PODRĘCZNA ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA

B-C Tom V-VI

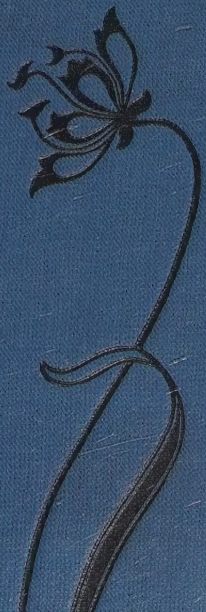

Digitized by the Internet Archive
in 2025

https://archive.org/details/podrecznaencyklo0056vari

BIBLIOTEKA

DZIEŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH

Podręczna

ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA

B-C

Tom V i VI

Redaktor i wydawca

KS. ZYGMUNT CHEŁMICKI

St. Sawiczewski 1900

WARSZAWA

Warunki prenumeraty

BIBLIOTEKI DZIEŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH

w Warszawie:		*z przesyłką pocztą:*	
Rocznie	rub. 6 —	Rocznie	rub. 8 —
w oprawie	„ 8.40	w oprawie	„ 10.40
Półrocznie . . .	„ 3 —	Półrocznie . . .	„ 4 —
w oprawie	„ 4.20	w oprawie	„ 5.20
w Krakowie i we Lwowie:		*z przesyłką pocztą:*	
Rocznie . . .	koron 18 —	Rocznie . . .	koron 20 —
w oprawie	„ 24 —	w oprawie	„ 26 —
Półrocznie . .	„ 9 —	Półrocznie . .	„ 10 —
w oprawie	„ 12 —	w oprawie	„ 13 —
w Poznaniu:		*z przesyłką pocztą:*	
Rocznie	Mk. 16	Rocznie	Mk. 21
w oprawie	„ 21	w oprawie	„ 26
Półrocznie	„ 8	Półrocznie	„ 11
w oprawie	„ 11	w oprawie	„ 13

Stosując się do wielokrotnie wyrażonych żądań, postanowiliśmy „Bibliotekę Dzieł Chrześcijańskich“ dostarczać także w oprawie.

DOPŁATA ZA OPRAWĘ:

Rocznie rub. 2.40—Koron 6—Mk. 5. Półr. rub. 1.20—Koron 3—Mk. 3

Cena pojedynczego tomu Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich w sprzedaży księgarskiej rub. 1, w oprawie 1.20

Adres redakcyi: Podwale № 27

Ekspedycya główna w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie i G. Gebethnera i S-ki w Krakowie

Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą

PODRĘCZNA ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA.

Druk Piotra Laskauera i S-ki, Warszawa, Nowy-Świat 41.

WYDAWNICTWO BIBLIOTEKI DZIEŁ CHRZEŚCIJANSKICH

PODRĘCZNA
ENCYKLOPEDYA KOŚCIELNA

OPRACOWANA
pod kierunkiem ks. ks. Stan. Galla, Jana Niedzielskiego, Henr. Przezdzieckiego, Ant. Szlagowskiego, Ant. Tauera i redaktora ks. Zygm. Chełmickiego.

B-C.

Tom V—VI.

WARSZAWA
Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa
KRAKÓW—G. Gebethner i S-ka.
1905

Дозволено Цензурою
Варшава, 23 Іюня 1905 года.

Bobbiensis codex, jest to rękopis najstarszego tekstu łacińskiego N. Test.; własność Biblioteki Narodowej w Turynie. B. c. stanowi jeden tom in 4-o, składa się z 96 kart na cienkim pergaminie; miara stronicy 18,5×16,5 ctm., na każdej stronicy 14 wierszy w jednej kolumnie, pismo duże w formie bardziej okrągłej niż kańczastej, inicyały bez ozdób. Gatunek liter sięga wieku V. Rękopis ten jest najstarszy z istniejących rękopisów N. Testamentu. W piśmie prócz ręki pisarza, który kopiował tekst, można jeszcze odróżnić rękę dwóch poprawiaczy. Jeden z nich prawdopodobnie był współczesny kopiście, poprawki zaś drugiego niektórzy przypisują św. Kolumbanowi. Pergamin podzielony jest na kajety o 8-iu kartkach każdy. Cały rękopis zawiera w sobie tylko fragmenty ewangelii św. Mateusza i Marka. Dopisek, który Tischendorf widział jeszcze na pierwszej stronicy, a który obecnie zaginął, świadczył, że kodeks B. był najulubieńszym rękopisem św. Kolumbana († 615 r.), który ten Święty miał zwyczaj zawsze nosić w swej sakwie. W epoce renesansu, gdy wiele bibliotek weszło w skład biblioteki watykańskiej i ambrozyańskiej kodeks B. powędrował do Włoch, a obecnie znajduje się w Turynie. Wartość tego rękopisu jest wielka, gdyż należy on do grupy „afrykańskiej" łacińskich tekstów z epoki przedhieronimowej. Ślady tych tekstów znajdujemy w cytatach św. Cypryana. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Bobbieńskie wyjątki (Bobbienscia excerpta) prawa rzymskiego. Pod tą nazwą Fryderyk Maassen w sprawozdaniach Akademii wiedeńskiej zakomunikował i omówił pewną liczbę artykułów, które odnalazł w pochodzącym z Bobbio, a znajdującym się obecnie w bibl. Ambrozyańskiej kodeksie z X w. Przeważnie, choć nie wyłącznie, odnoszą się te wyjątki do kościelnego prawa majątkowego, karnego i procedury w procesach. Są one wytworem włoskim z wieku X i stanowią ciekawy dowód znaczenia prawa rzymskiego dla rozwoju prawa kościelnego w teoretycznym jak i praktycznym kierunku.

Bobbio, dawniejszy klasztor, później siedziba bpia nad rzeką Trebbią we Włoszech północnych. Klasztor założony został przez św. Kolumbana a uposażony przez króla Longobardów Agilulfa. Klasztor rozwinął się później wspaniale i przyczynił się niemało do wykorzenienia longobardzkiego aryanizmu. Miasto, które się powoli zbudowało naokoło klasztoru wyniesione zostało r. 1014 przez pża Benedykta VIII, wskutek życzenia cesarza Henryka II na siedzibę bpią. Innocenty II-gi poddał to biskupstwo 1133 r. metropolii genueńskiej. (Por. B. Roselli, *Bobbio illustr.*, Torino 1795, 3 tomy).

Bober Jan Nepomucen, ks. T. J., ur. w Goding na Morawach w r. 1736, wstąpił do zakonu mając lat 16. Przeznaczony do Collegium Nobilium w Wiedniu, później do pensyonatu w Tyrnawie; pełnił też obowiązki na Węgrzech. Po r. 1773 wrócił do Wiednia i tu † w r. 1815. Napisał *Anthologia scientiarum et artium*, Viennae 1810, in 8-o; *Miscelanea*, 6 vol. in 4 o.

Bober Ludwik ks., ur. w Jaćmierzu r. 1835, katecheta gimnazyum św. Anny w Krakowie, kaznodzieja i proboszcz w Chrzanowie; † w r. 1891. Niektóre *kazania* ks. B. wydrukowano w zbiorze p. t. *Kaznodzieja katolicki*, Kraków 1871. Dużo też pozostało w rękopiśmie. (Pelczar Dr. ks., *Zarys dziejów kaznodziejstwa*, Kraków 1896, t. II).

Bobola Sebastyan, ks. T. J., polak, był profesorem teologii w kolegium rzymskiem i rektorem kolegium w Jarosławiu i Sandomierzu i tu † r. 1642. Napisał: *Wieniec panieński...* Kraków 1682, wyd. przez ks. Mateusza Tłuczyńskiego, T. J.; *Melpomene, Messis liliorum*, 1684, in 4-o; *Deliciae*, 1664, in 4-o. (Por. Sommervogel, *Biblioth de la Comp. de Jésus*).

Bobolecki Łukasz, kapłan T. J., ur. w r. 1613, † w sławie wielkiej świątobliwości w r. 1645, jako misyonarz w Barze. Zostało po nim jedno dzieło *Collectanea theologica*, in 8-o, p. 239, zapisane w katalogu uniwersytetu krakowskiego p n. 3279. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, Bruxelles 1890, in 4-o, kol. 1556).

Bobrowski Michał ks., teolog, uczony kaznodzieja. Skończywszy uniwersytet wileński (1817) B. był wysłany za granicę dla nauki egzegezy i języków wschodnich, poczem objął katedrę Pisma św. przy tymże uniwersytecie. Wnet w dzienniku wileńskim (1822) napisał rozprawę: *Krótki opis historyczny piśmiennej mowy i literatury arabskiej*. W r. 1824 w tymże dzienniku skreślił *Podróż do Dalmacyi*. Opisał też rękopisy słowiańskie w bibliotece watykańskiej, z której to pracy korzystał krdł Mai w swojem *Scriptorum veterum nova collectio*. Na obchodzie jubileuszowym w r. 1828, czytał B. swoją rozprawę *Wiadomość historyczna o uniwersytecie wileńskim*. Zasłużył się wydaniem Jahna, *Archeologia biblica* w przeróbce Ackermana. B. pozostawił sporo kazań i mów pogrzebowych. (Por. W. E. J. VII—VIII, str. 998).

(*Ch.*).

Bobrikowicz Józef, ihumen monasteru wileńskiego św. Ducha, od r. zaś 1633 władyka mohilewski. Przywilej na to biskupstwo ustanowione na mocy prawa z r. 1632, otrzymał od Władysława IV, w roku następnym dnia 14 października. Juryzdykcya jego rozciągała się nad Białorusią. Z rozporządzenia króla jeździł nad Dniestr dla uspokojenia buntów kozackich. B. † w Wilnie d. 9 kwietnia 1635 r.; pochowany w monastyrze św. Ducha. Z okazyi śmierci jego nieznany autor wydał treny p. t. *Echo żalu*. B. używał tytułu bpa mścisławskiego, orszańskiego i mohilewskiego.

X. H. P.

Bocci, hebr. Buqqi, imię dwóch Izraelitów: **1**) (LXX *Bakhis*), syn Jogli z pokolenia Dan; był jednym z dziesięciu książąt, którzy pomagali Jozuemu i Eleazarowi dzielić Ziemię Obiecaną między pokolenia (Liczb. 34, 22). — **2**) (LXX *Bokki*), kapłan z linii Eleazara. Był synem Abizuego, ojcem Azi i przodkiem Ezdrasza (I Par. 6, 5, 51). Józef Flawiusz raz (*Ant. jud.* 5, 11, 5) wspomina o nim, jako o arcykapłanie, to znów (7, 1, 3) jako o człowieku nie posiadającym tej godności z tego powodu, że arcykapłaństwo przeszło na linię Itamara. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Bochart Samuel, zgakomity egzegeta St. Testamentu, ur. w Rouen 1599 r., syn pastora kalwińskiego. Otrzymuje on staranne wychowanie. Nadzwyczajnych zdolności, w 16-ym roku życia z wielkiem powodzeniem broni też filozoficznych, odwiedza Londyn i Leyden, studyuje z zapałem teologię i semickie języki, zwłaszcza arabski. Do czegokolwiek się wziął, zgłębiał to gruntownie. Po powrocie do ojczyzny zostaje kaznodzieją w Caen. Zdobywa u swoich wielkie wzięcie przez swe wyznaniowe dysputy z Veronem, przez kazania egzegetyczne, jak *Conciones de Genesi* i traktat *De paradiso terrestri*. Uznanie, jakie go spotkało za te prace, zachęciły go do napisania większych dzieł egzegetycznych. Tłumacząc „Genesis“ postawił sobie za zadanie dociec pochodzenia i zamieszkania wzmiankowanych tam narodów. W ten sposób powstaje jego *Geographia sacra* (Caen 1674, Frankfurt 1681). O wiele większe znaczenie niż wzmiankowana „Geographia“ posiada jego zoologia biblijna: *Hierozoicon* (wyd. w Londynie 1663—96, 3 t. 4-o). Za powód do napisania tego dzieła posłużyło B. stu-

dyowanie w Pentateuchu przepisu Mojżesza o zwierzętach czystych i nieczystych. Jak z pierwszego dzieła „Geographia sacra“, tak i z tego tryska nadzwyczajna erudycya. B., pisząc je, korzystał ze wszystkich znanych ówczesnych źródeł. Posiłkuje się nietylko greckimi i rzymskimi naturalistami, ale i arabskimi, jak Avicenna, Ibn-Beiter, Razwin, Damir i inni; uwzględnia nawet Talmud i inne pisma rabinów. „Hierozoicon“ i dzisiaj ma wielką wartość, to też nowocześni pisarze, pisząc o zoologii biblijnej, posługują się tem dziełem. Układ dzieła grzeszy często brakiem logiki i niepotrzebnemi odstąpieniami od treści. Zbiorowe wydanie dzieł B. wyszło w Leyden i Utrechcie 1692, z życiorysem B-a przez Stefana Morinusa 1712. (W. W. t. II).

K. F. K.

Bochen Paweł ks. T. J., z prowincyi litewskiej, ur. w powiecie orszańskim w r. 1613. Był rektorem kolegium i domu profesów w Warszawie, prowincyałem prowincyi litewskiej i prepozytem domu profesów w Wilnie i tu † w r. 1696. Zostały po nim: *Clavis juris Canonici*, Vilnae, in 12-o; *Doctrinae specimen in evulgatis a se libellis Orbi exhibuit*, Vilnae 1707. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Bocheńczyk Andrzej — gdyż w Bochni się urodził, zwany także Lubelczykiem, albowiem przodkowie jego kiedyś mieszkali w Lubelskiem. Ur. w Bochni około 1500 r.; po ukończeniu studyów w akademii krakowskiej B. wstępuje do stanu kapłańskiego. Dzięki swym zdolnościom w krótkim czasie zostaje kaznodzieją kanonikiem kapituły lwowskiej. Jako znakomity teolog, a przytem znawca łaciny B. bodaj czy nie pierwszy, wystąpił pko reformatorom w dziele *Tulmultuaria responsio in libellum Philippi Melanctonis nuperrime de Ecclesiae auctoritate et veterum scriptis impie editum*, Kraków 1540. Z innych jego dzieł zostały drukiem ogłoszone: *Baptismus Armenorum*, Lwów 1544; *Bellum theologicum adversus Turcas*, Kraków 1545 — w dziełku tem, napisanem doskonałą łaciną, autor występuje przeciwko upadkowi religii, zepsuciu obyczajów, zbytkowi w strojach i jedzeniu; od Turków przewędrowały te wady do Polski, więc do wojny przeciwko nim zachęca autor Polaków, hetmana Tarnowskiego, Zygmunta Augusta. Dziełko doczekało się w krótkim czasie drugiego wydania, którego dokonał poeta Stanisław Groczowski; *Liturgia Armenorum seu Ecclesiae illorum Ritus sacri et ceremoniae*, Kraków 1549. (Enc. Org. t. 1).

X. A. C.

Bochnia, miasto powiatowe w Galicyi, w dekanacie bocheńskim, dyecezyi tarnowskiej. Miasto to zostało założone na podstawie przywileju Bolesława V w r. 1253. Kazimierz W. pomieścił B. w liczbie miast, z których król wybierał po dwóch rajców do sądu najwyższego niemieckiego na zamku krakowskim. Wojna szwedzka wielce się przyczyniła do upadku miasta, które podniosło się dopiero, kiedy rząd austryacki zajął Galicyę. Najstarożytniejszą ozdobą B. jest żupa solna, którą według Długosza odkryto w 1261 r. za czasów Kunegundy, żony Bolesława Wstydliwego; aczkolwiek inni twierdzą, że żupa owa istniała już w r. 1198. Nadto w B. znajdują się: kł farny, pod wezwaniem św. Mikołaja, wybudowany w r. 1252, a do tytułu parafii podniesiony w r. 1559; w salinach kaplica św. Krzyża z soli wykuta (dawniej miała kaplica ta swego kapelana, dzisiaj w niej raz tylko do roku odprawiana bywa Msza św., mianowicie w wigilię Bożego Narodzenia); kaplicę św. Stanisława, św. Rozalii, M. B. Dobrej Rady, M. B. Anielskiej. Z dokumentów historycznych dowiadujemy się, że w B. były nadto dwa kły: Dominikanów w r. 1776 przerobiony na gmach sądowy i Franciszkanów rozebrany w r. 1778. Przy kle parafialnym istnieją bractwa Różańca św., M. B. Szkaplerznej, Adoracyi Najśw. Sakramentu. Z instytucyj filantropijnych spotykamy w B., zakład ubogich św. Antoniego, założony w roku 1357 przez Kazimierza W., celem niesienia pomocy niezdolnym do pracy górnikom; zakład ubogich.

X. A. C.

Bochwic Floryan, pisarz filozoficzno-religijny, ur. w r. 1799, † 1856 r. Napisał: *Obraz mojej myśli na pamiątkę żonie i dzieciom*, Wilno 1838; *Obraz myśli mojej o celach istnienia człowieka*, Wilno 1842; *Pomysły o wy*

chowaniu człowieka. 1847; *Zasady myśli i uczuć moich*, 1847 i inne dotąd niewydrukowane.

Bocian w Piśmie św. 1) Mojżesz zalicza go do ptactwa, którego mięsa jeść Żydom zakazał (Lev. 11, 19, herodyona; Deut. 14, 18); mięso B-a jest czarne i bardzo niesmaczne. 2) B. gnieździ się na cedrach (Ps. 103, 17, Herodyona gniazdo). 3) B. zna pory swego powrotu (Jer. 8, 7), bo Palestyna jest dla niego pobytem zimowym, a Europa południowa i środkowa — letnim. 4) Bóg u Hioba pióra B-a zestawia ze strusiowemi (Job. 89, 13). (Por. Tristam, *Fauna and Flora of Palestine*, Londres 1884; Wood, *Bible Animals*, Londres 1884; H. Lesêtre w *Dictionnaire de la Bible*, Vigouroux).

Bock Franciszek, ur. 1823 r., poświęciwszy się stanowi duchownemu, został kanonikiem katedralnym kolońskim. B. z zamiłowaniem uprawiał liturgię kościelną, zwłaszcza starożytności obrzędowe. Wydał *Geschichte der liturgischen Gewaender des Mittelalters*, Leipzig 1857 — 1871, 3 t.; *Geschichte der liturgischen Gefaesse und Geraete des Mittelalters*, Leipzig 1875. i inne.

Bock Fryderyk Samuel, pisarz protestancki, ur. 1716, † 1786 r. Początkowo B. pracował jako minister protestancki, zwłaszcza na stanowisku kaznodziei wojskowego, następnie był profesorem i bibliotekarzem uniwersytetu w Królewcu. Zostawił liczne dzieła i artykuły z różnych dziedzin wiedzy, z tych wspominamy: *Historia socinianismi Prussici*, 1753; *Historia antitrinitariorum maxime Socinianismi et Socinianorum*, 1771—1784, 3 t., dzieło to zawiera wiele wskazówek i materyałów do historyi literatury polskiej, jako też wiadomości bibliograficzne o pisarzach socyniańskich polskich. (Por. W. E. I. t. 7—8, str. 979).

Bockshirn Konrad, mistyk z XVI w., szewc z Lipska, zdaje się, że niepiśmienny. Za staraniem B. r. 1534 wyszło dziełko mistyczne w starej niemczyźnie p. t. *Eyne krefftige erweysung des freye willens on annemung bey Gott der Christlichen-guthen werck aus heiliger göttlicher Schrift...*, Leipzig. Zawiera przeważnie cytaty z Pisma św. (Por. W. W. t. II, k. 952—953).

Bodenstein, ob. Karlstadt.

Bodleianus codex jest to kodeks, znajdujący się w bibliotece Bodleya w Oksfordzie pod nazwą „Ewangelii św. Augustyna". Składa się on z 173 kart, pisany w dwie kolumny po 29 wierszy na stronicy, miara stronicy 24 × 20 cm.; pismo uncyalne z VII w.. Kodeks zawiera w sobie całkowity tekst czterech ewangelij i jest dokładnym odpisem Wulgaty św. Hieronima. Braki, jakie można spotkać w tekście, są przypadkowe. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Bodocki Wawrzyniec, ur. w Poznaniu w r. 1607; w 18-ym roku życia wstąpił do zakonu Franciszkanów, lecz opuścił takowy i został protestantem. Po różnych kolejach życia otrzymał katedrę wymowy w akademii w Rostoku, gdzie też † w r. 1661. Napisał wiele dzieł treści filozoficznej, polemicznej, a w nich, gdzie tylko może, czyni najzjadliwsze wycieczki pko pżowi i duchowieństwu katolickiemu. Dzieła treści polemicznej: *Oratio revocatoria pontificiorum dogmatum etc.*; *Oratio in rygensi gymnasio exsecrandus Papae Romani Antichristi revelati genius et augustisssima beati Lutheri virtus et indoles*, Lubecae 1639; dzieła treści filozoficznej: *Disputatio de natura, objecto et fine logicae*, Rostok 1640, *Collegii logici disputatio prima et secunda, Conclusiones primae philosophiae de uno, transcendente etc.*; dzieła treści teologicznej: *De virtutibus moralibus, Auyustissimum incarnationis Jesu mysterium*, Rostok 1640, i inne. Jako mówca B. pozostawił po sobie kilka panegiryków.

X. A. C.

Bodzanta (Jankowski) przez Klemensa VI-go mianowany bpem krakowskim r. 1358. Był gorliwym pasterzem i pilnie strzegł praw swoich. Gdy Kazimierz W. ulegając podszeptom zauszników, prawą swoją żonę Adelajdę osadził w Żarnowcu, w wielu zaś miejscach przechowywał nałożnice, B. upominał go surowo i w tym celu wysyłał doń wikaryusza krakowskiego Baryczkę (ob.), którego utopiono według jednych z wiedzą króla, według innych uczynić to miał dworzanin Ko-

chanow, dla przypodobania się królowi. Wówczas B. rzucił klątwę na króla. Po upokorzeniu się Klemens VI króla od tej klątwy uwolnił, B. jednak tymczasem miał od niego wiele przykrości. B. uczestniczył w r. 1350 w synodzie bpów w Kaliszu. Przyczynił się wielce do potępienia biczowników w Polsce (ob.), których też istnienie tutaj było bardzo krótkie (1351). Gdy Kazimierz począł budować wiele kłów, B. pojednał się z nim. Na starość B. oślepł i stąd chłopi zwali go ślepym biskupem. B. † 12 grudnia 1266 r. w Kielcach, ciało zaś jego pochowano w Krakowie na Wawelu w kaplicy Bożego Ciała. (Por. ks. Ludwik Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, Kraków 1852, t. 1, str. 262 i nst.).

(Ch.).

Bodzanta, herbu Szeliga, syn Władysława, rodem z Kunowa w Sandomierskiem, był w służbie Kazimierza Wielkiego wielkorządcą generalnym ziemi krakowskiej i sandomierskiej. Król Ludwik w r. 1382 prosto z kanonika krakowskiego mianował go arcybiskupem gnieźnieńskim przeciw Dobrogostowi z Nowego Dworu, którego kapituła obrała. W bezkrólewiu po śmierci Ludwika B. popierał przyszłego jego zięcia Zygmunta Luksemburskiego, następnie jednak przerzucił się na stronę Ziemowita mazowieckiego. W październiku 1384 koronował Jadwigę; chrzcił potem Władysława i koronował go w r. 1386. Później pojechał z królem na Litwę i w Wilnie poświęcił katedrę i pierwszego bpa ustanowił, poddając go go pod władzę metropolii gnieźnieńskiej. W styczniu 1388 r. na czele komisarzy polskich i litewskich przybył do Torunia dla układów o pokój z Krzyżakami. Ugoda nie doszła jednak do skutku, postanowiono tylko, że król i mistrz mają niedługo zjazd wspólny odprawić. B. † 26 grudnia 1389 r. i pochowany został w założonej przez siebie i uposażonej kaplicy w katedrze gnieźnieńskiej. (Por. Korytkowski, *Arbpi gnieźnieńscy* t. I, str. 681—716).

K. P.

Boeckhn (Böcken), Placyd, kanonista i wicekanclerz uniwersytetu salcburskiego, ur. 1690 r. w Monachium i otrzymał 1713 r. w Salcburgu święcenia kapłańskie. Powróciwszy 1721 r. z Rzymu objął na uniwersytecie salcburskim katedrę prawa kanonicznego, a następnie egzegezy biblijnej. W ostatnich latach swego życia pracował jako spowiednik w Maria Plain pod Salcburgiem i † 1752 r. Wsławił się głównie dziełem: *Commentarius in jus canonicum universum.* (Por. Sedelmayer, *Hist, Univ. Salcburg.* 405; *Chronicon. noviss. monasterii S. Petri* 674—677).

Boecyusz Anicius Manlius Severinus, filozof i retor, ur. około r. 480 w Rzymie ze starożytnej rodziny patrycyuszów, poświęcił się przedewszystkiem filozofii i pokrewnym jej gałęziom wiedzy, a uczoność jego już wśród współczesnych budziła powszechne zdumienie. Niezależnie od tego odznaczał się wybitnemi zaletami serca i charakteru, szlachetnością, prawością i miłosierdziem. Wcześnie też doszedł do najwyższych godności i w r. 510 mianowany został konsulem. Król Ostrogotów Teodoryk darzył go początkowo zupełnem swem zaufaniem, później jednak, słuchając podszeptów swych dworzan, skazał go na więzienie, a następnie na karę śmierci, którą poniósł w Pawii w r. 524 albo 525. Podczas pobytu w więzieniu powstało główne jego dzieło: *Libri quinque Philosophiae consolationis*, albo jak brzmi także tytuł tego dzieła: *De consolatione philosophiae.* Oprócz tego napisał wiele prac filozoficznych, oraz astronomicznej i arytmetycznej treści. Najpełniejszy zbiór jego pism, zarówno prawdziwych jak i podsuniętych zawiera wydanie Migne'a (P. P. lat. LXIII i LXIV).

K. P.

Boehm Jan, fanatyk religijny, znany pod nazwą „dobosza z Niklashausen", † 1476 r. Aż do początku tego roku utrzymywał się z paszenia bydła i grywania do tańca. W marcu 1476 r. wystąpił nagle jako krzewiciel nowej religii i powołując się na polecenie, otrzymane jakoby od Matki Boskiej, zaczął wygłaszać kazania. Piorunował na zbytki i bogactwo, przedewszystkiem jednak zohydzał duchowieństwo. Gdy zagrażać zaczął zbrojny bunt stronników B. bp wyrzburski kazał 19 lipca pojmać wichrzyciela i w kilka dni później spalić na stosie.

Boehme Jakób, teozof, ur. 1575 roku w pobliżu Gorzelic (Görlitz) na Śląsku. Za

młodu pasał bydło swego ojca, później oddany został do nauki do szewca i otworzył w Gorzelicach warsztat szewski. Ze swymi poglądami na Boga i świat wystąpił dopiero 1612 r. w dziele *Aurora oder die Morgenröthe im Aufgang*, które odrazu zapewniło mu wielki rozgłos. W r. 1618 rozpoczął swe *Listy teozoficzne*; w roku następnym napisał rozprawę *O trzech pierwiastkach istoty Boskiej* i odtąd wydawał prace w nieprzerwanym szeregu. B. † 21 listopada 1624 r. W pracach jego razi na każdym kroku brak naukowego wykształcenia, natomiast przebija w nich prawdziwa szczera pobożność, a także wiele myśli głębokich i oryginalnych. Pisma Boehme'go stopniowo ogłoszone zostały drukiem. Abraham z Frankenberga, Fryderyk Krause i inni pisali ich obrony i objaśnienia. Nauce B. oddany był ze szczególnym zapałem J. G. Gichtel, założyciel sekty „braci angielskich", którego też staraniem wyszło pierwsze kompletne wydanie dzieł B. (Amsterdam 1682). Oprócz Niemiec przyjęła się nauka B. przedewszystkiem w Anglii. (Por. Fouqué, *Jacob Böhme*, Greiz 1831; W. L. Wullen, *J. Böhme's Leben und Lehre*, Stuttgart 1836; J. Hamberger, *Die Lehre des deutschen Philosophen J. Böhme*, München 1844; Harless, *J. Böhme und die Alchymisten*, Berlin 1870).

K. P.

Boëri (Boherius) Piotr benedyktyn, kanonista, biskup, ur. w początkach XIV wieku w Narbonie. Opat klasztoru St. Aignan. W r. 1364 otrzymuje od Urbana V biskupstwo w Orvietto. W r. 1370 zostaje biskupem Vaisonu, a w r. 1376 znowu bpem w Orvietto. Trzyma z Klemensem VII, za co został wydalony przez Urbana VI. Ucieka tedy do Francyi, na dwór Karola V, który go przyjął za kapelana i tam umiera w r. 1380. Napisał: *Speculum Monachorum*; *Explanationes in regulam S. Benedicti*; *Commentarius in Benedictinam* (konstytucya Benedykta XII, odnosząca się do zakonu Benedyktynów); *De signis locutionum*; *De vitis Pontificum*; *Notae in Damasi Pontificale*. Żadne z jego pism nie było drukowane. (Por. Fabricius Mansi V, 235; Ziegelbauer, *Hist. O. S. B.* I, 77; III. 613; IV, 556, 581, 702).

Boernerianus codex, jest to rękopis grecko-łaciński listów św. Pawła, przechowywany w bibliotece królewskiej w Dreźnie. Pismo pochodzi z końca IX w. Rękopis składa się z 111 kart wielkości 18×13 cm. i zawiera 13 listów św. Pawła. Listu do Żydów brak. Stronice pisane są w jedną kolumnę po 20 i 26 wierszy w każdej. Tekst grecki pisany literami uncyalnemi, bez akcentów, tekst łaciński między wierszami pismem drobnem. Braki w tekście są. Tekst łaciński nie ma nic wspólnego z Wulgatą i przedstawia tylko typ tekstu Itali. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Beero Józef ks. T. J., ur. w Vintimiglia w r. 1814. Uczył gramatyki i humaniorów w Cagliari i retoryki w Sassari i Novara. Posłany do kolegium rzymskiego, pozostawał tu do śmierci, która nastąpiła w r. 1884. Pełnił w Rzymie różne obowiązki w swoim zakonie, był konserwatorem archiwów, postulatorem spraw kanonizacyjnych i t. d. Pisał bardzo wiele. Sommervogel (*Bibl. de la Comp. de Jésus*. Bruxelles 1890, tom I kol. 1571 — 1584) wylicza 79 różnych dzieł B-a przeważnie z zakresu hagiografii. Ważniejsze są: *Compendio della vita del B. Alfonso Rodriguez*, Torino 1842, in 8-o; *Sacra Rituum Congr... deputata Polona seu Luceorien. beatificationis et canonisationis Ven. Servi Dei Andreae B. etc.* Romae 1852, fol.; *Istoria della vita e dei miracoli della B. Germana Cousin etc.*, Romae 1854; *De vita et miraculis S. Stanislai Kostkae etc.*, Romae 1855 i w. in.

X. J. N.

Boerowie z holenderskiego „boeri", są to w Afryce południowej koloniści europejscy holenderskiego pochodzenia, do którego przyłączyli się Hugonoci francuscy, wychodźcy angielscy i niemieccy. Pierwotnie zamieszkiwali oni bardziej południowe okolice i byli pierwszymi kolonizatorami Afryki południowej na przylądku Dobrej Nadziei, gdyż na początku XVII wieku (1601) pierwszą założyli kolonię. Stopniowo jednak posuwali się coraz bardziej w głąb kraju; gdy Anglicy ugruntowali swą przewagę na Przylądku i niezbyt łaskawie obchodzili się z Boerami. W ten sposób powstały w Afryce południowej dwie rzeczypospolite boerskie, a mianowicie rzeczpospolita Transwalska

i wolne państwo Orańskie. Dwa te państwa kilkakrotnie prowadziły wojny w swej niezależności z Anglikami. Ostatnia wojna, która trwała przeszło dwa lata, zakończyła się w r. 1902 klęską Boerów i przyłączeniem obydwóch rzeczypospolitych do posiadłości angielskich. B-wie jako zacięci protestanci, niechętnym wzrokiem spoglądali na Kł katolicki, którego położenie w ich rzeczachpospolitych było nadzwyczaj trudne. (Por. Thel, *History of the Boers in South Africa*, Londyn 1887; Tromp, *Herinneringen nit Znid Afrika*, Leyden 1879).

K. P.

Boethinus Mantuanus, ob. Boatinus.

Bóg. Istota nieskończenie doskonała, Stwórca i nieograniczony Władca wszechświata. Powiemy: **I.** o istnieniu Boga. **II.** O istocie i atrybutach Boga. **I.** Istnienie Boga poświadcza nam rozum i Objawienie Starego i Nowego Zakonu. Co do Objawienia, to sam fakt jego istnienia, przez krytykę historyczną stwierdzony: każda karta Ksiąg świętych i tradycya jednozgodnie świadczą o istnieniu Boga. Zastanowimy się nad głosem rozumu. Potępia on dwa krańcowe twierdzenia: 1-sze że dowodzenie istnienia Boga jest zbyteczne i 2-gie że jest niemożebne.

Pierwsze wygłaszają: *a*) Ontologiści, jak Malebranche (1638 — 1715), Gioberti (1801—1852), Rosmini (1797—1855), Sulpicyanie Baudry i Brancherau, prof. Sorbony Fabre d'Envieu, Rothenflue, dziekan wydziału teologicznego na Sorbonie bp Maret (1805—1881), twierdząc wbrew pewnikom psychologii i doświadczenia, iż pierwszym przedmiotem naszego poznania jest Bóg, w którym wszystkie inne rzeczy poznajemy. *b*) Sentymentaliści ze szkoły Szkockiej, zapoczątkowanej przez Tomasza Reid'a (1710 — 1796), twierdzący, iż do wiary w istnienie Boga jesteśmy skłaniani przez ślepy jakiś istynkt. Twierdzenie to fałszywe jest, bo sprawdzianem pewności jest nie uczucie, lecz oczywistość przedmiotowa. Liczni zwolennicy Reid'a, np. Beattie, Oswald, Dugald Stewart, Hamilton różnie rozumieli naukę mistrza i różne zmiany w takowej poczynili. *c*) Fideiści nowsi, jak Fr. Henryk Jacobi (1743—1819), Kuhn i inni utrzymujący, że człowiek wierzy samorzutnie w istnienie Boga (Gefühlsglaube), przyczem Jacobi powołuje się na specyalną władzę (Vernunft) obok rozumu (Verstand), bezpośrednio poznającą Boga, Kuhn zaś, na pewnego rodzaju ideę wrodzoną Boga, a wiadomo wszakże, że wogóle żadnych idei wrodzonych człowiek nie posiada.

Drugie krańcowe twierdzenie, że nie możemy dowieść istnienia Boga, wygłaszali: *A*) Dawniejsi fideiści, na czele których stał Huetius, biskup z Avranches (1630—1721) utrzymujący, iż rozum nie może z pewnością poznać istnienia Boga, co najwyżej prawdopodobieństwo może pod tym względem osiągnąć. *B*) Tradycyonaliści, czy to krańcowi, jak de Bonald (1754—1840) i F. de Lamennais (1782—1854), czy też umiarkowani, jak Bautain (1795—1867), Ventura (1792—1861), Bonnetty (1798—1879), Ubaghs i inni twierdzą, że rozum tylko z Objawienia wiedzieć może o istnieniu Boga, jest jednak w stanie, dorzucają tradycyonaliści umiarkowani, poznawszy uprzednio tą prawdę przez Objawienie, dowieść i uzasadnić takową. Tradycyonalizm jest w błędzie: wiara w Objawienie nie może być pierwszą pobudką i sprawdzianem pewności, gdyż wiara sama przypuszcza jako pewniki skądinąd, a więc rozumowo znane: *a*) że Bóg istnieje, *b*) że słowo Boga stanowi powagę, *c*) że Bóg dał Objawienie. *C*) Agnostycy różnych odcieni i bardzo liczni, że wspomnimy tylko najgłośniejszych, Mansela, Herberta Spencera (1820—1903), Huxley'a (1825—1895). Wszyscy oni różniąc się skądinąd w kwestyach najważniejszych, zgadzają na to, iż umysł ludzki przy zgłębianiu ostatecznych racyj i przyczyn staje w końcu wobec niedających się pogodzić sprzeczności. Tak samo rzecz się ma z początkiem wszechrzeczy, nazwanym dlatego przez Spencera „The Unknowable", t. j. niepoznawalnym. *D*) Kant (1724—1804) i jego zwolennicy, utrzymujący, że nie możemy wprawdzie wykazać, iż istnienie Boga jest niemożebne, ale też pozytywnie i z pewnością dowieść takowego też nie jesteśmy w stanie. Twierdząc to, opiera się Kant na swej błędnej teoryi poznania, według której rzecz w sobie „numenon", „das Ding an sich", jak zowie Kant, jest dla nas niedościgłą, a nasze poznanie ogranicza się do sfery zjawiskowej, do

„fenomenonu“. Jeśli tak się rzecz ma z przedmiotami wchodzącymi w zakres doświadczenia, tem ci bardziej niepoznawalne będzie to, co jest czysto transcendentne: jedność świata, dusza, Bóg. Nadto, jedynym sposobem dojścia do poznania Boga byłoby wywnioskowanie przyczyny ze skutku, Stwórcy z istnienia świata przez oparcie się na zasadzie przyczynowości: Oto i to jest niemożebne, gdyż sama ta zasada, którą zowie syntentyczną a priori, ma, ściśle mówiąc, doniosłość tylko podmiotową. Taka jest konkluzya kantowskiego dzieła *Kritik der reinen Vernunft*. Wprawdzie w dziele swem *Kritik der praktischen Vernunft* dowodzi istnienia Boga, wychodząc z poczucia obowiązku, rozkaźnika, czy rozkazodawcy kategorycznego (der kathegorische Imperativ), ale cała powaga tego dowodu z góry została podminowana i zniszczona przez wywody poprzednio przytoczone (ob. niżej i art. Kant).

Przeciwko obrońcom tych dwóch krańcowych twierdzeń, iż nie potrzebujemy i nie możemy dowieść istnienia Boga, twierdzimy, że dowody istnienia Boga nie są zbyteczne i że są możliwe. Nie wszyscy, którzy zgadzają się na dowodliwość istnienia Boga, godzą się na jakość dowodów. Dowód wogóle może być albo a priori, t. j. od przyczyny do skutku, albo a posteriori — od skutku do przyczyny, lub też rodzaj pośredni, zwany quasi a priori lub a simultaneo. Zdaniem wszystkich dowód ściśle a priori istnienia Boga jest niemożliwy, gdyż Bóg, jako istota sama przez się istniejąca nie ma żadnej przyczyny, a zatem nie może być żadnej zasady, którą możnaby uważać za punkt wyjścia w dowodzeniu a priori istnienia Boga. Inaczej rzecz się ma z dwoma pozostałymi dowodami. Niektórzy twierdzą, że możliwy jest dowód istnienia Boga quasi a priori czyli a simultaneo, nazwany też przez Kanta, który go zwalczał, dowodem ontologicznym; inni zaś mówią, że można dowieść Boga tylko a posteriori.

1) Do pierwszych należą przedewszystkiem św. Anzelm, Kartezyusz i Leibnitz. Św. Anzelm (1043 — 1109) w dziele swem *Proslogium* tak wypowiada ten argument: „Mamy ideę Boga jako Istoty nieskończenie doskonałej. Istota owa posiadać musi istnienie jako jedną z doskonałości, bez której nie byłaby najdoskonalszą i możnaby nad nią pomyśleć doskonalszą. A więc Pan Bóg istnieje. Ten sam dowód, tylko w odmienny cokolwiek sposób, wyłożyli Descartes (ob.) (Kartezyusz 1596 — 1650 r.) i Gotfr. Wilhelm Leibnitz (ob.) potomek polskiej protestanckiej rodziny Lubienieckich (1646—1716 r.). W dowodzeniach tych głośnych w filozofii mężów, tkwi zasadniczy błąd przejścia z porządku logicznego, myślowego do porządku ontologicznego, bytowania rzeczywistego. Prawdą jest, iż w idei Istoty najdoskonalszej zawiera się pojęcie rzeczywistego bytowania, ale z tego nie wynika, żeby ta istota rzeczywiście istniała; wniosek logiczny jest ten: zatem z idei, z pojęcia Istoty najdoskonalszej nie możemy wykluczyć istnienia, czy zaś ta Istota istnieje w rzeczywistości, czy też nie, musimy wiedzieć skądinąd. Mimo bijącej w oczy bezpodstawności, dowód ontologiczny miał i ma do ostatnich czasów obrońców. Na kongresie uczonych katolickich w Brukselli 1894 roku jeden z nich F. Bertin bronił swej pracy *La preuve de l'existence de Dieu selon S. Anselme* (*Compte rendu du troisième congrès scientifique international des catholiques*, Bruxelles 1895, p. 77 i nast.) (Por. B. Petronievics, *Der ontologische Beweis für das Dasein des Absoluten*, Lipsk 1897; O. Bensow, *Ueber die Möglichkeit eines ontologischen Beweises für das Dasein Gottes*, Rostock 1898; P. Fuzier, *La preuve ontologique de l'existence de Dieu*, Fryburg 1899).

2) Poza nielicznymi zwolennikami argumentu a simultaneo wszyscy, broniący dowodliwości istnienia Boga, dają argumenta a posteriori, opierając się na zasadzie przyczynowości. Te dowody przez wielu filozofów były lub nawet są lekceważone, a co najmniej w wątpliwość podawane, gdyż wspomniana zasada przyczynowości przez niektórych myślicieli za niedostatecznie pewną była poczytana. Hume, a przedewszystkiem Kant i w nowszych czasach John Stuart Mill (1806—1873) i wszyscy assocyacyoniści najwięcej przyczynili się do zachwiania pewności owej zasady, zaczem wielu z myślicieli, z kantystą Kuno Fiszerem, „patrząc na dowód istnienia Boga przez mikroskop krytyki, odkrywa w nim cały rój dyalektycznych uroszczeń“ (*Ge-*

schichte der neuen Philosophie, t. 3). Zasada przyczynowości przez Kanta jest tak wypowiedziana: wszystko co się staje, czyli co zaczyna istnieć ma swą przyczynę i tę zasadę zowie on sądem syntetycznym a priori, Ani na sformułowanie, ani na nazwę kantowską zgodzić się nie możemy: 1) Zasada przyczynowości tak jak jest przez Kanta wypowiedziana jest niekompletna, gdyż nie da się zastosować do bytów pochodnych, nie poczynających jednak istnieć, jakim np. byłby świat od wieków stworzony. Zasada przyczynowości tak brzmi: istota istniejąca, której treść nie utożsamia się z jej istnieniem, wymaga przyczyny powołującej ją do istnienia, czyli krótko; Istota przypadkowa wymaga przyczyny. 2) Zasada przyczynowości gdyby była sądem syntetycznym a priori, jak chce filozof królewiecki, musiałaby dzielić los innych tego rodzaju sądów; te zaś ostatnie, tworzące według Kanta podstawę nauk, matematyki i metafizyki, nie są umotywowane ani przez racyę wewnętrzna, ani przez dowód faktyczny, lecz zawdzięczają swój byt podmiotowym prawom umysłu. Ponieważ zaś umysł nietylko, jest zmuszony myśleć tak jak myśli, lecz nie wie z pewnością, czy prawa jego myśli odpowiadają stosunkom przedmiotowym, przeto pewność tych sądów syntetycznych a priori jest tylko podmiotowa, względna. Taką też byłaby pewność zasady przyczynowości. Lecz rzecz ma się zupełnie inaczej: zasada ta jest analityczną, t. j. zdaniem, w którem stosunek między dwoma terminami jest sam przez się poznawalny, niezależnie od wszelkiego rozważania obcego tym terminom, gdyż między orzeczeniem a treścią podmiotu istnieje związek wewnętrznie konieczny; rzuca się to w oczy każdemu, kto bez uprzedzenia patrzy na wygłoszoną przez nas wyżej zasadę przyczynowości. Jako taka zasada ta jest poza wszelką wątpliwością, jest najzupełniej pewną. Na niej więc, jako na granitowej podwalinie oprzeć możemy dowody istnienia Boga. Stosownie do dziedzin z których je bierzemy są one: *A*) metafizyczne, *B*) fizyczne i *C*) moralne. Najważniejsze i bezwzględną siłę dowodową mające, są pierwsze — metafizyczne; pozostałe są pomocnicze.

A) Dowody metafizyczne opieramy na takichże pojęciach, które wzięte są wprawdzie ze świata materyalnego, lecz nie już za pomocą abstrakcyi fizycznej i matematycznej, lecz metafizycznej są uniezależnione od wszystkiego, co materyalne. Takiemi pojęciami, służącemi nam za punkt wyjścia w dowodach metafizycznych, są: ruch, przyczyna i skutek, przypadkowość, ograniczenie czyli różne stopnie doskonałości i wieczność bytów możliwych. Stąd mamy pięć dowodów metafizycznych. *a*) Kinezeologiczny dowód (z grec. kinezis = ruch) wyprowadzany z ruchu. Ten argument znany był Platonowi (Fedon), Arystotelesowi (Metaph. 12. 7), św. Augustynowi (Confess. VII, c. 17) i św. Tomaszowi (Summa Th. q. 2, a. 3; Contra gent. I c. 13), całej scholastyce i wielu filozofom do innych obozów należącym. Wszystko na świecie jest w ciągłym ruchu, t. j. w ciągłych zmianach; wszędzie widzimy przejście z jednego stanu w drugi: co było tylko możliwem przechodzi w rzeczywistość,—a potentia ad actum. Cokolwiek zaś przechodzi w ruch, to stan swój zmienia przez działanie innej odrębnej istoty. Jest to pewnik analityczny: wszak bez pogwałcenia zasad niesprzeczności i przyczynowości nie możemy ani wskazywać na nicość, jako na tę przyczynę, ani samą rzecz zmianie ulegającą uważać za przyczynę tejże zmiany, gdyż nie może ona dać sobie tego, czego sama niema, byt bowiem nie można uważać za wytwór niebytu. Jedno więc tylko jest możebne, że przyczyną tych zmian jest istota różna i odrębna od ulegającej zmianie. Jeśli ta druga istota jest również w ruchu, to odwołać się musimy do trzeciej i t. d., aż dojdziemy do bytu, który jest źródłem i przyczyną wszelkiego ruchu a sam jest nieruchomy i niezmienny, t. j. istnienie utożsamiać się musi z jego treścią, w przeciwnym bowiem razie byłby ruchomy i zmienny, musiałby bowiem być bytem pochodnym, ens ab alio, a zatem przechodziłby od stanu możliwości do stanu rzeczywistego istnienia, a potentia ad actum. Ten byt *a se* nazywamy Bogiem. Dowód ten pokazuje nam Boga jako byt z siebie, *a se* istniejący, będący motorem wszystkich bytów, sam zaś nieruchomy. (Por. De Holtum, *Inquisitio de tenore litterali argumenti ex motu Dei existentiam demonstrantis* w *Divus Thomas* XXIV, S. II, vol. IV, 1903; Farges, *La preuve*

de l'existence de Dieu par le mouvement, wydruk. w sprawozd. kongresu brukselskiego 1894 r.; J. Müller, *Der Gottesbeweis aus der Bewegung. Zeitschr. für kath. Th.* tom XXI, str. 644, 1897). *b*) Kosmologiczny dowód (z grec. kosmos = świat, który jest zachowywany i odnawiany przez powstawanie rzeczy nowych) oparty jest na pojęciach przyczyny i skutku: za pomocą niego dochodzimy do poznania Boga, jako absolutnie pierwszej przyczyny sprawczej. W świecie widzialnym jedno jestestwo początkuje drugie, z tego znów powstają inne i tak dalej; i na odwrót: każde jestestwo na nowo powstające dowodnie świadczy o istnieniu innego, od którego pochodzi. Niemożebną jest rzeczą, żeby coś sobie samemu byt udzieliło, żeby np. drzewo wyrosło z nasienia, które samo wydało. Istnienie więc skutku dowodzi istnienia odrębnej od niego przyczyny bezpośredniej, ale i ta znowu domaga się istnienia swojej przyczyny, i t. d. ciągnie się bez przerwy szereg przyczyn sprawczych i ustać nie może, dopóki nie stanie na pierwszej przyczynie, na istności, która sama sprawia byt innych jestestw a do własnego bytu nie potrzebuje sprawcy. Bez tej ostatniej przyczyny sprawczej istniałyby same skutki bez dostatecznej racyi istnienia, znikąd powstałoby wszystko na świecie, toczyłby się od wieków bieg wypadków pełny skutków i przyczyn, bez źródła z któregoby płynął. Istnieje zatem bezwzględnie pierwsza przyczyna sprawcza wszystkiego, która być musi jestestwem istniejącem *a se*, z siebie, nie w znaczeniu panteistycznem, lecz rozumnem i właściwem, t. j. że owa przyczyna istnieje swoją istotą, a nie wskutek swojej istoty ma istnienie, czyli pierwsza przyczyna nie ma w swej istocie zdolności wytworzenia się, przejścia w rzeczywistość; ziszczenie się bowiem wskutek swej własnej istoty, jak chcą panteiści, znaczyłoby albo to, że nicość w samej sobie pojęta, jako możliwość, rozwija się siłą wewnętrzną do rzeczywistego bytu; albo że możliwość, jako taka, sama przez się rozwija się w byt rzeczywisty; albo, że rzeczywiście nieobecna istota przez wewnętrzny rozwój powstaje w rzeczy samej. Wszystkie te twierdzenia zawierają sprzeczność. A więc bezwzględnie pierwsza przyczyna sprawcza jest bytem *a se*, z siebie w tem znaczeniu, że istnieje ona swoją istotą, że jej treść utożsamia się z istnieniem rzeczywistem. Tę przyczynę zowiemy Bogiem. *c*) Alloiologiczny argument (z gr. alloiosis=zmiana) oparty na przypadkowości świata. Wszystko na świecie i świat sam są to byty przygodne, niekonieczne, przypadkowe, t. j. choć istnieją, mogłyby nie istnieć: ta niekonieczność rozciąga się nietylko na zjawiska jestestw, lecz dotyczy także samej ich istoty czyli substancyi. Jako byty przygodne i przypadkowe, a więc same przez się obojętne względem istnienia i nieistnienia, nie mogą mieć w sobie dostatecznej racyi istnienia, lecz każda z nich mieć ją musi w innej, ta w trzeciej i t. d., wreszcie szereg tych bytów, mających w naturze swej każdy z osobna i wszystkie razem wzięte, możebność bytu i niebytu oprzeć się musi na istocie bezwzględnie koniecznej, nie mogącej nie istnieć, zwanej przez nas Bogiem. *d*) Ideologiczny dowód (z gr. idea) oparty na niezmienności, konieczności i wieczności bytów możliwych i ich stosunków. Jestestwa przygodne, przypadkowe, nim zostały urzeczywistnione, były treściami, istotami możliwemi, idealnemi, np możliwą naturę idealną człowieka stanowi łączliwość zwierzęcości z duchową rozumowością. Takie byty są niezmienne, konieczne i wieczne: niezmienne, gdyż nic z pierwiastków treści odjąć, ani nic do nich dodać nie można bez zniweczenia danej określonej treści; konieczne, gdyż umysł jasno widzi, iż jako takie nie mogą być niemożliwe; wieczne, gdyż ta ich możliwość wewnętrzna była i będzie nią zawsze i nazawsze. To samo powiedzieć należy o prawdach wyrażających stosunki istotowe, np. całość większa jest od swej części; to samo nie może jednocześnie być i nie być, dwa razy dwa—cztery i t. p. Te byty i prawdy są niezaprzeczenie czemś różniącem się zasadniczo od nicości, a że same w sobie nie istnieją właśnie dlatego, że są tylko możliwe, muszą więc mieć w innych bytach swą racyę dostateczną, swe istnienie; ponieważ zaś byty idealne i prawdy rzeczone są niezmienne, konieczne i wieczne, żaden przeto byt skończony, jako zmienny, przygodny i doczesny nie może być dla nich podwaliną bytowania. To samo powiedzieć należy o umyśle ludzkim, który nietylko nie tworzy tej możliwości wew-

nętrznej rzeczy i ich stosunków, lecz owszem jest od nich najzupełniej zależny. Bytem więc takim może być tylko byt absolutnie niezmienny, konieczny i wieczny, będący zasadą, źródłem wszelkiej prawdy, a taki byt zowiemy Bogiem. *c*) Henologiczny dowód (z grec. hen=jedno) z różnych stopni doskonałości w różnych bytach wyprowadzony. Wyłożyli go już św. Augustyn (De Trinitate l. 8, c. 3), św. Anzelm (Monologium c. 1—4), św. Tomasz z Akwinu (Summa theol. p. 1, q. 2 a. 2. tamże q. 65 a. 1; Contra Gent. l. 2 c. 15 n. 1). W ślady ich wstępują liczni filozofowie (por. Kleutgen *Philos. der Vorzeit* n. 982 — 984). Dowód ten wykazuje nam Boga jako istotę nieskończenie doskonałą. Wszystkie na świecie byty złączone są jednym wspólnym węzłem; posiadając mianowicie mniejszą lub większą doskonałość, stanowią długi łańcuch, którego ogniwa w szczególe czy wogóle rozpatrzone, są ograniczone w swej doskonałości; co zaś jest ograniczone nie może być samo z siebie i nie może mieć w sobie ostatecznej racyi, jest to doskonałość zapożyczona, względnie udzielona przez inny byt, który, jeśli sam jest ograniczony, musi znów w dalszym szukać wytłumaczenia swej doskonałości, aż wreszcie u początku tego łańcucha czy szeregu bytów dojść trzeba do bytu, który jest samą doskonałością i przyczyną wszelkiej innej doskonałości.

Baczną zwrócić należy uwagę na to, że siła dowodów metafizycznych nie zależy bynajmniej od możliwości lub niemożliwości istnienia świata od wieków i bytów aktualnie istniejących w ilości nieskończonej. Świat nawet od wieków istniejący jest bytem przygodnym, skończonym, *ab alio*, a więc domaga się istnienia bytu koniecznego, nieskończonego, *a se*, który nie trwaniem wprawdzie, ale naturą wyprzedza swój skutek. (Por. św. Tomasza, *Summa theol.* 1 q. 46; C. gent. l. 2 c. 18, 19, 31 ss.; *De potentia* q. III, a. 14; *Opusc. de aeternitate mundi*; Fr. Esser, *Die Lehre des heil. Thomas von Aq. über die Möglichkeit einer anfangslosen Schöpfung*, str. 133; I. Duquesnoy, *Peut-il y avoir une créature éternelle?* w *Annales de philos. chrét.*, stycz. 1895; E. Rolfes, *Die Controverse über die Möglichkeit einer anfangslosen Schöpfung.* w *Phil. Jahrb.* 1897; A. Sertillanges, *La preuve de l'existence de Dieu et l'éternité du monde* w *Revue thomiste* str. 453, 1897, str. 746, 1898; Chrysostome, *Possibilité ou impossibilité du monde éternel* w *Etudes francisc.* paźdz. 1902). Kwestya możliwości lub niemożliwości aktualnego istnienia nieskończonego szeregu bytów nie jest jeszcze i może nigdy nie będzie rozstrzygnięta. Wielu jest przeciwko możliwości, wielu jednak za nią przemawia, np. Couturat (*De l'infini mathématique*), Gutberlet (*Das Unendliche*), Cantor (*Mittheilungeu zur Lehre vom Transfinsiten. Zeitschr. für Philos. u. phil. Kritik*, t. 91), Nys (*La notion de temps*, str. 120 — 157, Louvain 1898). Św. Tomasz z Akwinu w tej kwestyi był chwiejny, już to przytaczając tylko mniemania innych (Contra Gent, l. II c. 38), już to wypowiadając się przeciwko niej (Sum. Th. p. 1 q. 7 a. 4; p. 1 q. 46 a. 2 ad 8; Lib. II Sent. dist. 1 q. 1 a. 5 ad 5; Quodlibetum 12 q. 2 a. 2), już to mówiąc w sposób sprzyjający tej możliwości lub twierdząc co najmniej, że nikt jeszcze nie dowiódł, że jest to rzeczą niemożebną (Opusc. de aetern. mundi; Contra Gent. l. II c. 81). Zdecydowanie się za lub przeciw tej możliwości nie wpływa bynajmniej na siłę dowodową argumentów metafizycznych, gdyż są one od nich zupełnie niezależne: choćby nawet ilość bytów na świecie a więc przyczyn, względnie skutków, była nieskończona, to jednak nie zmieniłoby to ich natury wewnętrznej: każdy z nich poszczególe i wszystkie razem wzięte będą, bo być muszą, czemś niekoniecznem, przygodnem, czemś pod względem doskonałości ograniczonem, czemś pochodnem, a zatem obok i nad tym szeregiem nieskończonym bytów, których natura sama domaga się racyi bytu, poza nimi być musi byt konieczny, bezwzględnie doskonały, sam z siebie istniejący, źródłem wszelkiego bytu będący, który zowiemy Bogiem. Wobec powiedzianego, nadto wobec dowodu entropologicznego, o którym niżej, upadają liczne zarzuty przeciwko istnieniu Boga, np. Büchnera (*Kraft und Stoff*, wyd. 5, str. 9—34, 78, 86), D. Straussa (*Der alte und der neue Glaube*, str. 225).

B) Dowody fizyczne opieramy na prawach fizycznych i liczymy ich

cztery: *a*) Dowód teleologiczny (z gr. telos=cel) ma za podstawę porządek i harmonię w całej naturze panujące. Celowość ta jest faktem niezaprzeczonym. Stwierdzają to najskrajniejsi nawet materyaliści i różnych obozów filofowie i przyrodnicy (Burmeister, *Geolog. Bilder*, t. I; K. Darwin, *The formation of vegetable mould through the action of worms; Life and letters. Autobiography*, I str. 311 i nast.; M. Bach, *Die Wunder der Insectenwelt*; Wasmann, *Instinkt und Intelligenz im Tierreich*; *Vergleichende Studien über Ameisengäste und Thermiteng.*, 1890). Czy to spojrzymy w błękit gwiazdami usiany, czy też zwrócimy uwagę na ziemię i wszystkie jej twory: od atomu prostego ciała chemicznego, po przez cały świat mineralny, roślinny, zwierzęcy aż do człowieka włącznie—wszystko daje świadectwo prawdzie tej, iż istnieje porządek i harmonia, że istnieje cel, do którego świat cały i pojedyncze jego twory zmierzają. A gdzież źródło tej celowości? Nikt twierdzić nie może, że jest ono w przypadku ślepym i w zbiegu okoliczności, gdyż celowe działanie wskazuje na istotę rozumną, ponieważ świat taką istotą nie jest, zatem być musi istota rozumna, od świata różna, któraby wytknęła cel ogólny i cele szczegółowe pojedynczych bytów i odpowiednio urządziła i zastosowała te byty, by do celu zmierzały, czy to z konieczności całkowicie, czy też w części tylko, jak to np. ma miejsce z człowiekiem. Zatem istota owa istnieje, a zowiemy ją Bogiem. To też najsławniejsi i najwięksi badacze przyrody, ludzie wszechświatowej sławy, tacy jak Kopernik, Galileusz, Kepler, Bakon z Werulamu, Newton, Leibnitz, Kartezyusz, Secchi i wielu innych wszyscy oni podziwiali majestat Boga w Jego dziełach, w przyrodzie; Keppler nawet znakomite swe dzieło o harmonii we wszechświecie kończy modlitwą do Boga. (Por. Bakon z Werulamu, *De dignitate et augmentis scientiarum* lib. 2; Newton, *Philosophiae naturalis principia mathematica* lib. 3; Leibnitz, *De rerum originatione radicali*; S. Thom. *Summa Theol.* 1 q. 2 a. 3; *Contra Gent.* l. 2 c. 15; ks. A. Langer T. J., *Pojęcie o Bogu w chrześcijaństwie i u filozofów*, „Przegl. Powsz.“ 1885, t. III. str. 364 i nast.; Carpenter, *Vegetable Physiology*, rozdz. X n. 376; Faye, *Sur l'origine du monde*, str. 114; Epping, *Der Kreislauf im Kosmos*; Mivart, *On Truth*, rozdz. 26; *The First, Cause*, str. 450—499; ks. M. Morawski, *Celowość w naturze*, Kraków, wyd. 2-gie; Pesch, *De grossen Welträthsel II*; 302 i nast., 1892; T. Pesch, *Institutiones Philosophiae naturalis*, 1897). *b*) Dowód biologiczny (z gr. bios = życie) z początku życia na ziemi wyprowadzamy. Nauka dzisiejsza dowodzi z całą pewnością, iż był czas, w którym na świecie nie było żyjących istot, nawet najprostszych ustrojów uorganizowanych, środowisko bowiem czyniło ich istnienie niemożebnem; dziś zaś widzimy wszędy życie w najrozmaitszych objawach, od najpierwotniejszych i najprostszych do najbardziej złożonych. Skąd ono się wzięło? Albo powstało z niczego, lecz to absurd; albo z materyi nieorganicznej, lecz tacy mężowie, jak Pasteur, Keller (*Biolog. Contralblatt* str. 706, 1891, s. 706), Dressel (*Der belebte und d. unbelebte Stoff*) wykazali, że samorodztwo różnie przez różnych zwane: abiogenesis, heterogenia, autogonia, archebiosis, generatio aequivoca i t. p., jest rzeczą niemożebną. Pozostaje więc trzecia możliwa hypoteza, która staje się w tych warunkach postulatem naukowym, że sprawcą życia na świecie jest istota różna od świata, wyższa, którą zowiemy Bogiem. I nic nie pomoże wybieg Helmholtz'a (*Populäre Wissensch. Vorträge*, 1876, zesz. 3, 139 str.), iż z pyłem kosmicznym czy meteorolitami, bolidami i t. p. spaść mogły na naszą ziemię z innej planety czy gwiazdy stałej zarodki życia, najprostsze komórki, gdyż nasze powyższe rozumowanie powtórzyć można o każdem ciele niebieskiem, o całym wszechświecie. Jak zresztą bezpodstawne jest przypuszczenie Helmholtz'a, dowodzi Naegeli (*Mechanisch-Physiol. Theorie der Abstammungsl.* str. 84 i nast., 1884); *c*) Dowód entropologiczny (z gr. entrope = obracanie, przemiana) oparty jest na jednem z praw energii. Energia czy to potencyalna, czy też cynetyczna jest zdolnością do wykonywania pracy. Ilość jej pozostaje zawsze ta sama, zachodzić tylko mogą przemiany jednych form energii w inne; praca mechaniczna zamienia się w ciepło i naodwrót, według ścisłego stosunku liczebnego, zwa-

nego równoważnikiem mechanicznym ciepła (1 kilogrametr wydaje $^1/_{424}$ kaloryi i nawzajem). Najważniejszem źródłem energii dla ziemi jest promieniowanie słońca, jednak znaczna ilość energii naszego słońca rozprasza się we wszechświecie co, sprowadza ujednostajnienie temperatury, nazwane rozpraszaniem energii, gdyż przy równomiernym rozkładzie energii dalsze jej przemiany odbywać się nie mogą: ciepło wtedy tylko może przemieniać się w pracę, gdy z ciała cieplejszego przechodzi do zimniejszego. Zatem nie cały zasób energii w ciele będącej można przeobrazić w pracę, część jej, nie uzdolnioną do dalszych przemian, nazywamy entropią. (Por. Meyerhoffer, *Zeitschrift für physical Chemie*, str. 544, 1891; Ostwald, tamże 363 str., 1892; Dressel, *Zur Orientirung in der Energielehre*, str. 47 i nast.; *Akademische Monatsblätter*, 1901, nr. 8, str. 168 i nast.) Stopniowa zamiana energii nietermicznej w ciepło i równomierny rozkład tego we wszechświecie, a, co zatem idzie, zwiększanie się entropii, wskazuje, że proces ten we wszechświecie rozpoczął się w czasie. Jeśliby się był rozpoczął od wieków, to oddawna musiałaby na świecie istnieć martwota zupełna, gdyż przez upłynioną wieczność energia w bytach stałaby się entropią; nie mógł też świat sam przez się, przyszedłszy do stanu takiego bezwzględnego spokoju, do nowego powstać życia i ruchu, gdyż byłby to skutek bez przyczyny dostatecznej; to ostatnie przypuszczenie nazywa głośny uczony Hirn „naukowo niedopuszczalnem“ (*La vie future et la science moderne*, 40 str., 1890). Jeśli ten proces zaczął się w czasie, to musi mieć swą przyczynę w jakimś bycie, który właśnie nazywamy Bogiem.

Przytoczone dowody fizyczne są, jak już było powiedziano, pomocniczymi w stosunku do metafizycznych i dowodzą one, ściśle mówiąc, tylko istnienia bytu różnego od świata i doskonalszego, pozostającego do niego w stosunku przyczynowym, zbijają materyalizm i agnostycyzm, muszą jednak być poparte przez argumenta metafizyczne, jeśli mają dowodzić bytu nietylko względnie, lecz bezwzględnie doskonałego, z siebie istniejącego, jakim jest Bóg.

C) Dowody moralne wyprowadzamy z przekonań i sposobu działania całej ludzkości, które są tego rodzaju, iż bez istnienia Boga wytłumaczyć się w żaden sposób nie dadzą. *a*) Dowód eudomologiczny (z gr. eudnojmon= szczęśliwy) wyprowadzony z wrodzonego człowiekowi pragnienia szczęścia i to nie jakiegokolwiek, ale szczęścia zupełnego. To pragnienie jest wrodzone, tak jak np. instynkt samozachowawczy i dlatego nie może być czczem pragnieniem, skazanem na to, by nigdy nie było zaspokojone. Człowiek bowiem w takim razie byłby jakimś skoszlawionym, monstralnym tworem, skazanym już z góry na ustawiczną mękę, na katusze Tantala. (Por. św. Tomasz, *Sum. th.* 1 q. 75 a. 6; Rousseau, *Emile*, IV, 19; Köstlin, *Geschichte der Ethik*, t. 1, str. 18. 1887; Hilty, *Das Glück*, 4-e wyd. str. 179; Cathrein, *Moralphilosophie* t. I, str. 83 i następne wyd. 3-e 1899). Zaspokoić zaś takiego pragnienia nie może to lub inne dobro skończone, poszczególnie wzięte, ani nawet ich summa, jak to każdy z nas dobrze czuje, jak świadczy historya i jak domaga się sama natura władz człowieka: umysł bowiem pragnie prawdy, a wola dobra i to nieposzczególnych, lecz w ogóle, pożąda zupełnej prawdy, zupełnego dobra. Jeśli więc w bytach świata nie znajduje zaspokojenia, musi istnieć byt inny, doskonały, mogący zaspokoić to pragnienie ludzkiego umysłu i serca, a takim bytem jest Bóg. (Por. św. Augustyn, *De lib. arb.* l. 2 c. 9 n. 26; *De Trinit.* l. 13; *Confess.* l. 1 et 10 c. 6 i nast.; św. Tomasz, *C. gent.* l. 3 c. 26, 50; S. Th. I, II q. 2; *Opusc. 3 in 2 praec. carit.* c. 28; Dmowski, *Ethica* 1 2; Walter, *Naturrecht und Politik*, 48 str. 1863; Meyer, *Institutiones iuris naturalis*, t. I, str, 33 — 60, 1885). *b*) Dowód deontologiczny (z gr. deon=obowiązujący) opieramy na tem prawie moralnem, którem każdy z ludzi czuje się skrępowany w swem działaniu. Prawo to, jak po wniknięciu w siebie widzimy, jest wyryte na sercu każdej ludzkiej jednostki, jako powszechna, wieczna i bezwzględna norma postępowania, od nas zupełnie niezależna, owszem, narzucająca się nam z siłą nieprzepartą, uprzedzająca wszelkie prawo pozytywne i będąca tego ostatniego koniecznym poprzednikiem i warunkiem. np. zasady: suum cuique, czyń innym to, co chcesz, aby tobie czyniono; nie godzi się czynić źle

i t. p. Jak pewne jest istnienie i jak stanowczy jest głos tego prawa, dowodzi choćby to, iż Kant zburzywszy w „Krytyce czystego rozumu“ całą pewność przedmiotową, w „Krytyce rozumu praktycznego“ opiera się na tem prawie moralnem i dowodzić usiłuje nieśmiertelności duszy, wolności woli i istnienia Boga (Kant, *Kritik der praktischen Vernunft*, str. 274, wyd. Rosenkr. str. 158 wyd. Reclam). Lecz prawo domaga się prawodawcy; takiego zaś prawa sprawcą może być tylko istota różna od świata i człowieka, wyższa, będąca źródłem wszelkiego prawa, zwana przez nas Bogiem. (Por. Newman, *Apologia* str. 323 i nast.; V. Cathrein, *Moralphilosophie, Das Naturrecht* t. I, 440 — 507 str., 3 wyd. 1899; F. Duquesnoy, *La loi morale peut elle fournir une preuve speciale de l'éxistence de Dieu* w *Annales de phil. chrét.* juillet 1895; C. Didio, *Der Sittliche Gottesbeweis*, Würzburg 1890; L. Lercher, *Ueber eine Form des Gottesbeweises aus der sittlichen Verpflichtung* w *Zeitschrift für Kath. Th.* tom 24, 3, 1900; A. Sertillanges, *L'idée de sanction peut-elle servir à prouver Dieu?* w *Revue thomiste*, lip sierp. 1903). *c)* Dowód etnologiczny (z gr. etnos, ta etne = naród, ludy) ma za podstawę zgodę wszystkich ludzi, wszystkich czasów, miejsc i stopni cywilizacyi co do tej prawdy, iż Bóg istnieje. Znaleźli się wprawdzie niektórzy pisarze, twierdzący, iż są ludzie bez pojęć o Bogu; wystarczy zacytować: Broca *(Bulletin de la Societé d'antropologie de Paris*, str. 53), John Lubbock, Darwin, Samuel Baker, Dalton, Lichtenstein, Wallace, Livingstone, Vinson, Hovelacque i inni; „ściślejsze jednak studya, powiemy z de Quatrefages'em, nakazały wykreślać z listy ateistycznych ludów Australijczyków, Buszmenów, Hottentotów, Kafrów, Beszuanów i innych, wszyscy bowiem posiadają o Bogu pojęcia i religię znają“. Konkluduje ten uczony, iż ludu ateistycznego niema (*L'espèce humaine*, wyd. 6, str. 350, Paryż 1880). Tegoż co de Quatrefages zdania, są dziś wszyscy bezstronni badacze, naprzykład G. Roskoff (*Das Religionswesen der rohesten Naturvölker*, 36 110, 178 str., 1880; M. Müller *Ursprung und Entwicklung d. Religion*, str. 88, Strassburg 1880; *Science of Language*, 2 series, str 436; von Neuwied Walkenaers, T. Waitz, Tiele, *Manuel de l'histoire des religions*, str. 12 nast. 1885; Olsfield, Kolbe, *Voyage au cap de Bonne-Esperance*; Victor von Straus, Gloatz, Hellwald, *Naturgeschichte des Menschen*, str. 95; A. Reville, *Prolégomènes à l'histoire des religions*, str. 44, 1887; Ratzel, *Volkerkunde*, I, str. 31, 1885; Tylor, *Primitive Culture* I, 384; O. Peschel, *Völkerkunde* wyd. 5, str. 260; Chr. Pesch, *Der Gottesbegriff in den heidnischen Religionen des Alterthums*, Fryburg 1885; *Der Gottesbegriff in den heidnischen Religionen der Neuzeit* 2 t., tamże 1888; *Gott und Götter. Eine Studie zur vergleichenden Religionswissenschaft*, tamże 1890; G. van der Gheyn, *La religion, son origine et sa definition*, Gand 1891; Gutberlet, *Der Mensch, sein Ursprung und seine Entwicklung*, Paderborn 1896). Zatem nie ulega żadnej wątpliwości, że wszyscy ludzie uznają istnienie Boga. Ten fakt tak powszechny co do czasu i miejsca, nie może mieć swej przyczyny innej tylko tę, iż Bóg rzeczywiście istnieje. Niewiadomość bowiem, kult przodków zmarłych, podstęp, oszustwo, strach lub inne przez niektórych doktrynerów wskazywane racye, tłumaczące rzekomo tę wiarę, niczego nie dowodzą, gdyż skutek tak powszechny i stały wymaga odpowiedniej przyczyny; zgadzając się zaś na racye przytoczone, musielibyśmy przypuszczać, albo że rozum sam z siebie ciąży ku błędowi, albo też że ograniczona co do miejsca i trwania przyczyna wywołuje o całe niebo donioślejszy skutek. Ten tak powszechny fakt dowodzi, iż człowiek, czy pojedynczy, czy czy też zbiorowy, stosując do świata zasadę przyczynowości, wywnioskował istnienie Boga i to jest właśnie głos rozumu, poznającego Boga do pewnego stopnia samorzutnie. Poznanie to pierwiastkowe, przez refleksyę i różne dowody, a szczególniej metafizyczne zostaje udoskonalone; człowiek bowiem nietylko poznaje wtedy najpewniej istnienie Boga, ale też do pewnego stopnia Jego istotę i własności.

Bibliografia dotycząca dowodów istnienia Boga jest olbrzymia; przy pojedynczych dowodach podane są niektóre dzieła; tu wymieniamy te, które uwzględniają kil-

ka lub wszystkie naraz dowody: Kleutgen, *Philosophie der Vorzeit*, 2; Hettinger, *Apologie d. Christenth.* 1, 1; Weiss, *Apologie des Christenth.* 1; K. van Endert, *Der Gottesbeweis*, Fryburg 1869; Jos. Hontheim, *Institutiones Theodiceae*, Fryburg 1893; F. Dubois, *Peut-on réduire les preuves de l'existence de Dieu à la preuve du premier moteur?* w *Science Cath.* str. 582, 1896; Müller, *Der Gottesbeweis aus der Bewegung.* w *Zeitschr.*, Innsbruck 1897; ks. Trznadel, *Stwórca i Stworzenie*; I. Straub, *Gewissheit und Evidenz d. Gottesbeweise* w *Phil. Jahrb.* str. 23, 297, 1897; P. Courbet, *Nécessité scientifique de l'existence de Dieu*, Paris 1898; L. Lercher, *Über die Gewissheit der natürl. Gotteserkentniss.* w *Zeitschr. f. Kath. Th. XXII* 1, 2, 1898; R. de Cléré, *Nécessité mathématique de l'existence de Dieu*, Paris 1899; Villard, *Dieu devant la science et la raison*, 2 t. Paris 1899; B. Boedder, *Theologia naturalis sive Philosophia de Deo*, Fryburg 1900; I. I. Urraburu, *Theodicea*, Paryż 1901; Alf. Lehmen, *Theodicee*, Fryburg 1901; Rossi da Lucca, *Del vero conoscimento di Dio*, 3 części, Rzym 1901; A. Leclère, *Examen critique des preuves classiques de l'existence de Dieu.* w *Annales phil. chrét.*, październik, listopad, grudzień 1901; I. Fontaine, *Les infiltrations Kantiennes et protestantes. Le dogmatisme moral ou néokantisme catholique et les preuves de l'existence de Dieu.* w *Science catholique*, styczeń, marzec 1902; E. Sala, *Theodicea*, Cremona 1901; C. Quiévreux, *Les preuves de l'existence de Dieu*, w *Science cathol.*, grudzień 1901, styczeń 1902; *Réponse à M. Eug. Lanusse touchant le Molinisme et la preuve de l'existence de Dieu.* w *Science cathol.*, maj 1902; *Nouvelle réponse à M. Lanusse au sujet du Molinisme et de la preuve de l'existence de Dieu.* w *Scieńce Cathol.* styczeń, sierp. 1903; Const. Gutberlet, *Die Theodicee*, 3-e wyd., Monaster; E. Hello, *Philosophie et athéisme*, Paris 1903; Heus, *L'existence de Dieu, démontrée par la crèation et l'histoire ou réfutation du matérialisme contemporain*, Bruksela 1903; M. P. de Munnynck, *Praelectiones de Dei existentia*, Lowanium 1904; A. Straub, *Die Aseität Gottes* w Philos. Jahrb. tom XVI, 2, 4, 1903; t. XVII, 1, 1904.

II. Istota i atrybuty Boga. Istnienie Boga poznajemy z rzeczy stworzonych i z Objawienia. W ten sam sposób dochodzimy do poznania Jego istoty i atrybutów. Kiedy mówimy o istocie i atrybutach Boga, nie znaczy to, by istniała między tamtą a temi różnica rzeczywista, gdyż w Bogu wszystko jest jednością, utożsamiając się z treścią. Takie rozróżnienie ma swój grunt w naszem poznaniu: Boga poznajemy przez analogię ze stworzeniami, a w nich właśnie natura i atrybuty różnią się rzeczywiście (distinctio realis). W Bogu przeto między istotą i atrybutami, jako też między atrybutami samymi jest rozróżnienie tylko myślowe (distinctio rationis ratiocinatae, cum fundamento imperfecto in re). Przez analogię do stworzeń, w których istotą jest to, przez co rzecz jest sobą czyli tem, czem jest i z czego wszystkie własności wypływają, mówimy, iż w Bogu tą istotą jest samoistność, istnienie z siebie, asseitas, z której wszystkie atrybuty wypływają. W Objawieniu mamy świadectwa wyraźne lub tego rodzaju, iż z małym nakładem pracy dojść możemy do wyprowadzenia wniosku, dotyczącego istoty i atrybutów Bożych. Z rzeczy stworzonych, jako ze skutku, wyprowadzamy wnioski o istocie przyczyny, lecz ponieważ w danym wypadku tamte i ta nie są tej samej natury (causa univoca), lecz różnej (causa aequivoca), jak to poznać nam dały dowody istnienia Boga, zatem nie wystarcza wyprowadzić doskonałości przez ściśle przyczynowe wnioskowanie (via causalitatis seu affirmationis), że mianowicie przyczyna posiadać musi conajmniej te doskonałości, które widzimy w skutku. Doskonałości mogą być albo proste (simplices), nie zawierające przymieszki niedoskonałości, np. władza poznawania, i mieszane (mixtae), posiadające w sobie i pierwiastek niedoskonały, np. władza rozumowania (nie jest tak doskonała jak poprzednia, gdyż zmusza do stopniowego poznawania, podczas gdy pierwsza może być intuicyjną). Doskonałości proste stworzeń zawierają się w Bogu jako takie (formaliter), lecz w inny, doskonalszy sposób, w stopniu nieskończonym (eminenter), doskonałości zaś

mieszane jako takie przysługiwać Mu nie mogą: musimy drogą usuwania (via remotionis seu negationis) wykluczyć z nich wszelką domieszkę niedoskonałości, następnie, jak i poprzednie, podnieść do potęgi nieskończonej (via eminentiae) i wtedy dopiero odnieść do Boga. Zauważamy nawiasem, że terminy: via causalitatis, remotionis, eminentiae nie zawsze w tem samem znaczeniu są używane, szczególniej via remotionis, przez którą, jak chcą niektórzy, wprost negujemy niedoskonałości i otrzymujemy przymioty pozytywne w treści, negatywne jednak w wypowiedzeniu np. ze zmienności i złożoności — niezmienność i niezłożoność.

Dowody istnienia Boga wykazały nam Go przedewszystkiem jako istotę z siebie istniejącą, samoistną. Samoistność (asseitas), jak już powiedziano, należy uważać za treść, istotę Bożą (św. Tomasz, S. Th. 1 q. 3 a. 4 c.; tamże q. 4 a. 2 c.; tamże q. 7 a. 1 c.; tamże q. 45 a. 2 ad 2; Comp. Theol. cap. 10; Quodlib. 2 q. 2 a. 4). Pozostałe atrybuty Boże dzielimy na: bezwzględne i względne, te ostatnie przysługują Bogu o ile świat stworzył, zachowuje takowy, współdziała ze stworzeniami i opiekuje się niemi (ob. Stworzenie Opatrzność). Atrybuty bezwzględne dzielimy na: 1) atrybuty bytowania i 2) atrybuty działania.

1) Atrybuty bytowania są: *a*) nieskończona doskonałość, *b*) jedność, *c*) osobowość, *d*) niezłożoność i duchowość, *e*) niezmienność, *f*) wieczność, *g*) niezmierzoność i wszechobytność, *h*) atrybuty t. zw. idealne. *a*) Bóg jest nieskończenie doskonały, gdyż takim musi być byt z siebie istniejący, a se, w którym istnienie utożsamia się z treścią; ponieważ ma taka istota pełnię bytu, a każda doskonałość jest pewną formą bytowania, zatem nie może mu brakować żadnej doskonałości; posiada więc je wszystkie i to w stopniu i potędze najwyższej. (św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 7 a. 1; *Contra gent. lib.* 1 c. 43; Kard. Toletus, *In Summam S. Thomae*, p. 1 q. 7 a. 1; Suarez, *Metaph. disp.* 30, sect. 2). *b*) Przeciwko politeistom i dualistycznym mrzonkom Manichejczyków twierdzimy, że Bóg jest jeden jedyny, tego bowiem domaga się Jego bytowanie z siebie, samoistność i nieskończona doskonałość; dwóch bowiem bytów najdoskonalszych być nie może. Tejże jedności w zasadzie sprawczej domaga się jedność porządku i harmonii w świecie, jak to nawet stwierdza I. S. Mill (*Essays of Religion* str. 132; por. św. Tomasz, *Contra Gent.* lib. 1 cap. 42; *S. Th.* 1 q. 11 a. 3; B. Boedder, *Natural Theology*, 2 wyd., 470 str., Londyn 1896). *c*) Wbrew mniemaniu panteizmu Indyjskiego (Vedanta, Mimansa), Eleatów, Stoików, Neoplatoników, Skota Erigeny, Dawida z Dinanto, Giordana Bruno, Spinozy, Fichtego, Szellinga, Hegla, Szopenhauera, Hartmanna jak również przeciwko panenteizmowi Fr. Krauzego (1781—1832), przeciwko uroszczeniom piszącego w dobie obecnej Marcelego Heberta, jakoby osobowość Boga była „La dernière idole“, której ludzkość cześć bałwochwalczą oddaje (*Critique d'une étude sur la personnalité divine.* w *Revue de métaph. et de morale*, 1902), twierdzimy, że Bóg ani całkowicie, ani częściowo nie utożsamia się ze światem, lecz jest różną od świata substancyą, odpowiadającą wszystkim wymaganiom osobowości, a więc jest osobą, w przeciwnym bowiem razie nie byłby istotą istniejącą z siebie i nieskończenie doskonałą. (Por. św. Tomasz, *S. Theol.* 1 q. 3. a. 8; *Contra Gent.* lib. 1 bap. 17, 26; De San, *Cosmologia* I, 12 i nast.; Jos. Hontheim, *Instit. Theod.* 465 — 509, str. 1893; L. Roure, *La dernière Idole*, *Etudes*, listopad 1902; D. Mercier, *La dernière Idole*, w *Revue Néo-Scolastique*, 73 str. i nast. 1903). *d*) Bóg jest prostą niezłożoną substancyą duchową. Jest niezłożoną substancyą, wyklucza bowiem złożoność fizyczną i metafizyczną i dla tego też w Bogu niema żadnej różnicy realnej, ani nawet myślowej z zupełnym fundamentem w rzeczy (distinctio rationis ratiocinatae cum perfecto fundamento in re), jest tylko między istotą Bożą i atrybutami, jak również między samymi atrybutami różnica myślowa z niezupełnym fundamentem w rzeczy (distinctio rationis ratiocinatae cum imperfecto fundamento in re). Zauważyć należy, iż mowa tu jest o atrybutach Bożych bezwzględnych, gdyż między doskonałościami względnemi w Najświętszej Trójcy, np. ojcowstwem i synowstwem jest różnica rzeczywista. (Ob. Trójca Najświętsza). Z tego, że między istotą i atrybu-

tami w Bogu jest distinctio rationis ratiocinatae czyli virtualis, nie należy mniemać, że jest w Nim i złożoność taka, t. j. compositio virtualis, gdzie bowiem jest ta, będzie też i tamta, lecz nie na odwrót i dlatego w Bogu istnieje tylko compositio pure logica, choć są różnice, jak wyżej. Nie może być Bóg zależnym w swem istnieniu od części jakichkolwiek, gdyż samoistność i nieskończona doskonałość to wyklucza. Jako byt posiadający niezłożoność doskonałą oraz doskonałość w najwyższej potędze Bóg musi być istotą duchową. (Por. św. Tomasz, *S. Theol.* p. 1 q. 3 a. 1; tamże q. 7 a. 1; tamże q. 18 a. 3; tamże q. 78 a. 1; p. 3 q. 2 a. 2; *C. Gent.* l. 1 c. 18 n. 3; tamże c. 20, n. 3, 4). Z wyliczonych atrybutów, a szczególniej z samoistności i nieskończonej doskonałości wypływa cały dalszy szereg atrybutów Bożych: *e)* niezmienność, wykluczająca wszelką zmianę wewnętrzną i wszelki ruch w znaczeniu ścisłem i obszerniejszem, nie sprzeciwiająca się jednak zmienności zewnętrznej, która polega na zmianie stosunku innej rzeczy do Boga, ani ruchowi w najobszerniejszem metafizycznem znaczeniu; rozumiemy bowiem przez takowy wszelką działalność i czynność, a więc przysługuje Bogu, o ile żyje, poznaje, chce; przyczem te czynności są jedynym aktem w Bogu. (Por. św. Tomasz, *S. Theol.* 1 q. 9 a. 2; q. 45 a. 2 ad 2). *f)* wieczność, na mocy której Bóg nietylko początku i końca nie miał i mieć nie będzie, lecz nie ma również następstwa tak, że jest cały i całkowicie w każdym momencie czasu i poza wszelkim czasem. (Por. św. Tomasz, *S. Th.* q. 10 a. 3; tamże q. 10 a. 5 c. fin.; *Qq. disp. Ver.* q. 1 a. 5; *Opusc.* 44 de tempore); *g)* niezmierzoność i wszechobecność czyli wszędobytność, przez co rozumiemy, iż Bog nie ma kresu i granic, jest w świecie rzeczywistym i po za nim, w świecie zaś obecny jest nietylko przez wiedzę (per scientiam) i potęgę (per potentiam), lecz przez swą substancyę, przez swą istotę (per essentiam) i to nie tak jak ciało w przestrzeni (circumscriptive), ani jak duch w przestrzeni (definitive), lecz jest cały w każdym punkcie przestrzeni, przez nią wszakże ograniczony nie jest, gdyż istnieje i poza takową (repletive) (por. św. Augustyn, *Ep. ad Dardanum sive de praesentia Dei*, ep. 187; św. Tomasz, *S. Theol.* 1 q. 8 a. 2 obi 2; tamże a. 3; tamże a. 4); *h)* Z wyliczonymi atrybutami w najściślejszym stosunku są te, które wyrażają względy idealne, wynikające bezpośrednio ze sposobu bytowania Bożego, mianowicie α) atrybuty najzupełniej mogące zaspokoić porywy umysłu i pragnienia serca stworzeń: najwyższa prawda (Por. św. Tomasz, *S. Theolog.* 1 q. 16; *Qu. disp.* Ver. q. 1 a. 5 c.), dobro (por. św. Tomasz, *C. gent.* lib. 1 c. 37; *S. Th.* 1 q. 6 a. 1, 2, 4; tamże 1 q. 16 a. 4), piękno (por. św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 5 a. 4 ad 1; 1, 2 q. 27 a. 1 ad 5), β) atrybuty przekraczające granice pojęcia ze strony stworzeń: niewidzialność i to nietylko dla oka zmysłowego, ale i dla wszelkiego umysłu skończonego, o ile sam Bóg nie przyjdzie z pomocą (por. Suarez, *Disp. met* d. 30 sect. 11), niepojętość t. j. Bóg nie może być całkowicie, wyczerpująco pojęty przez jakikolwiek umysł skończony, nawet aniołowie i Święci w niebie, choć poznają Boga całego, ale nie całkowicie— totum sed non totaliter. (por. św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 12 a. 7; Suarez, *Disp. met.* d. 30 sect. 12), niewymowność (niewypowiedzialność) Boga t. j. ani człowiek, ani anioł, ani Bóg, sam siebie, wypowiadając stworzeniom, nie mogą całkowicie wypowiedzieć Boga (Por. św. Augustyn *in Psalm.* 85, 12; św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 13 a. 1; Suarez, *Disp. met.* d. 30, sect. 13).

2) Atrybuty ważniejsze działania są: *a)* rozum nieskończony i *b)* najdoskonalsza wola, *c)* wszechmoc.

a) Bóg jednym aktem poznaje najdoskonalej wszystko, cokolwiek jest poznawalne to jest: *a)* siebie samego (św. Tomasz, *S. Th.* q. 14 a. 23; *C. gent.* lib. 1 cap. 47), *b)* wszystko cokolwiek rzeczywiście istniało i istnieje (św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 14 a. 11), *c)* również wszystkie rzeczy przyszłe czy to mające istnieć z konieczności (futura necessaria, wszystko, co zależy albo wyłącznie od Boga albo od czynników, pozbawionych wolnej woli, np. zaćmienie słońca, wybuch wulkanu), czy też zależnie od wolnej woli, te ostatnie: *d)* tak rzeczywiście nastąpić mające (futura libera absoluta), t. j. fakta, które zależne są od wolnej woli stworzeń i których zrealizowanie nie jest zawarunkowane, lub

choć jest uzależnione od jakiegoś warunku, to jednak będzie on miał miejsce i co za tem idzie, fakt także istnieć będzie. Pan Bóg je poznaje, gdyż w przeciwnym razie byłby niedoskonały; poznaje je gdyż są czemś poznawalnem, mają bowiem rzeczywiście istnieć w przyszłości, zresztą są one i dlatego poznawane przez Boga, że przysługuje Mu wieczność bez następstwa tak, iż czasy przeszły i przyszły są dlań obecne bardziej niż dla nas ta chwila, którą przeżywamy (por. św. Tomasz, *S. Th.* q. 14 a. 13; *C. gent.* lib, 1 cap. 67); *e)* jak również nie mające stać się wskutek urzeczywistnienia warunków (futura libera conditionata); przykłady takie mamy w Piśmie św. (1 ks. Król. 23, 9—13; św. Mat. 11, 21 — 24; św. Łuk. 10, 13 i w. in.). Za tem, iż Bóg poznaje także fakta przyszłe, przemawiają oprócz pierwszej i trzeciej racyi podanych wyżej (pod literą *d)* jeszcze te: o tem, że ktoś w pewnych warunkach cóś mógłby zdziałać, możemy wypowiedzieć dwa takie zdania: osobnik ten w tych warunkach działałby: osobnik ten w tych warunkach nie działałby: jedno z tych zdań musi być koniecznie prawdziwe, jeśli tak, to jest poznawalne, a że Bóg wszystko poznaje co jest poznawalne, a więc i prawdę przedmiotową takiego zdania, zatem futura libera conditionata (por. św. Grzegorz W. *Moral.* l. 33 c. 9; Suarez, *De scientia Dei futur. conting.*), *f)* poznaje wreszcie Bóg rzeczy możliwe, gdyż ta właśnie ich możliwość opiera się na istocie Bożej, poznając więc doskonale siebie, nie może Bóg nie poznawać i rzeczy czysto możliwych, t. j. które nigdy nie istniały ani istnieć będą, nawet niekiedy nie mogą być jednocześnie zrealizowane (św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 14 a. 9). Poznanie w Bogu samym jest jednym jedynym aktem, utożsamiającym się z istotą Bożą, można jednak dać podział wiedzy Bożej ze względu na przedmiot poznania. Z tego względu wiedza Boża może być: wiedza widzenia (scientia visionis) i prostego pojmowania (simplicis intelligentiae), takie jest zdanie Tomistów: przedmiotem pierwszej, mówią oni, są rzeczy wszystkie, które rzeczywiście albo istniały, albo istnieją, albo istnieć będą, przedmiotem zaś drugiej są rzeczy czysto możliwe, tj. które choć w sobie sprzeczności żadnej nie zawierają, jednak nigdy ani były, ani są, ani będą (św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 14 a. 9 c.; Billuart, *Cursus theol.* disert. 8 a. 3). Do tego dwojakiego rodzaju wiedzy dodają Moliniści wiedzę, zwaną „scientia media", która ma za przedmiot wyżej wspomniane „futura libera" (por. Suarez, *De scientia quam Deus habet de futuris conting.* lib. 2 cap. 7 n. 15; Jungmann, *De Deo uno et trino*, str. 147—151).

b) Bóg posiada najdoskonalszą wolę, która utożsamia się z istotą Bożą (św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 19 a. 1; *C. gent.* lib. 1 cap. 72, 73). Ma ona za przedmiot samego Boga, gdyż miłuje On siebie z konieczności, miłuje też wszystko poza sobą: czy to istniejące rzeczywiście byty, czy tylko możliwe, lecz miłuje nie z konieczności (św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 19 a. 23; *C. gent.* lib. 1 cap. 74, 75, 80 — 83). Z tego, iż Bóg posiada najdoskonalszą wolę, utożsamiającą się z Jego istotą, wynika, że jest On święty i najświętszy (por. Lessius, *De divinis perfect.* lib. 8); niezmienny (niezmiennością moralną (por. św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 19 a. 7), co jednak bynajmniej nie wyklucza najzupełniejszej swobody w działaniu (por. św. Tomasz, *C. gent.* lib. 1 cap. 76, 76; Suarez, *Disp. met.* d. 30 sect. 9). Nieskończenie sprawiedliwy, miłosierny, szczodrobliwy i szczęśliwy (por. św. Tomasz, *S. Th.* 1 q. 16; 1 q. 18 a. 3; tamże 1 q. 26 a. 1; tamże 1 q. 21; tamże q. 26 a. 1; *C. gent.* lib. 1 cap. 92—94).

c) Bóg jest wszechmocny. Ten atrybut utożsamiają niektórzy z wyliczonemi już władzami, rozumem i wolą, inni zaś uważają takowy za różny od nich. Św. Tomasz mówi, że jedni i drudzy mają na poparcie swych twierdzeń poważne racye. Bogu przysługuje wszechmoc, to znaczy, że uczynić może wszystko, cokolwiek w sobie jest możliwe. Że Bóg jest takim wynika z tego, iż w Nim władza utożsamia się z istotą, a że ta jest nieskończona, więc i tamta nieskończoną być musi, zatem Bóg jest wszechmocny. Wszechmoc bynajmniej nie wymaga, by Bóg czynił coś sprzeciwiającego się Jego przymiotom: kto może mylić się, grzeszyć, umrzeć dowodzi braku doskonałości. Również wszechmocy Boga nie sprzeciwia się to, że nie może On czynić rzeczy sprzecznych w sobie, np. koła kwadratowego, lub trójkąta, w którym suma kątów równałaby się więcej lub mniej

niż dwu prostym, bo że użyjemy słów św. Tomasza (S. Th. 1 q. 25 a. 3 c.) „raczej powiedzieć trzeba, iż rzeczy takie nie mogą być uczynione, niż że ich Bóg uczynić nie może“, a więc nie uwłacza to bynajmniej wszechpotędze Bożej. Zauważyć trzeba, iż chcąc powiedzieć, czy rzecz jakaś może być przez Boga uczyniona, czy też nie, należy zbadać, czy i w jakiem znaczeniu jest ona niemożliwa, np. summa kątów w trójkącie musi równać się dwom prostym ani mniej, ani więcej, i inaczej absolutnie być ani przez Boga zdziałanem być nie może, choć pewnik ten jest prawdą tylko w geometryi Euklidesowej, podczas gdy w geometryi Riemanna i Łobaczewskiego summa ta jest zawsze u pierwszego wyższa, u drugiego niższa od dwóch prostych (Łobaczewski, *Dzieła*, t. I, 1883; t, II 1886: Riemann. *Ueber die hypothesen, welche der Geometrie zu Grunde liegen*; S. Dickstein,, *Wiadomość o pracach z dziedziny geometryi wielowymiarowej*, w *Pracach matem. fizycznych*, t. I, str. 129 i nst. 1888). (Por. oprócz prac wskazanych w pierwszej części, nadto: A. Cappelliazzi, *La scienza di Dio rispetto ai futuri contingenti*, Crema 1895; Ramellini, *De intelligere Dei* w *Divus Thomas*, an. XV, vol. V, 1895; Hugonin, *Dieu est-il inconnaissable. Les attributs de Dieu* w *Ann. de Phil. chrét.* luty, marzec 1895; H. Gavraud, *La doctrine de S. Thomas sur la prescience de Dieu* w *La Corresp. Cath.* luty 1895; Villard, *Nature du premier Principe* w *Revue Thomiste*, lipiec 1895; *Objet du Savoir divin*, tamże, wrzesień 1898; H. Dimmler, *Kritische Bemerkungen über den Begriff der sog. conditionate futura* w *Jahrb. Phil. u. Spec. Theol.* XII, 3 1898; J. Müller, *Formalobject der göttlichen Erkenntniss und scientia media* w *Zeitschr. für Kath. Theol.* XXIII. 2. 1899).

X. I. Radziszewski.

Bogarodzica, ob. Matka Boska.

Bogdan ks. Jan, ur. w Łowiczu 9 grudnia 1813 r., kształcił się tamże w szkole wydziałowej, a następnie w instytucie politechnicznym w Warszawie. Wyświęcony na kapłana 1837 r., był jakiś czas pomocnikiem nauczyciela religii w II-em gimnazyum, poczem pasterzował w Wiskitkach i w Kozłowie bpiem. W r. 1849 miał kazanie przy konsekracyi kła św. Karola Boromeusza w Warszawie i odtąd zasłynął jako wybitny kaznodzieja. Owocem tej pracy są *Kazania i mowy pogrzebowe* wyd. 1861 r. Są one raczej krasomówczymi popisami i nie odznaczają się ani obfitością treści, ani powagą klną. Większą wartość pedagogiczną posiada *Nauka czytania polskiego*, 1-sze wyd. 1855, 2-gie powiększone 1871. Napisał też B. dwie książki do nabożeństwa, które nie miały wszakże większego rozpowszechnienia: *Chrześcijanin wobec Boga*; *Pielgrzym ziemski duszą w Niebiesiech*. Po dłuższym pobycie na parafiach Błędów i Wiskitki B. w r. 1880 powrócił do Warszawy, jako wikaryusz kła metropolitalnego św. Jana, na którem to stanowisku † 24 marca 1882 r.

(*Ch.*)

Bogdanowicz Bernard, wstąpił do zgromadzenia Cystersów, † w r. 1708, jako prokurator generalny tegoż zgromadzenia w Polsce; znakomitsze jego dzieła są następujące: *Philosophia christiana dogmaticarum veritatum de creatione et recreatione hominis*, Rzym 1697; *Philosophia christiana*, t. 3, Rzym 1697; *33 orationes de S. Crucifixo in ecclesia S. Pauli Romae miraculis coruscante*, Rzym 1697. (Hurter, *Nomenclator*, t. II, str. 389).

Bogedain (Bogdan) Bernard, suffragan wrocławski, bp tyt. Hebronu Ur. 1810 r. na Szląsku, dobrze władał językiem polskim, to też 1834 r. wyświęconego na kapłana, arbp Dunin sprowadził do dyecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej i tu powierzał mu różne urzędy zwierzchnika szkół polskich. B. z wielką chlubą pracował na tem polu, opiekował się ubogimi, sierotami, skrzętnie na ten cel zbierając grosz ofiarny (por. odezwy jego w *Gazecie kościelnej* r. 1844, str. 62). Pracował też nad zbieraniem pieśni kościelnych, do których muzycy Kotzolf i Klonowski zbierali powszechnie używane melodye, w ten sposób powstał zbiór p. t. *Śpiewy nabożne dla użytku archidyecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej*, Poznań, 12-o, 216 str. Przeniesiony na radcę rejencyjnego do Opola (na Szląsku), w latach 1848—49 B. przeciwdziałał rewolucyi, ostrzegał lud przed następstwami zaburzeń i w tym celu wydawał *Gazetę wiejską dla Górnego Szląska* (1 numer—19 stycznia 1849 r.),

ale już 1850 r. zwinął pismo po wydaniu 39 zeszytów. Gorliwie pracował nad zaprowadzeniem języka polskiego w szkołach szląskich, zbieraniem pieśni, które utworzyły zbiór p.t. *Chorał, dostateczny zbiór melodyj do przeszło 700 pieśni katolickich...* Po śmierci Latuszka, suffragana wrocławskiego, bp Förster powołał B. na tę godność, pragnąc w ten sposób zadość uczynić polskiej ludności, wynoszącej poważną liczbę dyecezyan. Prekonizowany w roku 1857 w Rzymie, 1858 przyjął B. święcenia bpie, ale już 1860 r. umarł nagle, w czasie wizyty kanonicznej w Pszczynie. (Ob. E. W. O. t. III. str. 873—875; *Pamiętnik religijno-moralny*, t. III, ser. 2, str. 87, t. VI, ser. 2, str. 443, 644).

X. C. S.

Boginki, Boginy, w mitologii i wierzeniach ludu istoty nadprzyrodzone, często mieszające się do spraw ludzkich. Według niektórych podań B-i są istotami pięknemi, najczęściej wyobrażają je sobie, jako istoty brzydkie, szpetne, potworne i brudne. Ogólnie przypisują boginkom moc i chęć szkodzenia ludziom, nowonarodzonym dzieciom, matkom. Przebywają najczęściej na polach, w lasach, w wodzie, napadają ludzi. Najczęściej nazywają je Odmieńkami, jako odmieniające swe dzieci potworne, złe na dzieci ludzi. Przypuszczają badacze, że dostrzegane zwyrodnienie fizyczne i moralne ludzi nasunęło myśl ludowi do utworzenia tych baśni. (Por. Studya Kolberga, *Radom.* 7... i in.; *Wisła* I, 71, 72... *Rozprawy wydz. filol. Akad. krak.* VIII, 170; W. E. J. t. 9—10, str. 15—16 i tam podaną obszerną bibliografię).

X. C. S.

Bogomili, sekta pokrewna Manichejczykom. Eutymiusz Zygabeusz źródłosłów tej nazwy wyprowadza od bulgarskiego „Boh“ (Bóg) i „mili“ (zmiłuj się). Zwano ich także Fundactami (od skórzanego worka, który przy sobie nosili), Enkratitami, Marcyanitami. Oni sami nazywali się najczęściej Christopolitami. Około r. 1118 cesarz grecki Aleksy Komnenus, pojmał głowę tej sekty Bazylego, który w szacie zakonnika, jako lekarz przez 52 lata krzewił swoje błędy i na podobieństwo Manesa otaczał się 12-stu apostołami. Cesarz kazał B. z wielu jego stronnikami uwięzić. B. po osądzeniu go przez patryarchę Mikołaja i kler zakonny stolicy został spalony, wyznawcy zaś jego częścią wyrzekli się błędów, częścią zmarli w więzieniu. Sekta ta 1) odrzucała St. Test., jako dzieło czarta, a zwłaszcza księgi Mojżesza, przyjmowała zaś tylko psalmy i ks. prorockie. Nowy Test. przyjmowała cały. Boga wyobrażała sobie w ludzkiej postaci, chociaż bezcielesnego (Eutym. Panoplia r. 2 — 3). Bóg miał dwóch synów: starszego Satanaela i młodszego Logosa. Satanael chociaż pierworodny zbuntował się pko ojcu i uwiódł niższych aniołów, za co wraz z nimi został z nieba strącony. Stworzył on z ziemi i wody człowieka, nie umiał go jednak ożywić duchem i dlatego udał się z prośbą do ojca, który go wysłuchał i ożywił człowieka swojem tchnieniem. Tym sposobem człowiek jest dziełem Boga i Satanaela. Człowiek skutkiem tego składa się z pierwiastku dobrego i złego. Satanael z zazdrości usiłował zepsuć człowieka, uwiódł więc Ewę i spłodził z nią Kaina złego, wtenczas kiedy Abel spłodzony z Adamem był dobrym. Za karę odebrał Bóg Satanaelowi siłę tworzenia, zostawił mu jednak władzę nad światem. On to uwiódł większość ludzi, przedstawił się Żydom jako Jehowa, dał Mojżeszowi prawo i przez to tysiące pogrążył w niedoli. Bóg w 5,500 r. ulitował się nad ludzkością, wydał ze swego serca drugiego syna Logosa—Jezusa Chrystusa. Przyszedł on na świat w ciele eterycznem, urodziwszy się przez prawe ucho z dziewicy, bez jej wiedzy. Chrystus nauczał i działał według opisów ewangelii. Pokonał Satanaela, który odtąd stał się szatanem. Chrystus w niebie zajął miejsce obalonego brata i zasiadł po prawicy ojca. Po dokonaniu odkupienia zlał się z ojcem, wprzódy jednak wydał ze siebie Ducha św., który wspiera wiernych, który po skończeniu swego dzieła również zleje się w jedno z ojcem. Tak więc nauka B. o Trójcy św. była sabeliańską, ich chrystologia zaś dokecką. Twierdzili, że w nich mieszka Duch św., Pismo św. wykrętnie do swych błędów przystosowywali. Chrzest katolików uważali za równy chrztowi św. Jana, swój zaś tylko głosili sakramentalnym. Odrzucali modlitwy, prócz Ojcze nasz, obrazy, cześć ŚŚ., N. M. Panny i t. d. Demonom przyznawali władzę czynienia

cudów. Mszę poczytywali za ofiarę składaną złym duchom. Dla uniknięcia prześladowania pozwalali swoim współwyznawcom uczęszczać na nabożeństwa. Pościli trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Eutymiusz wspomina także o ich rozwiązłości, ale dowodów na to nie przytacza. (Por. J. Ch. Wolf, *Historia Bogomilorum*, Wittenb. 1712; Engelhardt, *Die Bogomilen etc.* Erlangen 1832; Hergenröther, *H. p. K. k.* I. VIII, 93—97; W. W. II, str. 972 i nst.).

(Ch.)

Bogorya Jarosław, dwudziesty ósmy arbp gnieźnieński, ur. około roku 1276. Kształcił się w Bononii i został rektorem akademii w tem mieście. W roku 1342 został arbpem gnieźnieńskim. Cieszył się względami króla Kazimierza Wielkiego i jego następcy Ludwika, którego koronował. Wzór cnót pasterskich i obywatelskich, † w roku 1376, przeżywszy lat 100.

Boguchwał v. Bogufał (Bogupha-lus), bp poznański, w rzędzie bpów Bogufał II (Poraj), piastował najprzód urzędy kantora przy kle poznańskim, był też kanonikiem krakowskim, a od roku 1242, po śmierci bpa poznańskiego Piotra, otrzymał po nim pasterstwo, które sprawował aż do śmierci. B. † 1253 r. we wsi bpiej Solec, pochowany został w Poznaniu. Kronika współczesna wynosi jego żywot pracowity, zamiłowanie do czytania i do książek. Niektórzy krytycy przypisują B-owi pierwszą część Kroniki, zwanej pod imieniem Baszkona, mianowicie dzieje od początku do r. 1252, Baszkonowi zostawiając tylko dopełnienie tej pracy. Kownacki, Mosbach i inni uznają wyłączne autorstwo Baszkona. Wszakże pierwsza opinia opiera się również na zdaniu poważnych historyków. (Por. Rzepnicki, *Vitae praesulum...* II, 111 i 113; *Enc. Org.* III, str. 877 — 378: Zeissberg, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, Warszawa 1879; W. E. I. t. 9—10, str. 22—23).

X. C. S.

Bogucicki Józef, ks. syn neofity Lewka Berkowicza z Bogucic pod Buskiem (stąd nazwisko), ur. 1747 r., ochrzczony 1758, uczęszczał do szkół w Krakowie, gdzie odznaczając się szczególnemi zdolnościami w r. 1764 został bakałarzem nauk wyzwolonych, a w r. 1767 magistrem tychże nauk i doktorem filozofii. Wyświęcony na kapłana, już jako proboszcz w Machorze, po odbyciu dwóch dysput teologicznych: *Cultus duliae etc.* i według św. Tomasza *Conclusiones theologicae ex cursu morali*, udał się do Rzymu na studya, zwłaszcza języka greckiego, skąd powróciwszy ze stopniem doktora teologii, został profesorem akademii krakowskiej na katedrze historyi kościelnej i proboszczem w Igołomii. Komisya edukacyjna mianowała go wizytatorem szkół wielkopolskich 1783 i małopolskich 1785 roku. Podczas odwiedzin akademii krakowskiej przez Stanisława Augusta 1787 r. B. wygłosił rozprawę p. t. *Uwagi nad niektóremi znakomitszemi dziejami trzeciej epoki religii chrześciańskiej w w. XV przypadłem*, w której bronił Husa oraz Hieronima z Pragi i potępiał sobór w Konstancyi. Wywołało to ogromną wrzawę. Sprawa oparła się o prymasa i B. musiał opuścić katedrę oraz Kraków i osiadł w Igołomii. B. wystąpił jeszcze na widownię w r. 1796, gdy wraz z Janem Śniadeckim udał się do Wiednia, gdzie obaj wyjednali przyrzeczenie monarchy, zapewniające los profesorów przy nowej reformie akademii krakowskiej. Po powrocie wykładał jeszcze przez rok historyę kina. B. brał udział w reformie Kołłątajowskiej akademii krakowskiej. Jako kaznodzieja wielkopostny w Warszawie zostawił *Kazania o niektórych prawdach religii chrześciańskiej*, Warszawa 1779. Oprócz prac wspomnianych miał napisać *Historia ecclesiastica*, doprowadzoną do XVII w. Rękopism tej według współczesnych nader cennej pracy zaginął, jak twierdzą niektórzy jakoby spalony przez jego przeciwników. Jakkolwiek ów incydent z Husem pozostawił plamę na prawowierności B., jednakże umarł on jako wierny syn Kła 28 gru- 1798 r. w Igołomii. (Por. Józef Muczkowski, *Dwutygodnik literacki* z 1844 i tegoż *Rozmaitości historyczne i bibliograficzne* z r. 1845).

(Ch.).

Bogucki Henryk, dominikanin; wykształcenie otrzymał w Rzymie; po powrocie do kraju poświęcił się studyom teologicznym; jako rezultat tych studyów pozostały po nim dzieła: *De Incarna-*

tione theses et de Romano Pontifice, 1754; *Theses theologicae*, 1759; przekład na język polski obszernego dzieła, wymierzonego przeciwko encyklopedystom, ks. Anton. Valsecchi'ego: *O gruncie Religii czyli czci lub wierności prawdziwej i źródłach niezbożności trzy księgi*, 1777 — 78; przekład ten, choć dokonany nie z włoskiego języka a łacińskiego, uczynił B-go osobistością znaną w XVIII w. wśród społeczeństwa polskiego.

X. A. C.

Bogucki Józef, ks. T. J., ur. w Małopolsce r. 1693. Wstąpił do zakonu w r. 1708. Był profesorem humaniorów w Piotrkowie, matematyki w Poznaniu, filozofii w Toruniu, kaznodzieją w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Jarosławiu i Rawie. Zaproszony był do Krakowa z panegirykiem na kanonizacyę św. Stanisława Kostki w r. 1727. B. † prawdopodobnie w Rawie w r. 1737. Główniejsze pisma: *Sanctiores Triarii Societatis Jesu. diaboli, carnis et mundi heroici victores etc.*, Posnaniae 1720, in 16-o; *Conceptus mirabilis etc. seu centuria prodigiorum... de Immaculata Mariae Virginis Conceptione... decantata*, Posnaniae 1721, in 8-o; *Festum Innocentiae, seu Originali noxae non obnoxiae Marianae Conceptionis... celebratum*, Lublini 1724, in 4-o; *Stanisław Kostka S. J. patron pryncypalny i t. d.*, Kraków 1727, in 8-o; *Górny splendor zapadającego się przez śmierć... przy usłudze WJMCP. Teresie z Malczewskich Stradomskiej i t. d*, Poznań 1729, in fkl.; *Słodycz miodopłynnego Doktora Bernarda św. i t. d.*, Poznań 1730, in fol.; *Wzrost nieustający Ś. Sprawiedliwości J. W. Sędziom pewny honoru i sławy inkrement przynoszący i t. d.*, Kalisz 1732, in fol. i in. (Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t I; Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. III, str. 1089).

X. J. N.

Bogufał I, bp poznański od 1147 r., pierwszy polak na katedrze poznańskiej. Na stanowisku kustosza katedry poznańskiej B. zasłynął jako kapłan prawy, opiekun ubogich, to też pomimo sędziwego wieku i słabości, kapituła obrała go większością głosów. Sprzeciwiał się Mieszek Stary obiorowi, ale ostatecznie ustąpił i 1148 r. B. przyjął sakrę bpią, niedługo jednak pasterzował, † 1150 r., został pochowany w Poznaniu. (Por. E. W. O. t. III. str. 880—881).

Bogufał II, ob. Boguchwał.

Bogufał III, bp poznański. Po śmierci bpa Piotra Prawdzica, 1254 r. kapituła obrała B-a, proboszcza gnieźnieńskiego i kanonika poznańskiego. Legat papieski sprzeciwiał się obiorowi, ale ostatecznie ustąpił i B. przyjął święcenia biskupie 1255 r. w klasztorze lędzkim. Z 10 lat pasterzowania B. nie zostawił po sobie dobrej pamięci, † 1264 r. we wsi Czermny, pochowany w katedrze poznańskiej. (Por. E. W. O. t. III, 881; Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metr. gnieźnieńskiej*, t. I, str. 54).

Bogumił błogosławiony, arbp gnieźnieński, syn Mikołaja Poraja, spowinowacony ze św. Wojciechem, ur. we wsi Koźminie w Sieradzkiem, kształcił się w Gnieźnie i w Paryżu. Wróciwszy do kraju, poświęcił się życiu zakonnemu, na żądanie jednak bpa Janisława objął w zarząd kościół w Dąbrowie, który sam wystawił. Po śmierci Janisława wyniesiony na godność arbpią, w niczem nie zmienił sposobu życia. Świątobliwością życia i darem czynienia cudów zasłużył jeszcze za życia na powszechną opinię Świętego, jak to wspomina biograf jego Damalewicz. Między innymi czynami zaznaczyć należy: założenie klasztoru Cystersów w Koronowie, zwołanie synodu do Łęczycy za panowania Mieczysława Starego. Zrażony niegodziwem życiem i łupiestwem swoich owieczek zrezygnował z arbpstwa w ręce Aleksandra III-go pża w Wenecyi 1172 r., sam zaś poświęcił się życiu pustelniczemu w okolicach Dąbrowy nad rzeką Wartą, i tu † w opinii świątobliwości r. 1182; pochowany w Uniejowie, gdzie ma piękny pomnik, wystawiony przez Mikołaja Prażmowskiego arbpa gnieźnieńskiego w r. 1667. Żywot B. napisał Damalewicz po łacinie w r. 1661; po polsku wydano ten żywot w Kaliszu w r. 1806). (Por. *Dykcyonarz biograficzny pawszechny*, Warszawa 1851, str. 162; Jaroszewicz ks., *Matka Świętych*).

X. J. N.

Bogurodzica czyli w nowszej formie, Bogarodzica, najdawniejsza pieśń polska w drugiej połowie XIII w., może w Saczu dla błogosławionej Kingi i jej Klarysek, przez jej spowiednika, br. Boguchwała napisana; w XV w. zwana „patrium carmen“ (u Długosza) albo „pieśń dawnych ojców“; potem (od Jana Łaskiego i Statutu, gdzie w wstępie wydrukowana, r. 1506) za utwór św. Wojciecha powszechnie uznawana, co się ani z wiekiem, ani z autorem (Czechem, który obrządku, więc i mowy klnej słowiańskiej nie wspierał niczym) nie zgadza. Odpis jej najdawniejszy z początku XV w., liczy dwie zwrotki, trójdzielne, odmiennie zbudowane z odśpiewem „Kirje elejson“; jest to wezwanie do Syna za wstawiennictwem N. M. P. i św. Jana Chrzciciela. Już w XV wieku wcielano inne pieśni (pasyjne i t. d.; wezwania Świętych narodowych); późniejsze teksty kilkanaście zwrotek liczą. Liczne jej dawne odpisy (cztery albo pięć z XV w.) i druki w Kronice Bielskiego i t. d. Była pieśnią narodową, śpiewaną, przy każdej uroczystości publicznej, kościelnej, na polu walki, zarówno jak przed kazaniem; kult tej pieśni, szczególniej gnieźnieński i krakowski; w Gnieźnie do dziś ją w niedziele odśpiewują. W XVI w. powoli ginąć zaczynała, w obozach, w kościołach, nawet cofając się między dziady. — Literatura o niej bardzo bogata: Roman Pilat, *Bogarodzica.* I *Restytucya tekstu*, „Pamiętn. Akad. Krak.“ 1879; Ant. Kalina, *Rozbiór liryczny pieśni Bogarodzicy*, Lwów 1880; Wł. Nehring, *Studya literackie* I, 1 nast. 1884; Bobowski, *Pieśni katolickie*, 1892; A. Brückner, *Literatura religijna* I, 1902, 144—174; A. Poliński, *Pieśń Bogarodzica pod względem muzycznym*, Warszawa 1903 (odnosi melodyę a więc i pieśń niby samą do Wojciecha, nie do praskiego, lecz do Wojciecha Wielkiego i jego pobytu w Krakowie 1264 r.); ks. Jan Fijałek, *Bogurodzica*, „Pamiętnik literacki“ II, Lwów 1903 (o pieśni polskiej i języku liturgicznym wogóle). Z dawniejszych warto wymienić pisemko *Bogarodzica i listy wielkiego Kawalera*, (t. j. Bartł. Nowodworskiego kaw. maltańskiego, fundatora śpiewu Bogarodzicy w Tucholi) i t. d. z r. 1621 i *Kazania* ks. Fabiana Birkowskiego o tej pieśni (1624). Pierwotny tekst pierwszych zwrotek brzmi: „Bogu rodzica dziewica, Bogiem sławiena Marya—Twego syna gospodzina Matko zwolena Marya—Zyszczy nam, spuści nam Kirjeelejson. Twego dziela krzciciela, Bożyce (t. j. dla twego krzciciela, Jana św., o synu boski; bożyc, jak sędzic, wojewodzic i t. d.) — Usłysz głosy, napełń myśli człowiecze — Słysz modlitwę, jęż nosimy, To dać raczy jegoż prosimy, A na świecie zbożny (szczęsny) pobyt Po żywocie rajski pobyt Kirjeel.“.

A. Brückner.

Bogusław (Bogislaw). W dziejach powszechnych było czternastu książąt pomorskich tego imienia. Z nich Bogusław VIII był bpem w Kaminie, panował z braćmi od r. 1393, miał zatarg o dobra kościelne, które sobie przywłaszczył. Bogusław IX (1418 — 1446), łączył się z husytami przeciwko Krzyżakom, to też spadła na niego klątwa klna, w której trwał do r. 1436.)Por. W. E. I. t. 9—10, str. 25).

X. C. S.

Bogusław, błogosławiony męczennik z towarzyszami, zakonnik, bernardyn, w klasztorze samborskim, towarzysz św. Jana Kapistrana. Zginął śmiercią męczeńską w r. 1498 wraz z błogosławionym bratem zakonnym Janem z ręki okrutnych Tatarów, którzy wtedy napadli na Polskę. Zginął też wtedy wielebny ojciec Jerzy, gwardyan Bernardynów samborskich wraz z 7-u innymi zakonnikami. (Por. Jaroszewicz ks., *Matka Świętych* t. III str. 158).

Bogusławski Józef Konstanty, pijar. Ur. 1754 r., wcześnie wstąpił do zgromadzenia księży Pijarów i otrzymawszy stopień doktora św. teologii, pracował na katedrze profesorskiej w Międzyrzeczu wołyńskim, w Warszawie, ostatnio od r. 1790 jako profesor teologii moralnej, a następnie (od r. 1802) teologii dogmatycznej w akademii wileńskiej. Przeszedłszy do duchowieństwa świeckiego, B. otrzymał katedrę wileńską i probostwo w Podbereziu na Litwie. B. † 1819 r. przez całe życie skrzętnie zbierał portrety wybitnych mężów ojczystych, obrazy historyczne, które umieścił w swoim domu w Wilnie, pozostawił też pisma treści religijnej i świeckiej. Z pism jego historycznych, wymieniamy *Życie sławnych Polaków*, Wilno 1788, tom 1, 1814, w 2-ch tomach) czyli życiorysy królów

polskich od Mieczysława do Augusta III, wybitnych mężów i dygnitarzy duchownych i świeckich. Z pism teologicznych B. wydał swoją prelekcyę wstępną r. 1790 *Dissertatio de necessitae studii theologici* (Vilnae in 4-o), podobnež temu 1811 *De studio theologiae sacrae aeque laicis ac Ecclesiasticis viris necessario, dissertatio* (Vilnae); *Kazanie na pogrzebie Jana Kossakowskiego, biskupa wileńskiego*, w kościele katedralnym miane (Wilno 1808). Po zatem mamy jego liczne wiersze po łacinie i po polsku, przekłady poetów klasycznych, kazań Massiliona i innych. Krytyka naukowa w pismach B-go nie widzi głębszej erudycyi i wybitniejszych zdolności ich autora. (Por. *Pamiętnik Warszawski* 1816, t. IV; E. W. O. t. III, str. 88k – 885; E. W. I. t. 9—10, str. 25, 29).

X. C. S.

Bogusz Tomasz ks. T. J., ur. w r. 1723, wstąpił do Jezuitów w r. 1739 w Wilnie. Uczył humaniorów w Drohiczynie, Słonimiu, Pułtusku, filozofii i teologii w Pińsku, † w dyecezyi krakowskiej w r. 1783. Napisał: *Eutropiusz, tragedya wierszem napisana*, Wilno 1754, in 4-o. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus).*

Bohdanowicz v. Bogdanowicz Tomasz, ur. 1658, † 1718 r., potomek bogatej rodziny ormiańskiej, przybyłej do Lwowa w w. XVI; w młodym wieku wstąpił do zakonu Dominikanów; przez zgromadzenie został wysłany na studya do Rzymu, gdzie otrzymał stopień d-ra teologii; po powrocie do kraju został przeorem w rodzinnem mieście Lwowie i tu zasłynął jako znakomity kaznodzieja. Wydał swe kazania p. t. *Trąba Now. Test. przy okropnej ruin krwawych całego świata tragedyej słodko brzmiącym dzieł heroicznych świętych Pańskich dzwiękiem, serce wiernych strapione różnemi ciesząca kazaniami, ogłoszona i do druku podana R. P. 1716* — szumny styl, przeplatany łaciną i dowcipami, tych kazań wiernie odbije upadek nauk i smaku. Nadto po B-u pozostały rękopisy w bibliotece Dominikanów lwowskich *Orationes*, wiersze, *Supplicatoria* na r. 1683, z których wyjątki podaje X. Baracz w *Żywotach sławnych Ormian.* (Por. E. W. I. t. IX –X str. 34; E. Org. t. III st. 891; *Zarys kazn.* ks. Pelczar, cz. II str. 238).

X. A. C.

Boheński Jan, biskap suffragan metropolii lwowskiej, ur. w r. 1784 w Grabowcu; wybrany przez ks. Michała Lewickiego, metropolitę Rusi, na sufragana. B. w r. 1850 został prekonizowany na bpa rozeńskiego in partibus infidelium. Był to drugi sufragan lwowski obrządku unickiego (pierwszy Grzegorz Jachimowicz), który otrzymał z Rzymu tytuł bpa in partibus infidelium według zwyczaju przyjętego w Kle łacińskim. B. siedem lat był suffraganem i koadyutorem metropolity Lewickiego; † we Lwowie 1857 r. (Enc. Org. t. III).

Boherius, ob. Boeri Piotr.

Bohle Samuel, teolog luterski XVII w. Ur. na Pomorzu r. 1611, pracował na katedrze profesorskiej w Rostocku, gdzie też † 1689. Zostawił dzieła egzegetyczne, zwłaszcza komentarze na księgi proroków, *Commentarius biblico-rabinicus in Isaiam a c. VII ad c. XII* (Stettin 1536), *Malachias... cum commentariis rabbinorum...* (Rostock 1637) i in.; na księgi dydaktyczne S. Z. wydał *Commentarius super Sapientiam* (Rostock 1639); *Analytica paraphrasis Psalmorum...* (po niemiecku, Rostock 1609). Po nadto B. napisał liczne rozprawy z zakresu hermeneutyki biblijnej, między innemi: *De regula rustica in Sacrae Scripturae explicatione non admittenda* (Rostock 1632); *Disputatio de scrutinio sensus Sacrae Scripturae ex accentibus* (tamże 1636) i inne. Do dzieła *Analytica... Psalmorum*, wydanego po śmierci B., Z. Grappius dodał wiadomość o jego życiu i pismach. (Por. Walch, *Bibliotheca theologica*, 1775, t. II, str. 464, t. IV, str. 496, 513; Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible* t. I, kol. 1838).

X. C. S.

Bohomolec Franciszek ur. 1730 r. — 1784 r., jezuita, profesor wymowy w akademii wileńskiej, później w szkołach warszawskich, komedyopisarz, historyk, pierwszy publicysta polski, wydawca, autor popularnej pieśni „Kurdesz nad Kurdeszami“, niemałe położył zasługi około naszego odrodzenia umysłowego i moral-

nego, jakie się dokonało w drugiej połowie XVIII wieku. Jako założyciel i redaktor znakomitego czasopisma moralnego *Monitor* (na wzór „Spectatora“ angielskiego), służył wiernie hasłu umiarkowanego postępu; jako autor całego szeregu satyrycznych komedyj szkolnych, kształcił młodzież pod względem nietylko moralnym, ale i estetycznym, komedye te bowiem, będące przeróbkami z Moliera (nie zawsze zgrabnemi), nie mają nic wspólnego z dawniejszymi bezsensowymi dyalogami, komedyami, grywanemi w teatrze publicznym w Warszawie, utorowały drogę Zabłockiemu; najlepszą z nich jest *Małżeństwo z kalendarza*, ostra satyra na t. zw. sarmatyzm i szlachetna obrona mieszczan wobec przesądów i uroszczeń szlacheckich. Wreszcie, jako wydawca autorów staropolskich, zwłaszcza historyków, przyczynił się do wzbudzenia miłości ku dawnym dziejom i dawnej literaturze. Szczegółowy spis pism B. por. Estreicher, *Bibliografia polska*, część 3, tom 2 (ogólnego zbioru tom 13) str. 223—230. Główne opracowania jego życia i działalności: A. Bełcikowski, *Pierwszy sceniczny pisarz polski (Ze studyów nad literaturą polską*, Warszawa 1886, str. 292—320); H. Biegeleisen, *Żywot ks. jezuity F. B. (Album uczącej się młodzieży polskiej, poświęcone Kraszewskiemu*, Lwów 1879, str. 619—660).

Ig. Ch.

Bohomolec Jan, ks. T. J., ur. na Białorusi w r. 1724, wstąpił do zakonu w r. 1739; był profesorem humaniorów i filozofii; w r. 1773—teologii. Był proboszczem w Skoryszowie i na Pradze. Oprócz tez z zakresu matematyki i filozofii, napisał: *Odpowiedź na zarzuty względem przeznaczenia Boskiego*, Warszawa 1766, in 8-o; tamże 1861, in 8-o; *Prognostyk zły czyli dobry Komety R. 1769 i 1770 i t. d.* Warszawa 1770, in 8-o; *Diabeł w swojej postaci z okazyi pytania, jeśli są upiory i t. d.* Warszawa 1772, in 8-o, i wiele innych wydań; *Przydatek do książki: Diabeł w swojej postaci i t. d.*, Warszawa 1777 in 8-o. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Böhmer Justyn, protestancki kanonista, ur. 29 stycznia 1674 w Hanowerze, kształcił się w Jenie i Halli, gdzie zostawszy licencyatem prawa, wygłosił kilka odczytów prawnych. Zbliżywszy się do dworu berlińskiego, otrzymał stanowisko profesora prawa w Halli (1701), a następnie tytuł radcy dworu (1719) i pozostawał tam aż do śmierci 1749 r. Odznaczając się gruntowną i wytrwałą pracą zyskał sobie B. sławę doskonałego znawcy prawa rzymskiego i kanonicznego. Jako uczeń i Reinkingka i Thomassiusa był zwolennikiem t. zw. systemu terytoryalnego, który stawił na równi z systemem episkopalnym. Poglądy swoje zawarł w pracach: *Dissert. de jure episcop. princ. evangelicorum*, Hal. 1712, *Jus eccl. protest*, tit. 28 i 30, oraz *Proleg. de systemate univers. juris. can.* W pojęciach swoich sprzyjających systemowi teryt. zaszedł tak daleko, że panującym oprócz praw monarszych przyznał 1) jus disponendi circa ritus, ordines et alia adiaphora, 2) jus modum docendi conventiorem praescribere, 3) jus moderandi censuras conventionales, 4) jus decidendi controversias theologicas tam circa dogmata, quam circa ritus, 5) jus convocandi synodos easquo approbandi (por. *Introductio ad jus publ. Universale p. spec.* 2 c. 5 § 21 i nst.). Oprócz wymienionych dzieł B. napisał: *Jus parochiale*, Hallae 1714; *Jus. eccl. protestantium*, Hallae 1714; *Corpus juris con. etc.* Hallae, Magdeb. 1747. (Por. W. W. t. II, str. 965).

(Ch.).

Bohorič Adam, pisarz słoweński i gorliwy propagator protestantyzmu w Krainie, Karyntyi i Styryi w XVI w. Gdy 1580 r. protestanci słoweńscy zebrani w Wittemberdze obradowali nad wydaniem całej Biblii w języku ojczystym, B., pragnąc ustalić zasady gramatyczne i ortograficzne języka, wydał dzieło p. t. *Articae horulae succissivae de latino carniolana literatura ad latinae linguae analogiam accomodata*, Wittembergae 1584. Praca ta jeżeli nie pierwsza w tym zakresie, jednak ważna wywarła wpływ na ustalenie języka do r. 1843, t. j. do wydania nowych prac o języku i pisowni słoweńskiej. (Por. E. W. O. t.III str. 901 — 902; E. W. I t., 9—10, str. 43—44).

X. C. S.

Bohusz Franciszek Ksawery Michał, jezuita, pisarz XIX w. Ur. 1746 na Li-

twie, B. już 1761 wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, ale jeszcze przed ukończeniem studyów teologicznych spotkała go kassata Jezuitów. Młody scholastyk pozostał wierny powołaniu duchownemu, gorliwie spełniał obowiązki kapłańskie, pełen miłosierdzia względem ubogich. Bawił też B. jakiś czas za granicą, przebywał następnie w Wilnie, gdzie piastował godność prałata kapituły katedralnej. Ostatnie lata spędził B. w Warszawie, jako czynny członek Towarzystwa przyjaciół nauk i autor wielu pism różnej treści. B. † 1820 r. Już 1786 r. wydał przełożone z francuskiego dzieło p. t. *Filozof bez religii uważany w towarzystwie*, Wilno, 2 t.; po dłuższej przerwie wydał: *Dodatek do książki Kopczyńskiego* p. t. *Poprawa błędów w ustnej i pisanej mowie*, Warszawa 1808. W rocznikach Warsz. Tow. przyjaciół nauk pomieścił wiele prac z zakresu filologii i spraw bieżących, a w t. IX (str. 405) mamy jego rozprawę *Życie literackie X. M. Poczobuta*; przełożył na polski kodeks Napoleona, a na litewski Georgica Wirgiliusza. Do najważniejszych prac B-a zaliczają jego *Sumaryczny wypis* z akt kapituły wileńskiej, które zebrał i uporządkował. Po zatraceniu oryginału, biblioteka uniwersytetu wileńskiego przechowywała kopię tego dzieła. Dawniej ceniono też rozprawę B-a *O początkach narodu i języka litewskiego*, Warszawa 1806, ostro jednak skrytykował ją Jan Karłowicz w swojem dziele *O języku litewskim* (1875). (Por. *Życiorys Bohusza* w Rocznikach Warsz. Tow. przyjaciół nauk r. 1824, napisany przez Józefa Kossakowskiego; de Backer, *Biblioth. des écriv. de Comp. de J.* Liège 1853 — 61, t. III; E. W. O. t. III, 905 — 906; W. E. I. t. 9 — 10, str. 46).

X. C. S.

Boickmann Patroklus z Soeil, nazywał się Peltzer (Pellifex), był minorytą w Soeil, gdzie też umarł prawdopodobnie, w każdym razie po r. 1532, ponieważ biblioteka jego klasztoru podzieliła książki, nabyte przez niego po tym roku. Napisał dzieło cenne zarówno pod względem treści jak i formy *De justificatione bonis operibus et sacrificio Missae contra Bernardum Rothmannum etc.* (Por. Hartzheim, *Bibl. Colon.* 263; Cornelius, *Geschichte des Münsterschen Anfruhos* I, 166).

Boisgelin de Cucé, Jean de Dieu, kardynał, ur. 27 lutego 1732 r. w Rennes, powołany został 1765 na biskupa Lavour, 1770 r. na arbpa Aix i 1776 na członka Akademii. Odznaczył się wymową, uczonością i dobrocią. W zebraniu narodowem (1780) opierał się ograbieniu Kla i zredagował *Exposition des principes des évêques de l'assamblée sur la constitution civile du clergé*. Złożony z urzędu schronił się 1791 r. do Francyi, powrócił jednak po zawarciu konkordatu do Francyi, mianowany został 1802 arbpem Tours, 1803 r. kardynałem i umarł 22 sierpnia 1804 r.

Boineburg Jan Chrystyan, baron, mąż stanu i konwertyta, ur. 1622 r. studyował w Jenie, Hamburgu i Helmstäat, i wstąpił do służby elektora mogunckiego. Chociaż jeszcze protestant, mianowany został radcą, ochmistrzem i następnie pierwszym ministrem elektora i arcybiskupa mogunckiego, Jana Filipa Schönborna. W r. 1653 B. nie powodując się żadnymi względami zewnętrznymi, lecz słuchając wyłącznie głosu sumienia wrócił na łono Kościoła. Popadłszy w niełaskę, więziony był przez kilka miesięcy, dopóki nie wyszła na jaw jego niewinność. B. † 1692 r. w Moguncyi.

Boismont, kaznodzieja francuski, ur. 1715—† 1786 r. Słaby talent, żądny sławy, stosował się do mody i zepsuł szczęśliwie mu dane dary Boże. Pełen zarozumiałości i pretensyi, przesadny w stylu. Wzorem jest, jak kazań mówić nie wolno.

Boissarie dr., dyrektor biura lekarskiego dla badania uzdrowień w Lourdes. Ogłosił drukiem *Lourdes. Histoire médicale*, 1858 — 1891. Paris, Lecoffre 1891; *Zola; le roman et l'histoire*, Paris, Bonne Presse 1895, in 8-o; *Les grandes guérisons de Lourdes*. Paris Tequi 1900, in 8-o, i in.

Bojanowski Tomasz, ur. w r. 1800, w młodym wieku wstąpił do zgromadzenia Missyonarzy w Warszawie; w r. 1824 został wyświęcony na kapłana, w roku 1853 widzimy go na stanowisku dyrektora seminaryum Mis; † 1854 r. (?); obok zwykłych zajęć B. z całem zamiłowaniem

oddawał się kaznodziejstwu i jako owoc długoletniej pracy pozostawił po sobie: *Słowo Boże we wszystkie niedziele roku w kościele parafialnym św. Krzyża w Warszowie na chwałę Boga opowiedziane* t. 2, wydrukowane w Warszawie w r. 1853 z następującą aprobatą cenzora ks. Rzewuskiego: „Kazania pod napisem *Słowo Boże*... zgodne ze wszechmiar z nauką św. wiary katolickiej, zalecone wyborem przedmiotu, trafnością myśli, porządkiem rzeczy, dosadnością wyrażeń i namaszczeniem ducha, obejmując blizko cały wykład prawd objawionych i praw tak Boskich, jak i kościelnych, rozłożone na niedziele i święta w roku, jako nader pożyteczne nietylko samym kaznodziejom, ale nawet czytelnikom wszelkiego stanu ku powszechnemu zbudowaniu, godnemi być druku sądzę". Drugie wydanie ukazało się w r. 1854 w Częstochowie; *Słowo Boże na passyach opowiadane*, Warszawa 1854.

X. A. C.

Bojaźń, niepokój duszy, pomieszanie umysłu, spowodowane widokiem złego, które nam zagraża, lub zdaje się zagrażać. Pochodzi ona z pierwiastku „wewnętrznego", czyli z przyczyny naturalnej, i nie przeszkadza dobrowolności czynu, np. chory przyrzeka jałmużnę, jeżeli wróci do zdrowia—ta bojaźń przed śmiercią nie krępuje jego wolnej woli. Pochodzić też może z pierwiastku „zewnętrznego", i jest albo silną, albo lekką. Silna jest, gdy np. grozi nam śmiercią nieprzyjaciel, albo zniesławieniem lub obdarciem z mienia. Chcąc sądzić o potędze lub lekkości bojaźni trzeba mieć wzgląd na wiek, płeć, stan i delikatność osób. B. jest skutkiem gwałtu. Gwałt atoli nie dosięga wewnętrznych czynów woli. „Invitus nemo potest velle; quia non potest velle, nollens velle" (św. Anzelm). Bóg nie czyni nas odpowiedzialnymi za czyny zewnętrzne, do których nas zmuszono, a w których wola nie miała żadnego udziału. „Hinc femina, quae omnimodo resistit violentiae, quae illi infertur contra virginitatem, non peccat, etiamsi stuprum patiatur invita" (św. Alfons, de actib. hum. n. 17, idąc za św. Augustynem).

X. Kopyciński.

Bojaźń i przymus (metus et vis). Przymus i bojaźń są to dwa rodzaje tejże samej przeszkody, bo co jest przymusem ze strony gwałcącego cudzą wolę jest zarazem bojaźnią ze strony gwałt cierpiącego. Przymus fizyczny czy moralny, ciężki, rzeczywisty, niesprawiedliwy i wywołany przez człowieka w celu wymuszenia małżeństwa, unieważnia zawarte dla braku przyzwolenia dobrowolnego (Cap. consultationi 28 de sponsalibus et matrimonio. Leg. 2. D. quod metus causa gestum erit, Digestor. lib. 4 tit. 2). Do istoty małżeństwa bowiem należy umowa czyli kontrakt, który zawierają z sobą dwie osoby płci różnej. Każdej zaś dobrowolnej umowy podstawą jest wolność wyboru. Ponieważ małżeństwo nie jest prostą darowizną, ale wzajemną, dobrowolną umową, zezwolenie więc jednej strony do zawarcia węzła małżeńskiego, bez zezwolenia rzeczywistego drugiej strony, nie wystarcza. Od tej przeszkody jako pochodzącej prawdopodobnie z prawa przyrodzonego, domagającego się przyzwolenia dobrowolnego od obu narzeczonych, nie ma dyspensy (Van-Espen; I. E. U. part. 2 tit. 13, cap. 9, n. 10; Aleksander III, Cap. cum locum 14 de sponsal. et matrim.). Małżeństwo z tą przeszkodą zawarte musi być albo rozwiązane, albo przez ponowienie zezwolenia dobrowolnego, skoro już przymus ustał, nanowo zawarte. Jeżeli ta przeszkoda jest jawna, ponowienie zezwolenia ma się odbyć w obecności proboszcza i dwóch świadków; jeżeli zaś jest tajną, wystarcza zezwolenie obu małżonków (Benedykt XIV Instit. 87, n. 62, 63). Skoro zaś jedno z nich nic zgoła nie wie o tejże przeszkodzie, musi być przez drugą stronę uwiadomione o nieważności małżeństwa, a to dlatego, aby oboje zezwolenie ponowili. W razie niemożebności takiego zawiadomienia z powodu złych skutków wystarczy, gdy strona pokrzywdzona milcząco ponowi zezwolenie, już to przez dobrowolne spełnianie powinności małżeńskiej, już to przez wspólne dalsze pożycie. Gdy strona pokrzywdzona nie przystaje na rekonwalidacyę małżeństwa, poradzić jej, aby natychmiast wniosła skargę do sądu duchownego małżeńskiego o orzeczenie nieważności małżeństwa. W tym wypadku nikt inny, tylko strona pokrzywdzona może zaskarżyć. Stronie zaś drugiej, która wpływała lub wiedziała o przymusie,

prawo to nie przysługuje, bo „fraus et dolus nemini patrocinari debet“. Skoro winny przychyli się do zdania spowiednika i jest dobrze przygotowany, powinien być rozgrzeszony.

X. Kopyciński.

Bojaźń Boża — jeden z siedmiu darów Ducha św., sprawia to, że człowiek więcej się lęka obrazić Boga, aniżeli jakiegokolwiek nieszczęścia. Teologia rozróżnia dwa rodzaje bojaźni: synowską i niewolniczą: *a)* Bojaźń synowska (timor filialis), przez którą obawiamy się grzechu głównie jako obrazy Boga. Bojaźń synowska połączoną jest z miłością owszem jest aktem miłości (S. Tom. 2, 2, q. 19). *b)* Bojaźń niewolnicza (timor servilis) polega na obawie nie grzechu, lecz kary za grzech. Tego rodzaju bojaźń może być znowu albo po prostu niewolniczą (servilis simpliciter), jeżeli kto tak obawia się grzechu, powodującego karę, że nietylko go nie popełnia, lecz nawet odwraca od niego swą wolę. Tego rodzaju bojaźń jest dobrą i chwalebną. To też papież Klemens XI potępił następujące zdanie (propos 62): „Qui a malo non abstinet nisi timore poenae, illud committit in corde suo et jam est reus coram Deo“. Może być też bojaźń niewolniczo-niewolnicza (servilis serviliter), jeżeli człowiek obawia się tylko kary, nie zaś grzechu tak, że grzeszyłby, gdyby nie obawiał się kary, kocha jednak grzech. Taka bojaźń nie powstrzymuje woli od grzechu i nie odwraca serca, jak timor servilis simpliciter, lecz tylko przeszkadza zewnętrznemu wykonaniu go i z powodu złej woli jest złą i wyklucza miłość Boga. (Por. św. Franciszek Sal., *Theotim.* Lib. XI c. 17; Hilarius, *Compendium Theologiae moralis.* I, 207). Pismo św. w wielu miejscach wychwala bojaźń Bożą. „Początek mądrości bojaźń Pańska“ (Ps. 110, 10), „Błogosławiony mąż, który się boi Pana“ (Ps. 111—10), „Bojaźn Pańska zdrój żywota“ (Prov. 17 — 27); „Bojaźń Boża początek miłości Jego“ (Eccl. 25—16) i t. d.

K. F. Kr.

Bojer Wawrzyniec T. J., ur. w Sztokholmie w r. 1563, wstąpił do zakonu w Krakowie w r. 1587. Był profesorem humaniorów, retoryki, matematyki i teologii; † w Brunsberdze w r. 1619. Pisał wiele pod obcemi nazwiskami lub bezimiennie wierszem i prozą. Używał też pseudonimów: Aemilianus Ensglerus i Christophorus Zawicza. Ważniejsze dzieła są: *Pompa Casimiriana* id est celebritas qua imago S. Casimiri etc., Vilnae 1604, in 4-o; Brunsbergae, s. a., in 4-o — poemat dziś uważany jako rzadkość bibliograficzna; *Carolomachia.* Libri tres, seu Victoria auspiciis Sigismundi III Regis Poloniae de Carolo Sudermaniae Duce etc., Vilnae 1606, in 4-o; toż samo dzieło po polsku: *Karolomachia i t. d.* wyd. w r. 1506; *Carmen adversus Volanum. Carmen ad Andream Jurgiewicz etc.*, in 4-o; *Vitis Aquilonia* sive vitae sanctorum regni Sveo-Gothici etc. Upsaliae 1708, in 4-o; *Historia de Somniis* eorumque eventibus i inne. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus).*

X. J. N.

Bokacyusz (Boccacio) Jan, sławny prozaik włoski, ur. się 1313 w Paryżu, gdzie ojciec jego bogaty kupiec florencki, przebywał przez czas jakiś w interesach handlowych. Początkowo poświęcił się zawodowi kupieckiemu, który jednak porzucił, aby się oddać całkiem literaturze. Osiadłszy po śmierci ojca we Florencyi używany był kilkakrotnie do misyj dyplomatycznych. Pomiędzy innemi posłował do Innocentego VI do Awinionu i Urbana V do Rzymu. W r. 1373 Florentczycy powierzyli mu nowootworzoną katedrę Boskiej Komedyi Dantego, którą jednak piastował zaledwie dwa lata, gdyż umarł w r. 1375. B. był autorem nadzwyczaj płodnym. Działalność swą literacką rozpoczął od wierszy włoskich i łacińskich. Przedewszystkiem jednak wsławił się jako prozaik. Szczególną czcią otaczał Dantego, któremu poświęcił cały szereg dzieł, pomiędzy innemi: *Origine, vita e costumi di Dante Alighieri* i *Commento supra la commedia di Dante.* W języku łacińskim napisał: *De genealogia deorum* w 15 tomach, *De mortibus, silvis, fontibus etc.*; *De casibus virorum et feminarum illustrium*; *De claribus mulieribus* i w. in. Z włoskich jego dzieł zasługują na wymienienie: epopea romantyczna *La Teseide* i poemat *La amorosa visione.* Główny jednak, wszechświa-

towy swój rozgłos B. zawdzięcza zbiorowi stu powiastek p. t. *Il Decamerone*. Większa część tych powiastek grzeszy swawolą, posuniętą do ostatecznych granic drastycznością. Okoliczność łagodzącą stanowią czasy, w których B. pisał swe dzieło, stanowiące zresztą arcydzieło pod względem językowym. (Por. Manett i Manni, *Storia del Decamerone*, Florencya 1742).

K. P.

Bokim, hebr. *Bokim*, Sept. *Klaodmos*, *Klaodmores*, Wulgata *locus flentium*=miejsce płaczących, miejscowość tak nazwana od łez obfitych, które lud izraelski wylewał, gdy anioł pański wyrzucał mu na tem miejscu przymierze z Chananejczykami i zwiastował karę Bożą. Winni złożyli ofiary. Jako miejsce, w którem miało być B., komentatorowie wskazują okolice Galgali, Silo, a nawet Betelu (LXX). (Por. Vigourox, *Dictionnaire de la Bible*).

Bokum (von Altenboekum) Jan Kazimierz bp chełmiński, podkanclerzy koronny. Pochodził B. z rodziny, niegdyś kurlandzkiej, herbu Paprzyca. Urodzony z Jana Henryka, stolnika litewskiego, młody Jan Kazimierz odbywał nauki zagranicą i powróciwszy do Polski, poświęcił się stanowi duchownemu; został kanonikiem krakowskim, a potem gnieźnieńskim i warszawskim. Nadzwyczaj ruchliwy, korzystał B. z każdej okoliczności, nieraz mniej szlachetnej, aby wynieść się na wyższe stanowiska i godności. Po śmierci Jana III, 1696 r. wysłano B-a z tą smutną wieścią do dworów europejskich i pża. W Rzymie zjednał sobie przychylność i godność „utriusque signaturae referendariis“. Po powrocie do kraju popierał Augusta II, który też oceniając przychylność B-a, mianował go r. 1698 sekretarzem wielkim koronnym, dodając potem opactwa trzemieszyńskie, i lubińskie. Roku 1700 objął B. bpstwo przemyskie, jako Jan XIII (tego imienia pasterz). Gdy zaś zawakowała stolica krakowska, B. otrzymał nominacyę od Augusta II, ale nawet przez 7 lat wakatu nie mógł uzyskać zgody Rzymu i nuncyusza. Gdy Teodor Potocki otrzymał stolicę krakowską, August II dał B-owi pieczęć mniejszą po Janie Szembeku (1711), a już w r. 1719 widzimy B-a, jak za zgodą Rzymu, przechodzi na stolicę chełmińską, na której dokonał niespokojnego żywota r. 1721. (Por. art. Bartoszewicza w E. W. Org. t. III, str. 924—925 i tam cytowane źródła; Korytkowski, *Prałaci i kanonicy metr. gnieźnieńskiej* t. I, str. 59).

X. C. S.

Bolanden Konrad von ks., pseudonim; właściwe nazwisko Józef Konrad Edward Bischof, katolicki powieściopisarz, ur. w r. 1838 w Niedergailbach, syn kupca. Kształcił się w Spirze i Monachium; wyświęcony na kapłana w r. 1852. Wkrótce po wyświęceniu dał się poznać czytającej publiczności jako zdolny i płodny powieściopisarz, nowelista i poeta. Utwory jego obiegły cały świat, i tłumaczone zostały na wiele języków. Jako kapłan pracował kolejno na dwóch probostwach; w r. 1869 rezygnował i zamieszkał w Spirze i poświęcił się całkowicie literaturze i dotąd nie przestaje służyć piórem Kościołowi, broniąc go od napaści nieprzyjaciół. Pius IX uznając zasługi B-a mianował go szambelanem swoim. Główniejsze dzieła B-a są: *Luthers Brautfahrt*, Regensburg 1857; *Franz von Sickingen*, tamże 1859; *Königin Bertha*, tamże 1860; *Barbarossa*, tamże 1862; *Die Aufgeklärten*, Mainz 1864; *Angela*, Regensburg 1866; *Histor. Novellen über Friedrich II u. s. Zeit.*, Mainz 1864—65; *Hist. Novellen über Gustav Adolph*, tamże 1867 — 71; *Die Schwarzen u. die Rothen*, tamże 1868; *Raphael*, tamże 1869; *Die Unfehlbaren*, tamże 1871; *Kelle oder Kreuz*, tamże 1871; *Die Magern u. Fetten*, Regensburg 1872; *Canossa*, Mainz 1873; *Die Reichsfeinde*, tamże 1874; *Der Pascha*, tamże 1876; *Bankrott*, tamże 1877, 3 tomy; *Die Bartholomäusnacht*, tamże 1879, 2 tomy, i wiele innych. Powieści B-a cieszyły się i cieszą dotąd niebywałą popularnością: niektóre z nich miały po kilkanaście wydań, osobliwie „Kelle oder Kreuz“. Na polski język przełożono powieści: „Angela“, Warszawa 1873; „Luter w drodze do narzeczonej“, Pelpin 1893 i Warszawa 1900; „Nieomylni, Warszawa 1874; „Kielnia czy Krzyż“, Kraków. (Por. Schäffler, *Handlexikon der Kath. Theologie*).

X. J. N.

Boldewin (Balduin z Wenden) Benedyktyn, uczony kanonista XV w. Odzna-

czającego się głęboką pobożnością i biegłością w prawie klnem i świeckiem B-a wkrótce obrano opatem klasztoru św. Michała w Lüneburgu, a cesarz Zygmunt, książęta okoliczni nieraz zasięgali jego rady w trudnych sprawach państwa i wybuchłych sporach. R. 1435 po niebardzo szczęśliwych rządach arbpa bremeńskiego Mikołaja, ten zrezygnował z pasterzowania, a wówczas jako jego następcę powołano B-a. Wymawiał się skromny zakonnik od tak wielkiej godności, nareszcie musiał ustąpić, przyjął pasterstwo, uprosiwszy sobie pozwolenie jeszcze przez sześć lat pozostania w klasztorze. Ale i wtedy nie zaniedbał B. dyecezyi, w uroczyste święta jeździł z celebrą do Bremy, załatwiał sprawy nieuregulowane przez poprzednika, podniósł w całej prowincyi życie zakonne, a r. 1441 dokonał żywota w Lüneburgu. (Por. Ziegelbauer, *Hist. litt.* I, 79, II, 236; A. Crantz, *Metrop. Sax.* 11, 36; W. W. t. 2, k. 979).

X. C. S.

Bolduc Jakób z Paryża, † w Paryżu 1646 r. Został kapucynem prowincyi paryskiej, zachowując w zakonie swoje nazwisko. Nazywano go niekiedy Boulduc, również z łacińska Bolducius. Jakób B. złożył śluby zakonne w r. 1581, i wkrótce tak zasłynął cnotą i nauką, że przełożeni powierzyli mu katedrę teologii. Od r. 1610 do 1620 piastował godność przełożonego konwentów (przeora) w Beauvais, Auxerre i innych. Pozostawił dzieła: *Commentaria in librum Job.*, 2 vol. in 4-o, Paris 1619; *Expositio in Epistolam B. Judae Apostoli, in qua similia secundae B. Petri Apostoli verba pariter expenduntur*, in 4-o, Paris 1630. (Por. Vigouroux, *Dictionnoire de la Bible*).

X. A. Kw.

Bolestraszycki Samuel Światopełk, dziedzic w ziemi przemyskiej, uczony ewangelik. Przełożył z irancuskiego książkę „La Nouveauté du Papisme“ i wydrukował, za co przez bpa przemyskiego Achacyusza Grochowskiego pozwany przed trybunał koronny, skazany został na banicyę z kraju, a dzieło na spalenie. B. żył w XVII w. (Por. Święcki, *Historyczne pamiątki*, t. I, str. 19).

Bolelucky Maciej Benedykt z Hradyszcza ks., historyk i badacz starożytności klnych, ur. około r. 1630 w Kromieryżu, studya odbywał u Jezuitów. B. był proboszczem u św. Wojciecha w Pradze. Między innemi pracami wydał: *Rosa Boemica sive vita s. Woytiechi.* (Por. *S. Orgelbr. Enc. Powsz.* t. II).

Bolesław zwany Wielkim lub Chrobrym, syn Mieczysława I i Dąbrówki, ks. czeskiej, król polski, ur. 967 roku — † 17 czerwca 1025 r. Wstąpił na tron, jeszcze książęcy, w r. 992. Za główne zadanie wziął sobie umocnienie państwa, urządzenie go i uwolnienie od zależności niemieckiej. Dążył do tego drogą mądrej polityki, podboju i nawracania podbitych szczepów słowiańskich z pogaństwa na wiarę rzymsko-katolicką. Wszystkie wojny prowadzone przez niego cechowała genialna bystrość umysłu i czynów. Polityka zewnętrzna tak była rozumna, że w połączeniu z umiejętnem rządzeniem wewnętrznem zjednała mu sławę wielkiego monarchy, a przyjaźń i uznanie cesarza Ottona III, który nietylko zrzekł się na rzecz B-a praw, jakie mu wobec Kła w ówczesnej Polsce przysługiwały, lecz będąc w Gnieznie, włożył nań koronę, jako znak wyróżnienia. Zrzeczenie to potwierdził pż Sylwester II, a chociaż B. po śmierci Ottona złożył Henrykowi II hołd w Merseburgu, jednak nieprzestał dążyć do niepodległości i w tym celu pomagał lennikom cesarskim przeciw suzerenowi. To wywołało wojnę z Henrykiem, która trwała lat szesnaście, t. j. do 1018 r., aż do chwili, gdy pokój budziszyński utrwalił za Polską Łużyce i Lubusz nad Odrą. Takim był stosunek B. do Niemiec, który w całej swej konkretności tu przedstawiamy aby go jaśniej wykazać. Lecz w ciągu czasu tego przeplatały panowanie B. jeszcze inne liczne wypadki, którym on sam bądź inicyatywę, bądź kierunek nadawał. I tak: wkrótce po objęciu rządów popierał Eryka szwedzkiego przeciw Swenowi duńskiemu, a następnie zajął Pomorze i Prusy, dokąd wyprawił dla nawracania pogan biskupa praskiego Wojciecha, umęczonego wkrótce też potem (997 r.) przez Prusaków. We dwa lata później zajął B. Chorwacyę z Krakowem i wschodni Szląsk na Czechach, oraz ziemie Słowian zakarpackich na Węgrzech. Jeszcze się wojna z cesarzem nie była skończyła, gdy w Kijowie nastąpiły ważne

wypadki skutkiem podziału państwa ruskiego między synów Włodzimierza Wielkiego. B popierał prawa zięcia swego Światosława, skutkiem czego współzawodnik tego ostatniego Jarosław ks. Nowogrodzki wszedł w związek z cesarzem niemieckim i w r. 1017 wpadł do Polski. Pokój budziszyński dał B-owi możność działania na Rusi; zdobył więc Kijów i osadził w nim Światopełka; który wszakże długo się nie utrzymał, tak, że na jednorazowej tylko interwencyi B-a się nie skończyło i bywał nieraz na Rusi; lecz zrażony niewdzięcznością Światopełka, opuścił go, a wracając do Polski zajął grody czerwieńskie, zdobyte dawniej na Lechitach przez Włodzimierza. Wówczas granice państwa bolesławowego rozszerzone zostały tak dalece, że się ono do najpotężniejszych zaliczyć mogło Śmiało więc korzystając ze sławy jaką nabył, wysłał delegatów do Benedykta VIII-go z prośbą o koronę, jako dla rzeczywistego, niezależnego od cesarstwa króla; a chociaż Henryk stawiał temu przeszkody, to jednak, po jego i Benedykta VIII śmierci, gdy Konrad II zajęty był zatargiem z lennikami, Bolesław koronował się w r. 1024 na istotnego króla.

Charakteru szlachetnego, genialny wódz i administrator, surowy dla siebie i drugich, miał jednak B. słabości wynikające z nadmiaru sił fizycznych, a co więcej, gdy szło o dopięcie celów państwowych, nie zawsze przebierał w środkach, czego dowodem wygnanie bruździących mu macochy i braci przyrodnich, oślepienie i wydziedziczenie krewnych gdy od początków panowania B. stali mu na drodze. Podobne fakty w wiekach średnich zdarzały się wszędzie, a częstokroć w rozmiarach daleko większych, a w celach mniej państwowych, niż to czynił B. Stosunek jego do Kła i do tak młodej jeszcze w Polsce wiary świętej daje się określić mniej więcej w ten sposób: B. miał jeszcze w sobie coś pogańskiego—namiętność i krewkość niepohamowaną, ale ważność i znaczenie wiary uznawał bezwarunkowo i wysoko dbał o poprawność stosunku swego do Stolicy Apostolskiej. Przedewszystkiem geniusz jego polityczny nie mógł przeoczyć, jak ważną jest dla państwa cywilizacya; ważna sama przez się i tem, że w miarę jej nabywania Polska zyskiwała na samodzielności od Niemców. Cywilizacya zaś szła z Rzymu, jako od ówczesnego źródła swego. Powtóre, musiał B. starać się o bezpośredniość stosunków swych ze Stolicą Apostolską, gdyż wszelkie pośrednictwo niemieckie w tej mierze cofało Polskę w obliczu Rzymu. Wszelkie znaczenie religijne, cywilizacyjne i polityczne przyjęcia wiary katolickiej przez ojca, ocenił syn gruntownie i niemniej ważne od wojennych i administracyjnych, poczynił dzieła ku ugruntowaniu tej wiary i rozszerzeniu jej wpływu na swe rosnące państwo, a nawet na sąsiednie ludy pogańskie. Sprowadzał więc zakony: Benedyktynów i Cystersów, protegował i wspierał pielgrzymów, a zwłaszcza apostołów dążących do krajów ościennych dla szerzenia wiary. Świętego Wojciecha, z Pragi bpa, radby był zatrzymać w Polsce, lecz uznając ważność misyi apostolskiej zgodził się na podróż jego do Prussów, a potem, po dokonanem męczeństwie Świętego, wykupił jego ciało i złożył w katedrze gnieźnieńskiej, dokąd też Otton III skierował ówczesną pielgrzymką swoją. Święty Bruno (ob.) był drugim męczennikiem, którego ciało wykupił B. od Prussów. Stosunek swój przyjazny z Ottonem wyzyskał B. by urządzić nowe jeszcze w Polsce stosunki kościelne, hierarchię duchowną i t. d. To też arcybiskupstwo gnieźnieńskie zostało rozszerzone na całe państwo bolesławowe i wyłączone z pod opieki arcybiskupów magdeburskich. Oprócz dawniej już istniejącego bpstwa krakowskiego powstały 4 nowe: na Szląsku, w Kołobrzegu, w Płocku i w Lubuszu. W Międzyrzeczu i Tyńcu założył klasztory. Najchętniej sprowadzał Benedyktynów i Kamedułów jako tych, którzy byli ówczesnymi najlepszymi nauczycielami uprawy ziemi, oświecicielami ludu i pośrednikami w poselstwach. Kronika Dytmara tak bardzo stronnie na niekorzyść B-a ułożona, lecz obfitująca w szczegóły o panowaniu B-a wspomina o opacie tynieckim jako o mężu rzekomo przebiegłym i podstępnym. Wiemy jednak, że przebiegłość tę uważać należy jako zdolność dyplomatyczną w ułatwianiu stosunków B-a ze Stolicą Apostolską, czem ów opat pomagał królowi do uwolnienia państwa z pod wszelkiej, pozornej nawet zależności od cesarstwa niemieckiego. Niezbyt jeszcze dawno, fundując się na

Długoszu przypuszczano, że oprócz dwu wyżej wzmiankowanych klasztorów fundował B. jeszcze dwa inne, w Sieciechowie i na Łysej Górze Świętokrzyzki. Obecnie krytyka źródeł dokonana przez X. J. Gackiego wyjaśniła, że są one fundowane później nawet niż klasztor w Mogilnie, a mianowicie za Bolesława Krzywoustego.

Xaw. Ch.

Bolesław Kędzierzawy książę, panujący, król polski, drugi syn Bolesława Krzywoustego i Salomei hr. Bergen, ur. w r. 1127, † 1173 r. Podział państwa po ojcu uczynił go na razie tylko księciem na Mazowszu i Kujawach, a wraz z braćmi młodszymi podległym senioratowi starszego brata Władysława. Gdy jednak ten ostatni dążył do jedynowładztwa, duchowieństwo polskie i możnowładcy postanowili B-a na czele sił działających przeciw Władysławowi, wygnali seniora tego z kraju i dzielnicę jego krakowsko-szląską oddali B-owi, który w ten sposób, jako władający dwoma dzielnicami, stał się potężniejszym od reszty braci, a do tego seniorem państwa. Aby się mocno trzymać na trudnem stanowisku nie miał Bolesław dość siły, ponieważ Władysławowi nietylko dopomagali cesarze niemieccy Konrad III a potem Fryderyk II Barbarossa, ale i sam pż Eugeniusz III, który w chwili odpowiedniej wysłał legata swego Gwidona dla rozpatrzenia sporów między bracią i rzucił na przeciwników Władysława interdykt. Niemniej przeto, całe niemal panowanie Bolesława polega na walce choć często nie zwycięzkiej. Dlatego też unikając skutków szkodliwych dla siebie i państwa uciekać się on musi do takich nawet sposobów, jak łamanie słowa, danego wprawdzie pod przymusem. Gdy bowiem w roku 1157 Fryderyk Barbarossa dotarł aż do Poznania i zmusił B. do ukorzenia się i uznania zwierzchnictwa Władysława i do daniny Niemcom, nie dopełnił B. warunków pokoju tak dalece, że dopiero po śmierci Władysława otrzymali synowie jego w r. 1163 Szląsk jako dzielnicę. W r. 1166 umarł młodszy brat B-a Henryk, którego część spuścizny sandomierskiej zatrzymał B. dla siebie a resztę oddał najmłodszemu bratu Kazimierzowi. Oprócz tych spraw stanowiących główną treść panowania B. miał do czynienia dwukrotnie, lecz z powodzeniem bardzo ujemnem, z poganami pruskimi i mazowieckimi; dopomagał — bardziej moralnie, niż przez interwencyę zbrojną—Izasławowi kijowskiemu przeciw Jerzemu księciu suzdalskiemu i wreszcie miał kłopoty z możnowładcami krakowskimi, którzy dążyli do obieralności tronu krakowskiego i zapragnęli oddać władzę Kazimierzowi. Ten jednak odmówił, tak, że B. umarł jako senior, przelewając porządkiem w senioratach przyjętym, pierwszeństwo w państwie bratu swemu Mieczysławowi ks. wielkopolskiemu, zwanemu Starym. Panowanie B-a jest tem znamienne, że wówczas ujawniły się faktycznie pierwsze objawy rozluźnienia węzłów łączących ziemie, które wchodziły w skład Polski i wyodrębnienie się ich na niekorzyść dzielnicy krakowskiej. Daleko większa była między ziemiami temi spójnia państwowa w chwili, gdy B. obejmował rządy krajem, aczkolwiek podzielonym już przez ojca, aniżeli w chwili śmierci Kędzierzawego. Za czasów jego odbyła się wyprawa krzyżowa dla odebrania grobu świętego Saracenom. Na głos św. Bernarda stanęli liczni rycerze i książęta, w liczbie których widzimy i Henryka sandomierskiego. (Por. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*; Szujski, *Dzieła historyczne*; *Wielka Enc. Org.*; *Wielka Enc. Powsz. Illustr.*).

Xaw. Ch.

Bolesław II Śmiały, Szczodry, ur. 1043, † 1081 r.; król polski. Odróżnić go trzeba od pewnego Bolesława, którego niektórzy II-im nazywają, postaci zagadkowej, wprowadzonej przez Bielowskiego i Szajnochę do dziejów, natychmiast po Chrobrym. Bolesław Śmiały, syn Kazimierza Sprawiedliwego i Dobrogniewy księżniczki kijowskiej, zaczął panować 1058 r. Obok wielkich zdolności politycznych, energii, bitności, miał też i wielkie wady, gdyż popędliwość posuwał aż do zupełnej utraty władzy nad sobą samym, a wymiar sprawiedliwości aż do okrucieństwa. Przypuszczać można, że wady te, jeśli były w jego naturze, zostały wyrobione biegiem wypadków, skutkiem opozycyi pewnych warstw społeczeństwa lub osób, przeciwko jego planom polityki wewnętrznej lub zewnętrznej (na Rusi). W każdym razie podniesienie wysoko sztandaru polskiego

i pójście w ten sposób śladami pradziada (Chrobrego) było celem i zasługą B-a. Szczegóły panowania jego nie wszystkie są dostatecznie wyjaśnione. Do tych należy stosunek jego do bpa krakowskiego, którym — w owym czasie był, kanonizowany następnie, męczennik, ofiara zapalczywości bolesławowej a podszeptów dworskich–Stanisław Szczepanowski (ob.).

Ogólną treścią dziejów Polski za B-a jest to, że zaraz po wstąpieniu na tron dopomagały wojska jego Beli węgierskiemu przeciw bratu Andrzejowi do zostania królem, gdy sam B. wyprawił się do Czech w sprawie książąt: Jaromira przeciw Wratysławowi. Nie zdążywszy jednak zdziałać tu wiele, pogodził się z tym ostatnim, pośpieszył na Prusaków, których zwyciężył, a w ślad za tem do Kijowa z pomocą wujowi swemu Izasławowi przeciw Wiaczesławowi. R. 1069 Kijów został zajęty, lecz Kijowanie wkrótce potem wyrżnęli wielu Polaków, tak, że B. musiał ustąpić. Ustępując jednak, polityce swojej wyznaczył kierunek odmienny od dotychczasowego. Oto do tej pory wyprawy, które czynił, były niejako wynikiem krewkości temperamentu, rycerskiej bitności, szlachetnego usposobienia do brania w opiekę pokrzywdzonych i wreszcie potrzeby wojowania dla samej wojny. Dojrzawszy w umyśle, widząc, że na Rusi wydzierają sobie władzę powaśnieni Rurykowie i że prowadzą Ruś do zupełnego upadku, zapragnął zdobyć co się tylko da z niej dla Polski. Otóż, wracając z Kijowa zdobywa Przemyśl, jako jeden ze spornych między Polską i Rusią grodów czerwonoruskich. Tu dopędza go Izasław, znowu wygnany. B. wraca ku Kijowowi, lecz już z innymi, niż wpierw zamiarami. Po drodze bowiem zdobywa, dla siebie tym razem, Chełm i Łuck a nie zdobywszy jeszcze samego Kijowa, utwierdza swe panowanie na Wołyniu, przyczem podobno pozbawia Izasława skarbów wywiezionych z Kijowa. Izasław udaje się do pża Grzegorza VII z prośbą o sprawiedliwość, a jednocześnie spieszy do Henryka IV cesarza niemieckiego, szukając i tam pomocy. Nie otrzymuje jej jednak, lecz wzamian pż wdaje się w tę sprawę, karci B-a, lecz zachęca przedewszystkiem przez legata, by mu pomagał w walce z tymże Henrykiem. Usłuchał B. wszakże tylko w połowie, gdyż połączył się wprzódy z książętami ruskimi, którzy byli wygnali Izasława, wyprawił się do Czech dopiero w chwili, gdy cesarz nie mógł Czechom, jako sprzymierzeńcom swoim, dać pomocy. Zwyciężywszy Wratysława posłał swe hufce z pomocą Izasławowi; sam zaś zdecydował się zerwać wszelki pozór zależności od cesarza i koronował się na króla r. 1079, a potem pospieszył osobiście do Kijowa, który zajął na Światosławowiczach czernihowskich. Nie chcąc opuścić Kijowa i zatrzymawszy go tym razem dla siebie, zapragnął B. wcielić całą Ruś naddnieprzańską do Polski, ponieważ jednak w jego własnem państwie nastąpiło powstanie kmieci przeciw rycerstwu, to ostatnie zaczęło wymykać się z Kijowa z powrotem do domów. Wkrótce ujrzawszy się sam jeden w Kijowie zapałał gniewem na rycerstwo za rozwianie jego planów politycznych, za niedotrzymanie mu w chwili, gdy na Rusi sądził się być najpotrzebniejszym i wróciwszy do Polski, rozpoczął okrutne karanie winnych i niewinnych. Upominany przez św. biskupa Stanisława Szczepanowskiego i za okrucieństwa i za sposób życia, mając być może inne, zapewne niesłuszne doń urazy w sprawach rządów, zabił biskupa wraz z towarzyszami w chwili, gdy ten odprawiał Mszę świętą w kle krakowskim na Skałce. Wyrzuty sumienia za ten czyn, a nie domniemana klątwa papieska (gdyż zdaje się nie uległ jej B.) zmusiły go do opuszczenia tronu i Polski. Był w Rzymie podobno, uzyskał przebaczenie od Stolicy Apostolskiej, osiadł w karyntyjskim klasztorze Ossyackim, gdzie zmarł, jak tego dowodzi nagrobek z napisem: „Rex Bolesłaus Poloniae, occisor S. Stanislai episcopi cracoviensis“ odnaleziony przez Kuczborskiego. (Por. Lelewel, *Polska Wieków Średnich*; Dzieduszycki, *Św. Stanisław wobec krytyki dzisiejszej*; *Encykl. Orgelbranda*; *Wielka Encykl. powsz. illustrowana*, i wiele innych).

Xaw. Ch.

Bolesław III zwany **Krzywoustym**, niekoronowany król polski, syn Władysława Hermana i Judyty czeszki, ur. 1085, † 1139 r. Nieodrodny imiennik praprapradziada Chrobrego i stryja Śmiałego, pod względem zalet rycerskich, wojowniczości ducha, dzielności charakteru i dążeń, by

państwo swe od wszelkiej zależności chronić. Główną charakterystyką początkowych jego rządów było to, że widząc podwójne niebezpieczeństwo ze strony Pomorzan, znaczny okres panowania poświęcił pokonaniu ich, ponieważ z jednej strony napadali oni na chrześcijańską Polskę, a z drugiej mogli sami stać się łupem Niemców, tradycyjnie podbijających sąsiednie ludy pogańskie w imię zaprowadzenia chrześcijaństwa, a istotnie w celach politycznych, zaborczych. Wiara święta nie ugruntowała się na Pomorzu nawet w ciągu stu lat ubiegłych. Nie było innego sposobu, jak tylko je zwyciężyć lub zginąć samemu, wobec wszechstronnego niebezpieczeństwa. Tymczasem ogromną przeszkodą ku uspokojeniu Pomorzan był starszy brat B-a z innej matki (niechrześcijanki) Zbigniew, który z nim jeszcze za życia ojca rywalizował. Dostawszy po śmierci tegoż w r. 1102 Mazowsze, uważał się za pokrzywdzonego i wiązał stale z Czechami i Pomorzanami, nie bacząc na to, że na dział z bratem wpływał sam arcybiskup gnieźnieński Marcin, jako poręczyciel ze strony Zbigniewa. Jednocześnie więc musi Bolesław wojować i z jednymi i z drugimi. To też widzimy go bądź to na Morawach, bądź to na Pomorzu, a wszędzie zwycięskim.

Po każdem zwycięstwie następuje zgoda pozorna między braćmi, lecz Zbigniew zdradza, tembardziej, że B. musi i na Węgrzech pomagać Almusowi przeciw Kolomanowi. Wreszcie Czesi zostają pobici, Zbigniew pozornie uspokojony za sprawą Świętopełka kijowskiego, zostaje przy Mazowszu, arcybiskup Marcin pozostający w niebezpieczeństwie od Pomorzan szczęśliwie odeń uwolniony. Zbigniew jednak sprawy nie zasypia. Rad, że po Henryku IV zasiadł na tronie cesarskim Henryk V, pragnący przywrócić władzę cesarską nad Polską, ułatwia stosunek Czechów z Niemcami, a jednocześnie wpływa na podniesienie nowego buntu na Pomorzu pod wodzą Gniewomira. B. zwycięża naprzód Pomorzan i Prusaków pod Nakłem, a potem zwraca się przeciw Henrykowi i Czechom. Waleczna obrona Głogowian umożliwia B owi zwycięstwo pod Wrocławiem (na Psiem polu) i zgodę bamberską w r. 1110 z cesarzem. Niemniej przeto sprawy czeskie między książętami i stale powtarzające się bunty pomorskie, mimo śmierci Zbigniewa w r. 1111 trwały aż do 1124, t. j. do chwili, gdy Pomorzanie ostatecznie przyjęli chrzest dzięki apostolstwu św. Ottona (ob.). Co do stosunków B-a z Rusią, musiały one wobec wytężenia wszystkich sił B-a na zachód i północ być inne, aniżeli za tamtych Bolesławów. Polityka B. względem Rusi jest bardziej pokojowa, a o jakiemś zatrzymaniu Kijowa dla Polski, jak o tem marzył Bolesław Śmiały mowy już być nie mogło. Niemniej przeto kłótnie Rurykowiczów spowodowały, że do walki ich wewnętrznej musiał się mieszać B. Stąd wojna z Wołodarem w r. 1123 i 1125; Ruś też dopomaga Beli węgierskiemu przeciw Borysowi synowi Kolomana, a gdy B. jest po stronie Borysa, przeto Rusini i Węgrzy wprowadzają go w zasadzkę, z której ratować się musi ucieczką. Niemniej przeto, nawet wobec ligi czesko-węgierskiej, do której przystępuje sam cesarz Lotaryusz, B. ostatecznie zwycięża wszystkich swych nieprzyjaciół. W r. 1137 staje pokój z Czechami i Szląsk, o który walczono, zostaje przy Polsce. Przed śmiercią dzieli B. Polskę pomiędzy synów i w ten sposób otwiera nieszczęśliwy okres podziałów. Za jego panowania założony został klasztor w Sieciechowie i na Łysej Górze. — (Por. Małecki, *Panowanie B. Krzywoustego;* tegoż, *Testament B. K.*; Miklaszewski, *Wyprawy pomorskie Władysława Hermana i B. Krzywoustego*; Szujski, *historyczne dzieła*; *Wielka Enc. Org.*).

Xaw. Ch.

Bolesław Łysy, zwany Rogatką, syn Henryka Pobożnego i czeskiej księżniczki Anny, ur. 1217, † 1278 r. Po śmierci ojca na pobojowisku lignickiem, został skutkiem planów matczynych współpanującym na Szląsku i Wielkopolsce, wraz z bratem Henrykiem, gdy drudzy dwaj bracia oddali się stanowi duchownemu. Dziki charakter B. i zupełne jego wynarodowienie sprawiły, że był plagą nietylko dzielnicy szląsko-wielkopolskiej, lecz i krakowskiej, którą posiadł na razie. Zaczął bowiem od tego, że korzystając z ucieczki Bolesława Wstydliwego przed Tatarami zajął Kraków, usunął tam dawnych urzędników i wprowadził swoich, utopiwszy wojewodę Kle-

mensa z Ruszczy. Przeciw niemu wystąpił najprzód przemożny pan chrobacki Żegota, a wślad za nim Konrad mazowiecki, rywalizujący o Kraków. Przepędzono B-a, który jednak po ustąpieniu Konrada z Krakowa próbował znów się w nim osiedlić za pomocą Niemców zaciężnych. Tymczasem młodszy brat B-a Henryk utrwalił się we Wrocławiu, tak że B. musiał poprzestać na Lignicy i zakwestyonowanej Wielkopolsce, osłabionej tembardziej, że w r. 1242 wypowiedzieli Wielkopolanie posłuszeństwo B-owi, przywracając synów Odonicza.

Pozornie ułagodzony przez babkę, św. Jadwigę, B. zaprzestał wojny o Wielkopolskę, ale w tej chwili młodsi jego bracia wyszli w pole przeciw niemu, dopominając się o słusznie należne im dzielnice. Pogmatwał się ten spór skutkiem wdania się w tę sprawę innych książąt, pragnących także łupu, a zwłaszcza skutkiem tego, że B. ze swoimi Niemcami łupił kraj swój i cudzy do tego stopnia, że nietylko go Wrocławianie znienawidzili i za nic przyjąć nie chcieli, ale i właśni Ligniczanie, związawszy, wydali braciom. Wypuszczony wichrzył znowu. Wówczas między braci wdał się Opiso, legat papieski, który jako oświecony o całej sprawie przez Tomasza bpa wrocławskiego, przyznał bratu B-a Konradowi Głogowę. Fakt ten, jak również chciwość B-a sprawiły, że zadarł z duchowieństwem, chcąc wymódz na bpie Tomaszu zmianę dziesięcin snopowych na pieniądze i zażądał 10,000 grzywien. Otrzymawszy odmowę pojmał bpa, rabował, więził, aż go arbp Pełka wyklął, a pż ogłosił nań krucyatę. Otrzymawszy od biskupa okup 2,000 grzywien wypuścił go i użył całej swej chytrości ku pojmaniu brata Konrada.

Ten ostatni nie dał się jednak i samego Bolesława uwięził. Zapłaciwszy okup owe 2,000 grzywien bpich, B. zapragnął wydrzeć Henrykowi Probusowi pewne szląskie miasta, które były w zastawie u arbpa moguckiego, a które Probus był wykupił uprzednio. Zawiązała się wojna; Probus podstępem został pojmany, co widząc Wrocławianie zażądali pomocy książąt wielkopolskich i szląskich. Łysy miał znowu niemieckie pułki zaciężne pod sobą, lecz pobity na razie, uciekł z placu, zostawiając synowi swemu Henrykowi zadanie naprawienia klęski, co ten istotnie uczynił, tak, że bitwę w końcu wygrał. Nareszcie król czeski Przemysław Ottokar wdał się w tę sprawę; Probus odstąpił Łysemu kilka zamków i tem wydobył się z niewoli. Zaraz potem B. zmarł. Całe jego życie upłynęło na wojnach, podstępach i rabunku. Szersze szczegóły o B-ie znajdują się w Gruenhagena, *Gesch. Schlesiens*; streszczone, lecz pełne, w artykule J. Bartoszewicza, umieszczonym w *Enc. Orgelbr.*

Xaw. Ch.

Bolesław Pobożny, książę kaliski, syn Władysława Odonicza ks. wielkopolskiego i Adelaidy księżniczki pomorskiej. Rok urodzenia jego niepewny. Umarł r. 1279. Miał brata starszego Przemysława, lecz obaj byli małoletni, gdy ich ojciec, wyzuty prawie doszczętnie z księstwa swego przez szlązaka, Henryka Brodatego, odumarł, zostawiając tylko Nakło i Ujście. Wkrótce nawet zostało im zaledwie to ostatnie, gdyż Nakło zabrał Świętopełk pomorski. Złe rządy Bolesława Łysego w Wielkopolsce sprawiły, że Wielkopolanie sprowadzili napowrót obu Odoniczów, którzy czas jakiś panowali razem i razem wydawali uchwały, jak np. ta, która zapadła w r. 1242 przeciw łupieżcom dóbr kościelnych. Jednak wypadło się w końcu podzielić, czyli czynić faktycznie krok pierwszy na tej drodze działań w dzielnicy Wielkopolskiej, która do tej pory faktycznie dzieloną nie była nawet za Laskonogiego i Odonicza albo panujących razem, albo się nawzajem wyganiających. Przemysław dostał poznańskie i gnieźnieńskie, a Bolesław kaliskie, poręczycielem zaś działu tego był Bogufał (ob.) biskup poznański, zapowiadający nawet klątwę w razie waśni między braćmi. Zaraz potem B. zajmuje zbrojnie na ks. Kazimierzu kujawskim zamek lędzki, przerobiony przez tegoż Kazimierza z klasztoru Cystersów, a następnie, wraz z bratem, wojuje z Bolesławem lignickim, któremu odbiera Kopanicę, a na zgodę daje Santok. Przemysław jednak, niezadowolony z podziału, namówił B., że mu oddał Kalisz, wzamian za Gniezno z różnymi zamkami, lecz i z tego niekontent, najechał we dwa lata później tęż samą dzielnicę, którą był bratu wyznaczył i uwięził B-a, aż wdał się w tę sprawę arbp z komesami.

Wówczas B. otrzymał Gniezno i Kalisz. Odtąd podział został nienaruszony, tembardziej, że Przemysław umarł w r. 1257. Najważniejszą jednak sprawą dla B-a był stosunek z margrabiami brandenburskimi, którzy chcieli zająć sąsiedni zamek santecki. Ztąd walka, która się skończyła zajęciem Drezdenka i zamku Strzelcze na Kondradzie brandenburskim. W tymże czasie (około 1265 r.) B. drogą umowy z Ziemomysłem kujawskim, a za sprawą szlachty tej ziemi, otrzymał Kruszwicę. Tymczasem, po śmierci Przemysława rządy opiekuńcze nad ziemią poznańską w imieniu małoletniego Przemysława, synowca swego, doskonale sprawował B. Gdy zaś ten Przemysław doszedł do pełnoletności, stryj nie oddał mu dzielnicy ojcowskiej, a nawet uwięził go podobno. Uwięzienie to musiało nastąpić z winy Przemysława, gdyż na krok taki nie zdobył by się B., jako człowiek wielce szlachetnych zasad. Przemysław uciekł z więzienia na Pomorze, ożenił się tam z Ludgardą meklemburską i wrócił do Poznania, gdzie odtąd zajął stanowisko współrzędne ze stryjem. Niemniej ważną ze względu na margrabiów brandenburskich, była sprawa pomorska. Panował tam Mestwin, a na państwo jego czyhali ci książęta i krzyżacy. Wszakże między Mestwinem i książętami wielkopolskimi zawiązała się przyjaźń, która zaniepokoiła Niemców; użyli więc pochlebstw i wymogli na Mestwinie, że zapisał książętom brandenburskim Słupsko i Sławno, które mu oni natychmiast zwrócili, lecz tytułem lenna. Mestwin zapomniał o tym zapisie i przylgnąwszy do książąt wielkopolskich, przez wdzięczność za pomoc w bitwie pod Soldynem r. 1278, przeciw margrabiom brandenburskim, zapisał ostatecznie B-owi całe księstwo pomorskie. B. był księciem wzorowym, kochanym przez poddanych, mającym przedewszystkiem dobro publiczne na celu. Pod jego rządami krajowi było doskonale i faktycznie dał on początek odnowieniu Polski, torując drogę późniejszemu Przemysławowi i Łokietkowi. Cnotom zawdzięcza nazwę Pobożnego. Miał on za żonę Jolantę ks. węgierską, a jedna z jego córek Jadwiga została żoną Władysława Łokietka. (Por. Bobrzyński, *Wielkopolska pod rządami synów Władysława Odonicza*; Kujot, *Margrabiowie brandenburscy w dziejach Pomorza*; *Enc. Orgelbr.*; *Wielka Enc. powsz. illustr.*).

Xaw. Ch.

Bolesław V Wstydliwy, książę polski, syn Leszka białego i Grzymisławy księżny ruskiej, ur. w r. 1221, † 1279 r. Był dziecięciem gdy ojca zamordowano. O opiekę nad nim, a zarazem o władzę nad Krakowem i Małopolską dobijał się stryj jego Konrad mazowiecki, rywalizując z początku z Władysławem Laskonogim, a następnie z Henrykiem Brodatym, którego wezwała Grzymisława. Po walkach prowadzonych ze szczęściem rozmaitem, po uwięzieniu Grzymisławy i B-a, Konrad musiał ustąpić tembardziej, że B. a respective Henryk, miał Stolicę Apostolską i Kraków z duchowieństwem na czele za sobą. Lecz Henryk nie oddał pupilowi władzy senioralnej; przeciwnie sam ją do śmierci, t. j. 1238 r. pragnął zatrzymać, zostawiwszy B-owi tylko Sandomierz. Doszedłszy do władzy B. żeni się z Kunegundą, córką Beli IV węgierskiego, i to go nieco mocniej utwierdza na tronie, chociaż Konrad nie ustaje w czynach, zmierzających do zawładnięcia Krakowem. Mongołowie, rozbiwszy książąt ruskich nad Kałką, zalewają Polskę w r. 1241. B. ucieka na Morawy i dopiero po bitwie Lignickiej, gdy Mongołowie ustępują, wraca do kraju. Panowanie jego nie było wszakże w dalszym ciągu szczęśliwsze. Konrad napadał znowu skoro tylko mógł, a w sąsiedztwie groźną postawę przybiera Mendog na Litwie, książęta zaś brandeburscy i krzyżacy podrastają w przyszłe, dwie groźne dla Polski potęgi; przytem Pomorze pod Świętopełkiem zupełnie zbuntowane, a na Rusi Daniło Romanowicz panuje mocno i groźnie. Jest to chwila największego upadku siły piastowskiej tembardziej, że Polska przebywa okres najdrobniejszych dzielnic i najzajadlejszych sporów o nie. W dodatku, co bardzo ważne, kraj jest zniszczony przez najazd tatarski i przez wojny między książętami. B. pragnie podnieść przynajmniej miasta i protęguje w tym celu mocno objawiającą się kolonizacyę żydowską, a zwłaszcza niemiecką, opartą na prawie magdeburskiem, co wprowadza nowy pierwiastek przeciwpaństwowy; to też jedynym czynnikiem, faktycznie wpływającym na podnoszenie kraju z upadku,

staje się duchowieństwo polskie z Pelką arbpem gnieźnieńskim na czele. Rozluźniona do najwyższego stopnia jedność krajowa, znajduje skupienie swe w stolicy arbpiej, gdyż arcypasterza poważano i słuchano w każdej dzielnicy, podczas gdy senioralna władza książęca stała się tylko nominalną. Smutny wszakże widok przedstawia Kraków z powodu prywaty bpa Pawła z Przemankowa, który niesłusznie nawet klątwę rzuca na B-a, a chociaż B. go pokonywa, to jednak buntowniczego ducha Krakowian nie może ukrócić. W końcu jednak, ze śmiercią Mindowe, że śmiercią Daniela na Rusi, wobec podziałów ks. halickiego między jego synów i zwycięstwa rycerstwa polskiego nad Rusią i Litwą w r. 1266 B. staje się panem położenia na tyle, że Jadźwingów zwycięża. Ważnym wypadkiem za tego nieszczęśliwego panowania była kanonizacya św. Stanisława w r. 1254 za sprawą bpa krakowskiego Prandoty z Białaczewa, oraz ustanowienie bpstwa łukowskiego na samem pograniczu wpółdzikich Jadźwingów. Kanonizacya ta, w której obchodzie wzięli udział wszyscy bpi polscy, staje się „niejako symbolem duchowym zwycięstwa pastorału nad berłem, prześladowanej niegdyś władzy duchownej nad świecką". Biskup owych czasów—mówi dalej Szujski — był nietylko pasterzem dusz i mocarzem duchowną władającym bronią; był on zarazem gospodarzem, kolonizatorem jedynym nauki, sztuk i rzemieślniczego przemysłu protektorem. Ludność garnęła się chętnie pod rządy i sądy pastorału ze szkodą świeckich panów, którzy pod ekskomuniką nie mogli poszukiwać zbiegłych pod juryzdykcyę duchowną poddanych. Wielkie budowy kłów i klasztorów przez duchowieństwo przedsięwzięte, świadczą po dziś dzień wymownie o jego ekonomicznej potędze. Ono też jedno, w epoce pełnej klęsk i zamętu, miało pełne życie, niosące pociechę i pomoc, tak materyalną jak i moralną społeczeństwu, oprzytamniające je po wybuchach dzikiego szału, wpływające na ułagodzenie jego obyczajów". Nowo nastające reguły zakonników szybko z Zachodu dostają się do Polski. Tak np. oprócz dawniejszych klasztorów reguł innych, w r. 1232 funduje się klasztor Franciszkanów w Krakowie, oddany, wraz z dawniejszym nieco dominikańskim misyonarstwu na Litwie i Rusi, a w r. 1265 klasztor Augustyanów. Niestety tylko przeważa wśród zakonników żywioł cudzoziemski, nie znający języka krajowego, co też przeszkadza większej skuteczności missyj. Z drugiej jednak strony, przybywa z Zachodu fanatyzm pod postacią sekty krzyżowników, krótkotrwałej wprawdzie w Polsce.

Xaw. Ch.

Bolgeni Jan Wincenty, ur. 1733 w Bergamo, wstąpił r. 1747 do zakonu Jezuitów w Rzymie, wykładał po zniesieniu zakonu aż do 1787 filozofię i teologię w Macerata. Pius VI powołał go na teologa przy Penitencyaryi. B. † 3 maja 1811 r. Nadzwyczaj płodny ten pisarz polemiczny rozpoczął długi szereg swych dzieł 1784 r. obroną Stolicy Apostolskiej przeciwko jansenistowskiemu profesorowi Tamburini'emu w Pawii. Do najlepszych jego prac należy *Economia della feda cristiana*. Powszechne oburzenie w kołach katolickich wywołał swemi dziełami: *Sentimenti sul giuramento civico* i *Parere sull'alienazione de Boni Ecclesiastici* w których bronił tak zw. przysięgi cywilnej *(Je jure haine à la royauté)*. W r. 1800 odwołał jednak wobec papieża i kardynałów, zgromadzonych w Wenecyi, swe błędy. (Por. de Backer I, 681; Guillon, *Martyrs de la foi* IV, 312; *Ami de la relig.* 33, 13).

K. P.

Bolingbroke Henryk, angielski pisarz ateistyczny. ur. 1672, studyował w Oksfordzie, poświęcał się poezyi i belletrystyce, i wiódł żywot wyuzdany. W roku 1700 wybrany został do parlamentu i rozpoczął świetną, lecz i zmienną karyerę dyplomatyczną. Gdy w r. 1714 z Jerzym I zasiadł na tronie dom hanowerski, B. oskarżony o zdradę i pozbawiony swych dóbr, schronił się do Francyi. W r. 1723 otrzymał pozwolenie na powrót do Anglii, a r. 1725 odzyskał swe dobra. Ponieważ jednak zamknięty miał dostęp do ministeryum i izby lordów, przeto wpływ polityczny wywierał odtąd na lud i stronnictwa wyłącznie swemi pismami, odznaczającemi się niezwykłą werwą. B. † po długiej i bolesnej chorobie w swym majątku Battersea 1751 r. W r. 1754 pojawiły się jego prace filozoficzne w pięciu tomach i 1769 r. wszyst-

kie jego dzieła w 11-u tomach. Wielka jury angielska odrzuciła jego pisma jako niebezpieczne dla religii, moralności państwa i porządku publicznego. Osobne dzieło o B. napisał Th. Hunter, Londyn 1770.

K. P.

Bolland Jan ks. T. J., założyciel Bollandystów (ob.), ur. w Julémont w roku 1596, wstąpił do zakonu w r. 1612 w Mechlinie. Po pięciu latach nauczania humaniorów podjął pracę zbiorową *Acta Sanctorum*, nad którą strawił 48 lat życia; † w Anveis 1665 r. Oprócz wielu żywotów Świętych w „Acta Sanctorum“ za styczeń i luty i w następnych tomach, jako też wydanych osobno napisał *Praefatio qua libri VI de Imitatione Christi... asseruntur*, Antverpiae 1630; *Narratio persecutionis adversus Christianos excitatae in variis Japoniae Regnis etc.*, tamże 1635; *Imago primi saeculi Societatis Jesu a Provincia Flandro-Belgica... repraesentata*, tamże 1640; *Brevis notitia Belgii etc.* Nadto wiele *listów, mów i poezyj*. (ob. także art. Bollandyści).

X. J. N.

Bollandyści. Nazwę tę otrzymali uczeni Jezuici od Jana Bollanda zakonnika T. J., któremu powierzono dokończenie pracy rozpoczętej przez o. Heriberta Rosweyde zebrania i wydania żywotów Świętych czyli t. zw. *Acta Sanctorum*. O. Rosweyde powziął myśl dokonania tej tak ważnej pracy i zwierzył się z planem jej kardynałowi Bellarminowi, który zamiar pochwalił i gorąco do wykonania go zachęcał. Śmierć O. Rosweyde w r. 1629 stanęła na przeszkodzie. Wykonawcą dzieła miał być O. Jan Bollandus T. J. (ob.), któremu powierzono wprowadzenie w czyn planu O. Rosweyde'a. *Acta Sanctorum* miały wyjść w 12-stu tomach, jak to pierwotnie zamierzono. O. Bolland rozejrzawszy się w planie O. Rosweyde'a, uznał za konieczne dokonania w zamierzonem wydawnictwie kilku zmian i poprawek; między innemi postanowił przed każdym żywotem Świętego dać wyczerpujący komentarz o źródłach i dokumentach, na jakich się opiera, a także, by umieszczać w zbiorze nietylko żywoty Świętych kanonizowanych, ale także i tych, którzy w różnych miejscach cześć publiczną odbierają i których imiona w martyrologiach poszczególnych krajów i miejsc się znajdują. Przez pięć lat zbierał materyał niezbędny i dokumenty, mając do pomocy O. Godfryda Henschena. Wspólnemi siłami w r. 1643 wydali oni pierwsze dwa tomy tej pomnikowej pracy, zawierające *Acta Sanctorum* za styczeń; w 15 lat potem (1658) znów trzy tomy za luty.

Aby nadać swej pracy piętno historycznej pewności Bollandyści postanowili zebrać materyał hagiograficzny obficie po klasztorach, bibliotekach i archiwach Europy rozsiany. W tym celu przedsięwzięli (1660) podróże naukowe po Francyi, Niemczech, Węgrzech, Czechach, Włoszech i Hiszpanii. W tych podróżach przewodniczył O. Daniel van Paperbroch, a odbywano je według wskazówek O. Bollanda. Powrót nastąpił w r. 1662 [1]).

Z zebranych z takim mozołem dokumentów oraz z pozostałych po O. Rosweyde O. Bolland utworzył muzeum Bollandystów w Anvers, które na zawsze pozostanie sławnem w dziejach kultury. Muzeum mieściło się w obszernej sali dobrze oświetlonej i przewietrzanej; przy ścianach stały szafy według liczby porządkowej miesięcy, na każdy miesiąc jedna; szafy te podzielone były na tyle szuflad, ile było dni w danym miesiącu. W tych szufladach umieszczano dokumenty, rękopisy i notatki odnoszące się do życia każdego Świętego, którego Kł w danym dniu pamiątkę obchodzi. Resztę sali zajmowały półki, na których złożono książki i rzadkie manuskrypty według materyj, w tym porządku: historya ogólna, historye poszczególnych biskupstw, opactw, różnych instytucyj klnych, żywoty Świętych, monografie, officia propria, brewiarze i inne księgi liturgiczne. Zgromadzono tu między innemi przeszło tysiąc sprawozdań z podróży po Włoszech, 267 niewydanych dokumentów odnoszących się do Kla wschodniego w tekście oryginalnym i t. d. Na początku XVIII wieku muzeum zostało powiększone i złączone

[1]) W trzy lata potem O. Bolland rażony apopleksyą w r. 1665 życie zakończył.

ze zbiorami Bellarmina zawierającymi mnóstwo rękopisów i druków.

Aby tak wielkiej wagi wydawnictwo było możliwie dokładnem i wyczerpującem, B-ci oprócz poszukiwań naukowych po różnych krajach prowadzili dla celów wydawnictwa obszerną korespondencyę z instytucyami i bibliotekami uczonego świata. Aby mieć pojęcie o ruchu korespondencyjnym B-ów wystarczy zaznaczyć, iż O. Sollier (1669—1740) sam napisał przeszło 12 000 listów, których wykaz znajduje się w spisie korespondencyi literackiej B-ów. Instytut w Anvers stał się ogniskiem korespondencyi nietylko hagiograficznej, ale wogóle wszelkiej pouczającej; tu szły wszystkie relacye misyonarzy z Chin i Japonii, sprawozdania hagiografów i uczonych, jak: Fronton le Duc, Hardouin, Sirmond, Labbe, Daniel, Jouvency, Łęczycki, Sarbiewski, Kircher, Bartoli, Muratori, Ciampini, Manfred, Florentini, Bacchini, Tossini; bibliotekarzy watykańskich: d'Aguirre, Fontanini, Barberini, Tholomei; a nawet uczonych protestanckich, jak: Leibnitz, Benzel, Meibome, Tentzell, Offenbach i wielu innych. Trudno wypowiedzieć ile skarbów literackich wymieniły z sobą kraje katolickie, ile stąd wypłynęło chwały Bożej, ile dobrego dla sprawy Kła i rzeczywistego pożytku dla cnoty i wiedzy.

Dla zrozumienia całej doniosłości wiekopomnej pracy B-ów nie od rzeczy będzie przytoczyć tu w ogólnym zarysie system pracy przy tworzeniu *Acta Sanctorum*. Przedewszystkiem trzeba wziąć pod uwagę, iż bollandysta zabiera się do swej pracy z całym pietyzmem, po długoletnich studyach teologicznych, z surowością nieubłaganego krytyka. Materyał hagiograficzny zebrany z trudem drogą podróży naukowych, mozolnych badań, dopełnionych korespondencyą z całym uczonym światem — to dopiero przygotowanie do pracy właściwej. B-ci zbierają się na konferencye pod prezydencyą jednego z „najstarszych". Najprzód zwracają się do martyrologiów i formują listę Świętych, których Kł w danym dniu wspomina. Praca to niezmierna, gdy weźmiemy pod uwagę, iż O. Bolland w wydanych przez siebie dwóch tomach *Acta Sanctorum* za styczeń znalazł 1120 żywotów; że imiona niektórych Świętych powtarzają się pod różnemi datami, jedne więc imiona trzeba usuwać, inne dodawać, inne klasyfikować. Urządzano tedy dwie listy: jedna dla Świętych, których trzeba objaśnić i opracować, druga dla Świętych opuszczonych „*praetermissi*" zwanych. Klasyfikacyę tę rozpoczął O. Bolland prowadził ją O. Henschen, O. Sollier znów podjął ją nanowo i prowadził aż do r. 1740. O. Stiltinck'a (1703 — 1762) supressya zakonu zastała przy tej pracy. O. de Bye (1727—1801) zamknął szereg starych Bollandystów. Ci mężowie godni podziwu i czci przez 150 lat pracowali, by przedsięwziętemu przez nich dziełu nadać trwałe podstawy; i dokonali tego, a co godniejsze podziwu, iż ono, mimo indywidualności tylu pracowników, nie straciło charakteru jednolitości. Święci raz zapisani do katalogu B-ów dostają się do opracowania bollandyście, który przez lat kilka pracuje nad zebranym w sposób wyżej wskazany materyałem i zużytkowywa go umiejętnie i skrupulatnie. Po skończonej pracy zaczyna się drukowanie dzieła arkuszami po 8 stronic (quaterniones); autor je poprawia, korekta dostaje się po kolei innym współtowarzyszom; każdy z nich czyni poprawki i uwagi swoje. Na konferencyi wspólnie odbytej odbywa się ścisły sąd nad pracą w ten sposób poprawioną; w razie równości głosów, decyduje autor, jako najwięcej kompetentny. Arkusze w podobny sposób ocenzurowane oddają się do druku; autor raz jeszcze je przegląda i wreszcie każe odbić w 800 egzemplarzach. Często się zdarzało, iż w ciągu tej pracy śmierć wytrącała pióro pracownikowi wśród połowy drogi, i tak, np. O. Stilting zajął miejsce O. Cuypersa († 1741 r.) przy pisaniu akt św. Augustyna, a O. Suyskene († 1771 r.) zastąpił O. Stiltinga, który zaledwie doszedł do św. Franciszka z Assyżu.

W ciągu swej długoletniej i tak mozolnej pracy B-ci mieli do zwalczania różnorodne trudności i ciężkie nieraz próby przechodzili, z zajętego jednak raz stanowiska nie zeszli i dokonali przy pomocy Bożej i wstawiennictwie Świętych, dla których pracowali, dzieła, które w zdumienie wprawia i zachwyt budzi dla Kła, który takich dzielnych synów wydaje. Bóg nie szczędził sługom swoim krzyżów i cierpień; dziwny chłód i obojętność ziomków, z jaką spotkało

się dzieło B-ów; pożar składów i drukarni w r. 1672, który zniszczył utensylia drukarskie i część autografów uszkodził, co jednak dało się naprawić, odbitki bowiem pierwszych arkuszy dostały się do rąk O. Papebrocha jeszcze przed pożarem; spory z Karmelitami z powodu żywotów św. Alberta i św. Anioła, którzy przypisywali początek swego zakonu prorokowi Eliaszowi, gdy B-ci nie przyjmowali tego twierdzenia, skąd wywiązał się spór długi i namiętny, który wywołał cały szereg krytyk i apologij z obu stron; podobny spór z Dominikanami, którzy walczyli z B-mi o pochodzenie i miejsce urodzenia św. Dominika. B-ci przeczyli jakoby św. Patryarcha pochodził z rodziny Guzmanów, co znów wywołało żywą polemikę; chodziło też o przypisywanie św. Tomaszowi z Akwinu Officium o Najśw. Sakramencie, które to autorstwo O. Papebroch podawał w wątpliwość; oskarżenie wydawnictwa całego *Acta Sanctorum* przed Stolicą Apostolską w r. 1683; wreszcie dekret Inkwizycyi hiszpańskiej w r. 1695 potępiający prace B-ów i cały szereg związanych z temi sprawami komplikacyj i wynikających z nich następstw—oto szereg przeciwności, które zwalczyć musieli ci dzielni pracownicy. B-ci wyszli z tych burz zwycięsko, ufni w pomoc Świętych i cudowną ich nad nimi opiekę.

Mimo ciągłych walk i trosk praca szła powoli, ale systematycznie. B-ci opracowali oprócz pięciu tomów (styczeń i luty) wydanych za życia O. Bollanda, w r. 1668 3 tomy marca, w r. 1675 — 3 tomy kwietnia, w r. zaś 1680—pierwsze trzy tomy maja. Od r. 1685 do 1709 wydano 4 dalsze tomy maja i pięć pierwszych tomów czerwca. Teraz nastąpiła przerwa z powodu utraty wzroku dyrektora tego dzieła O. Papebrocha; dalsze 2 tomy czerwca ukazały się w r. 1715 i 1717; następne znów ukazywały się regularnie w odstępach dwuletnich. Od r. 1719 do 1770 wydano dalsze tomy aż do 50-go całego zbioru, przy współudziale B-ów: OO. Wilhelma Cuypersa († 1741), Konstantego Suyskene († 1771 r.), Jana Periera († 1762) i innych.

Kassata Jezuitów w Belgii w r. 1773 zastała komplet redakcyjny B-ów przy pracy. Stanowili go OO. Korneli de Bye, Ignacy de Bue, Ignacy Huben i Józef Ghesquiere. Rząd debatował nad sposobami prowadzenia wydawnictwa w dalszym ciągu bez udziału Jezuitów. W r. 1778 zakłady B-ów przeniesiono do opactwa Caudenberg w Brukselli, zarówno jak i bibliotekę i drukarskie przyrządy, przyczem rząd wyraził życzenie, aby trzej eks-Jezuici: de Bye, de Bue, Huben i Ghesquiere prowadzili dalej rozpoczęte dzieło. Zakonnicy Benedyktyni: Reynders i Fonsons mieli być im dodani do pomocy. Ten nowy skład redakcyjny przyszedł do skutku dopiero w roku 1780. Owocem pracy jego był 51-szy tom *Acta Sanctorum*, to jest tom 4-y października. Po śmierci O. Hubena w roku 1782 powołał rząd do zastąpienia zmarłego benedyktyna, francuskiego Dom Anzelma Berthoda, miłośnika studyów historycznych. Podówczas Józef II-gi przejęty duchem wolteryanizmu zniósł w r. 1786 wiele zgromadzeń zakonnych, a w tej liczbie i opactwo Caudenberg, budynki zaś klasztorne oddano do rozporządzenia B-om, którzy tu ogłosili drukiem 52-gi tom wydawnictwa a 5-ty października. W r. 1788 brutalnie zażądano, by B-ci zaprzestali swych prac. Wiadomość ta przejęta smutkiem miłośników wiedzy; rząd otrzymał propozycye sprzedania zakładów B-ów. Opactwo premonstrateńskie Tongerloo otrzymało na własność wydawnictwo z ruchomościami Do zgromadzenia przyjęto dawnych współpracowników: OO. de Bye, de Bue, Fonsona, Ghesquiere i de Smet. Pomocnikami ich byli trzej zakonnicy opactwa. Wydali oni tom 53-ci zbioru a 6-ty października w r. 1794.

Ostateczny cios B-om zadało wkroczenie Francuzów do Belgii w r. 1794. Zakonnicy opactwa Tongerloo rozproszyli się, pozostali zaś B-ci, nie mogąc dokończyć zaczętego dzieła, w różnych krajach jako wygnańcy dokonali jeden po drugim żywota. Pozostałe po B-ach materyały hagiograficzne przeniesiono do brukselskiej bibloteki królewskiej i włączono do zbiorów pod Nr. 368 — 386. Znajduje się tu materyał uporządkowany do wydawnictwa Żywotow od 16 października do 31 grudnia.

Napoleon miał zamiar doprowadzić pracę B-ów do końca; w r. 1800 w imieniu cesarza chciano rozpocząć rokowania w tej sprawie z dawnymi B-ami; sami nawet B-ci starali się o wydanie im materyałów przez nich zebranych, lecz ani

jedno, ani drugie do skutku nie doszło. W r. 1836 grono kapłanów z mgr. Cotteret na czele powzięło zamiar dokończenia pracy B-ów. Ówczesny minister oświaty Guizot sprzyjał temu projektowi i już sporządzono kopie manuskryptów złożonych w bibliotece królewskiej, gdy ministeryum belgijskie nagle przyrzekło pomoc w doprowadzeniu wydawnictwa do końca przez Jezuitów belgijskich. Powierzono tę pracę OO. Boone, Van Hecke, Coppens i innym. Nowi ci B-ci oznajmili uczonemu światu rozpoczęcie nanowo wydawnictwa. Owocem ich pracy był 54-ty tom zbioru. Dalszymi wybitniejszymi kontynuatorami *Acta Sanctorum* byli OO. Bossue Benjamin (1845) [1]), de Buck Wiktor (1845), Tinnebroeck Antoni (1845—55), Carpentier Edward (1847), de Buck Remigiusz (1863). W ciągu 275 lat B-mi byli przeważnie Jezuici; z innych zakonów należeli do towarzystwa: trzej norbertanie, jeden benedyktyn i jeden kanonik regularny. Obecnie dyrektorem B-ów jest O. de Smedt belgijczyk. Wydawnictwo ma zapewnioną pomoc rządu belgijskiego. Wydano dotąd 66 tomów in folio, w których *Acta Sanctorum* doprowadzono do d. 4 listopada. Całość kosztuje 2600 franków. Ostatni tom wyszedł w roku 1902 p. t. *Acta Sanctorum Novembris. Propylaeum*. Synaxarium ecclesiae Constantinopolitanae ed. Hipp. Delahaye, in fol.

Oprócz *Acta Sanctorum* wydawać zaczęli B-ci w r. 1882 kwartalnik p. t. *Analecta Bollandiana*, jako dodatek do głównej ich pracy. Współpracownikami są nietylko Jezuici; zasilają też to pismo swemi pracami i inni uczeni duchowni świeccy i zakonni. Inne ważniejsze prace i wydawnictwa B-ów są: *Bibliotheca hagiographica graeca*, seu elenchus Vitarum Sanctorum graece typis impressarum, 1895, in 8-o; *Bibliotheca hagiographica latina* antiquae et mediae aetatis, 1898—1901, in 8-o; *Catalogus codicum hagiogr. bibliothecae regiae Bruxellensis*. Pars I. Codices latini membranei, 1886—89, 2 vol. in 8-o; *Catalogus codicum hagiogr. latinorum antiquiorum saec. XVI*, qui asservantur in biblioth. nation. Parisiensi, 1889—93, 4 vol. in 8-o; *Catalogus codicum hagiogr. graecorum biblioth. nation. Parisiensis*, 1896, in 8-o; *Catalogus codicum hagiogr. graecorum biblioth. Vaticanae*. Edid. Hagiographi Bollandiani et Pius Franchi de Cavalieri. 1899, in 8-o; *Repertorium hymnologicum*. Catalogue des chants, hymnes, proses, séquences, tropes, en usage dans l'Eglise latine depuis les origines jusqu'a nos jours, par le chan. Ulysse Chevalier, Louvain 1895, 1897, 2 vol. in 8-o; *De Codicibus hagiogr. Johannis Gielemans*, adiectis anecdotis, 1895, in 8-o; *Anecdota ex codicibus hagiographicis Joh. Gielemans*, 1895, in 8-o; *Vita S. Stanislai Kostka* auctore Stanislao Varsevitio, 1895, in 12-o, i inne.

O Bollandystach i ich pracach pisali: M. Gaschard, *Mémoire historique sur le Bollandistes etc.* w *Messager des Arts et des Sciences de la Belgique*, t. III, Gand 1835; Dom Pitra, *Études sur la Collection des Actes des Saints*, Paris 1850, in 8-o; de Ram, *Les Noveaux Bollandistes*. Rapport fait à la Commision royale d'histoire, Bruxelles, Hayez 1860, in 8-o; Dehaisnes, *Les Origines des Acta Sanctorum et les protecteurs des Bollandistes etc.*, Douai 1870; *Quid ad profanos mores dignoscendos augendaque lexica conferant Acta Sanctorum etc.*, Parisiis 1874, i wiele innych. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*; Dom Pitra, *Op. cit.*; Vacant, *Dictionnaire de la Théol. cath.*, fasc. XII, col. 950—951; Schäfler, *Handlexikon der kath. Theologie*).

X. J. N.

Bolo Henryk ks., współczesny francuski kaznodzieja i pisarz religijny, wikaryusz generalny w Laval. Dzieła jego pełne erudycyi i namaszczenia, porywającym stylem pisane zdobyły mu wielki rozgłos i sławę. Niektóre z nich miały po kilkanaście wydań. Ważniejsze są: *La Tragedie du Calvaire*, Paris, Haton 1893, in 16; *Les Sublimité de la prière*, tamże 1893; *Histoire de l'Enfant-Jésus*, tamże 1896, in 16-o; *Les jeunes Filles*, tamże 1896; *Pour les égarés de la vie. Les agonies du Coeur*,

[1]) Data w nawiasie oznacza rok rozpoczęcia działalności w stowarzyszeniu B-ów.

tamże 1893; *Le Landemain de la vie*, tamże 1894; *Les dernièrs Etapes de la vie; Du Mariage au Divorce; Les Mariages écrits au Ciel; Le Fruit defendu; Les Décadents du Christanisme; L'Evangile et les Mères; La Résurection de Notre -Seigneur Jésus-Christ*, tamże 1897; *Philosophie de l'homme heureux*, tamże 1898; *L'Evangile du Coeur de Jésus*, tamże 1901, i wiele innych.

X. J. N.

Bolognetti Albert krdł, nuncyusz pski w Polsce za Stefana Batorego, ur. w r. 1585 w Villaco. W Polsce bawił cztery lata (1581 — 1585). Żywy brał brał udział w sprawach Rzeczypospolitej, osobliwie na sejmie warszawskim w r. 1585. Pozostały po nim *dwie mowy* wtedy wypowiedziane wydane w Poznaniu 1585 i w Krakowie 1632 r. (Por. *Enc. Powsz. Org.* t. IV).

Bolonia (Bononia), miasto położone pomiędzy rzeczkami Rens i Savena, stolica dawniejszej Delegacyi papieskiej, dzisiejszej włoskiej prowincyi Bolonia. Za czasów carogrodzkich należała do egzarchatu, dopóki jej nie zdobyli najpierw Longobardowie, a następnie król Franków, Pipin, który ją wraz z innemi posiadłościami ofiarował Stolicy Apostolskiej. W początkach wieku XII B. stanęła na czele rzeczypospolitej i zagarnęła pod swoje panowanie miasta: Imolę, Faenzę, Rawennę, Cerveę, Forli, Forlim popoli, Cesenę i Modenę. Okres potęgi trwał od 1118 do 1274 r. Osłabiona wewnętrznemi zaburzeniami B. poddała się papieżowi Bonifacemu VIII. W r. 1401 zagarnęła w niej panowanie rodzina Bentivoglich. W r. 1506 pż Juliusz II zdobył miasto przy pomocy Francuzów i wcielił je r. 1512 do państwa klnego jako legacyę papieską. W marcu 1860 cała delegacya, obejmująca obok samej B. 56 miast, 282 wsie i zamki i 375,631 mieszkańców przyłączona została do Sardynii. (Por. *Compendio istorico de diversi governi di Bol.*, 1762; Saviali, *Annali della citta di Bol.*, 3 vol., Bassano 1788—95; Guidicini, *Cose natabili della citta di Bol.*, 4 vol., Bol. 1869—1874). Wśród 130 kościołów miasta wyróżniają się rozmiarami lub zabytkami sztuki: św. Stefana, zbudowany 1109, św. Dominika z grobowcem, tego Świętego i S. Petronio.

Przypuszczać można, że chrześcijaństwo już w najpierwszych czasach szerzyło się w mieście tak znacznem i sąsiadującem z Rzymem. Katalog biskupów bolońskich wymienia jako pierwszego bpa św. Zamę, którego pż Dyonizy (259—269) wyświęcił i wysłał jako przełożonego tego kościoła. Prawdopodobnie jednak św. Zama nie był pierwszym wogóle, lecz tylko pierwszym historycznie stwierdzonym biskupem B-i. Pod 96 biskupem, Gabryelem Paleotto (kardynałem od r. 1565, biskupem od 1566) B., „primogenita“ Stolicy Apostolskiej i „mater studiorum“, jak ją nazywa bulla „Universi“, wyniesiona została r. 1582 do godności arcybiskupstwa, któremu podlegały sufraganaty Imola, Cervia, Modena, Reggio, Parma, Placencya. (Porów. art. Sigonius, *De Epp. Bonon.* X 5 t., Bon. 1586 i dalszy ciąg tego dzieła aż do r. 1731 przez Karola Konst. Rubii O. S. Aug.; Pasquele Alidosi, *I sommi pontifici, cardinali, patriarchi, arcivescovi e vescovi Bolognesi*, Bol. 1621; Ughelli, *Italia sacra*, II 3 str.).

B. zasłynęła w dziejach świata przedewszystkiem swym uniwersytetem. Początki sławnego tego zakładu naukowego sięgają podobno czasów cesarza Teodozyusza II. Pierwszym jednak wielkim nauczycielem w Bolonii był Irneryusz († około r. 1140 r.). Otworzył on szkołę prawa rzymskiego, która niebawem zdobyła sobie rozgłos niezwykły i stanowiła pierwszy zawiązek wielkiego tego zakładu naukowego, który ściągał uczniów z całego niemal świata chrześcijańskiego (uczeni prawa zapewniali swym uczniom powagę twierdzeniem: *Bononia docet*). Niebawem zakwitnęło także w B. studyum prawa kościelnego i czem Irneriusz dla cywilnego, tem stał się dla kościelnego prawa benedyktyn Gracyan, który zbiorem swym, *Decretum Gratiani*, założył r. 1151 pierwszą podstawę do *Corpus juris canonici*. Wydział prawniczy stanowił jednak początek i w pierwszych czasach jedyną korporacyę tej wszechnicy. Wydział teologiczny utworzony został dopiero 1360 r. przez pża Innocentego IV. Uniwersytet dzielił się podług ojczyzny słuchaczów, którzy tworzyli właściwą korporacyę uniwersytecką, na dwa wielkie ciała cismontanów

i ultramontanów. Każde miało swego rektora, wybieranego wśród słuchaczów. Jedynie w wydziale teologicznym wszelkie urzędy spoczywały w ręku profesorów. Obok uniwersytetu powstały w późniejszych czasach rozmaite akademie, tak Towarzystwo typograficzne (Accademia Bochiana), któremu zawdzięczamy wiele pięknych druków, także Akademia sztuk pięknych, założona przez Klemensa XIII, pochodzącego z Bolonii (Accademia Clementina) i in.

K. P.

Bolsek (Bolsec) Hieronim, pisarz religijny XVI w. Początkowo B. wstąpił do Karmelitów, przebywał w klasztorze paryskim, ale pod wpływem nowinek protestanckich, porzucił stan duchowny i udał się do Włoch. Tu jakiś czas studyował medycynę, a ożeniwszy się, opuścił Włochy i udał się do Szwajcaryi. W Genewie dawny karmelita zawiera przyjaźń z Kalwinem, ale ta niedługo trwała. Gdy B. poznał system Kalwina o przeznaczeniu, wystąpił przeciwko niemu i w imię nauki Pisma św., tradycyi, a wreszcie błędnych i zgubnych następstw, wynikających z tego systemu, domagał się powrotu do nauki Kościoła katolickiego. To uzbroiło przeciwko niemu zwolenników Kalwina, którzy długoletniem więzieniem, wreszcie wydaleniem ze wszystkich miast Szwajcaryi, do których udawał się B., chcieli go zmusić do uznania nauki Kalwina. Ale B. znużony tą nietolerancyą protestantów, począł zastanawiać się nad nauką Kła katolickiego, do którego, trapiony wyrzutami sumienia, rychło powrócił. Ostatnie lata spędził B. w Autun i Lyonie, oddając się zawodowi lekarskiemu. Zostawił B. dzieło p. t. *Histoire de la vie, moeurs, actes doctrine, constance et mort de Jean Calvin, jadis ministre de Genève*, Lyon 1577 (tłumaczone na różne języki). Po polsku wyszło p. t. *Historya żywota, spraw i śmierci Jana Kalwina*, Kraków 1853. Nadto *Histoire de la vie et moeurs de Th. Bèze*, Paris 1578. Protestanci zwalczali te dzieła, nazywając przesadnemi i niechętnemi „wielkim reformatorom". Ale nie brakuje pomiędzy nimi krytyków, którzy uznają ich wartość historyczną, jak np. Galiffe (*Notices généalogiques sur les Familles genévoises* III, 181, 547). Ponadto w pierwszem dziele B. znakomicie wykazał, że Kalwin sam nie miał zasad stałych, tylko je ciągle przekształcał i zmieniał. (Por. Galiffe, dzieło wyżej cytowane; Henry, *La vie de Jean Calvin*, przekł. niem., Hamburg 1844; Audin, *Histoire de Chauvin*, Paris 1845; W. W. t. 2, kol. 999—1001).

X. C. S.

Bolsena, miasto we Włoszech, depart. rzymskim, okręgu Viterbo, w starożytności zwane Volsinium, słynne z cudu albo mszy bolseńskiej z XIII w. Ówczesne dzieje głoszą, że około r. 1264 pż Urban IV, przebywający w Orvieto, zastanawiał się nad tem, czyby święto Bożego Ciała, obchodzone uroczyście w dyecezyi Liège, nie należało rozciągnąć do całego Kła. W tym czasie zaszedł cudowny wypadek w B., który ostatecznie skłonił pża do wprowadzenia tego święta. Gdy bowiem w tem mieście w kle św. Krystyny młody kapłan, niemiec, odprawiał Mszę św., podczas konsekracyi począł wątpić, czy istotnie na słowa kapłana dokonywa się tajemnica przeistoczenia chlebą i wina w Ciało i Krew Jezusową. Niebacznie wówczas potrącił kielich, z którego wypadłe na korporał krople Krwi Najświętszej stały się czerwonemi i przyjęły kształt hostyi. Cudowny ten wypadek uczynił głębokie wrażenie na umysłach wiernych. Korporał do dziś przechowują w katedrze w Orvieto, a całe zdarzenie posłużyło Rafaelowi do wymalowania jednego z celniejszych fresków, jakie zdobią Stanze watykańskie. (Por. Penazzi, *Istoria dell'ostia sacratissima che stillo sangue in Bolsena*, Montefras. 1631; Raynaldi, *Contin. Annal. Baronii ad an. 1264* n. 26; Benedicti XIV, *Comment. de festis Domini nostri Jesu Christi...* I, 212; W. W. t. 2, kol. 1001—1002).

X. C. S.

Boltraffio Antoni Jan, malarz włoski, ur. w r. 1467, był uczniem Leonarda da Vinci; † w r. 1516. Celniejsze jego utwory są w muzeum berlińskiem—*św. Barbara; Matka Boża z Dzieciątkiem* — w Londynie, i inne.

Bołhowitinow Eugeniusz, teolog i historyk rosyjski, ur. w gub. woroneżskiej w r. 1767. Skończył akademię duchowną w Moskwie w r. 1785 i został profeso-

rem w seminaryum w Woroneżu. W r. 1800 został rektorem duchownej akademii petersb. i równocześnie był profesorem filozofii. Gdy O. Gruber T. J. przedstawił cesarzowi Pawłowi I projekt zjednoczenia Kłów, B. z rozkazu metropolity moskiewskiego napisał: *Kanoniczeskoje izsledowanije o papskoj własti w christijanskoj cerkwi*, 1800. W r. 1804 zostaje bpem, w 1822 metropolitą w Kijowie. Odznaczył się szczególniejszą gorliwością w walce z duchoborcami (ob.). Oprócz wymienionego wyżej dzieła napisał *Opisanije monastyrej wołogodskoj eparchii; Istorija sławiano-russkoj cerkwi* (dotąd niedrukowana); *Istorija rossijskoj jerarchii*, 1827—dzieło wielce cenione; *Słowar istoriczeskij o bywszych w Rossii pisateliach duchownago czyna*, 1818 — praca bibliograficzna, która do dziś nie utraciła ważności, i inne. B. † w r. 1837. (Por. Łopuchin, *Prawosł. bogosłows. encikłopedja*, St. Petersburg 1904, t. V; Vacant, *Dict. de Théol. cath.*).

X. J. N.

Bołotow Bazyli, teolog rosyjski i profesor historyi klnej w duchownej prawosławnej akademii w Petersburgu, ur. w r. 1854, † w r. 1900. Pochodził z twerskiej guberni. Odbywszy studya początkowe w szkole duchownej i w seminaryum twerskiem wstąpił do akademii w Petersburgu i tu odrazu dał się poznać jako zdolny i pełen zapału miłośnik studyów historycznych. Znając dobrze języki wschodnie i nowożytne, przejęty nawskroś duchem wysoce krytycznym w pierwszej swej rozprawie na stopień magistra „Nauka Orygenesa o Trójcy Przenajświętszej“ ujawnił swe zdolności historyczne i uzyskał uznanie władz akademickich, które nietylko przyznały mu stopień naukowy, ale mianowały go profesorem historyi klnej w akademii. Historyczne prace B-a mają cechę ściśle naukową i dla małej tylko liczby czytelników są dostępne. Ważniejsze prace B-a są; *Iz cerkownoj Istorii Egipta* w dzienniku akademii „Christianskoje Cztenje“ z r. 1884, 1886, 1892, 1893; *Nieskolko stranic iz cerkownoj istorii Efiopii* (tamże r. 1888); *Liberij episk. rimskij i sirmijskije sobory* (tamże w r. 1891); *Iz istorii cerkwi siro-persidskoj* (tamże 1899, 1990); *Wałtasar i Darij Midianin* (tamże 1896), i inne. (Por. Łopuchin, *Bogosłowskaja encikłopedja*, Petersb. 1903, tom II).

X. J. N.

Bomberg Daniel, księgarz wenecki; za drogie pieniądze kupował manuskrypta Masory, które później Rabbi Jakób ben Chajim, wezwany z Tunisu, uporządkował. Te manuskrypta umieszczone są w wydaniu Biblii w r. 1525, a to tuż obok tekstu Pisma św., a na końcu dzieła, według porządku alfabetycznego umieszczone są glossy do Masory.

Bommel (van) Korneliusz, bp leodyjski, przewódca stronnictwa katolickiego w Belgii (ur. 1790 — † 1851 r.). Kształcił się na uniwersytecie w Monasterze; święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1816. W Harlemie (Holandya) założył razem z Wykerflootem i Nielem katolicki instytut wychowawczy słynny w swoim czasie. Zakład ten został zamknięty przez rząd w r. 1825 razem z innemi szkołami kościelnemi. B-owi ofiarowano miejsce dyrektora kolegium filozoficznego w Lowanium, lecz go nie przyjął, będąc przeciwnikiem józefińskiej polityki Wilhelma I. W r. 1829 został bpem leodyjskim i prałatem papieskim. Po ogłoszeniu niepodległości Belgii stanął na czele stronnictwa katolickiego i walczył o udział Kła w sprawach szkolnictwa, pracując nad ulepszeniem szkół. On też założył uniwersytet w Lowanium. Ważniejsze jego dzieła: *Essay sur le monopole de l'enseignement aux Pay-Bas*; *Exposé des vrais principes sur l'instruction primaire et secondaire, considérée dans ses rapports avec la religion*; *Sermon sur la primauté du souverain Pontife.* (*W. E. I.*).

X. F. Kr.

Bona Jan, kardynał, ur. 12 października 1609 r. w Mondovi w Piemoncie jako potomek starożytnej rodziny francuskiej. Ojciec przeznaczył go na żołnierza. On jednak, czując powołanie do życia duchownego wstąpił w piętnastym roku życia do kongregacyi reformatów św. Bernarda (Bernardini), złożył 2 sierpnia 1627 śluby zakonne, i wybrany został po kolei przeorem, opatem i trzykrotnie generałem swego zakonu. Ofiarowane sobie przez księcia Sabaudyi bi-

skupstwo Asti odrzucił, natomiast oddawał Kłowi za Aleksandra VII i Klemensa IX, jako członek Kongregacyi indeksu, obrzędów, inkwizycyi, odpustów i relikwij swą uczonością cenne usługi, za które Klemens IX mianował go 1669 r. kardynałem-kapłanem tituli S. Salvatoris in Lauro. Miejsce tego tytułu zajął za Klemensa X tytuł ówczesnego klasztoru reformatów S. Bernardi alle Terme. Tam rezydując umarł 28 października 1674 r. Jako pisarz historyczny cennych rozpraw do *Spicilegium* d'Archery'ego, do *Acta Sanctorum* i wydań rozmaitych Ojców Kła. Daleko większą sławę zdobył jednak sobie jako autor liturgiczny i historyczny. Główne jego prace liturgiczne są: *Psallentis ecclesiae harmonia. Tractatus symbolicus etc.*, Romae i *Rerum liturgicarum libri II*, Romae 1687. Jako autor ascetyczny B. wsławił się przedewszystkiem swemi dziełami: *Via compendii ad Deum per motus anagogicos et preces jaculatorias*, Romae 1687 i *Principia et documenta vitae christianae.*

K. P.

Bonacina Marcin, sławny moralista, ur. się około r. 1585 w Medyolanie. Wyświęcony po ukończeniu studyów na kapłana, wykładał w seminaryum medyolańskiem prawo kanoniczne i cywilne, i później jako członek kongregacyi oblatów mianowany został przełożonym kolegium helweckiego, założonego przez św. Karola Boromeusza. W 1619 udał się do Rzymu, gdzie go kardynał Aldobrandini mianował swoim teologiem, a papież Urban VIII odznaczył rozmaitymi zaszczytami. B. † r. 1631 w drodze do Wiednia, dokąd go pż wysłał jako nuncyusza. Teologia moralna B-y wydana została po raz pierwszy 1624 w Lyonie w dwóch foliałach. Dzieło to doczekało się do r. 1754 co najmniej 17 wydań. (Porów. Argelati, *Bibliotheca script. mediol.* I, 2, 188; Mazzuchelli, *Gli scrittori d'Italia*, II, 3, 1534).

K. P.

Bonacosa (Bonacossa) Jakób, wykładał w drugiej połowie wieku XIII prawo kanoniczne w Bolonii. Zachowała się do naszych czasów opinia, jaką wspólnie z Franciszkiem Accursius'em wydał o prawach inquisitores haereticae pravitatis. Przy końcu swego życia piastował przy pżu urząd auditora contradictarum, powierzany zwykle wybitnym kanonistom. B. † 1279 r., prawdopodobnie w Rzymie. Napisał *Quaestiones*, cytowane niejednokrotnie przez Jana Andrea. (Por. *De claris archigymnasii Bononiensis professoribus* I 1, 376 sq.).

Bonacursius z Bolonii, dominikanin, teolog XIII wieku, w czasie wojen krzyżowych przebywał w Grecyi, gruntownie poznał język grecki i kwestye sporne między Kościołem wschodnim i zachodnim. Owocem tych prac jest jego dzieło *Thesaurus veritatis fidei*, pisane po grecku, z równolegle zamieszczonem tłumaczeniem łacińskiem. W dziele tem zbija autor zarzuty Greków co do pochodzenia Ducha św., prymatu, czyśca i t. p. (Por. Quetif et Echard, *Script. Ord. Praed.* I, 156 i nast.; Mazzucchelli, *Gli Scrittori d'Italia* II, 1463; W. W. t. II kol. 1005).

Bonacursus, pisarz religijny XII w., początkowo był zwolennikiem herezyi Katarów (ob. art. Katarowie), jako bp sekty rezydował w Medyolanie. Powróciwszy do Kła katolickiego, B. stał się obrońcą wiary, 1190 r. wydając dzieło *Manifestatio haereseos Catharorum* czyli *Vita haereticorum*. Zbija tu zarzuty heretyków, przy końcu występując przeciwko błędom Arnolda z Brescii. Dzieło to znajduje się w zbiorze d'Achery, *Spicilegium* (XIII, 63 i nast., 2 wyd. I 208 i nast.), *Migne P. L.* 204, 775—792. (Por. Fabricius-Mansi I, 234; Mazzucchelli, *Scrittori d'Ital.* II, 1536; W. W. t. II kol. 1005; Hurter *Nomenclator litter.* 1899, t. IV kol. 132).

X. C. S.

Bona fides wyrażenie wzięte z łacińskiego języka oznacza dobrą wiarę czyli bezwiednie mylne przekonanie o swojej słuszności. Dobra wiara na błędzie się opiera, ponieważ jednak ten błąd jest nieświadomy, bez własnej winy, stąd osobnik nie może być w sumieniu odpowiedzialny. Dobra wiara ma obszerne zastosowanie przy ocenie czynów ludzkich ze względu na ich wartość moralną. Ona bowiem tłumaczy i usprawiedliwia człowieka nawet wtedy, gdy jego czyny nie są zgodne z przedmiotową modłą moral-

ności, jaką jest prawo boże i ludzkie. Stąd się mówi pospolicie: „niewiadomość grzechu nie czyni“. Wprawdzie nie każda niewiadomość usprawiedliwia: prawo cywilne, np. rosyjskie, kategorycznie orzeka: nikt nie może się tłumaczyć niewiadomością prawa („Osnow. zak.“ str. 62). Również i prawo Boże nie usprawiedliwia błędu lub niewiadomości, jeżeli ta pochodzi z wyraźnej winy człowieka: kto odrzuca jakąś prawdę wiary świętej lub gwałci przykazanie, nie wiedząc wprawdzie o ich istnieniu, ale zarazem z umysłu nie stara się o niezbędne poznanie wiary świętej lub zasad moralności, by się nimi nie krępować, tego niewiadomość i czyny naganne z niej pochodzące są z góry przewidziane, dobrowolne i nie mogą być usprawiedliwione. Jeżeli jednak człowiek pomimo dobrej woli ze swej strony, idąc za głosem sumienia błądzi lub dopuszcza się czynu skądinąd karygodnego, jego niewiadomość czyli dobra wiara dostatecznie go rozgrzesza od winy. Owszem więcej, czyn z siebie skądinąd niemoralny, lecz spełniony w dobrej wierze, w przekonaniu że jest nietylko dozwolony, lecz i nakazany, staje się podmiotowo zasługującym: kto w dobrej wierze jest szczerze przekonany, że nietylko można, ale jest obowiązkiem przez nieszkodliwe kłamstwo ratować bliźniego w biedzie, ten idąc za głosem przekonania popełnia czyn moralnie dobry i szlachetny, godny nagrody. Następnie, dobra wiara jest jednym z warunków przy nabywaniu cudzej własności przez przedawnienie. Ten tylko może ze spokojnem sumieniem korzystać z prawa przedawnienia, kto w przeciągu całego czasu prawem zakreślonego posiadał rzecz cudzą w tem przekonaniu, że jest ona jego własną. Nawet prawo cywilne rzymskie i kodeks Napoleona, przynajmniej przy krótszym okresie czasu posiadania wymaga dobrej wiary. Jeżeli zaś inne prawa, np. np. rosyjskie (t. X ks. I „Grażd. zak.“ str. 533), tego warunku przy przedawnieniu nie stawiają, to dlatego, że dobrej wiary, jako wewnętrznej, niełatwo dowieść lub zaprzeczyć.

Wreszcie dobra wiara ma też zastosowanie przy administrowaniu sakramentów i przy zawieraniu kontraktów, o ile rzecz się tyczy jedynie godziwości lub niegodziwości (niemoralności) czynu; kto się nie spowiada z jakiego grzechu śmiertelnego, w dobrej wierze przekonany, że jego grzech jest tylko powszednim, jeszcze przez to nie popełnia świętokradztwa. Natomiast gdy chodzi o ważność sakramentu lub kontraktu, dobra wiara może człowieka tłumaczyć, lecz czynu z natury rzeczy nieważnego uprawomocnić nie może: jeżeli kto chociażby przez niewiadomość, bez złej woli opuścił rzecz istotną przy administrowaniu chrztu św., lub przy zawieraniu kontraktu nie zachował niezbędnego warunku, chrzest lub kontrakt przez to jeszcze nie stanie się ważnym.

X. J. M.

Bonageta Piotr, franciszkanin XIV w. z Aragonii wraz z Janem de Latone, ziomkiem i towarzyszem zakonnym podejrzani byli o poglądy heretyckie w nauczaniu o Najświętszym Sakramencie. Sprawę ich prawowierności poruszył dominikanin Mikołaj Eymericus, inkwizytor Tarragony i Saragossy, prowincyj kościelnych w Hiszpanii. W roku 1371 Eymericus przedstawił pżowi Grzegorzowi XI, że niektórzy zakonnicy w Arragonii głoszą w kazaniach i naukach publicznych, że jeżeliby hostya pokonsekrowana upadła na coś nieczystego, czy też została pożarta przez zwierzę, to chociażby zostały postacie nienaruszonemi, jednakże ciało Chrystusa wróciłoby do nieba, a natomiast przywróconąby została substancya chleba. Publiczne nauczanie tych zdań może wywołać zamieszanie, to też na prośby inkwizytora Ojciec św. polecił arbpom Tarragony i Saragossy, aby pod karą ekskomuniki zabronili publicznego ich głoszenia, zwłaszcza upominano Jana de Latone, który takie opinie miał publicznie wypowiadać. Opierając się na tem, Eymericus wciągnął te zdania, jako heretyckie do swojego *Directorium Inquisitorum haereticae pravitatis* (2, 9, 10); to samo uczynili teologowie Gabryel Vasquez (*Comment. in Sum. D. Thom.* III disp. 195, c. 5, n. 46 i 50); Natalis Aleksander (*Hist. Eccl.* wyd. Bing. XV, 201), H. Denziger (*Enchiridion symbol.* n. 471—473) i inni. Wszakże tacy teologowie, jak Aleksander Hal., Albert W., św. Tomasz z Akw., św. Bonawentura uważają te zdania, jako opinie sporne, które mają swoich obrońców między poważnymi teologami, nawet Piotr Lombardus i pż In-

nocenty III zdają się ku nim przechylać. To też potępienie B. i Latone, Grammer uważa za zbyt pospieszne, tembardziej, że pż Grzegoż XI zgodził się, aby Sorbona nadała Janowi Latone doktorat i powierzyła katedrę teologii. (Por. Wadding-Fonseca VIII, 240 i nast., 382; W. W. t. II k. 1006—1008).

X. C. S.

Bonagratia z Bergamo, przed swem wstąpieniem do zakonu Minorytów, Boncortese zwany, uczony teolog i doktór obojga praw. Za energiczny protest przeciwko niekorzystnej dla Minorytów konstytucyi *Ad conditorem* pż Jan XXII skazał go na rok ciężkiego więzienia. W r. 1328 opuścił z generałem swego zakonu Michałem z Ceseny i Wilhelmem Occamem potajemnie Awinion i udał się do Ludwika bawarskiego, za co został wyklęty przez pża. B. trwał w oporze przeciwko Głowie Kła aż do samej śmierci 1343 r. (Por. Wadding-Fonseca V do VIII; Marcour. *Antheil der Minoriten am Kampfe zwischen Ludwig von Bayern und Papst Jahann XXII*, Emmerich 1874).

K. P.

Bonal A., sulpicyanin, współczesny teolog i kanonista francuski. Napisał cenne prace z zakresu prawa kanonicznego i teologii moralnej: *Institutiones canonicae ad usum seminariorum*, ed. 3-ia, 2 vol. in 12-o; *Institutiones theologicae ad usum seminariorum*, 6 vol. in 8-o, editio 20-a; *Summarium institutionum theologicarum*, 12-o; *Tractatus de Virtute Castitatis*, 12-o, ed. 7-a.

Bonald I) Ludwik Gabryel Ambroży, wicehrabia, mąż stanu, filozof i publicysta, ur. się 2 października 1754 r. w Monna pod Milhaud w Rouergue ze starej i poważnej rodziny szlacheckiej. Ukończywszy świetnie nauki, wstąpił do wojska. Porzuciwszy służbę wojskową, ożenił się 1776 r. i piastował w mieście swem rodzinnem aż do wybuchu rewolucyi urząd burmistrza. Powołany na prezesa rządu departamentu Aveyron podał się do dymisyi, nie chcąc brać udziału w przeprowadzaniu konstytucyi cywilnej duchowieństwa. W r. 1791 przyłączył się do emigracyi i po rozwiązaniu korpusu Condé'ego, osiadł w Heidelbergu, gdzie poświęcił się wychowaniu dwóch swoich starszych synów i napisał pierwsze swe dzieła: *Théorie du pouvoir politique et religieux, demontré par le raisonnement et l'histoire*, 3 vol., które wydrukowane 1796 w Konstancyi, skonfiskowane zostało w Paryżu przez dyrektoryat. Powróciwszy 1797 do ojczyzny trzymać się musiał w ukryciu, w którem napisał trzy dalsze prace: *Essai analitique sur les lois naturelles de l'ordre sociale, ou du prouvoir, du ministere et du sujet dans la societé*, dalej *La Législation primitive considérée dans les derniers temps par les seuls lumièrs de la raison*, 3 vol. i *Du divorce, considéré au XIX siècle relativement à l'état domestique et à l'état publique de la société*. Ułaskawiony przez pierwszego konsula, osiadł na wsi, stąd zasilał swemi pracami francuskiego „Merkurego“ i „Jocarnal des Débats“. Mianowany przez cesarza radcą oświecenia wywarł wpływ poważny na reorganizacyę wychowania publicznego. Ofiarowanego sobie stanowiska wychowawcy starszego syna króla holenderskiego nie przyjął, jak również wymówił się później od objęcia kierunku nad wychowaniem króla Rzymu. Po powrocie Bourbonów mianowany został parem i zajmował wybitne stanowiska państwowe. Ostatnie lata życia spędził w swych dobrach w Monna. B. † 23 listopada 1840 r. Prace B-a wydane zostały kilkakrotnie w Paryżu, ostatni raz p. t. *Oeuvres complètes de M. de Bonald, réunis en collection selon le triple ordre logique, analogique et chronologique*, 3 vol., Paris 1859. B. jest ojcem nowoczesnego tradycyonalizmu zwalczanego następnie przez wielu uczonych katolickich.— 2) August Henryk syn poprzedniego wstąpił w ślady ojca. Wydał między innemi ciekawe dzieło *Sagesse de l'Eglise catholique dans la canonisation des Saints*, Paris 1839, in 8-o, i inne. — 3) Wiktor, brat poprzedniego, wydał *Des vrais principes opposés aux erreurs du XIX s.*, Avignon 1833; *Moïse et les géologues modernes etc.*, tamże 1825, in 8-o, i inne.— 4) Ludwik Jakób Maurycy, trzeci syn Ambrożego, ur. w roku 1787, † r. 1870, został arbpem lyońskim i kardynałem. (Hurter, *Nomenclator literarius*, t. III). *K. P.*

Bona matrimonii. Z istoty małżeństwa wypływają trojakie dobra, a to bonum prolis, potomstwa, bonum fidei — wiara małżeńska i bonum sacramenti — łaski sakramentalne. Przykrości pożycia małżeńskiego osładza pociecha z dzieci, wierność obopólna na miłości oparta i łaski sakramentalne, dające siłę do dźwigania jarzma i wynagradzające spokojem sumienia. (S. Augustyn, *De civit Dei* l. 14).

Bona Mensae, ob. Dobra kościelne.

Bonaparte Lucyan Ludwik Józef Napoleon, krdł, ur. w r. 1828 w Rzymie, † w r. 1895. Był wnukiem Lucyana Bonapartego, brata Napoleona I. Wyświęcony został na kapłana w r. 1853, krdłem został w r. 1868. (*S. Org. Enc. Powsz.* tom II).

Bonae spei Franciszek (nazwany także Crespin), belgijczyk, karmelita, teolog probabilista, ur. w r. 1617, † r. 1677, lektor teologii w Lowanium. Wydał wiele dzieł treści apologetyczno-moralnej. Najważniejsze dzieło: *Commentarii tres in universam theologiam scholasticam*, Antverpiae 1662, 3 vol., in fol.; *Apologema retortum*, tamże 1665, in 4-o; *Christi fidelium contritionale* cum SS. Syn. Trid. vindiciis, Mechliniae 1667, in 4-o; *Clipeus contritionalis*, tamże 1670, in 4-o, i inne.

Bonawentura de Potensa, franciszkanin, ur. 1651 r., wstąpił do klasztoru 1666 w Nocera w prowincyi neapolitańskiej, † 1711 r.; odznaczał się wielką pobożnością, a zwłaszcza bezwzględnem posłuszeństwem względem przełożonych. Za życia zasłynął darem cudów i proroctw. Beatyfikacya B-a ogłoszona została przez Piusa VI 26 listopada 1775 roku. Święto obchodzi się 24 października. (Por. *Uwiadomienie o życiu i cnotach, śmierci i cudach św. Bonawentury z Pot.*, Kraków w dr. sem. bisk. 1775; *Życie błog. wyznawcy Bonawentury etc. przez pewnego franciszkanina prowincyi ruskiej napisane*, Lwów w drukarni bractwa św. Trójcy 1777).

Bonawentura św. Właściwe jego nazwisko jest Jan Fidanza, ur. się r. 1221 w miasteczku Bagnorea w Toskańskiem. Na chrzcie św. otrzymał imię Jana, które później zostało zmienione na Bonawentura. Kiedy bowiem, jako trzechletnie dziecię, ciężko zachorował i lekarze nie robili już nadziei najmniejszej, wówczas matka jego Ritella uciekła się o pomoc do św. Franciszka z Asyżu, przyrzekając, że odda swe dziecię na wyłączną służbę Bożą, jeżeli zostanie uzdrowione. Św. Franciszek uzdrowił cudownie małego Janka, a widząc dziecię wyratowane, zawołał: „o buona ventura“, odtąd też Jana poczęto nazawać Bonawenturą. Spełniając ślub swej matki, wstąpił B. w 17-ym roku życia do zakonu św. Franciszka z Asyżu; przełożeni wysłali go do Paryża, gdzie był uczniem Aleksandra z Hales i Jana z Rochelle, po którym też objął w r. 1248 katedrę profesorską. Niedługo jednak mógł się poświęcać zawodowi nauczycielskiemu, bo już w r. 1257 obrany został generałem zakonu. Papieże: Aleksander IV i Klemens IV obdarzali B. pełnem zaufaniem, a Klemens IV ofiarował mu 1265 r. arcybiskupstwo Yorku, atoli Święty wymówił się od przyjęcia tej godności. Grzegorz X powołał go na sobór lugduński (1274), obdarzywszy go poprzednio purpurą kardynalską i biskupstwem na Ostyi. Na soborze był B. św. duszą stronnictwa, dążącego do unii z Kłem wschodnim, co też rzeczywiście, chociaż niestety nienadługo, przyszło do skutku. B. św. zmarł w czasie soboru 15 lipca 1274 roku, Potomność nadała mu tytuł zaszczytny „Doctor devotus“, a od czasów Gersona „seraphicus“, ostatni ten tytuł najlepiej odzwierciadla życie święte B-y i rodzaj jego zasług dla Kła, który usty pża Sykstusa IV zaliczył go w r. 1482 w poczet swych Świętych.

Do dzieł ważniejszych św. B-y należą: *Commentarius in 4 libr. Sententiarum* Piotra Lombarda; *Itinerarium mentis ad Deum*; *Principia s. Scripturae*; *Illuminationes Ecclesiae* seu Expositio in Hexaëmeron; wszystkie zaś jego pisma obejmują według wydania lyońskiego z r. 1668 wielkich 7 tomów in folio. W czasach najnowszych (od r. 1882) zajęli się Ojcowie z kollegium św. B-y w Quaracchi wydaniem krytycznem dzieł Świętego, przyczem uznano niektóre dziełka za podsunięte Świętemu.

W filozofii szedł św. B. za kierunkiem (franciszkańskim), wskazanym przez jego mistrza Aleksandra z Hales, wskutek

czego odstępuje w niejednym punkcie od systemu tomistycznego. Wymienimy różnice ważniejsze. W teologii przyrodzonej przeważa u św. Bonawentury certitudo adhaesionis, u św. Tomasza certitudo speculationis; w każdem jestestwie (wyjąwszy Boga) wyróżnić należy nietylko istotę i istnienie, ale nadto materyę i formę, a te dwie pary pojęć są zamienne, przez co B. dochodzi do wniosku, że i duchy szczere są złożone z materyi i formy. Duch bowiem stworzony nie może być jestestwem bezwzględnie prostem, ale jest złożony z możności i aktu; a że możność ma się tak do aktu swego, jak materya do swej formy, zatem i w duchach szczerych znajdować się musi materya i forma. Wprawdzie materya nie może istnieć bez formy odpowiedniej, ale ma ona w Bożym umyśle ideę swoją, tak, że jest rzeczywistością pewną, lubo nieokreśloną; taka zaś materya może być tylko jednorodną (homogenea) i jest podściółką tak dla bytów materyalnych, jak i duchowych. Taka materya nie może posiadać cech, jakie jej są właściwe, gdy istnieje sposobem konkretnym; a więc nie jest rozciągłą, ważką, nie ulega rozkładowi, jest jednem słowem: „materia spiritualis. Podczas kiedy według św. Tomasza źródłem ujednostkowienia bytów w obrębie jakiegoś gatunku jest materya ilościowo oznaczona (materia quantitate signata), to podług św. B. ani sama materya, ani sama forma nie jest owem źródłem, tylko połączenie (unio) obojga. Podobnie według św. B-y nie zachodzi między istotą rzeczy gatunkową a osobniczą rozróżnienie rzeczowe, gdy tymczasem św. Tomasz wręcz przeciwnie uczył. Św. Tomasz bronił zdania, że tylko wiara św. może nas upewnić, iż świat powstał w czasie, bo rozum nie widzi sprzeczności w tem, iżby świat nie mógł być od wieków stworzony; natomiast B. św. widział w tem sprzeczność oczywistą, jakoby stworzenie mogło istnieć od wieków. Materya pierwsza (proteule) jest według św. Tomasza tylko czystą możnością, przeciwnie podług św. B-y jest ona obdarzona siłą czynną, zawierającą jakby w zarodku tę formę substancyalną, z którą ma się połączyć, wskutek działania danej przyczyny sprawczej zewnętrznej (quamvis enim natura non det novam essentiam, dat tamen novum modum essendi. II Sent. dist. VII p. II ar. 2 q. I; IV Sent. d. 43 ar. I qu. IV).

Zajmujący jest sposób, w jaki św. B. podporządkowuje (w dziełku *De reductione artium ad theologiam*) wszystkie umiejętności jednej najwyższej teologii. Każde poznanie, powiada on, ma na celu osiągnienie prawdy: różne jednak są drogi i światła, które nas do prawdy prowadzą. Jest mianowicie światło zewnętrzne, pod którego wpływem wychodzimy niejako z siebie a zajmujemy się troską o dobrobyt materyalny; to światło naprowadziło ludzi do wyszukania siedmiu sztuk mechanicznych; są one: tkactwo, stolarstwo, kamieniarstwo i wyroby metalowe, uprawa roli, polowanie, żegluga, medycyna i urządzanie zabaw (theatricum). Inne światło, niższe, wiedzie do poznania własności w rzeczach konkretnych za pomocą pięciu zmysłów. Światło wewnętrzne ma na celu ukazać nam prawdy umysłowe; ono to rodzi badania filozoficzne, podzielone na trzy grupy najwyższe: filozofię rozumową, przyrody i obyczajów. Filozofia rozumowa obejmuje logikę, retorykę i gramatykę; filozofia przyrody ma za owe poddziały: fizykę, matematykę i metafizykę; filozofia obyczajów albo porządkuje czyny obyczajowe jednostek (monastica), albo gospodarcze (oeconomica), albo społeczne (politica). Na czele wreszcie wszystkich umiejętności stoi teologia, opierająca się na świetle nadprzyrodzonem.

Do poznania Boga wznosimy się 7-iu etapami, z których 6 odnosi się do poznania Boga poprzez stworzenia, a stopień siódmy polega na zatapianiu się mistycznem w Bogu. Z 6-ciu dróg poznania Boga dwie są dwoma dowodami kosmologicznymi istnienia Bożego, dwie inne, wzięte z psychologii, a wreszcie dwie ostatnie są natury metafizycznej; ostatnia droga jest ekstazą, w której Bóg objawia się duszy, wywołując w niej rozkosz niewypowiedzianą. Odpowiednio do sześciu dróg przyjął św. B. sześć odmiennych władz w człowieku; są one: sensus, imaginatio, ratio, intellectus, intelligentia i syntheresis (apex mentis). Wiele myśli z dziełka *Itinerarium mentis ad Deum* przypomina mistykę Hugona a St. Victore. — Literatura: C. Bram, *Der hl. Bonav. als Mystiker*

w *Kathol.* Bd. 58 str. 83 — 92 (1887), 183 — 191, 301 — 317; I. Krause. *Die Lehre des hl. Bon. über die Natur der körperlichen und geistlichen Wesen und ihr Verhältnis zum Thomismus*, Paderborn 1888; Marcelino de Civezza, *Della vera filosofia e delle doctrine del ser. doctore s. Bonav.*, Genova 1874; M. de Wulf, *Histoire de la philos. médiévale*, Louvain 1900, str. 290—293.

X. Dr. Fr. Gabryl.

Bonelli Benedykt, franciszkanin, pisarz teologiczny XVIII w., ur. 1704 r. w Cavalese (pod Trydentem), wstąpił do zakonu św. Franciszka, i tu chlubnie ukończywszy nauki, pracował gorliwie na kazalnicy, piastował różne urzędy, znajdując czas na pisanie dzieł teologicznych, w których znać wielką erudycyę i pracę. Bonelli † 1773 roku. Z polecenia generała zakonu B. zajął się krytycznem wydaniem pism św. Bonawentury; owocem jego pracy są: dzieło *Prodromus ad opera omnia S. Bonaventurae* (Bassani 1767) i *Supplementum operum omnium s. Bonaventurae...* (Tridenti 1772—74, t. 3). Z prac historycznych, dotyczących zwłaszcza dziejów dyecezyi trydenckiej wspominamy jego *Dissert. intorno alla santità e martirio del b. Adelpreto o Albreto vescovo di Trento* (Trydent 1755); *Notizie istorico-critiche della chiesa di Trento* (Trydent 1762, t. 3; wyd. 2-gie 1765). W teologii moralnej hołdował kierunkowi rygorystycznemu; w tej myśli wydał *Epitome qua theoria praxisque exhibetur sanioris morum doctrinae* (Tridenti 1737); *Condemnatio theologiae moralis a. P. Busenbaum et La Croix editae* (Tolosae 1757); *Breves notitiae ad bonam directionem animae et salutarem instructionem studiosorum...* (Tridenti 1758, późniejeze wydania powiększone), i inne. (Por. Cenni, *Intorno alla vita ed agli scritti del P. B. Bonelli*, Tridenti 1881; Greiderer, *Germaniae francisc.* II, 561; Hurter, *Nomencl. litt. theologiae* t. III, 1895, kol. 103—104).

X. C. S.

Bonelli Ludwik, filozof włoski, ur. 1797 r. w Rzymie, poświęcił się stanowi duchownemu, pracował na katedrze profesorskiej w Rzymie, gdzie też 1840 roku żywota dokonał. Zostawił wiele pism filozoficznych, jak krytyka deizmu (1830), rozbiory systematów filozoficznych (1829), *Institutiones logicae et metaphisicae* (1830) i inne.

Boner Izajasz błog., zakonu eremitów św. Augustyna, ur. w Krakowie r. 1380 z rodziny Bonerów oddawna z Niderlandów do Polski przybyłej. Wychowany bogobojnie przez pobożnych rodziców gdy podrósł, oddany został do akademii krakowskiej, gdzie odznaczył się wielkiemi zdolnościami. Skończywszy studya wstąpił do zakonu Eremitów św. Augustyna przy kle św. Katarzyny na Kazimierzu. Jako zakonnik odznaczył się ostrością życia, ścisłem zachowaniem regały i duchem modlitwy. Szczególniejszą też pałał miłością ku grzesznikom w grzechu ciężkim pozostającym i za nich to najczęściej swe modlitwy i pokuty ofiarował Bogu. Niezwykła pokora przy wysokiej wiedzy teologicznej sprawiły, iż przełożeni na profesora go dla młodzi zakonnej przeznaczyli. Mimo tak wielkiej nauki B. uważał się za niegodnego grzesznika, a najmilszą dla niego było rzeczą usługiwać ubogim i chorym. Bł. B. żył w owym szczęśliwym wieku, gdy Kraków Świętych w murach swoich posiadał. Takimi byli św. Jan Kanty, bł. Stanisław Kazimierczyk, bł. Michał Giedroyć, bł. Szymon z Lipnicy i bł. Świętosław. Byli to najserdeczniejsi przyjaciele B-a; z nimi często przebywając sam coraz świętszym się stawał. Błogosławiony B. nietylko w kraju słynął z cnoty i wiedzy; dał się on też poznać i poza granicami Polski: na soborze konstancyeńskim wraz z 10-ciu towarzyszami swego zakonu będąc, gruntownie błędy Husa zbijał. Cuda liczne działy się za życia i po śmierci błogosławionego. B. † w Krakowie w 90-ym roku życia i pochowany został w kle św. Katarzyny. Zostawił dzieło teologiczne w 4-ch księgach p. t. *Commentaria in Magistrum Sententiarum* wyd. w Krakowie; nadto księgę *o Najświętszej Trójcy*, które to dzieło wraz z obszernym *żywotem* B-a zostało spalone przy pożarze klasztoru krakowskiego OO. Augustyanów w r. 1556. O bł. B. mamy: *Leo liliatus B. Isaias Boner etc.*, Cracoviae 1687, in fol.; Gajewski, *Nuntius terrestris ad Comitia Senatus etc. missus B. Isa-*

ias Boner a Casimiro, Cracoviae 1695, 1695, in 4-o; Bogucicki Josephus, *Cultus Duliae B. Isaiae Boner exhibitus*, Cracoviae 1767, in 4-o; Baronius Marcin, *Życie i cuda Bł. Izaiasza*, Kraków 1600, in 4-o, i inne. (Por. Jaroszewicz, *Matka Świętych*; Jocher, *Obraz bibliograficzno-historyczny liter.*, tom II i III).

X. J. N.

Boner Ulrych, mnich z zakonu kaznodziejskiego w Bernie około połowy XIV wieku, jeden z najstarszych niemieckich bajkopisarzów, napisał podług źródeł łacińskich zbiór bajek i fraszek p. t. *Edelstein*. Jest to pierwsza książka niemiecka, ogłoszona drukiem (w Bambergu 1461).

Bonet Mikołaj z Tours, uczeń Skota, doktór uniwersytetu paryskiego, przezwany Doctor pacificus albo proficuus. Jakiej wśród uczonych współczesnych używał powagi, dowodzi fakt, iż z rozkazu Filipa VI wybrany był do grona 29 uczonych dla zbadania opinii Jana XXII o widzeniu błogosławionem (visio beatifica) i stanie dusz wyszłych z ciała. W r. 1338 stanął na czele misyi wyznaczonej z rozkazu Benedykta XII do chana tatarskiego, zdaje się jednak, iż udziału w wyprawie tej nie brał. W r. 1342 został bpem Malty; † wkrótce potem. Ważniejsze dzieła B-a są: *Acutissimi materiarum metaphysicalium resolutoris etc. opus praeclarissimum*, Barcelonae 1483; *Formalitates Boneti secundum viam doctoris subtilis*, Venetiis 1489, i inne. Przypisują mu także: *Tractatus de conceptione V. Mariae etc.* i *Postilla super Genesim*, Venetiis 1505. (Por. Vacant, *Dict. de Théol. cath.*).

X. J. N.

Bonfrère Jakób T. J., ur. 1573 w Dinant w Belgii, wykładał przez długie lata filozofię, teologię (egzegezę) i język hebrajski na uniwersytecie w Douai. Napisał komentarze do Pentateuchu (Antwerpia 1625), Jozuego, Sędziów i Ruth (Paryż 1631), sporządził wydanie *Onomasticon Euseb. Hieronymian.* i ogłosił drukiem w dwóch grubych foliałach komentarz do ksiąg Królew. i do „Paralipomenon (Tournay 1634). B. † 9 maja 1643 r. w Doormih (Tournay) w 70-ym roku życia. (Por. Andreae, *Biblioth. belgica*; Alegambe, *Biblioth. scriptorum Societatis Jesu*; Swertius, *Athenae belgicae*). Więcej niż cennemi skądinąd swemi pracami egzegetycznemi B. wsławił się kilku teoryami dotyczącemi natchnienia, i oryginalnego sensu Pisma św. (Por. Kleutgena w dodatku do pracy: Schneemann, *Controv. de div. gratiae liberique arbitrii concordia*, Frib. 1881; Patrizi, *De intepr. script. sac.* Romae 1844 I, 15 — 29; Wilke, *Bibl. Hermeneutik*, Würzburg 1853, 39—46; Reithmayr, *Lehrb. der bibl. Herm.* Kempten 1874, 36).

K. P.

Bongiovanni (Bonjoannes) Bernard, od r. 1537 bp kameryński, wybitny teolog XVI wieku. Gruntowną wiedzę B. wykazał na soborze trydenckim w dziele *Epitomen in universam summam theologiae s. Thomae Aq.*, Venetiis 1564. W dziejach naszych spotykamy go od r. 1560 na stanowisku nuncyusza po Lippomanie; w marcu 1561 r. B. prezyduje na synodzie prowincyonalnym w Warszawie, ale po dwóch latach ustępuje z nuncyatury Commendoniemu, nie mogąc w owych trudnych czasach nic uczynić dla Kła w Polsce. B. † 1574 r. (Porów. Rykaczewski, *Relacye nuncyuszów apostolskich* 1864, t. I; W-E. I. t. 9—10, str. 132; Hurter, *Nomenclator litter. theol.* t. I, 1892, str. 2).

X. C. S.

Bonifacy św., apostoł ruski, ob. Bruno św., apostoł Prus.

Bonifacy św., dyakon i męczennik w Kartaginie w Afryce, mnich klasztoru Capse w Bizacenie, † w r. 483. Z rozkazu Henryka króla Wandalów przyprowadzony do Kartaginy wraz z opatem swoim św. Liberatem i innymi zakonnikami i zmuszany do wyrzeczenia się wiary prawdziwej a przyjęcia błędów aryańskich, mężnie trwał przy wierze katolickiej, i wraz z towarzyszami wrzucony został do więzienia. Prześladowca dowiedziawszy się, iż wierni chcą uwolnić męczenników z więzienia, postanowił żywcem ich spalić na starym okręcie, na pełnem morzu, lecz w żaden sposób nie mógł okrętu zapalić. Zawstydzony okrutnik kazał męczenników zatłuc kijami, a zwłoki wrzucić do morza. Wyrzucone przez morze na brzeg ciała chrześcijanie ze czcią

pochowali w klasztorze Bigne opodal kła św. Celeryna. Święto 2 lipca i 17 sierpnia. (Pétin, *Dict. hagiogr.* t. I, kol. 407—408).

X. J. N.

Bonifacy bł. bp Lozanny, ur. w Brukselli w r. 1188. Wysłany do Paryża na studya zachował wśród zepsucia czystość serca i obyczajów, dzięki gruntownej pobożności i zamiłowaniu pracy naukowej. Skończywszy studya, został powołany na katedrę profesorską teologii i pozostawał na tem stanowisku w Paryżu aż do r. 1237, w którym, z powodu przykrości doznanych od innych profesorów, dla miłości pokoju ustąpił z katedry nauczycielskiej i udał się do Kolonii, skąd po dwuletnim pobycie wezwany został na godność bpa Lozanny, lecz i tu gorliwość świętego męża ściągnęła na niego prześladowanie ze strony zepsutego kleru i cesarza Fryderyka II, który oburzony tem, że B. podpisał na soborze lyońskim dekret ekskomunikujący cesarza, wysłał do Lozanny żołnierzy, którzy pojmawszy B. znęcali się nad nim. Wyswobodziwszy się z rąk prześladowców B. znów zaczął spełniać swe obowiązki pasterskie, lecz gdy uknuto spisek na jego życie, udał się do Rzymu i w r. 1247 zrezygnował z bpstwa w ręce Innocentego IV, sam zaś udał się do Paryża i znów objął katedrę teologii. W r. 1249 usunął się do klasztoru niedaleko Brukselli, i tu † r. 1266, mając lat 78. Lud czcił B. i wzywał jego pomocy w chorobie i utrapieniach, lecz dopiero w r. 1603 arbp mechliński pozwolił czcić go publicznie. Pamiątkę B. obchodzą 19 lutego. (Pétin, *Dict. hagiographique*).

X. J. N.

Bonifacy św., męczennik około r. 300; był rządcą dóbr rzymskiej senatorowej Aglais. Życie z początku prowadził naganne i w grzesznych z panią swoją pozostawał stosunkach, zawsze jednak przytem odznaczał się miłosierdziem względem ubogich i gościnnością dla pielgrzymów. Aglais wkrotce ulegając natchnieniom łaski postanowiła nawrócić się do Boga i surową za grzeszne swe życie czynić pokutę; w tym celu, dla uproszenia sobie pomocy Bożej zapragnęła mieć w domu ciało jednego z męczenników, jako patrona. Zamiar swój powierzyła B-emu, który również pokutę czynić przyrzekł. Oddał się tedy umartwieniom i w gorącej modlitwie błagał Boga o przebaczenie grzechów. Przybywszy wraz ze sługami do Tarsu w Cylicyi udaje się na miejsce, gdzie męczono chrześcijan i tu głośno wyznaje, że jest chrześcijaninem i gorliwie zachęca do wytrwałości szermierzy Chrystusowych. Symplicyusz, prefekt miasta, rozgniewany tą odwagą B. rozkazuje mu wyrzec się Chrystusa. Nie pomogły tortury zadawane Świętemu, ani rozrywanie ciała żelaznymi grzebieniami, ani wbijanie drzazg, ani wlewanie do gardła roztopionego ołowiu, ani wrząca smoła, do której wrzucono męczennika; z tych wszystkich prób cudownie Bóg sługę swego wyzwala. Widząc to lud z płaczem Boga chrześcijańskiego wyznaje i rzuciwszy się na ołtarze pogańskie, niszczy je i wywraca. Przerażony Symplicyusz rozkazuje uciąć głowę Świętemu. Słudzy dowiedziawszy się o śmierci Bonifacego, spieszą na miejsce kaźni, wykupują ciało i namaściwszy je drogiemi wonnościami, uroczyście do Rzymu wiozą. Aglais przez anioła cudownie o tem uwiadomiona wyszła wraz z duchowieństwem i ludem wiernym na spotkanie zwłok męczennika i ze czcią je do domu swego sprowadziła, a następnie wspaniały kł zbudowawszy, tu je uroczyście złożyła; sama zaś w ostrej pokucie resztę życia spędziwszy, świątobliwie żywot zakończyła. Papież Innocenty XI na usilne prośby księcia Stanisława Lubomirskiego, marszałka wiel. koronnogo, który wtedy był w Rzymie dla zwiedzenia grobów świętych apostołów, relikwie św. B-ego ofiarował dla Polski. Uroczyście ten dar drogi sprowadził pobożny książę i w wystawionym przez siebie kle pod wezwaniem św. Antoniego padewskiego w Czerniakowie pod Warszawą w roku 1693, pod ołtarzem wielkim umieścił, gdzie też i dotąd w szklanym sarkofagu spoczywa, otoczony czcią ludu, który to miejsce tłumnie nawiedza i wielu łask za przyczyną świętego patrona doznaje. Świętego B-ego mieszkańcy Warszawy uważają za patrona kasyerów.

X. J. N.

Bonifacy I św., pż (418—423 r.), rzymianin, mąż wielkiej nauki i świątobliwości. Wbrew własnej woli wybrany

pżem, w początkach swych rządów uciążliwą musiał stoczyć walkę z antypapieżem Eulaliuszem (ob.), popieranym przez cesarza Honoryusza. Dopiero, gdy Eulaliusz wbrew zakazowi cesarskiemu, dopóki sprawa ważności wyborów nie będzie zbadana, zajął kościół św. Piotra, cesarz oświadczył się za B-ym. Jest to pierwszy wypadek w dziejach Kła mieszania się cesarza do spraw Stolicy Apostolskiej. B. musiał podjąć walkę z Pelagianami, przeciwko którym otrzymał nawet reskrypt cesarski. Za panowania tego pża wynikły spory z bpami konstantynopolitańskimi o prawa zwierzchnicze nad bpami Illiryi, które dzięki poparciu cesarza Honoryusza szczęśliwie się dla Stolicy Aplskiej zakończyły. W tych czasach rozpoczęło się prześladowanie Kła w Persyi za Barama V, jak również na czasy panowania B-ego przypada początek Wenecyi. *Liber pontificalis* podaje dwa dekrety tego pża, z tych pierwszy zabraniał kobietom czy to świeckim, czy nawet zakonnicom dotykać się lub prać bieliznę poświęconą, drugi usuwał niewolników lub dłużników od stanu duchownego. (Por. Pighi, *Institutiones historiae ecclesiasticae* t. I, str. 262).

T.

Bónifacy II, pż (530—532 r.), rzymianin. Wobec nieustannej walki stronnictwa bizantyjskiego i ostrogockiego, Feliks IV, poprzednik B-ego, by zapobiedz możliwej schizmie przed śmiercią użył niebywałego środka: wyznaczył po sobie następcę w osobie archidyakona B-ego, o czem zawiadomił dwór rawenateński, senat, duchowieństwo i lud rzymski. Istotnie po rychłej śmierci Feliksa IV wybrano (legalnie) tegoż B-ego. Stronnictwo greckie wybrało antypapieża Dioskura, ale gdy ten wkrótce życie zakończył, B. powszechnie został uznany. Na zmarłego Diuskura rzucono klątwę, którą zdjął pż Agapet I (535 — 536 r.) (por. Pighi, *Op. cit.* t. I, str. 320, dopis. 13). B. trzy synody zwoływał do Rzymu. Na pierwszym wyznaczył po sobie następcę w osobie dyakona Wigiliusza, który to akt na drugim synodzie skasował. Trzeci synod zwołany był w sprawie Stefana, metropolity Tessalii, który apelował do Stolicy Aplskiej, gdy patryarcha konstantynopolitański Epifaniusz nieprawnie odebrał mu stolicę biskupią. B. zatwierdził akta synodu w Orange (529 r.), zwołanego przeciwko Semipelagianom; odtąd 25 kanonów tego synodu pozyskały powszechną w Kle powagę. (Por. Grisar, *Storia dei Papi del medio evo* Roma 1899, vol. I pag. 124; Ferreiroa, *Stria apologetica dei Papi* (Vers. ital) Torino 1899; Duchesne, *Mélanges d'Archéologie et d'Hist.*, Rome 1883; Duchesne, *La succesion du pape Felix IV*, Rome 1883).

T.

Bonifacy III, pż (rządził od lutego do listopada 607 r.), rzymianin. Zaraz po objęciu rządów zgromadził 72 biskupów na synod do Rzymu, na którym surowo zabronił wszelkich agitacyj wyborczych za życia lub w przeciągu trzech pierwszych dni po śmierci pża lub bpa. Na żądanie B-ego cesarz Fokas zabronił patryarsze carogrodzkiemu używania tytułu patryarchy ekumenicznego, który przywłaszczył sobie Jan Jejunator i Cyrjak. B. † w listopadzie 607 r., nastąpił po nim Bonifacy IV. (Por. Bellarminus, *De Rom. Pontif.* Lib. IV, cap. 17; Baronius, *Annales ecclesiastici ad an. 607*, Num. 2, 6).

T.

Bonifacy IV św., pż (608—615 r.). Ur. w Valeria w Abruzzach. Za zezwoleniem cesarza Fokasa B. zamienił Panteon Agryppy na kł katolicki i poświęcił go ku czci Matki Boskiej (St. Maria ad Martyres, a od kształtu St. Maria Rotunda) i świętych Męczenników. Do kła tego B. kazał przenieść wielką ilość relikwij (według podania 28 wozów). Uroczystość poświęcenia Panteonu wypadła 13 maja, odtąd w dniu tym obok uroczystości Matki Najświętszej, obchodzono pamiątkę wszystkich męczenników. Papież Grzegorz III (731—741 r.) dzień ten poświęcił pamięci Wszystkich Świętych, Grzegorz zaś IV (827—844) przeniósł tę uroczystość na dzień 1 listopada. Na synodzie w r. 610 w Rzymie odbytym B. pozwolił zakonników przypuszczać do święceń. Za rządów B-ego w r. 614 Kozroes II zdobył Jerozolimę i jako trofeum wojenne zabrał krzyż Chrystusa Pana, odnaleziony przez cesarzowę Helenę. (Por. Pighi, *Institutiones hist. Eccl.* tom II, str. 4).

T.

Bonifacy V, pż (619—625 r.), neapolitańczyk. Wielkie położył zasługi B. dla Kła w Anglii. Anastazy chwali łagodność i szczodrobliwość tego pża, szczególniej względem duchowieństwa, Centuryatorowie magdeburscy niesłusznie zarzucają B-owi, jakoby w liście do Edwarda króla angielskiego nauczał, że Chrystus t y l k o za grzech pierworodny wypłacił za nas sprawiedliwości Bożej (oto słowa listu „Accedite ergo ad agnitionem ejus, qui vos creavit, qui in vobis vitae insufflavit spiritum, qui pro vestra redemptione suum Unigenitum misit, ut vos ab originali peccato eriperet"). Słowa, na które powołują się Centuryatorowie nie mogą mieć żadną miarą znaczenia wyłączającego inne winy. Nagrobek wyraźnemi słowy kreśli zalety tego pża: *„munificus, sapiens, castus, sincerus et aequus"*. (Porów. S. Beda Venerab., *Historia Ecclesiastica gentis Anglorum* lib II, c. 15; Bellarminus, *De Roman. Pontif.* lib IV; Pighi, *Op. Cit.).*

T.

Bonifacy VI (896 r.), antypapież wyniesiony przez partyę ludową, śród wrzawy i zgiełku walczących ze sobą stronnictw, trzymał w posiadaniu Stolicę Apostolką przez dni piętnaście. Ponieważ B. pozbawiony był prezbiteratu i bez poprzedniej kanonicznej restytucyi przez pewną tylko fakcyę ludową wyniesiony został na godność papieską, nie może więc być żadną miarą uważany za prawego pża. Jedni utrzymują, że po piętnastu dniach wypędzony został przez Stefana VI (VII), inni, że umarł w dwa tygodnie po swej konsekracyi na podagrę. (Por. Pighi, *Op. Cit.*; Hergenröther, *Historya powszechna Kościoła katolickiego*, tom V, str. 53, tłumaczenie polskie).

T.

Bonifacy VII (antypapież), rzymianin, kardynał Bonifacy Franco. W r. 973 umarł cesarz Otton I, skutkiem tego upadło w Rzymie znaczenie partyi cesarskiej. Ośmnastoletni Otton II, mimo wykształcenia swego i męztwa, nie potrafił utrzymać tej powagi w Rzymie, jaką zdobył ojciec jego. Z tego stanu rzeczy skorzystali możnowładcy rzymscy, a przedewszystkiem Krescencyusz, pan na Nomentum, przywódca wrogiego Niemcom stronnictwa. Krescencyusz poparł zabiegi kardynała Franco, który zamknął pża Benedykta VI w zamku św. Anioła, a sam pod imieniem Bonifacego VII ogłosił się pżem. W miesiąc jednak później antypapież zmuszony był przez stronnictwo przeciwne do opuszczenia Rzymu. Schronił się więc B. do Carogrodu, zabrawszy z sobą skarby złupione w Watykanie. Pżem wybrany został w końcu 974 r. lub w styczniu 975 Benedykt VII, pochodzący z oddanej cesarzowi rodziny hrabiów na Tusculum. Pż ten wyklął kardynała Bonifacego Franco. Po Benedykcie VII-ym nastąpił dawny kanclerz cesarski Piotr bp Pawii, jako Jan XIV. Wtedy zjawił się w Rzymie ponownie, przybyły z Carogrodu Bonifacy Franco, i przy pomocy swego stronnictwa zamknął pża w zamku św. Anioła i skazał go tam na śmierć głodową. Sam zaś ponownie wdarł się na Stolicę Piotrową. Atoli srogi przywłaszczyciel kilka tylko miesięcy cieszył się godnością papieską, w cztery miesiące bowiem później, nagle apopleksyą rażony życie zakończył (984). Po jego śmierci oburzony lud wywarł straszliwą zemstę na jego trupie. Niektórzy autorowie np. Ferrucci usiłują bronić tego pża. (Por. Hergenröther, *Historya powszechna Kościoła katolickiego* (tłum. pols.), tom V, str. 66 i następ.; Al. Ferrucci, *Investigazioni su la persona et il pontificato di Bonifazio VII*, Lugo 1856. Treść argumentów podaje Pighi, *Op. Cit.* t. II, str. 201, dopis. 13; Wetzer und Welte, *Kirchenlexikon*).

T.

Bonifacy VIII, pż (1294—1303 r.). Papież Celestyn V 13 grudnia 1294 roku w Neapolu złożył godność papieską, tam też 24 grudnia tegoż roku wybrany został pżem kardynał Benedykt Gaetano jako Bonifacy VIII. B. ur. się w Anagni 1220 r., pochodził ze starożytnej katalońskiej rodziny. Po ukończeniu studyów prawnych ze stopniem doktora praw obojga w Paryżu, B. za pontyfikatu Innocentego IV został mianowany adwokatem konsystorza i notaryuszem apostolskim. B. zasłynął wkrótce jako jeden z najzdolniejszych prawników i przez lat trzydzieści używany był do spraw najważniejszych, szczególnie do poselstw Stolicy Św. Marcin IV w r. 1281 mia-

nował go kardynałem dyakonem, a Mikołaj IV w r. 1291 kardynałem kapłanem tytułu św. Sylwestra. Pontyfikat B-ego wypadł śród trudnych bardzo okoliczności. Filip IV. Piękny, król francuski prowadził uciążliwą wojnę z Edwardem I, królem angielskim; w Niemczech walczyli o tron królewski Adolf nassauski z Albrechtem I austryackim; w północnych Włoszech nie ustawały walki Gwelfów z Gibelinami, jak również ciągłe niesnaski, skutkiem zawiści handlowych między Wenecyą i Genuą, Pizą i Florencyą; w południowych zaś trwały spory między Karolem II neapolitańskim i Jakóbem aragońskim o posiadanie Sycylii. Wielkiego więc trzeba było doświadczenia i nieustraszonego męstwa, by wśród tych trudnych okoliczności kierować nawą Kła i bronić go wobec nieprawnych uroszczeń niektórych panujących. B., chociaż nie zawsze szczęśliwie, prawdziwie jednak po bohatersku, bronił zawsze praw Kła. Z tego powodu, jak to jest w zwyczaju, niektórzy autorowie protestanccy, a nawet nieświadomi rzeczy katoliccy, nie szczędzą B-emu zarzutów, których bezpodstawność, opowiadając dzieje pontyfikatu B-ego, postaramy się wykazać. B. rozpoczął swe rządy od wydania jeszcze w Neapolu 27 grudnia 1294 r. encykliki, w której odwoływał niektóre łaski nieoględnie przez Celestyna V nadane. W początkach w r. 1295 wyruszył B. w drogę do Rzymu. Koronacya B. odbyła się, wśród wspaniałych uroczystości, 16 stycznia 1295 r. Następnego dnia 17 stycznia ogłosił B. encyklikę, w której zawiadamiał świat katolicki o abdykacyi Celestyna V i o swem wyniesieniu na Stolicę Aplską. Obawiając się B. by niektórzy niezadowoleni z jego wyniesienia, nie zamącili spokoju wewnętrznego w Kle, polecił bogobojnemu Celestynowi V zamieszkać w zamku Fumona, w pobliżu Anagni, tam też Celestyn 19 maja 1396 r. świątobliwego żywota dokonał.

W pierwszych chwilach swych rządów B. zmuszony był rzucić klątwę na Eryka VII, króla duńskiego, za niesprawiedliwe uwięzienie arcybiskupa z Lund, Jana Granta. Spór zakończył się dopiero w r. 1302, gdy Grant został przeniesiony na arcbpstwo rygskie.

Dzięki zabiegom B-ego stanął w Rzymie pokój między Jakóbem Aragońskim i Karolem II. Jakób pod pewnymi warunkami odstąpił Karolowi prawa swe do Sycylii. Pokój ten nie miał następstw praktycznych, gdyż Sycylijczycy, brzydząc się panowaniem Francuzów, potajemnie zawarli układ z Fryderykiem i rządy u siebie jemu powierzyli (1295 r.). W tym samym czasie B. daremnie usiłował pojednać Wenecyę z Genuą. Starał się również o przywrócenie pokoju we Francyi i w Niemczech; usiłowania te podobnież nie doprowadziły do żadnych rezultatów, przeciwnie w tym czasie przyszło nawet do ostrych nieporozumień między pżem i królem francuskim. Na koszta wojny z Edwardem I i Flandryą, Filip ściągał od wszystkich, a więc i od duchowieństwa znaczne zasiłki pieniężne nibyto dobrowolnie; gdy zaś B. zabronił pod klątwą naznaczać i składać jakichkolwiek bądź opłat z majątków klnych bez pozwolenia papieskiego (bulla *Clericis laicos* 1296 r.), wyniknął stąd pierwszy zatarg pomiędzy królem a papieżem, zażegnany jednak niebawem obustronnemi ustępstwami; odbyta zaś w r. 1297 kanonizacya dziada królewskiego Ludwika IX, miała utrwalić dobre stosunki z Francyą. Skoro tylko zabezpieczył się B. od strony Francyi, zmuszony był rozpocząć długą i uciążliwą walkę z możną rodziną rzymską Colonnów.

W Niemczech 1298 r. Albrecht I austryacki w Moguncyi ogłosił się królem, a gdy w kilka dni później własnoręcznie zabił w potyczce współzawodnika swego Adolfa nassauskiego (pod Göllheim), uroczyście w Akwizgranie wybrany został królem. Pż poselstwa wysłanego przez Albrechta do Rzymu nie przyjął, jego zaś samego zawezwał przed sąd swój, aby się z królobójstwa popełnionego na osobie Adolfa oczyścił. Pż zamierzał koronę cesarską oddać bratu Filipa, króla francuskiego, Karolowi Valois, a nawet sądził, że uda mu się kiedyś przedstawić prawa Karola, jako zięcia ostatniego cesarza łacińskiego do Konstantynopola. W r. 1300 powołał B. Karola do Włoch, by przy jego pomocy uspokoić północne Włochy (walczące z sobą stronnictwa b i a ł y c h i c z a r n y c h) i zakończyć sprawę Sycyliii. Misya do Toskanii nie udała się Karolowi, zato spór o Sycylię w r. 1303. szczęśliwie zakończony został. Pod ko-

niec r. 1302 Filip IV odwołał Karola z Włoch, gdyż między nim a papieżem do nowych przyszło nieporozumień. Filip bowiem potrzebując pieniędzy na wznowioną wojnę z Flandryą, coraz to nowe nakładał ciężary na kły i duchowieństwo; obok tego zawarł przymierze z pozostającym w niezgodzie z papieżem Albrechtem austryackim i otoczył opieką wrogów pża braci Colonn'ów. Powodów do nowego zatargu nie brakowało. Legat papieski bp z Pamiers śmiało wyliczył królowi wszystkie nadużycia i wezwał do upamiętania. Rozgniewany Filip kazał legata uwięzić. B. powołał tę sprawę przed sąd swój, a w bulli skierowanej do króla *Ausculta fili* (1301 r.) upominał go, że i on sam w sprawach duchownych podlega pżowi. W drugiej zaś bulli *Salvator mundi* (1301) zawiesił wszystkie łaski udzielone Filipowi i jego duchownym i świeckim radcom. W końcu wezwał króla, aby osobiście lub przez posła stawił się na synod (1302) w Rzymie. Widząc w tem zamach na niepodległość swej korony Filip IV zwołał pierwsze zgromadzenie stanów generalnych (1302). Przedstawieniem fałszywej bulli (sfałszowana bulla przez radcę królewskiego Piotra Flotte) i kłamliwą wiadomością o pogróżkach pża zdołał Filip nakłonić stany generalne do oświadczenia, że król francuski niepodlega niczyjemu zwierzchnictwu, prócz Boga i do obietnicy, że praw jego korony będą wszyscy bronić wytrwale. Tymczasem mimo zakazu królewskiego znaczna część bpów francuskich udała się (w r. 1302) na sobór do Rzymu. Na tym soborze wydał B. nową bullę (*Unam sanctam*), zawierającą wykład stosunku władzy duchownej i świeckiej, papiestwa i królestwa. Dotknięty karami klnemi i podniecany przeciwko papieżowi przez legistów (z Piotrem Flotte'm i Wilhelmem Nogaretem na czele) Filip zwołał zgromadzenie notablów i kazał wnieść skargę na B-ego o nieprawe pozyskanie godności papieskiej, różne zbrodnie zmyślone i o herezyę, zapowiadając zarazem, że dla sądzenia pża zwoła wespół z innymi monarchami sobór powszechny. By pża dostawić przed ów przyszły sobór, Filip wysłał do Włoch Wilhelma Nogareta, który wszedł zaraz w związki że wszystkimi wrogami B-ego. Papież przebywał wtedy w Anagni i gotował się zwolnić od przysięgi na wierność poddanych Filipa. Zanim to nastąpiło, Nogaret zwerbował oddział zbrojny i wespół z Sciarrą Colonn'ą wpadł znienacka do Anagni i dostał w swą moc bezbronnego B-ego (1303). B. chociaż wystawiony na wszelkie zniewagi, nie ustąpił przed groźbą. Napastnicy, nie zdoławszy zmusić pża do abdykacyi, ani uprowadzić, musieli po trzech dniach ratować się ucieczką przed wzburzoną ludnością. B. powrócił do Rzymu z zamiarem zwołania soboru. Nie mógł jednak już wykonać zamiaru, gdyż skutkiem ostatnich przejść rozchorował się i 11 października 1303 r. życie zakończył.

B. położył wielkie zasługi w prawodawstwie klnem.; w r. 1298 ogłosił *Liber sextus decretalium*. W tym czasie także wydał decret *Felicis recordationis*, ogłaszający surowe kary na tych, którzyby targnęli się na kardynała; jednocześnie także kazał do tiary dodać drugą koronę. W r. 1295 podniósł do rzędu świąt wyższych (festa duplicia) uroczystości Apostołów, Ewangelistów i czterech wielkich Doktorów Kła. W r. 1300 ogłosił B. po raz pierwszy wielki jubileusz. W roku tym do Rzymu pospieszyły tłumy wiernych wszelkich stanów ze wszystkich krańców świata katolickiego. Jan Villani, naoczny świadek opowiada, że ciągle przez cały rok znajdowało się w Rzymie niemniej jak 200,000 pielgrzymów; ogólna ich liczba wyniosła do 2-ch milionów. Prócz „Liber sextus“ B. pozostawił: *De regulis juris*; *Duo sermones de canonisatione Ludovici IX; De indulgentiis anni jubilaei* i modlitwy: *Ave Virgo gloriosa* i *Deus, qui pro redemptione mundi etc.*

Co się tyczy zarzutów czynionych temu papieżowi, dadzą się one sprowadzić do trzech następujących: 1) Kardynał Gaetano zmusił lub podstępem wymógł abdykacyę na Celestynie V, mając zapewnione sobie poparcie do tiary Karola II, króla neapolitańskiego; po abdykacyi zamknął Celestyna V w więzieniu i tym sposobem przyczynił się do jego śmierci; 2) niesprawiedliwie krzywdził Colonn'ów; 3) niesprawiedliwie postępował z Filipem IV, królem francuskim.—Celestyn V pod przymusem porzucił żywot pustelniczy, by objąć rządy Kościołem. Zostawszy papieżem dawnego sposobu życia nie za-

niechał, sprawami Kła nie zajmował się zupełnie, z czego wynikło sporo nieporozumień i nadużyć (ob. Ptolomaeus, Lucensis, *Histor. ecclesias.* lib. XXIV, cap. 31 w zbiorze Muratorego *Rerum Ital. Script.*, tom XI col. 1200), przytem ciągle myślał, aby pozbyć się przyjętego na barki swe ciężaru. Krępowało go tylko to, że sądził, iż bez obciążenia sumienia swego godności papieskiej złożyć nie może. To też, gdy podczas narady z kardynałami, ci ostatni oświadczyli, że papież mocen jest złożyć godność swą, Celestyn V uradował się wielce i wszelkich starań dołożył, by abdykacya dojść mogła do skutku (por. Aegidius Colonna, *De renuntiatione Popae* cap. 23 w zbiorze Roccaberti'ego *Bibliot. Maxim. Pontif.* tom II). Nie może więc być mowy o jakimś przymusie i presyi ze strony kardynała Gaetano, zwłaszcza, że niektórzy utrzymują, chociaż nieprawdopodobnie, jakoby kardynał Gaetano odradzał Celestynowi V abdykacyę (porów. Aegidius Colonna, *Op. Cit.*). Wybór B-ego był również najzupełniej kanoniczny i żadnego wpływu nie miał nań Karol II. Okazuje się to z poselstwa, jakie 6 grudnia 1294 r. wysłał Karol II do Celestyna V z prośbą, aby rządy Kła w swem ręku zatrzymał. O wpływie tym nic także nie wie współczesny i przebywający wówczas w Neapolu, cytowany przez nas Ptolomaeus; owszem wybór B-ego był dla Karola II niepożądany, ze względu na charakter nowego pża, o czem wyraźnie świadczą Jakób de Stephaneschi i cytowany przez Tosti'ego autor bezimienny.

Co się tyczy postępowania B-ego z poprzednikiem swoim, współcześni nic nie wiedzą o tem, by B. dopuszczał się jakichś nadużyć względem jego osoby. Że B. otoczył Celestyna strażą i osadził go w zamku Fumona, uczynił to przez wzgląd na tych, którym wybór jego był niemiły. Zważywszy zaś na to, co działo się za krótkich chwil pontyfikatu Celestyna V, B. słusznie obawiał się, by niechętni mu nie nadużyli dobroci świątobliwego starca i by nie doszło do schizmy w Kościele (porów. Pighi, *Institutiones Histor. ecclesias.* tom III, str. 28, 9). Pierwszy z autorów oskarżających B. o złe postępowanie z Celestynem V był Piotr d'Ailly (w r. 1408), znany przeciwnik B-ego, całkowicie oddany obronie polityki królów francuskich (por. Pighi, l. cit.). Co zaś dotyczy postępowania B-ego z rodziną Colonn'ów, trudno dopatrzyć tu winy papieża. Przyczynę nieporozumienia wyjaśnia sam B. w bulli „Praeteritorum temporum". Kardynałowie Jakób i Piotr i cała rodzina Colonnów wyraźnie stanęła po stronie gibelinów i weszła w układy z najezdcą Sycylii Fryderykiem aragońskim. Gdy wobec tego B. zażądał od nich zwrotu miast jakie posiadali jako lenno St. Ap., Colonn'owie odmówili, oświadczając, że nieobowiązani są do posłuszeństwa B-emu, jako pżowi nielegalnie wybranemu, mimo to, że w przeciągu pierwszych dwóch lat uznawali B-go prawym rządcą Kła (por. Pighi, l. c.). Gdy B. zawezwał buntujących się kardynałów przed sąd swój (1297) ci Rzym opuścili, nawiązali stosunki z wrogami B-ego i ogłosili kilka pism, uwłaczających powadze pża. Wobec tego B. bullą „Praeteritorum temporum" pozbawił Colonn'ów godności kardynalskich i wyłączył z Kła, a gdy to nie pomogło, wydał bullę „Lapis abscissus", w której ogłosił ich jako heretyków i schizmatyków: kiedy zaś Colonn'owie chwycili za broń, pż kazał użyć przeciwko nim siły zbrojnej. Tak przedstawia się sprawa Colonn'ów. Cóż dziwnego, że papież przeciwko schizmatykom użył kar kln ych, a jako monarcha świecki przeciwko buntującym się poddanym użył oręża.

Co się tyczy wreszcie stosunku B. do Filipa IV, sądzę, że samo już powyższe przedstawienie tej sprawy doskonale wykazuje złą wiarę autorów oskarżających B-ego. Żadną bowiem miarą, wobec przytoczonych nadużyć Filipa, nie można uważać go za pokrzywdzonego. Papież skutkiem uciążliwych dla Kła i niezgodnych z duchem prawa kln ego uroszczeń króla francuskiego występuje w sprawie tej zawsze tylko jako obrońca praw kościelnych (por. Henrich Brück, *Lehrbuch der Kirchengeschichte*, Mainz 1893, § 123). Zwołanie zaś soboru przez Filipa w celu osądzenia pża i zbrodnia, jakiej się dopuścił na osobie B-ego zawsze będą świadczyły o usposobieniu jego względem pża. Tylko więc chyba wyraźna niechęć dla St. Ap. może podyktować oskarżenie B-ego o niesprawiedliwość względem króla francuskiego. (Por. Wetzer und Welte, *Kirchenlexi-*

kon, t. II, str. 1037 — 1062; Bernard Jungman, *Dissertationes in Historiam ecclesiasticam*, tom IV, Ratisbonae 1886, str. 1—77; Raynaldi, *Annales ad an. 1294 — 1303;* Jacobus Card. Stephaneschi, *Carmen de vita et canonisatione S. Coelestini*; Bollan. m. Maius t. IV, p. 437 i nast.; Ferrari, *Storia delle rivol. d'Italia*, Vol. II pag. 399, Milano 1872; Luigi Tosti, *Storia di Bonifacio VIII e dei suoi tempi*, Monte Casino 1846; Boutaric, *La France sous Philippe le Bel*, Paris 1861. Wyczerpujący spis źródeł do pontyfikatu Bonifacego VIII podaje Wetzer und Welte l. c. i Jungman l. c.).

T.

Bonifacy IX, pż (1389—1404 r.), neapolitańczyk, Piotr Tomacelli. Za Urbana VI doszedł do najwyższych godności w Kle, a po śmierci tego pża został wybrany jego następcą. B odznaczał się roztropnością, pobożnością, brakło mu jednak było wyższego a przedewszystkiem teologicznego wykształcenia. Pontyfikat jego przypada na czas wielkiej schizmy zachodniej (ob.). Zaraz po objęciu rządów wydal B. encyklikę, w której zachęca schizmatyków do przywrócenia jedności w Kle. Antypapież Klemens VII na nowo obranego pża rzucił klątwę i koronował w Avignonie Ludwika II (d. 1 listopada 1389 r.) syna Ludwika d'Anjou na króla neapolitańskiego. B. odpowiedział rzuceniem klątwy na swego przeciwnika i polecił (29 maja 1390 r.) kardynałowi Angelusowi z Florencyi ukoronować w Gaecie na króla neapolitańskiego Władysława 17-letniego syna Karola Durazzo. Dnia 1 marca 1391 B. wydał nową encyklikę przeciwko schizmatykom, w której szczególnie wzywa Francyę, by go pżem uznała. Dnia 7-go października tegoż roku kanonizował B. św. Brygittę szwedkę, zmarłą w Rzymie 23 lipca 1373. Z powodu republikańskich dążeń śród Rzymian B. zmuszony był w r. 1392 na pewien czas wyjechać do Perugii, wprawdzie wkrótce skutkiem ogłoszenia amnestyi mógł powrócić do Rzymu, ale już 1393 widział się zmuszonym przenieść się do Asyżu. Starania jakie podejmował B. na dworze Karola VI króla francuskiego i Ryszarda II króla angielskiego, nie doprowadziły do pożądanych rezultatów, a nawet gdy 16 września 1394 r. umarł tknięty apopleksyą Klemens VII, nie zdołano przeszkodzić wyborowi nowego antypapieża w osobie Benedykta XIII (kardynała Piotra de Luna, ob.). Od chwili drugiego buntu Rzymian B. stale mieszkał w Perugii, albo w Asyżu. Dopiero gdy Rzymianie zastosowali się do warunków podyktowanych przez niego, przybył B. do Rzymu na jubileusz w 1400. Z powodu ciągłych starań o przywrócenie jedności w Kościele niepomiernie wzrosły wydatki St. Ap. Z tego powodu B. musiał wprowadzić pewną taksę za udzielane dyspensy, jak również ustanowił stały podatek na rzecz Stolicy Aplskiej t. zw. Annaty (ob.).

W r. 1403 B. zatwierdził wybór króla niemieckiego Ruprechta, dotychczasowego palatyna reńskiego i księcia bawarskiego, który objął tron po śmierci Fryderyka brunświckiego następcy złożonego w r. 1400 Wacława Leniwego. W roku 1404 przyjmował w Rzymie poselstwo Benedykta XIII, pertraktacye jednak nie przyniosły żadnego rezultatu i nim posłowie Rzym opuścili B. życie zakończył. W ostatnich chwilach życia okazał jeszcze, jak bardzo bał się grzechu, bo gdy lekarze dla uratowania życia zaproponowali mu grzeszne stosunki z pewną niewiastą, z oburzeniem propozycyę odrzucił. Za panowania B-ego Tamerlan pobił Bajazeta IV i sekta Wiklifa zaczęła się szerzyć. W r. 1392 zatwierdził B. nowootwarty uniwersytet w Erfurcie. Zarzucić by można B-emu pewną skłonność do nepotyzmu. (Por. W. W. *Kirchenlexikon*, t. II).

T.

Bonifacy św., bp Ross, w Szkocyi, żył w początkach VII wieku; był z pochodzenia włochem. Do Szkocyi przybył jako misyonarz i obrał za siedzibę bpią Ross. W krótkim czasie nawrócił wielu krajowców swą pobożnością i dobrocią. Powiadają o B., iż wybudował w Szkocyi około 150 kłów i kaplic. B. † około r. 630. Pamiątkę jego ochodzi Szkocya 14 marca.

Bonifacy de Vitalinis, kanonista włoski, ur. w Mantui, studya odbywał w Padwie. Był wikaryuszem generalnym bpa padewskiego i profesorem w Padwie r. 1350. W r. 1352 opuścił Padwę i udał się do Awinionu i tu był profesorem

i inne zaszczytne obowiązki pełnił, wreszcie został audytorem s. Palatii. Zostawił pisma: *Commentarii in Constitutiones Clementis V*, Lugduni 1522, in fol., Venetiis 1574; *Commentarii super maleficiis*, Mediolani 1505, in fol.; Venetiis 1559 in 8-o i wiele innych wydań. (Hurter, *Nomenclator literarius*, IV).

Bonifacy albo Winfrid (właściwie Wynfrid, Wynfrethus), święty, apostoł Niemiec, ur. około 680 r. ze szlachetnej rodziny anglosaksońskiej. Otrzymawszy z trudem pozwolenie ojca, wstąpił do klasztoru Adescancastre, a następnie do klasztoru Rhutscelle, gdzie przywdział suknię synów św. Benedykta. W r. 716 Winfrid opuścił swój klasztor i udał się po raz pierwszy do Niemiec, aby apostołować w tym kraju. Tocząca się jednak w tym czasie wojna pomiędzy Frankami i Fryzyjczykami uniemożliwiała wszelką działalność misyonarską. Powrócił więc do Anglii i dopiero w dwa lata później wyruszył w ponowną podróż. Poprzednio jednak udał się do Rzymu, aby od Głowy Kła uzyskać błogosławieństwo apostolskie, jak i upoważnienie do przyszłego swego dzieła. Po otrzymaniu 15 maja 719 r. od papieża Grzegorza II listu misyonarskiego, pospieszył najprzód do Bawaryi i Turyngii. Stamtąd udał się do Fryzyi, gdzie pod kierunkiem sędziwego biskupa Wilibrorda przez trzy lata poświęcał się gorliwie pracy misyonarskiej. Następnie śladem zwycięskiego wojska Karola Martela podążył do Turyngii, gdzie również rozwijał z korzystnym bardzo skutkiem działalność apostolską, chrzcił tłumy pogan i wznosił kaplice i kły. Z Turyngii udał się do Hesyi, niosąc i temu krajowi światło wiary św.

W nagrodę tych zasług otrzymał 30 listopada 722 r. od Grzegorza II ordynacyę na bpa pod imieniem Bonifacego, na razie bez stałej siedziby. Jednocześnie papież wręczył mu zbiór kanonów klnych, jako normę postępowania i działalności, oraz listy polecające do Karola Martela, do ludu turyngskiego i jego książąt oraz do Sasów. B. otrzymawszy od Karola Martela przyrzeczenie pomocy, udał się do narodu Hesów, który nanowo popadł w błędy pogaństwa i na wzgórzu przy wsi Geismar ściął własnoręcznie stary dąb, poświęcony bożkowi piorunów i czczony prze lud jako świętość narodową. Z drzewa ściętego dębu zbudował kaplicę, którą poświęcił św. Piotrowi. Następnie oddawał się pracy misyonarskiej w Turyngii, gdzie chrześcijaństwo, wprowadzone już dawniej, zmieszało się z żywiołami pogańskimi i heretyckimi.

Następca zmarłego r. 731 Grzegorza II-go Grzegorz III udzielił B-emu paliusz, jako oznakę godności arcybiskupiej wraz z upoważnieniem do wyświęcania i ustanawiania biskupów, gdzie tego wymagać będzie interes Kła niemieckiego. W myśl tego upoważnienia B. ustanowił biskupstwa Büraburg dla Hesyi i Erfurt dla północnej części Turyngii. W kilka lat później, po odbyciu podróży do Rzymu i zwiedzeniu grobów Świętych i Męczenników przystąpił do organizacyi Kła w Bawaryi i podzielił kraj na cztery biskupstwa: ratysbońskie, passawskie; frejsińskie i salcburskie. Następnie założył jeszcze biskupstwo Eichstätt i Wyrcburg.

Zorganizowawszy w ten sposób Kościół w Niemczech środkowych i południowych zwoływał synody celem podniesienia i wzmocnienia ducha klnego wśród duchowieństwa i ludu. Pierwszy taki niemiecki synod narodowy odbył się w kwietniu 742 r. na prawym brzegu Renu. Przewodniczył mu św. B. jako arcybiskup i legat papieski. W r. 744 założył klasztor w Fuldzie, który w krótkim czasie stał się głównem środowiskiem oświaty dla Niemiec środkowych Do uwieńczenia jednak dzieła św. Bonifacego brakło jeszcze ustanowienia siedziby arcybiskupiej i związku metropolitalnego pomiędzy biskupstwami niemieckiemi. Dzieło to miało być dokonane na wielkim synodzie frankońskim z r. 745. Początkowo obrano Kolonię na metropolię, później jednak B. otrzymał jako stolicę arbpią Moguncyę, która też była odtąd metropolią Niemiec. Pż zatwierdził tę organizacyę, mianował B-ego prymasem Niemiec i ustanowił, że mogunckiej siedzibie arbpiej podlegać mają nietylko biskupstwa, założone przez B-ego, ale i dawne nadreńskie, Spira Wormacya, Kolonia, Utrecht i Tongern. Do arcybiskupstwa należało teraz 13 dyecezyj; liczba ta powiększyła się następnie znacznie bpstwami, założonemi wśród Sasów i Słowian.

Św. B. zakończył swe życie bogate w wielkie czyny 5 czerwca 755 r. w ten

sam sposób, w jaki rozpoczął swą działalność pasterską, a mianowicie wśród pracy misyonarskiej. Dowiedziawszy się, że część Fryzyjczyków odpadła od wiary świętej, 74-letni starzec udał się celem nawrócenia ich do Fryzyi, i w pobliżu miejscowości Dockum zamordowany został wraz ze wszystkimi swymi towarzyszami przez zastęp zaciekłych pogan. Zwłoki jego spoczęły najpierw w Utrechcie, następnie w Moguncyi i w końcu, jak sobie tego życzył za życia w ulubionej jego fundacyi, w Fuldzie.

Z pism św. B-ego, które się zachowały do naszych czasów, na szczególną uwagę zasługuje zbiór jego listów pisanych do Stolicy Rzymskiej dworu frakońskiego i pomocników w urzędzie. Dalej wymienić należy jego kazania, zebrane u Durand'a i Martène'a, *Collect. amplis.* IX; podręcznik języka łacińskiego, podręcznik metryki łacińskiej i t. d. Najstarsze życiorysy tego Świętego wyszły z pod pióra Willibalda, anonima utrechckiego, mnicha Ottona i anonima moguncckiego. Dokładny spis całej literatury o B-ym zamieszcza C. Will w swem wydaniu F. Böhmer'a, *Regesta archiepisc. Moguntinensium* I, Oenipont 1877, pag. XI do XVI. Z nowszych czasów zasługują na wymienienie trzymające się stanowiska katolickiego biografie, napisane przez Seitersa (Moguncya 1845), Reinerdinga (Wyrcburg 1855), Pfahlera (Ratysbona 1879) i Bussa; oraz stojące na stanowisku protestanckiem: Müllera, Wernera (Lipsk 1875), O. Fischera (Lipsk 1881) i Ebrarda.

K. P.

Bonifacego stowarzyszenie, związek katolicki do popierania katolików, przebywających w protestanckich okolicach Niemczech. Gdy w r. 1848 i w katolickim kle niemieckim budzić się zaczęło nowe życie i obradowało w Moguncyi pierwsze ogólne zebranie katolickich związków Niemiec, poruszono myśl utworzenia na wzór protestanckiego stowarzyszenia Gustawa Adolfa, osobnego związku, któryby wspierał katolików w obrębie Niemiec. Na trzeciem ogólnem zebraniu wzmiankowanych związków w Ratyzbonie utworzono 1849 roku to stowarzyszenie pod nazwą stowarzyszenia św. Bonifacego i pod prezydencyą hr. Józefa Stolberga. Ustawa ułożona już w Ratyzbonie, rozszerzona została we wrześniu 1849 r. w Paderbornie i ostatecznie przyjęta na czwartem zebraniu ogólnem związków katolickich w Lincu 1850. W dniu św. B-ego 1850 r. odbyło się pierwsze ogólne zebranie nowego stowarzynia. Na czele związku stał zarząd ogólny, któremu podlegały komitety dyecezyalne. Celem stowarzyszenia było popieranie w dziedzinie duszpasterstwa i szkoły, modlitwą i jałmużną katolików żyjących w protestanckich i mieszanych okolicach Niemiec, z włączeniem Szwajcaryi, oraz we wszystkich krajach, pozostających z Niemcami w związku politycznym i dyecezyalnym. Aż do początku r. 1872 ogólne dochody stowarzyszenia wynosiły 4,374,100 marek. W 37-iu dyecezyach Niemiec w części powołano do życia, w części wspierano 228 misyj. Przy pomocy stowarzyszenia B-ego zaprowadzono w 91 miejscowościach nabożeństwa peryodyczne i wspierano 242 dawniejszych misyj. Również aż do 1872 stowarzyszenie założyło lub wspierało 224 szkoły, pomocy chwilowej udzielono 138 szkołom. Po r. 1872 na głównem polu działalności stowarzyszenia w Prusach, nastąpił zastój wskutek antikościelnego prawodawstwa tego państwa. Natomiast nie ustawano we wzmacnianiu misyj już istniejących, zwłaszcza, że dochody zwiększały się z rokiem niemal każdym. (Por. *Bonifatiusbuch*, Paderborn 1873; roczniki wydawanych w Paderbornie i na Śląsku organów stowarzyszenia).

K. P.

Bonifratrzy, ob. Bracia miłosierni.

Bonifratrzy w Polsce. Bonifratrzy sprowadzeni zostali do Polski w XVII w. za generała zakonu O. Gabryela Longi. Polsko-litewska prowincya od założenia swego aż po ostatnie czasy liczyła nietylko szereg dobrze uposażonych klasztorów ale nadto zastęp mężów godnych uwielbienia dla ich gorliwości, z jaką służyli Bogu i ludziom. Wielu umarło w świętości, a 18 z nich poniosło śmierć męczeńską za wiarę w r. 1656 w Warszawie, Lublinie i Łowiczu. Kiedy w innych krajach B-om oddana była opieka ogólna nad chorymi, w Polsce przeważnie zajmowali się obłąkanymi. Po wyzdrowieniu króla Zygmunta III, którego

w chorobie doglądał O. Gabryel hr. Ferrara, bonifrater, Waleryan Montelupi (a nie Walenty, jak dotąd mylnie podawano), florentczyk, kupiec i pocztmistrz królewski wraz z kilkunastu obywatelami krakowskimi założył w Krakowie klasztor dla B-ów ze szpitalem na 12 łóżek. W tym celu ofiarował swą kamienicę przy ul. św. Jana, jak to wiadomo z aktu założenia z d. 31 grudnia 1609 r., do której przeor O. Melchior Bonawentura na miejscu domu sąsiedniego, Jerzego Brodowskiego, wybudował kościołek pod wezwaniem św. Urszuli. Nową fundacyę zatwierdził biskup krakowski Piotr Tylicki. W początkach XIX wieku kościół z domem groził zawaleniem; dlatego Fryderyk August, król saski, wielki książę warszawski dekretem z d. 17 lipca 1812 r. oddał Bonifratrom klasztor i kościół trynitarski na Kazimierzu z warunkiem utrzymywania dwóch pozostałych tam Trynitarzy. Ale gmach ten nie odpowiadał celowi, nadto groził ruiną, a pieniędzy na odnowienie nie było. W r. 1865 konwent krakowski przeszedł do prowincyi austryacko-czeskiej. Wielce się zasłużył temu konwentowi prowincyał zakonu O. Celestyn Opitz, który go podniósł moralnie i materyalnie i ożywił do nowej czynności zawodowej, jako też przeor O. Melanius Rejtharek i O. Laetus Bernatek, który potrafił wprowadzić w życie daleko sięgające rozporządzenia prowincyała O. Jana Sobel'a po jego wizycie kanonicznej w r. 1891.—W Zebrzydowicach w Galicyi ufundował szpital w r. 1599 Mikołaj Zebrzydowski, wojewoda krakowski, za namową żony swej Doroty i kierunek takowego pierwotnie poruczył proboszczowi miejscowemu, a w r. 1611 oddał go B-om.— W Pułtusku szpital założony w r. 1615 przez bpa płockiego Henryka Firleja, przeniesiony przez tegoż bpa do Łowicza, kiedy został arcybiskupem gnieźnieńskim. Instytucya ta upadła dla braku funduszów r. 1807.— Do Wilna B-y na Litwę sprowadzeni w r. 1635 przez biskupa wileńskiego Abrahama Wojnę; osiedli przy kle św. Krzyża; tu pożar w r. 1737 zniszczył miasto oraz konwent B-ów. Skasowani w r. 1863.— W Łucku na Wołyniu osadzeni przez Baltazara Tyszkę, starostę łuckiego w r. 1639,—skasowani w r. 1844.—W Gdańsku w Prusiech osiedli na przedmieściu Alt-Schottland, sprowadzeni przez Jana Teszner a, wojewodę malborskiego w r. 1646, zniesieni w r. 1807. — W Lublinie fundowani w r. 1649 przez Mikołaja Świrskiego bpa sufragana chełmskiego na placu litewskim; po roku 1810 przeniesieni do kła św. Jana Bożego na Czechówkę (dawniej kł św. Eliasza z klasztorem Karmelitów, budowany przez Jana Mniszka, starostę lwowskiego w r. 1680). Tenże bp osadził ich w Krasnymstawie w r. 1649; przeniesieni do Zamościa w r. 1667, skasowani w r. 1805.—W Rakowie (gub. Mińska) fundowani przez bpa sufragana wileńskiego Hieronima Sanguszkę w 1658, skasowani w r. 1860. — We Lwowie w r. 1659 r. przez Jana Sobieskiego, chorążego koronnego, późniejszego króla, osadzeni przy kle SS. Wawrzyńca i Stefana na Łyczakowie.—W Przemyślu założeni w 1665 przez Mniszka Piotra pisarza przemyskiego, zniesieni w 1790.—Do Warszawy sprowadzeni i osadzeni w r. 1650 przez Bogusława Leszczyńskiego podskarbiego wielkiego koronnego na Lesznie pod Warszawą; fundacya była za szczupłą, więc poparli ich dwaj bracia Morsztynowie: Tobiasz, łowczy wielki koronny i Andrzej, referendarz, oddając im swój dworek na Wielopolu (ul. Królewska), gdzie w r. 1664 Bonifratrzy osiedli, ale niedługo tu pozostawali, gdyż August II w r. 1728, nosząc się z zamiarem rozszerzenia ogrodu pałacowego, odebrał B-om posesyę, dając im wzamian nabyte od Józefa Fontany grunta parysowskie, gdzie wybudował kościołek i klasztor. Znalazło się i wielu dobroczyńców, bo Adam ks. Czartoryski, wojewoda ruski w roku 1760 wybudował dużą salę na 34 łóżek, a Józef Fontana zapisał 74,000 złp.— W Mińsku gubernialnym założony konwent w r. 1700 przez Antoniego Teodora Wańkowicza, stolnika mińskiego. — W Grodnie w r. 1728 przez Karola Pancerzyńskiego, biskupa wileńskiego.— W Wysokiem Litewskiem, gub. grodzieńskiej, w r. 1785 przez Aleksandra Sapiehę, kanclerza wielkiego litewskiego, który fundował i szpital na 20 łóżek z zapisem 30,000 złp. na dobrach i coroczną ordynaryę zbożem. (Por. *Geschichte und Festschrift der Barmherzigen Brüder Joannes de Deo Sobel*, Wien 1892; M. Baliński, *Starożytna Polska*; ks. Beniamin kapucyn, *Rys historyczny Zgromadzeń zakonnych*, Warszawa 1848; Starowolski, *Vitae praesulum*

Cracov. (biskup Tylicki); Łebkowski, *Kalwarya Zebrzydowska*, Kraków 1850; Kraszewski, *Wilno*, 1872; Bartoszewicz, *Kościoły Warszawskie*, Warszawa 1857).

X. T. C.

Boni homines nazwa przysługująca wielu zgromadzeniom zakonnym. 1) Z dawnych dokumentów erekcyjnych i donacyjnych okazuje się, że Grammontanów (ob. art. Grammontanie) nazywano we Francyi „bons hommes", zwłaszcza zakonników klasztoru paryskiego, cieszących się szczególną sympatyą u ludu. Gdy jednak liczba braci świeckich nadmiernie wzrosła ponad liczbę kapłanów, a stąd powstały niesnaski wewnętrzne, rozluźnienie reguły, pże, jak Innocenty III starali się odnowić ścisłość reguły; upadła jednak prawdziwa pobożność w zakonie, a niegdyś zaszczytna nazwa „bons hommes" stała się mianem szyderczem. (Por. Helyot, *Histoire des ordres monast., relig...* VIII, 414 i nast.).

2) Nazwę „bons hommes" w XVI w. stosowano również we Francyi do Minimów. Według niektórych dziejopisów, gdy 1585 r. Minimi objęli po Grammontanach klasztor w Vincennes, wraz z miejscem odziedziczyli nazwę poprzedników „bons hommes". Inni wszakże pisarze, wyprowadzają tę nazwę od ich założyciela, św. Franciszka a Paulo, który na dworze Ludwika XI otrzymał nazwę „bon homme", stąd już wówczas, gdy jego synowie osiedlili się w klasztorze w Nigeon (pod Paryżem) 1493 r., pospolicie byli zwani „bons hommes".— (Por. Helyot, dz. cyt. wyżej VII, 436).

3) Podobną nazwę nosili też zakonnicy portugalscy XV wieku, założeni przez Jana Vicenza, bpa z Lamego, później z Visen. Początkowo jako pobożne stowarzyszenie męskie otrzymali klasztor S. Salvador in Villar de Frades (dyec. Braga); przyjąwszy habit i regułę kanoników regularnych św. Jerzego w Algha (w Wenecyi); zostali zatwierdzeni przez pża Marcina V. Zakonników tego pierwszego domu pospolicie nazywano „boni homines". Gdy Izabella, żona Alfonsa V ped Lizboną wzniosła dla nich drugi dom pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty, pż Eugeniusz IV nadał im miano kanoników kongregacyi św. Jana Ewangelisty. Zakon ten rozszerzył się w Portugalii, zasłynął misyami w Indyach i Etyopii. (Por. Helyot, dz. cyt. wyżej II, 364 i nast.).

4) W Anglii zakonników t. zw. „Braci workowych" (ob. art. Bracia workowi), nazywano też „boni homines". Wszakże, niektórzy, jak Morigia, odróżniają tych ostatnich, jako zgromadzenie różne od „Braci workowych", jednak nowsi badacze (Fehr Stahl w W. W. t. II, kol. 1087), opierając się na świadectwach Mateusza Paris (*Hist. Angl. ad an. 1257*) i Polidora Virgil (*Angl. Hist.*, lib. 16) utrzymują, że był to jeden zakon reguły św. Augustyna t. zw. „Fratres saccati" (Bracia workowi), których książę Edward, brat Henryka III, króla angielskiego, sprowadził z Niemiec do Anglii i osadził w Assheridge. Pobożni ci zakonnicy odznaczali się życiem umartwionem, bogomyślnością, to też cieszyli się ogólnem uznaniem i otrzymali nazwę „boni homines". (Por. W. W. t. II kol. 1085—1087).

X. C. S.

Boni homines (heretycy). Tak nazywali siebie Albigensi we Francyi; prawdopodobnie jest to odmiana nazwy greckiej „Katharoi" (czyści), którą sobie przywłaszczali (ob. art. Albigensi). Również sekta „Braci i sióstr wolnego ducha" (ob. art. Bracia i siostry wolnego ducha), chętnie się zwała „boni homines". (Porów. W. W. tom II, kol. 1087).

Bonis de 1) Homobonus, barnabita, ur. w prowincyi Kremona ok. r. 1569; † w Bolonii w r. 1634, teolog-moralista i kazuista uczony, ale mało oryginalny. Napisał: *Commentarii resolutorii de examine ecclesiastico etc.*, Boloniae 1623—1727, 3 partes; *Commentaria de casibus reservatis tum episcopis, tum regularibus praelatis*, tamże 1617, in 8-o; *De humanae vitae statibus eorumque officiis etc.*, tamże 1619, in fol.; *Tractatus de modo addiscendi ac docendi moralem theologiam etc.*, tamże 1635, in 4-o, i wiele innych. 2) Józef, barnabita, ur. w Lombardyi w r. 1723, profesor teologii i prawa kanonicznego. Ważniejsze jego dzieła są: *De natura divinae gratiae*, Mediolani 1735; *De oratoriis publicis tractatus*

hist.-canonicus, tamże 1761; *De Oratoriis privatis commentarius*, tamże 1780; *De processionibus ecclesiasticis opus historico-canonico-theologicum*, tamże 1773; *Ordinum regularium apologia historico-theologica*, Bononiae 1773; *De Veterum principum erga cath. Ecclesiam obsequio*, 1786; *Casus conscientiae et sacrorum rituum*, tamże 1795, i in. Dzieła B-a szczególniej są ważne z punktu historycznego i kanonicznego. (Por. Hurter, *Nomenclator*; Vacant. *Diction. de Théol.*; Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclés.*).

X. J. N.

Bonivard v. Bonnivard Franciszek ur. 1496 r., † 1570 r., opat klasztoru św. Wiktora pod Genewą; jako rzecznik swobód narodowych prowadził B. ustawiczną walkę z Karolem III, księciem sabaudzkim, i jako duch oporny został wtrącony do więzienia w podziemiach zamku Chillonu; po odzyskaniu swobody przyłączył się do reformacyi i w duchu kalwińskim napisał dzieła: *Les chroniques de Genève* i *De l'ancienne et nouvelle police de Genéve*. Chociaż Byron w swym poemacie *Więzień Chillonu* owego B-a dość sympatycznie przedstawia, jednak późniejsi pisarze są innego zdania. (Por. Merle d'Aubigné, *Histoire de la reformation en Europe au temps de Calvin*, Paris 1873; W. E. I. t. IX — X, str. 142).

X. A. C.

Bonizo (Bonitius, Bonitho), biskup Sutri, jeden z najgorliwszych przyjaciół i obrońców Grzegorza VII i jego idei. Rok jego urodzenia nie jest znany. Prawdopodobnie urodził się w Piacenzie i w młodym już wieku należał do stronników „pataryi", którą starał się rozszerzyć w Piacenzie, gdzie w r. 1074 był subdyakonem. Już w roku następnym został biskupem Sutri i odtąd brał wybitny udział w ówczesnych walkach kościelnych. W trzy lata później pełnił urząd legata papieskiego w Kremonie, wkrótce potem odznaczył się na synodzie w Rzymie. W r. 1082 wzięty został przez Henryka IV do niewoli. Po odzyskaniu wolności powrócić nie mógł do Sutri, lecz przebywał pod opieką margrabiny Matyldy w rozmaitych miejscowościach. Wybrany r. 1089 przez swych stronników biskupem Piacenzy utrzymać się nie mógł na tem stanowisku, lecz po krótkim pobycie i wielu cierpieniach opuścić musiał to miasto. Wiadomość podana przez Bertolda z Konstancyi, że B. w tym samym roku poniósł śmierć męczeńską w Piacenzie nie może być prawdziwa, występował on bowiem później jeszcze jako pisarz i żadne z współczesnych źródeł włoskich nie donosi o gwałtownej śmierci Benizona. W każdym razie B. nie umarł przed 14 lipca 1091 r., pochowano go w Kremonie. Dzieła jego stanowią w części cenne bardzo źródła dziejów ówczesnych. Pierwsze miejsce zajmuje wśród nich jego praca *Ad amicum, sive de persecutione Ecclesiae IX libri*, zawierająca historyę papieży aż do Grzegorza VII. Dla czasów dawniejszych dzieło to nie posiada żadnego znaczenia, jest jednak nadzwyczaj ważne dla czasów, począwszy od Grzegorza VI. Praca B-na: *Contra Hugonem Schismaticum* zaginęła, niestety. Mówi on jednak sam w zachowanym dotąd fragmencie swej *Historia pontificia*, że w pracy tej opisał czyny Urbana II a szczególnie jego zwycięstwo nad Wibertem w Rzymie; pisał ją więc po r. 1089. Również napisane dopiero około 1090, ale niewydrukowane dotąd jest dzieło *De vita christiana* w dziesięciu książkach, zajmujące miejsce pośrednie pomiędzy zbiorem kanonów a traktatem teologicznym. Oprócz tego pozostały po B-nie dzieła: *Paradisus Augustinianus sive Epitome omn. opp. et sententiarum S. Aug.* w 8-iu księgach, i mała rozprawa: *De sacramentis*. Część pism B. wydrukowana jest w Migne'a, *PP. lat. CL*, 782 i nast. (Por. Oefele, *Rerum Boic. SS.* II, 780 i nast.; Giesebrecht w *Münchener hist. Jahrbuch*, 1886, 154 i nast. i Sauer w *Forschungen zur deutschen Gesch.* VIII, 397 i nast.).

K. P.

Bonn (Bonna, Verona), miasto, obok Kolonii i Xanten, jedna z najważniejszych pod względem kościelnym miejscowości w Germania secunda, położone w dzisiejszej prowincyi nadreńskiej. Początki chiaństwa sięgają tutaj pierwszych wieków, skutkiem legionów rzymskich, które tutaj stały obozem; stwierdza to mę-

czeńska śmierć legii tebańskiej (285 r.). Zawierucha spowodowana wędrówką narodów (V w.) zniszczyła tutaj pierwszy posiew chiański, odnawia się on dopiero z początkiem panowania frankońskiego. Za czasów św. Kuniberta (ob.) (623 — 663 r.) B. należy do dóbr stołowych bpa kolońskiego. Rozkwit chiaństwa musiał być wtedy nader szybki, o czem świadczy znaczna liczba kłów w tych stronach z owych czasów. Większość ich poświęcona jest św. Marcinowi. B. posiada kł pod wezwaniem świętego Marcina, zbudowany wprawdzie w XI w., ale z którego formy wnosić należy, że poprzedzał go kł o wiele starszy, kł parafialny był pod wezwaniem św. Kasyusza i Florencyusza. Proboszcz B. jeszcze w XI i XII wieku nosił tytuł bpa choralnego, od czasu jednak arbpa kolońskiego Annona, był archidyakonem. Proboszcz Gerhard hr. Are (1126—1169) usiłował odzyskać dawne swoje przywileje. Po wielu jednak usiłowaniach zdołał zaledwie otrzymać od arbpa kolońskiego na siedzibę zamek Drachenfels, którego budowę sam musiał wykończyć. Około tej siedziby powoli zaczęło powstawać miasto, które arbpi kolońscy utrzymywali w zależności od siebie. W XIV wieku B. zostało ufortyfikowane. Od Engelberta II (1267) arbpi kolońscy zmuszeni byli na jakiś czas przenieść swoją rezydencyę do B. Miasto wzmagało się w mieszkańców, ludność i handel rosły, a w miarę tego powstawały klasztory męzkie i żeńskie oraz nowe kły. W czasach reformacyi B. ucierpiało wiele; oblegano je i ostrzeliwano kilkakrotnie. Bardziej jeszcze ucierpiał rozwój miasta w epoce rewolucyi francuskiej. Po zagarnięciu prowincyi nadreńskiej przez Prusy B. wzrosło znowu. W B. istnieje uniwersytet, pierwotnie jako akademia założony przez kurfirsta Maksa Fryderyka (1761—1784), aby tym sposobem stworzyć pewne współzawodnictwo dla uniwersytetu kolońskiego, który uchodził za siedlisko zelotyzmu i nienawiści względem protestantów. Z tego powodu akademia nie otrzymała zatwierdzenia klnego, chociaż o nią usilnie się starał cesarz Józef. Pomimo to cesarz Józef II 1786 r. podniósł ją do godności uniwersytetu, którego akt inauguracyjny obchodzono z wielką uroczystością. Smutną rolę jako profesorowie odegrali Filip Hedderich, Kacper Froitzheim i były franciszkanin Eulogiusz Schneider. Ten ostatni zawikłał się w intrygi rewolucyjne i został ścięty w Paryżu 1794 r. Ani upomnienia pża Piusa VI, ani kilkakrotne wmieszanie się kapituły kolońskiej nie zdołały wpłynąć na kurfirsta Maksa Franciszka, aby zmienił antyklny kierunek uniwersytetu. Ostatecznie z chwilą wejscia Francuzów uniwersytet upadł zupełnie a jego profesorowie rozproszyli się po świecie (1795 r.). Gdy prowincya nadreńska przypadła Prusom, Fryderyk Wilhelm III, wahając się przez pewien czas czy Kolonię, czy B. wybrać na siedzibę uniwersytetu, zdecydował się na ostatnie (18 października 1818 r.) i odtąd uczelnia ta odegrała ważną rolę w dziejach wykształcenia młodzieży niemieckiej. Wydział teologii katolickiej miał świetnych profesorów. Niestety ruch starokatolicki, któremu uległo kilku profesorów (Reinkens, Reusch, Michelis i inni) zachwiał znowu powagę B. jako uczelni katolickiej i do tej pory ustępuje ona innym uniwersytetom niemieckim palmę pierwszeństwa. (Por. Meuser, *Zur Gesch. d. Kurfürstl. Universität Bonn* w „Jahrb. für Gesch. u. Kunst." Bonn 1844; W. W. II. str. 1090—1104). *(Ch.).*

Bonnat Leon, malarz francuski przeważnie religijny, ur. w r. 1833 w Bajonnie, w r. 1881 został członkiem Instytutu francuskiego. Ważniejsze utwory B-a: Męczeństwo św. Andrzeja; Wniebowzięcie N. M. Panny; Chrystus na Krzyżu, i inne.

Bonnechose I) Henryk Maria Gaston Boisnamord de, krdł, ur. w r. 1800, † w r. 1883 w Paryżu; początkowo był adwokatem, w r. 1830 wstąpił do stanu duchownego i wkrótce dał się poznać jako wymowny kaznodzieja; w r. 1884 został przełożonym zgromadzenia de Saint-Louis-des Français w Rzymie, w r. 1847 bpem w Carcassonne, r. 1854 w Evreux, 1858 arbpem w Rouen, 1863 krdłem i senatorem. Napisał *Philosophie du christianisme*, 1835, 2 vol. in 8-o — jest to korespondencya treści religijnej ks. Bautain'a. W roku 1893 postawiono B. w katedrze w Rouen pomnik wykonany przez rzeźbiarza Phapu. (Porów. Besson Mgr., *Vie du Cardinal de B. arch. de Rouen*, 1887, 2 vol. in 12).—

2) Franciszek Paweł Emil, brat poprzedniego, ur. w r. 1801 w Leyedorp w Holendyi, † 1675 r., protestant, literat. Napisał: *Les Reformateurs avant la Reforme du XV s. etc.*, 1844, 2 vol. in 8-o; *La Crise actuelle dans l'Eglise réformée de France*, 1868, i wiele innych.

X. J. N.

Bonnefoi Benedykt, historyk francuski, ur. w Ameryce w XVII w. Napisał: *Historiae ortae et oppugnatae haeresis in Galia de 1534—1664*, Toulouse 1664, 2 vol.; *Series seu Historia episcoporum magdelonensium*, Toulouse 1652, in fol.; *Epitome rerum gestarum in inferiori Occitania pro religione (1610—1657)*, 1657, in 8-o.

Bonnet Karol, naturalista i pisarz filozoficzny XVIII wieku. Ur. 1720 r. w Genewie. B. początkowo poświęcił się nauce prawa, ale zaciekawiony opisami przyrodników o dziwach świata zwierzęcego i roślinnego, z zapałem oddał się badaniom natury i w tym zakresie wydał kilka pism, cenionych przez specyalistów. Gdy zaś od natężonych badań mikroskopijnych, zapadł na oczy, uczony przyrodnik zwrócił się do badań i kontemplacyj filozoficznych o Bogu, naturze i duszy. Pracowitego żywota B. dokonał r. 1793. Z pism jego filozoficznych mamy *L'Essai analitique sur les facultés de l'âme* (1660), autor zdradza poglądy sensualistyczne zbliżone do nauki Condillaca. W innej pracy *La Contemplation de la nature* (1764) rozwija poglądy Leibnitza o łańcuchowej łączności wszystkich klas stworzeń od stopni najniższych — nieżyjących aż do istot duchowych. Jeszcze dalej idzie B. w dziele *Palingénésie Philosophique* (1770); marzy on o pewnem odrodzeniu świata, udoskonaleniu, czy posuwaniu się nawet zwierząt na wyższe szczeble duchowe, o podniesieniu się roślin do życia duchowego i t. p. Wypowiedziane poglądy zbliżają autora do późniejszych doktrynerów transformizmu. (Por. Trembley, *Mémoires... de la vie et des ouvrages de Bonnet*, Bern 1794; *Diction. des sciences philosoph.* 1, 355; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. II, str. 980 — 981 ciekawe studyum oparte na Cuvièr'rze, Reynaud, Villemain'ie i innych). *X. C. S.*

Bonnetty, ob. Bonald.

Bonniot Józef de, T. J., pisarz teologiczny, ur. w Aspres-les-Veynes w roku 1831, wstąpił do zakonu w r. 1858. Był profesorem filozofii i wydał wiele cennych dzieł i rozpraw treści filozoficzno-apologetycznej. W pojęciach swych filozoficznych zdaje się hołdować niektórym przesądom Kartezyusza. Zajmował się gruntownie zjawiskami hypnotyzmu, i bardzo krytycznie i naukowo badał te kwestye. Od r. 1871 wyłącznie poświęcił się pisaniu dzieł; był także długoletnim redaktorem czasopisma *Etudes religieuses*, od roku zaś 1882 kierownikiem pisma *Bibliographie catholique*, w którem pomieszczał wiele sprawozdań i ocen krytycznych dzieł traktujących o filozofii. Zasilał też swemi cennemi pracami czasopisma katolickie: *Annales catholiques*, *Revue catholique* wychodzące w Lowanium, *Controverse*, *Annales de philosophie chrétienne*, *Revue du Monde cath.*, *Revue des questions scientifiques* i *Cosmos*. B, † w r. 1886 w Paryżu. Pisma B-a są: *La Bête comparée a l'homme*, Paris 1889, in 8-o, 2 éd.; *Les Malheurs de la philosophie*, Paris 1879, in 12-o, 2 éd.; *Le Miracle et les sciences médicales*, Paris, Didier 1879, in 8-o; *Histoire merveilleuse des animaux*, Tour, Cattier 1890, 3 éd.; *Miracle et ses contrefaçons*, Paris, Retaux 1895, in 12-o, 5 éd.; *Problème du mal.*, Paris 1888, in 12-o; *L'âme et la physiologie*, tamże 1889, in 8-o, i wiele innych. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. I, k. 1748—1754; Blanc, *Hist. de la Philosophie*, t. III, str. 581; *Bibliogr. cath.*, nov. 1889).

X. J. N.

Bonomelli Jeremiasz Mgr., bp Kremony, kaznodzieja i pisarz teologiczny włoski, ur. w r. 1831 w Nigoline, w dyecezyi Brescia, wyświęcony na kapłana w r. 1854. Zostawszy kapłanem udał się na dalsze studya do Rzymu i otrzymał stopień doktora teologii. Następnie był 12 lat profesorem seminaryum w Brescii, 5 lat pracował w parafii w Lovere, w roku zaś 1871 został bpem Kremony. Życie apostolskie czynne, wysoka wiedza, gorąca miłość Kła wyróżniły osobę światobliwego prałata od wielu współczesnych i zjednały mu serca wszystkich. Słowem,

piórem, a nadewszystko przykładem pracuje niezmordowanie w owczarni swej i jest typem pasterza, jakim Kł chce go mieć w czasach dzisiejszych. Troskliwy o dobro powierzonego sobie kleru zwołuje w r. 1872 synod dyecezyalny i w statutach ułożonych wtedy gorąco zachęca do świętości i nauki. Statuty owe cała religijna prasa włoska przyjęła z entuzyazmem a *Scuola Cattolica* podała tekst ich całkowity. W ciągu 8-iu lat zwiedził dokładnie swą dyecezyę (227 parafij), odbywając w każdej z nich missyę z ludem. Zbogacony doświadczeniem w ciągu 8-iu lat wizytowania dyecezyi, zwołał nowy synod dyecezyalny do Kremony w r. 1880 i wspólnie z duchowieństwem ułożył uchwały, w których podaje kapłanom i ludowi sposoby walczenia z materyalizmem. Uchwały te wyszły p. t. *Synodus Dioecesana Cremonensis ab Ill. et Rev. Eppo DD. Jeremia Bonomelli habita*, ed. Typogr. S. Joseph. Oprócz tegò B. utworzył nowe seminaryum liczące obecnie około 300 alumnów. Ukochał młodzież seminaryjską, często z nią przebywał, dawał rady i wskazówki, jak mają pracować, nie szczędząc przytem materyalnej pomocy. Gdy seminaryum groziło ruiną, B. wybudował nowe z wszelkiemi wygodami i uwzględnieniem wymagań estetyki, pedagogiki i hygieny. Bieliznę i kuchnię powierzył siostrom miłosierdzia z Lovere, dla których wybudował oddzielny pałacyk, blizko seminaryum. Pomimo tak rozległej pracy pasterskiej B. znalazł czas na pisanie dzieł. Trudno uwierzyć, aby tak wiele mógł napisać jeden człowiek, zwłaszcza tak zajęty, jak Mgr. B. Główniejsze prace B-ego są: *L'eco di nove anni in San Pietro di Cremona* — Cremone 1886; *Antidoto sicuro contro la falsa scienza etc.* 3 tomy; *Verita sempre antiche e sempre nuove*; *Un grande Pericolo e un grande dovere*; tłumaczenie 21 tomów konferencyj Monsabré'ego; Apologetykę Weissa, *Misteri Cristiani*, 4 tomy. Przytem napisał wiele listów pasterskich i odezw do duchowieństwa, w których porusza najbardziej palące kwestye społeczno-religijne. Takimi są: *Il Ubidienza dei Cattolici*, 1880; *Il Divorzio*, 1882; *Morale senza Dio*, 1885; *Il Suicidio*. 1886; *Proprieta e Socialismo*. 1888; *Il Clero et Societa moderna*, 1890; *Capitale et Lavoro*, 1893; *Una parola amica agli Operai*, 1896; *L'Emigrazione*, 1897; *Beneficenza*, 1899; *Il Teatro*, 1898; *Sentimentalismo e Formalismo in Religione*, 1902, i inne. *Misteri cristiani* i *Sentimentalismo* przełożono na język francuski w Paryżu, u Amata.

X. J. N.

Bonnassieux Jan, rzeźbiarz francuski, członek Instytutu, ur. w Panissières w r. 1810. Między innemi arcydziełami dłuta stworzył w r. 1860 kolosalną statuę *N. Maryi Panny*, „Notre Dame de France“ w Puy, 16 metrów wysokości, ulaną z 213 armat zdobytych w Sebastopolu; wiele statuy sławnych mężów, jak np. krdła Gousseta, w katedrze w Reims (1872), O. Lacodaire'a statua z bronzu w Flavigny (1876); Mgra Darboy w Nôtre Dame de Paris (1877) i wiele innych; oprócz tego godne są zaznaczenia: *Nawrócenie św. Augustyna*, płaskorzeźba w kle św. Augustyna w Paryżu (1865); *Mater Dolorosa* statua marmurowa w kle Tarrare (1869), *św. Franciszek* statua marmurowa w katedrze w Lyonie (1891) i wiele innych. B. za swe prace był pięciokrotnie dekorowany i nagradzany, w roku zaś 1866 otrzymał krzyż legii honorowej i przyjęty był do grona członków Akademii sztuk pięknych. Napisał monografię poświęconą części swych prac p. t. *Douze statues de la Vierge*, 1880, in 4-o, z 14-u ilustracyami. (Por. Vapereau, *Dictionnaire univ. des Contemporains*).

X. J. N.

Bonoza albo Wenuza, św. męczenniczka w Porto, siostra św. Zozyma. Umęczona podczas prześladowania Aureliana ok. r. 273. Mężnie zniosła tortury zadawane jej za wiarę; widok bohaterstwa Św. nawrócił 50 obecnych przy męczeństwie żołnierzy, którzy otrzymawszy chrzest z rąk św. Feliksa pża, wszyscy ponieśli śmierć męczeńską za Chrystusa Pana. Święto 15 lipca.

Bonozus bp Sardyki (w Illiryi) należał do przeciwników wiecznego dziewictwa Najśw. M. Panny; utrzymywał on, że N. M. Panna, oprócz Jezusa, miała jeszcze kilkoro dzieci, a więc dziewicą była tylko przed narodzeniem i przy naro-

dzeniu Jego. Gdy błędy swe B. zaczął rozsiewać wśród wiernych— bpi illiryjscy wraz z metropolitą Anizyuszem zebrani na synodzie potępili i zabronili głosić takowych; B. nie uległ temu rozkazowi, naówczas Anizyusz zwraca się w tej sprawie do papieża Syrycyusza (385—398), który bluźnierstwa B-a potępił na synodzie w Rzymie w r. 390. Dalsze losy herezyarchy są nam nieznane. Zwolennicy B-a, zwani Bonozyanami, posunęli się dalej, odrzucili bóstwo Chrystusa i przyłączyli się do Aryanów; w VII w. herezya ta zupełnie wygasła. (Por. W. E. I. t. IX—X; *Dzieje Kła katolickiego* ks. Szcześniaka, str. 403; święty Ambroży, *De instit. vir.* c. V).

X. A. C.

Bonozyanie, sekta, ob. Bonozus, biskup.

Bontemps (Bontems) Leodegaryusz, benedyktyn francuski, pisarz religijny XVI wieku. Pobożny i pracowity żywot spędził w opactwie św. Benigna w Dijon, gdzie też zmarł 1565 r. B. używał często pseudonimu Agathochronius. Pozostawił wiele pism treści ascetycznej i dzieł teologicznych, zwłaszcza polemiki z protestantami. Do pierwszych należą: *Consolation de affligés* (Paris 1555, in 16-o), *Miroir des la parfaite beauté* (Paris 1557, in 16-o), i inne; tłumaczył też traktat św. Eucheryusza bpa lyońskiego i wydał p. t. *L'adresse des vertus...* (1558). Przeciwko protestantom napisał *Réponse aux objections de ceux qui s'apellent fidéles et croyants à l'évangile* (Paris 1562); *De la puissance et autorité du pape* (Paris 1566) i t. p. (Por. Moreri, *Le grand Dict. historique...* Paris 1759, t. II, p. 393; Hurter, *Nomenclator litt. theol.* 1892, t. I, str. 4; Vacant, *Diction. de théologie catholique*, Paris. fas. XII, kol. 1032).

X. C. S.

Bontzek albo Bączek Norbert, ksiądz i poeta górnoszląski, ur. 1837 r. w Miechowicach pod Bytomiem; po chlubnem ukończeniu nauk gimnazyalnych w Gliwicach i studyów uniwersyteckich we Wrocławiu w r. 1863 został wyświęcony na kapłana, w tymże samym roku z rozporządzenia swej władzy ks. Bączek objął obowiązki kapelana w Piekarach; tu pracą, gorliwością, miłością Kła i kraju zyskuje przywiązanie i popularność wśród ludu górnoszląskiego, więc też ze łzami był żegnany, kiedy udawał się na nowe stanowisko proboszcza jednej z większych parafij w Bytomiu, gdzie po długiej owocnej pracy pasterskiej, zmarł w r. 1893. Czas wolny od zajęć parafialnych poświęcał studyom literackim; przy pracy i wrodzonych zdolnościach ks. B. zasłynął wśród swych współziomców jako poeta niezwykłej miary; szczególnie dwa poematy zasługują na wyróżnienie: *Góra św. Anny* i *Stary kościół miechowski*.

X. A. C.

Bonum conjugale, ob. Małżeństwo.

Bonum pacis, jedna z przyczyn kanonicznych do otrzymania dyspensy od przeszkody małżeńskiej. Jeżeliby przez mające się zawrzeć małżeństwo między osobami krewnemi lub powinowatemi ustały procesy, nienawiści, rozdwojenie, natenczas udziela się dyspensy od przeszkód małżeńskich. Pierwszy wypadek nazywa się według stylu Kuryi Rzymskiej „propter lites“ albo „Extinctio magnae litis“; drugi „propter inimicitias“, trzeci „pro confirmatione pacis“. Kanoniści niektórzy twierdzą, iż ta przyczyna kanoniczna służy za podstawę od otrzymania dyspensy nawet i do drugiego stopnia pokrewieństwa, zwłaszcza gdy chodzi o pojednanie rodzin wpływowych.

Bonvicini da Pescía Dominik, dominikanin florencki XV wieku, fanatyczny uczeń i towarzysz Savonaroli (ob. art. Savonarola). Gdy zbytnia gorliwość niektórych mnichów florenckich wywołała wewnętrzne niesnaski, papież Aleksander VI zabronił im głosić kazań. W liczbie dotkniętych dekretem papieskim był B. Nie usłuchał jednak, to też uznany za uwodziciela ludu i wichrzyciela, został B. wraz z Savonarolą i Sylwestrem Meruffi, współtowarzyszami zakonnymi, powieszony, a następnie spalony (1498 r.). (Por. Holzwarth, *Historya powszechna*, t. V, str. 599 — 591; Larousse, *Grand Diction. univers.*, t. II, str. 988).

Bonvill Antoni ks. T. J., zwany także Terill, anglik, ur. w r. 1623, † w r. 1676, zwolennik probabilizmu, bronił go

w dwóch dziełach *Fundamentum totius theologiae seu tractatus de conscientia*, Leodii 1668, in 4-o; *Regula morum*, tamże 1677, in fol. B. należy do uczonych teologów wielce sławionych przez Amorta i uważany przez niego za poprzednika probabilistów. (Por. Bund, *Catalogus auctorum*; Glaire, *Dictionnaire*).

Bonza (z japońsk. *bozu*=kapłan), duchowny japoński albo chiński buddaistyczny. Bonzowie chińscy należą do różnych sekt; noszą długą żółtą szatę zwykle bardzo brudną i podartą; głoszą potrzebę ubóstwa i powściągliwości, nieczystym zaś grożą surowemi karami po śmierci, polegającemi na przechodzeniu dusz w różne zwierzęta (metempsychoza). Za jałmużny jednak obficie im udzielane dusze zmarłych mogą doznawać ulgi. Dla zjednania sobie jałmużn bonzowie poddają się bolesnym torturom, twierdząc, iż przez to grzesznicy otrzymują przebaczenie swych win. Mieszkają wspólnie w budynkach nędznych i brudnych. Bonzowie w Tybecie są zamożniejsi. W Japonii bonzowie są otoczeni czcią powszechną, i rekrutują się przeważnie z klas wyższych społeczeństwa; obowiązki swe pojmują poważnie, są czyści i dalecy od wyzyskiwania i szarlatanizmu, którym odznaczają się bonzowie chińscy. (Por. św. Franciszka Ksawerego, *Listy*, l. III, 4 i 5 list; Maffée, *Hist. des Indes* l. XII et XIV; Vossius, *De idololatria*, l. I, c. XXV; *Hist. de la Comp. de Jésus*, t. I, l. IX, Nr. 192 i nst.).

X. J. N.

Bonzy v. Bonzi, rodzina toskańska, znana w dziejach Kościoła, gdyż dostarczyła mu wielu dostojników i zręcznych dyplomatów. Do nich to należą: 1) Antoni, biskup Terraciny, legat Klemensa VII do Franciszka I, króla francuskiego, w sprawie małżeństwa Henryka księcia orleańskiego z Katarzyną Medicis. — 2) Tomasz († 1603 r.), biskup z Béziers, jako legat papieski wielce się przyczynił do zawarcia układów małżeńskich ks. d'Alençon z Eleonorą Medicis. 3) Jan Baptysta (ur. 1554 r. — † 1621 r.); jako znakomity prawnik przez Klemensa VIII został wysłany dla uregulowania sporów granicznych pomiędzy państwem kłem i wielkiem księstwem toskańskiem; po zręcznem załatwieniu tej misyi, jako legat tegoż Klemensa VIII, Jan B. udaje się do Francyi i doprowadza do skutku małżeństwo Henryka IV z Maryą Medicis, za co został jałmużnikiem królowej, a następnie wielkim jałmużnikiem Francyi. — 4) Piotr (ur. 1631 r. † 1703 r.), kardynał i dyplomata francuski. W r. 1665 został wysłany do Polski dla popierania elekcyi Kondeusza, nie przeprowadził jednak swego kandydata, lecz po abdykacyi Jana Kazimierza nie dopuścił też do tronu polskiego kandydata austryackiego, ks. Karola lotaryńskiego; po powrocie do Francyi jeszcze raz posłuje do Hiszpanii; za prace swe zostaje mianowany arcybiskupem Tuluzy, kardynałem, wielkim jałmużnikiem i komandorem orderu Ducha św. (Por. W. E. I. t. IX—X).

X. A. C.

Boos Marcin, katol., fanatyk religijny, ur. r. 1762 w Szwabii. Ukończywszy gimnazyum w Augsburgu słuchał chemii i teologii na uniwersytecie w Dillingen. Jako kapłan i kaznodzieja szerzyć zaczął zgorszenie ryzykownemi naukami i pociągnięty został do odpowiedzialności przez augsburski ordynaryat biskupi. Uwolniony po surowem napomnieniu udał się do Linzu, gdzie od zarażonego duchem józefinizmu biskupa Galla otrzymał rozległe i bogate probostwo, na którem aż do r. 1810 sprawował się bez nagany. Później jednak nanowo popadł w dawne błędy, co zmusiło władzę duchowną do zamknięcia go w klasztorze i zwolnienia go od obowiązków duchownych. Powróciwszy do Niemiec otrzymał 1817 r. stanowisko nauczyciela przy gimnazyum w Dysseldorfie. Odprzysięgłszy się swego fałszywego mistycyzmu otrzymał probostwo wiejskie w Sayn, w prowincyi nadreńskiej, na którem umarł 1825 r. (Por. I. Gossner, *M. Boos, der Prediger der Gerechtigkeit, die vor Gott gilt*, Lipsk 1826).

K. P.

Boot Arnold, lekarz i oryentalista holenderski, ur. w Gorkum 1606 r. — † w Paryżu 1650 r. Studyował z zapałem języki wschodnie. Około r. 1644 osiadł na stałe w Paryżu. Dzieła jego są: *Examen praelectionis Johannis Morini ad Biblia graeca de textus hebraici corruptione et graeci auctoritate*,

Leyda 1636, in 12-o; *Animadversiones sacrae ad textum hebraicum Veteris Testamenti: in quibus loci multi difficiles hactenus non satis intellecti vulgo, multaeque phrases obscuriores, ac vocabula parum adhuc percepta explicantur, veraeque expositiones cum aliorum interpretamentis praecipue graeci, syri, chaldei, Hieronymi, ac rabbinorum conferuntur atque istorum consensu, aut confutatione confirmantur*, Londyn 1664, in 4-o; *Epistola de textus hebraici Veteris Testamenti certitudine et authentia contra Ludovici Capelli criticam sacram*, Paryż 1650, in 4-o; *Vindiciae seu apodixis apologetica pro hebraica veritate contra duos novissimos et infensissimos ejus hostes Jo. Morinum et Lud. Capellum*, Paryż 1653, in 4-o. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Booth Wiliam, ob. Armia zbawienia.

Booz, hebr. Boaz, jedna z dwóch kolumn świątyni jerozolimskiej (I Król. 7, 21). (Ob. Kolumny świątyni). (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Booz, syn Salmona, z pokolenia Judy żył za czasów Sędziów w Betlehem, gdzie odznaczał się wielką pobożnością i miłosierdziem; swych żeńców witał słowami „Pan z wami“, które Kł przy Mszy św. używa; dla Ruth Moabitki był bardzo dobry, przez co ją ośmielił do żądania wypełnienia względem niej praw lewiratu (ob.). B. więc, po zrzeczeniu się najbliższego krewnego, pojął Ruth za żonę i miał z niej Obeda przodka Dawida. Historya B-a opisana w księdze Ruth.

Bora Katarzyna, żona Lutra, ur. 1499 † 1552 r. pochodziła z rodu szlacheckiego z Misnii. B. w r. 1515 wstąpiła do klasztoru Cystersek w Nimptschen, skąd 1523 r. zbiegła z wysłańcem Lutra Leonardem Koppe, a 1525 roku poślubiła Lutra. Z Lutrem Katarzyna miała sześcioro dzieci: trzech synów i trzy córki (Jan, Elżbieta, Magdalena, Marcin, Paweł, Małgorzata). Po śmierci Lutra 1546 r. Katarzyna znalazła się z dziećmi w niedostatku, nikt o rodzinie reformatora nie myślał. Z prośbą o pomoc zwróciła się Katarzyna do króla duńskiego, ale ten nie odpowiedział; na powtórną prośbę przysłał jej zaledwie 50 talarów. Katarzyna zakończyła żywot w nędzy; umarła 1552 w Torgau na suchoty. (Por. Pighi, *Institutiones historiae ecclesiast.* t. III, str. 141; Holzwarth, *Historya powszechna*, t. VI, część I, str. 101 i 250).

T.

Borasta Grzegorz, zakonnik, dr. prawa i teologii, ur. w r. 1584 w Nörkeping w Szwecyi, przybył do Polski z Zygmuntem III. Kształcił się w akademii wileńskiej; był poetą, sekretarzem Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza; znawca literatury łacińskiej. Pisał oprócz poezyj, mowy polityczne i panegiryki. Ważniejsze są: *Panegyricus Sigismundi III Poloniae et Sueciae Regis etc.* Vilnae 1611; *Gratulatio Cardinalitis honoris Ill. ac. Rev. D. Ant. Sanctacrucio etc. ad Seren. Polon. et Sueciae Regum... habita*, 1630, i inne.

Borawski Jan, pastor i kaznodzieja protestancki w Brodnicy (Strassburg) w Prusiech. Wydał w r. 1607 dramat w 3-ch aktach: *Sejm piekielny i straszliwy examen księcia piekielnego i t. d. Słup solny i t. d.* Wilno 1613.

Borboryanie, ob. Barboryanie.

Bordas Demoulin Jan, filozof francuski, ur. w Montagnac-Lacrempse w roku 1798, był synem wieśniaka. Wychowany przez pobożną ciotkę, kształcił się w kolegium de Bergerac. Okazywał wielkie zdolności do filozofii. Dalsze studya odbywał w Paryżu, czytając przytem wiele dzieł filozoficznych Bonalda, Condorceta, Platona, św. Augustyna i innych. Przewodnią myślą w tych studyach było dla B. wynalezienie sposobu pogodzenia chrystyanizmu z cywilizacyą nowożytną. W tym czasie B. wyczerpawszy środki utrzymania doszedł do ostatniej nędzy. Przygarnął go do siebie ks. Senac i żywił przy swoim stole, usiłując przytem wywrzeć na młodym filozofie wpływ dobroczynny i zjednać go dla filozofii chrześcijańskiej, lecz udało mu się to tylko w części; zanadto wychowanek jego był niezależnego charakteru. Wkrótce B. zdobył sławę przez swoje dwa dzieła: *Le Cartesianisme ou la veri-*

table rénovation des sciences, Paris 1843, 2 vol. oraz *Pochwałę Pascala*, które to dwa dzieła zostały nagrodzone przez Instytut paryski. W pojęciach swoich filozoficznych odnośnie do chrystyanizmu B. błądził, pragnąc stworzyć pewnego rodzaju chrystyanizm rewolucyjny, i jest poniekąd poprzednikiem demokratów chrześcijańskich. Pragnie on by polityka zwróciła się do chianizmu, po swojemu jednak go rozumie i wygłasza np. zdania przeciwko czci Świętych, odpustom, nieomylności pża i t. d. Staje więc w sprzeczności z zasadniczymi punktami nauki Kła, a tem samem sprzyja teoryom racyonalistycznym, chociaż w praktyce zwalcza je całą siłą. Mimo tych ważnych bądź co bądź błędów, B. należy do znakomitszych myślicieli nowożytnych. Uczniami jego byli wzmiankowany wyżej ks. Senac i Huet; ostatni zwłaszcza fanatycznie bronił teoryj B-a i wspólnie z nim pisał i wydał dzieła: *Essais de réforme catholique*, 1856. B. umarł w r. 1859. Inne dzieła B-a są: *Mélanges philosophiques et religieux*, Paris 1845; *Les Pouvoirs constitutifs de l'Eglise*, 1855, i inne. (Por. S. Orgl. *Enc. Powsz.*, t. II; Blanc, *Histoire de la Philosophie*, tom II, str. 530–535).

X. J. N.

Bordeaux, prowincya klna we Francyi południowej, obejmuje metropolię Bordeaux i sufraganaty: Agen, Angoulême, Luçon, Perigueux, Poitiers i La Rochelle w kraju macierzystym, oraz sufraganaty zamorskie St. Denis albo Réunion, Guadeloupe i Martinique. Apostoł Akwitanii św. Marcyalis, biskup Limoge, zgromadzić miał w B. pierwszą gminę chrześcijańską. Na siedzibę biskupią wyniesione zostało B. najpóźniej w początkach wieku IV, na metropolię drugiej Akwitanii prawdopodobnie już około końca IV, w każdym zaś razie przed szóstym wiekiem. Jako sufraganaty podlegały jej aż do siódmego wieku: Perigueux, Poitiers, Saintes, Angoulême, Agen. W wieku XIII arcybiskupi B. i Bourges wiedli z sobą spór o prymasowstwo nad Akwitanią, rozstrzygnięty przez papieża Klemensa V (1305—1314) w ten sposób, że arcybiskup Bourges zrzec się musiał swych pretensyj do prowincyi bordoskiej, gdy arcybiskup B., który tytuł prymasa Akwitanii nosił aż do zeszłego wieku, otrzymał nowe przywileje. Za papieża Jana XXII (1316 — 34) prowincya klna B. doznała znacznej zmiany w następstwie tego, że wielką dyecezyę Poitiers podzielono na trzy mniejsze, a Perigueux i Agen na dwie dyecezye; a mianowicie papież ten ustanowił nowe siedziby biskupie w Maillezais, Luçon, Sarlat i Colidom. W ten sposób podlegało metropodcie zamiast pierwotnych pięciu, odtąd dziesięć sufraganatów. Te sufraganaty pozostały w związku z metropolią B. aż do rewolucyi francuskiej z tą jedynie zmianą, że siedziba biskupia w Maillezais przeniesiona została do La Rochelle. Konkordat utrzymał nietylko metropolię ale i sufraganaty z wyjątkiem Condom, Saintes i Sarlat, które zniesione zostały nazawsze. (Por. Hier Lopes, *L'église métropolitaine et primatiale de St. André de Bordeaux avec l'histoire de ses archevêques*, Bordeaux 1668; Dom Devienne, *Histoire de Bordeaux*, 1771, nowsze wydanie w 2-ch tomach tamże 1862; *Gallia christ.* II, 787—892, i App. 271—326, Hugues du Tems, *Histoire du Clergé de France* II, 177—268 i *App.* 66—73; Moroni, *Dizion.* VI, 32—36, Fisquet, *La France pontif.* tamże 1868; F. Donnet, *Monographie de l'Église primatiale de St. André de Bord.*; Cirot de la Ville, *Les origines chrétiennes de Bord.*, 1869).

K. P.

Bordelumici („Bordelum'sche Rotte"), sekta pietystyczna niemiecka XVIII w. Nazwę B. otrzymali od miasta Bordelum pod Bredstedtem (w okręgu Flensburg, w księstwie Szlezwig-Holszcyńskiem). Tu bowiem w r. 1739 zjawili się założyciele sekty: student Dawid Bähr, saksończyk i niejaki Borseniusz. Fanatyczni ci kaznodzieje życia pokutniczego rychło znaleźli zwolenników i rozpoczęli swe apostolstwo wśród mieszkańców okolicznych. Oskarżeni tegoż 1739 r. przed konsystorzem protestanckim we Flensburgu, sekciarze powoływali się na szczególne widzenia i natchnienia Boże, odrzucali Kł, sakramenta święte, małżeństwo, jako niezgodne z ich „czystością", co prawda bardzo podejrzana; wprowadzili wspólność majątkową i t. p. Z powodu rozruchów, które wywołała nowa sekta, Chrystyan VI, 1739 r. kazał Bä-

hra i Borseniusza zamknąć w więzieniu. Odtąd stracili wszelki wpływ i powagę, sekta zupełnie upadła, a wypuszczeni na wolność przywódcy, ożeniwszy się, pędzili nadal tryb życia cichy, Borseniusz w Borgum, a Bähr w Jennie, ostatnio w Bredstedt, gdzie też w nędzy i zapomnieniu zmarł 1743 r. (Por. *Acta hist. eccles.*, V, 613, 1014 cyt. u Herzoga, *Realencyklopädie* II, 567 i nast.; W. W., t. II, k. 1118—1119).

X. C. S.

Bordonus Franciszek, włoch, tercyarz regularny św. Franciszka, ur. w r. 1671. Z powodu wielkiej nauki nazywano B-a „biblioteką za życia i po śmierci“ (mortuus et vivus bibliotheca fuit). Napisał: *Propugnaculum opinionis probabilis in concursu probabilioris*, Lugduni 1668, in fol.; *Controversiae morales*, Romae 1605, 1652; *Opera omnia juridico-regularia et moralia*, Lugduni 1605, in fol. 5 vol., i inne.

Boré Eugeniusz ks., superior generalny zgromadzenia XX. Misyonarzy i Sióstr Miłosierdzia, ur. w r. 1809 w Angers, † w Paryżu w r. 1878. Był sławnym oryentalistą i profesorem języka armeńskiego w Paryżu. W r. 1837 udał się na Wschód z missyą naukową i przebył tam wiele lat, oddając się studyom lingwistycznym i poszukiwaniom historycznym i archeologicznym. W r. 1850 wstąpił do Lazarystów. Wkrótce potem został superiorem Bebeck'u w Konstantynopolu, którą to godność piastował 15 lat. Od r. 1866 był sekretarzem generalnym domu macierzystego Lazarystów w Paryżu, a od r. 1874 superiorem generalnym Zgromadzenia. Cenne swe prace o Wschodzie umieszczał B. w *Annales de Philosophie chrét.* Oprócz luźnych artykułów napisał: *De la vie religieuse chez les Chaldéens*, Paris 1843, in 8-o; *Question des Lieux saints*, tamże 1850, i inne.

X. J. N.

Borecki Job, metropolita kijowsko-halicki, zacięty przeciwnik unii z Kłem. W r. 1604 był rektorem szkoły we Lwowie, skąd przeniósł się do Kijowa, gdzie był ihumenem klasztoru michajłowskiego; w r. 1620 zebrał sobór w Kijowie i wyklął na nim Melecyusza Smotryckiego za jego unię z Kłem. B. † r. 1631. Napisał dziełko polemiczne pko Smotryckiemu, wydane w Kijowie r. 1628 i liczne *dokumenty* odnoszące się do dziejów unii na Rusi kijowskiej. (Por. Dobrokłonskij, *Istorija ruskoj cerkwi*, t. III; *S. Orgel. Enc. Powsz.*, t. II; Vacant, *Dict. de Théol.* fasc. XII; Święcki, *Pamiątki historyczne*, t. I).

Borejko Józef, ks. T. J., profesor retoryki i prefekt studyów w Collegium Nobilium w Wilnie, ur. w r. 1729, wstąpił do zakonu w r. 1744, † w Wilnie r. 1765. Zostawił pisma: *Nauka o krasomówstwie z ksiąg M. T. Cicerona* dla JWIMCP Aloyzego Ogińskiego i t. d. na polski język przetłumaczona, Wilno 1763, in 8-o; *Kazanie w dzień pogrzebu JWIMCP Andrzeja Abrahamowicza i t. d.* Wilno 1764, in fol.; *Ignatio Massalski Academia Vilnensis S. J. in ejus consecratione plaudens*, Vilnae 1762 — wierszem. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Borek, ks., Krzysztof, † 1557 r., muzyk, dyrektor kolegium rorantystów, założonego przez Zygmunta Starego w r. 1543, przy kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu. Zostawił dwie msze, z których jedna 5-cio głosowa na temat hymnu. „Te Deum laudamus“, oraz kilka innych kompozycyj muzycznych, przechowywanych w archiwum na Wawelu. (Por. W. E. I. t. IX—X str. 173).

Borek (Borgck, Borg, Borgek) Stanisław. ur. 1476, † 1556 20 sierpnia, dziekan krakowski, kanonik kujawski; uczył się w Krakowie i Bolonii, gdzie pozyskał stopień doktora teologii. Był sekretarzem i domownikiem bpa Tomickiego. W r. 1524 jeździł w misyi dyplomatycznej do Karola V w sprawie spadkowej księstwa Bari na królowę Bonę. (Instrukcya B-a wydrukowana w I tomie Pistoryusza *Corpus hist.*, po polsku w *Zbiorze pamiętników* Niemcewicza t. II, 49—52). Po śmierci Tomickiego B. nawiązał stosunki z Hozyuszem i Kromerem, którzy zasięgali jego rady. Był żarliwym katolikiem i wrogiem „nowinek“ heretyckich. Z oszczędności swoich B. otworzył szkołę dla ubogich uczniów przy akademii krakowskiej, zwaną później Borkanami. Do r. 1848 istniał na placu za kłem św. Michała w Krakowie „dom Borka“. Wizerunek B. na blasze

znajduje się na Wawelu przy kaplicy Tylickiego. (Por. K. Łętowski, *Katalog bpów, prałatów, kanon. krak.*, Kraków 1852, t. II, str. 61 — 69; W. E. I. t. IX—X str. 173).

(Ch.).

Borel (Boreel, Borrel) Adam, kaznodzieja kalwiński i założyciel osobnej sekty borelistów, ur. w 1603 r. w Zelandyi. Niezadowolony z ówczesnych stosunków kłnych swej ojczyzny, założył w r. 1645 w Amsterdamie kościół, który miał być bez wszelkiej skazy. Kierował się przy tem dziele zasadami, zaczerpniętemi z pism Donata, Franciszka Pucciusa i Faustusa Socyna (stąd niektórzy zaliczają go do socynianów). Zasady te zebrał w książce p. t. *Ad legem et testimonium sive erotematica propos. quorundam conscientiae casuum, praecipue de publico Novi Testamenti cultu*, 1645. B † 1666 r. Stronnicy jego, zwani borelistami, nie doszli nigdy do poważniejszego znaczenia. Nie mieli sakramentów, modlitw, publicznego nabożeństwa i t. p., wiedli pozatem żywot bardzo surowy i odznaczali się dobroczynnością. (Por. Fuhrmann, *Handwörterbuch* I; Arnold, *Kirchen und Ketzerhistorie* III; Benthem, *Holländischer Kirchen- und Schulenstaat*, 895 i 896).

K. P.

Borgasio Paweł, teolog włoski bp Nikozyi na Cyprze, ur. w r. 1466, † w r. 1541. Napisał trakt *De irregularitatibus et impedimentis ordinum; De Censuris*, Venetiis 1574, in fol. (Bund, *Catalogus auctorum*).

Borghese, słynny ród rzymski, pochodzący z Sienny. Ród ten zawdzięcza swe znaczenie kardynałowi Kamilowi B, który zasiadł na Stolicy Aplskiej pod imieniem Pawła V-go (1605 — 1621 r.). Papież Paweł V wykończył słynny pałac Borghes'ich, zaczęty przez kardynała Dezza, według planu Marcina Lunghi. Pałac ten posiadał cenną galeryę obrazów z dziełami takich mistrzów, jak Leonard da Vinci (Zbawiciel), Perugino (Madonna), Rafael (Złożenie do Grobu), Michał Anioł (Apostołowie), Rubens (Nawiedzenie), Van Dyck (Ukrzyżowanie) i wiele innych. Prócz pałacu znaną jest pod Rzymem za Porta Popolo wspaniała villa Borghes'ich z piękną galeryą i bogatym zbiorem rzeźb. Skutkiem małżeństwa Kamilla Borghese z siostrą Napoleona Pauliną, najpiękniejsze rzeźby z tej willi przeszły do zbiorów Louwru za cenę 8 milionów franków. Mimo sprzedaży Villa Borghes'ich posiada jeszcze dość znaczny zbiór arcydzieł rzeźby, mieszczący się w 9-ciu salach.

T.

Borghese Donna Guendalina, młodsza córka ostatniego katolickiego hr. Shrewsbury (Talbot), ur. 1817 r. W r. 1835 poślubiła Marka Antoniusza Borghese ks. Sulmony. Wkrótce potem rodzina Borghes'ich, dotąd stale prawie przebywająca we Francyi, przeniosła się do dawnej swej siedziby do Rzymu. Tutaj młoda księżna zasłynęła z wielkiej pobożności i dzieł miłosierdzia. Najdonioślejszym czynem miłosierdzia tej pani było założenie i uposażenie szkoły dla 250 chłopców, zostającej pod kierunkiem Braci szkolnych. Rychła śmierć przerwała to piękne, prawdziwie chrześcijańskie życie. Księżna B. † w Rzymie 27 października 1840 r. (Por. W. W. *Kirchenlexikon* t. II, str. 1120).

T.

Borgia Aleksander, ur. 1682 r., † 1764 roku, arcybiskup w Fermie. W historyi znany jest jako założyciel głośnego muzeum B-ów w Welettryi, oraz autor dzieł *Istoria della chiesa e citta di Velletr*, 1723; *Vita Benedicti XIII*, 1741 *Omelie*. 1749. (Por. W. E. I. t. IX—X).

Borgia Cezar, krdł. ob. Aleksander VI, papież.

Borgia Franciszek św., ob. Franciszek Borgiasz św.

Borgia Lukrecya, ob. Aleksander VI papież.

Borgia Stefan, kardynał, ur. w Velletri 1731 r., z rodziny włoskiej, nie mającej z hiszpańskimi Borgiaszami nic wspólnego. Jako gubernator Benewentu zgromadził materyały do najważniejszego swego dzieła, wydanego 1763—1769 w trzech tomach *Memorie storiche della città di Benevento*. W r. 1764 mianowany został sekretarzem odpustów, 1770 r. sekretarzem Propagandy, 1789

kardynałem kapłanem i głównym nadzorcą nad domami podrzutków, około których racyonalnego urządzenia wielkie położył zasługi. Jako towarzysz Piusa VII w jego podróży do Paryża umarł w Lyonie 1804 r. (Por. Fr. Cancellieri, *Elogio del Card. St. B.* Roma 1806).

Borgianus codex. Kolegium Propagandy w Rzymie posiada niewielki zbiorek rękopisów wschodnich i greckich, między którymi znajduje się siedemnaście kartek rękopisu, napisanego w języku koptyckim i greckim i zawierającego w sobie ewangelie. Pismo greckie rękopisu jest uncyalne i bardzo podobne do pisma koptyckiego, stąd można przypuszczać, że grecki tekst był kopiowany przez kopta. Rękopis pochodzi z V- wieku. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Borgognona Jan de, malarz hiszpański, ur. w r. 1469, † w r. 1533, twórca fresków w katedrze toledańskiej; w r. 1495 — w klasztorze; od r. 1508—1510 w kaplicy arabskiej, w której wykonał wspólnie z Franciszkiem z Anvers i Janem z Villoldo wielki ołtarz; od r. 1511 malował w sali kapitulnej sceny biblijne, których wykonał 15 i wiele innych. (Por. Guerin, *Nouv. Dictionnaire*, tom II, str. 290).

Borgognone Ambroży zw. de Fossano, malarz i architekt medyolański, ur. w Fossano w r. 1440, † około r. 1530. Był twórcą sławnej fasady Kartuzyi w Pawii w r. 1473. W dziełach swoich architektonicznych potrafił połączyć naturalizm florencki ze szlachetnością idealizmu bizantyjskiego; jego freski tchną majestatem najwspanialszej mozaiki. Godne zaznaczenia są: w Medyolanie, w bibliotece ambrozyańskiej: *N. Marya Panna, św. Ambroży i św. Hieronim*—obrazy na drzewie; w kle św. Sympliciusza *Ukoronowanie N. M. P.* — arcydzieło B-a; w kle św. Ambrożego *Chrystus zmartwychwstały, Chrystus rozprawiający z doktorami*; w Lodi w kle Incoronata: *Nawiedzenie N. M. P., Ofiarowanie w kle, Zwiastowanie, Pokłon trzech króli*;w Londynie w National Gallery: *Małżeństwo św. Katarzyny aleksandryjskiej*; w Bergamo, w kle San Spirito: *N. M. P. na tronie*, i wiele innych. (Por. *Nouv. Dictionn. des Dictionn.).*

X. J. N.

Borie Piotr Dumoulin, bp z Akantis, ur. w r. 1808 w Cors, uczył się w Beaulieu; w r. 1826 wstąpił do seminaryum w Tulle, z zamiarem poświęcenia się misyom; w r. 1829 wstąpił do seminaryum misyj zagranicznych w Paryżu. W r. 1832 przybył jako misyonarz do Tong-King, i tu prędko, bo w trzy miesiące nauczył się języka anamickiego na tyle, że mógł głosić nauki, spowiadać i spełniać inne czynności kapłańskie w tym języku. Gdy wybuchło prześladowanie udał się w r. 1834 do Birh-Chinh. Tu oddał się, mimo słabego zdrowia, pracy pasterskiej z zapałem, utwierdzając chrześcijan świeżo nawróconych, lecz został pojmany przez pogan i wtrącony do więzienia. Tu otrzymał nominacyę na bpa Akantu. Wzywany kilkakrotnie przed sądy mandarynów i torturowany za wiarę nie chciał jej się wyrzec; † w r. 1838 śmiercią męczeńską. Ciało B. przeniesiono w r. 1843 do Francyi, gdzie spoczywa w seminaryum missyj zagranicznych. Żywot B-a napisał jeden z kapłanów dyecezyi Tulle p. t. *La Vie de Mgr. Borie*, St.-Germain 1844, in 12-o, w którym znajdują się pełne prostoty i świętego namaszczenia *listy* B. (Por. Feller, *Biogr. univers.* t. II).

X. J. N.

Borkowska z Chomętowskich Aleksandra, literatka. ur. w r. 1828 w Usarzewie w sandomierskiem, † r. 1898. Wydawała z Józefą Śmigielską czasopismo *Kółko domowe*; była też redaktorką *Kroniki rodzinnej*. Powieści jej pisane dla młodzieży odznaczają się szczerą religijnością i poszanowaniem tradycyj narodowych; między innemi wydała w r. 1859 *Obrazki z życia świątobliwych Polaków i Polek*. (Por. S. Orgelbr. *Encykl. Powsz.).*

Boromeusz Karol św., ob. Karol Boromeusz św.

Boromeusza stowarzyszenia, ob. Karola Boromeusza św. stowarzyszenia.

Boromeuszki, zgromadzenie religijne założone w r. 1652 w Nancy przez pobożnego mieszczanina Chauvenela, dla pielęgnowania chorych. Nazwę B. otrzymały od domu, w którym zamieszkały Siostry miłosierdzia od św. Karola Boro-

meusza (ob.). Regułę otrzymały od opata premonstratensów Epifaniusza Ludwika z Estival. Wkrótce rozszerzyły swą działalność i przeszły do Lotaryngii i poza granice kraju. W r. 1804 nanowo potwierdzone przez Napoleona I w r. 1830 miały do 63 domów z przeszło 600 siostrami. Dzisiaj zgromadzenie B. jest w stanie kwitnącym i dzieli się na 4 samodzielne kongregacye z domami macierzystymi w Nancy, Pradze, Trzebnicy (na Szląsku) i w Trewirze. *a*) Kongregacya w Nancy z regułą zatwierdzoną przez Piusa IX w r. 1859 i z dodanymi przez Leona XIII konstytucyami w r. 1892, liczyła w r. 1900 około 1400 sióstr w 160 domach. *b*) Kongregacya praska w r. 1841 założona posiada przeważnie w Czechach w 102 domach przeszło 900 sióstr. *c*) Kongregacya trzebnicka założona w Neisse przez księcia bpa wrocławskiego Diepenbrocka w r. 1848, w r. 1857 zatwierdzona, z domem macierzystym w Trzebnicy (1871) w starożytnym klasztorze św. Jadwigi, w r. 1879 wskutek kulturkampfu do Cieszyna (Teschen), w r. 1879 znów do Trzebnicy przeniesionym, tworzy trzy prowincye, niemiecką z 128 domami i 1009 siostrami przeważnie na Szląsku pruskim; austryacką z domem macierzystym w Cieszynie z 39 domami i 294 siostrami, przeważnie na Szląsku austryackim i w Galicyi, i wschodnią z domem macierzystym w Aleksandryi z 6-ciu domami (w Jerozolimie, Aleksandryi i na górze Karmelu) z 65 siostrami. *d*) Kongregacya trewirska w latach 1811, 1819 i 1872 różne tworzące kongregacye i oddzielne prowincye, liczy w 71 domach (przeważnie w Prusach—63 domy) do 1000 sióstr. Do tejże prowincyi zaliczają się B. w Hollandyi założone w Maestricht w r. 1837 przez mgra Piotra Antoniego van Baera; w r. 1887 kongregacya ta liczyła 4 domy z 141 siostrami. Działalność B. jest bardzo rozwinięta; pielęgnują one chorych w ambulansach i szpitalach, uczą młodzież w niższych i wyższych zakładach naukowych, mają pod opieką przytułki dla sług i robotników, hospicya dla pielgrzymów, pracują w tanich kuchniach ludowych. (Literatura o B-ch por. Brentano, *Die Barmh. Schw.* 1831; *Histoire de la Congreg. des Soeurs de S. Charles*, Nancy 1898, 3 vol.; Hohn, *Barmh. Schwest. v. hl. Karl. Borr.* 1652 — 1900, 1900, i inne. (Por. Herders, *Konvers. Lexikon*, II t. 1903; Tyck, *Notices historiques sur les Congrég. et Com. relig.* Louvain, str. 220).

X. J. N.

Borovy Klemens ks., pisarz teologiczny czeski, ur. w r. 1838 w Regiersburgu w Austryi, był profesorem prawa kanonicznego w uniwersytecie praskim i doktorem teologii; od roku 1869 jest redaktorem *Czasopisu katol. duchowieństwa*. Żywy bierze udział w sprawach społecznych i wiele przyczynił się do odrodzenia swego narodu. Napisał: *Diejiny arcidiecese pražské*, 1873; *Libri erectionum*, 1875 — 83; *Akta konsistorze katolicke a utrakvisticke*, 1877 i wiele innych. (Por. S. Org. *Encykl. Powsz.* t. II).

Borowicz Tomasz, ur. 1805 r. † 1857 w Poznaniu, dziekan i proboszcz w Brodnicy, oraz działacz społeczny i pisarz ludowy; przez 15 lat sam redagował czasopismo p. t. *Szkółka niedzielna*, wychodzące w Lesznie od 1830 do 1850. (Por. W. E. I. t. IX—X).

Borowski Ignacy, dr. Pisma św. i prawa kanonicznego, głośny swego czasu kaznodzieja uniwersytetu wileńskiego, † 1852 r. Wydał *Kazania na pogrzebie ś. p. Zacharyasza Niemczewskiego*, Wilno 1821; *Dwa kazania miane w kościele katedralnym wileńskim w czasie jubileuszu 1826 r.*; *Dwa kazania miane w kościele akademickim św. Jana 1826 r.*; *Kazania na pogrzebie Wiktoryi Wołłowiczówney*, Wilno 1838. Nadto pozostawił po sobie przeszło 500 kazań i mów pogrzebowych; niektóre z nich mają wartość historyczną dla Wilna, a szczególnie dla uniwersytetu wileńskiego. (Por. W. E. I. t. IX — X; E. W. O. t. IV; *Bibliografia* Estreichera; *Zarys Dziejów kaznodz.* ks. Pelczara II).

X. A. C.

Borowski Franciszek ks. T. J., ur. 1712, † ok. r. 1790, pochodził z Prus. Wstąpiwszy do Jezuitów 1736 r., był od r. 1742 kaznodzieją kolejno w Krakowie, Krasnymstawie, Lublinie, następnie kierownikiem alumnów w Przemyślu

i Lwowie. Przyczynił się B. wielce do podniesienia i oczyszczenia polskiej wymowy kaznodziejskiej. Z głównych jego mów są: *Kazania przy powitaniu J. O. Trybunału w kościele lubelskim*, 1755; *Kazania przy dziękczynieniu Panu Bogu za wybór Augusta III* w Lublinie 1756; *Kazanie przy koronacyi M. B. w Rzeszowie*, 1763. Wydał też *Kazania na Niedziele* t. I *Adwent pierwszy o 4-ch rzeczach ostatecznych*, 1769. W walce z filozofami XVIII wieku napisał *Mowy za prawem Chrystusowem, zawierające w sobie główniejsze dowody religii objawionej przeciw dzisiejszym niewiernym*, Wilno 1776. Ważne jest *Kazanie o wzajemnych obowiązkach panów pospólstwa*, Warszawa 1787. (Por. W. E. I. IX—X, str. 198).

(Ch.).

Borowski Kasper (herbu Jastrzębiec), biskup płocki, ur. 13 stycznia 1802 r. w majątku dziedzicznym Tolmowszczynie (gub. wileńskiej); młody Kasper poświęcił się stanowi duchownemu. W r. 1827 widzimy go pośród alumnów seminaryum głównego w Wilnie, roku 1830 otrzymuje święcenia kapłańskie, w rok potem kończy studya teologiczne ze stopniem magistra św. teologii. Pierwsze lata kapłaństwa B. spędza na pasterstwie w niemieckiej kolonii Josephstahl, ale już w r. 1835 przechodzi na profesora akademii duchownej w Wilnie, do r. 1838 pracuje na adjunkturze Pisma św., poczem zostaje profesorem historyi kościelnej i prawa kanonicznego. Na tem stanowisku B. otrzymuje doktorat z teologii (1841), a w r. 1842 wraz z Akademią przechodzi do Petersburga, gdzie w r. 1846 otrzymuje kanonię katedralną mohilewską. Obowiązków profesora B. nie opuszczał, dopiero w r. 1848 prekonizowany na bpa łucko-żytomierskiego, odbiera sakrę w kle św. Katarzyny w Petersburgu i na początku 1849 r. udaje się do swej stolicy w Żytomierzu. W r. 1866, po zniesieniu bpstwa kamienieckiego, obejmuje pasterstwo nad tą dyecezyą, ale r. 1869 usunięty od pasterzowania, trzynaście lat żyje na ustroniu, pocieszany przez papieża Piusa IX. W r. 1882 B. zamieszkał w Płocku i tu zastała go (15 marca 1883) prekonizacya na stolicę płocką, którą zarządzał aż do śmierci († 15 stycznia 1885 r.). Gorliwość pasterską B-ego uznał Pius IX, udzielając mu godności pskich. W czasie zarządu dyecezyą łucko-żytomierską B. gorliwie wizytował jej obszary, w r. 1854 koronował obraz N. M. P. w Berdyczowie („Pamiętnik rel.-mor.“, 1852). Pozostawił kilka pism treści religijnej, konferencyę *Syn marnotrawny* („Pamiętnik rel.-moralny“, 1852), listy pasterskie przy objęciu dyecezyi łucko-żytomierskiej (Petersburg 1848), o poście („Pamiętnik rel.-mor.“ t. XXVIII, str. 527), o spowiedzi (tom XXVIII, str. 626), i inne. Z oryginału greckiego przełożył *Pisma mężów apostolskich Klemensa rzymskiego, Ignacego, Polikarpa bpów i innych* (wyd. 1-sze w Wilnie 1848, w 2-ch tomach; wyd. 2-gie, Warszawa 1897, dwa tomy razem przez ks. R. Rembielińskiego), nadto pod pseudonimem Chwaliboga wydał *Katechizm rzymsko-katolicki czyli nauka chrześc...* (Żytomierz 1860) i *Katechizm mniejszy* (Żytomierz, wyd. 2-ie). Wspominają też o przekładach poematów Grzegorza Nazyanz., które po nim zostały w rękopisie. (Por. *Academia Caes. Rom.-Cath. Petropolitana*, an. 1885, Petropoli; W. E. I. t. 9 — 10, str. 200; *Encykl. Powszechna S. Orgelbranda*, tom IV, str. 115).

X. C. S.

Borro Gaspar, poeta, filozof i teolog włoski, ur. w Wenecyi w XV wieku, należał do zakonu Serwitów, był profesorem teologii i filozofii w Wenecyi, Perugii i w Padwie. Sławna Cassandra Fedele była jego uczenicą.

Borro (Borri, Burrus, Burrhus) Jan Franciszek, ur. w Medyolanie 4 maja 1627 r., był osławionym fanatykiem, alchemistą i oszustem. Otrzymawszy gruntowne wykształcenie w seminaryum Jezuitów w Rzymie, przyjął służbę na dworze rzymskim i korzystał na tem stanowisku z każdej wolnej chwili, aby się doskonalić w medycynie i alchemii. Gdy następnie głosić zaczął rozmaite herezye i gromadzić naokoło siebie stronników, wystąpiła przeciwko niemu za papieża Aleksandra VI inkwizycya. Ponieważ jednak udało mu się ocalić ucieczką, przeto wyrokiem wydanym 3 stycznia 1661 skazany został zaocznie

na konfiskatę majątków i karę śmierci na stosie. W Strasburgu, dokąd się schronił, doznał jako prześladowany przez inkwizycyę, jako alchemik i lekarz cudowny, świetnego przyjęcia. Ze Strasburga przeniósł się do Hollandyi, gdzie zwłaszcza w Amsterdamie przyjęto go nadzwyczaj uroczyście. Chorzy ze wszystkich stron szukali u niego porady. W końcu poznano się na szarlatanie i w r. 1666 potajemnie uciekać musiał z Hollandyi. Następnie B. przebywał przez czas jakiś u królowej szwedzkiej Krystyny i króla szwedzkiego Fryderyka III. W drodze do Turcyi schwytany został na Morawach 18 kwietnia 1670; przywieziony do Wiednia i na żądanie nuncyusza papieskiego wydany Rzymowi. Tutaj odwołać musiał publicznie swoje herezye, poczem 1672 skazany został na dożywotnie więzienie. B. † 10 sierpnia 1695 r. (Por. Bayle, *Dict. hist. et crit. v. Borri;* Schelhorn, *Amoenit. lit.* V, 141).

K. P.

Borromeo Fryderyk, ur. r. 1564 w Medyolanie; bratanek św. Karola Boromeusza; studya filozoficzne i teologiczne odbywał w Bolonii i Pawii; jako kapłan wielkich zdolności i wielkiej pobożności B. zostaje mianowany kardynałem, a w r. 1595 arbpem w Medyolanie, i na tem stanowisku † w r. 1631; idąc w ślady stryja wielkie usługi oddał swej dyecezyi podczas klęski głodu i zarazy; dla przyszłych pokoleń pozostawił po sobie trwały pomnik, mianowicie założoną przez się bibliotekę w Medyolanie z mianem Ambroziana. (Por. W. E. I. t. IX—X; Roberti, *Apologia del card. F. B.*).

X. A. C.

Bortniański Dymitr Stefanowicz, muzyk rosyjski, przezwany Palestryną rosyjskim, ur. w Głuchowie na Ukrainie w r. 1752, uczeń Galuppi'ego, kapelmistrza cesarzowej Katarzyny, udał się z mistrzem swoim do Wenecyi w r. 1768, i studyował w Bolonii, Rzymie i Neapolu. W r. 1779 powrócił do Rosyi i został dyrektorem kapeli dworskiej. Przejęty duchem muzyki kośc. włoskiej, rzucił nasiona jej w Rosyi i potrafił umiejętnie zastosować dawny styl włoski do wymagań tradycyjnej psalmodyi Kła greckiego. Najznakomitszemi utworami B. są: *Ojcze nasz* i *Pieśni cherubinów*. B. † w r. 1825 w Petersburgu.

Borucki Marcin, † 1567 r., kanonik warszawski, oraz lekarz nadworny Zygmunta Augusta. (Por. Łukaszewicz, *Pamiętnik naukowy*; Wejnert, *Starożytności Warsz.*).

Borukowski Jan, bp przemyski, podkanclerzy koronny, pochodził ze starożytnej i bogatej rodziny szlacheckiej; w młodym wieku wstąpił do stanu duchownego; snadź godnie nosił suknię kapłańską, gdyż najrozmaitsze godności go spotykają: zostaje kanonikiem poznańskim, warszawskim, krakowskim, sekretarzem królewskim, w r. 1568 proboszczem łęczyckim, jeszcze nieco później dziekanem warszawskim. W r. 1578 po Zamoyskim została B-mu oddana pieczęć mniejsza. Piasecki o nim mówi: „dobry i cnotliwy, żadnego człowieka na urzędzie tym będąc nie ucisnął, nie miał w sobie nic łakomstwa, ani chytrości, tylko pokorę prawą kapłańską". Oddaje mu też zasłużone pochwały i nuncyusz papieski Albert Bolognetti w liście do kardynała sekretarza stanu. W r. 1583 otrzymał bpstwo przemyskie; na nowym stanowisku zasłynął jako mąż mąż biegły w prawie klnem, obyczajow pięknych, nabożeństwa pilnego i miłości ludzi uczonych, których kochał i wspomagał. B. † w r. 1584, pochowany w rodzinnym w Cieczcinie, pod Zakroczymiem, gdzie posiada nagrobek. (Por. Paprocki, *Herby rycerstwa*; E. W. O. t. IV).

X. A. C.

Boruny, miasteczko w guberni wileńskiej, pow. oszmiańskim. Niegdyś był tu piękny kł z cudownym obrazem N. M. P. zw. Borońską i klasztor Bazylianów, dziś w ruinie, oraz szkoły przez nich utrzymywane. Niedaleko kła jest kapliczka z cudowną figurą Pana Jezusa. (Por. *Słownik geograficzny*, t. I).

Borys Płotnikow, ob. Płotnikow Borys.

Boryszewski Andrzej, ur. ok. r. 1435, † 20 kwietnia 1510 r., arbp gnieźnieński, pochodził z możnego rodu Poraitów, kształcił się w akademii krakowskiej i w Rzymie, gdzie nawiązał rozgałęzione

stosunki. Wcześnie też otrzymał intratne prebendy, jak kanonie gnieźnieńską, krakowską, kujawską, poznańską. Pełnił kilkakrotnie misye dyplomatyczne od Kazimierza Jagiellończyka, któremu towarzyszył w wyprawach wojennych. Po śmierci Jana Wątróbki (1493) B. zarządzał archidyecezyą lwowską, a niebawem od pża Aleksandra VI otrzymał bpstwo przemyskie, które do jego śmierci miało być połączone z arbpstwem lwowskiam. W r. 1503 Juliusz II zatwierdził jego wybór na arbpstwo gnieźnieńskie. W r. 1508 przyjął w. kanclerza koronnego Jana Łaskiego na koadyutora. B. † w Łowiczu, skąd jego zwłoki sprowadzono do Gniezna. B. był dzieckiem swojej epoki, zarówno w polityce jak i pełnieniu obowiązków pasterskich. (Por. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*, t. II, str. 543—579).

(Ch.).

Boryth (od barar=oczyszczać), nazwa rośliny, która się dwa razy spotyka w Starym Testamencie. Wulgata raz nie tłumaczy i pisze „borith“, drugi raz tłumaczy przez „herba fullonum“, Sept. zaś przez nosa=trawa. Jest to roślina mająca własności mydła, może jest to znana Saponacia (mydlik), która w wodzie tarta daje mydlaną pianę, może salsola kali (solanka).

z **Borzymowa** Dersław, właściwe jego nazwisko Zborowski; dr. prawa i magister św. teologii, jako archidyakon kapituły krakowskiej przez Zbigniewa Oleśnickiego został wysłany na sobór bazylejski; swoim wykształceniem, wymową taką zjednał sobie powagę wśród ojców soboru, że przez tychże w r. 1439 został zaliczony do grona mających obierać przyszłego pża. Według twierdzeń bpa Załuskiego Dersław z soboru miał napisać wiele listów, które ów Załuski widział w bibliotece kapituły krakowskiej, lecz badaczom znany jest tylko jego rękopis p. t. *Derslai de Borzymowo quaestiones philosophicae sive octo libri phisicorum...* (Por. E. W. O. t. IV; W. E. I. t. IX—X; *Janociana* II, fol. 68).

X. A. C.

Borzymowski Jan, superintendent wileński i żmudzki, 1610 — 1673, pobierał nauki w Kiejdanach i Słucku, potem zagranicą w Leodyum, Utrechcie, Franeherze (gdzie bronił tezy r. 1637), później minister zboru nowo-miejskiego i t. d., brał udział czynny w przekładach na język litewski (nie żmudzki) zarówno w drukach kiejdańskich 1653 r. (Kninga nobażnister i t. d., wraz z Telegą, Tomaszewskim i Monwidem), jak i w druku londyńskim (1660 — 1663) pierwszej biblii litewskiej, mylnie Chylińskiemu (jej korektorowi tylko) przypisywanej, wraz z Jerzym Skrodzkim, kaznodzieją królewieckim. Dawniejszy bowiem przekład biblii litewski ks. Jana Bretkuna, królewiecki, pozostał dotąd w rękopisie; biblia londyńska doprowadzona, dla braku kosztów tylko do 40 psalmu (416 stronic); egzemplarze jej są dwa: w Petersburgu i świeżo ze Szczecina nabyty w Berlinie. (Por. Maur. Stankiewicz, *Wiadomość o biblii litewskiej*, Kraków 1886).

A. Br.

Borzysław, arcybiskup gnieźnieński. Przed r. 1298 był kanonikiem poznańskim, potem archidyakonem, następnie wszedł do kapituły gnieźnieńskiej. W r. 1314 po śmierci Jakóba Świnki wybrany został przez kapitułę na arbpstwo gnieźnieńskie. W tym też roku udaje się do Klemensa V do Awinionu, by uzyskać prekonizacyę, lecz pż umiera, a B. nie doczekawszy się wyboru następcy wraca do Polski i dopiero, gdy papieżem został Jan XXII ponownie udaje się do Awinionu i 15 stycznia 1317 r. otrzymuje bullę prokonizacyjną. Nie wraca odrazu do kraju, w Awinionie zostaje konsekrowany na biskupa, otrzymuje paliusz i czeka na zakończenie sprawy wszczętej przez Świnkę przeciwko bpom chełmińskiemu i kamińskiemu, którzy usunęli się z pod juryzdykcyi arbpa gnieźnieńskiego i oddali się arbpowi ryskiemu. Sprawa skończyła się niepomyślnie dla B-a, który umiera nagle w czasie przygotowań do powrotu w r. 1317. Pochowany w Awinionie w kościele św. Jana. (Por. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*).

X. H. P.

Borzywoj I, książę czeski, w r. 874 przyjął wraz z żoną Ludmiłą chrzest św. w Welehradzie, za staraniem św.

Metodego i wprowadził Chianizm do Czech; † w r. 890.

Bos Hieronim, malarz francuski z XV wieku, jeden z pierwszych, którzy zaczęli malować olejno. Odróżnia się od współczesnych miękkością draperyj, ale też i oryginalnością i dziwactwem pomysłów, niekiedy wprost niesmacznych, jak np. w obrazie „Kuszenie św. Antoniego“, pomieścił mnóstwo potworów, duchów, fantastycznych ptaków i t. d. Lubował się też w przedstawianiu męczarni piekła. Obrazy B. wysoko oceniane znajdują się w Eskurialu w Hiszpanii. (Por. Feller, *Biographie universelle*).

Bos Jan Piotr, benedyktyn, ur. w Besancourt w dyecezyi Beauvais w r. 1680, † w Rouen w r. 1755. Studya odbył w San-Germer, następnie wstąpił do kongregacyi Saint-Maur w r. 1696. Jako uczony wespół ze Stefanem Hideux B. podjął wydawnictwo olbrzymiej pracy *Biblia maxima Patrum*, której dokonał. Po śmierci B-a rękopisy, przygotowane przezeń do druku, zostały przeniesione do Saint-Germain-des-Prés. Co się z nimi stało wiadomo. Wzmiankę zaś o słynnej „Biblia maxima Patrum“ znajdujemy jedynie w katalogu biblioteki w Rouen. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Bos Lambert, filolog, protestant holenderski, ur. 1670, † 1717 r. W r. 1704 otrzymał katedrę literatury greckiej na uniwersytecie we Franeker. Dzieła jego, opracowane sumiennie i pełne erudycyi są: *Diatrivai*, sive observationes miscellaneae ad loca quaedam cum novi Foederis etc., Franeker 1707, in 8-o; *Vetus Testamentum graecum* ex versione LXX interpretum secundum exemplar Vaticanum Romae editum etc., Franeker 1709, in 4-o; *Exercitationes philologicae*, in quibus Novi Foederis loca nonnulla ex auctoribus graecis illustrantur, Franeker 1700, in 8-o. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Bosc Ernest, archeolog i ekonomista francuski, ur. w Nimes w r. 1837. Oprócz wielu artykułów o architekturze, archeologii i ekonomii społecznej B. wydał osobno *Dictionnaire raisonné d'architecture* et des sciences et arts qui s'y rattachent. 1877—80, 4 vol. in 8-o, avec gravures; *Dictionnaire général de l'archéologie et des antiquités* chez les divers peuples. 1881, in 8-o, i inne.

Bosco Jan, minoryta, belgijczyk, ur. w r. 1613, † w r. 1684; przez całe życie był profesorem w akademii lowańskiej. Zwolennik doktryny Skota, bronił jej z zapałem w dziełach: *Theologia sacramentalis*, Lovanii 1665, in fol., 6 vol.; *Theologia spiritualis scholastica et moralis*, Antverpiae 1686, in fol. Przez współczesnych był nazwany theologus profundissimus. (Bund, *Catalogus auctorum*, p. 22).

Bosco Jan Don ks., apostoł zaniedbanej młodzieży i założyciel zakonu Salezyanów, ur. w Bechi pad Turynem w r. 1815, † w r. 1888 w Turynie, pochodził ze stanu włościjańskiego, wyświęcony na kapłana w r. 1841 oddał się całkowicie na usługi opuszczonej młodzieży, wychowaniu seminarzystów i missyom. Mąż niezwykłej wytrwałości, wysokiej świątobliwości, mimo najróżnorodniejszych przeszkód założył wiele domów wychowawczych, a przedewszystkiem instytut p. n. „Oratoryum św. Franciszka Salezego“ w Turynie w r. 1846, który wkrótce zasłynął jako pierwszorzędny zakład wychowawczy. Aby mieć zdolnych wychowawców ks. B. założył w tym celu zgromadzenie księży Salezyanów (ob.) w r. 1866 oraz podobne żeńskie zgromadzenie Salezyanek w r. 1874 p. t. „Maryi Wspomożenia wiernych“, a także Salezyańskie Stowarzyszenia rzemieślnicze. Ks. B. † w opinii świątobliwości w r. 1888. Napisał kilka dziełek treści *pedagogicznej* i podręczniki szkolne do wykładu *historyi świętej i kościelnej*, które miały w języku włoskim do 20-tu wydań. O ks. B. pisali: d'Epiney (Nizza 1892; jest w polskiem tłumaczeniu nakł. Przegl. katolic.); Du Bois (Paryż 1884); Janssen (Steyl 1886); Villefranche (Paryż 1888); Mehler (1892 i 1893). (Blanc, *Dictionnaire*; Herders, *Conversations Lexikon*).

X. J. N.

Boscovich Bartłomiej ks. T. J., brat następnego, ur. w Dubrowniku (Raguza) w r. 1699, wstąpił do Towarzystwa w r. 1714. Zajmował się szczególniej kaznodziejstwem i duszpasterstwem, † w Recanati r. 1770. Pisał elegie: *Ad ami-*

cum in Patria emmorantem; Patriae Desiderium; Eclogae Piscatoriae — które sam spalił. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp.*).

Boscovich Roger Józef, filozof, matematyk i astronom T. J., ur. w Raguzie w r. 1711, † w Medyolanie 1787 r. Był profesorem w Collegium Romanum, w Pawii, dyrektorem wyższej szkoły dla marynarzy w Paryżu, członkiem akademii nauk w Paryżu, Lyonie i Metzu. Dzieła astronomiczne wyd. w 5-ciu tomach: *Philosophiae naturalis theoria* redacta ad unicam legem virium in natura existentium, Vindobonae 1758, Venetiis 1763—64. Nadto B. był autorem wielu dzieł, które wylicza *Biographie universelle*, t. V; *Biblioth. des ecriv. de la Comp. de Jésus*).

Boses (hebr. Boses, według Geseniusza Thesaurus, LXX *Bases*), jedna z dwóch skał urwistych, które znajdowały się między górami, a przez które Jonathas starał się przeprawić do obozu Filistynów (I Król. 14, 4). Skały owe „stąd i zowąd zawiesiste, imię jednej Boses, a drugiej imię Sene. Skała jedna wyniosła się ku północy przeciw Machmas (dziś Moukhmas), a druga ku południowi przeciw Gabaa". B. według etymologii hebrajskiej oznacza skałę „błyszczącą", prawdopodobnie od promieni słonecznych. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Bosgrave Jakób ks. T. J., ur. w Goodmauton w Anglii, wstąpił do Jezuitów w r. 1564. Uczył filozofii i matematyki w Niemczech. Wysłany do Polski był przełożonym kolegium w Wilnie, lecz klimat miejscowy mu nie służył, i zmuszony był powrócić do ojczyzny. W czasie prześladowania Kła w Anglii schwytany i wtrącony z rozkazu Elżbiety do więzienia i skazany na śmierć wraz z O. Edmundem Campionem, został na prośbę Stefana Batorego uwolniony; wróciwszy do Polski † w Kaliszu r. 1621. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. I, kol. 1851; Rychcicki, *Skarga i jego wiek*, t. I).

Bosi, sekta, o której wspomina św. Augustyn (*Haer.* 68). Chodzili boso nie z pobudek ascetycznych, lecz tłumacząc niektóre słowa Pisma św. (Ex. 3, 5; Jos. 5, 15 i Is. 20, 2), jako wyraźny zakaz noszenia obuwia).

Bosi zakonnicy (discalceati) są ci, którzy nie używają żadnego obuwia, t. j. chodzą boso, lub ci, co noszą sandały. W Europie wprowadził ten zwyczaj św. Franciszek z Assyżu, który stosując się do rady ewangelii, zzuł obuwie i razem z towarzyszami udał się w r. 1221 boso na nauczanie. Wszędzie, gdzie się ci zakonnicy ukazywali, nazywano ich bosymi. Sami oni w ten sposób nazywali siebie aż do XVII wieku; później nazwę tę zamienili na minorytów. Św. Franciszek pozwolił w koniecznych wypadkach na noszenie obuwia. Do ołtarza wolno było przystępować tylko w obuwiu, które w tym celu stało w zakrystyi. Oprócz braci mniejszych nie używali zupełnie obuwia, lub nosili tylko sandały następujące zakony i kongregacye: kongregacya błog. Jana z Puelby w Hiszpanii (15 w.), Reformaci (16 w), Rekolektanci, kongreg. św. Piotra z Alkantary, Kapucyni, Klaryski, Augustyanie i Augustyanki, Kameduli, Karmelici i Karmelitanki, Trynitarze i Trynitarki, zakonnicy kongregacyi pod wezwaniem N. M. P. Łaskawej dla wykupywania niewolników, założonej przez św. Piotra z Nolaski, oraz założona przez św. Pawła od Krzyża kongregacya kleryków regularnych, nazwanych Passyonistami (XVIII w.). Nie wszyscy jednak i nie wszędzie zachowywali jednakowo przepis chodzenia; jedne zakony chodziły zupełnie boso, lecz nie po wszystkie czasy; inni wkładali sandały na bose nogi, jak Kapucyni, inni wreszcie nosili oprócz sandałów pończochy. Benedyktyni, Dominikanie i Premonstraci nie mieli pośród siebie bosych zakonników. (W. W. t. I).

X. F. Kr.

Bosio Antoni, ur. prawdopodobnie około r. 1575 na wyspie Malcie; w młodym wieku przybył do Rzymu, gdzie opiekował się nim jego stryj Jakób Bosio, który wsławił się jako historyk zakonu św. Jana i w Rzymie był pełnomocnikiem zakonu kawalerów maltańskich. Antoni B., czas swój wolny od praktyki adwokackiej poświęcił badaniu podziemnego Rzymu z taką gorliwością, że słusznie należy mu się nazwa „Kolumba katakumb". W ciągu 36 lat, które poświęcił temu badaniu, zebrał nadzwyczaj

bogaty materyał do opisu katakumb. Materyał ten opracował też w części, umarł jednak (1629), zanim zdołał ogłosić nawet część tylko swego dzieła. Swe manuskrypty zapisał zakonowi maltańskiemu, którego pełnomocnikiem był od śmierci swego stryja. Przełożony biblioteki watykańskiej kardynał Franciszek Barberini poruczył oratoryaninowi O. Severano wydanie tej pracy, i w ten sposób zjawiło się w Rzymie 1632 r. cenne dzieło: *Roma sotteranea, opera postuma di Antonio Bosio composta, disposta e acresciata do Giovanni di Severano, sacerdote della Congregazione dell'Oratorio.* Zasługi B. około archeologii są nadzwyczajne i niewątpliwe, jak to dowiódł pomiędzy innymi sławny archeolog de Rossi (Por. Kraus, *Roma sotter.* 5–9).

K. P.

Bośnia. Dyecezya Bośnia-Syrmia jest sufraganatem metropolii zagrzebskiej, a powstała 1773 r. w następstwie unii dwóch tych starych biskupstw. Bośnia albo Bosna-Saraj sięgać ma swymi początkami wieku VI. W wieku XII rezydowali tutaj biskupi obrządku greckiego, z którego kilku należało do patarinów i przyczyniło się do rozkrzewienia tej herezyi. Jako pierwszy biskup łaciński zasiadł 1234 na stolicy bośniackiej Dominikanin Jan Teutonicus z Westfalii. Jego następcy rezydowali w Serajewie w Bośni aż do połowy wieku XV, w którym to czasie, chroniąc się przed Turkami, przenieśli się do Diakowaru i zarządzali niewielkim okręgiem pomiędzy Drewą i Sawą, najpierw jako wikaryusze generali; następnie jako biskupi. Biskupi bośniaccy podlegali czas jakiś metropolicie Raguzy (Dubrownik), następnie metropolicie Spalata. Około r. 1247, podług innych dopiero w początkach XIV wieku przeszli pod zwierzchnictwo Koloszy, a od r. 1852 podlegają metropolicie zagrzebskiemu. Połączonemi biskupstwami Bośnią i Syrmią zarządza obecnie jako szósty od czasów unii biskup Józef Jerzy Strossmayer (ur. 4 lutego 1875 w Osieku, biskup od 20 maja 1850). Dyecezya jego, położona we wschodniej Sławonii, obejmuje Syrmię i część pogranicza wojskowego. I Serbia należy do tej dyecezyi, ale tutaj znajduje się tylko w Belgradzie mała, należąca do austro-węgierskiego konsulatu generalnego kaplica. Ogólna ludność dyecezyi wynosiła (ok. 1890 r.) 355,000 dusz, w tej liczbie 175,000 katolików z 150 kościołami, 2,500 Greków połączonych z Kłem z 3 kościołami, 155,000 Greków nie-unitów z 151 cerkwiami, 6,000 protestantów z 3 i 4,500 kalwinów z 4 zborami i wreszcie 5,000 żydów z 3 bóżnicami. Kapituła katedralna ma 8 stal, a mianowicie proboszcz katedralny, lektor, kantor, kustosz, archidyakon katedralny, 3 magistri canonici: 1 senior i 2 juniores, 3 innych archidyakonów i 6 kanoników honorowych. 7 opactw tytularnych i 3 probostwa tytularne obsadza król (węgierski). W 4-ch archidyakonatach i 10 okręgach jest 86 probostw. Obok probostw, z których 19 należy do pogranicza wojskowego („in Statu militari“ reszta „in statu Provinciae“) jest jeszcze 288 filij. Co się tyczy zakonów, to Franciszkanie mają 7 klasztorów, Kapucyni 1 klasztor z osobnem seminaryum zakonnem, Siostry Miłosierdzia 1 zakład (Por. Farlatti IV, 37 i nst. i VII 479 i nast.; G. Grey II, 362 i nst. i 396; Moroni VI, 67 i LXII 57—503; szczególnie zaś Szörenzi, *Vindiciae Syrmienses*, Budae 1746).

K. P.

Boso pierwszy bp. Merseburgu, pochodził z Bawaryi a kształcił się w klasztorze św. Emmerona. Gdy Otton I powziął zamiar nawrócenia Wendów, wysłał tam B. jako misyonarza. Wobec odrazy Wendów do wszystkiego co niemieckie B. miał wiele trudności do zwalczenia, nauczył się jednak języka krajowego, tym sposobem zyskiwał sobie zaufanie. Z początku wybudował kl w lesie; miejscowość ta od niego poczęła się nazywać Bosostieg. Owoce pracy aplskiej B. musiały być liczne, skoro w kilka lat uznano za właściwe w zależności od metropolii Magdeburg, założyć w tych stronach trzy sufraganaty Zeitz, Misznia Merseburg pozostawiając B. wybór jednego bpstwa dla siebie. B. wybrał Merseburg i z rąk arbpa magdeburskiego otrzymał sakrę 968 r. Jako bp. nie przestał dalej prowadzić dzieła misyjnego, niebawem jednak zapadł na zdrowiu i powróciwszy do Bawaryi † 1 listopada 970 r. (Jedyne źródło do żywota i działalności B. jest Thietmar, *Chronicon*

Merseb. 2, 14 in Monum. Germ. SS. III, 750).

(*Ch.*)

Bosor (hebr. Beser, Sept. Bosor), nazwa trzech miejscowości biblijnych 1) B. miasto dane Lewitom synom Merari, w pokoleniu Ruben, na wschód Jordanu, wśród pustyni. Mesa, król Moabski, miasto to wybudował. Teraz B. leży w ruinach Kesur-el-Beszeir na południowschód od Dhyban.— 2) B. miasto także na wschód od Jordanu, gdzie się Żydzi znajdowali i wzywali pomocy Judy Mach., który to miasto zdobył (I Mach. 5, 26, 36) i teraz należy je szukać w Busr-el-Hariri. — 3) B. miasto na wschód Jordanu w kraju Galaad wzięte i zburzone przez Judę M. (I Mach. 5, 20), które nie może być to samo co B. poprzednie, gdyż B. jest wzięte i zburzone i dopiero Juda M. przystępuje do oblężenia B. 2-ego. Zapewne jest to Bosra dawna, a teraz El-Buseyreh.

X. A. J.

Bosphor, nazwa miejscowości, o której Wulgata tylko jeden raz wspomina, przekładając wyraz hebrajski: bi-Sefarad (LXX Egrada) przez wyraz Bosphor. Gdzie było położone owo Sefarad uczeni nie zgadzają się (ob. Sepharad).

Bosra nazwa 2 miejscowości biblijnych 1) Bosra (hebr. Bosrah, Sept. Bosorra lub Bosor), miasto idumejskie, ojczyzna Jobaba, syna Zary, króla idumejskiego. B. pochodzi od basar, t. j. zatrzymać, uczynić niedostępnem, stąd Sept. mówi o jej fortecach lub murach, Wulgata zaś tłumaczy „ovile“ owczarnią (Mich. II, 12). Izajasz (63, 1) opisuje Messyasza przychodzącego z Idumei i z B. jako zwycięzcę nieprzyjaciół przez śmierć krwawą. Jeremiasz przepowiada zburzenie B., które nastąpiło za Chaldejczyków, potem za Machabeuszów (ob. 3 Bosor), wreszcie za Rzymian. B. teraz mała wioska El-Buseyreh na południowschód od morza Martwego między Tufileh i Petra.— 2) Bosra (h. Beeszterah, Sept. Bosora, C. Alex. Butara, Euseb. Beestera), miasto dane Lewitom, synom Gersona, z połowy wschodniej p. Manassesa. Uczeni geografowie nie są w zgodzie co do miejsca, gdzie się znajdowało B. wyprowadzając Beeszterah od Beth-Eszterah, t. j. dom Astarte; myślą, że to jest miasto Astaroth, teraźniejsze Tell-Asztara. Inni znowu myślą, że B. jest to sławna Bostra Greków i Rzymian, stolica prowincyi arabskiej, potem, arcybiskupstwo. Ruiny tego miasta, które dotąd nazywają się Bosra, przedstawiają piękne mury z bramami, teatr, kolumnadę, bramę tryumfalną; widać, że było to większe miasto, odpowiadające znaczeniu stolicy, że zaś u Arabów łatwo skrócona nazwa być mogła z Beesterah w Bostra, potem w Bosra, jak np. Beti-Scan w Beisan, więc wnioskują, że prawdopodobnie tą ostatnia jest B. stolicą Basanu i miastem kapłańskiem.

X. A. J.

Bossinger Jan, pisarz religijny z Norymbergi z XVI w., po odbyciu nauk, otrzymał stopień doktora praw. Początkowo sprzyjał luteranizmowi, ale powróciwszy do Kła katolickiego wydał dzieło *Ist denn keine Salbe mehr in Gilead, und will S. Sebald nicht mehr helfen?* Mainz 1549. Por. Will, *Nürnb. Gelehrten-Lex.* s. v.; W. W. t. II kol. 1130).

Bossio Jan Anioł, barnabita włoski, ur. w Medyolanie w r. 1590, † w Rzymie w r. 1660, był superiorem generalnym swego zakonu, mąż rzadkiej wiedzy i roztropności. Ferdynand II, książę toskański nic nie czynił bez porady B. Pisał wiele. Najznakomitsze są jego dzieła o sakramencie małżeństwa z punktu prawnego i moralnego: *De effectibus contractus matrimonii*, Venetiis 1643; Lugduni 1654—58, 2 vol. in fol.; *De dote filiabus danda*, Lugduni 1662, in fol.; *De nuptiis sine parentum consensu non contrahendis*, Venetiis 1643, in fol.; *Moralia varia*, Lugduni 1649, 3 vol. in fol. Z innych dzieł zasługują na uwagę: *De triplici Jubilaei privilegio*, Pisae 1635, in 4-o; *De Scrupulis et eorum remediis*, Venetiis 1647, in 8-o; *De patria potestate in filios*, Lugduni 1671, i inne. (Por. Glaire, *Dictionnaire*; Ungarelli, *Bibliotheca Barnabit.*).

X. J. N.

Bosso (Bossus) Mateusz, zakonnik i pisarz religijny XV wieku, ur. 1427 w Weronie. B. wstąpił do zgromadzenia Kanoników lateraneńskich (1451) i tu dzięki zdolnościom piastował różne urzędy

zwierzchnicze. Ostatnie lata spędził jako opat Fiesoli (w Toskanii); sprzyjał humanistom; cieszył się zaufaniem Medyceuszów i pża Sykstusa IV. B. † w Padwie 1502 r., zostawił wiele pism moralnych, jak traktaty: *De veris ac salutaribus animi gaudiis*, Florentiae 1491; *De vero sapientiae cultu* (wraz z poprzednim traktatem) Argentorati 1509; *De tolerandis adversis* i t. p. Listy jego *Epistola 465 cum 6 sermonibus* wyszły p. t. *Recuperationes Fesulanae*, Bononiae 1483. Wydania zbiorowego dzieł B. dokonał Juliusz Ambrosinus (Bononiae 1627, in fol.). (Por. Moréri, *Le grand. diction. historique*, Paris 1759, t. II, str. 100; Hurter, *Nomenclator litt. theol.* t. IV, 1809, k. 1004—1005).

X. C. S.

Bossolari Jakób, augustyanin, kaznodzieja i działacz polityczny w Pawii w XIV wieku. W połowie w. XIV Pawia pozostawała w zależności od silnego domu Viscontich w Medyolanie. Stronnictwo gibelińskie, pod wodzą Bekkariów, pragnąc uwolnić się od niemiłego zwierzchnictwa Medyolanu, pozyskało 1356 r. B-ego, znanego wówczas i wpływowego kaznodzieję. Jakoż za j go staraniem Pawia zrzuciła jarzmo Viscontich, a wówczas w pokornym zakonniku obudziła się nagle żądza władzy, wydalił więc Bekkariów z miasta, a sam, aczkolwiek bez tytułu, panował w całem mieście jak istotny władca. Niedługo jednak trwał ten stan rzeczy, bo r. 1358 Medyolańczycy oblegają Pawię i głodem zmuszają do poddania się roku 1559. Galeazzo II Visconti odzyskuje zwierzchnictwo nad Pawią. B. stara się teraz pochlebstwami zyskać nowego władcę, przepowiada mu zwycięstwo i panowanie aż do Rawenny. Ale książę, nie ufając wpływowemu niegdyś zakonnikowi, wydaje go w ręce generała Augustyanów i B. w zapomnieniu i ciszy pędzi odtąd resztę dni żywota swego. (Por. *Civiltà cattolica* 1853, ser. II, vol. IV, n. 87; *Una storia ed un Romanzo*, historyczna ocena dzieła Cezara Carraresi: *Jacobo Bossolari da Pavia*, Firenze 1853; W. W. t. II, kol. 1130 — 1131).

X. C. S.

Bossu le (łac. Bossutius v. Bossulus) Jakób, benedyktyn francuski, teolog z końca XVI i początków XVII wieku. Ur. r. 1546 w Paryżu, zdolny i pobożny B. wstąpił do Benedyktynów w St. Dénis. Otrzymawszy stopień doktora w Sorbonie, uczony zakonnik poświęcił się kaznodziejstwu i pracy nauczycielskiej. Ówczesne wojny hugonockie pociągnęły B-ego; z nadzwyczajną gorliwością popierał partyę katolicką t. zw. ligę, wydał w tym duchu pismo p. t. *Les devis d'un catholique et d'un politique*, 1589, a bezprawia Hugonotów, skrytobójstwa dokonane z polecenia Henryka III. głośno i odważnie piętnował. Gdy Henryk IV ostatecznie w r. 1594 został uznany królem Francyi, B. opuścił ojczyznę, przeniósł się do Rzymu, gdzie za staraniem wpływowego audytora Roty, Franciszka Pegna, pż Klemens VIII mianował go konsultorem kongregacyi t. zw. de Auxiliis, utworzonej dla załatwienia sporów teologicznych o łasce. B. stanął w obronie systemu szkoły dominikańskiej, gorliwie zwalczał molinizm w dziele *Animadversiones in XXV propos. P. Lud. Molinae*, ale śmierć († 1626 r.) przerwała tę pracę, doprowadzoną do rozbioru 16 zdania Napisane traktaty wydał Reginald, *De mente S. C. Trident. circa grat. se ipsa effic.* 1706 (str. 1642—2066, podając biografię B-ego w praef. p. 14 — 26). Por. też. *Bibl. Univ.* V, 130; Ziegelbauer, *Hist, litt. Ord. S. Ben.* III, 371 i nast.; W. W. t. II kol. 1131 — 1132).

X. C. S.

Bossuet Jakób Benignus, znakomity kaznodzieja i teolog, ur. się w nocy z 27 na 28 września 1627 r. w Dijon Ojcem jego był Benignus, członek parlamentu w Metz, matką zaś Margaryta z domu Mochet. W szóstym roku życia B. został oddany na wychowanie Klaudiuszowi Bossuet, stryjowi swemu, ponieważ ojciec przeniósł się z Dijon do Metz. Pod wpływem stryja w B. rozwięło się to zamiłowanie do nauki, jakiem się odznaczał prze całe życie. Wcześnie oddany do kolegium Jezuitów w Dijon B. odznaczył się już tu nadzwyczajnymi postępami w nauce. Młodziuchny Jakób, bo zaledwie ośm lat liczący, dnia 6 grudnia 1635 r. otrzymuje tonzurę, a w r. 1640 dnia 24 listopada zostaje kanoni-

kiem kościoła katedralnego w Metzu. Po skończeniu retoryki udaje się do Paryża w r. 1642, by tu studyować filozofię i przygotowywać się do studyów teologicznych. W kolegium Nawarry pracuje pod kierunkiem wielkiego Mikołaja Corneta, który odrazu ocenił młodego Jakóba i postanowił go uczynić swym następcą w kolegium. Po roku studyów nad filozofią, ma dysputę publiczną, wskutek której zaczęto o nim mówić nawet na dworze królewskim. Po otrzymaniu w r. 1646 bakalaureatu udaje się do Metzu i przygotowuje się tutaj do egzaminów na stopień licencyata. W r. 1648 zostaje subdyakonem, w roku zaś następnym dyakonem. W r. 1652 otrzymuje licencyat, w tym też roku zostaje archidyakonem i, po odprawionych pod kierunkiem św. Wincentego a Paulo rekolekcyach, przyjmuje święcenia kapłańskie, wkrótce potem otrzymuje stopień doktora. Otwiera się teraz przed B. obszerne pole do działania. Cornet stara się go pociągnąć do kolegium; usiłowano go też zbliżyć z dworem, lecz B. postanawia poświęcić się obowiązkom kapłańskim i przez lat sześć pozostaje w Metzu, podczas których wzrasta w nim coraz bardziej zamiłowanie do nauki. Rozczytuje się w Piśmie św. Nowy Testament i brewiarz są jego nieodstępnymi towarzyszami. Zagłębia się w Ojcach Kła, wśród których szczególniej umiłował św. Augustyna. B. przejęty prawdą i świętością zasad, które wyznawał, przez całe swe życie pracował nad nawróceniem protestantów na łono Kła. W czasie pobytu w Metzu zawiązał przyjacielskie stosunki z Ferrym, predykantem protestanckim, z którym często dysputował. W r. 1655 wydaje krytykę katechizmu Ferry'ego. Pierwsze prace B-a w kierunku nawrócenia protestantów zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. W r. 1658 rozpoczyna misyę i nawraca wielu. W r. 1660 wskutek życzenia siostrzenicy marszałka de Turenne, panny de Duras, ma rozprawę teologiczną z polemistą protestanckim Claude'em. Duras się nawraca. B. drukuje przebieg dysputy. W r. 1665 nawraca markiza de Dangeau, w r. 1668 brata jego Ludwika de Courcillon. Wiedząc, że przyczyną oporu ze strony protestantów jest błędne pojęcie, jakie mają o nauce katolickiej, w r. 1668 wydaje *Exposition de la doctrine catholique* (Wykład nauki katolickiej tłum. przez X. Jaśkiewicza, Warszawa 1762, Kalisz 1781; przez X. Michała Korczyńskiego, Lwów 1827). Krótka ta książka zaledwie 60 str. druku mająca, stała się przyczyną licznych nawróceń, między innymi i marszałka de Turenne i licznych krytyk; Innocenty XI publicznie ją pochwalił; wielu ją tłumaczyło. Tajemnica niezwykłej siły tej pracy polega na jasności wykładu, unikaniu wycieczek, spokoju w rozważaniu podawanych zasad. B. pragnie nauczyć, przekonać, chce być na ambonie kapłanem, nauczycielem, apostołem, dlatego też zrywa z metodą głoszenia kazań, dość często praktykowaną w w. XVI, a obliczoną na to, by olśnić słuchacza swą wiedzą. B. nie pisze swych kazań, przygotowuje się do nich medytacyą. Stąd też nieraz w układzie kazań nie jest zachowana proporcya części. W pierwszych swych kazaniach, jako jeszcze młody mówca, nadużywa realizmu. (*Sermon sur la bonté et rigeur de Dieu*; *Premier sermon pour le vendredi saint*; *Panégyrique de Saint-Gorgon*), lecz rychło otrząsa się z tej wady, czego dowodem panegiryk na cześć św. Bernarda, wypowiedziany w r. 1655 w Metzu. Lat piętnaście w życiu B., mianowicie do 1670 są latami ustawicznej pracy kaznodziejskiej, która imię jego postawiła w szeregu najznakomitszych mówców świata. Wchodzi na ambonę w Paryżu i wygłasza kazania w czasie trzech wielkich postów i dwóch adwentów; wychwala Świętych w panegirykach, mówi kazania o miłości, przemowy w czasie obłóczyn, i ślubów zakonnych; konferencye do alumnów seminaryum; przemawia na dworze królewskim podczas dwóch wielkich postów i adwentów; wypowiada swe sławne mowy pogrzebowe. W r. 1667 umiera ojciec B. w Metzu, dokąd też spieszy zbolały syn, lecz wkrótce musi wracać do Paryża, powołany na dwór królewski, który w owej chwili bardzo zajmował się sprawą protestantów i ich sporami z katolikami; B. zostaje mianowany cenzorem dzieł pisanych przez katolików. W dwa lata później t. j. w roku 1669 otrzymuje nominacyę na biskupa w Condom (konsekrowany dnia 21-go września 1670 r.), w kilka dni potem wypowiedział wspaniałą mowę nad zwłokami królowej angielskiej Henrietty. Ludwik XIV, który wówczas szukał wycho-

wawcy dla delfina po zmarłym 1-go września Perigny, zachwycony B-em, zdecydował się powierzyć obowiązki wychowawcy tak zdolnemu i wykształconemu mężowi. B. zostawszy wychowawcą delfina, zrzeka się dyecyzyi d. 31 października 1671 r., ponieważ słusznie sądził, iż niemożna równocześnie spełniać jednych i drugich obowiązków. Ludwik XIV ofiaruje mu przeorstwo Saint-Lucien w Beauvais. B. całą duszą oddał się wychowaniu delfina, z którego pragnął uczynić dobrego monarchę dla Francyi. Chcąc uczyć, uczy się sam, studyuje historyę, szczególniej Francyi, którą przyszły król powinien znać najlepiej. Dla następcy tronu pisze *Connaissance de Dieu et de soi-même*; jest to metafizyka na zasadach Kartezyusza; *Logique*; *Politique tirée des propres paroles de l'Ecriture sainte*, w której królom poleca umiarkowanie i sprawiedliwość, ludy zachęca do posłuszeństwa, a razem wszystkich do poszanowania woli Bożej; *Discours sur l'histoire universelle* (przekład polski *Uwagi nad historyą powszechną*, objaśniające porządek, wzrost religii i odmiany państw, tom I przez X. J. B. Bossueta na polski język przetłumaczone przez X. Zygmunta Linowskiego, Warszawa 1772; tłumacz dodał dalszy ciąg p. t. *Historya powszechna czyli kontynuacya Jakóba B. Bossueta* t. II, cz. I do r. 1558, cz. II do r. 1688, Warszawa 1774, 8 str. 855; tom III, cz. I do r. 1809, Warszawa 1778, str. 349, cz. II do r. 1721, Warszawa 1892, str. 448; tom IV, cz. I do r. 1735, Warszawa 1793, str. 540) i *Abregé de l'histoire de France*. Na krótko przed objęciem obowiązków wychowawcy delfina B. zostaje członkiem akademii francuskiej. B., jak mówi Massillon (Oraison funébre du dauphin) wśród dworu królewskiego był bpem. Nie wahał się, gdy potrzeba było zwrócić uwagę i królowi. Zawdzięczając jego pracy, nawraca się Ludwika de la Vallière, zrywa z królem, zostaje karmelitanką; B. stara się, by usunąć od króla następczynię de la Vallière; wskazuje Ludwikowi XIV konieczność wtajemniczenia się w potrzeby i cierpienia ludu. Na dworze królewskim nie zaniedbuje B. pracy na polu naukowem. Zbiera około siebie teologów, uczonych, duchownych i świeckich: jak Daniel Huet, Fénelon, Gallois, Mabillon, Eusébe Renaudot, Barthélemy d'Herbelot, bracia Veil, żydzi z Metzu nawróceni przez B., La Bruyère, Pellison, Caton de Court, Nicolas Thoynard. Koncylium to—tak nazywano ich wówczas—mężów uczonych pracowało szczególniej nad Pismem św. W tym też czasie B. pracuje nad nawróceniem protestantów. Oprócz wyżej wspomnianej *Exposition* pisze: *Avertissement pour la deuxième edition de Exposition*; *Conférence avec Claude*; *Traité de la communion sous les deux espèces*; *La tradition defendue sur la matière de la communion sous une espèce*. Ponieważ praca B. p. t. *Exposition...* stała się przyczyną wielu polemik i pism ze strony protestantów, przeto postanowił autor napisać dzieło przeznaczone dla luteranów i kalwinów, w któremby silniej jeszcze uzasadnił to, co powiedziano w *Exposition*; z pracy tej mamy pięć fragmentów: *Du culte qui est du à Dieu*; *Du culte des images*; *De la satisfaction de Jésus-Christ*; *De l'eucharistie*; *De la tradition ou de la parole non écrite*. W czasie pobytu swego na dworze królewskim B. rozpoczął polemikę z poglądami Ryszarda Simona (ob.), która trwała przez lat 25. W odpowiedzi na jego *Histoire des commentateurs du Nouveau Testament* napisał *Defense de la tradition et des saints Pères*. Z chwilą gdy postanowiono związek małżeński delfina z Marią Krystyną de Bavière kończy się praca B. na dworze królewskim i d. 2 maja 1681 otrzymuje nominacyę na biskupstwo w Meaux. B. nowym swym obowiązkom oddaje się całem sercem; pragnie być dobrym pasterzem. W pierwszym jednak roku swego pasterzowania przyjmuje udział w zgromadzeniu kleru francuskiego z r. 1682 (ob. Gallikanizm) w sprawie o regaliach, wyniklej pomiędzy Innocentym XI i Ludwikiem XIV. Zebranie rozpoczął B. mową o jedności Kła *(Sur l'unité de l'Église)*. Prawo regaliów przyznano w całej Francyi królowi. Biskupi starają się usprawiedliwić przed papieżem, na co im ten ostatni odpisuje, iż nie mógł bez oburzenia czytać tego ustępu z ich pisma, gdzie mówią, iż prawa swe przenoszą na króla. Trzeba przyznać, iż pod wpływem B-a cztery artykuły Deklaracyi kleru francuskiego zostały złagodzone

i że duchowieństwo, chociaż nie uznało nieomylności papieża, przyjęło niezmienność (*indefectibilitatem*) Stolicy Apostolskiej. Ustępstwa B. na rzecz władzy królewskiej należy tłumaczyć przekonaniami nawskroś regalistycznemi B-a i ówczesnym stanem rzeczy, gdy wszystko gięło się przed Ludwikiem XIV i było bezwzględnie mu posłuszne. Są to okoliczności łagodzące, lecz nie usprawiedliwiające B-a. Sprawa omawiana stała się skazą na czystem życiu wielkiego męża, któremu chwiać się i ulegać nie było wolno. Jako bp w Meaux ustawicznie głosił kazania, urządzał misye, zwoływał synody, pisał dzieła. W roku 1683 d. 1 września wypowiada mowę żałobną z okazyi śmierci królowej Mari Teresy, w r. 1685 d. 9 sierpnia z powodu śmierci księżniczki Anny de Gonzague, w roku zaś następnym d. 25 stycznia żegna w mowie żałobnej kanclerza Le Tellier. W mowie tej chwali B. odwołanie edyktu nantejskiego, chociaż stara się zawsze z protestantami obchodzić łagodnie. Pisze swe arcydzieło: *Histoire des variations des Églises protestantes* (1688 r.), w którem wykazuje ile to zmian zaprowadzono od powstania protestantyzmu do r. 1688, a przecież „stałość jest cechą prawdy, zmienność zaś—błędu“. Przeciwko B-owi występuje Jurieu, któremu biskup odpowiada w *Avertissements*. W pracy tej Jurieu pod wpływem argumentacyi B. wydaje się być poprzednikiem Rousseau a protestantyzm jako zaprzeczający bóstwa Chrystusa Pana (co się niestety sprawdza). Dla protestantów na schyłku życia pisze też biskup z Meaux *Instructions pastorales sur le promesses de l'Église*; *Explication de l'Apocalypse* (1689) przeciwko tłumaczeniom protestanckim; *Explication apologetique de la Messe*. B. w swych polemikach z protestantami odznaczał się spokojem, powagą, dziwnym przeto jest sposób zachowania się w jego polemice z Fénelonem, swym uczniem. Tutaj często opuszcza go spokój, pozwala się unosić gniewowi, a nawet przekracza granice przyzwoitości, gdy porównywa np. Fénelona i p. Gyon do Montana i Pirscilli. Polemika B-a z Fénelonem dotyczy sprawy kwietyzmu (ob.), z którym związane są trzy nazwiska: ks. Molinosa (ob.), p. Gyon (ob.) i Fénelona (ob.), bo propozycye Molinos'a zostały potępione przez Innocentego XI. Fénelon nie chciał uznać błędów w nauce p. Gyon; w dziele Fénelona *Maximes des Saints* B, widzi zarodki kwietyzmu. Obawiał się B. by na zasadach mistyki kwietyzmu nie wyrosła obojętność na wszelką religię pozytywną, stąd polemika z Fénelonem, której skutkiem było potępienie błędów Fénelona, chociaż sam B. później zbliżył się do niektórych zapatrywań swego ucznia. O ile ostro występował B. przeciwko Fénelonowi, o tyle łagodnym był dla jansenistów. Popierał Ant. Arnolda, który na jego żądanie napisał apologię katolicyzmu i krytykę Malenbrache'a. Był czas, że nawet przystawał na rozróżnienie jansenistów pomiędzy faktem i prawem (ob. Janseniści); zalecał jansenistom „pobożne poddanie się“, chociaż przy końcu życia sam występuje przeciwko temu zdaniu i w dziele swem *Sur l'autorité des decisions de l'Église*, żąda, by każdy bezwzględnie poddał się pod wyroki Kła, który nie może się mylić w sprawie dogmatów. Zaaprobował i opatrzył przedmową dzieło Quesnel'a *Nowy Testament*, lecz gdy później spostrzegł się, cofnął swą przedmowę. Zwrócić tu należy uwagę, że dopiero po śmierci B-a janseniści wystąpili z całą otwartością. Do końca życia nie wyrzekł się B. myśli połączenia napowrót protestantów z Kościołem katolickim. Działalność jego sięga i poza granice Francyi, do Niemiec, gdzie zdawało się, iż są przychylni temu ruchowi. Zawiązuje stosunki z teologiem protestanckim Van der Muelen (Molanus), z Leibnitzem. Muelen przysyła swe: *Cogitationes privatae de methodo reunionis Ecclesiae protestantium cum Ecclesia catholico-romana a theologo quodam Augustanae Confessionis sincero addicto*, na co B. odpowiada w *Reflexions de M. l'évêque de Meaux sur l'ecrit de Molanus*. Prowadzi ożywioną korespondencyę z Leibnitzem, pisze *De professoribus Confessionis Augustanae ad repetendam unitatem catholicam disponendis*, lecz wszystkie te zabiegi pozostały bez skutku. Ostatnie prace, które wyszły z pod pióra B-a są: *Élevations sur les mystères*; *Meditations sur l'Évangiles* (rzeczy nie przeznaczone do druku, dopiero po śmierci autora wydane); w Meaux też B.

komentował psalmy, pisze *Doctrina concilii Tridentini circa dilectionem in sacramento poenitentiae requisitam; Dissertationes quatuor adversus probabilitatem.* B. † 12 kwietnia 1704 r. B. za życia był niedoceniony, potomność dopiero oceniła go sprawiedliwie, uznając w nim umysł potężny obok słodyczy charakteru, prostotę a zarazem majestat, wielkiego mówcę, niezrównanego apologetę i polemistę. Słusznie można powtórzyć o B. słowa Massilona: „gdyby urodził się on w pierwszych wiekach Kła, byłby wyrocznią soborów, duszą zgromadzonych Ojców, dyktowałby kanony, prezydowałby w Nicei i Efezie“ (mowa na śmierć Delfina). Wydania dzieł B.: *Oeuvres de Bossuet*, 43 v. in 8-o, Versailles 1815 — 1819; *Oeuvres complètes*, édit. P. Lachat, 31 v. in 8-o, Paris 1862—1866; *Oeuvres complètes*, édit de l'abbé Guillaume, 10 in 4-o, Barle-Duc 1877; *Oeuvres oratoires de Bossuet*, edition critique complète par l'abbé J. Lebarq, Lille et Paris, 7 v. in 8-o, 1890—97; D. Levesque, *Instruction sur les états d'oraison, second traité, précédé d'une Introduction*, in 8-o, Paris 1897; ob. Bourseaud, *Histoire et description des manuscripts et des éditions originales des ouvrages de Bossuet*, 2-e edit. Paris 1897. — Literatura przedmiotu: Fénelon, *Oeuvres complètes*, 10 in 4-o, Paris 1851—1852; Le Dieu, *Mémoires et Journal sur la vie et les ouvrages de Bossuet*, Guettée, 4 in 8-o, Paris 1856—1857; Bausset, *Histoire de Fénelon*, 3 in 8-o, Versailles 1893; *Histoire de I. B. Bossuet*, 4 in 4-o, Paris 1814; A. Floquet, *Études sur la vie de Bossuet* de 1627 a 1670, 3 in 8-o, Paris 1855; *Bossuet précepteur du dauphin*, in 8-o, Paris 1864, Réaunie, *Histore de J. B. Bossuet et de ses oeuvres*, 3 in 8-o, Paris 1869; Delmont, *Quid conferant latina Bossueti opera ad cognoscendam illius vitam, indolem doctrinamque*, in 8-o, Paris 1896; Lescoeur, *De Bossueti et Leibnitzii epistolarum commercio circa pacem inter christianos conciliandam*, in 18-o, Paris 1852; A. de Broglie, *Leibnitz et Bossuet* w *Correspondant*, 25 list. 1860; L. Crouslé, *Fénelon et Bossuet*, 2 in 8-o, Paris 1894 — 1895, *Bossuet et protestantisme*, in 8-o, Paris 1901; Ingold, *Bossuet et le jansénisme*, in 8-o, Paris 1897, 2 ed. Paris 1904; F. Brunetière, *Études critiques*, 2-e et 5-e séries; Freppel, *Bossuet et l'éloquence sacrée au XVII siècle*, 2 in 8-o, Paris 1893; E. Jovy, *Études et recherches sur Jacques Bénigne B., évêque de Meaux*, in 8-o, Vitry le François 1903; *Revue Bossuet*, 5 in 8-o, Paris 1900—1904. Tłumaczone w polskim języku oprócz wyżej przytoczonych są *Mowy pogrzebowe* przez Aleksandra Cukrowicza, Kraków 1838.

X. H. P.

Bossuet Jakób Benignus, synowiec poprzedniego (bpa z Meaux) i wydawca wielu pism jego. Ur. 1664 r., młody Jakób poświęcił się stanowi duchownemu i otrzymał stopień licencyata teologii. Przebywał w Rzymie, gdy stryj jego starał się o potępienie kwietyzmu (ob. art. Kwietyzm) i dzieła Fenelona *Les Maximes des Saints*. Ze zbytnią gorliwością młody B. zajął się tą sprawą, a że przesadził w sposobie traktowania przeciwników i ich nauki, okazuje się z korespondencyi, jaką wtedy prowadził. (Listy jego spotykamy w pełnem wydaniu dzieł wielkiego Bossueta). Po powrocie do kraju, otrzymał święcenia kapłańskie i opactwo Saint-Lucien de Beauvais, w r. 1716 otrzymuje nominacyę na bpa w Troyes, ale podejrzany o Jansenizm, dopiero po oczyszczeniu się z czynionych zarzutów, 1718 r. został potwierdzony w Rzymie. Na rok przed śmiercią zrzekł się pasterstwa, † 1743 r. Jako bp. w r. 1736 wydał *Missale s. ecclesiae trecensis*, dzieło to pełne rażących nowości, zostało potępione przez arcybiskupa Langueta z Sens. (Porów. Larousse, *Grand Diction. Univ.*, t. II, str. 1027; *Diction, des livres jansén.* III, 126; Hurter, *Nomencl. litter. theol.*, t. II, 1893, kol. 727).

X. C. S.

Bossuta (Bosuta) od r. 1027, po Hipolicie, arcbp gnieźnieński, prawdopodobnie był polakiem, według niektórych kronik z rodu Wieniawitów. B. pasterzował w czasach bardzo nieszczęśliwych, pod względem politycznym — ojczyźnie groził upadek ze strony Brzetysława czeskiego, wewnątrz targały kraj rozterki, reakcya pogaństwa, pod względem ko-

ścielnym zerwane stosunki między arcybiskupem i bpami polskimi. Gorliwy ten pasterz, ojciec ubogich dokonał żywota († ok. 1039), zanim Kazimierz Odnowiciel, powróciwszy do Polski, przywrócił ład i porządek. Pochowano B. w Gnieźnie. (Por. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy* I, 166—175; Bartoszewicz w E. W. O., t. 4, str. 152; W. E. I. t. 9←10, str. 238).

Boston (Bostonia), miasto w Stanach Zjednoczonych Ameryki, stolica stanu Massaczuset, założone w r. 1600; nazwę wzięło od emigrantów z Bostonu w Anglii. Na początku XIX w. Pius VII pż ustanowił tu bpstwo jako sufraganat Baltimory, w r. zaś 1875 B. został metropolią z sufraganatami: Burlington, Hartford, Manchester, Portland, Providence i Springfield. Mieszkańców liczy dyecezya B. 1,114,700, w tej liczbie katolików 400,000; kapłanów 324, w tej liczbie 72 zakonników; stacyj 151; kłów 151, kaplic 55. (Por. Werner, *Orbis Terrarum Catholicus*, 1890, in 4-o, str. 229; Glaire, *Dictionnaire*).

Botanika biblijna uczy nas o roślinach wspomnianych w Biblii. Pierwszym botanikiem biblijnym był Mojżesz, który w Gen. (1, 11, 12) opisując trzeci dzień stworzenia, mówi o trzech rodzajach roślin: desze, esseb i es peri, t. j. wedle tłumaczy niektórych: rośliny nie mające nasion, trawy mające nasienie i drzewa owocowe. Inni tłumacze są zdania, że Mojżesz o naukowym podziale nie myślał, tylko sposobem popularnym rozróżnił „dese“ rośliny tak małe, że dla niewtajemniczonego, jakby bez nasion wyrastały, „eseb“ rośliny trawiaste, mające widocznie kłosy i ziarna, wreszcie „es-peri“ rośliny drzewiaste. Drugim botanikiem biblijnym był król Salomon (3 Reg. 4, 33), napisał on o roślinach od hysopu do cedru libańskiego, ale na nieszczęście ta jego botanika nie doszła do nas. W Biblii wspomniane są około 130 roślin, lecz zdaje się, że Izraelici wiele ich więcej znali. Bibliografia bardzo bogata po łacinie, niemiecku, francusku i angielsku; w polskim języku nie mamy dzieł specyalnie traktujący o roślinach biblijnych. Po łacinie: L. Lemnius, *Similitudinum, quae in Bibliis... desumuntur explicatio*, Antwerpia 1568 — 1587, in 8-o; Meursius, *Arboretum sacrum*, in 8-o, Leodyum 1642; A. Cocquius, *Historia plantarum in Sacra Scriptura*, in 4-o, Flissingen 1694; J. H. Ursinus, *Arboretum biblicum*, 2 t. in 8-o, Norymberga 1663; Jaubert i Spach, *Illustrationes plantarum Orientalium*, 4 t. in 4-o, Paryż 1842—1857 z 500 tablicami. Po angielsku: T. M. Harris, *Natural History of the Bible*, in 8-o, Boston 1820; C. B. Clarke, *List of all the plants collected in Greece, Egypt and the Holy Land* in 8-o, Londyn 1823; I. Taylor, *Bible Garden*, Londyn 1839; J. Yung, *Trees and flowers in Scripture*, in 12-o, Londyn 1848; G. Post, *Flora of Syria*, in 8-o, Beyruth 1885 (tekst angielski i arabski). Po francusku: Decaisne, *Enumération des plantes recueilies dans les deux Arabies et la Palestina*, in 8-o, Paryż 1845; L. Cosson et L. Kralik, *Plantes récoltées en Syrie et Palestine*, in 8-o, Paryż 1854; *Botanique biblique*, in 12-o, Genewa 1861; F. Hamilton, *La botanique de la Bible*, 2 t. in 8-o, Nizza 1871. Po niemiecku: E. F. K. Rosenmüller, *Handbuch der biblischen Alterthumskunde*, in 9-o, Lipsk 1830; *Handbuch der biblischen Mineral und Pflanzreiche*, in 8-o, Lipsk 1830; Th. Kotschy, *Umrisse von Süd-Palaestina in kleide der Frühlingsflora*, in 4-o, Wiedeń 1860; H. Zeller, *Feldblumen aus dem heiligen Land*, in 4-o, Bazylea 1875; C. J. von Klingräff, *Palestina und seine Vegetation*, in 8-o, Wiedeń 1880.

X. A. J.

Botero Jan, ur. 1540 w Bena w Piemoncie, stąd „Benisius“ zwany, był sekretarzem św. Karola Boromeusza; odbywał po jego śmierci z polecenia Propagandy dalekie podróże, aby gromadzić wiadomości o stanie religii chrześcijańskiej w rozmaitych krajach, powołany został 1599 na wychowawcę książąt sabaudzkich. Mianowany w końcu opatem klasztoru św. Michała de la Chiusa w Piemoncie, † 1617 r. Wsławił się swem dziełem *Della ragione di stato*, w którem pierwszy wystąpił przeciwko niemoralnej nauce polityki, głoszonej przez Macchiavelli'ego.

Bottalla Paweł ks. T. J., historyk włoski, ur. w Palermo w r. 1823; kształcił się u Jezuitów w Palermo i Rzymie.

Wstąpiwszy do Towarzystwa został kaznodzieją, a następnie profesorem w Palermo, w kolegium rzymskiem, w kolegium św. Brunona w Palermo. Był współpracownikiem czasopisma *Civilta Cattolica* w Rzymie. Ważniejsze dzieła B-i są: *Studi storici sulla Chiesa et l'Imperio*; tłumaczone na język angielski *The Pope and the Church considered in their Mutual Rel. etc.*, London, 2 vol. 1868—1870; *Pope Hon. before the trib. of Reason and History*, 1868; tłumaczene na francuski *De la Souveraine et infaillible autorité du Pape dans l'Eglise etc.*, Poitiers 1877, 2 vol. in 8-o, i inne.

Bottari Jan Kajetan, archeolog włoski XVIII w. Ur. we Florencyi 1689 roku, B. poświęcił się stanowi duchownemu; obok teologii z zapałem oddawał sie badaniom starożytności. Jako członek akademii della Crusca, uczony kapłan prowadził wydawany przez nią „Wielki słownik“ (1738 r. i nast.). Następnie B. osiadł w Rzymie, gdzie otrzymał godności papieskie i urząd kustosza Biblioteki watykańskiej. Um. w Rzymie 1775 roku. Z polecenia pży, jak Klemensa XII zajmował się wydaniem dzieł archeologicznych, jak *Del Museo capitolino imagini degli uomini illustri* (Roma, 1741, drugi tom po łacinie 1750 r.). Zajął się też opracowaniem nowego wydania dzieła Bosio, *Roma soterranea*, owocem tych studyów jest jego dzieło p. t. *Sculture e Pitture sacre estratte dai cimiteri di Roma* (Roma 1737 — 1754). W dziele tem łączył nieraz pamiątki chrześcijańskie z pogańskiemi, przez co przyczynił się do fałszywego poglądu niektórych badaczów na sztukę chrześcijańską. Taki np. Raoul-Rochette, na zasadzie wydawnictw B-ego wnioskuje, że sztuka chrześcijańska nie zawiera nic zgoła oryginalnego, jest tylko przekształceniem sztuki pogańskiej. Nowsze jednak badania gruntownie wykazały, że mniemane zabytki katakumbowe pogańsko-chrześcijańskie, nie należą do wiernych wyznawców Chrystusa, ale raczej do sekt eklektycznych, które w dogmatach i w kulcie zachowywały zlepek zasad żydowskich, pogańskich różnych odcieni i nawet chrześcijańskich. Inne dzieła B-ego wylicza Larousse (*Grand Diction. Univer.*, t. II, str. 1039. Por. także Kraus, *Roma sotteranea*, 2 wyd. 14, 228, 270; Garrucci, *Les Mystères du Syncrétisme phrygien dans les catac. de Prétextat*, Paris 1840, 30 i nast.; W. W. t. II, kol. 1148—1149).

X. C. S.

Bottau Jakób, zak. Braci mniejszych, pisarz współczesny, wydał *Il cattolicismo dimostrato e difeso* con le sole parole e ragioni de suoi nemici, Sampierdarena 1879, 2 vol. in 8-o, 2 ed. (Hurter, *Nomenclator literarius*, t. III, kol. 1212).

Botwid albo Botwin św. męczennik, apostoł Sudermanii, patron Polski i Szwecyi, rodem ze Szwecyi, pochodził z bogatych rodziców pogan. W młodym wieku odbył podróż do Anglii; w drodze poznał świątobliwego kapłana, który nauczył go prawd wiary chiańskiej. Wróciwszy do ojczyzny B. sam został apostołem dla swych ziomków. Jego gorliwość i miłość bliźniego sprawiły, iż wiara chrześcijańska wkrótce zakwitła w kraju B-a, a błędy pogańskie prawie całkowicie zostały zniszczone. B. okazywał szczególniejszą miłość ku nieszczęśliwym, i gdy pewnego razu spostrzegł niewolnika srodze katowanego przez swego pana, odkupił niewolnika, obdarzył go wolnością i nauczywszy wiary Chrystusowej wsiadł w łódkę wraz z nim i jeszcze jednym towarzyszem, aby odwieźć wykupionego do jego kraju. Niegodziwy ten człowiek czarną niewdzięcznością odpłacił się dobroczyńcy swemu; gdy bowiem św. mąż wraz z towarzyszem swoim Hesbernem wysiadł na ląd i znużony podróżą spoczął w cieniu drzewa i zasnął, niewdzięcznik obu zamordował r. 1120. Mieszkańcy kraju tego znaleźli ciało św. B-a i słysząc wiele o jego świętości ze czcią je pochowali. Później na tem miejscu zbudowali kł i od XIII w. cześć B-a rozszerzyła się w Szwecyi. Święto 28 lipca. (Pétin, *Diction. hagiogr.*).

X. J. N.

Botzheim Jan, przez czas pewien zwolennik Lutra, zresztą katolicki pisarz XVI w. Ur. w dziedzicznem Bolzheim (w Alzacyi), po odbyciu studyów w Strasburgu, Heidelbergu i we Włoszech, gdzie otrzymał stopień doktora prawa, B. po-

święcił się stanowi duchownemu, a w r. 1512 otrzymał kanonię katedralną w Konstancyi. Z zapałem oddał się B. pracy naukowej, utrzymując przyjaźń z Erazmem Rotterdamskim i innymi uczonymi. Wystąpienie Lutra, a więcej jeszcze jego pisma, z któremi się B. zapoznał w roku 1518, skłoniły go narazie na stronę nowatorów. Wkrótce jednak brak podstaw teologicznych w protestantyzmie, jego rażąca nietolerancya, gwałty i nadużycia wyznawców „wolnej ewangelii“ zniechęciły B-a do nowatorów. Gdy zaś Erazm zajął względem nich nieprzyjazne stanowisko, B. ostatecznie odsunął się od protestantów, zaznaczając to w listach do Erazma i innych swoich przyjaciół. B. † 1535 r. Zostawił listy i jeden poemat. (Por. K. Walchner. *Johann von Botzheim und seine Freunde*, Schafffhausen 1836; Hartmann, *Allgem. deutsche Biographie*, III, 288; W. W. t. II, kol. 1149—1150).

X. C. S.

Boucat Antoni, zakonnik, wybitny teolog XVIII w. Ur. w Bourges, B. wstąpił do zakonu św. Franciszka a Paulo, (Minimów), poświęciwszy się teologii, wydał dzieło *Theologia Patrum dogmatico-scholastico-positiva* (Parisiis 1718, 5 t., Rotomagi 1725; Venetiis 1736 i 1765 w 8-iu tomach). Pomimo nazwy autor nie idzie wyłącznie za OO. Kła, jak współczesny mu Tournely. W nauce o łasce B. trzyma się szkoły tomistycznej, w określeniu „gratiae efficacis“, jest podług Scheebena, zupełnie podmiotowym i zrozumiałym. (Por. *Mémoires de Trévoux* 1723, II, 1004—1007; 1726, II, 1031; 1728, IV, 1939 i nast.; *Journ. des Sav.* LXIV, 483 i t. d.; W. W. t. II, k. 1150—1151, kol. 715).

Bouchage Fr. O. współczesny redemptorysta francuski, autor wielu dzieł treści ascetycznej. Między innemi wydał: *Introduction à la vie sacerdotale*, Paris 1897, in 8-o; *Pratique des vertus*, methode pour arriver à la perfection, Paris 1903, 3 vol. in 12-o, 2 edit.; *Retraite sacerdotale religieuse et apostolique*, Paris 1898, in 12-o; *Le Serviteur de Dieu J. M. Favre (1791 — 1838)*, tamże 1901, in 8-o; *L'Apostolat paroissial, principes, organisation, application*, Paris, Beauchesne 1902, in 32-o.

Bouchard Ludwik Alekander, malarz religijny polski, ur. w r. 1828 w Warszawie, uczeń Kokulara, nauczyciel rysunków w Warszawie i Włocławku. Do najlepszych utworów jego pędzla należą *św. Feliks*, *św. Stanisław Kostka*, *św. Witalis*, i inne. Napisał: *O znaczeniu i wpływie sztuk plastycznych*, 1860: *Grecya starożytna i jej sztuka*, *Kremera*, 1868, i inne.

Bouchaud Edward de ks. T. J., ur. w Péage we Francyi w r. 1816, był przełożonym wielu domów i rektorem kolegium w Mongré; † w r. 1875. Napisał dziełko *Du Saint Sacrifice de la Messe et la manière d'y assister*, Lyon 1861, in 32-o, przełożone na język polski p. t. *O najświętszej ofierze mszy świętej i sposobie słuchania jej*, Poznań 1873, in 24-o, str. 270 (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

Boucher Jan, teolog, katolicki działacz w czasie wojen hugonockich we Francyi (XVI w.). Ur. ok. 1550 r. w Paryżu, B. poświęciwszy się stanowi duchownemu, większą część życia spędził na katedrze profesorskiej w Reims, a następnie w Paryżu. Sorbona przyznała mu doktorat z teologii, powierzyła mu katedrę, a od r. 1580 B. został jej rektorem i proboszczem kościoła św. Benedykta. W tym czasie zuchwałość Hugonotów wywołała w obozie katolickim powstanie t. zw. ligi, związku świętego; B. stał się gorliwym jej zwolennikiem. Bezprawia, jakich się dopuszczał Henryk III, pobudziły Sorbonę do wypowiedzenia mu posłuszeństwa. B. sformułował to oświadczenie i uzasadnił w dziele *De justa Henrici III abdicatione e Francorum regno* (Par. 1589 2-e wyd. Lugd. 1590). Po zabójstwie Henryka III, B. głośno występował przeciwko Henrykowi Nawarskiemu; mowy wtedy wypowiedziane ogłosił drukiem *Sermons de la simulée conversion... d'Henr. de Bourbon...* (Paris 1594). Gdy Henryk IV nareszcie wszedł do Paryża, B. opuścił miasto, i ukrył się w Tournay (we Flandryi); tu piastował godność kanonika, a r. 1644 żywota dokonał. Nadzwyczajną, nieraz przesadną gorliwość B-a w obronie katolicyzmu zupełnie tłumaczą zawziętość i bezprawia, których się dopuszczali ówcześni hugonoci. (Por. Mo-

reri, *Le grand Diction. historique*, Paris 1759, tom II, str. 111 i tam podaną bibliogr.; Larousse, *Grand Diction. Univers.* t. II, str. 1051).

X. C. S.

Bouchier, ob. Bucherius.

Bouchitte Ludwik Firmin Hervé, profesor historyi w kolegium wersalskiem, ur. w r. 1795, † 1861 r. wydał *Le Rationalisme chrétien* à la fin du XI siècle etc., Paris 1842, dzieło nie bez zarzutu; *Histoire des preuves de l'existence de Dieu etc.*, tamże 1841, in 8 o. (Hurter, *Nomenclator litterarius*).

Boudewyns Michał, dr. filozofii i medycyny, belgijczyk, ur. w Anvers, † w r. 1681 w temże mieście. Napisał cenne dzieła w przedmiocie teologii moralnej w związku z medycyną: *Ventilabrum medico-theologicum*, Antverpiae 1666, in 4-o, w którem szczegółowo rozbiera obowiązki lekarzy i chorych; *Oblectamentum fugatorium temporis pro infirmis*. (Por. Feller, *Biographie univers*; *Nouv. biographie gener.*).

Boudinhon Albert ks., profesor prawa kanonicznego w Instytucie katolickim w Paryżu, redaktor czasopisma *Canoniste contemporain*, uczony kanonista francuski współczesny. Przysłużył się wielce nauce prawa zebraniem akt Stolicy św. i różnych Kongregacyj rzymskich, które objaśnił gruntownymi komentarzami. Oprócz tego ks. B. wydał: *Le Jubilé de 1901*. Manuel pratique à l'usage de prédicateurs et des confesseurs. Paris 1901, in 16-o, *L'Encyclique sur la Question sociale* avec commentaire historique et littéral. Paris 1891, in 8-o, i inne.

Boudon Henryk Marya, ur. się 14-go stycznia 1624 r., um. jako archidyakon w Evreux 31 sierpnia 1702 r., poświęcał się misyom w rozmaitych prowincyach i napisał cały szereg dzieł budujących, np. *Bóg sam, albo święta niewola Matki Boskiej*, Paryż 1674; *Ukryte z Jezusem życie w Bogu*, 1676 i 1781; *Życie św. Elżbiety od Krzyża*, 1686 i 1702; *Żywot O. Seurin*, 1689, dwa tomy; *Życie św. Taurina, biskupa Evreux*, Rouen 1694. (Por. Collet, *Vie de Boudon*, Paris 1754, 2 vol.; *Vie et vertus de H. M. Boudon*, Anvers 1705, Besançon 1827).

Bougaud Emil, wikaryusz generalny orleański, a potem bp w Laval, wybitny kaznodzieja i pisarz teologiczny francuski, ur. w r. 1824 w Dijon, † rażony apopleksyą w r. 1888. Dzieła B. treści apologetycznej i hagiograficznej tłumaczono na wiele języków. Najwięcej znane 5-tomowe dzieło *Christianisme et les temps présents*, Paris 1872—1884 miało wiele wydań, mimo rzeczywistej wartości i pięknych myśli, grzeszy tu i owdzie przesadnym sentymentalizmem religijnym; przytem autor wygłasza zbyt śmiałe niekiedy teorye i poglądy, np. broni opinii o zmniejszeniu kar piekielnych. Dzieło to jest także i w polskim przekładzie, lecz tylko tom pierwszy; t. 2-gi p. t. *Jezus Chrystus* wyszedł w r. 1905 nakładem księgarni Szczepkowskiego w Warszawie; *Étude historique et critique sur la mission, les actes et le culte de S. Bénigne, apôtre de la Bourgogne*, Autun 1859; *Le Grand Péril de l'Eglise de France au XIX siècle*, Paris 1878. Świetnie są napisane żywoty niektórych Świętych, jako to: *Histoire de Ste Chantal et des origines de la Visitation*, Paris 1874, in 8-o, ed. 8-e; *Histoire de la bienh. Marguerite Marie etc.*, tamże 1874, in 8-o; *Histoire de S. Monique*, tamże 1874, in 8-o; *Histoire de S. Vincent de Paul*, tamże 1889, 2 vol. in 8-o, i inne. (Por. Hurter *Nomenclator literarius*; De Gubernatis, *Dictionnaire internat. des Ecrivains*).

X. J. N.

Bougent, jezuita, ur. 1690 r. w Quimper, † 1743 r., zdumiewał znajomością przedmiotu w swoich dziełach o wojnach *Histoire des guerres et des negociations*, Paris 1727. Napisał też *Hist. du traité de Westphalie etc.*, Paris 1744; *Exposition de la doctrine chrétienne*, Paris 1741. Pisał prozą komedye przeciwko Jansenistom, z których *La femme docteur*, przetłumaczone na polski *Białogłowa doktór, czyli teologia za kądzielą*.

Bouhours Dominik, uczony jezuita, ur. się w Paryżu 1628 r. i już w 16-ym roku życia wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Był następnie wychowawcą

książąt Langueville i syna sławnego ministra Colberta. Wsławił się także rozległą działalnością pisarską. Prace jego ascetyczne: *Pensées chrétiennes pour tous les jours du mois* i *Maximes chrétiennes*, przełożona została na wszystkie prawie języki europejskie. Um. w Paryżu 27 maja 1702. (Por. *Biogr. univ.* V, 211, *Ersch und Gruber* XII, 115).

Bouillerie Aleksander Franciszek Maria Roulet de la, pisarz teologiczny francuski, ur. w r. 1815 w Elisée. Studya odbył w Rzymie w Collegium Romanum, potem został wikaryuszem generalnym w Paryżu, w r. 1835 biskupem w Carcassonne, w r. 1872 arbpem in partibus infid. w Perga i koadyutorem z prawem następstwa krdła Donnet'a w Bordeaux. Pobożny i uczony ten prałat odznaczał się wielkiem nabożeństwem do N. Sakramentu; w Paryżu zaprowadził 40-godzinne nabożeństwo, i wiele pisał dzieł treści eucharystycznej, jak: *Méditations sur l'Eucharistie*, Paris 1852, które miały w krótkim czasie 8 wydań; *Du Cantique des Cantiques appliqué à l'Eucharistie*; *De la vie chrétienne et l'Eucharistie*; jest i w polskiem tłumaczeniu, wydane w Krakowie u Miłkowskiego. Inne dzieła B. są: *Du Symbolisme de la Nature*, Paris 1864; *L'Homme, sa nature etc.*, tamże 1879; *Du Symbolisme chrétien*, i inne, oraz mowę żałobną na śmierć Lacordaire'a. (Por. Daniel, *Manuel des Sciences sacrées;* Hurter, *Nomenclator literarius* tom III).

X. J. N.

de **Bouilles** (Bovillus) Karol, francuz, wybitny filozof i pisarz teologiczny XVI wieku. Ur. 1470 r. w Sacourt (w Pikardyi), B. odbywał nauki pod kierunkiem słynnego Fabra Stapuleńskiego, następnie wiele podróżował po Europie, obcując z wybitnymi uczonymi owego wieku. Po powrocie do kraju B. przyjął święcenia kapłańskie, otrzymał kanonię w St. Quentin i w Noyon, gdzie też pracował na katedrze teologii, um. 1553 r. Zostawił wiele pism filozoficznych, z których okazuje się, że był głębokim i oryginalnym myślicielem. Współcześni uczeni w listach do niego pisanych, podnosili jego „acumen ingenii", „immortale ingenium". Przytem B. był wielkim erudytą, zostawił pisma z zakresu matematyki, fizyki, filologii i teologii. Z tych ostatnich wspominamy jego *In primordiale Evang. d. Joannis comment.* (Parisiis 1511 i 1514); *Dialogi de animi immortalitate, de resurrect., de mundi excidio* (Parisiis 1551); *Quaestiones in utrumque Testamentum* (Parisiis 1513); *Quaestionum theologicarum libri 7...* (Parisiis 1513), do tych dodane *Dialogi duo de St. Trinitate christiani cum judaeo* i *Liber de divinis praedicamentis*; *Theologicarum conclusionum libri 10* (Parisiis 1504, 1513, 1515); rzadkie dziś dzieła: *Derapt u Pauli* (1531) 2-gie wydanie wraz z *Dissert. de prophetica visione*; wyd. 1589 z dodanem dziełem *De voto, de libero arbitrio et de differentia orationis*, i inne. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1769, t. II. str. 130; Dippel, *Versuch einer systemat. Darstellung der Philosophie des C. Bovillus*, Würzburg 1865; tegoż artykuł w W. W. t. II, kol. 1162 — 1173; Hurter, *Nomencl. litter. theol.* t. IX, 1899, kol. 1282 — 1284).

X. C. S.

Bouillier Franciszek, filozof francuski, ur. w Lyonie w r. 1813. Studya odbywał w Collège Stanislas, w Lyonie, w szkole normalnej w roku 1834; profesorem filozofii został w roku 1837, w roku zaś 1839 otrzymał stopień doktora. W r. 1846 — 1848 wziął udział w radzie municypalnej w Lyonie; w r. 1846 został inspektorem generalnym, w r. 1866 członkiem Rady wychowania publicznego, w r. 1867 dyrektorem wyższej szkoły normalnej, w r. 1857 członkiem Instytutu. Napisał: *Histoire de la Philosophie cartésienne*, Paris et Lyon 1854, 2 vol.; *Du Princip vital et de l'ame pensante etc.*, Paris, Hachette 1885; *De la conscience en psychologie et en morale*, Paris 1872; *Morale et progrès*, Paris 1875; *La Vraie Conscience*, Paris 1882; *Etudes familières de psychologie et de morale*, Paris 1884, i wiele innych. B. należy do filozofów racyonalistów, jakkolwiek żywi wielką cześć dla religii. Przyznaje on jej znaczenie w wychowaniu, owszem nawet bronił wolności religijnej nauczania pko dekretom Ferry'ego. Pod koniec życia B.

zdawał się zbliżać coraz więcej ku filozofii chiańskiej zwłaszcza w psychologii broniąc animizmu (ob.). (Por. Schäffler, *Handlexikon der Kath. Theologie*, t. I; De Gubernatis, *Dict. internation. des Ecrivains*, t. I; Blanc, *Histoire de la Philosophie*, t. II).

X. J. N.

Bouillon Godfryd, ob. Godfryd de Bouillon.

Bouix Dominik Maria, uczony kanonista francuski, ur. w r. 1808, założyciel i współpracownik czasopisma *Revue des Sciences ecclésiastiques* w r. 1860. Pracami swemi z zakresu prawa kanonicznego przyczynił się wielce do wytępienia gallikanizmu w swej ojczyźnie; † w r. 1889. Dzieła ks. B. są: *De principiis juris canonici*, Parisiis 1852, in 8-o; *De judiciis ecclesiasticis*, tamże 1855, 2 vol., in 8-o; *De parocho*, ubi et de vicariis parochialibus necnon monialium, militum et xenodochiorum capellanis, tamże 1885, in 8-o; *De jure regularum etc.*, tamże 1858; 1867, 2 vol. in 8-o; *De Curia romana*, ubi de cardinalibus, romanis congregationibus, legatis, nuntiis, vicariis et protonotariis apostolicis, tamże 1859, in 8-o; *De episcopo* ubi et de synodo dioecesana, tamże 1859, 2 vol. in 8-o, 1873; *De Capitulis*. tamże 1852, 1862; *De jure liturgico*, tamże 1853; *Du Concile provincial*, Parisiis 1850, 1862; *De papa, ubi et de Concilio oecumenico*, tamże 1868 — 70, 3 vol. in 8-o. (Daniel, *Manuel des Sciences sacrées*; Hurter. *Nomenclator literarius*, t. III).

X. J. N.

Bouix Marceli ks. T. J. ur. w Bagnères de Bigorre w r. 1806, francuski pisarz religijny. Zostawszy w r. 1852 jezuitą był profesorem w Collegium w Passage w Hiszpanii i we Fryburgu szwajcarskim. Większą część pracowitego żywota poświęcił pisaniu i wydawaniu dzieł treści przeważnie ascetycznej, † w Paryżu w r. 1889. Pisał *Żywoty Świętych* a między innymi *żywot św. Teresy*, której dzieła przełożył na język francuski (Paryż 1852 — 1856, 3 tomy; 1867 — 1868; 1882 w 3 tomach). Inne dzieła są: *Le Prophète Towiański*, *encore une secte a dévoiler* w *Voix de la Verité*, lipiec 1849; *La religieuse en solitude*, Paris 1866, in 12-o, 2 éd.; *Saint Joseph d'après les Saints*, Paris 1868, in 12-o; *Le Purgatoire*, 1883, 3 édit., in 12-o; *Memoriale Beati Petri Fabri*, primi S. Ignatii de Loyola alumni etc., Parisiis 1873, in 8 o; *De l'Institut de Marie Réparatrice*, Paris 1882, in 8-o, i wiele innych. (Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Boulainvilliers Henryk hrabia, filozof i historyk prawa, ur. 11 października 1658 r. w SS. Saire w Normandyi, † 23 stycznia 1721, był nadzwyczaj płodnym pisarzem i zajmował się głównie średniowieczną historyą prawa we Francyi. Obok tego był gorącym wielbicielem Mahometa a wrogiem chrześcijanizmu. Przy końcu swego życia starał się popularnym wykładem rozszerzać filozofię Spinozy, udając przytem przeciwnika tej filozofii. Z tego też powodu odnośna jego praca umieszczona jest w dziele zbiorowem: *Réfutation des erreurs de B. de Spinoza*, Bonz 1731 razem z pismami Fenelona i Lamy'ego. Przy śmierci pojednał się podobno z Kościołem.

Boulanger Mikołaj Antoni (ur. 1722, † 1759 r.) należał do encyklopedystów i był zaciętym wrogiem chrześcijaństwa i wszelkiego objawienia, które zwalczał w całym szeregu prac, wydanych po jego śmierci, np. *L'Antiquite dévoilée par ses usages*, Amst., 1766; *Dissertation sur Elie et Enoch*, 1765. I dzieło *Examen critique de la vie et des ouvrages de St. Paul etc.*, Londres 1770 („Paweł, zręczny kłamca, był twórcą dogmatyki chrześcijańskiej"), wyszło pod jego nazwiskiem, prawdopodobnie jednak nie zostało napisane przez niego. To samo powiedzieć można o *Le christianisme dévoilée* i *L'Histoire critique de la vie de Jésus Christ ou analyse raisonnée des Évangiles*, 1770, które prawdopodobnie napisał jego przyjaciel baron Holbach.

Boulay Cezar Egasse du, zwykle po łacinie zwany Bulaeus, syndyk uniwersytetu paryskiego, wsławił się przedewszystkiem swą bogatą w dokumenty i tem samem bardzo użyteczną *Historia universitatis Parisiensis* (Paryż

1665—1673) w sześciu foliałach. Historya ta zaczyna się od r. 800 (rzekomego roku założenia uniwersytetu paryskiego przez Karola Wielkiego) a dobiega do r. 1600. Dopełnienie stanowi kilka prac mniejszych: *De patronis quatuor nationum universitatis*; *De decanatu nationis Gallicae; Remarques sur la dignité etc. du recteur de l'Université; Recueil des privilèges de l'Université; Fondation de l'Université*. B. umarł 16 października 1678.

Boulay Jan Mikołaj ks. przyrodnik francuski, profesor uniwersytetu katolickiego w Lille, licencyat nauk przyrodniczych i członek Towarzystwa botanicznego we Francyi, ur. w r. 1837 w Vagney (Vosges). Po wyświęceniu na kapłana był najpierw profesorem większego seminaryum w Saint-Dié. Ogłosił drukiem: *Goethe et la science de la nature*, 1869; *Recherches de paléontologie végétale dans houiller du nord de France*, 1879; *Considérations sur l'enseignement des sciences naturelles*, 1883; *Théorie de l'évolution en botanique*, 1894; *De l'antiquité de l'homme*, 1897; *Les Origines de l'espèce humaine*, Arras et Paris 1897, in 8-o; *Où en est la question de l'enseignement scientifique dans les séminaires*, Arras 1899, in 8-o; *Principes d'antropologie générale*, tamże 1901, in 16-o, i wiele innych. (Por. A. de Gubernatis, *Dictionn. internat. des ecrivains*, t. I; Blanc, *Répertoire bibliograph. des auteurs*. 1902, str. 79).

X. J. N.

Boullian (Bouliand, Boullialdus) Izmael, astronom, ur. 28 września 1605 w Louden, dyecezyi Poitiers. Wychowany w wyznaniu kalwińskiem swej rodziny, powrócił poznawszy swe błędy w 21 roku życia na łono Kła i otrzymał święcenia kapłańskie. Zwiedziwszy następnie Niemcy, Włochy, Polskę i Lewants, zaproszony został przez królowę polską Maryę Ludwikę na jej dwór, a król Jan Kazimierz mianował go podczas wojny ze Szwecyą swym pełnomocnikiem dyplomatycznym w Niderlandach. Zachowała się znaczna część jego korespondencyj z wybitnemi osobistościami i największymi uczonymi ówczesnymi. W r. 1689 zamieszkał w opactwie św. Wiktora w Paryżu, gdzie umarł 26 listopada 1694 r. W licznych pracach złożył dowody niezwykłego talentu i wszechstronnej uczoności. Pisał dzieła z dziedziny historyi Kła i prawa kanonicznego, filozoficzne, fizykalne i matematyczne. Głównie jednak B. zasłużył się jako astronom, chociaż jedni (Lalande) przeceniają jego zasługi na tem polu, gdy inni (Delambre) ich nie doceniają. (Por. Perrault, *Les hommes illustres pendant le XVII siècle*, II, Paris 1701; Räss, *Convertiten* V, 238).

K. P.

Boulogne Stefan Antoni, bp. Troyes, sławny mówca i pisarz przed i po rewolucyi francuskiej, ur. w r. 1747. Opowiada, że doznał wiele trudności w pisaniu, ale nie przestawał ciągle poprawiać kazań, to też znać w jego pracach wielką erudycyę i zamiłowanie poważnego stylu. Aby nabyć wprawy w kaznodziejstwie uczęszczał na kazania sławnych mówców. W r. 1774 udał się do Paryża; w Clermont został wikaryuszem generalnym bpa w Chalons sur Marne, potem kanonikiem i archidyakonem w r. 1784. Sława kaznodziejska sprawiła, iż wzywano go na większe uroczystości do różnych kłów a nawet i na dwór królewski. Podczas rewolucyi odmówił złożenia przysięgi na konstytucyę cywilną, owszem surowo powstawał na odstępczych bpów w piśmie p. t. *Réflexions adressées aux soi-disant évêques signatoires etc.* w r. 1796, in 8-o, a także w redagowanem przez odstępców czasopiśmie *Annales religieuses*, którego tytuł zmienił na *Annales catholiques*, sam je go redaktorem do r. 1807 będąc. Gorliwy obrońca praw Kła wydał wiele dzieł i wiele napisał artykułów w różnych czasopismach, które zebrał i wydał Fabry w *Spectateur français au XIX s.*, 1805—12, 12 vol. in 8-o. Po przywróceniu porządku we Francyi, B. został kanonikiem wersalskim i bpem w Troyes. Naraziwszy się Napoleonowi I został uwięziony a następnie skazany na wygnanie; po raz drugi uwięziony w r. 1813, odzyskał wolność dopiero po przywróceniu monarchii i wrócił do swej dyecezyi, którą gorliwie zarządzał aż do śmierci w r. 1825. *Dzieła* B-a wyszły w Paryżu w 8-iu tomach in 8-o w r. 1826. (Por. Hurter, *Nomencl. literarius*).

X. J. N.

Bouquet Marcin Dom, uczony benedyktyn zgromadzenia św. Maura, ur. w Amiens w r. 1685, † w r. 1754, znawca języków: greckiego i hebrajskiego. Był czas jakiś kierownikiem i kustoszem biblioteki de Saint-Germain-des-Prés w w Paryżu. Po śmierci O. Le Long'a powierzono B-i wydawnictwo dzieła *Historiens de France*, którego wydał 8 tomów in fol. (Por. Moreri, *Dictionn. histor.*).

Bouquillon Tomasz ks. teolog moralista i profesor, ur. w Warneton w Belgii w r. 1842, † w Bruxelli w r. 1902. Studya odbył w Boulers, w Bruges i w Rzymie, gdzie w r. 1867 otrzymał w Gregorianum doktorat teologii. Zostawszy profesorem teologii moralnej w Bruges w r. 1867 poświęcił się całkowicie studyom dalszym specyalnie na tem polu. Od r. 1877 do 1885 wykładał swój ulubiony przedmiot w uniwersytecie w Lille. Od r. 1885 do 1889 usunął się do opactwa benedyktyńskiego w Maredsous, by spokojnie pracować piórem. W r. 1889 przyjmuje obowiązki profesora moralnej w nowo otworzonym uniwersytecie w Waszyngtonie, które pełnił prawie do śmierci. B. łączył w sobie wszystkie przymioty cichego a wytrwałego pracownika z idealnemi cnotami kapłana. Dzięki wytrwałemu zgromadzaniu notat bibliograficznych zadziwiał B. obszarem wiedzy i bogactwem cytat, a jego biblioteka, przeważnie z dzieł w zakresie teologii moralnej i pomocniczych do niej nauk złożona, była jedyną w swoim rodzaju. Żelaznej pracy kapłan; oprócz dzieł oryginalnie napisanych, wiele wydał dawnych z dodanymi przez siebie objaśnieniami i uwagami, a jeszcze więcej tworzył artykułów i rozpraw treści polemicznej, teologicznej lub historycznej, pomieszczanych w *Revue des sciences*, w *Nouvelle revue théologique*, w *Revue benedictine*, w *American catholic quarterly review*, w *Catholic university bulletin* i t. d. Niektóre teorye wygłaszane przez B-a w przedmiocie szkół i wychowania wywołały krytykę ze strony katolickich uczonych, np. ze strony Palmieri'ego, i ściągnęły, acz niesłusznie, na B. zarzut liberalizmu. Napisał: *Institutiones theologiae moralis generas*, B rugis 1873, in 8-o, 1903, 3 éd.; *De virtutibus theologicis*, tamże 1875, in 8-o; 2 éd., w r. 1890; *De virtute religionis*, tamże 1881, in 8-o, 2 vol. Inne traktaty są w rekopisie. Z przedruków cenne są jego wydania: *De magnitudine Ecclesiae Romanae* Stapletona; *Dies sacerdotalis* Dirckinck'a; *Synopsis cursus theologiae* Platelli, i inne. (Porów. *Revue Bénédict.* 1903, janv. p. 2—6; Vacant, *Dictionnaire de Théologie*).

X. J. N.

Bouquin Karol, dominikanin, ur. w Taraskonie, † w r. 1698. Uczony i pracowity ten zakonnik odznaczył się szczególniej jako gorliwy i zręczny apologeta i polemista z kalwinami. Napisał: *Solis Aquinatis splendores circa sacrosanctum Eucharistiae mysterium etc.*, Lyon 1677, in fol.; *Sermones apologetici, quibus Sanctae, catholicae ac romanae Ecclesiae fides etc... defenditur ac propugnatur etc.*, tamże 1689, in fol.; *De l'Origine, antiquité*, excellence etc. de l'état religieux en l'Eglise, tamże 1689, in 8-o. (Por. Echard, *Scriptores Ord. Praedic.* t. II, str. 745 — 746; *Année Dominic.* t. I. Septembre; Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée*).

Bourassé J. J. profesor seminaryum i kanonik w Tours, prezes towarzystwa archeologicznego, ur. w r. 1813, † w r. 1870. Zebrał i wydał wielkie dzieło *Summa aurea de laudibus B. V. Mariae* Dei Genitricis sine labe conceptae etc., Parisiis 1862, 13 vol., in 4-o; *Histoire de Jésus Christ* d'après les evangiles et la tradition etc., Tours 1861, in 8-o; *Histoire de la V. Marie* Mère de Dieu etc., tamże 1862; *Histoire de S. Joseph* etc., tamże 1871, in 8-o; *Les Apôtres*, histoire de l'établissement de l'Eglise etc., tamże 1868; *Le Nouv. Test. de N. S. J. Chr.*, Tours 1885, 2 vol. in 8-o; *Archéologie chrétienne etc.*, tamże 1891, 10 wyd.; *Dictionnaire d'archéologie sacrée*, Paris 1854, 2 vol. in 4-o, ed. Migne; *La Terre Sainte*, voyage etc., tamże 1860; *La Tourraine, histoire et monuments*, tamże 1885, in fol.; opisy wielu kłów we Francyi, i wiele innych. (Hurter, *Nomenclator literarius*, t. III, kol. 1252—53).

X. J. N.

Bourbon 1) Karol, kardynał i dyplomata XV wieku, syn księcia Karola I,

w prostej linii pochodził od św. Ludwika, króla francuskiego. Niestety w życiu więcej świecki, niż duchowny, nie był podobny do wielkiego protoplasty swego. Ur. 1437 r., już 1446 r., młodociany książę Karol otrzymuje nominacyę na arcbpa Lyonu, a w r. 1477 zostaje kardynałem. Zostawszy wkrótce doradcą Ludwika XI, załatwił wiele spraw państwowych, ale całe życie pozostał niezbyt gorliwym i wzorowym pasterzem Kła. B. † 1488 r. — **2**) Ludwik, brat poprzedniego, bp Liège nie należał do rzędu dobrych pasterzy. † 1482 r. — **3**) Ludwik, kard. syn Franciszka z linii Bourbonów La Marche (hr. Vendôme). Ur. 1493 r., w 20-ym roku życia został bpem de Laon, a w r. 1516 kardynałem; sprzyjał Franciszkowi I, któremu nawet dopomagał pieniędzmi. — **4**) Karol, kardynał, syn Karola z linii książąt de Vendôme. Ur. 1520, młody Karol wszedł do stanu duchownego, w r. 1548 został kardynałem, a w dwa lata potem arbpem w Rouen. W czasie wojen hugonockich stał po stronie partyi katolickiej przeciwko Henrykowi III, a potem IV (synowi brata Antoniego). Liga po śmierci Henryka III, obwołała kardynała Karola królem, pod imieniem Karola X, jak go pisano w odezwach i na monetach ówczesnych. Ale w r. 1588 po rozbiciu stronnictwa Gwizyuszów, kardynała Karola aresztowano i osadzono w Fontenay-le-Comte, gdzie też † 1590 r. — **5**) Ludwik Antoni Jakób, infant hiszpański, syn Filipa V. Ur. 1727 młody infant miał się poświęcić stanowi duchownemu, w r. 1735 otrzymał nominacyę na arcybiskupstwo toledańskie i kapelusz kardynalski, ale zrzekł się godności i został księciem świeckim. † 1785 r. — **6**) Ludwik Marya, syn poprzedniego, infant hiszpański. Ur. 1777 r., już 1799 otrzymał nominacyę na arcybpstwo sewilskie, a potem toledańskie i w r. 1800 kapelusz kardynalski od Piusa VII. W czasie wojen napoleońskich kardynał Ludwik stanął po stronie nowych władców, pracował nad nową konstytucyą; w czasie rewolucyjnych rozruchów w r. 1820 był prezesem czasowej junty regencyjnej, członkiem rady stanu. Hołdowanie zasadom republikańskim naraziło tego nawskroś świeckiego prałata na wiele nieprzyjemności. (Por. W. E. I, t. 9—10, str. 274). — **7**) Ludwik, pisarz religijny XVIII wieku, pochodził z linii Bourbon d'Orléans, wnuk Ludwika XIV, króla francuskiego. Ur. 1703 r. z ojca Filipa II regenta. Ludwik, po śmierci małżonki, oddał się życiu bogomyślnemu, w pobożności wytrwał aż do śmierci; † 1752 r. Pozostawił dzieła religijne, jak parafrazy i komentarze na St. Test., zwłaszcza na psalmy, tłumaczenie listów św. Pawła; pisał też przeciwko dziełu Jansenistów *Hexapla contra constitutionem Unigenitus* i t. p. (Por. *Contin. hist. Fleurii*, 1. 240 § 65; Hurter, *Nomenclator litter. theol.* t. II, 1893, k. 1362).

X. C. S.

Bourdaloue Ludwik, ur. w Bourges d. 29 sierpnia 1632, † 13 maja 1704 r. Uczył się w kolegium w rodzinnem mieście, następnie w r. 1648 wstąpił w Paryżu do nowicyatu OO. Jezuitów. Całe życie jego można streścić w tych słowach: nauczał, spowiadał, pocieszał. Był profesorem w Amiens, Orleanie i Rouen; w Nancy odbył trzeci rok próby. Jako przełożony w kolegium d'Eu złożył ostateczne śluby w r. 1666. W pięć lat potem przybywa do Paryża i w domu profesów, przy ulicy św. Antoniego, rozpoczyna głosić kazania, które rychło zwróciły na niego uwagę Ludwika XIV. Na dworze królewskim w czasie pięciu wielkich postów i siedmiu adwentów mówi kazania, skutkiem których nazwano go „królem mówców i mówcą królów". W kazaniach porusza i wyjaśnia wszystkie dogmaty wiary i przytem stara się być praktycznym, poruszając kwestye na czasie. Zajmuje się błędami protestantów, szczególniej kwestyą usprawiedliwienia przez wiarę bez dobrych uczynków (nauka protestantów), występuje przeciwko rygoryzmowi jansenistów, ich błędnemu zapatrywaniu się na łaskę, na powagę Kościoła; wyświetla niebezpieczeństwa wypływające z kwietyzmu czyli fałszywego mistycyzmu; trwoży go postępowanie z ludźmi wolniejszych pojęć (libertynami) praktykowane przez teologów surowych, którzy im mówili: wszystko albo nic. B. nie ustępuje dla libertynów nic z nauki Chrystusa, lecz stara się być dla nich wyrozumialszy i, aby ich tem łatwiej przyciągnąć do Boga, pisze *Accord de la raison et de la foi*. W sprawie gallikanizmu nie mówi o nieomylności papieża, lecz wyjaśnia

nieomylność Kła. Największą zasługą B-a jest jego znajomość duszy ludzkiej. Jako moralista jest niezrównany. Otwiera serce, widzi najmniejsze jego wady; opisuje z całą znajomością rzeczy obyczaje jednostek i ogółu, mówi prawdę królom, duchowieństwu, urzędnikom, a umie mówić spokojnie i z godnością prawdziwego apostoła. B. nietylko zna i opisuje wspaniale choroby duszy ludzkiej, lecz zaraz na każde cierpienie podaje odpowiednie lekarstwo; ścisła logika w dowodzeniu, w układzie kazania zmusza słuchacza do zgodzenia się na wywody mówcy. Wydania dzieł B. są: *Sermons* 14 in 8-o, Paris, Rigaud 1707—21; *Pensées*, 2 in 8-o, Paris, Cailleau 1734; *Sermons*, 15 in 12-o, Paris Rigaud 1708—1721; *Pensées*, 3 in 12-o, Paris, Cailleau 1735. Literatura: Anatole Feugère, *Bourdaloue, sa predication et son temps*, in 8-o, Paris 1874; Adrien Lérat (ksiądz), *Bourdaloue theologien et orateur*. in 8-o, Paris 1874; Henri Chérot, *Bourdaloue inconnu*, in 8-o, Paris 1898; *Bourdaloue, sa correspondance et ses correspondants*, in 8-o, Paris 1899; Eugène Griselle, *Bourdaloue, histoire critique de sa predication*, 2 in 8-o, Paris 1901; *Sermons inédits; Bibliographie* etc., Ferdinand Castets, *Bourdaloue, la vie et la predications d'un religieux au XVIII siècle; La Revue Bourdaloue*, Paris 1902—1904; *La Revue internationale de théologie*, Berne 1894—1895 („Correspondance de Thierry de Viaixnes relative a Bourdaloue); *Kirchenlexikon*, 2-e wyd. Fribourg-Brisgau 1883, tom II art. *Bourdaloue; Der Katholik*, 1902 *(Bourdaloue - Literatus); Diction. de Theologie Cath.* A. Vacant, art. *Bourdaloue*).

X. H. P.

Bourgade Franciszek ks., ur. w roku 1806, od r. 1838, misyonarz w Afryce. † w r. 1866. Napisał *Soirées de Carthage* ou Dialogues entre un prêtre catholique, un muphti et un cadi, 1852, 2 ed.; *La Clef du Coran*, 1832 — dalszy ciąg *Soirées*; *Passage du Coran* à l'Evangile etc.; *Lettre à M. E. Renan* à l'occasion de son ouvrage intitulé: Vie de Jésus, 1864, in 8-o. Wydał także *zbiór napisów punickich*, znalezionych w Kartaginie i Tunisie, 1852, 1856, 2 ed. (Por. Hurter, *Nomenclator liter.*).

Bourgeois Ludwik, uczony kapłan francuski, przyrodnik (XIX wieku). Ur. 1719 r. w Artins (depart. Loir-et-Cher we Francyi), B. poświęcił się stanowi duchownemu, od r. 1840 pracuje na katedrze filozofii w seminaryum w Blois, aż do r. 1850, w którym przenosi się do kolegium w Pontlevoy, tu pozostał aż do śmierci, piastując od r. 1868 urząd dyrektora. B. † 1878 w Pontlevoy. Skromny i cichy kapłan pracowity swój żywot uwieńczył licznemi pracami i zbiorami z zakresu nauk przyrodniczych i archeologii przedhistorycznej. B. wydał rozprawę *La question de l'homme tertiaire* (Louvain 1877) i inne w *Revue des questions scientifiques*, *Bulletin de la Société de géologie de France* (Por. W. E. I. t. 9—10, str, 280).

X. C. S.

Bourges, arcybstwo w środkowej Francyi **1)** Miasto B., obecnie główne w dep. du Cher, w starożytności nazywano Avaricum v. Bituricum; za czasów rzymskich stolica w Aquitania prima, następnie stolica Berry, od r. 1100 nieodłącznie należy do korony francuskiej. — **2)** Biskupstwo w Bourges datuje się prawdopodobnie od połowy III wieku; przypuszczają, że założycielem stolicy bpiej i pierwszym jej pasterzem był św. Ursinus, wyświęcony przez św. Piotra. Ap. Do godności metropolii podniesione na początku VI w., chociaż według niektórych historyków, aktu tego dokonał pż Paschalis II w r. 1107. W starożytności do metropolii B-a należały bpstwa: Albiga, Cadnici, Gabales, Mimate, Vellava (vel Anicium), Arverna, Lemorica, Rutena. W XIV w. dodano nowe biskupstwa w Castres, Vabres, St. Flour Tulle. Ale już 1678 r. nowa metropolia Alby obejmuję 5 bpstw, tak, iż przy stolicy w Bourges zostają bpstwa w Clermont, St. Flour, Limoges, Le Puy i Tulle, i taki stan rzeczy przetrwał do dnia dzisiejszego. Papież Eugeniusz III (1145 — 1153) metropolitom z Bourges nadaje godność prymasa prowincyi Bourges i Bordeaux (primas Aquitaniae); z czasem arcybiskupi-prymasi zaczęli tytułować się też patryarchami (mniejszymi). (Por. J. Chenu, *Chronol. hist. Pa-*

triarcharum. Archiep. Bituric, Paris 1625). — 3) Biskupi tej stolicy, w szeregu swoim (120) liczą kilku świętych pasterzy: Św. Sulpicyusz Pius II (624—644), od jego imienia Paryż posiada kościół św. Sulpicyusza; św. Rudolf (Ridolfus) 845—866, ogłasza zbiór kanonów, jako instrukcyę dla duchowieństwa; bł. Roger le Fort (1343—1367), gorliwy pasterz, w r. 1344 wprowadza do dyecezyi święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P.; Jan III Coeur (1441 — 1483), pełen ducha apostolskiego, w r. 1464 zakłada w Bourges uniwersytet; Piotr VIII de Hardivilliers (1643—49) funduje seminaryum, obecnie pasterzuje Piotr Paweł Servonnet. — 4) Dyecezya B. obejmuje dwa departamenty Cher i l'Indre, 660,000 wiernych, parafij 65, liczne duchowieństwo. — 5) Synody w Bourges odbywały się już w starożytności, w r. 472 z okazyi święceń biskupich św, Simpliciusza, pasterza tej stolicy; r. 842, 1031, 1038 w sprawie reform kościelnych, późniejsze mniej ważne; w r. 1528 pod arcybp. kard. Franciszkiem II de Tournon przeciwko luteranom; również w tej sprawie 1584 r.; ostatni pod kard. arcybp. Dupont w październiku 1850 r. (Por. *Gallia Christiana*, II, 4 i nast.; Hug. du Tems, *Le clergé de France* III, 1 i nast.; *Annuaire hist. pour 1845*, str. 157 i nast.; Moroni, VI, 77 i nast; Gams, *Ser. Epp.* 522 i nast.; *Collect. Lac.* IV, 1083—1162; W. W. t. II, k. 1164 – 66).

X. C. S.

Bourgfontaine, domniemane miejsce schadzki jansenistów w r. 1621. O tajemniczym tym wypadku napisał adwokat królewski Jan Filleon z Poitiers 1624 r. z polecenia królowej Anny, matki Ludwika XIV, *Relation juridique de ce qui s'est passé à Poitiers, touchant la nouvelle doctrine des Jansénistes*. Podług tej relacyi w klasztorze Kartuzów w B., w lesie Villers-Coterets, zebrało się siedem osób i powzięło plan zniweczenia religii katolickiej i zaprowadzenia deizmu za pomocą nauk i ćwiczeń; cechujących jansenistów. Jeden z tych siedmiu jednak, kapłan, odstąpił od spisku i odkrył Janowi Filleon tajemnicę i oznaczył nazwiska pozostałych sześciu spiskowców inicyałami. Nie wiadomo tylko czy całe to opowiadanie świadka nieznanego z nazwiska, nie jest mistyfikacyą. W każdym razie sprawa ta wywołała swojego czasu wiele wrzawy. (Por. Gerberon i A. Arnauld, *Refutation du roman diabolique de l'assamblée de Bourgfontaine* i P. Souvage S. J., *Réalité du projet de Bourgfontaine*).

K. P.

Bourgogne Antoni Franciszek de, jezuita belgijski, † w r. 1676. Napisał między innemi *Praxis solida et in ecclesia communissima remittendi et retinendi peccata*, Moguntiae 1675, in 12-o.

Bourgoing, oratoryanin, obacz Berulle.

Bourignon Antonina, fanatyczka religijna, ur. 1616 r. w Lille we Flandryi, gdzie ojciec jej był bogatym kupcem. Od wczesnej młodości okazywała skłonność do marzycielstwa, które rozwinęło się z wiekiem. Później w rozmaitych miastach: w Gandawie, Amsterdamie, Hamburgu głosiła ekscentryczne swe nauki i gromadziła około siebie stronników. Napisała 25 dzieł, które wydał następnie najgorliwszy jej stronnik Poiret p. t. *Toutes oeuvres de Mademoiselle Ant. Bourignon*, 25 vol. Amsterdam.

Bourne Hugon, założyciel sekty „pierwotnych metodystów". Ur. 1772 w Fordhays (w Anglii), B. początkowo należał do sekty metodystów t. zw. Wesleyanów, ale w r. 1810, odłączywszy się od nich, zakłada komitet i pisze organizacyę dla nowej sekty „metodystów pierwotnych"; gorliwie apostołuje w Anglii, Ameryce Północnej. W r. 1818 w *Primitive Metodist Magazine* B. podał sprawozdanie ze swej działalności. † 1852 w Bemersley (hr. Staffordshire w Anglii). (Por. Larousse, *Grand Diction. Univ.*, t. II, str. 1135; W. E. I. tom 9 — 10, str. 286).

Bourquard Wawrzyniec Kazimierz ks., filozof-scholastyk, ur. w r. 1810. Był profesorem uniwersytetu katolickiego w Angers. Napisał po łacinie tezę o Boecyuszu *De Severino Boetio, christiano viro, philosopho ac theologo*; *Doctrine de la connaissance*, d'après saint Thomas, Paris 1877; *L'Encyclique Aeterni Patris*, Paris, Berche et Tralin, 1884, in

8-o; *Saint Thomas dans la question de l'Immaculée-Conception*, Coutances 1891, in 8-o; *N.-S. J. Chr. d'après les saints Evangiles*, Paris, Amat 1897, in 8-o, i inne. (Por. Blanc, *Rèpertoire bibliogr.: Liter. Handv.* 1881, str. 324; 1884. str. 214; Blanc, *Histoire de la philosophie*, t. III).

Bournand Jan Franciszek, literat francuski, profesor estetyki i historyi sztuki w Association polytechnique, w Ecole professionelle catholique i t. d., ur. w r. 1853, w Paryżu, Napisał między innemi: *L'art chrétien primitif; Les autels au moyen âge; La Sainte Vierge dans les arts*, Paris, Tolra 1896, in 4-o; *Les Juifs et nos contemporains*, tamże u Pierret'a 1899, in 18-o; *Les Soeurs* (1633 — 1900) Soeurs de charité, Soeurs des hôpitaux etc. Paris, Libr. Salesienne 1900, in 16-o; *Son Eminence le card. Lavigerie*, Lille Taffin-Lefort 1893, in 8-o, i wiele innych.

Bourret Józef Chrystyan Ernest, oratoryanin, później bp z Rodez, wreszcie krdł, pisarz religijny francuski, ur. w r. 1817 w Labro, † w r. 1896. Przez czas pewien był profesorem prawa klnego w Sorbonie. Napisał: *Sur l'origine du pouvoir civil*, d'aprés S. Thomas et Suarez, 1857, in 8-o — teza doktorska; *Réponse aux principales attaques contre l'Eglise*, Rodez 1877; *Réponse aux principaux sophismes* contre les droits de l'Eglise, tamże 1880; *Du respect qui est dû à la religion etc.*, tamże 1880. Wybór dzieł B-a wydał ks. Ricard p. t. *Instructions pastorales*, Rodez, in 8-o.

Boursier Wawrzyniec Franciszek, głośny jansenista znany z opozycyi okazanej bulli, „Unigenitus", dr. Sorbony, ur. w Ecouen 1679, † r. 1749; był uczniem Malebranche'a. Napisał dzieło *De l'action de Dieu sur les crèatures*, Paris 1713, 2 vol. in 4-o, które znalazło gorących przeciwników w osobie Malebranche'ai Dutertre'a. B. napisał także dzieło o zjednoczeniu Kłów, przedstawione Piotrowi Wielkiemu w r. 1717. B. umarł pobożnie, pojednany z Kłem w r. 1749. (Por. Glaire, *Dictionnaire des Sciences ecclésiastiques*).

Bouthillier de Rancé, ob. Trapiści.

Boutroux Szczepan Emil Maria, literat francuski, profesor filozofii w Sorbonie, ur. w r. 1845 w Montrouge; studya odbywał w Paryżu i Heidelbergu. Potem nauczał filozofii w liceum w Caen, na fakultecie w Montpelliér i w Nancy; w r. 1885 został profesorem historyi filozofii niemieckiej w Sorbonie, w r. 1888 profesorem tytularnym historyi filozofii nowożytnej. Oprócz tezy łacińskiej o Kartezyuszu: *De veritatibus aeternis apud Cartesium*, Parisiis 1874 i francuskiej: *De la contingence des lois de la nature*, 1895, 2 wyd., wydał *Monologie de Leibniz*, 1881; *Le Philosophe allemand Jacob Boehme*, 1888; *Questions de morale et d'education*, 1895 — 6 prelekcyj mianych de panien w Ecole normale w Fontenay-aux-Roses, i wiele innych. — B. w pojęciach filozoficznych jest zwolennikiem kantyzmu i to bezwzględnego, zwłaszcza w kwestyi genezy pojęć. Jako podagog-moralista, jakkolwiek nie uczy moralności naukowej, którą głosi ateizm, owszem wyraźnie zaznacza, iż nauki właściwej moralności stworzyć nie są zdolne, to jednak przypuszcza możliwość pogodzenia moralności pogańskiej z chrześcijańską, wychodząc z zasady, „że moralność chrześcijańska nie uważa ascetyzmu za dogmat fundamentalny". Na to twierdzenie zgodzićby się można, jeżeli B. mówi o ascetyzmie anachoretów; nikt bowiem nie zaprzeczy, iż prawdziwa moralność chrześcijańska wymaga panowania nad sobą, które bez pewnego umartwienia zmysłów i wyrzeczenia się, a więc ascetyzmu w znaczeniu obszerniejszem, zdobyć się nie da. (Por. Blanc, *Histoire de la philos.* t. III; Vapereau, *Dictionn. univers. des Contemporains*).

X. J. N.

Bouvet Joachim (u Chińczyków Petsin), jezuita, matematyk i misyonarz chiński z końca XVII i XVIII w. Za staraniem paryskiej akademii nauk, Ludwik XIV polecił sześciu Jezuitom-matematykom, w tej liczbie i O. Bouvet, udać się do Chin, aby ten dotąd mało znany kraj bliżej poznali i opisali. R. 1688 misyonarze stanęli w Pekinie, chętnie przyjęci przez cesarza Kang-hi, który O. B-a i jego towarzysza O. Gerbillona, zatrzymał przy sobie. Z wielkiem zajęciem uczony władca słuchał ich wykładów ma-

tematyki, zajął się wydaniem po chińsku ich dzieł matematycznych i innych. Dzięki przychylności cesarza, misyonarze wznieśli kl i dom na placu, który otrzymali w obrębie pałacu cesarskiego. Niektórzy ten fakt uważają, jako założenie misyi w Chinach. Zadowolony z usług Jezuitów, Kang-hi polecił im sprowadzić z Europy więcej towarzyszów, a udającemu się w drogę O. B-owi wręczył 49 tomów dzieł chińskich, jako dar dla króla francuskiego. R. 1697 wraz z 10 nowymi misyonarzami, B. wraca do Chin, wioząc w darze od króla cenne dzieła francuskie dla cesarza chińskiego. Prowadzi nadal prace matematyczne, ale około tego czasu wybuchają spory, co do zachowania przez nawróconych Chińczyków pewnych obyczajów narodowych (ob. art. Akomodacyjny spór). Zniechęcony cesarz usuwa Jezuitów (1702), B. odtąd pracuje tylko na misyach, dopiero 1708 r. zostaje wezwany do opracowania geograficznego opisu wszystkich prowincyj chińskich. Pracowitego żywota B. dokonał w Pekinie r. 1732, podług Oudin (w Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. II, str. 204—205). B. zostawił liczne prace matematyczne, opisy podróży żywoty władców chińskich i t. p. Ciekawe dzieło *Deux Lettres adressées a Leibnitz écrites de Pékin sur la philosophie chinoise et la mission de la Chine* w zbiorze *Recueil de diverses pièces sur la phil... par M. de Leibnitz* (Hamburg 1734); w bibliotekach paryskich w rękopisach *Diction. chinois* i inne. (Por. B. Haureau, *Hist. littér. du Main*, Paris 1852; t. 4, str. 262 — 267; Grosier et Abel Remusat w *Biogr. univ.* t. V. art. Bouvet; de Bacher, *Biblioth. des écriv. de la Comp. de Jésus*, Liège 1859, 5 série, p. 92—94).

X. C. S.

Bouvier Jan Chrzciciel, bp w Mans, ur. w Saint.-Charles-la-Forêt w r. 1783, † w Rzymie 1854 r. Był czas jakiś rektorem większego seminaryum i odznaczył się na tem stanowisku gorliwością o gruntowne wykształcenie kleru. Dla wychowańców seminaryjskich napisał *Institutiones theologicae*, dzieło które przez 50 lat używano w seminaryach francuskich jako klasyczny podręcznik wykładowy. Miało ono wiele wydań; późniejsze przerobione zostały według wskazówek różnych teologów rzymskich. B. między teologami zajął niepoślednie miejsce; skłaniał się on w opiniach swoich do probabilizmu. Oprócz wymienionego wyżej dzieła napisał: *Dissertatio in sextum Decalogi praeceptum*, Parisiis 1850, 12-a editio; *Traité des Indulgences, des Confréries et du Jubilé*, Paris 12-o, 12 édit., i inne. (*Nouv. biogr. géner*; Glaire, *Dictionnaire*).

X. J. N.

Boverius Zacharyasz, pisarz z zakonu Kapucynów, ur. w Saluzzo w Piemoncie, † w Genui 31 marca 1638 r., w 72 roku życia a 55 roku powołania zakonnego. Urban VIII mianował go teologiem swego legata kardynała Franciszka Barberini'ego i wysłał go z nim do Hiszpanii. Powróciwszy do Włoch, wybrany został przez swych braci zakonnych generalnym definitorem z poleceniem opracowania roczników zakonu. Pisał dzieła apologetyczne w obronie nauki Kła. Głównie jednak wsławił się swymi *Annales, sive sacrae historiae Ord. Min. Capucc.*, Lugduni 1632, 2 vol. Roczniki te doprowadził do r. 1612, a kontynuowali je kapucyn francuski Marcellinus Matisconensis i włoch Marcellus Bertanus. Pierwsze wydanie tego dzieła zawierało tak ostre napaści na inne gałęzie zakonu serafickiego, zwłaszcza na Obserwantów, że Kongregacya indeksu 1614 r. potępiła je i kazała poprawić *(donec corrigatur)*. W drugiem wydaniu dokonano pewnych zmian.

K. P.

Bovier Antoni, jezuita, kaznodzieja polski XVIII w. Ur. w Polsce w r. 1720 z rodziny francuskiej, w 1735 r. wstąpił do Tow. Jez.; w Krakowie odbywał studya teologiczne, które 1748 r. ukończywszy, pracował na katedrze profesorskiej i na kazalnicy we Lwowie, ostatnio w Kamieńcu Podolskim, gdzie też † roku 1770. Mamy jego *Kazanie, gdy 33 od WW. XX. Trynitarzy z niewoli tureckiej wykupieni, we Lwowie... Panu Bogu... dzięki składali* (Lwów 1753); *Kazanie na pogrzebie W. I. M. X. Maryana Pruskiego, ex-prowincyała zakonu kaznodz...* (tamże 1758). (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 293).

Bower Archibald, apostata z zakonu Jezuitów ur. 1686 w Dundee w Szkocyi

z rodziców katolików, otrzymał w kolegium Douai wykształcenie naukowe i wstąpił około 1710 r. w Rzymie do Towarzystwa Jezusowego. W r. 1722 został we Florencyi profesorem i wykładał następnie przez lat kilka retorykę, historyę i filozofię w rozmaitych miastach, w końcu w Mazerata, gdzie był także konsultatorem inkwizycyi. Ale już 1726 opuścił potajemnie Włochy, przybył po dłuższych wędrówkach do Anglii i przeszedł tam na anglikanizm. Jako apostata z zakonu Jezuitów zdobył sobie w Anglii silną protekcyę i wielki rozgłos; otrzymał urząd bibliotekarza przy królowej Karolinie i ożenił się z siostrzenicą arcybiskupa anglikańskiego Nicholsona. Umarł 6 września 1766 r. Anglikańscy przeciwnicy B-a napadali gwałtownie na niego, nazywając go ukrytym Jezuitą, który rolę apostaty odgrywa z upoważnienia swego zakonu. Katolicy natomiast, a szczególnie Jezuici dowodzili, że przyczyną jego ucieczki i apostazyi był żywot niemoralny, mianowicie zamiar uwiedzenia zakonnicy. Jako autor cieszył się jednak wśród protestantów wielkiem uznaniem. B. wydał najpierw w r. 1730 do 1734 w Anglii p. t. *Historia literaria* pewien rodzaj gazety literackiej, i opracował dla wielkiej historyi powszechnej, która od r. 1730 wychodziła w Londynie, całą historyę rzymską. Największą sławę zjednał jednak sobie swą historyą papieży (*History of the Popes*), które 1845 r. zjawiła się w 7-u tomach i doczekała się niebawem wielu wydań. Dla historyi sąd jego o Kościele i papieżach nie ma żadnej wartości.

K. P.

Bowkiewicz Józef, prałat prepozyt kapituły i rządca dyecezyi wileńskiej, ur. się w dyecezyi wileńskiej, powiecie upickim 1794 r. Początkowe nauki pobierał w powiatowych szkołach datnowskich; po ukończeniu 6 klas od r. 1813 do 1815 był nauczycielem w Poniewieżu. Potem wstąpił do seminaryum dyecezyalnego wileńskiego; w r. 1817 słuchał wykładów w uniwersytecie wileńskim, w następnym otrzymał stopień kandydata teologii i przyjął święcenie kapłańskie i objął urząd profesora rosyjskiego języka w seminaryum dyecezyalnem wileńskiem. W r. 1820 otrzymał stopień magistra teologii i uczęszczał na wykłady w wydziale fizycznym. W roku 1826 został profesorem teologii moralnej i pastoralnej w seminaryum dyecezyalnem wileńskiem. W roku 1832 wyniesiony na godność kanonika kapituły wileńskiej i asesora konsystorskiego; w r. 1843 na oficyała, a w następnym na prałata prepozyta kapituły wileńskiej. Za dysertacyę „de moralitate processus judiciarii“ w r. 1832 otrzymał stopień doktora teologii. Oprócz urzędów w seminaryum, kapitule i konsystorzu otrzymał od biskupów Siestrzencewicza, Kłągiewicza i Cywińskiego rozmaite zlecenia do udziału w komisyach, śledztwach i sądach mieszanych, wizytował i rozpatrywał sprawy kościołów i klasztorów i osób zakonnych; przez co nabrał obszernej i praktycznej znajomości spraw dyecezyalnych. Przytem był to mąż wielkiej nauki i pobożności, kochał dyecezyę, cieszył się jej nadziejami i bolał jej boleścią. Bp Cywiński, odnowiciel bursy ambrozyańskiej (ob. Bursy) przekazał ją jako własność w spuściźnie ks. B-owi a ten testamentem przekazał swe prawa kapitule wileńskiej, zalecając jej czuwanie nietylko nad funduszami, ale i nad moralnym kierunkiem kształcącej się młodzieży utrzymywanej w konwikcie. Nic przeto dziwnego, iż bp Krasiński wyjeżdżając do Wiatki złożył w ręce B-a losy dyecezyi w czasie jej sieroctwa. Za jego rządów zwinięto kościołów parafialnych 56, klasztorów 17. Niewiele on mógł zdziałać, ale jak pochodnia dawnej wiary, jako kolos dawnej wielkości stał przed oczyma kapłanów, zachęcając do cierpliwości i wytrwania. W nim żyły tradycye przeszłości pomyślniejszej, w ustach jego znalazło się słowo otuchy i zachęty do oczekiwania zmiłowania Bożego. Robił co mógł ten 70-letni starzec, aż w roku 1866 w maju dzwony całej dyecezyi rozniosły smutną a bolesną wiadomość o jego śmierci i ostatecznem sieroctwie dyecezyi. Z dawnej kapituły pozostali byli jeszcze confratres jego prałaci: Herburt, Zyszkowski, Ważynski, Menue i Kozłowski, późniejszy arbp mohylewski, i kanonicy: Zdanowicz Ludwik i Lipnicki Augustyn (wówczas rezydujący w Birsku w gub. orenburskiej). (*Archiwum dyecezyalne, akta konsystorskie i kapitulne od r. 1820 — 1866).*

Ks. Kurczewski.

Boy, ob. Janssenboy.

Boyer Piotr Dyonizy, teolog i kaznodzieja francuski, ur. w r. 1766 w dyecezyi Rodez,† w Paryżu w r. 1842; krewny sławnego Fraysinousa. Zostawszy kapłanem B. był profesorem seminaryum św. Sulpicyusza i wykładał filozofię i teologię dogmatyczną; po zniesieniu zaś Sulpicyanów urządzał missye i mawiał często, bo niekiedy do 6 razy na dzień, konferencye. W r. 1814—1818 był profesorem teologii moralnej u Sulpicyanów. W r. 1841 zapragnął ujrzyć Rzym i jego pomiątki; w Loretto odbył 9-dniowe rekolekcye dla przygotowania się do dobrej śmierci i wróciwszy do Francyi, † po 7-dniowej chorobie w r. 1842. Napisał: *Examen du pouvoir législatif de l'Eglise, sur le mariage*, Paris 1818, in 8-o; *Examen de la doctrine de M. de la Mennais etc.*, Paris 1834, in 8-o; *Défense de l'ordre social contre le carbonarisme moderne*, Paris 1835 — 37, 2 części; *Défense de l'Eglise catholique contre l'hérésie constitutionelle etc.*, Paris 1840, in 8-o; *Discours pour les retraites ecclésiastiques*, Paris 1843, 2 vol. in 8-o i wiele innych. (Por. Bertrand, *Biblioth. sulpicienne*, 1900, t. II; Glaire *Dictionnaire*).

X. J. N.

Boyer Jan ks., jezuita, misyonarz w Estonii, gorliwie pracował nad umoralnieniem ludu prostego. Wzięty do niewoli przez księcia Sudermanii Karola więziony był w Dorpacie przez lat 5. Pisał *nauki* ludowe w języku estońskim; † w Bydgoszczy r. 1619. (Por. Święcki, *Pamiątki historyczne*, Warszawa 1856, t. I, str. 21).

Boylesve Marcin de ks. T. J. autor wielu dzieł filozoficznych, apologetycznych i ascetycznych, ur. w r. 1813 w dyecezyi Angers, † w r. 1892; był profesorem filozofii. Główną zasługą o. B. było, iż w czasach ogólnego zapomnienia o filozofii scholastycznej, on właśnie znaczenie jej i potrzebę wprowadzenia do programu nauczania szkolnego podnosił. Z bogatej spuścizny literackiej po o. B. oprócz *dramatów religijnych* wymienić trzeba: *Cursus philosophiae etc.*, Parisiis 1855; *Principes de Logique*, 1862; *Problemes contemporains* Paris 1862—1869: w dziele tym rozprawia o kwestyach odnoszących się do apologii chrześcijańskiej; *Les Luttes de l'Eglise*, tamże 1863—64, 2 vol.; *Plans d'etudes et de lecture*, 1866, 2 wyd.; *Jésus Christ et son règne*, Paris 1866; *Dieu et ses oeuvres*, tamże 1877; *Le Pape et l'Eglise*, tamże 1884; *Les Papes*, Tours 1894; *Exercices spirituels* d'après S. Ignace, Paris 1891, 3 vol. in 8-o; *L'Esprit-Saint et le Decalogue*, tamże 1891, i wiele innych. Dzieła o. B. nietyle odznaczają się uczonością, ile jasnością i popularnem przedstawieniem rzeczy, i wielce są przy nauczaniu ludu i młodzieży pożyteczne. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.*, t. III; Blanc, *Répertoire bibliogr.* str. 83).

X. J. N.

Boym Benedykt Paweł ks. jezuita, ur. w r. 1630 we Lwowie, † w r. 1670 w Wilnie, gorliwy w nawracaniu inowierców misyonarz. Napisał: *Stara wiara albo jasne pokazanie się, iż ci co w dyzuniey trwają i t. d.* Wilno 1668, in 4-o; *Teologia chrześcijańska*, 1670; *Wóz do nieba*, Warszawa 1727. (Por. Wiszniewski, *Historya literatury polskiej*, t. VIII, str. 384; *Dykcyonarz biograficzny powszechny*; S. Orgelbr. *Enc. Powsz.* t. III).

Boym Michał, jezuita, synolog XVII wieku. Ur. we Lwowie na początku XVII w., B. jako misyonarz jezuicki w r. 1643 udał się do Indyj i Chin, pracował w prowincyi Kwam-si, obok prac apostolskich, studyując przyrodę i kulturę chińską. † 1659 r. na misyach w Chinach. Opis podróży B-a znamy dziś z tłumaczenia francuskiego *Brièfve relation de la notable conversion des personnes royales et de l'état de la religion chrétienne en la Chine...* (Paris 1654). Z tego dzieła dowiadujemy się, że B. napisał różne książki dotyczące Chin, głównie z zakresu medycyny i nauk przyrodniczych, nadto *Sinicus Catechismus*; *Moralis philosophia Sinarum seu Libri Cúm-fú-cú... sinicis et latinis characteribus explicati*; *Mappa imperii Sinarum*, podobno też słownik chińsko-polski (podług art. u Larousse, *Grand Dict. Univers.* t. II, str. 1176) i in. Sam autor wydał rzadkie dziś dzieło *Flora sinensis* (Viennae Austr. 1656); inne jego prace z z

kresu medycyny, jak *Clavis medica*, i inne, przysłane do Europy, przejął lekarz Cleyer z Kassel i wydał pod swojem imieniem. Spotykamy też rozprawy B-a w dziele Kirchera, *China illustrata* i inne. (Por. Sommervogel, II, 68; Moréri, *Le grand diction. historique...* Paris 1759, t. II, str. 218 podług *„mémoires... du P. Oudin“*; W. E. I. tom 9—10, str. 301).

X. C. S.

Boza św. 1) dyakon i męczennik, towarzysz św. Bonifacego apostoła Niemiec w podróży misyjnej do Holandyi; poniósł śmierć męczeńską niedaleko Dackum 5 czerwca 755 r.— 2) bp. Yorku w Anglii, żył w końcu VII w. Św. Beda Wielebny, który otrzymał z rąk B-y święcenie dyakonatu, odzywał się z wielkimi pochwałami o świętości życia B-a; wspomina też i o cudzie uzdrowienia za pomocą wody święconej pewnej znakomitej niewiasty. Święto 2 listopada.

Bozio Tomasz. oratoryanin, ur. 1548 w Gubbio w Umbrii. Pod wpływem św. Filipa Nereusza rozdał swój majątek ubogim i wstąpił do „Oratorium“. Odrzucił wszelkie godności, pomiędzy innemi i dwa biskupstwa ofiarowane mu przez Pawła V i umarł w ubóstwie, w Rzymie 1610 r. Wśród dzieł jego odznaczają się głębokością i genialnością 24 księgi *De signis ecclesiae Dei*, a także rozprawy, wymierzone przeciwko machiawelizmowi. Z jego obliczonych na 10 tomów *Annales antiquitatum* wyszły, niestety tylko dwa pierwsze (Rzym 1637).

Bozon krdł, prowadził w dalszym ciągu *Liber Pontificalis*. Pierwszą wzmiankę o nim spotykamy w r. 1149, krdłem zaś został 1165 za Aleksandra III, z którym odbywał częste podróże. Część „Libri pontificalis“ B. przerobił z Bonizona, a mianowicie od Stefana VI (885—891) aż do Grzegorza VII (1085), sam zaś opisał panowania pży od Paschalisa II (1099) do 19 roku Aleksandra III (1178).

Boże-Ciałki, ob. Kanonicy regularni lateraneńscy św. Augustyna w Polsce.

Boże Ciało. Uroczystość B. C. została ustanowiona dla oddawania publicznej czci P. Jezusowi w Najświętszym Sakramencie i dla wyrażenia naszej wiary w Tajemnicę Sakr. Ołtarza i dlatego ją B. C. nazwano. Robert de Torotte, biskup w Liège za radą Jakóba z Troyes, archidyakona i Hugona, prowincyała Dominikanów pierwszy zaprowadził uroczystość Bożego Ciała w swej dyecezyi w r. 1246; Hugon zostawszy kardynałem i legatem w Niemczech, po r. 1252 w całem terytoryum swej legacyi uroczystość B. C. zaprowadził, a Jakób z Troyes obrany pżem, jako Urban IV bullą *Transiturus* z d. 11 sierpnia 1264 r. ur. B. C. w całym Kle katolickim ustanowił; polecił nadto św. Tomaszowi z Akwinu, wówczas profesorowi w Orvietto ułożyć officyum kapłańskie, którego piękne hymny zawierają naukę wiary o Tajemnicy Najśw. Sakramentu i na obchód tej uroczystości przeznaczył czwartek po oktawie Zielonych Świątek. Gdy śmierć przeszkodziła Urbanowi bullę całemu światu ogłosić, Klemens V na soborze wiedeńskim r. 1311 bullę Urbana IV potwierdził i ur. B. C. w całym Kle obchodzić przykazał. W Polsce i na Litwie ur. B. C. wprowadzono po synodzie piotrkowskim r. 1559 za Mikołaja Dzierzgowskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego. Jan XXII, następca Klemensa V r. 1316 do tej uroczystości dodał oktawę, w czasie której uroczystą procesyę z Najśw. Sakramentem odbywać polecił (Martene, De antiq. rit. tit. V). Marcin V, bullą *Inefabile* z 26 maja 1429 r. i Eugeniusz IV bullą *Excellentissimum* z 26 maja 1433 r. nadali liczne odpusty wiernym, którzyby w tych procesyach udział brali. Oktawa B. C. jest uprzywilejowana t. j. dopuszcza officia rytu dx, ale aby nie były przenoszone; officyów rytu sdx nie wolno w ciągu tej oktawy odmawiać. Sam dzień oktawy dopuszcza tylko święta rytu dx I klasy; oktawa zaś komemoracye officyów rytu sdx i splx a także dni oktawalnych, bez 9-ej lekcyi, z wyjątkiem lekcyi wigilijnej. Niedziela infra oct. Corp. Chr. jest rytu sdx i przyjmuje komemoracyę oktawy B. C. W hymnach, z wyjątkiem *Verbum supernum*, w ciągu całej oktawy jest zakończenie: *Jesu Tibi sit gloria;* w Prymie *Qui natus* w responsoryach mniejszych godzin, z wyjątkiem Prymy i Komplety dodają się dwa Alleluja. W mszach świętych odmawia się prefacya Bożego Narodze-

nia, oraz sekwencya, z wyjątkiem mszy św. niedzielnej i mszy o Świętych Pańskich, gdyby ich uroczystości w ciągu tej oktawy były odprawiane. W nieszporach, odprawianych z wystawieniem Najśw. Sakramentu, gdy się śpiewa w hymnie *Tantum ergo*, celebrans i obecni klęczą. We mszy św. uroczystej, kiedy jest sekwencya, gdy kapłan dojdzie do słów *Ecce panis*, idzie na środek ołtarza, i wziąwszy monstrancyę w ręce obrócony do ludu śpiewa 1) *Ecce panis angelorum*, 2) *In figuris praesignatur*, 3) *Bone pastor, panis vere* i udziela wiernym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, kreśląc monstrancyą raz jeden znak krzyża. Do obrzędów uroczystości B. C. należy oprócz zwykłych procesyj, jedna najuroczystsza procesya z Najśw. Sakramentem w sam dzień B. C., albo w czasie oktawy z odśpiewaniem czterech Ewangelij na znak, iż każdy z czterech ewangelistów jest świadkiem N. Sakramentu i że dogmat ten przez Kościół podawany, opiera się na niewzruszonej podstawie. Ceremonie tej procesyi, obchodzącej ulice miasta, czy wsi, podaje rytuał piotrkowski (ob. Procesye). Wystawianie kielichów podczas uroczystości B. C. na wielkim ołtarzu, gdzie N. Sakrament znajduje się, jest godłem tej uroczystości, ponieważ w kielichu Krew Pańska pozostaje w czasie ofiary. Kościół święty, aby zachęcić wiernych do uczestniczenia w nabożeństwach i procesyach B. C. nadał 400 dni odpustu tym, którzy słuchają Mszy św. uroczystej, albo są obecni na nieszporach w sam dzień uroczystości, 200 dni za toż samo w każdym dniu oktawalnym i 200 dni za uczestniczenie w procesyach z Najśw. Sakramentem. Dla pozyskania tych odpustów potrzeba przyjąć Komunię św. (Ks. A. Nowowiejski, *Ceremoniał parafialny*).

Ks. S. G.

Boże Narodzenie jest uroczystość rytu zdwojonego I klasy z oktawą, obchodzona w Kle łacińskim od czasów apostolskich, albo bardzo im blizkich, d. 25 grudnia, na pamiątkę narodzenia się Jezusa Chrystusa (S. Aug., l. 4 *De civ. Dei* c. 5, Sermo 380; S. Chrys., *Hom. 31 de Nativ. Dom.*). Kościoły wschodnie do r. 376 święto to obchodziły d. 6 stycznia (S. Epiph. *Haeres.* 5; Bened. XIV, *De festis Dom.* c. 17 § 13). W uroczystości B. N. dozwolono kapłanom trzy Msze św. odprawiać na pamiątkę narodzenia się Jezusa Chrystusa 1) z Boga Ojca przed wieki, 2) z N. M. Panny i 3) w duszach ludzi przez łaskę poświęcającą. Pierwsza Msza św. uroczysta, jedna tylko w każdym Kle (Ś. K. Ob. 20 Kw. 1641; 3 gr. 1701; 18 wrześ. 1781) odprawiać się powinna o północy, dlatego, że według podania, o tej porze Zbawiciel świata w Betleem się narodził i zwie się pasterską, na pamiątkę owych pasterzy, którzy pierwsi oddali cześć nowonarodzonemu Jezusowi; druga o świtaniu i trzecia w dzień (Bened. XIV *De fest. Dom.* l. 1, c, 17, § 57). Wierni obowiązani są wysłuchać jednej Mszy św. Kapłan posiadający przywilej binacyi, nie może tego dnia więcej, niż trzy msze odprawiać; niewidomy zaś kapłan, odprawiający zawsze wotywę, odprawia tylko jedną mszę (Ś. K. Ob. 11 kwietnia 1840, in Barchinon). W ur. B. N. wotyw nawet uroczystych odprawiać nie wolno; w inne zaś dni oktawy tej uroczystości nie wolno odprawiać wotyw prywatnych, mszy żałobnych, oprocz egzekwialnych „praesente corpore“ i to z wyjątkiem uroczystości świętowanych; msza egzekwialna „absente corpore“ tylko w dni rytu dx i sdx może być odprawianą. W ur. B. N. i jej oktawę zakończenie hymnu jest: „Jesu Tibi sit gloria“, wiersz w Prymie „Qui natus“; we mszy prefacya o Narodzeniu Pana Jezusa, chyba, że wotywa uroczysta ma własną prefacyę (S. K. Ob. 16 lut. 1781). Podczas oktawy B. N. nie opuszcza się ani razu komemoracyi o B. N.; nieszpory w tymże czasie odprawiane są do capitulum o B. N. według rytu dx albo sdx, stosownie do rytu, przypadającego święta; od capitulum o święcie przypadającem. (Stella, *Institutiones Liturgicae*, 1895).

Ks. S. G.

Bożogrobcy, ob. Miechowici.

Braccara, ob. Braga.

Bracciolini, ob. Poggio Bracciolini.

Bracia hebr. *ah*, *ahavah* braterstwo, Sp. *adelphos*, W. *frater*, wyraz oznaczający dzieci tego samego ojca, lub tej samej matki: 1) Różnorodne znaczenia słowa: brat w hebr. *a*) określa

braci w ścisłem znaczeniu: Kain i Abel (Gen. 4, 2); Ezaw i Jakób (Gen. 27, 6), synowie Jakóba (Gen. 37, 13), Mojżesz i Aaron (Ex. 4. 14), Piotr i Andrzej (Mat. 4, 18), Jakób i Jan (Mat. 4, 21); *b*) oznacza synowca (Gen. 13, 8; 14, 16); krewnego lub powinowatego, np. 120-u braci Uriela, 220-u braci Asaja (I Par. 15, 5 — 10), człowieka tego samego pokolenia (Lev. 10, 4; Num. 8, 26; 16, 10), tego samego ludu (Ex. 2, 11; 16, 18), sprzymierzeńca, pochodzącego z innego ludu (Num. 20, 14; Am. 1, 9), towarzysza i przyjaciela (Gen. 13, 7; Hiob. 5, 15; II Reg. 1, 26), bliźniego, a więc każdego człowieka (Gen. 9, 5; Lev. 19, 17); *c*) Zbawiciel „braćmi“ nazywa apostołów i uczniów (Mat. 28, 10; Joan. 20, 17) i tych, co słuchają słowa jego i pełnią wolę Ojca (Mat. 12, 50; Mar. 3, 35). Apostołowie braćmi zowią wiernych (Rom. 1, 13; I Cor. 1, 10; Jac. 1, 2; II Petr. 1, 10) i wierni rozpoznawają się tą nazwą (Mat. 18, 21; Luc. 6, 42; Act. 9, 17). U świeckich pisarzy spotykamy także słowo: „adelphos“ w znaczeniu dalszem. Sofokles (Antiq. 192; Oedip. Col. 1262; Ciceron Planc. 11, 27; Catullus 66, 22; Ovidius, Met. 13, 31 etc.).—2) Prawa i obowiązki braci rodzonych: 1) brat starszy, ob. Starszeństwo; 2) bracia dziedziczą po sobie, gdy niemasz zstępnych (Num. 27, 9); brat powinien pojąć bratowę bezdzietną (Deut. 25, 5; Mat. 22, 24). Ob. Levirat. Brat z jednej matki dawał swe zezwolenie na małżeństwo siostry. Tak Laban, brat Rebeki, postanawia jej małżeństwo (Gen. 24, 50). Synowie Jakóba odmawiają Diny siostry Sichemowi (Gen. 34, 5, 14). (Vigouroux art. Lesêtre'a w *Dictionnaire de la Bible).*

X. A. S.

Bracia biali. Tak nazywano wizyonerów, którzy ukazali się w Niemczech w początkach XIV wieku. Białymi nazywano ich z powodu szat koloru białego, na których wyszyty był krzyż św. Andrzeja koloru zielonego. Bracia biali utrzymywali, iż Bóg dał im szczególne objawienia i rozkaz uwolnienia Ziemi Świętej z rąk niewiernych. (Por. Hartfnoch, *Origine de la religion chrétienne en Prusse*, Dissert. XIV).

Bracia czescy (Jednota bratrská) niesłusznie braćmi morawskimi, waldensami zwani; natomiast katolicy często nazywali ich pikardami (pihhartami). B. stanowią odłam husytyzmu z połowy XV w. Założycielem ich był niejaki Grzegorz synowiec Rokiczany, głównego kaznodziei husytów, na którego prośby Jeny Podiebrad pozwolił Grzegorzowi założyć gminę we wsi Kunewald pod Senftenbergiem. Tenże Podiebrad w obawie powrotu taborytyzmu, kazał ich uwięzić (1461). Odtąd kryli się w górach i lasach w okolicy Reichenau, a lud począł ich zwać jamnikami, gdyż w jaskiniach i jamach odprawiali nabożeństwa. Dla porozumienia się odbywali potajemne narady celem określania swojej nauki. Skutkiem prześladowań ze strony utrakwistów jednoczyli się coraz silniej i poczęli się zwać braćmi, a ogół jednotą. Po zebraniu w Lhotku pod Reichenau 1467 r. wybrali biskupa i kilku kapłanów. Michał były proboszcz wyświęcony na bpa przez głowę waldensów austryackich, którego konsekrował prawowity bp, wyświęcił Marję z Kunewaldu na bpa, innych na kapłanów. Wtedy otrzymali powtórny chrzest i ustanowili gminę „według porządku i reguły pierwotnego Kła“. Władzę bpią dzieliło między sobą 4-ch seniorów, kapłani byli obowiązani do ubóstwa i celibatu. Przyjmowali usprawiedliwienie przez wiarę, miłość i nadzieję życia przyszłego, nie wierzyli w obecność Pana Jrzusa w Eucharystyi, przyjmowali tylko chleb i wino jako symbol zjednoczenia. W życiu praktycznem potępiali przysięgę i służbę wojskową, zobowiązywali się do surowych obyczajów, wyrzekając się bogactw i zbytku. Grzechy wyznawali publicznie, za które następowało upomnienie prywatne, następnie publiczne, a wreszcie wyłączenie z gminy. W obronie swojej rozpowszechniali pisma polemiczne. Prześladowanie ich trwało do śmierci Podiebrada. Wielu uwięziono, torturowano, a nawet spalono na stosie w Kromieryżu (1471). Władysław II Jagielończyk zostawił ich w spokoju, skutkiem czego tak się rozpowszechnili, że w końcu XV wieku liczyli przeszło 400 gmin braterskich. Lecz nastąpiło między nimi rozdwojenie, surowsi Amosyci (od przywódcy brata Amosa) oskarżali umiarkowańszych, że na wzór taborytów gotują się do rokoszu. Władysław wydał przeto 1503 r. prawo zabraniające ich zebrań.

Wezwał ich następnie na dysputę z utrakwistami do Pragi, na co odpowiedzieli szyderstwem, wobec czego ponowił edykt zabraniający ich zebrań, książki zaś kazał spalić (1508). W tym czasie B. c. udali się do Erazma Roterdamczyka do Antwerpii i przedstawili mu swoją apologię, on zaś wyraziwszy im swoje uznanie, nie chciał jednak im wystawić piśmiennego świadectwa prawowierności. Nie więcej szczęśliwa była ich misya do Lutra (1522), który rozpocząwszy potestantyzacyę utrakwistów czeskich i im zalecił przystosowanie się do jego nauki. Nie miała też powodzenia próba połączenia się z nauką Zwingliusza (1525). Po śmierci brata Łukasza, który w tych usiłowaniach pojednawczych główną odgrywał rolę, ster sekty ujęli bracia więcej skłonni do nowatorstwa. Powtórnie więc wysłano deputacyę do Lutra do Wittenbergi, który przedstawioną mu apologię przyjął i zalecającą przedmową opatrzył (1533 r.). Takąż apologię, w której już według Lutra uznawali dwa sakramenta, przedstawili r. 1535 królowi Ferdynandowi I, który obchodził się z nimi łagodnie. Kiedy wybuchła wojna między Karolem V a związkiem szmalkaldzkim, B. c. zamiast na wezwanie Ferdynanda pomódz cesarzowi, z namowy Kostki łączyli się z wrogiem. Ferdynand odniósłszy zwycięstwo nad związkiem, postanowił zgnieść sektę i wydał najsurowsze prawa przeciwko B. c. Wielu uwięziono, zbory pozamykano, lub zburzono, pastorów wypędzono. Wówczas B. c. poczęli opuszczać kraj i udali się do Polski i Prus. Za Maksymiliana II odzyskali swobodę, lecz Rudolf II ponowił (1584) surowe przeciwko nim prawa, które wszakże powoli zostały osłabione, tem więcej, że B. c. prawie byli już sprotestantyzowani. Skutkiem bitwy pod Białą górą (1620) Ferdynand II począł znieważać wszystkich niekatolików do opuszczenia kraju, znowu poczęła się więc wędrówka na Węgry, do Szląska, Polski i Prus. Między opuszczającemi Czechy był wówczas także Jan Amos Komeniusz (ob.) (ur. w Morawii 1592 r., † w Amsterdamie 1671 r.) bp. B. c., który osiadł w Lesznie i znaczne położył zasługi na polu pedagogiki, tak, że jego *Orbis pictus* przez dwa wieki służył za najlepszą gramatykę obcych języków. Resztki B. c. tułały się po Czechach, gdy jednak Józef II (1781 r.) dał wolność wyznania tylko kalwinom i protestantom, pozostali przyjęli to wyznanie. Cześć ich połączyła się z Hernhutami (ob.) i znalazła przyjęcie w majątku hr. Zinzendorfa w Bertelsdorfie w Luzacyi, gdzie dotąd istnieją jako Hernhuci. (Por. Comerarius, *Hist. narrat. de fratr. Ortodox. in Bohemia, Moravia et Polonia*, Francfor. 1625; Gindley, *Quellen zu Geschicht. d. böhm. Brüder*, 2 tomy, Praga 1857 — 58; Palacky, *Beziehung u. Verhält. d. Waldenser zu d. Sekten in Böhmen*, Muzeums. Zeitschrift, Prag 1860; Gall, *Quellen u. studien zur Geschichte d. Brüder*, Prag 1879).

(Ch.).

Bracia czescy w Polsce. Gdy edykt Ferdynandów z krajów korony czeskiej Braci 1548 r. rugował, zwróciły się pierwsze partye egzulantów i ku Polsce. Wielkopolscy panowie, sprzyjający reformie jawnie po śmierci Zygmunta Starego, zapewniali Braciom gościnne przyjęcie w Polsce i Prusiech; Gorkowie, Ostrorogowie i Leszczyńscy—w Kurniku, Koźminie i Szamotułach; w Wieruszowie i Skokach; w Ostrorogu przyjęto Braci, zdążających partyami (z duchownymi swoimi Maciejem Akwilą, Urb. Hermanem, Maciejem Taticzkiem; z seniorem Maciejem Sionjuszem i Izraelem, najznakomitszym w pierwszem pokoleniu Braci na ziemi polskiej, zwanym „apostolus Polonorum“, z Janem Girką i t. d.). Zdawało się jakiś czas, przed r. 1558, że Bracia Czescy powołani są do odegrania najważniejszej roli w reformacyi polskiej. Brakowało tejże, rozdzielonej na tyle mniemań ile głów, wszelkiej łączności, autorytetu jakiegoś, spólności wyznania, obrządków, wiary; przechodzono od Lutra do Kalwina a nie miano ani duchownych, ani książek, ani wyznania, ani nauki. Bracia czescy, zdawało się, mieli te braki usunąć i pierwsze lata ich pobytu w Polsce, poświęcone są zjednoczeniu protestantów głównie małopolskich; Bracia objeżdzają wszystkie zbory i synody, a sprawozdania ich polskie (ogłoszone z rękopisów Jednoty w Łukaszewicza *Dziejach kościołów helwęckich w Małejpolsce*) to najciekawszy przyczynek do poznania ruchu reformacyjnego. Nie udało się jednak Braciom uzyskać w Ma-

łopolsce uznania: szlachecki charakter reformacyi polskiej nie mógł się zgodzić ze ściśle demokratycznym ustrojem Braci, z żądaniem pracy ręcznej dla duchowieństwa, z poskramianiem wszelkich żywszych wybryków, choćby tańców, z poddaństwem uległym świeckich wobec duchowieństwa; dla Małopolan byli Bracia zanadto szarzy i cisi, zanadto tkwili w „błędach“ rzymskich (wymagali przecież Bracia do niedawna celibatu, odprawiali mszę, usuwali świeckich od rzeczy duchownych); ciągle wznawiane pertraktacye dowodziły tylko, jak mało na seryo pojmowali ich Małopolanie. Gdy się między nimi wreszcie Jan Łaski zjawił, nie pozostało Braciom nic innego, jak rzucić tę niewdzięczną sprawę. W Wielkopolsce zato zyskali trwały grunt i niebawem mnożyły się ich szeregi przez adeptów polskich; Ostrorog, pozyskany przez żonę (Stadnicką) i Leszczyński Rafał stanęli na czele panów świeckich; z Szamotuł (gdzie utrzymywali i drukarnię) przeniósł się niebawem do rozszerzonego i prawem miejskiem obdarzonego Leszna właściwy ich zbór z „biskupem“, szkołami i drukarnią. Między polskimi zwolennikami zaznaczyli się najbardziej w literaturze Jan Łasicki, historyk polski Braci (Komeński wydał część jego pracy źródłowej) i Węgierscy, od dworzanina Ostrorogowego pochodzący, nawróconego wraz z panem r. 1562 przez br. Izraela. Ugoda sandomierska objęła naturalnie i Braci. W następnych latach żyją Bracia głównie na wewnątrz, nie występują na szerszą widownię, chyba przez br. Turnowskiego, lecz nowe prześladowania w Koronie czeskiej, po bitwie białogorskiej zasilają ich szeregi polskie nowymi wychodźcami. Niektóre rody wielkopolskich fautorów wymierały już (Krotowscy, Ostrorogowie), zmieniły wyznanie, wracały do katolicyzmu, mimo to stanowi trzydziestolecie 1626—1656 r. najbardziej kwitnącą ich dobę w Polsce. Leszno, chociaż z właścicieli jego już wnuk Rafała Leszczyńskiego, Boguchwał (dziad króla Stanisława), do katolicyzmu wrócił, było jedno z najzamożniejszych miasteczek polskich; szkoła lesznowska (gimnazyum, z nauczycielami jak Komeński) ściągała licznych uczniów i z dalszych stron; w miasteczku luteranie godzili się z „reformowanymi“ (od r. 1627 Bracia połączyli się z kalwinami niby w jedno wyznanie w Ostrorogu). Na te lata przypada główna czynność umiejętna Komeńskiego, który nawet z katolickimi Wielkopolanami, naprz. z Krzysztofem Opaleńskim, ściśle podtrzymywał związki. Nadzwyczajnemu rozkwitowi Leszna, miasta, zborów i szkół, położyły koniec wojny szwedzko-polskie. Katolickie ziemiaństwo wielkopolskie pomściło r. 1656 na mieście sympatye szwedzkie; spalono i zniszczono Leszno doszczętnie i niewiele pomogło, że rzucono się rychło do odbudowania miasta; powtórne opustoszenie miasta za późniejszej wojny szwedzkiej ostateczną jego ruinę tylko przyspieszyło. W XVIII wieku odrębność Braci czeskich prawie zupełnie się gubi; należą oni do „zreformowanych“, ich duchowni występują między protestanckimi bez różnicy wyznania, np. najznakomitszy ostatni z Braci czeskich, Daniel Jabłoński (tak się ojciec jego a zięć Komeńskiego, od morawskiego miejsca rodzinnego przezwał, właściwie Figulus), berliński kaznodzieja nadworny, wymowny polskich protestantów obrońca. Historya B-ci cz. w Polsce liczy trzy fazy; pierwszą stanowią dzieła spółczesne *Joh. Lasitii nobilis Poloni de ecclesiastica disciplina fratrum Bohemorum* (kilka wydań); *Historia persecutionum ecclesiarum bohemicarum*; *De prima ecclesiarum unitatis fratrum in Polonia origine succincta narratio auctore Mart. Gr.*; dalej dzieło *Adriani Regenvolscii* i inne. W XVIII i XIX w. Friese i Łukaszewicz nimi się zajmowali (*Beiträge zur Reformationsgeschichte in Polen und Lithauen*, Breslau 1786; *O kościołach Braci czeskich w dawnej Wielkopolsce*, Poznań 1835). W najnowszych czasach podjęli Czesi sami badania nad dziejami Jednoty w Polsce, głównie Jaroslav Bidlo, z Niemców Kruschke Jerzym Izraelem się zajął (*Jednota bratérská v prvním vyhnanství*, Praga 1900 i druga część, 1902; *Georg Israel, erster Senior und Pastor der Unität in Grosspolen*, 1894).

A. Br.

Bracia dłudzy (*adelgoi makroi, fratres longini*). Taką nazwę nosiło w IV wieku czterech mnichów pustyni nitryjskiej, bracia Eutymiusz, Euzebiusz, Dioscurus i Amonius, z powodu niezwykłego swego wzrostu. Odznaczali się oni zarówno

wiedzą i bogobojnością, jak i żywotem swym ascetycznym. Gdy ok. końca IV w. wybuchł wśród mnichów egipskich spór z powodu Origenesa, bracia dłudzy stanęli na czele origenistów w górach nitryjskich i zwalczali usilnie antropomorfitów pustyni scytyjskiej. Owczesny patryarcha aleksandryjski, Teofil. skłaniający się początkowo na stronę origenistów, powołał czterech braci długich do swojego boku, ofiarując im wysokie urzędy kościelne. Tylko najstarszy z nich Amoniusz, wzbraniał się usłuchać tego wezwania i opuścić pustynię. Niebawem Teofil zmienił swoje przekonanie, na synodzie w Aleksandryi z r. 400 potępił pisma Origenesa i prześladować zaczął jego stronników, w szczególności zaś czterech braci długich, którym jednak udało się z mniej więcej 300 swymi przyjaciołmi schronić się do Palestyny. Stamtąd udali się do Konstantynopola pod opiekę Jana Chryzostoma.

K. P.

Bracia Dobrzyńscy, zakon rycerski, tak żwany od twierdzy Dobrzynia nad Drwęcą, gdzie mieli główną swą siedzibę. Początek swój zawdzięczają B. D. Konradowi mazowieckiemu, który nie mogąc podołać napadom pogańskich Prusaków, za radą Krystyna bpa pruskiego około r. 1222 ustanowił zakon rycerski z obowiązkiem bronienia granic Mazowsza. Biskup Krystyn nadał im strój zakonny i regułę Kawalerów mieczowych z Inflant zachowywać polecił. Pierwszym mistrzem zakonu, liczącego początkowo trzynastu członków był Bruno. Niektórzy z historyków, jak np. Kromer widzą w B. D. niemieckich Krzyżaków. Opinia ta, wobec wyraźnej różnicy między Krzyżakami i B. D. wyrażonej w dokumencie Grzegorza IX z r. 1228 zapewniającym B. D. opiekę Stolicy Apostolskiej pewnych podstaw mieć nie może. Zdaje się, że na opinię Kromera wpłynęła ta okoliczność, że pierwsi B. D. byli to sami Niemcy. Prusacy obawiając się by nowi ci obrońcy Mazowsza nie stali się potęgą kiedyś dla nich groźną, w r. 1225 podjęli wyprawę przeciw zakonowi. Nadbiegł z pomocą książę Konrad, podołać jednak Prusakom nie mógł. Większość B. D. legła na placu boju w fatalnej bitwie pod Brodnicą (w roku 1225)„ reszta pozostała przy życiu zamknęła się w swej warowni. Konrad widząc, że nowy zakon nie jest w stanie powstrzymać Prusaków, postanowił sprowadzić do Prus zakon Najświętszej Maryi Panny Jerozolimskiej czyli Krzyżaków. Gdy to nastąpiło, pozostali przy życiu B. D. w r. 1235 połączyli się z Krzyżakami. B. D. nosili biały płaszcz z wyszytym, do dołu rękojeścią zwróconym czerwonym mieczem i takąż gwiazdą. (Por. Theiner, *Monum. Eccl. pol.* tom I; Düsburg, *Chron. prus.*; Romanowski, *Rozprawka o Dobrzyńcach*, w „Bibliot. Warsz. r. 1856 styczeń; ks. Beniamin, *Rys historyczny zgromadzeń zakonnych*, Warszawa 1849, tom III, str. 38, 39 i tablica X).

T.

Bracia konwersi, ob. Konwersi.

Bracia krawcy i bracia szewcy, stowarzyszenia pobożne, założone w XVII wieku we Francyi przez Gastona Jana Renty i Henryka Michała Bucha. Renty, ur. 1611 r. w Zamku Beni (Normandya), pochodził ze starej szlacheckiej rodziny. Od lat młodzieńczych, zwłaszcza po przeczytaniu dzieła *O naśladowaniu Jezusa Chrystusa*, młody Gaston marzył o życiu zakonnem, ale ulegając woli rodziców ożenił się, jakiś czas służył wojskowo i piastował godności dworskie za czasów Ludwika XIII. W całem życiu wierny ten sługa Boży dawał przykład życia pokutnego, poświęconego pełnieniu uczynków miłosierdzia chrześcijańskiego i w tej zbożnej pracy zbliżył się do ubogiego, lecz pokrewnego mu duchem, szewca Henryka Bucha. „Pobożny i dobry Henryk“ jak powszechnie nazywano Bucha, ur. 1590 (w ks. Luksemburskiem), ożywiony miłością bliźniego, z zapałem opiekował się nieoświeconymi, a często zepsutymi, współtowarzyszami w rzemiośle. Zbliżywszy się do Renty Buch, za jego namową, w r. 1645 zakłada w Paryżu pobożne zgromadzenie „braci szewców“ („Frères cordonniers“), które tegoż roku arcypasterz miejscowy zatwierdza, a wspólne życie członków i opieka nad ubogimi towarzyszami pracy wydaje zaraz błogie owoce społeczne i religijne. W dwa lata później, B. nawiązuje nowe stowarzyszenie „braci krawców“ najzupełniej wzorowane na poprzedniem i z podobnym skutkiem pracuje dla dobra współbraci. Zgromadzenia te rychło się

rozwinęły, jeszcze za życia założycieli, gdy zaś Renty umarł († 1649 in odore sanctitatis), Buch prowadził dalej to dzieło, które i po jego śmierci († 1666 r.) przetrwało we Francyi aż do rewolucyi francuskiej, a we Włoszech trwa aż do dnia dzisiejszego. (Por. I. B. de S. Jure, *Vie de M. de Renty*, Paris 1651; Helyot-Badiche, *Dict. des ordres relig.* I, Paris 1847, 1139...; Müllendorff, *Leben des M. H. Buch*, Regensburg 1870; W. W. t. X, kol. 1059 — 1062, art. Renty).

X. C. S.

Bracia krzyża, ob. Biczownicy.

Bracia laicy (świeccy) w klasztorach są to ci zakonnicy, którzy złożyli śluby zakonne, nie otrzymują jednak święceń kapłańskich, zajmują się zazwyczaj posługami wewnątrz klasztoru, lub też załatwianiem spraw świeckich zgromadzenia. Poniekąd odróżniają ich od t. zw. Konwersów (ob. art. Konwersi). W zgromadzeniach żeńskich braciom laikom odpowiadają siostry t. zw. Konwerski. Składają one śluby zakonne i również zajmują się posługami w klasztorach. Dla laików zgromadzeń męskich prawo przepisało 20 lat skończonych, jako wiek niezbędny do zaczęcia nowicyatu. (Por. Bizarri, *Collectanea ad usum Secretariae S. Congr. EE. et RR.*, Romae 1863; *Decret. S. Congr. super statu Regul.*, Mai 1675) aczkolwiek w praktyce nie przestrzegano tego przepisu. Co zaś do sióstr świeckich, prawo nie określiło wieku wymaganego do ich przyjęcia; dawniej kanoniści poruszali kwestye co do ich liczby. (Por. Ferraris, *Prompta Bibl. s. v. Moniales*: Pellizzarius S. J., *Tract. de monialibus*, Romae 1761, c. 2 n. 10), dzisiejsze jednak kongregacye o ślubach prostych zarówno męskie, jak i żeńskie pod tym względem nie podlegają ograniczeniom. Ubiór braci laików i sióstr Konwersek od dawnych czasów nieco różni się od ubioru innych członków zgromadzenia. Dawniej laicy posiadali nieraz prawo głosu w kapitule, dziś zazwyczaj tego prawa nie posiadają. (Por. Schels, *Die neueren religiösen Frauengenossenschaften*, Schaffhausen 1757, 162; Ravelet, *Traité des Congrégations religieuses*, Paris 1869, 22; W. W. t. VII, kol. 1323—1324).

X. C. S.

Bracia męki Chrystusowej, ob. Serwici.

Bracia miłosierdzia albo Bonifratrzy (fratres misericordiae Beati Joannis de Deo), zakon szpitalny, któremu dał początek 1540 r. w Hiszpanii św. Jan Boży. Stowarzyszenie to zatwierdził 1 stycznia 1572 roku papież Pius V i nadał mu regułę św. Augustyna z prawem wybierania dla każdego szpitala osobnego przełożonego (mayor). Stowarzyszenie rozszerzyła się szybko, papież Paweł V ogłosił brewem z 7 stycznia 1611 r. jego członków rzeczywistymi zakonnikami i zatwierdził ich konstytucye. Urban VIII przyznał im 1624 r. wszelkie przywileje i prawa Zakonów żebrzących. Zakon miał dwóch generałów: jednego dla Hiszpanii i Indyj średnich, rezydującego w Granadzie i jednego dla Francyi, Niemiec, Austryi i Włoch z siedzibą w Rzymie. Polscy członkowie tego zakonu podlegali osobnemu wikaryuszowi generalnemu. Bracia miłosierdzia zobowiązują się czwartym ślubem dożywotnie pielęgnować chorych. W Polsce Braci miłosierdz. nazywano Bonifratrami (ob.).

K. P.

Bracia miłości chrześcijańskiej 1) od św. Hipolita (Congregatio fratrum S. Hypoliti), założ. około roku 1585 w Meksyku przez o. Bernardyna, a potwierdzeni przez Grzegorza XIII i Sykstusa V-go. Nazwę swą wzięli od pierwszego szpitala pod wezwaniem św. Hipolita. B. m. obowiązani byli oprócz ślubów czystości i ubóstwa, zaprzysiądz także posłuszeństwo i świadczenie ustawicznej gościnności. Z tego powodu powstał pewien rozdźwięk, gdyż jedni uzuawali się skrępowanymi dwoma pierwszymi, inni dwoma drugimi ślubami. Inocenty XII nakazał wszystkim przyjąć regułę św. Augustyna (por. Hélyot-Migne II, 456 i nast.). 2) B. m. założeni w Gandawie 1810 r. przez kanonika Triest dla pielęgnowania chorych umysłowo. Ze śmiercią założyciela mieli oni w Belgii 9 domów i 94 członków. Od tego czasu rozmnożyli się w dwójnasób. (Por. Hélyot-Migne IV, 243 i nast.).

(Ch.).

Bracia morawscy, ob. Bracia czescy.

Bracia mostowi (*fratres pontifices, frères pontifes, Brückenbrüder*), założone podobno przez Benezeta stowarzynie we Francyi południowej, mające na celu budowę dróg, mostów, promów i przytułków, a także opiekę nad pielgrzymami i podróżnymi. Zakon zatwierdzony 1189 r. przez papieża Klemensa III składał się z rycerzy, mnichów i robotników, którzy bez klauzury i ślubów żyli pod wielkimi mistrzami. Wskutek wielkich bogactw wkradło się rozprzężenie do zakonu, co spowodowało jego zamknięcie przez Piusa II. (Por. Grégoire, *Recherches hist. sur. les congrégat. hospitalières des frères pontifes*, Paris 1818).

Bracia nauki Chrystusowej, ob. Doktrynerzy.

Bracia Pokutnicy, ob. Zakon pokutników.

Bracia polscy tak się nazywali Aryanie polscy, czyli Socynianie, albo Antytrynitaryusze na synodzie piotrkowskim w roku 1562. Ob. Aryanizm w Polsce.

Bracia śpiący śś., nazwa dawana siedmiu męczennikom, którzy w Efezie ok. r. 250 wyznali mężnie wiarę w Chrystusa P. i za to zostali żywcem zasypani w pewnej jaskini pod miastem; stąd poszła nazwa śpiących. Odkryto ich za czasów Teodozyusza Wielkiego. Kł łaciński czci ich pod dniem 27 lipca, grecki zaś d. 4 sierpnia i 22 października. (Richard et Giraud, *Bibl. sacr.*; Feller, *Biogr. univers.*).

Bracia szkolni, nazwa wielu zgromadzeń zakonnych, zajmujących się prowadzeniem szkół i nauczaniem. I) Bracia szkół chrześcijańskich (Frères des écoles chrétiennes), pierwsze w tym szeregu zgromadzenie, służące za wzór innym tego rodzaju instytucyom. W XVII wieku założył je św. Jan Chrzciciel de la Salle. Ur. 1651 r. w Reims, bogobojny Jan poświęcił się stanowi duchownemu. Zaraz po wyświęceniu (1678) na kapłana, zajął się kierownictwem nowopowstałej kongregacyi żeńskiej Sióstr szkolnych od Dzieciątka Jezus, założonej przez ks. Rolanda. Około tego czasu niejaki Adryan Nyel, nauczyciel w Rouen zawiązał stowarzyszenie młodych duchownych, zajmujących się szkołami początkowemi. Gdy Nyel (1679) w tej też misyi przybył do Reims, de la Salle gorliwie go popierał. Znalazło się też kilku zwolenników dobrej myśli Nyela, którzy za namową św. Jana zawiązali stowarzyszenie. Od r. 1681 młodzi nauczyciele przenieśli się do domu Jana i tu z czasem, prowadząc życie wspólne, coraz bardziej zbliżali się do życia zakonnego, w r. 1684 złożyli śluby posłuszeństwa i wytrwania, przyjęli habit czarny, prosty i nazwę „Braci szkół chrześcijańskich“. Błoga ich działalność coraz bardziej się rozwijała, założyli szkoły w Rechtel, Guise, Laon i in., a w r. 1684 seminaryum nauczycielskie w Reims dla kształcenia nauczycieli ludowych. Wkrótce sprowadzono ich do Paryża, 1688 przybywa tu św. Jan de la Salle z towarzyszami, zakłada szkoły (1690—1700), seminaryum nauczycielskie w Vaugirard pod Paryżem, wprowadzając po raz pierwszy wiekopomny podział na klasy, wyznaczając godziny lekcyi i osobnych nauczycieli. W r. 1698 na żądanie Jakóba II-go, króla angielskiego bracia zakładają konwikt irlandzki dla młodzieży szlacheckiej, wnet potem szkoły dla moralnie zaniedbanych chłopców i pierwsze w Europie szkoły rzemieślnicze-niedzielne, w r. 1700 powstaje pierwsza ich szkoła w Rzymie. Świątobliwego i pracowitego żywota wielki założyciel dokonał r. 1719, nie doczekawszy upragnionego zatwierdzenia kongregacyi, która nastąpiła dopiero 1725 r. Papież Leon XIII ogłosił go błogosławionym d. 19 lutego 1888 r., kanonizował go 24 maja 1900.— Dzieje i rozwój zgromadzenia. Pomimo zawiści wielu świeckich nauczycieli, a zwłaszcza jansenistów, Zgromadzenie braci szkolnych, jeszcze za życia założyciela rozwinęło się bardzo szybko. W chwili śmierci św. Jana de la Salle liczono 16 domów braci we Francyi, 1 w Rzymie, 274 braci i w 122 klasach do 10 tysięcy uczniów. W r. 1717 na usilne domaganie się św. Jana, obrano innego przełożonego w osobie brata Bartłomieja. Za jego czasów w r. 1725 Ludwik XV uznał zgromadzenie jako prawne, i tegoż roku pż Benedykt XIII bullą „In Apostolicae dignitatis solio“ uznał je jako „Congregatio religiosa“. W kilka lat później przyjęto, jako herb zgromadzenia na tarczy srebrną gmawę

w polu lazurowem z napisem „Signum Fidei“. Przewroty w czasach wielkiej rewolucyi zmniejszyły liczbę członków; prześladowani bracia schronili się do Włoch, ale już w r. 1804 prawnie dopuszczeni rozwijali się z nadzwyczajną szybkością; 1848 r. za rewolucyi lipcowej wiele ucierpieli, nadto lata 1870 — 1871 również im nie sprzyjały, ale niedługo potem, bo w r. 1874 przez założenie stowarzyszenia nawet świeckich osób p. t. „Oeuvres du bienh. I. B. de la Salle“, popierani przez Piusa IX i Leona XIII, rozszerzyli się po całym prawie świecie. W r. 1895 w 1442 domach liczono 14,141 braci i do 325 tysięcy uczniów. Masońskie rządy apostaty Combes'a (1902—1905) wiele im przyczyniły szkody we Francyi i sparaliżowały ich działalność, zato rozwinęli się w Niemczech, sprowadzeni 1850 r., ale 1879 w czasie kulturkampfu wydaleni, w Austryi od r. 1857, i w innych państwach Europy, Azyi, Ameryki i Afryki. W r. 1903 ks. Gorazdowski dla usunięcia wpływu szkół luterskich na niemieckie dzieci katolików, sprowadził ich do Lwowa, powierzając im szkoły niemieckie.—Ustawa i urządzenie Zgromadzenia. Na czele stoi superior generalny, któremu pomaga w zarządzie 12 asesorów, dla prowincyi istnieje naczelny wizytator, w domach dyrektorzy, którzy są zarazem inspektorami szkół Zgromadzenia. Władza prawodawcza spoczywa w rękach kapituły, złożonej z wymienionych przełożonych i delegatów od braci. Stowarzyszeni zazwyczaj nie są kapłanami, składają śluby proste, z początku czasowe, ubiór zwykły duchowny, czarny. Teologicznemi naukami się nie zajmują, tylko sprawą metodyki, wydawaniem podręczników i pism pedagogicznych. Do znakomitszych wydawnictw zgromadzenia zaliczają: *L'éxposition de la doctrine chrétienne* (Paris 1893 — 95, 3 tomy), z czasopism wybitne: *L'Education chrétienne*. (Por. Keller, *Les Congrégations religieuses en France*, Paris 1880, 356..; Heimbucher, *Die Orden und Congregationen der kath. Kirche*, II, Paderborn 1897, 280... i tegoż art. w W. W. t. X, kol, 1956 — 73; bibliogr. kol. 1967). Wyliczają do 20 zgromadzeń wzorowanych na kongregacyi, założonej przez św. Jana de la Salle, jak: 1) Bracia szkolni św. Antoniego, założ. 1823, dom główny w Paryżu. (Por. Keller, dz. cyt., str. 372). — 2) Bracia szkolni braci Baillard albo Bracia N. M. Panny z Sion-Vaudement, zwani tak od miejsca założenia w r. 1837, przez Braci Baillard, jednak nie rozszerzyli się. — 3) Bracia szk. od Miłosierdzia (Frères des écoles chrétiennes de la Miséricorde), założeni w r. 1842 przez ks. Delamarre, rozszerzyli się w dyec. Coutance. (Por. Keller, dz. cyt., str. 160). — 4) Bracia szk. bretańscy (Frères de l'instr. chretien., dits de la Mennais), założeni przez ks. Jana M. R. de la Mennais († 1860 r.), w poszczególnych parafiach pracują nawet pojedynczo, rozwinęli się we Francyi i koloniach francuskich. (Por. Keller, dz. cyt., str. 628; Tyck, *Notices hist. sur les congrégations et com. du... XIX s.*, Louvain 1892, str. 110...). — 5) Bracia szk. ks Chaminade, albo N. M. Panny (Frères de la societé de Marie), maryaniści, zw. też „Petits Frères de Marie“, założeni przez ks. Chaminade (Champagnat) w r. 1817 w Bordeaux, rozszerzyli się poparci i zatwierdzeni przez Piusa IX i Leona XIII. (Por. Keller, dz. cyt., str. 568, 610, 688).— 6) Bracia szk. Najśw. Rodziny (Frères de la Ste Famille) 1874 zatwierdzeni, dom główny mają w Belley. (Por. Keller... str. 88). — 7) Bracia szk. św. Gabryela, założ. przez ks. Deshayes († 1841 r.) w Rennes już w r. 1835 rozszerzyli się we Francyi, głównie w dyecezyi Luçon. (Por. Keller... str. 228; Tyck, wyż. cyt., str. 111).—8) Bracia szk. irlandcy r. 1802 założeni przez Rice'a w Waterfordzie rozszerzyli się w Irlandyi i na terytoryum angielskiem. (Por. Tyck, dz. cyt. str. 228). — 9) Bracia i siostry szkół chrześcijańskich Dzieciątka Jezus (Frères et Soeurs des écoles chrét. et charit. du S. Enfant-Jésus), założeni w XVII w. przez zak. Barré, rozszerzyli się zwłaszcza we Francyi. (Por. Hélyot, *Histoire des ordres rel.*, VIII, 206; Migne, *Dictionn. des ordres relig.* II, 122, 404). — 10) Bracia szk. św. Józefa (ob. art. Józefici). — 11) Bracia szk. św. Krzyża obejmują kongregacye *a)* Br. od Krzyża Jezusowego, założ. 1832 w dyecezyi Belley; *b)* Br. od Krzyża św., założ. 1834 we Francyi, rozwinęli się w Ameryce Północnej. — 12) Br.

szk. lotaryńscy (Frères de la doctrine chrétienne) założ. w r. 1822 przez Benedyktyna Frocharda rozszerzyli się we Francyi i Belgii. — **13**) Bracia nauki chrześcijańskiej w Matzenheim (w Dolnej Alzacyi), założ. 1845 przez Mertiana, zajmują się służbą przy kościołach i nauczaniem początkowem; rozszerzyli się we Francyi, Alzacyi i Niemczech.—**14**) Bracia szkół północnoamerykańskich dom główny mają w Baltymorze, ściśle żyją podług reguł kongregacyi św. Jana de la Salle. — **15**) Br. szkolni pikardyjscy (ob. art. Józefici). — **16**) Br. szk. z Puy (Frères de l'instruct. chrétien., dits du Sacré-Coeur), założ. przez ks. Coindre, 1825 zostali zatwierdzeni, dom główny mają w Paradis, dyecezyi Puy, rozszerzeni po Francyi, nawet w Ameryce północnej. (Por. Keller... str. 454; Tyck. str. 138). — **17**) Br. szk. z Tilburga (Frères de Charitè de N. Dame, Mère de mizericorde), założ. 1844 r. w Tilburgu (Hollandya) przez ks. Zwysen, rozszerzyli się w Holandyi i Ameryce. (Por. Tyck, str. 219).—**18**) Br. szk. św. Wiatora (Clercs de St. Viateur), założ. przez ks. Querche (Quierches) w Lyonie, zatwierdzeni zostali w r. 1830, pracują we Francyi i Ameryce. (Por. Keller str. 232).— **19**) Br. szk. St. Yonsey (Frères des écoles chrétien., dits de St. Yon), odłam zgromadzenia św. Jana de la Salle. (Por. W. W. t. X, kol. 1967—73 i bibliogr. kol. 1973).

X. C. S.

Bracia szkół chrześcijańskich, ob. Bracia szkolni.

Bracia ślubni. Według podania był u nas w Polsce zwyczaj zaprzysięgania sobie nawzajem dozgonnej miłości braterskiej przez ludzi przyjaźnią złączonych: ślub ten przyjaźni był wiernie dochowywany do grobu, a ci, którzy go wykonywali, nosili miano „braci ślubnych“. Zygmunt Kaczkowski z tego zwyczaju zaczerpnął temat do swej prześlicznej powieści p. t. „Bracia ślubni“, z której przytaczamy słowa przysięgi: „a kiedybyśmy obadwa tylko jeden grosz mieli, tedy połowa należeć będzie jednemu, a połowa drugiemu; a kiedyby nam obudwum tylko jedna pozostała ręka, tedy ta ręka ma pracować na chleb dla obudwóch; a kiedyby nam obudwum tylko dwie zostały nogi, tedy te nogi mają nosić ciała obudwóch“. (Porów. *Enc. Staropolska Il.* t. I, Zygmunta Glogera).

X. A. C.

Bracia ubodzy albo apostolscy Zadaniem ich było zwrócić Kościół do ideału pierwotnej społeczności chrześcijańskiej. Założycielem był w 1260 r. Gherardo Seganelli z Parmy, który przebiegając kraj ze swymi zwolennikami i zwolenniczkami wzywał do poprawy obyczajów, za co w r. 1300 został na stosie spalony. Następcą jego był Medyolańczyk Dolcino, który na czele swych stronników bronił się w obwarowanym obozie pod górą Zabello, wzięty jednak do niewoli, znalazł wraz ze znaczną liczbą swych stronników śmierć na stosie. Pomimo to bracia apostolscy zjawiali się jeszcze aż do r. 1368 w Lombardyi i w południowej Francyi. (Ob. *Fra Dolcinello und die Patarner,* 1844.)

Bracia workowi (Saccheti, Fratres saccorum v. Saccati), zgromadzenie zakonne pokutników i pokutnic nazywanych „de poenitentia Jesu Christi.“ Nazwę otrzymali od habitu workowatego, którego używali; trzymali się reguły św. Augustyna. To też Huet (w dz. *Antiquités de Caen)* niesłusznie identyfikuje ich z pokutnikami Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Co do początków braci workowych Marquez (*Origini de frati eremiti di S. Agostino*), podaje jako ich założyciela Jana Bonusa; po jego śmierci pż. Leon X miał ich zatwierdzić. Helyot (*Histoire des ordres monast...* III, 175) utrzymuje, że już w początkach XII w. mieli ci pokutnicy klasztor w Saragossie, Podług Doutremana *(Histore de Valenciennes)* w r. 1251 Bracia workowi istnieli w Walencyi. Gdy już Aleksander VI 1256 r. połączył różne odłamy zakonników reguły św. Augustyna, część Braci workowych weszła do ogólnej rodziny Augustyańskiej, znaczna jednak liczba została, jako gałęź odrębna i rozszerzyła się we Włoszech, Francyi, Niemczech; w Anglii, znana pod nazwą „boni homines“ (ob. art. Boni homines, 4). (Por. W. W. t. II, kol. 1086, 1087 i dz. cyt.)

X. C. S.

Bracia wspólnego życia. Stowarzyszenie chrześcijańskie pod tą nazwą założone w Niderlandach, kwitnęło przy końcu

wieków średnich. Założycielem był Gerard Groot, potomek znakomitej rodziny urodzony 1340 r. w mieście holenderskiem Deventer. Na wzór stowarzyszenia założonego przez niego w tem mieście, zawiązywały się liczne takie zgromadzenia, zajmujące się przedewszystkiem przepisywaniem Pisma św. i innych dzieł pożytecznych. Bracia nietylko mieszkali w zakładach klasztornych jako kanonicy regularni, ale większa część prostych braci po miastach i wsiach, mieszkając po kilku wspólnie, pełniła obowiązki nauczycieli i duchownych. Domy brackie składały jedną wielką rodzinę, której członkowie równouprawnieni, przełożonym ścisłe winni byli posłuszeństwo. Naczelnikiem domu brackiego był rektor wybierany przez braci. Rektorzy wszystkich domów corocznie zbierali się na naradę, aby załatwiać sprawy dotyczące zgromadzenia. Rektor domu deventerskiego był zarazem głową wszystkich braci, przynajmniej niderlandzkich. W w. XVI niknie to stowarzyszenie, głównie z tego powodu, że wynalazek sztuki drukarskiej niepotrzebnem już uczynił przepisywanie książek.

K. P.

Bracia zjednoczeni, ob. Bartolomici.

Bracia i siostry Jezusa. Pismo Św. N. T. mówi wielokrotnie o braciach Jezusa. „Oto matka jego i bracia stali przed domem, chcąc z Nim mówić. I rzekł mu niektóry: oto matka twoja i bracia twoi“... (Mat. XII, 46, 47; Mar. III, 31, 32; Luk. VIII, 19, 20. Także: Jan II, 12; VII, 3, 5, 10; Mat. XII, 55, 56; Marek VI, 3; Dz. Ap. I, 14; I Kor. IX, 5; Gal. 1, 19). Sposób mówienia właściwy żydom pozwala przedewszystkiem utrzymywać, że wyrazy „bracia“ lub siostry spotykane w wyżej przytoczonych tekstach, bynajmniej nie oznaczają dzieci tego samego ojca i tej samej matki, lecz mogą oznaczać bliższych lub dalszych krewnych. Nie można jednak owych „braci“ uważać za jedno z uczniami Chrystusowymi, gdyż wszędzie występują oni, jako osoby różne od uczniów. Że owi „bracia“ są tylko kuzynami Chrystusa Pana dowodzi fakt, że 1-o, nigdzie w Piśmie św. niema wzmianki o tem, żeby N. M. Panna była matką któregokolwiek z owych „braci“. 2-o przy śmierci Chr. Pan nie powierza swej Matki żadnemu z nich. Byłoby zaś bardzo dziwnem, gdyby żaden z synów Maryi nie był godzien być Jej opiekunem. 3o, Ewangeliści, mówiąc o «braciach Jezusa» przytaczają matkę ich. Tak np. św. Mateusz opowiada (27, 56) o obecności Maryi, matki Jakóba i Józefa, t. j. dwóch uczniów, których przedtem tenże ewangelista nazywa „braćmi Pana“. 13, 55. (Św. Marek, XV, 40.)

Niektórzy z Ojców jak Orygenes, św. Epifaniusz, św. Grzegorz Nisseński, św. Hilary, św. Ambroży, Euzebiusz, sądzili, że „bracia Pana“—to synowie św. Józefa z pierwszego małżeństwa, lecz mniemanie to jest z gruntu fałszywe. Marya bowiem, matka Jakóba i Józefa (Mat. 27, 56) stała pod krzyżem z Maryą, Matką Jezusową. Trzebaby tedy przypuścić, że św. Józef porzucił małżonkę swoją, matkę „braci Pana“, ażeby poślubić Maryę, Matkę Jezusową, co się bynajmniej nie zgadza ze świętością męża, którego Pismo św. nazywa«sprawiedliwym», (Mat. I, 19.) Nie można tedy przypuścić nawet małżeństwa Maryi, Matki Jezusowej na takich warunkach i obecności obydwóch małżonek św. Józefa pod krzyżem.

Stopień pokrewieństwa owych «braci» i „sióstr“ Pana był rozmaity. Pisarze kościelni nie zgadzają się pod tym względem (ob. Euzebiusz, H. E. III, 11, t. XX, col. 248; Św. Epifaniusz, Haeres. LXXVIII 7, t. XLII col. 708). Prócz czterech „braci“, o których wspominają ewangeliści, byli jeszcze i inni krewni Zbawiciela, bliżsi i dalsi, z których wielu nie uwierzyło w Niego.

Rozmaici heretycy, jako to Helwidyusz i protestanci utrzymywali, że „bracia“ Jezusa byli synami N. M. Panny. Zdanie to potępione już było w pierwszych wiekach Kła, jako bluźniercze i bezbożne. (Por. Hurter, *Theologiae dogm. compend.*). Dla zbicia tej herezyi św. Hieronim napisał przeciw Helwidyuszowi książkę pod tyt. *De perpetua virginitate B. Mariae*, w której (11—18 t. XXIII, col. 193, — 202) dowodzi, że nie należy brać w ścisłem znaczeniu słów „bracia Pana“. (Ob. św. Tomasz, III, q. 28, a. 3).

X. A. Kw.

Bracia i siostry wolnego ducha, Pojawiająca się od początku XIII w. w rozmaitych krajach sekta, która wyznawała skrajny panteizm i utrzymała się aż do

w. XV. Sekciarze ci odrzucali zewnętrzne nabożeństwo, posty, modlitwy i sakramenta; dowodzili, że w każdym chlebie jest Ciało Chrystusa, tak samo, jak w konsekrowanym, że niema żadnej różnicy pomiędzy duchownymi a osobami świeckiemi, że wreszcie cały zewnętrzny kościół jest niedorzecznością. Podług ich nauki, nie ma różnicy pomiędzy dobrymi a złymi uczynkami, ponieważ Bóg działa zarówno jedne jak i drugie. W towarzystwie kobiet, które nazywali siostrami, przebiegali kraje, oddając się najgrubszemu wyuzdaniu. Lud nazywał ich „Schwestrioner'ami", gdy oni sami, ze względu na swą wolność od wszelkiego prawa, nazywali się braćmi i siostrami wolnego ducha (Porówn. o nauce i obyczajach tej sekty: *Statuta Henrici I. Archiep. Colon. contra Beghardos* a. 1306: *Clemens V c. Beghardos in Alemannia* a. 1311; *Joannis Episcopi Argent. epist. circul.* a. 1317, wszystka u Marheima, *De Beghardis et Beginabus*, Lipsiae 1790, 210, 618, 255. *Bulla Joannis XXII, ap. Raynald.* ad. a. 1329 n. 70). Ze Strasburga sekta rozszerzyła się w Turgawii, główną jednak swą siedzibę miała od połowy XIII wieku w okolicach nadreńskich, szczególnie w Kolonii, gdzie z szczególniejszą surowością przeciwko niej wystąpiono. Spotykamy także tych sekciarzy we Francyi, szczególnie wśród Waldensów w Lyonie, gdzie ich lud szyderczo nazywał „turlepins". W roku 1418 zastęp Braci wolnego ducha udał się pod dowództwem niejakiego Jana do Czech, odbywał swe zebrania w Pradze i innych miejscowościach i otrzymał nazwę pikardów albo adamitów. Wr. 1421 Żyżka naszedł na nich, i wziętych do niewoli w części wyciął, w części spalił na stosie i odtąd ginie ich nazwa w dziejach. (Por. Reuter, *Gesch. der relig. Aufkl. im Al. A.* II, Berlin 1877; Jund, *Hist. du Panthéisme populaire au moyen âge et en seizième siècle*, Paris 1875)

K. P.

Braciszkowie Maryi. (Ob. Bracia szkolni, Nr. 12.

Bractwo kościelne jest to stowarzyszenie wiernych powagą biskupa kanonicznie ustanowione, pod jego dozorem i kierownictwem zostające, w celu uczczenia tajemnic wiary, świętych Pańskich, lub spełniania miłosiernych uczynków chrześcijańskich. Szczególnym celem kościelnych bractw jest ułatwienie stowarzyszonym wiernego zachowywania przykazań Bożych i kościelnych. Bractwa jako pobożne stowarzyszenia, zmierzające do wykonywania dobrych uczynków, rozbudzania pobożności i powiększania chwały Bożej, są koniecznym objawem życia religijnego. Początki ich dziejów są tak dawne, jak dzieje Kościoła św. Jednakże bractwa, jak my je dziś pojmujemy, t. j. jako osobne stowarzyszenia, nie mogły powstać w pierwszych wiekach Kła, bo prześladowanie nie pozwalało swobodnie rozwijać się życiu religijnemu, ale ten dodatni wywołało skutek, że wierni ściślej się z sobą łączyli i za braci się uważali. Dopiero po ustaniu krwawych Kła zapasów, powstają zorganizowane stowarzyszenia, celem wzajemnego pomagania sobie i wspólnej pracy ku chwale Boga. Tak np. w Konstantynopolu istniał już w r. 336 rodzaj bractwa, zawiązanego w celu posługiwania chorym i grzebania umarłych; na początku V w. było w Aleksandryi stowarzyszenie pielęgnowania chorych na zaraźliwą chorobę „homines ad subeunda pericula praecipites"; nazywano ich parabolani (z grec. parabolos — śmiały, odważny). (Por. Kard. Hergenroether. *Historya Kościoła* t. I.) Na Zachodzie byli lecticarii (Justin. *Novel.* 43), copiatae, fossarii i mansionarii; im oddawano xenodochia (domy dla pielgrzymów) nosocomia (dla chorych), ptochotrofia (dla ubogich), orphanotrofia (dla sierot); byli to ludzie świeccy lub duchowni i pozostawali pod zarządem bpa. Na synodzie w Nantes już wspomniano o stowarzyszeniu laików, którzy wzajemnie za siebie modlili się, jałmużnę dawali i inne dobre uczynki wykonywali. Od w. IX w dekretach synodalnych i soborowych spotykamy częste wzmianki o bractwach i braci nazywanych fratantiari, fratriari, sodalitates, congregationes, societates, scholae, geldoniae (od niem. Gülden Gilden), confalonieri (od confalone albo gonfalone — chorągiew). W Polsce klasztor lubelski Benedyktynów już w XII w. miał u siebie bractwo, zapewne pierwsze na całą Polskę (*Kod. dypl. Wielk.* I str. 109). W Krakowie istniało br. św Zofii przy Kle św. Marka już na początku XIII w.

(*List Kar. Leonarda na rozkaz Grzegorza IX*, d. 17 Marca 1232 r.) Ks. Just. Pomorski, *Bractwo św. Zofii.* Kraków 1637; *Nabożeństwo B-a św. Zofii*, ustanowionego przy kle św. Marka w Krakowie. Kraków 1855.) Bractwo przy kle św. Szczepana erygowane w r. 1387. W XIII wieku miało być zaprowadzone br. M. B. W r. 1404 powstało br. literackie, zawiązane przez krakowskich kapłanów, obywateli i kupców, którzy śpiewali psalmy w czasie nabożeństw. Br. ubogich w Gostyniu i fraternitas sacerdotum w Kozminie powstały w w. XV. Po reformacyi luterskiej, kiedy obudził się duch religijny i kościelny, nie tylko każda parafia, ale prawie każdy kł miał swe B-a. Bpi w szczególniejszy sposób opiekowali się bractwami, a królowie bywali stałymi ich protektorami. Br. p. t, confraternitas compassionis, założone p. Marcina Szyszkowskiego kanonika, a później bpa krakowskiego w Krakowie r. 1595 licznymi przywilejami przez Stolicę Apost. było obdarzone, a królowie Zygmunt III, Władysław IV, Jan Kazimierz byli członkami jego. Od XVIII w. Br. były zapoznawane. Obecnie gdy budzi się życie kościelne i duch pobożnych stowarzyszoń bardziej rozwija się w Kle, B-a są ważną dźwignią do uszlachetnienia i uszczęśliwienia społeczeństwa, zabezpieczają moralność polepszają obyczaje i wykorzeniają złe nałogi. Dla tych powodów Kł św. pielęgnuje B-a, jako dzielny środek ku naprawie obyczajów i stowarzyszonych obdarza różnymi darami duchownymi, udzielając im zupełnych odpustów w dzień przyjęcia do B-a, w uroczystości brackie i w godzinę śmierci, oraz innych mniejszych odpustów za spełnianie dobrych uczynków, zgodnych z ustawą bracką. Ponieważ B-a dla ludzi są ustanowione i z ludzi się składają, nic przeto dziwnego, że do nich wkradały się niekiedy pewne nadużycia; bpi w różnych czasach przypominali bractwom ich powinności, Kł z tychże pobudek przez dekrety i rezolucye różnych Kongregacyj rzymskich określił stosunek B-w do parafii i bpa, oraz przepisał prawa ich istnienia. Najważniejszą jest bulla *Quaecumque* Klemensa VIII z d. 7 grudnia 1604, która obejmuje warunki i ustawy, na których każde Bractwo swoje powstanie, rozwój i zarząd oprzeć musi, i dekret Piusa IX z 8 Stycznia, 1861 r. Bulla *Quaecumque* ogłasza prawo dla bractw, i ani nieświadomość, ani dobra wiara wiernych, ani też inne względy nie usprawiedliwią nikogo, jeśli nie spełnia warunków przepisanych. Bez zachowania tych ogólnych przepisów, Br. nie może zyskać odpustów sobie nadanych. Pierwszy niezbędny warunek do zyskania odpustów brackich, jest kanoniczna erekcya B-a. Z dekretów S. K. Od. wynika, ze erekcyę kanoniczną albo supponują, albo wyraźnie się jej domagają, jako warunku zyskania odpustów. Już Klemens VIII powiada (§ 3): „Apostolica vel ordinaria auctoritate prius erecta". I Dekret z d. 25 st 1842: „dummodo sodalitates sint canonice erectae". (*Decr. auth.* 298 ad 2. 320 ad I.. *Resc r aut.* 285, 337, 319). Zwłaszcza nie można ważnie przyłączać takiego bractwa do Arcybr. w celu zyskania odpustów tegoż, gdy kanoniczna erekcya Br. wcale nie miała miejsca. Prawo erekcyi kanonicznej jure ordinario należy do bpa dyecezyalnego. Jego powaga wystarcza do erekcyi kanonicznej (*Rescr. auth.* I, 406) bez potwierdzenia Stolicy św. *Decr. aulh.* 195.). Oprócz bpów mają władzę erygowania niektórych bractw Generałowie zakonów i to za szczególnem upoważnieniem Stolicy św. nietylko w swoich zakonnych kościołach, ale i (za pozwoleniem bpa dyec.) w innych. Dla niektórych bractw zupełnie wyjątkowo prawo erygowania należy do Generałów zakonnych. tak, że bp bez szczególnego upoważnienia Stolicy św., takowych erygować nie może Przepisy, które powinny być zachowane według bulli Klemensa VIII przy zaprowadzenin bractw odnoszą się po większej części do zakonów. (Ferrari, *Bibl. prompta* a. Confraternitas; Bouix. *Tract. de Epo* p. 319), którym nadany jest podobny przywilej. bpi przy erekcyi bractw nie są obowiązani do używania pewnej formuły—„nulla determinata formula praescripta est episcopis sodalitates erigentibus, proindeque decretum episcopi erigentis satis erit ad canonicam erectionem" (*Decr. auth.* 308 ad. 2; 312 ad I). Wystarcza więc dekret autentyczny erekcyi, który należy zachować w archiwum parafialnem lub brackiem. Według ogólnych przepisów kościelnych bp powinien uważać, aby w każdem mieście a tem bardziej przy tym samym kle, było tyl-

ko jedno bractwo tej samej nazwy i celu. Odległość jednego bractwa od drugiego tej samej nazwy i celu winna być 3 mile włoskie ($4^1/_2$ kilom. (*Decr. auth.* 308, ad 3). Temu przepisowi nie podlegają; Bractwo Przenajśw. Sakramentu, które przy każdym parafialnym kle może być zaprowadzone (Paweł V) Bractwo nauki chrześcijańskiej, Kongregacye Maryańskie (*Decr.* 308 ad 3; 343 ad 2, 413) Bractwo Serca Jezusowego (Pius VI Reskr, z 23 kw. 1805), Stowarzyszenie córek Maryi pod wezwaniem Niepok. Boga Rodzicy i św. Agnieszki (*Decr. auth.* 416), Br. Serca Maryi (26 list. 1861), Br. Różańca św. (28 stycz. 1863), Stow. matek chrześcijańskich (16 września 1863) i Kongregacya dobrej śmierci (16 września 1882).

Na zaprowadzenie B-a przy kle potrzeba od miejscowego bpa zezwolenia na piśmie z wyszczególnieniem celu bractwa. Przed erekcyą nowego bractwa ustawy tegoż powinny być przez bpa miejscowego przejrzane i potwierdzone, który może je nawet zmienić. Prawo to bpowi przysługuje nawet wtedy, gdy bractwo chce przyjąć ustawy arcybractwa (S. C. C. 20 list. 1762 i 14 września 1782). Ustaw aprobowanych przez Stolicę św. bp zmieniać nie może (*S. C. Epis. et Regul. in Astoricen.* 17 lut. 165. w *Acta S. Sedis* XV, 191). Ustawy nie są niezbędnie potrzebne do ważnej erekcyi bractwa i do zyskania odpustów brackich (*Decr. auth.* 308 ad 2); są one jednek pożytecznym środkiem do rządzenia bractwem. Bractwo mocą samej tylko erekcyi kanonicznej nie ma prawa zyskiwania odpustów. Według dzisiejszej praktyki odpusty mogą być udzielane bractwom przez Stolicę Ap. pośrednio albo bezpośrednio. Bezpośrednio, gdy nowo powstałe bractwo prosi wprost Stolicę św. o nadanie odpustów, przedstawiając dokładny spis i określenie tych odpustów, jakie bractwo sobie życzy. Pośrednio, gdy bractwo nie jest zupełnie nowe, ale cel i nazwa jego znane są i przez Stolicę św. aprobowane, wtedy nie potrzeba wprost udawać się do Stolicy sw. Raz bowiem nazwsze nadała Stolica Apost. pewne odpusty niektórym bractwom, ztąd też bractwa podobne później powstające lub agr egowane tem samem mają udział w tych samych odpustach, jeśli tylko pewnym warunkom zadość uczynią. B-a erygowane lub agregowane muszą otrzymać osobno i szczegółowo wyliczone odpusty i łaski, których zakon erygujący albo arcybractwo agregujące udzielić może.

Odpusty nadane bractwu winny być poprzednio przez bpa miejscowego za autentyczne uznane, inaczej głosić ich nie wolno. Bractwo, które zyskało od Stolicy św. nadzwyczajne, jakoby osobiste przywileje, nie może tychże udzielać bractwom, które się agregują. Za takowy nadzwyczajny przywilej uważany jest przywilej ołtarza codziennego (*Decr. auth.* 135; *Rescr. auth.* 225). Ponadto bulla Klemensa VIII i dekret Piusa IX mówią, że sposób zbierania jałmużny i składek przez bractwa przepisuje bp, który może też naznaczyć cel tymże składkom i że wszystkie dokumenta tak erekcyjne, jak agregacyjne mają być darmo wydawane; nawet pod tytułem jałmużny nie wolno za nie nic przyjmować. Pozwolono jednak opłacać koszta biurowe, które sumy 30 fr. „sub poena nullitatis ipso facto incurrendae“ przekraczać nie powinny. Bpi na swe prośby otrzymują od Stolicy św. upoważnienie do nadawania odpustów bractwom, bez względu na to, że są erygowane przez przełożonych zakonów lub agregowane do bractwa. Na mocy takiego indultu może bp nadawać bractwom odpusty i łaski, udzielone arcybractwom tej nazwy i celu. Wyjęte są od tego pozwolenia: Bractwo Różańca św. (Dekr. z d. 26 sierpnia 1747; *Decr. auth.* 165 i z d. 11 kwietnia 1864; *Decr. auth.* 405), bractwo Trójcy Przenajświętszej, bractwo Szkaplerza Karmelit., bractwo 7 boleści M. B. (Ś. K. Odp. z d. 16 lip. 1887). Reskryptem Ś. K. Odp. z d. 17 września 1887 r. postanowiono, że kongregacye maryańskie i dobrej śmierci, choćby nie były przy domach lub kościołach T. J. i przez biskupa zostały zaprowadzone, nie mogą mieć udziału w odpustach, chyba przez prawdziwą agregacyę do głównej kongregacyi rzymskiej. To samo postanowiono co do br. p. t. „Marya zbawiennie chorych“ (*Rescr. auth.* II, n. 75; *Acta S. Sedis* 1887, p. 367) i bractwo Nieustającej opieki M. B. i św. Alfonsa (22 lutego 1888, *Acta* XX, 477). Upoważnienia jednak do zakładania bractw, które różni papieże udzielili Ś. Kongr. de Propag. Fide, pozostają

nadal niezmienione (Leon XIII d. 15 grudnia 1888 r.). Bez szczególnego upoważnienia przez brewe, bpi nie mogą erygować w swoich dyecezyach bractw, których erekcya jest wyłącznym przywilejem pewnych zakonów (Theod. a S. Spir. II pag. 119). Bractwa nie poddane przez Stolicę św. żadnemu zakonowi, bp. może erygować bez szczególnego upoważnienia od Stolicy św., przez brewe zaś zyskuje prawo udzielania im odpustów arcybractwa tejże nazwy bez agregacyi. Nadzwyczajne to pełnomocnictwo dane przez brewe należy do osoby bpa, tak, że wikaryuszowi generalnemu udzielone być nie może, chyba gdyby i ten przywilej został nadany od Stolicy św. (*Decr. auth.* 321, 420 ad I). W wykonaniu tego pełnomocnictwa biskupi są obowiązani trzymać się ściśle zawartych w niem przepisów.

Zarząd bractwa bezpośrednio stanowi rektor, dyrektor, moderator bractwa, którego naznacza biskup. Bp ma prawo przywiązać raz na zawsze urząd rektora do godności proboszcza (*Decr. auth.* 389 i Ś. K. Odp. 25 czerwca 1887 ad I *Acta S. Sedis* XX 108), jak również wizytować bractwa i rozporządzać niemi co do używania przywilejów, łask i t. d. (Sob. Tryd. S. XXII r. VII). Majątek bractwa pozostaje pod dozorem władzy biskupiej. Sprzedawać lub zamieniać majątku kościelnego nie może bractwo bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej, zarządzać zaś dochodami swemi może tylko pod kierownictwem bpa (S. C. C. 6 mar. 1797). Bractwo założone i zaprowadzone przy jednym kle, nie może się przenosić do innego kła lub kaplicy bez pozwolenia bpa: w pewnych razach dla zachowania odpustów trzeba się odnieść do St. św. Co do godności różnych bractw i co do pierwszeństwa między niemi jest reguła, że te mają pierwszeństwo przed innemi, które pierwej zostały kanonicznie erygowane. Wyjątek stanowi bractwo Przenajświętszego Sakramentu. W procesyach z Najśw. Sakramentem ma to bractwo prawo do pierwszego miejsca bez względu na czas erekcyi (S. R. C. 24 lipca 1886) i trzeci zakon św. Franciszka nad wszystkiemi bractwami, ma pierwszeństwo (Ś. K. Bisk. i Zak. 20 września 1748; Ś. K. O. 28 maja 1886; *Acta O. Minorum* 1886 p. 150). Do bractwa kanonicznie erygowanego i wzbogaconego odpustami wierni powinni być prawnie przyjmowani, aby byli uczestnikami odpustów (Dekr. z d. 25 stycznia 1842 r., n. 298 ad. 2). Przyjmujący członków do bractwa musi być upoważniony przez bpa albo bezpośrednio, albo pośrednio przez rektora, albo mieć nadzwyczajne osobiste pełnomocnictwo od Stolicy św. lub przełożonego zakonu, albo od zarządu arcybractwa i winien stosować się do granic i warunków upoważnienia, wpisując imiona przyjętych do księgi bractwa. Do prawnego przyjmowania do jakiego bractwa potrzebne są dwa istotne warunki: 1) wola tego, który ma być przyjęty i 2) zezwolenie tego, który ma prawo przyjmowania. Każdy brak w rzeczach do istoty należących czyni przyjęcie do bractwa nieważne. W bractwach szkaplerznych do istoty rzeczy należą: poświęcenie szkaplerza, włożenie go, przyjęcie do bractwa i wpisanie imion do księgi brackiej. Przyjęcie do bractwa wymaga, by te słowa były wymawiane, które wyrażają przyjęcie i nie wystarcza intencya przyjęcia bez słów wypowiedzianych. Przyjęcie raz ważne, zostaje ważnem zawsze (*Decr. auth.* 379). (Por. ks. A. Arndt T. J. *Odpusty*, Kraków 1890; *Theodor. a S. Spir.* p. II, c. 2, n. 2; Lucidi, *De Visit. S. Limin.* II, p. 475; Bened. XIV, *Instit. eccl.* 105; Panici, *Animadversiones in Const. Quaecunque,* Romae Prop. fid. 1879; p. 29; Guerra, *Tesoro delle Sacre Indulgenze.* Rom. Prop. 1883, p. 234).

X. S. G.

Bractwa i stowarzyszenia religijne w K-le najwięcej znane są:

I) Bractwo Trójcy Przenajświętszej. Św. Jan z Maty i św. Feliks Wal. założyli zakon Trójcy Przenajśw., potwierdzony przez Innocentego III d. 28 stycznia 1198 r. Celem tego zakonu było wykupienie chrześcian z niewoli niewiernych głównie Saracenów. Aby stać się uczestnikami wielkich zasług tego zakonu, połączyło się z nim stowarzyszenie wiernych obojga płci i wszelkiego stanu. Celem ich była pomoc przez modlitwę i jałmużnę w ratowaniu i wykupywaniu chrześcian z rąk nieprzyjaciół wiary św. Jako znak zewnętrzny nosili członkowie szkaplerz z białej wełny z krzyżem czerwono-niebieskim. Wszędzie tworzyły się takie stowarzyszenia i wielu Pa-

pieży obdarzało je bogatymi skarbami odpustów. U nas pierwsze bractwo tego imienia założone zostało przy K-le św. Anny w Poznaniu 8 stycz. 1632 r. Dziś kiedy potęga niewiernych osłabła, cel zakonu i bractwa został nieco odmieniony, a mianowicie obecnie celem bractwa jest: 1-o cześć i uwielbienie Trójcy Przenajśw., 2-o miłość bliźniego, a zwłaszcza jałmużny dla wychowania dzieci po chrześcijańsku. Założenie tego bractwa należy wyłącznie do zakonu Trójcy św. Niedawno, bo w r. 1873 pod temże wezwaniem Trojcy Przenajśw. w Paryżu powstało inne stowarzyszenie w celu: 1-o uproszenia od P. Boga wytępienia tajnych towarzystw i nawrócenia ich członków, 2-o uczczenia cierpliwości Bożej i zadośćuczynienia za obelgi, wyrządzone Trójcy Przenajśw. Kapłani stowarzyszeni w tym celu odprawiają w pewne dni obrane tygodnia lub miesiąca Msze św., świeccy przyjmują Komunię św. na intencyę stowarzyszenia. Pius IX brew. z 7 stycz. 1875 r. zezwolił na to stowarzyszenie we Francyi, Niemczech i Belgii, brewem z 15 listop. 1876 rozpowszechnił je po całym świecie. (Por. Hoffman Aug., *Confraternitas SS. Trinitatis redemptionis captivorum* 1673; Nabożeństwo do Trójcy Przenajśw. wprowadzone z konfraternią do K-ła paraf. witowskiego na Kujawach. Gdańsk 1753 r.).

2) Br. Opatrzności Boskiej dla kupców zaprowadzili w Krakowie OO. T. J. przy K-le swoim Św. Ap. Piotra i Pawła, które po kassacyi zakonu B-p Kajetan Sołtyk d. 1 grud. 1774 r. pozwolił przenieść do św. Barbary, gdzie dotąd istnieje.

3) Br. Ducha św. pod wpływem wojen krzyżowych powstało w XII w. w Montpelier, — zajmowało się pielęgnowaniem chorych i wychowaniem podrzutków. Br. to dało początek zakonowi kanoników de Saxia, zwanemu u nas duchniakami, który istniał w Krakowie przy K-le Św. Krzyża. Br. św. Ducha znajdujemy wszędzie, gdziekolwiek byli księża duchniaki, jak w Sandomierzu, Kaliszu i innych miejscach. Z ustaniem u nas zakonu r. 1788 i bractwo upadło. (Por. Saunier Petr. Fr.; *De fraternitate S. Spiritus historicus commentarius* Crac. 1651).

4) Br. Imienia Jezus powstało r. 1554 w celu wytępienia zwyczaju przysięgania, za które każdy z członków surowej poddawał się karze.

5) Br. Ubóstwa Chrystusa założone w Krakowie przy K-le św. Floryana 14 Czerwca 1501, zatwierdzone przez B-pa Piotra Tylickiego 5 Czerwca 1615. Członkowie zobowiązują się w niedziele i święta bywać w K-le rano na koronce o Niep. Poczęc. N. P., a po południu o Trójcy św., na procesyach i pogrzebach zmarłych braci ze światłem, nauczać nieumiejętnych, wspierać ubogich i t. d. Ustawy tego Br. wydał ks. Karol Teliga r. 1859.

6) Br. Najświętszego Sakramentu. Br. to powstało w Rzymie w kle S. Maria supra Minervam w r. 1539. Celem B-a jest: oddawanie szczególnej czci P. Jezusowi w Najśw. Sakramencie; stowarzyszeni obowiązują się odmawiać codzień 5 Ojcze nasz i 5 Zdrowaś ku uczczeniu Przenajśw. Sakramentu. Paweł III bullą d. 30 listop. 1539 r. potwierdził ustawy tegoż bractwa. Stolica św. życzy sobie, aby B-pi to bractwo we wszystkich K-łach parafialnych zaprowadzili, i bractwo to gdziekolwiek prawnie zaprowadzonem będzie, otrzymuje tem samem wszystkie przywileje i łaski, nadane temuż bractwu przy K-le S. Maria supra Minerva w Rzymie (C. Indulg. 15 lut. 1608; Innocenty I brev. 1 paźdz. 1678 r.). W Polsce najpierw zaprowadzili to bractwo kanonicy lateraneńscy przy kle Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie, na co zyskali dyplom papieski d. 10 Września 1610 r. Bractwo Przenajśw. Sakramentu ma pierwszeństwo przed każdem innem, choć dawniej erygowanem, w procesyach z Przenajśw. Sakramentem; w innych zaś zachowuje miejsce stosownie do daty założenia (S. K. Ob. in Squillacen. 17 St. 1887. *Acta Ord. Minorum* str. 66).

7) Br. Pięciu ran Zbawiciela w kle kanoników lateran. Bożego Ciała zaprowadzone reskryptem papieskim z d. 10 Września 1612 r. oraz w Wilnie. (Por. *Źródło krwawo strumieniste albo br. Pięciu ran Zbawiciela.* Wilno III wyd. 1739).

8) Br. Krzyża św. po kościołach posiadających jakąś część relikwii Drzewa św., jak np. u Dominikanów w Lub-

linie, zaprowadzone brew. Innocentego XI z d. 28 sierp. 1688 r.

9) Br. Grobu Chrystusa szerzone przez bożogrobców czyli miechowitów. (Por. *Archiconfraternitas St. Hierosolymitani Sepulchri D. N. I. Ch., per Julium P. M. restaurata et instituta A. D. 1554 typis impressa. Cura autem et studio. M. Jac. Pauli Radliński etc.* impressa Cracoviae 1758.

10) Br. Zbawiciela lub Ukrzyżowanego Odkupiciela założone w Krakowie staraniem I. Słowikowskiego, archiprezbytera kła P. M., potwierdzone przez Urbana VIII d. 7 września 1638 r. Celem tego br. jest modlitwa o nawrócenie grzeszników i za dusze zmarłych. (Por. *Nauka bractwa dusz* w czyścu zatrzymanych i ludzi w grzechach zatwardziałych, Kraków 1643, *Przyjaciel w ostatniej potrzebie doznany,* albo br. Najśw. Odkupiciela Ukrzyżowanego na ratunek dwu wielkich nędzarzów, ostatnim niedostatkiem ściśnionych, t. j. ludzi w grzechach zakamieniałych i dusz w czyscu gorejących. Przy kle archiprezbyteryalnym krak. N. Panny w rynku założone. Kraków 1669 r.).

11) Br. Compassionis albo Męki Pańskiej założone w r. 1595 przez Marcina Szyszkowskiego, kanonika, a następnie Bpa krakowskiego, przy kle Franciszkanów w Krakowie. Klemens VIII zatwierdził ustawy i nadał odpusty. Wysoki duch pobożności i pokuty, oraz miłości Kościoła cechuje br. Compassionis. (Por. *Bractwo Compassionis*, Kraków 1607. Nabożeństwo z krótką wiadomością o powadze, odpustach i powinnościach arcybractwa Męki Pańskiej etc. pod opieką ks. Andrzeja z Posławic Ankwicza etc. do druku podane r. p. 1769 w Krakowie).

12) Br. Smutku Chrystusowego na uczczenie łez i smutku Chrystusa Pana; br. to obowiązuje się poświęcać modlitwy i prace na szerzenie wiary i własne udoskonalenie. R. 1857 wydano w Rzymie książkę p. t.: Br. smutku Chrystusa.

13) Stowarzyszenie Komunii wynagradzającej zawiązane niedawno w Paray le Monial, po całym już świecie zostało rozpowszechnione. Celem tego stowarzyszenia jest wyjednanie przez częste Komunie św. łask Bożych i odwrócenie gniewu Bożego, przyczynianie się do utrzymania w całym świecie jedności wiary Katolickiej i aby owczarnia Chrystusowa szczęśliwie uniknęła zasadzek, jakie jej stawiają bezbożni (Leon XIII brew. 27 lipca 1880). Aby należeć do tego stowarzyszenia trzeba: 1-o być członkiem bractwa Najśw. Serca Jezusowego, 2-o wpisać się do księgi stowarzyszenia, 3-o przyjąć na siebie obowiązek komunikowania w pewnym dniu tygodnia lub miesiąca według intencyi stowarzyszenia. Członkowie mają szczególny udział w modlitwach i zasługach zakonnic Wizytek klasztoru w Paray le Monial.

14) Pobożne dzieło zadośćuczynienia narodów katolickich. Zadaniem tego dzieła jest 40-godzinnemu nabożeństwu, które nieustannie odprawia się w Rzymie, nadać charakter ogólnego zadośćuczynienia. Członkowie będący w Rzymie, nawiedzają Przenajśw. Sakrament wystawiony podczas 40-godzin. nabożeństwa w jeden dzień w tygodniu i w godzinę dla każdego narodu przeznaczoną i modlą się na intencyę tego stowarzyszenia. Członkowie po za Rzymem mieszkający odwiedzają także w pewnym dniu tygodnia i w godzinę przeznaczoną kościół, w którym znajduje się Przenajśw. Sakrament i modlą się. Dla polskich krajów przeznaczona jest niedziela. W razie przeszkody można odprawić nawiedzenie w innym dniu tygodnia. Stowarzyszenie to założone w Rzymie w r. 1884, rozszerzyło się po całych Włoszech aż do Anglii. Istnieje już w 400 dyecezyach. Leon XIII brew. z d. 5 paździer. 1887 r. i listem do kard. Vanutelli z d. 14 marca 1889 r. wyraził życzenie, aby to pobożne ćwiczenie odprawiało się po całym świecie. Aby zostać członkiem, trzeba się wpisać przez kapłana, którego Bp upoważnił. (Por. Brugidon A. *L'adoration réparatrice des nations catholiques*, 5 édit. Rome 1887).

15) Związek Ingolstadski Mszy św. Jest to stowarzyszenie mszalne, założone w r. 1726, aby dać członkom żyjącym pomoc w przygotowywaniu się na śmierć i dusze zmarłych wybawiać z mąk czyścowych. Dekretem X. Bpa eichstadskiego z d. 3 lutego 1874 r. stowarzyszenie mszalne zostało podniesione do godności bractwa kościelnego pod tytu

łem Niepok. Poczęcia i d. 26 czerwca agregowane do stowarzyszenia Niepokalanego Poczęcia N. Maryi P. istniejącego u XX. Franciszkanów w Ara Coeli w Rzymie. Stowarzyszenie to ma odpusty szkaplerza niebieskiego. (Por. *Resc. auth.* I n. 393, II n. 58).

16) Pobożne stowarzyszenie ustawicznej Drogi Krzyżowej. Stowarzyszenie to zaprowadzone zostało w kle franciszkańskim w Bordeaux, a ztąd rozszerzyło się po całej Francyi. Temu stowarzyszeniu nadano odpusty brewem z d. 21 stycz. 1879 r. i reskryptem S. K. Odp. z d. 15 marca 1884 r. Za główną siedzibę stowarzyszenia obrano kł Ara Coeli w Rzymie. Celem stowarzyszenia jest, aby często odprawiać Drogę Krzyżową i zyskać przez to dla siebie i dla innych owoce z męki i śmierci Zbawiciela. W szczególności członkowie mają: 1-o zadośćuczynić za krzywdy wyrządzone P. Bogu i Boskiemu Zbawicielowi, 2-o modlić się za nawrócenie grzeszników, 3-o zadośćuczynić za dusze w czyścu zostające, zwłaszcza za dusze zmarłych członków, 4-o prosić P. Boga o podwyższenie Kła. Do ważnego przyjęcia potrzeba, aby imię przystępującego było zapisane przez rektora lub zelatora w księdze stowarzyszenia.

17) Kongregacya córek Najświętszego Serca Jezusowego. P. Basile T. J., misyonarz apostolski wśród Słowian południowych założył pod tem nazwiskiem stowarzyszenie dla dziewcząt, które szkoły już ukończyły, aby oddawać szczególną cześć Boskiemu Sercu Jezusowemu przez to, że członkowie będą się starali zachować zupełną czystość i dziewictwo. Stowarzyszenie to nie jest właściwie bractwem, lecz może być zaprowadzone za pozwoleniem bpa przez każdego kapłana. Ustawy tego stowarzyszenia podane są w języku łacińskim w Aktach Stolicy św. vol. I 435—438.

18) Apostolstwo Modlitwy. Celem tego stowarzyszenia jest przez modlitwę i ofiarę zbawiać dusze ludzkie i szerzyć wśród wiernych cześć Najśw. Serca Jezusowego. Stowarzyszenie Apost. modlitwy założono r. 1844, a w dzień S. Franciszka Ks. 1864 nadano mu ustawy, które zostały potwierdzone przez Stolicę Apost d. 4 maja 1879 r. Według ustaw 1-o Apostolstwo modlitwy jest pobożnem dziełem, którego członkowie starają się rozbudzać w sobie i w innych gorliwość do modlitwy wedle życzeń i na wzór Przenajśw. Serca Jezusa. 2-o w tym celu używa to stowarzyszenie nietylko modlitwy ustnej i myślnej, ale nadto wszystkich innych dobrych uczynków, które mogą przyczynić się do prawdziwej pobożności chrześcijańskiej, do chwały P. Boga i zbawienia dusz. 3-o wszyscy wierni obojej płci mogą wedle ustaw i dekretów Stolicy Apostolskiej przyłączyć się do tego świętego dzieła i uczestniczyć w łaskach duchowych i odpustach przez Stolicę Apost. udzielonych. 4-o dla dostąpienia odpustów należy ofiarować swe modlitwy, sprawy i cierpienia dnia w tej intencyi, w jakiej P. Jezus codziennie ofiaruje się podczas ofiary ołtarza. Nadto zaleca się, aby stowarzyszeni ofiarowali każdego dnia dziesiątek różańca za pomyślność Ojca św. i na intencyę Kościoła św., które na początku każdego miesiąca bywają oznaczane. 5 o Dzieło Apostolstwa modlitwy zostaje pod kierownictwem dyrektora generalnego, którego generał Tow. Jez. zamianuje, a Stolica św. zatwierdzi, z zachowaniem wszelkiej zależności od bpa, w którego dyecezyi dyrektor się znajduje. 6-o Dyrektor generalny ma prawo mianować dyrektorów krajowych, za zezwoleniem odnośnej władzy dyecezyalnej, której jurysdykcya w całości winna być zachowaną. 7-o Dyrektorowie krajowi obowiązani są corocznie uwiadamiać dyrektora generalnego o miejscowościach, w których to stowarzyszenie zostało zaprowadzone; od obowiązku przesyłania imion członków uwolnieni są przewodnicy reskryptem z 2 czerwca 1880 r. Trzy są stopnie Apostolstwa: pierwszy stopień obejmuje tych członków, którzy łączą się z Boskiem Sercem P. Jezusa przez codzienne poranne ofiarowanie Mu wszystkich modłów, spraw i cierpień; do drugiego stopnia Apostolstwa zaliczają się ci, którzy do codziennego ofiarowania wszystkich spraw swoich dodają jeszcze jeden dziesiątek różańca św. za Ojca św. i za Kościół św. według intencyi podanych przez przewodnika; do trzeciego stopnia Ap. zaliczają się ci, którzy co tydzień lub co miesiąc przyjmują Komunię św. wynagradzającą. (Por. Ks. Mycielski T. J.

Krótka nauka o Apostolstwie modlitwy czyli Najsłodszego Serca Jezusa, Kraków 1887 r.).

19) Straż honorowa Serca P. Jezusa. Nabożeństwo to powstało w klasztorach Wizytek w Paray le Monial i Boury en Bresse, i jako bractwo założone zostało 9 Marca 1864. Papieże Pius IX i Leon XIII do niego się zapisali;—dziś rozpowszechnione jest już po całym świecie. Kościół Wizytek w Krakowie jest głównym punktem dla wszystkich dyecezyj składających kościelną prowincyę polską.

20) Bractwo Matki Boskiej Serca Jezusowego powstało w Issoudun r. 1864 i dekretem Piusa IX z d. 7 czerwca t. r. zostało potwierdzone. R. 1869 stowarzyszenie to zostało podniesione do godności arcybractwa. W Rzymie zaprowadzono je 8 grudnia 1872 r. w kle św. Andrzeja na Kwirynale, gdzie też od r. 1879 jest główna siedziba tegoż arcybr. Misyonarze Serca Jezusowego mają zarząd arcybractwa i wyłączne prawo agregowania bractw tego imienia przez biskupów erygowanych. Celem Br. jest czcić Maryę w Jej stosunku do Serca Jezusowego, by otrzymać za wszechwładną przyczyną Matki Boskiej Serca Jezusowego powodzenie w sprawach trudnych, niebezpiecznych, lub o których zwątpiono, tak tyczących się duszy jakoteż i życia doczesnego (Rescr. auth. I 411. *Annali di Nostra Signora del S. Cuore.* Stycz. 1887; *Manuale di preghiere della archiconfraternita universale di Nostra Signora del S. Cuore di Gesu*, Roma 1883).

21) Bractwo Różańca Świętego. Za czasów św. Dominika powstało br. różańcowe—w r. 1221 zaprowadzono je w Walencyi, a wkrótce i w innych miejscach. Urban IV pierwszy nadał im odpusty, które zostały potwierdzone przez innych Papieży. Sykstus IV, Leon IV, Klemens VII, św. Pius V, Sykstus V i inni obdarzali je duchownemi łaskami i powierzyli kierownictwo OO. Dominikanom. Aby zostać członkiem bractwa, trzeba 1-o być przyjętym przez kapłana upoważnionego, 2-o być wpisanym do księgi bractwa kanonicznie erygowanego, 3-o mieć różaniec poświęcony przez Dominikanina lub kapłana upoważnionego przez Papieża lub Generała Dominikanów. Jedyny obowiązek lub raczej główne ćwiczenie członków na tem polega, aby co tydzień raz odmówić cały różaniec 15 tajemnic. Bez odmówienia tego nie zyskują odpustów przywiązanych do odmawiania różańca, choćby byli członkami bractwa i inne odpusty pozyskiwali. (Decr. auth. 431 ad 3). Według orzeczenia Klemensa VII (Dekr. z d. 28 maja 1534) i Piusa IX (Dekr. z d. 22 stycz. 1858) nie potrzeba, aby wierni mówili wszystkie 15 tajemnic w jednym dniu, ale można odmawiać według upodobania po jednej dekadzie i rozdzielić dowolnie dekady na każdy dzień tygodnia (Decr. auth. 385 ad II). Trzeba jednak przy odmawianiu różańca rozmyślać o tajemnicach życia Zbawiciela. Pełnomocnictwo zaprowadzenia br. różańcowego może jedynie dać ks. Generał OO. Dominik., a w razie jego nieobecności w Rzymie ks. Wikaryusz Generalny zakonu (Pius V brew. z d. 28 czerw. 1569; Innoc. XI brew. z 31 lipc. 1679). Brewem *Exponi nobis* z d. 16 czerw. 1679 r. potwierdził Innocenty XI wszystkie br. różańcowe wtedy istniejące i uznał za prawne, chociażby nie było można dowieść kanonicznej erekcyi; toż samo uczynił Pius IX 11 kwiet. 1864. Do zaprowadzenia br. różańcowego należy przeznaczyć osobną kaplicę różańcową lub ołtarz z obrazem różańcowym. Gdy Br. różańcowe jest urządzone w parafialnym kle, zostaje ono tak długo w tymże, dopóki OO. Dominikanie nie mają klasztoru na tem samem miejscu. Gdy zakon OO. Dominikanów opuści miejsce, gdzie istnieje bractwo, Br. samo zostaje nienaruszone. Odpusty przywiązane do Br. różańcowego są bardzo liczne, między innemi odpust zupełny dla wszystkich wiernych, którzy wyspowiadawszy się, przyjmą Komunię św. i nawiedzą pobożnie kaplicę różańcową, modląc się na intencyę Ojca św., od pierwszych nieszporów aż do zachodu słońca w dniu uroczystości MB. Różańcowej. Odpust ten może być uzyskany za każdem nawiedzeniem w usposobieniu wyżej wymienionem. W Polsce zaprowadził br. różańcowe Bartłomiej z Przemyśla przy kle Św. Trójcy w Krakowie r. 1585 na mocy reskryptu wydanego przez Serafina Cavalli, gener. dominik. w Neapolu 6 stycznia 1577 r. do Melchiora, prowin-

cyała dominik. pol. za staraniem Anny Jagiellonki. (Por. ks. Damian Dzieszkowski, *Zbiór nabożeństwa dla zostających w arcybr. różańca św.*, Warszawa 1858; Leikes O. Pr., *Rosa aurea* str. 434).

22) Różaniec nieustający (straż honorowa P. Maryi). N. Marya Panna praktykę różańca nieustającego sama objawiła Marcinowi Petroni, świętobl. zakonnikowi św. Dominika w Bolonii 1635 r. Ta praktyka została potwierdzona przez Papieży. Celem tego nabożeństwa jest, aby dzień i noc cześć bez przerwy Królowę nieba i Boskiego Jej Syna, otrzymać od Boga przez Maryę łaski dla wszystkich wiernych w ogólności, a osobliwie nawrócenie grzeszników, pomoc dla umierających i dla dusz czyścowych. Przy końcu w. XVIII stowarzyszenie to przestało prawie istnieć. W r. 1858 Dominikanie lyońscy odnawiając je, nową mu nadali formę, którą Pius IX brewem z 12 kwiet. 1867 potwierdził. (Por. *Różaniec nieustający*, Kraków 1871; Leikes O. P., *Rosa aurea* str. 467).

23) Żywy Różaniec jest kościelnem stowarzyszeniem, którego członkowie, zostając pod kierownictwem dyrektora posiadającego do tego upoważnienie w oddziałach po 15, co miesiąc losem między sobą rozdzielają 15 tajemnic różańca w tym celu, aby w ten sposób odmówić codziennie cały różaniec dominikański. Stowarzyszenie to utworzone zostało w r. 1826 w Lyonie przez świętobl. Maryę Paulinę Jaricot i jest zupełnie odrębne od założonego w r. 1213 przez św. Dominika arcybr. różańcowego i od stowarzyszenia różańca wiecznego, utworzonego w r. 1635. Pius IX brewem *Quod jure* z d. 17 sierp. 1877 r. ustanowił w celu jednolitego zarządu na przyszłość generalnego dyrektora w osobie Generała zak. OO. Dominikanów.

24) Szkaplerz Karmelitański. Bierze początek z objawienia N. M. P. Szymonowi Stock, jenerałowi zakonu Karmelit. r. 1216. Szkaplerz karmelit. składa się z dwóch kawałków sukna czarnego lub brunatnego na sznurku lub tasiemce jakiejbądź barwy. Celem wpisujących się do szkaplerza jest szczególna cześć ku N. M. P. dla zyskania sobie Jej wszechwładnej opieki w życiu, a przedewszystkiem w godzinę śmierci. Według obietnicy N. M. P. wpisani w szkaplerz zasłużą sobie na śmierć szczęśliwą i wyzwolenie z czyśca zaraz w pierwszą sobotę po śmierci. Klemens VII, Paweł III, św. Pius V, Grzegorz XIII, Klemens X, Innocenty XI i inni te przywileje jako wiarogodne uznali. Warunki, aby mieć udział w tych dwóch przywilejach: 1-o trzeba być przyjętym do bractwa, nosić zawsze szkaplerz, żyć pobożnie i w godzinę śmierci mieć szkaplerz na sobie, 2-o zachować czystość, 3-o odmawiać codziennie małe officyum o N. M. P. Kapłani i zakonnicy odmawiając codziennie officyum z brewiarza czynią zadość przepisanemu obowiązkowi i nie potrzebują odmawiać Officium parvum B. M. V. Kto nie umie czytać, winien zachować wstrzemięźliwość od mięsa w środy i soboty (S. K. Odp. d. 18 Sierp. 1868 r.). Zaprowadzenie kanoniczne bractwa szkaplerza należy wyłącznie do XX. Generałów zak. Karmelit. (Por. Poelman de Pape, *Recueil d'instructions sur la devotion au Saint Scapulaire*, Gand 1866; Th. Raynaud S. J., *Scapulaire Partheno-Carmelitaneum illustratum et defensum*, Coloniae 1658; Grassi Simeone, *Compendiosa narrazione sopra i pregi del S. Scapolare*, Venezia Merlo 1874; Wajtowiusz Ł. *Summarius darów bożych y odpustów zakonu i bractwa P. Maryi z góry Carmelus*, Poznań 1604; Duracz Jacek, *Pobudka do bractwa y confraterniey szkaplerza od Przeczystej i N. M. P. z góry Carmelus danego bł. Szymonowi Stockiuszowi*, Kraków 1619).

25) Br. Oczyszczenia N. M. P. zaprowadzone w Krakowie dla młodzieży akademickiej r. 1621 przy kle dominikańskim, potem przeniesione do kła św. Michała przy Karmelitach bosych. W r. 1636 pierwotny swój tytuł zamieniło na Niepokalane Poczęcie i uzyskało odpusty od Stolicy Apost. r. 1645, W r. 1786 do kła św. Anny zostało przeniesione i wkrótce potem istnieć przestało.

26) Br. Wniebowzięcia N. M. P. przy kle N. M. P. w Krakowie zaprowadzone według podania r. 1311 lub raczej 1333, a 1481 na nowo urządzone. Oprócz nabożeństwa odprawianego dla B-a przy ołtarzu Wniebowzięcia N. P. utrzymywało jeszcze szpital dla starców

i chorych. R. 1438 bractwo upadło; r. 1588 Hier. Powodowski, archiprezb. kośc. P. M. B-o wskrzesił i szpital bracki urządził. Ostatecznie B-o r. 1670 upadło, szpital zaś utrzymywał się do końca w. XVIII.

27) Kongregacye Matki Boskiej zawdzięczają swoje istnienie młodemu scholastykowi T. J. Janowi Leon z Leodyum w Belgii. Zgromadzał on w Rzymie r. 1553 w niedzielę i w święta swoich uczniów, zachęcając ich ku czci N. M. P. przez naśladowanie Jej cnót i częste przystępowanie do Sakramentów ŚŚ. Święty zapał do służenia Maryi ogarnął wkrótce prawie całą kształcącą się młodzież w Rzymie i w wielu miejscach powstawały takie same kongregacye. Grzegorz XIII 1677 r. związek Maryi pochwalił, a 5 grud. 1684 r. wydał bullę erekcyjną *Omnipotentis Dei*. Tak założono kanonicznie kongregacyę w Rzymie, która miała być matką (prima-primaria) wszystkich innych mających się założyć na świecie kongregacyj. Za Grzegorzem XIII poszli jego następcy: Sykstus V, Klemens VIII, Grzegorz XV, Benedykt XIV, szczególny przyjaciel kongregacyj maryańskich. Grzegorz XIII i Sykstus V oddali kongregacye pod najwyższy zarząd Generała T. J. dla zachowania ducha ascetycznego w sodalisach. Cel kongregacyi obejmuje całe życie sodalisa. Kongreg. chce wykształcić doskonałych ojców, małżonków, obywateli, urzędników, kupców, słowem mężów chrześcijańskich. Przez reformę stanów chce dojść do reformy świata. Nic więc dziwnego że kongregacye były tamą dla szerzącego się coraz bardziej protestantyzmu. Sodalisom zawdzięcza Styria i Kolonia utrzymanie katolicyzmu. Na innem polu odznaczyły się kongregacye francuskie. Tam pod kierunkiem O. Bagot, spowiednika Ludwika XIII, zawiązała się kongregacya duchownych, która stała się chlubą kraju i Kła, bo z niej wyrósł liczny zastęp apostołów i męczenników, tworzący tak zwane seminaryum Misyj zagranicznych. Po orgiach rewolucyjnych znowu odżyły kongregacye we Francyi i rozwinęły swą działalność. W r. 1820 staraniem sodalisów założono stowarzyszenie dobrych uczynków, które zajęło się szpitalami, więźniami i opuszczonemi dziećmi. Ze stowarzyszenia tego powstało później stowarzyszenie dobrych nauk. Trudno uwierzyć, powiada Benedykt XIV w bulli z d. 27 wrześ. 1748, jakie pożytki spływają na całe społeczeństwo z tej chwalebnej i pobożnej instytucyi. Ś. Karol Bor. usilnie starał się o zakładanie kongreg., na synodach zwykł był polecać spowiednikom, aby penitentów swoich nakłaniali do wstąpienia do kongregacyi. Ś. Alfons dodaje, że kongregacya jest arką Noego, gdzie można znaleść schronienie przed potopem grzechów i pokus. Leon XIII z powodu jubileuszu kongregacyi w brewe z d. 27 maja 1884 r. wielkiemi pochwałami ją zaszczycił, a w brewe *Nihil adeo* z 8 st. 1886 r. nazywa kongreg. „doskonałemi szkołami pobożności chrześcijańskiej i najpewniejszą tarczą niewinności dla młodzieży“. Kongreg. Mar. bardzo się rozpowszechniły; w Polsce i Litwie było przynajmniej 20,000 sodalisów Maryi. Jedna z najdawniejszych kongregacyj zawiązana została w Wilnie zaraz po ogłoszeniu bulli erekcyjnej Grzegorza XIII. najświetniej zaś rozwijała się kongregacya szlachty przy Ś. Barbarze w Krakowie, założona 1603 r. Leon XIII reskryptem z d. 23 czerwca 1885 dał Generałowi T. J. władzę, aby mógł wszędzie zaprowadzać kongregacye maryańskie sam przez się, za pozwoleniem ordynaryatów biskupich. Kongregacye zaprowadzone w takich warunkach mają udział w przywileju danym przez Grzegorza XV, kongregacyom istniejacym przy domach i kłach T. J., t. j. nie są poddane przepisom bulli Klemensa VIII, ztąd może więcej kongregacyj zależnych od jednej kongregacyi istnieć w tem samem miejscu. Kongreg. każda ma rektora lub prezesa naznaczonego przez bpa. Zarząd kongreg. składa się z prefekta, dwóch asystentów, sekretarza i skarbnika. Nim ktoś zostanie przyjęty do kongreg. ma odbyć próbę przez czas 3 miesięcy. Przyjmowanie należy do prezesa, nieobecni przyjęci być nie mogą, przyjęci zaś powinni być wpisani w księgę (S. K. Odp. 16 czerw. 1887). Na wzór kongregacyj maryańskich założyły siostry Najśw. Serca Jezusowego w Lyonie r. 1831 kongregacyę Dzieci Maryi pod wezw. Niepok. Poczęcia, nietylko dla panienek swego pensyonatu, ale i dla pań w świecie żyjących; dla klas pracujących i ubogich zaprowadziły kongreg. M. B. Bolesnej.

Celem tej kongr. jest własne udoskonalenie i rozszerzenie dobrego wpływu na sfery społeczne. Odpusty kongreg. zyskuje także stowarzyszenie Dzieci Maryi ustanowione w r. 1847 i potwierdzone przez Piusa IX 20 czerwca 1847 r. dla domów Sióstr Miłosierdzia. Reskryptem z dnia 19 Lipca 1850 r. rozciągnięto ten przywilej na wszystkie domy XX. Misyonarzy, również na dzieci płci męskiej pod przewodnictwem Sióstr Miłosierdzia zostające. Nie dawno założono we Lwowie bractwo pod wezwaniem N. P. Maryi Łaskawej. Ojciec św. nadał mu zwyczajne odpusty brewem z d. 18 kwietnia 1890. (Por. *Przegląd powsz.* 1884 IV; 1885 I; *Dobry Pasterz* str. 191; *Książka Dzieci Maryi*, Kraków, SS. Miłosierdzia, 1875; *Sodalis Marianus*, Kraków 1904).

28) Stowarzyszenie Dzieci Maryi pod opieką Niepokalanej Bogarodzicy i św. Agnieszki przeznaczone jedynie dla dziewcząt, założone przez opata XX. Kan. Later. O. Passeri i urządzone kanonicznie w kle parafialnym św. Agnieszki po za murami w Rzymie. Pius IX brew. z d. 16 stycz. 1856 obdarzył je odpustami i przywilejami i podniósł je do godności stowarzyszenia z upoważnieniem agregowania stowarzyszeń tego imienia i celu, urządzonych przez bpów. Upoważnienie agregowania przeniesione zostało brewem z d. 4 lutego 1870 r. do Ks. Generała XX. Kan. Regularnych Later. (S. Pietro in Vincoli w Rzymie). Liczne są odpusty i przywileje (ob Rescr. auth. II n. 51). (Por. Passeri Alberto, *Manuale grande della Primaria etc. delle Figlie di Maria*, Roma 1884).

29) Stowarzyszenie na cześć Niepokalanej P. M. i św. Alojzego przeciw niegodziwym mowom i żartom założył O. Basile T. J. Członkowie obowiązani są: 1-o wstrzymać się od wszelkich niegodziwych mów i żartów i nie pozwalać na takowe, 2-o w ur. Niepokalanego Poczęcia, Oczyszczenia, Zwiastowania, Wniebowzięcia, Narodzenia, N. M. P. Różańcowej i w ur. św. Alojzego albo w niedzielę podczas oktawy tego święta przystępować do Sakramentów SS., 3-o codziennie na cześć N. Poczęcia P. M. odmawiać pozdrowienie anielskie z wezwaniem: „niech będzie pochwalone święte i niepokalane Poczęcie Błogosławionej P. Maryi“ i na cześć św. Alojzego 1 Ojcze nasz i 1 Zdrowaś Marya, aby zyskać wytrwanie w swoich przedsięwzięciach. Pius IX d. 7 wrześ. 1865 r. aprobował to stowarzyszenie i pozwolił, by przez każdego kapłana mogło być wprowadzone za pozwoleniem bpa dyecezyalnego. Aby zyskać odpusty, nie potrzeba kanonicznej erekcyi, ponieważ to stow. nie jest bractwem.

30) Bractwo 7 boleści P. Maryi z czarnym szkaplerzem. Siedmiu pobożnych mężów we Florencyi, założyło w pobliżu tego miasta w połowie XIII w. na rozkaz M. Boskiej zakon Serwitów, czyli sług Maryi, których szczególnem zadaniem miało być ustawiczne rozważanie boleści Matki B. i rozszerzanie tego nabożeństwa pomiędzy ludem chrześcijańskim. Założyciele zakonu zaczęli rozdawać czarny szkaplerz pomiędzy wiernych, którzy choć nie wstępowali do zakonu, jednak chcieli być sługami Maryi i rozważać boleści M. B. Oto początek bractwa 7 boleści M. B. Urządzenie kanoniczne bractwa 7 boleści z udzielaniem odpustów należy do X. Generała Serwitów. Przy erekcyi Br. należy zachować przepisy bulli Klemensa VIII. Bpi nie mają upoważnienia erekcyi tego bractwa. Przy urządzaniu tego bractwa należy przeznaczyć kaplicę bractwa lub ołtarz M. B. Bolesnej. Bractwa nie mające takiego ołtarza, nie odmawiające co piątek różańca o 7 boleściach M. P. i nie odprawiające procesyi w 3 niedzielę m. Września przestają istnieć. (Decr. auth. 208 z 14 lipc. 1756). (Por. Pecoroni, *Pratiche divote in onore di Maria Santissima Addolorata*, Roma, Salviacci 1859).

31) Br. św. Anioła Stróża założone przy kle N. M. P. na Jasnej Górze w Częstochowie, zatwierdzone przez Urbana VIII d. 8 paździer. 1626 r. na prośby kr. Zygmunta III. Prymas Jan Wężyk na synodzie piotrk. polecił, aby w jego archid. przynajmniej przy jednym kle w dekanacie to Br. było zaprowadzone, również popierał je bp żmudzki Jerzy Tyszkiewicz. Celem stowarzyszonych było wykonywanie pilne przepisów religijnych, dobry przykład, polecanie się codziennie aniołom stróżom, szerzenie czci aniołów, unikanie przysięgi i nie wy-

mawianie wyrazu dyabeł. (Por. Biedrzycki Gaspar., *Officia Angelorum erga homines et hominum erga Angelos*, Cracoviae 1620; ks. Andrzej Goldanowski, *Bractwo św. Anioła Stróża. Powinności, artykuły, ustawy, porządki i odpusty*, Kraków 1641).

32) Bractwo św. Michała. Gdy nieprzyjaciele Kościoła usiłowali pozbawić Papieża panowania świeckiego (1860) powstało w Wiedniu stowarzyszenie wielu osób znakomitych pod wezwaniem św. Michała, którego P. Bóg dał Kościołowi za obrońcę, aby przyjść z pomocą Papieżowi. Pius IX d. 7 Marca 1860 r. aprobował to stowarzyszenie. Bractwo św. Michała wprowadzono najprzód w archidyecezyi wiedeńskiej, a potem w innych miejscach Austryi, Niemiec i Włoch. U nas w r. 1596 zaprowadzono Br. św. Michała albo żołnierskie przez Bernardynów. (Por. Marcin z Bydgoszczy, *Bractwo św. Michała Arch.*, Kraków 1610; *Officium pro confraternitate militari sub nomine et patrocinio S. Michael Archang.*, Cracoviae 1610).

33) Stowarzyszenie ustawicznej czci św. Józefa powstało w Medyolanie, aprobowane 12 grudnia 1853 przez arcybpa medyolańskiego. Celem tego stow. jest czcić św. Józefa. (Por. *Zachęta do czci nieustającej św. Józefa*, Druk. lud., Lwów; *De instituendis S. Joseph Deiparae sponsi sodalitiis*, Romae, Civ. Cath. 1872).

34) Br. św. Anny ob. Anny św. br.

35) Stowarzyszenie św. Franciszka Ksawerego dla nawrócenia grzeszników, złożone z ojców rodziny i młodzieńców, ma za cel pracować nad nawróceniem grzeszników. Powstało ono r. 1854 w Brukselli. Ojciec św. r. 1855 nadał temu stowarzyszeniu odpusty i pozwolenie agregowania wszystkich bractw tegoż imienia i celu w Belgii, według przepisów bulli Klemensa VIII.

36) Stowarzyszenie św. Wincentego powstało w Paryżu r. 1833. Celem stowarzyszenia jest: 1-o przykładem i radą utwierdzać członków w wykonywaniu obowiązków chrześcijańskich, 2-o odwiedzać ubogich, udzielać jałmużny, 3-o zajmować się wychowaniem i wykształceniem religijnem dzieci ubogich, 4-o rozpowszechniać moralne i religijne książki. Do tego stowarzyszenia kobiety przyjęte być nie mogą. Zadanie tego stowarzyszenia jest jednem z najważniejszych w naszych czasach, bo pomaga do rozwiązania kwestyi socyalnej. Jest ono oparte na gruncie wiary i Kościoła i ma za sobą gorące polecenie bpów i Ojca św. Leona XIII w Encyklice „Humanum genus".

37) Katolickie stowarzyszenie św. Franciszka Salezego powstało w Namours, następnie w r. 1857 w Paryżu. Celem jego jest pomoc klerowi przez zakładanie i wspomaganie szkół i zakładów wychowawczych, bibliotek parafialnych i rozszerzanie dobrych popularnych książek za niską cenę, urządzanie misyi. Ustawy stowarzyszenia aprobowane są przez Piusa IX i Leona XIII.

38) Stowarzyszenie św. Franciszka Regisa utworzyło się d. 13 lutego 1826 r. w Paryżu, za pozwoleniem ks. arcybiskupa; zadaniem B-a jest: zajmować się ubogimi dyecezyi paryskiej, żyjącymi nieprawnie, aby ich stosunek cywilnie i kościelnie prawnym uczynić i tym sposobem legitymować dzieci już urodzone albo mające się urodzić. Grzegorz XVI nadał temu stowarzyszeniu swoje błogosławieństwo i dekretem Ś. K. Odp. z d. 28 lutego 1834 r. niektóre odpusty, pomożone d. 7 czerwca tegoż roku.

39) Bractwo nauki chrześcijańskiej czyli Jezusa, Maryi i Józefa w celu rozszerzania nauki chrześcijańskiej. Założył je Marek de Sadis Cusani, szlachcic medyolański w r. 1560, gromadząc w Rzymie około siebie gorliwych mężów w celu nauczania dzieci i dorosłych wiary chrześcijańskiej. Papieże: Pius IV, Grzegorz XIII, Klemens VIII i Leon XI to stowarzyszenie szczególną opieką otaczali, a kard. Bellarmin T. J. napisał dla tego stowarzyszenia katechizm, aby wszędzie jednozgodnie nauczano. Paweł V bractwo nauki chrześcijańskiej bullą *Ex audito nobis* podniósł do godności arcybractwa, umieszczając je u św. Piotra w Rzymie, nadał mu liczne odpusty

i pełnomocnictwo agregowania innych bractw. W Polsce najwięcej rozpowszechnione było to bractwo w dyecezyi żmudzkiej. Kanoniczne ustanowienie bractw tych należy jure ordinario do bpa dyecezyalnego. Aby wszystkie bractwa jednej dyecezyi miały udział w odpustach, wystarcza, by jedno z nich połączyło się z arcybractwem rzymskiem w S. Maria del Pianto. (Paweł V i Ś. K. Odp. Dekr. z d. 23 marca 1711 r.; Decr. auth. 35). (Por. *Objaśnienie o bractwie albo kongregacyi Doctrinae christianae*, Wilno 1772).

40) Br. św. Benona było niegdyś w Warszawie, gdzie r. 1711 oddawało wielkie usługi zapowietrzonym (Sobieszczański, *Rys. hist. stat. wzrostu i stanu m. Warszawy*, p. 19).

41) Br. św. Jana Nepomucena zaprowadzone przez bernardynów w kościołach poklasztornych. W Toruniu powstało r. 1736, w Koźminie r. 1753, w Kaliszu przy kle św. Mikołaja.

42) Br. św. Józefa z Arymatei i Nikodema założył Jan Jachnowicz T. J. w Wilnie celem grzebania umarłych, zwłaszcza ubogich.

43) Br. św. Katarzyny około r. 1350 zaprowadzone na Pomorzu, celem grzebania ciał zmarłych, które morze na brzeg wyrzucało.

44) Br. św. Rocha zaprowadzone przez bpa poznań. Szczepana Wierzbowskiego przy kle św. Krzyża w Warszawie, potwierdzone przez Stolicę Ap. i licznymi odpustami obdarzone. Celem B-a jest postęp w cnocie i wzajemna pomoc w chorobie. Dla tego to B-a r. 1707 napisane zostały gorzkie żale, które na nabożeństwach pasyjnych w W. Poście bywają śpiewane po wszystkich kłach. (Por. *Pielgrzym niebieski Roch św.*, Warszawa 1705).

45) Br. św. Urszuli założone r. 1387 w Krakowie przy kle św. Szczepana. Opisał je ks. Krzysztof Trzciński w książce: *Bractwo św. Urszuli—prawa i przywileje*, Kraków 1614.

Były i są jeszcze po niektórych kłach polskich br. św. Józefata, Ładysława z Gielniowa, Łazarza, Tekli, Wojciecha i innych.

46) Br. dobrej śmierci zaprowadził r. 1648 w kle del Gesu w Rzymie ks. Generał T. J. Wincenty Karafa. Aleksander VII nadał opusty brewem z d. 21 sierpn. 1655 r. Benedykt XIII bullą *Redemptori Nostro* z d. 23 września 1729 r. podniósł kongregacyę do arcybr., poddając ją kierownictwu X. Generała T. J. Leon XIII reskryptem z d. 22 st. 1827 r. nadał Generałowi T. J. pełnomocnictwo urządzania bractw w innych kłach, nie należących do T. J. Leon XIII postanowił reskr. Ś. K. Odp. z d. 17 wrz. 1887 r., że żadna kongregacya utworzona przez bpa mocą nadzwyczajnych pozwoleń niema udziału w odpustach, jeżeli nie jest połączoną z główną kongregacyą rzymską. Celem tej kongregacyi jest przygotowanie wiernych na szczęśliwą śmierć, przez pamięć na cierpiącego i umierającego Zbawiciela i przez życie prawdziwie chrześcijańskie.

47) Br. Trzeźwości założył O. Matheu, kapucyn w r. 1838. Ks. bp wrocławski ma pełnomocnictwo od Piusa IX reskryptem z d. 28 lipca 1851 r. pobożne stowarzyszenia pod tymże tytułem i według tegoż statutu prawnie ustanowione do rzeczonego bractwa wcielać i przyjmować do uczestnictwa w odpustach. Zadaniem jest członków od wszelkich rozpalających napojów całkowicie się wstrzymywać, codziennie krotką modlitewką św. Aniołowi Stróżowi się polecać, w niedzielę i święta M. B. jedno Zdrowaś Marya odmówić. (Por. *Bractwo trzeźwości*, Wrocław; *Statuta Bractwa Wstrzemięźliwości. Sumptibus Curiae Archiepiscopalis Poznaniensis).*

48) Stowarzyszenie do rozkrzewiania dobrych książek istnieje we Francyi, założone w Bordeaux 1830, które w r. 1831 podniesione zostało do godności arcybractwa dla Francyi (Rescr. auth. II n. 68). Na Śląsku austryackim jest stowarzyszenie bł. Sarkandra czynne w tym kierunku; w Poznańskiem i w Prusiech stowarzyszenie św. Karola Borom. Te jednak nie mają odpustów.

49) Stowarzyszenie rozkrzewiania wiary pod wezwaniem św. Franciszka Ksawerego, założone w Lugdunie staraniem pani Jaricot. Pius VIII i następcy ubogacali

je licznymi odpustami. Leon XIII encykliką d. 3 grud. 1880 r. gorąco je wszystkim zalecił. Celem tego stowarzyszenia jest pomagać jałmużną i modlitwą do rozkrzewiania wiary św. po całej ziemi. (Por. *Ustawy rozkrzewiania wiary pod wezw. św. Franciszka Ksaw.*, Kraków 1887. Nakł. X. Hołubowicza).

50) Dzieło św. Dziecięctwa Pana Jezusa dla ratowania dzieci pogańskich, założone przez ks. Karola Augusta de Forbin-Jansona r. 1834 w celu ratowania biednych pogańskich dzieci w Chinach. Celem tego stowarzyszenia jest gromadzić dzieci od najmłodszych lat około Boskiego Dzieciątka, aby patrząc na ten najświętszy wzór uczyły się miłość bliźniego czynnie okazywać dla własnego udoskonalenia. Każde dziecko ochrzczone może być członkiem tego dzieła i zostać takim aż do 21 roku życia. (Por. *Głos Najśw. Dzieciątka Jezus do dzieci w ziemiach polskich*, Kraków 1888. Nakł. dyrekcyi dzieła św. Dziecięctwa).

51) Dzieło szkół wschodnich. Celem dzieła jest rozpowszechnienie jedności katolickiej na Wschodzie przez wychowanie nowych pokoleń za pomocą szkół, ochron, domów sierot i t. p., a zwłaszcza przez wykształcenie dobrego kleru wschodniego. Zawdzięcza ono swoje istnienie O. Gagarinowi T. J. r. 1825. Ks. Lavigerie r. 1856 rozpowszechnił to dzieło po całej Francyi. Leon XIII encykliką z 3 grud. 1880 r. szczególnie to dzieło polecił.

52) Stowarzyszenie misyjne Leopoldynowe w cesarstwie austryackiem. Celem tego stow. jest wspomaganie misyj katolickich w Ameryce przez modlitwę i zachęcenie wiernych do rozkrzewiania Kościoła Chrystusowego.

53) Stowarzyszenie modlitwy o jedność w wierze. Celem tego stow. założonego 1852 r. jest pomoc w przywróceniu w Niemczech i na całym świecie jedności wiary. Leon XIII aprobował to stow. d. 7 maja 1887.

54) Stowarzyszenie św. Bonifacego założone w r. 1849. Celem tego stow. jest wspierać modlitwą i jałmużną katolików między inowiercami rozproszonych, którzy ani kościołów parafialnych, ani księży, ani szkół katolickich nie mają, przez zakładanie stacyj misyjnych, szkół katolickich i utrzymywanie księży misyjnych. (Por. *Książeczka dla braci i sióstr czyli bractwa św. Bonifacego i św. Wojciecha.* Pelplin. Komitet dyecezyalny).

55) Apostolskie stowarzyszenie kapłanów świeckich założone w r. 1875 przez X. Lebeurier jest to zgromadzenie kapłanów zachowujących jedną wspólną regułę i pomagających sobie w dziełach świętej służby Pańskiej.

56) Stowarzyszenie kapłanów: Associatio perseverantiae sacerdotalis, założone r. 1868 przez X. Rudolfa Kollera w Wiedniu. Członkiem stowarzyszenia może zostać każdy kapłan, mający dobrą wolę dążenia do osiągnięcia celu stow. Celem stow. jest wogóle uświęcenie własne i wytrwanie do końca w stanie kapłańskim.

57) Stowarzyszenie czeladzi katolickiej założył X. Adolf Kolping r. 1849 w Elberfeldzie.

58) Stowarzyszenie Matek chrześcijańskich powstało w r. 1850 w Lille we Francyi. R. 1856 podniesione zostało do godności arcybractwa. Dnia 20 września 1889 r. uzyskała kongregacya Matek chrześciańskich przy kle św. Dominika w Poznaniu indult, na mocy którego zostało zatwierdzone i do godności arcybractwa wyniesione z przywilejem zakładania i agregowania bractw religijnych w archidyecezyach: Poznańskiej i Gnieznieńskiej. Celem bractwa tego jest modlitwą, słowem i uczynkami pracować nad chrześcijańskiem wychowaniem młodzieży, nad pobożnem życiem rodzin katolickich. Stowarzyszeniem rządzi duchowny przełożony i jego asesor, jako też zarząd czyli rada, składająca się z Matek chrześcijańskich. Bractwo to istnieje w Warszawie przy kle PP. Wizytek.

59) Stowarzyszenie rodzin na wspólną modlitwę wieczorną przed obrazem św. Rodziny założył r. 1861 O. Francoz T. J., potwierdził Pius IX brew. z d. 5 stycz. 1870 r. Celem tego stow. jest uświątobliwienie ro-

dzin za pomocą wspólnego odmawiania modlitw wieczornych.

60) Pobożne stowarzyszenie dla zakrystyanów i służących do mszy pod wezw. św. Jana Berchmansa założył X. Wincenty Basile T. J. Zadaniem tego stow. jest pobudzić stowarzyszonych, aby służbę swoją z godnością i uszanowaniem spełniali ku czci P. Boga i zbudowaniu wiernych. Ku temu celowi przepisał ustawy. (Por. *Acta S. Sedis*, I pag. 689). Pius IX aprobował to stow. d. 21 wrześ. 1865 r.

61) Stowarzyszenie na cześć Trójcy Przenajśw. dla wybawienia dusz z czyśca powstało w Paryżu r. 1847, potwierdził je arcybiskup Sibour. Na początku r. 1857 poddało się stowarzyszenie na zawsze kierownictwu Zgromadzenia XX. Misyonarzy. Pius IX potwierdził to stow. i wzbogacił odpustami d. 20 września 1859. W Krakowie zostało zaprowadzone r. 1865. (Por. *Dzieło Trójcy Przenajśw. dla wybawienia dusz z czyśca*, Kraków 1880. Nakł. X. Soubieille).

62) Trzeci zakon św. Franciszka. Święty Franciszek otrzymał od Pana Boga posłannictwo założenia trzech zakonów, mówi św. Bonawentura: 1) jest zakon braci mniejszych, 2) sióstr Klarysek, 3) zakon braci i sióstr od pokuty; ten ostatni dla osób wśród świata żyjących. W r. 1221 Luchezyan kupiec, nawrócony przez św. Franciszka, prosił za swoją żoną Bonadonną i wielu innemi osobami o habit zakonny. Św. Franciszek dał im niektóre przepisy i napisał regułę. Tegoż samego roku 1221 zakon uzyskał aprobatę pża Honoryusza III. W ten sposób ustanowiony trzeci zakon jest rzeczywistym zakonem, zupełnie różnym od wszystkich bractw, ponieważ ma właściwą sobie regułę, potwierdzoną przez Stolicę Apostolską, ma nowicyat, habit i profesyę. Takie jest orzeczenie Benedykta XIII, które to orzeczenie potwierdził Leon XIII d. 7 lipca 1883 r. Mimo to trzeci zakon dla żyjących w świecie jest zakonem prawdziwym tylko w znaczeniu ogólnem. Zakon trzeci składający się ze świeckich jest pośrednim pomiędzy zwykłem życiem chrześcijańskiem w świecie a życiem ściśle zakonnem w klasztorach. Mikołaj IV potwierdził uroczyście ten zakon 1298 r.; wielu sławnych papieży, od Grzegorza IX począwszy aż do czasów obecnych było tercyarzami. Za Jana XXII otworzył ten zakon klasztory dla dziewic i domy zakonne dla mężczyzn za pozwoleniem tegoż pża r. 1324. W r. 1227 św. Elżbieta w Niemczech złożyła pierwsza ślub czystości, jak świadczy św. Antonin, i w tej miejscowości powstały oddzielne klasztory braci i sióstr, praktykujących życie wspólne (Listy Bonifacego VIII z r. 1294 i 1296). W r. 1394 powstał pierwszy we Włoszech dom zakonny z zupełną klauzurą i tak trzeci zakon, powiada Benedykt XIII, przeszedł do doskonałości stanu zakonnego przez kongregacye regularne. W wieku XV trzeci zakon i tercyarstwo świeckie nie przestawało wzrastać, szczególnie popierane przez św. Jana Kapistrana. W czasach następnych herezya i bezbożność bardzo przeszkadzały temu rozwojowi. Pierwszą polką, która nosiła suknię trzeciego zakonu była bł. Grzymisława, córka Jarosława, księcia ruskiego i matka bł. Salomei, królowej halickiej i Bolesława Wstydliwego króla polskiego. Mąż błogosławionej Salomei, król halicki Koloman i bł. Kunegunda, żona Władysława Wstydliwego należeli do trzeciego zakonu. Obie królowe wstąpiły potem do drugiego zakonu Klarysek, z których pierwsza krakowskiego, a druga starosandeckiego klasztoru jest fundatorką. W r. 1232 sprowadzeni zostali Franciszkanie do Polski, a z nimi rozwinął się szeroko zakon trzeci. Dzisiaj domów zakonnych męskich mała jest liczba, domy zaś sióstr mnożą się na całym świecie, pięknie się rozwijając. Zakon dzieli się na dwie kategorye: pierwszą stanowią tercyarze zwani świeccy, druga tercyarze zakonni. Tercyarze świeccy dzielą się na dwie klasy: na kongregacyjnych, którzy żyją w kongregacyach kanonicznie założonych i na tercyarzy pojedynczych, którzy de żadnej kongregacyi nie należą. Tercyarzy świeckich nazywano również poenitentes lub continentes. Druga kategorya tercyarzy jest zakonna i obejmuje tercyarzy regularnych i zakonnych płci obojej, mieszkających w klasztorach. Zakonne różnią się od regularnych tem, że nie składają ślubów uroczystych, lecz tylko proste i nie mają ścisłej klauzury. Takie

są Felicyanki, powstałe w Warszawie w połowie XIX w. i Franciszkanki trzeciego zakonu od św. Józefa niedawno powstałe. Do zakonnych tercyarzy należą bracia eremici i siostry, pustelnice w samotniach, siostry tercyarki, żyjące jak zakonnice w swoich domach. Liczne odpusty, przywileje i ustawy trzeciego zakonu Leon XIII konstytucyę *Misericors Deus* z d. 13 maja 1883 r. potwierdził. (Por. Barczewski, *Nowa reguła trzeciego zakonu św. Franciszka*, Pelplin 1885; X. S. R., *Przewodnik duchowny dla Tercyarzy*, Lwów 1884).

Trzeci zakon św. Dominika. W walkach przeciw Albigensom św. Dominik powierzył obronę swego zakonu zebranym wojskowym ochotnikom. Imiona tychże zapisał w poczet braci swoich, pod nazwą rycerzy za Chrystusa wojujących i dał im pewne ustawy. Oto początek trzeciego zakonu dominikańskiego r. 1209, którego ustawy pochwalił Innocenty III, a potwierdził Grzegorz IX. Po skończonej wojnie z Albigensami 1285 r. zreformowano regułę i pozostawiono tylko obowiązki pokutne, które św. Dominik tylko dla tercyarzy przepisał. Regułę zreformowaną potwierdzili Honoryusz IV, Jan XXII, Bonifacy IX, Innocenty VII Eugeniusz IV i Benedykt XIII. (Por. X. F. Gawłowski, *O Tercyarstwie czyli trzeciej regule św. Ojca i Patryarchy Dominika zakonu kaznodziejskiego od pokuty zwanej*, Kraków 1863).

Trzeci zakon Najświętszej Maryi Panny z góry Karmelu i św. Teresy Mikołaj V (1452) i Sykstus IV (1476) potwierdzili powagę apostolską i nadali wszystkim, którzy doń należą te same łaski i przywileje, z których korzystają trzeci zakon św. Franciszka i św. Dominika i Pustelników św. Augustyna. (Por. Miłkowski, *Trzeci zakon N. M. Panny z góry Karmelu i św. Teresy*, Kraków 1877; Ks. Arndt Augustyn T. J., *Odpusty*, Kraków 1890).

Ks. S. G.

Bractwa strzeleckie czyli kurkowe, początek swój wzięły z Niemiec, gdzie zakładano je przeważnie w celach obrony miast przed zbrojnymi napadami. Kiedy za Kazimierza Wielkiego w Polsce 70 miast zostało ufortyfikowanych i rządziło się prawem magdeburskiem, niewątpliwie większość ich posiadała także B. s. Nadawniejsze wiadomości o nich dotyczą Krakowa, Warszawy, Torunia, Lwowa, Poznania i Kalisza. Strzelano już to do celu, już jak w Krakowie, Warszawie i Lwowie, do koguta czyli „kurka“, skąd i nazwa. Aczkolwiek B. s. religijnemi w ścisłem znaczeniu nie były, jednakże obchody ich miały charakter klny i z różnemi wiązały się nabożeństwami. Pierwotnie strzelano z łuków, od czasów zaś Henryka Walezyusza z palnej broni. Ostatnim królem kurkowym w Rzeczypospolitej był Stanisław Piątkowski (1793 r.). W Krakowie i Lwowie B. s. istnieją dotąd i zachowały prastare zwyczaje swoje. W Poznaniu ostatniemi czasy zaciekłość germanizatorska i tutaj wdzierać się poczęła, tak, że Polacy prawdopodobnie będą musieli z B. s. tamtejszego się usunąć. Uroczystości, zwyczaje, przywileje i zasługi B. s. opisał w pięknem dziełku Tomasz Kulczycki, *Rys historyi towarzystwa strzeleckiego lwowskiego*, Lwów 1848). (Por. *Encykl. Starop. Illustr.* III, str. 122 i nast.).

(Ch.).

Braga, arcybiskupstwo w północnej Portugalii: 1) Miasto B., położone w urodzajnej i malowniczej okolicy nad rzeką Dente, dopływem Cavado, dziś w prowincyi Entre-Duoro-e'Minho, w starożytności jako kolonia rzymska nosiło nazwę Bracara Augusta. W średnich wiekach B. przeszła w ręce królów swewijskich, stała się ich rezydencyą, a od r. 770 — 1040 władali nią Maurowie. — 2) Biskupstwo w B. najprawdopodobniej powstało w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Dzieje z r. 390 wspominają Paternusa, bpa w B., a istnienie metropolii odnoszą do czasów Swewów (V w.). Po zajęciu kraju przez Maurów, od r. 711 B. została zaliczoną do biskupstw in part. infid. jako sufragania arcybiskupstwa w Oviedo, ale po wypędzeniu najezdźców, 1088 r. papież Urban II przywraca metropolię w B., a pż Kalikst II (1119—1124) zalicza do niej bpstwa w Astorga, Lugo, Tuy, Mondonedo, Orense, Porto, Coimbra, Viseu, Lamego, Idanha, Britonia (Por. Mansi, XX, 682; XXI, 168, 193). Z czasem powstają metropolie w Lizbonie, Evorze,

przy B. zostają tylko bpstwa w Braganza-Miranda, Coimbra, Lamego, Oporto i Viseu i ten stan rzeczy przetrwał do dnia dzisiejszego. Od XV wieku arcybiskupi z B. noszą tytuł „hrabiów de Arganil“; pż Eugeniusz IV r. 1439 nadaje im przywilej koronowania królów portugalskich, ale w XIII w. St. Ap. przenosi te prawa na patryarchę lizbońskiego. (Por. Bened. XIV, *De syn. dioeces.*, 13, 7, 9, 11). — **3**) Biskupi tej stolicy wspominani są dopiero w XIV wieku. Po wymienionym Paternusie (około 390 r.), historya VI w. chlubnie wspomina św. Marcina (572 — 580). Św. Grzegorz z Tours nazywa go najuczeńszym mężem swojego czasu. Starożytne kroniki podają, że Marcin pochodził z Panonii, w Palestynie przyjął habit zakonny; pełen nauki i żarliwości, apostołował w Europie, a przybywszy do Hiszpanii nawrócił króla Swewów, Charraricha, aryanina do wiary prawdziwej, wybudował klasztor pod Bragą w Duma; za staraniem króla Duma zostaje bpstwem, a Marcin jego pierwszym pasterzem, wkrótce potem obejmuje stolicę w B. (Por. Ferraras, *Allgem. Historie von Spanien*, deutsch von Baumgarten, II, 245... Mansi, IX, 830). W XIII w. w B. zasiada arbp Piotr Julian, 1276 r. obrany pżem pod imieniem Jana XXI (jedyny portugalczyk na St. Ap.), † 1277 r.; w XVI w. panuje gorliwy i uczony pasterz, błog. Bartłomiej de Martyribus (ob. art. Bartłomiej de Mart.); w XVII w. Roderich da Cunha (1627 — 1635), autor dzieła *Historia eccl. da Igreja de Lisboa* (Lisbona 1642); z tej też rodziny jest dzisiejszy pasterz Emmanuel da Cunha. — **4**) Dyecezya B. obecnie liczy 22 archipresbyteryaty, około 125 parafij (podług innych 1296), kapłanów 989, wiernych 719,300. — **5**) Synody: 411 pierwszy wspomniany w dziejach (Por. Hefele, *Conciliengesch.*, II, 104); z r. 563— przeciwko Pryscyllianom; w r. 572 i 673 odbyte synody zostawiły kanony dyscyplinarne: w XVI w. pod infantem Enrique i bł. Bartłomiejem de Mart. zostawiły wydrukowane zbiory postanowień. (Por. Moroni, VI, 85..., Gams, *Ser. epp.* 93... W. W. t. II, kol. 1177—1180 i tam podaną bibliografię).

X. C. S.

Brahma, ob. Brama.

Brahmani, ob. Bramini.

Brahmany, ob. Bramany.

Brahminizm, ob. Bramanizm albo Braminizm.

Brama (sanskryckie Brahma). Z wyrazem B. spotykamy się kilkakrotnie w Mantrach (ob.) i najczęściej w znaczeniu „modlitwy“. Nie można napewno twierdzić, by pod tą nazwą była czczona Najwyższa Istota przez jakieś pokolenia aryjskie, chociaż twierdzące zdanie nie jest nieprawdopodobne. W Upaniszadach (ob.) dopiero rzecz o Bramie traktowana jest obszernie i naukowo. Pod wyrazem Brahma, Brahman (w rodz. nijakim) uczeni Hindowie pojmują najwyższy duch świata, tchnienie życia, „atman“ (duch), a raczej paramatman (duch najwyższy). Ten duch jest samoistny (ens a se), wiekuisty, bezcielesny, niemateryalny, niewidzialny, bez początku i końca, a przytem niezmienny, niepodzielny i niepojęty. Przenika on wszystkie jestestwa, nieorganiczne i organiczne, kamienie, rośliny, zwierzęta, ludzi i bogów, lecz niema osobowości, indywidualności, niema świadomości ani samego siebie, ani innych istot: jest niezmienny a zarazem bezczynny. Tak pojęty Brahman może być tylko przedmiotem rozmyślań, uczonym być nie może. Na takiem oderwanem pojęciu Najwyższej Istoty Hindowie poprzestać nie mogli, pojęcie to nie zadawalniało naturalnego pragnienia człowieka, odnośnie do Boga osobowego, nie tłumaczyło świata i jego zagadnień, wreszcie nia licowało z pojęciami, wyrażonemi w Mantrach; filozofowie hinduscy postarali się naciągnąć wyobrażenia swe o Brahmanie do pojęć Boga osobowego. Brahman, duch świata, uświadomił się, wydając ze swej substancyi uchwytną osobistość, zwaną Brahma (rodz. męski). Ten Brahma stworzył, a raczej uczynił cały świat, wyprowadzając wszystko z substancyi Brahmana; wszystko tedy, co istnieje: kamienie, rośliny, zwierzęta, ludzie, duchy i sami bogowie są cząstką Brahmana. W tych istotach Brahman ma świadomość i w nich odbiera od ludzi cześć. Brahma nie stworzył świata, lecz go wyprowadził ze swej substancyi i z materyi, która jest odwieczną. Brahma w dalszym rozwoju

nauki o nim uznany został za pana zachowawców świata, których jest ośmiu: Indra, Agni, Waruna, Surya, Czandra (Soma), Waju, Jama i Kuwera a zarazem jest pierwszym wśród trzech (trimutri) bogów: Brahma, Wisznu i Siwa. Brahma wyobrażony bywa w postaci siedzącej, z czterema głowami, zwróconemi w cztery strony świata i tyluż rękoma. Czasami obok Brahmy spotykamy żonę jego Saraswati, opiekunkę wymowy, sztuk i nauki. (Por. *Religie Aryów wschodnich*, ks. Wł. Zaborskiego T. J., Kraków 1894).

X. H. P.

Bramanizm albo Braminizm, okres przejściowy między Prawedyzmem i Hinduizmem, t. j. między pierwotnem jednobóstwem Hindów i ich późniejszem wielobóstwem. Ob. Hinduizm.

Bramany, księgi święte Hindów, zawierają przepisy liturgiczne, legendy mające związek z legendami, a nadto rozprawy i komentarze odnoszące się do różnych ustępów z Mantry. Wszystkie Wedy z wyjątkiem Jadżur-Wedy, posiadają własne Bramany. Najstarsze wśród nich pochodzą z VIII wieku przed Chr., inne t. zw. „małe“ sięgają V w. przed Chrystusem. Chociaż Bramany zawierają przepisy liturgiczne, z powodu jednak różnorodności przedmiotów, jakimi się zajmują, nie mogły służyć kapłanom przy sprawowaniu obrzędów; w tym celu ułożono osobne zbiory, zwane Sutra, które w zwięzłych słowach zamykają treść obrzędów. Niektóre części Bramanów noszą nazwę Aranjaka; zajmują się one najwznioślejszemi zadaniami dotyczącemi początku świata, stworzenia człowieka i przyszłego życia i dały początek Upaniszedom (ob.), w których rozwijano myśli zawarte w Aranjaka. (Por. *Religie Aryów wschodnich*, ks. Wł. Zaborskiego T. J. 1894).

Bramini. Aryowie należący do rasy białej, zajmowali półwysep Indyjski, spotkali się tu z ludnością, należącą do różnych ras barwy śniadej, a nawet czarnej, stąd też powstał naturalny podział na dwie części rasy. Kasty (kasta jest wyrazem portugalskim i znaczy „rasa“, w języku sanskryckim mówi sie warna t. j. barwa): białą, panującą Aryów i śniadą i czarną, nie Aryów; lecz wśród samych zdobywców istniały w czasie podboju różne warstwy społeczne, dlatego w epoce, w której powstała księga „Praw Manu“. Rozróżniano w społeczeństwie hinduskiem następujące cztery kasty: Brahmanowie (Bramini); Kapłani, najwyższa warstwa społeczna; Kszatryowie — wojownicy, Waisiowie — wieśniacy; Sudrowie — nie Aryowie. Z czasem powstawała coraz większa liczba kast; w IV wieku przed Chrystusem było ich siedem. Powoli skutkiem przewrotów politycznych, mieszanych małżeństw i zmiany zatrudnień, zatarły się wybitniejsze różnice tych klas, urabiały się inne stosunki społeczne, powstawały nowe i nader liczne kasty, które z poprzedniemi mały mają związek. Z dawnych czterech warstw społeczeństwa hinduskiego Bramini jedynie zachowali czystość krwi, chociaż podzieleni na różne grupy, różnią się między sobą nazwą i rangą; są dziś jedynymi przedstawicielami i rzeczywistymi potomkami Aryów, dawnych zdobywców półwyspu Indyjskiego; oni stanowią jedyną arystokracyę rodową i zachowali swe dawne wpływowe stanowisko, oni są kapłanami, ale jedynie w sektach czysto hinduskich. Żaden Bramin nie śmiałby brać udziału w starym kulcie przedaryjskim, który przechował się dotąd w niektórych miejscowościach Indyj, a tem bardziej nie mógłby piastować w nim godności kapłańskiej, bez utraty praw swej kasty. Co więcej, Bramini, których nazywają w Dekhanie Namburami, dlatego że są kapłanami Nairów, którzy jakkolwiek należą do sekty hinduskiej, lecz zachowali swe dawne zwyczaje dravidyjskie, są pogardzani przez Braminów północnych. Nie każdy tedy kapłan w Indyach jest Braminem i naodwrót, nie każdy Bramin jest kapłanem. Bramini oddają się różnym zatrudnieniom i rzemiosłom, z wyjątkiem tych, które nie licują z ich godnością rodową. Ten różny rodzaj zajęcia sprawił, iż dzisiejsi Bramini, jakkolwiek ród wiodą od Aryów, co więcej, jakkolwiek są potomkami dawnych już Braminów i przepasani są „świętym sznurem“, który im daje prawo do tytułu szlachectwa, mianowicie do nazwy dwi-dża, t. j. „podwójnie urodzony“, pomimo to jednak dzielą się na mnóstwo kast, nie mających z sobą żadnej łączności, do tego stopnia, że nawet związki małżeńskie pomiędzy niektóremi

z tych kast nie są dozwolone. Kasty bramińskie różnią się nazwą, zajęciem i rangą. Najwyższa kasta bramińska nosi nazwę Cittapawana, do której należał słynny Nana-Sahib (ob.). Bramini z kasty Jadżurwedi zajmują się handlem. Kasta Dewruch oddaje się rolnictwu, Telandżi służą przy wojsku, inni wykonywują różne rzemiosła, a nawet służą po dworach bogatych Hindów. Monier Williams (*Brahm. und Hind.* str. 386), doskonały znawca stosunków hinduskich pisze: „Obecnie w każdej rodzinie bramińskiej ojciec przeznacza swemu synowi zajęcie i wybiera dla niego stan świecki lub duchowny. Bramini, jak wiadomo nie wszyscy są kapłanami, lecz poprostu są warstwą społeczną, jak i u nas, złożoną z dwóch klas; jedni są kapłanami, którzy zwyczajnie zowią się Bhikszuka, drudzy zaś zajmują świeckie stanowiska i nazywają się Gryhaszta. Wśród kapłanów, tak zwani Purohici, stanowią najniższy stopień; nie posiadają oni wyższej nauki i mogą jedynie sprawować obrzędy domowe. Drugi stopień stanowią Guru, którzy uczą Mantrów i obrzędów religijnych. Wreszcie do trzeciego działu należą właściwi uczeni; dla tych ostatnich istnieją dwie szkoły: jedna teologiczna, w której wykładają Wedy kapłani, zwani Wajdik albo Jadżnika; z tej szkoły wychodzą doktorowie teologii i zostają w tychże szkołach nauczycielami; druga filozoficzna, gdzie się uczą filologii i filozofii, a uczniowie po ukończeniu otrzymują nazwę Sastri albo Pandit, co odpowiada również naszemu tytułowi doktora. Synowie Braminów, oddający się zawodowi świeckiemu, Gryhaszta, posyłani są do szkół angielskich. Tutaj uczą się po angielsku i mówią tym językiem zupełnie dobrze. W tych szkołach zwyczajnie piśmiennictwo hinduskie jest pomijane. Uczą się tu Shakspeare'a, Milton'a, Tennyson'a i wszystkich pierwszorzędnych pisarzy angielskich i dążą do tego, aby sami mogli pisać po angielsku. Tutaj również przywykają do puszczania w niepamięć swej religii, nawet co do jej pochodzenia, przytem jednak nie nabywają ochoty do chrześcijanizmu". (Por. *Religie Aryów wschodnich*, ks. Wł. Zaborowskiego, Kraków 1894).

X. H. P.

Bramo-samandża (po sanskrycku Brahma-samadż=zgromadzenie Bramy, albo Brahma-Sabha=wyznawcy Bramy, jako Boga jednego), nowsza sekta deistyczna indyjska wśród zwolenników wiszmizmu (XIX w.). Założycielem sekty jest Ram Mohun Roy, jeden z reformatorów wierzeń indyjskich, usiłujących wytworzyć religię narodową. W r. 1824 w Kalkucie za jego staraniem zawiązało się nowe towarzystwo religijne p. t. Brahma-Samadż lub Brahma-Sabha. Za podstawowy dogmat wzięto wiarę w jednego Boga, jako pierwotną religię Hindów. Założyciel Ram Mohun Roy, opierając się na dawnych księgach świętych, usiłował odtworzyć te wierzenia pierwotne, zresztą co do zwyczajów i obrzędów zachowywał wszystko nietknięte. Nowa sekta nie znalazła zwolenników, to też po śmierci założyciela († 1833 r.), jeden z członków Keszab Czandra Sen okazał się więcej postępowym, znosił kastowość, obyczaje i ceremonie małżeńskie, i w r. 1868 utworzył nowe zgromadzenie Bharata-warsziya Brahmaj-Samadż, ale gdy w r. 1879 ogłosił się prorokiem, marzył o rozpowszechnieniu religii swej po całym świecie, stracił wielu zwolenników i nie rozszerzywszy sekty † 1884 roku. Jeszcze za życia Keszaba odłączyli się od niego niektórzy członkowie, zakładając nowe stowarzyszenie Sadharan, poczem powstały inne drobne sekty, pokrewne nauką i dążeniami one przetrwały; w Bombaju i Madrasie. (Por. ks. Zaborski, *Religie aryów wschodnich*, Kraków 1894. str. 314—322; W E. I. tom 9—10, str. 340).

X. C. S.

Brancati Wawrzyniec, z zakonu Minorytów konwentualnych, sławny teolog, płodny pisarz, kardynał, ur. 10 kwietnia 1612 r. w neapolitańskiem miasteczku Lauria, w biskupstwie Policastri. W r. 1630 wstąpił do zakonu Franciszkanów, w którego szkołach Aversa, Neapolu, Ferarze i Bolonii wykładał następnie filozofię i teologię. W r. 1653 otrzymał katedrę teologii przy uniwersytecie rzymskim. Papież Aleksander VII mianował go konsultatorem Kongregacyi *s. Officii*, papież Klemens X pierwszym kustoszem biblioteki watykańskiej, a Innocenty XI—krdłem-kapłanem z tytułem od św. Augustyna. B. † d. 30 listopada

1693 r. Następujące jego prace ogłoszono drukiem: *Commentaria in IV et III lib. sententiar. Scoti*, 8 vol., Romae 1653—82; *Opuscula tria de Deo*, Romae 1687. Wielotomowa jego spuścizna rękopiśmienna traktuje przeważnie przedmioty, wchodzące w zakres działalności Kongregacyj kardynalskich. Życie Brancati'ego opisał Gabryel Babe w języku włoskim, Rzym 1889. (Por. Franchini, *Bibliografia Francescano Conventuale*, Modena 1693; Eggs, *Purpura docta*, LXI; Moréri, *Dictionnaire historique* „Lauria".

K. P.

Branchereau ks. sulpicyanin, współczesny, wydał *Méditations pour le clergé*, Paris 1891, 4 vol. in 12-o; *De la vocation sacerdotale*, Lyon 1896, in 18-o; *Examens* Tronsona; *Politesse et convenance ecclésiastique*.

Branda, kardynał, ob. Brandus.

Brandi R. P. jezuita włoski, współczesny komentator encyklik papieskich „Providentissimus Deus" w kwestyi biblijnej i „Apostolicae Curae" o nieważności święceń anglikańskich, wydane w tłumaczeniu francuskiem w Paryżu u Lethielleux 1898, in 8-o, p. t. *Rome et Cantorbéry etc.*

Brandenburg, marchia i niegdyś biskupstwo północnych Niemiec. Początki chiaństwa w B. sięgają wyprawy Karola Wielkiego poza Elbę. Podjęte wówczas usiłowania były bezskuteczne; ponowił je Henryk I, który zdobywszy zamek B. za warunek pokoju postawił przyjęcie chiaństwa. Uciskani wszakże Wendowie opierali się wszelkiemi siłami z obawy przed podbojem niemieckim. Dopiero Otton I po częściowem nawróceniu Wendów założył dwa bpstwa Hawelberg i B., oraz arcybiskupstwo Magdeburg. Powstania i bunty Wendów zniweczyły wszakże ten pierwszy posiew (983). Skuteczne nawrócenie marchii B. przypada dopiero na XII w., pierwiastkowo przez Premonstratensów (Norbertanów), a następnie przez Cystersów. Zasługa w tem wielka św. Norberta (ob.), który ze swymi braćmi osiadł w Magdeburgu (1129) i tam założył klasztor wraz z kościołem pod wezwaniem N. M Panny (Marienkloster). Pewna liczba tych zakonnikow osiedliła się w B., gdzie rezydował książę wendyjski, Przybysław, który wprawdzie ochrzcił się wraz z małżonką swoją (1125 r.), a nawet utrzymywał na dworze swoim kapłana, pogaństwa jednak w kraju wytępić nie zdołał. Właściwe dzieło misyjne rozpoczyna się z chwilą, gdy w B. osiadł bp Wiger, a Przybysław na przedmieściu Pardum założył klasztor Norbertanów (1149 r.). Od r. 1150 Albrecht Niedźwiedź (ob.) stał się panem marchii; był on zarazem żarliwym protektorem zakonu. Jednocześnie w r. 1170 założony został klasztor Cystersów. Oba te zakony ostatecznie zaszczepiły trwale chiaństwo wśród Wendów. Od r. 1180 powstały i inne klasztory, słowem pod koniec XII wieku marchia B. była nawrócona. — Biskupstwo B., jak wspomniano, było założone przez Ottona I (949 r.), a pierwszy bp Dytmar rezydował tam jakiś czas. Zawierucha powstańcza Wendów zmiotła wszakże to pierwsze dzieło i dopiero od bpa Wigera (1138—1160) rozpoczyna się ustalony szereg bpów, pierwotnie po większej części wybranych z pośród Norbertanów, z których także przeważnie składały się kapituły, które wybierały bpów aż do r. 1447, kiedy prawo to bullą Mikołaja V przyznane zostało kurfirstowi brandenburskiemu. Pierwotnie biskupstwo B. podlegało Moguncyi, jako metropolii, następnie Magdeburgowi, od chwili założenia tego arbstwa. Ostatnim bpem był Mateusz v. Jagow († 1544 r.), który sprzyjał luteranizmowi. Ożenił się on ostatecznie i przyjął luteranizm. Kapituła oparła się reformacyi i nominalnie istnieje dotąd, a król pruski tytuły i dochody jako synekury rozdaje swoim wybrańcom. Najżarliwszą protektorką luteranizmu była żona Joachima I Elżbieta, która też po śmierci męża, przez wpływ na synów i radców państwa głównie przyczyniła się do protestantyzacyi B. Pomagał jej w tem wspomniany Mateusz Jagow. Do r. 1555 objawiała się tu i owdzie jeszcze opozycya. Ostatni franciszkanin † 1571 roku w Berlinie. Ostatnie jawne przyłączenie się kurfirsta Jana Zygmunta do Kościoła protestanckiego (1663 r.) zgniotło „resztki papiestwa". W XVIII wieku nabożeństwa katolickie zostały w całej marchii B. zabronione, pozwolił na nie dopiero Fryderyk Wilhelm I. w niektórych miejsco-

wościach i to dla żołnierzy. Katolicy Berlina, których w r. 1720 liczono 800, uczęszczali tylko do kaplic poselstw katolickich. (Por. Roumer, *Cod. dipl. Brandenb.*, Berolini 1831—33; Gallus, *Geschichte d. Mark.*, Zulichau 1792; Laspeyer, *Die Kath. Kirche Preusens*, Halle 1840; Wartenbach, *Beiträge zur Gesch. d. Mark. B.*, Berlin 1882).

(Ch.).

Brandeum w starożytności chrześcijańskiej nazywano chustę (velum) jedwabną lub lnianą, służącą do przykrycia relikwij św.. Wobec rozpowszechnionego wówczas mniemania, że rozdzielanie relikwij nie zgadza się z czcią im należną, zamiast cząstek świętych, przesyłano wiernym chustę (brandeum), która na relikwiach spoczywała. Z listów św. Grzegorza W. pża dowiadujemy się, w jakiej cenie były te chusty w Kle pierwotnym. Czytamy tam (ep. 4 al. 3, 30), że pż Leon W., ażeby dowieść powagi brandeum, przerznął nożem chustę, w której przechowywano relikwie św. Jana a wówczas z miejsca naruszonego wypłynęły krople krwi, jakoby z ciała żywego. (Por. Du Cange pod art. B.; Müller-Mothes, *Archeol. Wörterbuch* 492; Kraus, *Realencykl. d. christ. Altert.* 171; W. W., t. II, kol. 1199).

Brandowski Aleksander, proboszcz borecki, oraz jeden z ruchliwszych działaczy społecznych w W. Ks. Poznańskiem. Czas wolny od zajęć poświęcał pracy literackiej i jako owoc takowej pozostały po nim następujące rozprawy: *Encyklopedyzm w dwóch kościołach parafii boreckiej*, 1877; *Maciej Kazimierz Treter, nieznany, a wzorowy stylista polski XVII w.*, 1877; *Hr. Jan Bniński, nieprzyjaciel wiary św. w parafii boreckiej od r. 1579—1591*, 1879. (Por. W. E. I. t. IX—X).

Brandus (Branda) Castiglione, kardynał, biskup Oporto, nuncyusz w Polsce w XV w. Jako legat pski na dworze cesarza Zygmunta, B. w r. 1412 przybył do Polski, w imieniu cesarza prosząc Władysława Jagiełłę, aby nie zawierał przymierza z Wenecyą. Potem lat kilka zajmował stanowisko legata pskiego w Niemczech, głównie za czasów wichrzeń hussyckich. W Polsce po raz drugi stanął w r. 1424 jako przedstawiciel pża na koronacyi księżniczki ruskiej Zofii, żony Władysława Jagiełły. Gdy pż Marcin V, po śmierci Mikołaja Kickiego, r. 1429 udzielił nominacyę B-owi na archidyakonię gnieźnieńską, oparł się temu Jagiełło, uważając nominata za człowieka obcego, dopiero na prośby pża ustąpił, w r. 1434 pozwalając nadto na udzielenie B-owi kanonii gnieźnieńskiej. Związany w ten sposób z Polską, legat popierał jej sprawy w Rzymie, przyjmował też życzliwie posłów polskich w Bazylei, i tu na wieść o śmierci Władysława Jagiełły odprawił uroczyste nabożeństwo. (Por. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metrop. gnieźnieńskiej*, I, 69—71; W. E. I. tom 9 — 10, str. 355—356).

X. C. S.

Branecki Paweł ks. T. J., ur. na Mazowszu w r. 1590, wstąpił do zakonu w 1613, † w r. 1649. Był misyonarzem i superiorem rezydencyj w Bydgoszczy i Poznaniu. Napisał *Ogródek Panny Maryi, Matki Boskiej, albo rozmaite a rzetelne sposoby nabożeństwa do Przesławnej Panny Maryi*, Poznań 1629, in 8-o — jest to tłumaczenie dziełka O. Fr. de la Croix S. J. (Por. de Backer, I, str. 850; Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 87).

Branicki Sebastyan, bp poznański. Po ukończeniu studyów teologicznych w kraju i zagranicą zajmował stopniowo różne stanowiska: był dziekanem kolegiaty kurzelowskiej, kanclerzem gnieźnieńskim, kanonikiem i proboszczem krakowskim. Jako proboszcz krakowski przez Zygmunta III został przedstawiony Pawłowi III na bpa kamienieckiego; w krótkim czasie przeniósł się na biskupstwo chełmskie, a w r. 1539 otrzymał poznańskie. Był to człowiek wielkiego serca, poświęcenia, znany całej Polsce ze swych cnót; był to człowiek wiedzy, opiekował się uczonymi, niejeden zakład naukowy doznał od niego dobrodziejstw, a szczególnie akademia Lubrańskiego w Poznaniu. (Por. W. E. I., t. IX—X).

Brant, Jan ks. T. J., ur. w Poznaniu w r. 1553, wstąpił do zakonu w r. 1571, † we Lwowie w r. 1601. Był po wyświęceniu na kapłana przez dwa lata penitencyaryuszem u św. Piotra w Rzymie;

po powrocie do kraju nauczał w Poznaniu i Wilnie humaniorów, Pisma św. i kontrowersyi; był także rektorem w Pułtusku i Lwowie, Napisał: *Kazanie pogrzebne miane przy pogrzebie Jerzego Chodkiewicza, starosty żmudzkiego i t. d.*, Wilno 1596, in 4-o; *Pieśni różne, pospolite i t. d.* 1601, i in. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque*).

Brant Sebastyan, humanista, ur. 1457 w Strasburgu, słuchał prawa w Bazylei, gdzie następnie otrzymał katedrę i pracował usilnie nad podniesieniem studyów chrześcijańsko - humanitarnych. Działalność jego niestrudzona i wszechstronna budzi podziw. Obok prawniczych miewał filologiczne wykłady, sporządzał rozmaite wydania klasyków, dawnych ksiąg prawniczych, autorów kościelnych czasów dawniejszych i nowszych; dostarczył także pierwszego kompletnego wydania dzieł Petrarki, ogłaszał publicznie pisma do rozszerzenia wiedzy prawniczej, pracował gorliwie nad sławną bazylejską *Konkordancyą Biblii* z r. 1496 i nad wydaną w r. 1498 w Bazylei w sześciu foliałach Biblią, zaopatrzoną w glosę Mikołaja z Lyry. Największą sławę zdobył sobie jednak swym poematem dydaktyczno-religijnym *Das Narrenschiff*, którego pierwsze wydanie, ozdobione drzeworytami rozmaitych mistrzów, zjawiło się r. 1494. W łacińskich swych poezyach religijnych sławił przedewszystkiem Przenajświętszą Dziewicę, jako pełen zapału obrońca nauki o Niepokalanem Poczęciu. B. † 10 maja 1521. (Por. trzy artykuły Chr. Schmidt'a, *Notice zur Sebastien Brant* w *Revue d'Alsace*, nouvelle Série III, Colmar 1874).

K. P.

Brants Wiktor L., ekonomista i socyolog katolicki, belgijczyk, ur. w Anvers w r. 1856, profesor uniwersytetu w Lowanium. Brał czynny udział w Komisyi pracy ustanowionej w r. 1866 przez rząd belgijski w celu zbadania sprawy klas pracujących. Ogłosił drukiem: *Lois et methode de l'economie politique*, Louvain 1883; *Essai historique sur la condition des classes rurales en Belgique etc.*, tamże 1880 — praca nagrodzona przez Akademię królewską; *La Lutte pour le pain quotidien*, tamże 1885; *Théories economiques aux XIII et XIV siècles*, tamże 1895, i wiele innych. B. jest także współpracownikiem wielu pism, jako to: *Revue de l'instruction publique*, *Revue Catholique des instructions et du droit*, *Reforme Sociale*, i innych. (Por. Blanc, *Hist. de la philosophie*, t. III; *Dict. de la pensée*, t. I).

X. J. N.

Brardenbach (Breitbach) Bernard. Po burzliwej młodości poświęcił się stanowi duchownemu. W r. 1440 został kanonikiem w Moguncyi. Jeździł w r. 1484 do Rzymu po paliusz dla bpa Bertolda, † 5 maja 1497 r. w Moguncyi. Ma piękny pomnik w kościele katedralnym. Słynny z opisu *Podróży do Palestyny i Egiptu*. Jest to pierwsza podróż do Ziemi Świętej ogłoszona drukiem. Wydanie pierwsze w Moguncyi w r. 1486 po łacinie, tamże wkrótce po niemiecku; w r. 1488 po holendersku i francusku; w r. 1498 po hiszpańsku i w r. 1520 po włosku. Wydania te, szczególnie pierwsze, wielce cenione, ozdobione pięknymi sztychami. (Por. Bodeman, *Xylographische und typographische Incunabeln der Bibliothek zur Hannower* 1866, p. 55; Rumohr, *Zur Geschichte der Formschneidekunst*, Leipzig 1837; Dibdin, *Biblioth. Spenzer.* III, 216; Falk, *Die Druckkunst im Dienste der Kirche* wylicza do XVII wieku 40 wydań podróży B-a).

X. H. F.

Braterski pocałunek, ob. Pocałunek pokoju.

Braterskie gminy, ob. Zinzendorf.

Braterskie upomnienie jest w porządku duchownym czynem miłości i uczynkiem miłosiernym. Zasadza się na przestrzeganiu bliźniego w jego usterkach, przez pobudkę miłości, i jest przykazaniem powszechnem, wspólnem wszystkim ludziom i obowiązującem względem wszystkich, a nawet i względem naszych zwierzchników (S. Tom. *Sum.* p. 2, 2 q. 32 a. 8). Lubo to przykazanie jest obowiązujące, przecież nie zawsze obowiązuje. Obowiązuje, gdy się schodzą następujące warunki: 1) jeżeli grzech jest śmiertelny, 2) pewny, 3) jeżeli niema innych osób zdolniejszych, któreby się podjęły upomnienia, 4) skoro jest nadzieja, że upomnienie będzie skuteczne, 5) jeżeli to upomnie-

nie nie narazi na utratę sławy, majątku, 6), w czasie dogodnym, 7) jeżeli się jest pewnym, że bliźni się jeszcze nie poprawił. (Św. Tom., *Sum.* p. 2, 2 q. 185, a. 5; św. Alfons, *Th. mor.* t. II, nr. 34, 40, 39; *Eccl.* 11, 7; *Proverb.* 9, 8).

Ks. Kopyciński.

Bratkowicz Adryan, franciszkanin, † 1639 r., wykończył i uzupełnił pracę konfratra ks. Jana Przytowicza *Kontrowersya albo sporka o dwóch artykułach wiary katolickiej (t. j. o wzywaniu Swiętych i pożywaniu Eucharystyey św. pod jedną tylko postacią)*, Kraków 1630. Wydał też kazanie o siedmiu słowach Chrystusa Pana na Krzyżu, oraz rozprawy teologiczne: *Conclusiones ex doctrina Scoti collectae de sacram. in genere et de tribus in specie*: *De bapt. de euchar. de poenit.*, Kraków 1620; *Assertiones theologicae ex Joanne Duns Scoto*, Cracoviae 1620, oraz przetłumaczył z włoskiego na łacinę i polski franciszkanina Jakóba Bagnacabolensis *Exercitia spiritualia omnium religiosorum usu accomodata*, Kraków 1622. Jocher b. c. t. III p. 6 przytacza jego *Rozmowa duchowna i nabożne uwagi*, Kraków w druk. Cezarego Franc. 1633.

Braulion albo Braulius św. bp Saragossy w r. 626, pomocnik w pracy pasterskiej św. Izydora z Sewilli. Uczony i pobożny ten mąż dokończył sławne dzieło bpa z Sewilli p. t. *Początki* albo *Etymologi* w 20 księgach; mamy też *dwa listy* B. do tegoż Świętego, *pochwałę* jego oraz spis dzieł; *żywot św. Emiliana*, oraz *hymn* wierszem na jego cześć. Św. B. † w r. 646, po 20 latach. pasterzowania. Święto 18 i 26 marca. (Pétin, *Dictionnaire hagiographique*).

Braun Henryk, teolog katolicki, z pochodzenia niemiec, ur. r. 1732 w Trossbergu, † w Monachium 1792 r. Dla swej erudycyi został mianowany przez elektora bawarskiego (1777) członkiem akademii nauk w Monachium i ministrem oświaty. Z pośród dzieł, które napisał, na uwagę zasługują: *Die göttliche heilige Schrift des Alten und Neuen Testaments* in lateinischer und deutscher Sprache, mit Erklärungen nach dem Sinne der heiligen römisch-katholischen Kirchenväter und der berühmtesten katholischen Schriftausleger, 13 v. in 8-o, Augsburg 1788—97; *Biblisches Universallexicon*, 2 v. in 8-o, Augsburg 1806, wydanie powtórne w r. 1836. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Braun Jan, oryentalista protestant, ur. w r. 1628 w Kaiserlautern w Palatynacie, † w Groning w r. 1708. Był profesorem teologii i wschodnich języków w Groning. Napisał *Vestitus sacerdotum hebraeorum* sive commentarius amplissimus in Exodi c. XXVI, XXIX, et Levitici c. XVI, aliaque loca Sanctae Scripturae quamplurima, 2 vol. in 8-o, Leyda 1680; 2 v. in 4-o, Amsterdam 1701; *Commentarius in Epistolam ad Hebraeos*, in 4-o, Amsterdam 1705. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Braun Jan Wilhelm Józef, teolog XIX wieku, zwolennik poglądów Hermesa (ob. art. Hermes). Ur. 1801 r. B. poświęcił się stanowi duchownemu, r. 1825 przyjął święcenia kapłańskie i już w r. 1829 widzimy go na katedrze historyi kościelnej, egzegezy, a potem prawa kanonicznego w uniwersytecie w Bonn. W tym czasie Hermes ogłosił swe poglądy teologiczne, grubo zabarwione racyonalizmem. W liczbie zwolenników nowości znalazł się B. Dla popierania hermezyanizmu, wraz z innymi teologami, B. zakłada *Zeitschrift für Philosophie und katholische Theologie* (1832—1852); z Elvenichem jedzie do Rzymu, broni tu poglądów Hermesa (1837), ale nic nie wskórawszy, wraca, opisując swą podróż w *Acta Romana* (Hannov. et Lips. 1838) i w dołączonem piśmie *Meletemata theologica* (Hannov. 1838), w którem usiłuje obronić twierdzenia Hermesa. W tym też czasie wydał *S. Justini M. et ph. apologiae cum comm. latino* (Bonnae 1830), i inne dzieła starożytnych pisarzów chrześcijańskich. W r. 1843, jako uporczywy zwolennik Hermesa, B. musiał opuścić katedrę profesorską; oddaje się teraz życiu publicznemu, zasiada w sejmie pruskim, pod koniec życia. Zajmując się archeologią, wydał np. dzieła archeologa Pellicia i innych, † 1863 r. (Por. W. E. I. t. 9 — 10, str. 369; Hurter, *Nomencl. theologiae*, t. III, 1895 an., kol. 782, 869, 963).

X. C. S.

Braun (Brunus) Konrad kanonista i teolog, ur. 1491 w Kircheimie nad Nokareu, † 1563 r. w Monachium; był w r. 1523 rektorem uniwersytetu w Tybindze, gdzie przedtem w ciągu lat 15 słuchał prawa. Zostawszy prezydentem sądu kameralnego w Spirze występował ostro pko uczestnikom związku szmalkaldzkiego, za co ściągnął na siebie ich nienawiść i był przez nich szkalowany w pismach. W rozprawie *Gespräche Hoffrath mit Gelehrten*, wykazuje na jakie prześladowania i krzywdy są wystawiani katolicy. B. był pierwszym w Niemczech, który wystąpił pko magdeburskim centuriatorom (ob.) w piśmie *Adversus novam historiam eccl. quam M. Illiricus et ejus colegae magd. per centurias nuper ediderunt*, Dilingen 1565. Oprócz tego napisał między innymi *De haereticis*, Mogunt. 1549; *De univers. concilio*, Venet. 1584; *De politia ecclesiast.* Dilingen 1559.

(Ch.).

Braun Placyd, benedyktyn, historyk, ur. 1756 r.; jako bibliotekarz klasztoru w Augsburgu wydał *Notitia hist. litt. de libris ab artis typogr. inventione usque ad an. 1500 impressis, in bibliot. monasterii extantibus*, II partes, Aug. Vind. 1788—1789. Jest to wzór katalogu. Akademia monachijska wybrała go swoim członkiem honorowym. Oprócz tego napisał wiele monografij dotyczących historyi Kła i bpów Augsburga. B. † 1829 r. (Por. *Schriftsteller d. Bened-Ordens in Bayern seit 1750*, Regensburg 1880, II, str. 124).

Braunsberger Otton ks. T. J., współczesny, wydał i objaśnił uwagami: *Beati Petri Canisii S. J. Epistolae et Acta*, Friburgi Brisg. t. I (1541 — 56) 1897, in 4-o; t. II (1556 — 1560) 1899, in 4-o.

Brazylia, odkryta 24 kwietnia 1500 r. przez portugalskiego żeglarza Cabrala i wzięta w posiadanie Portugalii, nosiła od r. 1500 do 1520 r. nazwę Tierra de Santa Cruz. Nawracanie krajowców, którego się podjęli duchowni świeccy i zakonni, spotykało się, głównie z powodu chciwości i okrucieństwa kolonistów portugalskich, z wielkiemi trudnościami. Dzieło chrystyanizacyi wydawać zaczęło piękniejsze owoce dopiero z chwilą, gdy król Jan III wysłał (1549) do Brazylii razem z dzielnym namiestnikiem Tomaszem de Sonza szesciu Jezuitów pod przewodnictwem Emanuela Nobrega. Misyonarzom tym, wzmacnianym kilkakrotnie przez swych towarzyszów zakonnych z Europy, udało się w przeciągu piętnastu lat zgromadzić 11 szczepów indyjskich w tyluż osadach naokoło zatoki (San Salvador [Bahia]) i ochrzcić 5,000 krajowców. I w innych okolicach kraju powstały gminy chrześcijańskie, szczególnie w pobliżu Rio de Janeiro. Ciężka klęska dotknęła misyę brazylijską w r. 1570, w którym francuscy kalwini schwytali i wymordowali w okrutny sposób przeszło 60 Jezuitów, płynących pod przewodnictwem o. Ignacego Azevedo do Brazylii. Pomimo tej straty misya rozwijała się pomyślnie i w r. 1630 liczono już 70,000 nawróconych Indyan. Nie ulega kwestyi, że pełna poświęcenia praca Jezuitów, wspieranych później także przez Kapucynów, Karmelitów, Franciszkanów, Dominikanów i Augustyanów wykorzeniłaby ze szczętem pogaństwo, gdyby rządy Pombala nie skazały na zagładę Kła brazylijskiego. Najdzielniejsi wśród misyonarzów brazylijskich padli ofiarą nienawiści tego męża stanu. Przeszło 300 Jezuitów uwięzionych została na jego rozkaz i wywiezionych do Portugalii. Dopiero w początkach wieku XIX rząd portugalski popierać znów zaczął misyę wśród krajowców. Daleko zresztą ważniejsze zadanie niż nawracanie Indyan otworzyło się Kościołowi w następstwie nadzwyczaj wielkiego dowozu niewolników murzyńskich do Brazylii. Ci ostatni pomnożyli się do stopnia, że wraz z rozmaitymi swymi potomkami (mulatos'ami, carabocas'ami i t. p.) stanowią dwie trzecie ludności. Ponieważ Brazylijczycy obchodzili się na ogół po ludzku ze swymi niewolnikami, przeto ci ostatni łatwo dali się skłonić do przyjęcia chrześcijaństwa. Obok nawracania kolonnych mieszkańców kraju należało także mieć na uwadze potrzeby i interesy religijne białych osadników i ich potomków i w tym celu utworzyć odpowiednią hierarchię. Zakładanie jednak biskupstw odbywało się bardzo powoli, jak to wynika z następującego zestawienia. (Por. Gams, *Series episc.* 135—136): 1) San Salvador, Bahia (aż do r. 1763 stolica kraju), założo-

ne zostało d. 28 lutego 1550, wyniesione na arcybstwo 16 listopada 1676; 2) Rio de Janeiro, San Sebastias (od 1763 stolica) 16 listopada 1676; 3) Pernambuco Alinda 16 listopada 1676; 4) S. Luiz de Maranhao, 30 sierpnia 1677; 5) Para Belem, 1719 oddzielone od Maranchao; 6) Sao Paulo, 6 grudnia 1745; 7) Marianha (Mines Geraer) 6 grudnia 1745; 8) Goaz, 6 grudnia 1745 prelatura, 1703 do 1844 siedziba sufraganów, z których drugi w tym roku mianowany został rzeczywistym biskupem; 9) Cuyaba e Matto Grasso, 6 grudnia 1745 prelatura, 15 lipca 1526 biskupstwo, otrzymało dopiero 1832 pierwszego biskupa; 10) S. Pedro de Rio Granade do Sul, biskupstwo 5-go lipca 1848; 11) Diamantina (Minas Geraes) 6 lipca 1854 oddzielone od Bahii, Marianha i Pernambuco, otrzymało pierwszego biskupa 28 października 1863; 12) Ceara, Fortalezza, odłączone od Pernambuco 6 lipca 1854, otrzymało pierwszego biskupa 28 listopada 1860 r. Przestrzeń poszczególnych dyecezyj nie da się ściśle określić, niektóre z nich obejmują po kilka prowincyj. Tak samo nie da się oznaczyć dokładnie liczba ich dusz. Podczas przewrotów politycznych, w których Brazylia z koloniii portugalskiej przekształciła się w cesarstwo konstytucyjne (1817—1823) zamknięto wiele klasztorów. W r. 1876 było ich już tylko 53, w tej liczbie 6 klasztorów żeńskich i 9 przytułków. Później zwiększyła się znów ich liczba. Brazylia posiada już cały szereg katolickich autorów, poetów i wybitnych kaznodziejów (Wolf, *Le Brésil littéraire* Berlin 1863). Najobszerniejszych informacyj o prawnych i statystycznych stosunkach Kościoła w Brazylii dostarcza dzieło Candido Mendeza de Almeidy, *Directo civil-eccles. Brazilieo*, Rio de Janeiro 1866. (Por. Wittmann, *Gesch. der kath. Missionen*, Augsburg 1850, II; O. Canstatt, *Brasilien, Land und Leute*, Berlin 1877). D. 5 listopada 1889 r. po obaleniu cesarza Dom Pedra II-go ogłoszona została rzeczpospolita dwudziestu stanów brazylijskich, która ukonstytuowała się ostatecznie na mocy ustawy z d. 24 lutego 1881.

Statystyka. Podług spisu z 31 grudnia 1891 r. ludność Brazylii wynosiła ogółem 14,333,915 głów, w tej liczbie 14, 179,615 katolików, 143,743 protestantów, 1,673 wyznawców Kościoła wschodniego, 300 muzułmanów, 1,372 pozytywistów, 7,257 nie wyznających żadnej wiary. Wśród cudzoziemców, mieszkających w Brazylii jest 1,300,000 Włochów, 800,000 Portugalczyków, 100,000 Hiszpanów, 80,000 Polaków, 10,000 Francuzów, 5,000 Anglików i 100,500 innych cudzoziemców. Przestrzeń Brazylii wynosiła podług najświeższego obliczenia 8,361,350 kilometrów kwadratowych.

K. P.

Brażyc Józafat ks. zakonu Bazylianów, sławny egzorcysta z XVII w. (Por. S. Orgelbr. *Enc. Powsz.*).

Breaka (Breaca) św. dziewica i opatka, ur. w Irlandyi w V w, wychowywała się pod opieką św. Brygidy z Kildare w pustelni, skąd później powołana została na przełożoną klasztoru zw. dotąd Field of Breaca. B. wybudowała dwa k-ły w Trenewith i w Talmeneth. † w połowie VI w. Święto 18 lutego.

Breda hr. de, socyolog chrześcijański, ur. w r. 1829, † w r. 1891. Ze szczególniejszem zamiłowaniem pracował nad socyalizmem niemieckim. Napisał: *La Loi de Dieu et les règlements sociaux* etc. Paris 1872, i inne.

Bredembach Maciej, rektor gimnazyum w Emmerich, nieprzyjaciel Lutra, ur. w 1490 r. w Kierspe w Księstwie Berg, szkoły kończył w Kolonii, a w r. 1524 tamże otrzymał stopień magistra in artibus et philosophia. W roku następnym wezwany został do Emmerich, jako lektor w tamtejszem gimnazyum, a wkrótce potem został rektorem tegoż zakładu naukowego. W ciągu swego 25-letniego rektoratu wykładał łacinę, grekę i hebrajszczyznę i dla wiedzy głębokiej otrzymał przydomek Triglottos. B. † w 1559 r. w Emmerich. Z dzieł jego zasługują na uwagę: *De dissidiis, quae nostra hac tempestate tanto cum terrore iactant Ecclesiae navem* etc., Coloniae 1557. *In LXIX Psalmos seu hymnos prophetae Davidis* priores et in sanctum Jesu Christi Evangelium sec. Matthaeum erudita catholica et pia Commentaria, etc., Coloniae, 1560; *Epistolae XII de negotio religionis*, Coloniae 1567. Inne jego dzieła mają charakter świecki.

X. A. Kw.

Bredembach Tilman urodz. 1530 r. w Emmerich, po wstępnych studyach w Kolonii, wstąpił na uniwersytet w Ingolsztadzie, gdzie uzyskał stopień doktora teologii. Z błog. Ludwikiem Blozyuszem pozostawał w stosunkach przyjacielskich. B. † w 1587 r. w Kolonii. B. pozostawił po sobie cały szereg dzieł ascetycznych i innych już to oryginalnie pisanych, już też przekładów. Ważniejsze prace jego są: *Belli Livonici quod magnus Moschoviae dux a. 1558 contra Livones gessit nova et memorabilis historia* etc., Coloniae 1564. *De sacrilegorum vindictis et poenis.* Coloniae 1565. *Orationes de purgatorio.* Ingolstadii 1566. *Modus extirpandarum haeresium* Col. 1567; *Antihyperaspistes pro patris Hyperaspiste adversus Jacobum Andreae*, Col. 1568; *Catechismus Michaelis Lidonii, episcopi Merseburgensis in conciones 84 distributus* etc. Lovanii. 1577; *Joannis Fabri homilias e germanico sermone latine reddidit Tilm. Bredembachius; De certitudine gratiae tractatus apologeticus* pro vero et germano intellectu Canonis XIII, Sess. VI, sancti oecumenici Concilii Tridentini etc. Col. 1569; *Caesarii Heisterbacensis libri XII de miraculis*, Col. 1569; *Insinuationum divinae pietatis libri V*, totius christianae et spiritualis perfectionis summam complectentes. Col. 1579; *Fasciculus sacrarum precationum* ex operibus Ludovici Blosii etc., Col. 1580; *Collationum sacrarum libri VIII* etc., Col. 1584.

X. A. Kw.

Breiteneicher Michał, kapłan katolicki, z pochodzenia bawar, ur. w 1827 † 1883. Po świetnem ukończeniu uniwersytetu w Monachium został doktorem teologii i kanonikiem katedralnym. Dokonał życia, jako pleban wiejski. Napisał: *Ninive und Nahum* mit Beziehung der Resultate der neuesten Entdeckungen historisch-exegetisch bearbeitet, in 8°, Monachium, 1861. Inne jego dzieła mają charakter homiletyczny, jako to: *Das alte Testament und die christlichen Grundlehren* in Kanzelvorträgen dargestellt 2 v. in 8-o, Ratisbona 1879 i *Passion des Gottmenschen* in einer Reihe von Vorträgen beleuchtet, 2 v. in 8-o. Szafhuza i Ratisbona 1871 — 1875; 2-ie wyd. Ratisbona 1889. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Brema - Hamburg, dawne arcbpstwo w północnych Niemczech. 1-o) Bpstwo Bremeńskie powstało w kraju Wigmodyi (między Wezerą i Elbą). Pierwszym apostołem tego kraju był św. Willehad (ok. 779 r.), narazie jednak katolicyzm się tu nie utrwalił, dopiero po zawarciu przez Karola W. pokoju z saksonami, w północnej części Wigmodyi powstaje bpstwo w Bremie (804 r.), a bł. Willerich pierwszym tej stolicy pasterzem. Dawne dzieje podnoszą jego apostolską gorliwość, fundacye katedry i innych kościołów, między innymi kaplicy, w której złożono relikwie św. Willehada. Po śm. Willericha (838), bpem zostaje Leuderich († 845), a po nim powstaje nowe... 2-o) Arcbpstwo Bremeńsko-Hamburskie. Na synodzie Mogunckim (848) dla zjednoczenia sił misyjnych w północnych Niemczech postanowiono połączyć stolice bpie Bremy i Hamburga, utworzyć nowe arcbpstwo na północne kraje i bp. Bremy, św. Ansgary (Por. art. Ansgary), zostaje pierwszym metropolitą. Na razie arcbp. koloński, do którego prowincyi należała Brema sprzeciwia się tej nowej erekcyi tak, iż dopiero 864 r. pż. Mikołaj I mógł zatwierdzić nową metropolię. Po śmierci św. Ansgarego († 865), dzieje wspominają cały szereg świętych i gorliwych pasterzów tej stolicy, którzy, jak św. Adalgag († 988). Unwann († 1030), apostołują w okolicach północnych, erygują nowe bpstwa, nie zapominając o mieście stołecznem, które otaczane opieką pasterzów znalazło się w zupełnej od nich zależności. Wiek XII wiele przynosi dla świeckiej potęgi miasta, Adalbert W., Hartwich von Stade szerzą kulturę, zaludniają okolice, wznoszą kościoły, ale opozycya ku St. Ap., zaczęta za Liemara († 1101) i Humberta († 1104), spory o inwestyturę i walki Hohenstaufów niemało przyczyniają się do upadku karności kościelnej, a za pasterzowania Gerharda von Lippe († 1257) widzimy nawet upadek władzy zwierzchniczej arcbpów w rządach kraju. Po śm. Gerharda w XIII i XIV w. spotykamy schyzmę w duchowieństwie, po 2 bpów obieranych, jak (1257) Simona bpa Paderbornu i Hildebolda, wprawdzie ostatni zwycięża, ale

nieszczęsny rozłam i później się powtarza, obok Florencyusza von Bronkhorst († 1307), występuje kandydat innej partyi Bernhard von der Wölpe. Wprawdzie od Jana Granta († 1327) idzie szereg dobrych bpów i rządców, ale ok. 1463 bp. Henryk von Schwarzburg, więcej żołnierz, niż pasterz, pogrąża miasto w ruinie finansowej, czem wytwarza niechęć wiernych do bpów, i przygotowuje umysły do przyjęcia rewolucyi religijnej. Następca Henryka — Jan Rohde († 1511) podnosi karność kościelną, wydaje „*Missale Ecclesiae Bremensis*“ (1511 — w Augsb.), znakomite dz. *Registrum bonorum et jurium ecclesiae Bremensis*, spłaca długi miasta, ale za jego następcy Krzysztofa, księcia Brunświckiego który rezydował w Verden, zaczynają się zakradać nowinki protestanckie, część duchowieństwa im sprzyja, rada miasta popiera, to też pomimo oporu Krzysztofa († 1558) miasto i okolice przyjmują luterstwo, w 1547 r. herezya zaraża nawet kapitułę. Następcy Krzysztofa zostają zdeklarowanymi zwolennikami protestantyzmu, choć noszą tytuł arcbpów, jak Jerzy († 1566), za którego kalwinizm wypiera luterstwo, Henryk von Lauenburg i Jan Adolf von Holstein. Wprawdzie pod wpływem cesarza, ok. r. 1625, powstaje reakcya katolicka, przywrócenie klasztorów, wprowadzenie Jezuitów i t. p., ale od r. 1632 protestantyzm nanowo podnosi głowę. Pokój Westfalski pozwala księciu Fryderykowi, na sekularyzacyę i utworzenie Księstwa Bremen-Verden, które kolejno należy do Danii, Szwecyi, Hannoweru, stan katolicyzmu jednak się nie polepsza; przy końcu XVIII w. miasto odkupuje swoją niezależność, ale Napoleon całe terytoryum Księstwa wciela do Francyi, dopiero r. 1815 ogłasza Bremę miastem wolnem, a r. 1854 przynosi konstytucyę, która przetrwała aż do naszych czasów. Katolicyzm od w. XVII został prawie zniweczony, niektóre części dawnej metropolii Bremeńsko-Hamburskiej zaliczono do bpstw w Osnabrück, Hannowerskiego i in., miasto B-ę i okolicę włączono do wikaryatu apostolskiego krajów północnych. W ostatnich latach w całem terytoryum dawnego arcbpstwa liczono do 12 tysięcy wiernych, parafia św. Jana do $4^1/_2$ tysięca. (Prw. Adamus Brem., *Gesta pontificum Hamburg.* ed. Lappenberg., *Mon. Germ. SS.*, VII, 267 i nast.; Lappenberg, *Geschichtsquellen des Erzstifts und der Stadt Bremen*, Bremen, 1841; Hodenberg, *Die Dioecese Bremen*, Celle, 1858; *Bremer Jahrbücher*, *Zeitschrift für hamburg. Geschichte;* G. Dehio, *Geschichte des Erzbisthums Bremen-Hamburg*, Berlin, 1877; W. W. t. II, kol. 1222 — 1231; W. E. J. t. 9 — 10, str. 403 — 406).

X. C. S.

Brémond Henryk jezuita współczesny, napisał *L'Inquiétude religieuse.* Aubes et Landemains de conversions. Paris 1901 in 16-o.

Bren Henryk I i II arcb. gnieźń. ob. Henryk z Brenu.

Brenner Fryderyk, dogmatyk i polemista katolicki, urodził się 10 stycznia 1784 w Bambergu, otrzymał 1807 święcenie kapłańskie, mianowany został subregensem, a następnie regensem seminaryum duchownego w Bambergu i profesorem dogmatyki przy lyceum. Powołany 1844 na dziekana katedralnego, złożył 1845 swą profesurę i umarł 20 sierpnia 1846. Wywierał wpływ poważny jako nauczyciel i pisarz. Głównem jego dziełem jest *Katholische Dogmatik*, która wydana została w trzech tomach pod osobnymi tytułami. Oprócz tego napisał cały szereg prac treści religijnej i kościelnej. (Por. A. Thiem, *Über dr. Fr. v. Brenner* w XII roczniku Towarzystwa historycznego w Bambergu, 1849, str. XIV —XXI; *Schematismus der Erzdiöcese Bamberg*, 1848, 84, 1850, 87—94; Jäch, *Zweites Pantheon*, Bamberg, 1843, 12 — 13).

K. P.

Brentano Chrystyan, pisarz religijny, młodszy brat poety Klemensa, urodził się 24 stycznia 1784 r. Podczas burzliwej młodości utracił wiarę, później jednak pojednał się z Kościołem, poświęcił się dziełom miłosierdzia i pisał prace treści religijnej; wspólnie ze swym przyjacielem biskupem Spiry Weisem wydawał czasopismo „Katholik“. † 27 października 1854 r. (Christian Brentano's *Nachgelassene religiöse Schriften*, 2 Bde. Mit Biographie, München 1854).

Brentano Dominik, egzegeta ur. 1740 w Rapperswilu w Szwajcaryi, † 1797 r.

Pierwotnie zajmował się klno-politycznemi kwestyami i usiłował je dosyć powierzchownie rozwiązać. Następnie na życzenie opata Honoryusza z Kempten zabrał się do przekładu tekstu oryginalnego i egzegezy P. ś. Wydał N. T. w dwóch częściach, Kempten 1790, a niebawem drugie wydanie w trzech częściach w Frankfurcie 1794. Pentateuch wyszedł po jego śmierci w Frankfurcie 1798 r. Z powodu popularnego stylu dzieło b. poczytne; prowadził je w dalszym ciągu Dereser a potem Scholz. Nowe wydanie w 8 częściach i 17 tomach ukazało się w Frankfurcie 1832—1837 r. Oprócz tego B. pisał: „*O doczesnej władzy pża*“, oraz katechetyczny wykład „*O stosunku władzy bpiej do pskiej*“, Kempten, 1787 r.

(Ch.)

Brentano Franciszek, syn Chrystyana (ob. wyżej), filozof niemiecki XIX w. Ur. 1838 w prowincyi Nadreńskiej, poświęcił się stanowi duchownemu, 1864 r. przyjął święcenia kapłańskie i od r. 1866 pracował na katedrze teologicznej w Würzburgu. Ogłoszenie dogmatu o nieomylności pskiej wytrąciło B. z równowagi, porzucił przeto zajmowaną katedrę, nawet stan duchowny i 1880 r. przeszedłszy na protestantyzm, został profesorem filozofii na uniw. wiedeńskim. B-o uchodzi za znawcę filozofii Arystotelesa; w duchu tego mistrza wydał dzieł kilka. Krytyka wysoko ceni jego *Psychologie des Arist.* (Mainz, 1867) i *Psychologie vom empirischen Standpunkt* (Leipzig, 1874 r.). Inne pisma ob. w W. E. J. t. 9—10, str. 412 i w Historyi filozofii — jak Ueberweg-Heinze i t. p. *X. C. S.*

Brentano Klemens, pisarz niemiecki, romantyk, ur. 1778 r. † w roku 1842, wsławił się swemi „Pieśniami duchownemi“, w których zawarł także pięknym wierszem objawienie Katarzyny Emmerich (ob.). Napisał też *Siostry miłosierdzia, przy pielęgnowaniu ubogich i chorych*, Koblencya 1834; *Męka Pana naszego J. Chr. według rozpamiętywania bł. Katarzyny Emmerich.* Salzbach 1833 i w. in. (Por. Heinrich, *Kl. Brentano*, Vereinsschrift v. Görresgeselsch. 1878).

Brenz (Brenzen - Brentius) Jan, teolog, uczeń i gorliwy wyznawca Lutra. Ur. się w Weil, w Szwabii 24 czerwca 1499 r.; † 11 września 1570 r. w Stutgardzie. Uczęszczał do uniwersytetu w Heidelbergu jednocześnie z Melanchtonem i Buzerem. Mianowany w r. 1520 kanonikiem kolegjaty św. Ducha w Heidelbergu, później przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Spiry. Za wyraźne sprzyjanie błędom nowatorów usunięty z uniwersytetu, gdzie wykładał filozofię, został predykantem w Halli, w Szwabii. W 1522 ogłosił ustawy kościelne dla miasta Halli i napisał pierwszy katechizm ewangielicki dla młodzieży. Brał żywy udział w sprawach sakramentarzy, stojąc po stronie nauki Lutra. Wraz z 14 teologami zredagował znaną deklaracyę pod nazwą *Syngramma Suevicum.* W czasie wojny szmalkaldzkiej ukrywał się w Bazylei. Wezwany przez księcia Wirtemberskiego Krzysztofa do Stutgardu ułożył przy pomocy wielu teologów wyznanie wiary tak zwane *Confessio Suevica* albo *Wirtembergica* i z polecenia Krzysztofa zawiózł do Trydentu, by je zgromadzonym bpom na Soborze przedstawić. Podróż ta pozostała bez skutku, dała tylko powód do polemiki z Piotrem Soto, zakonu św. Dominika, w tym czasie profesora na uniwersytecie w Dillingen. Na pracę Piotra Soto *Adsertio fidei Catholicae circa articulos confessionis Wirtembergicae* odpowiedział Brenz pismem *Apologia confessionis Christophori ducis Wirtembergici.* Walczył także przeciwko pismom Bullingena, zwolennika Zwingljusza i bronił rzeczywistej obecności Chsa Pana w Eucharystyi. W ostatnich latach życia zajmował się gorąco sprawami religijnemi we Francyi i z księciem Krzysztofem był obecny na zjeździe w Saverne, w Alzacyi, dokąd przybył też książe Guise i kard. Loraine. Od śmierci Lutra cieszył się wielką popularnością u współwyznawców. W dysputach i dziełach swoich odznaczał się umiarkowaniem. Nauczał zgodnie z Lutrem o usprawiedliwieniu i przeznaczeniu. W nauce o Eucharystyi nauczał, że ciało Chrystusa Pana po wniebowstąpieniu, również jest wszędzie obecne jak i Bóstwo. Nauka ta stała się podstawą błędów Ubiquitaryanów. Życie i działalność Brenza opisał Jan Justus von Einem, 1733, in 8, w Magdeburgu (wydanie bardzo rzadkie) i Hartman: *Johan Brenz Leben und Schriften*, Elberfeld 1862, 2 vol. in 8, Hamburg 1840

—1842. Dzieła B-a wszystkie wydano w Tubindze w 8 tomach in fol. 1576—1590. Obejmują one przeważnie komentarze na całe Pismo św. W języku polskim wyszedł katechizm Br. *Katechizm to jest zupełna nauka chrześcijańska*, Królewiec 1556. Tłumaczył Ostafi Trepka.

X. H. F.

Bresciani Antoni ks. T. J. ur. w Ala w r. 1798. Był rektorem kolegiów w Turynie, Genui i Modenie, a także i Propagandy w Rzymie. B. był jednym z założycieli czasopisma *Civilta Cattolica*, które to pismo zasilał głównie artykułami treści ekonomiczno-społecznej; był także członkiem Akademii Arkadów pod nazwą Tionide Nemesiano. Wszystkie utwory B. wykwintnym stylem pisane, chciwie czytane były przez wykształconą publiczność. † w Rzymie r. 1862. Wśród mnóstwa prac literackich najwybitniejsze zajmuje miejsce: *L'arte di goder sempre etc.* Roma 1836, 32-o; *Ammonimenti di Tionide etc.* Modena 1838; *Avisi a chi vuol pigliar moglie*, tamże 1839; *Sopra il romanticismo*, tamże 1839; *Esercizii spirituali secondo il metodo di S. Ignazio Loyola etc.* Torino 1834, in 8-o; to dzieło jest i w polskim przekładzie: *Św. Ignacego ćwiczenia duchowne etc.* Berlin 1869, in 18-o; Warszawa 1875, in 16 o, i wiele innych (Sommervogel, *Bibliothèque*).

X. J. N.

Bresciani Piotr ks. T. J. ur. w Wenecyi w r. 1656, † w r. 1738 w Ferrarze. Napisał: *Ragionamento recitato nella Sala del Senato di Lucca*, Lucca 1734, in 4-o; *La Scambievole crocefissione di tre in uno ed'uno in tre etc.* Venezia 1722, in 4-o; *Orazione in funere Aloisii Torelli etc.* Bologna 1686, in fol., i inne (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Bressani Franciszek Józef ks. T. J., ur. w Rzymie w r. 1612. Był profesorem literatury pięknej, filozofii i matematyki. W r. 1612 udał się na misye do Kanady; w r. 1644 wzięty do niewoli przez Huronów i torturowany przez nich, sprzedany został w końcu Holendrom, którzy go przywieźli do Europy. W r. 1645 powtórnie udał się do Kanady i po kilkoletnim tam pobycie wrócił do Włoch; tu zajmował się czas jakiś kaznodziejstwem i † w r. 1672 we Florencyi. Napisał: *Breve relatione d'alcune Missioni de PP. della Compagnia di Gesu etc.*, Macerata 1653, i wiele *listów*. (Sommervogel, *Bibliothèque*).

Bretania, prowincya Francyi w części północno-zachodniej półwyspu przy kanale La Manche i oceanie Atlantyckim. W starożytności kraj ten nosił nazwę celtycką Armoryka (Aremorika ma oznaczać kraj na morzu). Na kilka wieków przed erą chrześcijańską Armorykę zamieszkiwały następujące celtyckie plemiona: 1-o Nannetowie ze stolicą Condevincum (późniejsze Nantes), 2-o Wenetowie ze stolicą Dariorigum (późn. Vannes), 3-o Osismowie ze stolicą Vorganium, zwaną też Osismor (Corhaix), 4-o Kuryozolitowie ze stolicą w Corseul, 5-o Redonowie ze stolicą Condate (Rennes). Rzymianie wcielili kraj do Imperium, jako prowincyę zw. Armorica. W IV w. po Chrs., a najprawdopodobniej w V i VI w., niektóre plemiona brytów (kymbrowie), uciskane przez anglosasów, przybyły do Armoryki i tu osiedliły się, zajmując pas na terytoryum wschodniem od Alet (St. Malo) aż do ujścia Loary. Od nich kraj cały otrzymał nazwę Bretanii, a dla odróżnienia od Wielkiej Brytanii, zwano go też Britannia Minor. Zarządzani przez swoich wodzów i naczelników pokoleń brytowie wraz z dawnymi celtami dzielny stawili opór Frankom; wprawdzie nie ulegli najeźdzcom, ale musieli uznać lenną zależność od tronu Frankońskiego. W 846 r. pod wodzą Nomenoego B-a wywalcza niezależność od Karolingów; dynastya Nomenoego zasiada na tronie bretońskim i trwa aż do 1169 r. W tym bowiem czasie Henryk II Plantagenet, ożeniwszy syna swego Godfryda (Geoffroi) z córką Konana IV, ostatniego księcia z dawnej dynastyi, wprowadza młodego Godfryda na tron bretoński. Ale po śmierci Artura († 1203), syna Godfryda, dom Plantagenetów traci władzę w B-ie, księżna Aliksa, ostatnia z dawnej dynastyi wychodzi za mąż za Piotra de Dreux, prawnuka Ludwika VI i w ten sposób od r. 1212 rozpoczyna się nowa dynastya książąt krwi de Dreux i trwa aż do r. 1341; wówczas to przechodzi do linii

bocznej de Montfort. Pierwszy z tego domu książe Jan de Montfort rozpoczyna panowanie 1364 r., jako wierny lennik Francyi, ale po śmierci Franciszka II, ostatniego męzkiego potomka domu Montfort, córka jego Anna oddaje rękę Karolowi VIII i wraz z nią B-a przechodzi na zupełną i nieodłączną własność korony francuskiej (1491 r.). Dziś do prowincyi B-i należą departamenty Finistère, Côtes-du-Nord, Ille-et-Vilaine, Morbihan, Loire-Inférieure.

Początki chrześcijaństwa w Bretanii odnoszą do końca w. III. Ok. r. 277 św. Gracyan, pierwszy bp z Tours wysyła do Condevincum (Nantes) św. Clair, który gorliwie apostołuje w całym kraju; zostaje też założycielem i pierwszym bpem Nantes. Wszakże większa część kraju pozostawała aż do w. V w błędach pogańskich. Brytowie przybywają do Armoryki już jako chrześcijanie, wprawdzie zachowują jakiś czas odrębności iro-brytańskie, przyczyniają się jednak do rozszerzenia wiary prawdziwej. Obok stolicy bpiej w Nantes, powstają inne bpstwa, tak np. na synodzie w Tours (r. 461) znajdują się bpi z Nantes, Rennes i inni z B-i, znani więcej z imienia, niż z zajmowanych stolic. Na zjeździe bpów w Vannes (465), pod przewodnictwem arcybpa z Tours zasiadają bpi z Rennes, Nantes, nowo-utworzonej stolicy w Vannes i inni. Arcybiskupi z Tours uważają te bpstwa jako swoje suffraganie, to też gdy w VI w. bez ich wiedzy powstają stolicę w Leon, Dol, Treguier i Quimper, Eufroniusz arcybp z Tours (566) uważa ten akt jako pogwałcenie praw swoich metropolitalnych. Wkrótce powstaje też stolica w Alet (St. Malo). Do IX w. uznawano zależność bpstw bretońskich od stolicy w Tours. Dopiero Nomenoe, wywalczywszy dla B-i niezależność od Franków, w r. 847 zapragnął uwolnić kościoły od uległości obcemu metropolicie, jakim był arcybp z Tours. W tym celu wysyła delegatów do pża Leona IV, oskarżając niektórych bpów o symonię; pż każe zebrać sąd bpów miejscowych; za staraniem Nomenoego r. 848 w Cvitlou zbierają się bpi, kilku pasterzów symoniackich usuwają, erygują nową stolicę w St. Brieuc, a bpstwo w Dol ogłaszają arcybpstwem i metropolią dla całej Bretanii. Arcybpi z Tours gorąco protestują, wysyłają listy do pża Leona IV i Benedykta III, ale i książe Salomon śle swoich legatów, prosząc St. Ap. o potwierdzenie nowej metropolii i udzielenie paliusza bpowi z Dol. Przez w. IX, X, XI wre walka o prawa metropolii, Grzegorz VII zdaje się sprzyjać bretończykom, udziela paliusza bpowi z Dol, ale sprawa zatwierdzenia nowej prowincyi ciągnie się przez cały w. XI i dalej w XII w., aż dopiero Innocenty III, wyborny znawca prawa, zebrawszy delegatów arcybpa z Tours i bpów bretońskich, r. 1199 ostateczną decyzyą zalicza stolice bretońskie do metropolii z Tours, odejmując paliusz bpowi z Dol. Ten stan prawie bez zmiany trwał do w. XIX. Wielka Rewolucya Francuska i konkordat z r. 1801 zredukował liczbę stolic bpich i dziś na ziemiach dawnej Armoryki znajduje się 5 stolic bpich, z tych bpstwa Vannes, Quimper, St. Brieuc należą do metropolii w Rennes, a bpstwo w Nantes zaliczone do metropolii w Tours. (Por. Lobineau, *Nouvelle histoire de Bretagne*, Paris, 1707; Moréri, *Le grand Diction. historique*, Paris, 1759, p. 262 — 273; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, Paris, t. II, p. 1237—1238; W. E. I. t. 9—10, str. 416 i nast.).

X. C. S.

Bretannion albo Vetrannio św. bp w Tomes w Scytyi, odznaczył się świętością życia i silną wiarą. Cesarz Walens przybywszy do Tomes usiłował zaprzyjaźnić B-a z bpami aryańskimi, którzy mu towarzyszyli. Gdy cesarz znajdował się w kle, B. skorzystał ze sposobności, by przypomnieć cesarzowi dekrety soboru nicejskiego i gdy obrońca aryanizmu usiłował zbliżyć się do B-a, ten ostentacyjnie wyszedł z kła i podążył do innego, co tak obraziło Walensa, iż skazał B-a na wygnanie. Ludność miejscowa oburzona tem, głośno okazała swe niezadowolenie, co tak przeraziło cesarza, iż czemprędzej obdarzył B-a wolnością. Św. B. † ok. r. 380. Święto 25 stycznia.

Bretkunas Jonas (Bretke) † 1603, urodził się we wsi Bammlen pod Frydlandem. Otrzymał dosyć gruntowne wykształcenie; znał dobrze języki: łaciński, grecki i hebrajski. Zostawszy pastorem zboru protestanckiego w Łabiawie (La-

bian), w roku 1579 zabrał się do tłumaczenia Pisma św. na język litewski. Pracę rozpoczął od ksiąg Nowego Testamentu; następnie przetłumaczył Psałterz Dawidowy; wreszcie już przeniesiony na pastora do Królewca, tu w r. 1590 zakończył tłumaczenie całej Biblii. Tytuł całej tej pracy w oryginale litewskim jest taki: „*Biblia tatai esti wisas schwentas Raschtas lietuwischkai pergulditas* per Joną Bretkuną Lietuwos Plebona Karalancziuje 1590“. Pismo jest nadzwyczaj czytelne prawie kaligraficzne; na marginesach czasem się spotykają późniejsze poprawki obcą ręką zrobione. To tłumaczenie dotychczas pozostaje w rękopisie w Królewieckiej bibliotece. Stary Testament składa się z 5 grubych tomów in folio, zaś księgi Nowego Testamentu i Psałterz stanowią trzy mniejsze tomy in 4-o. Tłumaczenie odznacza się wiernością i czystością języka litewskiego, to też jest ono wielkiej wagi dla lingwistów jako zabytek z dość odległej przeszłości. Późniejsze luterskie i kalwińskie tłumaczenia Biblii na język litewski prawdopodobnie się wzorowały na Bretkunasie, od którego niemało zapożyczyły.

X. J. M.

Bretońskie tłumaczenie Biblii ob. Biblijne tłumaczenia.

Bretschneider Karol Gotlieb, ur. 1776 r. w hrabstwie Schönburg, protest. pisarz teologiczny o racyonalist. zabarwieniu. Pomimo braku wiary poświęcił się teologii, a nawet został jej docentem w Wittenberdze. Został 1816 superintendentem w Gotha i † tam w 1848 r. Pisał b. wiele, m. i. Słownik (Lexicon) dla S. i N. Test. Wrzawę wywołała jego rozprawa „*probabilia de Elii et epistolarum S. Joannis indole et origine*“, w której zaprzeczył autentyczności tych pism. Zebrał pisma reformatorów w „*Corpus Reformatorum*“ Halla 1834—1848, w którem zawarł także pisma Melanchtona. Wydał „*Handb. d. Dogmatik d. ev-luth. u. reform. kirche*“, Lipsk 1805. Napisał też wiele rozpraw polemicznych pod hasłem „*Ultramontanismus u. Orthodoxie*“. Pisał też romanse religijne z tendencyą protestancką wrogą Kłowi kat. Pozostawił „*Selbstbiographie*“, która wyszła w Gotha 1851 r.

Brett Tomasz, pastor anglikański, ur. 1667, um. 1743. Ukończył studya na uniw. w Cambridge. Napisał między innemi: *Tradition neccesary to explain and interpret. the Holy Scriptures*, in 8-o, Londyn 1718; *A farther proof of the necessity of tradition to explain and interpret the Holy Scriptures*, in 8-o, Londyn 1720; *A general history of the world from the creation to the destruction of Jerusalem by Nebuchadnezzar*, in 8-o, Londyn, 1732. Po śmierci Breta opublikowano pracę jego pod tytułem: *A dissertation on the ancient versions of the Bible*, etc. in 8-o, Londyn 1760. (Por. *Dictionnaire de la Bible).*

X. A. Kw.

Brettes ks., współczesny pisarz teologiczny; napisał: *Conférences sur la vie sociale*, Paris 1890, in 18 o; *Nos Maîtres*, tamże 1891, in 18-o; *Les Apparition de Tilly*. Consultation théologique, tamże 1897, in 8-o.

Breve niekiedy nazywano brivigerulus, breviculum, breviarium (ob. Bulla).

Breve mortuorum, list mnichów jednego klasztoru do mnichów drugiego klasztoru, z wykazem zmarłych zakonników i prośbą o modły i msze za nich.

Breve testatum (wyr. prawny) krótkie poświadczenie, patent na lenno.

Brevet, krótki list, którym królowie francuscy zawiadamiali pewne osoby o przyznanych im łaskach, jak np. prezenta na pewne beneficyum.

Breviarium Alaricianum albo **Visigothorum**. Tak się nazywa zbiór praw, wydanych przez króla ostrogockiego Alaryka II, dla mieszkających w jego państwie Rzymian i dla katolickiego duchowieństwa, które było za Rzymian uważane. Zbiór ten był wyjęty przeważnie z kodeksu Teodozyusza, kilku późniejszych nowel prawnych, z pism starszych jurystów, jako to: *Institutiones Gaii* i *Sententiae receptae* Paulusa. W średnich wiekach nazywano zbiór ten Lex Theodosiana, albo Lex Romana. Obecnie nazywa się Breviarium ostrogockie albo Breviarium Aniani. Po r. 589 królowie ostrogoccy porzucili aryanizm i przy koń-

cu siódmego stulecia wiele nowych praw, bardzo ważnych dla katolickiego Kościoła, wnieśli do tego zbioru. Pierwsze wydanie ostrogockiego Brewiarza dał Jan Sichard w Bazylei w 1528 r. W naszych czasach nowe wydanie opracował Hänel w Lipsku, 1847—1849. (Por. Walter *Kirchenrecht* § 88; Rudorff *Römische Rechtsgesch.* I § 104; Zöpfl *Deutsche Rechtsgesch.* I. § 19).

X. S. G.

Brevi-Coxa (wtaściwie Courte-Cuisse) Jan, francuski mąż stanu i teolog urodził się w Le Main i otrzymał 1388 stopień doktora teologii w Paryżu. Należał do 37 delegatów uniwersytetu na wielkiem zebraniu w Paryżu (2 lutego 1395), na którem oświadczono się za abdykacyą obudwóch papieży i później czynny był kilkakrotnie w sprawie zażegnania odszczepieństwa. D. 27 grudnia 1420 wybrany został biskupem paryskim i zatwierdzony przez Marcina V. Nie dopuszczony jednak przez Anglików, którzy w tym czasie zajęli Paryż, do objęcia swego biskupstwa, przeniesiony został przez Marcina V do Genewy. Umarł około 1425 r. (Zob. Crevier, *Hist. de l'Université de Paris; Gallia christ.* VII, 144; *Hist. de l'Eglise gallic;* Hefele, *Con.-Gesch.* VI, 723).

K. P.

Brevi manu, od ręki, odręcznie. Decyzye władzy, w sprawach mniejszej wagi, niekiedy dla pośpiechu wydają się nie w odpisach, lecz na tej samej prośbie, która wniesioną została, z nadpisem u góry: *br. m.*, co znaczy *brevi-manu*.

Brewer Henryk, kapelan kolegialny w Bonn i rektor kła Nazaretanek, ur. w księstwie Juliers, † w Akwizgranie ok. r. 1680. Napisał między innemi dzieło p. t.: *Thomae à Kempis biographia*, Coloniae, 1681, in 8-o (por. *Nouv. biogr. génér.*).

Brewiarz — (Breviarium) początkowo oznaczał wyciąg z obszerniejszego zbioru modlitw kościelnych (Plenarium). Nazwa ta po raz pierwszy występuje w modlitewnikach podróżnych dla duchownych, którzy umieli na pamięć psalmy, a tylko potrzebowali mieć pod ręką odpowiednie formuły modlitewne. Obecnie B. oznacza zbiór modlitw nie sakramentalnego charakteru, przeznaczonych dla osób duchownych do publicznego odmawiania w ściśle przez Kościół oznaczone dni i godziny w porządku od tegoż Kła przepisanym. Takie pojmowanie B-a datuje się przeważnie od czasów Grzegorza VII. Ze względu na to, że B. odmawia się w pewne godziny, nazywano go także — H o r a r i u s (liber). Z innych nazw B-a najpospolitszą i najwłaściwszą jest — O f f i c i u m d i v i n u m, gdyż kł przez tak unormowaną modlitwę spełnia swoje obowiązki względem Boga (officia ergo Deum). Niekiedy mówiono o B-u, że jestto C u r s u s, bo w ciągu dnia i roku niejako się stosuje do dziennego i rocznego obrotu ziemi około słońca. Prócz tego B. nazywa się:—H o r a e c a n o n i c a e, gdyż ułożony jest podług przepisów t. j. kanonów kościelnych; — d i v i n a P s a l m o d i a ze względu na to, że psalmy stanowią przeważną część modlitw brewiarzowych; — Missa, Collecta, Synaxis z powodu wspólnego odmawiania: — O p u s D e i, A g e n d a (etc.). Grecy używają imion Synaksis i Kanón.

A) Historya B-a. Pewne podobieństwo do brewiarzowych modlitw mamy już w Starym Zakonie, gdzie było przepisane odpowiednie modły na główniejsze czasy w roku. W Kościele chrześcijańskim uświęcano modlitwą trzecią, szóstą i dziewiątą godzinę; Tertulian nazywa te trzy godziny apostolskiemi (De ieiun. c. 10). Że w Kle greckim również modlono się w powyższe godziny, mamy wyraźne dowody w pismach Klemensa aleksandryjskiego (Strom. VII, 7) i w Apostolskich Konstytucyach (8,34). Do tych modlitw, jak świadczą św. Cyprjan (de orat.) i Tertullian (De orat. c. 12),— z biegiem czasu zostały dołączone zwykłe poranne i wieczorne modlitwy. Później z powodu czuwania nocnego połączonego z recytowaniem modlitw i psalmów ukształtowała się odrębna modlitwa nocna (*Act. s. Cypr.* n. 15; *Act. s. Saturn.* n. 1. Ruinart ed. Ratisb. 259, 177). W czwartym wieku, gdy poczęły powstawać klasztory, godziny „apostolskie" i modlitwa nocna, połączona z czytaniem Pisma św., była już w powszechnem użyciu. W czasie wigilii czyli nocnego czuwania dzielono modły na trzy części i używano do zwoływania zakonników słów „Venite exultemus", — z czego powstało dzisiejsze Invitatorium na początku Matutinum odmawiane. Z nocną modlit-

wą połączyły się poranne (właściwie Matinum) w ten sposób, jak obecnie Laudes łączy się z nokturnami. Ponieważ czas pomiędzy laudesami i tercyą wydawał się zbyt długim, więc w jednym z klasztorów betleemskich niejako na powitanie dnia dodano nowe modlitwy i stąd powstała Prima (*Cossiani Instit.* IV, 4.). W tym samym czasie (koniec w. IV), oddzielono modlitwy wieczorne czyli obecne Completorium od nieszpór; wzmiankuje o tem św. Benedykt w swojej regule. W ten sposób uformowało się siedem godzin kanonicznych: Nokturny z Laudesami, Prima, Tertia, Sexta, Nona, Vesperae i Completorium. Symbolicznie ten podział można oprzeć na odnośnem miejscu z Psalmów, gdzie Dawid wzywa do siedmiorazowego chwalenia Pana Boga.

Chociaż Kł powszechny zawsze dążył do jednolitości w kulcie zewnętrznym, niemniej jednak łaskawość ojcowska papieży zgadzała się niejednokrotnie na wyjątki, oparte na słusznych obyczajach poszczególnych prowincyj lub stowarzyszeń zakonnych. Dlatego powstały rozmaite rodzaje brewiarzy, pomiędzy którymi pierwsze miejsce zajmuje:

I. Brewiarz rzymski. Papież Damazy polecił św. Hieronimowi uczynić odpowiedni do godzin kanonicznych podział. Ponieważ zaś do całości officjum potrzebne były i lekcye z Pisma św. więc i te zostały zebrane w oddzielną księgę liturgiczną, czyli t. zw. Lectionarius (comes). Najstarsze B-e składały się z tych dwóch książek. Według relacyi Grzegorza W. (Ep. 12 9), pż Damazy pod wpływem sw. Hieronima wiele wyjątków z B-rzy wschodnich włączył do B-rza rzymskiego. W tym czasie ustalił się zwyczaj przeplatania psalmów krótkimi śpiewami czyli antyfonami. Zdaje się, że pierwszy św. Ambroży wprowadził to u siebie w Medyolanie, by w ten sposób uprzyjemnić wiernym obecność na officjum, które podówczas razem z duchownymi zwykli byli odmawiać. Dalszy wpływ na kształtowanie B-rza wywierał od V w. sam układ części roku liturgicznego. Takie zmiany np. czynił św. Augustyn w swojej dyecezyi, to samo opowiada Gennadjusz. A i św. Benedykt († 543) odpowiednie do wymagań czasów liturgicznych poczynił zmiany. Ten wpływ był najpotężniejszy i prawie przeważnie na formacyę i ogólny podział B-rza wpłynął. Grzegorz W. położył niespożyte zasługi na polu liturgicznem. Unormował obrządki Mszy św., a w B-rzu poczynił rewizyę responsoryów, antyfon, tekstu Pisma św. i melodyi. Rzymski obrządek, za jego pontyfikatu rozszerzył się w całych Włoszech, z wyjątkiem Medyolanu, a nawet przeszedł do Anglii. W r. 747 drugi synod z Cloveshove mógł już odzywać się w te słowa: „Ut uno eodemque modo dominicae dispensationis sacrosanctae festivitates celebrentur juxta exemplar, quod scriptum de Romana habemus ecclesia. Itemque ut per gyrum anni natalitia sanctorum uno eodemque die juxta martyrologium eiusdem Romanae ecclesiae cum sua sibi convenienti psalmodia seu cantilena venerentur.“ (Labbé, VI, 1577 r.). Niemcy otrzymali B-rz rzymski przez św. Bonifacego, kraje skandynawskie przez św. Ansgarego, polacy i sąsiedni słowianie przez św. Wojciecha. Kościół w Gallii posiadał własną odrębną liturgię, — ale starania pża Stefana. Pipina i Karola W. doprowadziły w VIII w. do jedności liturgicznej z Rzymem. Piękny jest pod tym względem ustęp z Kapitularzy Karola W. (ob. Caroli M., *Capit. Aquisgran.* 789 c. 90 etc.) „ut non esset — dispar ordo psallendi, quibus erat compar ardor credendi... nec seiungeret officiarum varia celebratio, quos coniunxerat unius fidei pia devotio.“ (Lib. Carol. contra Synod. Graec. 1, 1). We wszystkich królestwach półwyspu pirenejskiego B-rz rzymski został wprowadzony w XI stuleciu na miejsce dawnych gotyckich i mozarabskich przy głównym współudziale pża Grzegorza VII i króla Kastylii Alfonsa VI. Wogóle każda zmiana w ustroju roku kościelnego odbijała się bezpośrednio na formie B-rza. Obok officium dziennego wskutek mnożących się świąt musiała powstać w B-rzu część poświęcona świętom i świętym. Odmawianie B-rza stało się długiem i niezmiernie uciążliwem. Trzeba było officjum skrócić. Uczynił to Grzegorz VII dla dworu swojego. Ponieważ niewygodnem było używać wielu ksiąg do modlitwy np. psałterza, lekcyonarza, antyfonarza, martyrologium, — Grzegorz rozkazał wszystkie te księgi, a raczej wyjątki z nich zawrzeć w jednej księdze, która właśnie otrzymała urzędową nazwę Breviarium Romanum, B-rz ten, chociaż nie był przepisany urzędowo do użytku codziennego, niemniej jed-

nak bardzo szybko się rozszerzył. Główną zasługę tutaj położyli franciszkanie, którym ich patryarcha zakonny rozkazał tego, a nie innego B rza używać. W miarę rozszerzania się zakonu, rozszerzało się także używanie B-rza rzymskiego tak, że w XIV i XV stuleciu prawie wszystkie edycye wzorowały się na rzymskiej. Grzegorz IX poruczył Haymonowi, czwartemu z kolei jenerałowi franciszkanów, by przejrzał szczegółowo B-rz. Pż Mikołaj III to poprawione wydanie wprowadził obowiązkowo do rzymskich kościołów. Zdaje się, że główna praca Haymona polegała na podziale officyum na Officium de tempore i de Sanctis. Podział ten z B-rza przeszedł do mszału rzymskiego. W tym czasie wiele nowych officyów weszło w skład B-rza. Wykazują one w majestatycznej szacie literackie bogactwo XIII i XIV stulecia. Zabytki te ocalały w brewiarzach franciszkańskich i dominikańskich. Ale pomimo piękności tych officyów, poważnie można było się obawiać, że literackie piękności zatracą pierwotny starożytny charakter B-rza. Przywileje udzielane poszczególnym kościołom wprowadzały rozmaitość w kulcie, a konieczność przepisywania B-rza na wiele egzemplarzy dawała możność kopistom wprowadzać swoje dodatki. To wszystko groziło poważnie jedności liturgii, która przecież zabezpieczała jedności wiary i była jedną z najsilniejszych łączni pomiędzy katolikami Zachodu. Stąd też poprawa i reforma powszechna brewiarza stała się jedną z palących kwestyi religijnych w XV i XVI stuleciu. Pierwsza pobudka ku temu rozbrzmiała z obozu uczonych Odrodzenia, którzy wystąpili z surową krytyką, jakoby barbarzyńskiej łaciny w B-rzu. Ułożono hymny „juxta veram metri et latinitatis normam“ przez bpa Zacharyasza Ferreri z Vicenza (Rzym 1525), pomieszczono je z naiwnemi danemi z mitologii starożytnej, przyozdobiono winietami pogańskiemi i stąd powstał „Breviarium Romanum ex S. potissimum Scriptura et probatis Sanctorum historiis collectum et concinnatum, Romae 1535“. B-rz ten zwykle nazywał się Breviarium S. Crucis, gdyż wydawca jego franciszkanin Quignonnez był kardynałem tytułu św. Krzyża. Praca powyższa przez Klemensa VII zapoczątkowana, a przez Pawła III zaaprobowana, który przepisał B-rz ten do użytku duchowieństwa świeckiego. W przedmowie na pochwałę B-rza powiedziano, że jest daleko krótszy, niż edycye poprzednie. Psałterz cały w ciągu jednego tygodnia był odmawiany, również w ciągu roku prawie całe Pismo św. było recytowane, natomiast antyfony, responsorya, wersusy i znaczna część hymnów wszystko to zostało wykluczone. W ten sposób zerwano z całą tradycyą liturgiczną B rza i odebrano mu charakter publicznej modlitwy K-ła. W tym samym czasie Klemens VII powierzył również rewizyę B-rza św. Kajetanowi, założycielowi teatynów i jego uczniowi Caraffa'ie, przyszłemu pżowi Pawłowi IV. To opracowanie zachowywało w B-rzu jego wiekami wyrobiony charakter, poprawiając jedynie niepotrzebne lub apokryficzne wiadomości z życia Świętych i zaprowadzając porządek w wyjątkach z homilij Ojców Kła. Paweł IV po objęciu pontyfikatu, nie dawał już aprobaty B-rzowi Quignonnez'a, lecz sam się zabrał do reformy. Lecz nie mógł doprowadzić pracy do końca. Materyały przezeń zebrane wysłał pż Pius IV ojcom soboru watykańskiego. Sobor jednak nic nowego nie przedsięwziął i przeprowadzenie zmian Stolicy Apostolskiej poruczył. Dopiero św. Pius V, którego Opatrzność „ad reparandum cultum divinum“ powołała, doprowadził dzieło do końca. Wydał on d. 9 lipca 1568 r. bullę, na mocy której zobowiązywał wszystkie kościoły do przyjęcia nowego zreformowanego B-rza, wyjątek czyniąc jedynie na rzecz tych kościołów, które przynajmniej od 200 lat były w ciągłem posiadaniu B-rzy własnych. Jednocześnie wszyscy używający tego B-rza, a nie obowiązani do Officyum chórowego, zostali zwolnieni od odmawiania Officium parvum B. V. M., Officium defunctorum, psalmów gradualnych i pokutnych. Zasadniczym celem przeprowadzonej reformy było przywrócenie B-rzowi jego pierwotnego charakteru i oczyszczenie go z niepotrzebnych naleciałości. Psalmy antyfony, hymny i podział Pisma św. zredagowano podług najstarszych i najautentyczniejszych rękopisów. Przewidując, że z biegiem coraz to nowi święci będą powstawali, zostawiono w kalendarzu blizko 200 miejsc wolnych. W wielu officyach o Świętych wykreślono ich officya własne, uzupełniając lukę z komunału i zostawiając jedynie własne lekcye drugiego nokturnu i oracye. Z pośród poetycznych i literackich officyów XIII

i XIV stuleciu zostawiono jedynie officyum o Bożem Ciele, co zresztą w zupełności wystarcza by dać poznać rozkwit średniowiecznej poezyi religijnej.

Co do podziału Pisma św. został utrzymany w dawnej sile kanon Grzegorza VII. Wszystkie apokryficzne wiadomości usunięto, a żywoty wybitnych świętych podano w nowem opracowaniu. Niedługo potem drukarze znowu wprowadzili wiele różnych zmian, dlatego Klemens VIII zmuszony był sformować nową komisyę, złożoną z wielu uczonych, pomiędzy innymi Baroniusza, Bellarmina, Sylwiusza Antonianusa i Gawanta. Urban VIII ze wojej strony zapoczątkował nową poprawę B-rza. Zasadzała się ona przedewszystkiem na rewizyi homilij. Prócz tego poeci Famianus Strada i dwaj inni jezuici poprawili hymny brewiarzowe podług zasad prozodyi klasycznej. Imiona trzech ostatnich papieży zostały umieszczone w intytulacyi typowego wydania B-rza rzymskiego. Wszystkie starsze zakony zatrzymały swój „breviarium monasticum“ Wszystkie zakony żebrzące oprócz dominikanów przyjęły nowy zreformowany B-rz. Kościoły ambrozyańskie i mozarabskie nie były objęte przepisem Piusa V. Późniejsze zmiany brewiarzowe dotyczą tylko wprowadzania nowych świąt i podnoszenia ich rytu. Ważnym w następstwa pod względem liturgicznym był dekret Leona XIII pża z 17 września 1882 r. Na mocy tego rozporządzenia wszystkie festa duplicia minora i semiduplicia, z wyjątkiem świąt Doktorów Kła, przy okkurrencyi nie są przenoszone, ale czyni się o nich tylko kommemoracyę. (G. Thomassini, *Vetus et nova disc. Eccl.* 1, 2, 71—88; Bona, *Psallentis Ecclesiae harmonia*, Romae 1653; Grancolas *Comm. hist. in Brev. Rom.* Venet. 1734; Azevedo, *Exercitationes liturg.*, Romae 1750; Gueranger, *Inst. liturg.*, 3 voll., Parisiis 1840 — 1852).

Istotne części składowe B-rza rzymskiego, a zresztą i wszystkich wogóle B-rzy — są psalmy, lekcye i modlitwy. Około nich grupują się inne drobniejsze części. Z psalmami łączą się antyfony, wersusy i benedykcye; z lekcyami z Pisma św. łączą się żywoty świętych i homilie. Do działu lekcyj bywają także zaliczane capitula i hymny. Modlitwy występują pod postacią preces, suffragia sanctorum, maryańskie antyfony końcowe i odpowiednie oracye. Organiczną całość, skombinowaną z tych części stanowią t. zw. horae canonicae czyli godziny kanoniczne. Godzin tych jest siedem. Razem stanowią one officium diurnum. Stosownie do dni roku kościelnego officya są ferjalne, niedzielne i świąteczne. Trzy wielkie święta: Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zesłanie Ducha św. wpływają na odpowiedni układ i ilość niedziel, a tem samem officyów brewiarzowych. Officya feryalne i niedzielne zależne od świąt głównych stanowią razem t. zw. Officium de tempore. Officya świętych oprócz małych dodatków nie zależą od powyższego potrójnego cyklu roku kościelnego. Od czasów Haymona B-rz dzieli się na Proprium de tempore i Proprium sanctorum. To podwojne Proprium ma swoje podwójne Commune. Commune de tempore jestto poprostu psałterz rozłożony odpowiednio do dni, godzin kanonicznych i czasu roku klnego. Są też tam hymny, capitula i responsorya na dni, które własnego officyum nie mają. Nakoniec mamy tu Kompletę, która naogół zawsze jednakowo się odmawia. Commune de tempore jest w B-rzu przed Proprium de tempore,—a tymczasem Commune sanctorum następuje po Proprium sanctorum. Zawiera to Commune odpowiednio do rozmaitych kategoryj Świętych: Commune apostolorum, martyrum etc. Po tych czterech głównych działach następują dodatki (appendix): Officium parvum B. V. M., Officium defunctorum etc. Całość materyi brewiarzowej dzieli się też w edycyach księgarskich na 4 tomy stosownie do 4-ch pór roku.

W Polsce B. rzymski został przyjęty. Gdy jednak każdy Kościół ma szczególnych swoich patronów i niektóre wyłączne swe zwyczaje, więc i brewiarze, używane przez duchowieństwo polskie, mieszczą pewne, wyłącznie sobie właściwe odmiany. Po bibliotekach i u bibliografów znajdujemy jedynie brewiarze, drukowane dla Kościołów: gnieźnieńskiego, krakowskiego, płockiego, poznańskiego i włocławskiego. Inne, zapewne unikając wydatku na koszta druku, używały B-a kościoła metropolitalnego, a własne swe officya posiadały przepisane na pergaminie, o czem świadczą przechowywujące się dotąd po wszystkich niemal bibliotekach kapitulnych takie rękopisy.

B-a gnieźneńskiego Jocher wymienia jedno tylko wydanie: *Breviarium seu Viaticum Eccl. Gnesnen. impensis Judoci Lud. Decii*, Lugduni, per Jac. Socco 1519. Krakowskiego było wydań najwięcej i, jakkolwiek dzieła tego rodzaju są nader rzadkie, można go napotkać jeszcze w znakomitszych bibliotekach. Najdawniejszy wyszedł w Norymberdze 1494 r. p. t. *Diurnale secundum usum ecclesiae Cracoviensis*, znajdujący się dziś w Sieniawie. Pod tymże tytułem drukował go Haller w Krakowie 1514. Biblioteka Ossolińskich we Lwowie posiada B. wydany również u Hallera p. t. *Breviarium secundum usum insignis ecclesiae Cracov.* a jagiellońska i sieniawska: *Liber horarum canonicarum sedm (secundum veram rubricam sive notulam ecclesiae Cracoviensis*, w Krakowie (1508) wydany z woli Bpa Jana Konarskiego, również jak poprzedni. Inny B. dla tegoż kła drukowany u Hallera 1510 r p. t. *Viaticum* i w końcu r. 1538 p. t. *Breviarium* w Wenecyi kosztem trzech drukarzy krakowskich. Dyecezya płocka miała B. wydany r. 1519 w Wenecyi, oraz inny z r. 1528 w Krakowie u Hallera, niesłychanie dziś rzadki. B. (*Viaticum*) poznański wydany był bardzo ozdobnie, również przez Hallera w Lugdunie r. 1513. Jeszcze przedtem, r. 1494 trzy dyecezye wspólny dla siebie B. drukowały: *Breviarium Tripartitum Cravoviense, Gnesnen. et Posnaniense.* O B-u katedry włocławskiej żaden z bibliografów nie wspomina, i o ile wiadomo, bogate nawet księgozbiory wcale go nie posiadają; wyszedł on p. t. *Breviarium vladislavien. eccliae studio et cura Dni Luce Gorcani epi ejusdem eccliae nuper defuncti* (t. j. r. 1542) *castigatum, ejusdemque impendio editum.*

II. Brewiarz grecki w Kościele wschodnim. Od czasu gdy Konstantyn W. przywrócił pokój Kościołowi officia i nabożeństwa zaczęły się rozwijać swobodnie, zachowując właściwości poszczególnych patryarchatów, chociaż wiele jedni biskupi od drugich przejmowali. Odmawianie psalmów naprzemian najprzód zostało zaprowadzone w Antyochii (Por. Theodoret, H. E. 2, 24). Św. Chrystom zaprowadził to w Konstantynopolu, św. Ambroży u siebie w Medyolanie. Odrębność od zachodnich zwyczajów zarysowała się od samego początku. Św. Sabba napisał dla mnichów greckich rodzaj directorium do odmawiania officyum, św. Jan Damasceński niemal w zupełności przejął jego wskazówki. Tendencye separatystyczne wschodniego Kościoła nie wpłynęły dodatnio na rozwój officyów. Z całą skrzętnością starano się je zachować w dawnej formie, używając wszystkiego, by żadne nowe zmiany nie były wprowadzone. Przeważający wpływ patryarchatu konstantynopolskiego wyrugował officya, używane w Jerozolimie, Antyochii i Aleksandryi. Odtąd na Wschodzie całym używają do officyum modlitewników wzorowanych na obrządku konstantynopolitańskim. Stosują się do tego nietylko prawosławni, ale nawet unici na Zachodzie. Kościół rossyjski i unici na Litwie, Polsce, Węgrzech etc. modlą się tak samo, tylko w języku słowiańskim. Ogólnym kalendarzem wschodnim jest melchicki. Jestto rodzaj kalendarium pomieszczonego na początku brewiarza rzymskiego. Naturalnie każdy naród, dodaje jeszcze swoje osobne święta, a unici, żyjący na Zachodzie, przejmują nawet niektóre święta obrządku łacińskiego (Por. Nilles, Kalend. I. 30). Przez to, że officium wschodnie nie rozwija się prawie wcale, mamy w niem najautentyczniejsze i najstarożytniejsze teksty na potwierdzenie dogmatów, nawet na poparcie prymatu papieża. Officium wschodnie zajmuje przy odmawianiu daleko więcej czasu, niż zachodnie, gdyż zachowano niemal wszystkie formy i formułki, używane w pierwszych wiekach.

Jak w Kościele zachodnim przed czasami Grzegorza VII tak też i na Wschodzie dziś jeszcze officium odmawia się nie z jednej, ale z wielu rozmaitych ksiąg. Księgi te są następujące: *Horologium, Psalterium, Oktoechos, Menaia, Synaksaria, Triodium, Pentecostarium, Typicum, Evangelarium, Apostolus, Anagnosmata.* 1. *Orologion*—zawiera stale używane psalmy i modlitwy, kalendarz z antyfonami i krótkimi hymnami, nakoniec modły na odpowiednie święta. 2. *Psalterion* - psałterz. Dzieli się zwykle na 20 działów, zwanych—*Kathismata*, z których każdy znowu ma 3 podpodziałki (*Staseis*), zakończone doksologią. 3. *Oktoehos* — zawiera rozmaite troparia, czyli antyfony podług ośmiu tomów kościelnych. 4. *Menaia.* Jestto 12 tonów, rozłożonych na 12 miesięcy roku, opowia-

dających historyę świąt i Świętych. Urywki doborowe z tych ksiąg (rodzaj naszego Horae diurnae) nazywają się *Antholo-gion*. 5. *Synaksária* — przedstawiają skrócenie manajów i mają duże podobieństwo do łacińskiego martyrologium. 6. *Tiodion*—zawiera officium od septuagesimy, nazywa się zaś tak dlatego, że hymny w tym czasie odmawiane mają zamiast zwyklych dziewięciu, tylko trzy ody. 7. *Pentekostarion* — obejmuje officia od Wielkiejnocy aż do oktawy Zesłania Ducha św. 8. *Evangelarion* — podaje odpowiednio rozłożone ewangelie ze wskazówką, jak wynajdować właściwe ustępy do niedzielnego officium. 9. *Typikon*— jest zbiorem przepisów liturgicznych, podług których układa się i odmawia officium. Jestto rodzaj rubryk na początku brewiarza zachodniego drukowanych, lub też rodzaj łacińskiego ordo dinini officii. 10. *Apóstolos* obejmuje Dzieje Apostolskie, Listy i Apokalipsę. 11. *Anagnósmata* są zbiorem lekcyj ze Starego Testamentu.

Dla dokładnego zrozumienia wielce zawiłego i skomplikowanego officium we wschodnim Kościele, koniecznem jest szczegółowe wyjaśnienie technicznych wyrażeń, używanych przy układaniu i recytowaniu nabożeństwa. Podajemy ten wykład treściwie w alfabetycznym porządku: 1 *Akathistos*—jestto hymn pochwalny, odmawiany albo śpiewany w postawie stojącej. Najsławniejszym ze wszystkich jest hymn dziękczynny do Matki Najświętszej za trzykrotne uratowanie Konstantynopola. Składa się z 24 strof i bywa recytowany w sobotę przed czwartą niedzielą postu (sábbaton tou akathistou hymnou). (Por. Nilles, *Kalend.* II 165 i nast.). 2 *Antifoniai*—są to krótkie śpiewy, odmawiane naprzemian nakształt responsoriów brewiarza rzymskiego. 3 *Dógma* — nazywa się jeden z większych hymnów, kończący nabożeństwo nieszporne w sobotę. Inne hymny krótsze, podobne do niego, nazywają się *dogmatiká*. Ułożone zostały przez św. Jana Damasceńskiego. 4 Wielka *Doxología*—nazywa się w Kościele wschodnim Gloria in excelsis i Te Deum; Gloria Patri nazywa się małą doksologią. 5 *Ektenés* (t. j. ευhé)—są to modlitwy z wieloma litanijnemi wezwaniami i odpowiedziami. W wielkich ekteniach jest tych wezwań 12, w małych—2. Po każdem wezwaniu chór odpowiada „Kyrie elejson“ (Hospodi pomiłuj). Na końcu w ekteniach zwraca się o pomoc do Matki N. i WW. Świętych i wygłasza się cześć i chwałę Trójcy Przen. 6. *Exapostelarion* — jestto hymn odmawiany w niedzielnem officium. Nazwę swą zawdzięcza treści, zwiastującej zesłanie Ducha św. 7 *Ehos* zawiera osiem starogreckich tonów: dorycki, joński, frygijski, lidyjski, hypodorycki, hypojoński, hypofrygijski i hypolidyjski. Każdy ton jest używany w officium przez cały tydzień i powtarza się co 8 tygodni. 8 *Kadismata* nazywają się 20 części, na które jest podzielony psałterz (Psalm 1 — 8; 9—16; 17—23; 24—31; 32—36; 37—45; 46—54; 55—63; 64—69; 70—76; 77—83; 84—90; 91—100; 101 — 104; 105 — 108; 109 — 117; 118; 119 — 131; 132 — 142; 143 — 150). Psałterz bywa odmawiany w officium cały co tydzień. 9 *Kanón*— przedstawia zestawienie systematyczne śpiewów na cześć Tajemnic Pańskich lub Świętych (ioda). 10 *Kontakion*—jestto śpiew, w krótkości streszczający chwałę Tajemnicy lub Świętego w officium. 11 *Litai* (litania) odmawia się podczas uroczystych nieszporów i na processyach. 12 *Oikos* (słow. ikos; rumuń. ikossu — dom) — jestto jeden z krótszych troparyów, wyrażający zasadniczą ideę święta lub Tajemnicy (por. Nilles, *Kalend.*, I LIII; Rajewsky, *Euchol.* LXI). 13 *Panagia* — nazywa się następująca krótka modlitwa: „Przenajśw. Trójco zmiłuj się nad nami; oczyść nas, Panie, z naszych grzechów; daruj nam, Panie, nasze winy; zlituj się nad naszą słabością; zbaw nas przez Imię Twoje święte“. Modlitwa ta wielokrotnie bywa powtarzana w każdem officium. 14 *Paroimion*—są to wybrane perykopy ze Starego Testamentu; bywają odmawiane w uroczystych nieszporach. 15 *Polueleos*—są to wiersze z psalmu 135, używane w jutrzniach świątecznych. 16 *Prokeimenon*—wiersz odmawiany przed lekcyą z Pisma św. 17 *Stihos* — krótka sentencya z Pisma św., przeważnie z psalmów. Odpowiada to antyfonom w godzinach kanonicznych na Zachodzie. 18 *Triadica* — troparia na cześć Trójcy Przen. Są odmawiane w postnem officium po alleluja. 20 *Hypakoe*—hymn na cześć Zmartwychwstania Pańskiego. Jest odmawiany w nocnem officium zaraz po ewangelii. Na znak

uszanowania i czujności mówi się go w postawie stojącej. 21 *Fotagogikon*— pieśń odmawiana w dni powszednie po dziewiątym śpiewie kanonu. Zawiera prośbę o łaski Ducha św.

Części kanoniczne greckiego officium zasadniczo zgadzają się z brewiarzem zachodnim. Części stałe są w horologium w następującym porządku drukowane: nocne officium (mesonykion), jutrznia (orthron), prima (hora prote), tercya(hora trite), seksta (hora hekte), nona (hora enate), nieszpory (hesperinon), kompleta (apodeipnon). Prócz tego po klasztorach jest w użyciu officium, odmawiane między małemi horami. Nazywają się te modlitwy—mesoorai.

Oprócz brewiarza greckiego używane są w Kościele wschodnim brewiarze armeńskie, maronickie i koptyjskie. Po za właściwościami narodowemi idea przewodnia jest w nich ta sama, co i w brewiarzu konstantynopolitańskim. (Por. Wetz. u. Wel. art. Br. przez ks. Sannickiego bazylianina; Goar, *Euchолog. Graecorum*, Venet 1730; Leo Allatius, *De libris eccles. Graec. in Fabricii Biblioth. Graec.* V; Pitra, *Hymnographie de l'Eglise grecque*, Rome 1867; Bona, *De variis rit. divin. psalmod.* c. 18, § 13; Nilles, *Kalend. man. utriusque eccles.*, Oenip. 1879; Rajewsky, *Euchologion der orthodox-katholischen (russichen) Kirche*, Wien, 1861).

B) Obowiązek odmawiania brewiarza. W pierwszych wiekach nietylko duchowni, ale niemal wszyscy wierni uważali się za obowiązanych do odmawiania godzin kanonicznych w kościele. Kto miał jakąś przeszkodę, winien był odmawiać je w domu sam albo z innymi. (Por. Tert., *De jejun* 10; *Const. Apost.* 8, 34). Duchowieństwo zaś zawsze odmawiało officium w kościele. Zwyczaj ten był utrzymywany nietylko w kościołach katedralnych, ale nawet w parafialnych. (Por. *Gregor. Turon. Vit. Patr.* 101; Cone, *Emerit.* a. 666, can. 18; Harduin III, 1004). W V i VI stuleciu przyjął się w Hiszpanii i Francyi zwyczaj odmawiania w dni powszednie w kościele tylko jutrzni i nieszpór. Inne godziny mogły być odmawiane prywatnie w domu. Ale w dni świąteczne całe officium uroczyście było recytowane w kościele. W XII w. do tytułów przy święceniach został dodany titulus patrimonii. Z tego powodu duchowni, którzy nie mieli udziału w dochodach kościelnych, uważali się za zwolnionych od odmawiania brewiarza. Ale cały szereg synodów dyececzyalnych prowincyonalnych wyjaśnił rzecz, zobowiązując ad breviarium wszystkich bez wyjątku duchownych. Distributiones quotidianae po kościołach katedralnych były wydawane tylko tym, którzy odmawiali w chórze officium. Według obecnie panującej w kościele dyscypliny odmawianie brewiarza na Zachodzie opiera się na następujących trzech tytułach. Przedewszystkiem ex titulo ordinis są obowiązani ad recitationem b-rza wszyscy, którzy przyjęli wyższe święcenia, poczynając od subdyakonatu, nawet suspendowani, degradowani i ekskomunikowani (c. 9, D. XCII; c. 13, D. V de Consecr. c. 1, X de celebr. missae 3, 41; c. 9 ed.) Gdyby który z duchownych na mocy pozwolenia papieskiego, wstąpił w związki małżeńskie, i w tym wypadku obowiązany jest odmawiać b-rz, chybaby otrzymał zwolnienie od Stolicy Apostolskiej. Ex titulo beneficii Ecclesiastici obowiązani są ad recitandum brev. wszyscy duchowni posiadający beneficia, albo biorący prawny udział w dochodach z nich płynących, nawet gdyby byli tylko minorytami (c. 9, X de celebr. missae 3, 41; Leo X, „Supremae dispositionis"; Pius V, „Ex proximo Lateran."). Członkowie kapituł katedralnych i kolegialnych obowiązani są de iure wspólnie w chórze odmawiać officium. (Trid. Syn. — Sess. XXIV, c. 12 de Reform.). Ex titulo religionis są obowiązani do odmawiania b-rza wszyscy zakonnicy obojga płci. Nowicyusze i laicy zakonni o tyle są do tego obowiązani, o ileby pod tym względem istniał specyalny nakaz w zakonie. Do prawnego odmawiania officii in choro wystarcza obecność trzech członków zgromadzenia.

Obowiązek odmawiania b-rza w Kościele rzymskim jest bardzo surowy. Każdy, bez prawnej przyczyny, opuszczający albo całe dzienne officium, albo część odpowiadającą co do rozciągłości jednej z mniejszych godzin kanonicznych,—popełnia grzech śmiertelny. Prócz tego piąte lateraneńskie koncylium zobowiązuje wszystkich beneficyatów do restytucyi odpowiednio do nieodmówionego

officium. Rozporządzenie to powtórzył Pius V w bulli „Ex proximo“ z r. 1571. Kto zaś jedną horę mniejszą nie odmówi, traci prawo do szóstej części dochodów. Ten obowiązek restytucyi nie może być wyrównany przez poprzednio rozdawane, bodajby najobfitsze jałmużny. Od odmawiania b-rza zwalnia przedewszystkiem prawdziwa choroba. Nie musi ona być ciężką, lecz wystarcza taka, która czyni odmawianie b-rza bardzo uciążliwem. Według św. Ligourego nawet ci są zwolnieni od odmawiania, którzy są in probabili periculo incurrendi morbum ratione recitationis officii divini. Następnie zwolnieni są a breviario ślepi i inni, którzy wskutek naturalnych, fizycznych lub duchowych przyczyn tego obowiązku nie są w stanie spełnić. (Omne instum impedimentum excusat). Tak, np. uwalniają słuszne i niecierpiące zwłoki zajęcia stanu, dzieła miłosierdzia i wogóle zobowiązania, które nie mogą być odłożone bez szkody osób trzecich; kto nie ma rzymskiego b-rza pod ręką, może odmówić z innego, np. dominikańskiego, a nawet in tantum in quantum jest do tego obowiązany. Również i ci, którzy nie mają pod ręką Proprium sancti, obowiązani, jeżeli mogą, odmówić de Communi, — a ci, którzy znaczną część officium umieją na pamięć, winni są, w razie braku b-rza, pamięciowo te części odrecytować. Nakoniec od odmawiania b-rza uwalnia dyspensa Stolicy Apostolskiej. Prawo to bowiem jest kościelne, a więc na mocy odpowiedniego rozporządzenia najwyższej władzy kościelnej może być zniesione albo zamienione na jaki inny obowiązek (np. różaniec).

Zupełnie inaczej ukształtowała się praktyka wschodniego Kościoła. Żakony zatrzymały uroczyste officium chórowe. Co się tyczy prywatnego odmawiania, zdania są rozdzielone. Jedni kategorycznie przeczą wszelkiemu obowiązkowi co do B-rza extra chorum. Drudzy sądzą, że tylko wtedy kapłan musi odmawiać B-rz, kiedy ma celebrować liturgię świętą. Inni znowu przypuszczają, że kapłan może odmawiać skrócone co do istoty officium, albo też rozkładać je na kilka dni. Nakoniec są tacy, którzy obowiązek odmawiania B-rza równie surowo pojmują, jak w Kościele zachodnim. Kongregacya Propagandy zajmowała się tą kwestyą od 1808 do 1869 r.,—ale nie wydała żadnego decydującego dekretu. Na prywatne zapytanie wystosowane do Rzymu, otrzymali kapłani greckiego obrządku taką odpowiedź: „Sequantur praxim aliorum piorum sacerdotum illius regionis“. (Por. *Innsbr. Zeit. f. Kat. Theol.* VII, 188).

Co do sposobu odmawiania istnieją wyraźne przepisy, nakazujące używać zatwierdzonego przez Stolicę Apostolską B-rza i odmawiać przeznaczone przez directorium dioecesanum officium. Jeżeliby ktoś przez omyłkę inne officium odmówił, nie jest obowiązany je powtarzać, gdyż pozytywne prawa Kościoła nigdy do takich ciężarów nie zobowiązują i chyba, żeby odmówione officium było znacznie krótsze, wtedy bowiem trzeba je skompensować. Kto lekkomyślnie lub umyślnie odmawia nie to officium, które się należy, grzeszy ciężko, jeżeliby się to więcej niż 4 razy w roku zdarzało. Officium winno być odmawiane ustnie tak, żeby słowa i sylaby wyraźnie (głośno albo cicho) były wyrażone. Kto znaczną część officium odmówi inaczej, ten popełnia grzech ciężki. Dozwolonem jest wspólne odmawianie B-rza, ale podówczas jedna i druga strona powinna zwracać uwagę na wyraźne recytowanie i uważne przysłuchywanie się temu, co towarzysz mówi. Przy prywatnem odmawianiu nie jest koniecznem samego siebie słyszeć, trzeba tylko wszystkie słowa wymówić. Stosownie do utartej w Kościele praktyki, jak we wszystkich modlitwach, tak też i w B-rzu wymaganą jest intencya przynajmniej wirtualna (intentio virtualis). Intencya ta już przez to samo się wyraża, że ktoś bierze B-rz do ręki, by odmówić przepisane officium. Dlatego też, ktoby odmawiał B-rz w celach naukowych, lub żeby nauczyć się tych lub innych psalmów, ten naturalnie, nie zadosyćuczyniłby przepisom Kościoła. Prócz tego żąda Kościół, by przy odmawianiu była zachowana podwójna uwaga (attentio): wewnętrzna i zewnętrzna (interna et externa). Zewnętrzna—wyklucza podczas odmawiania wszystkie prace fizycznie niemożebne do spełnienia w jednym i tym samym czasie. Wewnętrzna—wymaga pewnej refleksyi na wymawiane słowa, inaczej bowiem nie byłoby żadnej modlitwy. Ogólne przepisy zakazują bez przyczyny dostatecznej

przerywać officium. Wszyscy teologowie przypuszczają, że trzygodzinna przerwa pomiędzy nokturnami matutinum nie stanowi jeszcze grzechu. Natomiast byłoby grzechem bez żadnej racyi zmieniać porządek godzin kanonicznych, jak one są ułożone w B-rzu rzymskim. Czas wyznaczony na ważne i godziwe odmówienie officium diurnum jest od północy do północy. Kto odmawia później, nie zadosyć czyni swemu obowiązkowi. Przeciwnie, można matutinum i laudes odmawiać w wigilię dnia, czyli antycypować. Godzina o której można rozpocząć jutrznię dnia następnego jest ta, w której słońce przebiegło już $^3/_4$ swej drogi. Tak np., gdy zachód słońca jest o 6-ej godz., to słońce o 3-ej godz. przebiegnie trzecią część swej drogi, a więc o godz. 3-ej wolno jutrznię następnego dnia rozpocząć. Godzina ta zmienia się, stosownie do miejsca i pory roku. Ktoby rozpoczął jutrznię dnia następnego w wigilię przed godziną drugą według Sancheza (Const. l. VII c. III distr. 37 n. 3) i Salmanticenses, nie uczyniłby zadość swej powinności, bo część officyum odmówiona prędzej, niż się dzień kościelny rozpoczął, nie należy do officyum dnia tego; należy wtedy drugi raz też samą część officyum odmówić. Pż może pozwolić na rozpoczynanie officyum zawsze o 2-ej godz. Godziny mniejsze mogą być odmawiane już od północy. Nieszporów zaś i komplety nie można mówić przed południem, chyba dla ważnej przyczyny. W czasie postu można mówić nieszpory przed południem, z wyjątkiem niedzieli. Za ostateczny, najwcześniejszy czas antycypacyi przyjmuje się czas średni pomiędzy południem a zachodem słońca. Co do tego znana jest piękna maksyma: „Ante horam orare providentiae est, post horam-negligentiae, in hora-obedientiae“. (Por. S. Alph. *Th. Mor.* V n. 160 i n.).

Co się tyczy ducha B-rza, znaczenie jego jest olbrzymie i dla całego Kościoła i dla poszczególnych duchownych. Najlepiej to wyjaśniają słowa D-ra Masta, przytoczone przez Bengera (por. *Pastoraltheologie*, II, 319 i nast.): „Jeżeli to jest prawdą, że bronią Kościoła wojującego są modlitwy i łzy; jeżeli to jest prawdą, że modlitwa jak maść cudowna jednoczy poszczególne członki w Kościele; jeżeli to jest prawdą, że w całej historyi Kościoła działają niewidzialne i nadprzyrodzone siły,—wtedy bez żadnej trudności zrozumiemy konieczność takiej modlitwy, jak B-rz, modlitwy ciągłej, nieustającej, świętej, zgodnej z duchem Kościoła i całą jego tradycyą. Dalej, kto ducha modlitwy odłączyć nie może od wysokiej godności stanu kapłańskiego i uważa kapłanów bez modlitwy za straszne, niezrozumiałe w świecie ducha zjawisko, — czyż nie uzna jednocześnie, że nie można było tego wszystkiego lepiej wyrazić, jak nakazując modlitwę brewiarzową, jako święty, niezachwiany obowiązek. B-rz utrzymuje kapłana w ciągłem posłuszeństwie dla woli Kościoła, ciągle nakazuje mu czynić nadprzyrodzoną ofiarę ze swych zachcianek i upodobań,—a przez to jest dla duchowieństwa i dla Kościoła nieustającem źródłem łask Ducha św. — przecudnem połączeniem z Kościołem tryumfującym i cierpiącym— nakoniec najgodniejszem przygotowaniem do wiecznej modlitwy przed obliczem Boga w niebie“. (Por. Wetzer und Welte, art. *Br.* str. 1286—1291; Bouvry *Expositio Rubricarum Breviarii* etc. 1 p. II sect., art. II; Mangère, *Il Breviario Romano*, Savona 1892).

X. W. G.

Brial Michał Jan Józef, Benedyktyn, historyk francuski z końca XVIII i początków XIX wieku. Ur. 1743 r. w Perpignano, B. wstąpił do Benedyktynów i jako członek kongregacyi św. Maura zasłynął na polu badania dziejów francuskich. Początkowo B. pracował przy wydaniu t. 12 i 13 zbioru *Scriptorum rerum gallicarum* (Parisiis 1786). W czasie przewrotów politycznych cichy benedyktyn w ustroniu zbiera cenne pamiątki historyczne, które jako członek akademii „des inscriptions“ (od roku 1805) wydaje w t. 14—18 wyżej wspomnianego zbioru. W monumentalnem dziele *Histoire littéraire de France* zamieszcza swe prace w t. 12—16, ponadto wiele prac gruntownych drukuje w *Mémoires de l'Académie des inscriptions* i *Notices et extraits des manuscrits de la bibliothèque du roi.* Pracowitego żywota dokonał w Paryżu 1828 r. (Por. W. E. I. t. 9 — 10, str. 438; Hurter, *Nomencl. liter.*, t. III, 1895, kol. 878).

X. C. S.

Brian Honghton-Hodgson, anglik, oryentalista-indyolog XIX w. Jako poseł angielski w Neapolu, B. poświęcił się badaniom języka i literatury Hindów, zapoznał się z buddyzmem, którego stał się wielkim zwolennikiem, wydał między innemi *Essays on the languages, literature und religion of Nepal and Tibet* (London 1874) i inne. (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 439).

Briant Aleksander bł. męczennik T. J. ur. w hrabstwie Somerset, wychowywał się w seminaryum angielskiem w Reims; w r. 1579 wysłany został na misye do Anglii. W r. 1581 schwytany przez heretyków został uwięziony w Londynie i wspólnie z Edmundem Campionem (ob.) umęczony w dniu 1 grudnia 1581 r. Bł. B. został kanonizowany przez Leona XIII w r. 1886.

Briccius św. bp w Tours, wychowany przez św. Marcina w klasztorze Marmoutier, od lat dziecinnych szczególniejszą odznaczał się pobożnością; gdy podrósł, ostygł nieco w gorliwości, ale wkrótce nawrócił się i został w końcu bpem w Tours, po śmierci św. Marcina w roku 400. Ciężkiemi próbami był doświadczony na swej stolicy bpiej; rzucono na Świętego potwarz i posądzono o złe życie. Święty cudem wykazał swą niewinność, ale podburzony tłum wypędził bpa z miasta. B. udał się do Rzymu i tu przebywał czas dłuższy; w r. 440 wrócił na swą stolicę i rządził świątobliwie swą owczarnią do śmierci. B. zbudował kł na miejscu, gdzie był pochowany jego poprzednik św. Marcin. B. † w roku 444. Czczony przez Francyę i Anglię w dniu 3 listopada; nawet w kalendarzu anglikańskim czytamy imię św. B. (Por. Pétin. *Diction. hagiogr.*).

X. J. N.

Briçonnet: 1) Robert, arcbp Reims i kanclerz Francyi. Karol VIII podczas wyprawy do Włoch oddał mu pieczęć państwa. B. † roku 1497. — **2**) Wilhelm zwany kardynałem, ur. w Tours, generalny dyrektor finansów za Ludwika XI i minister finansów Karola VIII; po śmierci swej żony został kapłanem, wkrótce potem bpem w Nimes, St. Molo, arbpem w Reims i Narbonie, wreszcie krdłem, † w r. 1514. Napisał między innemi dzieło p. t. *Apologia pro Ludovico XII*, Rouen 1509. — **3**) Wilhelm, syn poprzedniego, bp w Lodève, opat w St. Germain des Près w Paryżu, w r. 1518 bp w Meaux. Uwikłał się w błędy kalwińskie, lecz wcześnie poznał swój błąd i † nawrócony w r. 1534. Napisał *Mowy synodalne* Paryż 1520. (Por. Feller, *Biogr. univers.* t. II, str. 218; Schäfler, *Handlexikon der kath. theol.*).

X. J. N.

Briccius Jan T. J. ur. w Prusach, uczył teologii i prawa kanonicznego w Warszawie, Wilnie i Braunsbergu, † 1710. Przypisują mu powszechnie dziełko kilkakrotnie przedrukowywane, ostatnio 1727 p. t. *Arcanum perfidiae judaicae revelatum. de excessibus Judaeorum in Polonia.* Napisał też *Filii Mariae eorumque obligatio*, Vilnae 1607; *Servus peccati in Christo... repraesentatus*, Brunsb. 1710, a zwłaszcza *Vita V. P. Thomae de Rupniew Ujejski, primum Epi... dein religiosi S. J.* Brunsb. 1706.

Bridaine, ob. Brydaine.

Bridel Fryderyk ks. T. J., ur. w Hohenmaut w Czechach w r. 1619. Zostawszy kapłanem pracował jako misyonarz nad nawróceniem heretyków, † z zarazy w Kuttenbergu w r. 1680, pielęgnując chorych. Pisał wiele po czesku. Ważniejsze dzieła są: *Zivot s. Jana prwniho paustewnika w Cechach*, w Pradze 1657; *Stul panie, welebna bozi predraha swatost wecerze p. etc.* w Pradze 1659, in 8-o; *Iiskra slawy Swato-Prokopske*, Praze 1662, in 18; *Catechyzmus katolickey s nowymi obrazy w nowie na Swietlo wydany* w Praze 1681, in 12-o, i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

Bridgewatter Franciszek Henryk Eyeston hr., ur. 1756 r., studyował w Oksfordzie, odbywszy podróże po kontynencie osiadł w Paryżu, gdzie obcował z uczonymi i literatami. Powszechnie uważano go za dziwaka, gdyż znaczne swoje fundusze zużywał na cele filantropijne i naukowe. Sam też napisał sporo z dziedziny historyi i belletrystyki. W starszym wieku zrozumiał znikomość rzeczy doczesnych i coraz bardziej zata-

piał się w Bogu. W testamencie swoim z d. 25 lutego 1825 r., zapisał 8,000 funt. szterl. prezesowi londyńskiej akademii umiejętności dla wydania najlepszego dzieła o mądrości, potędze i dobroci Bogu objawiających się w stworzeniu, a także zawierającego dowody istnienia Boga i Jego Opatrzności nad światem. Prezydent akademii umiejętności Davies Gilbert oraz arbp kanterburyjski i bp londyński wybrali w tym celu 8 uczonych, którzy r. 1833 wydali w 12 tomach in 8-o dzieło p. t. wymaganym przez testatora: *Bridgewater, or Bridgewater, treatises; on the power, wisdom andgoodness of God as manifested in the creation.* Dzieło to cieszyło się w Anglii wielką poczytnością. Przetłumaczono je też na niemiecki p. t. *Natur, ihre Wunder u. Geheimnisse, oder Bridg. Bücher* uebers. v. Herm. Houf. u. And. (Por. Brunet, *Manuel du libraire*, I 1365).

(Ch.).

Briel Jehuda, nadrabin z Mantui († r. 1722), ceniony przez współczesnych, jako gruntowny znawca Zakonu. B. wydał gramatykę języka hebrajskiego, napisał też kilka komentarzy na Pismo św. i rozpraw w duchu antychrześcijańskim, które jednak nie zostały wydrukowane. (Por. Wolf, Bibl. hebr. III, 306; Rossi, *Bibl. jud. antichrist.*, Parmae 1800, n. 22—24; *Dizion. stor. degli autor. ebr.*, Parma 1802, I, 75 u W. W. t. II, kol. 1299).

Brienne Jan, hr. de B., rycerz z czasów wojen krzyżowych, tytularny król jerozolimski i regent cesarstwa łacińskiego. Ur. się w r. 1148 ze znakomitego domu francuskiego hrabiów de Brienne, z ojca Erarda II i Matki Agnieszki de Montbéliard. Po śmierci Amalryka II, króla jerozolimskiego, baronowie tej nowej monarchii rękę młodocianej królowej Maryi montferrackiej ofiarowali wraz z koroną królewską znanemu z zalet rycerskich Janowi de Brienne. Ten 1210 r. przybywa do Akki, zaślubia Maryę i tegoż roku koronuje się w Tyrze. Zagrożony przez sułtana Malak-Adelema, Jan de B. przez pża Innocentego III prosi panów europejskich o pomoc dla Ziemi św. Ale dopiero w r. 1217 Andrzej II, król węgierski z niektórymi książętami przybywa do Palestyny; niezgody panujące pomiędzy wodzami zrażają ich do siebie, niektórzy wracają do Europy, tylko Jan de B. z Leopoldem ks. Austryi udają się do Egiptu, oblegają Damiettę (1218), i w r. 1219 zdobywają miasto. Jednak i tu duch niezgody nie pozwala odnieść korzyści oczekiwanych, R. 1220 krzyżowcy opuszczają Damiettę, Jan wraca do Akki, a w r. 1222 udaje się do Europy, prosząc o nową wyprawę krzyżową. Fryderyk II zgadza się na wzięcie w niej udziału, ale wzamian chce otrzymać koronę jerozolimską, którą też w r. 1225 musiał mu Jan ustąpić. Tymczasem wybucha walka Fryderyka II z papieżem Grzegorzem IX (1227), gdy wojsko cesarskie pod wodzą Rainalda zamierzało wkroczyć do państwa Kościelnego, papież zbiera swe wojska, oddaje dowództwo Janowi de B., który odnosi kilka zwycięstw nad najeźdźcami; dopiero 1229 r. pod Kapuą zostaje przez wojsko Fryderyka II zwyciężony. W roku 1230 staje zgoda między pżem Grzegorzem IX i cesarzem Fryderykiem II. De Brienne teraz jedzie do Konstantynopola, dokąd wzywali go baronowie państwa Łacińskiego; wobec małoletności Baldwina II, zostaje regentem cesarstwa, mężnie zwalcza Greków, gdy zaś widzi się zagrożonym, wysyła młodego Baldwina z prośbą o posiłki do Europy, nie doczekawszy się jednak pomocy, 1237 r. umiera od gorączki. (Por. E. Georges, *Jean de Brienne, empereur de Constantinople et roi de Jerusalem*, Froyes 1858, i in. cyt. W. E. I. t. 9 — 10, str. 442—443; Herg. w przekł. polskim t. 7, str. 16; t. 8, str. 22).

X. C. S.

Brieuc albo Briock (Brioccius, Briocus, Briomacles, po bretońsku Briec) św., ur. w W. Brytanii albo w Irlandyi między r. 410 a 415, † w początkach wieku VI, był uczniem św. bpa Germana. Wybudował między Lexobią i Aleth klasztor, w którym żył wraz z kilku zakonnikami w ostrej pokucie. Cuda liczne zjednały mu sławę i sprowadziły wielu do miejsca zamieszkania Świętego; w późniejszych czasach powstało tu miasto, a potem biskupstwo. Święto 1 lub 2 maja, gdzieindziej 29 kwietnia. (Por. Lobineau, *Vies des Saints de Bretagne*; Glaire, *Dictionnaire*).

Brigham Young, ob. Young, prorok mormoński.

Brill Jakób, protestancki marzyciel, † w r. 1700 w Leydzie. Napisał przeszło 40 pism treści mistycznej, wydanych przeważnie w Amsterdamie.

Brillaud P. J., współczesny proboszcz francuski, autor wielu dzieł z zakresu prawa kanonicznego. Cenniejsze jego prace są: *Traité pratique des empêchements et dispenses de Mariage*, Paris 1872; *Manuel de la jurisdiction ecclésiastique au for extérieur et spécialement au for contentieux*, tamże 1885; *Principes de droit ecclésiastique*, tamże 1887.

Brillmacher Piotr, Michał T. J. ur. w Kolonii 1542 r. założył kolegium jezuickie w Monachium (1588). Nawrócił wielu luteranów, skutkiem czego usiłowano go otruć. Zjednał sobie przyjaźń ks. Wilhelma V bawarskiego. B. † 1595 r. Z dzieł jego zasługują szczególnie na zaznaczenie *De communione sub altera tantum specie*, Colon. 1582; *Catechismus*, Colon. 1589; *Epistola qua deterguntur calumniae Steph. Isuari* (nawróconego żyda i odstępcy), Monasterii 1593. (Por. Reiffenberg, *Hist. S. J.* ad Rhen. inf. 319; Sommervogel, *Bibliothèque*).

Brin ks. sulpicianin, ur. w r. 1843, † w r. 1894, był profesorem w Coutances. Napisał cenny podręcznik do nauk filozoficznych *Philosophia scholastica* wydany przez Fargesa i Barbedette'a, Paris 1893—95; było wiele wydań. Oprócz tego napisał: *Histoire générale de la Philosophie*, 1882—86. Ks. B. był także jednym z założycieli *Société de S. Thomas* w Coutances.

Brinckerinck Jan, holender, ur. 1359 roku, † 1419, reformator założonego przez Gerharda Groete, kanonika regularnego, kongregacyi żeńskiej, wiodącej życie wspólne na wzór Kanoników regularnych, skąd też uczestniczki jej zwały się *Canonicae regulares*. Wybudował on wielki klasztor Windesheim pod Zwolle. Zamieszkało tutaj wiele niewiast, także i z arystokracyi; w r. 1419 liczba kanoniczek wynosiła 150. Zajmowały się one przepisywaniom uczonych książek, dokonywaniem iluminów i wogóle zdobnictwem książkowem. Słynęły też z cnót i pobożności. B. napisał dla nich *Collationes*, zbiór nauk o wierze i obyczajach, które pochwalił Tomasz a Kempis. (Por. W. Moll, *Kerkgeschiendnis ges Nederlanden vóór de hervorming* II, 1, 2 passim; W. W. II, str. 1301).

Brindisi, arcybiskupstwo w południowych Włoszech: I) Miasto B., dawna osada grecka Brentesion, Brundusium u Rzymian, dziś portowe miasto na wybrzeżu Adryatyku, w prowincyi neapolitańskiej Terra d'Otranto, stolica arcybiskupstwa, posiada wspaniałą katedrę pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny z cennymi freskami, kapitułę, seminaryum, do 17 tysięcy mieszkańców. — 2) Biskupstwo w B. powstało w II wieku; wówczas to przybył do B. Leucyusz z Aleksandryi, i dokonawszy nawróceń założył stolicę bpią, której był pierwszym pasterzem. — 3) Arcybiskupstwo w B. powstało w X wieku; pierwszym arcypasterzem był Jan (996—1033). Gdy zaś w XVI wieku sąsiednie miasto Oria rościło pretensye do posiadania stolicy bpiej, pż Grzegorz XIV w r. 1591 obok stolicy arcybpiej w B., erygował bpstwo w Oria i zaliczył do metropolii w Taranto. Do metropolii zaś B. zaliczono jako sufraganię bpstwo w Ostuni, według niektórych drugie też w Nardo. Historya podaje, że bpstwo w Ostuni (Hostunum, Ostunum) powstało w VI wieku; 1818 r. je zniesiono, ale przywrócone w r. 1821, należy do arcybiskupstwa w B., tak, iż pasterz B. jest dziś administratorem stolicy w Ostuni. Podług spisów klnych arcybstwo B. r. 1904 pod pasterstwem ks. Salwatora Palmierego, liczy 11 parafij, 120 kapłanów i wiernych 46 i pół tys. Bstwo w Ostuni 133 kapłanów i 47 tys. wiernych. (Por. Moroni, *Dizionario L.*, 58...; Cappelletti, *Le Chiese d'Italia*, XXI, 113 — 122, 123—127; Ughelli, *Italia sacra*, IV, 3—52; X, 213—220; Vito Guerrieri, *Su vescovi della chiesa Metrop. di Brindisi*, Neapoli 1846 i in., W. W. t. II, kol. 1302 — 1303; W. E. I. t. 9 — 10, str. 448).

X. C. S.

Brisbane, arcybiskupstwo we wschodniej Australii. Miasto B. założone w r. 1825 jako kolonia dla przestępców, od r. 1842 stało się stolicą kolonii angielskiej Queens-

land, położone nad rzeką zw. też Brisbane przy ujściu do zatoki Moreton-Bay, liczy do 74 tys. mieszkańców. B. posiada wspaniałą katedrę katolicką i jest rezydencyą arbpa. Do metropolii w B. należą bpstwa w Rockampton i wikaryaty apostolskie w Cooktown i Queensland. Podług spisów kościelnych (1904) pod pasterstwem arbpa Roberta Dunne, metropolia liczy 68 kapłanów i 87 tys. wiernych. (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 450—451; *Hierarch. catholica* 1904).

Bristow Ryszard, pisarz katolicki, ur. w Worcester w r. 1538, w Douai otrzymał doktorat teologii. Kardynał Alan przyjął go pod swoją opiekę i mianował go podczas swej nieobecności rektorem kolegium angielskiego. Nadmierna praca podkopała siły B. † w r. 1581. Zostawił; *Powody mego nawrócenia; Replika drowi Fulke o czyścu; Pięćdziesiąt i jeden pytań uczynionych heretykom przez kotolików; Veritates aureae S. R. ecclesiae; Tabula in Summ. theol. Thom. Aquin.* (Por. *Biographie univers.* Fellera t. II).

British Museum (Muzeum Brytańskie), muzeum i bogata biblioteka w Londynie powstały przy końcu XVII w. Pierwszy John Cotton ofiarował narodowi bogate zbiory książek, medali, monet i t. p. osobliwości. Parlament r. 1700 przyjął darowiznę, wyznaczył subsydyum pieniężne i dom w dzielnicy westminsterskiej. Dzięki poparciu parlamentu w latach następnych inni zbieracze również dołączyli swoje kollekcye, a w kilkanaście lat później dołączono do nich bibliotekę królewską, zbiory dra Sloane, Harley'a i in. Nagromadzone zabytki wymagały osobnych gmachów, jakoż 1823 r. rozpoczęto budowę domów przy Great Russel-street, które w r. 1880 znacznie powiększono, zwłaszcza od r. 1875 Muzeum zyskało dużo miejsca, w tym bowiem czasie zbiory przyrodnicze przeniesiono do osobnego budynku na South-Kensington t. zw. „Museum of natural history". W pozostałem muzeum oddzielono bibliotekę, archiwum i czytelnię od innych 6-ciu działów, zawierających starożytności wschodnie; średniowieczne z etnografią; greckie i rzymskie; monety i medale; mapy, atlasy i rysunki topograficzne; nakoniec ryciny i rysunki artystyczne. Bogata biblioteka w r. 1890 liczyła do 1,600,000 egzemplarzy drukowanych i 50 tysięcy rękopiśmiennych. Znakomity katalog Panizzego wychodził od r. 1882, do r. 1892; wyszło 175 tomów *General catalogue of the Br. Mus. library* i następne *Catalogue of accessions to the Br. M.*, nadto katalogi poszczególnych działów. Dział rękopisów bardzo bogatych, zawiera dawne dyplomaty, szczątki zbiorów pergaminów opata Mojżesza z Nizibis z X wieku i inne. Forshall i Rosen wydali *Catalogus codicum manuscriptorum orientalium qui in British Museum asservantur* (Lond. 1834 — 40) późniejsze *Guide to the autograph letters, manuscripts, chartes...* i t. p. W Muzeum nagromadzono nadzwyczaj cenne zbiory egipskie i assyryjskie. Dział Egiptu zaczęty od r. 1801, gdy Nelson dostarczył zbiorów Dounona; powiększyli od r. 1835 Salt, Halliburton, Belmore i inni, dziś mieści się w trzech salach na dole i 3-ch na górze, zawiera słynny kamień Rozetański, zbiór papyrusów i rzeźb. (Por. *Select papyrus in the hieratic character from the collections of the Br. M.*, Londres 1842). Dział assyryologiczny, najbogatszy na świecie, powstał od 1847, dzięki zbiorom Layarda, Rawlinsona, Rassama i Lotfusa. Z innych działów cenne są zabytki Grecyi, Rzymu, 4 sale starożytności chrześcijańskich i inne. (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 589—592; Larousse, *Grand Diction. Universel*, t. II, p. 1290—1291).

X. C. S.

Britto Jan św., ob. Jan Britto św.

Britton Jan, archeolog i pisarz angielski XIX w. Ur. 1771 w Chippenham (hr. Wilts), z zapałem poświęcił się nauce, odbył liczne podróże, studyował zabytki sztuki i dzięki usilnej pracy samouctwa, nie odebrawszy wyższego wykształcenia, stanął w rzędzie znaczniejszych pisarzów angielskich. Cenne są jego. *Architectural Antiquities of England*, 1814—35, 14 tomów, 300 znakomitych rycin), monografie i zbiory grawiur katedr angielskich, kościoła w Redcliff (1812), opactwa w Fonthill (1823), słownik architektury i archeologii średnich wieków (1835—36, 4 części) i inne. Po nadto B. zostawił studya z literatury angielskiej, wydawał dzieła innych,

w r. 1857 dokonał pracowitego żywota w Londynie. (Por. Larousse, *Grand Diction. Universel*, t. II, str. 1291; W. E. I. t. 9—10, str. 456).

X. C. S.

Brixen (Brixina, w wiekach średnich także Brixanerium, po włosku Bressanono), biskupstwo w Tyrolu. Tę nazwę otrzymało stare, podlegające początkowo patryarchatowi akwilejskiemu biskupstwo Sabiona, Saben albo Seben, gdy św. Albuin około r. 992 przeniósł swą siedzibę biskupią z Seben do miejscowości, w której później powstało miasto Brixen. Ostatecznie uregulowane zostały granice tej dyecezyi, której biskup nosi tytuł księcia-biskupa, jako wspomnienie dawnej niezależności terytoryalnej, bullę *Ex imposito* z d. 2 maja 1868 r. Do biskupstwa Brixen, należy jako osobny wikaryat generalny, Voralberg. Wikaryusz generalny jest jednocześnie sufraganem Brixen. Dyecezya B. liczy około 500,000 dusz; kapitułę katedralną stanowi trzech dygnitarzy, proboszcz, dziekan i scholastyk) i czterech kanoników. Biskupa nominuje cesarz austryacki proboszcza katedralnego—Stolica Apostolska. (Por. I. Reschius, *Annales Sabionenses*, 3 vol. Aug. Vind. 1755 — 67; T. A. Timacher, *Beiträge zur Geschichte* der Kirche Säben und Brixen, 9 Bände, Brixen 1821—1837).

K. P.

Brno, ob. Berno.

Brocarda, brocardica, nazwa zbioru praw w treściwej formie, dokonanego w XI wieku przez Burcharda, bpa wormacyeńskiego. Od imienia autora w transkrypcyi łacińskiej zbiór ten pospolicie nazywano „brocarda vel brocardica“. W czasach późniejszych dzieła prawne wydawane w podobnej formie zdań treściwych i aksyomatów nazywano brocardica, np. „Brocardica juris Agona“ i t. p. Ob. art. Burchard z Wormacyi. (Por. też W. E. I. t. 9—10, str. 459—460).

Brocardida summa, ob. Brocarda.

Brocardo Jakób, kalwinista włoski, mistyk-wizyoner XVI w. Ur. w Piemoncie (podług innych w Wenecyi), B. zasłynął wizyami, które miały go nawiedzać. Głosił np., że w r. 1563 w Wenecyi cudownie poznał związek niektórych ustępów Pisma św. z wydarzeniami współczesnemi. Pod wpływem tego B. wydał dzieło *Mystica et prophetica Geneseos interpretatio* (Leyde 1580), takież dzieło na *Levit.*, *Cant cantic.*, *Agg.*, *Zach.*, *Malach.* (Leyde 1580); *Interpretatio et paraphrasis in Apocalyps.* (Leyde 1580) i inne pisane w duchu sekty i własnych złudzeń. Nieuznany za proroka nawet przez współwyznawców, B. musiał opuścić ojczyznę, udał się do Francyi, ale i stąd wydalony jako człowiek niespokojny, ostatnie lata spędził w Norymberdze i tu † 1594 r. (Por. Fabricius, *Bibliotheca lat. med. aev.*, 1734, t. I, str. 776; Tiraboschi, *Storia della letter. ital.*, 1823, tom VII, str. 557; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, tom I, kol. 1937).

X. C. S.

Brochart Bonawentura z Bernay (w Normandyi), minoryta francuski, pisarz religijny XVI wieku. W r. 1538 B. odbył podróż do Ziemi świętej, którą opisał w dziele *Delineatio et descriptio Hierusalem...* Niektórzy B-a nie odróżniają od Burcharda de monte Sion z XIII wieku (ob. art. Burchard de monte Sion). (Por. *Biogr. génér.* VII, 464; W. W. t. II. kol. 1522; Hurter, *Nomenclator theologiae*, t. IV, 1899, gdzie w kol. 1117, w dopisku czytamy, że dzieło B-a wyszło w Paryżu w r. 1544, podczas gdy Grube u W. W. podaje, że niewydane to dzieło w rękopisie przechowuje Biblioteka paryska).

Brockhaus Herman, syn słynnego księgarza Fryderyka Arnolda, znakomity orientalista niemiecki, ur. w r. 1806 w Amsterdamie, † 1877 r. Był profesorem w uniwersytecie w Jenie (1839 — 1841), następnie powołano go na toż stanowisko do uniwersytetu lipskiego. Ważniejsze jego dzieła są: rozmaite opracowania ksiąg *Kathâ-sarit sâgara* Samadewy (wydania lipskie w latach 1839, 1845, 1862); wydanie *Prabodha Chandroduya* Krishna Misry (Lipsk 1845); *Vendidat-Sade* (Lipsk 1845) i pieśni *Hafir'a* (Lipsk 1856). Projekt drukowania dzieł sanskryckich literami łacińskiemi ogłoszony przez B. w r. 1841 powszechnie przez uczonych został przyjęty. W r. 1862 zaznaczył swą działalność B. jako jeden ze współzałożycieli wscho-

dniego Towarzystwa niemieckiego *Die Deutsche Morgenländische Gesellschaft*; od początku też objął redakcyę czasopisma tegoż towarzystwa: *Zeitschrift d. Deut. Morg. Ges.* Od r. 1856 B. był także redaktorem *Encyklopedyi powszechnej* Erscha i Grubera. (Por. W. E. I. t. IX, X str. 463; Orgelbranda *Encykl. Powsz. z illustr.* tom III, str. 104).

X. A. L.

Brockmann Jan Henryk profesor teologii i kanonik katedralny w Monasterze, ur. 1767 r. Wykładał w akademii tamtejszej teologię moralną i filozofię. Szczególnie zajmował się teclogią pasterską, której przygotowywał dużych rozmiarów podręcznik, ale, niestety, zostawił tylko trzecią część *O sprawowaniu sakr. Pokuty*, która wyszła już po jego śmierci 1847 w Monasterze. Cenne są jego *Homilie i kazania* na niedziele i święta o męce Pana Naszego Jezusa Chrystusa tomów 5. Tłumaczył też wiele dzieł teologicznych i ascetycznych. B. † 1837 r.

Broda (hebr. *zagan*), oznaka męzkości, była w wysokiem poszanowaniu wśród semitów i wogóle wśród mieszkańców Azyi zachodniej. „Arabowie — powiada d'Arvieux — mają tak wielkie poszanowanie dla brody, że uważają ją za ozdobę świętą. Powiadają oni, że B. jest doskonałością twarzy ludzkiej i że mniej byłby zeszpecony człowiek, gdyby mu nos ucięto, niż gdyby ucięto mu brodę“ (*Voyage dans la Palestine*, Paris 1717). Na pomnikach egipskich zarówno jak i na assyryjskich azyaci zawsze są przedstawieni z brodą, podczas gdy mieszkańcy doliny Nilu golili brodę, a nawet głowę. Tak np. Józef musiał sobie brodę ogolić, wprzód nim został przedstawiony faraonowi (Gen. 41, 14). Lecz i w samym Egipcie aczkolwiek golono podbródek, to jednak przyprawiano sobie brody sztuczne, które były oznaką wysokiej godności. Z taką przyprawioną brodą np. figuruje na pomnikach egipskich królowa Hatasou. Żydzi przejęli zwyczaj noszenia brody od Chaldejczyków, u których broda była w powszechnem użyciu. Nie nosiły jej tylko niewiasty i eunuchowie. Co się tyczy sposobu noszenia brody, pewnem jest, że Żydzi nosili całą brodę, nie podgalając jej wcale i zwyczaj ten utrzymał się na Wschodzie do dnia dzisiejszego. Dwa teksty Pisma św. (Lew. 19, 27 i 21, 5) zabraniają Żydom golić części brody, prawdopodobnie między skronią a uszami (pejsy). Przyczyny tego zakazu szukać należy w bałwochwalstwie Żydów, gdyż i Herodot wspomina (III, 8) o zwyczaju arabskim, który polegał na ofiarowaniu bogu Orotalowi pejsów. Nosząc całą brodę Żydzi nie zaniedbywali jej, owszem starali się utrzymać ją w porządku, a w niektórych okolicznościach nawet perfumowali. Zwyczaj ten zachował się do dziś dnia na Wschodzie u Arabów. Broda rozczochrana i zaniedbana jest oznaką głupoty. Obciąć komukolwiek brodę, albo jej część stanowiło najżywszą obelgę (II Ezdr. 13, 25). Dawid wypowiedział wojnę Amonitom za to, że jego posłom obcięli brodę; a sami posłowie póki im broda nie odrosła, kryli się ze wstydu w m. Jerychu. W późniejszych wiekach także zdarzały się krwawe rozprawy z powodu obcięcia brody. Przekonania pod tym względem na Wschodzie przetrwały, tak, iż dziś jeszcze jest zwyczaj u maronitów, że przy degradacyi kapłana część kary polega na obcięciu mu brody. Zwyczaj ten tłumaczy poniekąd słowa Izajasza proroka (7, 20), porównywającego króla Assyryi do brzytwy, która ogoli brodę i głowę narodowi judzkiemu. Podobnież Ezechiel porównał Jerozolimę do brody, którą zgolić trzeba. Zwyczaj pozwalał zaniedbywać brodę, albo ją golić na znak żałoby, boleści lub z racyj hygienicznych. Dotknięty trądem golił brodę, lub przynajmniej zakrywał ją woalem. W Nowym Testamencie nie spotykamy żadnej o brodzie wzmianki. Według podania powszechnego Chrystus Pan i apostołowie nosili brody na sposób żydowski. Święty Jan jest na obrazach przedstawiany tylko bez brody z tej racyi, że w bardzo młodym wieku został apostołem. Kler w Kościele wschodnim, naśladując zwyczaj Chrystusa i apostołów, zawsze nosił brodę. Konstytucye apostolskie (I, t. I, col. 565—566) zabraniają golić brody „zmieniać przeciw naturze formę człowieka“. I dziś jeszcze w Kościele maronickim człowiek bez brody uważany jest, jako irregularis i nie może być wyświęcony na kapłana. Kościół łaciński nie przypisywał nigdy brodzie wielkiego znaczenia i zwyczaj golenia

się jest dziś powszechny. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Broda Andrzej, za czasów Husa był profesorem teologii w Pradze. B. jakkolwiek godził się z Husem (1408) co do czechizacyi uniwersytetu praskiego, był przeciwnikiem jego nowatorstwa religijnego. Arcbp praski Svinko mianował go jednym z komisarzów dla rozpatrzenia pism Wicleta i Husa, po odebraniu bulli Aleksandra V 1410 r. Wystąpił żarliwie przeciwko Kalikstynom i wystosował do kolegi swego Jakóbka (Jacobellus) traktat, w którym dowodził słuszności i ważności Komunii pod jedną postacią. B. został kanonikiem metropolitarnym i kiedy koledzy jego przed Husytami uciekli do Ołomuńca i Zittau, on jako Canonicus Sacrista, został na miejscu, strzegąc skarbca katedralnego. Gdy kościół zagarnęli Husyci, B. zniewolony został schronić się do Zittau, gdzie † 1427 r.

Brodaricz Stefan, ur. około r. 1480, † 1539 r., bp wacowski (Weitzen), mąż stanu i dyplomata węgierski, kanclerz państwa, w r. 1521 wysłany do Polski, aby u Zygmunta I-go wyjednać pomoc przeciwko Turkom. Brał osobiście udział w bitwie pod Muhaczem, którą opisał: *De conflictu Hungarorum cum Turcis ad Mohascium* wyd. powtórne we Frankfurcie 1603 r. Jakiś czas mieszkał w Krakowie przy przyjacielu swoim arbpie Tomickim. Powrócił do Węgier i stanął przy boku króla Zapolyi'ego, od którego posłował znowu do Zygmunta I w sprawie małżeństwa jego córki z Janem Zapolyi'm. Bpem wacowskim mianowany 1537 r.

Brodowski Aleksander ks. T. J., rusin z pochodzenia, ur. w r. 1717, wstąpił do zakonu w Krakowie w r. 1732; był profesorem filozofii i metafizyki w kolegium w Ostrogu, teologii we Lwowie; był także prefektem studyów w Przemyślu i Łucku. Zostawił: *Kazania przez... ks. Karola de la Rue S. J. kaznodzieję ordinaryinego i t. d. po francusku miane... a teraz... na Polski język przetłumaczone*, Lwów 1759, in 8-o; *Kazanie pogrzebowe na pochwałę Kard. Fleurego i t. d.*, Lwów 1760, in 8-o; *Listy pewnego Doktora Akademii Sztrasburgskiey Katolickiey... o sześciu przeszkodach do zbawienia znajdujących się w Religii luterskiej i t. d.*, Lwów 1761, in 8-o — jest to przekład *Listów* O. Scheffmachera S. J.; *Maxymy X. Baltasara Graciana S. J. i t. d.* Sandomierz 1764, in 8-o, str. 263. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 195—196).

X. J. N.

Brodowski Ignacy ks. T. J., rusin, ur. w r. 1717, wstąpił do zakonu w roku 1730. Był profesorem humaniorów w Mińsku, Nieświeżu, Nowogrodzie i Połocku, teologii w Poznaniu i kaznodzieją w Mińsku, Wilnie i Warszawie; † w Mścisławiu w r. 1760. Napisał: *Krótkie opisanie akcyey z dziejów kościelnych i kronik polskich... o chwalebnym męczeństwie S. Stanisława i t. d.* Lublin 1738, in 4-o—jest to dramat religijny w 5-ciu aktach. (Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

Brodowski Józef, malarz, ur. około r. 1780 w Warszawie. Był profesorem akademii sztuk pięknych w Krakowie. Malował obrazy przeważnie historyczne. Z religijnych zasługuje na wzmiankę „Chrystus przemawiający do św. Piotra". B. † w r. 1853 w Krakowie.

Brodziszewski Wojciech Anzelm, bp sufragan, prałat i proboszcz gnieźnieński, ur. w Murowanej Goślinie 1779 r. z ubogich rodziców, skończył szkołę jezuicką w Wołczu i seminaryum duchowne w Poznaniu, w r. 1830 został kanonikiem, a r. 1833 kaznodzieją gnieźnieńskim. W zatargu o małżeństwa mieszane stał mężnie przy boku arbpa Dunina, za co przez rząd pruski był przez półtora roku więziony. Roku 1841 był prekonizowany bpem femiscyzeńskim. (Por. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy metrop. gnieźn.* t. I, str. 76—82).

Brodzki Wiktor, rzeźbiarz. ur. w Oleksinku (gub. wołyńskiej) w roku 1825. Uczeń Akademii sztuk pięknych, mieszka w Rzymie. Wykonywał także rzeźby religijne.

Broeckaert Józef ks. T. J., ur. w Lokeren we Flandryi w r. 1807; był profesorem retoryki w wielu kolegiach belgijskich. † w Lowanium w r. 1880. Na-

pisał: *Le Guide du jeune littérateur*, Bruxelles 1849, in 12; *Le Fait divin*, Etude historique de la révélation chrétienne etc., Bruxelles, ostatnie wyd. w r. 1878; *Vie de Sainte Lutgarde*, tamże 1874, in 12-o, i wiele innych. Był także współpracownikiem czasopisma *Le Bien public* wydaw. w Gandawie. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Broglie Augustyn Teodor Paweł de, ks., syn księcia Wiktora de Broglie, ur. w Auteuil w r. 1834; oddany pod opiekę ciotce swej baronowej Auguście de Staël, która chociaż była protestantką wychowała Augustyna ściśle po katolicku. Po odbyciu studyów w kolegium Bourbon B. wstąpił do szkoły politechnicznej, w r. zaś 1855 do marynarki. Marynarzem będąc B. wzdychał do czego innego; wewnętrzny pociąg do poświęcenia się stanowi duchownemu skłonił go, iż wreszcie, po zwalczeniu wielu przeszkód, w r. 1867 wstąpił do seminaryum w Issy, a potem do seminaryum św. Sulpicyusza i wyświęcony został na kapłana w r. 1870. Początkowo pełnił obowiązki jako wikaryusz przy różnych parafiach, w roku zaś 1873 został profesorem teologii w wolnej szkole wyższych studyów. Na tem stanowisku ks. B. zdobył sławę szczególniej świetnemi swemi prelekcyami o nadprzyrodzoności. W r. 1879 został profesorem apologetyki w Instytucie katolickim w Paryżu. W tym też czasie wydał swą cenną pracę *Le positivisme et la science expérimentale*, 2 vol. in 8-o, Paris 1880—81, stanowiącą jakoby wstęp filozoficzny do apologetyki chrześcijańskiej. W r. 1885 wydał szereg prelekcyj o historyi religij p. t. *Problèmes et conclusions de l'histoire des religions*, Paris 1885, in 12-o, 4 éd. 1904. W następnych latach cały szereg prac apologetyczno-filozoficznych: *Fondements de la foi chrétienne*; *Rélation entre la foi et la raison*; *Conditions modernes de l'accord de la raison et de la foi*. Ks. B. nietylko na katedrze profesorskiej dał się poznać jako znakomity apologeta i filozof; z wielkim pożytkiem objaśniał on też prawdy chrześcijańskie z kazalnicy, z punktu nietylko apologetycznego, ale i moralnego i egzegetycznego. Tu się odnoszą jego konferencye: *Sur la vie surnaturelle*, Paris 1878 — 83, 3 vol. in 18-o; *L'Idée de Dieu dans l'Ancien et dans le Nouveau Testament*, Paris 1892; cały szereg konferencyj *o proroctwach mesyanicznych* (Paryż 1904, 2 v. in 16-o); *Instruction morale*: *Le Dieu, la conscience, le devoir*, Paris 1883 — 84, in 12-o; *La Morale sans Dieu, ses principes et ses conséquences*, Paris 1886, in 12-o; *La Réaction contre le Positivisme*, Paris 1895, in 12-o, wydane i w polskiem tłumaczeniu pod tyt. *Reakcya przeciw pozytywizmowi*, Kraków 1901, in 16-o. Ks. B. brał też czynny udział w kongresach katolickich zwoływanych z inicyatywy Mgra Hulst'a i wspierał pracami czasopisma katolickie: *Correspondant*, *Revue des deux Mondes*, *Annales de Philosophie chrétienne* i t. d. Ks. B. † w r. 1895 tragiczną śmiercią: zginął z ręki obłąkanej kobiety, której był dobroczyńcą. Oprócz wyżej wymienionych dzieł napisał też ks. B. wiele broszur i rozpraw, które wydano już to w całości, już w streszczeniu: *L'apologetique chrétienne en présence des sciences et de l'histoire*, Paris 1880; *La Science et la religion, leur conflit apparent et leur accord réel*, Paris 1885, i bardzo wiele innych, których szczegółowy wykaz znajduje się w Vacant'a, *Dictionnaire de la Théologie* w art. Broglie, tom I, 1133 — 1137, gdzie też znajduje się wykaz dzieł o osobie i działalności ks. B. (Por. Vacant, *Dictionnaire de la Théologie* l. c.).

X. J. N.

Brognolo Candidus, minoryta włoski, ur. około r. 1607, † 1670. Oprócz *Speculum clericorum*, Venetiis 1664, napisał *Manuale exorcistarum ac parochorum*, Bergami 1651, in 4-o, dzieło zabronione: *Alexicacon* h. e. de maleficiis ac morbis maleficiis cognoscendis, Venetiis 1668, in fol. — uczone i praktyczne dzieło to podaje zasady rozpoznawania rzeczywistego opetania od fałszywego. (Bund, *Catalogus auctorum qui scripserunt de theol. mor.* Rothomagi 1900, in 8-o, str. 25).

Brogny Jan Alarmet krdł bp, ur. 1342 we wsi Brogny w Sabaudyi, syn ubogich rodziców, wzięty na wychowanie wykształcił się u zakonników i zasłynął jako uczony kanonista, skutkiem czego

Klemens VII mianował go kardynałem, a antypapież znany pod imieniem Benedykta XIII—bpem Ostii i Velletri oraz vicekanclerzem Kła. Po złożeniu Jana XXIII prezydował na soborze konstancyeńskim od 7-ej do 44-ej sesyi. Podobno kilkakrotnie nawiedzał Husa w więzieniu, namawiając go po ojcowsku do odwołania błędów. B. † w Rzymie 1426 r. i według swego życzenia został pochowany w Genewie.

Brokard (Brocardus) błog. przeor góry Karmelu, następca błog. Bertolda w zarządzie Eremitów mieszkających na tej górze, którzy dali początek zakonowi Karmelitów, Za przeorstwa B-a około r. 1209 Karmelici otrzymali regułę napisaną przez św. Alberta (ob.), patryarchę jerozolimskiego. B. † w r. 1231. Cześć odbiera 2 września.

Brokoff 1) Jan, rzeźbiarz, czech rodem, ur. w r. 1652. Stworzył *Statuę św. Jana Nepomucena* z drzewa, znajdującą się w Pradze w kle pod wezwaniem tego świętego, † w r. 1718. — 2) Jan Ferdynand, syn poprzedniego, czech, rzeźbiarz, ur. w r. 1688. Ważniejszym utworem jego dłuta jest *figura Trójcy Przenajświętszej*, znajdująca się w Pradze. B. † w r. 1731. (Por. S. Orgelbr. *Enc. Powsz.*).

Bromirski 1) Andrzej ks. T. J. ur. w r. 1724, był profesorem humaniorów i filozofii w kolegiach belgijskich. W r. 1767 był superiorem rezydencyi w Żytomierzu. Napisał: *Spór rzeczy przeciwnych... ojczystym rymem wyprawiony*, Wilno 1759, in 8-o; *Filozofia obyczajów i rozumu* z francuskiego przełożona i t. d. Warszawa 1762, in 8-o.— 2) Marcin ks. T. J. ur. w r. 1722, był profesorem humaniorów, retoryki i filozofii. W r. 1767 był rezydentem w Pułtusku. Napisał: *De Honoribus Academicis Oratio etc.* Vilnae 1754, in 4-o; *Absolon*, Tragoedia polonica in Bacchanalibus feriis, Varsaviae exhibita. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Bromley Tomasz, ob. Leada.

Bromyard (de Bromierde) Jan, dominikanin angielski, teolog i kaznodzieja XIV wieku. B. zasłynął gorliwością i pracowitością żywota, jako profesor teologii w Oksfordzie i wybitny kaznodzieja swojego czasu. Pozostawił dzieło *Summa praedicantium* (1-sze wyd. Basileae 1474—następne dość częste); *Opus trivium scilicet perutilium mater. praedicabilium...* (Parisiis 1560—autor mylnie nosi imię Philippus). (Por. Moréri, *Le Grand Diction. histor.*, Paris 1759, p. 306—nazwany Bromrard; Hurter, *Nomenclator theol.* t. IV, 1899, kol. 560).

Bronisław herbu Grabie, kanclerz, później archidyakon gnieźnieński, † około roku 1394. Po śmierci arcybiskupa gnieźnienskiego Bodzanty (1389) był administratorem archidyecezyi. Król Władysław Jagiełło chciał go mianować arcybiskupem, lecz papież Bonifacy IX obrał na tę godność Jana księcia opolskiego zwanego Kropidłem. Stąd powstał spór o obsadzenie arcybiskupstwa, trwający aż do śmierci papieża t. j. do r. 1394. W tymże czasie umarł i Bronisław. Jan Kropidło rezygnował. Arcybiskupem gnieźnieńskim został biskup poznański Dobrogost Nowodworski (Por. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metr. gnieźn.* I str. 83—85; W. E. I. t. IX, X str. 499).

Bronisława, błogosławiona, panna, norbertanka, ur. w r. 1203 ze sławnej rodziny Odrowążów, która wydała Kłowi dwóch jeszcze Świętych: Jacka i Czesława. Wcześnie porzuciła B. świat i wstąpiła do zakonu Norbertanek na Zwierzyńcu pod Krakowem. W życiu zakonnem zajaśniała bł. wysoką bogomyślnością, cnotami i umartwieniem. Tak ściśle zjednoczoną była z Oblubieńcem swoim, iż często od zmysłów, w zachwyceniu będąc, odchodziła i tajemnice boże jasno widziała. Do coraz to większej ostrości życia i oderwania się od świata wzdychając, udała się na pustelnię poblizką na górze zwanej Sikornik (dziś pospolicie górą św. Bronisławy zwanej) i tam rozkoszy niebieskich na modlitwie doznawała. Po 40 latach życia pełnego umartwień w zakonie błog. B. przeszła do radości niebieskich w r. 1259. Ciało jej dopiero później przypadkowo znalezione, przy udziale wielu kapłanów uroczyście na ołtarzu złożono i odtąd czci publicznej w dzielnicach dawnej Polski doznaje. Święto 3 września.—Bibliografia: Brzozowski S., *Żywot błogosławionej B-awy dziewicy*, Kraków;

Domański, *Połów zbawienny bł. Bronisława*, Kraków 1709, in 4-o; Stobiecka E., *Cześć Boga w błog. Bronisławie zakonniey św. Norberta*, Kraków 1840; J. van Spielbeeck, *Vie de la B. B-ra etc.* Namur 1886, in 12-o; Floryan, *Żywot i cnoty bł. B-y zakonu św. Norberta i t. d.* Kraków 1896, in 16-o; Flambeau Cath., *Vie de la bienh. Bawa, religieuse etc.* Tamines 1897, in 16-o. (Por. Jaroszewicz ks., *Matka Świętych*, t. III, str. 132; *Poczet Świętych i Błogosław. Patronów Pols.*, Kraków, in 32-o).

X. J. N.

Broński Krzysztof, mnich z góry Athos. Pod pseudonimem Krzysztofa Philaleta ogłosił w Wilnie w r. 1597 *Apocrisis* na dzieło Piotra Skargi *Synod Brzeski*, Wilno 1597. Odpowiedź Brońskiego ukazała się jednocześnie po polsku i małorusku. Zadaniem B-go było wykazać, iż synod Brzeski odbył się nielegalnie. Ostro występuje pko, bpom, którzy podpisali Unię Brzeską, szczególniej pko Pociejowi. Zwalcza prymat Papieża argumentami czerpanymi z Pisma św. i Tradycyi. Wielu przypuszcza, że B-ki jest również autorem odpowiedzi na rzecz Skargi *o Unii Brzeskiej*, Wilno 1595.

Ks. H. F.

Bronz w Archeologii. Starożytni tak Rzymianie jak i Grecy, jak również wschodnie narody nie mieli specyalnej nazwy dla miedzi i bronzu. Wszelki metal różowy i żółty, rozpuszczający się na ogniu, nazywał się *chalkos* lub *aes*, hebr. *nehoscheth*. Z tego powodu nie zawsze możemy być pewni, czy autor Ks. Św. przez wyraz *nehoscheth* ma na myśli miedź czy też bronz; jedynie z kontekstu mowy, i to rzadko, możemy wywnioskować, czy w danem miejscu jest mowa o czystym metalu czy też o metalu nieznanym. Można być prawie pewnym, że Żydzi czy to na pustyni, czy też przez pewien czas po zajęciu Palestyny używali tylko miedzi, którą kopano w górach Synajskich, lub przywożono z wyspu Cypru, choćby tylko z tego względu, iż cyna, niezbędna do wyrabiania bronzu, była bardzo rzadką i mogła być tylko przywożoną ze stron dalekich. Nawet w Egipcie, gdzie lud żydowski pewien czas przemieszkiwał, niema pewności, czy bronz był już znany przed XVIII dynastyą. W Assyryi i Babilonii bronz był w użyciu o wiele wcześniej niż w Egipcie, jednak różne przedmioty znalezione w wykopaliskach sięgają najwyżej IX wieku przed Chrystusem. Listy zaś króla Alasiya do Amenofisa III, znalezione w Tell-el-Amazna, wykazują, że wyrabianie bronzu nad Eufratem było znane przynajmniej w XVI wieku przed Chrystusem. (Porów. E. d'Acy, *De l'origine du bronze* w *Compte rendu du congrès scient. internat. des Cath.* 1891, 8° sect. *Anthropologie* str. 201; G. Maspero, *Archéologie égyptienne*; M. Berthelot, *Sur quelque métaux provenant de l'antique Chaldée*, w *Révue archéologique*, 1887, str. 11, 12; G. Rawlinson, *Five great monarchies*, T. I, str. 123).

X. M. G.

Brooklyn (Brooklynum) bpstwo w Stanach Zjednoczonych półn. Ameryki, stanowi dyecezyę oddzieloną w r. 1853 od archidyecezyi Nowego-Yorku. Na 1,800,000 mieszkańców ma 210,000 katolików; w tej liczbie 180 kapłanów; 109 stacyj, 116 kłów i 18 kaplic. W m. Brooklynie mieszka ok. 7,000 polaków; mają oni swój Kł pod wezwaniem św. Kazimierza. (Por. Werner, *Orbis terrarum cath.*, str. 231).

Broscius Jan ob. Brożek.

Brosig Maurycy, ur. 1815 r. w Fukswinkel na Szląsku, kompozytor muzyki klnej, był organistą a następnie kapelmistrzem katedry wrocławskiej, a także drugim dyrektorem Instytutu muzyki klnej. Utwory jego odznaczają się powagą i wyborną harmonią. Napisał 7 mszy z orkiestrą, 7 graduałów i offertoriów, a także wiele fug i preludyów organowych. Opracował też doskonały podręcznik *Harmonienlehre*, oraz ciekawą broszurę *Ueber die alten Kirchen-Compositionen des XVI u. XVII Jahrh.* B. † w Wrocławiu 1887 r. (ob. W. E. J. t. 9. str. 509).

Broski Jakób, kapłan ormiański, był jakiś czas officyałem katedry lwowskiej, przeciwnik Unii. R. 1664 złożony z urzędu i wydalony z kraju. Po dwóch latach powrócił z listami protekcyjnemi nuncyusza Pignatellego, okazując gotowość do połączenia z Kościołem. Teatyn, ksiądz Aloizy Marya Pidou przyjął go, chociaż nawrócenie jego było wątpliwe, zwłaszcza,

że z Armenią ustawiczne stosunki utrzymywał. (Por. Pawiński, *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z Kościołem Rzymskim*; W. E. I. t. IX—X, str. 509).

X. A. L.

Brossard Sebastyan (ur. 1660 † 1730), ksiądz, francuz, oddał się studyom muzyki kościelnej i zasłynął na tem polu. Był prebendarzem, następnie (r. 1689) kapelmistrzem katedry strasburskiej, a od r. 1700 aż do śmierci pełnił obowiązki dyrektora katedry w Meaux. Dzieła jego: *Dictionnaire de musique* (1703 — 5); *Lettre en forme de dissertation a Mr. Demotz sur la nouvelle méthode d'ecrire le plein — chant et musique* (Paris 1703). W bibliotece paryskiej znajdują się w rękopisie materyały do historyi muzyki przez B. zebrane. Pozostawił nadto rozmaite utwory kościelne: kilka mszy, motetów, Miserere, pieśni i t. p. (Por. W. E. I. t. IX, X, str. 509; Moréri, *Le grand Diction. histor.* Paris 1759, t. II, p. 307).

X. A. L.

Brotier Gabryel ks. T. J., ur. w Tannay w r. 1723, wstąpił do zakonu w r. 1740, był profesorem literatury pięknej w Rennes, następnie zaś bibliotekarzem kolegium Ludwika Wielkiego. Po zniesieniu zakonu zmuszony był opuścić ojczyznę na czas pewien. Wróciwszy do kraju oddał się z zapałem pracy naukowej, w r. 1783 został członkiem Akademii napisów, † w r. 1789 w Paryżu. Napisał między innemi: *Dictionnaire universel, historique, critique et bibliographique etc.* 9 edycya wyszła w Paryżu w r. 1810, in 8-o, 20 tomów, i wiele innych. (Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

Brousson Klaudyusz, gorliwy propagator protestantyzmu we Francyi w XVII w., ur. w Nismes 1617 r., początkowo adwokat, później od r. 1693 pastor. Ponieważ po odwołaniu edyktu Nantejskiego (1685) tajemnie nauczał hugonotów, przyczyniając się do zaburzeń, skazany został przez władzę świecką na śmierć r. 1698. Prace jego: *Etat des reformes de France* (1685); *Rémarques sur la traduction du nouveau Testament d'Amctre* (1697), i inne. (Por. Moréri, *Le grand Diction. histor.* Paris 1759, t. II, p. 313).

Brouwer Krzysztof T. J. ur. w Arnheim 1559 r. wstąpił 1580 do Jezuitów w Kolonii, poczem został rektorem kolegium w Trewirze, gdzie zajmując się przeważnie studyami historycznemi, pozostawał aż do † 1617 r. Dzieło nad którem pracował 30 lat *Antiquitates el Annales trevirenses* doprowadził do 1600 r. Zgromadził też materyały do dzieła, które wydał Stromberg dopiero 1855 r. p. t. *Metropolis Esiae Trevericae Confluentes*. B. odznaczał się wielką pokorą, pobożnością i żarliwem umiłowaniem swego zakonu. (Por. Reiffenberg, *Hist. Soc. Jesu*, Colon 1764).

Brown Józef ks. T. J., ur. w Petersburgu w r. 1801, wstąpił do zakonu w r. 1817. Pierwotnie należał do prowincyi biało-ruskiej, potem do galicyjskiej. Uczył humaniorów w Tarnopolu, oraz filozofii i teologii. W r. 1854 został prowincyałem na Galicyę i pełnił te obowiązki aż do r. 1866; † w Krakowie w r. 1879. Oprócz wielu artykułów pomieszczonych w poznańskim *Tygodniku katolickim* i w *Czasie* krakowskim o. B. napisał cenne dzieło: *Biblioteka pisarzów assystencyi polskiej Towarzystwa Jezusowego, powiększona dwoma dodatkami, z których pierwszy zawiera polskie i rosyjskie tłómaczenia, drugi wydania pisarzy Tow. Jezusowego do innych assystencyi należących w Polsce i Rosyi i t. d.* Poznań 1862, in 8-o, str. 501. Dzieło to napisane po łacinie w r. 1852 — 1855 przetłomaczone na język polski przez X. Władysława Kiejnowskiego T. J. wydano całkowicie w *Przeglądzie Poznańskim*, wyd. p. Jana Koźmiana. Rękopism łaciński przechowuje się w archiwum Tow. Jez. w Rzymie. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Brown Robert, założyciel Browinistów ur. 1550 w Northampton ze staroszlacheckiej rodziny, bardzo zdolny, lecz duch niespokojny i podstępny, począł występować namiętnie pko kłowi anglikańskiemu z powodu „pozostałości papistowskich“, które jakoby zachował. Zasady swoje wypowiedział w piśmie *The life and manners of true Christians* wydawane 1582 r. Uczył że najmniejsza wioska stanowi jedność klną, a raczej kł. sam w sobie niezależny, i wykonywa wszelką

władzę klną. Nie ma kapłaństwa, lecz kaznodziejów wybiera gmina per vota majora z pomiędzy siebie. Małżeństwo jest tylko kontraktem cywilnym. Odrzucić należy wszelką część zewnętrzną; potępiał też klasztory i uniwersytety. Za tę naukę pociągnięty przed bpa Norwich i komisarzy klnych, został uwięziony, lecz krewny jego minister Ceril uwolnił go. B. uciekł na Zelandyę i w Middelburgu założył swoją gminę; poróżniwszy się ze swymi parafianami wrócił do Anglii i za głoszenie przewrotnych nauk został przez bpa Lindseya z Peterborough'a ekskomunikowany. Pędził dalej żywot awanturniczy i rozwięzły, † w 80 r. życia 1630, chwaląc się przy skonie, że był 30 razy więziony. Zwolennicy jego zwali się Brownistami; w r. 1592 doszli do liczby 20000, mając za przewodników wielu mężów wybitnych, jak Henryk Burrow, od którego zwano ich także Barrowistami. Sekta ta rozpadała się powoli, aż ostatecznie zlała się z Independentami (ob.), (por. Weingorlen, *Revolutionskirchen in England.* Leipzig 1868 r.; Arnold *Ketzerhistorie* 17, 9, 29 i nast.).

(*Ch.*).

Brown Tomasz filozof i poeta, szkot, ur. w Kirknabreck 1778 r. † 1820, syn pastora presb. W pojęciach swych filozoficznych był pozytywistą, z wyraźną barwą materyalistowską. Wykłady swoje w Edymburgu wydał jako *Lekcye filozofii umysłu ludzkiego*, które następnie streszczać i przyłączać zaczął w dziele „Zarysy fizyologii umysłu ludzkiego". Odrzuca wszelkie rozomowania *á priori*, zmysłom przypisuje naczelną rolę w powstawaniu nie tylko wrażeń i wzruszeń, ale i ideii. Nie odrzuca religii, ale jako jej jedyne źródło uznaje intuicyę. (Ob. T. Ribot, *La psychologie anglaise contemporaine*, Paris 1875 w przekładzie J. Ochorowicza, Warsz. 1877; Réthoré, *Critique de la philosophie de T. Browne*, Paris 1863).

Browne Robert, † prawdop. 1663 r. pierwszy separatysta kła anglikańskiego przeciwko któremu zaczął namiętnie występować w kazaniach, nieuznając bpów, ani organizacyi klnej. Kilkakrotnie oskarżany, dzięki protekcyi możnych a zwłaszcza Burghleya zdołał ocaleć, wtenczas kiedy dwóch rozpowszechniających jego broszury antiklne powieszono. Duch niespokojny, przenosił się z miejsca na miejsce; pomimo tej gwałtowności, gdy za protekcyą Burghleya został proboszczem Achurch w hr. Northhamton pełnił te obowiązki przez lat 40 tak zręcznie; że najpodejrzliwsi nie mogli go pochwycić na niezgodności z zasadami kła urzędowego.

Brownson Orestes, August filozof i teolog amerykański ur. 1803 r. w stanie Vermont, pierwotnie pastor presbiteryański i unitaryański, został katolikiem i bronił żarliwie Kła w czasopiśmie swojem *Brownsons Quarterly Reviev.* Napisał dzieła: *The Convert*, wyd. 1857 r.; *The Americam reput: on Examination, Tendencies and Desling* wyd. 1865; wreszcie kapitalną prozę *Conversation on Liberalism and the Church.* B. † 1876 r. w Detroit, st. Michigan. Zbiorowe wydanie jego prac ukazało się w 17 tomach w Detroit 1883 r.

Brożek zwany Broscius Jan ks., matematyk polski, ur. się w Kurzelowie w r. 1581, † 1652 r., ukończywszy kursa akademickie w Krakowie otrzymał stopień doktora filozofii w r. 1609, był profesorem astronomii. W r. 1620 Marcin Szyszkowski bp. krakowski wysłał B. na swój koszt do Padwy dla wydoskonalenia się w medycynie, którą B. zapragnął poznać; w r. 1624 uzyskawszy stopień doktora medycyny wraca do kraju i zostaje w r. 1626 nauczycielem wymowy. Przeciwny zakładaniu szkół przez jezuitów w Krakowie, pisze pko nim w obronie akademii rozprawy polemiczne: *Gratis albo Discurs I ziemianina z plebanem; Przywilej albo Discurs II; Consens albo Discurs III.* Akademia wybrała B-a posłem swoim do króla i stanów Rzeczypospolitej. Za radą protektora swego bpa Szyszkowskiego wstąpił B. do stanu duchownego; w r. 1636 otrzymał od Tenczyńskich bogate probostwo w Międzyrzecu, a w r. 1643 w Staszowie w sandomierskiem, wreszcie pod koniec życia został kanonikiem katedralnym i rektorem akademii; † w r. 1652. Jako uczony przysłużył się dobrze krajowi; nazywano go chodzącą encyklopedyą; pisał w obronie wprowadzonego do Polski świeżo kalendarza poprawionego przez Grzegorza XIII: *Apologia pierwsza Kalendarza rzymskiego powszechnego i t. d.* Kraków 1641

in 4-o; *Apologia wtóra i t. d.* Warszawa 1641, in 4-o; jako rektor oddany całem sercem akademii, o jej prawa i znaczenie walczył; jej też cały swój księgozbiór zapisał; dla uboższej młodzieży akademickiej był dobrodziejem prawdziwym. Oprócz wymienionych dzieł, napisał wiele innych. Najznakomitszem jest *De litterarum in Polonia vetustate*, wydane w Krakowie z rękopisu r. 1780. (Por. Franke, *Jan Brożek akademik krakowski*. Kraków 1884, wyd. Ak. Umiejętności; Wiszniewski, *Hist. literat.*; Święcki, *Hist. Pamiątki*, t. I.; *Dykcyonarz biograficzny powsz.*; S. Orgelb. *Enc. Powsz.* t. III.).

X. J. N.

Bruccioli Antoni, tłumacz włoski, ur. we Florencyi, żył w XVI w. Zamieszany w spisek przeciwko kardynałowi Juljuszowi Medici, musiał opuścić ojczyznę i uciekać do Francyi. Po upadku Medyceuszów powrócił do Florencyi, lecz posądzony o sympatyę dla nauki Lutra został wtrącony do więzienia, z którego wypuszczono go na wolność po solennem wyrzeczeniu się herezyi. Resztę życia spędził w Wenecyi. Napisał wiele dzieł z dziedziny Pisma św., które jednak Sobór Trydencki wciągnął na index librorum prohibitorum. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Brucker Jan Jakób, ur. 1596 w Augsburgu, † tamże 1770 r., badał dzieje filozofii i poniekąd uważany być może za ojca historyi filozofii. Najgłówniejsze jego dzieło w tym kierunku jest *Historia critica philosophiae a mundi incunabulis ad nostram usque aetatem deducta*, wyszło w Augsburgu 1742—1744 r. w 5-ciu tomach. B. był żarliwym wielbicielem Leibnitza a przytem prawowiernym protestantem, co uczuwać się daje w jego sądach. Ciekawe są wielce jego studya porównawcze nad filozofią pogańską i pismem św. Wydał też *Kurze Fragen aus der philosop. Historie*, 7 tomów, Lipsk 1731 — 1736. Ciekawe jest jego *Bildersval berühmter Schriftsteller*, Augsburg 1741—1745, z portretami. Łamiąc pierwsze lody olbrzymiego materyału często się błąkał, nie zawsze był gruntowny, grzesząc nadmiernym pośpiechem. Dzisiaj prace B. stanowią raczej zabytek dawnej uczoności, niż żywotne źródło dla sądu współczesnego. (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 532).

(Ch.).

Brück Henryk, ur. w r. 1831 w Bingen, kształcił się w Moguncyi, w r. 1855 wyświęcony został na kapłana, w r. 1857 został docentem i profesorem historyi klnej w Moguncyi; w r. 1865 otrzymał doktorat teologii w Würcburgu. Napisał *Die rationalistischen Bestrebungen im kathol. Deutschland etc.* Mainz 1865; *Die Erzbischofswahl in Freiburg* u. die badische Regierung, tamże 1869; *Geschichte der oberrhein. Kirchenprowinz*, tamże 1869; *Lehrbuch der Kirchengeschichte*, tamże 1874; 2 wyd. w r. 1877; dzieło to jest i we francuskiem tłumacz. p. t. *Histoire de l'Eglise*, 2 wyd. Paris, 2 vol. in 8-o, (Schäfler, *Handlexikon der Kath. Theologie*).

X. J. N.

Brückner Aleksander, urodzony w Tarnopolu w r. 1856, profesor literatur słowiańskich w uniwersytecie berlińskim, jeden z najznakomitszych uczonych polskich, filolog i historyk literatury. Największą i najtrwalszą jego zasługą naukową jest odkrycie całego szeregu zabytków i dzieł dawnej literatury polskiej (średniowiecznej, oraz wieków 16 i 17)); pod tym względem zdziałał on więcej, aniżeli wszyscy inni uczeni. Oprócz niezliczonego mnóstwa rozpraw i artykułów, rozproszonych po czasopismach, oprócz dzieł wydanych osobno, z których najważniejszemi są: *Średniowieczna poezya łacińska w Polsce*, trzy części, Kraków 1892 — 1894; *O Piaście*, Kraków 1897; *Spuścizna rękopiśmienna Wacława Potockiego*, dwie części, Kraków 1898—1899; *Język Wacława Potockiego*, Kraków 1900; *Tragedya moskiewska*, Kraków 1900; *Cywilizacya i język*, Warszawa 1901; *Geschichte der polnischen Literatur*, Lipsk 1901; *Ezopy polskie*, Kraków 1902; *Z dziejów języka polskiego*, Lwów 1903; *Dzieje literatury polskiej* 2 t., Warszawa 1903; *Starożytna Litwa. Ludy i Bogi*, Warszawa 1904; — ogłosił nadto szereg prac w zakresie historyi naszej literatury religijnej: *Kazania średniowieczne*, 3 cz., Kraków 1895 — 1896; *Psałterze polskie*, Kraków 1902; *Apo-*

kryfy średniowieczne, 2 części, Kraków, 1900 i 1904; *Spory o unię w dawnej literaturze* (Kwartalnik historyczny 1896); *Mateusz z Krakowa* (Ateneum, 1900, II); *Literatura religijna w dawnej Polsce*, 3 t., Warszawa 1901—1904, wydawnictwo „Biblioteki dzieł chrześcijańskich". Na szczególną nadto uwagę zasługują jego studya p. t. *Z dziejów różnowierców polskich* (Ateneum, 1886, I, II; 1898, I, II; 1899, IV), oraz prace o *Cyrylu i Metodym*, ogłoszone w „Przeglądzie Polskim" 1903; i w „Rocznikach Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu" (odbitka, Poznań 1903). W niedalekiej przyszłości ukażą się dwa wielkie dzieła: *Mikołaj Rej* i *Geschichte der russischen Litteratur*.

Ig. Ch.

Brudecki Zygmunt ks. T. J., ur. w Małopolsce w r. 1610, wstąpił do zakonu w r. 1527. Był profesorem języka hebrajskiego i matematyki w Poznaniu, † w r. 1647. Napisał *Cztery rzeczy człowieka ostatnie i t. d.*, Poznań 1548, in 12-o; *Poeta christianus catholicus contemplans quatuor Novissima etc. Poeta chrześcijański katolicki rozważający cztery rzeczy ostateczne i t. d.*, Lublin 1712, in 8-o; *Sen żywota ludzkiego*, z łacińsk. przełożył. Wilno 1732. (Sommervogel, *Bibliothèque*).

Brudno, wieś pod Warszawą, od strony Pragi, pamiętna stoczoną tu bitwą 1656 r., w której król polski Jan Kazimierz i król szwedzki Karol Gustaw osobiście walczyli. B. było dawniej własnością p. p. Marcinkanek, obecnie należy do szpitala św. Ducha. W r. 1878 na gruntach B. założono nowy cmentarz rzymsko-katolicki i wzniesiono kaplicę drewniana. Nazwa Brudna jak to wykazali prof. A. Pawiński i St. Klonowski pochodzi od brodu, który tutaj niegdyś przez koryto Wisły prowadził. (Ob. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* t. I str. 384; *S. Orgelbrand Enc. powsz. z ilustr.* t. III, str. 129; *W. E. I.* t. IX —X, str. 535; *Przewodnik po Warszawie*, nakład Wędrowca, 1893 str. 264).

N. A. L.

Brudzewski Mirosław ks. kanonik poznański i proboszcz gnieźnieński, później bp nominat poznański, mianowany przez Marcine V pża. Władysław Jagiełło nie chciał zgodzić się na nominacyę B. którą znów popierała kapituła. B. udał się do Rzymu w swej sprawie, zdaje się jednak, iż nic nie wskórał i † w r. 1427 lub 1428 w Wiecznem Mieście. (Por. Korytkowski, *Prałaci i Kanonicy Katedry gnieźnieńskiej*, t. I).

Brudzewski Wojciech z Brudzewa, kanonik i profesor teologii, znakomity astronom polski, ur. w r. 1445 w Brudzewie w Wielkopolsce. Początkowo kształcił się w Opocznie, wyższe studya odbywał w Akademii krakowskiej pod sławnym Janem z Głogowa; w r. 1470 otrzymał stopień doktora. W r. 1476 został przełożonym bursy węgierskiej, 1482 — dziekanem, a w r. 1483 profesorem matematyki. W r. 1494 został profesorem teologii i kanonikiem kla św. Floryana. Wielka wiedza B. zjednała mu sławę nietylko w kraju, ale i za granica; na jego wykłady uczęszczali Mikołaj Kopernik, Bernard Wapowski, Konrad Celtes, a według niektórych i Starowolski. B. był ulubieńcem księcia Fryderyka Jagiellończyka, który uczynił go sekretarzem i wysłał na Litwę w r. 1494 do brata swego W. Księcia Aleksandra. Akademia niechętnie na to się zgodziła i tylko na rok dała pozwolenie przebywania na Litwie, jednakże W. Książe zatrzymał B. przy sobie i utracone tytuły akademickie, urzędami duchownemi przy katedrze wileńskiej mu wynagrodził. B. † w Wilnie w r. 1497. B. oprócz dzieł astronomicznych i matematycznych napisał: *Commentarium in sacrum librum Magistri Sententiarum Petri Lombardi;* dzieło to własnoręcznie przepisał i bibliotece akademickiej testa nentem przekazał; rękopism ten zaginął. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pol.*, Kraków 1843, t. IV, str. 144; t. V, str. 18).

N. J. N.

Brueys Dawid Augustyn, francuski pisarz religijny i świecki z końca XVII i początku XVIII w. Ur. 1640 w Rix (w Provence) z hugonockiej rodziny francuskiej, młody Dawid poświęcił się adwokaturze i wcześnie się ożenił. W owych czasach sporów religijnych, B-s, jako wyznawca kalwinizmu w obronie nauki protestanckiej o obecności P. Jezusa w Najśw. Sakramencie wydał dz. *Entretiens sur l'Eucharistie*, (1681)—w którem zamierzał zbić naukę katolicką, podaną przez

Bossueta w dz. *L'Exposition de la doctrine de l'Eglise*. Dzięki jednak wpływom wielkiego bpa, B-s 1682 porzuca kalwinizm, a racye nawrócenia swego podaje w dz. *Examen des raisons, qui ont donné lieu à la séparation des Protestants* (Paris, 1683); i tegoż r. 1683 po śmierci żony, poświęca się stanowi duchownemu. Gdy zaś Jurieu, Lenfant i in. napadają na niego, wydaje szereg rozpraw apologetycznych: *Traité de l'Eucharistie...* (1686); *Traité de l'Eglise* (1687), *Historie du fanatisme de notres temps* (1692) i in.—w których stylem jasnym, potoczystym zwięźle broni nauki Kościoła, wykazując nikłość zarzutów i sprzeczność wierzeń kalwińskich. Na schyłku życia B-s z wielkim talentem napisał kilka komedyj, które w *Oeuvres choisies du D. A. B-s* wydał L. S. Auger (Paris, 1812).—Brueys † 1723 r. w Montpellier. (Por. *Biogr. univers.* VI, 88; Larousse, *Grand Diction. Univer.*, t. II, str. 1332 — 1333; Hurter, *Nomencl. theol.* t. II, 1893, kol. 1064 — 1065; W. E. I. t. 9—10, str. 536).

X. C. S.

Brugensis Lucas ob. Łukasz z Bruges.

Bruges ob. Brügge.

Brügge (po franc. Bruges) — stolica bpia w Belgii. 1-o Miasto B-e dziś stolica Flandryi zachodniej, prowincyi belgijskiej, położone o 14 kilometr. od brzegów morza północnego, poprzerzynane kanałami, znane już było w III w. ery chrześcij. pod nazwą *Brugh*, prawdopodobnie powstałej od flamandzkiego wyrazu bruggin, co zn. mosty. W VII w. B-e stało się wybitnem miastem okolicy, w wiekach średnich wybija się do rzędu miast handlowych i dziś liczy przeszło 50 tys. mieszkańców, zawiera liczne zabytki architektury i malarstwa. 2-o Początki chrześcijaństwa w B-e odnoszą do III w.; pierwszym apostołem miał być św. Chryzol, w VIII w. św. Bonifacy funduje w B-e kapliczkę, a z polecenia Dagoberta, św. Eloi zakłada kościół pod wezwaniem Zbawiciela (de Saint-Sauveur), od w. XVI — katedra bpia; w XI w. na miejscu kapliczki, którą wzniósł św. Bonifacy, powstaje kościół N. Maryi Panny, a w XII w. Thierry d'Alsace, hr. Flandryi na miejscu starożytnej kaplicy, wzniesionej ku czci św. Bazylego, funduje wspaniałą kaplicę „Krwi przenajświętszej“ w której umieszcza cenną relikwię, ampułkę z krwią Zbawiciela, otrzymaną od patryarchy Jerozolimskiego. W XV i XVI w. powstają inne kościoły zakonne i świeckie, które podobnież jak i szpital św. Jana, erygowany w XII w. zawierają nadzwyczaj cenne pamiątki sztuki religijnej i świeckiej. Bpstwo w B. powstało dopiero w XVI w., na prośbę Filipa II króla hiszpańskiego; pż. Paweł IV r. 1559 eryguje nową stolicę bpią w B-e, zaliczając ją do metropolii w Mechlinie. Piotr Curtius de Bruges zostaje jej pierwszym pasterzem. Stolica bpia w B-e przetrwała do czasów dzisiejszych, należy do metropolii belgijskiej w Mechlinie; obecnie liczy do 250 kapłanów i 661 tys. wiernych; w B-e pasterzuje znakomity teolog współczesny Gustaw Józef Waffelaert. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, str. 318; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. II, str. 1333 — 1334; W. E. I. t. 9—10, str. 537—538; *Hierarchia Catt.* 1904).

X. C. S.

Brugmann Jan, słynny kaznodzieja ludowy, ur. w Kempens, pod koniec XIV w. Udał się do St. Omer słynącego z pobożności klasztoru Franciszkanów i tam wdział suknię zakonną. W 1445 przybył do Niderlandów przebiegając prowincye jako kaznodzieja pokutny. Walczył nieustraszenie z występkami i nałogami współczesnymi. W prowincyi Friesland zażegnał kazaniami swemi krwawą wojnę chłopską. Założył kilka klasztorów franciszkańskich, między innymi w Amsterdamie (1462 r.); † 1473, a dotąd żyje wśród ludu legenda o nim, i w przysłowie weszło: „obyś tak umiał mówić jak Brugmann“. Opisał *Żywot św. Lidwiny* (ob.). Piękne są jego *listy* do braci zakonnych, jako też *rozmyślania* męki Pańskiej wydane po łacinie. (Por. Moll, *Joh. Brugmann*, Amsterdam 1854).

Brugsch Henryk Karol, egiptolog niemiecki, protestant, ur. w Berlinie w r. 1827, † tamże w r. 1894. Jeszcze nie skończył był studyów gimnazyalnych, gdy ogłosił drukiem pierwsze swe dzieło: *De scriptura Aegyptiorum demotica*, in 8-o, Berlin 1848, przez co zjednał sobie względy Aleksandra Humboldta i króla pruskiego, Fryderyka Wilhelma

IV-ego. Król dał B-owi fundusz potrzebny na pierwszą podróż naukową do Egiptu (1853). Następne podróże B. odbywał w r. 1857—1858. W r. 1864—1868 został konsulem w Kairze, w roku 1868 profesorem egiptologii na uniwersytecie w Getyndze, w r. 1888 — członkiem Akademii nauk w Berlinie. Podróżował także po Persyi. Z dzieł jego niektóre pisane są po francusku, inne po niemiecku. Ważniejsze są: *Wanderungen nach den Türkis-Minen und der Sinai Halbinsel*, in 8-o, Lipsk 1868; *Neue Bruchstüke des Codex Sinaiticus aufgefunden in der Bibliothek des Sinaiklosters*, Lipsk 1875; *Exode et les monuments égyptiens*, in 8-o, Lipsk 1875; *Der Bau des Tempels Salomons nach der coptischen Bibelversion*, in 8-o, Lipsk 1877; *Die neue Weltordnung nach Vernichtung des sündigen Menschengeschlechtes nach einer altaegyptischen Ueberlieferung*, in 8-o, Berlin 1881; *Die biblischen sieben Jahre der Hungersnoth nach dem Worlaut einer altaegyptischen Felsen-Inschrift*, in 8-o, Lipsk 1891; *Steininschrift und Bibelwort*, in 8-o, Berlin 1891. (Por. H. Brugsch, *Mein Leben und Mein Wandern*).

X. A. Kw.

Bruis Piotr de, kapłan w Langwedocyi z XII w., występował pko Ofierze Mszy św., celibatowi i chrztowi dzieci; w r. 1124 został jako heretyk w St. Gilles spalony. Zwolennicy B. nazywali się Brusianami albo Petrobrusianami (ob.), później Henrycianami, od Henryka z Lozanny (ob.) albo z Tuluzy, ucznia i naśladowcy Piotra. (Schäffler, *Handlexikon d. kath. Theol.*).

Brulefer Stefan, teolog ur. w St. Malo w Bretanii, franciszkanin, skończył wydział paryski ze stopniem doktora i tam wykładał teologię Scota. Następnie uczył się w Moguncyi (1469), gdzie podczas synodu prowincyonalnego (1487) miał wykład o ważności Mszy świętej. Powołany do Brukselli, czytał o komentarzu św. Bonawentury. Założywszy klasztor w Bretanii, † między rokiem 1496—1499. Napisał między innemi *Reporta in IV libros sententiarum S. Bonaventurae*, Basil. 1501; *Libellus de Trinitate etc.* Paris 1500; *Concio de valore Missae habita in synod. Mogunt.* (Por. Cave, *Hist. litterar.* append 161; Dupin, *XV siècle*).

Brun Lucyan, publicysta katolicki, ur. w Gex w r. 1828, † w r. 1898. W r. 1877 został został senatorem. Przyczynił się bardzo do założenia katolickiego czasopisma *Université catholique* w Lyonie. Założył także stowarzyszenie prawników katolickich, którzy od r. 1876 odbywają swe posiedzenia coroczne i wydają dziennik p. t. *Revue des institutions catholiques et du droit*. Oprócz wielu rozpraw treści politycznej wydał *L'Enseignement du droit dans les facultés catholiques*, 1877; *Introduction a l'etude du Droit*, Paris 1879.

Brunengo Józef, ks. T. J., pisarz kościelny włoski, jeden z redaktorów *Civilta cattolica*, doradca komisyi krdłów dla studyów historycznych, członek Society of Biblical archeology, ur. w Piverone niedaleko Iwrei w r. 1821; w roku 1835 wstąpił do zakonu; od r. 1854 był współpracownikiem *Civilta cattolica*. Napisał bardzo wiele; cenniejsze prace są: *Un romanzo storico di genere nuovo*, 1865; *La moderna necromanzia*, 1856—57; *Clemente V e Filippo il Bello*, 1859; *Origini della sovranita temporale dei Papi*, 1860—1861; *I Primi Papi-Re e l'ultimo dei Re Longobardi*, 1862—63; *Clemente V e i Templari*, 1866; *Sul nepotismo di Sisto IV*, 1868; *Storia dell' Impero assiro-caldeo in relazione colla Bibbia*, secondo le scoperte moderne, 1878—1880; *L'Impero di Babilonia e di Ninive*, delle origini fino alla conquista di Ciro, descritto secondo i monumenti cuneiformi comparati colla Bibbia. Prato 1885, 2 vol.; *La Cronologia Biblico-Assira*. 1886, i wiele innych wydanych oddzielnie lub pomieszczonych w *Civilta Cattolica*. (Por. Gubernatis, *Dictionnaire internat. des ecrivains*; Blanc, *Dict. de la Pensée*).

X. J. N.

Brunet Jakób Karol, bibliograf francuski, ur. w Paryżu w r. 1780, był synem księgarza i od wczesnej młodości miał pociąg do poszukiwań bibliograficznych, którym oddawał się z zapałem przez całe życie. Pierwszą jego pracą bibliograficzną było wydanie *Suplementu* do Dyk-

cyonarza bibliograficznego ks. Duclos'a i Caileau'a wyd. w r. 1802, in 8 o. Praca ta przyjęta z uznaniem zachęciła B-a do prowadzenia w dalszym ciągu swych poszukiwań; owocem ich było 3 tomowe dzieło *Manuel du libraire et de l'amateur de livres*, 1810, in 8-o; 4-te wyd. poprawione i przerobione wyszło w 5-ciu tomach in 8-o w r. 1842—44 — jest to arcydzieło bibliografii nowożytnej. Oprócz tego wydał B. w r. 1834 suplement do 3-go wyd. wyżej wspomnianego dzieła p. t. *Nouvelles recherches bibliographiques*. Wreszcie B. już w sędziwym wieku przygotował 5-te wydanie swego *Manuel* zupełnie przerobione, którego 1-szy tom ukazał się w r. 1860. Za swą pomnikową pracę otrzymał B. order Legii honorowej w r. 1846. Oprócz wspomnianych prac bibliograficznych wydał też B. szereg pomniejszych, wśród których wymienić należy: *Notices sur les différentes éditions des Heures gotiques*, 1834, in 8-o, i inne. (Por. Vapereau, *Dictionnaire universel des Contemporains*, Paris 1861, 2 édit. str. 289).

X. J. N.

Brunet Piotr Gustaw, sławny bibliograf, ur. w Bordeaux w r. 1807, † w r. 1896. Wydał *Suplement* do *Manuel du libraire* Jakóba B-a, i w. in. dział z dziedziny historyi literatury; *Dictionnaire des ouvrages anonymes etc.;* 1892; *Dictionnaire de bibliologie catholique* ed. Migne 1860; *Curiosités théologiques*, Paris 1861; *La Papesse Jeanne*. Etude histor. et littéraire. Paris 1862; nowe wyd. Bruxelles, Gay et Doucé 1880; *Fantaisies bibliographiques*, Paris 1863, i wiele innych. Przytem B. pomieszczał wiele artykułów w bibliograficznych i literackich czasopismach: *Bulletin du Bibliophile*; *Revue critique des livres nouveaux*, *Revue archéologique, Intermédiaire des chercheurs et des curieux*, i innych.

Brunetière, literat francuski, ur. w Tulonie w r. 1849, w r. 1893 został członkiem Akademii francuskiej, w r. 1898 redaktorem czasop. *Revue des Deux-Mondes*. Oprócz wielu dzieł czysto literackich napisał *La Science et la religion; Education et instruction; La Moralité de la doctrine évolutive; La Renaissance de l'Idealisme; L'Art et la morale etc.*, i inne. W ostatnich latach uwydatnił się w pismach autora zwrot ku katolicyzmowi; po raz pierwszy dało to się spostrzedz w roku 1875 po audyencyi, jaką miał u Ojca św., jak to sam B. zaznacza w art. *Après une Visite au Vatican*. W trzy lata potem zwrot ten występuje jeszcze wyraźniej z okazyi konferencyi mianej w Besançon na kongresie młodzieży katolickiej w r. 1898. (Por. *Discours de combat*, p. 56). W roku 1900 na zjeździe ogólnym katolików w Lille wyraźnie B. zaznacza swe stanowisko katolickie (por. *Raisons actuelles de croire*). Wpływ B. na społeczeństwo jest tym większy, że wybitny ten pisarz łączy w sobie przymioty, szczególniej cenne w pisarzu tej miary, które czynią zeń ideał polemisty: pewność siebie, niezależność zdania, delikatność względem przeciwników, lekka ironia nikogo nie gryząca, to wszystko jedna mu serca i umysły, i pozwala coraz więcej wpływ dodatni na współczesnych wywierać. (Por. Berrewaerts, *M. Brunetière, son évolution*, 1902; Richard, *F. Brunetière*, Paris 1905, in 12-o).

X. J. N.

Brunner Sebastyan, pisarz i publicysta katolicki XIX wieku. Ur. 1814 r. w Wiedniu, B. poświęcił się stanowi duchownemu; był kaznodzieją przy kościele uniwersyteckim (od r. 1853), wydawał gazetę *Kirchenzeitung*, w której bronił sprawy katolickiej, jak w również w licznych dziełach, które pozostawił. W roku 1865 B. zostaje prałatem domowym papieskim, protonotaryuszem i hrabią rzymskim. Um. 1893 r. Oprócz rozpraw z literatury niemieckiej, B. zostawił ciekawe studya z dziejów Kościoła, jak *Clemens Marie Hofbauer und seine Zeit* (Wien 1858); *Der Predigerorden in Wien und Oesterreich* (Wien 1867); *Die theologische Drenerschaft am Hofe Joseph II...* (Wien 1868); dzieło niezmiernie cenne do poznania józefinizmu; podobnież *Die Mysterien der Aufklärung in Oesterreich 1770 — 1800...* (Mogun. 1869); *Die vier Grossmeister der Aufklärungs-theologie...* (1890) i inne. (Por. Scheicher, *Sebastian Brunner, ein Lebensbild*, Wien 1888; W. E. I. t. 9—10, str. 557 — 558; Hurter, *No-*

menclator theol. tom III, 1895, kol. 1141—12).

X. C. S.

Brunhes Jan, współczesny, profesor uniwersytetu katolickiego we Fryburgu w Szwajcaryi. Napisał: *Ruskin et la Bible*, Paris, Perrin, 1901, in 16-o; *Michelet*, tamże in 8-o, i inne. B. jest także współpracownikiem wielu czasopism, np. *Association Catholique*, *Quinzaine*, i innych. (Blanc, *Répertoire bibliographique des auteurs*).

Bruno z Arezzo, ob. Bruno Leonard.

Bruno (właściwie Bruun) zwany Candidus, benedyktyn pisarz religijny IX wieku. B. miał być rektorem szkoły benedyktyńskiej za czasów Rabanusa Maurusa, od klasztoru w Fuldzie, gdzie wstąpił do Benedyktynów, B. otrzymał też nazwę Monachus Fuldensis († 845). Z dzieł B-a wymieniają *De passione Domini juxta textum evangel...* (Migne P. L. t. CVI) i cenne pod względem historycznym *Vita s. Eigilis* (wyd. u Browera, *Sidera illustr. Germ.*, Mogunt. 1616; Mabillona, *Acta B.* IV, 1; Migne P. L. t. CV—po niemiecku wydał Grandaur, Leipzig 1880). (Por. Hurter, *Nomencl. theol.* t. I, 1803, kol. 733—734, 751).

Bruno zw. Clericus magdeburgensis albo B. Saxonicus, pisarz historyczny XI wieku. O dziejach jego żywota mamy skąpe wiadomości z pism, które pozostawił. Ur. w Saksonii, B. najprawdopodobniej należał do dworu Wernera bpa magdeburskiego, o którym wiadomo, że był bratem Annona, arbpa kolońskiego i w czasie rozruchów chłopskich zginął 1078 r. Zdaje się, że po śmierci swojego patrona, B. zajął się napisaniem dzieła *De bello Saxonico*, w którem podał współczesne dzieje i wojny rodzinnej Saksonii (1073—1081). Krytyka, z małymi wyjątkami, podnosi wartość historyczną tego dzieła, zwłaszcza wobec załączonych dokumentów współczesnych. Dzieło to wyszło w *Mon. Germ. SS.* V, 327 — 384; Migne P. L. CXLVII i w *Scriptores rerum germ. in usum schol.* (Hannoverae 1843). (Por. W. W. t. II, kol. 1377 — 1378; Smolka, *De Brunonis Bello Saxonico*, Vratislaviae 1856; Hurter, *Nomencl. theol.* t. 1, 1903, kol. 1062 w dopisku).

X. C. S.

Bruno Euzebiusz, bp Angers, uczeń Berengaryusza i zwolennik jego błędnej nauki o Najświętszym Sakramencie. Suspendowany przez pża Leona IX i powoływany do Rzymu dla wytłumaczenia się, B. trwał jednak przy swoich zapatrywaniach, dopiero około r. 1066 odwołał swe błędy i umarł pojednany z Kłem.

Bruno od św. Franciszka, pijar, pisarz religijny XVIII wieku. Zostawił dzieło *Dux magnus militantis ecclesiae D. Bonaventura ab oratoriis exedris promulgatus* (Varsav. 1731, in fol.). (Por. *W. E. Orgel.* t. IV, str. 437).

Bruno Fuldensis, ob. Bruno Candidus.

Bruno Giordano, filozof XVI wieku, pionier wrogiego chiaństwu nowszego kierunku filozoficznego, ur. 1548 w Noli, między 14—15 rokiem życia wstąpił tamże do Dominikanów i przybrał imię Giordano. W Neapolu złożył śluby i prawdopodobnie przyjął święcenia 1572 r. Mimo studyów poważnych zajmował się rymotwórstwem, przeważnie lubując się w przedmiotach cynicznych, czego dowodzi między innemi jego komedya *Il Candelajo*, oraz nieodnaleziona dotąd *L'arca di Noe*. Prawdopodobnie w tymże czasie zajmował się pracą Kopernika *De orbium coelestium revolutionibus*. W 18-ym roku życia B. stracił już wiarę i pomimo hypokryzyi ustawiczne miał zatargi z przełożonymi. Współcześni świadczą, że o różnych dogmatach wyrażał się pogardliwie. W r. 1576 przybył do Rzymu do klasztoru della Minerva, gdzie odrzucił imię zakonne i powrócił do chrzestnego Filip. Odtąd zaczyna się jego żywot włóczęgoski; udaje się kolejno do Genui, Noli, Savony, Turynu, Wenecyi, Padwy i Bergamo. W Bergamo zrzucił suknię zakonną, niebawem jednak przywdział ją i udał się do Medyolanu i Chambery. W r. 1580 przybył do Genewy, obcował w ciągu dwóch lat z reformowanymi i ponownie zrzucił habit. W r. 1582 powędrował przez Lyon i Tuluzę do Paryża. Tutaj wystąpił jako przeciwnik Arystotelesa i scholastyki i począł wykładać filozofię. Tam to wydał wspomnianą wyżej

komedyę cyniczną p. t. *Il Candelajo; del Bruno Nolano, Academico di nulla Academia, detto il Fastidito.* Niebawem ukazały się też jego prace filozoficzne, w których rozwijał dziwaczne poglądy niejakiego Rajmunda Lullusa *Philotheus Jordanus Brunus de compendiosa Architectura et complemento artis Raimundi Lulli; De Umbris idearum et arte memoriae*, Paryż 1582; *Cantus Circaeus et memoriae praxin judicionem ordinatus etc.*, Paryż 1582. Niebawem udał się do Londynu (1583), gdzie pozyskał protektorów wpływowych. Tutaj zdaje się napisał rozprawę *Explicatio triginta sigillorum ad omnium scientiarum et artium inventionem, dispositionem et memoriam.* Pod wpływem ducha wiejącego od dworu Elżbiety napisał tutaj zionącą nienawiścią ku Kłowi katolickiemu książkę: *Spacio della Bestia triomphante proposto da Giove effetuato dal consiglio*, Londyn 1584 (Załatwienie się z tryumfującą bestyą). Książka ta stała się studnią do potwarzy, obelg i napaści dla późniejszych wrogów Kła. W związku z panteistycznemi teoryami Lukrecyusza o nieskończoności światów i wykrętnym wykładem systemu Kopernika była praca p. t. *La cena delle Ceneri*, Londyn 1584 (Uczta popielcowa), za którą niebawem ukazały się w tymże duchu napisane: *Della causa, principio et uno*, Wenecya 1584; *De l'Infinito, Universo e Mondi*, Wenecya 1584. Teorye tutaj zawarte B. rozwinął jeszcze bardziej w *Cabala dell Cavallo Pegaseo in tre dialoghi; L'asino Cillenico*, Paryż 1585; *Degli heroici furori* Paryż 1585. B. twierdzi tam, że Bóg i materya jest jedno i to samo i że ta ostatnia jest siłą twórczą wszystkiego. Dalsze jego poglądy stanowią mieszaninę panteizmu i kabały. Jest on nieubłaganym wrogiem filozofii Arystotelesa, chociaż co chwila do niej powraca, o czem świadczą jego: *Figuratio Aristotelici, phisici auditus etc.*, Paryż 1586; *De imaginum, signorum et Idearum compositione*, Frankfurt 1591; *De lampade combinatoria Lulliana*, Wittemberga 1587; *De progressu et lampade venatoria*, tamże 1587. B. szedł wszędzie, gdzie go nęciła nienawiść ku Kłowi. Dlatego 1586 r. udał się do Wittenbergi, gdzie 1588 miał publiczną mowę pożegnalną, w której rzucał najohydniejsze obelgi na Kł. To samo w Pradze, gdzie wydał książkę zalecającą umiłowaną przez siebie sztukę Lullusa *De specierum scrutinio et lampade combinatoria Raymundi Lulli*, Praga 1588 i w dalszym ciągu prowadził walkę przeciwko Arystotelesowi. Niebawem zjawia się w Helmstädt i we Frankfurcie, gdzie pisał najgłówniejsze swoje dzieła *De Triplici Minimo et Mensura ad trium speculativarum scientiarum principia*, Frankfurt 1591; *De Monade, numero et figura etc.*, tamże 1591 r. Ponieważ B. w Helmstädt został wykluczony z gminy luterskiej, przybywszy do Wenecyi pracował nad wielkiem dziełem o 7-miu sztukach wyzwolonych, które zamierzał złożyć pżowi, aby się pojednać z Kłem. Tymczasem przyjaciel jego Monienigo d. 23 maja 1593 wydał go inkwizycyi. Zawiedzione nadzieje miały być powodem tej denuncyacyi. Oskarżał go tenże Menienigo o różne błędy i potworne bluźnierstwa; B. tłumaczył się, czyniąc różnicę między filozofem a teologiem. Twierdził, że pisał jako pierwszy oświecony tylko naturalnem światłem, i że chce potępić wszystkie swoje pisma, w których był zanadto filozoficznym a za mało chianinem dobrym. Potem nastąpiło uroczyste odwołanie „błędów, herezyj i zwątpień dotyczących religii katolickiej", oraz przyrzeczenie poprawy. Po długich wahaniach inkwizycya 7-go stycznia 1593 r. wydała go do Rzymu, gdzie 27 stycznia t. r. został osadzony w więzieniu, w którem pozostawał przez sześć lat. Dnia 14 stycznia 1599 r. przedłożono mu szereg zdań do odwołania, zostawiając na to 40 dni do namysłu. Po upływie tego czasu B. nic innego nie uczynił, nad to, że miotał najpotworniejsze obelgi na papieża i inkwizycyę. Dnia 20 stycznia r. 1600 zebrało się św. Oficium na którem B. wbrew temu co oświadczał w Wenecyi, zaręczał iż żadnego błędu nie popełnił i że Oficium jego naukę wykrętnie wykłada. Wobec tego B. został jako zatwardziały heretyk i odszczepieniec wydany władzy świeckiej, która wydała wyrok śmierci i wykonała go przez spalenie na stosie. D. 17 lutego tegoż roku Schoppius podaje następujące zasadnicze błędy B. 1) Mundos esse innumerabiles; 2) Animam de corpore in corpus, immo et alium in

mundum migrare, unam animam bina corpora informare posse; 3) Magiam esse rem bonam et licitam; 4) Spiritum S. non esse aliud nisi animam mundi; 5) Hoc voluisse Moysen dum scribit eum fovisse aquas; 6) Mundum esse ab aeterno; 7) Moysen miracula sua per magiam operatum esse; 8) Eum leges suas confinxisse; 9) Sacras litteras esse omnium; 10) Diabolum salvatum iri; 11) Solos Hebraeos ab Adamo et Eva originem ducere, reliquos ab iis duobus, quos Deus pridie fecerat; 12) Christum non esse Deum, sed fuisse magnum insignem. Kompletnego wydania dzieł B. pisanych po włosku dokonano p. t. *Opere di Giordano Bruno Nolano* ed. Wagner, Lipsk 1830. (Por. Dominico Berti, *Vita di Giordano Bruno*, Florencya 1868; tenże, *Documenti intorno a Giordano Bruno da Nola*, Rzym 1880; Christoph Sigwart, *Die Lebensgeschichte Giordano Brunos*, Tubinga 1880; Brunhofer, *G. Brunos Weltauschauung und Verhängniss*, Lipsk 1882; W. W. II str. 1364—1369; *Słownik apologetyczny*, w przekł. ks. W. Szcześniaka t. I str. 299).

(Ch.).

Bruno św., założyciel zakonu Kartuzów, ur. w Kolonii około r. 1040 ze szlachetnej rodziny, początkowo kształcił się w szkole św. Kuniberta w Kolonii, następnie w Reims, gdzie otrzymał od św. Annona kanonię. Tu wsławił się nauką i cnotą i został ecolatrą (ob.). Między uczniami swemi miał takich jak Roberta księcia Burgundyi, późniejszego bpa z Langres, Eudesa, który później został pżem pod imieniem Urbana II, krdła Rangiera i wielu innych prałatów. B. jednak nie był zadowolony wśród tych godności i czci, jakiej doznawał od otoczenia; dusza jego tęskniła do życia doskonalszego. W r. 1084 rezygnuje z beneficyum klnego i razem z sześciu towarzyszami udaje się do świątobliwego bpa Hugona z Grenobli, i prosi o wyznaczenie im miejsca na mieszkanie, gdzieby swobodnie życiu bogomyślnemu oddać się mogli. Hugo daje im Kartuzyę — miejscowość dziką i górzystą, i tu właśnie B. rzuca fundamenty pod budowę wspaniałej instytucyi zakonnej Kartuzów. Reguła ich była prosta. Mieszkali oddzielnie, a tylko na śpiewanie nieszporów i jutrzni zgromadzali się do kła; pożywienie przyjmowali raz na dzień, ściśle zachowywali ubóstwo, milczenie i umartwiali ciało. Pracę ręczną lub przepisywanie rękopisów przeplatano modlitwą ustną lub myślną; sen krótki przerywano nocnem czuwaniem, dla odmawiania pacierzy kapłańskich. Przepisy te zachowywali Kartuzi do r. 1228, bez pisanej i obowiązującej reguły, i dopiero w tym roku Guignes przeor napisał krótką regułę św. Brunona; późniejsze kapituły generalne dodały do niej różne statuty i konstytucye, i tym sposobem powstała reguła wykończona, którą dopiero w 1688 potwierdził pż Innocenty XI. W r. 1089 Bruno na rozkaz Urbana II udał się do Rzymu, lecz życie na dworze pskim nie sprzyjało bogomyślności, do której przywykł mąż święty; usilnie więc prosił pża o pozwolenie na powrót do swej ukochanej Kartuzyi. Papież dał pozwolenie, ale nie na powrót do Kartuzyi, tylko do Kalabryi, w której nową Kartuzyę św. B. założył w Squillace w r. 1090. W r. 1099 wysyła B. list z przestrogami i wskazówkami duchownemi do braci zakonnych w Kartuzyi. W r. 1101 B. zachorował, i czując bliski koniec swej ziemskiej pielgrzymki, uczynił wobec zgromadzonych braci spowiedź publiczną z całego życia, wyznanie wiary, i przyjąwszy z budującą pobożnością sakramenta święte, † d. 6 października 1101 r. Pochowany na cmentarzu N. M. P. della Torre. W r. 1515 znaleziono ciało Świętego i wtedy Leon X pozwolił odmawiać oficium na cześć jego. W r. 1623 Grzegorza XV cześć tę rozszerzył na cały Kościół. Św. B. zostawił cenne pisma: *Komentarze na Psalmy* i *Listy św. Pawła*, w których podziwiać można głęboką znajomość OO. Kła i innych nauk. Święto 6 października. — Literatura o św. B.: Berseaux, *Vie de st. B.*, Bosserville 1869, in 12-o; Tappert D. M., *Der heil. B. etc.*, Luxemburg 1872, in 8-o; Capello P., *Vita di san B·one etc.* Neuville-sous-Montreuil 1886, in 8 o; Bova B. M., *Breve compendio della vita di s. B., certasino...* Neapoli 1792; *Vie de S. B. fondateur de l'ordre des Chartreux*, Montreuil-sur-Mer 1898, in 8 o; Valenti J. I., *S. B. y la ore den de los Cartujos*, Valencia 1899, in 8-o; Chapuis, *S. B. fond de l'or. de Chartr.(1035—1101)*, Grenoble

1900, in 8-o, i wiele innych. (Por. Pétin, *Dict. hagiogr.*; Chevalier, *Répertoire des sources hist. Biobibliogr.* 1904).

X. J. N.

Bruno (Bruni, Brunus) Leonardo od swej ojczyzny Arezzo Aretinus zwany, historyk XIV stulecia, położył wielkie zasługi przy wskrzeszaniu klasycznej, a osobliwie greckiej literatury. Najsłynniejszem dziełem jego było: *Historiarum Florentinarum libri XII*, wydane po włosku w Wenecyi 1473 r., a po łacinie w Strasburgu 1610 r. Prócz tego napisał: *De bello Italico contra Gothos*; *De bello Punico*; *De rebus Graecis*; *De gestis Romanorum*; *De temporibus suis*; *De moribus*; *De disputationum usu*; *L'Historia universale de'sacri tempi*; *Le vite di Dante e del Petrarca.*

Bruno, biskup ołomuniecki, działacz kościelny XIII wieku, pochodził z niemieckiej rodziny hrabiów Schauenburg Holsztyńskich. Rok urodzenia B-a nie jest wiadomy, to jednak pewne, że poświęciwszy się stanowi duchownemu, r. 1230 otrzymał kanonię katedr. magdeburską, niedługo potem (1234) probostwo w Lubece, a w r. 1244 w Hamburgu. Pż Innocenty IV osobiście znał młodego prałata, cenił jego zdolności, to też udzielił mu godności kapelana papieskiego, a w r. 1245 mianuje B. bpem w Ołomuńcu, ale dopiero po usunięciu nielegalnych pretendentów (1246) mógł B. zająć powierzoną sobie stolicę, i w roku 1247 przyjąć sakrę bpią z rąk arbpa moguckiego. Na nowem stanowisku B. wykazał niepospolite zdolności polityczne i wiele przymiotów dobrego pasterza. Przy ówczesnych zamieszkach wewnętrznych i walkach pomiędzy książętami, B. stał po stronie margrabiego Morawy i króla czeskiego, Przemysła — Ottokara II-go, którego w r. 1253 doprowadził do złożenia przysięgi na wierność Stolicy Apostolskiej, co zapewniło jedność religijną w podległych berłu Ottokara krajach i ułatwiło B-owi przeprowadzenie wielu zbawiennych reform kościelnych. Oceniając zdolności B-a, król Ottokar w r. 1252 powierzył mu rządy namiestnicze w Styryi, które B. dzielnie prowadził do r. 1269. Tymczasem wybuchła walka Ottokara z Rudolfem habsburskim; początkowo B. broniąc Ottokara, usilnie starał się o zawarcie pokoju, ale napróżno, Ottokar 1278 r. ginie w bitwie pod Durkrot i B. z polecenia St. Aplskiej staje po stronie Rudolfa. Cesarz cenił zdolności B-a, to też powierza mu zarząd Moraw, który bp sprawuje z wielką korzyścią dla kraju, aż do śmierci († 1281). Współczesne kroniki wynoszą cnoty pasterskie B-a, historya z uznaniem mówi o jego zdolnościach politycznych i trosce o byt ludu i dobro Kła. Wprawdzie zarzucają mu (W. E. I. t. 9—10, str. 561), że sprowadzając Niemców, przyczyniał się do germanizacyi ziem słowiańskich. Ale Dudik i inni bronią pasterza, powołując się na ówczesne stosunki polityczne. Wobec nieporozumień ze szlachtą miejscową, ani król Ottokar, ani bp nie mogli się na niej opierać, to też B. sprowadza do miast Niemców, podnosząc stan mieszczański, jako podporę w walkach politycznych i dla podniesienia przemysłu i handlu miejscowego. Podobnież powiększywszy dobra kościelne, powierza je Niemcom, wytwarzając nową szlachtę, stronnictwo rzędu i zaprowadzonego porządku. Do ważnych dokumentów historycznych należy zaliczyć list B-a do pża Grzegorza X, pisany 16 grudnia 1273 r., w którym z niezwykłą znajomością rzeczy mówi o stanie Kościoła w ziemiach niemieckich, czeskiej i morawskiej, i jego *Relatio ad papam super deliberandis in concilio* (podane niedokładnie u Raynalda, *Annal. eccles. ad an. 1273* § 6—18; wydanie dokładne Höfflera w *Denkschriften der kais. baier. Akademie der Wissensch. XV*, München 1846, str. 18 — 28 i ciekawy wstęp objaśniający str. 1 — 17). (Por. Dudik, *Mährens allgemeine Geschichte*, Brünn 1860, V — VII, tegoż art. u W. W. t. II, kol. 1374 — 1377; Hurter, *Nomencl. theol.* t. IV, 1899, kol. 341; W. E. I. t. 9 — 10, str. 560 — 561).

X. C. S.

Bruno z Querfurtu św., męcz., apostoł Pieczyngów i Prusów. Ur. się około r. 970 z Brunona i Idy hrabiów na Querfurcie w Sak-onii (Rodowód jego por. *Annalista Saxo* pod r. 1009 i 1106, w Pertz'a MG. VIII SS. VI, 658, 745). Kształcił się w Magdeburgu w szkole filozofa Geddona, gdzie kolegował z Thietmarem,

późniejszym bpem merzeburskim i sławnym kronikarzem, który też o nim w swej kronice dość obszerną wzmiankę zostawił (Thietmar, *Chronicon* lib. VI, cap. 58, u Pertz'a MG. V, SS. III, 833; w Bielowskiego, MP. I, 293). Wśród towarzyszów szkolnych odznaczał się szczególną pobożnością i nad wiek rozwiniętym charakterem. Starannie wychowany, w naukach wyzwolonych, a zwłaszcza w muzyce wysoko wykształcony, przy charakterze uprzejmym i miłym był pożądaną wszędzie ozdobą towarzystw wielkopańskich (Por. Petri Damiani, *Vita S. Romualdi*, cap. 27, w Bielowskiego MP. I, 327). Pomimo tych przymiotów światowych wewnętrzna skłonność ciągnęła go w stronę Kła i służby Bożej. Bardzo wcześnie otrzymał kanonię przy katedrze w Magdeburgu i własnym kosztem wystawił kościół w Querfurcie. Cesarz Otton III, młodzieńczy marzyciel i szlachetny idealista, zapragnął go mieć przy sobie („A tertio desideratur Ottone et suscipitur", Thietmar, l. c.). Niedługo jednak przebywał na dworze cesarskim. W r. 996 razem z cesarzem udał się do Rzymu i niebawem wstąpił do klasztoru benedyktyńskiego św. Aleksego na Awentynie. Tu poznał i pokochał św. Wojciecha, który wówczas był czas jakiś przełożonym tego klasztoru. Po odbytym nowicyacie złożył professyę zakonną i wtedy to prawdopodobnie przyjął imię zakonne Bonifacego, którem go Piotr Damiani nazywa (l. c.; błędnie oznacza miejsce i czas przyjęcia tego imienia). Stąd, jak wielu ówczesnych benedyktynów, przeszedł (około r. 998) do ściślejszego rodzaju życia, zapoczątkowanego przez benedyktyna Monte-Kassyńskiego św. Romualda, i osiadł w założonym przez tegoż w r. 971 eremie w Pereum pod Rawenną, na niezdrowych moczarach przy ujściu Padu. Marzyciel i asceta, kiedy się dowiedział o męczeńskiej śmierci swego dawnego przyjaciela i przełożonego, św. Wojciecha († 997 r.) postanowił pójść jego śladem i „szukać Chrystusa w śmierci" wśród pogan pruskich. Niezadługo nadarzyła się po temu sposobność. Kiedy po zjeździe gnieźnieńskim z cesarzem Ottonem III Bolesław Chrobry, przez jego prawdopodobnie pośrednictwo, zażądał z Włoch misyonarzy (por. art. „Benedykt-Eremita", „Benedyktyni w Polsce") i kiedy cesarz przekazał jego prośbę swemu przyjacielowi św. Romualdowi, ten przedstawił ją swym uczniom. Pośród chętnych do wyprawy missyjnej znalazł się Brun-Bonifacy i kiedy inni (Benedykt i Jan) wyjechali natychmiast do Polski, aby uczyć się „mowy słowiańskiej" dla przyszłych misyj, Brun udał się do Rzymu, aby uzyskać pozwolenie papieskie na misye słowiańskie (Brunonis, *Vita Quinque Fratrum*, cap. 5, cap. 10, w Bielowskiego, MPH. VI, 397, 404). Otrzymawszy od Sylwestra II żądane pozwolenie oraz palliusz arcybiskupi dla siebie, podążył do Niemiec z zamiarem przyłączenia się do braci-eremitów w Polsce. W Merzeburgu przyjął konsekracyę bpią z rąk arcybiskupa magdeburskiego, Taginona, oraz palliusz arcybiskupi, który był sobie przyniósł z Rzymu (Thietmar, l. c.). Z powodu jednak niebezpieczeństw czasu wojennego, a jak przypuszczają nowożytni historycy (Gfrörer, Tad. Wojciechowski), z powodu namowy Henryka II, wojującego podówczać z Bolesławem Chrobrym, Brun zaniechał zamiaru udania się na razie do Polski, co sobie nie przestawał później gorzko wyrzucać, i z Merzeburga podążył do Ratyzbony, ominąwszy terytorya objęte wojną, i z Ratyzbony łodzią po Dunaju do Czarnych Węgier, gdzie bawił podobno do r. 1007 i gdzie napisał *Żywot św. Wojciecha* (Wł. Abraham, *Organizacya Kościoła w Polsce do w. XII*, Lwów 1893, str. 81, ods. 1). Z Węgier przez Ruś dostał się do kraju Pieczyngów, aby dzikiemu temu ludowi głosić prawdę Ewangelii. Na Rusi „Senior Ruzorum", t. j. przypuszczalnie Włodzimierz W., ówczesny wielki książę kijowski, zatrzymał go i towarzyszów jego przez miesiąc u siebie i usiłował odwieść go od szukania niechybnej śmierci u dzikich Pieczyngów. Naglony jednak przez Brunona, odprowadził go do granic swego księstwa. W kraju Pieczyngów przebył Brun pięć miesięcy, codzień narażony na niebezpieczeństwo śmierci. W tym czasie przebiegł kraj Pieczyngów w „trzech kierunkach", ale przy wielkiej dzikości i oporze ludu zdołał ochrzcić zaledwie 30 osób, zdobył jednak sobie tyle uznania, iż mógł zapośredniczyć pokój polityczny pomiędzy Rusią a Pieczyngami. Powróciwszy na Ruś, wyświęcił jednego ze swych towarzyszy na bpa missyjnego i wysłał go ra-

zem z zakładnikiem księcia ruskiego do Pieczyngów (por. *List Brunona do króla Henryka II* w Bielowskiego MPH. I, 224 i nast.). Z Rusi podążył do Polski (r. 1008), by stąd dotrzeć do głównego celu podróży, do pogańskich Prusów. W Polsce nie zastał już przy życiu dawnych towarzyszów z Pereum, braci Benedykta i Jana, eremitów międzyrzeckich; pomarli oni śmiercią męczeńską w r. 1003; sam erem istniał jeszcze prawdopodobnie (Tad. Wojciechowski, *Szkice historyczne XI wieku*, Kraków 1904, str. 20); w tym eremie zamieszkał i przeważnie przebywał B.; tu pisał swe *Vita Quinque Fratrum* (wyd. dr. Kętrzyński w MPH. VI 383 — 428). Podczas swego pobytu w Polsce urządzał dzieło misyjne dla Prus i Szwecyi. Wyświęcił bpa dla Szwecyi i posłał go tam na misye. W dziele tem doznawał gorącego poparcia że strony Bolesława Chrobrego i możnych Polaków, co go też bardzo przywiązało do Polski. Zorganizowawszy wyprawę misyjną dla Prus, udał się tam z 18-ma towarzyszami, być może eremitami benedyktyńskimi. Zdziałał tam jednak niewiele i dnia 14 lutego (XVI Kal. Martias) r. 1009 razem z towarzyszami poniósł śmierć męczeńską na granicy Prus i Litwy. Historyę jego męczeństwa podają: Petrus Damiani l. c.; Thietmar, l. c.; Wipert, *Historia de persecutione Brunonis*, u Bielowskiego, MPH. t. I, 229 i nast.; Ekkehardi, *Chronicon Wirziburgense*, u Pertz'a MG. VIII, SS. VI, 29.

Literatura przedmiotu. Oprócz źródeł, przytoczonych powyżej, por. *Bruno Apostolus, des preussischen Apostels Brunonis Leben*, Halle 1714; W. Giesebrecht, *Wendische Geschichten*, Berlin 1843, t. 2; Zeissberg, *Die Kriege Kaiser Heinrichs II mit Herzog Boleslaus I von Polen* w *Sitzungsberichten d. Philos.-Histor. Classe d. Kaiser. Akademie d. Wissenschaften*, Wien 1868, t. 57; Karwowski, *Św. Bruno z Kwerfurtu*, Poznań 1891.

Uwaga I. Baroniusz (*Annales c. Crit. Pagi*, t. 16, str. 455 i nast. pod r. 1008) zrobił z B-a Thietmarowego i z Bonifacego Piotra Damiani dwie różne osobistości historyczne, dwóch jednoczesnych apostołów ruskich. Za nim poszło wielu innych historyków. Że B. Thietmara i Bonifacy Piotra Damiani są jedną i tą samą osobistością, Brunonem-Bonifacym, jednym i tym samym apostołem pruskim, por. *Annales Quedlinburgenses an. 1009* (Pertz, MG. V, SS. III, 80): „Sanctus Bruno qui cognominatur Bonifacius, archiepiscopus et monachus“, *Annalista Saxo* pod r. 1106 (Pertz, MG. VIII, ss. VI, 745): „... Lotharius... ortus ex cognatione sancti Brunonis, qui cognominabatur Bonifacius...“. Tenże toż samo pod r. 1009. Por. *Janningus* S. J. U Bollandystów *Acta Sanctorum*, czerwiec, t. I. str. 218; por. Pagi, *Critica hist. chronol. Baronii*, t. 16, str. 371, nota VII, 52.

Uwaga II. Zachodzi pewna niejasność w źródłach co do miejsca konsekracyi bpiej B-a. Podług Piotra Damiani (*Vita s. Romualdi*, cap. 27), B. otrzymał tę konsekracyę w Rzymie („ab apostolica Sede consecrationem archiepiscopatus accepit“). Sam B. zaś to tylko mówi o sobie, że „ab ore Apostolici licentiam evangelisandi impetravi (*Vita Quinque Fratrum*, cap. 10, MPH. VI, 404), że następnie z Rzymu podążył do Niemiec i dotarł do Ratyzbony, a stąd wsiadł do łodzi i popłynął Dunajem do Czarnych Węgrów (l. c.). Natomiast Thietmar (l. c.) nie wie nic o konsekracyi B-a w Rzymie, ani o pobycie jego w Ratyzbonie, ale za to kategorycznie twierdzi, że B. za panowania Henryka II przybył z Rzymu do Merzeburga i tam przyjął święcenia biskupie z rąk Taginona, arbpa magdeburskiego razem z palliuszem, który był ze sobą przyniósł z Rzymu. (Ad Merzeburg veniens, benedictionem cum licentia domini papae episcopalem ab eo peciit et eius iussione ab archiepiscopo Taginone consecrationem et quod ipse detulit huc pallium ibidem suscepit). Za konsekracyą tedy w Rzymie zdawałoby się przemawiać świadectwo Piotra Damiani, ale przeczy mu Thietmar i milczenie samego B-a. Za konsekracyą w Merzeburgu przemawia Thietmar, ale nie popiera go dziwne w tym wypadku całkowite pominięcie Merzeburga milczeniem przez B-a, jak również wymieniona przezeń droga na Węgry. Pośród tych niejasności musimy przyjąć za pewne świadectwo Tietmara, albowiem Piotr Damiani jest w wysokim stopniu niekrytyczny; wyrażenie jego „consecrationem

archiepiscopatus“ rozumieć musimy w znaczeniu „nominacyi na arcybiskupa“, którą otrzymał od Sylwestra II z pozwoleniem konsekrowania się przez któregokolwiek arbpa. Przemilczenie Merzeburga przez B-a jest niezrozumiałe, i dą sie chyba wytłumaczyć tylko charakterystyczną jego niechęcią do mówienia o sobie samym. Natomiast świadectwo Thietmara jest wiarogodne ponad wszelką wątpliwość. Jako „contemporalis et conseolasticus“ Brunona, znał jego losy lepiej, niż ktokolwiek inny, i nie mógł być źle powiadomionym o fakcie tak ważnym w życiu B-a, jak jego konsekracya biskupia. Z drugiej znów strony, Thietmar stał bardzo blisko osoby konsekratora Brunowego, arbpa Taginona, był jego ulubieńcem i protegowanym; w r. 1003 został przezeń wyświęcony na kapłana, a w roku konsekracyi Brunonowej (1004) znajdował się ze swym protektorem w Merzeburgu, skąd z nim razem miał odprowadzać cesarza do Włoch. Być więc może nawet, że Thietmar był obecny przy akcie konsekracyjnym B-a w Merzeburgu. Nadto kronikarską swą relacyę o B-ie (księgi VI-ej rozdział 58) pisał w Merzeburgu już jako biskup tamtejszy w r. 1014 („ipse detulit huc pallium...“). Konsekracya ta zatem odbyta przed dziesięciu laty, żywo jeszcze stała w pamięci wszystkich. Nie mógł on przeto ani się mylić, ani w błąd wprowadzać; to zatem, co pisze o konsekracyi B-a w Merzeburgu, jest prawdą.

W przedmiocie podniesionych przez Kętrzyńskiego wątpliwości co do arcybiskupstwa B-a, stajemy po stronie Władysława Abrahama i sądzimy, że B. nie był biskupem, lecz arcybiskupem misyjnym. (Por. Abraham, *Organizacya Kościoła*, l. c. str. 77).

Uwaga III. Nie wiemy dowodnie, jakie św. B. zajmował stanowisko w Polsce, czy był mianowicie przechodnim tylko przez kraje polskie arcybiskupem misyonarzem, czy też należał do episkopatu polskiego jako drugi w kraju obok gnieźnieńskiego arcybiskup polski. To ostatnie przypuszcza Wład. Abraham, *Organizacya Kościoła w Polsce do XII wieku*, Lwów 1893, str. 75 i nast.) i sądzi (głównie na podstawie listu B-a do Henryka II), że św. B. „uważał się za należącego do Polski, jeśli nie w charakterze poddanego Bolesława, to przynajmniej w charakterze członka episkopatu polskiego“ (str. 79). Ta przynależność św. B-a do episkopatu polskiego miałaby usprawiedliwiać i wyjaśniać zagadkowe twierdzenie Galla Anonima, że Polska za czasów Bolesława Chrobrego posiadała dwie metropolie z własnemi sufraganiami. Muszę jednak powiedzieć, że dowody, które Abraham przytacza na poparcie swego poglądu wydają mi się bardzo bezbarwnymi i nieprzekonywającymi. Takie np. wyrażenie B-a w liście do Henryka II, jak to: „Sed quid ad *nos*?“, mające oznaczać w rozumieniu Abrahama „uważanie się B-a za należącego do Polski“ i jakoby przeciwstawienie swego obozu politycznego obozowi króla niemieckiego, ma znaczenie zupełnie niewinne, — znaczenie osobiste, nie stronnicze. Jest to tak zw. „*Nos* majestaticum“, które w danym wypadku oznacza osobę mówiącego, nie zaś jego stronnictwo lub państwo. I rzeczywiście, św. B., po szeregu upomnień i rad ojcowskich, wypowiedzianych pod adresem Henryka II-go, oryentuje się w swej pokorze i pyta, — ale co mnie do tego wszystkiego? Niech o tem myśli król, w mądrości swej sprawiedliwy i dobry, niech o tem myślą doradcy jego, biskupi i hrabiowie i książęta. („Sed hoc quid ad nos? Videat hic in sua sapientia iusti et boni tenax rex, videant et in dando consilio optimus quisque episcopus, comes et dux?...“). W tem samem znaczeniu osobistem rozumieć należy drugie dowodowe wyrażenie B-a: „Vester et noster Mauritius“ (twój a i mój także Maurycy). Jak nieco wyżej zaklął się na „wspólnego Boga“ („pretiosum testem habeo communem Deum“), tak teraz mówi o wspólnym świętym Maurycym. „*Noster* Mauritius“ ma tu znaczenie to samo, co później nieco w tymże liście wspominany „episcopus *noster*“, o którego wysłaniu do Szwecyi św. B. donosi Henrykowi. Sam dr. Abraham uznaje przeciw drowi Kętrzyńskiemu—i słusznie —, że to *noster* nie znaczy nasz (wspólny znajomy) biskup, lecz poprostu — mój biskup, a jest użyte zamiast meus w poczuciu powagi i władzy arcybiskupiej mówiącego. Podobnie niezbyt silnym jest dowód, wzięty z Wiperta, *De praedicatione episcopi Brunonis*, u Bielowskiego, MPH. I, 229; por. Wł. Abra-

ham, l. c. str. 80). Gdyby wyrażenie Wiperta „Bruno, dimisso episcopatu una cum grege sibi credito... ambulavit Prussiam“ brać dosłownie, to należałoby rzeczywiście sądzić, że św. B., zanim poszedł do Prussów, miał już zorganizowaną w Polsce dyecezyę własną, ze stałą stolicą bpią, z pewną ilością wiernych, z uposażeniem majątkowem i t. p. Ale, gdyby tak było, to już tem samem nie byłby on biskupem misyjnym, lecz dyecezalnym, a wówczas i proces jego nominacyi wyglądałby inaczej, aniżeli nam go źródła przedstawiają, a takie istnienie takiego biskupstwa (względnie arcybiskupstwa Brunonowego) nie mogłoby przejść niepostrzeżenie, jak żadne z pierwotnych biskupstw polskich nie przeszło niepostrzeżenie w dziejach. Wprawdzie Thietmar (l. c.) mówi o hojności Bolesława Chrobrego i panów polskich dla B-a, a chlubi się z niej i sam B. przed Henrykiem II, ale to była hojność chrześcijan dla sprawy missyi, politycznie uzasadniona, nie zaś uposażenie biskupstwa. Wyraźnie to potwierdza sam B., mówiąc do Henryka: „...Boleslaus, qui viribus animi et corporis consolari me ad convertendos Pruzos libentissime voluit et nulli pecuniae *ad hoc* parcere decrevit...“. Mówi zaś o niej dlatego, aby przeciwstawić gorliwość Chrobrego dla misyi niechrześcijańskiej polityce Henryka II. Powyższe więc słowa Wiperta nie zawierają w sobie faktu historycznego i musimy je przyjąć poprostu za frazes, jakich wiele w tego rodzaju dokumentach średniowiecznych, które często brak treści pokrywają frazesami z Biblii lub z kanonów kościelnych. A takim właśnie frazesem z kanonów są słowa: „gregem sibi creditum“. Zresztą wiadomo, że Wipert nie przedstawia żadnej powagi historycznej. Wobec tego, co się rzekło, sądzę, że nie mamy dowodów na to, aby św. B. należał do Polski lub episkopatu polskiego.

Natomiast, i w samym liście B-a do Henryka II i w innych jego pismach znajdujemy wprost przeciwne dowody na to, że św. B. nie uważał się za „należącego do Polski“. Naprzód bowiem B. uważał się za Niemca i to bardzo kochającego swą ojczyznę. Widać to choćby z gorzkich wyrzutów, jakie czyni pamięci Ottona III. Kochał go i cenił, nad śmiercią jego bolał, a jednak potępia go za to, że zanadto umiłował Rzym, a natomiast zaniedbał ziemię ojczystą „rozkoszną Germanię“ („Nam, cum sola Roma ei placeret... Peccatum regis hoc fuit, terram suae nativitatis, delectabilem Germaniam, iam nec videre voluit, tantus sibi amor habitare Italiam fuit...“, Brunonis, *Vita Quinque Fratrum*, cap. 7; u Bielowskiago, MPH. VI, 398). 2) Uważał się za poddanego króla Henryka II, nazywa go bowiem „swoim panem“ (Mi Senior, Mi here, nos miseri qualescunque, tamen *tui*...), zaklina się na Chrystusa, że wszędzie gdzie może, jest „najwierniejszym popleczníkiem sprawy“ Henryka II (Scitote sub testimonio Christi, ubicumque possum, fidelissimus fautor sum vestrae parti). Przyznaje wprawdzie, że Bolesława Chrobrego „kocha jak duszę własną, więcej niż życie własne“, ale kocha go bez żadnego uszczerbku dla Henryka (non contra gratiam vestram diligo eum), i owszem wszystkiemi siłami stara się zwrócić doń Bolesława (quia quo plus possum, ad vos volo convertere illum). 3) Cały list B-a do Henryka II ma wygląd sprawozdania, złożonego Henrykowi jako królowi. Już wstępne słowa listu myśl tę wyrażają: „Quidquid regem decet et cuncta cernente domino Deo placet, dubio procul sapiat religiosus rex“. W pierwszej połowie listu mówi o swej działalności na Węgrzech, na Rusi i u Pieczyngów. Drugą połowę poświęca sprawom polskim: mówi o misyi szwedzkiej, o dobroci Bolesława dla dzieła misyi, wstydzi Henryka za jego niechrześcijańskie łączenie się z poganami przeciw chrześcijanom i nawołuje go po apostolsku do zgody i pokoju z Chrobrym. Myślą przewodnią listu jest chęć powiadomienia Henryka o tem co czyni i jak czyni. Składa mu zaś to sprawozdanie po części także przez wdzięczność za to, że go namówił do przyjęcia święceń biskupich („vobis... cuius sancta persuasione episcopus sum“; por. Thietmar, l. c. „Regnante... Henrico... ad Merzeburg veniens... et *eius iussione* ab archiepiscopo Taginone consecrationem... suscepit“), ale głównie składa je jako swemu królowi, a nadto zobowiązuje się na przyszłość składać podobne sprawozdania z obrotu spraw misyjnych („Opera Dei revelare et confiteri honorificum

est, maxime vobis tacere non debeo, cuius sancta persuasione episcopus sum...“ i dalej pod koniec listu: „De quorum habitu et reversione ad explorandum missi nuncii cum redunt, quaecunque docent, merito ad vos, *veluti ad regem*, qui me perfecit in Evangelio, *servus vester* certa mandare curabo“). Są to niedwuznaczne, zdaje się, dowody pewnej obywatelskiej i państwowej przynależności B-a do państwa Henryka II. Zresztą Thietmar (l. c.) uważał B-a za biskupa, należącego do Niemiec, kiedy Henrykowi II przyznawał zaszczyt posiadania takiego jak Brun biskupa (Facta sunt hoc tempore regis Henrici, quem Deus Omnipotens triumpho tanti praesulis honorificavit et, ut multum spero, salvavit).

Sądzę więc, że nie możemy uważać B-a za należącego do Polski, ani do episkopatu polskiego. Przebywał w Polsce jako w podstawie operacyjnej swych działań missyjnych u ludów pogańskich, zarówno u Prussów jak u Szwedów, ale przebywanie to było tylko przejściowe. Jak wobec Pieczyngów opierał sie na Włodzimierzu W., tak wobec Prus i Szwecyi opierał się na Bolesławie. Gdyby nie śmierć przedwczesna, stworzyłby zapewne wśród Prusów nowe ognisko zarządu kościelnego i wówczas zaczęłby należeć do episkopatu polskiego, ale śmierć przeszkodziła temu.

Na tem, że B. nie należał do episkopatu polskiego, nic nie traci bystra kombinacya Wł. Abrahama w wyjaśnieniu Gallusowych dwóch metropolij w Polsce Bolesławowej. W każdym razie B. przebywał i działał w Polsce jako arcybiskup; biskup, wysłany przezeń do Szwecyi, był rodzajem jego sufragana, doznawał poparcia Polaków, mogły nawet wówczas istnieć jakieś dalsze plany na stałą siedzibę B-a w Polsce. To zaś wszystko mając przed oczyma, mógł Gallus powiedzieć, że były dwie metropolie w Polsce Bolesławowej.

X. W. Szcześniak.

Bruno Saxonicus, ob. Bruno Clericus Magdeburgensis.

Bruno św. bp z Segni, ur. w Solero (w Asti) w r. 1049, został bpem w r. 1079, w r. 1087 bibliotekarzem Kła rzymskiego, w r. 1089 krdłem; w r. 1107 został opatem na Monte Casino, † w Segni w r. 1123. Kanonizowany został w r. 1183 we wrześniu. Św. B. odznaczył się wielką gorliwością w obronie N. Sakramentu pko napaściom Berengary usza (ob.) na koncylium w Rzymie w r. 1079. Mianowany przez Grzegorza VII bpem w Segni, rządził roztropnie owczarnią swoją, od czasu do czasu przytem powoływany do różnych spraw publicznych przez pży Grzegorza VII, Wiktora III i Urbana II, oddał Kłowi wielkie usługi, zawsze z ochotą do swoich pasterskich wracajac obowiązków. Pragnąc w ciszy klasztornej przygotować się do śmierci, wstąpił do benedyktynów na Monte Cassino w r. 1104, lecz odwołany przez Urbana II powrócił do swych obowiązków pasterskich w Segni, które do końca życia sprawował. Kanonizowany przez Lucyusza III pża w r. 1183. Zostawił: *listy*, *kazania*, *traktaty dogmatyczne i żywoty niektórych Świętych*. Był też komentatorem wielu ksiąg Pisma św. Uczony Muratori dowiódł, iż „*Komentarz na Pieśń nad Pieśniami*“ przypisywany św. Tomaszowi z Akwinu, jest dziełem B-a. (Por. Boland, *Bibl. hagiogr. lat.*, 1898, p. 220; Pétin, *Dict. hagiogr.*).

X. J. N.

Bruno z Toul, ob. Leon IX św.

Bruno bł. zwany Wielkim, arcybp koloński, książe Lotaryngii, syn Henryka I, ces. niemieckiego i św. Matyldy, ur. ok. r. 925. Obdarzony od Boga niezwykłemi zdolnościami B. oddany został na wychowanie bpowi utrechckiemu Baudri'emu. Szczególniejszy miał pociąg do studyów klasycznych, znał gruntownie literaturę grecką i rzymską; wszystkie chwile wolne poświęcał czytaniu klasyków. W r. 940 został kanclerzem przy dworze ces. Ottona, swego brata, w r. 953 arcybpem kolońskim. Odznaczał się gorliwością pasterską, którą umiał pogodzić z trudnymi obowiązkami służby państwowej; mając szczególny dar poznawania ludzi, dobrych zawsze na wysokie urzędy promował i lubiał się nimi otaczać. † w r. 965 w Reims. Cześć odbiera 11 paźdz. Ciało przewieziono do Kolonii i pochowano w kle św. Pantaleona. Literatura: Meyer E., *De Brunone I archiep. Coloniensi etc.*, Berolini 1867, in 8-o; Schulze Fr., *De B-onis I arch. Colon. ortu et studiis*

etc., Halis—Saxon 1867, in 8-o; Zimmerman O., Brun I, *Erzbisch. von Köln und die in der Schulen etc.*, Leipzig 1871, in 8-o; Krüger E., *B-ns I., Erzbisch. von Köln etc.*, Leipzig 1876, in 8-o; Bolland, *Bibl. hagiogr. lat.*, 1898, p. 219, 1328, i w. innych. (Por. Pétin, *Dictionn. hagiogr.*, t. I).

X. J. N.

Bruno św., bp wirceburski (herbipolensis) pisarz teologiczny XI w., syn Konrada I, ze znakomitego rodu książąt Koryntyi. Poświęciwszy się stanowi duchownemu, B-o w r. 1034 został bpem w Wirceburgu. Pasterską gorliwość B-a, żywot czysty i pracowity wynoszą dawni pisarze (ob. Tritemius, *Annal.*, l. 169, Bolland, *Acta SS.*, 17 Maii, t. IV i VII). Świętobliwego żywota dokonał B-o 17 Maja 1045 r., od rany, którą poniósł przy pewnym wypadku zawalenia się domu, w którym przebywał. Pozostawił dz. *Expositio psalmorum, canticorum Div. Off., Orationis Dominicae et Symboli Aplorum, symboli Athanasii*, to ostatnie w formie pytań i odpowiedzi (katechizmowej). Dzieła te pierwszy raz wydał I. Regerus (Herbipoli, 1480); także Migne P. L. t. CXLII. (Por. Moréri, *Le grand Diction. historique*, Paris, 1759, str. 332; Hurter, *Nomencl. theol.*, t. I, 1903, kol. 945—947).

X. C. S.

Brunsberga, Braunsberg, Braniewo, miasto w dawnej Warmii, obecnie w Prusach. Znajduje się tu fakultet teologii i filozofii katolickiej, zwany Lyceum Hosianum od Stanisława Hozyusza krdła. W B. założone było pierwsze w Polsce kolegium Jezuitów przez krdła Hozyusza w r. 1565; pierwszym rektorem tego kolegium był o. Krzysztof Strombel. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II; S. Orgelbr. *Encykl. Powsz.* t. III).

Brunświk (Braunschweig), stolica księstwa Brunświckiego, nad rzeką Oker w systemacie Wezery. Wprowadzenie chrześcijaństwa do terrytoryum Brunświckiego odnoszą do czasów Karola W. Pierwszy wypadek przyjęcia Chrztu św. odbył się nad rz. Oker (775 r.). Od tej pory ziemie Brunświckie zaliczano do dwóch sąsiednich bpstw w Halberstadzie i Hildesheimie. Życie religijne stopniowo się rozwijało, zwłaszcza od chwili założenia miasta 860 r., które od niejakiego Brunona nazwano Brunonis vicus—stąd Brunświk (Braunschweig); zaraz w IX w. powstały w okolicy klasztory i kościoły, a w XI w. pierwszy w mieście klasztor Benedyktynów, słynny z relikwij św. Autora i św. Idziego (Aegidii); w XII w. powstał kościół św. Andrzeja, fundowany przez ks. Henryka Lwa, w następnych czasach inne aż do czasów Lutra. Reformacya wkroczyła do B-u w r. 1521; sprzyjali jej mieszczanie, jako środkowi do wyzwolenia się z pod zależności od książąt Brunświckich—Wolfenbüttel, ks. Henryk Młody sprzeciwia się reformacyi (1547—1569), ale po jego śmierci luterstwo się rozwinęło, dopiero w początkach XVIII w., ks. Antoni Ulrich von Braunschweig popiera katolicyzm, sprowadza Franciszkanów i sam powraca na łono Kościoła katolickiego. Wszakże następcy jego ścieśniają prawa katolików, ograniczają działalność księży i taki stan trwa do r. 1864—67. Prawa z r. 1867 ostatecznie przywracają swobodę wyznawania wiary i udzielania posług katolickich. (Por. Rechtmeier, *Kirchen historie der Stadt Braunschweig*, 1707; Woker, *Franciskaner Missionen in nörd. Deutschland*, Freiburg, 1881; W. W. t. II, kol. 1210—1212; W. E. I. t. 9—10 str. 570, 571).

X. C. S.

Brunus ob. Braun Konrad.

Brus Antoni, arcybiskup Pragi (1561—1580), ur. 1518 r. Jako zakonnik podczas wojen z Turkami był kapelanem i kaznodzieją wojskowym. Zostawszy arcybpem, posłował od cesarza Ferdynanda I na sobór Trydencki i na soborze z małemi przerwami przyjmował czynny udział, żądając w imieniu cesarza Komunii św. pod dwiema postaciami dla Czech, Moraw, Austryi, Salzburga i niektórych dyecezyj niemieckich. Sobór jednak nad temi żądaniami przechodził do porządku dziennego. Dopiero po zamknięciu soboru, pż Pius IV w 1564 r. pozwolił na Komunię św. pod dwiema postaciami dla tych krajów, ale w praktyce oczekiwania B-a i cesarza zostały zawiedzione, gdyż nie wielu utrakwistów przeszło na łono Kościoła katolickiego. Po powrocie z so-

boru B. bronił przez całe życie swoje katolików czeskich przed nadużyciami protestantów. Umarł 1580 r.

X. A. Kw.

Brusch (Bruschius) Kacper, ur. 1518 r. w Schlankenwaldzie w Czechach. Skończywszy uniwers. w Tubindze zwiedzał biblioteki i klasztory, zbierając materyały do historyi bpstw w Niemczech, której wszakże nie dokończył. Skutkiem pięknych wierszy został przez Karola V koronowany jako poeta. Żył b. ubogo. Napadnięty przez kilku szlachciców, którzy go podejrzywali, że pisał pko nim wiersze, został zamordowany 1550 r. Jego znamienitsze dzieła są: *De Germaniae Episcopatibus*, Nuremb. 1549 (uwzględnia tylko Moguncyę i Bamberg). Wydał też dzieło opata Engleberta z Admont: *De ortu et fine imperii Romani*, Basil. 1553, pochodzące z XIII w. Jego wiersze zawierają surową krytykę współczesnych stosunków, zwłaszcza klasztornych.

Brutus Polonus, pseudonim Jana Crelliusa (ob.).

Brutus Stephanus ob. Languet Hubert.

z **Bruys** Piotr ob. Bruis Piotr.

Bryanici, albo chrześcianie biblijni, odmiana sekty metodystów. Założycielem sekty bryanitów był w 1815 r. Wiliam O'Bryan, który, będąc niezadowolonym z wypłacania pensyi kaznodziejom, postanowił wskrzesić we wszystkiem prostotę pierwotnego Kościoła i urządzić wszystko według słów Pisma św. Z początku sekta szerzyła się bardzo szybko, głównie zaś w Devonshire i Kornwalii. Według statystyki urzędowej z r. 1854 sekta liczyła 482 zbory, 61 kaznodziejów wędrownych, 1249 kaznodziejów stałych i 15614 zwolenników. (Wetzer und Welte).

Bryant Jakób, archeolog angielski, ur. w Plymouthw 1715, um. w 1804 r. Główne jego dzieło: *A new system or an analysis of ancient mythology*, 3 v. in 4-o, Londyn 17.4—1776 — było kilkakrotnie wydawane. Trzecie wydanie w Londynie 1807, 6 t. in 8-o, zawiera w sobie studyum o życiu i dziełach autora. W dziele tem B. twierdzi, że historye patryarchów służyły za podkład dla mytologii. Prócz tego na uwagę zasługują następujące jego dzieła: *Vindiciae Flavianae*, or a vindication of the testimony given by Josephus concerning our Saviour Jesus Christ, in 8-o, Londyn 1777; *A treatise upon the authenticity of the Scriptures and the truth of christian religion*, in 8-o, Londyn 1792; *The sentiments of Philo-Judaeus* concerning the Λόγος or Word of God etc., in 8-o, Cambridge 1797; *Observations upon the plagues inflicted upon the Egyptians*, in 8-o, Londyn 1794; *Observations upon some passages in Scripture which the enemies etc.*, in 4-o, Londyn 1803. Ostatnie dzieło traktuje o Balaamie, lisach Samsona, puszczonych w filistyńskie zboża, o powstrzymaniu słońca przez Jozuego i o Jonaszu. (Vigouroux, Dictionnaire de la Bible).

X. A. Kw.

Brydaine (także Bridaine) Jakób, wielki misyonarz i kaznodzieja francuski, „wiejski Bossuet", urodził się 1701 r. Studya rozpoczął w kolegium jezuickiem w Awinionie, a ukończył je w seminaryum misyonarzy w St. Croix. Następnie poświęcił się przedewszystkiem bogatej w piękne owoce działalności misyonarskiej, podczas której przebiegał całą prawie Francyę. Papież Benedykt XIV upoważnił go do odbywania misyj w całym świecie chrześcijańskim. Umarł podczas 256 swej misyi w Roquemure pod Awinionem 22 grudnia 1767. Odznaczał się porywającą wymową. Jego *Cantiques spirituels* doczekały się niezliczonych wydań, jego kazania wydane zostały (z manuskryptu) w Awinionie 1825 r. w 5 tomach. (Źródła: Abbé Carron, *Modèle des prêtres*, Paryż 1802; Marmontel, *Eléments de littérature* II, 66 i nast.; Maury, *Essai sur l'éloquence de la chaire*).

K. P.

Brygida św. 1) B. albo Brigitta patronka Irlandyi, opatka z Kildare, ur. w prowinc. Ulster, † w r. 523. Założyła w Irlandyi wiele klasztorów. Odznaczała się wyrzeczeniem i pogardą dóbr świata, oraz miłością względem ubogich. Święto 1 lutego (Por. Bolland, *Acta Sanct. I*, p. 99; *Bibl. hagiol. lat.* 1898, p. 217 — 218, 1328; A. Smedt - Backer,

Acta SS. Hiberniae. 1888, p. 1 — 76; *Encycl. cath.* Moroni I. p. 132.—**2)** B. św. z Nogentu, dziewica szczególniej czczona w Touraine. Ciało jej znaleziono wraz z ciałem św. Maury. Święto 3 lipca.—**3)** B. blog. dominikanka w Hollandyi (por. Choquet, *SS. Belgii Praedic.* 1618, p. 247 — 250). — **4)** B. św. dziewica z Fiesole, † w końcu IX w. Święto 1 lutego (por. Boll. *Acta SS.* febr. 1, 245 (3-a, 247; Colgan, *Acta SS. Scot. s. Hib.* 1645, I, 236 — 238). — **5)** B. św. wdowa, córka Birgera, księcia szwedzkiego, ur. ok. r. 1302. Wychowywana przez pobożną swą ciotkę B. od dzieciństwa okazywała szczególne upodobanie do ćwiczeń pobożnych. W 10-ym r. życia, gdy usłyszała kazanie o męce Pańskiej, uczuła żywą boleść z powodu cierpień Jezusowych i obraz Ukrzyżowanego tak wyraźnie się jej przedstawił, iż odtąd nie mogła o tem zapomnieć, a męka Pańska stała się ulubionym i nieustannym tematem jej rozmyślań. To tajemnicze widzenie było zapowiedzią szczególnych łask, jakie Zbawiciel później jej udzielił. W 16-ym r. życia z woli ojca, oddała rękę bł. Ulfonowi księciu Nerycyi, 18 letniemu młodzieńcowi. Święci małżonkowie prowadzili żywot klasztorny, ich dom stał się przybytkiem dla chorych i opuszczonych. Dla uświęcenia się przedsięwzięli podróż do Kompostelli. Wracając z Hiszpanii Ulfo zachorował w Arras, lecz wyzdrowiał i powróciwszy do Szwecyi, wstąpił do klasztoru w Alwastre do zak. Cystersów, i tam wkrótce † w opinii świątobliwości w r. 1334. B. zostawszy wdową również porzuciła świat i poświęciła się życiu ukrytemu i umartwionemu naprzód na świecie, a następnie, gdy założyła klasztor w Wastein i nowe zgromadzenie zakonne męskie i żeńskie, w celu oddawania czci męce Chrystusowej, które dlatego nazwała zakonem Zbawiciela (ob. B r y g i d k i), sama doń wstąpiła. Po dwuletnim pobycie w Wastein B. udała się na pielgrzymkę do Rzymu i tu na stałe zamieszkała, stając się zbudowaniem dla mieszkańców Wiecznego Miasta z powodu życia umartwionego i uczynków miłosiernych. Tu Pan udzielił B. szczególniejszych objawień tajemnic niebieskich, które ją tym ściślej z Boskim Oblubieńcem zjednoczyły. Objawień swych św. B. nie pisała, lecz dyktowała je pobożnemu przeorowi klasztoru w Alwastre, Piotrowi i Mathiasowi kanonikowi z Lincopen, którzy byli dyrektorami jej sumienia. Objawienia św. B. były później szczegółowo rozpatrywane na soborze Bazylejskim przez uczonego krdła Jana de Turre-Cremata, i uznane zostały za pożyteczne do nauczania wiernych; nie znaczy to jednak by Kościół zobowiązywał do przyjęcia tych objawień jako prawdy dogmatyczne, jako takie przez Kł podane. W r. 1371 B. udała się wraz z córką swą św. Katarzyną do Ziemi Św., wracając zaś zwiedziła sławne z pamiątek chrześcijańskich miejsca na Sycylii i we Włoszech. W drodze zachorowała niebezpiecznie, przyśpieszyła tedy swój powrót do Rzymu i wróciwszy † tu w dn. 23 lipca 1373 r., na rękach syna swego Birgera i św. Katarzyny, w wieku lat 71. Pochowano ciało Św. w kleśw. Wawrzyńca. W rok potem przeniesiono ciało do Szwecyi i umieszczono w klasztorze w Wastein. Liczne cuda działy się przy grobie Św. przeto św. Katarzyna udała się do Rzymu by uprosić kanonizacyę swej św. matki, co też uczynił pż Bonifacy IX w r. 1391. Sobór w Konstancyi w r. 1415 orzekł, iż bł. Br. zasługuje, by ją umieszczono w spisie Swiętych, w r. zaś 1419 Marcin V nanowo kanonizacyę B. potwierdził. Św. B. miała 8 dzieci. Zostawiła oprócz *Objawień* także Konstytucye dla zakonnic i zakonników swego zgromadzenia, Św. Brygida jest patronką Szwecyi i Polski. Święto 8 paźdz.

B i b l i o g r a f i a. Annerstedt Claud., *Scrip. rer. Svecic.* 1871 — 1876, t. III, 1, 16 — 20; II, 217 — 44; Capsius Benj. — Chladenius Mart., *Disput. de revelationib. S. B-iitae Suecicae*, Vitembergae, 1715, in 4-o; Clarus Ludw., *Das Leben der hl. B-ta*, Regensb. 1856, in 8-o; Hoffmann F. L., *Literatura Birgittina* w *Serapeum* (1863—1870) XXIV, pass. 91—94; XXXI, 27—29; *St. Birgitta, die nordische Prophetin etc.* Gotha, 1872, in 8-o; *Vie de S. Brigitte de Suède etc.* Paris, 1878, 2 vol. in 18-o; Klemming G. E., *Birgitta-litteratur.* Stockholm, 1884, in 8-o; Jeanjean C., *S. Birgitte de Suède.* Paris 1890, in 8-o; Binder G. *Die hl. Birgitta von Schweden u. ihr Klosterorden.* München, 1891, in 8-o; Flavigny de, *S. Brigitte de Suède etc.* Paris, 1892, in 8-o; dzieło to jest w polsk. tłum. p. t. *Św. Brygida Szwedzka, jej życie, jej objawienie*

i jej dzieło. Kraków 1897, 2 t. in 12-o; Brinkmann A., *Den heil. Birgitta u. kulturhist. etc.* Kjoebenhavn, 1893, in 8-o; Bolland, *Bibl. hagiol. lat.* 1898, p. 199--202. (Por. Bolland, *Acta Sanctorum*, oct.; Richard et Giraud, *Biblioth. sacrée;* Pétin. *Dict. hagiogr.*).

X. J. N.

Brygidki i Brygittanie. Zakon ten początek swój zawdzięcza św. Brygidzie szwedzkiej, która po śmierci męża, w r. 1344 założyła pierwszy klasztor Bek w Wastein (dyecezya Linköping w Szwecyi). B. nazywają się także zakonem Zbawiciela, gdyż myśl założenia i główne zarysy reguły miała św. Brygida otrzymać w objawieniach swych od samego Zbawiciela (stąd wyrażenie brewiarza „reguła ab ipso Domino accepta). S. Brygida tuż obok klasztoru żeńskiego wybudowała klasztor dla mężczyzn, (Brygittanie) tej samej reguły, pozostających pod kierunkiem ksieni. W każdym klasztorze miało być 60 zakonnic, 13 kapłanów, swedług liczby apostołów ze św. Pawłem), (dyakonów (wyobrażających 4 wielkich doktorów Kła) i 8 braciszków. Ogólna summa 72 miała przypominać 72 uczniów Chrystusa Pana. Ksieni zaś przewodnicząca całej rodzinie zakonnej miała przypominać Matkę Najświętszą, przewodniczącą apostołom po Wniebowstąpieniu Pańskiem. Główny cel zakonu—szerzenie czci Matki Boskiej. Strój zakonnic składał się z habitu popielatego i takiegoż płaszcza zapiętego drewnianym guzikiem; głowę i twarz okrywały zakonnice białym welonem, na który wkładały drugi czarny, a na wierzch białą płócienną koronę ozdobioną pięciu czerwonemi plamami, mającemi oznaczać pięć kropli krwi Zbawiciela. Ksieni używa pastorału i nosi na piersiach złoty krzyż na fioletowej wstędze. Zakonnicy noszą habit takiegoż samego koloru. Księża na lewym boku mają wyszyty czerwony krzyż z białą po środku hostyą, dyakoni biały krąg z czerwonym płomykiem, a laicy biały krzyż z pięciu czerwonemi plamami. Zakonnicy pełnili służbę bożą w klasztorach zakonnic, byli ich przewodnikami duchownymi i wspólnie odmawiali pacierze. Rzadko komplet był w klasztorach, jak również nie zawsze były one podwójne, najczęściej były tylko żeńskie. Reguła na ogół nie była zbyt surową (zbliżona do reguły św. Augystyna). Regułę tę zatwierdzili pże Urban V, Urban VI i Marcin V. Zalecona była ciągła pamięć na śmierć i rzeczy ostateczne. Dlatego po obłóczynach nowo - wstępującą siostrę zakonnice wnoszą do klasztoru na marach, dlatego przy wejściu do chóru stoi katafalk i ksieni codziennie oprowadza siostry po grobach miejscowych. Klasztory Brygidek najliczniejsze były w tych krajach, gdzie przeważnie rozszerzył się protestantyzm (Szwecya, Anglia, Niemcy) chociaż miały kilka klasztorów we Włoszech i Francyi.

T.

Brygidki hiszpańskie, założone przez Maryę Eskobar, w poczatkach XVII w. Pierwszy klasztor w Valladolid fundowała B-om królowa Elżbieta, żona Filipa IV. Reguła, wzorowana na regule św. Brygidy szwedzkiej i uporządkowana przez O. Ludwika du Pont, otrzymała zatwierdzenie pża Urbana VIII. Prócz klasztoru w Valladolid miały B-i jeszcze 4 inne klasztory w Hiszpanii. Ubior składał się z czarnego habitu, takiegoż koloru welonu z czerwonym krzyżem na czole. (Ob. ks. Beniamin, *Rys hist. zgromadz.* tom II, str. 86).

Brygidki irlandzkie, wywodzą swój początek od św. Brygidy irlandzkiej (lub szkockiej — dawniejsi dziejopisarze Irlandyę starą Szkocyę zwali) † 523 r. O klasztorach tej reguły, chociaż podobno bardzo licznych niegdyś w Anglii i Irlandyi, żadnych prawie nie mamy wiadomości. (Ob. ks. Beniamin, Op. cit, tom II, str. 49—50).

Brygidki w Polsce. O Brygidkach w Polsce szczupłe bardzo mamy wiadomości. Dotąd w literaturze naszej historycznej nie mamy ani jednej pracy dotyczącej tego zakonu. O warszawskim klasztorze mamy niektóre szczegóły w roczniku „Alleluja“ z 1843 r. B. sprowadzone zostały do Warszawy w 1622 r. ze wsi *Lipie* w ziemi Czerskiej i osadzone przy kościele Św. Trójcy (przy ul. Długiej). Z funduszów nadanych sobie przez Krzysztofa Lipskiego zakupiły grunta w pobliżu klasztoru i nazwały je: Nowolipiem i Nowolipką (stąd nazwa późniejsza ulic). W 1807 r. zakonnice przeniesiono do Wizytek, a klasztor zajęło wojsko. Zniesiono je ostatecznie 1819 r. Prócz Warsza-

wy miały B. klasztory w Elblągu, przeniesiony później do Gdańska (w 1521); we Lwowie, zniesiony przez Józefa II; w Lublinie założony w 1426 przez Władysława Jagiełłę na pamiątkę zwycięstwa pod Grünwaldem, zniesiony 1819; w Brześciu Litewskim, przeniesiony do Łucka, i w Grodnie, założony w 1643 r. przez Aleksandrę Wiesiołowską. W Łucku i Grodnie PP. B-i utrzymały się do ostatnich czasów *). (Ob. ks. Beniamin Zgr. OO. Kap., *Rys. historyczny Zgromadzeń Zakonnych* — t. II, str. 83 i następne; ks. Melchior Buliński, *Historya Kościoła polskiego*, t. II, str. 242 i 3; tom III, str. 315).

T.

Brygierski Antoni ks., malarz polski XVIII w. Poświęciwszy się stanowi duchownemu, B. był proboszczem w Otwinowie, następnie altarzystą kolegiaty N. M. P. w Kielcach, † 1791. B. z talentem zajmował się malarstwem; jego pędzla ma być obraz „Ukrzyżowanie P. Jezusa“, znajdujący się w katedrze kieleckiej, i wiele portretów i rysunków. (Por. *E. W. Orgel.* t. IV, str. 452 — gdzie nazwisko B-ego napisano „Brygielski“; *W. E. I.* t. 9—10, str. 580).

Brygitta św. ob. Brygida św.

Brykcyusz Jan, Jezuita wydał: 1) *Theologia*; 2) *Oratio in coronatione Sigismundi III Reg. Pol.*; 3) *Oratio in nuptiis Sigismundi III Regis*; 4) *Epitaphia varia*; 5) *Carmen gratulatorium* Petro Dunin Wolski *Episcopo Plocensi.*

Brykczyński Antoni ks., ur. w r. 1843 w Opoczyńskiem; kształcił się w Białej i w Warszawie. Poświęciwszy się stanowi duchownemu wstąpił do seminaryum w Kielcach i po 3-ch latach został wysłany do Akademii duchownej w Warszawie, potem do Akademii w Petersburgu, gdzie otrzymał stopień kandydata teologii. Od r. 1868 był profesorem języka i literatury polskiej, wymowy, historyi powszechnej i klnej i teologii dogmatycznej w seminaryum płockiem. W r. 1880 został proboszczem w Pałukach, od r. zaś 1882—w Gowarowie. Wśród wielu prac literackich ks. B-ego naczelne miejsce zajmują dzieła z zakresu sztuki klnej i archeologii: *Dom Boży*, 3 wydania, ostatnie w r. 1904, in 8-o; *Ołtarz chrześcijański*, Warszawa 1892, in 8-o; *O naczyniach i sprzętach eucharystycznych*, Warszawa 1894, in 8-o; *Kilka słów o polichromii kościołów; Fra Giovanni Angelico da Fiesole 1387—1455*, Warszawa 1901, in 8-o. Oprócz tego wiele prac pomieszczał w „Przeglądzie katolickim“, w „Słowie“, w „Biesiadzie literackiej“, jako też w czasopiśmie francuskiem „L'Art chrétien“, jak np. *O Ołtarzu Wita Stwosza w Krakowie; O drzwiach katedry gnieźnieńskiej* i t. d. w języku francuskim. Sprawozdania ze swych prac i poszukiwań archeologicznych posyła ks. B. Akademii umiejętności w Krakowie. Prace te zjednały mu tytuł członka Komisyi archeologicznej tejże Akademii i Komisyi Sztuki. W celach naukowych odbywał ks. B. podróże po Belgii, Francyi, Austryi i Włoszech; owocem tych podróży w r. 1897 była praca wyd. w r. 1899 w „Bibliotece dzieł wyborowych“ p. t. *Listy z Włoch o sztucę klnej.* Oprócz wyliczonych powyżej wydał ks. B. *Miesiąc Maryi dla kaznodziejów i wiernych*, Warszawa 1904, in 8-o; a także szereg broszur ludowych, jak np *Gawędy ogrodnicze, Legendy czyli pobożne podania, Opowiadania p. Jacentego, Żywot Najśw. Maryi*, i wiele innych. (Por. *Rocznik nauk lit.-art.* na r. 1905 Wład. Okręta; Życiorys w *Bibl. dzieł wyborowych* 1899, Nr. 95, Juliana Ochorowicza).

X. J. N.

Brykner Daniel, pisarz religijny XVII w. Ur. w Krakowie, kształcił się w Akademii Jagiel., gdzie otrzymał stopień doktora filozofii i obojga prawa. Po święciwszy się stanowi duchownemu, B-r otrzymał godność kanonika i protonotaryusza apostolskiego; w r. 1667 wstępuje do Reformatów i tu sprawuje różne urzędy aż do śmierci († 1706 r.). Pozostawił dz. p. t. *Theologia zakonna człowieka duchownego, ucząca jak przez medytacye, bogomyślność i w zakonnych cnotach ćwiczenie, do miłej z Bogiem konwersacyi przyjść można*, (Kraków, 1 wyd. 1689, 2 w. 1721, 3 w. 1769). (Por. *Encyk. Pow. Orgelbr.*, t. IV, str. 453).

*) W Polsce B-i noszą habity koloru zakonów św. Franciszka.

Bryndza Dawid, jezuita polski z XVI w. napisał *poemat* znajdujący się w zbiorze p. t. *Pienia na cześć Swietych i na śmierć Chrystophora Batorego, tudzież Akrostyki dla Radziwiłła Jerzego etc.* in 8-o, (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Brynk Ludwik Bartłomiej, bp. tyt. amateński, suffragan łucko-żytomierski. Ur. 1805 r. w gub. wileńskiej. Młody Ludwik odbywał nauki początkowe u Pijarów w Łużkach, następnie w liceum w Płocku. 1825 r. wstąpiwszy do seminaryum w Wilnie, 1829 r. wyświęcony został na kapłana przez bpa Lipskiego, a w r. 1832 seminaryum główne wileńskie udzieliło mu stopnia magistra teologii. Pierwsze lata kapłaństwa B-k spędził na pracy pasterskiej, był wikaryuszem w Mohylewie. Wkrótce jednak powołany na profesora Pisma św. i teologii dogmatycznej do seminaryum w Zwinogródce, gub. Kijowskiej, wykładał te przedmioty aż do czasu mianowania go proboszczem w Humaniu i dziekanem. W r. 1836 zostaje kanonikiem katedr. mohylewskim, a w r. 1843 obejmuje probostwo i archidyakonię kijowską: po zwinięciu archidyakonatu otrzymuje prelaturę łucko-żytomierską, od r. 1866 urzęd officyała. Od r. 1870 po usunięciu od rządów bpa Borowskiego, B-k zarządza dyecezyą. Na tem stanowisku w r. 1871 zastaje go prekonizacyę na bpa tyt. amateńskiego i suffragana łucko-żytomierskiego, poczem tegoż roku otrzymuje w Petersburgu sakrę bpią z rąk arcybpa Fijałkowskiego. Pracowity żywot B-a wieńczą dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego, nadzwyczajna dobroczynność i gorliwość pasterska. Niedługo jednak dobry ten pasterz przewodniczył dyecezyi, 1874 r. rozchorowawszy się, przybył na kuracyę do Warszawy i tu † 1874 r.; pochowany został w Żytomierzu. (Por. art. Stanisława Kopcia w *Tyg. Ilustr.*, r. 1874, № 361; W. E. I. t. 9—10, str. 582—583).

X. C. S.

Brytania Wielka ob. art. Anglia.

Brzechffa Jędrzej, kaznodzieja polski, karmelita bosy; mawiał także kazania za granicą (po włosku i po łacinie), † 1640 r.

z **Brzegu** kleryk, kronikarz polski z XIV w. *Kronika* jego jest tylko wyciągiem z innych kronik polskich (por. Wiszniewski, *Historya lit. pols.*, Kraków 1840, t. I, str. 368).

Brześć Litewski. Miasto główne województwa Brzeskiego biorące nazwę swoją od wrzosu (po rusińsku wierasberest), którym, według podania, pewien możny pan, ugrzązłszy na błotnistej drodze przy ujściu Muchawki do Buga, miał wyścielać sobie drogę dla wydobycia się z błota; gdy mu się to udało, kazał zbudować świątynię nad rzeką i miejsce to nazwać Berestem, jak go lud i po dziś dzień nazywa. Już w X wieku B. był miastem obwarowanem; w XI wieku toczyły się o niego walki między Polską a książętami ruskimi. 1020 roku zawładnął nim Bolesław Chrobry, ale nie na długo, po paru leciech odebrał go książe Jarosław. 1182 zawojował B. Kazimierz Sprawiedliwy i zbudował zamek; 1241 roku B. uległ napadowi tatarów, a w r. 1275 przeszedł pod władzę Włodzimierza zwanego Filozofem, który zbudował tu zamek murowany. 1319 roku panem Brześcia i całego kraju został Giedymin książe Litewski, i po kilku jeszcze zmianach władców B. od r. 1340 został przyłączony do W. X. Lit. i nadany Kiejstutowi, potem Witoldowi. 1390 r. Witold nadaje Brześciowi prawa Magdeburskie; w XV stuleciu ulegał napadom Mongołów i Krzyżaków. W połowie XVI stulecia ustanowiono starostwo Brzeskie; Mikołaj Czarny Radziwiłł był pierwszym starostą, on to w r. 1563 założył tu zbor kalwiński i drukarnię; po Unii lubelskiej zostało utworzone województwo Brzeskie. Od czasów Witolda odbywały się tu zjazdy królewskie i sejmy; 1409 roku Witold się naradzał z Saladynem Kapczackim sułtanem nad wyprawą przeciw Krzyżakom, r. 1446 Kazimierz Jagiellończyk naradza się z panami koronnymi o ustąpienie dla Litwy Wołynia i Podola, 1505 r. król Alexander przyjmuje Szacha Achmeta cara tatarskiego, uwolnionego z więzienia w Wilnie. Tu wreszcie odbywały się synody duchowne 1590, 1594 i 1596 r., na których uchwalona została Unia Kościoła ruskiego z katolickim. 1653 r. w Brześciu odbył się sejm walny, a w r. 1764 zawiązano konfederacyę przeciwko wpływom obcym.

Brzeskie biskupstwo łacińskie. Pod względem hierarchicznym

Brześć należał z początku do biskupstwa Łuckiego; z czasem biskupi łuccy zaczęli się pisać biskupami łuckimi i brzeskimi, jak np. w r. 1744 bp Kobielski. Z powodu rozległości dyecezyi łuckiej i rozłamu jej na dwie części: Wołyń i Litwę, nazwa ta miała swoją racyę, o ile że i w konsystorzu łuckim było dwóch officyałów, łucki i brzeski, i w kapitule dwóch prałatów—proboszczów i archidyakonów; nadto dyecezya rozdzielała się na dwa archidyakonaty. Co do kapituły brzeskiej, niema żadnych śladów o jej ustanowieniu, w połowie jednak XVIII w. ks. Kamieniecki mianuje się kustoszem brzeskim; kanoników zaś brzeskich spotykamy prawie do połowy XIX stulecia. W taki to sposób uformowała się pewnego rodzaju kolegiata brzeska, którą spotykamy w rubrycelach dyecezyi wileń. do r. 1842. Rubrycela z r. 1813 podaje pod napisem: „Canonici et praelati collegiatae brestensis“ 16 kanoników, z których jeden jest prepozytem, drugi kanclerzem. Wszyscy zajmowali posady dziekanów i proboszczów w dyecezyi wileń. Kiedy w połowie XVIII stulecia bpi łuccy osiedli na Podlasiu lubels. w Janowie i stali się bliższymi Brześcia, nazwa biskupów brzeskich stale została utrzymaną. A kiedy po drugim podziale Polski południowa część łuckiej dyecezyi odeszła do Rossyi, biskupom janowskim została tylko prowincya brzeska, będąca jeszcze w posiadaniu Polski. W Łucku rządził Cieciszowski (ob.), a w Janowie Naruszewicz (ob.). Bartoszewicz podaje tytuł rubryceli wydanej w Warszawie w r. 1797: „Dioecesis Brestensis et per Podlachiam“ (Enc. Orgelbr. Bpstwo brzeskie). Dzieliła się dyecezya na 9 dekanatów: 1) Janowski z parafiami: Janów, Pratulin, Biała-Radziwiłłowska, Malowa góra, Kodeń, Piszczac, Huszcza, Horbów, Bordziłówka i Lesna; 2) Międzyrzecki—Międzyrzec, Ostrowskie, Rozosz, Łomazy, Wisznice, Sławotycze, Opole, Komarówka, Wołyń i Włodawa; 3) Łosicki—Łosice, Krzychówek, Paprotna, Hladynów, Skrzeszew, Przesmyki, Mordy, Wyrożeby, Rusków, Sernaki, Górki, Huszlew i Niemojki; 4) Brański—Brańsk, Domanowo, Piekuty, Jabłonka, Jabłoń, Kulesze, Dombrowo, Dombrówka, Kuczyn, Wysonki, Rutka, Pobikry, Dołubowo, Dziatkowicze, Wysokie Mazowieckie; 5) Węgrowski — Kossów, Cyranów, Węgrów, Rozbity Kamień, Czerwonka, Wyszkow, Mokobody, Kożuchowek, Suchożebry, Sokołów, Nieczecz, Miedzna, Skibniew, Sterdynia, Zębrów, Prostynia i Jablonna; 6) Drohicki—Drochiczyn, Graune, Ciechanowice, Mielnik, Siemiatycze, Śledzianów, Pierlejew, Ostrożany, Winna, Niemirów i Sady; 7) Szereszowski — Szereszów, Dywin, Horodec, Kobryń, Kiwatycze, Prożanów, Kościa, Sielce, Bereza, Sienniewicze, Braszewicze, Janów, Pińsk, Karolin i Lubieszów; 8) Kamieniecko-Litewski — Kamieniec lit., Wierzchowicze, Zbirohy, Czarnawczyce, Wistyca, Mrozowiec, Stawy, Wolczyn, Wysokie lit., Wilanów i Milejczyce; 9) Bielski—Bielsk, Boćki, Waniew, Narew, Narewka, Łubin, Wyszki, Topczew, Pietków, Sokoły, Kobylin, Płonka, Strabla, Suraż, Poświętne, Uchów, Tykocin i Kleszczele. W roku 1798 przy rozgraniczaniu dyecezyi część południowa dyecezyi brzeskiej przyłączona do łuckiej, północna do wileńskiej z Brześciem, zachodnia do lubelskiej i wigierskiej (ob. Archidyakonat białostocki). W Brześciu ustanowiona sufragania dyecezyi wileńskiej i dekanat. Jeszcze w r. 1793 ujawniała się potrzeba sufraganii brzeskiej, jak można sądzić z dokumentu wieczystego księcia Franc. Sapiehy d. 16 lipca teg. roku wydanego, w którym czyni wiadomo: „gdy JW. X. Adam Naruszewicz bp łucki i brzeski znajduje istotną potrzebę utrzymania dwu sufraganów: łuckiego-brzeskiego i podlaskiego, a na jednego tylko ma fundusz w Łucku: pozwalam na inkorporacyę probostwa Wysokiego-Litewskiego, do mojej kollacyi należącego, do sufraganii brzeskiej z warunkiem: 1-o że kollacya do mnie i moich spadkobierców należeć będzie; 2 o sufragan sam mieszkać będzie przy probostwie, a jeśliby się z potrzeby oddalał, będzie utrzymywał dwu wikaryuszów do posługi duchownej parafianom; 3-o obecny prob. X. Słonczewski będzie do śmierci, a potem obejmie probostwo sufragan“. Widać że X. Słonczewski umarł, czy zrezygnował, bo w r. 1798 ustanowienie sufraganii stało się faktem dokonanym, a w r. 1799 bp Kossakowski wizytując Wysokie Litewskie dziękuje proboszczowi tego kościoła X. Adamowi Kłokockiemu sufraganowi brzeskiemu bpowi sydyneńskiemu za wzoro-

we i troskliwe utrzymanie parafii. Bp Kłokocki umarł 1822 r. d. 13 kwietnia, po nim nominacya nowego sufragana nie nastąpiła". (Wizyta kośc. katedraln. wileń. 1830 r.). Kościół parafialny Brzeski, jak przypuszczają, założony był przez Jagiełłę (1388—1392) w tym czasie, kiedy odebrawszy Brześć Witoldowi był jego panem. Gdy Witold po ugodzie zawartej z Jagiełłą znowu stał się władcą Brześcia, zbudował nowy kościół na miejscu Jagielońskiego w r. 1412 i hojnie uposażył. Przeszło trzy wieki stał kościół Witoldowy; odbudowano go w r. 1766, lecz gdy znowu się zarysował, nabożeństwo przeniesiono do kościoła pojezuickiego w roku 1805; oba jednak te kościoły uległy pożarowi w r. 1808. Poczem nabożeństwo parafialne odbywało się w powszednie dni na cmentarzu starym, w kaplicy murowanej przez X. Szpanenberga w r. 1766, a w święta w kościele Bernardyńskim do roku 1830, potem z Najwyższego zezwolenia u Dominikanów. Gdy w r. 1831 na miejscu starego Brześcia urządzono fortecę, wszystkie klasztory, kościoły i cerkwie zostały zniesione, pozostawiono tylko kościół Dominikański, w którym przez niejakiś czas odbywało się nabożeństwo parafialne. Po zwinięciu tego kościoła parafianie wybudowali w nowem mieście kościół murowany w r. 1856. Dziś po r. 1842 do kościoła parafialnego należy ziemi 33 dziesięciny (półtorej włóki) i pensyi rządowej 500 rb. Kościół Brzeski jest dekanalnym; w r. 1861 było w dekanacie kościołów 10 paraf. i 9 kaplic, wiernych 10,615; obecnie kościołów par. 3, kapl. 3 i wiernych 14,137, obsługiwanych przez 4 kapłanów. Było w Brześciu przy kościele parafialnym seminaryum fundacyi bpa Rupniewskiego i proboszcza X. Szpanenberga, 3,600 rubli na utrzymanie 2 kleryków; kurs 2-letni; uczono teologii, retoryki, logiki, rubryk i kantu; od wstępujących wymagano kwalifikacyj naukowych: czytać, pisać i znajomości łaciny. Rektorem był proboszcz, wikaryusze profesorami. Bp wileński Kossakowski starał się je powiększyć do 10 alumnów i na seminaryum obrócić mury po-jezuickie, ale bezskutecznie; w roku 1820 było tamże kleryków dwóch. (Raport Kossakowskiego do departamentu 1798 roku ddia 29 stycznia, Wizyta Brzesk. kośc. 1820 r.).

Oprócz kościołów parafialnych były w Brześciu i w dekanacie następujące klasztory i zakony: w Brześciu 1. Augustyanie fundacyi Witolda, klasztor z kościołem po tyt. Św. Trójcy między rzekami Uhrynką i Muchawcem, spalony przez tatarów 1666 r., odbudow. 1669 r., spalił się 1801 i 1805 odbudowany; dochód z legatów 569 rb. z teragiów 82 rb.; braci było 5. Zwinięty i zamieniony na komitet inżynierów.—2. Bernardyni, kościół pod tyt. św. Jana Chrzciciela, fundowani podług niektórych, za Kazimierza Jagielończyka, zaś w r. 1622 uposażeni przez Jana Galimskiego; fundusz wynosił 6,090 r.; braci 6. Po zwinięciu 1831 r. zamieniono na korpus kadetów.—3. Dominikanie, kośc. pod tytuł. św. Zofii, fundacya Zofii z Łoknickich Buchowieckiej wojskiej brzeskiej w r. 1635; klasztor i kościół uległy pożarowi w 1801 i 1803 r., a w r. 1815 spalone od pioruna, odbudowane w r. 1820; fundusz w legatach 9,377 rb., dochód roczny 1,165; braci 5.—4. Trynitarze, kościół pod tyt. św. Barbary, fundacya Piotra Oziębłowskiego 1737 r.; fundusz w legatach wynosił 1,148 dukatów i 3,865 rs.; braci 4. Po r. 1831 klasztor obrócono na majsternie wojskowe. 5. Bernardynki fund. Bazylego i Heleny z Dolskich Kopciów 1624 r. Klasztor i kościół pod tyt. N. M. Panny Niepokal. Poczęcia drewniany, w r. 1757 staraniem i funduszami posagowemi przełożonej Wereszczyńskiej Elżbiety wymurowany; fund. legat. 10,195 rb., dochód roczny 660 rb.; sióstr 8. Po roku 1831 przerobiono na korpus kadecki.—6. Brygidki, fundusz Jana i Katarzyny z Chmielowskich Pociejów w r. 1621, kościół pod tyt. Zwiastowania N. M. P. uposażony przez star. słonim. Ignacego Sadowskiego, który nowy klasztor wybudował; fund. 8,425; sióstr 12. Po r. 1831 zamieniono na aresztanckie roty.—7. Bazylianie (ob.); po r. 1831 klasztor obrócono na koszary artyleryi, kościół na cerkiew.—8. Jezuici, fundusz Lwa Sapiehy, kolegium i szkoły; po kasacie Jezuitów szkołą zarządzali Bazylianie, a po 1831 r. kolegium przeznaczono na mieszkanie dla komendanta.

Na prowincyi w dekanacie brzeskim były zakony: 1. w Rasnej—Maryanie, kośc. pod tyt. św. Anny fundow. w r. 1744 przez Jerzego Matusewicza.

star. stoklisz. za pozwoleniem biskupa brzeskiego i łuckiego Kobielskiego; fund. legat. wynosił 939 dukatów i 4,863 rb.; przy klasztorze biblioteka, przeszło 900 dzieł; zakonników 10. Zwinięty w r. 1864. 2. W Wistycy—Cystersi przy kościele paraf. pod tyt. św. Zofii: fundusz Jana Nasuty wojewody trockiego 1471 r. uposażony przez Eustachego Tyszkiewicza 1670 r., po pożarze odnowiony przez Cystersów 1743 r.; sum. fundusz. 2,900 dukatów, 16,750 rb.; zakonników 17. Zwinięty w r. 1832. 3. Bonifratrzy w Wysokiem Litewskiem, fundacya Aleksandra Sapiehy 1785 r.; suma fund. 4900 rb.; braci 6. W szpitalu ich w ciągu roku 1820 leczyło się chorych 132, z których umarło 4, wyzdrowiało 118, pozostało w szpitalu 10. Zwinięci w r. 1840. Przy klasztorze Bonifratrów był kościół pod tyt. św. Jana Nepomucena. Klasztor stał przy gościńcu Wołczyńskim.

Brzeskie biskupstwo unickie. Za Władysława IV w r. 1635 ustanowiona została metropolia unicka w Wilnie, gdyż chociaż od czasów Metropolity kijows. Makarego 1495 r. metropolici dla obawy tatarów i zamieszek religijnych mieszkali w Smoleńsku lub Wilnie, jak Pociej, Korsak, jednakże za stolicę uważano Kijów; dopiero w r. 1633 Rafał Korsak odbył uroczysty ingres do Wilna na swoją katedrę, urządzoną w kościele Św. Trójcy, a dekretem królewskim stolica unicka metropolitalna została ustanowioną. Poddano jej biskupstwa unickie: Włodzimierskie, Pińskie, Chełmskie i Smoleńskie. Z czasem utworzyły się arcybiskups.: Kijowskie, Holeckie i Smoleńskie i biskupstwa: 1. włodzimierskie i brzeskie; 2. łuckie i ostrożskie, egzarchat metropolii; 3. lwowskie; 4. tambowskie; 5. pińskie i turowskie. (*Dzieje dobrocz. wileń.* z r. 1823 str. 739). Tak więc biskupstwo unickie brzeskie było częścią biskupstwa włodzimierskiego. Jeszcze przed Unią w XVI stuleciu bpi włodzimierscy używali tytułu bpa brzeskiego, gdyż Brześć był ogniskiem życia rusinów; tu się odbywały zjazdy, tu stanęła Unia kościelna 1596 r. W XVIII stuleciu zamieszkują tu sufragani bpów włodzimierskich; biskup Antoni Młodowski, koadyutor włodzimierski, zaczyna się nazywać biskupem brzeskim, po nim ten tytuł utrzymuje sufr. Arseni Główniewski. Gdy ukazem z dnia 28 kwietnia 1797 r. ustanowiona została dla unitów metropolia w Połocku, przyłączono do niej jako sufraganalne dyecezye brzeską i łucką. Arcybiskupem został mianowany Herakliusz Lisowski, biskupem brzeskim Arseni Główniewski, a po nim Józafat Bułhak ostatni biskup brzeski (ob.), biskupem łuckim Stefan Lewiński. W prowincyi odłączonej pod panowanie pruskie rząd pruski ustanowił za zgodą Piusa VI biskupstwo supraślskie, biskupami byli: Wisłocki, Duchnowski i Jaworowski; ta dyecezya po przejściu białostockiego obwodu pod panowanie Rosyi została zniesiona w r. 1817 i i przyłączona do dyecezyi brzeskiej. W r. 1809 wskrzeszono metropolię w Wilnie; jako sufraganalne dyecezye tej metropolii były brzeska i orszańska. W takim ustroju pozostały dyecezye unickie na Litwie do r. 1828, w którym zredukowano je do 2: litewskiej i białoruskiej z kapitułami i 2 seminaryami: w Żyrowicach i w Połocku, zwinięte w r. 1839. Pod koniec XVIII wieku w Brześciu uformowała się, jakiem prawem nie wiadomo, kapituła unicka z 6 prałatów: archiprezbytera, archidyakona, scholastyka, kustosza, kantora i kanclerza i z 13 kanoników. W r. 1784 papież Pius VI brewem nadał prawo władykom brzeskim udzielić 30 krzyżów złotych 30 kapłanom zasłużeńszym. W metropolii litewskiej były 22 dekanaty, 539 cerkwi, 719 kapłanów, klasztorów męzkich 25, żeńskich 3, zakonników 116.

Ks. Kurczewski.

Brzeska unia. Rozdziałowi Kła dokonanemu ostatecznie w r. 1054 przez Cerularyusza, starano się położyć koniec w r. 1439 na soborze ferrasko-florenckim, którego jednym z najgorliwszych działaczy był Izydor, metropolita ruski. Izydorowi nie udało się jednak ugruntować Unii w arcybiskupstwie kijowskiem, bo chociaż ogłoszenie jej tam odbyło się bez oporu episkopatu i wogóle wiernych, wszakże, po ustąpieniu Izydora, metropolię kijowską, za zgodą króla, oddano pod juryzdykcyę nieunity i dopiero w r. 1458 dostaje ona metropolitę unickiego. Następcy tegoż z wyjątkiem Józefa Sołtana, nie czynią nic dla wzmocnienia Unii na Rusi i Litwie, gdzie ją podkopuje zwłaszcza małżeństwo Aleksandra

z Heleną księżniczką moskiewską, tak, że w r. 1519 metropolitą kijowskim zostaje znowu nie-unita, a po nim szereg innych. W stanie więc zupełnego prawie zaniku Unii jest i Ruś i Litwa, gdy do Polski przybywają Jezuici, podnoszą myśl Unii nanowo i zyskując poparcie króla i kanclerza Zamoyskiego.

Okolicznością sprzyjającą idei tej było uznanie wśród samego społeczeństwa ruskiego potrzeby zreformowania jego duchowieństwa, którego poziom intellektualny w owym czasie — jak świadczą bezstronne źródła ruskie—pozostawiał wiele do życzenia, skutkiem osłabionego wpływu patryarchy carogrodzkiego, przez tureckie zdobycie Konstantynopola. Ludzie świeccy zapragnęli reformy tej; na ich czele stanął Konstantyn II ks. Ostrogski, który w stosunkach swych z Possewinem, a nawet Stolicą Apostolską zdradzał zamiary unitarne. Wszakże rzeczy tak stanęły, że powoli na Rusi, zwłaszcza w samym Ostrogu, zaczęły oddziaływać wpływy protestanckie, zdradzające mocno kalwinizm. Tembardziej Jezuitom wypadło dążyć do przeprowadzenia Unii; w tym więc duchu działa Possevino i nuncyusz Bolognetto, i energiczniej występuje Piotr Skarga z dziełem *O Rządzie y jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem*, najwydatniejszem z szeregu ówczesnych polemicznych za i przeciw Unii, na którą wahająco się, lecz prędzej niechętnie spoglądają bractwa cerkiewne, wyłamujące się wszakże i z pod władzy swych biskupów. W ten sposób grozi im to, że się stać mogą bezwiedną pastwą kalwinizmu, jeśli im patryarcha ze skuteczną nie stanie pomocą.

Lecz patryarchowie ówczesni są bezsilni. W r. 1588 i 1589 bawi na Rusi po raz pierwszy patryarcha carogrodzki w osobie Jeremiasza II, udającego się do Moskwy. Bez względu na to, że na kijowskiej stolicy metropolitalnej zasiada Michał Rahoza, bynajmniej jeszcze Unii nie sprzyjający; wynosi on Terleckiego, bpa łuckiego, na godność egzarchy. Poważny historyk Makary, metropolita moskiewski, przyznaje, że krok ten szczęśliwym nie był, ponieważ metropolitę obrażał; wogóle zaś po wyjeździe patryarchy, który w sprawie reform nic nie uczynił skutecznego w granicach Rzeczypospolitej, następuje rozgoryczenie, gdyż zwątpiono czy Cerkiew ruska może się od Carogrodu odrodzenia spodziewać.

Taki stan rzeczy, połączony z widokami lepszej przyszłości materyalnej i lepszego stanowiska społecznego dla duchowieństwa ruskiego, oraz zatarg między bractwami a wyższem duchowieństwem zdziałały, że ziarno rzucone pracą Jezuitów zaczęło kiełkować, i oto czterej biskupi ruscy: Terlecki, Bałaban, Pełczycki i Zbirujski zjeżdżają się w Bełzie — postanawiając poddanie się Stolicy Apostolskiej. Od owej chwili zaczyna się w łonie episkopatu ruskiego rozdwojenie, czyli z jednej strony zabiegi owych biskupów, by reszta przyłączyła się do nich, z drugiej — starania ku odparciu Unii. Z początku książę Ostrogski obrażony, że go pominięto, przypatruje się temu wyczekująco, ale wkrótce zmienia stanowisko, na którem zdawał się stać dawniej pod wpływem rokowań swych z Possewinem. Być może przyczyniły się do tego dawniejsze wpływy kalwińskie, chociaż przez samego księcia nie przyznawane; dość że książę występuje na czoło opozycyi przeciw Unii, działa na niepewnego Bałabana i wpływa stanowczo na bractwa w znaczeniu negatywnem. Trwa tak do r. 1594, gdy wreszcie udaje się Terleckiemu zdecydować chwiejnego Rahozę, poczem biskupi redagują adresy do Klemensa VIII i Zygmunta III, upoważniając Pocieja i Terleckiego, by w Krakowie skończyli układy z królem, zaczęte wpierw przez Terleckiego. Ze strony królewskiej biorą w nich udział Lew Sapieha, Jan Zamoyski i biskup Bernard Maciejowski, a ze strony Stolicy Apostolskiej nuncyusz Malaspina.

Rezultatem rokowań tych było przyjęcie przez króla wszystkich warunków biskupich w wyrazach następujących: „Duchowieństwo ruskie zrównane w prawach i przywilejach z łacińskiem, czyli przywilej Władysława Warneńczyka z r. 1443 wznowiony; episkopat zabezpieczony od klątwy i innych cenzur kościelnych patryarchy; biskupami zostają na przyszłość tylko rodowici Rusini; z czterech przedstawionych przez episkopat kandydatów wybiera król jednego. Miejsce w senacie gotów król dać biskupom, ale musi wpierw tę sprawę sejmowi przedłożyć. Dobra od przodków królewskich Cerkwi zapisane, a w nieprawych rękach

obecnie się znajdująca, do Cerkwi wrócą. Cerkwie i monastery ruskie nie mogą być zamieniane na kościoły i klasztory łacińskie. Bractwa wracają pod jurysdykcyę biskupią. W królewskich miastach i włościach wszystkie cerkwie będą od biskupów zależne i nabożeństwo w nich tylko wedle woli władzy duchownej odprawiać się będzie. Z Grecyi nie będzie wolno nikomu w granice państwa przybywać dla wykonania juryzdykcyi nad Cerkwią". O układzie krakowskim bpi powiadomili dyecezyan, poczem 12-go czerwca 1595 r. zjechali się w Brześciu, gdzie, nie wyłączając Bałabana, upoważnili Pocieja i Terleckiego do przedstawienia w Rzymie punktów ułożonych na zasadzie „by administracya sakramentów i cały obrządek ruski pozostały nietknięte w tym stanie, w jakim się w chwili Unii znajdują, i aby ich nietylko teraz, ale i w przyszłości nie zmieniano. Stolica Apostolska przystała na to żądanie, więc 25 grudnia 1595 roku dopełnił się akt Unii w Rzymie, przy ogłoszeniu bulli Klemensa VIII *Magnus Dominus et laudabilis nimis*. Po powrocie Pocieja i Terleckiego pozostawało zebrać synod dla akcessu do Unii. Tym razem na sejmie 1596 r. deputaci ruscy z ks. Ostrogskim na czele podnieśli głosy przeciw Unii i jej przywódcom, przyczem do walki wystąpiło bardzo wpływowe bractwo Stauropigialne w Wilnie. Wobec tego król ogłosił orędzie do duchowieństwa i narodu ruskiego, ogłaszające dokonanie Unii w Rzymie i zapowiadające synod li-tylko ruskiego duchowieństwa do Brześcia litewskiego na 8 października. Przeciw wyrokowi królewskiemu protestował w trybunale litewskim Zyzania, inni zaś przeciw działalności metropolity i biskupów w grodzie kijowskim. Było to za sprawą księcia Konstantyna, któremu Melecy Pigas przywiózł list zachęcający do trwania przeciw Unii, wszakże nie od carogrodzkiego, gdyż w owej chwili nie było tam nikogo po śmierci Jeremiasza, lecz od aleksandryjskiego patryarchy. Takąż zachętę dawał ustnie księciu pratosyngiel, Nicefor, przybyły na Ruś, upoważniwszy siebie być zastępcą patryarchy. Na synod brzeski zjawili się rusini: metropolita Rahoza, biskupi: łucki — Terlecki, piński — Hoholь, chełmski — Zbirujski, włodzimierski — Pociej; archimandryci, bracławski, ławryszewski i miński, którzy byli za Unią; polscy delegaci papiescy: Solikowski, arbp lwowski, Maciejowski bp łucki, Gomaliński, bp chełmski i teologowie: Skarga, Rabe, Laterna i Nahaj. W otoczeniu metropolity nie znajdowali się: zdradny co chwila Bałaban i Kopysteński, chociaż byli w Brześciu, trzymając się stronnictwa ks. Ostrogskiego, wokoło którego znaleźli się 23 deputaci ziemscy, 14 brackich z Turem archimandrytą peczerskim na czele, Łuka metropolita serbski, Nicefor trwający w swem przedstawicielstwie i Lukaris — istotny wysłaniec patryarchy aleksandryjskiego; prócz tego wielu świeckich, nawet inowierców. Zjazd podzielił się na dwa stronnictwa, z których synodalne obradowało w cerkwi św. Michała, zaś antysynodalne w domu prywatnym pod przewodnictwem Nicefora. To ostatnie zaczęło od tegu, że Bałaban i Laskaris potępili wyłamanie się metropolity i biskupów z pod władzy patryarszej i żądali stawienia się ich przed Niceforem. Nastąpiło wmieszanie się w tę sprawę delegatów królewskich: Radziwiłła, Sapiehy i Haleckiego, pod których wpływem zdawał się mięknąć ks. Ostrogski; w jego też mieszkaniu nastąpiła rozmowa delegatów obustronnych, w której zabrali głos Bałaban i Kopysteński z jednej, a Skarga i Rebe z drugiej strony. Ostrogskiemu przypominano dawniejsze jego tendencye unickie, lecz do zgody nie przyszło, co widząc posłowie królewscy wezwali metropolitę i biskupów, by przystąpili do spełnienia aktu. Istotnie, w d. 9 października 1596 r. został on odczytany w cerkwi św. Mikołaja przez Hermogena arbpa połockiego, przyjęty przez obecnych, poczem Bałaban i Kopysteński zostali złożeni z biskupstwa. Tegoż dnia strona przeciwna wydała swoje potępienie, a ks. Ostrogski odezwy do sejmików ruskich i litewskich, by protestowały na sejmie, Nicefor zaś wystosował okólnik do duchowieństwa ruskiego, by się nie poddawało, lecz stojąc przy patryarsze wybrało innych biskupów i metropolitę. Zaczepna ta postawa protosyngla przeciw uchwałom synodu i prawodawstwu krajowemu spowodowała rozkaz królewski aresztowania go. Uwolniony, sądzony następnie na sejmie r. 1597, poszedł do więzienia malborskiego, gdzie życie zakończył. D.

15 grudnia wydał król „uniwersał do narodu ruskiego“, zatwierdzający akt Unii, lecz niestety, nic nie wzmiankujący o zatwierdzeniu warunkowych obietnic dawanych uprzednio biskupom ruskim i Stolicy Apostolskiej co do godności senatorskiej. Sprawy tej nawet nie rozpatrywano w senacie, tak dalece opinia publiczna była jej przeciwną. Błąd, za który przyszłość wymierzyła na Polskę surową karę. Unia długo jeszcze była zagrożona zarówną przez wrogą działalność ks. Ostrogskiego i bractw cerkiewnych, jak i przez stanowisko względem niej zajęte przez Kozaków, podczas walki społecznej z Polakami. Niemniej przeto, opieka papieży i króla Zygmunta, starania Hipacego Pocieja, następcy Rahozy na metropolii kijowskiej i Weliamina Rutskiego — następcy Pocieja, podnoszą liczbę wyznawców Unii i organizują jej cerkiew, wreszcie Melecy Smotrycki, z dawnego przeciwnika staje się jej apologetą. Z czasem, większa część litewsko-ruskiej dzielnicy przyjmuje Unię. (Literatura: *Relacye Nuncyuszów apostolskich i innych osób o Polsce*; wyd. „Bibl. polskiej“ w Paryżu; Theiner, *Vetera monumenta Poloniae et Lituaniae;* Bartoszewicz J., *Szkic dziejow Kościoła ruskiego w Polsce*; Guépin *Saint Josaphat, arch. de Połock*.; Makarij archiep. Moskowskij, *Istorija ruskoj Cerkwi*, tom III; Pierling, *La Russie et le St. Siege*, i inne jego dzieła; Piasecki Paulus ep., *Chronica gestarum in Europa singularium*; Skarga Piotr, *O jedności Kościoła Bożego*; Lewicki Orest w *Archiwie J. Z. R.* t. II, cz. I i odbitka; Likowski bp Edward, *Unia Brzeska*, w którem to dziele wyszczególniona najobszerniej cała literatura o tym przedmiocie, i w. in.).

Xaw. Ch.

Brzetysław III ks. czeski (1193—1197) i bp praski. Gdy Wacław II objął rządy w Czechach, B. zaczął popierać innego kandydata, Przemysła, syna Władysława II, i za 6,000 grzywien uzyskał dla tegoż potwierdzenie ces. Henryka VI. Gdy jednak Przemysł tej kwoty nie wypłacił, B. jako protektor księcia, został schwytany i osadzony w więzieniu, z którego został po 10 miesiącach uwolniony wskutek obietnicy zapłacenia długu z własnych funduszów; rzeczywiście B. obietnicy dotrzymał, za co od cesarza otrzymał Czechy na prawie lennem; w r. 1193 zdobywa Pragę, obejmuje rządy i niejednokrotnie, pod wpływem legata papieskiego, przypomina podwładnemu duchowieństwu obowiązek zachowania celibatu: † w r. 1197. (E. W. I. t. IX—X).

Brzevnow-Braunau zwykle St. Margoroth zwany, regularny w Czechach klasztor benedyktynów, założony pod Pragą 993 r., przez drugiego bpa Pragi św. Wojciecha (ob.) i księcia Bolesława II. Pierwszymi mnichami było 12-stu benedyktynów przybyłych z Rzymu, z klasztoru św. Aleksego, gdzie i św. Wojciech złożył śluby. W w. XIV było w B. 300 — 500 mnichów. Wszakże wszystko zburzyli husyci 1420 r., a opaci i mnisi zaledwo ratowali się ucieczką do sąsiedniego klasztoru Braunau, gdzie odtąd opaci z Brzevnowa stale rezydowali. Zawierucha wojenna niszczyła ustawicznie klasztory; łupili je naprzemian heretycy i żołdacy. Względny porządek zapanował dopiero od końca XVII w. Ztąd wyszło wielu bpów dla Węgier, Polski, Morawii i Czech. W Braunau znajduje się najstarsze gimnazyum w Czechach. (Por. Matauszek, *Jahresbericht üb. d. Stifts Gimnasyum in Braunau*, Praga 1860 r.; *Regesten des Klosters etc. u. Mitth. aus d. Bened.-Orden III.* Wien u. Würzburg 1882 r.).

(*Ch.*).

z **Brzezia** Jan Lutek, † 1471 r., podkanclerzy koronny, bp kujawski, następnie krakowski, kształcił się w Rzymie, gdzie otrzymał stopień doktora obojga praw, po powrocie do kraju został sekretarzem królewskim, kanonikiem krakowskim, poznańskim, płockim. Jako człowiek zręczny używany bywał do różnych poselstw: jeździł do Świdrygiełły, u którego upominał się o Podole dla Korony; w r. 1434 z Ciołkiem bpem poznańskim brał udział w obradach soboru w Bazylei; kilkakrotnie episkopat polski wysyłał go do Rzymu; posłował do cesarza Fryderyka, nawet raz zasiadał na sejmie Rzeszy w Ratysbonie. Za te trudy dostaje godność archidyakona gnieźnieńskiego, a wkrótce podkanclerzego koronnego; w r. 1462 został prekonizowany na bpa kijowskiego, a po trzech latach widzimy go już bpem krakowskim, i ja-

ko taki † 1471 roku. Był to człowiek wielkiego rozgłosu w owych czasach, i choć polityka jego nie zawsze była pożyteczną dla kraju, choć jego działalność w Kościele była niekiedy opieszałą, jednak cieszył się powagą, bo był obyczajów czystych i nieskazitelnych. (E. W. I. t. IX—X; E. Org.; Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry gnieźnieńskiej*).

X. A. C.

Brzezin (a) Szymon, prałat, kantor kapituły wileńskiej. Pochodził bodaj z Krakowskiego (ob. Niesiecki t. 2) był kapelanem bpa wileńskiego Waleryana Protasewicza; dnia 25 października 1570 r. został przyjęty do kapituły wileńskiej na opróżnioną kantoryę po śmierci Jerzego Albinusa (ob.). Posiadał piękny głos i biegłym był w znajomości kantu. Jako kantor kierował szkołą psałterzystów uposażoną przez Witolda nadaniem dóbr Ihumenia z całym powiatem. Dobra te w całości były przeznaczone na utrzymanie bpa i kapituły, część z nich wydzielono dla psałterzystów katedralnych. Oprócz psałterzystów katedralnych byli jeszcze w katedrze wileńskiej psałterzyści przy kaplicach biskupiej Laudeamus, św. Kazimierza i Gasztoldowskiej, i mieli oddzielne fundusze. Ponieważ z biegiem czasu śpiewy w katedrze wileńskiej, czy to w skutek zaniedbania, czy uganiania się za nowością wielce były podupadły, przeto kapituła postanowiła zreformować je i poprawić Antyfonarz katedralny. Pracę tę poruczyła Brzezinowi, który musiał świetnie się wywiązać z poruczonego mu zadania, gdyż kapituła na sesyi dnia 10 czerwca 1581 r. stanowi pro fatiga et labore, quem impendit in reformando, seu de novo scribendo Antiphonario secundum ritum sacros. Ecclesiae Romanae pro eccles. Cathedrali Vilnensi zapłacić 7 kop groszy. Exemplarze tego Antyfonarza musiały w czasie wojen i pożarów zaginąć (ob. Białozor). † Brzezin w r. 1594 (Acta t. V, VI i VII).

Ks. Kurczewski.

Brzeziński Antoni, filipin, ur. w r. 1820 w Poznaniu; studya odbywał w Bonn i Gnieźnie, był profesorem seminaryum w Poznaniu, † w r. 1898. Napisał *Rys dziejów soboru Trydenckiego* 1863; *Żywot ks. A. Kidaszewskiego* 1864, i inne.

Brzeziński Józef ur. 1 czerwca 1854 r. w Krakowie, tamże odbył studya gimnazyalne i uniwersyteckie i uzyskał stopień doktora praw. Po odbyciu praktyki sądowej w Wiedniu i Krakowie, złożywszy egzamin sędziowski poświęcił się wyłącznie studyom nad prawem kanonicznem. Na ich podstawie habilitował się i uzyskał veniam legendi w tym przedmiocie na wydziale prawa w uniwersytecie Jagiellońskim. Następnie mianowany został członkiem c. k. komisyi rządowej egzaminacyjnej oddziału historyczno-prawniczego, członkiem komisyi prawniczej krakowskiej Akademii umiejętności, otrzymał tytuł nadzwyczajnego profesora uniwersytetu, a w kilka lat później został mianowany rzeczywistym nadzwyczajnym profesorem na wydziale prawa i administracyi w uniwersytecie Jagiellońskim. Kilkakrotnie przebywał przez czas dłuższy w Rzymie i mianowany członkiem zwyczajnym c. k. instytutu austryjackiego *di studii storici* w Rzymie, zostającego pod kierunkiem znakomitego historyka Pastora, robił studya w archiwach rzymskich, z zakresu historyi stosunków prawno-kościelnych w Polsce, a zwłaszcza dotyczące konkordatów. Ogłosił drukiem: *O przysiędze ze stanowiska Kościoła i wpływu zasad tegoż prawa na ustawodawstwa świeckie*, Kraków 1886 r.; *Kilka uwag o wpływie Kościoła na ustawodawstwo świeckie* (Przegląd powszechny z r. 1887); *O majątku kościelnym i tegoż alienacyi w stosunku do Papieża*, Kraków 1888 r.; *Kilka uwag o dekretach i reskryptach cesarzy rzymskich pod względem ich wpływu na rozwój rzymskiego procesu cywilnego 1890 r.*; *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI wieku. Rozpr. hist. fil. Akad. XXX*, odb., Kraków 1893 r.; *O stosunku piątego powszechnego Soboru Lateraneńskiego do Polski*, Kraków 1897 r.; *Zasadnicza charakterystyka obowiązków społecznych Sodalisa na podstawie nowszych encyklik papieskich*. Odb. z Ks. pamiątk. Maryańskiej, Lwów 1905 r. J. B. był współpracownikiem obecnie już ukończonego drugiego wydania „Wetzer u. Welte's Kirchenlexikon“ zamieszcza również artykuły i recenzye z zakresu prawa kanonicznego w krakowskiem czasopiśmie prawniczem i ekonomicznem.

Brzeziński Pafnucy, paulin, kaznodzieja z XVIII w. napisał: *Drzewo wspaniałości Pańskiej, kazanie i t. d.* Częstochowa 1755; *Zbiór słowa Boskiego i pochwał ŚŚ. Pańskich*, tamże 1764; *Zaszczyt wszystkich świata wieków i t. d.*, tamże 1782; *Antychryst i t. d.*, tamże 1783. (Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa*, t. II, s. 283).

Brzeżewski Ambroży, szlachcic litewzki, żył w XVI w. uzupełnił *żywot bł. Michała Giedrojcia*, nadto przełożył na język białoruski kronikę Marcina Bielskiego w r. 1584 (por. Wiszniewski, *Hist. lit. polskiej*, Kraków 1840, t. VIII, str. 178, 463).

Brzeźnicki Jakób, herbu Szreniawa bp. enneński, sufragan poznański († 1600). Studya kończył w akademii krakowskiej i we Włoszech, gdzie pozyskał doktorat praw obojga. W 1571 r. został kanonikiem poznańskim, w 1577 r. posłował do pża Grzegorza XIII, w celu uzyskania zatwierdzenia uchwał synodu piotrkowskiego. W 1585 r. został sufraganem poznańskim, a wkrótce z łaski królewskiej otrzymał opactwo Przemyckie. W 1594 r. z wyboru kapituły został jeszcze archidyakonem poznańskim. B. † w Poznaniu, pochowany w katedrze tamtejszej. B. wydał dzieło p. t. „*Postulata ordinis Ecclesiastici universi* in Regno Poloniae coram S. M. Regia ordini senatorio et equestri in comitiis varsaviensibus generalibus A. D. 1585 proposita“, Poznań 1585 r. Prócz tego B. przygotował materya do żywotów biskupów poznańskich od Uryela Górki do Wawrzyńca Goślickiego. (Por. Korytkowski: *Prałaci i kanonicy katedry metr. gnieźn.* t. I, str. 100; *Encykl. Wielk. Ilustr.* t. IX i X, str, 604).

T.

Brzoski Jan, ob. Brożek Jan.

Brzostowski Konstanty Kazimierz herbu Strzemię, prałat papieski, asystent tronu papieskiego, opat mogilnicki, bp wileński 1687 — 1722. Był synem Cypryana Pawła Brzostowskiego, wojewody trockiego, urodził się w r. 1644; w młodym wieku wstąpił do stanu duchownego; mając lat 17 zaliczony został do kapituły wileńskiej w Rożannie, w czasie tułactwa kapituły uciekającej przed najściem wrogów. W kilka lat potem udał się do Rzymu dla uzupełnienia studyów teologicznych, zkąd po 3 leciech wrócił do kraju ze stopniem d-ra filozofii, wyświęcony na kapłana, zaszczycony przepowiednią Klemensa IX: „eris magnus in patria tua“. Kapituła, wspierająca go pieniędzmi w czasie studyów, z otwartemi ramionami przyjęła powracającego. Posypały się teraz na Brzostowskiego zaszczyty i beneficya, zostaje sekretarzem, a wkrótce i pisarzem wielkim litewskim i proboszczem trockim. Posłuje na sejmach, w r. 1674 podpisuje elekcyę Sobieskiego, a w r. 1678 w Grodnie broni praw katolików przeciw dyssydentom. W r. 1683 wizytuje kościoły inflanckie i zaprowadza porządek, w następnym roku zostaje bpem smoleńskim, a w r. 1687 za prezentą Sobieskiego — wileńskim. Czynnego i energicznego bpa czekała wielka praca. Wojny i krótkie rządy poprzedników Brzostowskiego otwarły wrota wielu nadużyciom. Nuncyusz poświadomiony o tem, zalecał Brzostowskiemu uporządkowanie dyecezyi. Dzielną pomoc i podporę znalazł sobie Brzostowski w życzliwej dla siebie kapitule, składającej się z mężów wielkiej powagi, rozumu i wiekowego doświadczenia. Rozpoczął swoje rządy od rozpoznania potrzeb dyecezyi, dla tego w r. 1688 nakazuje duchowieństwu przygotować i przyprowadzić do porządku księgi metryczne i kościoły na mającą się odbyć wizytę; dziekanom zaleca odbywać synody dekanalne i dawać sprawozdania o postępowaniu duchowieństwa; nakazuje zbierać kontrybucye na Rzeczpospolitą. W tymże roku rozpoczęła się smutna sprawa Łyszczyńskiego posądzonego o ateizm, której rozpatrzenie bp poruczył Jezuitom, a w końcu posłał na sejm grodzieński. (Por. *Encyklop. Wielka Orgelbr.*; *Encyklop. kośc.* Nowodworsk. — „Jezuici“ N. 5). W następnym roku wzywa duchowieństwo do modłów za króla, wojsko i za zgodę panów, powiadamia o śmierci papieża Innocentego XI, zwycięzcy księżyca Ottomańskiego, zaleca po 3 msze św. i dzwonienie 3 razy dziennie przez tydzień za jego duszę i nakazuje modły o wybór nowego papieża. W r. 1690 ogłasza bullę Aleksandra VIII papieża, nadającą przywileje arcybpom i bpom udzielania dyspensy a lacticiniis na post

wielki i adwent osobiście proszącym; wzywa duchowieństwo do składek na seminaryum, restauracyę katedry i na hyberny. Dla ochrony bowiem dóbr duchownych od postojów zimowych żołnierzy, bp po naradzie z kapitułą dnia 19 października 1690 r. postanowił wypłacać hetmanowi W. X. Lit. 14.000 złp. rocznie; sumę tę wybierano z duchowieństwa pod nazwą hyberny. W r. 1691 zapowiada synod dyecezyalny i wskazuje porządek i formę, podług której mają się stawić na synodzie duchowni—dziekani w komżach, stułach i kapach, proboszczowie i zakonnicy w komżach i stułach. Czas synodu miał być wskazanym w czasie właściwym, tymczasem proboszczowie obowiązani byli ułożyć sprawozdanie o swych parafiach. Z rozpoczęciem roku 1692 ogłasza dwutygodniowy jubileusz z powodu wstąpienia na tron Innocentego XII pap. z warunkiem nawiedzenia 3-ch kościołów lub 3 ołtarzy, jezeli kościół jeden, modłów na odwrócenie najścia Turków, herezyi, za zgodę panów etc. z postami we środy i piątki i jałmużną ubogim. W czerwcu zaś tegoż roku zaleca modły, posty i jałmużny na uproszenie odwrócenia moru, głodu i wojny i rozsyła przetłumaczony przez kanonika Gosiewskiego hymn pokutny „Przed oczy Twoje“, zalecając go śpiewać w suplikacyach. Synod wskutek nieszczęść krajowych nie mógł w tym czasie dojść do skutku. Natomiast rozpoczął się szereg smutnych zatargów z ludźmi, napastującymi osoby i dobra duchowne. Tak w r. 1692 niejaki Jerzy Tyszkiewicz, ciwun wileński srodze poturbował proboszcza łyngmiańskiego ks. Szukiewicza, za co został exkomunikowany tegoż roku dnia 17 października. W roku następnym rozpoczął się głośny i smutny proces z hetmanem Kazimierzem Janem Sapiehą. Hetman bowiem, pomimo iż brał hyberny od duchowieństwa, lokował wojska i chorągwie tatarskie na zimowe leże po dobrach duchownych; a te swoją drogą dopuszczały się nadużyc, iż poddani duchowni musieli uciekać i kryć się. Biskup upominał hetmana i używał środków pojednawczych w celu wycofania wojska z dóbr duchownych; hetman, czy to sobie dworując z powagi bpa, czy mając jakąś do niego urazę, jako do zwolennika Radziwiłłów, z którymi się darli Sapiehowie, urągał z napomnień i dalej gospodarował w dobrach bpich. Wyczerpawszy środki łagodności, bp po naradzie z kapitułą dnia 16 października 1693 r. rzucił klątwę na upartego hetmana i kazał ją ogłosić publicznie po wszystkich kościołach. Ogłoszono klątwę w katedralnym kościele; Sapieha odpowiedział na nią ucztą i salwami armatniemi z zamku antokolskiego. Zakonnicy, zależący od Sapiehów, jako kollatorów i dobrodziejów, oparli się czytaniu klątwy w swych kościołach, zasłaniając się swemi przywilejami i niezależnością od bpa. Biskup z początku starał się złamać ich upór środkami mniej ostrymi: na krzyżowe dni 1694 roku nie dopuścił ich do udziału w procesyi i zamiast kościołów: św. Jana Jezuickiego, św. Ducha Dominikańskiego i Bernardyńskiego—jako stacyjne wyznaczył kościoły: Franciszkański, św. Trójcy i św. Katarzyny, w końcu rzucił na ich kościoły interdykt, a teologów zakonnych kazał uwięzić. Kapituła po naradzie 27 listopada 1693 r. uznała, że wskutek spustoszenia dóbr kościelnych nie może dalej utrzymywać w katedrze nabożeństwa i takowe zawiesiła. Rozpoczęła się ostra walka, która tem większe przybrała rozmiary, iż do zakonników przyłączyli się i Jezuici. Posypały się skargi od zakonników i Sapiehy do prowincyałów, prymasa i papieża. Prymas gnieźnieński Michał Radziejowski zawezwał bpa, by się stawił na sąd w ciągu czterech tygodni za samowolne rzucenie klątwy „na człowieka znacznego i jeszcze sądem niepokonanego“. Brzostowski wiedząc dobrze, iż w sprawach duszpasterstwa zależy od papieża, na sąd prymasowski nie pojechał, wydano więc na niego wyrok zaoczny, który żadnego znaczenia nie miał. Tymczasem papież Innocenty XII prosił Sobieskiego o załagodzenie sprawy; to miało swój choć czasowy skutek. Biskup udał się do Warszawy; kuso widać było z funduszami jego, gdy kapituła pożycza mu 200 imperyałów na drogę. Zjechawszy się na wezwanie królewskie do Warszawy, bp i hetman pogodzili się; hetman miał spłacić bpowi 100,000 złp. za szkody poczynione w dobrach bpich i z 6 chorągwi rozlokowanych po dobrach biskupich 3 wycofać do dóbr swoich. Biskup dziękował Bogu, iż się rzeczy do końca zbliżają. Czy ta ugoda była powierzchow-

ną, czy w niej pominięto wynagrodzenie szkód w dobrach kapitulnych, kapituła na tę zgodę nie przystała; a i bp widać nie wiele do niej przywiązywał wagi, dość, że ją zerwano. Pożyczywszy tedy od kapituły 400 imperyałów, Brzostowski udał się do Rzymu. Tu kolegium kardynałów wskazało bpowi, jak ma z dóbr swych wspomagać Rzeczpospolitą i bronić ich nietykalności, a gdy i Sapieha wysłał swe listy do Rzymu, prosząc o zdjęcie klątwy, otrzymał przestrogę, by nadal nie najeżdżał dóbr duchownych bez zezwolenia Stanów i króla; zakonnikom przesłano surową monitę za nieposłuszeństwo bpowi. Dopiero po wyroku rzymskim zaczęło się zbierać na zgodę, a bodaj jeszcze więcej bodźca dodała ogólna żałoba w kraju po stracie króla Jana III. Boleść wspólna zaciera uprzedzenia i rozprasza nienawiści. Po przybyciu bpa z Rzymu zaczęto układy z hetmanem, które uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Dnia 12 sierpnia 1696 r. Sapieha ogłosił stosowny uniwersał zgody, jednocześnie zaś w imieniu bpa ks. Mikołaj Jan Zgierski, bp Martyryjski, sufrag. i officyał wileński wydał odpowiedni okólnik. Okólnik ten przesłany został duchowieństwu dnia 16 grudnia 1696 roku z poleceniem odczytywania go kilkakrotnie z ambon w dnie święte i uroczyste i przybicia go do drzwi kościelnych ku powszechnej wiadomości. Z tych uniwersałów można powziąć wyobrażenie o charakterze walki i o głównym winowajcy. (Więcej szczegółów o niej w *Enc. Orgelbr.* i w *Pamiętnikach* Mątuszewicza). Dosadnie charakteryzuje ten zatarg Sierzputowski (ob. *Próby reformy politycznej w Polsce*, Warszawa 1905) gdy mówi o Brzostowskim, iż „wszystko ze wszech stron najniesłuszniej zwraca się przeciwko niemu; sowicie opłacony hetman grabi dobra wykupione, część duchowieństwa zwraca się przeciwko niemu, odmawia wykonania ogłoszenia interdyktu, bezpośredni zwierzchnik (prymas) miasto go podtrzymać, do reszty usuwa grunt z pod nóg nieszczęśliwego dostojnika".

Po załatwieniu tej sprawy mógł Brzostowski przystąpić do uporządkowania dyecezyi. Obrońca dóbr kościelnych przeciwko hetmanowi nie zawahał się wyliczyć Augustowi II szkód, poczynionych przez wojska saskie; król kazał wypłacić 20.000 talarów i na przyszłość zabronił wojskom najeżdżać dobra kościelne. Nie chował urazy do hetmana, owszem, gdy w roku 1700 zawrzała walka między Sapiehami a Ogińskimi, po których stronie stanęła szlachta, gdy już miano stoczyć walkę pod Olkienikami, Brzostowski pośpieszył zapobiedz rozlewowi krwi bratniej; gdy pomimo to walka nastąpiła i Sapiehowie uciekli z placu, syn zaś hetmana wraz z kilku wybitniejszymi towarzyszami wzięty został do niewoli i zagrożony śmiercią, Brzostowski powiadomiony o tem śpieszy na ratunek—prosi i błaga szlachtę, grozi karami Bożemi, by nie rozlewała więcej krwi bratniej; na nic się zdało, szlachta podochocona zaczęła hałasować, a potem z szablami otoczyła bpa; ten widząc bezowocność swoich zabiegów, cofnął się z tłumu, zostawiając konie i karetę, nad którą wywarto gniew, rąbiąc ją w kawałki. Takiż los spotkał i jeńców znaczniejszych (Sierzputowski). Jakby palec Boży, na który często Brzostowski wskazuje w swych okólnikach zalecających suplikacye, na początku roku 1702 zalał Litwę swemi hordami Karol XII. Biskup po naradzie z kapitułą opuścił Wilno, zabrawszy skarbiec i relikwie św. Kazimierza, udał się do Wrocławia, a relikwie umieścił w Częstochowie. W Wilnie zostali prałaci: Michał Zienkowicz, Marcin Białozor i schorzały bp smoleński Eustachy Rotowicz. Ten dla pocieszenia swego sprowadził obraz Matki Boskiej Trockiej do swego pałacu; czyniąc w taki sposób zadość swej pobożności i dając możność ludowi wiernemu uczcić Matkę Boską, po raz drugi nawiedzającą Wilno w niedoli. Zienkowicz i Białozor zabiegami swemi ułagodzili Szwedów — dając im kwaterunek i kontrybucyę, a zyskawszy ich przychylność uwolnili z niewoli wielu więźniów, jak zakonników, tak i szlachtę. Gdy się Szwedzi z Wilna wycofali, wrócił Brzostowski na stolicę swoją wraz ze św. relikwiami w sierpniu 1703 roku i zajął się odnowieniem katedry, uzupełnieniem kompletu kapituły, zmniejszonego wskutek śmierci członków. W tym czasie niejakiś Bychowiec z kompanami najechał plebanię Łyskowską. Ponieważ pomimo napomnień napastnicy nie okazywali skruchy, ani chęci zadosyćuczynienia za krzywdy kościołowi i proboszczo-

wi wyrządzone, Biskup rzuca interdykt na cały dekanat Rożański i każe zamknąć wszystkie kościoły w tym dekanacie, zabrania udzielać Sakramentów, oprócz chrztu św. i ostatnich Sakramentów—„ecclesiastica sepultura specialiter interdicta". W dnie niedzielne i świąteczne duchowieństwo uderzeniem w deski, zamiast w dzwony, miało zwoływać lud do wysłuchania exhorty z powodu interdyktu, zalecić mu posty i święta przypadające w tygodniu; pobożnym zaś zgromadzającym się do kościołów i nie mającym stosunków z napastnikami, udzielić 40 dni odpustu i bez Mszy św. odprawiać do domów. Interdykt ten musiał wkrótce ustać, gdyż w początku roku 1705 Brzostowski okólnikiem powiadamia duchowieństwo dekanatu Rożańskiego: „ne se quis ignorantiae clypeo munire ac tueri possit" — iż ma odbyć wizytę dekanatu i rozkazuje iżby wszystkie kościoły, kaplice i altarye były w porządku; o interdykcie mowy niema. W czasie walk stronniczych między królem Leszczyńskim a Augustem, Brzostowski stanął po stronie ostatniego; w roku 1705 przyjmował uroczyście Piotra Wielkiego, w następnym zaś roku musiał uchodzić znowu z Wilna i chronić się w Tylży przed Szwedami i partyą sprzyjającą Leszczyńskiemu. Po powrocie do kraju zastał spustoszenie i głód, po których przyszło morowe powietrze. O synodzie w tym czasie mowy być nie mogło, to też choć w części chcąc zaradzić potrzebom duchowym dyecezyan, wydał w roku 1710 list pasterski, dotyczący głównie urządzenia i obowiązków stanu duchownego. List ten ma moc synodalnego i bywa cytowany przez naszych kanonistów i w *Decretales SummorumPontificum ac Synodor. pro regno Poloniae*, (Poznań 1873 r., t. III), razem z innymi synodami dyecezalnemi, (u nas rzadkie są tego listu exemplarze). Grasujący w tym czasie głód i morowe powietrze obudziły serca litościwe ku pomocy. Pięciu braci pustelników tercyarzy pod kierunkiem Jana Jarołowicza, przyszedłszy z puszczy Werkowskiej w r. 1705, założyli w Wilnie, w juryzdyce kapitulnej szpitalik; gdy w czasie morowego powietrza w r. 1710 wymarli wszyscy, spuściznę po nich objął—ex voto za wyratowanie od śmierci w czasie moru— X. Lutkiewicz. Z pomocą kapituły, pod protekcyą bpa i jego kierunkiem utworzył zgromadzenie braci Rochitów (ob.), którzy mieli swój szpital na podzamczu i kapliczkę do końca XVIII stulecia, i wielkie okazywało usługi biednym i chorym. Pracując około podźwignięcia dyecezyi i ludu wiernego, Brzostowski prowadził restauracyę pałacu w Werkach— rezydencyi biskupiej. Wrócił do katedry wywiezione srebra; w Królewcu kazał zrobić 6 lichtarzów wielkich srebrnych na wielki ołtarz katedralny; wypłacił kapitule długi i wręczył jej na anniwersarz 6,000 złp.; nadto ofiarował katedrze kielich złoty z pateną i dwa wielkie dywany. Po uspokojeniu zamieszek w kraju i załatwieniu spraw majątkowych mógł Brzostowski przystąpić do zwołania synodu, od tak dawna przezeń uplanowanego. W tym celu zaczął objeżdżać dyecezyę, wnikać w potrzeby ludu i przygotowywać duchowieństwo do tak wielkiego dzieła. Dnia 17 sierpnia 1716 roku wydał okólnik do duchowieństwa, zwołujący synod na dzień 12 października. Przejścia jednak wojsk saskich i ulewy jesienne nie pozwoliły i teraz uskutecznić tych zamiarów; odłożono je na zimę, a kapituła tymczasem zajęła się ozdobieniem katedry i przygotowaniem na przyjęcie licznych gości. W końcu stycznia 1717 r. zaczęło się zbierać duchowieństwo na synod. Biskup z całem duchowieństwem przygotował się przez spowiedź św. Rozpoczęto Synod dnia 3 lutego (ob. *Wileńskie synody*).

Budując Kościół Chrystusowy w sercach kapłańskich, nie zaniedbywał B. kościołów widzialnych: odrestaurował katedrę, założył i zbudował kościół w Trynitopolu pod Wilnem i osadził tam Trynitarzy. Przyczynił się do wymurowania kościoła i klasztoru w Werkach i uposażył nadaniami ziemskiemi werkowskich Dominikanów. Chcąc okazać wdzięczność swoją jako dawniejszy proboszcz trocki i ludu wiernego Matce Boskiej, cudami słynącej w trockim obrazie, wysłał posły do Ojca św., prosząc o korony i przywilej ukoronowania tego obrazu i urządził uroczystą koronacyę 1718 roku, od 3-go do 12-go sierpnia trwającą, przy ogromnym napływie duchowieństwa, panów, rycerzy i ludu wiernego z całej Litwy i prowincyj przyległych. (Ob. *Solemnitas Coronationis etc.*, Vilnae typis S. J., 1719 a. — rzadkie exemplarze—tłumaczenie w druku). Opie-

kował się ubogimi zakonami, a szczególniej Rochitami. Zakończył swe pasterstwo konsekracyą kościołów w Werkach i Trynitopolu. W sędziwym wieku dokonał swej pracy, † mając 78 lat w r. 1722. Krzyż swój złoty z łańcuszkiem kazał zawiesić na krucyfixie w wielkim ołtarzu w kościele Bernardyńskim. (Por. Akta kapit. od r. 1661—1722. Archidyec. Akta bpów wileń.).

X. Kurczewski.

Brzostowski Paweł Ksawery, ur. 1733 † 1828 r., kanonik wileński, wielki referendarz litewski. W młodym wieku, już jako kanonik wileński, wyjechał na studya do Rzymu; po powrocie do kraju zajmował różne stanowiska i na każdem z nich odznaczał się wielką pracą i gorliwością; czas wolny od zajęć poświęcał literaturze i po sobie zostawił wiele utworów tłumaczonych z języka łacińskiego i włoskiego; nadto wiele pieniędzy wydawał na różne wydawnictwa, był więc, że tak powiem, mecenasem literatury narodowej. Obok tych prac zasłynął B. jako prawdziwy miłośnik ludu, na polepszenie doli którego całe życie poświęcił, i bodaj czy nie pierwszy w Polsce zwrócił uwagę na stan materyalny i moralny ludu i bodaj czy nie pierwszy dał hasło do stanowczej przemiany socyalnych stosunków w kraju. W r. 1767 kupił dobra Merecz w województwie wileńskiem; osiadł w majątku, który nazwał od swego imienia Pawłów i tutaj po jakimś czasie urządził formalną rzeczpospolitą pawłowską: włościjanie aktem urzędowym otrzymali wolność osobistą, na gminę przelał władzę prawodawczą, sam tylko był prezydentem dożywotnim włości, gmina posiadała lekarza, nauczyciela i finanse, wojsko, artyleryę, nawet swoje sejmy. Choć król Stanisław obsypywał B-ego łaskami, choć mianował go kawalerem Orła białego i referendarzem, on jednak nie opuszczał swej gminy, szczęśliwym się czuł tylko w Pawłowie. Marzyciel doczekał się nawet, że rzeczpospolita jego została zatwierdzona aktem urzędowym w r. 1791. W chwili krytycznej dla kraju schronił się B. do Warszawy; po upadku Rzeczypospolitej już nie chciał wracać do swego państwa i oddał Pawłów Fryderykowi Moszyńskiemu wzamian za folwark w Saksonii i pałac w Dreźnie, potem udał się do Rzymu, lecz nie zaznawszy nigdzie spokoju, wrócił na Litwę, osiadł w Turgielach, odległych o ćwierć mili od Pawłowa, do którego zawsze serce go ciągnęło; † w Wilnie 1828 r. (E. I. W. t. 9—10; E. Org. t. IV).

X. A. C.

Brzozowski Ignacy, jezuita ur. w r. 1750, wstąpił do Zgromadzenia w r. 1766. Był profesorem retoryki w Orszy w r. 1785, od r. zaś 1793—1804 mistrzem nowicyuszów, † w r. 1815 lub 1816 w Połocku. Napisał: *Historia S. J. Rossiacae conservatae in Alba-Russia propagatae.* Dzieło to jest owocem pracy kilku jezuitów i znajduje się w rękopisie, w archiwach prowincyi galicyjskiej (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Brzozowski Józef jezuita ur. w nowogrodzkiem w r. 1700, wstąpił do nowicyatu w r. 1719. Był profesorem filozofii w Witebsku, superiorem rezydencyj w Mohilewie i Mścisławiu, wreszcie w kolegium w Nieświeżu, gdzie † w r. 1757. Napisał: *Kazanie w czasie Oktawy i Introdukcyi nowokanonizowanych świętych, Stanisława Kostki i Aloyzego Gonzagi S. J.*, Warszawa 1727, in fol.; *Elekt koronny wybrany od Benedykta XIII i t. d.*, Warszawa 1799; *Dystrakcye podróżnych nabożne...* dla pobożnych i ciekawych Peregrynantów i t. d. R. P. 1744 w drukarni Jasnejgóry Częstochowskiej, in 8-o; *Nauka ku obcowaniu z Bogiem*, Wilno 1748, i inne. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Brzozowski Kazimierz ks. T. J. ur. na Polesiu w r. 1687, został zakonnikiem w r. 1703. Uczył literatury pięknej, był kaznodzieją znanym z wymowy, rektorem kolegiów w Pińsku, Nieświeżu, Słucku i prowincyałem na Litwie, † w Wilnie w r. 1756. Zostawił: *Legacya Świętsza pełnomocnych seraficków legatów: Bł, Jedrzeja de Comitibus y Bł. Salwatora de Hortu i t. d. przy akcie solennego wprowadzenia do Bazyliki WW. OO. Bernardynów warszawskich i t. d.*, Warszawa 1725, in fol.; *Kazanie miane i t. d. przy pogrzebie Anny z Xiążąt Sanguszko Radziwiłłowey*, 1747, in fol. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Brzozowski Rajmund ks. T. J., ur. na Litwie w r. 1763. Wstąpił do klasztoru w r. 1780 na Białorusi. Był profesorem humaniorów, filozofii i teologii w Połocku, rektorem kolegium i Akademii w tem mieście r. 1820. Gdy zakon zniesiono i wydalono z granic Rossyi, B. został asystentem zakonu na Polskę aż do r. 1829; † w Neapolu w r. 1848. Napisał: *Zagajenie czytane na publicznem posiedzeniu od Rektora Akademii 16 września 1818 o sposobie zatrzymania i wzmożenia smaku mowy i wymowy ojczystej* w *Miesięczniku połockim*, Połock 1818, in 8-o; *Rozbiór sztuki rymotwórczej Horacyusza*, tamże 1818; *Uwagi krytyczne nad artykułem tyczącym się Rossyi*, Paryż 1814, in 8-o; *Dykcyonarz sławnych Literatów polskich*, 5 t. in 4-o — dzieło to prawdopodobnie zaginęło w r. 1848. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp.*).

X. J. N.

Brzozowski Tadeusz ks. T. J. ur. w Warmii w r. 1749. Był profesorem humaniorów w r. 1773. Nauczał też w Mińsku. Następnie przeszedł do prowincyi biało-ruskiej, gdzie pełnił przez 16 lat urząd sekretarza i asystenta przy O. Generale zakonu; w r. 1805 został jego zastępcą, † w Połocku w r. 1820. Napisał: *Dykcyonarz filozoficzny Religii*, w którym gruntują się i t. d., Wilno 1782, 4 tomy, in 8-o; *Kazanie w czasie zebrania Prześwietnego Obywatelstwa w gubernii połockiej*, Połock 1788, in 8-o; *Ustawa bractwa...* Serc Jezusa i Maryi... w Połockim Xięży Jezuitów w kościele i t. d., i wiele innych. (Por. *Compendium vitae Adm. Rdi P. Thad. Brz.* 4-o; *Mélanges biograph. S. J.* o P. Prat, w Lyonie, t. II; Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Brzozowski (z Brozowa) Walenty, luteranin, potym kalwin (minister w Białej na Podlasiu), tłumacz pierwszego większego kancyonału polskiego (z czeskiego, Łukasza z Pragi 1541 r.) z melodyami, wydrukowanego w Królewcu przez Aleksandra Ujazdowskiego (z Augezda) r. 1554 i przypisanego królowi; wydanie bardzo ładne, niepoprawne jednak co do języka, obfituje bowiem w rażącą czeszczyznę i dlatego kancyonał ten się nie spodobał; ułożony w trzech częściach (pieśni świąteczne i niedzielne: kościelne; ogólne). Literaturę o Brz. podaje Estreicher XIII, 404, (por. Łukaszewicz, *Historya braci czeskich*, 81 — 83).

A. Br.

Brzyski Ludwik, jezuita, ur. w Małopolsce w r. 1734, wstąpił w r. 1749 do zakonu w Krakowie. Był profesorem humaniorów w Grudziądzu, Bydgoszczy i Kamieńcu; kaznodzieją—w Winnicy i Stanisławowie. Po r. 1773 został kanonikiem kolegiaty w Lublinie. Napisał: *Błogosławieństwo zaczęte w życiu, stwierdzone w konaniu, dopełnione po śmierci, wiernego sługi Bożego Szymona ze krwi Rochosów Hiszpana, Zakonu Trójcy Przenajświętszej od Odkup. niewolników... w poczet Błogosławionych policzony i t. d.*, Lwów 1769, in 8-o; *Na uroczystość Wszystkich Świętych Zakonu kaznodziejskiego kazanie i t. d.*, Lwów 1779, in 8-o; *Sprawiedliwe pochwały serca cnót chrześcijańskich pełnego... ku Naydostojniejszej Matce Bożej... wyrażone i t. d.*, Lwów 1780, in 8-o. (Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Buathier ks. J. M. współczesny, napisał *Le Sacrifice dans le dogme catholique et dans la vie chrétienne.* Paris 1897, in 18-o, 2 wyd.

Bubasta (hebr. Pi-Beset, Sept. Búbastos), dawne miasto w dolnym Egipcie, wspomniane u Ezech. XXX, 17. Nazwę egipską (Pi-Beset- zn. mieszkanie Beset) wyprowadzają od Besety, albo Basty, bogini słońca, właściwie dobroczynnego ciepła. Wyobrażała ją figura niewiasty z łbem kocim. Nowsze badania wykazały, że istotnie w B-ie znajdowała się świątynia Basty, której ruiny przetrwały aż do naszych czasów. O B-ie wspominają dawni historycy Mela, Herodot, Strabo, nazywają B-ę miastem wspaniałem, grodem faraonów. Badania słynnego egiptyologa, Navilla poparły te orzeczenia. Ze znalezionych figur i napisów hieroglificznych uczony ten wnioskuje, że w B-ie za czasów patryarchy Józefa mieszkali faraonowie, to też Józef wyniesiony na dworze królewskim, mieszkał w B-ie i aby się nie odłączać od braci, prosił faraona

o nadanie żydom ziemi Gessen, leżącej w pobliżu. W czasach późniejszych od księgi Wyjścia w B-ie również mieszkali faraonowie, a nawet XX dynatya nosiła nazwę Bubastyjskiej. Obecnie podług zdania Navilla, na miejscu B-y wznoszą się ruiny, w pobliżu wioski arabskiej Tell el-Basta, na północ od Kairu, na drodze od Zagazigu. (Por. Naville, *Bubastis*, London 1891; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1957 — 1960).

X. C. S.

Buccellati Antoni ks., jurysta i literat włoski, ur. w Medyolanie w r. 1831, był profesorem literatury w seminaryum arcybiskupiem w Medyolanie, w lyceum Calchi-Taeggi w temże mieście, wreszcie profesorem prawa klnego w uniwersytecie w Pawii, aż do r. 1865, od tego zaś roku prawo karne wykładał. W roku 1868 został członkiem Instytutu w Lombardyi, nadto członkiem honorowym Towarzystwa jurystów w Berlinie. B. † w r. 1890 w Medyolanie. Pisał wiele z zakresu literatury, np. *Manzoni, ossia il progresso morale, civile e litterario*, Milan 1876, 2 vol.; *L'ideale in letteratura*, Milan 1876; *L'allucinato*, Milan 1876, 3 vol.; z zakresu prawa karnego: *Istituzioni di diritto e procedura penale* secondo la ragione ed. il diritto romano. Milan 1884; *Recenti riforme del processo penale in Europa etc*, w *Annuario delle scienze giuridicho sociali e politiche*, tamże 1882, i wiele innych. (Por. A. de Gubernatis, *Dictionn. internat.*; Herders, *Convers-Lexikon*).

X. J. N.

Buccelleni Jan jezuita, ur. w Brescii, wstąpił do nowicyatu w Gracu w r. 1617. Był profesorem retoryki, magistrem nowicyuszów w Wiedniu, rektorem w Presburgu i w Kasschau i prowincyałem w Austryi. † w Wiedniu w r. 1788. Napisał wiele dzieł ascetycznej treści: *Status animarum purgatorii etc.* Viennae 1633, in 16-o; *Praxis juvandi aegros ad bene moriendum nec non sanos ad bene vivendum etc.*, Viennae 1634, in 16-o; inne wydanie, Casimiriae ad Cracoviam, 1664, in 12-o, i w. innych (por. Sommrvogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*).

Bucelin (Buzlin) 1) Gabriel uczony benedyktyn ur. 1599 r. w Diessenhofen w kantonie Thurgau. Jakiś czas uczył humaniorów w Feldkirch, poczem został tamże przeorem, gdzie też † 1681 r. Obok uczoności odznaczał się nadzwyczajną dziecięcą niemal pobożnością. Większość jego rękopismów, których liczą 52, dostała się do król. biblioteki w Stutgardzie. Niektóre tylko wydano drukiem. M. i. cieszyła się wielką poczytnością jego *Historiae universae nucleus*, Ulm 1654. Doskonałem źródłem jest jego *Monologium Benedictinorum*, Veldk. 1655. Jednocześnie z nim żyli dwaj inni teolodzy tegoż nazwiska; 2) *Jan* T. J. † w Lille 1626 r., autor dzieła *Galloflandria sacra et profana*, Duoci 1624; 3) również *Jan* z Brescii prowincyał Jezuitów w Austryi ob. Buccelleni Jan.

Bucceroni January ks. T. J. włoch, teolog współczesny, profesor kolegium rzymskiego. Napisał wiele dzieł z zakresu teologii dogmatycznej i moralnej. Ważniejsze są: *De constitutione Benedicti XIV «Sacram. Poenitentiae»*. Lovanii 1884; *De censuris in genere et in specie*, Romae 1885; *De Constitutione «Apostolicae Sedis»*. Romae 1886; *Enchiridion morale*. Romae 1887; ostatnie wydanie 1900; *Institutiones Theologiae moralis*. Romae 1892; ostatnie wydanie 1898, 2 tomy; *Casus conscientiae etc.*, Romae 1897; *Commentaria de casibus reservatis*; *Commentarii de SS. Corde Jesu, de Beata Virgine Maria et Santo Josepho*, Romae 1900, in 8-o; *Commentarii de Beata Virgine Maria*, Romae 1886. in 8-o.

Bucer, ob. Butzer.

Buch (Buche) Henryk ob. Renty.

Buch Henryk Michał ob. Bracia Krawcy.

Buchan Elżbieta, ob. art. Buchanici.

Buchanan Klaudyusz, pierwszy założyciel misyj angielskich w Indyach wschodnich, ur. 1766 r. w pobliżu Glasgowa w Cumbuslang, † 1815 r. W r. 1796 udał się jako kapelan wojskowy do Indyj. W r. 1800 począł się uskarżać publicznie na trudności, jakie kompania anglo-indyjska stawia dziełu misyjnemu, żądał ustanowienia bpów, oraz podziału kraju na dyecezye. Sam przełożył N. Test. na język hindustański i perski, podjął też dalekie podróże misyjne. W r. 1808 po-

wrócił do Anglii aby popierać swoje idee i napisał broszurę *Christian Researches in Asia*, (London 1811) w której dowodził, że kompania szkodzi własnym interesom, tamując pracę misyjną. Ogłosił też pamiętniki ze swoich podróży. Szczególniej zaś oddziaływał przez czasopismo *Gwiazda Wschodu*. Umarł w chwili, gdy parlament zajął się jego sprawą i pierwszy bp dla Kalkuty Middleton został mianowany. (Por. Parson, *Memoirs of life and writings of Buchanan* 2 vols, London 1819).

(*Ch.*).

Buchanici, sekta fanatyczna szkocka XVIII w. Nazwę B-i otrzymali od założycielki Elżbiety Buchan. Urodzona w r. 1738, Elżbieta, córka oberżysty w Glasgowie, w 21 roku życia poślubiła pewnego garncarza, zwolennika sekty „burghers seceders". Obdarzona żywą wyobraźnią, pod wpływem męża oddawała się mrzonkom religijnym. Pobudzona mowami White'a, predykanta z Irwin, Elżbieta opuszcza miasto rodzinne, przenosi się do Irwin i tu wraz z White'm zakłada nową sektę (ok. r. 1783). Obchodząc domy mieszkańców Irwin, fanatyczna apostołka głosi nowe zasady, otrzymane w wizyach i natchnieniach; zachęca do opuszczenia trosk ziemskich i oczekiwania przyjścia Chrystusa, który wobec blizkiego końca świata rychło ma się zjawić na ziemi. Wówczas to wyznawcy nowej nauki otrzymają niebo pełne rozkoszy zmysłowych, przeciwników zaś czekają błąkanie się i męki wieczne. Jako „prawdziwi chrześcijanie" B-i odrzucali małżeństwo, żyli jednak bardzo rozpustnie, to też wydaleni z Irwin, udali się do Thornhill (w zachodniej Szkocyi) założyli osadę i tu Elżbieta umarła 1791 r. Po śmierci założycielki sekta niedługo trwała, mała jednak, acz nielicznych zwolenników, jeszcze w r. 1846. (Por. J. Train, *Buchanites from First to Last*, Edynburg 1846: Larousse, *Grand Diction. Univ.*, t. II, str. 1373 i 1374; W. E. I. t. 9—10, str. 622).

X. C. S.

Buchari (albo B o c h a r i, zwany też D ż u f i) Abu-Abdallah, pisarz religijny mahometański IX w. Ur. 810 r. w Bucharze, B-i gorliwie zajął się zbieraniem podań muzułmańskich; w tym celu słuchał wybitnych mistrzów mahometańskich Medyny i Mekki, zwiedził Egipt i prawie całą Azyę. Zgromadziwszy do 600 tysięcy podań, B-i wybrał około 8 tys. opowiadań, które uważał za wiarogodne i głosił w dziele *El-dżami es sahih*, (Zbiór praw). † 870 r. pod Samarkandą. Dzieło B-ego muzułmanie wysoko cenią, prawie narówni z Koranem. Częściowo wydał je L. Krehl, *Le recueil de traditions Mahometanes par El-Bochari*, (Leyda 1862 — 1868, 3 tomy tylko). (Por. W. E. I., t. 9 — 10, str. 626 — 627).

X. C, S.

Buchbinder Józef, malarz przeważnie religijny ur. w r. 1839 w Radzyniu, w r. 1857 wstąpił do b. Szkoły sztuk pięknych w Warszawie, w r. 1861 udał się za granicę. W r. 1867 osiadł w Warszawie i oddał się malarstwu religijnemu. Ważniejsze utwory pędzla B-a są: „Ustanowienie N. Sakr.", „Św. Stanisław Kostka", „Św. Jadwiga"—w kle W. W. Ś. Ś. w Warszawie; „Przemienienie Pańskie", „Św. Marcin bp.", „Serce Pana Jezusa", „Św. Matylda", „Św. Andrzej Apostoł" — w kle św. Karola Boromeusza; „Św. Walenty", „Św. Antoni Padewski", „Serce Pana Jezusa"—w kle Narodz. N. M. P. na Lesznie; „Św. Franciszek" — 3 obrazy w kle św. Piotra i Pawła na Koszykach; „Trójca Przenajśw."—w kle Trójcy Przen. na Solcu w wielkim ołtarzu. (Por. S. Orgelbr. *Encykl. powsz.*).

Bücher Jordan, teolog katolicki niemiecki XIX w. Ur. w Fridingen (Ks. Wirtemberskiem), B-r poświęcił się stanowi duchownemu, otrzymał probostwo w Heilbronn, † 1870 r. B-r wydał wiele pism teologicznych; z tych wspominamy *Die heiligen Schriften des Neuen Testaments nach den besten kath... Schriftauslegern praktisch erklärt* (Schaffhausen 4 t., 1855 — 66) — objął w tem dziele Ewang. i Dz. Ap.; *Die Ap-'s Johannes Lehre vom Logos ihrem Wesen und Ursprunge nach historisch-kritisch erörtert*, ibidem 1856; *Das Leben Jesu und der Apostel geschichtlich-pragmatisch dargestellt*, Stuttgart 1857 — 1858; *Die Chronologie des N. Test...*, Augsburg 1865, i in. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1962; Hurter, *Nomencl. litt. theol.*, 1895, t. III, k. 1286

—1287; Hülskamp, *Lit. Handw.* 1867, 249).

X. C. S.

Bucherius (Boucher, Bouchier) Egidjusz, historyk T. J. ur. 1576 w Arrast w Tournay 1665 r., odznaczał się pobożnością i niezmordowaną pracą. Z dzieł historycznych wyróżnia się *Disputatio de primis Tungrorum seu Leodiensium Episcopis*; *Belgium Romanum ecclesiast. et civile*, (zawiera właściwie historyę Zachodu od czasów Cezara aż do Klodoweusza 511). Pozostawił też sporo mniejszych prac. (Por. De Backer I, 799; Lelong, *Biblioth. de la France*).

Buchheim albo Buchlin Paweł znany więcej pod imieniem Fagius (ob.).

Buchmann Jakób, ur. w r. 1807 w Grosskunzendorf na Szląsku, kształcił się w Neisse, Wrocławiu i Bonn. Wyświęcony w r. 1834 na kapłana, otrzymał licencyat teologii i pracował na różnych stanowiskach, ostatnio w Neisse, w r. 1852 został proboszczem w Canth pod Wrocławiem, w r. 1872 nauczycielem religii w Wrocławiu. Po konc. watykańskiem przeszedł do starokatolików. Napisał: *Sendschreiben eines anonymen Papisten an Prof. Rheinwald in Berlin.* Augsb. 1841; *Populärsymbolik.* Mainz 1843; *Die Auflösung katholischer Pfarreien in Schlesien* (anonym) Schaf. 1845, i wiele innych. (Por. Schäffler, *Handlexikon der kath. Theologie*).

Buchner Aloizy, ur. w r. 1783 w Murnau (wyższa Bawarya), studyował w Beuerberg i w Benedictbeuern, następnie w Monachium, ostatnio w Landshut, w r. 1806 został kapłanem i drem teologii; 1816 proboszczem w Rieden pod Füssen i inspektorem szkolnym, w 1818—profesorem dogmatyki w Dillingen, 1824— w uniwers. w Würcburgu, 1827 w Monachium, od r. 1840 do 1856 — rektorem lyceum w Passawie, gdzie zachorował niebezpiecznie i † 1869 r. Napisał: *Ueber die Popularität im Predigen.* Landsh. 1806, i wiele innych. (Por. *B. Biographie* von M. Jocham. Augsb. 1870).

Büchner Fryderyk Karol Chrystyan Ludwik, naturalista i filozof niemiecki, ur. w r. 1824 w Darmstadzie. Studya odbywał w Giessen w kierunku filozoficznym, później przerzucił się na medycynę, którą studyował w szkole medycznej w Strasburgu, następnie kształcił się w Würzburgu i Wiedniu; w tym ostatnim mieście słuchał wykładów Virchowa. Zostawszy profesorem i lekarzem-adjunktem w klinice w Tybindze ogłosił w r. 1855 swe dzieło *Siła i materya* („Kraft und Stoff"), które tyle wywołało polemik wrzawy i zgorszenia. B. zmuszony był opuścić katedrę profesorską; udał się wtedy do rodzinnego miasta i tu rozwijał dalej swe teorye w dziełach: *Natur und Geist*, 1857; *Physiologische Bilder*, 1861—75; *Aus Natur und Wissenschaft*, 1862—84 — krytyczny przegląd różnych systematów filozoficznych współczesnych; *Der Mensch und seine Stellung in der Natur etc.* 1868—69; *Licht und Leben*, Leipzig 1882; *Der Gottesbegriff und seine Bedeutung in der Gegenwart*, Leipsig 1882, 2. wyd., i wiele innych. B. opierając się na współczesnych odkryciach naukowych stworzył swój system filozoficzny, na śmiałych hypotezach oparty. Według niego wszystko co istnieje, jest materyą albo ruchem materyi; przypisuje materyi nieskończoność co do czasu i przestrzeni; jest ona konieczną, ruch jest jej własnością istotną, dokonywa się zaś według praw ogólnych i koniecznych; stąd rozwój natury i zjawiska w świecie, które nie są czem innem tylko stopniowem ugrupowaniem atomów wywołanem siłą i ruchem. Myśl, wedle B-a, jest czynnością mózgu; dusza umiera wraz z ciałem; wieczną jest tylko materya. Różnicy istotnej między człowiekiem a zwierzęciem B. nie widzi żadnej, wolna wola jest u niego mrzonką, a cnota i występek przesądami i t. d. Błędy B-a po tysiąc razy zbite nie mniej znajdują zwolenników. Zaślepienie B-a stąd pochodzi, iż nie chce on uznać przyczyny, choć podziwia skutek, nie spostrzega poza zmysłami myśli duchowej, poza ciałem — duszy. (Por. Blanc, *Hist. de la philosophie*, tom III, str. 318—320).

X. J. N.

Buchowski Benigny, Benedyktyn, poeta religijny łaciński z końca XVII i początków XVIII w. Od młodości poświęciwszy się życiu duchownemu, B. wstąpił do Benedyktynów, gdzie zasłynął nauką, znajomością języków i roztropnością

z jaką sprawował wyższe urzędy w zakonie (kanclerza opactwa w Tyńcu i t. p.). Ostatnie lata spędził na probostwie kościelnickiem, cały oddany pisaniu poezyj i tworzeniu dzieł muzycznych. Pieśni religijne B-ego wyszły p. t. *Cantus et luctus compositus*, Cracoviae; *Benigni Buchowski Benedictini Tyneci, Lyricorum Epigrammatum et Rythmorum poemata*, Cracoviae, 1712. (Por. *E. W. Orgel.*, t. IV, str. 531 — 532; W. E. I., t. 9—10, str. 633).

X. C. S.

Bucius Tomasz, doktór prawa, kustosz kolegiaty św. Michała w zamku krakowskim napisał: *Oratio in anniversario Illm ac Rev. Dni D. Hieronymi Comitis a Rozrażow*„ olim Eppi Vladisl. et Pomer., Cracoviae 1601, in 4o. (Por. Wiszniewski, *Hist. literat. pols.*, Kraków 1857, t. IX, s. 276).

Buck 1) Remigiusz de, bollandysta, ur. w Audenarde (Flandrya wschodnia) w r. 1819. W r. 1838 wstąpił do zakonu. Był profesorem historyi klnej w Lowanium; w r. 1861 był powołany do redakcyi Acta Sanctorum. † w Bruxelli w r. 1880. Oprócz *Acta Sanctorum* Octobris, t. XI — XIII napisał: *Sainte Ermelinde*, patronne de Meldert (w Brabancyi) w *Précis historique*, 1867, i inne. 2) Wiktor de, bollandysta, z zak. Jezuitów, ur. w r. 1817. Od r. 1840 pracował w dziele Bollandystów. † w Bruxelli w r. 1876. Napisał: *Acta Sanctorum t. VII — XIII, Octobris.* 1845 —1883; *De phialis rubricatis quibus martyrum romanorum sepulchra dignosci dicuntur* etc., Bruxellis 1855, in 8-o, i wiele innych żywotów świętych, dzieł ascetycznych i broszur historyczno-polemicznych. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, t. II).

X. J. N.

Bucki (Buccius) Wilhelm, Jezuita, pisarz religijny łotewski XVII w. Ur. 1585 na Inflantach, B-i poświęciwszy się stanowi duchownemu, 1601 r. wstąpił do Jezuitów i tu pracował na katedrze profesorskiej i na ambonie; † w Wilnie 1643. Podług Sotwela—B-i pierwszy wydał po łotewsku 1-o Katechizm większy, 2-o Wyjaśnienie niektórych obrzędów kościelnych, 3-o Pytania dla ludu na wszystkie święta całego roku, 4-o Hymny i pieśni, 5-o Pobożne modlitwy do Boga i Świętych. (Por. de Backer, *Biblioth des, écriv. de la Comp. de J.*, Liége 1861, 6 série, str. 66).

Buckland Wiliam, teolog anglikański i słynny geolog XIX w. Ur. 1784 r. w Axminster (południ. Anglii), B. odbywał studya teologiczne w Oksfordzie. Ze szczególniejszem zamiłowaniem uprawiał nauki przyrodnicze, zwłaszcza geologię i paleontologię, które wykładał w Oksfordzie od r. 1813. Obok tego B-d piastował godności kościoła anglikańskiego i urzędy uniwersyteckie aż do r. 1849, wówczas bowiem dostał ataków umysłowych, i w tym stanie † 1856 r. w Clapham pod Londynem. B-owi anglicy zawdzięczają podniesienie nauk i badań geologicznych i założenie Muzeum geologicznego w Londynie. Pracowity żywot B-a wieńczą prace z zakresu geologii i paleontologii; z tych zaznaczamy *Reliquiae diluvianae* (2 wyd. Londyn 1824), rzecz o pewnych wykopaliskach, których B-d używa na poparcie opowiadania biblijnego o potopie, co rozwinął w dz. *Geology and mineralogy considered with reference to natural theology* (2 vol., London 1835)—po franc. wydał je Agassiz, p. t. *La Géologie et la minéralogie dans leurs rapports avec la théologie naturelle* (1836 — 1837, 2 v. Neuchâtel), i in. (Por. Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. II, p. 1378; W. E. I. t. 9—10, str. 635).

X. C. S.

Buczacki Jakób († 1541 r.), herbu Abdank, bp płocki. B. od króla Aleksandra otrzymał początkowo biskupstwo kamienieckie, w r. 1518 przeniósł się na stolicę chełmską, którą przez lat dwadzieścia zajmował, wreszcie 1538 po Gamracie otrzymał biskupstwo płockie. Według Starowolskiego † 6 grudnia 1541 r. pochowany w katedrze płockiej, gdzie ma sarkofag z gipsu, z wyobrażeniem bpa w postaci leżącej w trumnie w infule, z pastorałem. (Por. *Encyklop. Wiel. Illustr.* t. IX, X, str. 638; Krzyżanowski, *Katedra płocka*).

Buczar Piotr, pisarz katolicki chorwacki XIX w. Ur. 1815, B-r poświęcił się stanowi duchownemu; obok pasterzowania zajmował się pisaniem licznych

artykułów treści filozoficznej i teologicznej; wydał między innemi: *Opowiadania wiejskie* (1875); *Opis podróży do Rzymu* (1877). (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 640).

Buczycz Michał, propagator luteranizmu w Chorwacyi w XVI w., w celach reformatorskich wydał *Katechizm dla luteranów* (po chorwacku) i po łacinie rozprawę *Contra praesentiam Corporis et Sanguinis Christi Domini in Sacramento Eucharistiae* (ok. 1573 r.) (Por. W. E. I. t. 9—10, str. 640).

Buczyński Jędrzej, data urodzenia niewiadoma, pijar, napisał: *Historya powszechna, dzieje polityczne dawnych i nowych państw zawierająca*, Wilno 1774.

Buczyński Wincenty, jezuita, ur. na Białorusi w r. 1789, odbył nowicyat w Połocku. Uczył humaniorów i filozofii w Rossyi. Po r. 1820 znów był profesorem filozofii w Tarnopolu, Lincu i Namur, oraz teologii w Insbrucku i Lowanium; † w r. 1853 w tem ostatniem mieście. Napisał; *Nad uwagami Jana Styczyńskiego o Pułtawie, poemacie bohaterskim i t. d. w Miesięczniku połockim*, 1817, in 8-o; *Rozprawa historyczna o słuszności wyroku, którym zakon Templaryuszów był zniesiony i t. d.*, Pułtawa 1818; *Miesiąc Maj i t. d.*, Lwów 1839, in 12-o; *Nauki tyczące się prawd wiary i t. d.*, Lwów 1842, in 8-o; *Institutiones philosophicae etc.*, Viennae 1842, in 8-o, i wiele innych. Zostały po O. B. rękopisy zawierające m. i. *Notatki o historyi Polskiej, o schyzmie w Rossyi i t. d.* (por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 329—330).

X. J. N.

Buczys Franciszek, ks., ur. 1872 r. w Szyłgalach suwalskiej gub. Po ukończeniu nauk w maryampolskiem gimnazyum w r. 1890 wstąpił do sejneńskiego seminaryum, z którego jako celujący alumn wysłany na wyższe studya do Akademii duchownej w Petersburgu, ukończył je ze stopniem magistra ś. T. cum eximia laude. Dalsze studya odbywał trzy lata na uniwersytecie katolickim we Fryburgu w Szwajcaryi, pod kierownictwem słynnego apologety d-ra Weiss'a. Tu za rozprawę w łacińskim języku: *Św. Stanisław, biskup krakowski*, którą następnie ogłosił drukiem w polskiem tłumaczeniu, otrzymał stopień doktora św. T. Po powrocie z zagranicy w 1902 r. został powołany na profesora-adjunkta Teologii dogmatycznej do Akademii Duchownej w Petersburgu.

X. J. M.

Budde (Buddaeus) Jan Franciszek, pisarz teologiczny protestancki z końca XVII i początków XVIII w. Urodzony w r. 1667 na Pomorzu, młody Jan pod kierunkiem ojca swego, predykanta luterskiego, wcześnie czynił postępy w językach starożytnych i znajomości P. św. Po odbyciu studyów teologicznych w Wittemberdze, B-e pracuje, jako adjunkt tegoż uniwersytetu, uczy filologii i filozofii; w r. 1693 naucza łaciny i greckiego w Koburgu; w roku następnym przenosi się do nowozałożonego uniwersytetu w Halli, gdzie wykłada filozofię do r. 1705. Wówczas to opuszcza Hallę, przenosi się do Jeny, gdzie jako profesor nauk teologicznych pracuje do końca życia. Um. r. 1729. Współcześni oceniali nadzwyczajne zdolności B-ego, przenikliwość umysłu, oryginalność pomysłów i wielką erudycyę. W ówczesnych sporach teologicznych pomiędzy uczonymi protestantami, B-e trzymał się drogi pośredniej, w filozofii hołdował eklektyzmowi w dz.: *Elementa philosophiae practicae*, Halae 1697; *Elementa philosophiae instrumentalis*, 3 vol., Halae, 1703 i nast.; pracował też nad historyą filozofii, którą wydał p. t. *Compendium historiae philosophicae*, Hal. 1731 — i rozpoczął obszerne studya, z których wyszło dz. *Introductio ad historiam philosophiae Ebraeorum*, Halae 1702 i in. Protestanccy uczeni cenią jego *Institutiones theol. dogmaticae*, Lipsiae 1723; a więcej *Institutiones theologiae moralis variis observationibus illustratae*, Lipsiae 1711, i *Wstęp do teol. moralnej*, Leipzig 1728. W teologii polemicznej B-e szedł drogą pośrednią pomiędzy systematami pietyzmu i racyonalizmu. Opierając się na księgach symbolicznych, B-e wydał *Delineatio commentationis de veritate religionis evangelicae, prout Lutherana eam profitetur ecclesia*, Jenae 1750 i ency-

klopedyczne studyum *Isagoge historico-theologica ad theol. universal. singulasque ejus partes*, 2 v., Lipsiae 1727... Z rozpraw biblijnych B-ego wspominamy: *Historia eccl. V. T. variis observ. illustrata*, 2 v., Halae 1715 i nast.; *Ecclesia apostolica seu de statu ecclesiae sub Apostolis*, Jenae 1729, i in. bardzo liczne. (Por. Zeumer, *Vitae profess. Jenens.*, Jen. 1711, str. 271, i in. u W. W.. t. II, kol. 1400—1403; *Programma academicum in funere I. F. Buddaei*, Jen. 1738; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1963).

X. C. S.

Buddyzm jest to sekta religijna, licząca około 300 milionów wyznawców, zamieszkujących Indye, Ceylon, Tybet, w Chinach i Japonii, a która nazwę swą otrzymała od jednego z członków rodu Sakya, Sakya-Muni, który się przezwał Buddha (oświecony). Indologowie nie zgadzają się co do czasu, w którym Buddha miał żyć i działać; jedni (Himpel) podają rok jego urodzenia 623 przed Chr.; inni (Barth) przyjmują rok 450 przed Chr., a nawet 370 jako rok śmierci Buddhy. Według podań indyjskich miał Buddha pochodzić z miasta Kapilavastu, stolicy Beharu nad środkowym biegiem Gangesu. Ród królewski Saukyów zaliczał do swych przodków wielkiego świętego indyjskiego Gautamę, od którego też nazywał się chętnie rodem Gautama. Ojcem Buddhy miał być król Suddhodana, a matka zwała się Maya. Jeden z duchów niebieskich zapłodził Mayę za pomocą promienia świetlnego, poczem nazajutrz wydała Maya bez żadnych boleści sposobem cudownym na świat dziecię płci męskiej, jaśniejące po urodzeniu jak słońce. Dziecięciu nadano imię Sarvarthasiddha lub Siddharta (ze wszech miar doskonały), gdyż dziecię zaraz po przyjściu na świat chodzić poczęło o własnych siłach i zapowiedziało, że przychodzi na świat, aby wybawić ród ludzki od gniotących go nieszczęść. Ojciec zaniósł dziecię do świątyni, aby go ofiarować bogom; czekał na nie w świątyni mędrzec bogobojny Asita, który wziął dziecię na ręce i przepowiedział, że podbije ono świat cały potęgą swego słowa. Zaledwie Siddharta ukończył 16 lat życia, dał mu ojciec Jasodharę za żonę, a później dodał kilka innych żon i nałożnic, i młody królewicz począł pędzić życie, oddane rozpuście i zabawom. Ojciec, pomny przepowiedni, nie wypuszczał syna na krok z pałacu, iżby się nie zetknął z przykładami nędzy. Mimo to jednak udało się królewiczowi dojrzeć starca, pochylonego wiekiem a od wszystkich opuszczonego; innym razem spostrzegł człowieka chorego, okrytego wielu ranami wstrętnemi; w końcu dojrzał raz czterech ludzi, niosących zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Były to trzy teofanie, po których też duch Buddhy stał się całkiem inny; zrozumiał on mianowicie, że są trzy rodzaje nieszczęść najgorszych, jakie trapią ludzi, a to ubóstwo, choroba i śmierć, i że od tych nieszczęść on ma obowiązek wybawić ludzi. Nie pomogły prośby i łzy ojca, królewicz porzucił żony, dzieci, rozkosze dworu królewskiego i udał się na pustynię, w której przebył 7 dni, oddany rozmyślaniu i umartwieniu ciała. Po 7-iu dniach udał się nad Ganges do Gajasiras, miejscowości obok Radżagriha położonej, a zamieszkałej przez Brahminów. Siddharta prędko pojął naukę Brahminów, ale nie zadowoliła ona go zgoła, bo żądała rozmaitych umartwień od ludzi, dzieliła ich na kasty, a nietylko nie uwalniała od nieszczęść, lecz w dodatku ukazywała im po śmierci nieszczęście nowe w formie wędrówki duszy, wędrówki nigdy się nie kończącej. Porzucił tedy Brahminów i z 5-ciu ich uczniami skierował się do puszczy około Uruvilva w połud. Magadha, gdzie 6 lat przepędził w najsurowszej pokucie jako Sakya-Muni (pustelnik z rodu Sakya). Pokuta wycieńczyła co prawda jego ciało, ale nie ukazała mu lekarstwa na zło; zmienia tedy Sakya-Muni tryb życia, kieruje swe kroki ku Gaja obok Uruvilva i tu, po stoczeniu walki zaciętej z pokusami, wabiącemi go do rozkoszy, otrzymał pod drzewem świętem Bodhi tyle upragnione oświecenie co do źródła zła i sposobu, w jaki je zwalczać należy; odtąd stał się Sakya-Muni oswieconym, Buddha. Przez 10 lat następnych przebiegał Buddha krainy nad Gangesem położone jako mnich żebrzący, prawiąc swe nauki wszystkim bez względu na kasty, do których należeli.

Buddha nie zajmował się wcale spekulacyami teologicznemi, jak istnieniem

i naturą bóstwa, pochodzeniem światła stosunkiem człowieka do bóstwa i t. p.; całe jego usiłowanie jest praktyczne, bo skierowane ku wykryciu źródła zła i wyszukania na nie lekarstwa. Zło, jakie gnębi człowieka, pochodzi z żądz i namiętności, jakim on ulega; żądze zaś i namiętności tkwią, jakby w korzeniu, w czuciu, człowiekowi właściwem. Kto tedy chce być wolnym od zła, musi nietylko ujarzmić, ale wprost umorzyć w sobie czucie. Stać się to może przez umartwienie zmysłów, bo przez nie wprowadza świat walkę i zamęt do duszy. Ten, co doszedł do tego, iż mu rozkosz jak boleść zarówno są obojętne, wolnym jest od nieszczęść, jakich źródłem jest ciało. Ale to nie wszystko, bo pozostało zło najgorsze, konieczność odradzań się po śmierci na nowe męki i utrapienia niezliczone. Środkiem przeciwko temu złu jest wejście w nirvanę. Lecz czemże jest nirvana? Na to pytanie jedni odpowiadają, że nirvana to niebo, gdzie już żadnych nie masz cierpień; inni Buddhyści rozumieją przez nirvanę połączenie się, nawet całkowite zlanie się duszy z bóstwem najwyższem. Najprawdopodobniejsze jest jednak zdanie trzecie, podług którego nirvana jest zanikiem, unicestwieniem istnienia. Skoro bowiem Buddha mógł nauczać, że przez umorzenie w sobie czucia może się człowiek uwolnić od nieszczęść fizycznych, to konsekwencya jego nauki wymagała, aby podobne żądanie stawiał i co do duszy ludzkiej, jako źródła, z którego pochodzi życie człowieka. Gdy więc dusza zamrze sobie, zabije w sobie samą nawet chęć do życia, wówczas człowiek naprawdę wolnym będzie od wszelkich nieszczęść, cóż bowiem może dotknąć jestestwo, którego właściwie niemasz? To też Hartmann, a przed nim Schopenhauer, twórcy pesymizmu nowoczesnego, tak wielką wagę kładą na konieczność umorzenia w człowieku chęci do życia. Środkiem do powyższego celu są liczne przepisy, wśród nich niektóre przepisy etyczne żywcem się zdają być zaczerpnięte z Ewangelii. Ponieważ ród ludzki jest jednym, wielkim a cierpiącym organizmem, przeto nieszczęścia bliźnich każdy powinien poczytywać za swoje, a stąd nieść według najlepszych swych sił pomoc chorym, opuszczonym, pielgrzymom i obcym. Z uczynków zaś dobrych chełpić się nie należy, lecz należy je ukrywać, a zato wyznawać głośno swe błędy, bo takie wyznanie jest zmniejszeniem winy. Wstrzemięźliwość w jedzeniu i piciu, czystość w słowach i myślach, przebaczenie uraz, oto cnoty, w których prawdziwy Buddhysta ma się ćwiczyć na każdy dzień. Z takich to zasad wyniknął także zakaz zabijania zwierząt i pożywania ich mięsa, owszem i zwierzętom należy się w czasie ich starości, opieka od ludzi.

Buddha sam prawdopodobnie nic nie pisał, a święte księgi Buddhystów, zwane *Tripitaka* (kosz potrójny) są dziełem uczniów bezpośrednich Buddhy. Księgi te obejmują trzy działy główne: *Sutra*, *Oinaja* i *Abhidarma*. „Sutra“ zawierają tekst zasadniczy, są słowami Buddhy samego; „Oinaja“ podają przepisy dyscyplinarne, odnoszące się do praktyk pobożnych, a oparte o tekst zasadniczy; wreszcie „Abhidarma“ podają uzasadnienie spekulatywne Sutrów, a niekiedy i przepisów dyscyplinarnych.

Literatura: Barthelèmy St. Hilaire, *Bouddha et sa religion*, 3 éd. Paris 1866; R. Seydel, *Das Evangelium von Jesu in seinem Verhältnisse zu Buddha-Sage und Buddha-Lehre*, Leipzig 1882; Jos. Dahlmann S. J., *Nirvana, eine Studie über Budhismus*, Berlin 1896; Max Mülller, *History of ancient Sanskrit Literat.*, London 1859; W. Wasilijew, *Der Buddhismus, seine Dogmen, Geschichte und Literatur.* Aus dem Russischen übers. von A. Schiefner, Leipsig 1860; Barnouf, *Le lotus ae la bonne foi*, traduit du Sanscrit, Paris 1852.

X. Dr. Fr. Gabryl.

Budé (Budeus) Wilhelm, słynny humanista XVI w. Ur. w 1467 r. w Paryżu, B. poświęcił się naukom prawnym, jednocześnie z zamiłowaniem uczył się języka greckiego i uprawiał studya nad literaturą klasyczną. Jako prawnik wydał komentarze do Pandektów, stąd uważany jest jako ostatni z glossatorów do „Corpus juris“, więcej jednak zasłynął na polu filologii; jego dzieło o systemie monetarnym u Rzymian *(De asse et partibus eius*, Parisiis 1514), zjednało mu sławę w ówczesnym świecie uczonym. Obok prac naukowych B. pełnił urzędy na dworze francuskim, był sekretarzem Ludwika XII, doradcą i bibliotekarzem

Franciszka I. Za staraniem B-go powstała we Francyi biblioteka królewska i „Collége de France“. Z innych dzieł obok *Commentarii linguae graecae* (Parisiis 1529); godne uwagi dz. *De transitu Hellenismi ad Christianismum* (libri tres ad Franciscum Regem, Parisiis 1535), w którem uczony humanista dowodzi, że znajomość mądrości dawnych klasyków jest przygotowaniem do poznania istotnej prawdy, jaka znajduje się tylko w nauce Chrystusowej. Z niektórych ustępów dzieł jego okazuje się, że w czasach reformacyi stał po stronie katolicyzmu, czy jednak był szczerym katolikiem, trudno orzec, ponieważ zwyczajem ówczesnym humanistów nieraz napada na Kościół, często też przekonania swoje wypowiada niejasno. Rodzina zaś B-ego uważała się za protestantów i udała się do Genewy. Wilhelm B. † 1540; zbiorowe wydanie dzieł jego wyszło w Bazylei 1557, 4 t. in folio. (Por. Le Roy, *Vita Budaei*, 1540; *Nouvelle Biogr. générale*, VII, 718...; W. W. t. II, kol. 1399—1400).

X. C. S.

Budiłowicz Antoni, slawista i współczesny pisarz rosyjski. Ur. 1846 w gub. grodzieńskiej, B. po ukończeniu uniwersytetu petersburskiego, pracował jako profesor w Nieżynie, w uniwersytecie warszawskim (od r. 1881—92), ostatnio, jako rektor i profesor uniwersytetu w Dorpacie. Obok prac z zakresu języka i literatury rosyjskiej, B. wydał dzieło *Nie był-li prawosławnym człowiekom Hieronim Praźskij?* (Petersburg 1871); *Ocherki iz cerkownoj istorii zapadnych sławian*; *Nieskolko kriticzeskich zamieczanij na łatinskuju legendu o prażskom episkopie Wojtiechie* (Warsz. 1880). W t. zw. dziele *Mefodiewskij jubilejnyj sbornik*, wydanem przez uniwersytet warszawski w r. 1885, w tysiączną rocznicę śmierci św. Metodyusza, B. umieścił rozprawę *Nieskolko myslej o greko-sławianskom charakterie diejatielnosti sw. Kirilła i Mefodia*, i in. (Por. W. E. I. tom 9—10, str. 651—652).

X. C. S.

Budneici, obacz Aryanizm w Polsce.

Budny Bieniasz, brat Szymona, uczony filozof; służył na dworze księcia Krzysztofa Radziwiłła. Napisał *Krótkich a węzłowatych powieści, które po grecku zową Apophtegmaty ksiąg czworo i t. d.*, Kraków, in 4-o; było tego dzieła kilka wydań; piąte nosi datę r. 1637. B. przełożył też Cycerona *o starości i przyjaźni*, Wilno 1603 i 1616. (Wiszniewski. *Hist. liter. pols.* t. IX, str. 465).

Budny Szymon, białorusin, niegdyś, od r. 1558 kalwiński w Wilnie katecheta, szerzący nową wiarę w ruskich drukach (1562); wcześnie do arjaństwa odpadły, wraz z Krzykowskim filarem tegoż na Litwie, w Łosku i t. d. u Kiszki (obaj tłumaczą i wydają 1564 roku *św. Justyna rozmowę z Tryfonem żydem*). Przeciw Rakowianom, Czechowicowi i Socynowi, bronił urzędu i miecza po polsku i po łacinie *O urzędzie miecza używającym wyznanie zboru P. Chrystusowego który w Litwie* 1583; wyznania swego w dziele *O przedniejszych wiary Chrystyańskiej artykułech* (1576); zręczny i zacięty polemista, skłaniający się do żydowstwa, nie uznający w końcu Chrystusa i dlatego ze zboru aryańskiego ostatecznie odłączony, jak później i inni nonadoranci litewscy, np. Domanowski r. 1660. Tłumacz dzieł rozmaitych (między nimi i Frycza-Modrzewskiego, *O poprawie Rzeczypospolitej*), najbardziej znany jako tłumacz biblii nieświeskiej 1572, mającej małym formatem swoim zastąpić olbrzymią brzeską, szerzącej podstępnie aryaństwo; polszczyzna wzorowa, chociaż Budny zewsząd słów dobiera, i od „słowiańskich“ nie stroni: przedmowa o dawniejszych tłumaczeniach ważna. Roku 1574 przełożył nanowo *Nowy Testament* z obszernymi dopiskami; Literaturę o nim wymienia Estreicher XIII, 29 i 429.

A. Br.

Budovicium, ob. Budziejowice.

Budownictwo kościelne, ob. Architektura.

Budownictwo kościelne w Polsce, ob. Architektura.

Budownictwo u Żydów. Księga Rodzaju (4, 17, 20, 22) zdaje się dzielić

rodzaj ludzki na mieszkańców namiotów i miast. Rasie, pochodzącej od Sema, Biblia przypisuje (10, 11, 12, 22; 11, 2—9) założenie miast w ziemi Sennar: Babilonu, Niniwy, Resenu i innych. Miasto Resen w czasach piszącego musiało być jednem ze znakomitszych, o niem bowiem tylko mówi Pismo św. „iż to jest miasto wielkie“, W Egipcie Izraelici znani są jako budowniczowie miast, do których wznoszenia byli przynagleni przez faraonów egipskich. Miasta Phitom i Ramesses zbudowane zostały przez Żydów (Ex. X, I, 2). Jednak zajmowali się oni pasterstwem, a za mieszkanie mieli namioty, z tego względu nie możemy utrzymywać, iżby oni byli pierwszymi nauczycielami budownictwa. Po zdobyciu Chanaanu, gdzie miasta były liczne i domy murowane, Żydzi dotychczasowy swój tryb życia musieli zmienić i osiąść w domach, które zabrali Chananejczykom. W czasach późniejszych spokojne panowanie Salomona dało też bodźca i do rozwoju budownictwa; stanęła podówczas świątynia i różne pałace w Jerozolimie; w wielu miejscach wzniesiono miasta i zamki obronne (3 Reg. 9, 15 — 24). Z pośród następców króla Salomona, w obydwóch królestwach Judy i Izraela, Pismo św. wymienia niektórych, co się przyczynili do upiększenia Jerozolimy, i wzniesienia nowych miast, a mianowicie: Aza, Baasa, Omri, Achab, Ezechiasz, Joaz, Jozyasz, a w końcu Joachim, o którego zimowym pałacu jest wzmianka u Jeremiasza (22, 14; 36, 22), położyli niemałe zasługi na tem polu dla swego kraju. Po powrocie z niewoli babilońskiej największem staraniem Żydów było odbudowanie świątyni i murów miasta. Panowanie jednak Heroda i jego następców najbardziej wsławiło się przez wielkie dzieło budownicze. Nietylko odnowiono, lecz nawet przebudowano świątynię, wzniesiono różne gmachy publiczne, tak w samej Jerozolimie, jak również w innych miastach palestyńskich. Wątpliwości żadnych być nie może co do wspaniałości owych budowli, jeden tylko styl jest niepewny, choć najprawdopodobniej trzymano się wzorów, szczególnie w ostatnich czasach, greckich lub rzymskich.

X. M. G.

Budweis, ob. Budziejowice.

Budziejowice (czesk. Budiejowice, niem. Budweis), bpstwo w południowych Czechach. 1) Miasto B., położone przy ujściu Malczy do Mołdawy, powstało w wieku XIII; założył je niejaki Budiwoy z rodziny Witkowcerów; już roku 1256 Przemysł Ottokar II zaliczył B. do miast królewskich; w. XVI i następne przyniosły miasta różne przywileje; dziś B. należą do miast bardzo ruchliwych i przemysłowych, liczą do 27 tysięcy mieszkańców, posiadają kilka szkół i przytułków. Dzieje kościelne XV—XVII w. z chlubą podnoszą wierność mieszkańców dla wiary katolickiej.—2) Bpstwo w B-ach powstało dopiero w XVIII w. Wprawdzie na początku XVII w. kard. Klesel, bp wiedeński starał się o założenie biskupstwa w B-ach, ale starania, jak również zamiary Ferdynanda II (1630) zostały bez skutku, dopiero na prośby Józefa II, pż Pius VI w 1785 r. erygował stolicę bpią w B-ach, do której zaliczono okręgi Budziejowice, Klatowy, Prachatice, Tabor, które dotychczas należały do stolicy arbpiej w Pradze. — Bpi: Pierwszym pasterzem był Jan Prokop hr. z Schaafgotsche († 1813 r.); za jego staraniem powstało pierwsze seminaryum duchowne w B-ach (1803). Po nim pasterzowali Ernest Konstanty Ruziczka (1816—1845), Józef Andrzej Lindauer (1846—50), Jan Waleryan Iirsik (1851—1883); gorliwy ten pasterz w r. 1868 wzniósł kł w B-ach pod wezwaniem św. Wacława, założył seminaryum mniejsze i inne zakłady dobroczynne. — Dyecezya B. zachowała podział na 8 archiprezbyteratów, które obejmują kilka wikaryatów (dekanatów); wszystkiego w 34 dekanatach dyecezya liczy do 864 kapłanów, zakonników 123 i do 1,200,000 wiernych, w dyecezyi 2 infułactwa, Nepomuk, miasto rodzinne św. Jana Nepomucena. W samem mieście godne uwagi kościoły: N. Maryi Panny z XIII wieku, budowany w stylu staro-gotyckim; z tego też czasu kościół św. Mikołaja, dziś katedralny, św. Anny z XVII wieku, i inne. (Por. Borowy w W. W. t. II, kol. 1434—1437; W. E. I. t. 9 — 10, str. 650—651).

X. C. S.

Budzyński Stanisław, arjanin, niegdyś sekretarz Jana Łaskiego, później Hieron. Filipowskiego, występujący z Paleologiem,

Krowickim i in. przeciw „konfuzyi“ rakowskiej, przeciw odrzucaniu urzędów i spraw świeckich, w listach i dysputacyach czynny, piszący dzieje swego zboru w Polsce do 1593 r., w rękopisie, który zaginął, tak że tylko urywki z niego u Lubienieckiego nam się dochowały. Prócz Lubienieckiego, cytującego go często, (por. Dalton, *Lasciana*, str. 516).

Bue Jakób de, jezuita, bollandysta, ur. w r. 1728 w Hal (Brabancya). Był profesorem w Anvers. Ok. r. 1765 przystąpił do dzieła Bollandystów (ob.) † w Hal w r. 1808. Oprócz *Acta Sanctorum* Octobris t. I — VI, napisał: *Logica et Metaphysica propagandae in collegio Soc. Jesu etc.* Antverpiae 1750, in 4-o; *Tractatus de causis etc.* 1760 — 1. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus* t. II).

Buenos Ayres (la Trininad de, Bonus Aër, Fanum S. Trinitatis), prowincya klna Trójcy Przenajświętszej w Ameryce południowej, ustanowiona przez Piusa IX enc. „Immutabili sua voluntate“ w r. 1865, dla całej republiki Argetyńskiej z Paragwajem, z surfraganiami: Korduba, św. Jana de Cuyo, Parana, Salta Argentina, Paragwaj; oprócz tego należą tu: wikaryat aplski w Patagonii północnej i prefektura aplska w Patagonii południowej. B. A. biskupstwo należące dawniej do metropolii La Plata; dyecezya erygowana została w r. 1582, obecnie archidyecezya; w r. 1882 liczyła mieszkańców 907,000, parafij w r. 1859 było 24. (Por. Werner, *Orbis Terrarum Catholicus*. 1890, in 4-o; Glaire, *Dictionnaire*.).

X. J. N.

Buet Karol, pisarz katolicki, ur. w Chambery w r. 1846, † w r. 1898. Studya odbył w kolegium Saint-Pierre d'Albigny, był redaktorem czasopisma *Journal de la Savoie* od r. 1865, *Univers* —1867 i *Echo de l'Ardèche* od r. 1871. Płodny ten pisarz dał się poznać utworami z dziedziny historyi, krytyki, belletrystyki i dramatu. Ważniejsze dzieła B. są: *Les ducs de Savoie au XV et XVI siècles.* Tours 1878; *Etudes historiques pour la défense de l'Eglise. La Papesse Jeanne*, Paris 1878; *Notre Saint-Père le Pape Leon XIII*, Tours 1879; *Louis XI et l'Unité française*, Tours 1883; *L'Amiral de Coligny et les guerres de religion au XVI siècle*, Paris 1884; *Les Mensonges dans l'Histoire* 2 vol; *Paul Feval. Souvenirs d'un ami*, Paris 1883; *Barbey d'Aurevilly* 1891; *Scènes de la vie clericale* 1882; *Le Prêtre* — dramat grany w r. 1884. Napisał też cały szereg broszur polemicznych w obronie prawdy pod pseudonymem *Vindex: Qu'est-ce qu'en jesuite?* 1879; *Les Jésuites et l'obscurantisme* 1879; *Histoire complète de l'expulsion des Jésuites* 1880; *Une erreur historique. Le droit du seigneur a-t-il existé?* 1881; *Une legende chrétienne, ou Simon Pierre et Simon le Magicien*, Tournai, Castermann 1871. B. odznaczony został za swe prace orderami królewskimi Korony Włoskiej i Izabelli Katolickiej; był też członkiem bardzo wielu akademij francuskich i innych. † w r. 1898. (Por. Blanc, *Dictionn. univers. de la pensée;* de Gubernatis, *Dictionnaire international des Ecrivains du jour*).

X. J. N.

Buffalo bpstwo w prowincyi klnej Nowojorskiej, stanowiące jedną z sufraganij metropolii Nowego Yorku (New York); dyecezya ta powstała w r. 1847 i należą do niej komitaty: Erie, Niagara, Genesee, Orleans, Chautauqua, Wyoming, Cattaraugus, Steuben, Chemung, Tioga, Aleghany i Schuyler. Katolików liczy dyecezya B. 140,000, kapłanów 188, w tej liczbie 71 zakonników; kłów i kaplic 148; w B. mieszka ok. 35,000 polaków i mają kilka parafij katolickich. Smutną w ostatnich czasach zdobyli sobie oni sławę tworzeniem t. z. „Kłów niezależnych“ (ob. art. Amerykańskie kościoły polskie). (Por. Werner, *Orbis Terrarum Catholicus* 1890, str. 231).

Buffard Gabryel Karol, kanonista francuski, kanonik w Bayeux ur. w Fresne w r. 1683, † r. 1763, był profesorem teologii w uniwers. w Caen, lecz musiał opuścić to stanowisko, z powodu opozycyi, jaką okazał bulli „Unigenitus“. Napisał: *Defense de la fameuse declaration faite par le clergé; Essai d'une dissertation, ou l'on fait voir l'utilité des nouveaux formulaires.* 1738, in 4-o. (Glaire, *Dictionn.*).

Buffier Klaudyusz, jezuita ur. w Polsce z rodziców francuzów w r. 1661. Uczył

gramatyki i literatury pięknej w Paryżu i teologii w Rouen; † w Paryżu w r. 1737. Pisał wiele. Ciekawe jest jego dzieło p. t. *Pratique de la mémoire artificielle* pour apprendre et pour retenir la chronologie, l'Histoire univ., l'Hist. sainte etc. Paris 1701, 3 vol. in 12-o; miało ono wiele wydań; w polskim tłum. jest: *Sposób łatwy nauczenia się i pamiętania dziejów powszechnych i t. d.*, Poznań 1768 — 71, 2 t. in 8-o (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Bugenhagen Jan, zw. też Doctor Pomeranus, teolog i działacz luterski XVI w. B-n urodził się w 1485 r. w Wolinie na Pomorzu, skąd otrzymał znany przydomek Pomeranus. Po odbyciu nauk filozoficznych i teologicznych w un. w Greifswaldzie (1502—1504), bardzo wcześnie, bo w r. 1504 został rektorem wyższej szkoły w Trepowie. Ulegając okolicznościom i wymaganiom zawodu, B-n 1508 (czy 1509) przyjmuje święcenia kapłańskie i w dalszym ciągu pracuje na katedrze profesorskiej. Od r. 1517 zakonnikom z Belbuck wykłada egzegezę biblijną; wykłady te zebrał w dz. *Historie des Leidens und der Auferstehung unseres Herrn, aus den vier Evangelisten fleissig zusammengestellt* (wydanem 1530 w duchu luterskim), w tym też czasie na żądanie ks. pomorskiego, Bogusława X, zbiera wiadomości o dziejach Pomorzan i wydaje w *Pomeriana in IV libros divisa* (1 wyd. druk. 1728—nowsze 1857). Pod wpływem Erazma, B-n podaje ucho nowinkom luterskim, a po przeczytaniu dzieła Lutra *De captivitate babylonica*, przechodzi na stronę reformacyi, jedzie nawet do Wittembergi, (1521), gdzie staje się gorliwym uczniem, przyjacielem i doradcą Lutra. W duchu „nowej ewangelii“ B-n wykłada w Wittemberdze psalmy (wydał je w dz. *Adnotationes in psalmos*, Argent. 1524 i nast.), tłumaczy inne księgi S. T., z Nowego Dz. Ap., listy św. Pawła, uwzględniając głównie ustępy dogmatyczne, które również wykłada po protestancku. W r. 1522 wstępuje w związki małżeńskie, w obronie tego kroku wydaje: *De coniugio episcop. et diaconorum* i in., niedługo też (1525) błogosławi małżeństwo Lutra. Nowy działacz „reformy“— 1533 r. zaszczycony zostaje doktoratem, a od 1536 r., jako generalny superintendent Saksonii, zaczyna apostolstwo „Czystej ewangelii.“ Obok pracy pisarskiej, kazań licznych, polemik z kalwinistami, pomaga Lutrowi w przekładzie niemieckim P. Ś-ego, w dolno-niemieckim (plattdeutsch) tłumaczeniu wydaje N. T., a więcej jeszcze pracuje na polu organizacyi i rozszerzenia protestantyzmu. W r. 1528 w Brunświku zakłada nowy podział gmin i superintendentur (bpstw), to samo czyni w Hamburgu i in. miastach północnych, na Pomorzu, gdzie pracuje, jako „drugi apostoł Pomorza“ w uznaniu współwyznawców. W r. 1537 B-n udaje się do Danii, zakłada supeintendentury, uniw. w Kopenhadze i t. p., wraca w 1542 r. do Północnych Niemiec, i po odbyciu wizytacyi i organizacyi gmin, udaje się do Witembergi, gdzie go zastaje śmierć Lutra (1546), nad którego zwłokami wygłasza mowę. Na schyłku życiu B-n musi walczyć z współreformatorami, znosić i odbijać ich zarzuty, osłabiony fizycznie, znękany na duszy i ciele † 1558 r. B-n, ceniony przez protestantów, jako gorliwy apostoł reformy nie był wielkim teologiem, zbyt pośpieszne studya teol. nie dały mu podstawowej znajomości nauki Kościoła katol., w pismach swoich płytki, ale zawzięty w obronie reformy, powtarza zwykłe zarzuty, szafuje P. Ś-tem; w działaniu spokojniejszy, trzymał się starej organizacyi kościelnej, którą, jak i wiele innych rzeczy katolickich naśladował. (Por. Melanchton, *Oratio de vita rev. v. D... B-i*, i in. W. W. t. II, kol. 1453). *X. C. S.*

Bugia palmatoria albo z grec. scotula, jest to niski lichtarzyk srebrny ze świecą woskową, używany przy ceremoniach pontyfikalnych. Według *Caerem. Episcop.* (l. I, c. XX n. I) bugią palić się powinna, chociażby do czytania światła nie było potrzeba. Kiedy bp. jest na tronie, ministrant z bugią stoi po prawej stronie bpa, kiedy zaś znajduje się przy ołtarzu, ministrant stoi przy mszale po stronie epistoły lub ewangelii nieco za kaplenem asystującym. (Por. Bauldry p. 5, c. 11, a. 3. u. 2; Catalani Jos. *Pontificale Romanum* t. I, c. XXII u. III; De Conny l. 3, c. 1, a. *Porte-bougeoir;* Vinitor, p. 7 lit., 16 u. 2; Haze, *Inst. lit.* p. 4, c. 1, a. 16, u. 2; Favrel p. 2, lit. 3, c. 10 n. 3).

Buglio Ludwik ks. T. J. ur. w Palermo w r. 1606, wstąpił do Towarzystwa w r

1622, misyonarz w Chinach od r. 1637; w r. 1648 uwięziony został i uprowadzony do Pekinu, lecz po 2 latach uwolniony, stał się apostołem w temże mieście, gdzie nawet udało mu się zbudować kł. Wiele wycierpiał prześladowań w ciągu 46 lat pracy apostolskiej; † w r. 1682 B. należy do misyonarzy, którzy doskonale znali język chiński. Skorzystał B z tej znajomości i napisał w tym języku wiele dzieł dla objaśnienia i obrony wiary, Oprócz dzieł popularnych napisanych po chińsku o. B. przełożył wiele na ten język np. *Summę* św. Tomasza cz. I i III, oraz *Moralną* dla użytku kleru chińskiego. Gorliwy ten misyonarz nosił się z myślą stworzenia specyalnej liturgii chińskiej dla krajowców, w celu łatwiejszego pociągnięcia ich do wiary Chrystusowej; w tym celu przełożył już nawet *Mszał* rzymski, wydruk. w Pekinie w r. 1670, oraz *Brewiarz* i *Rytuał*. Że te śmiałe plany nie były źle widziane u Stolicy Apostolskiej, są na to dowody; gdy jezuici podali w tej sprawie memoryał do Pawła V, pż ten wyznaczył specyalną komisyę złożoną z krdłów św. Officium i w r. 1615 udzielił pozwolenia na przekład Pisma św. na język chiński uczonych t. j. mandarynów, oraz pozwolenie kapłanom chińskim na spełnianie funkcyj liturgicznych w ich języku. Z powodu różnych okoliczności z pozwolenia tego jezuici skorzystać nie mogli i język chiński dotąd nie wszedł do liturgii katolickiej. (Por. Vacant, *Dict. de la théol. cath.* fasc. XIII, p. 1173; Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus* t. II).

X. J. N.

Buhle Jan Gottlieb, filozof, kantysta ur. w r. 1763 w Brunświku; w r. 1787 był profesorem filozofii w Göttingen, w r. 1804 — w Moskwie, 1814 w Brunświku w Carolinum, i tu † w r. 1821. Napisał *Calendarium Palestinae* oecon. Gött. 1785; *Bemerkungen über den hist. Gebrauch der Quellen der ältesten Geschichte* der Cultur bei den keltisch. u. Skandinawisch. Völkern, tamże 1788; *Lehrb. der Gesch. der Philosophie*, tamże 1790 — 1804, 8 tomów; *Ueber Logik*, tamże 1798; *Transcendental-Philosophie*, tamże 1798; *Gesch. der neuren Philosophie* seit der Epoche der Wiederherstellung der Wissenschaften, tamże 1800—1805, 6 tom.; dzieło to zostało umieszczone na indeksie (Decr. 27 nov. 1820; 4 mart. 1828); i wiele innych. (Por. Schäffler, *Handlexikon der Kath. Theologie*).

X. J. N.

Buisson Ferdynand Edward, francuski pedagog, protestant, ur. w Paryżu w r. 1841, studya odbywał w Argentan (Orne), u św. Szczepana; w Paryżu otrzymał licencyat filozofii. Od r. 1866 do 1870 był profesorem w akademii w Lozannie, w r. 1871 został przez Juljusza Simona mianowany inspektorem szkół w Paryżu, lecz na skutek interwencyi mgra Dupanloup'a za występowanie pko nauczaniu historyi św. w szkołach, rzekomo niebezpieczne, został usunięty z tego urzędu. W r. 1879 Juliusz Ferry mianował B-a generalnym inspektorem szkół początkowych, na którym to urzędzie odznaczył się wielką działalnością. W r. 1889 został udekorowany orderem Legii honorowej. W r. 1895 ściągnął na siebie zarzut za obronę radykalnego pedagoga Robina, który był zwolennikiem wspólnego wychowania chłopców i dziewcząt. Owoce tego systemu okazały się wkrótce: zaszły skandaliczne sceny w domu sierot Cempuis'a, którego Robin był dyrektorem. W r. 1896 B. otrzymał katedrę pedagogiki w Sorbonie. Od r. 1902 jest deputowanym radykalnym. Dzieła B-a są: *Le Christianisme liberal*, 1864; *L'Orthodoxie et l'Evangile dans l'Eglise reformée*, 1864; *De l'enseignement de l'histoire sainte dans les ecoles primaires*, 1869; *De libertate Dei*—teza akademicka, 1891; *Conférences et causeries pédagog.* 1888; *Sebastien Castellion*: sa vie et son oeuvre. Paris 1893, 2 vol. in 8-o, i inne. B. był także jednym z założycieli czasopisma *Revue pédagogique* i kierownikiem wydawnictwa *Dictionnaire de pédagogie*, 1882—87, 4 tomy, oraz *Répertoire des ouvrages pédag. du XVI siècle*, 1886. (Blanc, *Hist. de Philosophie;* Herders, *Konversations-Lexikon;* Blanc, *Répertoire bibliogr.*).

X. J. N.

Buisson Jan du, po łacinie Rubus, ur. w r. 1536, † r. 1595, profesor uniwersytetu w Lowanium i kanclerz uniwersytetu w Douai. Zostawił: *Historia et Harmonia evangelica etc.*, Romae 1676. (Por. Feller, *Biogr. univers.*).

Bujalski Bonawentura — prowincyał Bernardynów prowincyi litewskiej, napisał *Rekolekcye duchowne dla zbawiennego pożytku dla braci mniejszych konwentualnych św. O. Franciszka na 10 dni z pilnością porządnie rozłożone*, Wilno 1773, druk. akad.

Bujdecki Antoni Floryan, generał zakonu Bożogrobców i proboszcz infułat miechowski, wydał: *Związek miłości przy dożywotnim pokoju traktacie Ant. Wiklińskiego i Anny Mikutowiczowej*, Kraków 1723; *Capitulum virtute et eruditione sublime in applausum Generalis Capituli Canon. Regul. Custod. S. Sepulchr. Miechoviae Celebrati instructum*, Kraków 1723; *Vitae sanctorum et sanctarum Ord. Can. Regular. s. Hierosolym. Ecclesiae Custodum s. Sepulchri in quibus res in Palaestina gestae, historia orientalis, status Hierosolymitanae Ecclesiae, notitia, ordinis continentur*, Kraków 1743; *Vita venerabilis servi Dei Mathiae Łubieński Canonici Regularis s. Sepulchri ac tandem Archiepiscopi Gnesnensis*, Kalisz;—nadto kilka kazań. (E. W. O. t. IV, str. 582).

X. A. L.

Bujnicki Kazimierz, belletrysta w duchu wybitnie katolickim, ur. w roku 1788, † w r. 1878. Wychowanie odebrał u Jezuitów; był marszałkiem powiatu dynaburskiego. W powieściach swoich i opowiadaniach okazuje się znawcą serc ludzkich; troskliwie zbierał też rzeczy swojskie z ubiegłej przeszłości, do której tęsknił i które po mistrzowsku opisywał. Z pomiędzy wielu prac zasługują na wyróżnienie: *Pamiętniki ks. Jordana*, Wilno 1862; *Siostra Gertruda*, tamże 1842. W r. 1878 wydał przekład *Psałterza* wierszem. (Por. Brückner, *Dzieje liter. pols.*, Warszawa 1903, t. II, str. 301; S. Org. *Encykl.* t. III, str. 187).

Bujnowski Michał ks. T. J., ur. na Białorusi w r. 1632, był profesorem literatury pięknej, rektorem w Połocku i Nieświeżu, gdzie † w r. 1690. Napisał: *Droga do domu wieczności*, Wilno 1688, in 8-o; *Ratio status eligendi*, Vilnae 1689, in 4-o; *Ratio status ecclesiastici stabiliendi*, Vilnae 1690, in 4-o; *Obiad ranny...*, Wilno, in 12-o. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, t. II, p. 474).

Bukareszt (rum. Bucuresci) — arcybpstwo katolickie w Rumunii. Miasto B-t, położone nad rzeczką Dimbrowicą (w systemacie Dunaju), miało powstać w pierwszych wiekach ery chrześc. i oddawna było głównem dla całego kraju. Po połączeniu Multan i Wołoszczyzny w księstwo Rumunii r. 1861, B-t został miastem stołecznem. Pod względem kościelnym, metropolia wschodnia w B-ie do r. 1865 zależała od patryarchatu konstplskiego, w tym jednak roku książe Jan Aleksander ogłosił niezależność Kościoła w Rumunii od patryarchy konstplskiego, na czele odrębnego Kościoła w Rumunii stanął synod, zależny i krępowany przez urządzenia biurokratyczne państwowe. Katolicy w Rumunii w w. XVIII obsługiwani przez Franciszkanów i Pasyonistów, w r. 1863 otrzymali dwa wikaryaty aplskie: dla Wołoszczyzny w B-ie i dla Multan w Jassach. Administratorem apostolskim B-u został bp Józef Plnym. Następca jego, Ignacy Paoli założył szkołę wyższą i seminaryum, a w r. 1875 rozpoczął budowę katedry, którą ukończono w 1884 r. Przed dwudziestu laty, wikaryat apostolski w B-ie podniesiono do rzędu arcybpstwa. Dziś arcybpstwo w B-ie pod pasterzowaniem Franciszka Ksawerego Hornsteina liczy do 40 kapłanów i do 80 tys. wiernych. (Por. Herg., *Hist. Kośc.*, t. XVI, str. 144—145; W. E. I., t. 9—10, str. 686—688; Werner, *Kathol. Missions-Atlas*, Freiburg 1885).

X. C. S.

Bukaty Antoni, proboszcz w Radoszkowicach, kanclerz bpstwa wileńskiego. Napisał *Kazania o Męce Pańskiej*, Wilno 1761; *Mowę na pogrzebie Katarzyny z Ogińskich Przeździeckiej*, Zasław 1764; *Mowę na pogrzebie Swiętokrzeckiego.*

Bukentop Henryk, Franciszkanin, pisarz biblijny z końca XVII i początków XVIII w. Ur. 1654 r. w Antwerpii, B-p wstąpiwszy do rekollektów belgijskich, poświęcił się studyom biblijnym. Jako profesor uniw. w Lowanium zasłynął znajomością języków starożytnych i P. Ś-ego; pracowitego żywota dokonał

w Lowanium r. 1716. Z pism B-a okazuje się, że przeważnie pracował nad tekstem łacińskim (Wulgatą), któremu kilka dzieł poświęcił, jak po-flamandzku wydany „Słownik, objaśniający trudne wyrazy Wulgaty“ (*Woordenboek...*, Löwen 1696 i 1706); *Lux de luce*, libri tres, Bruxellis 1710 — dzieło poświęcone Wulgacie, której broni, zwłaszcza wydania Sykstusa V i Klemensa VIII. Nadto zostawił dz.: *De sensibus Scripturae S. et cabala Judaeorum*, Lovanii 1704, i in. (Por. *Mémoires des Trévoux*, 1712; W. W.. t. II, kol. 1458—9; Hurter, *Nomencl. theol.*, t. II, 1893, kol. 790—792).

X. C. S.

Bukowina kraj koronny monarchii austro-węgierskiej, należący do Przedlitawii, dotykający północno-wschodniej strony Karpat, a położony między Galicyą, Węgrami, Rumunią i gubernią besarabską, zajmujący przestrzeni 10,451,61 □ kilometrów z 627,871 mieszk. Ludność przeważnie rusińska i rumuńska (ok. 80%—87%), która przeważnie jest obrządku wschodniego i podlega arcybpowi czerniowieckiemu, będącemu zarazem metropolitą Dalmacyi. Katolikami są polacy, węgrzy, część niemców i rusini (unici) w stosunku 15% do całkowitej ludności. (Por. Jan Albertrandy, *Multany w dziejach Król. Polskiego*, Lwów 1846; *Słownik geograf.*; W. E. I., IX—X, str. 692).

Bukowski Julian ks., ur. w Krakowie w r. 1837; wświęcony na kapłana w r. 1862, był katechetą w szkole żeńskiej, prefektem w gimnazyum św. Jacka, w r. 1878 proboszczem kościoła św. Anny. W r. 1880 uzyskał stopień doktora teologii. Napisał: *Słowo o ankiecie gimnazyalnej zwołanej do Wiednia*, Kraków 1870, in 8-o; *Dzieje reformacyi w Polsce*, Kraków 1883—86, 2 t., 8-o; *O dacie narodzenia św. Jana Kantego*, tamże 1889; *O reformie nauki religii w szkołach gimnazyalnych*, tamże 1895; *Pamiętnik I zjazdu XX. Katechetów w Krakowie*, Kraków 1896; *Lourdes, Paray le Monial i Fryburg szwajcarski, wrażenia z podróży*, Kraków 1898; *Kazania passyjne, tudzież nauki i t. d.*, Kraków 1902, 8-o; *Krótka wiadomość historyczno-artystyczna o kościele św. Anny w Krakowie i t. d.*, Kraków 1903, i inne. (Por. S. Orgelbr. *Enc. Powsz.*).

X. J. N.

Bukszpan w P. Ś-em. Wulg. wyraz hebr. te'aschur (Is. XLI, 19; LX, 13) tłumaczy przez buxus (Wujek — bukszpan). Niektórzy egzegeci uważają to tłumaczenie za błędne ponieważ w Palestynie tego drzewa nie spotykamy. Z całą jednak słusznością winniśmy zachować to tłumaczenie, zważywszy, że wyraz te'aschur Izajasz (XLI, 19) wspomina pomiędzy drzewami, które liśćmi swoimi będzie zdobiło pustynię po powrocie Żydów z niewoli, w innem zaś miejscu (LX, 13) prorok mówi o nowej Jerozolimie, którą ozdobi „chwała Libanu jodła i te'aschur i sosna społem“, a nowsze badania przyrodnicze wykazały, że w północnej Syryi i na Libanie spotykano odmianę bukszpanu, t. zw. buxus longifolia. Podobnież krytyka biblijna wprowadza przy czytaniu Ezech. XXVII, 6 — wyraz hebrajski, który ma oznaczać buxus czyli bukszpan. W cyt. miejscu prorok, przepowiadając upadek Tyru, maluje jego bogactwa i mówi: „okrętowych ławek naczynili tobie z słoniowej kości Indyjskiej bith'aschurim z wysp włoskich“. Ten sposób czytania mazoretów—Wulg. tłumaczy praetorolia. Opierając się na manuskryptach hebr. i tłumaczeniu chaldejskiem, należy czytać bith'aschurim—w bukszpanie, albowiem Fenicyanie do ozdoby sprowadzali z południowej Italii odmianę zwykłą bukszpanu (buxus sempervirens). Za to Is. XXX, 8 Wulg. „scribe ei super buxum“ (Wujek: „napisz mu na bukszpanie“) wobec hebr. „katbah al-luach“ należy czytać „super lignum“, bez wzmianki, o jakiem drzewie tu mowa. (Por. Rosenmüller, *Handbuch der bibl. Alterthumskunde*, t. IV par. 1, p. 292; art. Gandogera i Levesque w Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1967—69).

X. C. S.

Bul — ósmy miesiąc w roku kalendarzowym żydowskim, zaczynał się przy końcu października, trwał 29 dni, kończył się w początkach listopada. W tym czasie rozpoczyna się w Palestynie okres deszczowy, stąd ogólnie wyprowadzają

nazwę b u l od hebr. yebul, co zn. deszcz. Ponieważ tę nazwę b u l spotykamy w napisach fenickich (*Corpus inscript. semit. Phoeniciae*, t. I, p. 15, 36...), a w P. Ś-em tylko w jednem miejscu (III Reg. VI, 38) i to przy budowie świątyni, której dokonali robotnicy feniccy, stąd wnioskują uczeni, że b u l jest to nazwa raczej fenicka, aniżeli hebrajska. W późniejszych czasach b u l u Żydów nosił nazwę m a r c h e s c h v a n. (Por. Joseph Fl., *Antiq. jud.*, I, III, 3; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1971).

X. C. S.

Buläeus, ob. B o u l a y.

Bularni Wawrzyniec Jan Kanty, pisarz XVIII w. B-i, będąc księdzem, piastował urząd dozorcy archiwum akad. w Krakowie. Wraz z Kołłątajem opracował *Zbiór prawa szkolnego dla Akademii Krakowskiej*. Nadto wydał *Quaestio juridica de optione Canonica*, Cracoviae 1773. (Por. *Enc. W. Orgel.*, t. IV, str. 600—601).

Bulgaris Eugeniusz, uczony prałat grecki, ur. w Korfu w r. 1716. Był profesorem filozofii w Grecyi i Konstantynopolu, zwiedził Włochy i Niemcy i został mianowany przez cesarzową Katarzynę arbpem w Sławinie i Chersoniu. Zostawił dzieła: *Traktat historyczny o dyspucie w przedmiocie pochodzenia Ducha św.*; *Tłumaczenie kwestyj teologicznych* Adama Zerniceviusa — w duchu nieprzyjaznym Kłowi, wydane w Moskwie, 2 tomy in fol.; *Zabawy teologiczne*— po grecku; *Teologia* z przypiskami uczonych i świątobliwych mężów. (Por. Feller, *Biogr. univers.*; Richard et Giraud, *Bibliothèque*).

Bulgarowie heretycy, nazwą tą oznaczano tych heretyków, którzy znani są pod nazwą P a u l i c y a n ó w i M a n i c h e j c z y k ó w. Bulgarami nazywano ich na Zachodzie niekiedy, gdyż z Bulgaryi początek swój wywodzą. Co dotyczy nauki B-ów ob. art. A l b i g e n s i, P a t a r i n i i P a u l i c y a n i e. (W. W. t. II, str. 1459).

Buliński Melchior ks., ur. w 1800 r. w Chmielniku krakowskim pod Buskiem, odbył studya w seminaryum sandomierskiem i głównem w Warszawie, a następnie ukończył akademię duchowną warszawską, poczem został profesorem historyi klnej w seminar. sandomierskiem; w r. 1846 objął katedrę tejże historyi w warsz. akademii duchownej i pozostawał na tem stanowisku aż do jej zniesienia w r. 1867, poczem wrócił do semin. sandom. i w dalszym ciągu wykładał historyę. B. w r. 1859 został kanonikiem kapituły sandom., a w 1868 prałatem kustoszem. † 22 marca 1877 r. B. cały żywot swój poświęcił badaniom dziejów zarówno Kła powszechnego, jak i polskiego. Jakkolwiek prace jego pod wieloma względami pozostawiają dużo do życzenia, a zwłaszcza brakuje im należytego usystematyzowania, a także obszerniejszej znajomości źródeł; nie mniej zasługa jego jest niepożyta, że napisał podręcznik historyi klnej po polsku i że usiłował opracować takiż podręcznik dla historyi Kła polskiego, który niestety doprowadził tylko do r. 1764 i to odnośnie do wielu działów bardzo niekompletnie. Prace B. są następujące: *Historya Kościoła powszechnego*, 6 t., Warszawa 1860 — 1866; *Historya Kościoła polskiego* do r. 1764, 3 t., 1873—1874. B. zasilał też swemi pracami „Pamiętnik religijny". Po śmierci B. ks. Kukliński wydał jego *Monografię Sandomierza*. W przedmowie do 1-ego wydania znajduje się też obszerniejsza biografia B-iego.

(Ch.).

Bull (Bullus) Jerzy, teolog anglikański z końca XVII i początków XVIII w. Ur. 1634 r. w Wels (prow. Somerset), B-l poświęcił się stanowi duchownemu; jako minister anglikański pełnił obowiązki proboszcza na mniejszych parafiach, oddając się z zapałem studyom teologicznym. Oceniając pracę i wiedzę B-a, un. oksfordzki r. 1686 udziela mu doktorat teologii, władza duchowna posuwa go w hierarchii kościelnej; w r. 1705 B-l otrzymuje bpstwo w St. Davis, niedługo jednak umiera († 1710). Obok kazań po angielsku pisanych, B-l zostawił kilka dzieł teologicznych po-łacinie, w których broni kościoła anglikańskiego przeciwko katolikom i prezbyteryanom. W dz. *Defensio fidei Nicaenae*, Oxon. 1685, z nauki Ojców przednicejskich broni wiary w Trójcę Przenajświętszą; w *Harmonia apostolica* rozprawia o nauce św.

Pawła i Jakóba o łasce, wykazuje zgodność ich poglądów, co oburzyło przeciw niemu wielu współwyznawców. Zbiorowe wydanie dzieł B-a wyszło w Londynie, 1703 r. (1 tom in fol.); *Defensio fidei Nicaenae* w późniejszem wydaniu prof. Zoli w Pawii, 1784 r. z dodatkami i uczonemi uwagami. (Por. v. Hefele w W. W., t. II, kol. 1467—1468).

X. C. S.

Bulla. I. Historya. **II.** Określenie i przedmiot. **III.** Bulla a breve. **IV.** Rodzaje bulli.

I. Starożytni Rzymianie wyrazem bulla oznaczali maleńką kulę metalową wewnątrz próżną, którą tryumfatorowie w dzień tryumfu, a młodzi patrycyusze do 17-go roku życia, nosili zawieszoną przez szyję na piersi. Przełożona westalek używała taką bullę złotą, jako oznakę swej godności.

W wiekach średnich pod tym wyrazem rozumiano pierwotnie pieczęć. Stąd też pochodzi wyraz bullare = pieczętować, przyłożyć pieczęć kształtu kuli, w następstwie litterae bullatae = listy opieczętowane, albo przez skrócenie poprostu bulle.

Nie dało się dotąd stwierdzić, kiedy papieże zaczęli używać pieczęci kulistej na urzędowych dokumentach. Najstarsze pieczęcie kuliste z ołowiu, jakie są znane, pochodzą z wieku VII, papieży: Deusdedit'a, Honoryusza, Zacharyasza, Pawła I, Adryana I, i in. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Grzegorz Wielki używał takich pieczęci. Znany też jest rysunek pieczęci kulistej papieża Agapita (535—536). Stąd z wszelkiem prawdopodobieństwem możnaby odnieść początek używania przez papieży pieczęci kulistej do wieku IV, t. j. do papieża Sylwestra (por. G. Lelli, *Dissertazione sopra i piombi pontifici in genere* w „Accademia romana di Archeologia", 1821; de Rossi, *Di una bulla plumbea papale del secolo in circa decimo* w „Notizie degli scavi", Rzym 1882; P. Ewald, *Zu den alteren päpstlichen Bleibullen* w „Neues Archiv", 1884; Pflugh-Harttung, *Zur Plumbierung älterer Papstbullen*, 1887). Zwyczaj ten do papieży przeszedł od cesarzów rzymskich, którzy używali pieczęci kulistych ołowianych i złotych.

II. We właściwem znaczeniu pod wyrazem B. rozumie się urzędowe pisma papieskie, jako to konstytucye, dekretały, listy dekretalne, encykliki, reskrypty, charakterem gotyckim (longobardzkim) w formie uroczystej pisane, to jest z pokrywą pieczęci metalową w kształcie kuli na sznureczkach jedwabnych lub konopianych albo na paseczkach pergaminowych u dołu karty pergaminowej zawieszoną. Treścią B-i bywają: decyzye w przedmiotach wiary i obyczajów, wyroki kanonizacyi i beatyfikacyi, karność kościelna, jubileusze, erekcye, połączenie, rozłączenie, zniesienie biskupstw lub metropolij, erekcya kościołów kollegiackich, obsadzanie biskupstw, nadanie palliusza, nadanie większych beneficyów, jak np. opactw i t. p.

III. Do w. XV wszystkie pisma papieskie urzędowe miewały pieczęć metalową wiszącą, i tylko w prywatnej korespondencyi od XIII w. używali papieże pieczęci tuszowej, z wyobrażeniem św. Piotra w łodzi (annulum vel sigillum piscatoris=pieczęć, pierścień rybaka). Od w. XV poczęto używać pieczęci rybaka w pismach urzędowych mniej ważnych, na pergaminie lub papierze, charakterem zwyczajnym pisanych. Pisma te zwane brewami (breve, brevia) albo dlatego, że w krótkich słowach rzecz wyłuszczały, albo dlatego, że jeżeli bywały dłuższe, rzecz czyli sprawa łatwą, krótką, niepowikłaną zawierały. Do Leona XIII, bulle odróżniały się od brewów tem, że miały pieczęć metalową, zawieszoną (sigillum appensum), gdy breva miały pieczęć przykładaną (sigillum appositum) na laku czerwonym z wyobrażeniem rybaka. Leon XIII w *Motu proprio* z d. 29 grudnia 1878 r. zniósł pieczęcie wiszące, zachowując je tylko przy bullach ważniejszych, jak np. przy fundacyi, podziale lub obsadzaniu biskupstw. W bullach mniejszej wagi zamiast pieczęci wiszącej polecił używać pieczęci lakowej koloru czerwonego z wyobrażeniem św. apost. Piotra i Pawła i napisem imienia papieża. 2) Bulla pisała się na pargaminie grubym, żółtawym, chropowatym, breve zaś na pargaminie cienkim, białym, wygładzonym. Do połowy w. XI używano w bullach papyrusu. W w XI obok papyrusu używano pargaminu (por. Pron, *Manuel de paleographe latine et francaise*, Paris 1882; Wat-

tenbach, *Das Schriftwesen in Mittelalter*, Leipsig 1871; L. Delisle, *Les bulles sur papyrus de l'abbaye de Saint-Benigne* w *Mélanges des paleographie*, Paris 1880; H. Omont, *Bulle sur papyrus du pape Benoît VIII* w *Journal de savants*, 1903; G. Marini, *I papiri diplomatici*, Roma 1805). — 3) Charakter pisma w bullach zmieniał się z biegiem wieków. Do w. XII używano pisma charakteru longobardzkiego. W końcu XI w. zaczęto używać w bullach liter mniejszych (minusculae), to przetrwało prawie bez zmiany aż do w. XVI. Za Klemensa VIII wszedł w użycie gotycki charakter pisma, zwany po łacinie *litera santi Petri*, po włosku *scrittura bollatica*, który utrzymał się aż do Leona XIII. Papież ten polecił, aby na przyszłość bulle pisano charakterem łacińskim zwyczajnym, takim samym, jakim zawsze pisano breva. — 4) Do reformy Leona XIII bulle pisano starą ortografią, bez przecinków, kropek, nawet nagłówek nie był, jak w brewach, oddzielony od tekstu, lecz stanowił jeden nieprzerwany tekst.—5) W bullach, po imieniu papieża, następują bezpośrednio wyraz *episcopus, servus servorum Dei*; w brewach, po imieniu papieża idzie wyraz papa, a potem liczba, oznaczająca który jest z rzędu tego imienia. — 6) Wogóle papież nigdy nie podpisuje bulli, chociaż na niej znajduje się jego podpis.— 7) Bulle datują się od dnia wcielenia Pańskiego (a die incarnationis), breva od dnia narodzenia (a die nativitatis). (Por. Tangl, *Der Jahresanfang in den Papsturkunden des XIII Jahrhundert* w *Historische Vierteljahrschrift*, 1900, t. III, p. 86—89).

IV. B. rozróżniają wielorako: Bulla większa i mniejsza (B. maior et minor). Bulla większa obejmuje zwykle wielki arkusz pergaminu, podługowaty i po imieniu papieża i wyrazach *epus servus servorum Dei dilecto filio N. N.* ma wyrazy *ad perpetuam rei memoriam*, które zapewniają trwałość i niezmienność postanowień papieskich. Pierwszy wiersz zawierający powyższe wyrazy odznacza się pismem większem, inne zaś papieża wypisane literami majuskulowemi. W końcu bulli większej znajduje się tak zwana rota, monogram, podpisy papieża i kardynałów. Rota składa się z dwóch kół współśrodkowych. Krzyż dzieli środkowe koło na cztery pola. Dwa górne pola mieszczą imiona apostołów: Scs Petrus, Scs Paulus (Sanctus Petrus, Sanctus Paulus). W dwóch dolnych mieści się imię papieża, w lewem u dołu litery pp (papa), w prawem cyfra, oznaczająca, którym jest z rzędu papieżem tego imieniu. Dokoła pomiędzy jednem a drugiem kołem biegnie dewiza albo godło, którego papież stale używał. Takie bulle wydawane były na konsystorzu papieskim i zowią się także konsystoryalnemi. W bullach mniejszych wyrazy: *ad perpetuam rei memoriam*, zastępuje formuła salutationis „*Salutem et Apcam benedictionem*“, w końcowym ustępie nie podaje wcale roku pańskiego, ani indykcyi, wskazuje tylko rok pontyfikatu z datą według kalendarza rzymskiego. Na bulli mniejszej niema ani podpisów papieża ani kardynałów. Wspólną cechę obu stanowi pieczęć metalowa. 2) W bullach, któremi rozdawano pewne łaski (in forma gratiosa) pieczęcie wisiały na sznureczkach czerwonych lub żółtych; w bullach rozstrzygających sprawy sądowe (in forma contentiosa) lub administracyjne, na sznureczkach konopianych. 3) Bulle ogłaszano zwykle w kształcie listu otwartego (litterae patentes), czasami zaś w kształcie listu zamkniętego (litterae clausae) mianowicie kiedy chodziło o sekret, albo kiedy w środku bulli znajdowały się annexa. Tamte zwykle były wydawane *in forma communi*, powagą notaryuszów i kanclerza, te *cum lectione* za wiedzą papieża. (Por. kard. Pitra, *Etudes sur les lettres des papes* w *Analecta novissima*, Frascati 1885, t. I, p. 151—167). 4) Znane też są półbulle (bullae dimidiae, bullae defectivae), t. j. bulle ogłaszane po obiorze papieża ale przed koronacyą. Na tych pieczęć z jednej strony, gdzie wyryte imię papieża, pozostawała gładka, na drugiej stronie było wyryte wyobrażenie św. apostołów. 5) Bulle złote (aurea bulla) wydawano w wyjątkowych okolicznościach i prawie wyłącznie kiedy papież zwracał się do królów, np. Leon X złotą bullą nadał Henrykowi VIII tytuł „obrońcy wiary“.

Ks. A. K.

Bulla aurea (złota bulla). Obok ogólnego znaczenia (ob. Bulla) pod tą na-

zwą rozumie się w historyi specyalnie bullę, którą cesarz Karol IV w r. 1356 określił pierwszą konstytucyę dawnego cesarstwa rzymsko-niemieckiego. Składa się ta bulla z trzydziestu artykułów i dzieli się na dwie części. Część pierwsza określa szczegóły dotyczące obioru cesarza i prawa elektorów św. rzymskiego imperium, druga podaje prawne ograniczenia prawa przemocy. (Por. Nergiel, *Die goldene Bulle*, 1879).

Bulla in Coena Domini. Tak się nazywa bulla, w której ogłaszano klątwy na pewne osoby w Wielki Czwartek (in Coena Domini). Już *Ordo Romanus*, księga liturgiczna, której początek sięga VIII wieku wspomina, że papieże w Wielki Czwartek, Wniebowstąpienie Pańskie, i w rocznicę Dedykacyi bazylik św. Piotra i Pawła odbywali pewnego rodzaju sądy ogólne (processus generales) i sądy szczegółowe (processus speciales) i wydawali wyroki klątwy, którą ogłaszano na heretyków, a w późniejszych czasach i na inne osoby. Wyroki takie później redagowano w formie bulli. Niektórzy odnoszą jej początek do Marcina V (1417), inni do Klemensa V-go (1305 — 1314). Papież Juliusz II postanowił w r. 1511, aby miała moc obowiązującą powszechną. Paweł III zastrzegł sobie wyraźnie rozgrzeszenie od cenzur w niej zawartych. Uzupełniali ją kolejno Marcin V, Paweł II, Sykstus IV *(Extrav. Et si dominici gregis)*, Pius V (bulla *Pastoralis Romani Pontif. vigilantia*). Urban VIII nadał jej formę ostateczną. Na Zachodzie zaprzestano ogłaszania jej w końcu XVIII wieku. Pius IX bullą *Apostolicae Sedis moderationi* (ob.) z r. 1869 zniósł i zmienił wiele dawnych cenzur kościelnych, tak, że odtąd nie bulla *Coenae Domini*, lecz bulla *Apostolicae Sedis moderationi* jest dla wszystkich obowiązującą.

Z prawa prowincyonalnego. Wkrótce po ogłoszeniu polecenia Juliusza II, arcybiskup Łaski na odbytym przez siebie synodzie prowincyonalnym piotrkowskim pierwszym nakazał publikować bullę „Coenae Dni“ często, a szczególnie w Wielki Czwartek (por. *Statuta nova* lib. I, cap. de constit. et consuet.). Synod łęczycki drugi, przez tego arbpa odbyty, poleca, ażeby bpi nakazali swojemu duchowieństwu, zwłaszcza w kłach metropolitalnych, katedralnych i kolegiackich ogłaszać bullę „Coenae Dni“ przynajmniej raz w rok w języku łacińskim i polskim, pod karą trzech marek na nieposłusznych. Tenże synod przytacza w całości bullę „Coenae Domini“ pża Klemensa VII z r. 1523. Znajdujemy ją w statutach nowych Łaskiego (Ibidem). Synod prowincyonalny piotrkowski z r. 1577 podaje ją w całości według redakcyi Grzegorza XIII z r. 1557. Znajduje się w zbiorze ustaw Karnkowskidgo i Wężyka. Inne synody podają ją podług redakcyi Pawła V z r. 1612 i Urbana VIII z r. 1627. W głównych zarysach bulle te są do siebie podobne, różnią się tylko w szczegółach. Znajduje się też w wielu synodach dyecezyalnych, między innemi po polsku w wileńskim z r. 1659 i 1717, przemyskim z r. 1723, płockim z r. 1733, chełmskim z r. 1745, żmudzkim z r. 1752, kijowskim z r. 1762. „Reformationes generales“ Szyszkowskiego, tudzież synody: płocki z r. 1643 i wrocławski z r. 1653 podają mały komentarz na bullę. Na wielu synodach prowincyonalnych i dyecezyalnych zapadły uchwały dotyczące czasu i sposobu ogłaszania jej. Synod prowincyonalny z r. 1577 każe ją głosić w pierwszą niedzielę Adwentu i Wielkiego Postu; Maciejowski w swoim liście pasterskim (por. Synod prowincyonalny z r. 1628) każe ją wykładać ludowi, zwłaszcza przypadki, mające częstsze zastosowanie w Polsce. Inne synody nakazują plebanom i spowiednikom umieć ją i rozumieć, a synod wrocławski z r. 1653 poleca spowiednikom, aby mieli odpis jej najnowszy.

Ks. A. K.

Bulla cruciatae—jest to bulla lub breve papieskie, nadające pewne łaski wszystkim wiernym, którzy biorą udział w wyprawach krzyżowych czyli krucyatach (cruciatae) na turków, niewiernych i heretyków albo popierają te wyprawy dobrymi uczynkami i jałmużnami. Nazywa się bulla krucyaty, ponieważ niegdyś dawano ją rycerzom ozdobionym czerwonym krzyżem na wyprawę wojenną, a obecnie dają ją wszystkim wiernym obojga płci, którzy na ziemiach do króla Hiszpanii należących składają pewną jałmużnę na wojnę z niewiernymi i here-

tykami, celem uzyskania pewnych odpustów i przywilejów. Do głównych przywilejów tej bulli należą: zwolnienie od interdyktu w pewnych warunkach, pozwolenie używania jaj, nabiału i mięsa z pewnemi zastrzeżeniami, nadanie odpustu 15 lat i tyluż kwadragen i udziału w dobrych uczynkach, modlitwach, jałmużnach, pielgrzymkach, nawet do Ziemi Świętej, całego Kościoła wojującego i poszczególnych jego członków, odpustów pielgrzymki do Rzymu, odpustu zupełnego raz w życiu i raz w chwili śmierci, prawo wyboru spowiednika, który może rozgrzeszyć od rezerwatów zastrzeżonych bpom i papieżowi, z wyjątkiem herezyi zewnętrznej, nawet potajemnej, przywilej zamiany ślubów z wyjątkiem ślubu czystości i ślubów zakonnych, nawet poza konfessyonałem.

Ks. A. K.

Bulla provincialis. Pod tą nazwą znana jest i tak jest cytowana bulla Leona X „Sacrosanctae universalis Ecclesiae", dat. V Idus Augusti (9 sierp.) 1515 r. Bulla ta zawiera wiele zbawiennych ustaw i przywilejów dla prowincyi polskiej. Określa przymioty kandydatów na biskupstwa, zaleca proboszczom przestrzeganie prawa o rezydencyi, a biskupom o wizytach kanonicznych, pozwala na kumulacyę beneficyów w niektórych razach, na binacyę w niektóre święta, na wykonywanie prac służebnych w święta parafialne, na trzymanie służby z heretyków i odszczepieńców, na błogosławienie nowego małżeństwa, jeśli fama publica głosi, że mąż wzięty do niewoli przez niewiernych nie żyje, o roku łaski i t. p.

Ks. A. K.

Bulla złota, przy której zamiast zwykłej ołowianej pieczęci znajduje się złota. Papieże, obyczajem cesarzów wschodnich, używają niekiedy takiej bulli, np. Leon X pż kazał wycisnąć pieczęć złotą na bulli wysłanej do Henryka VIII, króla angielskiego, nadającej mu tytuł obrońcy wiary. Podobnie uczynił Klemens XI, wysyłając B. z. z nadaniem miastu Lizbonie tytułu patryarchatu. (Por. Richard et Giraud, *Bibliothèque;* Moroni, *Dictionn.*).

Bullet Jan Chrzciciel, erudyta, pisarz religijny i historyk francuski XVIII w. Ur. w 1699 r. w Besançon; po odbyciu nauk teologicznych B t od r. 1728 pracował na katedrze profesorskiej w uniw. w Besançon, był też dziekanem uniwersytetu i członkiem akademii „des Inscriptions et Belles-Lettres", † 1775 r. Obok dzieł czysto świeckich, B-t pozostawił dz.: *Histoire de l'établissement du christianisme...*, Lyon 1764—tłumaczone na ang. i niem.; *L'existence de Dieu, démontrée par les merveilles de la nature*, Paris 1768; *Réponses critiques aux difficultés proposées par les nouvaux incrédules sur divers endroits des Livres S*, Paris 1773—1775, 3 vol.; *De apostolica ecclesiae gallicanae origine*, Bisuntii 1752. Dzieła B-a, aczkolwiek opracowane stylem niedbałym, zaleca metoda jasna i siła argumentacyi. (Por. *Biogr. univ.* LXVIII, 203; Hurter, *Nomencl. theol.*, t. III, 1895, kol. 46).

X. C. S.

Bulliat ks. P., redemptorysta francuski, współczesny. Napisał *Thesaurus philosophiae thomisticae*, Paris, Amat. 1900, in 8-o.

Bullinger Jan Henryk, działacz i pisarz protestancki szwajcarski XVI w. Ur. 1504 r. w Bremgarten, z ojca niegodnego kapłana, później apostaty, młody Jan odbywał studya w Emmerichu i Kolonii. Początkowo zamierzał wstąpić do Kartuzów, ale pod wpływem ojca zapoznał się z Zwingliuszem i stał się jego wielkim zwolennikiem i apostołem reformacyi. Jako nauczyciel zakonników w Kappel, B-r rozsiewał nowinki protestanckie, a w r. 1529 obejmuje urząd predykanta w rodzinnym Bremgartenie. Po śm. Zwingliusza (1531), młody predykant przechodzi do Zurychu i tu staje na czele sekty, jako jej „antistes". Na tem stanowisku B r zawzięcie walczy z Kościołem katolickim, odbija zarzuty innych współreformatorów, broniąc nauki mistrza, którego dzieła 1543 drukiem ogłasza wraz z obroną, dodaną w 1545 r. Ponadto B-r pracuje nad „confessio helvetiana" (1536), dysputuje ze zwolennikami Lutra, Kalwina, układa drugą konfessyę (1566), utrzymuje stosunki listowne z protestantami angielskimi i hugonotami we Francyi. Wobec soboru Trydenckiego B-r przyjmuje wrogą postawę;

niestrudzony w obronie herezyi, † 1575. Z działalności B-a okazuje się, że nie był tak zawzięty, jak Luter i Zwingliusz, wszakże bez wachania głosował za karą śmierci dla Serweta. B-r pozostawił liczne komentarze na ewangelie, listy św. Pawła i apokalipsę, w której papieża uważa za antychrysta. Nadto wydał „Kronikę szwajcarską"—właściwie dzieje współczesne Zurychu (w r. 1838 i nast. wydaną przez Hottingera i Vögeli w 3 t.) i in. (Por. Simler, *Narratio de ortu, vita et obitu H. B-i*, Zurich 1575; W. W., t. II, kol. 1495—96; o pismach biblijnych B a — Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t I, kol. 1971—1972).

X. C. S.

Bulliot o. zakonu Maristów, od r. 1888 profesor filozofii scholastycznej w Instytucie katolickim w Paryżu. Napisał: *Mémoires présentés a divers congrès*; *La Théorie des categories dans la philosophie péripatéticienne.* Histoire et critique (ob. Sprawozd. z kongresu nauk. międzynarodowego katolików w r. 1897) i inne. B. jest współpracownikiem czasopisma *Revue de philosophie* i innych. B. pracuje szczególniej nad naukami fizycznemi i matematycznemi i wykazaniem ich stosunku do nauk filozoficznych i doskonałej harmonii między niemi istniejącej. Wywody o. B. na kongresie naukowym katolickim w r. 1897 żywo zainteresowały katolickich myślicieli i wywołały żywą dyskusyę. (Por. Blanc, *Hist. de la Philosophie*).

X. J. N.

Bulna, stolica bpia w prowincyi Prokonsularnej w Afryce, należącej do metropolii Kartaginy; bp B-y Wiktor podpisał dekrety soboru Lateraneńskiego, odbytego w r. 649 za pża Marcina św. I-go.

Bulteau Ludwik, ur. w Rouen w r. 1625. Był czas jakiś sekretarzem królewskim, lecz porzucił tę godność, by zostać kapłanem w zgromadzeniu Oblatów należących do kongregacyi św. Maura. Resztki życia spędził w opactwie Saint-Germain-des-Prés, † w r. 1693. Napisał: *Essai de l'histoire monastique de l'Orient*, 1680, in 8-o—dzieło pełne erudycyi; przedstawia tu autor wierny obraz życia zakonnego z pierwszych wieków Kościoła; *Abrégé de l'histoire de l'ordre de Saint-Benoit*, 1684, 2 vol. in 4-o; *Défense des sentiments de Lactance sur le sujet de l'usure etc.*, Paris 1671, in 12, i inne. (Por. Feller, *Biogr. univers.*).

Bułgarya, Księstwo odgraniczone na północ Dunajem od Multan i Wołoszczyzny, na południe Bałkanami w Rumelii i Macedonii, graniczące na wschód z Morzem Czarnem i na zachód z Serbią. Pierwotnymi mieszkańcami tego kraju byli Trakowie, których za czasów późniejszych cesarzów rzymskich zromanizowali powoli koloniści rzymscy. W wieku szóstym po Chr. wtargnęli w te okolice Słowianie, których w wieku następnym podbili Bułgarowie, szczep, podług jednych tureckiego, podług innych fińskiego pochodzenia. Nieliczny ten szczep zmieszał się z podbitymi słowianami, przyjął ich język i obyczaje. Cały naród nazywał się odtąd Bułgarami i był tak nazywany również przez innych. Pod pierwszymi władcami bułgarskimi, którzy niejednokrotnie dali się cesarzom carogrodzkim straszliwie we znaki, chrześcijaństwo z krajów greckich znalazło dostęp do Bułgaryi. Książę Borys, nawiązał w sprawie przyjęcia chrześcijaństwa najpierw rokowania z Zachodem, z królem rzymskim Ludwikiem, później jednak zwrócił się do Greków i przyjął chrzest z ich ręki, przyczem otrzymał imię swego ojca chrzestnego cesarza Michała III (864 lub w początku 865). Troska o niezależność kościelną kraju skłoniła wkrótce (866) Borysa do nawiązania rokowań z papieżem. Rokowania te rozbiły się jednak, i na soborze carogrodzkim (870) ogłoszone zostało przyłączenie Bułgaryi do patryarchatu carogrodzkiego, i z Carogrodu Bułgarya otrzymała pierwszego arcybiskupa Józefa. Z państwa wielkomorawskiego przybyli kapłani słowiańscy, uczniowie Apostołów Słowian Cyryla i Metodego, oraz słowiańskie książki kościelne. Następnie syn Borysa Symeon (888 — 927) który przybrał tytuł „cesarza" („cara") Bułgarów i Greków, otrzymał koronę z Rzymu. Jednocześnie arcybiskupstwo wyniesione zostało na patryarchat. W. następstwie zaburzeń, które wybuchły pod panowaniem jego syna, Piotra, państwo rozpadło się (963) pod politycznym i kościelnym względem na dwie części. W zaburzeniach

tych brała wybitny udział sekta Bogumiłów. Rozdarte państwo dostało się pod panowanie Carogrodu, z pod którego dopiero 1186 r. wybiło się na wolność. W r. 1330 hegemonia na półwyspie Bałkańskim, przeszła jednak w ręce Serbów, a w r. 1398 Bułgarya zdobyta została przez Turków. Próby wybicia się na wolność w 15, 16 i 17 wieku spełzły na niczem i pogorszyły tylko położenie ujarzmionego narodu. W powstaniach tych brali wybitny udział katolicy Bułgaryi, mianowicie potomkowie saskich (przybyłych w wiekach średnich z Siedmiogrodu) górników i resztki nawróconych przez bośniackich Franciszkanów Bogumiłów (paulicyanów), których sekta od 17 wieku znikła z widowni dziejów. W wieku 17 były w Bułgaryi trzy dyecezye katolickie. Arcybiskup Sofii rezydował w górskiem mieście Ciprowin (Cyprovacium) na Bałkanach; jego dyecezya obejmowała także Wołoszczyznę. Multany (Mołdawia) i Bułgarya wschodnia należały do arcybiskupstwa Marcianopolu, którego arcybiskup rezydował na Multanach. W Nikopolu istniało biskupstwo, które obejmowało dawniejsze wsie paulicyańskie w okolicy tego miasta, I zbułgaryzowane resztki ormiańskich niegdyś paulicyanów pod Filipopolem wyznawały w owych czasach wiarę katolicką. Podczas wojen turecko-austryackich katolicy ciprowińscy i nikopolscy w następstwie stłumionego powstania przesiedlić się musieli do Austryi, i dzisiaj jeszcze zamieszkuje Banat austryacki około 30,000 bułgarów katolików. W wieku 18 Bułgarya jęczała pod kościelnem jarzmem Greków, tak zw. Fanariotów, którzy zajmowali wszystkie wyższe urzędy duchowne. Z niewoli tej uwolniła się dopiero w r. 1870. W tym roku bowiem sułtan ogłosił ferman, ustanawiający autonomiczny egzarchat bułgarski, który obejmował mniej więcej dzisiejszą Bułgaryę i Rumelię, oraz biskupstwo Nisz, Pinot (obecnie w Serbii) i Veleze (w Macedonii). W r. 1872 Antimos, biskup Widdynu, obrany został pierwszym egzarchą. W kilka lat później nastąpiła i polityczna emancypacya Bułgaryi. Na mocy bowiem traktatu berlińskiego z 13 lipca 1878 r. ustanowione zostały: lenne Księstwo Bułgaryi pomiędzy Dunajem a Bałkanami (około 1180 mil kwadratowych) ze stolicą Sofią i autonomiczna prowincya państwa Osmańskiego, Wschodnia Rumelia (około 660 mil kwadratowych) z gubernatorem chrześcijańskim i stolicą Filopopolem. W r. 1886 Porta zgodziła się na przyłączenie Rumelii do Bułgaryi. Literatura: Farlati, *Illyricum Sacrum, VIII*; Zacharia von Lingenthal, *Beiträge zur Geschichte der bulgarischen Kirche*, Petersburg 1864, w *Mémoires de l'académie imp. VIII, 3*; Const. Jireczek *Diejny narodu Bułharskego*, Praga 1876; Kenitz, *Donau — Bulgarien und der Balkan*, Leipzig 1876, 3 tomy; B. Grabowski, *Bułgaria i Bułgarowie*, Warszawa 1879; Matwiejew, *Bułgaria pośle berlinskago kongressa*, Petersburg 1887; Léger *La Bulgarie*, Paryż 1886.

Statystyka. Podług spisu z r. 1900 ludność Bułgaryi wynosiła 2,664,299 głów, Rumelii wschodniej 1,088,984, razem 3,744,283 głowy. Ludność ta dzieli się podług narodowości na 2,887,684 Bułgarów, 530,275 Turków, 71,704 Rumunów, 68,457 Greków, 89,083 Cyganów, 33,655 Żydów, 3,491 Niemców, 1,020 Rosyan, 58,914 innych narodowości; podług wyznań na 3,020,840 wyznawców Kościoła wschodniego, 643,253 muzułmanów, 33,717 żydów, 27,004 katolików, 13,796 ormian gregoryańskich, 4,527 protestantów i 1,149 innych wyznań.

K. Pufke.

Bułhak Jerzy (ur. w końcu XVII w. † 1769), bp. piński i turowski. W 1713 B. wstąpił do bazylianów. Po ukończeniu studyów filozoficznych w Żyrowicach, dalsze studya odbywał w Rzymie. Po powrocie do kraju spełniał obowiązki nauczyciela w Żyrowicach i Włodzimierzu, piastując jednocześnie różne godności klasztorne. W r. 1728 został archimandrytą supraślskim, a 1730 bpem pińskim i turowskim. Wysoko wykształcony i miłośnik nauk wzbogacił znacznie bibliotekę supraślską, podniosł drukarnię i własnym kosztem wiele pożytecznych rzeczy drukiem ogłosił. Świetna epoka drukarni supraślskiej od niego się rozpoczyna. W r. 1743 wydał swoim nakładem w Supraślu *Biblię ruską*, we Lwowie zaś w r. 1735 wydał: *Missa S. Joannis Chrysostomi, juxta usum orientalis ecclesiae ex slavonico idiomate in latinum translata*, † w 1769, pochowany w Byteniu. (Por. *En. Wiel. Ill.*, t. IX, X, str. 742). *T.*

Bułhak Józafat, († 1838), ostatni bp. dyecezyalny piński, a po zniesieniu tej dyecezyi, ostatni metropolita unicki. Dwaj jego poprzednicy nie mieli instytucyi papieskiej, B. zwrócił się o zatwierdzenie do pża Piusa VII, ale pż mianował go tylko delegatem apostolskim z prawami metropolity. † B. w r. 1838, pochowany w Sergiewskiej cerkwi w Petersburgu. Metropolita B. słynął jako mąż wysokiej pobożności i gorliwy zwolennik Unii. Siemiaszko w swych pamiętnikach mówi o B-u, że był „charakteru prostego“ i „twardy katolik“. (Ob. Theiner, *Die neusten Zustände*, ed. 1841 r.; *Zapiski Josifa Mitropolita Litowskago*, izdannyja Imperat. akad. nauk., S. Petersburg 1883).

T.

Bunder (Bunderius), po flamandzku Van den Bunderen Jan, dominikanin, ur. w Gandawie w r. 1481, † w r. 1557, był kaznodzieją i inkwizytorem wiary w dyecezyi Tournay. Napisał między innemi: *Compendium dissidii quorumdam haereticorum atque theologorum*, Parisiis 1540; ostatnie wydanie 1545 p. t. *Compendium concertationis hujus saeculi sapientium*, Venetiis 1552; *Scutum fidei*, Gand 1556. (Por. Le Mir. Echard, *Script. ord. praedic.*, t. II p. 160).

Bungejus Tomasz, Franciszkanin angielski, teolog XII w. Ur. w Bungey (hr. Norfolk)—wstąpił do Franciszkanów; po odbyciu studyów teologicznych był profesorem uniwer. w Oksfordzie. Pod wpływem współtowarzysza zakonnego, słynnego Rogera Bakona, B-s zajął się naukami matem. i przyrodniczemi, stąd ściągnął na siebie podejrzenie o czarnoksięstwo. Oczyściwszy się z zarzutów, B-s był nawet prowincyałem zakonu. Rok śmierci B-a niewiadomy. Pozostały po nim dz. *Super Magistrum senten. libri IV; Quaestiones theologicae; De Magia naturali.* (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. II, str. 375; W. W. t. II, kol. 1508).

X. C. S.

Bunsen Chrystyan Karol Jozyasz, dyplomata niemiecki, pisarz i działacz protestancko-racyonalistowski XIX wieku. Ur. 1791 r. w Kosbach (w ks. Waldeck), B. po odbyciu studyów filologicznych i teologicznych w Marburgu i Getyndze, z zapałem oddał się nauce języków, poznał nawet arabski i perski. W celach naukowych młody uczony zwiedza Paryż, Wiedeń, Monachium, Berlin. W tem ostatniem mieście B. zawiera przyjaźń z Niebuhrem (ob. art. Niebuhr), dzięki któremu 1818 r. otrzymuje urząd sekretarza ambasady niemieckiej w Rzymie. Na tem stanowisku obok zajęć urzędowych, B. pracuje nad ułożeniem liturgii luterskiej i komponowaniem hymnow protestanckich. Fryderyk Wilhelm III, podczas pobytu w Rzymie, z uznaniem przyjmuje pracę B-a, posuwa go w urzędowaniu, a w r. 1827 B. zostaje ministrem-rezydentem w Rzymie. B. dalej pracuje dla gminy protestanckiej w Rzymie: zakłada kaplicę i szpital dla współwyznawców; nie zaniedbuje jednak pracy naukowej, zwłaszcza archeologia i egiptyologia znajdują w nim gorliwego badacza. W tym czasie jednak zachowanie się B-a wobec breve Piusa VIII (25 marca 1830) o małżeństwach mieszanych i t. p. spraw kościelnych, jego obłudna i kłamliwa polityka, wykryta przez Grzegorza XVI sprawiają, iż B. musi opuścić Rzym i z polecenia rządu udać się do Anglii. W r. 1840 widzimy go jednak na stanowisku posła w Bernie. Fryderyk Wilhelm IV 1841 r. powołuje B-a do Berlina, a gdy ulubiona myśl króla o założeniu bpstwa angielsko-niemieckiego w Jerozolimie zostaje przez B-a pomyślnie załatwioną, dawny rezydent Rzymu zostaje posłem przy dworze angielskim; niedługo jednak nowe niepowodzenie dyplomatyczne zmusza B-a do opuszczenia Londynu. Osiadłszy w Charlottenburgu (pod Heidelbergiem), B. † 1860 w Bonn, przy końcu życia obdarzony godnością barona i członka izby wyższej. Z dzieł i działalności B-a okazuje się, iż był obłudnym racyonalistą, nienawidzącym wszystkiego, co pozytywne; więc nietylko Kła katolickiego i Jezuitów, do których był najbardziej wrogo usposobiony, ale i protestantów ordoksyjnych wszelkich odcieni. Głosił za to religię przyszłości, obalając podstawy Chrystyanizmu, wprowadzał „kult bohaterów“, „żywy fakt modlitwy“ i t. p. w nadzwyczaj mglistych i często w sprzeczności z sobą zostających zdaniach. Z pism jego wspominamy: *Gott in der Geschichte*..

(Leipzig 1857 — 1858); *Vollständiges Bibelwerk für die Gemeinde* (Leipzig 1858 — 1870) — tłumaczenie Biblii z komentarzami i uwagami; końcowe części wydali Holtzmann i Kamphausen, dzieło zresztą niedokończone. (Por. *Chr. K. J. Freiherr von Bunsen*. Aus seinen Briefen... vermehrt von Fr. Nippold, 3 t., Leipzig 1868—71; *Allgemeine deutsche Bibliographie* t. III, str. 541—552; W. W. t. II, kol. 1507—1511; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1972).

X. C. S.

Bunyan Jan, baptysta i pisarz religijny angielski XVII wieku. Ur. 1628 r. w Elston, pod Bedfordem (w południowej Anglii), młody Jan początkowo pracował przy ojcu kotlarzu. Wkrótce wstąpił do szeregu armii parlamentu, walczącej z Karolem I; w tym czasie żył bardzo niemoralnie. Pod wpływem żony i dzieł religijnej treści B. nawraca się do życia religijnego, 1655 r. zostaje baptystą, a zarazem gorliwym apostołem tej sekty w Anglii. Niepohamowanego predykanta Karol II wtrąca do więzienia (1660), skąd w r. 1672 B. wychodzi, nie przestając głosić zasad tej sekty, jako jej minister, a nawet bp w Bedfordzie. † na tem stanowisku 1688 r. Z dzieł B-a wspominamy, popularne jego *The pilgrims progress* (Pielgrzymka na Syon), allegoryczne obrazy żywota chrześcijańskiego na drodze do doskonałości. Dzieło to wyszło w 4 tomach w Londynie (1678—84), następnie tłumaczone na różne języki. (Por. Macaulay, *Gesch. Englands*, c. 7; życiorys w wydaniu niemieckiem Dr. Ahlfelda, Leipzig 1853; W. W. t. II, kol. 1511—1512; W. E. I. t. 9—10, str. 753).

X. C. S.

Buonafede Appian, pisarz katolicki włoski XVIII w. Ur. 1716 r. w Commachio, B. wstąpił do zgromadzenia Celestynów i tu jako profesor, ostatnio jako opat zasłynął w Rzymie, gdzie też † 1793 r. Obok innych pism B. pozostawił *Sermone apologetico per la gioventii...* (Lucca 1756); *Storia del suicidio ragionato* (tamże 1761), i inne. (Por. Hurter, *Nomencl. theol.* t. III, 1895, kol. 282).

Buonanni Filip. ks. T. J., ur. w Rzymie w r. 1638, wstąpił do zakonu roku 1654. Był profesorem humaniorów w Orvietto, filozofii w Ankonie, rektorem kolegium Maronitów w Rzymie i bibliotekarzem Kolegium rzymskiego; † w r. 1725. Napisał *Catalogus provinciarum Societatis Jesu, Domorum, Collegiorum, Residentiarum, Seminariorum et Missionum, quas etc.*, Romae 1679, in 12-o; nowsze wydanie Tyrnaviae 1750, in 8-o, p. 84 *Numismata Summorum Pontificum etc.* ost. wyd. Romae 1744, in 4-o; *Ordinum religiosorum in Ecclesia Militanti catalogus etc.*, nowe wyd. tamże 1732; *Musaeum Kircherianum etc.*, Romae 1709; *La Gerarchia Ecclesiastica etc.*, Romae 1720, i wiele innych. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, tom II).

X. J. N.

Buonarotti Michał, ob. Michał Anioł.

Buonpensiere ks. dominikanin, rektor kolegium św. Tomasza w Rzymie (Minerwy) napisał *Commentaria in I Partem Summae theologicae S. Thomae* Aquinatis, Romae 1902, in 8-o.

Buonvisi Franciszek, arcybiskup Tesaloniki, był nuncyuszem papieskim w Polsce za panowania Michała Korybuta. Przybywszy do Polski, zastał w kraju konfederacyę Gołąbską; staraniami swemi doprowadził króla do zgody. Był to prałat nieustannie wiodący spory z duchowieństwem, np. z prymasem Olszewskim. Obszerniejsze o nim wiadomości znajdują się u Niemcewicza, *Zbiór pamiętników o dawnej Polsce*, t. IV. (Por. S. Orgelbr. *Encykl. Powszechna*).

Büraburg, niegdyś bpstwo, dziś miasteczko Bürberg w Hessyi. W r. 741 św. Bonifacy, apostoł Niemiec dla utrwalenia religii chrześcijańskiej w Hessyi frankońskiej, erygował stolicę biskupią w obronnym Büraburgu pod Fritzlarem. Pierwszym pasterzem został uczeń i ziomek św. Bonifacego Witta, zw. też Wizonem. Za następcy Witty, Megingoza, a może i wcześniej, mieszkańcy B-a opuścili nieurodzajne okolice rodzinne i przenieśli się do Fritzlaru, dokąd też przeniesiono stolicę bpią z B-u. Po nawróceniu Saksonów przeprowadzono no-

wą organizacyę dyecezyi, terytoryum bpstwa w B-u, następnie w Fritzlarze zaliczono do stolicy bpiej w Moguncyi. (Por. I. H. Schminckii, *Dissert. hist. de Episcopatu Buraburg in Hassia*, Marburg 1717; Seiters, *Bonifacius, der Apostel der Deutschen*, str. 317—326; W. W. t. II, kol. 1444—1445).

X. C. S.

Burchard, pierwszy biskup Miśnii, był podobno kapelanem nadwornym Ottona I-ego i z polecenia tego cesarza wyświęcony został 968 r. przez arcybiskupa magdeburskiego Alberta na biskupa świeżo założonego biskupstwa miśnickiego. Życie jego mało jest znane, jak i o pierwszych dziejach bpstwa miśnickiego nie wiele posiadamy danych. (Por. *Series Misnensium Episcoporum studio et opera P. Sigismundi Calles, S. J.* Ratisbonae et Viennae 1752; *Georg. Fabricii Annales Misnae urbis*, Jenae 1597).

Burchard, biskup bazylejski, wybitny uczestnik w walce o inwestyturę w XI i XII w. Pochodził ze sławnej rodziny hrabiowskiej i był już kanonikiem w Eichstaadt i Moguncyi, gdy 1072 przez króla Henryka IV wyniesiony został na bazylejską stolicę bpią. Skoro wybuchł zatarg o inwestyturę, B. stanął po stronie króla i wypowiedział 26 stycznia 1076 r. na zebraniu biskupów w Wormacyi posłuszeństwo Grzegorzowi VII. Wyklęty przez Kościół pustoszył na czele wojska dzierżawy przeciwników króla, przy którego boku brał także udział w zdobyciu Rzymu w r. 1084. Później jednak pojednał się z Kłem i utrzymywał stosunki przyjacielskie z opatem Kluniaku Hugonem, najwybitniejszym w owych czasach przedstawicielem kierunku kościelnego i najgorliwszym zwolennikiem reform. Mimo to pozostał wiernym staremu cesarzowi w ciężkich jego próbach, a zwłaszcza w jego zatargu z synem, późniejszym cesarzem Henrykiem V. B. † 12 kwietnia 1107 r. (Por. Trouillat, *Monuments de l'ancien évêché de Bâle*, vol. I—III; I. A. Quiqueres, *Bourcard d'Asuel*, Delémont 1843; I. I Merian, *Geschichte der Bischöfe von Basel* w *Jahrbuch zur schweiz. Geschichte* VII, 59—89, Zürich 1882).

K. P.

Burchard v. Schwenden (albo Schwanden), wielki mistrz krzyżacki XIII w. Urząd ten B. objął w r. 1283 po Hartmanie von Heldrungen; w r. 1288 przybywa do Prus, rozszerza tu panowanie zakonu i rozpoczyna wojny z Litwą. W r. 1289 na czele 4-ch tysięcy rycerstwa zakonnego B. udaje się do Palestyny, ale w m. Akko (1290) składa urząd wielkiego mistrza i przechodzi do zakonu św. Jana Jerozolimskiego, w tym też r. 1290 na wyspie Rodos umiera. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, tom II, p. 378; W. E. I. t. 9—10, str. 757).

Burchard Jan ze Strasburga (Argentinensis), pisarz liturgiczny i historyczny XV w. Ur. w Strasburgu, B. udał się do Rzymu i tu na dworze papieskim (1483) otrzymał urząd mistrza ceremonij; jako bp Città di Castello † 1505 roku. Jako magister caeremoniarum B. wydał dzieło liturgiczne *Ordo servandus per sacerdotem seu pro inform. sacerdotum in celebratione missae* (Romae 1502 i późniejsze wyd.); wraz z Jakóbem de Litiis na nowo wydał *Liber pontificalis* (Romae 1497). Więcej rozgłosu narobiło jego *Diarium Innocenti VIII, Alex. VI, Pii III et Julii II.* Przewodnicząc ceremoniom dworu papieskiego, B. spisywał różne szczegóły etykiety, obrzędów, jako informacye dla swoich następców w urzędzie. W tym celu prowadził dziennik ówczesnych przyjęć na dworze papieskim. Z autografu watykańskiego tego dzieła korzystał już Raynaldus (*Annal. eccl.. Baronii continuatio ad an. 1484*); Goddefroy w *Histoire de Charles VIII* (1684). Gdy zaś Leibnitz wydał r. 1696 — 97 *Specimen historiae arcanae, sive Anecdota de vita Alexandri VI papae... ex diario I. Burchardi* (Hannoverae), zaczęto B-a uważać za autora skandalicznego dziennika z życia Aleksandra VI. Ale krytyka wykazała, że ani Leibnitz, ani późniejszy wydawca tego dzieła Eccard (*Corpus historiarum*, II) nie mieli pod ręką oryginału B-a, do czego zresztą sami się przyznają, ale raczej odpisy wątpliwej autentyczności. Pomimo tego nieprzychylni Kłowi pisarze, jak Achilles Gennarelli (Florentiae 1854) nadużywali imienia B-a w ogłaszaniu tendencyjnie ułożonych anekdot o Ale-

ksandrze VI. (Por. Fabr. Mansi, I, 500...; Moroni, VI, 169; *Notices et Extraits de Manuscripts de la Biblioth. du Roi*, I, Paris 1787, 68...; *Civiltà cattol.*, 1856; n. 146 p. 214...; W. W. t. II, kol. 1523—24; Hurter, *Nomencl. theologiae*, t. IV, 1899, kol. 906, 907, 1007—1008).

X. C. S.

Burchard de monte Sion, albo de Saxonia zwany, podróżnik niemiecki XIII w. Z dzieła, które B. pozostawił p. t. *Veredica terrae sanctae regionumque finitimarum ac in eis mirabilium descriptio*, krytycy wyjmują szczegóły biograficzne o autorze; 1) niesłusznie nazywają go niektórzy Brocardus albo Bocardus; 2) B. urodził się najprawdopodobniej w Magdeburgu, 3) był dominikaninem i kapłanem; 4) niewiadomo czy przydomek „de monte Sion“ otrzymał od klasztoru jakiego w Niemczech, czy też od Syonu jerozolimskiego; wreszcie; 5) w celach naukowych B. przez 10 lat przebywał w Ziemi św., Armenii i Egipcie, zdaje się do roku 1283; późniejsze uwagi dodała obca ręka. W XV wieku dzieło B-a cieszyło się uznaniem, jako pomocnicze do studyów biblijnych; wydrukowano je pierwszy raz 1475 r. w Lubece, w rzadkiem dziś dziele *Rudimentum noviciorum* (str. 164—188); w XVI w. kilkakrotnie wydawane; nowsze krytyczne wydania dał Laurent w dziele *Peregrinatores medii aevi quatuor*, Lipsiae 1864. (Por. cyt. Laurent; Tobler, *Biblioth. geographica Palest.*, p. 27; W. W. t. II, kol. 1520—21; Hurter, *Nomencl. theologiae*, t. IV, 1899, kol. 342—343).

X. C. S.

Burchard ze Strassburga, pisarz religijny niemiecki XII wieku. Pochodził prawdopodobnie z Kolonii, w Strassburgu był wikaryuszem bpim (vicedominus argentinensis) od 1182 — 1194. B. w r. 1175 odbył podróż do Ziemi św., którą opisał (*Iter ad Terram Sanctam*). Z dzieła tego fragment umieścił Arnold z Lubeki (VII, 10), mylnie autora zowiąc Gerhardem. Od naleciałości późniejszych i przeróbek oczyściwszy ustęp z dzieła B-a, Laurent wydał go w *Serapeum* r. 1858 (str. 147—154). Co do innych pism B-a por. *Serapeum*, 1859, 174—176: Wattenbach, *Deutschl. Geschichtsquellen*, II, 339; W. W. t. II, kol. 1521—22).

Burchard ze Strassburga (argentinensis), dominikanin, kanonista z początków XIV w., niesłusznie utożsamiany z Burchardem de Monte Sion (ob.), zostawił dzieło *Summa casuum*, zwane też *Summa juris* albo *de casibus sive de vitiis et virtutibus*, oparte przeważnie na Rajmundzie z Pennafort. (Por. Ecchard, *Script. ord. Praed.*, I, 466; Schulte, *Quellen*, I, 423; W. W. tom II, kol. 1533).

Burchard ze Szwabii, zwany de Hallis, kronikarz niemiecki XIII w. B. był dziekanem kapituły św. Piotra w Wimpfen (ks. Baden), † 4 sierpnia 1300 r. B. zebrał spisy kapitulnych „predia“ i „reditus“, do tych jako wstęp dodał kronikę o dziejach kapituły w Wimpfen i wypadkach współczesnych, które inni rozszerzyli kroniką do początków XVI wieku. Dzieła B-a po raz pierwszy wydrukował Mone, *Quellensammlung der lad. Landesgeschichte* (1863, III, 2—17), po niemiecku wydał Roth p. t. *Die Chronik des Peterstiftes in Wimpfen*. Por. W. W. t. II, kol. 1522 — 1523; Hurter, *Nomenclator theologiae*, 1899, t. IV, kol. 343 w dopisku).

Burchard z Wormacyi, bp XI stulecia. Arcybiskup Willigis (975—1011) wyświęcił B-a na dyakona i mianował go kanclerzem i sędzią miejskim. Na tem stanowisku B. zyskał uznanie Ottona III. Za sprawą Willigisa B. pozyskał bpstwo w Wormacyi. Był to mąż wielkiej gorliwości i nauki. Szczególną opieką otoczył szkołę katedralną. Przy pomocy Waltera, bpa Spiry i Olderta, mnicha z Lobbes ułożył t. zw. *Collectarium*, zbiór przepisów i reguł o obowiązkach pasterskich. Zbiór ten, oparty na t. zw. *Anselmo dedicata* i zbiorze Regino, jako źródła wskazuje księgi pokutne, pisma ojców Kła, kanony apostolskie, listy papieży i *Corpus Canonicum* (zdaje się, że należy rozumieć Pseudoisidoriana). Zbiór ten zredagowano w 1012 — 1022 i ułożono według materyj w 20-tu księgach. Księga 19-ta *Corrector seu medicus*, bardzo ciekawy dla historyka, jest księgą pokutną. *Collectarium* to w wielkiem było poważaniu u współczesnych i zwano je „*magnum canonum*

volumen". Ogłoszony drukiem w Paryżu 1499 i 1549, w Kolonii 1519 i u Migne'a *PP. LL.* CXL. Zbiór ten krytycznie ocenił Ballerini (Opp. Leonis M., *De antiquis colloquiis*, P. 4, c. 12).

Ks. H. F.

Burchard św., pierwszy biskup Würcburga we Frankonii, † około r. 754, z pochodzenia anglik, wysłany został do Niemiec w charakterze pomocnika w pracy missyjnej wraz ze św. Bonifacym; od niego też otrzymał święcenia kapłańskie. Brał udział w koncylium w Niemczech; po 10 latach pracy pasterskiej usunął się na samotnię w Hoymburgu, znajdującą się w dyecezyi jego. Po zgonie ciało Świętego złożono w klasztorze, który on sam wybudował na górze św. Andrzeja, kl zaś będący przy tym klasztorze otrzymał tytuł św. Burcharda. Święto 14 października. (Por. Surius, *Vitae Sanct.*; *Dictionnaire encycl. de la théol. cathol.* p. w. Burhard).

Burckhardt Jan Ludwik, sławny podróżnik protestancki, ur. w Lozannie w r. 1784, † w Kairze w r. 1817; został renegatem i przyjął muzułmanizm. Jako uczony położył wielkie zasługi dla archeologii biblijnej, wyjaśniając w opisach swych podróży niektóre zawiłe kwestye i teksty Pisma św. trudne do zrozumienia. Prace naukowe i podróże B. o tyle mają większą wartość, iż przystępował do nich po wielu studyach przygotowawczych. Ważniejsze prace B-a są: *Description des voyages en Nubie*, Londyn 1819; *Sprawozdanie z wycieczek po Syryi i na górę Synai*, 1882; *Sprawozdanie z podróży po Arabii*, 1829, 4 tomy; *Notes on the Bedouins and Wahabis*, London 1830, in 4-o; *Arabie proverbs*, or the manuers and customs of the modern Egyptians illustrated. London 1831, in 4-o. (Por. *Nouv. Biogr. univers.*).

X. J. N.

Burdeau Augustyn Wawrzyniec filozof, polityk i ekonomista francuski w duchu wyraźnie antychrześcijańskim, ur. w r. 1851 w Lyonie, † w r. 1894 w Paryżu. Kształcił się w liceum w mieście rodzinnem, następnie w Paryżu. W roku 1870 wziął udział w kampanii z Prusami. Po wojnie był profesorem filozofii w Saint-Etienne w Paryżu, gdzie w sposób gorszący napadał na dogmaty wiary. To nieprzyjazne względem Kła stanowisko zjednało mu przychylność radykalnych żywiołów w rządzie. Paweł Bert wybrał go na prezesa gabinetu w roku 1881. Gdy został massonem, jeszcze gwałtowniej występował pko Kłowi. Piastował różne urzędy państwowe; umarł na stanowisku prezesa izby deputowanych, gdzie odznaczył się wymową. Napisał: *L'Instruction morale, l'ecole, Devoir et Patrie*, 1883; *Notions élémentaires d'Economie politique*, 1883, i inne. Więcej tłumaczył niż pisał oryginalnie. (Por. Blanc, *Hist. de Philosophie*; Herder, *Conversations-Lexikon*).

X. J. N.

Burdigala ob. Bordeaux.

Burdinus Maurycy (Bordinho), benedyktyn rodem z Limoges, stronnik cesarza Henryka V. Paschalis II mianował go arcybiskupem Bragi. Gdy Henryk V wypędził pża Gelazego II w r. 1118 z Rzymu, wyniósł B. na godność papieską. Lud jednak stał wiernie przy prawym pżu, to też Henryk, opuszczając Rzym, zabrał ze sobą antypża i osadził w Sutri. W r. 1121 Kalikst II pż, wracając z Francyi, obległ Sutri, dostał w swe ręce B-a, którego osadził w więzieniu. Dalsze losy B. nie są nam dobrze znane; wiadomo że żył jeszcze za Honoryusza II, prawdopodobnie dokończył żywota swego w więzieniu. (Por. W. W. *Kirchenlexikon* t. II).

T.

Burg Wiliam, kontrowersista i polityk, ur. w Irlandyi w r. 1741, † w r. 1808. Napisał: *A Scriptural Confutation of the arguments against the one Godhead of the Father, Son and Holy Ghost*, 1774, 1775. Gdy jeden z członków t. zw. „Kościoła Chrystusowego" ogłosił drukiem *Remarks* o tem dziele, B. odpowiedział książką: *An Inquiry into the Belief of the Christians of the first three centuries respecting the one Godhead*, York 1778. (Vacant, *Dictionnaire de la Théologie*, t. I, p. 1264).

Burghaber Adam, jezuita bawarski, ur. w r. 1608, † w r. 1687, teolog, pisał wiele; ważniejsze prace są: *Tres cen-*

turiae selectorum casuum conscientiae, Frib. Brisgov. 1665, in 8-o; *De Sacramentis in communi; de poenitentia, de SS. Eucharistia, de actibus humanis, de justitia*, i inne. (Por. Bund, *Catalogus auctorum*, 1900, str. 25).

Burgos, arcybstwo w północnej Hiszpanii. — **1**-o Miasto Burgos, dziś stolica departamentu Burgos w prowincyi Starej Kastylii, wznosi się na prawym brzegu Arlanzonu. Powstało w IX lub w X w. i stało się rezydencyą hrabiów i królow St. Kastylii. W średnich wiekach B-s nosiło nazwę łacińską Burgii albo Bravum, niegdyś Mathurgum. Miasto zdobi słynna katedra gotycka z XIII w., z wieżami dodanemi w XV w. przez budowniczego Jana z Kolonii. Obecnie m. B-s liczy do trzydziestu kilku tys. mieszkańców. — **2**-o Bpstwo w Burgos powstało w X w., ok. r. 980; pierwszym pasterzem był bp. Garcia. W okolicy były starsze bpstwa w Anca i Valpvesta, wspominane w VI w., które jednak r. 1075 połączono z bpwstwem Burgos.— **3**-o Arcybstwo w B-s — powstało w r. 1574, erygowane na prośbę Filipa II, przez pża Grzegorza XIII. Pierwszym metropolitą był bp. Franciszek de Pacheco y Toledo († 1579). Do metropolii w B-s zaliczono stolice bpie Pampelona, Calahorra z Calzada, Palencia, Santander, później i stolicę bpią Tudela. Nowy jednak podział dyecezyi z r. 1851 do metropolii w B-s jako sufraganie wymienia bpstwa w Calahorra, Osuma, Palencia, Leon, Santander i nowopowstałe bpstwo Vitoria. Kapituła metropolitalna składa się z 5 prałatów, 4 kanoników de officio, 24 de gratia i 20 beneficyantów. Pod pasterstwem Grzegorza Maryi Aguirre y Garcia, arcybpstwo liczy 1176 kapłanów i ok. 330 tys. wiernych.—**4**-o Synody w B-s odbywały się już w XI w.: 1076 (1080) w kwestyi liturgii mozarabskiej; 1136—o wprowadzeniu liturgii rzymskiej; inne w r. 1377, 1379, 1411; a pod Paschalisem de Fuensanta r. 1499, 1500. (Por. Moroni, *Dizion.* VI, 169 i nast.; G. Petri, *L'orbe cattol.*, II 10; Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. II, str. 382; W. W. t. II, kol. 1526—1528; W. E. I. t. 9—10, str. 763—764).

X. C. S.

Burgos 1) Antoni, jurysta, ur. w Salamance w r. 1455, † w Rzymie r. 1525. Był referendarzem i sekretarzem Leona X, Adriana VI i Klemensa VII, był także profesorem prawa kanonicznego w Bolonii przez lat 20. Napisał: *Super utili et quotidiano titulo de emptione et venditione in Decretalibus*, Parmae 1574; Venetiis et Lugduni 1575; oprócz tego parę traktatów: *de Constitutionibus de Rescriptis*, i innych tytułach Dekretaliów. (Por. Nicol. Ant., *De Biblioth. Hispanii*),—**2**) Jan Chrzciciel, augustyanin, ur. w Walencyi w Hiszpanii, † ok. r. 1574. Brał udział w soborze Trydenckim, gdzie wygłosił rozprawę o czterech sposobach wykorzenienia herezyj. Napisał też *Kazania* w Lowanium 1567 r. (Por. Nicol.-Antonio, *Bibliotheca Hisp.*).—**3**-o Paweł de, bp. ur. w Burgos w r. 1353, † w r. 1431; ur. z rodziców żydów, nawrócił się na katolicyzm czytając Summę św. Tomasza; za ojcem poszły 3 córki. Po śmierci żony swej B. przyjął suknię duchowną i wkrótce został wyświęcony na kapłana, a później został bpem Kartaginy i Burgos. Napisał: *Additiones ad postillam Nicolai Lyrani; Scrutinium Scripturarum* 1591. (Por. Mariana, *Histoire d'Espagne*; *Nouvelle Biogr. gener.*).

X. J. N.

Burgundowie szczep germański, zamieszkujący w najdawniejszych czasach, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, wybrzeże morza Baltyckiego nad ujściami Wisły. Już w r. 275 Burgundowie w związku z Wandalami próbowali wtargnąć przez Ren do Galii, zostali jednak 277 r. odparci przez cesarza Probusa. W początkach wieku V spotykamy Burgundów na lewym brzegu Renu w *Germania prima* pomiędzy Wormacyą a Moguncyą, gdy część szczepu pozostała na brzegu prawym. Chrystyanizacya Burgundów nastąpiła podług Prosyusza, głównego świadka współczesnego, wkrótce po ich osiedleniu się w *Germania prima*, czyli pomiędzy 413 a 417 r. Za przykładem swych pobratymców na lewym brzegu Renu podążyli wkrótce i Burgundowie z prawego brzegu Renu, którzy przyjęli chrzest z ręki jednego z biskupów galijskich. Państwu Burgundów na lewym brzegu Renu położył kres Atylla. Niedobitki tego szczepu, które uniknęły oręża Hunnów, przesiedlone

zostały 443 r. pod królem Gundenchem do Sabaudyi. Owczesna Sabaudya obejmowała obok dzisiejszej Sabaudyi i prowincyi Alp greckich i penińskich także kraj od Rodanu pod Genewą aż do Durance p)d Embrunem z Genewą jako stolicą. Gundenech i brat jego Hilperich rozszerzyli swe panowanie także na część południowo-zachodniej Galii. Syn Gundencha Gundebad, oraz większość jego Burgundów wyznawali aryanizm, gdy galicko-rzymscy jego poddani trzymali się katolicyzmu. Pod wpływem jednak arcybiskupa Vienne św. Avitusa król ten przejmował się coraz bardziej prawdami wiary katolickiej i jedynie obawa przed jego Burgundami powstrzymywała go od jawnego przejścia na katolicyzm. Krok ten uczynił jednak syn jego i następca Zygmunt. (Dalsze szczegóły dołyczące historyi Burgundów i ich stosunku do Kościoła znajdzie czytelnik w artykule „Zygmunt św.“). Literatura: Bluhme, *Das westburg. Reich und Recht*, Leipzig 1857; Wurstemberger, *Gesch. der alten Landschaft Bern*, Bern 1862; B. Hauréan, *L'église et l'état sous les premiers rois de Bourgogne w Mémoires de l'Académie des Inscript. et Belles Lettres*, Paris 1867; *Régeste Genèvois*, Genéve 1866; i Fonel, *Régeste w Mém. et Docum. de la Suisse Romanche XIX, 8 sqq. Derichswesler, Gesch. der Burgunden*, Münster 1863.

K. P.

Buridanus Jan, filozof scholastyk francuski XIV w. Ur. przy końcu XIII lub na początku XIV w. w Béthune (hr. Artois), B-s odbył studya filozoficzne w Paryżu pod słynnym Okkamem nominalistą. (Ob. art. Nominalizm) pod wpływem mistrza, B-s stał się gorliwym zwolennikiem nominalizmu; w duchu tej szkoły wykładał filozofię na uniw. paryskim i w dziełach które pozostawił. Mniemanie niektórych biografów, jakoby B-s w czasie prześladowania nominalistów opuścił Francyę, udał się do Wiednia i tu założył uniwersytet, wobec badań krytycznych Stöckla i in. nie zostało potwierdzone; to pewne, że w r. 1358 B-s pracował jeszcze w Paryżu. Teologią się B-s nie zajmował; z dzieł filozoficznych w duchu szkoły nominalistycznej Okkama, wydał *Summa de dialectica*; *Compendium logicae*; *Quaestiones* i różne kommentarze na Arystotelesa i in. Stöckl sądzi, że myśli oryginalnych w dziełach B-a niema, a całą swa działalnością przyczynił się do upadku scholastyki w owych czasach. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. II, str. 383. Art. o B-sie u Bayle'a, *Diction. critique*; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. II, str. 1426—1427; W. E. I. t. 9—10, str. 775 należy zestawić ze znakomitą charakterystyką B-a, jaką dał Stöckl w W. W. t. II, kol. 1536—1539).

X. C. S.

Burigny Jan Lévesque, historyk francuski, urodził się 1692 r. w Reims, † 1785 r. w Paryżu. Zbiory akademii napisów i nauk pięknych, których był członkiem, zawierają 34 jego rozprawy o rozmaitych przedmiotach. Z innych jego prac zasługuję na wymienienie: 1) *Traité de l'autorité du pape*, 1720, 4 tomy; 2) *Histoire de la philosophie païenne;* 3) z 12 tomów dzieła *L'Europe savante* napisał prawie 6; 4) *Histoire generale de Sicilie*; 5) *Vie de Grotius*; 6) *Vie d'Erasme*; 7) *Vie du cardinal Duperron*, (Zob. Dacier, *Eloge de Burigny*, Paryż 1788.

K. P.

Bürki Barnaba, uczony opat benedyktyński, obrońca katolicyzmu w Szwajcaryi XVI w. Ur. 1473 r. w Altstätten (Rheinthal, obecnie kanton St. Gallen), młody Barnaba kształcił się u Benedyktynów, do których wkrótce wstąpił. Po odbyciu studyów teologicznych w Paryżu z odznaczeniem i pochwałami, B-i r. 1505 zostaje opatem w Engelbergu. Na tem stanowisku gorliwie pracuje nad reformami wewnętrznemi, podniesieniem karności klasztornej, a gdy protestantyzm zaczyna się rozszerzać w Szwajcaryi B-i dzielnie w dysputach (1526) zbija błędne mniemania reformatorów. Ale wobec przemocy fizycznej, świętobliwy opat musi ustąpić nowatorom (1528), a w r. 1546 in odore sanctitatis umiera. (Por. *Biographie des Abtes B. Bürki, Geschichtsfreund, Mittheilungen des histor. Vereins der V orte, XXX*, Einsiedeln, 1875, 1 — 91; W. W. t. II, kol. 1447 i tam podaną bibliografię).

X. C. S.

Burleigh (Burlacus) Walter, filozof scholastyk, uczeń Duns Scota, przeciwnik Occama, zwany Doctor planus et perspicuus z powodu jasności wykładu Arystotelesa, ur. w r. 1275 w w Oxfordzie, był profesorem w Anglii, gdzie nawet był nauczycielem Edwarda III, i w Paryżu; † w r. 1337. B. był zwolennikiem umiarkowanego realizmu, stąd nowsi filozofowie zaliczają B-a do nominalistów. B. napisał *Commentarii in phys. Aristotelis; De vita et moribus philos.* 1471. (Por. Blanc, *Hist. de la Philosophie*, t. I, str. 528).

Burlet J. ks. współczesny, profesor seminaryum w Chambery, napisał: *Le Savoie avant le Christianisme.* Paris 1901, in 8-o.

Burlington (Burlingtonia) sufragania metrop. Bostońskiej, odłączona od dyecezyi Bostońskiej w r. 1853. Mieszkańców w r. 1880 dyecezya posiadała 333,286, w tej liczbie katolików 35,000; kapłanów 44; stacyj 72. (Por. Werner, *Orbis Terrarum Cathol.*).

Burma, (albo Barma, Birma, Birmania) niegdyś państwo samodzielne w zachodniej części półwyspu Indochińskiego w Azyi, dziś posiadłość angielska, pod względem kościelnym objęta trzema wikaryatami apostolskimi południowej, północnej i wschodniej Birmanii. Ludność B-y należy do rasy mongolskiej, składa się z różnych szczepów, z których przedniejszy stanowią burmanowie. Religią panującą jest buddyzm, rozpowszechniony w Birmanii w XI w. po Chr. P. Chrystyanizm na ziemiach Birmanii w XVI w. głosił św. Franciszek Ksawery i jego towarzysze. Opowiadają, że wschodni szczep Karenów w podaniach ustnych i pieśniach wiele zachował szczegółów z Objawienia pierwotnego, między innymi o stworzeniu świata i grzechu pierworodnym. Kareni mieli się opierać przyjęciu buddyzmu, oczekując, podług słów pieśni dawnej, że ludzie biali z zachodu przyjdą z dobrym chlebem i nauką o prawdziwym Bogu. To miało ułatwić głoszenie im słowa Bożego. Gdy w r. 1606 założono bpstwo św. Tomasza w Meliapur, ziemie Birmanii zaliczono do tej dyecezyi. Ale w r. 1722 powstaje osobny wikaryat apostolski Ava-Pegu, obejmujący całą prawie Birmanię. W r. 1866 zamiast tego wikaryatu, terytoryum Burmy podzielono na 3 wikaryaty t. zw. środkowej, wschodniej i południowo-zachodniej Birmanii. Wreszcie nowy podział z 1870 r. wprowadza wikaryaty apostolskie: Północnej Birmanii z siedzibą bpią w Mandale, Południowej—w Rangun, gdzie rząd brytanski również ustanowił siedzibę bpa anglikańskiego i Wschodniej z miastem bpiem Toungu. Podług obliczań *Madras Directory* z r. 1885 w trzech wikaryatach Birmanii liczono do 40 tys. wiernych, 46 kapłanów, a w 53 szkołach misyjnych do $3^1/_2$ tys. uczniów. Ostatnie spisy wskazują pasterzy: w północnej B-i bpa Antoniego Usse, we wschodniej—bpa Rocha Tornatore, w południowej—bpa Aleksandra Cardot; kapłanów 69, wiernych ok. 40 tysięcy. (Por. Hellwald, *Hinterindische Länder und Völker*, Leipzig 1880; Harmand, *Birmanie...*, Paris 1884 i in. w W. E. I. t. 9—10, str. 783—786; Werner, *Katholischer Missions-Atlas*, Freiburg, 2 Aufl., p. 20, 21, tab. II, kart. 6, 7).

X. C. S.

Burnatius Maciej ks. T. J. pochodził ze Szląska, wstąpił do zakonu w r. 1607. Był profesorem w Celowcu i w Iczynie i kaznodzieją wielce gorliwym w nawracaniu heretyków. † w m. Roweńsku, zabity przez protestantów, gdy chciał ich nawracać w r. 1629. (Por. S. Orgelbr. *Enc. Powsz.* t. III, str. 219).

Burnet de Leyes Gilbert, historyk i pisarz religijny anglikański XVII w. Ur. w Edynburgu 1641 r., B-t studyował prawo w Aberdeen, potem teologię; w r. 1665 zostaje ministrem anglikańskim w Salton, ale już 1669 r. przechodzi na katedrę teologii w uniw. w Glasgowie. Rychło potem opuszcza B-t Szkocyę, udaje się do Londynu, ale tu zaciągnąwszy się do partyi wrogiej Stuartom, musi opuścić Anglię. Wierny stronnictwu przeciwnemu Stuartom, B-t udaje się do Hollandyi, popiera Wilhelma Orańskiego, który też wynagradzając usługi B-a, mianuje go bpem Salisbury 1689 r. Jak dawniej, tak i na tem nowem stanowisku B-t nie przestaje prześladować katolików i w tem usposobieniu umiera 1715 r. Oprócz pism teologicznych, jak w 1699 r. wydanego wykładu wiary kościoła anglikań. *(Exposition of the.. articles of the Church*

of England); mów homilij i t. p., B-t zostawił dzieła historyczne: „Dzieje reformacyi Kościoła angielskiego“ (*The History of the Reformation of the Church of England*, 3 v., London 1679—1715; nowe wyd. 1865, 7 t.; 1873 w 1 t.); tłum. na franc. Rosemond, (Amsterd. 1687); tłum. łac. wyszło w Genewie (1686—1689); niekrytyczne to dzieło, nacechowane nienawiścią do katolicyzmu, nawet sami protestanci uważają za stronnicze i niezupełne; inne dz. B.: „Dzieje współczesne od restauracyi Karola II do popokoju utrechtskiego“ (*History of his own times, from the Restoration of Charles II...*, Lond. 2 v., 1724) odznaczają się większym spokojem i krytycyzmem. Nadto B-t, zostawił liczne życiorysy, jak Bedella (ob. art. Bedell) i in. (Por. wyliczenie dzieł B-a u Nicérona, *Mémoires*, t. 6 i 10; Moréri, *Le grand dictionnaire histor.*, Paris 1759, t. II, str. 385 — 386; W. W. t. II, kol. 1543).

X. C. S.

Burnet Tomasz, teolog anglikański XVII w. Ur. 1635 w Cross (w Yorkshire). B-t był nadwornym kaznodzieją Wilhelma III. † 1715. Pozostawił kilka dzieł teologicznych, jak *Telluris theoria sacra* 2 v. 1680, często wydawane w latach następnych (po niem. Hamburg 1703). W duchu liberalnym B-t wydał *De fide et officiis Christianorum*, (Lond. 1727); w innem dz. *De statu mortuorum et resurgentium*, B-t wskrzesza błędy millenaryzmu i t. p., które zbił Muratori w swojem dz. *De paradiso regnique coelestis gloria*, Veronae 1738. (Por. „Wstęp w cyt. dziele Muratorego“; Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, str. 386; W. W. t. II, kol. 1543).

X. C. S.

Burnichon ks. T. J. współczesny, napisał *Du Lycée au Couvent*, Paris 1900, in 12-o; *La Liberté d'enseignement*. Paris 1900, in 12; *L'Etat et ses rivaux dans l'enseignement secondaire*, Paris, Poussielgue, 1898, in 12-o, i inne. (Blanc, *Répertoire bibliogr.* 1902).

Burnouf Emil Eugeniusz Ludwik, orientalista, ur. w r. 1821 w Valognes (Manche), od r. 1867 — 75 był dyrektorem instytutu *Ecole d'Athènes*. Napisał: *Méthode pour étudier la langue sanscrite*, Paris 1885, 3 éd.; *Essai sur le Veda*. Nancy 1863; *Le Science des religions*, Paris 1885, 4 éd.; *La Vie et la pensée*, tamże 1886. Pisał w duchu racyonalistowskim, zbyt lekko traktując najważniejsze zagadnienia religijne i filozoficzne. (Por. Blanc, *Histoire de la Philosophie*, t. III).

Burritt Elihu, amerykański mistyk i pisarz XIX w. Ur. 1810 r. w Connecticut (Stany Zjednoczone), młody B-t uczył się kowalstwa, z zamiłowaniem jednak kształcił się sam czytając pilnie książki. Usilną pracą doszedł do znajomości języków europejskich, a nawet wschodnich, tak, iż mógł w oryginale czytać Biblię. Wkrótce B-t zakłada „Kółko rodzinne“ na zasadach przez siebie ułożonych, ponadto objeżdża miasta Stanów Zjednoczonych, udaje się do Anglii, Belgii, Francyi, Niemiec, wszędzie w odczytach głosi pokój powszechny, zwalcza wojnę i życie niewstrzemięźliwe, jako największych wrogów ludzkości. B-t był przez kilka lat konsulem St. Zjedn. w Birminghamie, pracował tu w duchu swoich idei; powróciwszy do kraju rodzinnego † 1879. Zasady swoje B-t głosił w odczytach i dziełach, jak „Iskry z kowadła“ (*Sparks from the anvil*, wyd. 1848 r.), „Liście oliwne“ *Olive Leaves*, wyd. 1853 r. i tłumaczone na wszystkie języki, i in. Biografię własną podał B-t w jednem z dzieł swoich. (Por. Larousse, *Grand diction. univers.*, t. II, p. 1435; W. E. I. t. 9—10, str. 793).

X. C. S.

Bursa (Prusa), dyecezya armeńska w Azyi mniejszej, rozłożona u podnóża góry Keschisch-Dagh z m. tejże nazwy, erygowana w r. 1850; mieszkańców katolików armeńczyków liczba dochodzi do 3,000, armeńczyków niekatolików 100,000, greków-niekatolików 100,000. Większość stanowią mahometanie; protestantów około 1,000 i około 6,000 żydów. W całej dyecezyi było (w r. 1890) 9 tylko kapłanów. Na terytoryum dyecezyi znajduje się sławna Nicea, w której odbył się 1-szy sobór powszechny w r. 325, pko aryanom. Kościołów i kaplic jest 5, stacyj 8. Język panujący w dyecezyi jest turecki, chrześcijanie jednak w koloniach, tu i owdzie rozsianych, przeważnie zachowują swój rodowity język: grecki lub armeński. (Por. Werner,

Orbis catholicus terrarum, Friburgi 1890, in 4-o, str. 149).

X. J. N.

Bursa zalicza się do szat liturgicznych i może być: 1-o mszalna,—do Najśw. Sakramentu i, 2-o do Oleju św. dla chorych. B. mszalna jest to teczka kwadratowa, szerokości prawie 18 ctm. i tyleż długości, z materyi jedwabnej na podszewce płóciennej białej i służy do przechowywania korporału. Używanie B. przy Mszy św. wprowadzono w w. XIV. B. na kielichu kładzie się otworem do celebransa, na ołtarzu zaś otworem do środka ołtarza, na bursie mszalnej nie wolno nic kłaść. B. do Najśw. Sakr. winna być z materyi koloru białego i mieć przyszytą tasiemkę białą, długą jedwabną, na której możnaby bursę na szyi kapłana zawiesić.—B. do Oleju św. dla chorych ma być mniejsza, ze spodem okrągłym, rozmiaru odpowiedniego wielkości naczynia, w którem znajduje się Olej św. Tasiemka lub sznurek jedwabny winien też być przyszyty. (Por. Baruffaldi in *Rit. Rom.* Venetiis, 1763, p. 74; Stella Fran. *Institutiones Liturgicae*, Romae 1895).

X. S. G.

Bursa, worek, zwano tak w wiekach średnich pewną kwotę dawaną codziennie ubogim studentom i profesorom na uniwersytetach, a także budynki w których stypendyści (*Bursarii, Burseoti*, stąd nazwa niemiecka *Bursch*) mieszkali ze swymi nauczycielami. Od chwili powstania uniwersytetów zakładano rodzaj przytułków dla uczącej się młodzieży; czyniły też to niektóre klasztory. Pierwszą właściwą B-ą było założone w Paryżu przez Roberta Sorbona w r. 1250 kolegium dla ubogich uczniów; na niem wzorowały się inne powstałe we Francyi B-y. Niektóre z nich miały własne wykłady (filozofii, teologii, gramatyki), nie mniej studenci uczęszczali do uniwersytetów i byli obowiązani w pewnym czasie pozyskać stopnie naukowe. W Niemczech studenci w B-ach otrzymywali tylko mieszkanie i utrzymanie, na wykłady zaś chodzili do uniwersytetów. Do XVI w. istniał nawet przymus mieszkania w B-ie. W większości B. pobierano opłatę, istniały wszakże stypendya dla ubogich. Na tę samę modłę zakładano B-y i we Włoszech (Padwa 1360 r., Perugia 1486 r.). Pod koniec XVI w. B. w tych krajach znikają, a na ich miejsce powstają klasztorne bpie konwikty i seminarya. W Rosyi początek B-om dał metrop. kijowski Piotr Mohiła, który w pierwszej połowie XVII w. przytułek dla pielgrzymów zamienił na B-ę, łącząc ją już to ze szkołą bracką, już z akademią. W B-ie liczba ubogich uczniów dochodziła od 200 – 500. Uczniowie ci różnymi sposobami, często sami, zbierali środki utrzymania. Od akademii kijowskiej nazwa B-y przeszła później w Rosyi na wszystkie konwikty przy duchownych zakładach naukowych, a zwłaszcza przy seminaryach. (Por. Pomiałowskij, *Oczerki Bursy*, Petersb. 1874, 2-gie wyd.; W. W. 7, II; W. E. I. t. IX—X).

(*Ch.*)

Bursy w Polsce. Bursami nazywano u nas, za przykładem zagranicy, konwikty szkolne czyli wspólne mieszkania w domach fundowanych z dobroczynności publicznej, w których ucząca się młodzież miała zupełne utrzymanie to jest mieszkanie, pożywienie, odzież, dawane zupełnie bezpłatnie albo za niewielką opłatą. Takie bursy znajdowały się dawniej przy akademiach krakowskiej i zamojskiej, przy wielu kolegiach jezuickich i przy wielu szkołach parafialnych. Mieszkającą w nich młodzież szkolną nazywano bursakami (bursiati, bursarii). Nazwy swe brały bursy od założycieli albo od nauk, jakim się młodzież w nich mieszkająca poświęcała. Przy akademii krakowskiej były następujące: Jagiellońska dla ubogich, Długosza dla prawników, Jerozolimska albo Oleśnickich, Noskowskiego dla filozofów, Staryngielską, Śmieszkowicza, Sisiniusza przekształcona na seminaryum dyecezyalne. Bursy te istniały aż do ostatnich chwil Rzeczypospolitej, a niektóre z nich przetrwały jej upadek. Prócz nich były jeszcze w rozmaitych czasach w Krakowie bursy: Majętnych, Węgierska, Niemiecka, Czeska, Grochowa (bursa pisarum). Bursy parafialne były przy kościołach: Panny Maryi, św. Anny, Wszystkich Świętych, przy katedrze, św. Ducha, św. Szczepana, św. Floryana na Kleparzu, św. Mikołaja na Wesołej, Bożego Ciała i św. Jakóba na Kleparzu. Przy akademii zamojskiej były trzy bursy czyli konwikty: waleryański, bejnartow-

ski czyli ambrożyński i korsakowski. Bursy akademickie pozostawały pod inspekcyą bezpłatnego prowizora, którym był zwykle jeden z profesorów, wybierany przez akademię; prowizorami szkółek parafialnych byli miejscowi proboszczowie. Do prowizorów należało: czuwać nad całym stanem ekonomicznym, a zwłaszcza nad dochodami i rozchodami bursy, tudzież mieć wyższy nadzór nad wychowaniem i karnością młodzieży. Rzeczywistymi zwierzchnikami bursaków byli płatni przełożeni, zwani seniorami (seniores), którzy mieszkali razem z młodzieżą zarządzali majątkiem bursy, dochodami i rozchodami w większej ilości, z wiedzą prowizora, utrzymywali karność domową i wykonywali wszelkie obowiązki dobrych wychowawców. Każda bursa rządziła się prawami i regulaminem przez uniwersytet przepisanemi i obowiązującemi zarówno seniora jak i samych bursaków. Na ścisłe stosowanie się do regulaminu bursy studenci składali przysięgę. Regulamin był surowy: na uderzenie w dzwonek wszyscy razem wstawali, razem odmawiali modlitwy, razem szli do refektarza na posiłek, do szkół na naukę, do miasta lub za miasto na przechadzkę. W każdą sobotę senior zbierał wszystkich na konferencyę, w której roztrząsał dobre i złe postępki, wykraczających napominał i w razie potrzeby karał, dawał przestrogi, zachęcał do pracy w naukach i do postępu w doskonaleniu swoich sił duchowych. Z podobnym regulaminem istniały także konwikty jezuickie w Warszawie, Kaliszu, Toruniu, Poznaniu, Brunsberdze i innych miastach. (Por. Muczkowski, *Mieszkanie i postępowanie uczniów krakowskich w wiekach dawniejszych*, Kraków 1842; *Zakłady uniwersyteckie w Krakowie*. Przyczynek do dziejów oświaty, Kraków 1864; Morawski, *Historya uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1900; Łukaszewicz, *Historya szkół*; Karbowiak, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce*, Petersburg 1904).

Ks. A. K.

Bursfelde, dzisiaj posiadłość klasztorna z luterskim zborem i gminą, w lesistej okolicy nad Wezerą, w pobliżu Getyngi; było niegdyś sławnem opactwem benedyktyńskiem, założonem i uposażonem 1093 roku przez hrabiego Nordheima Henryka. Doszedłszy po długim okresie kwitnienia około 1430 r. do smutnego upadku, opactwo podniesione znów zostało przez Jana z Minden i jego następcę opata Jana z Hagen (1439—69) do dawnej świetności. Ten ostatni wsławił się jako założyciel kongregacyi bursfeldzkiej, obejmującej jeszcze za jego życia oprócz klasztorów żeńskich, 36 klasztorów męzkich w Saksonii, Turyngii, Miśnii, Fryzlandyi i Westfalii. Kongregacyę tę papież Pius II zatwierdził osobnemi bullami w r. 1458 i 1461 i gorąco zalecił biskupom. Korzystnemu jej rozwojowi położyła kres najpierw reformacya a następnie wojna trzydziestoletnia, podczas której większa część klasztorów dostała się w ręce protestantów. Reszta uległa w początkach wieku XIX sekularyzacyi. (Porów. I. G. Lenckfeld, *Antiquitates Bursfeldenses*, Lipsk i Wolfenbüttel 1713; Evelt, *Die Anfänge der Bursfelder Benedictiner Congr. mit bes. Rücksicht auf Westfalen*, Münster 1865).

K. P.

Burski Adam (Bursius), ur. około 1560, † około r. 1615, profesor wymowy w Akademii krakowskiej, a następnie zamojskiej, słynny kaznodzieja i filozof. Napisał: *Oratio funebris in annivers. depositionis Illustr. Joannis Zamoscii Reg. Pol. Canc. etc.*, Samosci 1606, in 4-o; *Panegyricus funebris super Joachimo Lubomirski Dobcicen. Capitaneo etc.*, Cracoviae 1610, in 4-o; dzieło filozoficzne *Dialectica Ciceronis, quae disperse in scriptis reliquit etc.*, Samosci 1604, in 4-o, któremu Lipsius (*Sylloge epistolarum*, Epist. 57) wielkie pochwały oddaje, a Sołtykowicz (*O Akad. Krakowskiej*) arcydziełem między filozoficznymi utworami krajowych pisarzy, nazywa. (Por. Wiszniewski, *Hist. lit. pols.* t. IX, str. 276 — 277 i 460; Pelczar, *Zarys dz. kaznodz.* t. II, str. 79).

X. J. N.

z **Burzenic** Wacław, bp ołomuniecki i patryarcha antyocheński, kanclerz króla Wacława IV czeskiego, zwany Królikiem. Brał udział w soborze w Pizie r. 1409. Odbył synod prowincyonalny w Wyszkowie w r. 1412. Posądzano go

o sprzyjanie nauce Husa. (S. Orgelbr. *Enc. Powsz.* t. III, s. 226).

Burzyński Adam Prosper, bp sandomierski. W 18-ym roku życia wstąpił do Reformatów. Po ukończeniu nauk teologicznych i wyświęceniu na kapłana, został wysłany zaraz, jako misyonarz apostolski do Egiptu i Syryi, gdzie 20 lat na pracy misyjnej przepędził. Po powrocie do kraju „przez znaczny szereg lat pierwsze urzęda w zakonności piastował". Kiedy w r. 1818 była utworzona dyecezya sandomierska i pierwszy jej biskup Stefan Hołowczyc został przeniesiony na katedrę arbpią warszawską, namiestnik Zajączek przedstawił Aleksandrowi I na katedrę sandomierską serdecznego swego przyjaciela B-ego, który mu oddał na Wschodzie ważną usługę, bo oddział wojska będący pod jego dowództwem uchronił od zabłąkania sie. Konsekrowany był B. w kościele Reformatów w Warszawie 19 marca 1820 roku katedrę sandomierską objął 26 kwietnia. W ciągu 11-letniego biskupstwa zrobił dla dyecezyi dużo: urządził seminaryum na 20 alumnów, odbywał nabożeństwa misyjne i jubileuszowe (1826), na których nieraz sam przewodniczył; wizytował osobiście, przez sufragana i przez dziekanów parafij; duchowieństwo trzymał w karności, surowo przestrzegał wykonania praw kościelnych, np. co do służących chrześcijan i żydów; wszystko, co miał, rozdawał na ubogich i na kościoły; na samą katedrę wydał blizko 60,000 z własnej kieszeni. Jego zasługą było utworzenie Sekcyi duchownej w Komisyi oświecenia. Widząc bowiem, jak ówczesne władze w Królestwie wtrącały się do spraw kościelnych, do administracyi sakramentów, kazań i t. d., prosił w krótkim memoryale francuskim Aleksandra I o wyjęcie duchowieństwa z pod władz świeckich i o urządzenie go tak, jak było urządzone na Litwie i w Rosyi, tudzież o pozwolenie biskupom zwracania się w ważniejszych sprawach do tronu. Skutek tego memoryału był taki, że Aleksander rozkazał utworzyć sekcyę duchowną, złożoną z prymasa, dwóch biskupów, kolejno zasiadających i kilku referentow duchownych. Atrybucye sekcyi ujął cesarz w 15 punktach. Memoryał i rozkaz cesarski, znajdujące się, pierwszy w brulionie, a drugi skopiowany na kartce, w aktach archiwum konsystorza sandomierskiego, są bez daty. Ilekroć przyszła kolej na B., jako na senatora, zasiadania w ciągu półrocza w sekcyi duchownej, spieszył do Warszawy, a kiedy w r. 1829 wezwany, nie mógł z przyczyny choroby do stolicy podążyć, uprosił na zastępcę biskupa kujawsko-kaliskiego. Interwencyą swoją odwiódł Zajączka od zamiaru zburzenia opuszczonego wówczas pięknego ratusza w Sandomierzu. Za błąd należy B. poczytać, że kazał katedrę nazewnątrz otynkować i że powodowany duchem zakonnej pokory i ubóstwa, nie chciał przyjąć na mieszkanie dla biskupów ofiarowanego mu dawnego zamku książęcego, z którego zrobiono więzienie. B. aż do śmierci, jako były misyonarz, nosił piękną brodę. Pracowity całe życie, w ostatniej chorobie kazał się z łóżka podnosić, aby mógł podpisywać papiery. Umarł po 9-dniowych ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami, w otoczeniu całej kapituły i niższego duchowieństwa d. 9 września 1830 r., w 77-ym roku życia. Pozostały po nim dwa piękne *listy pasterskie* pod datą 20 czerwca 1820 roku drukowane: jeden do duchowieństwa, a drugi do wiernych, i kazanie arabskie znajdujące się w bibliotece kapitulnej w rękopisie, zatytułowane po włosku: *Della mormorazione* (O szemraniu). (Por. *Akta biskupów 1815—1844* w archiwum konsystorza sandomierskiego).

X. J. Gajk.

Burzyński Stanisław ks. T. J., ur. w r. 1701. Wstąpił do zakonu w 62-ym roku życia. W r. 1773 był przełożonym kla w domu professów w Wilnie. Napisał: *Zebranie wszystkich seymów i praw polskich ad Statum ściągających się i t. d.*, Warszawa 1765. (Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus* t. II).

Busaeus (Byus), trzej bracia z Nimwegi: 1) Gerhard, ur. 1538, był wychowawcą księcia Klewe Wilhelma; † około 1596 r., jako kanonik z Xanten. Z polecenia swego biskupa napisał katechizm niemiecki, wydany 1572 r. w Kolonii. Jego *Responsio ad Matth. Flacium Illyricum*, o Komunii pod dwiema postaciami. nie dostało się do rąk czytającej publiczności, gdyż cały na-

kład podobno został odrazu wykupiony przez protestantów. — **2)** Jan, ur. 1547, jezuita od r. 1563, wykładał przez 22 lata teologię w Moguncyi. B. † 30 maja 1611 r. Napisał 28 dzieł, w części polemicznych, odznaczających się niezwykłem w owych czasach umiarkowaniem. Główne jego dzieło: *Enchiridion piarum meditationum* 1606, doczekało się licznych bardzo wydań i przekładów na rozmaite języki. Dalej napisał: *Arca medica*; *Viridarium christianarum virtutum*; *De statibus hominum*. Niezależnie od tego tłumaczył rozmaite dzieła ascetyczne z włoskiego, wydawał prace Piotra z Blois, Jana Tritheima, i in. — **3)** Piotr, ur. 1540, jezuita w Kolonii od 1561, powołany został 1568 na profesora Pisma św. do Wiednia. W r. 1584 wezwał go O. Aquaviva do komisyi obradującej nad *Ratio studiorum* do Rzymu. B. † 1587 jako rektor kolegium szlacheckiego w Wiedniu. Napisał użyteczne dzieło p. t. *Authoritates S. Scripturae et SS. Patrum, quae in Summa doctr. christ. P. Canisii citantur*. Dzieło to doczekało się wielu wydań. (Por. *De Backer* I, 967 i nast.; Foppens, *Bibl. Belg.*, 147, 596, 959; Paquet, *Mém.* I, 18 i nast.; Hartzheim, *Bibl. Col.*, 94, 269).

K. P.

Busching Antoni Fryderyk, sławny geograf niemiecki, ur. w Stadthagen w r. 1724, † w r. 1773. Chociaż był protestantem sprzyjał katolikom i był sprawiedliwym, gdy chodziło o przyznanie im słuszności, to też właśnie za to miał wiele nieprzyjemności od swoich współwyznawców. W wielkiem dziele swojem *Opisanie ziemi* wydanem w Hamburgu 1754—1792, w 11 tomach, in 8-o, pomieścił ważne szczegóły objaśniające niektóre zawiłe ustępy Pisma św. (Por. Feller, *Biogr. univers.*).

Busenbaum Herman, teolog kazuista, T. J., ur. w Nottelen w Westfalii w r. 1600, † w Monasterze w r. 1668. Był rektorem kolegium w Hildeheim i dwukrotnie w Monasterze. Współcześni wyrażają się o B-ie z uznaniem, chwaląc jego pobożność i naukę. Rozgłos swego nazwiska zawdzięcza książce *Medulla theologiae moralis*, wydanej w Monasterze w r. 1648. Jest to zbiór wypadków sumienia (casus conscientiae), dla użytku kapłanów wydana. Za życia jeszcze doczekał się autor 40-tu wydań „Medulli“. O jej niezmiernej popularności świadczy fakt, że pomiędzy 1670 a 1770 r. ukazało się aż 150 wydań, a poważni teologowie, jak Lacroix, św. Alfons Liguori, Ballerini opatrzyli ją objaśnieniami. Oprócz wielu wielbicieli omawiana książka liczniejszych jeszcze miała nieprzyjaciół. Zwykłemu przypadkowi o obronie własnego życia wobec napastnika (Lib. III, tr. IV, c. I, dubium 3) nadano obce autorowi zamiary, gdyż ten wypadek B. rozwiązuje podobnie, jak to uczynili dawniej św. Antonin, Gerson, Sylwester de Prieras, Dominik Soto i wielu innych, nie wyłączając znanego z rygoryzmu Conciny. Za staraniem wrogich osób zakonowi parlament paryski „Medullę“ dwukrotnie potępił i nakazał spalić na stosie. Zakon Jezuitów dla uspokojenia publicznej opinii uprosił jenerała, aby polecił usunąć z „Medulli“ ustęp wskazany, co też uczynił 14 stycznia 1662. Stolica Apostolska głosu w tej sprawie nie zabierała. Inne zarzuty przeciwko zasadom moralnym B-a, powtarzane do czasów obecnych dotyczą probabilizmu, lub wogóle katolickiej etyki. Nadmienić należy, iż pewna liczba zdań B-a, po zapadłych później dekretach Aleksandra VII i Inocentego XI, które B. powtarzał za innymi teologami, podległa cenzurze papieskiej. Te zdania w następnych wydaniach pomieszczono przy końcu książki, a jeżeli zostały w tekście, opatrzono je odpowiedniemi uwagami.

Ks. H. F.

Busl Grzegorz, ks., kaznodzieja sławny w mieście Amberg w Bawaryi i w Ratyzbonie, proboszcz i dziekan w Tirscheureuth, † w r. 1882. Zostawił *Predigten*, Regensburg 1893, 10 tomów — praktyczne i popularne niedzielne kazania; *Predigten auf d. Feste unseres Herrn*, Regensburg 1902, 5-e wydanie; *Anreden an Mitglieder der Bruderschaft zur beständ. Anbetg. d. allerh. Sakram.* samt Anreden an Kindern v. Verein der Kindheit Jesu, Regensb. 1902; *Predigten auf die Marienfeste*, Regensb. 1902, 5 wyd.; *Heiligenpredigten*, tamże 1896, 3 wyd., 3 tomy, i inne.

Buss de 1) Baltazar, jezuita, ur. w r. 1587, † w r. 1657. Zostawił: *Préparation a la mort*, sur le modèle de Jésus mourant, Lyon 1648; Grenoble 1660, in 12-o; *Motifs de dévotion envers la sainte Vierge*, Lyon 1649, in 12-o: *Motifs de contrition*, 1652, in 18-o; *Exercices de la présence de Dieu*, Chambery 1669, in 12-. (Por. Alegambe, *Bibl. script.*). — 2) Cezary, wuj poprzedniego, ur. w Cavaillon w r. 1544, † w Awinionie w r. 1607. Młodość spędził burzliwie; upamiętał się jednak wkrótce i rozpoczął prowadzić życie cnotliwe, wreszcie wstąpił do seminaryum i został księdzem, a później kanonikiem w Cavaillon. B. założył kongregacyę kapłanów nauki chiańskiej, zwanych Doktrynerami; zgromadzenie to zatwierdził pż Klemens VIII; założył także podobne zgromadzenie dla kobiet. Napisał *Instructions familières*, Paris 1665, in 12-o. (Por. Moréri, *Dict. histor.*; Richard et Giraud, *Bibliothèque*).—3) Franciszek Józef von, ur. w r. 1803 w Zell w Badenii; studya odbył w Fryburgu, Heidelbergu i Getyndze, otrzymał doktorat filozofii, medycyny i prawa, habilitował się w roku 1829 na prawnym fakultecie we Fryburgu, w r. 1833 został profesorem nadzwyczajnym, w roku zaś 1836 zwyczajnym prawa państwowego. W r. 1837 występuje na szerszą widownię politycznego życia i daje się poznać jako gorliwy przywódca stronnictwa katolickiego w Badeńskiem, walczącego o wolność i prawa Kościoła. Pożyteczną działalność B-a ziomkowie należycie ocenili i odrazu otoczyli go powszechną miłością. Jakim był w życiu publicznem, takim też i w prywatnem—gorliwym katolikiem. B. † w r. 1878. Pisma B. odznaczają się wielką erudycyą; zasłynął szczególniej jako zręczny polemista. Z pośród wielkiej liczby dzieł B. zasługują na wzmiankę: *Volks u. Völkermoral, polit. Glaubensbekenntniss*, Freib. 1832; *Ueber den Einflusse des Christenthums auf Recht u. Staat*, Freib. 1841; *Die Methodologie des Kirchenrechts*, tamże 1842; *Der Orden der Barmherz. Schwestern*, tamże 1847; *Die nothw. Reform, des Unterrichts u. der Erziehung der kath. Weltgeistlichkeit Deutschlands*, Schaff. 1852; *Die Geselschaft Jesu ihr Zweck, ihre Iatzungen, Geschichte, Aufgabe u. Stellung in der Gegenwarth*, Mainz 1853—54, 2 tomy; *Das Katholische Deutschland repräs. durch seine Wortführer*, Würzburg 1874, i wiele innych. B. przetłumaczył także na niemiecki język „Historyę Prawodawstw słowiańskich Maciejowskiego“ (Stutgard 1835 — 39, w 4 tomach). Po śmierci B-a wydano jego *Winfrid Bonifacius*. (Por. Schäffler, *Handlexikon der katholisch. Theol.*; S. Orgelbranda, *Encykl. Powszechna*, tom III, str. 230).

X. J. N.

Bussierre Maria Teodor Renouard, wicehrabia. konwertyta, ur. 18 czerwca 1802 r. w Strasburgu, z matki protestantki, w której wyznaniu był wychowany. Po gruntownych i rozległych studyach prawda katolicka porwała jego serce, do czego także w znacznej mierze przyczyniła się jego małżonka, ur. Humann, i B. 8 listopada 1837 r. przeszedł na łono Kościoła katolickiego. Odtąd całą duszą poświęcił się obronie Kła i w tym celu napisał wiele dzieł, między innemi: *La foi de nos pères etc.*, Paryż 1855; *L'établissement du protéstantisme à Strasbourg et en Alsace etc.*, Paryż 1856; *Les anabaptistes*, Strasburg 1859; wydał nadto wiele żywotów Świętych, a także pracę, która zdobyła mu wielki rozgłos p. t. *Les sept basiliques de Rome*. Paryż 1845. B. otoczony powszechnym szacunkiem † d. 21 stycznia 1865 r. (Por. D. A. Rosenthal, *Convertitenbilder*, t. III, str. 180).

(*Ch.*).

Bussolanti są to domownicy czyli kamerdynerowie świeccy, pełniący służbę w przedpokojach papieskich, a osobliwie w t. zw. Bussola czyli w przedpokoju prowadzącym do apartamentów pskich. B. pełnią różne obowiązki specyalnie im zlecone. Pierwiastkowo dzielili się na trzy klasy: 1) B. właściwi; 2) B. kamerdynerzy *extra muros*; 3) B. stanowiący służbę niższą. Pius VII pż w r. 1800 postanowił trzy te klasy zlać w jedną, lecz dopiero Grzegorz XVI dokonał tego w r. 1832. Grono B-ów składa się z 18 osób, do których jeszcze zaliczają się ponad liczbę przepisaną B. nadzwyczajni albo też aspiranci na ten urząd. Kostyum mają dwojaki: zwyczajny—w przedpokojach no-

szony; składa się z rodzaju sutanny, formy krótkiej mantyli z czerwonego aksamitu, z wyszytymi na niej herbami pża; uroczysty, który przywdziewają gdy niosą *sedia gestatoria*; ma on formę kapy czerwonego koloru bez kapiszona. B. pełniący służbę w przedpokojach pża towarzyszą różnym osobom, mającym posłuchanie u pża, do pierwszej sali, w której kamerdynerowie, pełniący służbę honorową, przyjmują pod swą opiekę osoby odwiedzające pża, aż do wskazania im dalszej drogi. Pełnią przytem inne zlecenia pża, np. niosą do przedpokoju honorowego papiery mające się dostać do rąk pża, albo też przedmioty mające być poświęcone przez niego, i t. d. (Por. Battandier, *Annuaire pont.* 1899, p. 365).

X. J. N.

Bussy Paweł Józef de, ks. T. J., napisał *La Passion de N. S. J. C. et la Compassion de la T. S. Vierge.* Exégèse et ascétisme. Choix de commentaires, Paris 1902, in 8-o; *Exposition de la doctrine catholique* par les grands écrivains franç. etc., 8-o; *La vie chrétienne.* Textes recueillis et annotés, in 8-o — stanowi dalszy ciąg poprzedniego dzieła.

Busterna, rodzaj relikwiarzyka, używanego w Kle pierwotnym. Nazwę B-a wyprowadzają od bustum (uro-ustum)= pogorzelisko miejsce palenia umarłych, groby. Stąd wszelki rodzaj grobu, a następnie relikwiarzyk nosi nazwę busterna. Dawny Severianus (*De septem urbis eccl.*) podaje, że św. Grzegorz W. relikwie św. Łukasza i św. Andrzeja apostoła kazał umieścić „in busterna deaurata...". (Por. *Enc. Kościelna*, ks. Nowodworskiego, t. III, str. 66).

Bustis albo de Busto Bernardyn, kapucyn, ur. we Włoszech w XV wieku. Wsławił się kazaniami. Przyczynił się wielce do ustanowienia święta Imienia Jezus. Pisma B-a wyszły w Brescii 1588, 3 vol., in 4-o; *Rosarium sermonum per totum annum; Mariale seu sermones in sing. festivitatibus B. M. Virginis.* (Por. Feller, *Biogr. universelle*).

Buszyński Ignacy, ur. w r. 1807 na Żmudzi, † w r. 1873. Napisał oprócz wielu prac historycznych jeszcze monografię: *Opisanie historyczne kościoła szydłowskiego na Żmujdzi*, Wilno 1869, i wiele innych.

Butkiewicz Bonawentura, urodził się na Żmudzi 16 czerwca 1794 r. Nauki pobierał w liceum sejneńskiem. Odznaczał się tu wielką pilnością i zdolnościami wybitnemi. Nauki teologiczne pobierał w seminaryum tykocińskiem u X. X. Misyonarzy od 1816 — 1818 r. W roku 1819 już uczęszcza na wykłady uniwersyteckie w Warszawie. W tym też roku otrzymuje tonsurę, święcenia mniejsze i większe z rąk Franciszka Remigiusza de Zambrzyce Zambrzyckiego, biskupa Dardańskiego, suffragana kijowskiego. Na kapłana wyświęcony 8 grudnia 1819 r. W 1821 r. 23 lipca otrzymał stopień magistra Ś. T. Po powrocie do dyecezyi zostaje sekretarzem kancelaryi i kapelanem ks. biskupa Czyżewskiego. Rozpoczyna się odtąd cała skala dla niego coraz to nowych godności. W 1822 r. 24 września został kanonikiem gremialnym nowoutworzonej kapituły katedralnej augustowskiej; 1823 r. 14 października referentem w Komisyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego; 1826 r. 5 września prałatem kustoszem kapituły augustowskiej; 1827 r. 19 paźdź. biskup Mikołaj Jan Manugiewicz mianuje go swym koadyutorem i zastępcą oficyała, a 17 lutego 1829 r. zostaje oficyałem, a zarazem jest proboszczem władysławowskim. Piastuje też godność officyała za administratorstwa dyecezyą przez bisk. suffragana Stanisława Choromańskiego. W 1842 r. 12 (24) sierpnia otrzymuje nominacyę na rektora akademii duchownej warsz. Wkrótce potem 1844 r. 30 kwietnia na własną prośbę otrzymuje od Stolicy Apostolskiej (Grzegorz XVI) dyplom na stopień d-ra Ś. T. Na stanowisku rektora wykazał sporo energii. W roku 1851 d. 13 (25) III, po śmierci administratora dyecezyi ks. Mikołaja Błockiego został wybrany na administatora; w 1852 r. 8 paźdz. otrzymuje godność nową protonotaryusza apostolskiego. Wkrótce potem udaje się do Rzymu, by starać się tam o godność bpią, lecz pomimo 3 letniego pobytu, nic wskórać nie mógł. Powrócił tedy do zarządu akademią (przez trzy lata 1853 — 1856 zarządzał vice-rektor ks. Szydoczyński). W tym też czasie w 1853 r. 11 (23) września został członkiem honorowym Rady wychowania publicznego.

Po opuszczeniu akademii w 1862 r. powrócił do dyecezyi — piastował kolejno kilka probostw: w Łomży, Suwałkach, Wyłkowyszkach, Prenach. Opinii dobrej po sobie nie zostawił, uważano go za rozrzutnika, marnotrawcę; od czasu gdy został wybrany na administratora, aż do śmierci pobierał pensyę biskupią, oprócz tego skądinąd miał świetne utrzymanie, zajmował najlepsze pod względem materyalnym dobrze uposażone w dyecezyi probostwa, a zawsze się skarżył na niedostatek. O tem, że miał nietęgą opinię w społeczeństwie, wiedział dobrze sam X. Bon. Butkiewicz. W swej „Zapisce“ załączonej do listy stanu służby pod dn. 1 (13) X—1853 r. stara się usprawiedliwić z ciążących na nim zarzutów. Wylicza też tam główniejsze prace swe, których dokonał w różnych czasach. B. † w 1871 r. 8 września z epidemii cholery, która podówczas grasowała w Prenach i tamże pochowany. Sprawozdania i przemowy rektorskie ks. B. drukował *Pamiętnik rel. moralny*:

z r. szk. 1844/5 — t. IX, str. 351,
„ 1845/6 — „ XI, str. 190,
„ 1846/7 — „ XIII, str. 156,
„ 1847/8 — „ XV, str. 13, 67,
„ 1848/9 — „ XVIII, str. 71,
„ 1849/50 — „ XIX, str. 1,
„ 1856/7 — „ XXXIII, str. 188,
„ 1858/9 — „ IV 2-iej ser., s. 188.

Nadto w t. XXV, str. 612 i nast. wydrukowano *list pasterski* X. B. z dnia 30 października 1853 r. (Por. *Archiwa Konsystorza Sejneńskiego*).

Ks. R. J.

Butler Albin, hagiograf angielski, ur. w Londynie w r. 1710, † w Saint-Omer w r. 1773, był profesorem filozofii i teologii w kolegium angielskiem w Douai, następnie rektorem tegoż kolegium. Napisał: *Les Vies des Pères, des martyrs et des autres principaux saints* avec des notes hist. et crit. 1745 et 1789, 5 vol. in 4-o; tłum. franc. wyszło przez Godescarda; *Traité des fêtes mobiles* — zostawił autor w rękopiśmie; przełożył je na język francuski ks. Nagot, i in. (Por. Richard et Giraud, *Bibliothèque*; Feller, *Biogr. univers.*).

Butler Karol, pisarz katolicki angielski z końca XVIII i początków XIX w. Ur. 1750 w Londynie. Karol spokrewniony z słynnym Albanem Butlerem (ob.), odbywał nauki prawne w Douai. Od r. 1787 jako sekretarz komitetu zawiązanego dla obrony interesów katolickich w Anglii, B-r gorliwie popierał sprawy Kościoła katolickiego, † 1832 r. B-r zostawił kilka dzieł treści religijnej i historycznej, jak „Pamiętniki katolików angielskich, irlandzkich i szkockich“ (*Historical Memoirs of English, Irish and Scottish Catholics...*, Lond. 1819, 4 t.); niedokładności i błędy tego dzieła poprawił bp. Jan Milner w swojem *Supplementary Memoirs*. (Lon. 1820); do „Żywotów świętych“ Albana Butlera, Karol dodał dalszy ciąg, po angielsku wydany (Lond. 1823, tłum. franc., Paryż 1824). Krytyka biblijna ceni jego dz. *Horae biblicae* (po ang. Lond., 1797—1802, 2 t.), zawierające dzieje tekstu, tłumaczeń P. Ś-ego, wiadomości o księgach świętych ludów starożytnych i t. p. (po franc., Paryż 1810). W obronie Kościoła przed protestantami, B-r wydał *The Book of the R. C. Church*, (Lond. 1825)—dzieło to wyszło w tłumaczeniu francuskiem Pelouzego p. t. *L'Eglise R. défendue contre les attaques du Protest...* Paris 1825). (Por. Biografię B-a w *Reminiscences of C. Butler...*, Lond. 1822; W. W. t. II, kol. 619; Hurter, *Nomenclator theol.*, t. III, 1895, kol. 155, 849—850).

X. C. S.

Butlerowska (albo Butlarska) **sekta**, zwyrodniałego pietyzmu niemieckiego z początku XVIII w. Założycielem jej był Gotfryd Justus Winter teolog protest. z Merzeburga i Ewa Vesias ur. Buttler. Oboje żyli niby w „duchowem zjednoczeniu“, a gdy związek ich w Eisenach począł wywoływać zgorszenie, udali się do Eschwege, gdzie założyli klub pietystyczny. Niebawem i stąd wypędzeni osiedli w Sassmanchausen u hr. Henr. Alb. Wittgensteina. Tu zyskali sobie sporo zwolenników i zwolenniczek z wyższych sfer towarzyskich, a także cały zastęp zjednoczonych z różnych stanów. Właściwi członkowie żyli pod jednym dachem, rządząc się rodzajem reguły klasztornej. Na czele stała „matka“ Ewa i „ojciec“ Winter. Zamiast nabożeństw śpiewali pieśni, a Winter wygłaszał kazania pietystyczne. Pomimo pozorów świętobliwych krążyły o nich potworne wieści, tak, że konsystorz miejscowy zarządził śledztwo, które dzięki

protekcyi wypadło dla nich szczęśliwie. Liczba zwolenników zwiększała się a zwłaszcza pozyskali d-ra med. Appenfeldera, kochanka Ewy, który odtąd miał w sekcie odegrać wybitną rolę. Winter opacznie tłumacząc P. ś. uczył, że od nich jako od drugiego Adama i Ewy wyjść ma duchowe odrodzenie świata i że im przypadło zadanie stworzenia tysiącletniego królestwa bożego na ziemi. W tym celu nastąpić ma z tym nowym Adamem i Ewą zjednoczenie cielesne przez stosunki grzeszne mężczyzn z Ewą (Buttler) a niewiast z Adamem (Winter). Dla zjednoczonych nie ma grzechu. Posuwali się też członkowie B. do bluźnierstwa, twierdząc że na wzór Trójcy Śtej w niebie działa w Winterze Bóg Ojciec, w Appenfelderze Syn, a w Ewie Duch św., którym też należy się cześć boska. Oprócz konkubinatu z Ewą i z sobą wprowadził Winter jeszcze jeden znak widomy należenia do sekty a mianowicie obrzezanie niewiast, przez które miała być zniszczona ich płodność. Pomimo to dwie niewiasty z sekty urodziły dzieci, które zamęczono śmiercią głodową. Ohydne te praktyki wyszły jednak na jaw i wstrętną sektę znowu sromotnie wypędzono. Członkowie B. udali się do miasteczka Luyde należącego do księcia bpa Paderbornu, gdzie udawali pobożność. Ewa pozornie poślubiła Appenfeldera, a Winter przy przyjmowaniu nowych członków naśladował konsekracyę bpią. Ostatecznie poznano się i tu na nich, i w lutym 1706 r. zostali stawieni przed sąd bpi, który Wintera skazał na śmierć, resztę zaś sekciarzy na piętnowanie. Ostatecznie piętnowano tylko Wintera, innych wypędzono z kraju. Wkrótce Winter umarł, Appenfelder zaś z Ewą pod przybranem nazwiskiem D-ra Brochfelda trudnił się praktyką lekarską. Członkowie B. pod wieloma względami zdradzali w swoich wierzeniach i praktykach pewne pokrewieństwo z gnostykami, pryscylianistami, braćmi i siostrami wolnego ducha, oraz nowoczesnymi kwakierami. (Por. Rozprawę o B. sekcie Kellera w *Zeitschr. für hist. Theol.*, zeszyt 4, z 1845 r.).

(*Ch.*)

Butrinto (Buthrotum) miasto bpie w dawnej prowincyi Epiru, w egzarchacie Macedońskim w dyecezyi Illyryi wschodniej; obecnie stanowi sufraganię Janiny. Pierwszym bpem był Szczepan, który podpisał się na liście synodalnym wysłanym do Leona cesarza. (Por. de Commanville, *I-re table alphabét*, p. 49; Richard et Giraud, *Bibliothèque*).

de **Butrio** Antoni, kanonista włoski z końca XIV i początków XV w. Ur. 1338 r. w Bolonii, B-o po otrzymaniu doktoratu prawa rzymskiego, a potem prawa kanonicznego, pracował na katedrze profesorskiej w Bolonii, Florencyi, Ferrarze i in. miastach włoskich. W sprawie ówczesnej schyzmy zachodniej, B-o przyjmował czynny udział; wydał dz. *De tollendo schismate* (drukowane w Baroniusza, *Annales cont. XV*, Colon. 1623; w Mansiego, *Suppl. Conc. coll. Labb.*, Lucae 1749, III), pisał też komentarze na *Decretales in Sextum* i *Repertorium in jure can.*, i inne. B-o był człowiekiem świeckim, ojcem rodziny; † 1408 w Bolonii. (Por. Schulte, *Gesch. der Quellen und Litt. des canon. R.*, II, 289—294; dawniejszą bibliogr. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, str. 392; W. W. t. II, kol. 1619—1620).

X. C. S.

Butwiłł Daniel, Jezuita litewski, pisarz religijny XVII w. Ur. na Żmudzi, B-ł w r. 1600 wstąpił do Jezuitów; tu pracował na katedrze profesorskiej w akademii wileńskiej, był też rektorem kollegium w Wilnie i w Krożach. † 1682 w Nowogrodku. W dziele *Gratiae saeculares* (Viln. 1640), B-ł wydał swoją: *Oratio in laudem primorum decem Patrum S. J.* Inne prace B-a pozostały w rękopisach. (Por. de Backer, *Biblioth. des écrivains de la Comp. de J.*, Liège, 1858, 3-me série, p. 213; W. E. I. t. 9—10, str. 843).

X. C. S.

Butyrum w tłumaczeniu Wulgaty odpowiada hebr. h e m a h (Sept. Bou'turon), Wujek tłumaczy m a s ł o. Wyraz ten spotykamy 9 razy w P. św.: Gen. XVIII, 8; Deutr. XXXII, 14; Jud. V, 25; Job. XX, 17; XXIX, 6; Prov. XXX, 33; Is. VII, 15; 22. Niektórzy filologowie, jak Gesenius (*Thesaurus*, p. 86), po nim Leopold (*Lexicon hebr. et chald.*, Lips. 1896, p. 117 — 118) i wielu egzegetów utrzymują, że wyraz hemah oznacza mleko zsiadłe, lub ser, masła zaś Żydzi nie znali. Jednak Drach (*Lex. hebr.*), Le-

vesque (w *Diction. de la Bible* par Vigouroux) opierając się na wielu powagach, jak Robinson, Rosenmüller, tłumaczenie Wulgaty uznają za słuszne, co potwierdza ustęp z Prov. XXX, 33 „a kto mocno wyciska wymiona chcąc wydobyć mleko, ten wyciska masło“, podług tych słów mieli Żydzi otrzymywać masło przez wyciskanie w workach skórzanych, jak i w dzisiejszych czasach to czynią beduini w Syryi, Palestynie, Arabii. (Por. Niebuhr, *Description de l'Arabie*, Paris 1179, t. I, p. 75; Burckhard, *Travels in Syria and the holy Land*, Londres 1882, p. 293 i in. u Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. I, kol. 1767 — 1769; nadto por. Lamy, *Introductio in S. Scrip.*, Mechliniae 1893, p. 296).

X. C. S.

Butzbach Jan, Benedyktyn, uczony humanista niemiecki z końca XV i początków XVI wieku. Ur. 1478 r. w Miltenbergu nad Menem (skąd zwany Piemontanus), młody Jan pędził żywot bardzo ubogi: jakiś czas pracował jako służący, później uczył się krawiectwa, ale zamiłowanie do kształcenia się przemogło w nim, i jako 20-letni młodzieniec rozpoczął naukę w szkole w Deventer. Około r. 1500 idąc za głosem powołania, B. wstępuje do Benedyktynów w Laach, z zapałem oddaje się studyom humanistycznym, zachwyca się dziełami Jana Tritemiusza, z pracowitością nadzwyczajną łączy żywot świątobliwy, którego dokonał r. 1526. B. w dziele *Hodoporicon libri III* zostawił nam autobiografię, którą J. Becker wydał po niemiecku p. t. *Chronica eines fahrenden Schülers oder Wanderbüchlein des J. Butzbach* (Regensburg 1869). Do słynnego dzieła Tritemiusza *Liber de scriptoribus eccl.* B. dodał *Auctarium* czyli dopełnienie o 1155 artykułach, cennych dla dziejów literatury kościelnej; po łacinie zostawił kilka utworów wierszowanych i rozprawy historyczne, jak *De illustribus seu studiosis doctisque mulieribus*,.. l. IV; *Libellus de claris picturae professoribus*... i inne, dotąd niedrukowane. (Por. cyt. dz. Beckera, zawierające biografię Butzbacha; W. W. t. II, kol. 1623 — 27 wylicza pisma B-a; Hurter, *Nomenclator theol.*, tom IV, 1899, kol. 1130).

X. C. S.

Butzer albo Bucer Marcin, teolog protestancki, ur. w Schlestadt, w Alzacyi, 11 listopada 1491 r. W 15-ym roku życia wstąpił do zakonu św. Dominika w mieście rodzinnem. Studya teologiczne odbywał w Heidalbergu, gdzie poznał Lutra. W r. 1521 opuścił zakon i przyjął obowiązek kapelana u elektora Fryderyka, później otrzymał probostwo w Landstul. Wydalony przez bpa Spiry udał się do Strasburga; był tam pastorem i nauczał teologii. Przebywał w Strasburgu przez lat 20 i niemało przyczynił się do rozszerzenia reformy w tem mieście. W sporach Sakramentarzy zajął pośrednie stanowisko pomiędzy nauką Lutra i Zwingliusza o Eucharystyi, starając się pogodzić zwaśnione strony, bez widocznego jednak skutku. W r. 1528 spotkał się z Zwingliuszem w Bernie. Był obecny w Marburgu wraz z Lutrem, Melanchtonem, Brenzem, Oekolampadiuszem i Zwingliuszem na zjeździe, zwołanym przez Filipa heskiego w celu zjednoczenia reformatorów, gdzie jednak nie doszło do porozumienia. Na wzór ułożonego w Augsburgu wyznania ułożył B. na prośby mieszkańców Strasburgu, Kolonii, Memmingen i Lindau zwingliańskie wyznanie wiary, znane pod nazwą *Confessio tetropolitana*. W rozdziale XVIII powiedziano tam o Eucharystyi „W Sakramencie daje Pan prawdziwe Ciało do pożywania i Krew do picia na pokarm duszy do żywota wiecznego“. W celach rozjemczych brał udział w licznych zjazdach protestantów i katolików, jak w Hagenau (1540), na sejmie w Ratysbonie (1541) i innych; wraz z Melanchtonem udał się w r. 1542 do Kolonii, wezwany przez apostatę arbpa Hermana Wied dla wprowadzenia reformy. Silna opozycya kapituły i złożenie z godności arbpa zamiary te unicestwiła. Mimo pojednawczego usposobienia B. stanowczo odmówił podpisu na interim Augsburskie i powrócił do Strasburga. Ostatnie lata życia przepędził w Anglii, wezwany przez arbpa Kramera, nauczał odtąd zgodnie z nauką Sakramentarzy. Kalwin czyni zarzut B-owi, iż aprobując hierarchie anglikańską pogodził się z papizmem. B † w Cambridge 28 lutego 1551, tamże pochowany. Zwłoki jego spalono za czasów Maryi Tudor. Elżbieta postawiła mu pomnik. Wiele zostawił dzieł, główniejsze: *Enarrationes perpetuae in Evangelia*, in 8-o,

Strasburg 1527; *Enarrationes in Psalmos*, tamże 1829 (wyd. pod pseudonimem Aretius Felinus). Listy B-a do Filipa heskiego wydał Lenz, *Briefwechsel des Landgrafen Philipps mit Butzer*, 1880 w *Public. aus dem preuss. Staatsarchiv.*

Ks. H. F.

Buxtorf Jan (senior), znakomity hebraista protestancki XVII w. Ur. 1564 w Kamen (Westfalia) z ojca predykanta luterskiego, młody Jan początkowo nauki odbywał w Hamm i Dortmund. Rychło przeniósł się do Marburga i Herbornu, gdzie z zapałem studyował język hebrajski pod kierunkiem profesora Piscatora, stamtąd dla dalszych studyów przeszedł do Heidelbergu, w roku 1588 do Bazylei, gdzie uczeń Lutra Grynaeus był profesorem. W r. 1590 otrzymuje B. katedrę języka hebrajskiego, na której przez lat 38 pracował. Cały czas poświęcał uczony profesor badaniom starożytności i języka hebrajskiego, zasięgając nieraz wskazówek wybitnych rabinów żydowskich, a nadzwyczajne w tej dziedzinie postępy zyskały mu przydomek „Rabbinorum magister“. Do końca życia B. pragnął pozostać w Bazylei, to też nie przyjął ofiarowanych sobie katedr w protestanckiej akademii francuskiej w Saumur i w uniwersytecie w Leydzie. B. † 1629 r. od zarazy grasującej w Bazylei. Z licznych prac B-a w zakresie języka hebrajskiego wspominamy *Manuale hebraicum* (Basileae 1662; r. 1658 wyd. przez syna jego Jana); z gramatyk: *Epitome Gramm. hebraicae* (Basil. 1605—późniejsze wydania 1673, 1701, 1707 w Leydzie); *Thesaurus Grammat. linguae hebr.* (Basil. 1609) i inne; słowniki: *Lexicon hebr. i chald. cum brevi lexico rabbinico* (Basil. 1607, lepsze wyd. 1676); *Lexicon chald., talmud. et rabbinicum* (Bas. 1640 wydanie syna jego Jana); z egzegetycznych *Biblia sacra hebraica et chald. cum Masora* (Basil. 1618 — 1619); krytyczne studyum *De abbreviaturis hebraicis* (Basil. 1613— wyd. pełniejsze Herborn 1708); *Tiberias seu commentarius masorethicus* (1620—lepsze wyd. 1665); o starożytnościach żydowskich *Synagoga judaica* (po niem. Basel 1603—po łacinie Hanau, 1604 i późniejsze), i inne. (Por. Tossanus, *J. Buxtorfii senioris vita et mores*, Basil. 1630; W. W. t. II, kol. 1632—35; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1980—1981).

X. C. S.

Buxtorf Jan (junior), syn poprzedniego, uczony hebraista protestancki XVII wieku. Ur. 1599 w Bazylei, jako 13-letni młodzieniec obeznany z hebrajskim, greckim i łaciną uczęszczał do Akademii, którą w 16-ym roku życia skończył ze stopniem magistra; jakiś czas odbywał studya w Heidelbergu, podróżował po Europie, wreszcie osiadł przy ojcu, pomagając mu w opracowaniu dzieła *Tiberias*, nadto wydał zupełny *Lexicon chaldaicum et syriacum* do St. T., Targumim i t. p. (Basil. 1622). Gdy Ludwik Capellus napadł na poglądy Buxtorfów co do punktatur mazoreckich, Jan wydał *Tractatus de punctorum vocalium... oppositus arcano punctationis revelato Lud. Capelli* (Basil. 1648); broniącego się Capellusa w dziele *Vindiciae Arcani Punctationis*, zbijał B. w swojem *Anticritica...* (Basil. 1653), bronił się jednak słabo, argumentami nikłymi, czem przysporzył chwały Capellusowi. Po nadto B. zostawił rozprawy z archeologii biblijnej, jak *Dissertatio de sponsalibus et divortiis* (Basil. 1652); *Exercitationes ad historiam arcae... etc.* (Basil. 1659), i in. Objąwszy po ojcu katedrę hebrajskiego w uniwersytecie w Bazylei, Jan pracował z całą gorliwością, zajmując też nową katedrę t. zw. „professio locorum communium atque controversarium“. B. † 1664 r. (Por. *Athenae Rauricae*, Basil. 1778, 47, 448, gdzie wyliczone są wszystkie dzieła tego uczonego. (W. W. t. II, kol. 1635—1637; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, kol. 1981—1982).

X. C. S.

Buxtorf Jan Jakób, syn Jana (zw. Junior), profesor hebrajskiego w Bazylei XVII w. Ur. 1645, młody Jan Jakób odbył początkowe nauki pod kierunkiem ojca; już r. 1659 słuchał teologii w uniwersytecie w Bazylei, a po śmierci ojca objął katedrę hebrajskiego, był też bibliotekarzem uniwersyteckim, i na tych stanowiskach przetrwał do śmierci († r. 1704). B. nie pozostawił po sobia prac pisanych, oprócz wstępu do nowego wy-

dania *Tiberias* (1665 r.) i poprawki dz. *Synagoga Judaica* (wyd. 1680 r.). (Por. W. W. t. II, kol. 1637—38).

Buxtorf Jan, synowiec Jana Jakóba B-a, profesor hebrajskiego i pisarz protestancki XVIII w. Ur. 1663 r. Jan piastował urząd pastora w hrabstwie Mark, później pod Bazyleą i powołany w roku 1704 na katedrę hebrajskiego, pozostawał na tem stanowisku do śmierci († 1732). Mamy jego dzieło *Catalecta philologico-theologica* (Basil. 1707) i kilka pism treści moralnej, wyliczonych w *Athenae Rauricae* (Basil. 1778, 454). (Por. W. W. t. II, kol. 1638).

Buy, Bhuis albo Buhy Feliks, karmelita, ur. w Lyonie około r. 1637. Wstąpiwszy do zakonu B. w 22-ym roku życia ukończył kurs filozofii i teologii, i otrzymał stopień doktora teologii. Nieco później B. otrzymał również doktorat w Akademii de Valence en Dauphiné; pragnął też otrzymać stopień doktora w Sorbonie, i w tym celu chciał się zapisać na kurs przygotowujący do bakalaureatu, lecz świetna mowa, jaką wypowiedział wobec profesorów sprawiła, iż jednogłośnie profesorowie przyznali mu bakalaureat. W tym czasie B. sprawował obowiązki przeora w konwencie Besançon i w Lyonie. Powróciwszy do Paryża otrzymał licencyat z teologii. W r. 1681 został ekskomunikowany przez Innocentego XI za publiczną obronę zdań ogłoszonych w Deklaracyi duchowieństwa, lecz wzięty w opiekę przez władze cywilne trwał w oporze władzy klnej; † w r. 1687. Napisał *Księgę o bractwie Grobu Świętego*; *Histoire ou abregé des quatre conciles généraux*, Paris 3 tomy, in 12-o. (Cosme de Villiers, *Bibliotheca carmelitana*, Orleans 1752; Vacant, *Dictionnaire de la Théologie*).

X. J. N.

Buydecki Henryk, zak. kaznodziejskiego, żył w XVIII w. Napisał: *Theses theologicae de Incarnatione, de Poenitentia et de Romano Pontifice*, Romae 1754, in fol.

Buz w Pismie św. oznacza 1) B. syna brata Abrahamowego Nachora, i żony jego Melchy, wspomnianego w Gen. (XXII, 21). — 2) B., syna Abdiela, ojca Jeddo z pokolenia Gad, wyliczonych w I Paral. V, 14. — 3) B., pokolenie arabskie, o którem wspomina Jeremiasz (XXV, 23), razem z Dedan i Thema. Wspominając w wierszu 21 Idumeę, Jeremiasz odróżnia pokolenia B. od tego narodu, a dodając w w. 24 „i wszystkie króle arabskie...“ wyraźnie zalicza Dedan, Thema i Buz do szczepów arabskich. Ze wzmianek Izajasza (XXI, 13—14), Ezechiela (XXV, 13) wnioskują egzegeci, że pokolenie B. przebywało niedaleko od granic Idumejskich, prawdopodobnie w Arabii Skalistej, na południo-wschód od morza Martwego. Nowsi badacze, jak Socin (w tłumaczeniu francuskiem Baedecker, *Palestine et Syrie*, 1893, p. 205), Delitsch (*Wo lag das Paradies*, p. 307) pokolenie B., albo Busan, Bazu) zaliczają do mieszkańców wschodniej części Hauranu. Levesque (w *Dictionn.*, Vigouroux) godzi te zdania słuszną uwagą, że Arabowie Buz jako koczownicy mogli częścią mieszkać w Hauran, albo czasowo tam przebywać, obok wyżej wspomnianej miejscowości w Arabii Skalistej. Nazwę zaś B. otrzymało najprawdopodobniej od Buz, syna Nachora (ob. Nr. 1). (Por. Levesque, w *Diction. de la Bible* Vigouroux'a, t. I, kol. 1982).

X. C. S.

Buzanval Mikołaj Choart (Chicheras), biskup Beauvais, wróg Jezuitów, ur. 1611 r. w Paryżu; wcześnie doszedł do wysokich urzędów i zaszczytów. Otrzymawszy jednak po swym wuju, Augustynie Potier, biskupstwo Beauvais, usunął się od dworu i poświęcał się gorliwie obowiązkom swym pasterskim i nie małe położył zasługi około wykształcenia ludowego i przywrócenia karności kościelnej, nie znosił jednak w swej dyecezyi Jezuitów, do których żywił głęboką niechęć z powodu rzekomej ich chciwości władzy. Własnym kosztem założył kilka szpitali i obszerny zakład wychowawczy dla młodzieży, a podczas dżumy (1668), osobiście pielęgnował chorych. W srożącym się w owym czasie sporze jansenistowskim stanął po stronie Port-Royal'u. Później jednak poddał się papieżowi. B. † 1679 r., zapisawszy i resztę swego majątku ubogim. (Por. *Idée de la vie et de l'esprit de M. de Buzanval*, Paris 1717).

K. P.

Buzetti Wincenty Benedykt, teolog włoski, ur. w Piacenza w r. 1777, † w r. 1824. Ukończywszy studya, B. został profesorem filozofii i teologii w seminaryum rodzinnego miasta. Napisał: *Mémoire sur le concile de 1811*; *Courte réfutation des raisons de Joseph Antonini en faveur etc.*; *Instructions theologales*: *Réfutation de l'idéalisme de Condillac*. (Por. Hoefer, *Nouv. biogr. univers.* in 8-o).

Buzi, kapłan i ojciec proroka Ezechiela, wspomniany u Ezech. 1, 3.

Buzites w Wulg., hebr. Buzi, u Wujka Buzytczyk, wspomniany u Job. (XXXII, 2, 6) „Eliu, syn Barachel, Buzytczyk", nazwany tak od Buz, syna Nachora (ob. Buz, 1), albo od plemienia arabskiego (ob. Buz, 3), które prawdopodobnie nazwę swą wyprowadza od Buz, syna Nachora.

Bużeński Stanisław, ksiądz ze szlacheckiej rodziny herbu Poraj. B. ukończył akademię krakowską ze stopniem doktora obojga praw, poczem wszedł do kancelaryi królewskiej, gdzie szybko postępując został regentem, otrzymawszy wprzódy kanonię warszawską i gnieźnieńską. Podkanclerz Andrzej Olszowski cenił wysoko zdolności B. i popierał go też gorliwie. Po abdykacyi Jana Kazimierza B. wpływał na wybór Michała Wiszniowieckiego, a następnie i Jana Sobieskiego, u którego wszakże straciwszy łaski, osiadł przy katedrze warmińskiej, gdzie od krdła Radziejowskiego, który go wysłał do Rzymu dla podziękowania Innocentemu XI za kapelusz kardynalski, otrzymał pralaturę i dziekanię warmińską. Po przeniesieniu Radziejowskiego na stolicę prymasowską, B. jakiś czas zarządzał dyecezyą i wpływał na wybór nowego bpa Jana Stanisława Zbąskiego. Gdy między tym ostatnim a kapitułą wynikł zatarg, B. stojący po stronie bpa naraził się kanonikom; wkrótce potem miał przyjąć sufraganię krakowską, lecz zmarł 1692 r. Pozostało po nim wiele rękopisów, których wszakże dotąd nie odnaleziono. Sławnem jego dziełem jest *Monumenta, acta et res gestae archiepiscoporum gnesniensium primatumque Regni et M. D. Lituan.* Dzieło to przełożył na polski i wydał w Wilnie 1852 Michał Bohusz Szyszko p. t. *Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów Korony Polskiej i W. Ks. Litewskiego od Wilibalda do Andrzeja Olszowskiego włącznie*. Drugiej edycyi dokonał, uzupełniwszy ją aż do ks. Michała Poniatowskiego włącznie, Mikołaj Malinowski w Wilnie 1860 r. Jakkolwiek praca B. nie sięgnęła do źródeł archiwalnych, do czego zresztą sam w przedmowie do żywota arbpa Jamka się przyznaje, jednakże obejmuje ona znane dokumenty i zużytkowywa je krytycznie. Oprócz tego B. wydał *żywot błog. Rafała z Proszowic* po łacinie (Posnaniae 1686), a także ks. Stanisława Reszki *Vita Stanislai Hosii*, Olivae 1690. (Por. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metrop. gnieźn.* t. I, str. 114—119; *Encykl. Kościelna* art. Ad. Ch. t. str. 71).

(Ch.)

Byblos, ob. Gebal.

Byczewski albo Byczek Paweł Wojciech, ur. w r. 1790 w W. Ks. Poznańskiem, † w Warszawie w r. 1866. W r. 1807 wstąpił do wojska, w r. 1816 — 32 pełnił różne urzędy państwowe. Od r. 1843, jako emeryt, oddał się studyowaniu języka hebrajskiego; znał także dobrze język łaciński, włoski, francuski i niemiecki. Przełożył *Pismo św.* St. i Nowego Testamentu; praca ta pozostała w rękopisie; wydał zaś drukiem: *Psalmy przełożone z osnowy języka hebrajskiego*, Warszawa 1854. (Por. S. Orgelbranda, *Enc. Powsz.*).

Byczkow Atanazy, archeolog i bibliograf rosyjski, ur. w r. 1818 w Finlandyi; od r. 1853 redaguje *Roczniki* Komisyi archeologicznej, której został członkiem. W r. 1882 został dyrektorem cesarskiej biblioteki w Petersburgu; w r. 1866 mianowany członkiem petersburskiej Akademii nauk. Wydał cenny *Słownik bibliograficzny* Strojewa, i inne.

z **Bydgoszczy** Jakób, dominikanin, znakomity teolog polski z XV w. W r. 1450 wskutek starań Jakóba Akademia krakowska przyjmować zaczęła Dominikanów do grona słuchaczów i stopnie im akademickie udzielać. (Por. Wiszniewski, *Historya literatury polskiej*, Kraków 1843, t. IV, str. 351—52, t. V, str. 33).

Bydżewski Paweł, pisarz teologiczny katolicki z XVI wieku. Dzieła jego miały charakter przeważnie polemiczny; głównie pisał przeciwko Braciom Czeskim.

Bye Kornel de, T. J., bollandysta, ur. w r. 1727 w Elverdinghe (Flandrya). Wstąpił do zakonu w r. 1745. Uczył humaniorów w Bruges, greckiego w Anvers, wreszcie był przeznaczony do dzieła Bollandystów; † w Weerde w r. 1801. Napisał *Acta Sanctorum*, Octobris, t. I—VI, 1772—89, i kilka pomniejszych prac hagiograficznych i listów.

Byk w Piśmie św. po hebrajsku nosi nazwę alluf, bakar, sor; chaldejskie fragmenty mają tor; Sept. tłumaczy bous, móschos, tauros; Wulg. bos, taurus; Wujek — cielec, jak np. Lev. XXIII, 18. Z tego używania nazw różnych w miejscach identycznych, tłumacze Pisma św. wnioskują, że Żydzi jedną nazwą obejmowali byki, woły, krowy i cielce. Z Lev. XXII, 24 wnioskują, że kastracyi, zabronionej przez prawo Mojżeszowe, Żydzi nie używali, co potwierdza Józef Flawiusz (*Antiq. jud.* IV, VIII, 40), jeżeli zaś nabywali od innych narodów sztuki wyczyszczone, to tego w nazwie nie odróżniali. W czasach patryarchalnych hodowano liczne stada wołów, o czem mówi Gen. (XII, 16; XXVI, 14; XXXVI, 6, XXXII, 5 i t. d.). — Podczas pobytu w Egipcie Żydzi posiadali między innemi zwierzętami i woły, utrzymywane na żyznych gruntach ziemi Gessen. Wychodząc zaś z niewoli egipskiej, wyprowadzili posiadane bydło, liczne stada wołów, z których składano Panu ofiary (Num. VII, 3). — Prawo Mojżesza mówi też o wołach, nakazując dla nich wypoczynek w dzień sabatu (Exod. XXIII. 12. Deutr. V, 14); wyraźnie zabraniając wiązać pysk wołu, młócącego „na pobojowisku zboże“ (Deutr. XXV, 4), łączenie w jednem jarzmie wołu i osła (Deutr. XXII, 10) i t. p. — Używano wołów na pokarm, do zaprzęgów, o czem świadczą zabytki Egiptu i Assyryi, a z Biblii (I Par. XIII, 9; Eccl. XXVI, 10; XXXVIII, 26; III Reg. XIX, 19 i t. p.). Nadto, na ofiarę składano pierworodne sztuki w dniu ósmym życia (Exod. XXII, 29, 30; Lev. XXVII, 26, 32...), do innych ofiar również często używano wołów (Exod. XX, 24; Lev. I, 2—5; I Reg I, 25, i in.). Ofiary te trwały aż do 70 roku po Chr. Za czasów Zbawiciela kupczący nimi zasiedli na podwórzu świętem, co oburzyło Chrystusa Pana tak, iż rozpędzał handlujących i zgromadzone zwierzęta (Jan II, 14).—Pismo św. używa porównań i przenośni z tych zwierząt, mówi o uległości oswojonych (Ps. VIII, 8; Prov. VII, 22) o zawziętości dzikich i podrażnionych (Ps. XXI, 13; Eccl. VI, 2; Jer. L, 11).— Do ozdoby Żydzi używali figur wołów, np. budując morze miedziane, które spoczywało na 12 ciołkach (III Reg. 25, 29). Czcili też cielca złotego w czasach upadku wiary (ob. art. Cielec złoty). — Symbolicznie pomiędzy 4 figurami u Ezech. (I, 10), w Apoc. (IV, 6, 7), spotykamy trzecią figurę — wołu, którą stosują do św. Łukasza (ob. art. Ewangeliści). Wreszcie tradycya chrześcijańska mówi o wole i ośle przy narodzeniu Chrystusa Pana. Ewangelia o tem nic nie wspomina (Luc. II, 7). Sztuka starochrześcijańska umieszcza te figury dopiero od r. 343. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible* t. I, kol. 1826 — 1838).

X. C. S.

Bykowski Stanisław, jezuita z prowincyi litewskiej, był profesorem retoryki w Warszawie, † w Pińsku w r. 1706. Napisał: *Saltus herois soleati Per calcata Hostium Capita ad Solium evadentis etc.*, Varsaviae 1704, in fol. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*).

Byliński Stanisław, zwany także Stanisławem z Wiśni, archidyakon, kanonik przemyski i kaznodzieja, profesor prawa w Akademii krakowskiej; pochodził z Rusi Czerwonej. W r. 1528 był wysłany przez kapitułę przemyską na synod prowincyonalny we Lwowie wtedy odbywany. Napisał w obronie wiary świętej: *Defensorium Ecclesiae adversus Laurentium Corvinum Lutheranae haereseos sectatorem, editum:* male de primatu Summi Pontificis Vicarii Christi et de Sacrosancta Romana Ecclesia ejusque auctoritate, item de Conciliis sacris: consuetudinibus ab Universali Ecclesia receptis atque Orthodoxorum patrum sententiis et factis sentientem etc, Cracoviae 1531, in 8-o, 65 p.

(Por. Pawłowski, *Premislia sacra*, Cracoviae 1870, str. 220; Wiszniewski, *Historya literatury polskiej*, Kraków 1857, t. IX, str. 6).

X. J. N.

Bynoeus Antoni, orientalista i pisarz kalwiński holenderski XVII wieku. Ur. 1654 r. w Utrechcie, B. odbywał nauki pod słynnym Groeviusem, zwłaszcza oddawał się nauce języków wschodnich, w których znaczne uczynił postępy. Po odbyciu nauk teologicznych, B. piastował urząd predykanta kalwińskiego. † 1698 r. Pozostawił liczne prace biblijne, jak *De Calceis Hebraeorum libri duo* (Dordrecht 1682); *De natali Jesu Christi... de J. Chr. circumcisione* (Amstel. 1689); *De morte Jesu Christi libri tres* (Amstel. 1691 — 98) i inne. (Por. Moréri, *Le Grand Diction. histor.*, Paris 1759, t. 2, p. 394; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. I, 1983—1984).

Bystrzonowski Józef, jezuita, brat Wojciecha, ur. w r. 1694. Był profesorem teologii w Sandomierzu; w r. 1756—1764 był ojcem duchownym w Ostrogu. Napisał wiele pomniejszych *pism ascetycznych* po polsku i po łacinie. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, t. II; Janocki, *Polonia litterata*, p. 20).

Bystrzonowski Wojciech ks. T. J., znakomity matematyk i publicysta, ur. w r 1699 w Małopolsce, wstąpił do zakonu w r. 1713. Przeszedł przez wszystkie stopnie nauczania w szkołach: był przez 6 lat profesorem humaniorów, przez dwa lata matematyki, przez trzy filozofii, przez dwa teologii moralnej, przez osiem dogmatycznej i przez pięć prawa kanonicznego. Był rektorem w Poznaniu 1745 r., we Lwowie 1742, w Lublinie 1756, w Jarosławiu 1760, w Lublinie powtórnie 1764. W r. 1767 był prowincyałem małopolskim, instruktorem księży trzeciej próby i rektorem kolegium N. M. P. w Jarosławiu. Tu go zastała kasata zakonu. Żył jeszcze w r. 1770. Napisał: *Polak sensat w liście, w komplemencie polityk, humanista w dyskursie, w mowach statysta i t. d.* Lublin 1730, in 8-o — dzieło to w ciągu 17 lat przedrukowywano 10 razy; *Thaumaturgae in sua aede prope oppidum Chodel Virgini Lauretanae in monte... se suumque indignum... laborem dedicat etc.*, Lublini 1735, in fol.; *Thaumaturgus in icone Lublinensis sacelli S. J. Stanislaus Kostka*, Lublini 1735; *Kalendarze historyczno-polityczne*, Kalisz od r. 1740 — 43, 12-o, 3 tomy; *Compendium historyczne zakonu S. J. z okazyi skończonego drugiego wieku*, Kalisz 1740, in 8-o — dzieło to znajduje się jako dodatek do dzieła, które wydał p. t *Honor Najświętszej Maryi historycznie wyrażony, w opisaniu tajemnic, początku i czci i Świąt Jej w każdym miesiącu i t. d.* Kalisz 1741, 8-o; *Informacya Matematyczna rozumienie ciekawego polako świat cały... ułatwiająca.* Lublin 1743, 4-o; *Elementa Architektury domowey*, 1749, 3 tomy. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus.* Bruxelles 1891, 4-o, tom II, kol. 478—479; Załęski, *Jezuici*, Lwów 1902, tom III, str. 1141 — 1442. 1164).

X. J. N.

Bystrzycki Bazyli, pijar, ur. w r. 1739, † 1804 r. Wstąpił do zakonu w r. 1760 w Międzyrzecu, gdzie później był profesorem retoryki i filozofii. W r. 1784 sekularyzował się i otrzymał probostwo w Wereszczynie. Napisał *Geometryę albo łatwe sposoby wymierzania wysokości, długości i szerokości*, Warszawa 1769.

Bystrzycki Jan Gwalbert, pijar i uczony fizyk z końca XVIII i początków XIX wieku. Ur. 1772 r. we wsi Buczynie (na Wołyniu), młody Jan odbywał początkowe nauki u Pijarów w Międzyrzecu koreckim; w r. 1789 wstąpiwszy do zgromadzenia pijarskiego, odbywał studya w Drohiczynie, Szczuczynie i Łomży. Po ukończeniu studyów B. naucza po szkołach zgromadzenia w Łukowie, a od r. 1794 w Warszawie. Uczony przyrodnik w r. 1803 zostaje członkiem Towarzystwa Przyjaciół nauk. Od r. 1817 do 1822, jako rektor kolegium warszawskiego przy ulicy Długiej, B. nadal pracuje na polu nauczycielskiem; w tym też czasie uniwersytet warszawski (1824) udziela mu doktoratu filozofii. Pod koniec życia (1825 — 1828) piastuje godność prowincyała Pijarów. Wreszcie

1835 r. pełen zasług i uznania umiera. B. zostawił liczne prace, zwłaszcza podręczniki szkolne do fizyki; z innych wspominamy ciekawe studyum *O wzróście nauk fizycznych w Polsce* (drukowane w 12-ym tomie „Roczników Towarzystwa Przyjaciół nauk“ i *O życiu i pismach księdza Przeczytańskiego* (w 13-ym tomie tychże „Roczników“). (Por. *E. W. Orgel.* t. IV, str. 742 — 743; W. E. I. t. 9—10, str. 874).

X. C. S.

Bystrzycki Jowin Fryderyk ks., jezuita, matematyk i astronom królewski, ur. w Nieświeżu w r. 1734, wstąpił do zakonu w r. 1758, był nauczycielem matematyki w szkole geometrów w Warszawie w r. 1773, został astronomem króla Stanisława Augusta, † w r. 1821. Pozostały po nim *Spostrzeżenia astronomiczne* zebrane w ciągu 20 lat, które nie zostały ogłoszone drukiem; przechowują się w obserwatoryum astronomicznem warszawskiem. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, str. 479).

Bystrzycki Marcin ks., ur. na Mazowszu w r. 1692, wstąpił do zakonu w r. 1710, mąż wielkiej cnoty i nauki, był profesorem humaniorów, filozofii i teologii, kaznodzieją i teologiem nadwornym bpa płockiego Jędrzeja Stanisława Załuskiego, † w Wilnie w r. 1754. Napisał: *Gość domowy albo kazania przy Introdukcyi Relikwii S. Stanisława Kostki w dziedzicznym miejscu rodziny Jego, Rostkowie... miane.* Warszawa 1744, 4-o; nadto przełożył z łacińskiego na polski: *O Rolnictwie P. Jana Karola Haur.* Warszawa 1740, fol.; *Geometrya gospodarska* w dziele *Ekonomika ziemiańska Haura.* Warszawa 1740, i dalsze; było 4 wydania. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, str. 479; Załęski, *Jezuici*, tom III, str. 1142).

X. J. N.

z **Bystrzykowa** Michał, zwany Parisiensis, teolog i filozof polski z XV wieku, kształcił się w akademii paryskiej, potem był profesorem nauk wyzwolonych, teologii i filozofii scholastycznej w Akademii krakowskiej; prawdopodobnie był też profesorem i w Paryżu; zwolennik nauki Skota, pierwszy do Krakowa tę naukę wprowadził, czem wywołał ku sobie niechęć tomistów. W r. 1485 odbył dysputę filozoficzną w celu uzyskania katedry profesorskiej w Akademii; w roku zaś 1513 był rektorem tejże Akademii. Uzyskawszy doktorat filozofii M. wrócił do Paryża, gdzie otrzymał doktorat teologii. Umarł prawdopodobnie w Paryżu. Dzieła M. są: *Questiones magistri Michaelis Parisiensis in tractatus parvorum logicalium Petri Hispani etc.*, Cracoviae 1507, in 4-o; *Questiones veteris ac novae logicae, cum resolutione textus Aristotelis etc.*, Cracoviae 1507, in 4-o; *Questiones in libros analyticorum Priorum et elenchorum Aristotelis etc.* Cracoviae 1504. (Por. Wiszniewski, *Historya literatury polskiej*, t. II, str. 198—200).

X. J. N.

Byszewski Antoni, jezuita, ur. w r. 1700, wstąpił do zakonu w r. 1718. Pełnił obowiązki zakonne w Ostrogu, Krakowie, Lublinie i Rawie do r. 1773. Napisał: *Kazanie na uroczystość Orderu Orła białego miane w Lublinie 3 Maja 1752 r.; Kazania podczas solenney Beatyfikacyi Błog. Joanny Franciszki Fremiot i t. d.* Lublin 1753, in 4-o. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp.*).

Bythner Wiktoryn, hebraista, pisarz anglikański XVII w. Ur. około 1605 r. B. podług B. Heurtebize'a (u Vigouroux, *Dictionn. de la Bible*, t. I, kol. 1984) pochodził z rodziny polskiej, przyjął jednak anglikanizm i był profesorem w Oksfordzie. Um. 1670 r. w Deventer. B. pozostawił dzieło *Lyra prophetica Davidis.. sive Analysis critico-practica psalmorum* (1-sze wyd. Zurich, 1645, następne bardzo często). Na końcu dzieła dodano: *brevis institutio linguae Hebraeae et Chaldaeae.* (Por. dz. cyt. Vigouroux; Moreri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. 2, p. 394).

Byzancyum, ob. Konstantynopol.

Byzia albo Bizia, miasto biskupie w dyecezyi Tracyi, należące do metropolii Heraklejskiej. Pierwszy bp. tej stolicy

Euprepiusz brał udział w soborze efezkim i podpisał jego uchwały. Od V w. bp Byzyi został arbpem. (Por. Lequien, *Oriens christianus*, t. I, p. 1145; t. III, p. 976).

Bzenski Rudolf, jezuita węgierski, ur. w Szakoltza na Węgrzech w r. 1631; przyjęty do Towarzystwa w 15-ym roku życia. Pełnił obowiązki duszpasterza w Transylwanii, gdzie wielu sekciarzy przywiódł na łono Kła. B. † w Klausemburgu w r. 1715. Pisma B. są: *Bipartita Historia Transylvaniae et Soc. Jesu etc.* Claudiopoli; *De Origine et progressu Cultus et lacrymis prodigiosis Claudiopolitanae Iconis B. V. Mariae*, tamże, i inne. B. był biegłym znawcą historyi Węgier. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp.*).

Bzommar, terytorium należące do dyecezyi patryarszej armeńskiej; znajduje się tu konwent założony przez Abrahama patryarchę armeńskiego a rozszerzony przez jego następców. Przy tym konwencie jest seminaryum na 50—60 alumnów; jest tu także klasztor Beitchabor. Mieszkańców armeńczyków katolików jest 3,500, kapłanów 5. (Por. Werner, *Orbis terrarum cathol.*).

Bzonowski Dominik, reformat, kaznodzieja z XVIII wieku. Napisał *Umbra splendorów świata oraz pochodnia P. Marya z ambony pokazana; Poyończyk Antoni św.* z ambony pokazany. Toruń 1723; *Majestat pokazany na prymicyach trzech młodych kapłanów.* 1723. (Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa*, t. II, str. 240).

Bzowski Abraham w zakonie, ze chrztu św. Stanisław, ur. w Proszowicach w r. 1567 z Tomasza i Katarzyny z Wężyków. Uczył się w szkole secymińskiej, założonej przez Stanisława Szafrańca i w Akademii krakowskiej. Wstąpił do zakonu Dominikanów. Zwierzchność zakonna wysłała B-ego, jako młodzieńca niepospolitych zdolności do Rzymu na dalsze nauki. W Ferrarze wykładał z wielkiem uznaniem słuchaczy summę św. Tomasza, w Medyolanie uczył filozofii młodzież swego zakonu. Po powrocie do kraju był kaznodzieją w Poznaniu, zarządzał szkołą zakonną w Krakowie. Ówczesny prowincyał zakonu, Wojciech Sękowski wysłał B-ego do Warszawy, aby wprowadził zakon św. Dominika. Był najprzód wikarym, a później pierwszym przeorem konwentu warszawskiego. Później sprawował godność komisarza jeneralnego na Szląsku. Dzieje swego pobytu na Szląsku opisał w *Tragedia Vratislaviensis.* W r. 1611 udał się do Rzymu, gdzie z polecenia Pawła V zajął się wydaniem dalszego ciągu *roczników Baroniusza*, które prowadził od r. 1198 do 1572 i wydał w 7-iu tomach w Rzymie. Pierwszy tom ukazał się w r. 1616, ostatni w r. 1629. Wydał również streszczenie roczników Baroniusza w 2-ch tomach p. t. *Historia eccl. ex Caesaris Baronii Annalibus*, Rzym 1616. B. † w Rzymie 31 stycznia 1637 r.; tamże pochowany w kościele dominikańskim supra Minervam. Na uroczystem nabożeństwie za duszę B-ego w Krakowie wygłosił Jakub Witeljusz uczoną mowę, wydaną później p. t. *Chrysologus Romanus defunctus seu oratio in Exequiis Abrahami Bzovii*, Cracoviae 1637. Lubo znaczną część życia spędził na obczyźnie, utrzymywał serdeczną spójnię z krajem rodzinnym i hojnie obdarzył klasztory polskie, szczególnie krakowski i warszawski obfitymi księgozbiorami i hojnymi darami. Był to mąż wielkiej nauki, chwała zakonu dominikańskiego i polskiej ziemi. Znakomity kaznodzieja, teolog, dziejopis, lubo nie zawsze krytyczny, łączył z wykształceniem wszechstronnem prawdziwie mrówczą pracę. Dzieła B-ego pisane w języku łacińskim wydawane były za granicą. O B-im z obcych pisali Quetif i Echard, *Scriptores ordinis Praedicatorum;* Jan Nicius Erithraeus, *Pinacotheca... illustrium virorum*, Coloniae 1643; z Polaków: Ossoliński, *Wiadomości hist. krytyczne* t. I, Wiszniewski, Jocher i wielu innych. Z zakresu teologii B. napisał *Pontifex Romanus*, Kolonia 1619. Rzecz to znakomita, kilkakrotnie drukiem ogłaszana; *Kazania i panegiryki; Trilogium B. M. V.*, Venetiis 1596; *Thesaurus laudum Deiparae V.* tamże 1598; *Florida Mariana*, tamże 1612, w Kolonii 1617, 1620; *Conciones octo in praecipuis Deiparae festivitatibus*, Wenecya 1611; *Flores aurei... super totius anni Evangelia collecti*, Wenecya 1601, w 2-ch tomach; *S. Pancrapium dominicale*, tamże

1611; *S. Pancrapium pro Sanctorum festivitattbus*, tamże 1611; trzy ostatnie zbiory wydane razem pod tytułem *Concionum dominicalium totius anni* w Kolonii, w 4-ech tomach, w r. 1613. Z dzieł historycznych oprócz wyżej wskazanych 7-iu tomów roczników i streszczenia roczników Baroniusza napisał *Propago D. Hyacinthi, Thaumathurgi Poloni*, Wenecya 1606, dzieło cenne i źródłowe do dziejów zakonu św. Dominika w Polsce; *Thaumathurgus Polonus*, Wenecya 1606; *De vita rebusque B. Ceslai Odrovonzii Commenarius*, Kraków 1608; *Silvester II Pontifex a columniis vindicatus*, Rzym 1629; *Paulus V Burghesius*, Romae 1624; *De jure Status*, Kolonia 1600; *Nomenclator Sanctorum ex professione medicorum*, Rzym 1621. Wiele dzieł Bzowskiego pozostało w rękopisach. Starowolski wymienia *Postyllę Polską* w dwóch tomach wydaną.

X. H. F.

Bzożowski, malarz polski z Poznania z XVIII w. Malował w r. 1753 — 1754 sklepienie kła OO. Cystersów w Obrze. (Por. Rastawiecki, *Album malarzy polskich*).

C.

C, trzecia głoska w alfabecie łacińskim. W krytyce biblijnej C oznacza Kodeks Paryski (ob.). O znaczeniu C w muzyce (ob.). Muzyka kościelna. Jako znak w numeracyi rzymskiej C oznacza 100.

Caacrinolaas — w demonologii nazwa często stosowana do przedniejszego z książąt ciemności. Uważają go za kusiciela do zabójstwa, łudzącego przepowiedniami. C. ma mieć władzę udzielania adeptom swoim niewidzialności, gdy tego zażądają.

Caath, jeden z trzech synów Lewi, drugi z kolei, ur. w ziemi Chanaan jeszcze przed wyjściem Jakóba do Egiptu. † w ziemi Gessen, mając lat 133. C. był ojcem Amrama, Jessara, Hebrona i Oziela, a według Wyjśc. VI, 18—20, Liczb. XXVI, 56 — 58; I Par. VI, 1; XXIII, 12 — 13, dziadkiem Aarona i Mojżesza. Nowsze jednak odkrycia archeologiczne, określając pobyt Żydów w Egipcie na 430 lat, dowiodły, że C. nie mógł być dziadkiem Mojżesza, lecz jednym z przodków jego. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Caathitae, synowie Caath, potomkowie Kaata, drugiego syna Lewi. Zajmowali oni, z rozkazu Bożego pierwsze miejsce między Lewitami i byli przeznaczeni do noszenia utensyliów świętych podczas pochodu. Do nich należało przenosić z miejsca na miejsce Arkę przymierza, stół do chlebów pokładnych i same chleby, kadzielnice, ołtarz wonności i inne naczynia srebrne i złote, potrzebne do służby bożej. Ostatni raz Kaatyci przenosili utensylia święte, gdy król Dawid przeprowadzał arkę pańską z domu Obededoma do Jeruzalem. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cab, nazwa hebrajska, oznaczająca miarę, dosłownie znaczy: małe naczynie, czarkę. Wulgata zlatynizowała tę nazwę przez cabus. C., albo kab raz tylko jest wspomniane w Piśmie św. a mianowicie w IV Król. VI, 25, gdzie jest mowa o głodzie w Samaryi podczas oblężenia miasta przez Syryjczyków. Kab zawierał w sobie 1,16 litra. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cabades y Magi Augustyn, zakonnik, teolog z XVIII w. C. wstąpił do zakonu N. Maryi Panny de Mercede, w Walencyi pracował na katedrze teologii, był też przeorem domu zakonnego w tem mieście. C. † 1797 r. W r. 1784 wydał dzieło *Institutiones theologicae in usum tyronum adornatae* (Valentiae t. 4), w którem sprzyja ówczesnym poglądom państwowym, za co wynoszą C-a pisarze nieprzychylni Kłowi, np. u Larousse'a (*Grand Diction. Univ.* t. III, p. 4; por. też Hurter, *Nomenclator theologiae*, 1895 an., tom III, kol 257—258).

Caballero Bernard, prałat hiszpański, ur. w r. 1774 w Madrycie. Od dziecinnych lat okazywał wyraźne powołanie do stanu duchownego; w 16 r. życia przyjął

tonzurę i zrzekł się dziedzictwa, które na niego przypadało. Był znawcą języków starożytnych; studya odbył pod kierunkiem O. O. Dominikanów i otrzymał stopnie naukowe w Almagro. Dyakonem jeszcze będąc okazał wielkie zdolności kaznodziejskie, i wkrótce zasłynął jako mówca w Madrycie. W r. 1817 został bpem w Urgel. Na tym urzędzie zajaśniał cnotami pasterskiemi, szczególniejszą otaczając opieką młodzież duchowną. Podczas wybuchłej wtedy rewolucyi C. z mocą powstawał pko szerzącemu się zepsuciu i nieporządkom; roztropnością swą nieraz zapobiegł rozlewowi krwi. W r. 1822 zmuszony ustąpić z dyecezyi, udał się jako wygnaniec do Francyi do m. Ax; gdy spokój został przywrócony, C. wrócił do dyecezyi; w r. 1824 został przeniesiony na stolicę arcbpią w Saragosie. W r. 1835 powtórnie zmuszony uchodzić z Hiszpanii udał się do Bordeaux, gdzie † w r. 1843 C. zostawił *kazania, listy i mowy pasterskie.* (Por. Feller, *Biographie universelle).*

X. J. N.

Caballero Rajmund T. J. hiszpan, ur. w Palmie 19 czerwca 1740, był pr ofesorem w Madrycie, † w Rzymie 16 stycznia 1767 r. Napisał: *Commentariola critica,* I. *De disciplina arcani;* II *De lingua evangelica,* Romae 1798, in 8-o; *Gloria posthuma Soc. Jes.* p. I in 8-o, Romae 1819; *Biblioteca scriptorum Soc. Jes. supplementa* in 4-o, Romae 1816. (Por. Torres Amat, *Memorias para aqudar a formar im diccionario critico de los escritores Catalanes,* Barcelone 1836; Bover, *Biblioteca de escritores Baleares,* Palma 1868 p. 245; de Backer et Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus* t. II, col. 481—483; Hurter, *Nomencl. literar.* t. III, kol. 874).

Cabanel Aleksander, malarz francuski, członek Instytutu, ur. w Montpellier w r. 1823, † w Paryżu w r. 1889. Między utworami jego pędzla ważniejsze są: „Konanie Chrystusa w ogrodzie Oliwnym“; „Jezus w Pretoryum“, „św. Jan“, „Śmierć Mojżesza“, „Męczennik chrześcijański“, „Chwała św. Ludwika“, „Marya Magdalena“ i inne. (Vapereau, *Dictionnaire univers. des Contemporains.* 1893, str. 264).

Cabanis, filozof i teolog, ur. w r. 1757 w Cosnac, syn sławnego agronoma, pierwiastkowe wykształcenie odebrał od dwóch kapłanów; dalsze studya odbywał w kolegium w Brives i w Paryżu. Charakteru był upartego i surowego. W Paryżu pod wpływem wyższych studyów i rozczytywania się w dziełach filozofów zmienił się do niepoznania. W r. 1773 towarzyszył do Polski pewnemu panu i przebył w Warszawie 2 lata. Wróciwszy do Paryża, naglony przez ojca by sobie obrał zawód, C. w 18-ym r. życia zapisał się na medycynę. W domu p. Helvetius poznał różne znakomitości ówczesne jak Franklina, Condorceta i innych. Podczas rewolucyi okazał się jej zwolennikiem i był przyjacielem Mirabeau. Po uspokojeniu nieporządków C. popierany przez Bonapartego wszedł do senatu. † w r. 1808 rażony atakiem apoplektycznym. C. jako filozof stosował ideologię do medycyny. W r. 1802 w dziele swem *Rapports du physique et du moral de l'homme.* 2 vol. wypowiada swe zasady materyalistyczno-sensualistyczne, choć w szczegółach poglądy jego są słuszne i zgodne z nauką Kła. W *Lettre à Fauriel sur les Causes premières* C. wypowiada swe poglądy, które znów zdają się zbliżać do spirytualistycznych i wprost przeczą wspomnianej wyżej książce *Rapports,* choć w określeniu stosunku duszy do ciała pojęcia materyalistyczne znów przeważają w autorze. Inne dzieła C-a są: *Le Journal de la Maladie et de la mort*; *Coup d'oeil sur les revolutions de la medicine,* i inne. (Por. Blanc, *Histoire de la Philosophie.* Lyon 1896, in 18-o, t. II, str. 362—369).

X. J. N.

Cabasilas Mikołaj v. Nil, arbp Tessaloniki z pierwszej połowy XIV w. pisał przeciw Kłowi łacińskiem po grecku. Z dzieł jego największy rozgłos miały: *O przyczynie odszczepienstwa pomiędzy katolikami,* przełożone na język angielski przez T. Gressopa (Londyn 1560); *O prymacie Papieskim,* przetłumaczone na język łaciński przez Mathiasa Flaciusa (Frankfurt 1555), wraz z pismami Barlaama (Hanower 1608), gdzie dowodzi, że papież ma tylko pierwszeństwo honoru, oparte jedynie na prawie kościelnem, i *O pochodzeniu Ducha św.* Następca C-a, synowiec

jego tegoż imienia (Cab, Mikołaj) delegowany był w r. 1346 przez patryarchę konstantynopolitańskiego, Jana, do układów z cesarzem Kantakuzenem, w roku zaś 1347 Kantakuzen zwycięski wysłał go z warunkami ugody do cesarzowej Anny. C. był autorem wielu dzieł przeciwko katolikom Kościoła łaciń., które pozostały w rękopisach; w druku znane są tylko: *Compendiosa interpretatio in divinum officium*, jest to wykład liturgii greckiej; wyd. po grecku w Paryżu przez Frontona Duceusza w r. 1524, po łacinie przez Gentiana Herveta w Wenecyi 1548 i w Paryżu w Liturgii Ojców ŚŚ. 1560 r.; *De vita in Christo libri IV*, przekład Pontanusa (Ingolstadt 1606). (Por. Fabricius, *Bibl. graeca*, Hamburg t. X; Allatius, *De Nilis et eorum scriptis diatriba* c. XIV; Oudin, *Commentarius de scriptoribus Ecclesiae antiquis*, Leipzig 1722 t. III, col. 983 — 995; W. Gass, *Die Mystik des Nikolaus Cabasilas vom Leben in Christo*, Greifswald 1849, p. 1, 224; Ehrard A., *Geschichte der bysantinischen Literatur*, Munich 1897, p. 158; A. Dorner, *Grundriss der Dogmengeschichte*, Berlin 1899, p. 220, 397; A. C. Demetracopoulo, *Graecia orthodoxa sive de Graecis qui contra Latinos scripserunt et de eorum scriptis*, Leipzig 1872, p. 76—80).

X. S. G.

Cabassut (Cabassutius) Jan, ur. w Aix r. 1605, † 1685. Naprzód był adwokatem, potem wstąpił do zgromadzenia Oratoryanów, w r. 1660 towarzyszył kard. Grimaldi do Rzymu na konklawe, na którem był obrany Aleksander VII. Napisał *Notitia ecclesiastica historiarum, conciliorum et canonum veterumque rituum*, in 8-o, Lyon 1668; *Juris canonici theoria et praxis*, in 4-o, Lyon 1675; *Traité de l'usure*. (Por. Cloyseault, *Recueil des vie... etc.* t. III, p. 29; Batterel, *Mémoires*, t. III, p. 366—412; Ingold, *Bibliographie oratorienne*, p. 29; Hurter, *Nomenclator* t. II, col. 501).

Cabet Szczepan filozof utopista, ur. w r. 1786 w Dijon. Ukończywszy prawo w Paryżu zapisał się do sekty karbonaryuszów. Założył pismo *le Populaire* w Paryżu; za zjadliwe pamflety skazany na więzienie dwuletnie, w r. 1834 C. uciekł do Londynu i napisał swą utopijną książkę *Icarie*, która wielu zawróciła głowy i spowodowała, iż niektórzy z zapaleńców postanowili idee C-a w czyn wprowadzić. W tym celu udali się do Mexyku i założyli kolonię w Nauvoo, która w r. 1848 liczyła półtora tysiąca członków, w końcu jednak skończyła swe istnienie. Zasady swe wyłożył C. w *Voyages et aventures de lord William Carisdall en Icarie*. 1840, 2 vol.; *Douze lettres d'un communiste*. 1841; *Propagande communiste*. 1842; *la Femme, son malheureux sort*. 1847; *Vrai communisme, réalisation de la Communauté*. 1847; *l'Ouvrier, ses misères actuelles, leur cause et leur remède, sou futur bonheur dans la Communauté*. W chimerycznem państwie C-o kapitał społeczny jest własnością państwa, wszyscy obowiązani pracować, lecz umiarkowanie i w sposób przyjemny, praca trwa 7 godzin latem, 6—zimą; wstają wszyscy obowiązkowo o g. 5-ej rano, kładą się o 10-ej wieczorem i t. d. Rodzinę C. zachowuje, ale więcej ze względu na opinię publiczną, niż z przekonania. Zbyteczną jest rzeczą system C-a poddawać krytyce. Przepisy jego trudne do przeprowadzenia, w praktyce doprowadziłyby do ruiny powszechnej i anarchii. (Por. Blanc *Histoire de la philosophie*, t. III, str 465—467).

X. J. N.

Cabezudo Dydak, dominikanin, hiszpan, ur. w Villalon w Kastylii, um. w Segowii 1614. Wykładał teologię w różnych klasztorach swego zakonu, a głównie w Valladolidzie. Wydał *Commentarii ac disputationes in 3 p. Sum. theol. S. Thomae Aquinatis cum additionibus ejusdem nunc primum accurate juxta atque luculenter discussis*, 2 v. in fol. Valladolid 1601. (Por. Echard, *Scriptores ord. praed.* in fol. Paris 1721, t. II, p. 389; N. Antonio, *Biblioth. Hispana nova*, in fol. Madrid 1783, t. I, p. 303).

Cabral Franciszek T. J. ur. w r. 1528, † w Goa 1609, misyonarz portugalski, wykładał w kolegiach w Goa, Baçaim i Cochin; był prowincyałem w Japonii, a ostatecznie dyrektorem zakładu naukowego w Goa i generalnym wizytato-

rem Indyj. Pozostawił dużą kolekcyę listów, z których ważniejsze mieszczą się w zbiorze *Colleccao das cartas da Japao*, Evora 1598.

Cabral Stefan ks. T. J., ur. w Tinalhas, w dyecezyi Castelbranco, w r. 1734, wstąpił do zakonu w r. 1750. Przeniesiony z Portugalii do Włoch, oddał się z zapałem naukom naturalnym. Pomiędzy wielu pracami C. wyliczyć należy przyprowadzenie do porządku Muzeum Kircherianum i wynalazienie maszyny dla oznaczania ilości i bystrości wód bieżących. Hydrostatyczne wiadomości C. sprawiły, iż go odwołano znów do ojczyzny. Był także członkiem Akademii w Lizbonie i t. d. † w r. 1811. Właściwe nazwisko B-a było Dias, zwykle jednak używał nazwiska rodzinnego swej matki Maryi Cabral de Pina. Napisał wiele dzieł z zakresu geometryi, matematyki, historyi i agronomii. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus).*

X. J. N.

Cabranes Diego de, mistyk hiszpański z XVI w., magister teologii i sztuk. Pełnił różne obowiązki kościelne, później został profesorem dodatkowym na katedrze Pisma św. przy uniwersytecie w Salamance i dyrektorem kolegium zakonu św. Jakuba przy tym uniwersytecie; kapelanem Karola V, wreszcie wikaryuszem w Merida.

Cabré Antoni, jezuita, ur. w Tarragonie w r. 1829; wstąpił do nowicyatu w r. 1851. Uczył humaniorów, fizyki i matematyki w Leonie i w Hawanie, gdzie był pierwszym dyrektorem obserwatoryum założonego w tem mieście. Zajmował się także numizmatyką; jego kolekcya medali w Leonie i Madrycie miała wielką wartość. † w Madrycie w r. 1883. Oprócz dzieł naukowych i geograficznych napisał C. *Tratado del modo de gobierno que nuestro Santo P. Ignacio tenia...* Madrid 1878, in 18 o; *Ejercicios espirituales de S. Ignacio de Loyola explicados por el P. Luis Bellecio etc.* Madrid 1879, in 18-o, i inne. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 495).

X. J. N.

Cabrera Alfons, ur. w Kordubie, wstąpił do zakonu Dominikanów, był profesorem teologii w uniwersytecie w Ossouna, kaznodzieją Filipa II i Filipa III; † w Madrycie 30 listopada 1598 r. Napisał: *Tratado de los escrupulos y de sus remedios*, in 8-o, Valence 1599. (Por. Quétif-Echard, *Script. ord. praed.* t. II, p. 322).

Cabrera Piotr, ur. w drugiej połowie XVI w. w Kordubie w Hiszpanii, wstąpił do zgromadzenia św. Hieronima, wykładał teologię scholastyczną i egzegezę pozostawił dzieła: *In 3 p. D. Thomae Commentariorum et Disputationum*, T. II, Cordub. 1702; *De Sacramentis in genere, de auxilio praevio et de baptismo in 3 p. D. Thomae a q. 60—71 Commentarii et Disputationes* Matriti 1611. (Por. S. Antonius, *Bibliotheca hisp. nova* II, 176).

Cabrini Franciszek, jezuita włoski, ur. w Cerea (Werona) w r. 1811, wstąpił do zakonu w r. 1835. Zajmował się przeważnie duszpasterstwem, † w Wenecyi w r. 1862. Napisał: *Raccolta di pratiche divote in onore del SS. Cuore di Gesu*, Modena 1856, in 12-o; *Il sabbato dedicato a Maria etc.* Venezia 1861, i wiele innych wydań; toż samo dzielko wyszło w tłumacz. francuskiem p. t. *Le Samedi consacré à Marie etc.* Bruxelles 1862, in 12-o, i inne. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*).

Cabrisseau Mikołaj, teolog, ur. w Réthel w r. 1680, † w Tours w r. 1750. Był wielce ceniony przez arbpa Reims Le Tellier'a, przez następcę zaś jego arbpa Meilly'ego prześladowany jako appelant. Uwięziony w Vincennes, skazany został na wygnanie do Tours, gdzie zmarł rażony apopleksyą. Zostawił *Instructions courtes et familières sur le Symbol*, Paris 1728 i 1742, 2 t. in 12; *Discours sur les vies des Saints de l'Ancien Testament*, Paris 1732, 6 vol. in 12-o; *Réflexions morales sur le livre de Tobie*, tamże 1736, in 12-o; *Les Huit Béatitudes;* rozmaite *Cantiques* i wiele broszur i rozpraw w kwestyi bulli *Unigenitus*, i inne. (Por. Quérard, *La France litteraire; L'Encycl. catholique).*

Cabrol Dom Ferdynand, benedyktyn z Solesmes, przeor opactwa św. Michała w Farnborough w Anglii, współczesny autor wielu cennych prac z dziedziny archeologii kościelnej i liturgiki. Napisał: *Histoire du Cardinal Pitra etc.* Paris 1893, in 8-o; *Etude sur la „Peregrinatio Silviae“.* Les Eglises de Jérusalem; la discipline et la liturgie au IV siècle, Paris, Oudin, 1895, in 8-o; *Le Livre de la Prière liturgique*, tamże 1901, in 12-o; *La Prière antique*, tamże 1902, i w. in. Nadto C. wydaje, *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, Paris, Letouzey 1903—1904, in 4-o; dotąd wyszło 6 zeszytów. (A-Amulettes). Oprócz tej poważnej i na szerokie rozmiary zakreślonej pracy, wydaje o. C. wspólnie z o. Dom Leclercq'em (ob.) *Monumenta Ecclesiae liturgica. I. Reliquiae liturgicae vetustissimae... ab aevo apostolico ad pacem Ecclesiae, excerptae*, Paris, Didot, 1901, in fol. (Por. Blanc, *Dictionnaire de la pensée*, 4-o, str. 783; Blanc, *Répertoire bibliographique des auteurs etc.* Paris 1902, in 12-o, str. 94).

X. J. N.

Cabseel, miasto położone na południowschód granicy edomickiej, zamieszkałe przez pokolenie Judy (Joz. 15. 21) — miejsce urodzenia Banajasza, hetmana wojsk króla Dawida (2 Ezdr. 11, 25).

Cabul (Kabul). miasto pograniczne, osiadłość pokolenia synów Aser (Joz. 19, 27). Za czasów Jozafata było w kwitnącym stanie, o 40 godzin drogi na zachód oddalone od Jotapaty. Dziś znaną jest pod tą nazwą wioska o 4 godziny drogi, na południo - wschód od Acco położona.

Caccialupo Jan, prawnik włoski z XVI wieku, profesor prawa w Sienie i adwokat konsystorski, ogłosił drukiem *Repetitio de summa Trinitate*, in fol. Pavia 1598; *Modus studendi in utroque jure.* (Por. Hurter, *Nomenclator liter.* Inspruck 1899, t. IV, col. 738).

Cacciari Piotr Tomasz, włoch, karmelita, † 28 lutego 1768 r. Był profesorem Propagandy w Rzymie Wydał: *Exercitationes in universa S. Leonis Mag. opera*, pertinentes ad historias haeresium manichaeorum, priscillianistarum, pelagianorum, atque eutychianorum, quae summo studio et labore sanctus pontifex evertit atque damnavit in sex libros distinctae, Ecclesiasticae historiae Eusebii Pamphili l. IX, Rufino Aquilejensi interprete, ac duo ipsius Rufini libri. Opus in duas partes distributum quarum altera Eusebii, altera Rufini libros continet ad Vaticanos MS. codices exactos notisque illustratos. Accedit historica dissertatio de vita, fide ac Eusebiana ipsa Rufini translatione una cum indice locupletissimo, in fol. Romae 1741. (Por. *Bibliotheca carmelitana*, , Orleans 1752, t. II, col. 513; t. LIV, col. 67; t. LV, col. 769).

X. S. G.

Cacciguerra Hieronim, zakonnik, ur. w Siennie, był przyjacielem św. Filipa Ner. Jego dzieła: *Trattato della tribulatione*, in 8-o, Venezia 1562; *Lettere spirituali*, in 8 o, Roma 1575; *Meditazioni*, in 8-o, Romae 1583; *Lettere sopra la frequenza della santissima communione*, in 12-o, Cologne 1586; *Catechisme de la vie spirituelle* in 12-o, Lyon 1599. (Por. Hoefer, *Nouvelle biographie generale*, t. VIII, p. 51; Claire, *Dictionnaire universel des sciences ecclésiastiques*, t. I, p. 363).

Caceres Dydak, ze zgrom. św. Hieronima, wydał: *De Noe et arca sacra relectio*, in 8-o Salamanque, 1635. (Por. Hurter, *Nomenclator lit.* t. I, p. 271).

Caceres Nueva, bpstwo na wyspach Filipińskich, należące do metropolii w Manili. Po podbiciu Filipin przez Hiszpanów (1521), 1570 założono stolicę biskupią w Manili, do której zaliczono całe terytoryum wysp Filipińskich; w r. 1593 powstają nowe bpstwa, między innemi i Caceres Nueva z miastem Caceres we wschodniej części wyspy Luzon. Od r. 1605 stolica w N. C. należy do metropolii w Manili. Podług ostatnich rozgraniczeń dyecezya N. C. obejmuje wschodnią część wyspy Luzon, wyspy Polillo i Catanduanes. W mieście C. od r. 1862 pracują, obok innych zakonników, Lazaryści, ktorzy też od r. 1865 zajmują się wychowaniem kleru miejscowego. Obecnie w N. C. pasterzuje bp Arseniusz del Campo y Monasteri. (Por. Werner, *Kath. Missions Atlas*, Frei-

burg, pag. 22 — 23; Hergent. tom 12, str. 178).

X. C. S.

Cacherand Józef, barnabita, ur. w Turynie w r. 1635, † 1685. Jego dzieła: *Praelectiones theologicae in tractatus theologicos*, Taurini 1673; *Theologia ascetica*, Lugduni 1673; *Summula Summae angelicae, seu selectiores D. Thomae assertiones*, Milan. (Por. Glaire. *Dictionnaire univer. des sciences ecclesiastiques*, Paris 1868, t. I, p. 363; Hurter. *Nomenclator*, t. II, col. 336).

Cacheux Narcyz, ksiądz francuski, ur. 31 grudnia 1789, † w Issenheim 29 stycznia 1869 r. Ogłosił drukiem: *Essai sur la philosophie du christianisme*, considérée dans ses rapports avec la philosophie moderne, 2 v. in 8-o, Paris 1839; *Philosophie de l'histoire des conciles tenus en France depuis l'élablissement de la religion chrétienne* dans les Gaules jusqu'a nos jours et leur influence sur les lois, les moeurs et la civilisation moderne, Paris 1844; *Études philosophiques sur l'Église*, Paris 1854; *Discussion théologique et philosophique* avec le protestantisme sur tous les points qui le séparent de la religion catholique. Paris 1855; *Conférences sur les rapports entre la religion et la libre pensée*, Paris 1858; *La Philosophie de S. Thomas d'Aquin*, Paris 1858; (Por. Vapereau, *Diction. univer. des contemporains*, Paris 1870, p. 314).

X. S. G.

Cad, wyraz hebrajski oznacza naczynie gliniane, urnę i t. p. o objętości dowolnej. Wyraz ten, przeszedłszy do Greków, przyjął formę „cados“, Rzymianie zmienili go na „cadus“, Wujek zaś (Łuk. XVI, 6) tłumaczy cadus wyrazem „baryła“ dla oznaczenia miary oliwy 39 litrów. Znaczną ilość tego rodzaju naczyń odkopano wśród ruin Pompei.

Cada albo Cadi, bpstwo we Frygii Pakacyeńskiej, należące do metropolii Laodycejskiej; nazywano je także Acada; powstało w V wieku. Pierwszym bpem był Daniel, który był na koncylium Chalcedońskiem i podpisał dekrety tego soboru. (Por. Richard et Giraud, *Bibliothèque*; Moroni, VI, str. 195).

Cadalous (Cadalus, Cadalaus) Piotr, bp Parmy, antypapież pod imieniem Honoryusza (1061—1064). Po śmierci Mikołaja II (27 lipca 1061) większość kardynałów, którym przewodniczył archidyakon Hildebrand, chciała natychmiast przystąpić do obioru nowego papieża, ale panowie rzymscy domagali się w tej sprawie przyzwolenia cesarza; usiłowania te spełzły na niczem, obrany został papieżem pod imieniem Aleksandra II, d. 30 września, Anzelm de Baggio biskup Lukki, który był już znany z gorliwości w popieraniu idei Hildebranda. Stronnictwo przeciwne reformie kościelnej, przesłało młodemu królowi Henrykowi oznaki patryarchatu i domagało się wprost od niego nominacyi pża. Dwór niemiecki, na którym przekupiono wielu doradców, wspólnie z rzymskimi i lombardzkimi posłami mianował papieżem C-a, bpa Parmy, który przybrał imię Honoryusza II (27 października). C. przy pomocy bpa z Alby Benzo i wojowników lombardzkich zdobył większą część Rzymu (14 kwietnia 1062 r.). Za pośrednictwem Godfryda księcia Toskanii, w maju 1062 r. przyszło do zawieszenia broni. C. oczekując na decyzyę dworu cesarskiego, wrócił do Parmy. D. 27-go października 1062 r. Anon arbp kolońśki zwołał synod do Augsburga, na którym Piotr Damiani wystąpił z oskarżeniem przeciwko C-owi; synod nie powziął żadnego postanowienia, gdyż wpływy Anona zniweczył stronnik antypapieża, Adalbert arbp Bremy. Aleksander II zwołał sobór lateraneński w maju 1063 r. i rzucił klątwę na C-a, za zdobywanie Stolicy św. przez symonię i gwałt. C. odpowiedział klątwą rzuconą na swego przeciwnika. C. wrócił do Rzymu i zajął dzielnicę św. Piotra i tak zw. „civitas Leonina“, ale jego żołnierze zostali przez lud wyparci, a on sam schronił się do zamku św. Anioła, gdzie podobno przebywał dwa lata i wyszedł z niego przebrany za pątnika, opłaciwszy się przedtem Cenciusowi i schronił się na górę Berceto w Toskańskiem. Ostatecznie synod w Mantui 1064 r. oświadczył się za Aleksandrem. Wyrokowi temu poddała się także cesarzowa Agnieszka; żałując swego udziału w odszcze-

pieństwie, oddała się pobożnym ćwiczeniom pod kierownictwem Damiana. C. jednak trwał w odszczepieństwie i występował w Parmie ze swemi pretensyami do tronu papieskiego. Umarł ten antypapież dopiero około końca 1071 r., lub w początkach 1072 r., wywoławszy swą ambicyą wielki rozlew krwi i groźny zamęt w Kościele. (Por. Damberger, *Synchr. Geschichte der Kirche u. d. Welt im Mittelalter* VI, 609; Voigt, *Hildebrand als Gregor VII*; Watterich, *Pontificum Romanorum ab exeunte saec. IX ad finem saec. XIII ab aequalisus conscriptae*, Lipsk 1864; Hefele, *Conc. Gesch.* IV, 784; Hegert, *Quae fides sit adhibenda narrationi Benzonis de discordia eccl. 1061 — 1064*, Bonnae 1866; Hergenröther, *Hist. powszech. Kła katolic.*, Warszawa 1901, t. V, str. 93).

X. S. G.

Cadei (Cadaeus) Jan Andrzej, ur. w Palosco r. 1598, ukończył studya teolog. w Brescyi, wstąpił do oratoryanów, † 1 lut. 1670 r. Dzieła jego: *De sacrosanto matrimonii sacramento doctrina Thomae Sanchez* e S. J. edita *ad commodiorem confessariorum usum*, Brescia, 1656; *Repertorium seu clavis rerum notabilium, quae continentur in disceptationibus Stephani Gratiani...* Venetiis 1653; *Axiomata spirituolia in singulos anni dies distributa pro temporis opportunitate a Thoma a Kempis de imit. Christi desumpta*, Brescia; *De opinione probabili; De ultimis voluntatibus; De legatis.* (Por. D. Calvi, *Scena letteraria degli scrittori Bergamaschi*, Bergame 1664, p. II, p. 35; A. Fontana, *Amphitheatrum legale*, Parmae 1688; Villarosa, *Memorie degli scrittori Filippini*, Neapoli 1842).

X. S. G.

Cademoth (Cedimoth) starożytne miasto amorrejskie, osiadłość pokolenia synów Rubena, którą dał im Mojżesz. (Jos. 13, 18).

Cades, Cadesbarne, miasto położone na południowej granicy ziemi Obiecanej. Imię to nosi także znajdująca się w pobliżu pustynia. C. było jedną z najważniejszych stacyj dla Żydów podczas ich wędrówki z Egiptu do Palestyny. Tutaj sprzeniewierzyli się oni P. Bogu przez swój upór i niedowiarstwo, gdyż uwierzyli owym 10-iu wysłańcom, straszącym ich wielkim wzrostem mieszkańców Chananu, i poczęli burzyć sie przeciwko Bogu i Mojżeszowi. W Cades Bóg skazał ich na 40-letnie tułactwo i w Cades rozpoczęli Żydzi swoją wędrówkę po pustyni dookoła morza Martwego. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Cadière Katarzyna, ob. Girard.

Cadoc św. syn księcia bretońskiego Gontre'a, † w Benewencie w r. 550. Założył klasztor Slancarvan w Glamorganshire. Otrzymawszy po ojcu duży spadek zatrzymał sobie tylko część, z której dochody obracał na utrzymanie 300 ubogich kapłanów, pielgrzymów i wdów. (Por. *Nouvelle Biogr. générale;* Moroni, *Dict.* t. VI, str. 209—10).

Cadonici Jan, kanonik z Kremony, ur. w Wenecyi w r. 1705, † w r. 1786, mąż wielkiej nauki, lecz w opiniach swoich nie zupełnie prawowierny, zwłaszcza w wycieczkach pko dworowi pskiemu i molinistom często zbyt bezwzględny. Napisał: *De animabus justorum in sinu Abrahae ante Christi mortem, expertibus beatae visionis Dei, libri duo*, Romae 1766, 2 vol. in 4-o; dzieło to zwalczał dominikanin Mamachi; *Explication du passage de saint Augustin*: „L'Eglise de Jésu Christ sera dans la servitude sous les princes séculiers", Paris 1784, in 4-o; Trzy *Dyalogi* po włosku, w których usiłuje usprawiedliwić inne swe dzieło p. t. *Défense de S. Augustin sur l'imputation de millénarisme*; w dziele tem dowodzi, iż święci St. Zak. cieszyli się oglądaniem Boga (visio intuitiva) w niebie jeszcze przed przyjściem Jezusa Chrystusa. (Por. Richard et Giraud, *Biblioth.*; Glaire, *Dictionaire*).

X. J. N.

Cadore Ludwik Aleksy Nompère de Champagny ob. Champagny.

Cadorna Rafael, generał włoski ur. 1815 r. w Medyolanie; jako prosty żołnierz wstąpił do wojska sardyńskiego; po nieszczęśliwej bitwie pod Novara walczył w Algieryi, w Krymie, w wojnach włoskich 1859 i 60. Po przyłączeniu południowych Włoch był komendantem w Sycylii. W r. 1870, 20 września na czele

4 korpusu armii wkroczył do Rzymu przez Porta Pia, po wymianie kilkunastu strzałów armatnich.

X. S. G.

Cadoudal Jerzy wódz szuanów, ur. 1771 w Korleano w Bretanii, podczas rewolucyi francuskiej był partyzantem rojalistowskim w wojnie wandejskiej, założycielem i dowódzcą Szuanów. Naciśnięty ze wszystkich stron 1795 r., zmuszony był oddział swój rozpuścić i 1800 r. szukać schronienia w Anglii, gdzie mile przyjęty przez ministeryum, mianowany był przez hr. Artois (Karola X) generałem lejtnantem. Zachęcony takiem powodzeniem, za powrotem do Francyi, zamierzył nowe wzniecić powstanie; z generałem Pichegra uknuł spisek na życie Napoleona i został 9 marca uwięziony, a 10 czerwca 1804 r. stracony. Brat jego Józef Cadoudal ur. 1784 r. był pod nazwiskiem Joyon przywódcą Szuanów, † 1852 r.

X. S. G.

Cadoudal Ludwik Jerzy de, literat francuski, syn generała, ur w r. 1823 w Auzon, † w r. 1852. Pisał wiele do dzienników katolickich; osobno wydał: *Les Signes du temps critiques littéraires et morales*, 1861 r., in 18-o; *Madame Acarie*, étude sur la société religieuse aux XVI et XVII siècles. Tours 1863, in 18-o; *Les Serviteurs des hommes*, 1864 r., in 18-o, i inne.

Cadry Jan Chrzciciel zwany także Darcy, kanonik teolog kła w Laon, ur. w Tretz w Prowancyi, w r. 1680, † w Savigny, niedaleko Paryża w r. 1756. Pisał wiele pko bulli „Unigenitus“: *L'Histoire du livre des Reflexions morales de la Constitution Unigenitus*, Amsterdam 1723 — 38, 4 vol. in 4-o; *Histoire de la Condamnation de M. Soanen etc., Observations théolog. et morales sur les deux histoires du Père* Berruyer 1755—56, 3 vol. in 12-o. (Por. Feller, *Biogr. univers.*).

Cadumim w pieśni Debory przez Wulgotę użyte jako imię własne (Jud. 5,21) tak że Torrens Cadumim ma oznaczać poetycznie strumień Cison.

Caedmon, poeta anglo-saski z drugiej połowy w. VII. Podług wiarogodnego świadectwa Bedy, C. był posługaczem przy klasztorze żeńskim w Streaneshealt. Przejęty uczuciem religijnem, opiewał różne ustępy z Biblii, które mu, jako nie umiejącemu czytać z polecenia przełożonej Hildy, czytano. Były to więc parafrazy w rodzaju hymnów, śpiewane przy towarzyszeniu harfy. W ten sposób miały powstać poemata: *Genesis*, *Exodus*, *Daniel*, *Chrystus i szatan*, *Judyta*, *Widzenie krzyża* i *Hymn*. Wydał je: Thorpe p. t. *Caedmon's metrical paraphrase of parts of the holy Scriptures in the Anglo-Saxon, with an englisch translation notes* etc. London 1832; Bouterwek, *Caedemons des Angelsachsen biblische Dichtungen* (1854) i Grein w *Bibliothek der angelsächseschen Poesie* (Getynga 1857 t. I). Przełożył na niemiecki tenże Grein w *Dichtungen der Angelsachsen* (Kassel 1865 t. I). Nowsza krytyka odmawia C-owi ich autorstwa i tylko co do trzech pierwszych zgadza się odnieść je do czasów, w których żył C. Hymn zaś może być jego utworem. (Por. Ebert, *Allgemeine Gesch. der Lit. des Abelandes im Mittelaller*, Lipsk 1887, t. III, str. 11 — 24; Ettmüller, *Handb. der deutschen Lit. Gesch.*, Leipzig 1847. 135; Balg, *Der Dichter Cädmon*. Dissert. 1882).

X. S. G.

Caelia (lex tabellaria). Było to jedno z praw t. z, tabelarnych, które zaprowadziły w Rzymie sposób głosowania tajemny, czy to gdy szło o obiór urzędników, czy o przyjęcie albo odrzucenie nowej ustawy, czy nareszcie w sądach publicznych W tych to ostatnich właśnie miało swą moc lex Caelia, a stosowało się głównie w procesach o zdradę kraju. Powstało ono w r. 107 przed Chr. (Por. Duruy, *Histoire des Romains*; Willems, *Droit public romain*).

X. S. G.

Caelius Mons, jeden z siedmiu pagórków, na których Rzym zbudowany. Tacyt podaje, że pierwotnie pagórek ten nazywano Querquetulanus, z powodu mnóstwa rosnących na nim dębów; imię dzisiejsze zawdzięcza on wodzowi etruskiemu, Caeliusowi Viblennusowi, który osiadł na nim ze swoim ludem w epoce królów. C. leży na południu od Eskwilina, na zachodzie ma naprzeciw siebie Palatyn; na płd. zachód posuwa się ku jednemu z punktów Awentynu; na południu sta-

cza się w obszerny rozdół, którego spód zajmuje Via Appia; na wschód łagodnym spadkiem ciągnie się ku św. Janowi Later. W w. V, na C. powstały kły św. Stefana, św. Jana i św. Pawła, w w. VI św. Grzegorza i klasztor św. Erazma, w w. XI S. Maria della Navicella. Z zabytków starożytnych dotąd się dochowały: ściana muru Serwiusza, łuk trawertynowy konsulów Dolabelli i Setanusa, ruiny w pobliżu św. Jana i Pawła, uważane za szczątki świątyni wzniesionej na cześć Klaudyusza, po jego zgonie. (Por. Gibert, *Geschichte und Topographie der Stadt Rom in Alterthum*, Lipsk 1885, 2 t.; De Rossi, *In Monastero di S. Erasmo, sul Celio*, Roma 1886).

X. S. G.

Caels Feliks, o. jezuita współczesny. Napisał: *Conférences sur l'Imitation de Dieu*, Bruxelles, in 32-o; wyszło tomików 27; *La Prière etc.*, tamże 1892; *Le Salut*, Considerations pours chaque jour du mois etc. tamże 1894, in 12-o; *L'Eucharistie* d'après Bossuet et Bourdaloue etc. tamże 1895, in 8-o; i inne.

Caepolinus Jakób Filip, historyk włoski z XVIII w. napisał: *Chronicon sacrum, divi arbore genealogiae patriarcharum veteris Testamenti, regum etc.*, Romae 1739, in fol. (*Nouvelle biographie génér.*).

Caers Jan T. J., ur. w Gandawie 21 kwietnia 1679 r., wstąpił do zgromadzenia T. J. 4 paźdz. 1699 r., był mistrzem nowicyuszów, wykładał teologię w seminaryum biskupiem w Gandawie, zwalczał błędy jansenistów i kwesnelistów. † w Amsterdamie 1 czer. 1769 r. Dzieła C-a: *Veritas et aequitas constitutionis Uni genitus theologice demonstrata scu 101 Quesnelli propositiones confutatae*, in 8-o, Gand 1723; *Theses theologicae de actibus humanis et beatitudine*, in 4-o 1795; *Theses theologicae de Deo uno et trino*, in 4-o, 1727. (Por. De Backer et Sommervogel, *Bibl. de la C-ie de Jésus*, t. II, col. 510; Hurter, *Nomenclator*, t. II, col. 1341).

X. S. G.

Caesalpinus (Cesalpino) Andrzej, sławny neoarystotelik, ur. 1519 r. w Arezzo, uczył się na uniwers. w Pizie filozofii, medycyny i nauk przyrodniczych, tam też w ciągu pół wieku wykładał. Napisał pierwszą systematyczną botanikę i mineralogię, wiele pism medycznych, oraz wielkie dzieło filozoficzne. C. przed Horveyem miał już pewne wyobrażenie o krążeniu krwi. Klemens VIII mianował go w późnym wieku swoim lekarzem nadwornym i profesorem medycyny w Sapienzie, C. † 1603 r. Wspomniane dzieło filozoficzne nosi tytuł *Peripateticarum Quaestionum libri quinque*, Florentiae 1569 i Venetiis 1571. Z prac medycznych wyróżnia się: *Daemonum investigatio peripatetica in qua explicatur locus Hipocratis si quid divinum in morbis habeatur*, Florentiae 1580. W przedmowie do pierwszego dzieła dowodzi C., że wielu komentatorów Arystotelesa nierozumiało go i sam podejmuje się go komentować. Wykazuje też że tam gdzie nauka Arystotelesa różni się od chiańskiej, nie jest ona jego nauką, co zaleca teologom bliżej rozpatrzyć. On sam jednak, zwłaszcza w metafizycznych, psychologieznych i fizycznych wywodach często błądził, tak dalece, że był podejrzywany o panteizm i ateizm. Zarzut to o tyle niesłuszny, że C. stał silnie na gruncie klnym, i dla tego nowsi uczeni nie kwestyonują jego dobrej wiary. (Por. Ritler, *Gesch. d. Philos.* IX 653—701, Hamburg 1850; Stöckl, *Gesch. d. Philos. d. Mittelalters*, III, 245—263, Mainz 1860 i tegoż *Lehrbuch* etc. 532—534, Mainz 1870).

(*Ch.*).

Caesare Jakób, teolog francuski z XVII w., ogłosił: *Doctrina de sacrificio missae*, in 8-o Douai 1869. (Por. Hoefer, *Nouvelle biographie générale*, t. VIII, p. 86.

Caesarius z Heisterbach, pisarz religijny cysterski XIII w. Ur. 1180 r. w Kolonii, C-s po odbyciu nauk w mieście rodzinnem, wstąpił do Cystersów w Heisterbach i tu pozostał do śmierci. † ok. 1240 r. W zakonie zasłynął świętobliwością życia i wielką pracowitością, z jaką piastował urzędy mistrza nowicyuszów, a następnie przeora domu w Heisterbach. C-s pozostawił też liczne pisma treści teologicznej i budującej, jak *Vita et miracula S. Engelberti* (bpa kolońskiego † 1225 r.) — jedną z najlepszych monografij, jakie wydały wieki średnie. Dzieło to wyszło i u Böhmera (*Fontes*, II

294—329); *Catalogus Archiepiscoporum Colon.*, skończony na Henryku von Molenark, zmarłym 1238 r. — wydanie u Böhmera, dz. cyt., II, 271—282; *Vita S. Elisabethae*, słabiej opracowany życiorys; *Dialogus miraculorum*, mniej krytyczny zbiór opowiadań treści budującej zawiera ustępy autobiograficzne. Po zatem C-s napisał luźne dzieła egzegetyczne, polemiczne i moralne, zachowane przeważnie w rękopisach lub zagubione. (Por. A. Kaufmann, *Caesarius von Heisterbach*, Köln 1862; *Zeitschrift für Theol. und phil.* Bonn, 1845, 3 Heft; W. W. t. II, kol. 1657—1660).

X. C. S.

Caesarius Jan, lekarz i pisarz filozoficzny XVI w. Ur. ok. 1460 r. w Julichu, C-s po odbyciu nauk w Paryżu, pracował na katedrze profesorskiej w Kolonii. Podejrzany o sprzyjanie nowinkom luterskim, C-s opuszcza Kolonię (r. 1543), jednak przed śmiercią powraca do Kościoła katolickiego, † ok. r. 1550, pochowany w kościele Hieronimitów w Kolonii, gdzie ma położony nagrobek. Pracowity żywot C-a wieńczą liczne dzieła przyrodnicze, medyczne i filozoficzne, wydał, między innemi: *Boetius, de consolatione philosophiae recognitus*, (w Kolonii 1535), nadto *Rhetorica...* używana w Akademii Jagielońskiej, wydana też w Krakowie, 1538 r. u Scharfenberga. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 21; W. E. I. S. 9—10, str. 908).

X. C. S.

Caesarius, opat benedyktyński z Prüm z XIII w. Ur. w drugiej połowie XII w., C-s pochodził ze starożytnej niemieckiej rodziny von Milendonk z Neuss. W r. 1212 widzimy go na stanowisku opata benedyktyńskiego w Prüm. Po 5 latach opuszcza jednak tę godność i wstępuje do zakonu Cystersów w Heisterbach (pod m. Bonn.). Tutaj na prośby swojego następcy opata Kunona von Ahr, C-s 1222 r. sporządza spis wszystkich posiadłości bogatego opactwa w Prüm, obejmującego ziemie w Zach. Niemczech, Niderlandach i Francyi, jako *Registrum bonorum*. Manuskrypt ten przechowany w archiwach państwowych w Berlinie, nieznany był ani Leibnizowi, który o nim czyni wzmiankę w swojem *Collectaneis etymologicis* (II, 409...), ani Hontheimowi, który opierając się na Leibnizu przytacza to dzieło w swojej pracy *Trevir. dipl. et pragm.*, I. 661... Po raz pierwszy *Registrum...* wydał krytycznie H. Beyer w dz. *Urkundenbuch der mittelrheinischen Territorien* (I, 142—201). C-a niesłusznie mieszają niektórzy z Caesariusem z Heisterbach (ob. wyżej). (Por. W. W., t. II, kol. 1662).

X. C. S.

Caesenas ob. Michał z Cezeny.

Cagli i Pergola, bpstwo w środkowych Włoszech (dioecesis Calliensis et Pergulana). — Miasto Cagli założone przez Rzymian przy zbiegu rzek Gantiano i Basso, nosiło w starożytności nazwę Callis. Obecnie C-i należy do prowincyi Pesaro, dzielnicy Marche, posiada katedrę bpią i 2 kościoły. Kościół San-Dominico zawiera jeden z lepszych fresków Giovanniego Santi, ojca Rafaela. Bpstwo w Cagli musiało powstać w odległej już starożytności; dokumenty z końca V i początku VI w., jak fragment św. Hilarego, akta 1 soboru Rzymskiego (503) wspominają Gratianusa i Viticanusa, bpów z Callis. Obecnie dyecezya w Cagli połączona z dawnem bpstwem Pergola, należy do metropolii w Urbino, obejmuje 6 gmin w zachodniej części prowincyi Pesaro, w 54 parafiach ok. 100 księży obsługuje do 10,150 wiernych. Obecnym bpem jest ks. Józef Marya Aldanesi. (Por. La Martiniere, *Diction. geogr.* u Moréri, *Le grand diction. histor.*, Paris 1759, t. III, p. 24; Werner, *Kathol. Kirchen-Atlas*, p. 14; *Hierarchia cattol.* 1905).

X. C. S.

Cagliari, areybpstwo w południowej Sardynii (Archidioec. Calaritana). — Miasto Cagliari, położone na południowym brzegu Sardynii przy zatoce Cagliari powstało w odległej starożytności. Pierwsi Kartagińczycy założyli tu osadę Jolas, która po pierwszej wojnie Punickiej przeszła do Rzymian. Za czasów Cezara Cagliari, zwane Calaris vel Caralis było stolicą prowincyi Sardynii, w czasach późniejszych zmieniło władców, dziś C-i jest stolicą prowincyi tejże nazwy, obejmującej południową część wyspy Sardynii. Miasto zdobi piękna katedra, zaczęta w 1312 r., zawierająca pyszny gro-

bowiec Marcina, króla sycylijskiego († 1409). Z C-i pochodził św. Hilary papież (461 — 468), bp. Euzebiusz z Wercelli i in. Bpstwo w C-i miało powstać już w IV w. Słynny bowiem bp. Lucifer, wspominany w dziejach IV w., był pasterzem w C-i. Do VII w. stolica bpia w C-i miała bezpośrednio zależyć od Rzymu. Prawdopodobnie w r. 681, pż. Agaton wyniósł ją do godności metropolii. Obecnie do prowincyi kościelnej w C-i należą bpstwa w Galtelli i Nuovo, Iglesis, Ogliastra (Tortoli). — Sama zaś archidyecezya C-i, obejmując 73 gminy w części środkowej południowej Sardynii, w 78 parafiach liczy ok. 150 księży, obsługujących do 150 tys. wiernych. Arcypasterzem C-i jest ks. Piotr. Balestra. (Por. Morèri, *Le grand diction. histor.*, Paris 1759, t. III, p. 24; W. E. I. t. 9—10, str. 910—911; Werner, *Kathol. Kirchen-Atlas*, str. 23; *Hierarchia cattol. 1905*).

X. C. S.

Cagliostro, przybrane nazwisko głośnego awanturnika Józefa Balsamo z Palermo. Urodził się 1743 r. Od aptekarza klasztornego nabył nieco wiadomości lekarskich. Wygnany z klasztoru udał się do Palermo skąd, obwiniony o rozmaite oszustwa, ocalił się ucieczką i podróżował po Wschodzie. Następnie we Włoszech, Niemczech, Polsce, Francyi, Anglii i t. d. występował jako lekarz, naturalista, alchemik, marzyciel religijny, wolnomularz i wywoływacz duchów, sprzedawał eliksyr życia i wodę piękności, mianował się założycielem tajemnej sekty i jako wskrzesiciel dawnego egipskiego wolnomularstwa, tytułował się wielkim koftą, znajdując wszędzie łatwowiernych zwolenników. W Paryżu, gdzie przestawał z najznakomitszemi osobami dworu, uwikłany 1785 r. w głośną sprawę naszyjnika królowej, więziony był w Bastylli. Wypuszczony na wolność udał się do Anglii, a później do Rzymu, gdzie jako wolnomularz skazany został na dożywotne więzienie i † 1795 r. w zamku św. Leona. (Por. Borowski, *Cagliostro* etc., Królewiec 1786, *Compendio della vita et delle gesti di G. Balsamo denominato il conte C.*, Rzym 1791; Sierke, *Schwärmer und Schwindler zu Ende des XVIII Jahrb.*, Lipsk 1874).

E. O.

Caglero Jan Mgr., salezyanin, ur. w r. 1838 w Piemoncie. W 13 r. życia wstąpił do Salezyanów w Turynie i stał się ulubionym uczniem a później nieodstępnym towarzyszem ks. dom Bosco, aż do 1875 r. w którym udał się na czele misyi do Patagonii. Uczony ten kapłan był równocześnie zdolnym muzykiem, a jego *partycye muzyczne* wielkiej są wartości. C. miał stopień D-ra teologii; mianowany bpem w Magida *in partibus* został w dniu 7 grudnia 1884 r. wyświęcony na tę godność. Odtąd gorliwie pracuje w Patagonii jako misyonarz.

Cagnac Mojżesz ks. współczesny, napisał studyum o Fenelonie p. t.: *Fenelon, directeur de conscience*, Paris, Poussielgue 1901, in 8-o.

Cagnazzo Jan, ur. w Tabii, wstąpił do dominikanów, gdzie od r. 1495—1513 był inkwizytorem generalnym. † w Bolonii 1521 r. Dzieła C-a: *Summa sumarum Tabiena*, Bolonia 1521. (Por. Quétif-Echard, *Script. ord. praed.* t. II, p. 47).

Cagnoald, Chainoud albo Caignon św. zakonnik z Luxeuil i szósty z kolei bp. w Laon, ur. w Brie, † w r. 631. Ojciec C-a był bogatym panem, doradzcą i przybocznym towarzyszem Teodeberta, króla Austrazyi. Pasterskie cnoty św. bpa: roztropność wypróbowana, słodycz i takt w wychodzeniu z ludźmi, pobożność i miłosierdzie względem ubogich i chorych zjednały mu powszechną cześć u ludu. Po śmierci (r. 631) został pochowany w opactwie św. Wincentego. Mieszkańcy Laon'u wielką czcią otaczają święte szczątki. Przez długi czas przechowywano w opactwie św. Wincentego pierścień bpi świętego, który szczególniejszą cześć odbiera od niewiast ciężarnych przynosząc im ulgę w słabości. Relikwia ta, podczas rewolucyi została zniszczona. Święto 6 września.

X. J. N.

Cagnoni Antoni, kompozytor muzyczny włoski, ur. w Godiasco, prowinc. Voyhera w 1828 r. Kształcił się w Medyolanie. W 1856 r. został kapelmistrzem w Vigerano. Przez kilka lat pracował nad muzyką religijną do 1863 r., następnie został kapelmistrzem w katedrze w Novaro, gdzie wykonał w 1885 r. swoją *Mszę de Requiem*; a nadto *Symfonię opisową* z towarzyszeniem chórów.

Cagoci (Cacosi, Gaheci) nazwa odrębnej klasy ludności po obydwóch stronach gór Pirenejskich, szczególnie w południowych prowincyach Francyi, gdzie począwszy od wieku dziesiątego zajmowała podobno upośledzone stanowisko, jak paryasi w Indyach. Sądzono, że obarczeni są wstrętną i zaraźliwą chorobą, uważano ich z tego powodu za niebezpiecznych i traktowano jak wyrzutków. Musieli mieszkać w odosobnieniu, nie wolno im było zasiadać przy jednym stole z innymi członkami gminy, w kościele mieli osobne, odgrodzone kratą miejsce i osobną kropielnicę, i musieli jak trędowaci nosić odrębną odzież (z gęsią nogą jako odznakę). Nazwa ich pochodzi prawdopodobnie od *Canisgotus* (pies gotycki), tak, iż Cagotów uważać należy za potomków Wizygotów. Gdy w początkach wieku XVI duchowieństwo w Nawarze hiszpańskiej wzbraniało się słuchać Cagotów spowiedzi i udzielać im Sakramentów św., papież Leon X wystąpił energicznie w ich obronie. Dzięki też tej opiece najwyższej władzy kościelnej polepszyło się położenie społeczne tej upośledzonej warstwy. (Por. P. de Maria, *Histoire de Béarn.* Paryż 1680; Michel, *Histoire de races maudites* de la France et de l'Espagne, 2 vol., Paryż 1847).

K. P.

Cahana ben Tachlifa, znakomity hagadysta (ob. Midrasch) ur. w Pum-Nahara w Babilonii około 330 r. † 413. Stworzył kompilacyę, zwaną Pesikta. Jest to szereg nauk, osnutych na Pentateuchu i Prorokach, przeznaczonych do użytku synagog, podczas świąt i sabbatów. Do nas doszły jedynie fragmenty tego dzieła, wydane przez A. Wünschego p. t.: *Pesikta dés Rab Kahana,* in 8-o, Leipzig 1885. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cahen Izydor, hebraista francuski, ur. w Paryżu w 1826 r., syn sławnego tłumacza Biblii, dawny uczeń szkoły normalnej, w 1850 r. profesor filozofi w Kolegium de Napoléon-Vendée. Na skutek protestu bpa z Luçon zmuszony został opuścić swe stanowisko; wysłany do Tours spotkał się z podobną opozycyą duchowieństwa, i wtedy zupełnie porzucił nauczanie publiczne. C. napisał: *Deux libertés pour une.* 1848; *Esquisse sur la philosophie du poème de Job.* 1851. Przetłómaczył: *L'Immortalité de l'âme chez les Juifs*, Breschera 1857. (Por. Vapereau, *Dictionnaire univers. des contemporains*, Paris 1893, 4-o, p. 268).

Cahen Samuel, żyd francuski, egzegeta, ur. w Metzu 1796 r. † w Paryżu 1862 r. Głównem jego dziełem jest: *La Bible, traduction nouvelle avec l'hebreu en regard, accompagné des points-voyelles et des accents toniques, avec des notes philologiques, geographiques, et littéraires et les principales variantes de la version des Septante et du texte samaritain*, 18 in 4-o, Paris 1831 — 1851. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cahier Karol, ur. w Paryżu 26 lut. 1807 r., wstąpił do Jezuitów 7 września 1824, zajmował się archeologią chrześcijańską. Dzieła C-a: *Monographie de la cathedrale de Bourges.* Vitraux du XIII s. Paris, 1841; *Caractéristiques des saints dans l'art populaire enumerées et expliquées*, 2 in fol. Paris, 1867; *Nouveaux mélanges d'archeologie, d'histoire, et de litérature sur le moyen age par les auteurs.. Ivoires, miniatures, èmaux, Decorations d'églises. Bibliothèques*, 4 in 4º, Paris, 1874—1877. (Por. de Backer et Sommervogel, *Bibl. de la C. de Jésus*, t. I col. 515—518).

X. S. G.

Cahors bpstwo w południowej Francyi (dioec. Cadurcensis vel Caturcensis). Miasto Cahors, położone na półwyspie przez rzekę Lot utworzonym, powstało w odległej starożytności. Kadurkowie pierwotnie założyli tu osadę, którą Rzymianie podbiwszy nazwali Civitas Cadurcorum, a potem dano jej nazwę Divona. W czasach późniejszych m. C-s różne przechodziło koleje, od r. 1360 — 1428 należało do Anglii, później stało się stolicą prowincyi francuskiej Quercy, obecnie jest głównem miastem departamentu Lot. C-s posiada wspaniałą katedrę św. Stefana w stylu byzantyjsko-romańskim, ze słynnemi kaplicami i rzeźbami, między któremi do ciekawych należą sceny z życia św. Genulphusa, pierwszego bpa tego miasta. Do starożytności miasta należy też pałac, wieża Jana XII pża, który pochodził z Cahors i tu założył uniwersytet, istniejący od r.

1331 do 1751. W C-s kształcił się Fenelon i ma tu pomniki. Bpstwo w Cahors powstało w pierwszych wiekach Kła, prawdopodobnie już w IV w. Gdy stolicę bpią w Bourges (ob. art. Bourges) wyniesiono do godności metropolii, między podległemi bpstwami wyliczono Cahors (Cadurci). W r. 1678 erygowano metropolię w Albi, do której zaliczono bpstwo w Cahors. Dopiero gdy Konkordat z r. 1801 zniósł stolicę arcybpią w Albi i bpstwa jej podległe w Castres, Rodez, Vabres, bpstwo w Cahors zaliczono do metropolii Tuluzkiej. Ostatecznie 1817—1821 przywrócono metropolię Albi i bpstwo C-s nanowo jej poddano. Taki stan rzeczy trwa obecnie. Dyecezya C-s obejmuje cały departament Lot, liczy 30 główniejszych, 449 mniejszych probostw, 74 kapelanie, wiernych ok. 280 tys. (Prw. *La France ecclesiast.*, 1886 u Wernera. *Kathol. Kirchen-Atlas*, p. 33; Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris, 1759, t. III, p. 26; W. E. I. t. 9 — 10, str. 916; Larousse, *Grand Diction. univers.*, t. III, p. 75).

X. C. S.

Cahour Arsenjusz ks. T. J., ur. w Saint-Hilaire (Manche) w r. 1806, przyjęty do Zgromadzenia w r. 1825, był długi czas profesorem retoryki. W r. 1849 porzucił profesorkę i oddał się duszpasterstwu i pisaniu dzieł. † w Mans w r. 1871. Napisał: *Notre-Dame de Fourvière*, Lyon 1838, in 8-o; *Des Jésuites par un Jésuite.* Paris 1843—1844, in 12-o, 2 parties; *De l'action oratoire et de ses exercices etc.* Paris 1847, in 8-o; *Des etudes classiques et des études professionnelles.* Paris 1852, in 8-o i inne. Nadto C-r napisał wiele *pieśni, utworów scenicznych religijnych* i t. p. Pisał też wiele *artykułów* do pism katolickich jak do „Ami de la Réligion", „Précis historique", „Etudes religieuses" i innych. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jesus*, t. II, kol. 519—523).

X. J. N.

Caiet albo **Cajet** Piotr Wiktor Palma, konwertyta ur. w Montrichard w r. 1525, † w r. 1610. Był ministrem protestanckim, lecz gdy go oskarżono o zajmowanie się magią, został złożony z urzędu; wtedy przyjął katolicyzm w r. 1595, został kapłanem, otrzymał doktorat w Sorbonie i został profesorem hebrajskiego języka w kolegium królewskim. Zostawił między innemi: *Traité de l'Eucharistie.* Paris; *la Vraie intelligence du sacrifice de la Messe*, tamże; *Traité de l'Eglise et de la succession directe et légitime des pasteurs*, tamże, i inne. (Por. Glaire. *Dict. des sciences ecclésiast*; Richard et Giraud, *Bibliothèque.*

X. J. N.

Caigny P. J. de, pisarz teologiczny współczesny. Napisał *Apologetica de Aequiprobabilismo Alphonsiano historico-philosophica dissertatio.* Tournai et Paris, 1894, in 8-o.

Caillau Armand Benjamin, ur. w Paryżu w r. 1794, † w r. 1850. Wyświęcony na kapłana w r. 1818, został misyonarzem stowarzyszenia „Missions de France". W r. 1825 został wikaryuszem kła św. Genowefy w Paryżu, w r. zaś 1826 rektorem tego kła. Rewolucyjne zamieszki skłoniły C. do ustąpienia z tej posady; C. udał się do Rzymu i po 2-letnim tam pobycie, wrócił do Paryża, gdzie objął posadę kapelana szpitala Maryi Teresy. Gdy stowarzyszenie misyonarzy we Francyi zamienione zostało na zgromadzenie zakonne p. n. Société de Misericorde, C. przyłączył się w r. 1834 do swych towarzyszów dawnych i został w nowej kongregacyi asystentem przełożonego generalnego. Do r. 1840 przebywa w Paryżu, zajęty nauką, kaznodziejstwem i pracą nad duszami, wreszcie zostaje przełożonym domu Saint-Euverte w Orleanie. W r. 1850 wyczerpany pracą wraca do Paryża i tu † w tymże roku. Całe życie C. upłynęło w mozolnej pracy pisarskiej i apostolskiej. Dbały o rozwój umysłowy duchowieństwa nosił się z zamiarem założenia w Figeac zakładu naukowego wyższych studyów teologicznych dla duchowieństwa. C. był także jednym z głównych redaktorów czasopisma *Bibliographie catholique.* Mnóstwo dzieł pożytecznych napisał lub wydał, osobliwie w zakresie patrologii i hagiografii. Cenniejsze dzieła wydane, przetłumacz. lub napisane przez C. są: *Thesaurus biblicus* Merza. Parisiis 1822, 2 v. in 8-o; *Thesaurus Patrum floresque Doctorum.* Parisiis, 1853—25, 8 vol. in 8-o; t. VIII

tego dzieła stanowi *Introductio ad ss. Patrum lectionem*, wydane również oddzielnie w Paryżu 1825, in 8-o; *Rhetorica ss. Patrum etc.* Parisiis, 1838, wyszły tylko 3 tomy. Większych rozmiarów jest wydawnictwo OO. Kła, zaczęte przez C. Miało ono obejmować 200 tomów, lecz z powodu wydawnictwa OO., ks. Migne'a zostało przerwane i wyszło tylko t. 133 p. t. *Collectio selecta ss. Ecclesiae Patrum, complectens exquisitissima opera, tum dogmatica et moralia, tum apologetica et oratoria.* Miał też C. zamiar wydania *Bibliotheca S.S. Patrum Mariana* w 10 t. in 8-o z tekstem łacińskim i francuskim obok; lecz wydał tylko część tego wydownictwa w osobnych traktatach np. *La louange de la B. V. Marie, traduite de S. Bonaventure.* Paris 1834; *Contemplations... sur la S. Vierge Marie*, tamże 1838; *Opuscules de S. Bonaventure sur la très sainte Vierge.* Paris 1839 i t. d. Nadto wydał C. wspólnie z ks. Juste: *Histoire de la vie des Saints, des Péres et des Martyrs etc.* Paris 1835—1840, 5 v. in 8-o; *Lettres de Scheffmacher*, revues, corrigées et augmentées des plus savantes dissertations sur tous les articles controversés, 4 v. in 4-o, Lyon 1839 i wiele innych (Por. Vacant, *Dictionnaire de la Théologie*, fasc. XIII, str. 1305).

X. J. N.

Caille Andrzej, teolog francuski z XVI w. napisał apologię przeciw Piotrowi Lotton: *De Sacrificio Christi semel peracto* in 8-o 1604. (Por. Hoefer, *Nouv. biographie générale*, t. VIII p. 115).

Caimo (de Chaimis) Bartłomiej minoryta obserwant włoski z XV w. Napisał *Interrogatorium sive Confessionale* per venerabilem patrem Barth. etc. Mediolani 1474, było wiele wydań: *Tractatus de probationibus articulorum fidei* sive interrogatorium; *De probatione Christi* — ostatnie dwa dzieła w manuskrypcie. (Por. Vacant, *Dictionnaire de la Théologie*).

Cairensis codex, są to dwa fragmenty kodeksu greckiego z wieku VI, pisanego pismem uncyalnem, literami złoconemi. Manuskrypt ten należał do patryarchy aleksandryjskiego i znajdował się w Kairze. W r. 1850 pewien duchowny rosyjski Porfir Uspenski, podróżując po Egipcie, zajął się wydaniem tego kodeksu i ogłosił jego tekst w swojej *Podróży po Egipcie*, wydanej w Petersburgu 1856 r. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Caisotti Paweł Maurycy, prałat piemoncki, ur. w Turynie w r. 1726, † w r. 1786; mianowany w r. 1761 bpem Asti, przyjął ofiarowaną godność, tylko na usilne żądanie pża i króla sardyńskiego. Na stanowisku bpa okazał wielką gorliwość pasterską, wybudował wspaniałe seminaryum, podniósł poziom naukowy, powierzonego sobie kleru. Szczególniejszą okazywał pieczołowitość młodzieży seminaryjskiej. Napisał w r. 1775 bardzo dobrą książkę po włosku *Wskazówki dla młodzieży duchownej* w I tomie, in 12-o (Por. Feller, *Biographie universelle*, t. II, str. 320).

Cajazzo bpstwo w Kampanii Neapolitańskiej (południowych Włoszech). (dioec. Calatiana, Cajacensis). Miasto Cajazzo, wspominane przez rzymskich klasyków, jako Calatia, powstałe w odległej starożytności, w dziejach późniejszych nie występuje na widownię. Dziś C-o leży w prowincyi Caserta, liczy do 7 tys. mieszkańców, posiada dawną katedrę.—Bpstwo w C-o musiało powstać w pierwszych wiekach Kła; gdy w X w. pż Jan XIV podnosił Kapuę do godności metropolii, bpstwo C-o zaliczono do tej prowincyi kościelnej, do której i obecnie należy. Dyecezya C-o, obejmując 12 gmin prowincyi Caserta, w 38 parafiach liczy 95 kapłanów i z górą 28 tys. wiernych. (Por. Moréri, *Le grand diction. histor.*, Paris, 1759, t. III. p. 27; Werner, *Kathol. Kirchen-Atlas*, p. 18).

X. C. S.

Cajetan Antoni, rzymianin, w r. 1395 mianowany patryarchą akwilejskim, w r. 1402 zrezygnował z tej godności, w tymże roku został krdłem św. Cecylii, w r. 1405 bpem Palestriny, w r. 1409—bpem Porto i administratorem Fiesoli, był także wielkim penitencyaryuszem; † w Rzymie w r. 1412. (Por. Martene, *Thes. nov. anecd.* 1717, t. II. 1288—91).

Cajetan Maria z zakonu Kapucynów, ur. w Bergamo, umarł, dożywszy późnego wieku d. 10 sierpnia 1753 r. Był to pisarz nadzwyczaj płodny; napisał i wydał w języku włoskim wielką liczbę dzieł przeważnie teologiczno-ascetycznych.

Ważniejsze dzieła jego są: *Riflessioni sopra l'opinione probabile*, 1 p. circa l'abuso del probabile; 2 p. circa il buon uso del probabile. Brescia 1753, 2 vol. in 4-o; *L'Uomo apostolico istruito* nella sua vocazione al confessionale. Bergamo 1726, i nast.; *L'Uomo apostolico istruito* nella sua vocazione etc. Venezia 1729, in 4-o; *Aggiunta all'uomo apostolico* cioe avvertenze a'confessori etc. Bergamo 1744; *Riflessioni sopra la contrizione*. Venezia 1753, in 8-o, i inne. Niektóre z dzieł C-a przetłumaczono na język francuski np. *Pensées et sentiments sur la Passion de Jésus-Christ*, tirés des divines Ecritures etc. Paris 1877. 3 vol. in 18-o; *Pensées et affections sur les Mystères* et sur les Fêtes etc. Paris, 3 vol. in 18-o, i in. (Por. Hurter, *Nomencl. litter.* Oeniponte 1893, in 8-o, t. IV, kol. 1533 i nst.; Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclésiastiques*, t. I, 368). *X. J. N.*

Cajetano (Gaetano) Henryk ur. 6 sierpnia 1550 r., ukończywszy nauki w Perugii, za Sykstusa V został kardynałem 1585 r., legatem w Bolonii 1586 r., a 1587 kamerlengiem św. Kła. R. 1589 wysłany był jako legat do Francyi, celem bronienia wiary, wobec knowań hugonotów. Po powrocie do Rzymu należał do elekcyi Grzegorza XIV. Pż Klemens VIII r. 1596 wysłał C-a, jako legata nadzwyczajnego do Polski, dla zawarcia przymierza z Austryą przeciw Turkom, około którego daremnie zabiegał zwyczajny nuncyusz Malaspina (ob). na sejmie 1595 r. Układy mimo usiłowań legata spełzły na niczem; C. opuścił Polskę po 10 miesięcznym pobycie 1597 r., umarł w Rzymie 1591. (Por. Rykaczewski, *Relacye* nuncyuszów apostolskich, t. II str. 66—74; Niemcewicz, *Zbiór pamiętników o dawnej Polsce*; Gabriel de Calvis, *Oratio in laudem card. Enrici Cajetani*). *X. S. G.*

Cajetano Konstanty, zak. św. Benedykta, ur. w Sycylii 1560 r. Studyował historyę klną; Klemens VIII powołał go do Rzymu, a Paweł V mianował bibliotekarzem watykańskim i opatem tytularnym opactwa sw. Bezonta w dyec. Pistoi. C. należał do pierwszych założycieli kolegium de Propaganda Fide. † w Rzymie 17 września 1650 r. Wydał: *S. Petri Dam. Opera*, Romae 1606—1640; *Vita Gelasii a Pandulpho pisano, ejus familiari conscripta*. Romae 1638; *SS. Isidori Hispal. Ildephonsi Toletani et Gregorii card. ostiensis vitae et Opuscula quaedam S. Isidori*, Romae 1616; *De singulari primatu S. Petri* i *De romano S. Petri domicilio*. (Por. Ziegelbauer, *Hist. literaria ord. S. Ben.* p. III, c. 458; Hurter, *Nomenclator litterarius*, I, 846; Armellini, *Bibl. benedictino-cassinensis*, Assise, 1831. t. I, p. 123; Ant. Mongitore, *Biblioth. Sicula*, Palermo 1708, t. I. p. 143.) *X. S. G.*

Cajetano Oktawiusz T. J. ur. w Syrakuzie 1566 r. Poświęcił się studyom nad historyą klną Sycylii. Najcenniejsze jego dzieło: *Vitae Sanctorum Siculorum ex antiquis graecis latinisque monumentis, at plurimum ex MSS. codicibus nondum editis collectae, aut scriptae, digestae juxta seriem annorum christianae epochae, et animadversiones illustratae a R. P. Cajetano Octavio Syrac. S. J. Opus posthumum diu expetitum, cui perficiendo operam contulit R. P. Petrus Salernas ejus S. etc. Panormi apud Cisillos*, 1657, 2 t. in f. Napisał także *Isagoge ad historiam sacram Siculam*, Panormi 1618, in 4-o. † w Palermo 1610 r. (Por. De Backer, *Biblioth. des écriv. de la comp. de J.* 2 ed.). *X. S. G.*

Cajetanus Jakób de Vio, później Tomasz, ur. w Gaecie 20 lutego 1468 r. Mając lat 16 wstąpił do dominikanów, w 26 r. został doktorem teologii w Padwie i profesorem metafizyki. Dysputa publiczna, jaką odbył w Ferrarze z Janem Pico di Mirandola (1494) zjednała mu sławę jednego z najpierwszych teologów. R. 1508 został generałem dominikanów i wykładał filozofię i teologię w uniwersytecie rzymskim (Sapienza), a w roku 1517 kardynałem i arcybpem w Palermo. Charakteru i życia surowego, C. odznaczał się głęboką pobożnością, to też stał się z bezwzględną szczerością najpoddańszym obrońcą władzy pontyfikalnej. Na roszczenia soboru w Pizie (1511) odpowiedział wielce znamienną deklaracyą, *Auctoritas papae et concilii sive: Ecclesia comparata* (19 listopada 1511).

Na rozkaz Sorbony Jakób Almain wystąpił do walki z tą tezą i obroną praw episkopatu w *Libellus de auctoritate Ecclesiae* (Paryż 1512), na co C. odpowiedział w dziełku p. t. Apologia tractatus de comparata auctoritate papae et concilii (Rzym 29 list. 1512 r.). R. 1518 C. udał się na sejm do Augsburga, jako legat Leona X z poleceniem, aby otrzymał od Lutra odwołanie tez, ale to nie doszło do skutku. C. był znakomitym scholastykiem i obrońcą św. Tomasza z Akwinu. C. przyczynił się bardzo do elekcyi cesarza Karola V i Pża Adryana VI. (9 stycznia 1522). Pod koniec życia zaczął studyować Pismo św. i wydawał liczne komentarze na poszczególne księgi Pisma św. C. umarł w Rzymie 9 sierpnia 1534. Dzieła C-a: *Opuscula aurea de diversis ac curiosissimis materiis tam practicis quam speculativis*, in 4-o Paris, 1511; *Commentaria super tractatum de ente et essentia Thomae de Aq. super libros posteriorum Aristotelis et praedicamenta; in praedicabilia Porphyrii super libros Aristotelis de anima.* in fol. Venezia 1514; *De Dei infinitate.* Paris, 1499; *Commentarii in I p.* in I, 2-ae, in II-am 2-ae, in III p. *Summae S. Thomae Aq.* Romae, 1507; *Opera omnia quotquot in S. Scripturae expositionem reperiuntur, cura atque industria insignis collegii S. Thomae Complutensis ord. praed.* 5 in fol. 1639. (Por. J. B. Flavius, *Oratio et carmen de vita viri Th. de Vio Cajetani, Card. Sancti Sixti*, in fol., Romae 1535; Alberti, *De viris illustribus ord. praed.* Bologne 1517; A. Ciacconius, *Vitae et res gestae pontificum romanorum et cardinalium*, Romae 1675, t. III, p. 392 Ughelli, *Italia sacra*, Venezia 1717. t. I, p. 543; Fontana, *Monumenta dominicana*, Romae 1677; Quetif-Echard, *Scriptores ord. praed.* Paris, 1719 t. II, p. 14; A Touron, *Histoire des hommes illustres de l'ordre de S. Dominique*, Paris, 1743. t. IV. p. 177. — A. Cossio, *Il Cardinale Gaetano e la riforma*, Cividale, 1902).

X. S. G.

Cajot Jan Józef zak. św. ben. ur. w Verdun 1726 r. † 7 lipca 1779. Pozostawił dzieła: *Hist. crit. des coquelu-chons*, Cologne 1762, in 12; *Antiquités de Metz*, 1760; *Plagiats de J. J Rousseau sur l'éducation*, Paris 1766, in 12; *Examen phil. de la règle de S. Benoit*, Avignon 1768, in 12-o

Cajot Karol, zak. św. Bened. ur. 17 sierpnia 1731, † 6 grud. 1807. Napisał kilka dzieł, z których zasługuje na uwagę: *Badania historyczne nad duchem dawnych kolegiów zakonu św. Benedykta*, zkąd wywodzą się prawa społeczeństwa do dóbr, jakie zakon ten posiada. Paryż 1787, 2 t. in 8-o.

Cajus albo Gajus św. pż, ur. w Dalmacyi, był krewnym cesarza Dyoklecyana; od r. 282 do 22 kwietnia 296 r. zasiadał na Stolicy Piotrowej. Za czasów prześladowania przez Dyoklecyana i Maksymiana umacniał chrześcian w wierze, odprawiając nabożeństwa w katakumbach. Za jego pontyfikatu poniósł śmierć męczeńską św. Sebastyan i św. Zuzanna. Podczas męczeństwa Zuzanny, C. sam umacniał ją w wytrwałości, wyrwawszy ją z rąk Dyoklecyana, który chciał ją oddać za żonę Maksymianowi. Martyrologium Bezy i Liber pontificalis podają C. za męczennika. Był on ostatnim z 12 pży, pochowanych w krypcie Sykstusa, na cmentarzu Kaliksta. Pż Urban VIII w 1631 r. polecił obchodzić święto C. d. 22 kwietnia, i na miejscu, gdzie C. mieszkał postawił kościół. (Rossi, *Rom. Sott.* II, 104; Euseb. *Hist. eccl.* 7, 32; *Liber pontif. ed. Vat.* 1718, I, 29 II, 249; Schrödl, *Geschichte der Päpste*, Mainz 1873).

X. S. G.

Cajus albo Gajus, pisarz kościelny z III w. żył w Rzymie za pontyfikatu Wiktora, Zefiryna i Kaliksta pży, za cesarza Karakalli. Niewiadomo czy był duchownym czy świeckim. Twierdzenie Focyusza, jakoby C. był kapłanem wydaje się nieuzasadnionem; tem więcej opinia niektórych pisarzy utrzymujących, że był bpem wyświęconym specyalnie dla ogłaszania wiary poganom. Z pochodzenia był prawdopodobnie grekiem albo azyatą. Św. Ireneusz był uczniem C-a. Słynął z wielkiej nauki, według świadectwa Euzebiusza i św. Hieronima. Pisma C., o ile autorstwo takowych ściśle dało się udowodnić, przeszły do nas tylko we fragmentach. Dawni pisarze klni przypisują mu: *Dyalog przeciwko monta-*

nistom. (Euzeb. *H. Eccl.*); *Traktat o przyczynie wszechrzeczy.* (Photius, *Biblioth.*) pko doktrynie platońskiej; *Mały labirynt.* (Euseb.; Theodoret, *Haeret fab.*); *Traktat przeciwko herezyi Artemona.* (Euseb.; Photius, l. c). Fragmenta dzieł C. wydano w Routh, *Reliquiae sacrae.* Oxford 1846—49. t. II, p. 123—158, 2 ed. (Por. Vacant, *Dictionn. de Théol.*; Feller, *Biogr. univers.*).

X. J. N.

Calabozo (Dioec. de Calabozo), bpstwo w północnej Wenezueli. Miasto Cal'abozo nad rz. Guaricо, było niegdyś stolicą Guarico, obecnie w stanie Miranda, liczy do 6 tysięcy mieszkańców. — Bpstwo w Calabozo erygowano w r. 1864, jako należące do metropolii w Caracas. Według rozgraniczeń dawniejszych (przed 1882 r.) dyecezya C-o obejmowała stany Guarico i Apure, liczy około 230 tys. wiernych. (Por. W. W. t. I, kol. 711 i nast.; Werner, *Kath. Kirchen-Atlas*, p. 85).

Calabre Edmund, uczony i pobożny oratoryanin, ur. w Troyes w r. 1665, był dyrektorem seminaryum w Soissons, † w r. 1710. Napisał *Paraphrase sur le Miserere* często przedrukowywaną. (Por. Feller, *Biogr. univers.*).

Calagius Andrzej, rodem z Wrocławia, z XVI w. znany jest z prac gramatyczno-słownikowych, które w szkołach polskich w XVI i XVII w. były używane. Główne z nich są: *Vocabularium variarum et utilium sententiarum in gratiam polonicae et germanicae juventutis*, 1571; *Synonyma latina vocum phrasiumque orationis ex classicis selecta auctoribus inque juventutis scholasticae usum publicata* 1579. Drugie wydanie r. 1595 zawiera tłumaczenie polskie owych zwrotów łacińskich.

X. S. G.

Calahorra i Calzada (Dicec. Calaguritana seu Lucronensis et Calceatensis) — bpstwo w północnej Hiszpanii. — Miasto Calahorra w starożytności Rzymskiej zwane Calaguris Nassica, niegdyś w prowincyi Starej Kastylii położone nad rz. Cidacos (dopływem Elro), obecnie liczy przeszło 8 tys. mieszkańców, posiada wspaniałą katedrę bpią 3 kościoły parafialne i 3 klasztory, należy do departamentu hiszp. Logrono. — Bpstwo w Calahorra powstało już w V w. Wtedy bowiem do C-a przeniesiono stolicę bpią z Fibularia, znaną i wspominaną na początku IV w. W r. 1494 stolice w Calahorra połączono z dawnem również bpstwem Calzada i odtąd stanowią one jedną dyecezyę. Do r. 1574 dyecezya ta należała do metropolii w Terragona, w tym bowiem roku bpstwo w Burgos podniesiono do godności metropolii, do której między innemi zaliczono dyecezyę Calahorra i Calzada. Od konkordatu z r. 1851 dyecezya ta, należąca do metropolii w Burgos, obejmuje cały departament Logrono, w kapitule liczy 4 prałatów, 4 kanoników de officio, 18 de gratia, kapłanów ok. 600 obsługuje do 65 tys. wiernych. Administratorem apostolskim tej stolicy jest arcybp. z Burgos. (Por. W. W. art. Spanien; t. II art. Burgos; W. E. J. t. 9—10, str. 926; Werner, *Kath. Kirchen-Atlas*, p. 26).

X. C. S.

Calamato Aleksander z Messyny, uczony kapłan i znakomity mówca. Napisał: *Sententiae selectae pro concionibus totius anni*, in 8-o, Messinc. 1637; *Selva novissima di concetti fundati nell' autorita della S. Scrittura*, in 8-o, Venezia, 1643; *Instruttione de penitenti* nella quale s'insegna il modo di ben confessarsi, in 12-o, Messina 1628; dzieła C. były przetłumaczone na język łaciński przez karmelitę Henryka Forsta p. t. *Opera omnia*, Frkf. 1655. (Por. Monqitore, *Biblioteca Sicula*, Palermo, 1707, t. I, p. 15).

X. S. G.

Calamus według Wulgaty, według Sept: Kalamos, u Wujka pióro, było narzędziem, którem pisali starożytni. Wyrabiano je z trzciny, którą na końcu zacinano nożem i rozcinano na podobieństwo dzisiejszych stalówek, lub piór ptasich, używanych do pisania. Kolebką C-a był Egipt. Egipcyanie bowiem używali go przy pisaniu na papyrusach. W tym celu pisarze nosili u pasa odpowiednie piórniki, napełnione kalamusami. W Assyryi C-s był w mniejszem użyciu, gdyż assyryjczycy pisali na cegłach, ztąd też używali do pisania rylców metalowych. Apostoło-

wie i ewangeliści posługiwali się calamusem. Miejscem gdzie rosła najpodatniejsza do pisania trzcina, były okolice m. Memphis w Egipcie, o których wspomina Marcyal (XIV, 38, 1): „Dat chartis habiles calamos Memphitica tellus". (Vigouroux, *Diction. de la Bible*).

Calancha Antoni, teolog, augustyanin, ur. w Plata 1584, um. 1654, napisał: *De Immaculatae Virginis Mariae conceptionis certitudine*, Lima 1629. (Por. Elessius, *Encomiasticon augustinianum*, Bruxelles 1614, p. 75. Lopez, *Monastici augustiniani Crusenii continuatio*, Valladolid 1903, p. 115).

X. S. G.

Calandra Jan i mozaikarz włoski, ur. w 1586 r. w Vercelli, uczeń Marcella Provencale, z którym ważne dzieła wykonał w kopule kła św. Piotra, dla pża Urbana VIII. Pierwszą z tych prac C-a był „św. Michał" podług Arpinata, potem nastąpiły kopie z Romanetta, Lanfranca, Succhiego, Pelegriniego i in. C. † w Rzymie 1644.

Calandrelli Józef, ksiądz-astronom. Ur. 1749 w Zagrola, w państwie papieskiem. Był nauczycielem w seminaryum w Magliano, potem profesorem matematyki w Collegium Romanum, a po wydaleniu jezuitów 1787 r. został dyrektorem obserwatoryum w Collegium Romauum. Wraz z ks. Contim prowadził badania, tyczące się refrakcyi astronomicznej, światła zmierzchu; obserwował komety 1807 i 1811, starał się oznaczyć paralaksę roczną Wegi i t. d. Różne te prace zebrane są p. t. Opuscoli astronomici (8 t. 1803 — 1821). Po powrocie Jezuitów opuścił obserwatoryum, przeniósł się do Kolegium św. Apolinarego, mianowany 1825 r. kanonikiem św. Jana Later., † 27 grudnia 1827 r.

X. S. G.

Calandrini Filip, ur. w Sarzana w r. 1403, bp Bolonii 1477 r.; w r. 1448 został krdłem św. Zuzanny, w r. 1451 bpem św. Wawrzyńca „in Lucina"; był także legatem w Ankonie, wielkim penitencyaryuszem, wreszcie bpem w Albano 1468 r., biskupem Porto w r. 1471; † w Bagnaja (Viterbo) w r. 1476. (Por. Eubel., *Hierar. cath.* 1901, str. 11; Gerini, *Mem. stor. Lunig.* 1829, t. I, str. 60—65).

Calanne ob. Chalanne.

Calanus Juvencus Coelius bp Pięciu-Kościołów na Węgrzech, z pochodzenia dalmata, żył w XII w. Napisał: *Attila rex Hunnorum*, Venetiis 1502, in fol.; dzieło to znajduje się w *Apparat à l'histoire de Hongrie* wyd. w Presburgu 1756 r., z uwagami J. Tomka, in fol. (Por. Feller, *Biographie universelle*, t. II, str. 331).

Calarita Lucifer bp Cagliari, † w r. 370, był legatem pża Liberyusza do cesarza Konstansa, uczestniczył na koncylium w Medyolanie w r. 355 i bronił gorliwie sprawy św. Atanazego, którego cesarz skazał na wygnanie do Palestyny. Udał się następnie do Antyochii, gdzie przyczynił się do powiększenia rozdwojenia przez depozycyę Melecyusza, a mianowanie Paulina; odłączył się od bpów, którzy przyjęli do społeczności z wiernymi swych towarzyszów na stolice bpie przez koncylium Aleksandryjskie przywróconych, był założycielem sekty Lucyfarańskiej; um. w odszczepieństwie w r. 370. Oprócz kilku listów C. napisał: *Libri duo pro Athanasio*; *liber de non conveniendo cum haereticis*; *de regibus apostaticis*; *de parcendo in Deum delinquentibus*; *moriendum esse pro Dei Filio*. We wszystkich pismach C. jaśnieje wielka gorliwość o chwałę Bożą, znajomość Pisma św. i pełne głębokości i siły wyrażenia. Styl jednak suchy i ciężki. Najlepszego wydania dzieł C. dokonali bracia Coleti w Wenecyi 1778.

X. J. N.

Calas Jan, ur. 1698 r. w Lacaparede w Langwedocyi, kalwin, kupiec w Tuluzie, obwiniony z powodu powieszenia się starszego swego syna Marka Antoniego, o zamordowanie tegoż, aby przeszkodzić zamiarowi jego przejścia na łono Kościoła rzymsko-katolickiego, przez parlament w Tuluzie po srogich męczarniach na śmierć skazany; wyrok ten wykonano 9 marca 1762 r. Nieszczęśliwa rodzina, której majątek skonfiskowano, schroniła się do Genewy. Wolter wyjednał powtórne przejrzenie sprawy C-a, skutkiem czego parlament paryski 9 marcz 1765 r. ogłosił wyrok uniewinniający go w zupełności, a Ludwik XV kazał zwrócić majątek rodzinie i podarował jej 30,000 lirów. C. przez długi czas

był przedmiotem zarzutów, czynionych katolikom z powodu dokonanego na nim morderstwa, na zasadzie niesprawiedliwego sądowego wyroku. (Por. Salvan André, *Hist. du procés de Jean Calas a Toulouse, d'après la procedure authéntique et la correspondance administrative*, Toulouse 1863; Aquerel, *Jan Calas et sa famille*, Paris 1858; Kreiten, *Voltaire*, Freiburg 1878, str. 272).

X. S. G.

Calasanza Józef de, założyciel zgromadzenia Pijarów, ob. Kalasanty św. Józef.

Calassio Marjusz, włoch, zak. św. Franciszka. Znawca języka hebrajskiego. Paweł V mianował go nauczycielem języka hebrajskiego w szkołach rzymskich i nadał tytuł doktora. Napisał: *Grammatica, Canones generales linguae sanctae, Dictionarium hebraicum, Concordantiae ss. biblior. hebraicor.*, Romae 1622, 4 t. (Por. Joannes a S. Antonio, *Biblioth. francisc.* II, 330; Hurter, *Nomenclator. liter.*, I, 365).

Calatayod Piotr T. J., ur. w Tafalli, 1 sierpnia 1689, † w Bolonii 27 lutego 1773 r. Wydał wiele dzieł ascetycznych: *Practica de la vida dulce y racional del christiano*, Valence 1734; *Catechismo practico*, in 12-o, Valladolid 1742; *Exercicios espirituales par los ecclesiasticos, y ordenados*, in 4-o, Valladolid 1748; *Missiones y sermones del P. C.*, 2 in 4-o, Madrid 1754; *Moral anathomia del hombre*, in fol. Seville 1761. (Por. Caballero, *Bibliot. scriptorum Soc. J. supplementa*, Romae 1814—1816; de Backer et Sommervogel, *Bibl. de la C. de J.* t. II, col. 524, 535; Hurter, *Nomencl. lit.* t. III, col. 15).

Calatayod Wincenty, ur. w Albaidzie, teolog, wstąpił do zgromadzenia św. Filipa Ner., † 10 stycznia 1771 r. Ważniejsze jego dzieła: *Divus Thomas cum Patribus ex Prophetis locutus priscorum et recentium errorum spurcissimas tenebras mysticam theologiam obscurare molientes angelice dissipans*, 5 in fol. Valence 1744; *Opusculum mystico-dogmaticum anathematizatas propositiones confodiens*, in 4-o, Valence 1758; *Apologia pro mellifluo Salesio*, aliisque vitae spiritualis magistris, in 4-o, Valence 1758. (Por. *Journal des savants*, 1751, p. 825; Hurter, *Nom lit.*, Inspruck 1895, t. III col. 15).

Calatrava 1) hiszpański zakon rycerski (Milites St. Jacobi de Calatrava). Alfons Kastylijski 1147 powierzył Templaryuszom obronę świeżo odebranego Maurom miasteczka Calatravy. Gdy 1153 r. Templaryusze opuścili Calatravę, uważając obronę tego miejsca za niemożliwą, powierzono wtedy ten obowiązek opatowi cystersów Velasquez'owi, łącznie z pewną liczbą rycerstwa, które dobrowolnie ten cel sobie obrało. Stąd bierze początek późniejszy zakon rycerski. Król Sancho syn i następca Alfonsa potwierdził darowiznę ojca na rzecz nowego zgromadzenia, a kapituła generalna zakonu Cystersów przepisała dla rycerzy i mnichów z Calatravy habit i odpowiednią regułę (biały płaszcz z różowym krzyżem). Po śmierci pierwszego opata rycerze wybrali sobie wielkiego mistrza, a mnisi oddzielnego opata; wkrótce nawet mnisi opuścili zupełnie C-ę i przenieśli się do Gumiel w dyecezyi Osma. Mimo podziału zarówno rycerze, jak i zakonnicy z Gumiel pozostawali pod kierunkiem Cystersów z Morimond. Regułę zakonu zatwierdził w r. 1164 papież Aleksander III. Zakon ten wkrótce wzrósł w potęgę, gdyż już drugi z kolei wielki mistrz mógł w r. 1169 posłać królowi oddział złożony z 1200 ludzi (rycerstwa i wassalów), a za czasów Ferdynanda i Izabelli roczne dochody wielkiego mistrza dochodziły do 40,000 dukatów. Rycerze składali początkowo ślub czystości, ale w r. 1414 wielki mistrz L. Guzman otrzymał dyspensę papieską i wszedł w związki małżeńskie, takąż samą dyspensę otrzymał w r. 1461 wielki mistrz Piotr Giron. Od roku zaś 1540 składali rycerze tylko ślub czystości małżeńskiej; prócz tego przyrzekali bronić Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

W r. 1486 Ferdynand i Izabella otrzymali od Innocentego VIII przywilej mianowania wielkich mistrzów. Od r. 1523 z koroną hiszpańską połączona została godność administratora tego zakonu, zarówno jak i innych zakonów rycerskich w Hiszpanii. Zakon przetrwał do początków wieku XIX. Od r. 1808 uwa-

żany jest tylko jako świecki orderowy. (Por. W. W., *Kirchenlexikon*, t. II, str. 1686 i nast.; ks. Beniamin, *Rys historyczny zgromadzeń zakonnych*, t. III, str. 63 i nast.).— **2)** z Calatravy zakonnice. Wielki mistrz Gonzalez Yanes 1219 r. założył zakon żeński tej reguły. Klasztor swój zakonnice te zwane „Komandorkami Calatrava" miały w Barrios pod Amaya. Filip II przeniósł je do Burgos. Drugi klasztor tej reguły wybudował wielki mistrz Piotr Giron w r. 1479. Zakonnice nosiły habit Cystersek z krzyżem różowym, a przed przyjęciem musiały udowodnić, że pochodzą od przodków nieskażonej sławy.

W pewnej łączności z zakonem Calatrava stoją: **3)** Zakon Avis w Portugalii. Siódmy z kolei wielki mistrz z Calatravy oddał rycerzom Avis w r. 1213 dwa zamki w Evora z warunkiem przyjęcia reformy i uznania nad sobą zwierzchnictwa wielkiego mistrza z Calatravy; zależność ta trwała do r. 1385. — **4)** Zakon Alcantara. W r. 1218 rycerze z Calatravy odstąpili miasto zakonowi rycerskiemu Alkantara, a sami osiedli w Nowej Calatravie. Ustąpienie tego miasta połączone było z warunkiem uznania nad sobą zwierzchnictwa wielkiego mistrza Calatrava.— **5)** Zakon z góry Gioja (Mons Gaudii, Mongiosa). Gotfried w miejscowości tej, położonej w pobliżu Jerozolimy osiedlił garstkę rycerzy, którzy dali początek późniejszemu zakonowi. Aleksander III 1180 r. zatwierdził zakon z góry Gioja. Po upadku panowania chrześcijan w Ziemi św. rycerze Gioja poświęcili się walce z Maurami w Hiszpanii. Początkowo od głównego domu położonego w Monfranc w Kastylii przyjęli nazwę, wkrótce jednak (w r. 1221) połączyli sie z zakonem C.— **6)** Zakon z Truxillo, zdaje się być odłamem rycerzy z Monte Gioja; połączył się również z C. (Por. W. W. *Kirchenlexikon*, t. II, str. 1688—89).

T.

Calco Jakób, karmelita, ur. w Laudi, archid. Medyolańskiej, † w Londynie 1533 r. Napisał: *De genealogia Christi*, *De filio hominis*, *De purgatorii loco*, *De primatu pontificis romani*, *De divortio Henrici VIII Anglorum regis*. (Por. Cosme de Villiers, *Bibl. carmelitana*, Orleans 1752, tom I, p. 678).

Caldara Antoni, ur. 1670 r. w Wenecyi, † 28 grudnia 1736 r. w Wiedniu, znakomity kompozytor włoski, uczeń Lengrenziego. Napisał wiele mszy, psalmów, hymnów. Wszystkie dzieła jego odznaczają się wybornem opracowaniem kontrapunktycznem.

Caldara inaczej Palidoro da Caravaggio, malarz włoski, do Rzymu przybył 1495 r.; największą zasługę ma w rozwinięciu sgrafitowego malowania raczej rysowania, używanego do ozdoby zewnętrznych ścian; w tem współpracował z Maturinem. Z Rzymu udał się do Neapolu, a następnie do Messyny; tam malował obrazy religijne. Wpadł w naturalizm; tego kierunku jest jego „Upadek pod krzyżem" w Neapolu. Koloryt miał silny i harmonijny. Zabity przez swego służącego w Messynie r. 1543.

Caldaria juridiciaria, wyrażenie prawne łaciny średniowiecznej, oznaczało karę śmierci i wyrok sądu Bożego (ob. Ordalia).

Calderari (włosk. t. j. kotlarze), jedno z mnóstwa tajemnych towarzystw politycznych, mających na celu zjednoczenie Włoch, rozgałęzione głównie w Neapolitańskiem; utworzyło się podobno w końcu 1813 r. z towarzystwa Karbonarów. W następnych czasach znikło bez śladu. (Por. Orłow, *Mémoires sur le royaume de Naple*; Tonelli, *Breve idea della Carbonaria etc. e causa che fe nascere la setta di Calderari*, Neapoli 1820).

Calderino Jan z Bolonii, wybitny kanonista wieku XIV, wykładał do roku 1359 prawa kanonicznego na wszechnicy bolońskiej. Później, aż do swej śmierci w r. 1365, używany był do spraw publicznych, mianowicie do poselstw i cieszył się wielkiem poważaniem zarówno u papieża, jak i u cesarza. C. napisał wiele dzieł kanonicznych, pomiędzy innemi: *Super materia interdicti eccl.*, *De haereticis*, *De dando coadjutore Prealatis*, *De appelat.* (Por. Bellarmin, *De script. eccl.*; Moréri, IV).

Calderon Antoni, ur. w Baeça, † 1654, był profesorem filozofii w Salamance, napisał: *Pro titulo immaculatae conceptionis B. M. adversus duos anonymi libellos liber unus*, in 4-o, Madrid 1650. (Por. N. Antonio, *Bibl. Hispana nova*, t. I, p. 106—107).

Calderon Piotr de la Barca, ur. się 17 stycznia 1600 r. w Madrycie jako syn szlacheckiej rodziny; otrzymawszy nauki początkowe w zakładzie Jezuitów, słuchał filozofii, teologii i prawa na uniwersytecie w Salamance. Już jako 20-letni młodzieniec brał ze świetnym skutkiem udział w konkursie poetyckim z powodu kanonizacyi patrona Madrytu, św. Izydora. Przez lat kilka służył wojskowo w armii hiszpańskiej w księstwie Medyolańskiem i Niderlandach. Powróciwszy około 1630 r. do Madrytu rozpoczął swą działalność jako autor dramatyczny. Król Filip IV mianował go swym poetą nadwornym, otaczał go nietylko względami, lecz darzył go nawet osobistą swą przyjaźnią. Podziwiany przez świat cały za swój talent i obsypywany łaskami przez dwór, zrzekł się dobrowolnie wszystkich zaszczytów i w r. 1650, a w 50 roku życia, wstąpił do stanu duchownego. Nowy ten zawód nie przerwał jednak jego twórczości dramatycznej, chociaż odtąd pisywał wyłącznie prawie dla Kościoła i dla sceny dworskiej. Wskutek nominacyi królewskiej na kapelana honorowego króla pozostawał w bezustannych stosunkach osobistych z monarchą. † 25 maja 1681 r. Na prośby jednego ze swych przyjaciół C. sporządził własnoręcznie spis wszystkich swych utworów dramatycznych, który obejmuje 108 właściwych sztuk teatralnych i 73 widowiska na Boże Ciało wraz z należącymi do nich prologami (lóas). Wszystkie te utwory odznaczają się kunsztowną formą zewnętrzną, a jednocześnie niezwykłemi zaletami wewnętrznemi. Calderon próbował przedstawiać i rozwiązywać na ziemi wszelkie zagadnienia życia ludzkiego, nie wyłączając najtrudniejszych i najniebezpieczniejszych. Utwory jego religijne ucieleśniają całą istotę chrześcijaństwa i to nietylko w pięknym, prawdziwie poetyckim języku, ale i z głębokością teologiczną i gruntownością naukową. W zakres swej twórczości wciąga on dalej całe dzieje ludzkości. Szczególną miłością otacza jednak poeta, całkiem narodowy, historyę hiszpańską, z której chwyta najważniejsze momenty, począwszy od dawnych spraw króla Piotra Okrutnego, a skończywszy na Filipie IV i wybiciu się Niderlandów na wolność. W swych dramatach i komedyach obyczajowych ukazuje nam życie współczesne, niewątpliwie idealizowane artystycznie, na ogół jednak, zgodnie z prawdą, z całą świeżością i ogniem natury żyjącej.

Wśród utworów C-a na szczególne zaznaczenie zasługują jego widowiska na Boże Ciało (*autos sacramentales*). Podniósł on ten rodzaj sztuki dramatycznej na najwyższy szczebel doskonałości i sam przypisywał tym produkcyom wartość daleko większą, niż wszystkim innym swym pracom. Większość ich powstała w późniejszym dopiero wieku jego życia, w czasach jego kapłaństwa. Istota tych utworów polega w tem, że C. Najświętszemu Sakramentowi Ołtarza, jako najcudowniejszej tajemnicy wiary katolickiej, poddaje cały świat życia i fantazyi, że autor ich łączy w sobie zalety geniusza artystycznego, prawowiernego katolika i teologa, naukowo wykształconego. Z zamiłowaniem obierał swoje tematy z wypadków historyi Starego Zakonu, np. „Uczta Baltazara“, „Wieża Babel“, „Pierwszy i drugi Izaak“, „Runo Gedeona“. Nie pomijał jednak i historyi świeckiej, zwłaszcza hiszpańskiej, a nawet pogańskiej. Podstawę jego chrześcijańskiego światopoglądu stanowi jednak stale wielka i wspaniała prawda, że niema zbrodni tak wielkiej, aby wyłączała miłosierdzie boskie. Widowiska te dawane były na Boże Ciało i codziennie podczas oktawy tego święta, a niekiedy nawet przez cały miesiąc na ulicach, przed pałacami króla i grandów w Madrycie i w podobny sposób we wszystkich większych i wielu mniejszych miastach hiszpańskich. Widzowie znajdowali się w części na balkonach, w części na ulicach i placach publicznych. I wśród utworów C-a przeznaczonych dla właściwej sceny, pierwsze zajmują miejsce te, które oparte są na motywach religijnych, a mianowicie: „Życie snem“, „Książę niezłomny“, „Uwielbienie krzyża“, „Wróżka Wschodu“, „Pęta szatana“, i inne. Na język polski tłumaczyli utwory C-a: St. Brodziński, K. Baliński, J. N. Kamiński, Porębowicz i Szujski. Najlepsze przekłady niemieckie są: A. W. Schlegla i Griesa. Najlepszą krytyczną pracą o C-e napisał Schmidt p. t. *Die Schauspiele Calderons* (Elberfd 1857). W języku polskim napisał studyum o C-e I. Święcicki. (Por. Menendes Palayo, *Calderon y su teatro*, Madryt 1881; Mo-

rel-Fatis, *Calderon*, Paryż 1881; Schäffer, *Geschichte des spanischen Nationaldrames*, Lipsk 1890). Najlepsze i najdostępniejsze wydanie świetne utworów C-a jest dokonane przez I. G. Keila w Lipsku 1827 — 1830, w czterech tomach. Utwory religijne wielkiego poety wydano 1767 w Madrycie, w 6-ciu tomach.

K. P.

Calderwood albo Caldwood Dawid, teolog szkocki, presbyteryański, † w r. 1651. W r. 1604 został ministrem w Crealing, gdzie zaznaczył się jako przeciwnik episkopatu. Stawiony przed komisyę królewską nie chciał poddać się woli króla, ani też uznawał się winnym; skazany na więzienie, a potem na wygnanie, udał się do Holandyi. Tu napisał dzieło: *Altare Damascenum*, 1623, in 12-o, zawierające polemikę o punktach wywołujących w Anglii spory między purytanami i anglikanami. Wróciwszy potajemnie do Szkocyi usilnie pracował nad umocnieniem prezbyteryanizmu, i został ministrem w Pencaitland, pod Edymburgiem. Napisał też *Prawdziwą historyę Kościoła w Szkocyi*, 1678. Jest to skrót z obszernego 6-tomowego dzieła, które znajduje się w rękopisie w bibliotece uniwersyteckiej w Glasgowie. (Por. Richard et Giraud, *Biblioth. sacrée; Nouvelle biogr. génér.*).

X. J. N.

Caleb, ob. Kaleb.

Calecas Manuel, grek niepośledniej nauki z XIV w.; zasłynął na Wschodzie jako prawnik, historyk, teolog, a przytem rzecznik jedności pomiędzy Wschodem a Zachodem; ustawicznie stawał w obronie wiary łacinników, wskutek tego zmuszony był opuścić Konstantynopol; wstąpił do Dominikanów i do końca życia zwalczał błędy Greków; pozostawił po sobie dzieła treści polemicznej: *Contra graecorum errores; De essentia et eporatione; De fide.* (Por. *Nomenclator*, t. IV, p. 614; *Gesch. der apol. und pol. Literatur*; Werner, *Gesch. der byzantinischen Literatur*, Krumbacher, München 1897).

Calembery Hieronim, jezuita, ur. w Erfurcie w r. 1724, wstąpił do nowicyatu w r. 1741. Uczył humaniorów w Mannheim, w Tuluzie i w Bruchsal, filozofii w Bamberdze i Heidelbergu, gdzie był 103-im z kolei rektorem uniwersytetu; wreszcie uczył teologii w Fuldzie, gdzie † w r. 1773. Napisał: *Epitome logicae ecclecticae*, Bambergae 1756, in 8-o; *Theses ex universa Philosophia*, tamże 1757, in 8-o; *Positiones logicae etc.* Heidelbergae 1758, in 4-o: *Positiones physicae*, tamże 1759, in 4-o; *Dissertatio Theologica de Sacramentalibus etc.*, Fuldae 1767, in 4-o; *Sermones in solemnibus coetibus Marianis*, tamże 1774, in 8-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Calendae (z łać. calare=wołać) nazywano u Rzymian pierwszy dzień każdego miesiąca, ztąd, że tego dnia kapłani zwoływali lud na Kapitol. Ponieważ w dniu tym trzeba było płacić podatki, długi i procenta, ztąd zwano go także calendae tristes; o odkładaniu zaś wypłaty lub zobowiązania do terminu, który nigdy dotrzymanym być nie miał, mówiono ironicznie ad calendas graecas, Grecy bowiem kalend nie znali.

Calendarii fratres było to bractwo, składające się ze świeckich i duchownych osób i zgromadzało się w domach, zwanych kalendami (Caland, Calandshof), celem utrzymania życia chrześcijańskiego, przyjaźni między braćmi i kasy wspólnej na pogrzeby i modlitwy za umarłych. Br. to datuję się od r. 1227 i rozwijało się w Niemczech północnych; za reformacyi zupełnie zniesione zostało. (Por. Feller, *Oratio de fr. calendariis*, Lpz. 1691; Blumberg. *Ueber die C.* Chemnitz 1721; Ledebur, *Märkische Forschungen*, Berlin, 1850).

Calentyn Piotr, teolog flamandzki, † ok. r. 1563. Napisał: *Via crucis a domo Pilati usque od montem Calvariae.* Lovanii, 1568; *Sposób odbycia pielgrzymki duchownej do ziemi św., z wykazem dokładnym miejsc świętych*, tamże 1633, in 8-o; *Mały żłobek do przyjęcia Dzieciątka Jezus*, tamże 1649, i inne (Por. Feller, *Biogr. univ.*).

Calepinus Ambroży, słynny leksykograf, ur. 1435 r. w Bergamie w Longobardyi. Za młodu wstąpił do augustyanów (1451),

gdzie następnie poświęcił się nauce języków klasycznych i hebrajskiego. Jest on autorem słynnego w swoim czasie słownika języka łacińskiego, który po raz pierwszy wyszedł w r. 1502 w Reggio p. t. „Cornucopiae Ambrosii Calepini...“ Układ słownika jest prosty i polega na tem, że obok podanego wyrazu łać. znajduje się wyjaśnienie jego znaczenia; w wielu miejscach dodany równoznaczny wyraz grecki, a oprocz tego dosyć często przytaczane odpowiednie wyrażenia łacińskie, przysłowia i zdania, zaczerpnięte z rzymskiej literatury klasycznej, z pisarzów kościelnych i innych autorów. Liczne są wydania słownika C., jak weneckie z r. 1506, 1509 i 1513, paryskie z 1510 i 1522, bazylejskie z 1512 i 1549 i inne. W drugiej połowie XVI w. zaczęto słownik C-a rozszerzać, wprowadzając obok wyrazów łać. ich znaczenia w innych językach europejskich. W ten sposób słownik łać. w lat kilkadziesiąt po śmierci autora przekształca się na sześcio-siedmio i wielojęzyczny, w ciągu w. XVI i dwu następnych, zawsze pod nazwą C-a. Jak wielkiej dzieło to używało wziętości dowodzi fakt, że w samej tylko drukarni Aldów w lat 50 (1541—1592) wytłoczono 18 wydań tego słownika. W uzupełnianiu i rozszerzaniu C-a brali udział różni filologowie, jak Gessner, J. Passerat, J. Ludw. de la Cerda, Chifflet. Facciolati i inni. Wydania Facciolatiego, podające znaczenia wyrazów w 7 językach (Padwa 1758), uważane są za najlepsze. Nazwa C-a była tak popularna niegdyś, że w jęz. franc. przeszła do mowy potocznej, gdzie dotychczas wyraz „calepin“, oznacza zbiór notat i wyciągów, a nawet używano go, jako synonimu wyrazu słownik. (Por. Salvinii A., *Di Ambrogio Calepini e del suo dizionario.* Bergamo 1839; Müller Iwan, *Handbuch der Altertums-Wissenschaft).*

X. S. G.

Calepodius św. kapłan rzymski, męczennik głośny z gorliwosci w nawracaniu pogan, których nauczał prawd wiary i chrzcił. Między nawróconymi były też osoby wysoko postawione w Rzymie. Cesarz Aleksander Sever podbudzony przez prefekta Ulpiana, wydał rozkaz zamordowania Św. i wrzucenia zwłok jego do Tybru. Stało się to 22 kwietnia 222 r. Pż. Kalikst znalazł ciało Św. i kazał uczciwie pochować na cmentarzu, zwanym odtąd cmentarzem Calepodiusa. W VIII w. relikwie Św. przeniesiono do kła Santa Maria za Tybrem. Święto obchodzi Kł 10 maja. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiographique*, t. I, str. 504).

Calici Jan, teolog włoski, wydał *Discorso apologetico*, ovvero risposta ad un consulto d'un avvocato che ha preteso di provare che sia invalido il battesimo contra la volontà de genitori infedeli ai bambini mancanti dell'uso di ragione, in 4-o Luques, 1697. (Por. Hoefer, *Nouv. biographie generale* t. VIII p. 186).

X. S. G.

Caligario Jan Jędrzej, bp. Bertinoro, nuncyusz w Polsce za Batorego, znany pod nazwą Kaligaryusz. Pozostawał u nas przez 3 lata do r. 1581, a podczas wojny z Iwanem Groźnym zamieszkał w Wilnie, gdzie odbierał z pola walki wiadomości od Zamoyskiego i innych, a także i od ks. Skargi. C. przez pewien czas był świadkiem zabiegów Possewina około pokoju Rzeczypospolitej z Moskwą, z których, wróciwszy do Rzymu, zdawał sprawę. Sprawy polskie obchodziły go i w dalszym ciągu. Rozumiał on niebezpieczeństwo, jakie spływało na kraj, skutkiem herezyj, fałszem jest jednak, jakoby nakłaniał Rzym do zalecania Batoremu prześladowania inowierców. (Por. W. E. O. art. Bartoszewicza).

Calimer św. bp medyolański i męczennik, oskarżony w czasie prześladowania cesarza Antonina o wyznawanie Chrystusa, został okrutnie pokaleczony, w końcu przeszyto mu gardło mieczem i zrzucono z wysokości. Otrzymał koronę męczeńską w połowie II w. Święto 31 lipca.

Calino Cezary, jezuita włoski, ur. w Brescii 1670 r. um. w Bolonii 1749. Pisał po włosku. Dzieła jego zostały zebrane i wydane w 9 tomach w Wenecyi w 1759 r. Tomy 1—4 obejmują dzieła *egzegetyczne*, tomy 5—9 *kazania.* (Vigouroux, *Diction. de la Bible*).

Calippe Karol ks., pisarz współczesny, socyolog, współpracownik czasopisma *L'Association catholique.* Napisał: *S. Paul et la Cité chrétienne.* Paris 1902, in 18-o

Calissius Albert ob. z Kalisza Wojciech.

Calixtinum pactum ob. Konkordaty.

Calixtus, właściwie Callisen Jerzy, ur. 14 grudnia 1586 w Medelbye w Slezwickiem, jeden z najwybitniejszych teologów protestanckich. W r. 1614 został profesorem teologii w Helmstedt i wykładał ją aż do śmierci. † 19 marca 1656 r. w Helmstedt. C. dążył do pogodzenia na polu teologicznem trzech wyznań: katolic. reformow. i protestan., co wywołało między teologami luterskimi kontrowersyę, znaną pod nazwą synkretyzm (ob.). Ważniejsze dzieła jego są: *De praecipuis religionis christianae capitibus*, Helmstedt, 1613; *Epitome theologiae moralis*, 1634: *Cryptopapismus novae theologiae Helmstadiensis*, 1614: *Tractatus de pontif. sacrificio missae* Frkf. 1614; *De tolerantia reformatorum* 1658. C. dał początek nowemu kierunkowi teologicznemu, który rozwinęli: Spener, Thomassius i Semler. (Por. H. Schmid, *Gesch. der synkretischen Streitigkeiten in der Zeit des G. Calixt*, Erlangen, 1846; Gass. *Calixt und der Synkretismus*, Breslau, 1846; Henke *Calixtus und seine Zeit*, 2 vol., Halle 1853—1856).

X. S. G.

Call Ryszard, teolog angielski, wykładał Pismo św. w kolegium angielskiem w Douai, um. 26 lut. 1604. Dzieła C-a: *De quinque-partita conscientia*: 1-o recta, 2-o erronea; 3-o dubia; 4-o opiniosa et 5-scrupulosa libri III in 4-o. Douai, 1588. (Por. Hurter, *Nomenal. lit.* Inspruck, 1892 t. I p. 237).

Callenberg, Jan Henryk, teolog protestancki i uczony oryentalista, ur. 1694 r.; wykładał filozofię i teologię w Halli. Głównie jednak skupiał swą działalność w misyach protestanckich do nawracania żydów i muzułmanów. W tym celu założył r. 1712 w Halli osobny dom misyjny, z którego wyszło wiele tłumaczeń Biblii i dzieł ascetycznych, na języki wschodnie, jak i wielu misyonarzy protestanckich. Opracował pomiędzy innemi arabską, grecką i żydowsko-niemiecką gramatykę, oraz dokonał tłumaczenia małego katechizmu Lutra na język arabski. Umarł r. 1760 w Halli.

Callenberg Kasper jezuita, ur. w Castrup w Brandenburgu w r. 1678, wstąpił do nowicyatu w r. 1696. Był profesorem filozofii w Monasterze i teologii w Paderbonie, Trewirze i Akwizgranie. Um. w Coesfeld w r. 1742. Zostawił pisma: *Templum honoris in laudem Francisci Arnoldi etc.* 1710; *Divus Stanislaus Kostka variis iconismis depictus etc.* 1714, in 12-o; *Apologia pro Suprema Romani Pontificis authoritate etc.* Paderbornae 1734, in 4-o, i inne (Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jesus* t. II).

Calles Zygmunt, jezuita, ur. w Wiedniu w 1696 r., w 15 roku życia wstąpił do jezuitów. Był przez 11 lat profesorem greki i łaciny w Leoben, przez 8 lat historyi na uniw. w Wiedniu. † w r. 1761. Napisał: *Annales Austriae ab ultima aetatis memoria ad Habsburgicae gentis Principes deducti*, Viennae Austriae, 1750, in fol.; *Series Misnensium Episcoporum etc.*, Ratisbonae et Viennae 1752, in 4-o; *Annales Ecclesiastici Germaniae ex antiquis sacrae, augustaeque historiae monumentis collecti etc.*, Viennae 1756, in fol., tomów 6, i w. in. Pisał też *elegie* religijgne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*).

Calliculae (od kallos — piękny) są to krążki metalowe lub materyalne jakimi starożytni zdobili swoje szaty. Ztąd o nich wzmianka w pomnikach starożytności chrześciańskiej. (Por. *Act. S. Perpet. et Felic.* c. X, cap. Ruinart; *Dict. d. antiquité chret.*).

Calligas Paweł, prawnik grecki, ur. w 1814 r. w Smyrnie. Kształcił się w Genewie, Monachium i Berlinie, w tem ostatniem mieście otrzymał stopnie naukowe. Między wieloma pracami przełożył też i wydał z wstępem traktat Bienera *o dawnych zbiorach kanonów Kła Wschodniego*, i wiele innych dzieł prawnych.

Callimaco ob. Kalimach.

Callinica św. panna i męcz. w Antyochii, umęczona za Dyoklecyana razem ze św. Bazylisą. Gdy C-ę schwytano i oskarżono jako chrześcijankę i zażądano by wyrzekła się Chrystusa i wstąpiła w związki małżeńskie, święta dziewica związana ślubem wieczystym odpowiedzia-

ła, że już innego ma oblubieńca, nieśmiertelnego, Chrystusa zaś nigdy się nie wyrzecze, choćby życiem stałość swą przypłacić miała. Gdy tortury nie zdołały zachwiać mężnej dziewicy, żywcem została spalona. Święto 21 marca. (Por. Pétin, *Dictionnaire hagiogr.*).

Callirrhoe, źródła wód mineralnych, położone na wschód od morza Martwego niedaleko Zerka Main, słynne w starożytności, poczytywane przez wielu komentatorów za owe „wody ciepłe“, o których wspomina Genesis XXXVI, 24. Herod Wielki szukał, ale napróżno uzdrowienia u wód C-e od strasznej choroby, która go doprowadziła do grobu, (Joseph, *Ant. jud.* XVII, VI, 5). Wody te były zwiedzane przez niewielką liczbę podróżników w r. 1818 i zostały opisane przez Tristrama w dziele pod tyt. *The Land of Moab*, in 8-o, London, 1874, p. 240—252. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Callisthenes, syryjczyk wspomniany w dziejach Machabejskich. Jako nieprzyjaciel Żydów, C-s grabił świątynię, podłożył też pod jej wrota ogień (I Mach. I, 33; IV, 38). To też podczas obchodu zwycięstwa w Jerozolimie, Judasz Machabejczyk kazał C-a spalić w domu, do którego się schronił „godną mu zapłatę za niezbożności jego oddając“—mówi P. Ś. (II Mach. VIII, 33). (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. II, kol. 72).

Calmes T. dominikanin współczesny, napisał: *La Propriété devant le socialisme contemporain*, Paris, Lecoffre 1897, in 18-; *Comment se sont formés les Evangiles; La question synoptique; l'Evangile de S. Jean*, Paris 1898, in 16-o; *Qu'est ce que l'Ecriture Sainte?* Paris 1899, in 16-o; *L'Evangile selon saint Jean*, traduction critique, introduction et commentaire, Paris 1904, in 8-o.

Calmet Augustyn, benedyktyn francuski, znakomity badacz biblijny z końca XVII i początków XVIII w. Ur. 1672 r. w Mesnil la-Horgue (w Lotaryngii), C-t, po odbyciu początkowych nauk u Benedyktynów w Breuil, poświęcił się życiu duchownemu. W r. 1688 wstępuje do zakonu Benedyktynów w Toul i tu obok filozofii i teologii, z nadzwyczajnym zapałem oddaje się naukom biblijnym; w tym celu uczy się hebrajskiego i greckiego, wertuje pisma odnoszące się do Biblii; w r. 1696 wyświęcony na kapłana w dalszym ciągu prowadzi rozpoczęte studya biblijne, tak iż w r. 1704, zostawszy podprzeorem opactwa w Münster cały czas poświęca pisaniu komentarza na P. Ś., dobrawszy sobie do pomocy kilku młodych współzakonników. W 1707 r. rozpoczyna wydawnictwo słynnego dz. *La s. Bible en latin et en français avec un commentaire littéral et critique*, (Paris 1707). W 1716 r. kończy 1 wydanie w 23 tomach, i już w 1714 r. rozpoczął 2 wyd., a rychło potem następne wyszły bardzo liczne. Dominikanin Mani wydaje komentarz ten po łacinie (Lucca 1730—1738 w 9 tomach in fol.), inni pisarze tłumaczą na różne języki. Dzieło to zyskało wielki rozgłos i uznanie nawet w obozie protestanckim, pomimo tego, że krytycy, jak R. Simon, Souciet, Fourmont wytykali braki i niedokładności, które w listach swoich C-t usiłuje zbić lub objaśnić. Nadto dołączone do komentarza wstępne rozprawy i uwagi, C-t wydaje osobno p. t. *Dissertations qui peuvent servir de prolégomènes de l'Ecriture sainte*, (Paris 1720, t. 3). W tym czasie C-t zostaje opatem klasztoru St.-Leopold w Nancy (1727 r.) i kończy słynny *Dictionnaire historique, critique, chronologique, géographique et littéral de la Bible*, (Paris, 1722, 2 v.) z dodatkiem: *Supplément du Diction. de la Bible*, (Paris 1728, 2 v.). Dzieło to często wydawane i tłumaczone na różne języki (po łacinie wydał Mansi—Lucca, 7 t., 1725—1732), należy do najlepszych prac C-a. Korzystając z nagromadzonego materyału przy pisaniu komentarzy biblijnych, C-t wydał: *Histoire de l'Ancien et du Nouveau Testament et des Juifs, pour servir d'introduction à l'Histoire eccles. de M. Fleury*, (Paris 1718, 2 v.). W 1729 r. uczony Benedyktyn zostaje opatem w Senones, i ogłasza drukiem *Abrégé chronol. de l'histoire univers. sacrée et profane, depuis le commencement du monde jusqu'à nos jours* (Nancy), rychło potem wydaje *Histoire univers. sacrée et profane...* (1735—1771), tłumaczone na różne języki. Z innych prac C-a wspominamy jego *Histoire ecclesiast. et civile de la Lorraine*

(Nancy, 1728, t. 3 -- wyd. 2-gie 1745—1757 r.) i t. p. Pracowity żywot uczonego Benedyktyna zdobiły też liczne cnoty dobrego zakonnika; Benedykt XIII chciał go mianować bpem, czemu się pokorny sługa Boży opierał; w zakonie pracując, żyjąc i uświęcając się † 1757 r. w Senones. (Por. autobiograficzne notaty w *Bibliothèque lorraine*, 1751, col. 209--217; d. Fangé) *La vie du T. R. P. D. Ang. Calmet*, Senones, 1762; A. Digot, *Notice biograph. et littéraire sur cl. Aug. Calmet*, Nancy 1860; Hurter, *Nomencl. theologiae*, 1893, t. II, kol. 1352 — 1358; W. W. t. II, kol. 1717—1721; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. 2, kol. 72—76).

X. C. S.

Calmet Marcin teolog francuski, ur. w 1794 r., † w 1878 r. Był jednym z sodalisów Zgromadzeń Najświętszych Serc (Picpus); przez 36 lat nauczał teologii moralnej według św. Alfonsa Ligouri'ego. Mąż zdolności niezwykłych, pamięci zadziwiającej, przy tem skromny, mimo wysokich godności, cnotliwy i czystych obyczajów. Wyróżniał się swą wybitną i rzewną pobożnością i delikatnością sumienia; cienia nawet grzechu starannie unikał, co mu tem łatwiej przychodziło, iż z Bogiem nieustannie był zjednoczony. Wielka wiedza i ścisłość sądu zjednały mu zaszczytny tytuł „żywej encyklopedyi nauk teologicznych". Był przez czas pewien doradcą księcia bpa krdła de Croy, oraz następców jego, cenzorem ksiąg religijnych i kierownikiem konferencyj duchownych dla kleru dyecezyalnego. Napisał oprócz tezy *De reali praesentia D. N. J. Chr. in SS. Eucharistiae Sacramento*, Rothomagi 1877, in 8-o, różne traktaty teologiczno-prawne *de Justitia et jure*; *de Contractibus*, i inne. (Por. Bund, *Catalogus auctorum*, Rothomagi 1900, in 8-o, str. 26—27).

X. J. N.

Caloen Jakób van, ks. T. J., ur. w Bruges w 1614 r., † w Bruxelli w 1685 r. Uczył teologii w Lowanium. Zostawił dzieła: *Theses de Verbi Divini Incarnatione etc.*, Lovanii 1653, in 4-o; *Theologie etc.*, tamże 1654; *Theses de Sacramentis in genere etc.* tamże 1654, in 4-o; *Theses theologicae de Deo Uno et Trino quas etc.* 1656, in 4-o; *Theses theologicae de Angelis etc.* Lovanii 1657, in 4-o; *Theses theologicae de Peccatis, Gratia, Justificatione et Merito etc.* 1658, in 4-o; i wiele innych. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésu*).

Calogera Anioł, ur. w Padwie 7 wrześn. 1699 r. uczył się u oo. Jezuitów, potem wstąpił do Kamedułów. † 29 wrześ. 1768 r. Wydał zbiór aktów różnych akademij włoskich p. p.: *Raccolta di opuscoli scientifici e pedagogici*, od 1728 r. (Por. *Biog. univ.* VI).

Calovius, Kalan Abraham, ur. 16 kwiet. 1612 r. w Mohrungen † 25 lut. 1686 r. w Wittemberdze, teolog, protestant, kształcił się w uniwersyt. królewieckim, a od 1637 r. do 1643 r. sam wykładał na nim teologię. W 1650 powołany na profesora teologii i generalnego superintendenta do Wittembergi. C. był przeciwnikiem Callixtusa (ob.), który pojednawcze dążności nazwał „synkretyzmem". W 1655 r. napisał: *Consensus repetitus fidei verae lutheranae*, deklaracyę, potępiającą 85 błędów synkretycznych. W tym samym duchu opracował *Historia sincretistica*, Wittem. 1682. Inne pisma jego są; *Maitaeologia papistica* 1647, *Theologia apostolica romana* 1648, *Socinianismus profligatus* 1652, *Discursio controversiarum* 1665; *Systema locorum ideologicorum*, Witten. 1665; *Biblia illustrata*, Frkf. 1672; *Harmonia Calixtino-haeretica* 1655, *Syntagma antisyncretisticum* 1668. (Por. Glaire Encyclopedie catholique, in 4-o, Paris 1854 t. V, p. 134, Feller, *Biographie universelle* in 4-o, Paris 1848, t. II, p. 345).

X. S. G.

Caltagirone sufragania dyecezyi Syrakuzy, istnieje od roku 1818. Mieszkańców 115,963, kapłanów 309, parafij 23. (Por. Werner, *Orbis Terrarum Cath.* 1890, in 4-o).

Caltanisetta (Calthanisium) sufragania archidyecezyi Monreale; bpstwo istnieje tu od roku 1844 Mieszkańców 111,510, kapłanów 260, parafij 17. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*).

Calumnia ob. Oszczerstwo.

Calumniae juramentum, (przysięga przeciw chytrości), jako środek zapobie-

gawczy przeciwko pieniaczom, jest to przysięga wykonywaua przez strony proces prowadzące, ich pełnomocników i adwokatów, że sprawę w dobrej wierze, nie dla naigrywania się, nie z chytrości, lecz w wewnętrznego przekonania o słuszności, rozpoczynają i w dalszym ciągu prowadzic będą. Różni się od przysięgi na prawdomówność (jur. veritatis vel de veritate dicenda) tem, że w tej ostatniej strona przysięga na to, że tylko prawdę będzie mówiła, gdy w pierwszej przysięga, iż jest przekonana, że sprawa jej jest słuszna i sprawiedliwa. Różni się i od przysięgi *przeciw złośliwości* (jur. malitiae), gdyż w tej ostatniej strona przysięga, że pewnemi twierdzeniami lub faktami nie zamierza w błąd wprowadzić sędziego. Odprzysiężenie się chytrości może być opuszczone w procesie kanonicznym, gdy jednak jedna ze stron w sprawie cywilnej żąda takiej przysięgi, druga strona musi ją wykonać, albowiem, jak mówi Grzegorz IX (Cap. 7, lit. 7, lib. 2 decr.) w razie odmowy powód traci prawo do prowadzenia sprawy, pozwanego zaś traktuje się, jakoby się przyznał do winy.

Ks. A. K.

Calvensanus Jan Antoni, proboszcz w Bessacio, um. w r. 1630, głośny z wielkiej gorliwości w nawracaniu i przywodzeniu na łono Kła gmin odstępczych w Szwajcaryi i Grisons. Pisma zostawił: *Curt mossament et introvidament de quellas causas etc.* Milan, 1611, in 8-o; *Bref apologetica enten la qual l'auctur renda la raschan etc.* tamże 1612, in 12-o; różne *pisma ascetyczne.* (Argelloti, *Biblioth. Mediolan*; *La nouvelle biogr. génér.*)

Calvetti Józef, jezuita włoski, ur. w Turynie w r. 1819, wstąpił do zakonu w r. 1835. Uczył filozofii w Namur (Belgia). Wezwany do Rzymu w celu objęcia redakcyi czasopisma *Civilta Cattolica.* Pracował w redakcyi 3 lata, a 1 rok był nawet kierownikiem tego pisma. † w Rzymie w r. 1855. Pisał wiele artykułów do swego pisma i innych np. do *Rivista della Stampa Cronaca temporanea, Annalles de la Philos. chrèt.* i t. d. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 569).

Calvi Jan, medyolańczyk, ogłosił: *Veritas romanae Ecclesiae quam brevissime demonstrata* catholicis in conspectu religionis protestantium, in 8-o Milan, 1758. (Por. Hoefer, *Nouv. biogr. générale*, t. VII, p. 260).

Calvi i Teano, bpstwo w Kampanii Neapolitańskiej (dioec. Calvensis et Theanensis):—Miasto Calvi, położone o 12 km. na północ od Kapui, pierwotnie osada auzońska, za czasów rzymskich nosiło nazwę Cales. Horacy wspomina o winach tego miasta. W VIII w. C-s zburzyli Arabowie. Dzisiejsze miasto powstało w IX w., należy do prowincyi Caserta, do dzielnicy Kampanii Neapolitańskiej. C-i liczy ok. 3 tysięcy mieszkańców, zawiera ciekawe ruiny z czasów rzymskich, jak szczątki świątyni pogańskiej i t. p.—Bpstwo w Calvi miało powstać w pierwszych wiekach ery chrześcijańskiej. Od X w. należy do erygowanej wtedy metropolii Kapuańskiej. Obecnie dyecezya Calvi połączona z dawnem bpstwem w Teano obejmuje gmin 21 w prowincyi Caserta; na 89 parafiach, 323 kapłanów obsługuje około 64 tys. wiernych. (Por. Werner, *Kathol. Kirchen-Atlas*, p. 18; Larousse, *Grand Diction. univ.*, t. III, p. 186; W. E. S. t. 9—10, str. 959).

X. C. S.

Calvinus Justus (albo Justus Baroniusz), konwertyta, syn kaznodziei kalwińskiego. C. urod. w Xanten 1570 r. Podczas studyów teologicznych w Heidelbergu, widział C. fanatyczną nienawiść protestantów ku Kłowi katolickiemu, to pobudziło go do studyów nad nauką Kła, w celu poznania przyczyny tej nienawiści. Skutkiem rozczytywania się w OO. Kła i i pismach teologów katolickich zachwiały się w nim przekonania kalwińskie. By lepiej poznać naukę katolicką na dokończenie studyów udał się do Rzymu, gdzie doznał bardzo łaskawego przyjęcia od pża Klemensa VIII i kardynałów Bellarmina i Baroniusza. (Przez wdzięczność dla kardynała używał później C. nazwiska tego). Na łono Kła katolickiego przeszedł C. w Moguncyi w połowie 1601 r. Dalsze losy C-a są nam zupełnie nieznane, niewiadomo nawet gdzie C-s i kiedy życie zakończył. Z pism po nim pozostałych zasługują na uwagę: *Justi Calvini Veteracastrensis pro sacrosancta catholica Romana Ecclesia, proque sua*

ad eam transmigratione Apologia; Epistolarum Catholicarum liber unus; De latitudine Ecclesiae Dei, et moderata coercitione haereticorum. Dzieła te wyszły w Moguncyi w 1601 r. Dwa pierwsze w nowem wydaniu ukazały się w Heidelbergu 1756 r. Główne jego dzieło: *Praescriptionum adversus haereticos perpetuarum ex SS. orthodoxis potissimum Patribus.* Tractatus IV, ukazało się w Moguncyi w 1602 r. w drugiem wydaniu 1756. (Por. W. W. *Kirchenlexikon* tom. II str. 1744, 5).

T.

Calvisius, Kalwitz (Sethus) ur. 1556 r. w Groschleben w Turyngii, um. 1615, jako dyrektor muzyki przy kościele św. Tomasza w Lipsku; znakomity chronolog i muzyk, który oprócz kompozycyj kościelnych napisał kilka dzieł teoretycznych o muzyce. Najcenniejszą jego pracą jest: *Opus chronologicum.* Lipsk, 1605 r.

Calvo Baltazar, kanonik madrycki, znajdując się w Walencyi (1808) w chwili, kiedy Napoleon zrzucił Burbonów z tronu hiszpańskiego, stanął na czele ruchu rewolucyjnego, podburzył motłoch uliczny i wymordował blisko 800 Francuzów, zamkniętych w cytadeli. C. był panem miasta przez czas bardzo krótki, albowiem stronnictwo umiarkowane zwróciwszy się przeciwko niemu, skazało go na deportacyę na wyspę Majorkę; wyrok ten później zmieniono, i C. został ścięty w Walencyi 5 Lipca 1808 r.

Calybitae z greck. oznacza małe chatki; tak też nazywano Świętych, którzy mieszkali w lepiankach. (Por. Baronius; Macri, *Hierolexicon*).

Calzolai Piotr, benedyktyn, ur. na początku XVI w. w Bugiano w Toskanii, Napisał dzieło p. t. *Historia monastica in V libr. divisa,* trattati per modo di dialogo, Firenze, 1564, in 4-o. † 1587 r.

Całopalenie ob. Ofiary.

Całowanie (osculatio) używane w ceremoniach kościelnych, jest znakiem uszanowania, miłości i uczczenia. Obrząd ten w liturgii jest dawny; kard. Bona nazywa go pieczęcią wszystkich kościelnych ceremonij; „osculum, omnium ecclesiasticarum functionum signaculum et sigillum". Kapłan całuje ołtarz, ponieważ ołtarz jest rzeczą świętą, wyobraża Chrystusa i zawiera relikwie Świętych. Całowanie ołtarza wprowadzono do liturgii około IX w., jak świadczy Amalariusz. Ołtarz całować należy w samym środku mensy, nie wykręcając głowy lub korpusu ciała; ręce przed konsekracyą kładą się zewnątrz u korporału. (Rit. tit. II n. 2; tit. IV n. 1), 1-o w modlitwie *Oramus* na słowa *quorum reliquiae hic sunt.* 2-o kiedy kapłan obraca się do ludu przed *Dns vobiscum*, a mianowicie: a) przed oracyą, b) przed ofiarowaniem, c) przed ostatnią modlitwą (postcommunio) i d) przed „Ite missa est." 3-o przed *Orate fratres.* 4-o na początku kanonu w modlitwie *Te igitur*, kiedy mówi się: *uti accepta habeas et benedicas*; 5-o po konsekracyi w modlitwie *Supplices*, kiedy mówi się: *ex hac altaris participatione*; 7-o jeżeli udziela się pax, przed słowami *pax tecum*; 7) przy końcu Mszy św. po modlitwie *Placeat*, chociażby nie było udzielone błogosławieństwo. Ponadto kapłan całuje szaty liturgiczne: humerał, manipularz i stułę tak przy wkładaniu jak i przy zdejmowaniu, w miejscu na środku, gdzie jest krzyż, mszał po ukończeniu pierwszej ewangelii, wziąwszy go w ręce całuje początek ewangelii, z wyjątkiem mszy żałobnych i mszy św. odprawianych w obecności pża, kardynała, legata i bpa, w jego dyecezyi; patenę, wymawiają słowa: *Da propitius pacem* w modlitwie *Libera.* po stronie wewnętrznej, przy brzegach, w miejscu, na którem hostya nie będzie umieszczona (S. K. Obrz. d. 24 lipca, 1683 r.). Dyakon i subdyakon całują: 1-o humerał i manipularz, a dyakon— i stułę, ubierając się i rozbierając; 2-o rękę celebransa, po udzieleniu błogosławieństwa przed ewangelią, a subdyakon po lekcyi, przed otrzymaniem błogosławieństwa; 3-o dyakon całuja ołtarz przed otrzymaniem pokoju od celebransa i każdy przedmiot, jaki podaje celebransowi, najprzód przedmiot podawany, potem rękę celebransa, a odbierając cokolwiek od celebransa, najprzód rękę celebransa całuje, a potem to, co odbiera. We mszy żałobnej ręki celebransa i przedmiotów podawanych nie całuje się, a także przy podawaniu kadzidła we Mszy św. z wystawieniem, gdy tylko Najśw. Sakrament ma być okadzony.

Pierścień bpa całuje kler i wierni przed przyjęciem z rąk jego Komunii św. na znak jedności wiary i posłuszeństwa duchownym pasterzom. Całuje się wreszcie trzewik papieski, na którym jest krzyż, a to dla wyrażenia głębokiego uszanowania dla namiestnika Jezusa Chrystusa na ziemi. (Por. Herdt., *S. Liturgiae praxis*, t. I n. 130; t. II n. 1 ad 2. t. II; n. 2, n. 36 ad 5).

X. S. G.

Całun, ob. Prześcieradło św.

Camaldoli, góra i dolina w Apeninach toskańskich, w departamencie Arezzo, otoczona wspaniałym lasem. Ten zakątek górski, podarowany był św. Romualdowi, zakonnikowi reguły św. Benedykta, przez hr. Maldolo, ztąd Campus Maldoli, a następnie C. kameduli, Romuald założył tu w 1018 r. klasztor, w którym życie zakonne połączone było z pustelniczem i tym sposobem powstał nowy zakon Kamedułów. Klasztor nieregularnie zbudowany, mieści się w zaułku doliny i służy za miejsce pobytu zwierzchności duchownej, oraz chorych i zgrzybiałych zakonników, wyżej zaś na zboczach góry leży „il sacro eremo", święta pustelnia, złożona z mnóstwa oddzielnych budowli. Każdy zakonnik ma oddzielny domek z kapliczką i ogródkiem. Domki takie odległe są o 150 kroków. Była to kolebka zakonu Kamedułów, który wkrótce rozmnożył się po całym świecie. (Por. Augustini Florentini *Hist. Camald.* Flor. 1575, 2 vol.; Mittarelli, *Annal. Camald.*, Venet. 1755).

Camaret Ludwik de, jezuita, ur. w Avignonie w r. 1626, został zakonnikiem w r. 1642. Był profesorem humaniorów, retoryki i filozofii, rektorem nowicyatu w Avignonie i kollegiów w Dôle, Avignonie, superiorem domu św. Józefa w Lyonie, wreszcie prowincyałem w Lyonie i Szampanii. † w Avignonie w r. 1693. Napisał: *Le pur et perfait christianisme etc.* Paris 1675, in 8-o; *La Morale de Jésus Christ etc.* Lyon, 1693, in 8-o, 3 vol., i w in. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Camargo Ignacy T. J., hiszpan, ur. w Soria 26 grudnia 1650 r., przyjęty do nowicyatu 30 grudnia 1669, wykładał przez lat 17 teologię w Salamance, tamże um. 22 grudnia 1722 r. Przeciwnik probabilizmu, trzymał się zasad Michała de Elizalde, broniąc tutioryzmu w dziele: *Regula honestatis moralis seu tractatus theologicus tripartitus de regula moraliter agendi* Neapoli, 1702, in fol. Oprócz tego napisał: *Discurso teologico sobre los teatros y comedias de este siglo*, in 4-o Salamanca, 1689. (Por. De Backer et Sommervogel, *Bibl. de la C-ie de Jésus*, t. II, col. 574, 575; Hurter, *Nom. lit.* t. II col. 1244; Döllinger u. Reusch, *Geschichte der Moralstreitigkeiten* t. I. p. 257—258; 264—267; t. II p. 163).

X. S. G.

Camariota Maciej, mówca i teolog grecki z XV w. Dzieła jego polemiczne, skierowane przeciw łacinnikom i barlaamitom; *Peri teias charitas. kai fotos, kata ton legonton auten klisten ejnai; Peri ton didaskonton nota kai allotria en te ekklesia; Anaptyzis tu jeru symbolu.* (Por. Crusius, *Turco-Graecia*, Bâle p. 78—83, 90; Oudin, *Commentarius de scriptoribus ecclesiasticis*, Leipsig, 1721, t. III p. 2159—2522; U. Chevalier, *Repertoire des sources historiques du moyen âge Bio-bibliographie*, 2 édit.)

Camateros Andronik, teolog grecki z XII w. był krewnym rodziny cesarskiej Dukasów, w Byzancyum piastował różne wysokie urzędy. Na życzenie cesarza Manuela Komnena pisał *pko łacinnikom* w formie dyalogu cesarza Manuela z pewnym kardynałem o *pochodzeniu Ducha Św.*; w drugiej znów części zwalcza monofizytów, monoteletów i t. d. Mimo piękności stylu dzieło małej wartości, gdyż chodzi autorowi w niem nie o prawdę, lecz o przypodobanie się możnym tego świata, stąd naciąganie tekstów, tłumaczenie ich zbyt dowolne itd.

Camauer Juliusz, adwokat współczesny. Napisał: *Du Célibat des Prêtres au XIX siècle*, 1874, in 8-o; *Les Thèses et l'Hypothèse.* Contradictions du libéralisme. 1875, in 12-o; *La Question sociale, le Doctrinarisme et le Catholicisme.* 1877, in 12-o, i inne. (Por. Schepens Oscar, *Catalogue général de la Société belge*).

Cambacérès Stefan Franciszek ur. w Montpellier 1721, opat francuski, mając sposobność do wypowiedzenia kazania w obecności Ludwika XV (1757) odważył się na energiczne i wymowne zgromie-

nie skandalów życia dworskiego. Zbiór jego kazań wyszedł drukiem w 3 tom. r. 1781. C. † 1802 r.

Cambacérès Szczepan Hubert kard. ur. w Montpellier w 1756 r. Był arcbpem w Rouen; zwycięstwa Napoleona w listach pasterskich wysławiał. Um. 1828 r.

Camblak Grzegorz (nazywają go także Camolak, Zimblak, Semolak, Szemiedłach, Czamblak) metropolita kijowski z XV w., pochodzenia bulgarskiego. Gdy Focyusz, metropolita kijowski, zamiast mieszkać w Kijowie, przebywał w Moskwie, duchowieństwo za wpływem Witolda, obrało 1414 r. metropolitą C., którego wbrew patryarsze carogrodzkiemu, trzymającemu stronę Focyusza, wyświęcili władykowie w Nowogródku d. 15 listopada 1415 r. Uznany przez wszystkich bpów na Rusi, starał się C. o unię z Kościołem rzymskim; jeździł w tym celu na Sobór Konstancyeński do Rzymu i do Carogrodu. Słynął z wymowy i uczoności; zostawił znaczną liczbę kazań. † prawdopodobnie r. 1419. (Por. Chodykiewicz Clemens, *Dissertationes hist. criticae de Archiepiscopatu Metropolitano Kievensi et Halicensi*). X. *S. G.*

Camblat Bartłomiej, kapłan Zgromadzenia nauki chrześcijańskiej, wydał: *Institutiones theologiae angelicae* seu in auream Summam S. Thomae, 2 in 8 o Paris, 1644. (Por. Hurter, *Nomenclat. lit.* t. 1 p. 391.

Cambonnet de la Mothe Joanna de, znana w zakonie pod imieniem Maryi Joanny od świętej Urszuli, należała do zakonu Urszulanek żyła w Bourg w XVII-ym wieku. Zostawiła: *Journal des illustres religieuses de l'Ordre de Sainte Ursule*, tiré des chroniques de l'Ordre et autres mémoires de leur vie, Bourg, 1684, 4 vol. in 4-o. (Por. *Nouv. biogr. univers*; Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée*).

Cambrai arcbpstwo półn. Francyi, niegdyś miasto zwało się Cameracum, Camaracum. Na początku V. w. w chwili wtargnięcia Franków do Galii, stan jego był kwitnący, rezydował tam król frankoński Ragnachariusz, którego zwyciężył Klodoweusz (491 — 511). Po śmierci Lotara II, dostało się Karolowi Łysemu (870). Po różnych kolejach od r. 1677 C. jest miastem francuskiem. Szereg bpów, według niektórych rozpoczyna Diogenes, którego pż Syrycyusz miał w Reims wyświęcić na bpa C. Przypuszczenie to jest mało prawdopodobne, gdyż wypowiada je dopiero Massaeusz, pisarz XVI w. Napewno pierwszym bpem był ś. Vedast, który przyczynił się jako kapłan do nawrócenia Klodoweusza; po nim nastąpił w 540 r. św. Dominik, a ok. r. 545 św. Vedulf. Za niego stolica bpia przeniesiona została z Atrebatum (Arras) do C. Faktem jest, że jego następca ś. Gaugericus (St. Gerry) już tam rezydował. Odtąd obie stolice C. i Arras były połączone, aż do śmierci bpa Gerarda II. Wówczas Urban II, na życzenie kanoników i ludu prekonizował i konsekrował na bpa Arrasu Lamberta (1093). Rozdział ten potwierdził synod w Clermont 1095 r., oporny zaś i symoniacki Gualterus bp. C. został destytuowany. Stosunki uregulowały się ostatecznie dopiero za bł. Odona 1105 r. 62-im bpem C. był osławiony Robert z Genewy, który należąc do kardynałów zbuntowanych pko Urbanowi VI, został 1378 r. antypżem pod mianem Klemensa VII. Jego trzecim następcą na stolicy w C. był Piotr ab Aliaco, zasłużony około przywrócenia jedności klnej (1394 r.) Paweł IV wyniósł C. do godności metropolii (bullą z 12 maja 1559 r.), której podlegały bpstwa Arras, Tournay, St. Omer i Namur, co wobec opozycyi arcbpa Reimsu kardynała Karola Lotaryńskiego potwierdził Pius IV, (bullą z 1560 r.) Spory trwały w dalszym ciągu aż do r. 1695, kiedy ostatecznie stosunek C. uregulowano. Wśród arcbpów C. wymienić należy Fenelona (1695 r.), którego trzecim następcą był niegodny Dubois. Skutkiem rewolucyi utraciło C. prawa metropolitalne, a konkordat z r. 1801 poddał je jako zwyczajne bpstwo metropolii paryskiej. Od r. 1841 C. zostało znowu arcbpstwem, z jedyną sufraganią Arras. Wspaniała dawna katedra gotycka została przez dyrektoryat oddana 1796 na rozbiórkę. Ostała się tylko wieża, która niestety 1809 r. runęła. Szczątki Fenelona ocalały, które umieszczono uroczyście w 1882 r. w nowej katedrze przerobionej z kła benedyktyńskiego. Obecnym arcbpem C. jest Stefan, Marya, Alfons Sannois. C. posiada 67 probostw, 602 probostw pomocniczych, 230 wikaryatów i 1,522,719

wiernych. W należącem do C. Lille otwarto w r. 1876 uniwersytet katolicki. Większość klasztorów i kongregacyj uległa skutkiem drakońskiego prawa z 1904 r. kasacie. Synody dyecezyalne odbyły się w C. 1105 za bł. Odona, w C. 1307 za Filipa z Marygny i w roku 1550 za Roberta z Croy. Miały też tu miejsce 4 synody prowincyonalne w latach 1563, 1567, 1586 i 1631. (Por. *Gallia christ.* III, 1 sqq i 615, sqq.; M. A. le Glay, *Recherches sur l'église metr. de S.* etc. Lille 1849; Gams, *Series epporum*; W. W. 1759 i nast.).

(Ch).

Cambray Jan Jakób, ur. około 1500 r. Kanonik, dyplomata francuski, udał się do Konstantynopola z Aramonem w r. 1543 i usiłował nie dopuścić do zawarcia pokoju między sułtanem i Karolem V. W r. 1555 bawił w Polsce dla układów z Janem Zygmuntem Zapolyą i jego matką Izabelą, córką Zygmunta I, króla polskiego; po powrocie do Konstantynopola został oskarżony przez nowego ambasadora, Codignaca o zdradę stanu i uwięziony; w r. 1556 Henryk III kazał go uwolnić i przywołał do Francyi, C. jednak sprawował jeszcze do r. 1557 interesa ambasady francuskiej w Konstantynopolu. W kilku dokumentach C. nazywany jest vice-ambasadorem. (Por. Ubicini A. *Le Berry en Orient, Jacques de Cambray*, Paris, 1860; Charrié, *Négociations de la France dans le Levant*).

X. S. G.

Cambridge, (Camboritum, Cantabricum) główne miasto hrabstwa tejże nazwy, posiada słynny uniwersytet, założony podług podania przez króla Sigberta w r. 630, początkowo jako szkoła niższa. Źródła historyczne wspominają o uczelni w C. dopiero w początkach XII w., jako szkole klasztornej, założonej przez zakonników z klasztoru Croyland. Po rozruchach studentów w Oksfordzie 1209 r. wielu z nich przeniosło się do Cambridge i wtedy szkoła zaczęła się przekształcać na uniwersytet. W r. 1231 wszechnica ta otrzymała przywileje królewskie od Henryka III, Ustrój jej kształtował się na wzorach uniwersytetu Oksfordzkiego. Na czele uniwersytetu stał kanclerz, zależny od bpa z Ely. W r. 1402 bulla Bonifacego IX wyjmuje kanclerza z pod tej zależności. Obok kanclerza było dwóch prokuratorów (Proctors) obieranych przez dwie nacye (australis i borealis), których byli przedstawicielami. Uniwersytet nie posiadał fakultetów, jako odrębnych korporacyj. Obok kolegiów i szkół, pozakładanych przez rozmaite zakony przy uniwersytecie dla własnych ich wychowańców, powstały prywatne konwikty (Halls), mające swoje własne ustawy. Na czele konwiktu stał Magister regens (Principal). Z biegiem czasu zaczęły powstawać w C. kolegia, wzorowane na uniwersytecie paryskim. Pierwsze takie College pod nazwą Domus S. Petri założył w r. 1274 bp. Hugh de Balsham z Ely. Stopniowo powstawało coraz więcej takich kolegiów, które otrzymywały nazwy od swych założycieli, jak Clare—Hall, Pembroke—Hall, Gonville—Hall i t. p. Każde z takich kolegiów miało własne statuta. Schyzma Henryka VIII, który pousuwał z uniwersytetu wszystko, co przypominało katolicyzm, zachwiała istnienienie tej wszechnicy. Królowa Marya przywróciła dawny porządek, powołując na katedry katolickich profesorów. Od czasów panowania Elżbiety uniwersytet ten został zamknięty dla katolików. Niektórzy z wydalonych profesorów ponieśli męczeńską śmierć. W XVI w. zginęli na eszafocie następujący kanclerze uniwersytetu: bp. Fisher, Cromvell, Somerset, Nothumberland i Essex. W r. 1571 uniwersytet otrzymał od Elżbiety nowe ustawy. Jak w uniwersytecie Oksfordzkim przeważa zabarwienie anglikańskie, tak w Cambridge góruje purytanizm. W XVII w. Barrow i uczeń jego Newton zyskują dla uniwersytetu wielką sławę. Nauki przyrodnicze zakwitły z czasem na nim wybitnie, a w r. 1702 założono kilka katedr dla nauk ścisłych. Obecnie uniwersytet posiada 32 profesorów, 450 kolegiastów (Fellows) i 1500—1800 studentów. Kierownikiem uniwersytetu jest kanclerz, jego pomocnikiem wice-kanclerz. Studenci po 4-letnich studyach mogą otrzymać bakalaureat (Bachelor), poczem większość opuszcza uniwersytet. Po 7 latach można otrzymać stopień magistra, po 8 dra prawa i medycyny, a po 12 dra teologii. (Por. *A history of the Univ. of Cambridge.* London, 1805: Demogeot et Montucci, *De l'en-*

seignement supérieur en Angleterre et en Ecosse, Paris, 1870; *Kirchenlexikon*, Wetzer u. Welte t. II str. 1755).

X. F. Kr.

a **Cambrils** Ignacy, kapucyn pochodził z Hiszpanii, w czasie zaburzeń zmuszony opuścić ojczyznę (w r. 1830—40) udał się do Gwatemali w środkowej Ameryce, lecz i stąd kapucyni w r. 1871 zostali wypędzeni. Wróciwszy do Europy † w r. 1877. Zostawił *Chronicon de la Mission de PP. Capuchinos en Centro America* o Fundacion y Propagacion de la Serafica Religion Capuchina en la America Central. Barcinone, 1888, in 16-o. (Por. Hurter *Nomenclator theologiae*. Oeniponte 1895, t. III, kol. 1392—93).

Cambry Joanna de, zakonnica belgijska, ur. w Tournai, † w Lille w 1629 r. Znaną była pod imieniem siostry Joanny Maryi od Ofiarowania; przyjęła habit u Augustyanek, i przez długie lata oddawała się gorliwie pielęgnowaniu chorych w szpitalu du Main; wreszcie usunęła się do klasztoru w Lille. Zostawiła: *La Ruine de l'amour-propre et le bâtiment de l'amour divin* (Feller, *Nouv. biogr. univers.*).

Camelin Antoni, dr. fil., profesor seminaryum krakowskiego, napisał: *Actus theologico-scholasticus de Sanctissimo Missae sacrificio*, de ritibus sacris ac de rubricis, Cracoviae 1773, in 4-o.

Camelopardalus, LXX: kameloparda-lis, Wujek: wielbłądopard (Deuter. 14, 5), jest to zwierzę, które obecnie nazywamy girafą, po arabsku: zurafet. Grecy i rzymianie nazywali je C-sem, gdyż jest ono podobne z kształtów do wielbłąda, ze skóry — do lamparta. Girafa zamieszkuje pustynie Afryki i żydzi mogli ją widzieć tylko podczas swego pobytu w Egipcie, w Palestynie bowiem nie istniała. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Camera apostolica (Kamera albo Izba Apostolska), zwykle z epitetem *Reverenda*, jest to najwyższy zarząd spraw doczesnych Państwa Kościelnego i jego skarbu. Do upadku Państwa Kościelnego Izba apostolska czuwała nad finansami państwowemi, rozkładała i ściągała podatki, miała kontrolę nad dochodami i rozchodami i stanowiła prawdziwy trybunał w sprawach skarbu i niektórych innych cywilnych i kryminalnych. Z biegiem czasu zakres władzy tego trybunału powiększał się i zmniejszał, aż wreszcie Pius VII, Leon XII i Grzegorz XVI określili jego atrybucye zebrane w *Raccolta delle leggi di publica administrazione nello stato pontificio*, Roma 1834. Na czele trybunału stał kardynał *kamerling* Św. Kośc. Rzym. (ob.) i miał do pomocy od r. 1434 *wicekamerlinga* (vicecamerarius S. R. E., vicecamerlengo), który był zarazem *gubernatorem Rzymu*. W. XIV w. kamerling miał pod sobą trzech urzędników, później dwunastu, za Leona XII dziewięciu. Nazywali się oni *Clerici Camerae*. Jeden z nich miał straż nad skarbem i nazywał się *podskarbim* (thesaurarius, tresoriere). Od w. XV oprócz podskarbiego Izby Apostolskiej (thesaurarius generalis R. C. A) papieże mają drugiego podskarbiego, prywatnego (secretus). Prócz nich wielki wpływ miał *komisarz generalny Kamery* (Commisarius generalis R. C. A.) i tak zwani *Collectores spoliorum*, którzy mieli czuwać nad wpływającymi podatkami. Podrzędne czynności spełniali *sekretarze* i *notaryusze* Kamery. Auditor generalis Izby apost. sądził sprawy podlegające swej jurysdykcyi. Po zaborze Rzymu przez piemontczyków C. A. utraciła główne swoje atrybucye wraz z dobrami, należącemi do skarbu, któremi zarządzała. Pozostają jej jedynie te czynności, które sprawuje, kiedy St. Ap. zawakuje. Po śmierci papieża, klerycy Kamery Apost., z kardynałem kamerlingiem konstatują urzędownie fakt śmierci i biorą *„la consegna“* czyli straż nad pałacami apostolskimi. Oni, w imieniu kardynała kamerlinga, wydają rozkazy, a konstytucye apostolskie przewidziały, że kolegium kardynałów nie ma prawa ograniczać ich atrybucyj. Pałac Izby Apostolskiej zamieniony został przez rząd włoski na izbę deputowanych na *Monte Citorio*; trybunał Izby Apostolskiej był na *Piazza di Pietra*, gdzie obecnie mieści się giełda. Na pieczęci Izby Ap. znajdują się klucze na krzyż położone z literami *R. C. A. Reverenda Camera Apostolica*.

Ks. A. K.

Camera paramentorum (C. dei paramenti) nazywa się zakrystya albo izba

w której papież przed spełnianiem funkcyj kościelnych, zdejmuje mucet i ubiera się w szaty kościelne.

Camera secreta pontificia. Tak się nazywają ci prałaci z rzędu *Famiglia pontificia* (domownicy Ojca św.), którzy pełnią służbę, jako najbliższe otoczenie papieża; do nich należą: maggiordomo, mistrz kamery, (maestro di camera), jałmużnik, zakrystyan, podkomorzowie tajni (camerieri secreti) różnych stopni: rzeczywiści (partecipanti) honorowi, extra urbem.

Camerarius ob. Camerlengo.

Camerarius Bartłomiej, teolog włoski XVI w. Ur. w Benewencie, po odbyciu studyów teologicznych i prawnych C-s pracował na katedrze profesorskiej w Neapolu, stamtąd przeszedł do Francyi, gdzie był doradcą Franciszka I. † 1564 r. w Neapolu. Wielkiej erudycyi teologicznej dowodzi C-s w dz. *De praedestinatione, libero arbitrio et gratia*, (Parisiis 1556), w którem znakomicie zbija błędy kalwińskie. Wydał też: *De jejunio, de oratione... De matrimonio...* i t. p. rozprawy teologiczne. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, pag. 98 — 99; Hurter, *Nomenclator theologiae*, Oeniponte 1892, t. I, pag. 16, 17).

X. C. S.

Camerarius Filip, prawnik i pisarz protestancki z końca XVI i początków XVII w. Ur. 1537 r. w Norymberdze z protestanckiej rodziny Camerariusów, która kilku wydała uczonych. Młody Filip odbywał studya prawne w Strassburgu i Padwie. W 1565 r. C-s przybywa do Rzymu, tu podejrzany o wpływy heretyckie, zostaje wtrącony do więzienia, z którego wyswobodziwszy się, wraca 1566 r. do Norymbergi. Wkrótce C-s zostaje radnym rodzinnego miasta, a w 1571 r., wicekanclerzem nowo założonego uniw. w Altorf. C-s między innemi zostawił dz. *Horarum succesivarum centuriae tres*, przy pisaniu czwartej centuryi um. 1624 r. Dzieło to po łacinie wyszło w Frankfurcie 1624 r., 3 vol. in 4; tłumaczone też na niemiecki, włoski, angielski, francuski. Nadto C-s zostawił dyaryusz ze swej podróży i pobytu w Rzymie; z tego pisma pisarze protestancy korzystają do miotania obelg i oszczerstw na Kościół katolicki, jak np. Kanne w *Deux études sur l'histoire de la réformation: Camerarius et Cladenbach*, (Francfort 1822). Życiorys C-a po łacinie wydał Schelhorn (Norymb. 1740). (Por. Larousse, *Grand Diction. Univ.*, t. III, str. 209; Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, str. 99).

X. C. S.

Camerarius Joachim, właściwie Liebhard, humanista, znakomity filolog, znawca greckiego języka, umiarkowany zwolennik Lutra. Ur. 1500 r. w Bamberdze, † 1574 r. w Lipsku. Rodzina Liebhardów posiadała dziedziczny tytuł marszałka dworu bpa Bamberskiego. Stąd przezwisko Joachima Camerarius. W 1513 r. otrzymał C. na uniwers. w Lipsku stopień bakałarza. Przy wystąpieniu Lutra był jego gorliwym zwolennikiem, pomimo perswazyi matki. W 1518 r. udał się do Erfurtu, i tam po trzyletnich studyach otrzymał stopień magistra; poczem przeniósł się do Wittembergi, gdzie zawarł z Melanchtonem ścisłą znajomość i przyjaźń, która przetrwała przez całe jego życie. Tu też poznał Lutra, poczem udał się do Bazylei do Erazma. W Norymberdze, gdzie objął w wyższej szkole katedrę greckiego języka, zostawał w ustawicznych stosunkach z Eobanem Hesse, Dürerem, Linkiem, Osiandrem i z Pirkheimerem. W liście pisanym w tym czasie do Crotusa, skarży się C. na ogólny zamęt, na złe czasy, brak karności i rozwięzłe obyczaje. W 1527 r. poślubił Annę von Truchsess-Grünsberg. W 1530 r. brał udział w Sejmie Augsburskim i pomagał Melanchtonowi przy układaniu wyznania wiary. W 1535 r. został powołany do Tubingi (Tübingen) na profesora uniwersytetu; przyczynił się wiele do jego rozwoju, lecz już w 1541 r. opuścił go, zrażony ustawicznymi sporami zwinglianów z luteranami. Ofiarowano mu katedrę w Lipsku z nadzwyczajnem na owe czasy wynagrodzeniem. Obejmując ją oświadczył, że nie będzie, jak wielu innych usuwał wszystkiego, co stare, lecz że raczej pragnie to co dobre zatrzymać, a co złe poprawić. W przeciągu 33-letniej swej działalności na tem stanowisku trzymał się ściśle tego programu. W walce o „Interim“ brał czynny udział, jak również w debatach na sejmie augsburskim 1555 r. Na ten czas przypada najgłówniejsza

jego praca: *Querela M. Lutheri seu somnium*, Basil. 1555, w której przedstawił otwarcie nieznośne stosunki w protestantyzmie. Zarzuca on przywódzcom protestanckim, że nieuczciwemi drogami, kłamstwem i podstępem starają się zohydzić starą wiarę, t. j. katolicyzm. W odpowiedzi protestanci nazwali go zdrajcą i obsypali gradem obelg. W 1568 r. udał się C. do Wiednia, aby z ces. Maxymilianem II omówić kwestyę połączenia religijnego. Starość miał nieszczęśliwą: obok strat rodzinnych znosił wiele od współwyznawców, protest. teologów. Nigdy nie występował wrogo przeciw katol. Kościołowi. Jeszcze w 1548 r. pisał do Amerbacha, katolika: „Co ty mi mówisz o waszym i naszym Kościele? Jest tylko jeden Chrystusowy Kł., którego nie można rozerwać na części. W nim urodziłem się byłem ochrzczony, w nim też żyłem zawsze i codziennie proszę Chrystusa, aby mi nie dozwolił odpaść od tego K-ła“. (Döllinger I. 513). Napisał 153 dzieła treści teologicznej, historycznej, filologicznej, matematycznej, pedagogicznej, nadto pisał poezye. Dzieła te wylicza *Gelehrtenlexicon* Jöchera. (Ob. Döllinger, *Reformation*; *Allg. deutsch. Biogr.* III, 720, p. Horowitza; *Kirchenlexikon* Wetzera t II, str. 1758).

K. F. Kr.

Camerino arbpstwo w prowincyi Macerata. Miasto C. w wiekach średnich było n archią i należało do księstwa Spoleto, które w 1539 otrzymał Oktawiusz Farnese, a gdy ten został księciem Parmy, C. zostało przyłączone do kamery pskiej. Chianizm dotarł tutaj już ok. 238 r. przez św. Porfiryusza i Wenancyusza; pierwszym bpem ok. 250 r. był św. Leoncyusz. W 1586 r. Sykstus V odłączył część dyecezyi C. i utworzył z niej dyececzyę San Severino. Pius VI bullą z 1787 r. podniósł C. do godności metropolii bez żadnego sufraganatu; Pius VII połączył z C. miasto Treja i odtąd arbp nosił tytuł Camerinensis et Trejensis. Obecnie arbpem C. jest Celestyn del Frate. Dyecezya C. liczy 75,500 wiernych i 313 kapłanów, posiada piękną katedrę i 19 klasztorów.

Camerino Franciszek, dominikanin, legat papieski z XIV w. Wysłany na misye wschodnie, C-o pracował nad połączeniem kościołów. W 1353 r. w imieniu cesarza greckiego Andronika III zapewniał pża Jana XXII o dobrem usposobieniu Greków. To też St. Ap. mianowała C-o bpem Vospro i nuncyuszem pskim na Grecyę, ale starania te nie doprowadziły do pomyślnych rezultatów.

X. C. S.

Camerlengo (camerlingo, camarlingo, po łac. camerarius), *kamerling św. Kościoła rzymskiego*, jest to jeden z kardynałów stojący na czele Izby apostolskiej (ob. Camera apostolica). Stolica Ap. zawsze powierzała pieczę nad skarbem kościelnym pewnym osobom, z nazwą jednak kamerlinga spotykamy się dopiero w XI w. Urząd ten zdaje się powstał na miejsce dawnego *vestararius* i *vicedominus*, i z biegiem czasu rozszerzył zakres swojej władzy. Ponieważ władza kamerlinga *sede papali vacante* nie ustaje, przeto już od XV w. stale wybiera się kamerling z grona kardynałów. Atrybucye kardynała kamerlinga sede plena obacz w art. *Camera apostolica*. Sede vacante on sprawuje rządy, czuwa nad wykonywaniem rozkazów św. kolegium i ma prawo bić monetę, która z jednej strony ma herb kamerlinga otoczony napisem „Reverenda C. Apostolica“, z drugiej wyobrażenie św. Ducha. Od kamerlinga św. Kośc. Rzym. trzeba odróżnić *Kamerlinga św. Kolegium kardynalskiego* (cam. s. collegii cardinalium), który od czasów Leona X zarządza majątkiem św. kolegium kardynalskiego, rozdziela dochody pomiędzy kardynałów mieszkających in curia, nadto wpisuje do księgi *Acta consistorialia* czynności dokonane na konsystorzach publicznych, i do księgi „*Congregationes cardinalium*“ regesta posiedzeń kongregacyi kardynałów. Obowiązek ten spełniają kardynałowie w Rzymie po kolei w ciągu jednego roku.

Ks. A. K.

Cameron Jan, teolog protestancki XVII w. Ur. 1580 r. w Glasgowie (Szkocyi), C-n po odbyciu nauk w mieście rodzinnem, udał się do Francyi, gdzie w Bergerac, Sedanie, Paryżu, Bordeaux pracował na katedrze profesorskiej. W 1604 r. udaje się do Genewy i Heidelbergu na studya teologiczne, a po powrocie 1608 r. do Bordeaux zostaje ministrem miejscowej gminy protestanckiej. Wkrótce C-n przechodzi na profesora teologii w

Saumur, stamtąd wraca do rodzinnego Glasgowa, ale pomimo doznanej już raz niechęci i prześladowań przez hugonotów, wraca do Francyi, ostatnie lata pędząc na katedrze teologicznej w Montauban, gdzie też † 1626 r. W nauczaniu teologicznem C-n łagodził poglądy kalwińskie; w nauce o łasce zbliżył się do zwolenników Arminiusza (ob. Arminianizm), wprowadzając niektóre poglądy Kościoła katolickiego. System ten kalwiniści rygorystyczni nazwali „universalismus hypotheticus“, zwalczając go, jako zbyt luźny, nieprawowierny. Bronił swoich zasad C-n w dziełach *Theses de gratia et libero arbitrio disputatae* (1618 r.); *Amica collatio de gratiae et voluntatis humanae concursu in vocatione et quibusdam annexis*, (Leydae 1622) i in. Wydał też biblijne prace, jak *Praelectiones theol. in selectiora quaedam loca N. T. una cum tractatu de ecclesia* (Saumur, 1626—1628)— inne wydanie p. t. *Myrotheticium evangelium...* (Genevae 1632). (Por. Dupin, *Bibliothèque des auteurs séparés de l'Eglise rom. du XVII s.*, 1719, t. I, p. 336; Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 100—101; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. II, kol. 92—93).

X. C. S.

Cameron Ryszard, albo Archibald, odegrał wielką rolę w historyi reformacyi w Szkocyi. Był pastorem, następnie nauczycielem. Gdy Karol II ogłosił wyznanie episkopalne za panujące w kraju, Cameron i Cargill zaczęli nawoływać do oporu przeciw temu rozporządzeniu. Do nich przyłączyło się 400 pastorów i wielu świeckich. Wszyscy ci pastorzy zostali złożeni z urzędu, naród gwałtem zapędzono do kościołów episkopalnych, zebranych zaś na wolnem powietrzu dla modlitwy rozpędzało wojsko. W 1669 r. król ogłosił amnestyę, mocą której pozwolono złożonym przedtem z urzędu pastorom zająć dawne stanowiska, po wykonaniu przez nich przysięgi, że nie będą powstawali przeciw supremacyi królewskiej. Gdy wielu z pastorów przyjęło ten warunek, surowsi presbyteryanie za sprawą C. odłączyli się od tych, jak ich nazywali „apostatów“, i utworzyli stronnictwo „Camerońianów“ zwalczających formę monarchiczną państwa, jako źródło fałszów w Kościele. Ponieważ władze zabraniały im zbierać się, udawali się w góry na modlitwę. Zaczęto ich gwałtownie prześladować, pastorów wieszano, a stronników ich wydalano z kraju, lub więziono. Gwałtowne te środki wywołały powstanie Camerońianów. Ogłosili oni respublikę. Z ręki ich poległ prymas szkocki Charpe, stojący zaś na czele wojsk królewskich Graham został pobity. Gdy siły ich podzieliły się, zostali oni rozbici, a w 1680 r. poległ i Cameron z rąk żołnierzy królewskich, Cargill zaś zginął na rusztowaniu. W 1709 r. sekciarze ci jeszcze raz powstali z bronią w ręku, aby zaprotestować przeciw Unii anglo-szkockiej, lecz zostali zwyciężeni. W 1743 r. dano im swobodę wyznania. W naszych już czasach przyłączyli się do Wolnego Kościoła (Free Church (Por. Gilb. Burnet, *Mémoires des dernières révol. d'Angleterre*; Bossuet, *Hist. des Variations*).

X. F. Kr.

Camers Jan, humanista i teolog włoski XVI w. Właściwie zwał się Jan Ricuzzi Vellini, ur. się 1448 r. w Camerino, skąd otrzymał przydomek Camers. Wstąpiwszy do Franciszkanów, C-s zasłynął znajomością greckiego, klasyków i erudycyą filozoficzno-teologiczną. Jakiś czas nauczał filozofii w Padwie, stąd przeszedł do Wiednia, gdzie pracował na katedrze humaniorów, teologii, ośm razy pełniąc obowiązki dziekana fakultetu, wreszcie prowincyała zakonu. † 1546 r. Współcześni podziwiali wytworną znajomość greckiego, w jakim C-s korespondował, oczytanie w klasykach, które mu zjednało nazwę „Musarum antistes“. Gdy Paweł Speratus, począł głosić nowinki luterskie w Wiedniu, C-s z polecenia uniwersytetu wydał: *Theologicae facultatis universalis studii viennensis doctorum in Paulum... Speraium retaliatio*, Viennae 1524). Nadto wydał dzieła klasyków dawnych i pozostawił w rękopisach rozprawy egzegetyczno-teologiczne. (Por. Aschbach, *Geschichte der Wiener Univers.*, II. 172 — 185; Hurter, *Nomenclator theologiae*, Oeniponte, t. IV, 1899 an., kol. 1252 — 1253).

X. C. S.

Camertes Jan, minoryta, profesor teologii i filozofii w Krakowie, magister sztuk wyzwolonych, żył w XVI wieku.

Napisał: *Commentariolus in Cebetis Thebani Socratisque discipuli tabulam vitae totius humanae etc.*, Cracoviae 1523, in 4-o. (Por. Wierzbowski, *Bibliographia Polonica*, tom II, str. 11 i 14).

Camillis de, współczesny, kanonista włoski, profesor prawa kanonicznego, napisał dla użytku swych słuchaczów *Institutiones juris canonici*, Romae 1869, 3 vol. in 2-o.

Camillis Jan, ur. w Chio d. 9 grudnia 1641 r. ukończył kolegium greckie św. Atanazego, ze stopniem doktora filozofii i teologii, mianowany bpem w Munkaczu na Węgrzech, † w r. 1706. Napisał: *La vita divina*, ritrovata frai termini del'tutto e del'nulla, Roma 1677. (Por. Niles, *Symbolae ad illustrandam historiam Ecclesiae orientalis*, Inspruck 1885, t. I, p. 375, t. II, p. 186, 854 - 865; Legrand, *Bibliographie hellénique du XVII s.*, Paris 1903, t. V, p. 348—363).

Camillus z Lellis św., założyciel zakonu kleryków regularnych dla pielęgnowania chorych albo Ojców pomyślnej smierci, ur. się r. 1550 w Buchianico w Neapolitańskiem, poświęcał się początkowo służbie wojskowej i walczył przeciwko Turkom, później wstąpił do zakonu Kapucynów, a następnie do Franciszkanów. W r. 1582 założył z pięciu przyjaciołmi pierwsze podstawy do późniejszego zakonu. W r. 1558 powołany został do Neapolu, aby tam w nowozałożonym szpitalu pielęgnował chorych. Św. † w r. 1614 kanonizowany został w roku 1746. Życie jego opisał Cicatello, jeden z jego uczniów.

Camillus Marcus, pseudonim Tomasza Piseckiego teologa z XVII w., ob. Pisecki Tomasz.

Caminero Franciszek, hiszpański uczony, konserwator biblioteki narodowej w Madrycie, ur. w r. 1830, mianowany bpem legioneńskim, † zanim zdążył objąć swą stolicę w r. 1885. Wydał *Manuale isagogicum in S. Scripturam*, Lugo 1868; *Estudios criticos sobre il N. T.*, Matriti 1882; *La Divinidad de J. Cristo vindicada* contro los racionalistas, tamże 1878. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius*, tom III, kol. 1273).

Camisardzi. Tak nazywali się powstańcy w górach Seweńskich (we Francyi) w latach 1702 — 1705. Wywołało to powstanie zniesienie w r. 1685 edyktu z Nantes, który przyznawał protestantom francuskim swobodę religijną. Kamisardzi (tak nazywani, albo od *camisade*—napad nocny, albo od *camise, chemise*—koszula) podzieleni na liczne bandy napadali na katolików, palili ich zamki i kościoły. Wysłany przeciwko nim w lutym 1703 r. marszałek Montrevel nie zdołał stłumić powstania. Cel ten osiągnął łagodnością i zręczną polityką marszałek Villars, który przyrzekł składającym broń amnestyę a opornych karał z bezwzględną surowością. Część dowódców, w ich liczbie Cavalier, poddała się zwycięzcy, inni, jak Ravanel i Catinet, schwytani z bronią w ręku, ponieśli śmierć na stosie (22 kwietnia 1705). Rozruchy, które w r. 1709 wywołał „prorok" Abraham Mazel, szybko zostały stłumione. (Literatura ze strony katolickiej: *Relation historique de la révolte des fanatiques ou des Camisards* par Ch. I. de la Beume, Nimes 1874; Lonoveleuil, *Le fanatisme renouvelé*, Avignon 1702 — 1707. Ze strony protestanckiej: *Le Théâtre sacré des Cévennes* (par M. Misson), Londres 1707; *Histoire de la guerre des Camisards* par Bonnemère, Paryż 1869).

K. P.

Camon (hebr. Quamon, Sept., Ramnon), miejsce spoczynku Jaira, jednego z sędziów izraelskich (Jud. X, 5) wspomniane jest raz tylko w Piśmie św.

Campanella Tomasz, ur. w Stilo w Kalabryi d. 5 września 1568 r., uczony dominikanin włoski. Wstąpiwszy do zakonu przebywał kolejno w Balbi, Neapolu, Rzymie, Florencyi, Wenecyi i Bolonii, pracując nad naukami różnemi, w których doszedł do niezwykłej doskonałości i zasłynął jako filozof. Powróciwszy do Neapolu, wzbudził niechęć panującego tam wówczas rządu hiszpańskiego przez poglądy swe filozoficzne; oskarżono go o kacerstwo i zdradzieckie knowania z Turcyą i wtrącono do więzienia, w którem długie lata przesiedział, srodze

torturowany. Dopiero papież Urban VIII zażądał wydania go, co gdy nastąpiło wyznaczył mu pensyę dożywotnią. Pomimo tak potężnej opieki C., nie czując się jednak dość pewnym we Włoszech, udał się do Francyi, gdzie oddany nauce, zakończył swój żywot w Paryżu d. 21 maja 1639 r. Dzieła jego: *Philosophia sensibus demonstrata*, Neapoli 1591; *De sensu rerum et magia*, Frankfurt 1620; *De gentilismo non retinendo*, Paris 1636; *Astrologia*, Lion 1629; *Prodromus philosophiae instauratae*, Frkf. 1617; *Apologia pro Galilaeo*, Frkf. 1622; *Philosophiae rationalis et realis partes* V, Par. 1638; *De Rerum natura*,, Frkf. 1623; *De optimo genere philosophandi*, Par. 1636; *Monarchia Messiae*, Aix 1633; *De libris propriis et recta ratione studendi syntagma*, Par. 1642; *Universalis Philosophiae seu Metaphysicaram rerum juxta propria dogmata*, tamże 1637; *Atheismus triumphatus, seu Reductio ad Religionem per scientiam veritatis*, Romae 1631; *Civitas Solis*, Utrecht 1643; *Medicinalium juxta propria principia libri VIII*, Lyon 1635. C. pisał także i po włosku; pod pseudonimem Settimontano Squilla wyszły jego: *Scelte d'alcune poesie filosophiche*, Frkf. 1622; *Della liberta e della felice suggezione allo stato ecclesiastico*, Aix 1634. Był to umysł niepospolity, ale marzyciel, czego najwymowniejszym dowodem jest dzieło *Civitas Solis*, w którem ideałem jego było państwo socyalistyczno - komunistyczne. Zbiorowe wydanie pism C. przez d'Ancona w Turynie 1844. (Por. Ernesti Salom-Cypriani, *Vita et philosophia Campanellae*, Amsterdam 1705; Rixner u. Seber, *Thomas Campanella*, Salz. 1826; Baldachini, *Th. Camp.*, Neap. 1840; Berti, *La vita e le opere di C.*, Roma 1878; I. Ferrari, *De religiosis Campanellae opinionibus*, Paris 1840; Sigwart, *Th. Camp. und seine politischen Idee*, 1866; Nys, *Th. Camp. sa vie, et ses théories politiques*, in 8-o, Bruxelles 1889; Kozłowski F., *Die Erkenntnisslehre Th. Campanellas*, in 8-o, Leipzig 1897).

X. S. G.

Campanus Jan Antoni, biskup, wybitny humanista i mówca XV wieku, ur. 1427, † 1477 r. Pochodził z Kampanii z ubogiej rodziny i w młodych latach był pasterzem. Proboszcz miejscowy, zauważywszy jego nadzwyczajne zdolności, zajął się jego nauką. Z początku uczył go sam, później zaś wysłał do Neapolu, gdzie C. zajął posadę domowego nauczyciela. Tu uczęszczał on na wykłady znakomitego humanisty, Wawrzyńca Valla. W Perugii C. studyował prawo, otrzymał miejscowe obywatelstwo i został profesorem retoryki. Papież Kalikst III powołał go na swego sekretarza, a Pius II mianował go bpem. Z kardynałem Piccolomini 1471 r. udał się C. w poselstwie na sejm regensburski, na którym agitowali za wojną z Turcyą. Sykstus V dawny jego nauczyciel mianował go wielkorządcą Todi, Foligno i Citta di Castello. Gdy to ostatnie powstało przeciw papieżowi, ten zarządził jego oblężenie. C. napisał bardzo śmiały list, potępiający ten krok papieża, za co został złożony z urzędu i wydalony z Państwa Kościelnego, pod zarzutem solidaryzowania się z powstańcami. C. † w Siennie i tam został pochowany. Był on usposobienia jowialnego. Do czego się wziął, dokonywał z największą dokładnością i znajomością rzeczy. Przyczynił się wiele do założenia pierwszych drukarni w Rzymie. Napisał obok innych: *Historia Belliducis Andreae Brachii; Vita Pii II; De dignitate matrimonii; De ingratitudine fugienda etc.* Zbiorowe wydawnictwo dzieł jego z życiorysem wyszło w Wenecyi u Michała Fernusa 1484 i w Rzymie 1495 r. (Por. Cave, *Hist. lit.* II; *Kirchenlexicon* Wetzera).

X. F. Kr.

Campanus Jan, heretyk XVI wieku. Studyował w Kolonii i Düsseldorfie, poczem udał się do Wittenbergi (1528), gdzie nauką o Najświętszym Sakramencie usiłował pogodzić luteranów z kalwinami, ucząc, że Chrystus w tem znaczeniu powiedział „moje ciało“, iż wszystko on stworzył. Rozgoryczony na Lutra schronił się do Jülich, gdzie swoją naukę teologiczną usiłował narzucić królowi Danii. Dowodził on, że w Bogu są tylko dwie osoby Ojciec i Syn. Duch św. zaś nie jest Bogiem, aczkolwiek posiada boską władzę. Co do Odkupienia twierdził, że nawróceni nie mają grzechu. Protestanci a zwłaszcza Melanchton byli

wielce nań rozgoryczeni, gdy zaś począł podburzać chłopów, aby przestali obsiewać pola, został uwięziony w Cleve 1553 roku. W więzieniu napisał swoją naukę o Najświętszym Sakramencie; † tamże 1574 r. (Por. Cornelius, *Gesch. des münster. Aufruhrs II*, Leipzig 1860, str. 158).

(Ch.).

Campates, ob. Campatowie.

Campbell Aleksander, ur. 1788 r. w Irlandyi, założyciel sekty baptystów Campbellitów, albo Reformowanych, zowiących się jeszcze uczniami Chrystusa. W Glasgowie odbył C. studya teologiczne. W r. 1823 założył C. miesięcznik *Christian Baptist*, ale wykładem swej nauki pozrażał do siebie sprzymierzeńców-baptystów, tak, iż w 1830 zupełnie z nimi zerwał i ufundował własny swój kościół. Propagandę prowadził odtąd w nowo założonem czasopiśmie „Millenial Harbinger" i w celach jej wydał książkę *Christian system*. Jest to dziś potężna sekta religijna w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Organizacya bapt. refor. jest taka sama, jak bapt. kongregacyonistów. (Por. Jeter, *Campbellism examined).*

X. S. G.

Campbell Jan, ur. 1776 r., z zawodu kupiec, poświęcił się dziełom miłosierdzia, w r. 1793 założył towarzystwo wydawnictw teologicznych protestanckich, przyczynił się do zaprowadzenia misyj protestanckich w Afryce, dokąd umyślnie jeździł w r. 1812 i 1719, był jednym z założycieli towarzystwa biblijnego. Działalność C-a opisał Robert Philip w *Life time and missionary enterprises of Rev. John C.* Londyn 1841.

Campbell Levis, filolog angielski, ur. d. 3 września 1830 r. W r. 1857 wyświęcony na księdza, w r. 1858 mianowany wikaryuszem w Milfordzie, został następnie profesorem języka i literatury greckiej w uniwersytecie szkockim w St. Andrews. Z pomiędzy wielu dzieł, do wybitniejszych należą: *The Theaethetes of Plato* (1867); *The Sophistry and politics of Plato*, 1867; *Sophocles the plays and fragments*, 1871; *A guide to greck tragedy for englisch readers*, 1801; *The Christian Ideal*, 1877, i zbiór *kazań.*

Campeggi (Campege, Campegius), nazwisko rodziny, pochodzącej z Delfinatu, której dwaj członkowie, Bartłomiej i Jan przybyli z Karolem d'Anjou r. 1264 do Włoch i założyli tam dwie linie: Campeggi-Pavia i Campeggi-Bolonia. Z rodziny tej pochodzą następujący dygnitarze kościelni, którzy się wsławili w w. XVI: 1) Aleksander, ur. w Bolonii w r. 1504, mianowany przez Klemensa VII biskupem Bolonii, a przez Juliusza III kardynałem. Powołał do swego biskupstwa Jezuitów i popierał także inne zakony. † 1554 r. — 2) Camillus, inkwizytor w Ferrarze i biskup Nepi-Sutri. Napisał: *De primatu Romani Pontificis contra M. Flacium Ill.* † 1569 r.—3) Jan Baptysta, biskup Majorki. Wygłosił na soborze trydenckim mowę: *De Tuenda religione.* — 4) Laurentius (Wawrzyniec), ur. się 1472 (1474) w Bolonii. Po śmierci żony wstąpił do stanu duchownego i mianowany został biskupem Feltri, a później kardynałem. Odbywał liczne poselstwa do dworów europejskich, pomiędzy innemi do Anglii, do Henryka VIII. † 1539 roku w Rzymie jako biskup Prenesty. Część jego listów, bardzo ważnych dla dziejów ówczesnych, znajduje się w zbiorze *Epistolarum miscellanearum* lib. X, Basil. 1550, część jego sprawozdań poselskich w Lämmera *Monumenta Vaticana.*— 5) Tomasz, brat Wawrzyńca, towarzyszył mu w kilku jego poselstwach. Mianowany w r. 1540 biskupem Feltri, uczestniczył w otwarciu soboru trydenckiego, gdzie z powodu swej wiedzy i doświadczenia cieszył się wielkiem poważaniem. † w Rzymie r. 1564. Napisał pomiędzy innemi dzieło *De auctoritate S. Conciliorum*, Venet. 1561.

K. P.

Campensis albo Van der Campen Jan, rodem z Hollandyi, był profesorem Akademii krakowskiej, dokąd sprowadził go r. 1534 bp Piotr Tomicki. Potem przeniósł się do Lwowa, gdzie był kanonikiem. † 1538 r. Wydał: *Psalmorum omnium juxta hebraicam veritatem paraphrastica interpretatio*, Cracoviae 1532; *Commentarius in duas D. Pauli epistolas*, tamże 1534; *Praecationes*, tamże 1534; *De natura litterarum et punctorum hebraicorum aliisque ad exactam grammatices necesariis*,

tamże 1534; *Enchiridion Psalmorum*, Lugduni 1537.

Campet Piotr, wstąpił do Kapucynów 12 grudnia 1638 r., gorliwy kaznodzieja, przykładny zakonnik, teolog, † w czasie kazania w Vie-Fezensac w r. 1671. Dzieła C-a: *R. P. Petri Callistri Campeti, Pastor catholicus* sive theologia pastoralis in tres partes distributa, catechisticam, moralem et sacramentalem, in quibus rudimenta fidei et ea quae ad bonos mores pertinent plenius explicantur, Lyon 1668; *De praeceptis Decalogi et Ecclesiae*; *De peccatis septem mortalibus et censuris ecclesiasticis*, Lyon 1669. (Por. Bernard de Bologne, *Bibl. script. ord. capuccinor.*; Apollinaire de Valence, *Bibliot. fr. min. capucinor. provinciarum Occitaniae et Aquitaniae*, 1894).

Campi Bernardino, ur. 1522, † 1590 r., malarz włoski, eklektyk, wzorował się na Rafaelu, wymalował kopułę chóru w S. Gismondo w Kremonie.

Campian Edmund bł., pierwszy męczennik z zakonu Jezuitów w Anglii, ur. się w r. 1540 w Londynie, studyował najpierw w Oksfordzie, a następnie w r. 1571 wstąpił do założonego w r. 1569 seminaryum angielskiogo w Douay we Flandryi. W r. 1573 wstąpił w Rzymie do zakonu Jezuitów, odbył w Bernie na Morawach nowicyat i wykładał w Pradze filozofię. W r. 1580 udał się z O. Parson'em i braciszkiem Emmersonem do Anglii, gdzie ukrywać się musiał przed ścigającą go policyą. W ukryciu też napisał dzieło: *Rationes decem, quibus fretus certamen Anglicanae Ecclesiae ministris obtulit in causa fidei*, które wywołało silne bardzo wrażenie. W r. 1581 wydany został przez zdrajcę i odszczepieńca G. Elliota w ręce ścigającej go policyi. Osadzono go w londyńskiem Tower'ze, poddawano czterokrotnie straszliwej torturze i dręczono głodem. Dnia 1 grudnia 1581 r. C., oraz jezuita Briant i kapłan świecki Scherwin powieszeni zostali i następnie ćwiartowani. (Por. Parsons, *Lett. and Notices*, XI, 219, XII, I; Morus, *Hist. Miss. Angliae*, Andomari 1660; Limpson, *Life of Campian*, Londyn 1867; Bombinus, *Vita et mart. Ed. Camp.* Antverp. 1618; X. J. B. *Błogosławieni Męczennicy Angielscy*, Warszawa 1901, in 16-o).

K. P.

Campion Jacek, franciszkanin węgierski, profesor filozofii i teologii w Budzie. † w r. 1767. Napisał uwagi fizyczno-historyczno-krytyczno-moralne *De baptismo non natis abortivis et projectis conferendo*, Budae 1761, in 8-o; *Vindiciae pro ordine s. Francisci* adversus quosdam scriptores etc., tamże 1766, in 8-o; *Vindiciae denuo vindicatae* adversus apologiam Josephi Antonii Transilvani, tamże 1766. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius*, tom III, kol. 212; Feller, *Biogr. univers.* t. II, str. 317).

Campione albo Campoglione, lenno klasztoru św. Ambrożego, zawisło od dyecezyi medyolańskiej, było miejscem rodzinnem bardzo wielu rzeźbiarzy i architektów, którym przypisują większą część dzieł z tych dwóch gałęzi sztuki, wykonanych w Medyolanie w w. XIII i na początku XIV.

Campione Franciszek, teolog włoski, ur. w Genui, w r. 1669 wstąpił do Trynitarzy. Napisał: *Dissertatio theologico-scolastica de necessitate aliqualis saltem imperfecti amoris Dei*, propter se dilecti, ad impetrandam gratiam in sacramentis mortuorum, Romae 1698; *Istruzione per gli ordinandi del clero cavate del concilio di Trento*, Rome 1702. (Por. Ricardi, *De scriptoribus congregationis clericorum regularium*, Rome 1750).

Campisi Dominik, dominikanin włoski, kaznodzieja, teolog i muzyk, ur. w Sycylii w XVII w., jest autorem dzieł: *Floridum concentuum binis... vocibus modulatum*; *Lilia campi* binis, ternis etc. cum completorio et litaniis B. Virginis; *Delli motteti* etc., lib. I et II. (Por. Feller, *Biogr. univers.*, tom II, str. 364).

Campius Vadovius Marcin, proboszcz kła św. Floryana w Krakowie, kanonik doktór teologii, profesor i wicekanclerz Akademii, dziekan wydziału teologicznego, żył w XVII w. Napisał: *Quaestio de divina voluntate et radice contingentiae*, Cracoviae, 4-o; *Disputatio de*

evidentia ministerii, Cracoviae 1622, in 4-o; *Quaestio de Authoritate infallibili Ecclesiae*, tamże 1634, in 4-o; *Quaestio de invenienda, cognoscenda discernenda vera Christi in terris Ecclesia*, 1636 in 4-o. (Por. Wiszniewski, *Historya literatury polskiej*, Kraków 1857, t. IX, str. 185; Wierzbowski, *Bibliographia polonica*, Varsoviae 1889, vol. I, str. 165).

X. J. N.

Campofulgosus, ob. Fregoso.

Campo santo, włoska nazwa cmentarza. Typowy cmentarz włoski posiada w środku kaplicę, i otoczony jest murem, którego stronę wewnętrzną obiega dokoła szereg arkad, mieszczących w sobie grobowce zamożniejszych rodzin, częstokroć wysokiej artystycznej wartości. Słynnemi są C. s. w Pizie, w Bolonii, Genui i Medyolanie, wzniesione przez Jana Pisano w latach 1278—1283, z ziemią przywiezioną z Ziemi Świętej.

Camuccini Wincenty, malarz włoski, ur. w r. 1767 w Rzymie, popierany przez pża Piusa VII, który go mianował malarzem bazyliki św. Piotra, inspektor generalny galeryj publicznych i pskich, dyrektor akademii neapolitańskiej. C. mąż wielkiej wiary i pobożności, czerpał w religii natchnienie do swych utworów. † w Rzymie w r. 1844. Celniejsze utwory pędzla C. są: „Niedowiarstwo św. Tomasza“ — mozajka w kle św. Piotra w Rzymie; „Ofiarowanie J. Chr. w kle“— w Płacencyi, i wiele innych. (Por. Feller, *Biogr. univers.* t. II, str. 366).

Camuel, w St. Testamoncie: 1) trzeci syn Nahorsa i Melchy, siostrzeniec Abrahama, protoplasta szczepu aramejskiego. 2) Syn Seftana z pokolenia Efraim, jeden z dwunastu mężów, którym Mojżesz powierzył podział ziemi chananeńskiej.—3) Lewita, ojciec Hasabiasa, przywódca pokolenia Lewi za czasów Dawida.

Camus E. le, bp La Rochelle, dr. teologii, współczesny pisarz teologiczny. Napisał: *Vie de Notre-Seigneur Jésus Christ*, Paris 1901, 3 vol. in 12-o wyd. 6-e; *Notre voyage aux pays bibliques* (Egypte, Palestine, Asie Mineure, Grèce), Bruxelles 1795, in 8-o, 2 vol.; *Oeuvre des Apôtres*, Fondation de l'Eglise catholique etc., Paris 1900, in 4-o; *Les Enfants de Nazareth*, Paris-Bruxelles 1900, in 4-o; *Nouvelle vie de N. Seigneur Jésus-Christ*, Paris in 4-o; *Voyage aux sept eglises de l'Apocalipse*, tamże 1897, in 8 o; *La Théologie populaire de N. S. J. C.*, tamże 1892, in 12; *Origines du Christianisme etc.*, tamże 1891, in 8-o; *Lettre-programme sur la Réorganisation des etudes ecclésiastiques* au Grand-Seminaire de la Rochelle, tamże 1902, in 8-o. (Por. Blanc, *Repertoire bibliographique*, 1902, in 8-o, str. 231).

X. J. N.

Camus de Pontcarré Jan Piotr, pisarz religijny francuski XVII w. Ur, 1582 r. w Paryżu, C. poświęcił się stanowi duchownemu. Oceniając talent autorski C-a, Henryk IV mianował go bpem w Belley 1608 r. Sakrę bpią otrzymał C. 1609 r. z rąk św. Franciszka Salezego. Na tem stanowisku C. wprowadził do Belley Kapucynów 1620 r., Wizytki 1622 r., ale już w r. 1629 zrzeka się stolicy w Belley, otrzymawszy w r. 1630 od Ludwika XIII opactwo Aulnay (w Normandyi). Jakiś czas C. pełni obowiązki wikaryusza generalnego w archidyecezyi Rouen, w r. 1651 opuszcza Rouen i przenosi się do szpitala dla nieuleczalnych w Paryżu; pomimo woli mianowany bpem w Arras, przed objęciem tej stolicy † 1652 r. C. pod wpływem św. Franciszka Salezego pracował gorliwie na stanowisku pasterza, pisał też liczne dzieła, jak *L'Esprit du B. François de Sales* (Paris 1641, 3 tomy, lepsze wydanie skrócone ks. Callot w 1 tomie, 1727) — owoc wspólnych rekolekcyj ze św. Franciszkiem Salezym. Niestety w działalności swojej i niechęci do zakonników różnił się zgoła od wielkiego pasterza Genewskiego. Szczególniej braku miłości i roztropności C-a dowodzą jego pisma przeciwko zakonnikom, jak *Le directeur spirituel désintèressé*, 1632: *S. Augustin de l'ouvrage des Moines*, 1633; *Le rabatjoie du triomphe monacal*, 1634 i t. p. Zasługują na uwagę dzieła dramatyczne, jak *L'Avoisinement des Protestants vers l'église Romaine*, 1640 (tłumaczył na łac. Zaccaria; wydanie u Migne'a, *Thesaurus Theol* w *Theol. cursus completus*). Wreszcie C. zostawił liczne powieści w tendencyi katolickiej, chcąc wyrugować

ulubione przez ogół powieści i romanse gorszące. Niestety i w tych działach jest zbyt świeckim, co nie licuje z godnością bpią C-a. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 112; Niceron, *Mèmoires*... XXXVI, 92—wylicza wszystkie pisma C-a; W. E. t. 2, kol. 1783 — 86; W. E. I. t. 9—10, str. 1010).

X. C. S.

Camus Stefan (le), jansenista francuski z XVII i początków XVIII w. Ur. 1632 w Paryżu, C. już w r. 1650 otrzymał doktorat w Sorbonie. Jako kapelan dworski odznaczał się usposobieniem świeckiem i życiem zbyt luźnem, to też Mazarini wydalił go z Paryża. C. udał się do ks. Conti do Langwedocyi i tu zapoznawszy się z Jansenistami, stał się ich zwolennikiem, w tym duchu pasterzował od r. 1671 w Grenobli, usuwał Jezuitów, sam żył rygorystycznie po jansenistowsku i sprzyjał poglądom rygorystycznym teologicznym; pod wpływem C-a Genet wydał swoją *Théologie morale de Grénoble* (1670). Z zarzutów mu czynionych tak umiejętnie tłumaczył się przed Innocentym XI, że nawet 1686 roku otrzymał kapelusz kardynalski. Ale jeszcze w r. 1705 Fenelon pisał o nim do Klemensa XI, jako o gorliwym popleczniku Jansenistów. C. † 1707 r. Z pism jego zasługuje na uwagę traktat *La virginité de la Sainte Vierge* (1680) przeciw potwarcom Przeczystej Maryi i 1685 r. ogłoszone *statuty synodalne* archidyecezyi Grenoble, zawierające zbawienne reformy w życiu duchowieństwa i wiernych. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 115 — zbyt chwalący C-a artykuł, i Bauera S. J. krytyczny artykuł u W. W. t. II, kol. 1785—1786).

X. C. S.

Camuzet, kapłan francuski, ur. w Châlon-sur-Marne w r. 1746, † około roku 1800. Dzieła C-a: *Pensées antiphilosophiques*, in 12-o, Paris 1770; *Principes contre l'incredulité a l'occasion du systeme de la nature*, Paris 1771; *Saint Augustin vengé des jansénistes*, Paris 1771; *Pénsées sur le theisme, ou defense d'Ali-Gier-Ber*, in 12-o, Paris 1785. (Por. Querard, *La France litteraire*, t. II, p. 37; Glaire, *Diction. univ. des sciences ecclésiastiques*, t. I. p. 383).

Canaan ob. Chanaan.

Canal Józef, augustyanin, teolog hiszpański, ur. 1768 w dyec. Santander, um. 1845. Dzieła C-a. *Espana sagrada*, t. XLIII—XLVII, Madrid, 1819; *Manual del cristiano*, Madrid, 1815 (Por. Lanteri, *Postrema saecula sex religionis augustinianae*, t. III pr. 289—291).

Canales Jan z Ferrary, uczył teologii w kolegium teologicznem w Ferrarze, um. w Bolonii 1462. Dzieła C-a: *Liber de coelesti vita in quo infrascripta continentur*, *De natura animae rationalis*, *De immortalitate animae*, *De inferno et cruciatu animae*, *De paradiso et felicitate animae*, Venetia 1494.; *Opus quadragesimale*, Florencya 1494; *Commentarium de Ferraria* (Por. Hayn, *Repertorium bibliographicum*, Sttutgart 1826, n. 6982).

Canariensis ob. 1. Torres; 2. Cano.

Canath (hebr. Kenat, Sept: Kaath), miasto, położone na wschód od Jordanu w okolicach ziemi Angob i Bazan. Uczeni identyfikują to miasto z m. Qanaouat, którego imponujące ruiny rozciągają się na zachoduim stoku Dżebel Hauranu. Ruiny te pochodzą z epoki największego rozkwitu sztuki rzymskiej. Z epoki, poprzedzającej panowanie rzymian, niema pamiątek, co świadczy, że miasto dopiero za panowania rzymian doszło do najwyższego stopnia swego rozwoju. C. było przeznaczone przez Mojżesza dla wschodniej części pokolenia Manassesa, zdobyte zaś zostało przez Nobe, pochodzącego z rodziny Machira, syna Manassesowego. Razem z upadkiem Palestyny C. przeszło pod panowanie rzymian. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A Kw.

Canaye Filip, de Fresne, dyplomata prawnik z końca XVI i początków XVII w. ur. 1551 r. w Paryżu w wyznaniu kalwińskiem. C-e pod kierunkiem ojca Jakóba, słynnego naówczas prawnika, otrzymał staranne wychowanie i wykształcenie. Jako młodzieniec jeździł po Europie; wrażenia swoje opisał w *Ephémérides*. Po powrocie do kraju był

członkiem rady stanu za Henryka III, następnie ambasadorem Henryka IV do Anglii, Niemiec i Wenecyi. Jako arbiter C-e w r. 1600 uczestniczył w słynnej konferencyi w Fontainebleau. Tu zapoznawszy się bliżej z nauką katolicką, powrócił do Kościoła prawdziwego i jako katolik dobry na stanowisku ambasadora w Wenecyi bronił praw St. Ap.; um. 1610 we Francyi. Pamiętniki swoje wydał p. t. *Ambassades* (druk. 1635 r. 3 tomy). Na początku tego wydania umieszczono życiorys C-e. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris, 1759, t. III p. 122; W. E. I. t. 9—10, str. 1013).

X. C. S.

Cancellarius (Parisiensis) ob. Gerson.

Cancellieri Franciszek Hieronim, ks. filolog, ur. 10 Paźd. 1751 w Rzymie. był sekretarzem Wielkiej Penitencyaryi i dyrektorem drukarni Propagandy. Um. w Rzymie 29 Gr. 1826. Z dzieł jego zasługują na uwagę: *De secretariis veterum christianorum* et veteris ac novae basilicae vaticanae, Romae 1786; *Descrizione de tre pontificali* che si celebrano per le feste di Natale, di Pasqua e di S. Pietro 1788; *Descrizioni delle funzioni della settimana santa* nella capella pontificia. 1789· *Storia de' solenni possessi de'sommi pontefici*, 1802; *Memorie di S. Medico*, 1812, *Notizia sopra l'origine dell' anello pescatorio*, 1823.

X. S. G.

Cancellieri Stefan Buffalo, T. J. teolog, rektor studyów w Colegium Romanum, um. w Rzymie 28 Kwiet. 1654 Napisał: *Commentationum angelicar. in universam angelici doctoris tractationem de angelis.* Lugduni 1622.

Cancellotus Jan, T. J. ur. w San Severino r. 1598, był spowiednikiem Aleksandra VII, um. w Rzymie 1670 r. Napisał: *Vita di s. Severino, vescovo septempedano* (w. VIII) Roma 1643; *Vita del ven. ser. di Dio Fr. dal Serrone di S. Severino*, terziario di S. Francesco, Roma 1665; *Annales Mariani*, quibus historia SS. Virg. Mariae in singulos annos distribuitur et oppositis subinde rer. humanar. successibus illustratur, Romae 1661.

Canciani Paweł, Serwita, pisarz historyczny z końca XVIII i początków XIX w. ur. 1725 r. w Udine. C-i wstąpił do zakonu Serwitów. Zasłynął jako pisarz historyczny, ogłaszając drukiem dz. *Barbarorum leges antiquae cum notis et glossariis* (Venet., 1781—1782, 5 vol. in fol.). Um. r. 1810. (Por. Larousse *Grand Diction. Univers.*, t. III, p. 254).

Candida św. 1) mieszkała w Neapolu i była pierwszą osobą nawróconą przez św. Piotra, gdy ten przybył do tego miasta w celu opowiadania Ewangelii. Przyjęła chrzest i † świątobliwie. Święto 4 września.—**2**) umęczona w Rzymie razem z siostrą swą Pauliną i jej córką. W roku 304 w czasie prześladowania Dyoklecyana zamknięta w pewnej grocie niedaleko Rzymu z swą córką żywcem zasypana została kamieniami i piaskiem. Święto 6 czerwca.—**3**) C. św. była jedną z wielu towarzyszek św. Urszuli; poniosła wraz z nimi śmierć męczeńską ok. r. 453. Ciało jej ze czcią przechowuje się we Fryburgu w Brysgowii. Święto 22 października. (Por. Pétin, *Dictionaire hagiogr.* t. I, str. 513.).

Candidus Aleksander ob. Blanckart.

Candidus Philatheles (pseudonim) ob. Bianchi Andrzej.

Candidus, imię wielu Świętych. 1) C. męczennik w Afryce, poniósł śmierć za Chrystusa wraz z św. Faustynem i pięciu innymi w III w. Święto 15 grudnia—**2**) C. jeden z rotmistrzów legii tebańskiej, senator, zamęczony z całą legią w Octodurum, ok r. 287 z rozkazu Maksymina cesarza. Ciało św. C. i jego towarzyszów umieszczono w r. 515 w kle w Agaune, zbudowanym przez św Zygmunta, króla burgundzkiego.—Święto 22 września.—3) C. męcz. w Sebaście w Armenii, jeden z 40 żołnierzy z Kapadocyi, skazanych na śmierć z rozkazu Agrikolausa, za panowania Licyniusza cesarza. Gdy nie chcieli wyrzec się wiary prawdziwej zostali zbici kijami, poszarpani żelaznymi grzebieniami, i wrzuceni do więzienia. Po niejakim czasie wyprowadzono ich ztamtąd i wpędzono w staw zamarzły, obok postawiono wiele wanien z ciepłą wodą na pokusę, by odstąpili, bólem zmuszeni, od Chr. Pana. Przez 3 dni i 3 noce cierpieli tę torturę i wzajemnie zachęcając się do wytrwania,

błagali Boga, by im wszystkim tej łaski udzielił. Jeden z towarzyszów zwyciężony męką szybko pobiegł do wanny i został apostatą, czem mocno zasmucił braci. Stojący na warcie żołnierz spostrzegł aniołów niosących 39 koron. Zaciekawiony tem widzeniem zastanawia się nad jego znaczeniem, i oto widzi, iż jeden z męczenników biegnie dla ogrzania się i przez to nędzmie Chrystusa się zapiera. Zrozumiawszy teraz przyczynę dlaczego 39 a nie 40 koron aniołowie niosą, tknięty łaską bożą, głośno Chr. Pana wyznaje i zrzuciwszy ubranie, los męczenników bohatersko dzieli. Nazajutrz ciała męczenników zostały spalone i rzucone do rzeki, lecz chrześcijanie część relikwij uratowali. Cezarea za czasów św. Bazylego posiadała jeszcze szacowne te szczątki. Święto obchodzi Kł. 10 marca pod nazwą czterdziestu męczenników. (Por. Petin, *Dictionnaire hagiogr.* Paris 1850, t. I, kol. 512—513.)

X. J. N.

Candidus Wincenty, Dominikanin, i autor prac z dziedziny kazuistyki, urodził się w r. 1570 w Syrakuzie. Obierany był trzykrotnie przeorem swego klasztoru, cztery razy prowincyałem rozmaitych prowincyj dominikańskich i trzy razy stał czasowo jako wikarjusz apostolski na czele całego swego zakonu. Napisał cenione przez Innocentego X, św. Alfonsa Ligouri'ego i in. dzieła kazuistyczne: *Illustriorum disquisitionum moralium Tomi* IV etc. (Por. Quétif et Echard, *Scriptores* O. Pr. 580; Touron, *Hist. des hommes illustres de l'ordre de S. Dominique, V*, Paryż 1748.).

Canet G. ks., profesor w różnych seminaryach, będących pod opieką Stowarzyszenia św. Sulpicyusza, ogłosił drukiem *La libre pensée comtemporaine*, Paris 1885, in 8-o; *La Pacification intelectuelle par la liberté.* Paris 1901, in 8-o; *Nature et histoire de la liberté de conscience.* Paris 1901, in 16-o, jest to zbicie błędów współczesnych. (Blanc, *Répertoire bibliographique des auteurs.* 1902, str. 95).

Canet Wiktor, profesor w uniwersytecie katolickim w Lille. Napisał: *Un demi-siècle de notre histoire (1848—1900).* Lille 1901, in 8-o; *Jeanne d'Arc et sa mission nationale.* Lille et Paris, 1896, in 8-o; *Simon de Monfort et la croisade contre les Albigeois*, tamże 1892, in 8-o; *Clovis et les origines de la France chrétienne*, tamże 1888, in 8-o, i inne. (Por. Blanc, *Repertoire bibliographique des auteurs.* 1902, str. 95—96.).

Canevesi Hieronim, rzeźbiarz krakowski, wezwany przez Zygmunta III z Medyolanu. Wyciosał z kamienia *12 apostołów* kolosalnej wielkości, znajdujących się dotąd przy kle św. Piotra w Krakowie Wykonał *50 posągów* do kła OO. Jezuitów w Jarosławiu, z których dotąd jeszcze kilka, po nadaniu temu kościołowi innego przeznaczenia, ocalało. Jego wnuk Tomasz, († 1657 r.), proboszcz kolegiaty jarosławskiej był nauczycielem filozofii i astronomii w Krakowie.

Canfeld Benedykt de, kapucyn ur. w hrabstwie Essex w r. 1564, † w r. 1610. Właściwe nazwisko jego było Wilhelm de Filoh. W 24 roku życia porzucił sektę Purytanów i wrócił na łono Kła. Zostawszy katolikiem rozdał majętność ubogim i wstąpił do kapucynów w Meuden. Uczynił znaczne postępy w filozofii i teologii, i zapragnął zostać misyonarzem. Wróciwszy z o. Janem Chryzostomem szkockim do Anglii, zostali uwięzieni i dopiero na prośbę Henryka IV uwolnieni. C. zostawił dzieła *Soliloque*, Paris, 1608, in 12-o; *le Chevalier chrétien*, tamże 1609, in 12-o; *Exercices spirituels*, 1608; *Règle de perfection*, in 12-o, po angielsku; wyd. franc. *Abrégé de toute la via spirituelle etc.*, Paris, 1696, in 12-o. Dzieło to zostało również przełożone na łac., a z łaciny na włoski p. t. *Regola di perfezione etc.*; tłum. to dostało się na indeks (Decr. 29 nov. 1689). (Por. Glaire. *Diction. des sciences*, t. I, str. 385).

X. J. N.

Cange Karol du Fresne du ob. Ducange.

Cangiamila Franciszek Emanuel dr. teol. i obojga praw, ur. 1702 w dyec. Palermo, um. 7 stycz. 1863 r., kanonik metropolitalny w Palermo, inkwizytor

królestwa Sycylii, autor dzieła: *Embriologia Sacra ovvero dell' ufficio de sacerdoti, medici e superiori, circa l'eterna salute dei bambini*, Milano, 1751., które wydał w r. 1758 w języku łać. (Por. Narbone S. J., *Bibliogr. Sicola sistematica*, 4 v. in 8-o, Palermo, 1850—1855).

Cani Ludwik, włoski teolog z XVIII w. z zakonu Trynitarzy. Napisał: *Tractatus de recta administratione sacramenti poenitentiae*, Turyn 1775; *Istruzione pratica per amar Dio ed il prossimo*. Turin, 1783; *Il governo interiore ed esteriore delle monache con tutte le di lui relazioni*, Verceil, 1780. (Por. Antonin de l'Assomption, *Diccionario de escritores trinitarios de Espana y Portugal*, Roma, 1899, t. II, p. 511).

Canina Ludwik, archeolog i architekt współczesny, † r. 1856, wydał sławne dzieło *Ricerche sull'architettura piu propria dei tempi cristiani etc.* Romae 1846, wyd. 2, powiększone z 145 tablicami rysunków. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius*, t. II, str. 1122).

Canisius Henryk, augustyanin, ob. Kaniziusz Henryk.

Canisius Henryk starszy, kanonista, ob. Kanizyusz Henryk starszy.

Canisius Jakób, ob. Kanizyusz Jakób.

Canisius albo **Caninus** kardynał ob. Idzi z Viterbo.

Canisius Piotr jezuita, ob. Kanizyusz Piotr.

Canisius Teodoryk, ob. Kanizyusz Teodoryk.

Cano (Canus) Melchior, dominikanin, hiszpan, jeden z najsławniejszych teologów XVI w., urodził się w Tarancon, w biskupstwie Cuenca, prawdopodobnie 6 stycznia 1509 r. Ojciec jego, Ferdynand Cano, wybitny prawnik, wstąpił po śmierci swej małżonki w r. 1537 do zakonu Franciszkanów i powołany został r. 1539 na spowiednika córek Karola V, Maryi i Joanny. Melchior odbył nauki początkowe w niższej szkole w Salamance, gdzie też w r. 1523 wstąpił do zakonu Dominikanów. Naukom wyższym poświęcał się pod kierunkiem sławnego odnowiciela studyów teologicznych na uniwersytecie w Salamance, Franciszka Victoria, którego następcą miał się stać później. Otrzymawszy w 1531 święcenia kapłańskie, mianowany został w r. 1534 magistrem „studentium", a w r. 1536 lektorom teologii przy kolegium św. Grzegorza w Valladolidzie. Jednocześnie z nim nauczał tutaj starszy od niego o lat kilka Bartłomiej Carranza. Pomiędzy tymi dwoma profesorami wytworzyło się pewne współzawodnictwo, odbijające się na uczniach, którzy podzielili się na dwa obozy: canistów i carranzistów. W r. 1543 C. w publicznym konkursie uzyskał pierwszą katedrę teologii w Alcala, a w r. 1546 odniósł również w publicznym konkursie zwycięstwo nad sześciu wybitnymi współzawodnikami, ubiegającymi się z nim o katedrę w Salamance. O ile działalność Cana, jako nauczyciela teologii w Valladolidzie, Alcala i Salamance zasługuje na bezwarunkowe uznanie, o tyle niedorzeczną była jego niechęcią nacechowana postawa, wobec nowopowstałego Towarzystwa Jezusowego, którego opatrznościowego znaczenia nie pojmował i nie uznawał. Z niezwykłą gwałtownością wystąpił więc, gdy w r. 1548 przybył do Salamanki Turrianus w towarzystwie dwóch innych synów św., Ignacego, pko nowemu zakonowi, nazywając jego członków „poprzednikami antychrysta" i przestrzegając przed nimi z katedry i ambony. Nic nie zdołało sławnego teologa wyleczyć z jego uprzedzeń, pozostał on aż do końca życia fanatycznym przeciwnikiem nowego zakonu. Gdy za Juliusza III. d. 1 maja 1551 r. otwarty został ponownie sobór trydencki, zjawił się na nim, wysłany przez cesarza Karola V, także Cano, jako teolog i brał szczególnie w naradach nad Eucharystyą, Sakramentem pokuty i Mszą św., ożywiony udział. W następstwi prezenty cesarskiej pż Juljusz III prekonizował go 1 września 1552 r. na opróżnione bpstwo wysp Kanaryjskich, nadając mu przy tej sposobności zaszczytny przydomek *Theologus praestantissimus*. Cano złożył swą profesurę w Salamance, z niewiadomych jednak przyczyn nie objął bpstwa, lecz cofnął się do klasztoru Piedrahita w górach Avila. Tutaj ukończyć chciał rozpoczęte przed laty dzieło *De locis theologicis*. Nie znalazł jednak, ponieważ dwór zasięgał bezustannie jego rady w

rozmaitych kwestyach teologicznych, upragnionego spokoju, i w r. 1554 zwolniony przez pża ze swego bpstwa, mianowany został rektorem Kolegium w Valladolidzie. Tutaj ponowił swe napaści na Jezuitów i w zatargu pomiędzy pżem Pawłem IV a Filipem II stanął dość wyraźnie po stronie króla. Jak w kollegium w Valladolidzie, tak i później C. nie taił się ze swą niechęcią do Carranzy. W r. 1558 wielki inkwizytor Ferdynand de Valdes wdrożył przeciwko Carranzie, który krótko przed tem mianowany został arcybiskupem Toleda i prymasem Hiszpanii, proces o podejrzenie herezyi i powołał C. na jednego z kwalifikatorów w procesie. W dwóch opiniach, jednej łacińskiej, drugiej hiszpańskiej, C. potępił 205 zdań Carranzy, wyjętych po części z jego *Commentarios sobre el Catecismo cristiano*, w części z manuskryptów. Na kapitule w Segovii w r. 1559 C. pomimo przeszkód, stawianych mu ze strony Carranzy, wybrany został jednomyślnie prowincyałem swojego zakonu. Pż jednak, pomimo usiłowań dworu hiszpańskiego, nie zatwierdził tego wyboru, Około tego czasu Filip II, powołać chciał Cana na swego spowiednika; C. odrzucił jednak ten zaszczytny urząd, motywując swą odmowę tem, „że służba w pałacu nie nadaje się dla niego, a on nie nadaje się do niej". Już ta sama odmowa dowodzi, jak niesłuszne były stawiane mu tu i owdzie zarzuty, piętnujące go, jako dworaka, skłonnego do pochlebstw i złośliwego intryganta. Po śmierci Pawła IV w r. 1559 C. udał się w dawno już postanowioną podróż do Rzymu. Nowy pż Pius IV przyjął sławnego Dominikanina, poleconego nadto bardzo gorąco przez Filipa II, uprzejmie i polecił Kongregacyi kardynałów, oraz generałowi zakonu Dominikanów wysłuchać jego obrony. Wynikiem śledztwa było zatwierdzenie wyboru C. na prowincyała. Pomimo nadwątlonego stanu zdrowia chciał Cano, jako prowincyał na nowo i ze zdwojoną siłą rozpocząć walkę przeciwko Jezuitom. Śmierć jednak 30 września 1560 r. udaremniła te jego plany. C. posiadał temperament gwałtowny i namiętny, ale także wiarę głęboką i żywą, niezwykłą jasność i przenikliwość umysłu, wiedzę gruntowną, obszerną, zdrowy sąd teologiczny, wysoki dar wymowy i styl prawdziwie klasyczny. Daleko dokładniej, niż wielu innych, przeniknął on istotę nowej, występującej groźnie przeciwko Kłowi, herezyi, i tak samo jasno poznał on znaczenie, wzmagającego się coraz bardziej na siłach wykształcenia humanistycznego, którego zalety uznawał, nie zamykając jednak oczu na jego usterki i niebezpieczeństwa. Wszelkie zalety niepospolitego umysłu wielkiego teologa odzwierciadlają się w jego epokowem dziele *De locis theologicis*. Dwanaście tomów tych *Loci* stanowią zarówno skierowaną przeciwko protestantyzmowi naukę źródeł i poznania teologicznego, jak i metodologiczny przewodnik do prawdziwie naukowego traktowania teologii. Pierwsze wydanie *Loci* sporządził wielki inkwizytor Valdés r. 1563 w Salamance. Później nastąpiło co najmniej 27 wydań (po 9 w Hiszpanii i Włoszech, 7 w Niemczech, 2 we Francyi). (Por. Fermin Caballero, *Vida del Ill. F. Melchor Cano.* Madryt, 1871).

K. P.

Canola jest to srebrna lub z innego metalu skrzynka, w której papież posyłał dostojnej jakiej osobie relikwie.

Canonarcha 1) urząd w Kle konstantynplskim niższy od lektora. (Por. Codin, *De Offic. Constant.* l. I, c VI, n. 2, i c. VII; n. 24 i 25; Macri, *Hierolexicon*). **2**) urząd w dawnych klasztorach. Obowiązkiem C-y było dzwonić na zebrania mnichów na wspólną modlitwę i t. d. C. poddawał również głośno śpiewakom odpowiednie ustępy ksiąg liturgicznych wtedy, gdy nie było pod ręką odpowiedniej ich liczby, albo gdy ci nie umieli czytać. (Por. Rosweid, *Onomasticon;* to samo w Macri, *Hierolexicon*).

Canones Apostolorum ob. Apostolskie Konstytucye i Kanony.

Canonica vita ob. Kanoniczne życie.

Canonici Mateusz Aloizy ks. T. J., ur. w Wenecyi w r. 1727, wstąpił do Zakonu w r. 1743. Uczył gramatyki w Ferrarze i retoryki w Parmie. Ze szczególniejszem zamiłowaniem oddał się studyom nad starożytnością i utworzył w Parmie gabinet medali, w Bolonii ga-

leryę przedmiotów religijnych, w Wenecyi zaś bibliotekę, w której znajdowało się przeszło 4000 biblij w różnych językach. Książe Parmy w r. 1796 wybrał C. na swego sekretarza na miejsce sławnego o. Affo; niedługo jednak C. zajmował to stanowisko. Po śmierci księcia Parmy C. powrócił do ojczyzny i † w Trevizo w r. 1805 (albo 1806). Dzieła o. C. są: *Proposizioni storico-critiche intorno* alla Vita dell'Imperatore Constantino etc. Parma 1760, in 4-o; *Notizie storico-critiche concernenti all'Arte degli Antichi* negli assedi e nella difesa delle piazze etc. Parma, 1761, in 4-o; *Descriptio collectionis iconum* aere incisarum etc. 1784, in 4-o, i inne. (Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus* t. II, kol. 688—689).

X. J. N.

Canonis Privilegium ob. Privilegium Canonis.

Canova Antoni, sławny rzeźbiarz, ur. w r. 1747 w Possagno, dał się poznać z talentu rzeźbiarskiego w 12 roku życia przez zrobienie lwa z masła na stół bogatego pana Falieri, który zaopiekował się chłopcem i wysłał go do Bessano, następnie do Wenecyi na studya. W r. 1798 i 1799 odbył podróże do Austryi, w r. zaś 1815 do Francyi, jako ambasador pski, następnie zwiedził Anglię i powrócił do Rzymu, gdzie miał uroczyste posłuchanie u pża. Ojciec św. uczynił go markizem Ischii i wyznaczył 3000 lirów dotacyi. Wkrótce potem C. † w r. 1822. Artysta ten odznaczał się szczególniejszem przywiązaniem do religii i ojczyzny, i nieskazitelnością charakteru. Pomiędzy wielu dziełami jego dłuta godne są zaznaczenia rzeźby: „Pomnik pża Klemensa XIV“, „Magdalena pokutująca“, „Mauzoleum Maryi-Krystyny“ znajdujące się w Wiedniu w kle Augustyanów, „Religia ukoronowana w chwale“, „Św. Jan Chrzciciel w wieku dziecinnym“, „Popiersie Piusa VII pża“, „Wielka statua Piusa VI pża“ niedokończona, „Chrystus umarły, N. M. Panna i Marya Magdalena“ i inne. (Por. Feller, *Biographie universelle*, t. II, str. 378).

X. J. N.

Canovas del Castillo Antoni, polityk i mąż stanu, ur. w r. 1828, zajmował wybitne stanowiska w swym kraju. W r. 1854 przygotował konkordat ze Stolicą Aplską. Jako mąż stanu usiłował pogodzić idee liberalne z monarchią konstytucyjną. Napisał *le Soliteur; El dia de Jueves Santo*—poezya liryczna; *La Campana de Huesca*. Cronica del Siglo XII. Madrid 1854, 2 wydanie, i inne. (Por. Blanc, *Hist de la Phil.* t. III, str. 430; De Gubernatis, *Diction. intérnat. des ecrivains du jour*).

Canosa (Canusium), starożytne miasto biskupie w królestwie Neapolitańskiem w prowincyi Bari. Bpstwo w tem mieście istniało już w IV wieku; około roku 843 zostało połączone z arcbpstwem Bari i stanowi z niem obecnie jedną archidyecezyę Bari (ob.) i Canosa (arch. Barensis et Canusiana). Obszar stanowi 25 gmin; mieszkańców 211,601; kapłanów 711 w 33 parafiach. (Por. Werner, *Orbis terrarum cathol.* 4-o, p. 28; Ughelli, *Italia sacra*, t. X, kol. 35).

Canosa Sannita, miasto w północnych Włoszech (dawnej Emilii). Obecnie C-a (mylnie pisana Canossa, lub Kanosa) należy do departamentu Reggio d'Emilia, posiada ruiny zamku margrabiny toskańskiej Matyldy. Tu dokonał się słynny akt upokorzenia Henryka IV przed Grzegorzem VII (1077 r.). (Por. art. Grzegorz VII i Henryk IV).

Canstein von (Hildebrand) baron, filantrop niemiecki, ur. w Lindenburgu 1667, † 1719 r. w Halli. W 1712 założył Towarzystwo biblijne, istniejące po dziś dzień. Towarzystwo to rozsypało po świecie miliony tanich wydawnictw „Nowego Testamentu“. C. umierając zapisał część majątku na dom sierot w Halli. (Por. Larousse, *Grand dictionnaire*; Wetzer, *Kirchenlexikon*).

Canstrisius albo Castrensius, urząd w Kle konstpl-skim; obowiązkiem C-a było mieć staranie o szatach pontyfikalnych patryarchy. C. pomagał patryarsze ubierać się w nie; podczas mszy św. trzymał skrzynkę z kadzidłem, a także welon na kielich; gdy śpiewano hymn na cześć Trójcy Przenajświętszej, rozdawał ludowi wodę święconą. (Por. Macri, *Hierolexicon* pod wyrazem Canstrisius).

Cantabrigiensis Codex, ob. Bezae Codex.

Cantate zowie się niedziela czwarta po Wielkiejnocy, od pierwszych wyrazów Introitu mszy św. tego dnia, wziętych z Ps. 97: *Cantate Dno canticum novum*. Nazwę tę wprowadzono prawdopodobnie w XII w.

Cantel Piotr Józef T. J., ur. 1645 r., filolog, historyk, † 1679 r. Dzieła C-a: *Justinus de historiis Philippicis*, Paris 1677; *De romana republica*, sive de re militari et civili Romanor. ad explicandos scriptores antiquos, Paris 1684; *Metropolitanar. urbium historia civilis et ecclesias...* Paris 1684. (Por. de Backer, *Biblioth. des écriv. d. C-ie de Jésus*).

Canterbury, dawniejsza siedziba prymasowska Anglii. Św. Augustyn wysłany przez pża Grzegorza W. do Anglii, jako apostoł Anglosasów, którzy wtargnęli w początkach wieków średnich do tego kraju, wyniósł starożytne miasto Canterbury, nazywane przez Rzymian Dorovernum albo Dorobernum, a później jako stolica królewska kantonu Cantuaria, na siedzibę pierwszego bpstwa. Od tego czasu aż do tak zw. reformacyi siedziba ta zajmowała pierwsze i najbardziej wpływowe miejsce wśród biskupstw angielskich, zwłaszcza, że niejednokrotnie zasiadali na niej mężowie, którzy wywierali wpływ decydujący na losy nietylko Kościoła, ale i państwa angielskiego. Już pierwszemu arcybiskupowi pż powierzył jurysdykcyę nad wszystkiemi biskupstwami angielskiemi. Był on, jak i jego następcy, prymasem Anglii. Jedynie arcybiskupi Yorku próbowali kilkakrotnie, choć bezskutecznie, uwolnić się z pod zależności od Canterbury. Podług „notitia“ sporządzonych za pża Jana XXII, miało arcybiskupstwo C. 17 sufraganatów, które utrzymały się jako bpstwa katolickie aż do wieku XVI. Po odpadnięciu Anglii od Kościoła zamieniono je na bpstwa anglikańskie. Anglikański arcybiskup C. nazywający się dzisiaj jeszcze „Primate of all England and Metropolitan“ i korzystający z wielu przywilejów, ma podług nowego podziału dyecezyj z r. 1833 pod sobą 21 biskupstw.

Siedmiu pierwszych arcybiskupów, którzy wszyscy przybyli z Rzymu, nosiło tytuł „patryarchów Anglii“. Z późniejszych zasługują na wymienienie: św. Dunstan, św. Elphegus, Lanfrank, św. Anzelm, przedewszystkiem zaś Tomasz Becket, zamordowany przy ołtarzu przez siepaczów króla Henryka II. Szereg prawowiernych, oddanych pżowi arcbpów zamyka jako 63 Wilhelm Werham. Po jego śmierci Henryk VIII wyniósł w r. 1533 na stolicę kanterburyjską Tomasza Cranmera, który przy pomocy przewrotnego ministra Cromwella oderwał Anglię od stolicy Apostolskiej. Odtąd następowali po sobie, jeśli pominiemy kardynała Pole, który pod Maryą Katolicką dwa lata zasiadał na stolicy kanterburyjskiej, sami anglikańscy biskupi aż do dnia dzisiejszego. O soborach odbytych przez arcybiskupów por. *Provinciale seu Constitutiones Angliae, continens Constitut. Provincial. XIV Archiep. Cantuariens. cum adnot. Gud. Lindwood*, Oxon. 1679; a o arcybiskupstwie: M. Parker, *De antiq. Britann. eccles. et privilegiis eccles. Contuariensis, cura Sam. Drake*, Londonii 1729; Wharton, *Anglia sacra*; Moroni, *Dizionario*, VIII; Dr. Arthur Stanley, *Historical Memorials of Canterbury*, 1855.

K. P.

Cantharus. W atrium dawnych bazylik znajdowała się cysterna, przy której lud mył ręce i twarz przed wejściem do świątyni; czasza, w jaką spadała woda z cysterny, nazywała się „cantharus“. C. nazywano także kropielnicę; niekiedy oznacza świecznik albo podstawkę do świecy; albo wreszcie samą świecę. (Por. Martigny, *Dict. d. antiq. chrétien.*; Macri, *Hierolexicon*, Venetiis 1712, in 4-o, str. 117).

Cantica w Brewiarzu, ob. Kantyki.

Cantimpré Tomasz de, dominikanin, ur. w r. 1201 w Leuve w Niderlandach, † w r. 1280. Przez 15 lat przebywał w opactwie Cantimpré, stąd i nazwa jego. Wstąpiwszy do Dominikanów słuchał wykładów bł. Alberta Wielkiego w Kolonii; studya skończył w Paryżu. Był podprzeorem swego konwentu i profesorem w Lowanium. Napisał *De naturis rerum 20 libr.*; *Vita S. Lutgardae*; *Liber de S. Maria Ogniacensi*; *De S. Maria Iprensi*; *Opuscula de proprietatibus apum* — w tem dziele autor podając pszczoły za wzór, wykłada obszernie obowiązki prałatów i ich podwład-

nych. (Por. Daniel, *Manuel des sciences*, 1903, str. 416).

Cantina albo Cantini Tomasz, włoch, ur. we Florencyi około r. 1570, wstąpił do Jezuitów, następnie przeszedł do Kartuzów, gdzie złożył śluby 21 grudnia 1608 w Kartuzyi neapolitańskiej. Był przełożonym domów zakonnych pomiędzy r. 1633 — 1647 w Trisulti, na wyspie Capri i w Serra, w Kalabryi. † 18 listopada 1649 r. W r. 1859 w Neapolu kartuz portugalski Wiktor Nabantino ogłosił drukiem dzieła C.: *Expositio in Canticum canticorum* in 32-o; *De Sacramentis in genere, liber unus; De penitentia, libri duo*; *In II 2-ae D. Thomae Aquinatis libri duo.* (Por. Vacant, *Diction. de Théologie catholique*, Paris f. XV, 1905).

Cantó Hieronim, ur. w Alçon w Hiszpanii, wstąpił do Augustyanów w roku 1572, uzyskał stopień doktora teologii na uniwersytecie w Leridzie. † w Walencyi w r. 1637. Dzieła C.: *Excelencias del nombre de Jesus, segun ambas naturaleras*, Barcelona 1607; *Instruccion divina, angelica y humana, del principio, medio y fin de todas las virtudes en comun y en particular*, Valence 1633. (Por. Elssius, *Encomiasticon augustinianum*, p. 286 — 287; N. Antonio, *Bibliotheca Hispana nova*, t. I, p. 571; Jöcher, *Algemeines Gelehrten-Lexicon* t. I, col. 1632; Ossinger, *Bibliotheca augustiniana*, p. 199).

Cantó Michał, teolog portugalski, ur. w Angra, na wyspie Tercero, augustynianin, był prowincyałem w r. 1737. Napisał: *Vexame theologico-moral da escandalosa praxe* que no santo sacramento da penitencia usarao alguns confessores de preguntarem aos penitentes os nomes, e habitaçao dos seus complices, Madrid 1746. (Por. Lanteri, *Postrema saecula sex religionis augustinianae*, t. III, p. 176; Barbosa Machado, *Bibliotheca Lusitana*, t. III, p. 469).

Cantor, także dozorca chóru (episcopus chori), albo dyrygent chóru (chori regent, praecentor) zwany, był to katedralny lub kolegialny kanonik, którego obowiązkiem było uczyć chłopców i kleryków śpiewu, dyrygować śpiewem chóralnym, oraz intonować psalmy, hymny i antyfony. Z czasem, zwłaszcza gdy z tym obowiązkiem związane były znaczne dochody, a także, gdy ustało właściwe życie kanonickie, C. stał się godnością a powinności spełniał przez zastępcę, najczęściej jednego z wikaryuszów, którego sam bonifikował.

Cantor Gilles, przywódca fanatycznej sekty, która się ukazała w Brukseli i w kilku innych miastach Flandryi w XV wieku. Między innemi niedorzecznościami sekty główną treścią nauki C. było przypisywanie sobie roli zbawcy ludzi, twierdzenie, iż szatan i potępieni otrzymają kiedyś zbawienie, że Duch św. przyszedł na tę ziemię, by założyć królestwo swoje. Życie prowadzili rozpustne. (Por. Baluze, *Miscellanea*, t. II, str. 277 — 297; Glaire, *Dictionnaire*).

Cantova Jan Antoni T. J., włoch, w r. 1717 wykładał teologię w Manili, następnie udał się na misyę na wyspy Karolińskie i tam został umęczony około roku 1722. Napisał: *Sancta vita et mors Aloysii Cantovae*, canonici S. Stephani Majoris, Mediolani 1717. (Por. Backer, *Bibliot. d. écriv. de la C-ie de Jésus*).

Cantova Ignacy Karol ks. T. J., † roku 1790. Napisał *De Septimio Tertulliano et s. Epiphanio* diss. duas theologico-criticas, in quibus anthropomorphismo neutrum laborasse demonstratur etc., Mediolani 1763. (Por. Hurter, *Nomencl. literarius*).

Cantu Cezar. historyk i pisarz włoski, ur. 1807 r. w Brivio pod Medyolanem, pierwotnie zamierzał poświęcić się stanowi duchownemu, wybrał jednak powołanie nauczycielskie i po krótkim pobycie przy liceum w Sondrio i Como, osiadł w Medyolanie 1832 r. Tutaj napisał dzieło *Sulla storia Lombarda del secolo XVIII*, r. 1833, za które odcierpiał 13-miesięczne więzienie, pod pozorem spiskowania pko rządowi austryackiemu. Tutaj powziął pomysł napisania romansu historyczno-politycznego *Margherita Pusterla*, Medyolan 1837 (tłum. na polski, Warszawa 1860), którą pod względem poczytności postawić można obok Manzoniego „Promessi sposi“. Najgłówniejszem dziełem C., które mu zapewniło sławę i rozgłos i olbrzymią poczytność była *Storia universale*, wyd. w 35 tomach w Turynie 1837 r., tłumaczona na

wiele języków, między innemi i na polski przez L. Rogalskiego, przy współudziale F. H. Lewestama i H. Skimborowicza p. t. *Historya Powszechna*, tomów 11, Warszawa 1852—1858 r. Jakkolwiek C. był żarliwym katolikiem niemniej ulegał wpływom liberalno-republikańskim swoich czasów i stąd często podnosiła się pko niemu krytyka. Wielka erudycya i niepospolity talent pisarski, barwny styl i umiejętność oświetlania poszczególnych wypadków dziejowych, dało jego dziełu nieprzeparty urok. C. co do poglądów politycznych odbiegał od przekonań współczesnych historyków klnych, jednakże w ocenianiu poszczególnych herezyj, a także w przedstawieniu renesansu, protestantyzmu i t. d. stał na gruncie katolickim. C. napisał jeszcze *Storia degli Italiani*, Turyn 1854; *Parini e la Lombardia*, Medyolan 1854; *Storia di centanni*, Florencya 1864; *Gli eretici d'Italia*, Turyn 1865; *Della independenza d'Italia*, Turyn 1872; *Ezzelino Romano*, 1879; *Gli ultimi trentánni*, 3 t. 1879; *Il galantuomo* (26 wydań) 1880 i wiele innych. Od r. 1874 C. był dyrektorem archiwum medyolańskiego. † 1895 r.

(Ch.).

Capaccini Franciszek, kardynał, dyplomata XIX w. Ur. 1784 w Rzymie, C. po odbyciu nauk przygotowawczych i teologicznych w r. 1807 otrzymał święcenia kapłańskie. Obok teologii z zamiłowaniem C. studyował fizykę, a zwłaszcza astronomię, i do r. 1815 był dyrektorem obserwatoryum astronomicznego w Neapolu. Przechodzi jednak (1815 r.) do Rzymu, pracuje tu w Kongregacyach na różnych stanowiskach, a od r. 1827 towarzyszy legatom papieskich do Niderlandów i Monachium. W roku 1830 C. zostaje internuncyuszem w Monachium ale w r. 1831 wraca do Rzymu, jeździ w sprawach St. Ap. do Austryi, Niemiec i Niderlandów; 1842 r. osiada w Lizbonie jako internuncyusz, a w r. 1844 zostaje kardynałem in petto. Cichy, zawsze skromny i miłosierny prałat zyskuje tu powszechny szacunek, nadwątlone zdrowie zmusza go jednak do powrotu do Rzymu i tu 1845 r. otrzymawszy kapelusz kardynalski, w tym też roku umiera. (Por. A. Coppi, *Diario di Roma*, 15 Juli 1845; W. Prisac, *Die päpstlichen Legaten Commendone und Cappacini...*, Neuss 1846; Gams, *Kirchengesch. des 19 Jahrhund.*, 1855, II, 596—598, i przez tegoż art. w W. W. t. II kol. 1879—1880).

X. C. S.

Capaccio (Caput aqueum), dyecezya prowincyi klnej Salernitańskiej, stanowiąca sufraganię archidyecezyi Salerno; bpstwo istnieje od XII w. Bp rezyduje w Vallo della Lucania. Dyecezyan 98, 245, kapłanów 213, parafij 100. (Por. Werner, *Orbis Terrarum catholicus*. Friburgi Brisg. 1890, 4-o, str. 31—32).

Capart Alfons ks. T. J. współczesny. Napisał; *La propriété individuelle et le Collectivisme*; Bruxelles 1899, in 8-o. (Por. Schepens Oscar, *Catalogue général de la Société belge de Librairie*).

Capecelatro Alfons, arcbp Neapolu i krdł., ur. w Marsylii w r. 1825. Kończył studya w Neapolu, w r. 1866 wstąpił do Oratoryanów, gdzie wkrótce został przełożonym, który to urząd zachował aż do wyniesienia Leona XIII, który mianował go prałatem swego dworu, bibliotekarzem watykańskim, arcbpem Kapui, wreszcie krdłem. Napisał: *Vie de Saint Alphonse Marie de Liguori, docteur de l'Eglise*. Lille et Paris 1896, 2 vol. in 8-o; *Storia di Santa Caterina e del Papato del suo tempo*. 1856; przełoż. i na język francuski w Brukselli 1863, in 12-o; *Newman e l'Oratorio inglese*; *La Storia di San Pier Damiani*, 2 t. dzieło wysokiej wartości; *Gli Errori di Renan; La vita di Gesu Cristo*, 2 t.; *Scritti varii religiosi e sociali; Sermoni*; *Madre di Dio*; *Gladstone e gli effetti dei decreti vaticani*; *La Dottrina Cattolica*, jest i tłumaczenie francuskie, 1884; *La vita di San Filippo Neri*, jest i w tłumaczeniu francuskiem, 1899, 2 t., in 12-o; *Prose sacre e morali*, 1884; *Proverbii illustrati ai fanciulli*. (Por. de Gubernatis, *Diction. internat. des ecrivains*, 1891, t. I. str. 503).

X. J. N.

Capecelatro Józef, arcybp z Tarentu, publicysta włoski z końca XVIII i początków XIX w. Ur. 1744 r. ze starej rodziny neapolitańskiej, C. po odbyciu nauk w Rzymie i Bolonii, poświęcił się

stanowi duchownemu. Już w r. 1771 C. wydaje dzieło *Delle feste dei Christiani* (Neapoli), a w r. 1774 przechodzi do Rzymu na stanowisko adwokata konsystoryalnego. Pius VI w r. 1778 mianuje C. arcbpem Tarentu i prymasem królestwa neapolitańskiego. Pod wpływem wrogich Stolicy Apostolskiej prądów t. zw. „Oświecenia", królestwo neapolitańskie zaprzestało przysyłać wiekami uświęconego świętopietrza. C. oddawna hołdujący nowym zasadom, zajął w tej kwestyi stanowisko wrogie St. Ap. i w tym też duchu napisał dzieło o celibacie. W czasie synodu w Pistoji (1786) C. jako przyjaciel Scipiona Ricci, stał po stronie pseudoreformatorów. Gdy w r. 1799 Francuzi zajęli królestwo neapolitańskie, i utworzyli z niego nową republikę Partenopejską, C. stanął po stronie nowego rządu, to też partya reakcyjna z kardynałem Ruffo na czele, przywróciwszy królestwo neapolitańskie, zmusiła C. do ustąpienia z granic państwa. Dopiero Józef Napoleon, a następnie Murat wynieśli C., powierzając mu tekę ministra spraw wewnętrznych. Upadek Napoleona zmusił C. do ustąpienia; 1818 roku zrzekł się arcybpstwa Tarentu i ostatnie lata spędził we własnym pałacu w Capella-Vecchia pod Neapolem, zgromadzając uczonych i do końca życia lubując się w nowych prądach, jak widać z dzieła *Elogio di Federico II, re di Prussia* (Berol. 1832), które pod koniec życia wydał. C. † 1836 r. (Por. N. Candra, *Elogio storico dell'arciv. G. C.*, Neapol. 1837; Scura, *Relazione della condotta dell'arciv. M. G. C...*; W. W. t. II, kol. 1880—1881; Larousse, *Grand Diction. Univers.* t. III, p. 303 ciekawe szczegóły historyczne, wrogie jednak St. Ap.).

X. C. S.

Capefigue Jan Chrzciciel Honorat Rajmund, marsylijczyk ur. w r. 1802, † w r. 1872, literat i historyk. Oprócz wielu prac historycznych napisał *Les quatre prémiers siècles de l'Eglise chrét.*, Paris 1850 — 51, t. 4, in 8-o; *L'Eglise au Moyen âge* du XIII au XIV s., tamże 1832, 2 t. in 8-o; *L'Eglise pendant les quatre derniers siècles*, tamże 1853—54, 3 t. in 8-o; *Les Fondateurs des grands Ordres religieux*, tamże 1865, t. 4, in 12-o; *La Réforme et la Ligue*, 1843, in 12-o, 3 wydanie. (Hurter, *Nomenclator litterarius*, 1895, t. III, kol. 1326; Schepens Oscar, *Catalogue général de la Societé belge*).

Capel Tomasz Jan, prałat angielski, ur. w r. 1836, wyświęcony na kapłana w r. 1860 przez krdła Wisemana, był czas jakiś kierownikiem missyi katolickiej angielskiej w Pau we Francyi. C. był kaznodzieją sławnym, wkrótce też dał się poznać z talentów wybitnych, które szybko wyniosły go na stanowiska zaszczytne w Kle. W r. 1822 napisał *Great Britain and Rome* — w którem to dziele wykazuje potrzebę ustanowienia w Anglii nuncyusza aplskiego w Londynie; dzieło to tłum. na franc. p. t. *La Grande-Bretagne et le Vatican etc.* Oprócz tego napisał: *Confession*; *The Holy Catholic Church*; *The Name Catholic*; *The Pope the Head of the Christian Church*; *Faith of Catholics*. (Por. de Gubernatis, *Dictionn. internation. des Ecrivains du jour*. Florence 1891, t. I, str. 503).

X. J. N.

Capella (de Capillo) Andrzej, pisarz biblijny hiszpański z końca XVII w. Ur. w Walencyi, C. początkowo wstąpił do Jezuitów, był profesorem w Collegium Romanum, ale w r. 1569 przechodzi do zakonu Kartuzów w Scala Dei (pod Terragoną) i tu jaśnieje światobliwością żywota i pracowitością; w r. 1587 zostaje bpem w Urgel i na tem stanowisku 1610 roku umiera. C-a pomiędzy innemi pismami zostawił *Commentaria in Jeremiam prophetam...* (tekst łaciński zestawia z Sept.; hebr., chald. parafrazą); *excudebat Hubertus Gotardus in cartusia Scalae Dei*, 1586. (Por. Hurter, *Nomenclator theol.*, 1892, t. I, p. 186; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. II, kol. 213).

Capella Marcyan Mineusz Feliks, łaciński pisarz z końca IV i początków V wieku. Podług Cassiodora C. urodził się w Madaura (w Afryce), kształcił się w Kartaginie, stąd w manuskryptach nosi przydomek Carthaginiensis. Z pism jego wnioskują krytycy (jak Klein u W. W. t. II, kol. 1881 — 1882), że C. nie mógł wcześniej pisać niż w w. IV i nie później, niż w 439 r. czyli po zdobyciu Kartaginy przez Genzeryka; po-

dobnież wnioskują, że C. nie był prokonsulem, tylko adwokatem w Kartaginie. C. pozostawił dzieło łacińskie w 9-ciu księgach, z których pierwsze dwie noszą tytuł *De nuptiis philologiae et Mercurii*, następne *De arte grammatica*, *De arte dialectica* i t. p., czyli pewien całokształt nauk wyzwolonych, które, trzymając się tego dziełka, wykładano w średnich wiekach t. zw. *Trivium et Quadrivium*. Dzieło C., nie nowe, bo oparte na źródłach znanych w literaturze klasycznej, miało doniosłe znaczenie kulturalne, to też było komentowane przez Scotusa Erigenę, Remigiusza z Auxerre, Aleksandra Neckam i innych. Wydanie pierwsze dzieła C. ogłoszono 1499 roku (Vicenciae); lepsze Koppa (Frankfurt 1836) z dobrym kommentarzem, krytyczne wydanie F. Eyssenhardta (Lipsk 1886). (Por. cyt. art. W. W. Teuffel, *Gesch. der röm. Litt.* § 452, 4 Aufl.; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. III, p. 304).

X. C. S.

Capellari Maurycy, ob. Grzegorz XVI.

Capelli (Cappelli, Kapelli) Alojzy, profesor uniwersytetu, a następnie Akademii duchownej wileńskiej i pisarz XIX w. Ur. 1770 r. we Florencyi, C. po odbyciu studyów i otrzymaniu doktoratu z filozofii, już 1804 r. przybył do Wilna, tu w uniwersytecie wykładał literaturę włoską, prawo kanoniczne i historyę kościelną. Po zniesieniu uniwersytetu wileńskiego (1832), C. przechodzi do Akademii duchownej na profesora, od r. 1833—1838, ucząc prawa kanonicznego i historyi kościelnej; niestety, ze szkodą dla słuchaczów swoich C. w wykładach i pismach, które zostawił hołdował antypapieskim teoryom Febroniusza i t. p. Larousse (*Grand Diction. Univers.*, t. III, p. 305) podaje 1835 r. jako datę śmierci C-ego, roczniki Akademii duchownej petersburskiej (*Academia R. C. Eccl.*, Petropoli 1885, p. 32) w spisie profesorów Akademii wileńskiej i Petersburskiej podają, że C. do r. 1838 pracował na katedrze historyi kościelnej i prawa kanonicznego. Z dzieł C-ego wspominamy jego *Des sources et des bases du droit canon.* (Wilno 1812); *Manuale juris can.* (tamże 1819); *Ad tradendam... historiam juris rom. tabula synoptica* (Wilno 1822); *Pétrarque regardé comme poète, philologue et moraliste* (Wilno 1817).

X. C. S.

Capelli Jan Antoni, malarz religijny włoski z końca XVII i początków XVIII wieku. Ur. 1664 r. w Brescii, C. kształcił się pod kierunkiem Pasinellego w Bolonii i Baciccio w Rzymie. W mieście rodzinnem, pracując do końca życia († 1741), C. liczne tu zostawił freski i obrazy, jak „Niepokalanie Poczęta N. P. wśród Aniołów", cykl z „Męki Pańskiej", „Raj", kilku Świętych franciszkańskich, św. Agata i t. p. (Por. W. E. I. t. 11—12, str. 28).

Capelli Marek Antoni Franciszkanin, teolog włoski z końca XVI i początków XVII w. Ur. w Este pod Padwą, C. wstąpił do zakonu Franciszkanów konwentualnych i tu zasłynął głęboką znajomością teologii, języków starożytnych i hebrajskiego. W zakonie C. piastował różne urzędy, ostatnio był kwalifikatorem św. Officium. Um. w Rzymie 1625 r. Pozostawił wiele pism treści teologicznej i polemicznej. Gdy na początku XVII w. wybuchły zatargi rzeczypospolitej weneckiej ze St. Ap. o immunitates, C. początkowo bronił ziomków swoich i wydał dwa pisma po włosku i po łacinie *De interdicto Pauli V* (Francof. 1607). Zmienił jednak rychło zdanie i do końca życia zwalczał tendencye wrogie prawom St. Ap., odwołał najprzód dawne pisma w dziele *De absoluta rerum* sacrarum immunitate a potestate principum laicorum. Pisał też o prymacie St. Ap. *Adversus praetensum Angliae primatum Liber* (Bonon. 1610); *Disputationes duae de S. Pee...* (Colon. 1621) w dziełach tych zbija błędne poglądy de Dominis i Godefroy. Ciekawe studyum C-ego wyszło p. t. *De appellationibus ecclesiae Africanae ad Romanam sedem* (Paris 1622; 3 ed. Romae 1. 22). Gdy Vecchietti rozsiewał błędy (w dziele *De anno primitivo*, Aug. Vind. 1621) o Wieczerzy pańskiej i użyciu przez Chrystusa Pana chleba kwaszonego, C. odpowiedział mu w dziele *De coena Christi suprema* (Paris 1625). (Por. u Nicérona, *Mémoires*, tom XXIII, art. I życiorys C-ego przez J. Bontoniego; Moréri, *Le grand diction. histor.*, Paris 1759, t. III, p. 162; W.

W. t. II, kol. 1882—83; Hurter, *Nom. theol.* 1892, t. I p. 283—284, 336).

X. C. S.

Capellmann Karol, lekarz niemiecki, autor wielu dzieł medycznych, ur. w r. 1841 w Akwizgranie, † w r. 1898. Napisał cenne dzieło o stosunku teologii moralnej do nauk medycznych p. t. *Pastoralmedizin*, Aachen 1877; 12-te wydanie wyszło w r. 1898. Toż samo dzieło po łacinie w r. 1879 p. t. *Medicina pastoralis*; 3-cie wyd. w Akwizgranie w r. 1892. (Por. Herders, *Konversations-Lexikon*, t. II, str. 473; Bund, *Catalogus auctorum*).

Caper Jan Senior, ob. Kozielski Jan.

Caperolus Piotr, franciszkanin XV w., twórca odłamu zakonników św. Franciszka, t. zw. Caperolanów. C. wstąpiwszy do Franciszkanów de Observantia w Brescyi, zasłynął tu jako ludowy kaznodzieja i wielki patryota. Gdy bowiem w drugiej połowie XV wieku wybuchły spory między Wenecyą i Medyolanem, Franciszkanie terrytoryum weneckiego (z Brescyi, Bergamo i Kremony), należący do prowincyi medyolańskiej uważali się za zbyt surowo traktowanych przez swoich przełożonych z wrogiej naówczas krainy medyolańskiej. Na czele niezadowolonych stanął C. Wówczas prowincyał zesłał go za karę do oddalonego i ubogiego klasztoru. C. czując się pokrzywdzonym chciał oderwać klasztory w Brescyi, Bergamo i Kremonie od prowincyała medyolańskiego de observantia i poddać zarządowi Konwentualnych. Plany C-a znalazły zwolenników między zakonnikami, zwanymi Caperolanami. Dla uspokojenia umysłów kapituła franciszkańska de observantia zgromadzona w Neapolu (1475), utworzyła nowy wikaryat w Brescyi, do którego zaliczono inne klasztory na terrytoryum weneckiem. Ale C. ufny w poparcie doży weneckiego usiłował stworzyć nową prowincyę, poddaną Konwentualnym. Śmierć jego jednak (1480) przerwała reformy i cały odłam Caperolanów powoli wrócił pod posłuszeństwo Obserwantom, utworzył jednak nową prowincyę, niezależną zgola od prowincyała medyolańskiego. (Por. Helyot, *Histoire des ordres monast.*., t. VII, 114...; Moréri, *Le grand diction. histor.*, Paris 1759, t. III, p. 154; W. W. t. II, kol. 1883—1884).

X. C. S.

Capet Jan teolog, ur. w Lille, tamże † 12 maja 1599 r. Wykładał filozofię w Lowanium. Dzieła C-a: *De vera Christi Ecclesia deque Ecclesiae et Scripturae auctoritate libri III*, in 8-o, Douai 1584; *De haeresi et modo coercendi haereticos*, in 8-o, Anvers 1591; *De origine canonicorum et eorum officio*, in 8-o, Anvers 1592; *De indulgentiis*, in 8-o Lille 1597. (Por. Valère André, *Biblioth. Belgica*, in 8-o, Louvain 1643, p. 475).

Capgrave Jan, anglik, augustyanin, prowincyał oksfordzki, † 1464 r. Dzieła: *Liber de illustribus Henricis*; *Catalogus sanctorum Angliae*, Londini 1516; *The chronicle of England*, p. 417. (Por. Sybel, *Histor. Zeitschr.* 1859, s. 554).

Caph, jedenasta z rzędu litera w abecadle hebrajskiem; jej nazwa znaczy: ręka, dłoń. Fenickie C. wyobraża w pierwotnych zarysach rękę ludzką, w pisowni hebrajskiej kwadratowej C. przypomina dłoń zwartą; C. łacińskie jest tym samym znakiem tylko odwróconym w stronę przeciwną, gdyż Grecy i łacinnicy pisali od lewej ku prawej ręce, a fenicyanie przeciwnie od prawej ku lewej. Kształt C. nie jest pierwotny. Kappa grecka i kształt i nazwę wzięła z C. fenickiego.

Capharsaba, ob. Antipatrida.

Capharsalama, miasteczko pokoju, miejscowość, gdzie wojska wodza syryjskiego Nikanora zostały rozgromione przez Judę Machabejczyka (I Mach. VII, 31). Przypuszczalnie leżało ono niedaleko od Jerozolimy w stronie południowej, gdyż w opisie bitwy powiedziano że pobici syryjczycy uciekali do „miasta›Dawidowego“.

Caphera, albo **Caphira**, ob. Cephira.

Caphetetha, jest to nazwa części muru jerozolimskiego, położonego we wschodniej stronie miasta. Mur ten, naprawiony przez Jonatę Machabejczyka, z powodu zbyt słabych fundamentów runął do potoku Cedron. Etymologia tej nazwy jest nieznana.

Caphtor, Caphtorim wspomniane jest w Piśmie Świętem trzykrotnie jako pierwotna siedziba Filistynów (Deut. 2. 23; Jer. 47, 4; Am. 9,71), których nazywano tu *Caphtorims*. Sept. ma — *Kappudokia*, Wulg. zaś *Cappadocia*. Według Gen. (10, 14) naród Caphtorim pochodził od Mesraima. Miejsce pierwotnej siedziby tego narodu nie jest znane; Ebers, H. Brugsch, S. Poola i in. ukazują na Egipt, a w Koptach widzą jego potomków. Wielu jednak z pośród uczonych utrzymuje, iż ojczyzną ich jest Cypr a najprawdopodobniej Kreta (Delitzsch, Ewald, Keil, Lenormant i in.), skąd przesiedlili się na wybrzeża zachodniego brzegu morza Śródziemnego i tu zasłynęli pod nazwą Filistynów.

Capilla albo Capiglia Andrzej, ur. w Walencyi około 1530 r., Kartuz najprzód, wstąpił do jezuitów. Wykładał w Collegium Romanum i był penitencyarzem apostolskim. W r. 1569 otrzymał pozwolenie Piusa V, aby powrócił do Kartuzów, w Echelle-de-Dieu w dyec. Tarragona w Hiszpanii. Był przełożonym w wielu domach Kartuzów, następnie wizytatorem prowincyi Lombardzkiej. W 1587 został biskupem w Urgel, założył konwikt dla młodzieży, który oddał pod opiekę jezuitów i małe seminarym. Um. 22 września 1609 r. C. był to mąż wielkiej nauki teologicznej i świętobliwości; Ś. Franciszek Salezy w dziełach swoich zaleca gorąco medytacje C-y. C. wydał: *Commentaria in Jeremiam prophetam*, quibus latina Vulgata editio dilucidatur, et cum hebraico fonte et Septuaginta editione et paraphrasi chaldaica confertur, in 4-o, 1585; *Echelle-de-Dieu; Libro de la oracion en que se ponen consideraciones sobre los Evangelios* de todos los domingos del anno u algunas fiertas principales, in 8-o Lerida 1572; *Libro segundo de la oracion... Consideraciones de todas las ferias de cuaresma, in* 8-o, Saragossa 1577; *Libro tercero... de los Evangelios de algunas fiestas principales de los santos*, in 8-o, Salamanca 1580; *Panis quotidianus sive meditationes...* auctoribus D. Cappella et Bened. Haeftenio in 12-o, Colonia 1634; *Manuel de exercicios espirituales*, 1575 Lerida; *Consuelo de nuestra peregrinacion.* Libro que conduce, a tolerar, con paciencia los afanes, de esta vita, in 8-o, Lerida 1574. W manuskrypcie pozostawił: *Vie de la T. S. Vierge, vie de S. Jean Baptista i Verdad de la fé* (Por. Joseph de Vallès, *Primero instituto de la sag. relig. dela Cartuja*, Madrid, 1633, in 8-o Barcelona 1792; D. Leon Le Vasseur, *Ephemerides ordinis cartusiensis*, t. III p. 334—340).

X. S. G.

Capiscol albo Cabiscol (od *caput scholae*) był to w czasach dawnych pierwszy śpiewak. Nazwa bowiem szkoły oznaczała tak dobrze miejsce gdzie uczono śpiewać, jak i chór w kle, stowarzyszenia śpiewaków i wogóle wszelkie stowarzyszenie. Niektórzy sądzą, że *capiscol* pochodzi od *caput chori*. C. wreszcie oznacza dziekana w niektórych katedrach i kolegiatach. (Por. Macri, *Hierolexicon* p. w. *Cabiscola*).

Capisucchi Rajmund, ur. w Rzymie w 1616 r., wstąpił do Dominikanów 8 czerw. 1630, spełniał liczne urzędy w Kongregacyach rzymskich, mianowany kardynałem 1 września 1681, um. w Rzymie 22 kwiet. 1691. Napisał: *Controversiae theologicae selectae* scholasticae morales, dogmaticae, scripturales ad mentem D. Thomae, in fol., Romae 1670; *Appendices ad easdem controversias theologicas, in* 4-o Romae 1671; *Quaestiones theologicae selectae morales et dogmaticae*, additur in fine dissertatio historico-theologica de hacreticis praedestinatianis et illorum erroribus, in fol. Romae 1684 (Por. Quétif—Echard, *Scriptores ord. praed.* t. II p. 729; J. Catalanus, *De magistro sacri palatii*, Romae, 1751, p. 173; Vacant, *Dict. de theol. catholique*, Paris f. XV. 1905).

X. S. G.

Capitein Jakób Eliza Jan, teolog i literat, ur. w Afryce około r. 1715, kupiony jako niewolnik w 7-ym roku życia przez handlarza niewolnikami, który zawiózł go do Holandyi. C. szybko nauczył się języka holenderskiego, następnie łaciny, oraz początków greckiego, hebrajskiego i chaldejskiego. Wstąpił do uniwersytetu w Leydzie, gdzie studyował teologię i otrzymał stopnie akademickie. Wysłany w r. 1742 do Gwinei jako misyonarz przejął, jak powiadają, obyczaje

i wierzenia swoich ziomków; inni jednak stanowczo temu przeczą. Rok śmierci C. niewiadomy. Po C. zostały różne *rozprawy* łacińskie *De vocatione ethnicorum* i *De Servitute libertati christianae non contraria*; oraz *Zbiór nauk*, po holendersku napisanych, wyd. w Amsterdamie w r. 1742, in 4-o. (Por. Feller, *Biographie universelle*, tom II, str. 385).

X. J. N.

Capito Felicyan, teolog włoski z XVI wieku. Poświęciwszy się na służbę Bogu, C. wstąpił do zakonu Serwitów, potem został arbpem awiniońskim; † 1571 roku. Pozostawił dzieło *Explicatio catholica locorum fere omnium V. et N. T., quibus ad stabiliendas haereses nostra tempestate abutuntur haeretici* (Venet 1579), i egzeg. *In acta apostol. et epist canonicas explicatio* (Venet. 1561). (Por. Hurter, *Nomenclator theol.*, 1892. t. I, p. 31).

Capito Robert, ob. Grosseteste.

Capito Wolfgang Fabricius, przydomek Köpflina, głośnego działacza protestanckiego XVI w. Ur. 1478 r. w Hagenau (w Alzacyi), młody Köpflin, syn kowala (skąd otrzymał przydomek „Fabricius“) początkowo, idąc za wolą ojca, studyował medycynę. Z zamiłowaniem jednak uprawia teologię, a od r. 1506, po otrzymaniu doktoratu teologii, pracuje na katedrze profesorskiej we Fryburgu (Breisgau), obok pracy nauczycielskiej studyuje prawo kanoniczne, z którego również zdobywa doktorat. W r. 1512 przechodzi na stanowisko proboszcza w Bruchsal (dyec. Spirskiej) i tu zawiązuje pierwszą znajomość z protestantami. Podobno już we Fryburgu C. zdradzał skłonność do nowinek protestanckich, teraz pod wpływem Oecolampadiusa, a potem Erazma i Zwinglego przechyla się na stronę pseudo-reformatorów. Zwłaszcza od r. 1515, gdy przeniósł się na stanowisko kaznodziei katedralnego w Bazylei, C. nauczywszy się po hebrajsku, miewał wykłady egzegezy zgoła w w duchu nauki Lutra. Od r. 1517 C. zawiązuje bliższe stosunki z Lutrem, ukrywa jednak swe poglądy reformatorskie i jako „dobry katolik“ zostaje kanclerzem arcbpa i elektora moguckiego Albrechta (1520), a nawet od Leona X papieża otrzymuje probostwo św. Tomasza w Strasburgu (1521). Protestanci wittenberscy nieufnie patrzą na C-a, to też 1523 r. C. wyraźnie przechodzi na stronę reformacyi, apostołuje w duchu nauki luterskiej w rodzinnem Hageneau i odrywa je od Kła katolickiego. Jakiś czas ciąży jeszcze na C. podejrzenie o sprzyjanie nowochrześcom, w r. 1530 oświadcza się za reformatorami szwajcarskimi, stara się ich pojednać ze stronnikami Lutra (1536), niespokojny jednak żywot pędzi w nędzy aż do r. 1541, w którym umiera od zarazy, grasującej wtedy w Strasburgu. W życiu swojem ruchliwy C. więcej pracował dla reformacyi czynami, niż pismami. (Por. Beza, *Icones virorum illustr.*, 28; Döllinger, *Reformation*, I, 553). Zostawił dzieła, przeważnie egzegetyczne, jak *Institutiones hebraicae* (Basil. 1518); *Enarrationes in Habacuc* (Argent. 1526); *Comment. in Hoseam* (tamże 1528); *Hexaemeron...* (tamże 1539), nadto zostawił *Liber de reformando a puero theologo*; żywot Oecolampadiusza i wydanie jego komentarzy na Jeremiasza i Ezechiela. (Por. Dupin, *Biblioth. des auteurs séparés de l'Eglise rom. du XVI s.*, 1718, t. I, p. 97; Baum, *Capito und Butzer, Leben und ausgewählte Schriften*, Elberfeld 1860; W. W. t. II, kol. 1894—95; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. II, kol. 215—216).

X. C. S.

Capitula tria. Spór o trzy artykuły, który się toczył w 544 do 553 r. w związku z herezyą monofizycką z powodu edyktu cesarza Justyniana I. Artykułami (Κεφαλαια) zwano zwykle główne zdania edyktu, przedewszystkiem zawarte w nich anatematyzmy. W sporze jednak, o którym mowa, od samego początku oznaczono pisma i osoby dotknięte anatematyzmami odnośnego edyktu, nazwą τρία κεφάλαια. Mianowicie wchodziły w grę: 1) pisma i osoba Teodora z Mopsuestyi († 428), 2) te pisma Teodoreta z Cyru († 457), które napisał w obronie Nestoryusza, przeciwko Cyrylowi Aleksandryjskiemu i przeciwko soborowi efezkiemu, 3) list kapłana Ibasa z Edessy do Marisa, bpa Ardasziru w Persyi, napisany około 434 r. Spór o trzy artykuły był jedynie echem poprzedzających wielkich sporów chrystologicznych, zdobył sobie jednak roz-

głos przewyższający znacznie właściwe jego znaczenie tą okolicznością, że wmieszany został do niego papież rzymski Wigiliusz. (Źródła: Mansi IX; Harduin III. Szczególnie pisma współczesnych: Facundus, *Pro defensione trium capitulorum* i *Contra* Mocianum *Scholasticum*; w Gallandi, *Bibl. Patr.* XI; Liberatus, *Breviarium causae Nestorianorum et Eutychianorum;* Victor Tununens, *Chronicon.* Opracowania: H. Card. Noris, *Dissertatio historica de synodo V,* Paduae 1673; Ballerini, *Defensio dissertationis Noristianae de synodo V*; Punkes, *Papst Vigilius und der Dreicapitel streit,* Monachium 1865; Hefele, *Conciliengesch.* 2 wydanie, t. II, 798—924; ob. także art. *Monofizytyzm*).

K. P.

Capitularia regum Francorum, także capitula, capitulationes, są to prawa państwowe, które przez królów z domu Karolingów po naradzeniu się z duchownymi i świeckimi dygnitarzami, jako przedstawicielami poszczególnych krajów i poszczególnych szczepów, albo jeżeli dotyczyły prawa ludu, za zgodą całego ludu, na sejmach państwowych wydawane były w języku łacińskim i obowiązywały wszystkich poddanych. Za panowania Merowingów nazywano takie prawo edictum, auctoritas, decretum, albo decretio, praeceptum albo praeceptio, a także pactum, jeżeli kilku królów zgodziło się na wydanie jednego i tego samego prawa. Swoją drogą nie każde capitulare jest prawem państwowem, gdyż i wyjątki z rozporządzeń oryginalnych, wyroki, instrukcye, sprawozdania i opinie, w ogóle wszystkie dokumenty, sporządzane na sejmach, noszą tę nazwę; zresztą wszystkie te dokumenty mają, przynajmniej do pewnego stopnia, charakter prawa. Nazwa Capitulare, zaczerpnięta jest z zewnętrznej formy dzielenia rozporządzenia na pojedyncze, numerowane paragrafy, i wskazuje na większą ilość capitula, wydanych jednocześnie, chociaż i prawa, składające się z jednego tylko paragrafu, noszą nazwę capitularia. (Z nazwą tą spotykamy się po raz pierwszy w r. 742, *Karlomanni capitul.*, l. c. 16). Uchwały powzięte przez króla wspólnie z przedstawicielami stanów, uprawnionymi do głosowania, t. j. z biskupami, opatami, naczelnikami hrabstw i w ogóle wszystkimi urzędnikami dworskimi i państwowymi, zestawiono w capitulare, odczytanem następnie przez kanclerza i podpisanem przez wszystkich.

Wprowadzony przez opata Ansegisa z Fontanella podział capitularyów na dotyczące spraw kościelnych i odnoszące się do spraw świeckich, nie da się przeprowadzić wobec tego, że przepisy jednego i drugiego rodzaju łączą się niejednokrotnie zbyt ściśle z sobą. Natomiast podzielić by można capitularia, uwzględniając ich powstawanie, na trzy rodzaje, a mianowicie na: 1) Capitula legibus addenda, t. j. rozporządzenia, które przez zgodę ludu uzyskały moc prawną; 2) Capitula per scribenda, rozporządzenia wydane przez króla samego, albo za zgodą dygnitarzy kościelnych i świeckich i 3) Capitula missorum, czyli instrukcye dla delegatów królewskich. Poważne znaczenie posiada kwestya, od kogo wychodziły uchwalane na sejmach capitularia treści kościelnej. Chociaż do omawiania spraw kościelnych zwoływano osobne synody, to jednak i wielkie zebrania, odbywane corocznie, zwykle z wiosną, przez Karlomana i Pepina, miały przeważnie charakter synodów, obradujących nad nowem ukształtowaniem stosunków kościelnych w Niemczech. I pod Karolem W. i Ludwikiem Pobożnym naradzano się na tych sejmach nad sprawami państwowemi i kościelnemi, w odmienny jednak sposób. Przedmioty narad były duchowne, świeckie i mieszane. Nad sprawami duchownemi naradzali się biskupi i opaci sami, bez udziału dygnitarzy świeckich, nad świeckiemi i mieszanemi obradowano wspólnie, w ten jednakże sposób, że przy przedmiotach mieszanych żywioł czysto duchowny pozostawiano wyłącznie biskupom i opatom.

Pierwszy zbiór capitularyów, nazwany Liber legiloquus, obejmuje 20 praw, wydanych w okresie od 789 do 826 r., i sporządzony został przez Ansegisa, opata z Fontanella. W zamiarze dopełnienia pracy Ansegisa dyakon moguncki Benedykt, zwany Levita, sporządził pomiędzy 840 a 847 r. bezładny zbiór capitularyów w trzech tomach, które zaledwie w czwartej części zawierają

prawdziwe capitularia. Do zbioru Benedykta dołączono cztery dodatki (additiones) opracowane prawdopodobnie przez innego autora. Pierwszy druk capitularyów Karola W., Ludwika Pobożnego i Lotaryusza I sporządził 1545 r. Wit Amerpad w Ingolsztadzie podług manuskryptu w Tegernsee. Najdokładniejsze wydanie capitularyów sporządził Pertz w *Monumenta Germaniae historica*, tom I i II. Literaturę o capitularyach podają: Stephanus Baluzius w przedmowie do tomu I swego wydania *Capitularia regum Francorum*; Pertz, *Praefatio* w tomie III *Monum. Germ.*; Zöpfl, *Deutsche Staats und Rechtsgeschichte*, Stuttgart 1846; Stubbe, *Gesch. der deutschen Rechtsquellen*, Braunschweig 1860).

K. P.

Capitulum liturgiczne jest to krótka lekcya w officium, wzięta z Pisma św. C. wprowadzono do officium około IV w.; według Gavanta, św. Ambroży jest autorem C. odmawianych w Tercyi, Sexcie i Nonie. C. odmawia się we wszystkich godzinach kanonicznych, oprócz jutrzni; mówi się po psalmach, w jednej tylko komplecie—po hymnie. Nie odmawia się C., kiedy niema hymnu, jak od W. Czwartku do nieszporów sobotnich przed Niedzielą Przewodnią wyłącznie i w officium za zmarłych. C. w Prymie i w Komplecie zawsze jest jednakowe przez cały rok *Regi saeculorum.*, tylko ferye z poza okresu wielkanocnego mają w Prymie własne capitulum *Pacem et veritatem.* W innych zaś godzinach: Capitula niedzielne, znajdujące się w psałterzu brewiarzowym mówią się od 3-iej Niedzieli po Zielonych Świątkach do Adwentu i od 2-iej Niedzieli po Trzech Królach do 70-cy. Capitula feryalne z psałterza brewiarzowego odmawiają się od Oktawy Ziel. Świątek do Adwentu i od od oktawy Epifanii do 1-ej Niedzieli postu. W innych okresach roku kościelnego capitula biorą się z części brewiarza okresowej, czasem są one przedrukowywane w psałterzu brewiarzowym. W officyach na cześć ŚŚ. Pańskich, jeżeli niema własnych, biorą się z Komunału. W Niedzielę od Adwentu do oktawy Epifanii i od 70-cy do 3-iej Niedzieli po Ziel. Świątkach, jako też w ferye okresu wielkanocnego i we wszystkie uroczystości o Tajemnicach Pańskich i o ŚŚ., capitulum odmawiane w I nieszporach odmawia się prawie zawsze także w laudesach i w tercyi i w II nieszporach. Kiedy C. odmawiane jest w chórze, chór stoi i przy końcu odpowiada *Deo gratias.* Najstarszy w chórze odmawia C. (Por. Fr. Stella, *Institutiones Liturgicae*, Romae 1895; Ks. Antoni Nowowiejski, *Ceremonjał Parafialny*, t. I, str. 168, Warszawa 1893).

X. S. G.

Capler Augustyn, teolog, augustyanin, ur. w Austryi w XVIII w. Napisał: *Divus Augustinus romano-catholicae fidei confessor et propugnator*, Vindobonae 1747. (Por. Hutter, *Scriptores ordinis eremitarum S. Augustini, germani, belgae, bohemi, poloni et hungari;* Vacant, *Dict. de Théol. cath.*, t. XV, Paris 1905).

Capnomancya (Capnomantia) wyraz złożony z dwóch greckich, oznaczających dym i wróżenie. Starożytni uważali za dobrą wróżbę, gdy dym wznoszący się z ołtarza był mały i niezbyt gęsty, oraz gdy wznosił się prosto do góry.

Capodistria, ob. Tryest.

Cappel (Cappellus) Ludwik, uczony pisarz biblijny, predykant kalwiński francuski XVII w. Ur. 1585 r. w St. Ellier (pod Sedanem) ze słynnej rodziny francuskiej Capellów, Ludwik po odbyciu nauk w Sedanie, Oksfordzie i Saumur był predykantem kalwińskim w Bordeaux. Od r. 1613 nauczał hebrajskiego w akademii protestanckiej w Saumur, a od r. 1633 zajął tam katedrę teologii, † 1658 r. w Saumur. W wykładach i pracach swoich biblijnych C. nie zgadzał się z innymi protestanckimi uczonymi co do przesadnego zdania o natchnieniu Pisma św. nawet co do zgłosek i przeceniania tekstu hebrajskiego w odczytaniu mazoreckiem. W tym duchu wydał dzieło *Arcanum punctationis revelatum* sive de punctorum... vera et genuina antiquitate (Lugduni Bat. 1624), zbijał tu zdanie Buxtorfa starszego o nadzwyczajnej powadze tekstu mazoreckiego, a na zarzuty Buxtorfa młodszego odpowiedział w dziele *Arcani punctationis Vindiciae.* W innem dziele *Diatriba de veris et antiquis He-*

braeorum litteris (Amstel. 1645) dowodzi, że pismo kwadratowe hebrajskie jest późniejsze, wprowadzone po niewoli babilońskiej. Najwięcej nie podobało się protestantom dzieło C-a p. t. *Critica sacra*, sive de variis quae in S. V. T. libris occurunt lectionibus (Parisiis 1650). Dopiero syn Ludwika, Jan, przyjąwszy katolicyzm i wstąpiwszy do Oratoryanów francuskich, przy pomocy współtowarzyszów zakonnych OO. Marenne, Marin, Petau (Petawiusza) wydał to dzieło, pomimo niechęci protestantów i przeciw zarzutom Buxtorfa młodszego dodał traktat *Criticae adversus injustum censorem justa defensio*, nadto przeciw anglikańskiemu bpowi z Armagh (w Irlandyi), napisał *De Critica nuper a se edita ad Jacobum Usserium epistola apol.* (Salmurii 1651), dzieła te spotykamy w wydaniu *Critica sacra...* przez Vogela i Scharfenberga (Hall. 1775—1786). Z innych prac Ludwika C-a wspominamy *Chronologia sacra, Templi Hierosol. triplex delineatio* i t. p. (Porów. Niceron, *Mémoires*, XXII; Schnedermann, *Die Controverse* des L. Cappellus mit den Buxtorfen über das Alter der hebraischen Punctation, Leipzig 1879; W. W. t. II, kol. 1920—1922; Vigouroux, *Diction. de la Bible*, t. II, kol. 218—219).

X. C. S.

Cappellani Fryderyk ks. T. J., ur. w Fossombrone w r. 1804. Uczył humaniorów i retoryki w Turynie i w Nicei, był rektorem pensyonatu w Modenie i Collegium Nobilium w Rzymie, prefektem klas niższych i profesorem retoryki w kolegium rzymskiem, ministrem kolegium niemieckiego (Germanicum), towarzyszem Prowincyała i prefektem studyów w kolegium Amerykańskiem, gdzie † w r. 1886. Napisał *De assumptione Mariae Virg. Oratio etc.*, Romae 1835, in 4-o. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp de Jésus*).

Cappelletti Józef ks. historyk włoski klny, † w r. 1873. Napisał obszerne w 358 zeszytach dzieło *La Chiese d'Italia* dallo loro origine sino a nostri giorni, Venetiis 1869, t. 23; *Storia della chiesa di Venezia*, tamże 1849—56, tomów 13; *I Gesuiti e la republica Venezia*, tamże 1873. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius*, 1895, tom III, kol. 1375 — 1376).

Capponi Serafin od miejsca urodzenia zw. a Porrecta, ur. 1536 r., † r. 1614; od młodzieńczych lat odznaczał się wielką pobożnością, w 26 r. życia wstąpił do zakonu dominikanów, po professyi pełnił obowiązki profesora w różnych miastach, um. powszechnie czczony jako święty; pozostały po nim następujące dzieła: *Elucidationes formales in summam theologicam S. Thomae*, Ven. 1588; *Scholia super compendium theologicae veritatis Albertian.* Ven. 1588; *Sacerdos in aeternum*, Ven. 1588; *Veritates aureae supra totam legem veterem*, Ven. 1590; *Tota theologia S. Thomae Aq. in compendium redacta*, Ven. 1597; *Ss. Evangeliorum commentaria*, Ven. 1602; *Commentaria seu catholicae veritates in Evang. sec. Joannem.* (Por. Hurter, *Nomenclator*, Ven. 1604, t. I, p. 135).

X. A. C.

Caprara Jan, kardynał, dyplomata z końca XVIII i początków XIX w. Ur. 1733 ze słynnej rodziny hr. Montecuculi, C. początkowo pracował na drodze administracyjnej, w r. 1758 został wicelegatem w Rawennie. Mianowany nuncyuszem w Kolonii i Lucernie, C. wykazał niemałe zdolności dyplomatyczne, to też w r. 1785 zostaje nuncyuszem wiedeńskim. Istotnie, na trudnem tem stanowisku wobec dworu Józefa II i polityki Kaunitza, C. z wielkim taktem zapobiegł zerwaniu stosunków ze Stolicą Apostolską. Oceniając zasługi C. Pius VI w r. 1792 ozdabia go kapeluszem kardynalskim, a Pius VII daje mu bpstwo w Jesi. W czasie zatargów Stolicy Ap. z Francyą, C. na żądanie pierwszego konsula zostaje legatem a latere w Paryżu 1801 r., zajmuje się urządzeniem stosunków kościelnych we Francyi, protestuje przeciw narzuconym artykułom t. zw. organicznym (1803 r.); wreszcie otrzymuje pozwolenie na przeniesienie zwłok Piusa VI z Walencyi do Rzymu. Napoleon po zawarciu konkordatu włoskiego mianuje C. arcbpem medyolańskim i w r. 1805 wziąwszy z jego rąk żelazną koronę lombardzką, sam się nią koronuje. Dzielny jednak C. przy końcu życia utracił dawną energię; napiera-

ny przez Francuzów, napisał list do Piusa VII, uwięzionego w Savonie, zachęcając do ustępstw Napoleonowi. Po uwolnieniu pża z Savony, C. opuszcza stanowisko legata w Paryżu, oddaje się uczynkom miłosierdzia, a w roku 1810 umiera, zapisując cały majątek szpitalowi w Medyolanie. C. zostawił pismo: *Concordat et recueil des bulles et brefs* de N. S. Pie VII sur les affaires de l'église de France. Paris 1802. (Porów. *Journal des Curès*, 4 Ann.; Villeneuve, *Biographie universelle*, t. VI, str. 633; D'Houssonville, *L'Eglise rom. et le premier empire*, Paris 1868... t. I, roz. IX—po polsku w *Przegl. kat.*, 1871—1874 tłum. ks. Fr. Chmielewskiego; W. W. t. II, kol. 1924—25).

X. C. S.

Caprasius, imię dwóch ŚŚ. **1)** C. św. ur. w Agen w III w., eremita. Aby uniknąć prześladowania schronił się C. na puszczę, skąd mógł obserwować, co się dzieje w mieście. Pewnego razu widząc bohaterską mękę i śmierć św. dziewicy Foi, gorąco błagał Boga o łaskę naśladowania męczennicy. Gdy wyznał swą wiarę, został przez pogan skazany na tortury i na śmierć okrutną razem z św. Foi przez ścięcie. Ciała zabrali chrześcijanie i ze czcią pochowali. Dulcidyusz bp Agen na pocz. V w. znalazłszy ciała męczenników, wybudował wspaniały kł pod wezw. św. Caprasiusa, gdzie złożył święte szczątki. Święto C-a obchodzi się 20 października, św. zaś Foi — 6 paźdz. W r. 1714 ks. Bernard Labenazie ogłosił drukiem *Praeconium divi Caprasii Aginnensis*, ejusque episcopalis dignitas etc.—**2)** C. św. żył w V w., pochodził z rodziców znakomitych. Otrzymał staranne wychowanie, osobliwie duże poczynił postępy w wymowie i filozofii. Poznawszy czczość rozkoszy i dóbr ziemskich, C. rozdał majątek ubogim, sam zaś udał się w góry. Sława świętości C-a rozeszła się po świecie i sprowadziła do ustronia C-a dwóch młodzieńców, pragnących żyć pod przewodnictwem C-a. C. towarzyszył Metonowi i Honoratowi w pielgrzymkach. Gdy Meton †, Honorat i C. z porady Leoncyusza bpa Frejusa udali się na wyspę Leryńską, gdzie zbudowali wspaniały klasztor. C. † w r. 430. (Por. Feller, *Biogr. univers.*).

X. J. N.

Capreolus Jan, dominikanin, teolog XV w. Ur. w Langwedocyi, C. wstąpił do Dominikanów w Rodez; od r. 1409 nauczał teologii w Paryżu, potem w Tuluzie; w r. 1426 wrócił do Rodez i tu skończył dzieło rozpoczęte w Paryżu p. t. *Libri IV defensionum theologiae Divi doctoris Thomae de Aquino*. C. † 1444 r. Nadzwyczajne opracowanie nauki św. Tomasza, jakie wykonał C. w swojem dziele zjednało mu przydomek Princeps Thomistarum. Istotnie C. stanął na czele szkoły tomistów, zwalczając dzielnie poglądy szkoły scholastyczno-nominalistycznej. Dzieło C-a wyszło pierwszy raz 1483 r., następnie w r. 1514, 1519; w r. 1489 w Wenecyi wydał je Matthias Aquarius. Dominikanin Soncinas († 1494) napisał skrót tego dzieła, które Izydor de Isolanis w r. 1522 wydał p. t. *Pauli Soncinatis Divinum Epitoma Quaest... a... I. Capreolo disputatarum;* inne streszczenie dzieła C-a wydał S. Prierias (1497). W nowszych czasach Werner (w dziele *Der hl. Thomas Aquino*, III, Regensburg 1859, 51 i nast.) rozbiera poglądy C-a. (Por. W. W. t. II, kol. 1926—27; Hurter, *Nomencl. theologiae*, 1899, t. IV, kol. 668—669).

X. C. S.

Capreolus, arbp z Kartaginy i pisarz religijny V w. Podczas trzeciego soboru powszechnego w Efezie (431 r.) C., nie mogąc stanąć osobiście na soborze wobec napadów wandalskich, wysłał dyakona Bessula z listem, który zachowano w aktach soborowych. Nadto C. zapytywany przez dwu pewnych hiszpanów w kwestyi teologicznej, odpowiedział w piśmie *Epistola de una Christi veri Dei et hominis persona etc.* Pisma te wydrukował Gallandi (*Bibl. Patr.*, IX, 490) i Migne (LIII, 843). Nadto, podług Tillemonta, trzy mowy przypisywane św. Augustynowi w jego Opp. VI, 608, 597; sermo 298; Opp. V, Append. 500, należy uważać jako dzieła C-a. (Por. Tillemont, *Mémoires*... XII, 559; XIII, 901; XIV, 376, 399; XVI, 495, 502, 789; Hefele, *Concilien Geschichte*, II, 187; W. W. t. II, kol. 1952 — 1926; Hurter, *Nomencl. theol.*, 1903, t. I, kol. 393).

X. C. S.

Capua, arcybiskupstwo w dawniejszem królestwie Neapolu. Ufortyfikawane miasto Capua, położone nad rzeką Volturno, cztery mile na północ od Neapolu, ma okazałą katedrę, kolegiatę, 17 kościołów parafialnych, kolegium, kilka klasztorów i liczy około 15,000 mieszkańców. Miasto, w czasach przedchrześcijańskich głośne ze swych zbytków, podupadło później i podniosło się na nowo dopiero pod cesarzami rzymskimi, którzy je wynieśli na stolicę Kampanii. W początkach wieków średnich walczyli o jego posiadanie Longobardzi, Frankowie, Grecy, Arabowie i Normandowie. Od r. 840 C. miała osobnych swych hrabiów (książąt). Chrześcijaństwo rozszerzyło się w tem mieście jeszcze za czasów apostołów, i św. Priscus, uczeń św. Piotra, czczony jest jako pierwszy biskup C. Pod bpem Landulfem (856 — 879) miasto spalone w r. 840 przez Saracenów odbudowane zostało, lecz nie na dawnem swem miejscu, ale tam, gdzie wznosiło się dawne Casilinum. Ruiny starej C. leżą pod miastem St. Maria Maggiore, oddalone mniej więcej milę od opisanej C. Do dzisiejszego arcybiskupstwa C. należą sufraganaty: Cajazzo, Calvi i Tiano, Caserta, Isernia i Venafro, oraz Seva, z którą to siedzibą połączone zostało dopiero w r. 1818 biskupstwo Carinola. C. uchodziła aż do najdawniejszych czasów za najsławniejsze arcybiskupstwo w Neapolu; arcybiskup C. bywa zwykle ozdabiany godnością kardynalską. (Por. M. Monaco, *Sanctuarium Capuanum*, Neapoli 1630; Fr. Granata, *Storia civile di Capua* i tego samego *Storia sacra della chiesa Metropol. di Capua*, Neapoli 1766; O. Rinaldi, *Memorie storiche della citta di Capua*, Napoli 1753—1755, 2 tomy). C. liczy 77,376 wiernych i 369 kapłanów.

K. P.

Capua 1) Tomasz de, neapolitańczyk, żył w XII w., mianowany przez Innocentego II pża krdłem. Jest autorem kilku *Hymnów* i jednej *z Antyfon o N. M. P.*, włączonej do Brewiarza Rzymskiego. 2) Piotr da, krdł z promocyi Honoryusza III pża w r. 1219, profesor teologii. Zostawił: *Epitome sententiarum*; *Lexicon concionatorum*, i inne, znajdujące się w rękopisach w różnych bibliotekach religijnych włoskich. (Por. Feller, *Biograph. univers*, t. II, str. 290).

Capuciati—sekta powstała w XIII w. we Francyi w okolicy Bourges; nazwę tę otrzymała od pokrycia głowy (caputium= kaptur); bardzo szczupłe posiadamy wiadomości o tej sekcie, a i te są sprzeczne, więc trudno coś pewnego o niej powiedzieć. Według jednych autorów (Robert de Monte) Matka Najświętsza w r. 1182 miała się objawić cieśli Durand'owi i dać mu medalik z wizerunkiem Jezusa i napisem: „Baranku Boży, który gładzisz, grzechy świata — daj nam pokój". Durand medalik ten miał oddać miejscowemu biskupowi, a ten ze swej strony miał ogłosić, że kto pragnie na ziemi pokoju — niech takowy medalik nosi na białej czapce, i niech obdarzeni tym medalikiem łączą się między sobą, w celu wytępienia nieprzyjaciół pokoju; podobno wielu z pośród duchownych i szlachty należało do tego stowarzyszenia. Według zdania innych, była to sekta rewolucyjna, która postawiła sobie za cel znieść wszelką władzę duchowną i świecką, a zaprowadzić wolność i równość, przyjęła zewnętrzną oznakę kaptury białe, a na nich przypięty medalik Matki Boskiej. Upominania bpów nic nie pomogły, więc bp z Auxerre, w którego dyecezyi najwięcej się rozpowszechniła, wypowiedział im walkę, wziął prawie wszystkich do niewoli, kazał poobcinać kaptury i tym sposobem C-ti znikli z widowni dziejowej. (W. W. II, 1029; Roberti de Monte, *Chronica ad an. 1182, Mon. Germ. SS.* VI, 534; *Historia episcop. antissiodor.* p. 477; *In Labbaei Nova Biblioth.* t. I, Paris 1657; Car. d'Argentré, *Collectio judiciorum de novis erroribus*).

X. A. C.

Capullio Piotr, ur. w Kortonie, wstąpił do zgromadzenia Braci mniejszych, był przełożonym studyów w zakonie w Wenecyi, Bolonii i w Rzymie, został biskupem w Conversano w r. 1605, † 24 czerwca 1625 r. Napisał: *Commentaria in primum Sententiarum librum D. Bonaventurae*, in fol. Venezia 1623; *In 2 librum*, 1624. (Por. Franchini, *Bibliosofia e memorie letterarie di scrittori conventuali*, Modena 1693, p. 520; Sbaralea, *Supplementum et castigatio ad script. ord. min*, Romae 1806).

Caputa Józef ks., dr. filozofii i teologii, ur. w r. 1865 w Lipowej, wyświęcony na kapłana w r. 1889. Napisał: *Kazanie na dzień jubileuszu biskupiego Ojca św. Leona XIII*, Kraków 1892, in 8-o; *Mowa w 103 rocznicę Konstytucyi 3 maja*, wypowiedziana w kościele XX. Pijarów w Krakowie. Kraków 1894, in 8 o; *Wychowanie młodzieży i potrzeba internatów*. Kraków 1898, in 8-o; *Chryzostom Gołębiowski*, nadworny kaznodzieja króla Jana III. Studyum historyczno-literackie. Kraków 1901, in 8-o.

Cara 1) Józef, syn Symeona, egzegeta żydowski, żył pod koniec XI wieku w północnej Francyi. Zostawił komentarz prawie całego Pisma św.; trzymał się znaczenia literalnego. Tylko część jego komentarzy została wydrukowana: 1) do ksiąg Mojżeszowych pod tytułem *Likkutim* w *Nite ma amanim* przez Geier'a, Wrocław 1847; 2) Hioba w *Monatschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums*, 1856; 3) Proroków w *Variae Lectiones*, Rossi Parma 1785; 4) Ester, Rut, Lamentacye w *Dibre hakamim*, Metz 1849 i przez Adolfa Jelinek, Leipzig 1855; 5) Ozeasz, Wrocław 1861; Ekklezyastyk, Berlin 1886. (Por. Abr. Geier, *Ueber Joseph Kara und seine exegetischen Werke*, w *Beiträge zur Jüdischen Litteraturgeschichte*, Breslau 1847 i Zunz, *Jos. Kara ben Simeon und seine Arbeiten* w *Raschi* i w *Zur Geschichte und Litteratur* tegoż autora, Berlin 1845; Vigouroux, *Dict. de la Bible*, t. II, kol. 240). — **2**) Symcon ben Helbo, pisarz żydowski z XI wieku; zebrał starodawne moralne i homiletyczne *komentarze do Pisma św.* i ułożył je według wierszy. Kolekcya ta nosi miano „Jalkut Szimeoni", stanowi ona dla Żydów rodzaj skarbnicy homiletycznej, rodzaj *Catenae* czy *Thesaurus*. Było 10 wydań tego dzieła; znakomitsze: w Salonice 1521, Wenecyi 1566, Lublinie 1643, Frankfurcie nad Menem 1687, Frankfurcie nad Odrą 1709. (Por. Zunf, *Die Gottesdienstlichen Vorträge der Juden*, Berlin, in 8-o, str. 295—303).

X. J. M.

Carabantes Józef, hiszpan, misyonarz amerykański XVI wieku. Ur. 1628 r. C. gorliwie pracował na misyach w Ameryce południowej, poznał miejscowe narzecze i wydał o nich dzieła, jak *Ars addiscendi atque docendi idiomata... Indorum*; *Lexicon seu vocabularium verb. Indorum*, i in., † 1694 r. (Por. Larousse, *Grand. Diction. univers.* t. III, p. 345).

Carabelloni Jan, teolog, włoch, augustynianin, † 1818 r. w 67 roku życia. Napisał: *Syllexis in Novum Testamentum*, Romae 1794; *Excursio in religionis elementa*, Romae 1797; *De agiographia primigenia et translatitia* adjectis ex hebraeo textu divinis testimoniis ab apostolis ex evangelistis e V. Testamento in Novum adscitis, revocatisque ad fontes nonnullis coptico-sacris fragmentis, Romae 1793. (Por. Hurter, *Nomencl. litter.* tom III, col. 577; Giaume, *Elogium funebre in morte R. P. Aug. Carabelloni O. S. A.*, Gênes, 1818).

Caracas (Archid. de Benezuela, albo S. Jacobi, albo de Caracas), arcybpstwo w Wenezueli. Miasto C. powstało w XVI w. Diego Losada w r. 1567 pierwszy założył C. jako osadę nad brzegiem morskim. Osada ta wkrótce się rozwinęła i stała się stolicą całego państwa Wenezueli, głównem miastem stanu tegoż imienia. Miasto C. zwane też de Léon de Caracas, posiada kilka kościołów. W r. 1778 w C. erygowano uniwersytet z fakultetem teologicznym, od którego 1857 r. rząd oddzielił „szkołę seminaryjską" i oddał ją arbpowi. — Bpstwo w C. powstało ok. 1532, właściwie terrytoryum to zaliczono do nowej stolicy bpiej w Coro, którą jednak po założeniu miasta C. tam przeniesiono. W r. 1800 podniesiono stolicę w C. do godności metropolii pod nazwą arcbpstwa St. Yago de Leon (archid. S. Jacobi), do metropolii tej zaliczono cały obszar Wenezueli, a od r. 1864 bpstwa Barquisemeto, Calabozo, Guyana i Merida de Maracaibo należą do metropolii w C. Dyecezya w C. obejmowała podług dawnego podziału administracyjnego (do r. 1882) stany Distrito Federal, Bolivar, Guzman Blanco i Carabobo, obecnie część północnej Wenezueli; liczy około 500 tys. wiernych. (Por. W. W. t. I, 711—730 *Venezuela*; Larousse, *Grand Diction. univers.*,

t. III, pag. 348; Werner, *Kathol. Kirchen-Atlas*, p. 81).

X. C. S.

Caracci Hanibal, malarz włoski, ur. 1460, † 1609 r., rysownik wyborny i kompozytor rozległego pomysłu, o czem świadczy jedno z najwspanialszych arcydzieł współczesnego malarstwa jego freski w w pałacu Farnesich w Rzymie. Z dzieł religijnych wyróżniają się jego *Ś-ty Roch uzdrawiający chorych* w galeryi drezdeńskiej; *Pieta* w Neapolu, a zwłaszcza *N. Marya Panna milczenia* w galeryi Luwru. C. był przytem świetnym nauczycielem i wydał takich uczniów, jak Domenicino i Guido Reni.

Caracci Ludwik, malarz włoski, bolończyk, ur. 1554, † 1610 r., uczeń Tintoretta, założył w Bolonii, wraz z braćmi stryjecznymi, Augustynem i Annibalem pierwszą, systematyczną szkołę malarska, której celem było wprowadzić malarstwo na tory prawdy istotnej i piękna. Akademia ta otrzymała z tego powodu tytuł „degli Incamminati", t. j. wdrożonych, na dobrą drogę wprowadzonych. C. Hanibal (ob.) był najzdolniejszym z krewnych Ludwika i zasłużył się sztuce nietylko własnemi pracami, ale i kształceniem uczniów, z których dwaj szczególnie: Domenichino Zampieri i Guido Reni, ze szkoły Caraccich wyszedłszy, samodzielnemi następnie zasłynęli pracami.

Caraccioli Jan Chrzciciel, teatyn, mistyk, ur. w Neapolu, † 1656 r. Dzieła jego: *Delle virtu in generale, delle loro bellezza, varietà e connessione*, Neapoli 1650; *Della virtu della fede, e dei piu grandi e meraigliosi misteri che ella ne insegna di Dio, di Christo, e dei novissimi*, Neapoli 1651; *Dell' amore o carita inverso Dio*, Neapoli 1651; *Introduzzione all'etica dell buon cristiano*, Neapoli 1651; *Dell uomo giusto*, tamże 1652; *La creazione dell mondo*, lezioni istoriche e morali sopra l'opera di sci giorni secondo il mosaico essamerone, Roma 1654. (Por. Toppi, *Bibliotheca neapolitana*, Neapoli 1678, p. 131; Vezzosi, *Scrittori dei chierici regolari detti teatini*, Roma 1780, t. I, p. 197—200).

Caracciolo, Antoni, teatyn, ur. w Abruzzach, † 1641 r. Pozostawił wiele dzieł archeologicznych i historycznych: *Apologia pro psalmodia in choro*, Lion 1640; *Biga illustrium controversiarum*, Neapoli 1618; *Aurelii Augustini Ep. Hip. confessionum flores*, resectis rerum difficilium spinis, in sex areolas distributi, Neapoli 1621; *Compendium tomi II Francisci Suarez in III p. D. Thomae*, ubi de vita Beatissimae Virginis agitur, Lyon 1683. (Silos, *Historiarum regularium pars altera*, Romae 1655, p. 149, 197, 205; Hurter, *Nomenclator litter.* t. I, p. 472).

Caracciolo (Caracholus), nazwa neapolitańskiej, szeroko rozgałęzionej rodziny szlacheckiej, która wsławiła się mężami stanu, książętami Kościoła, zakonnikami i pisarzami, wydała jednak także ze swego łona i odszczepieńców. Na szczególowe wymienienie zasługują:

1. Ascanius Franciscus, święty, założyciel zakonu „Clerici regulares minores", ob. art. Franciszek Caracciolo.

2. Wśród kardynałów pochodzących z tej rodziny wsławił się głównie Marino, ur. 1459 r. Od r. 1513 uczestniczył w piątym soborze lateraneńskim, jako orator księcia Medyolanu Maksymiliana Sforzy. Jednocześnie Leon X mianował go protonotaryuszem apostolskim i później przyjął go całkiem na swój dwór. Wysłany razem z Aleandrem do Niemiec jako poseł papieski, aby powinszować w imieniu pża świeżo obranemu cesarzowi Karolowi V zjednał sobie zaufanie cesarza i wstąpił do jego służby. W r. 1535 papież Paweł III mianował go na prośbę cesarza kardynałem dyakonem. Po śmierci Franciszka Sforzy cesarz Karol V powierzył kardynałowi C. zarząd księstwa medyolańskiego. Na tem stanowisku umarł po krótkich, lecz chwalebnych rządach w r. 1538 w 69 roku życia.

Inni kardynałowie z tej samej rodziny: Bernard (1244—1255), Mikołaj Misquino, albo Maschino, generalny inkwizytor Sycylii, od r. 1378 kardynał i legat *a latere* w Perugii. Junicus, ur. w Neapolu 1607 r. z domu książąt Airola, mianowany został 1667 r. kardynałem i arcybiskupem Neapolu, gdzie rozwijał niestrudzoną działalność około podniesienia życia religijnego. Synowie poprzedniego Junicus, ur. 1642 r.,

biskup Aversy od r. 1715 kardynał † 1720 r. w Rzymie. Mikołaj, ur. 1658 r., arbp Capuy, kardynał 1715 r., † 1728 r. Jan Konstanty, ur. w Neapolu r. 1715, kardynał r. 1759, † w Rzymie 1780 r. Diego Junicus, potomek książąt Martina, towarzyszył Piusowi VI w niewolę do Francyi, mianowany r. 1800 kardynałem, † r. 1820 w Neapolu.

Z innych dygnitarzy kościelnych należących do tej rodziny, zasługują na wymienienie: Landenulfo, franciszkanin, uczeń Skota, od r. 1830 arbp Amalji, † 1834, pisał komentarze do Pisma św. i księgi ascetyczne. Robert, zwany zwykle Robertus de Licis, wstąpił do zakonu Minorytów i wsławił się wymową. Tomasz, wstąpił do zakonu Teatynów i mianowany został 1637 r. bpem Tarentu.

Jako pisarz wsławił się Jakób, z zakonu Augustyanów, wybitny kaznodzieja i kazuista, mianowany 1357 patryarchą Akwilei, † jeszcze przed swoją konsekracyą. Paweł, dominikanin, kaznodzieja i profesor teologii w swoim zakonie. Klerycy regularni: Franciszek Marya, Antonio, Jan Baptysta, dominikanin Józef i jezuita Metellus.

Sławę rodziny C. zaciemniał odszczepieniec Giovanni Antonio, syn księcia Melfi. Otrzymawszy w r. 1554 biskupstwo Troyes, przeszedł jawnie na protestantyzm. Zmuszony do abdykacyi † 1579 r., „przez uczonych swych współwyznawców tak samo pogardzany, jak przez dawnych“. Innym odszczepieńcem był Galeazzo, margrabia Vico, ur. 1517, siostrzeniec papieża Pawła IV, jako syn jego siostry Caraffa. W r. 1551 udał się do Kalwina do Genewy i pozostał tam aż do swej śmierci w r. 1587.

K. P.

Carafa Antoni, znakomity hellenista, ur. w Neapolu 1538 r. † w Rzymie 14 stycznia 1591 r. Pius V w 1568 r. mianował go kardynałem, a Grzegorz XIII— bibliotekarzem watykańskim, C. należał do wielu Kongregacyj rzymskich, był prefektem Kongregacyi św. koncylium, Sykstus V mianował C. prefektem Kongregacyi biskupów i zakonników, C. brał wielki udział w korekcie Wulgaty i ksiąg liturgicznych; ponadto wiele dzieł greckich przełożył na łac., wydał: *Catena explicationum veterum Patrum in omnia tam V. quam N. T. cantica*, in 8-o, Patavii 1565, Coloniae 1573; *Epistolae decretales summorum ponitificum*, 3 vol. in fol., Romae 1591 i wspólnie z Piotrem Morin, *Conciliorum collectio*, 4 in fol. Romae 1608. (Por. Eggs, *Purpura docta*, l. V, § 16; Hurter, *Nomen. lit.* t. I, p. 96; P. Batlifol, *La Vaticane de Pont. III a Paul. V d'après des documents nouveaux*, Paris 1890, p. 63—94, 131—139).

X. S. G.

Carafa Grzegorz, teatyn, ur. w Neapolu, był przełożonym Zgromadzenia 1644 r., bpem w Cassano 1648 r., † jako arbp w Salermo w r. 1676. Zostawił dzieła: *Disputationum theologicarum in I-am 2-ae D. Thomae Aquinatis a q. 1 usque ad XVII inclusive*, Neapoli 1628, t. I; *Opusculum philosophicum de concursu causae primae cum secundis*, Neapoli 1634; *De monomachia seu duello*, Romae 1647. (Por. Toppi, *Bibliotheca neapolitana*, Neapoli 1778, p. 178; Ughelli, *Italia sacra*, Venetiis 1721, t. VIII, col. 354 — 355; Hurter, *Nomencl. litter.* t. II, col. 283).

Caraffa Wincenty, generał Jezuitów, ur. w maju r. 1585 r. wykładał filozofię, był rektorem znaczniejszych kolegiów, generałem obrany 7 stycznia 1646 r., † 8 czerwca 1649 r. Dziela C.: *Fascetto di mirra*, Roma 1635; przetłumaczone na język polski p. t. *Snopek mirry*, albo uwagi rozmaite o ranach Chrystusa Pana, Lwów 1747; *Epistola encyclica de mediis conservandi primaevum spiritum societatis*, Roma 1646; *Epistola ad PP. tertia probatione fungentes*, Gandavi 1852.

Caraman Mateusz, dalmatyniec, bp w Auxerre w r. 1740, następnie arcbp w Zara, † około r. 1771, profesor filozofii i teologii w seminaryum w Zara. Stolica Apostolska delegowała C-a do rewizyi ksiąg liturgicznych pisanych w języku słowiańskim, które on następnie poprawiwszy wydał. Gorliwy o zachowanie dyscypliny klnej wielu miał nieprzyjaciół. W obronie swej napisał: *Informazione per rapporto* a'Serviani di rito greco esistenti nella Dalmazia etc., 1750. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.* tom III, kol. 217).

Caramit albo Cara-Amid (czarna Amida), dyecezya i miasto bpie tak nazywane przez mieszkańców, ob. Diarbekir.

Caramuel de Lobkowicz Jan, ur. ze szlacheckiej rodziny luksemburskiej w r. 1606; od młodzieńczych lat odznaczał się niezwykłemi zdolnościami i szczególnem zamiłowaniem do matematyki; opowiadają, że w 10 roku życia wydał tablicę ruchów planet, że w ciągu roku przeszedł kurs gramatyki; po ukończeniu studyów wstąpił do Cystersów, został profesorem teologii, a w r. 1648 widzimy go jako oficyała arbpa praskiego. Gdy szwedzi oblegli Pragę — C. korzystając ze swej znajomości sztuki wojennej, uzbroił mały oddział i brał czynny udział w obronie miasta; za zasługi wówczas oddane cesarz nagrodził go naszyjnikiem złotym; po pokoju westfalskim oddał się pracom apostolskim i wielu heretyków nawrócił na łono Kościoła; przez Aleksandra VII został mianowany bpem najprzód w Campagna, a następnie w Vigenaro, w wieku późniejszym stracił wzrok, † w r. 1682. C. był to mąż niezwykłej nauki, „phoenix eruditorum“ nazwany, znał 24 języki; pisał o wszystkiem: o gramatyce, fizyce, matematyce, astronomii, poezyi, muzyce, polityce, prawie kanonicznem, filozofii i sztuce wojennej; rozumie się, że wszystkie te rozprawy nie są arcydziełami, lecz można w nich znaleźć niejedną perłę. Co jednak smutne, że ten geniusz, podziwiany przez wszystkich, w teologii moralnej wygłaszał teorye zbyt skrajne, więc też słusznie św. Alfons nazywa go „princeps laxistarum“; w dogmatyce zaś najważniejsze zagadnienia pragnie rozwiązać za pomocą matematyki; miał napisać 262 dzieł. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. II, 589; *Memorie della vita di Mons. Caramuel*, Tadisi, Venetiis 1760; Werner, *Geschichte des K. Theologie*; Paquet, *Mémoires*, II, 175; Müller, *Theologia moralis*).

X. A. C.

Caravaggio Michel Angelo, malarz włoski, ur. w Caravagio 1569 r., jeden z najsłynniejszych mistrzów: „Złożenie do grobu Zbawiciela“ w Pinakotece Watykańskiej jest jego najlepszym obrazem. Obrazy C-a są w galeryi Borghesich i w kaplicy św. Ludwika w Rzymie i w Wiedniu.

Carayon August ks. T. J., ur. w Saumur w r. 1813, wstąpił do Zgromadzenia w r. 1841. Był bibliotekarzem, † w Poitiers w r. 1874. Napisał *Méthode pour converser avec Dieu*. Mans 1854, in 32-o; ostat. wyd. w Paryżu 1874, in 32-o; *La vie chrétienne au milieu du monde*. Paris 1863, in 18-o; *La Syrie et la Terre Sainte au XVII s.* Poitiers 1862, in 18-o; *Histoire abrégée des Congrégations de la Tr. S. Vierge etc.* Lyon et Paris 1863, in 18-o; *Bibliographie historique de la Comp. de Jésus* ou Catalogue des ouvrages relatifs à l'histoire des Jésuites etc. Paris Durand 1864, in 4-o; *Catalogue systématique pouvant servir au placement méthodique* d'une bibliothèque de trente à quarante mille volumes. Paris, Ch. Taranne, 1873, in 8-o, i wiele innych. Wydał nadto wiele różnych *dokumentów* odnoszących się do historyi Towarzystwa Jezusowego. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, t. II, str. 718).

X. J. N.

Carben Wiktor, żyd nawrócony ur. w r. 1423, był jakiś czas rabinem, wielce oczytanym w literaturze biblijnej. W 49 roku życia przyjął chrzest, został kapłanem, wstąpił na fakultet teologiczny w Kolonii, gdzie † 1515 r. Obwiniano go o surowe postępowanie względem dawnych współwyznawców (ob. Brisch, *Gesch. d. Juden*, Cöln 1882), co bliższa krytyka uznała za bezpodstawne. Prawdą jest tylko, że w dyspucie z uczonymi żydowskimi w Kolonii, zarządzonej przez kurfirsta Hermana nazwał dalsze trwania w judaizmie szaleństwem, do czego głównie przyczynia się talmud. Sam C. był łagodny i wyrozumiały, a o jego bezinteresowności świadczy fakt, iż zrzekłszy się całego majątku na korzyść rodziny, sam żył w ubóstwie. Napisał ok. r. 1504 dzieło zawierające w sobie historyę swego nawrócenia, oraz polemikę z wierzeniami, nauką i moralnością Żydów p. t. „*Hyerien würt galesen wie her Victor*, welcher ein rabi der Juden geweist ist, z. christlichem glauben kommen. Weiter findet man dar in ein costliche Disputatz eynes gelerten Cristen und eynes

gelerten Juden. Darinnen allee Irthums d. Juden durch Ihr aygen schrift aufgelost werden". Dzieło to kilkakrotnie tłumaczono i wydawano, niekiedy pod mianem samego autora. (Por. Hertzheim, *Bibl. Colona*, 313; *Kölner Domblatt*, 1847, Nr. 30; Ennen, *Gesch. d. Stadt Köln*).

(Ch.).

Carbonari, ob. Karbonaryzm.

Carbonel Piotr, teolog współczesny, † w r. 1890, napisał *Div. Thomae Aq. excerpta philosophica*, Avenione 1882, in 8-o, 2 vol.

Carboni Franciszek, jezuita, poeta włoski i pisarz religijny z końca XVIII i początków XIX w. Ur. w Bessude (Sardynii) 1744 r., C. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w Turynie; po odbyciu nauk zakonnych nauczał retoryki w Cagliari, ale przez sprzyjanie Napoleonowi naraził się się u dworu sardyńskiego, to też opuścił Cagliari i wrócił do rodzinnego Bessude, † 1817 r. w Rzymie. Oprócz prac nad literaturą włoską (*De Sardorum literatura*), pisał utwory wierszowane świeckie i religijne, jak *De extrema Christi coena* (Calari 1784), *De corde Jesu*, *Ad SS. Eucharistiam carmina* i t. p. Zbiorowego wydania dzieł C-ego dokonał ks Marongio Nurra (Cagliari 1834). (Por. de Backer, *Bibl. des Ecriv. de la Comp. de Jésus*, Liège 1859, 5 s., p. 120; Larousse, *Grand Diction. univers.*, t. III, p. 371—372).

X. C. S.

Carboni Jan Chrzciciel ks. T. J., ur. w Oria (terytoryum w Otrante) w r. 1694, wstąpił do zakonu w r. 1709. W r. 1722 udał się do Portugalii, by stąd odpłynąć okrętem do Maranon, lecz król Jan V zatrzymał go u siebie i mianował nadwornym matematykiem. C. opracował piękną mapę państwa Jana V, miał także powierzone wychowanie infanta Józefa i jego siostry, wreszcie został ministrem państwa. W r. 1749 mianowany rektorem kolegium św. Antoniego w Lizbonie; † w r. 1750. Pisał dzieła naukowe astronomiczno-matematyczne. Zbiór prac astronomicznych C. znajduje się w *Comentarii Academiae Scientiarum Imperialis Petropolitanae*, Petersburg 1726, t. I, in 4-o. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*, t. II, str. 726).

X. J. N.

Carbonnelle Ignacy T. J., ur. w Tournay 1 lutego 1829 r. Wstąpił do Jezuitów 8 września 1844 r., wykładał matematykę i mechanikę w kolegium w Namur, potem retorykę przez dwa lata w Tournay. W r. 1861 wyjechał do Indyj wschodnich i był profesorem w kolegium św. Franciszka Ksawerego w Kalkucie. Powrocił do Belgii w r. 1868, wykładał astronomię w Lowanium i był współpracownikiem *Etudes religieuses*, wychodzącego w Paryżu. W r. 1877 założył Towarzystwo naukowe w Brukselli, w którem aż do śmierci, do 4 marca 1888 r. był generalnym sekretarzem. Główne dzieło teologiczne C. ukazało się w *Revue des questions scientifiques* p. t. *Les confins de la science et de la philosophie*, 2 v. in 12-o, Paris 1881; *Les documents ecclésiastiques relatifs* a l'unité substantielle de la nature humaine, in 8-o, Lovanii 1877; *L'encyclique du 4 aout 1879 et la science* in 8-o, Bruxelles 1879. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la C-ie de Jésus*, t. II, col. 725—728; Georges Lemoine, *Le R. P. Carbonnelle*, dans la *Revue des questions scientifiques*, tom XXV, avril 1889).

X. S. G.

Carcaa, miasto w pokoleniu Judy, na południowej granicy ziemi obiecanej. Euzebiusz i św. Hieronim wspominają o istnieniu jeszcze za ich czasów miasteczka Accarca, położonego w pustyni i należącego do pokolenia Judy. Późniejszym podróżnikom nie zdarzyło się odszukać tego miasteczka. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Carcassone, biskupstwo w południowej Francyi (dioec. Carcassonensis). Miasto C., nad rz. Aude, powstało w odległej starożytności. Za czasów rzymskich zwane Carcasia, Carcassum, zamieszkiwane było przez szczep Tektosagów, należało do Galii Narboneńskiej. Podbite przez Wizygotów, stało się fortecą. W IX wieku dzieje wspominają księcia C. Dellona i szereg jego następców do r. 1209. W tym bowiem czasie jako siedlisko Albigensów C. zostaje zdobyte i oddane Szymonowi de Montfort, ale jego następ-

cy już w r. 1224, ostatecznie zaś 1247 r. odstąpili C. koronie francuskiej. Obecnie C. jest miastem okręgowem w departamencie Aude. Historyczne to miasto posiada wiele wspaniałych zabytków, jak katedrę św. Nazaryusza, powstałą w XI wieku, wykończoną jednak w XIV w. przez bpa Piotra de Roquefort. Oprócz nagrobka tego pasterza, katedra zawiera wspaniałe sarkofagi bpa Rodulfa († r. 1266), arbpa Narbony Szymona Vigorre, który umarł w C. w powrocie z soboru trydenckiego i in. W r. 1844 podjęto odnowienie katedry z zachowaniem wspaniałych witraży z XIV i XV w., pięknych figur Zbawiciela i Matki Najświętszej i t. p. Oprócz katedry C. posiada z XI wieku kł św. Wincentego w stylu romano-byzantyjskim, w XV i XVI w. wykończoną i in. — B p s t w o w C. powstało już w XIII w. Dzieje wyliczają Guimerę († około 300 r.) jako pierwszego pasterza tej stolicy. W szeregu następców św. Hilarego i św. Walerego i in. Do r. 1801 bpstwo to należało do metropolii w Narbonie, po zniesieniu tej metropolii, stolicę w C. poddano arcybiskupowi Tuluzy. Obecnie dyecezya C. należąca do metropolii tuluskiej, obejmuje cały departament Aude, i miasto Narbonę, niegdys arbpie. Głównych parafij liczy 37, mniejszych 369, kapelanij 40, wiernych do 330 tysięcy. (Por. S. Marthe, *Gallia christiana*; Bouges, *Hist. de Carcassone*; u Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 187—188; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. III, p. 374—375; W. E. I. t. 11—12 str. 55—56; Werner, *Katholischer Kirchen-Atlas*, p. 40).

X. C. S.

Cardaillac Jan, teolog XIV w. Ur. ze znakomitej rodziny Cardaillac'ów. Jan poświęcił się stanowi duchownemu; w Tuluzie otrzymał doktorat z prawa. Już w r. 1351 zostaje bpem w Orenze (w Hiszpanii), stamtąd przechodzi na stolicę w Braga (1360). W czasie zamieszek państwowych w Hiszpanii, Piotr Okrutny wtrącił C-a do więzienia, w którem przebywał od r. 1367—1369. Grzegorz XI, oceniając prace C-a, około r. 1371 udziela mu godności patryarchy aleksandryjskiego, powierzając zarząd stolicy w Rhodez, a w r. 1378, mianując go administratorem arcbpstwa w Tuluzie. C. † 1390 r., pozostawiając liczne mowy, kazania i traktaty, przechowywane u Dominikanów w Tuluzie; (Por. Moréri, *Le grand diction. hist*, Paris 1759, t. III, p. 189).

X. C. S.

Cardanus Hieronim, ur. 1501, † 1576 roku, słynny matematyk, fizyk, lekarz, a zarazem dziwak w najwyższym stopniu, był profesorem matematyki, medycyny w Medyolanie, Pawii; ostatnie lata swego życia spędził w Rzymie, mając dożywotnią pensyę, udzieloną mu przez pża. Śmiały w swych wywodach filozoficznych, słynny jako lekarz, znakomitość jako matematyk, C. wierzył w sny, oddawał się magii i czarodziejstwu. Brak równowagi spotykamy i w życiu C-a: niekiedy żył jak anachoreta, to znów nurzał się w rozpuście jak ostatni epikurejczyk; raz reformator, który nie zna tamy w swych zapatrywaniach — to znów chorobliwy mistyk, który wierzy, że corocznie 1 kwietnia o godzinie 8-ej może otrzymać z nieba, czego tylko zażąda. Dziwak w życiu, dziwak i przy śmierci, bo, jak opowiada de Thou, C. umarł śmiercią dobrowolną głodową, bo nie chciał zadawać kłamu przepowiedni swej, że w dniu tym umrze. Pozostawił po sobie wiele prac z dziedziny fizyki, medycyny, matematyki, które w r. 1663 wyszły w 10 tomach. (Por. E. W. I. t. XI — XII; W. W. str. 1946; *De vita propria opp.* t. I; Brucker, *Hist. crit. phil.* IV, 2, 62—89).

X. A. C.

Cardella Waleryan ks. T. J., ur. w Fano w r. 1820, jezuitą został w r. 1834, Był profesorem filozofii w kolegium rzymskiem od r. 1853 do 1858, potem od r. 1861 do 1868 teologii dogmatycznej. W r. 1868 został rektorem współpracowników czasopisma *Civilta Cattolica* aż do r. 1872, następnie w r. 1872 rektorem kolegium rzymskiego, potem uniwersytetu gregoryańskiego do r. 1876. W r. 1876 i 1880 był mianowany prowincyałem w Rzymie, repetytorem teologii w kolegium amerykańskiem, konsultorem Kongregacyi odpustów i relikwij, Propagandy, bpów i zakonników i soboru. C. † w Rzymie w r. 1891. Napisał: *Giuglio Watts Russell.* Zuavo pontificio etc., Roma 1868, in 24-o; *Piccolo*

Catechismo dell'infallibilita pontificia; Academie e corone poetiche date al publico etc., i inne. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

X. J. N.

Cardenas Jan, jezuita, hiszpan, ur. w r. 1613 w Sewilli, przez długi czas spełniał obowiązki rektora i prowincyała, co mu nie przeszkadzało zajmować się pracą na polu naukowem. Znakomity moralista, obrońca probabilizmu, przez św. Alfonsa autorem klasycznym in re morali nazwany. Głównem dziełem jego, w którym występuje przeciwko poglądom Jana Caramuela, cystersa, jest: *Crisis theologica bipartita*, sive disputationes selectae ex morali theologia, in quibus pro votis illustrissimi D. D. Joannis Caramuelis, utque operi eius interrogatorio respondeatur, quamplurimae eius opiniones et argumentationes ad praefatam evisim vocantur, in fol., Lyon 1670. W dziesięć lat później powtórne ukazuje się wydanie tego dzieła, do którego poprzednich dwóch części dołączona jest trzecia, uzasadniająca metodę probabilizmu; po śmierci autora zaszłej w Sewilli dnia 6 czerwca 1684 r. wydana została jako *opus postumum* czwarta część wyżej przytoczonego dzieła, w której objaśnia 65 zdań potępionych przez Innocentego XI w r. 1679 r. Ta czwarta część była wydawana i w całem dziele (1674, 1700 i 1710 r. w Wenecyi) i oddzielnie jako: *Crisis theologica* in qua plures selectae difficultates ex morali theologia ad Lydium veritatis lapidem revocantur ex regula morum posita a SS. D. N. Innocentio XI P. M. in diplomate damnante sexaginta quinque propositiones, in fol., Sewilla 1866, Kolonia 1690, in 4-o, Wenecya 1693, 1696 i t. d. Pisał traktat dogmatyczny o godności Matki Bożej: *Geminum sidus Mariani diadematis*, sive duplex disputatio ex infinita dignitate Matris Dei, atque de eius gratia habituali infinita simpliciter, in 4-o, Sewilla 1660; rozprawy ascetyczne i życiorysy Świętych. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. II, 595).

X. H. P.

Cardevaque Adolf de, archeolog francuski, opisujący archeologiczne zabytki miast opactw i klasztorów francuskich, ur. w Calais w r. 1828. Napisał: *L'Abbaye du mont Saint-Eloi, 1068—1792*, Arras 1859; *L'Abbaye de Saint-Vaast*, t-że 1866—69, 3 v.; *Le Collège de Saint-Vaast a Douai (1619 — 1789)*, Douai 1882, i wiele innych. (Por. de Gubernatis, *Dictionnaire des Ecrivains du jour*, t. I, str. 512).

Cardim Antoni Franciszek, jezuita portugalski, misyonarz wschodniej Azyi XVII w. Ur. w Viana (pod Evorą), w 16-ym roku życia C. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego (1611 r.); wysłany na misye do Indyj, zwiedził Japonię, Chiny, Syam, Kochinchinę i Tonkin; † 1659 r. w Macao. C. zostawił kilka dzieł po portugalsku i po łacinie, dotyczących dziejów misyi na wschodzie Azyi. Z tych wspominamy *Relatio de Provincia Japoniae Societ. J.* (Romae 1646, wydana też po portugalsku i tłumaczona na francuski); inne dzieła *Fasciculus e Japponicis floribus...* (o ŚŚ. męczennikach w Japonii), Romae 1646 — ze stalorytami i mapą Japonii i t. p. wyliczone u de Backera, *Biblioth. des Ecriv. de la Comp. de Jésus* (Liège 1857—1861; série I, p. 173; VII, 176).

X. C. S.

Cardim Fernam, jezuita portugalski, misyonarz brazylijski z końca XVI i początków XVII wieku. Po wstąpieniu do Towarzystwa Jezusowego, C. został wysłany na misye do Bahia w Brazylii, był rektorem kolegium w Rio-de-Janeiro, ostatnio prowincyałem zakonu. Z pewnych źródeł okazuje się, że C. jeszcze w r. 1618 był czynny w sprawach religijnych i politycznych Brazylii. C. pozostawił dzieło, w którem podaje sprawozdanie z odbytych podróży misyjnych, p. t. *Narrativa epistolar de una viagem e missao jesuitica pela Bahia, Ilhios...* (Lisbon 1847). (Por. de Backer, *Biblioth. des Ecrivains de Comp. de Jésus*, Liège 1858, 4 s., p. 96).

Cardona Jan, teolog hiszpański XVI wieku. Ur. w Walencyi (w Hiszpanii), C. poświęcił się stanowi duchownemu i wkrótce został kanonikiem katedry w Walencyi. Na tem stanowisku pż Grzegorz XIII mianował C. członkiem komisyi do przejrzenia i wydania krytycznego tekstu dzieł OO. Kościoła. Wkrótce C. otrzymuje bpstwo w Etne (Roussillon), stamtąd przechodzi do Vich

(w Katalonii); ostatnie lata pędzi C. na stolicy w Tortose, gdzie † 1590 r. C. pozostawił kilka dzieł, jak *De expungendis haereticorum propriis nominibus* (Romae 1576); *De regia sancti Laurentii bibliotheca libellus* (1587) i in. (Por. Moréri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 244; Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. III. p. 383).

X. C. S.

Carducci (Carducho) Bartłomiej, malarz włoski XVI w., twórca wielu obrazów religijnych, należących do szkoły hiszpańskiej. Ur. 1560 r. we Florencyi, kształcił się tu pod kierunkiem architekta Ammannato; w Rzymie z polecenia Grzegorza XIII i Sykstusa V wykonał kilka obrazów, najwięcej jednak prac zostawił w Hiszpanii, dokąd wraz z mistrzem swoim Zuccherim udał się w r. 1585. Pod protektoratem Filipa II C. w Eskuryalu wykonał 8 malowideł z życia św. Wawrzyńca. W r. 1601 zachęcany i popierany przez Filipa III C. maluje piękne freski w kościele św. Andrzeja w Walladolidzie, słynne „Zwiastowanie“ i „Św. Franciszka otrzymującego stygmata“, „Św. Hieronima“. Z innych prac C-ego: Madryt posiada „Zdjęcie z krzyża“ w kle św. Filipa, „Wieczerzę“ Buen-Retiro i t. d. Skromny i szlachetny C. ceniony przez współczesnych zmarł wcześnie, bo w r. 1608 w Prado. (Por. Larousse, *Grand Diction. Univers.*, t. III, p. 384; W. E. I. tom 11 — 12, str. 63).

X. C. S.

Carducci (Carducho) Wincenty, malarz włoski z końca XVI i początków XVII wieku, należący do szkoły hiszpańskiej. Ur. we Florencyi w r. 1585; był bratem słynnego Bartłomieja C. (ob. art. poprzedni). Wraz z bratem przybył do Hiszpanii, kształcił się pod jego okiem, a od r. 1606 pracował samodzielnie w Walladolidzie. Po śmierci Bartłomieja († 1608 r.), Filip III powierza Wincentemu dokończenia obrazów brata w Prado. Młody artysta wywiązuje się znakomicie z powierzonego sobie zadania. Z nadzwyczajną łatwością w pięknej kompozycyi, hołdując naturalizmowi, C. tworzy liczne dzieła, przechowane po różnych kłach Hiszpanii. W katedrze w Toledo zostawił freski w kaplicy N. Maryi Panny, w zakrystyi katedralnej słynne „Męczeństwo św. Andrzeja“. Madryt liczne prace C-ego zawiera w kościołach swoich, jak franciszkańskim, św. Krzyża i innych. Salamanka posiada wspaniałą kompozycyę „Św. Franciszek“ w kle OO. Kapucynów, Walencya — w kolegium Bożego Ciała utwór „Anioł Stróż“; Walladolida w kle św. Pawła — „Marya Różańcowa“ i „Święty Dominik“ i t. p. Pracowitego żywota C. dokonał w roku 1638 w Madrycie. (Por. Larousse, *Grand diction. univers.*, t. III, p. 184; W. E. I., t. 11—12, str. 63).

X. C. S.

Carehim, nazwa miasteczka w pokoleniu Beniamina. Z C. pochodzili niektórzy wojownicy, towarzyszący Dawidowi podczas jego tułactwa.

Carem (odpowiada hebrajskiemu Kerem, winnica lub ogród owocowy), miasto należące do pokolenia Judy. Znajdujemy o niem wzmiankę tylko w tłumaczeniu Sept., Joz. XV, 59; ani tekst hebrajski, ani inne tłumaczenia nie wymieniają go. Niektórzy geografowie przypuszczali, że C. należy uważać za jedno z Betacarem; tę opinię porzucono. Dzisiaj prawie wszyscy się zgadzają, że biblijne C. odpowiada Ain-Karem, wiosce, położonej o 6 kilom. na zachód od Jerozolimy a o 8 klm. na północo-zachód od Betleem. Według bardzo wiarogodnego podania, sięgającego IV wieku, Ain-Karem jest owem miastem, wspomnianem przez św. Łukasza I, 29, gdzie mieszkali św. Zacharyasz i Elżbieta, gdzie się urodził św. Jan Chrzciciel i gdzie św. Elżbieta została nawiedzoną przez Matkę Boską. Ain-Karem dzisiaj liczy 1000 mieszkańców; połowa ich wyznaje mahometanizm. W wiosce wznosi się kościół św. Jana Chrzciciela także pokazują źródło Matki Boskiej i źródło św. Elżbiety. Literatura: V. Guérin, *Description géographique, histor., archéologique de la Palastine, Judée*, Paris 1868; P. Fiorovich S. J., *Sanctuaire de la Visitation* w „St. François et la Terre St.“ 1892, Vanves; Th. Dalfi, *Sul luogo della Natività di san Giovanni Battista*, ap. II w „Viaggio Biblico in Oriente“, Turin 1873; Aug. Albouy, *Esquisse sur Jérusalem et la Terre*

St., Paris 1874; Bassi, *La patria del Precursore* w „La Terra St.“, Florencya 1882; Papenbrocke S. J., *Acta Sanctorum* t. V, Palmé, junii; Raboisson, *En Orient*, Paris 1887).

X. J. M.

Carena (Carrina) nazywała się nałożona za cięższe grzechy przez biskupa lub zwierzchnika klasztornego czterdziestodniowa pokuta, podczas której pokutnik skazany był na post ścisły a niekiedy i na inne kary. W wiekach średnich nakładano na niektórych chrześcijan po pięćdziesiąt, sto i więcej caren jako pokutę. Nazwa pochodzi od q u a d r a g e n a. (Por. Glossaryusz Du Cange'a).

Carey William, ur. 1761 r. w Paulsbury, † 1834 r. w Serampur, misyonarz angielski, należał do sekty baptystów w r. 1793 C. wyjechał do Indyj wschodnich, w r. 1801 został profesorem języka bengalskiego i mahrackiego w kolegium w Kalkucie, opracował wypisy sanskryckie *Bengali grammar*. Serampur 1804; *Bengali dictionnary*, najkompletniejszy słownik tego narzecza. Przełożył Biblię na język sanskrycki i na różne narzecza indostańskie. (Por. E. Carey, *Memoir of W. C.* Londyn 1836; G. Smith, *Life of W. C.* Londyn 1884).

Cariath, ob. G a b a a, C a r i a t h i a r i m.

Cariathbaal, ob. B a a l a.

Cariathaim 1) według Wulgaty: *Save Cariathaim*, miasto położone na wschód od morza Martwego, zamieszkałe pierwotnie przez lud Emim (Gen. 14, 5), następnie zdobyte przez Izraelitów na królu Sehonie i odbudowane przez pokolenie Ruben. Z biegiem czasu C. przeszło do rąk moabitów i za Jeremiasza proroka stałą się „chwałą“ ziemi Moab (Jer. 1, 23). — **2**) miasto, położone w pokoleniu Neftali, darowane Lewitom. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cariathiarim, miasto położone na granicy pokolenia Beniamina i Judy, nosiło także nazwę B a a l a (Jos. 15, 9) i C a r i a t h b a a l (Jos. 15, 60). C. było jednem z owych czterech miast, które należały do Gabaonitów (Jos. 9, 17), a które przypadły w losie pokoleniu Juda. Pierwotne nazwy C. Cariathbaal i Baala „mieszkanie, miasto Baala“ dowodzą, że za czasów Chananejczyków miasto było poświęcone czci tego bóstwa, po zdobyciu jednak Ziemi Obiecanej Żydzi zmienili tę nazwę na Quiryat Yearim „miasto lasów“. Należąc do związku gabaonickiego Cariathiarim podzielało los tych miast, które nadużyły dobrej wiary Jozuego. Mieszkańcom ich darowano życie, ale zostali oni skazani na wieczną obsługę całego ludu i ołtarza Pańskiego (Jos. 9, 27). W ten sposób mieszkańcy C. stali się poniekąd niewolnikami przybytku w Silo, Nobe i Gabaon. W C. pozostawała arka Pańska aż do chwili, gdy Dawid zabrał ją, chcąc przeprowadzić do Jeruzalem. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

X. A. Kw.

Cariathsenna, miasto judzkie. Jest ono wspomniane raz tylko w Piśmie św. (Jos. 15, 49) i uważane za jedno z miastem Dabir.

Cariath-Sepher (hebr. Qiryat-Sefer, „miasto księgi“), pierwotne imię m. Dabir, zwanego także Cariathsenna (ob.). Dabir było położone w górach judzkich (Jos. 15, 49) i darowane synom Aarona (Jos, 21, 15). Niektórzy uczeni utrzymują, że nazwy tego miasta wzięły początek od imienia jakiegoś nieznanego bliżej bohatera Senny lub Sephera. (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cariati (Paternum), miasto bpie w królestwie neapolitańskiem w Kalabryi. Bpstwo to istnieje od czasów św. Grzegorza Wielkiego pża; obecnie stanowi sufraganię (dioec. Cariatensis) metropolii S a n t a S e v e r i n a, i obejmuje 16 gmin. 38,354 mieszkańców, 23 parafij z 133 kapłanami. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, str. 32).

Carillo d'Acunha don Alfonso, ur. 1410, został arbpem Toledo. Pierwotnie popierał Izabellę katolicką, następnie już po jej małżeństwie z Ferdynandem opuścił ich i stał się nieprzejednanym wrogiem. Izabella daremnie czyniła usiłowania, aby go przejednać. Podczas wojny z Portugalią był po stronie wrogów. Pobity wraz z innymi na głowę musiał się poddać. Królowa darowała mu życie, on jednak dumny i zawzięty niepojednany umarł w klasztorze Alcala 1482 r.

Carillo don Alfonso, † w Bazylei 1434 roku, hiszpan. Benedykt XIII (antypapież awinioński Piotr de Luna) zamianował go krdłem, pomimo to C. odstąpił jego sprawy w Konstancyi, za co Marcin V zatwierdził go w godności kardynalskiej i zamianował legatem w Bolonii.

Carioth hebr. Qeriot) **1**) miasto pokolenia Judy, wspomniane raz tylko w Piśmie św. (Jos. 15, 25), było położone nieco na zachód od morza Martwego. Jest ogólna wiara, że C. było ojczyzną zdrajcy Judasza. Przydomek Iskaryota został dodany Judaszowi dla odróżnienia go od św. Judy apostoła, i oznacza: „mąż z Kariot“ (isz-Keryot). — **2**) C. jedno z miast moabickich, którym Jeremiasz (48, 24, 41) i Amos (2, 2) grozili sądem Bożym. Miasto to zostało zburzone. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Carini Izydor, ur. 1845 r. w Palermo, historyk i paleograf włoski, ksiądz, był profesorem paleografii w Palermo, następnie pomocnikiem archiwaryusza w Watykanie, Z prac jego ważniejsze są: *La Sicilia e gli studii orientali*, 1871; *Sulle materie scrittorie adoperate in Sicilia*, 1879; *Manuale di sigle ed abbreviazioni dell'epigrafia classica*, 1876; *Sommario di paleografia*, 1889. Niezależnie od tego C. zasłużył się na polu badań dziejowych jako współzałożyciel czasopisma *Archivio storico italiano* (1872) i sycylijskiego towarzystwa do badania dziejów ojczystych (1873).

Carisiaca capitula, ob. Quiercy, synod.

Carissima św. panna z dyecezyi Albi, żyła w VI w. Święto 7 września.

Carissio Antoni, założyciel Zgromadzenia kleryków regularnych dla opieki nad chorymi, ur. w Medyolanie w XVII wieku napisał: *Ritratto di Gesù* nella tela dell' Ostia sagramentale. Milan 1671, in 12-o. *Esercizi sopra i dolori di Gesu Cristo*, tamże 1672. (Por. Argelati, *Bibl. Mediol.*; *Nouv. biogr. génér.*).

Carith potok (hebr. nahal Kerit, Sept. heimarrous Chorrath), przy którym krył się prorok Eliasz, podczas trzechletniej suszy za panowania króla Achaba. Według Pisma św. potok ten był położony na wschód od Samaryi „przeciw Jordanowi“. „I stało się słowo pańskie do niego (Eliasza), mówiąc: odejdź stąd, a idź na wschód słońca i skryj się w potoku Karith, który jest przeciw Jordanowi“ (III Król. XVII, 2, 3). Żydzi z Djobar, miasteczka leżącego niedaleko Damaszku, pokazują małą izdebkę, która jakoby służyła prorokowi za kryjówkę. Rzeczka płynąca powyżej ma być potokiem C. Tradycya ta żydowska istniała już w w. XVII, ale niczego nie dowodzi. Miejsce, w którem miał płynąć potok C., pomimo badań uczonych podróżników pozostaje nieznanem. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*).

X. A. Kw.

Carle Henryk, pisarz francuski, ur. w r. 1822 w Montat niedaleko Cahors, inicyator nowej reformy religijnej niezależnej. C. wymarzył utopijną ideę powszechnego związku religijnego, i aby dać się poznać ze swemi teoryami założył dziennik, który nazwał z początku *L'Alliance universelle*, później zaś *Libre Conscience*, który istniał od r. 1865—73. W r. 1870 dał inicyatywę do zwołania w Paryżu kongresu filozoficznego międzynarodowego teistów, wojna jednak francusko-pruska przerwała posiedzenia tego zgromadzenia. Napisał: *Alliance religieuse universelle*, Essai sur les moyens de rapprocher toutes les croyances, toutes les doctrines etc. Paris 1860; *Crise des croyances*.. M. Rénan et l'esprit de système etc. tamże 1864; *Almanach de la conciliation des croyances*, 1865, i wiele innych w tymże duchu pisanych. (Por. De Gubernatis, *Dictionnaire internat. des ecrivains du jour*, t. I, str. 517).

X. J. N.

Carlerius Idzi, dziekan katedralny w Cambray, † 23 listopada 1472; teolog, był na soborze bazylejskim. Dzieła C-a; *Consultationes casuum Sporta, sportulaque* fragmentorum varii generis, Bruxellis 1478, 2 vol. in fol.; *Narratio de morte Juliani Caesarini card.*; *Oratio contra Nicolaum Taboritam*, habita in concil. basil. sess. XV, *de corrigendis peccatis publicis*; *Liber de legationibus con. basilien. pro reductione Bohemor.* (Por. Oudin, III, 2550

ss; Hurter, *Nomenclator litt.* tom 4 p. 748).

Carletti Peregrino Maria, filipin, włoch, ur. 21 października 1757 r., † 24 grudnia 1827 r., był bpem w Montepulciano od r. 1801. Napisał: *Avertissements pastoraux*, in 4-o, Siennne 1807; *Instruction sur l'usure et le prêt*, 1844; *Lettre sur la dévotion au S. Coeur*, 1814; *Dissertation sur l'institution des évêques*, 1815. (Por. Baraldi, *Notice sur Mgr. Carletti*).

Carletus Angelus św. ob. Angelus Carletus.

Carli Dyonizy, kapucyn włoski, misyonarz Afryki w XVII w. Po wstąpieniu do zakonu Kapucynów, C. wyjechał na misye do Afryki, w Gwinei pracował z wielką gorliwością i błogim skutkiem. C. † po r. 1680. W Reggio w r. 1672 wydał opis pracy swej i podróży p. t. *Il Moro transportato in Venezia...* (tłumaczenie francuskie p. t. *Relation curieuse et nouvelle d'un voyage de Congo* wyszło w Lyonie 1689). (Por. Larousse, *Grand Diction. univers.*, t. III, p. 406).

Carlos (san) d'Ancud, bpstwo w południowej części państwa Chili (Dioec. S. Caroli Ancudiae de Chiloe). Miasto S. Carlos, w północnej części wyspy Chiloe położone, liczy do 8 tysięcy mieszkańców. Bpstwo w S. Carlos powstało dopiero w r. 1843, głównie w celu nawracania Araukanów założone. Dyecezya S. Carlos podług ostatnich rozgraniczeń obejmuje południowe prowincye Chili: wyspa Chiloe i prowincye Llanquihue, Valdivia i Magallanes. Należy do metropolii w San-Jago. Parafij liczy do 20. Nad nawracaniem Araukanów pracują Obserwanci, którzy mają w Castro (na wyspie Chiloe) kolegium i podług *Missiones Catholicae* (Romae 1887, p. 440) liczą do 60 misyonarzy. Obecnie bpstwo w S. C. pod zarządem bpa Rajmunda Anioła Jara, liczy do 100 tysięcy wiernych. (Por. W. W. t. I art. Ameryka; Werner, *Katholischer Kirchen-Atlas*, p. 79—80).

X. C. S.

Carlow m. bpie, ob. Kildare i Leighlin.

Carlstadt, ob. Karlstadt.

Carmagnole (Karmaniola), rewolucyjny taniec (rondo) i śpiew, bardzo popularny we Francyi podczas pierwszej republiki. Został on skomponowany po wypadkach zaszłych w Paryżu 10 sierpnia 1792 r. Nazwa pochodzi od fortecznego miasta w Piemoncie Carmagnola, zajętego przez Francuzów w r. 1792, lub, co bardziej prawdopodobne, od marsylskiego kostiumu „carmagnole", noszonego przez zagorzałych rewolucyonistów. Śpiew ten przebiegł w swoim czasie całą Francyę; nawet dzisiaj śpiewa go motłoch paryski podczas ulicznych manifestacyj. Treść pieśni, skierowana przeciw Ludwikowi XVI i Maryi Antoninie; opiewa ich tragiczną śmierć. Po każdej strofie (jest ich 13) powtarza się refrain: „Dansons la carmagnole, vive le son du canon!" Melodya prosta: tempo allegro; takt—6/8. Pierwsza zwrotka brzmi:

Madam' Veto [1]) avait promis
Da faire égorger tout Paris.
Mais le coup a manqué,
Grâce à nos cannoniers!
Dansons la carmagnole,
Vive le son du canon!

Pani Veto obiecała
Wyrżnąć Paryż cały.
Próba jej się nie udała
Dzięki kanonierom!
Tańczmyż tedy karmaniolę,
Vivat armat grzmot!

(Por. Larousse, *Dictionnaire*).

Ks. Fl. Kr.

[1]) Madame Veto — Marya Antonina.

Carmeli Michał Anioł, minoryta, ur. w r. 1706; lektor teologii j profesor języków wschodnich na uniwersytecie w Padwie. Mąż wielkiej sławy zarówno z powodu wielkiej nauki, rzadkiej pamięci, jak i ze sposobu życia wielce umartwionego. Wszystkie swoje dochody obracał na kupno książek do biblioteki swego klasztoru; † 15 grudnia 1766 r. Napisał *Spiegamento dell'ecclesiastico sul testo ebreo etc.*, Wenecya 1765, in 8-o; *Spiegamento della Cantica etc.*, tamże 1767, in 8-o; *Storia di varii eostomi sacri e profani etc.* Patavii 1750, 2 vol.; *de Messia*, i inne. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius*, t. III, kol. 89).

Carnaim, miasto ufortyfikowane, leżące na wschód od Jordanu, zdobyte przez Judasza Machabejczyka. C. miało świątynię, którą Judasz zamienił w gruzy. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Carneiro Melchior ks. T. J., ur. w Coimbrze, wszedł do zgromadzenia w r. 1543. W r. 1551 był pierwszym rektorem w Evora; w r. 1555 został bpem w Nyssie z prawem następstwa na patryarchacie etyopskim, lecz nie objął tej godności i wrócił do Goa. W r. 1567 został pierwszym bpem dla Japonii i Chin, lecz wkrótce, bo już w r. 1569 ustąpił miejsca Leonardowi de Saa, sam zaś zamieszkał w Macoo, w domu Towarzystwa i tu † w r. 1583. Zostawił dzieła: *Carta escrita de Moçambique etc.*; toż samo... *de Goa*; *de Macao*, i inne. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, Bruxelles 1891, in 4-o, t. II, kol. 757—758).

Carnesecchi Piotr, florentczyk, sekretarz pża Klemensa VII i protonotaryusz. Za Pawła III w r. 1540 utrzymywał stosunki z wieloma heretykami i za popieranie odpadłych od wiary był w r. 1546 stawiony przed rzymską inkwizycyą i surowo napomniany. Poczem przebywał jakiś czas we Florencyi, Padwie i Wenecyi. Za Pawła IV 1557 r. został ponownie wezwany do Rzymu, lecz nie stawił się, rzucono przeto nań ekskomunikę i zagrożono pozbawieniem beneficyów i urzędów klnych. Za łagodnego Piusa IV stanął przed inkwizycyą, lecz ponieważ akta śledcze tejże inkwizycyi spłonęły, zdołał się wykręcić. W r. 1566 za Piusa V wezwano go znowu do Rzymu, gdzie przekonano go o 34 heretyckich błędów, za które jako uporczywy został zdegradowany i wydany władzy świeckiej, która skazała go na śmierć i wyrok wykonała 3 października 1567 r. C. przejął się błędami Lutra, odrzucał potrzebę dobrych uczynków do zbawienia, transsubstancyacyę, spowiedź i t. d., nastawał na władzę pża, życie zakonne i celibat księży. (Por. *Extratto del processo di Pietro Carnesecchi, edito da Giac. Manzoni* w *Miscelanea di storia ital.* Tonna 1870).

(Ch.).

Carnion, miejscowość bardzo umocniona i niedostępna, leżąca na wschód od Jordanu, zdobyta przez Judę Machabejczyka w walce przeciwko Tymoteuszowi (II Mach. XII, 21, 26).

Caro Elm Maria, filozof, ur. w r. 1826 w Poitiers, † 1887 r., wychowanie pierwiastkowe otrzymał od ojca, skończył zaś swe studya w kolegium Stanisława, którem podówczas kierował ks. Gratry, i otrzymał dwie nagrody; potem wstąpił do szkoły normalnej; w r. 1848 został profesorem w lyceach Algieru, Angers, Rouen, Rennes i na fakultecie w Douai. W r. 1856 wykładał w Anvers publicznie doktryny spirytualistyczne i religijne uniwersytetu francuskiego, a ponieważ był mówcą świetnym, więc wywiązał się z zadania znakomicie. W r. 1869 wszedł do Akademii nauk moralnych, w r. 1874 do Akademii francuskiej. Jako filozof C, stał na wysokości swego zadania i bronił Chrystyanizmu przeciwko błędom czasu; szczególniej zwycięsko zwalczał ateizm i panteizm oraz ewolucyonizm i sceptycyzm. Główne dzieła fiozoficzne C. są: *Saint-Martin, le philosophe inconnu*; *Du Mysticisme au XVIII s.* 1852—54; *Etudes morales sur le temps présent*, 1855; 3-ie wyd. w 1875 r.; *L'Idée de Dieu et ses nouveaux critiques*, 1864; 5 wyd. 1872; *La Philosophie de Goethe*, 1866; *Le Matérialisme et la science*, 1868; *Problèmes de morale sociale*, 1876; *Le Pessimisme au XIX s.* 1878; *M. Littré et positivisme*, 1883; *Philosophie et philosophes*, 1888; *Variétés litté-*

raires, 1889; *Mélanges et portraits*, 1888, 2 vol., i inne. (Por. Blanc, *Histoire de la philosophie*, t. III, str. 626 i nst.).

X. J. N.

Caro 1) Izaak ben Józef, rabin z XV wieku, ur. w Toledo. Prześladowanie z 1492 r. zmusiło go do ucieczki do Portugalii, a następnie do Turcyi. Napisał on komentarze na Pentateuch w sensie literalnym i kabalistycznym p. t. *Toledot Yishag* (generationes Isaac). Komentarz ten został wydany in 4-o w Konstantynopolu 1518, in 4-o w Mantui 1559, in 4-o w Krakowie 1593, in 4-o w Amsterdamie 1708. — **2**) C. Józef ben Efraim, autor żydowski, † 1575 r., pozostawił między innemi komentarz na Pentateuch pod tyt. *Maggid mesarim* (Zwiastujący prawość). Część tego dzieła była drukowana w Lublinie 1646 r. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Carogród, ob. Konstantynopol.

Caroli Filip, ur. w Neuburg w luteranizmie, w r. 1629 przyjął wiarę katolicką, † 1638 r. Kilka prac jego egzegetycznych wylicza Le Long, *Bibliotheca sacra*.

Caroli Teofil, ur. w Warszawie 1739 r. † 1825 r. ksiądz, pijar, rektor szkół w Drohiczynie i proboszcz tameczny, polemista teologiczny walczący z libertynizmem XVIII w. Dzieła C.: *Meditationes de quatuor novissimis*, Vars. 1795; *Cogitationes selectae M. T. Ciceronis ex libro I de officiis; Vetus et constans in Ecclesia catholica de sacerdotum coelibatu doctrina*, Varsaviae 1801; *Consideratio christana de non minuendo festorum numero*, Varsaviae 1791, to samo po polsku; *Odpowiedź chrześcijańskiego prostaka na niektóre zarzuty wiersza bluźnierskiego*, Warszawa 1801. (Por. Jocher, *Obraz bibliogr. histor.*).

Carolini libri, ob. Karolińskie księgi.

Caron ks., pisarz teologiczny współczesny przełożony małego seminaryum w Wersalu. Napisał *Jésus adolescent*. Paris, Haton 1902, in 8-o; 3 wyd.; *Jésus prophète*, tamże 1901, in 18-o, i inne. (Por. Blanc, *Répertoire bibliographique*, 1902, in 12-o, str. 97).

Caron Rajmund, ze zgrom. Braci mniejszych, ur. w hrabstwie Westmead w Irlandyi, przebył kilka lat w Salcburgu i w Lowanium, † w Dublinie 1665. Wydał: *Roma triumphans septicollis*, in 12-o, Antverpiae 1655; *Controversiae generales fidei contra infideles omnes*, judaeos, mahometanos, paganos, cujuscumque sectae haereticos, in 4 o, Pariis 1660. (Por. Tabarand dans la *Biographie universelle* de Michaud t. VI, p. 179; Hurter, *Nomenc. litter.* t. I, p. 503; t. II, col. 99; Vacant, *Diction. de theol. cath.* p. XV, Parisiis 1905).

Carové Fryderyk Wilhelm, ur. w r. 1789 w Koblencyi, studya odbywał w rodzinnem mieście w szkole prawnej; w r. 1809 został adwokatem w Trewirze. W r. 1815—18 studyował filozofię w Heidelbergu, osobliwie Hegla; w r. 1819 został docentem we Wrocławiu, † w r. 1852 w Heidelbergu. Pisał bardzo wiele. Ważniejsze dzieła są: *Religion und Philosophie in Frankreich*, Göttingen 1827; *Was heist röm.-kath. Kirche*, Altenb. 1828, 2 wyd. 1847; *Der St. Simonismus u. die neure französiche Philosophie*, Leipz. 1831; *Ueber das Cölibatgesetz* des röm. kath. Klerus. Frankfurt 1832; *Der Messianismus u. die neuen Templer*, 1834; *Papismus und Humanismus*, Leipzig 1838; *Römischer Katholicismus in der Papstadt*, tamże 1851. (Por. Schäffler, *Handlexicon der Kath. Theologie*, t. I, str. 549).

X. J. N.

Carpi (Carpum), miasto bpie w księstwie Modeny. Bpstwo to założone zostało przez Piusa VI pża na prośbę Franciszka III księcia Modeny, w r. 1779. Stanowi sufraganię arcbpstwa Modeny; obejmuje 6 gmin z 55,790 wiernymi, 97 kapłanami pracującymi w 31 parafiach. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, str. 23; Moroni, t. X, str. 109 i nast.).

Carpineto, miasto we Włoszech o 60 klm. na południo-wschód od Rzymu, w okręgu Veletri, w dolinie gór Lepińskich, u stóp góry Semprevisa, ma około 4,000 mieszkańców i zamek rodziny

Peccich, w ktorym ur. się pż Leon XIII r. 1810.

Carpini Jan v. Carpino v. Carpin, ur. 1182 r., franciszkanin, autor podróży do Azyi północnej w XIII wieku. Wiszniewski w swej *Historyi literatury* (t. II) przekonywa czytelnika, że C. był polakiem, lecz dowody te nie są wystarczające, więc należy przyjąć pewniejsze podanie, że C. urodził się we Włoszech, że był przyjacielem i towarzyszem św. Franciszka z Assyżu, że powszechnie szanowany zajmował w zakonie różne stanowiska. Za jego czasów Europa przeżywała straszne czasy; nawałnica mongolska groziła zagładą narodom chrześcijańskim. Wprawdzie bitwa pod Lignicą powstrzymała zapędy dziczy tatarskiej, lecz jej nie złamała. Europa żyła pod grozą napadów Mongołów. Pż Innocenty IV postanowił wyprawić poselstwo do azyatyckich władców, aby należycie poznać te dzikie hordy i ich zamysły. Missyę powierzył C-mu. Dnia 16 kwietnia 1245 C. wyrusza z Awinionu; przez Czechy dąży do Polski, we Wrocławiu przybiera sobie za towarzysza i tłumacza polaka Benedykta franciszkanina; na dworze Konrada, ks. łęczyckiego C. spotyka Wasylko, ks. ruskiego; ten na usilne prośby Konrada i bpów zabrał wysłańców papieskich do swego kraju, a następnie pod opieką swego sługi wysłał do Kijowa. Z pięknego grodu pozostały tylko zgliszcza, a wśród nich zasiadł dumny poborca tatarski; od niego za pieniądze otrzymują przewodników, wśród ciężkiej zimy, trudów i niebezpieczeństw przechodzą Ural i 22 lipca 1246 r. przybywają do obozu Kujuka (niedaleko Bajkału). Trafili na wielki „Kuraltaju", t. j. obiór chana; po intronizacyi, której byli świadkami, zostali dopuszczeni przed oblicze Kujuka. Otrzymawszy od chana list, będący jedynie stwierdzeniem misyi jego, jako bicza bożego, wyruszają w drogę powrotną; wszędzie ich przyjmują z otwartemi rękoma i patrzą jak na ludzi z tamtego świata. W Lugdunie zastają pża, oddają list, składają relacyę z podróży. C. za trudy otrzymał tytuł arbpa i legata przy Ludwiku IX; kiedy umarł niewiadomo. C. swą podróż opisał w jednym manuskrypcie w dziele zatytułowanem *Liber Tartarorum*, w drugim *Historia Mongolorum, quos nos Tartaros appellamus*. Dzieło to zawiera wiele szczegółów z dziejów i z życia Mongołów; ma wartość wielką dla historyków. W dzisiejszych czasach Galsang Gombojew, w specyalnej rozprawie („Bul. Histor. Philol. de l'Acad. Imp. de St. Petersburg" t. II p. 650, 1856) przyznał „Liber Tartarorum" wielką dokładność tego co podaje; dzieło to posiadamy w przekładzie włoskim, francuskim, rosyjskim, holenderskim, angielskim. W literaturze polskiej o C. wspominają Miechowita, Bielski, gdyż odpisy „Liber Tartarorum" kursowały po Polsce; w nowszych czasach korzystali z autentycznego odpisu Lelewel, Szajnocha (*S-ta Kinga*), Wiszniewski (*Hist. literatury*). Najobszerniej o tym dziele rozprawia Tatomir w monografii: „Jan de Plano Carpino i wiek jego". Do spopularyzowania imion Jana i Benedykta przyczyniła się Deotyma, złożywszy im należny hołd w swej powieści: *Branki w Jasyrze*. (Por. E. W. I. t. XI—XII; Jazykow, *Sobranie putieszestwij k Tataram*, Petersb. 1826; *Voyageurs anciens et modernes* (t. VII) p. Ed. Charten; Paris 1855).

X. A. C.

Carpo Aloizy Maria de, włoch, zakonu Braci Mniejszych, napisał *Calendarium perpetuum* ad recte et facile conficiendum quodcumque Calendarium, Ferrariae 1875, in 8-o, ed. 3; *Compendiosa bibliotheca liturgica*. Bononiae 1879, in 8-o. (Por. Bund, *Catalogus auctorum*, 1900, str. 30).

Carpocrates, filozof, żył w II wieku. Przypuszczał teoryę emanacyi; stworzenie świata przypisywał duchom niższym złośliwym. Nie uznawał żadnych praw, nawet naturalnych, głosił komunizm krańcowy. Uczniowie C-a oddawali cześć obrazom Pitagorasa, Platona i Arystotelesa, narówni z obrazami Chrystusa Pana, którego uważali za człowieka, tylko doskonalszego od innych. (Por. Blanc, *Histoire de la Philosophie*, t. I, str. 295; Daniel, *Manuel des Sciences*, str. 558).

Carphorus św. męcz., oficer prefektury rzymskiej, poniósł śmierć męczeńską razem z trzema swoimi braćmi: Sewerem, Sewerynem i Wiktorynem za prześladowania Dyoklecyana i Maksymina. Oko-

ło V wieku wystawiono na cześć tych Świętych kościół w Rzymie i wtedy to prawdopodobnie nazwano tych męczenników Czterema Karonatami (Quatuor Coronati). Święto ich obchodzi się 7 sierpnia. (Por. Bollandus, *Actes de Saint Sébastien* pod dn. 20 stycznia; Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée*).

Carpus bp Tyatyry (w Lidyi — Azyi Mniejszej), męczennik z III w. Podczas prześladowania chrześcijan za Decyusza (249–251), C. poniósł śmierć męczeńską w Pergamie. (Por. Eusebius, *Hist. Eccl.* 4. 14; W. W. t. II, kol 1976).

Carpzow, głośna rodzina protestoncka w Saksonii, która wydała wielu prawników i teologów protestanckich: **1**) Najwybitniejszym był Benedykt C., słynny znawca prawa zarówno świeckiego, jak i kościelnego, którego współcześni zwali prawodawcą Saksonii i wyrocznią prawników. C. ur. 1595 r. w Wittenberdze, odbywał gruntowne studya w kraju i za granicą i po wielu stanowiskach wybitnych powołany został do sądu apelacyjnego w Dreznie a jednocześnie mianowany radcą dworu. Liczne jego dzieła (por. Witte, *Diarius et memoriae jurisconsultorum*, Francf. 1678) doczekały się wielu wydań i wywarły wpływ znaczny. C. przesiąknięty był duchem czasu, a więc okrutną surowością nietylko względem rzeczywistych przestępców, ale i fikcyjnych. Zarzucają mu, że dzięki jemu wydano 20,000 wyroków śmierci. Niemiłosierny był zwłaszcza względem czarownic, tak, że kiedy Jezuici radzili w tych razach wielką oględność, on żądał kary śmierci nietylko na czarownicę, ale i na niewierzących w opętanie przez szatana. To też Wolfgang Menzel miał prawo pisać o owych czasach: „Procesy przeciwko czarownicom i palenie starych kobiet, posądzonych o tajemne stosunki z dyablem, nigdzie nie były tak liczne jak w krajach protestanckich, na dowód, że zabobon przez t. zw. „wolność religijną“ stał się jeszcze obskurniejszy i okrutniejszy“. (Por. *Gesch. d. Deutschen*, III Aufl. Stuttg. 1837 rozdz. 483). Z dzieł C. szczególnie wyróżnia się *Processus juris saxonici*, Lips. 1657, a także *Jurisprudentia ecclesiastica seu consistorialis*, Lips. 1649. C. † w Lipsku, gdzie na starość osiadł 1666 r. (Por. Kromayer, *Programa academicum in funeres Ben. Carpzovii.* Lips. 1666). Z teologów tej rodziny wyróżniili się **2**) Jan Benedykt C. ur. 1607, † 1657 r., autor głośnego dzieła *Disputationes super examen conc. Tridentini.* Chemnitzii 1701. — **3**) Dawid Benedykt C., syn poprzedniego, autor dzieła *De pontificum hebraeorum vestitu*, Jennae 1655. — **4**) Jan Benedykt, ur. 1639 r. w Lipsku, słynny oryentalista i tłumacz pism rabinów, między innemi wydał *Lightfooti Horae hebraicae et talmudicae*, napisał *Collegium Rabbinico-biblicum in libellum Ruth*, wydane po jego śmierci 1703 w Lipsku, a także *Introduc. in theologiam judaicam*, Lips. et Francf. 1687. **5**) Jan Gotlieb C. ur. 1679 r. w Lipsku, również oryentalista, autor dzieła *Introductio in libros canonicos Bibliorum V. Test.*, Lips. 1714—1757. — **6**) Jan Benedykt C., ur. 1720 w Lipsku, † r. 1803, teolog protestancki, dogmatyk kierunku prawowiernego, nie mniej głośny z powodu pism egzegetycznych, zwłaszcza co do listów apiskich. (Por. W. W. II, str. 1976—82).

(Ch.).

Carra de Vaux, baron, profesor w Instytucie katolickim w Paryżu, współczesny. Napisał: *L'Abrégé des Merveilles*, przekł. z arabskiego. Paris 1898; *Avicenne* w kolekcyi *Grands Philosophes*, Paris, Alcan 1900, in 8-o; *Petites religions d'Amérique*. Les cures divines. Le spiritisme. Paris, Bloud 1901, in 16-o. i inne. (Por. Blanc, *Répértoire bibliogr.* str 97).

Carranza Bartłomiej, arcybiskup w Toledo i prymas hiszpański, zu Filipa II, ur. 1503 r, w Miranda Arga, w pobliżu Nawarry, ze starej szlacheckiej rodziny, i znany jest jako Bartłomiej z Mirandy. W r. 1520 r. wstąpił do Dominikanów, ukończył studya w Salamance, a w r. 1534 został lektorem teologii. W roku 1530, C. oskarżony został przed inkwizycyą, że fałszywą naukę głosił o władzy papieskiej, uniewinniony wobec braku dowodów, był profesorem filozofii i teologii w kolegium św. Jerzego w Valladolidzie. Tu zjednał sobie taką sławę, że ces. Karol V wysłał go na sobór trydencki (1545). Odznaczył się tam kazaniem wypo-

wiedzianem w katedrze przed Ojcami i teologami soboru na tekst: „Dne si in tempore hoc restitues regnum Israeli“ (*Apoc.* I, 6), czynny brał udział w obradach soboru, odnoszących się do rezydencyj biskupów i beneficyatów. Kiedy Filip II, syn Karola V, zaślubił Maryę, królowę angielską, C. udał się z nim do Anglii, w celu nawrócenia tego kraju na łono Kła, i wielce przyczynił się do upadku Cranmera i przywrócenia dawnych ustaw w uniwersytecie oksfordzkim; dlatego staraniem Filipa II wyniesiono go do godności arcybiskupa w Toledo i prymasa w Hiszpanii. Był konsekrowany w Brukselli 27 lutego 1558 r., przez sławnego kard. Granwellę. Umierającemu w klasztorze S. Justa Karolowi V C. udzielił ostatnich sakramentów. Filip II niechętny dla C. podejrzewał go o przekonania luterskie, z powodu wydanego przez C. katechizmu *Commentarios sobre el catechismo christiano*, i z rozkazu Filipa C. został uwięziony w Valladolidzie i stawiony przed Inkwizycyą 1559 r. Proces trwał bardzo długo, tak, że oburzeni tem bpi, będący w Trydencie, prosili pża o przeniesienie całej sprawy przed ich forum. Usiłowania Piusa IV spełzły na niczem. Komisya cenzury soboru poleciła kilku teologom rozpatrzenie katechizmu C-y. Cenzorowie herezyi w nim nie znaleźli i komisya udzieliła mu swą aprobatę 1563 r. Zaprotestował poseł hiszpański hr. Luna i bp Leridy, usiłując dowieść, że katechizm błędy religijne w sobie zawiera. Komisya, na czele z prezesem arcybiskupem praskim nie chciała odstąpić od swej decyzyi, aby jednak nie zrywać stosunków z Hiszpanią, za poradą prezesa soboru kard. Moronasa cofnięto udzieloną poprzednio aprobatę. Ta względność Rzymu dla Hiszpanii ciężko odbiła się na losach C-y. C. po 8-iu latach więzienia, wysłany został do Rzymu, gdzie znów 8 lat spędził w więzieniu św. Anioła. Grzegorz XIII r. 1576 wydał wyrok ostateczny; C. złożył przed papieżem potępienie nauk heretyckich i szczegółowe 14 zdań niejasnych, zawartych w jego katechizmie; złożony z urzędu bpa, skazany został na 5 lat pobytu w klasztorze Dominikanów w Orvieto. Katechizm C. został umieszczony na indeksie. C. uważał się za niewinnego, chociaż zarzuty uznawał za słuszne z powodu niedokładności wyrażeń, jakich użył w katechizmie. C. † 2 maja 1576 r. Papież Grzegorz XIII własnym kosztem wystawił mu pomnik. Dzieła: *Summa Conciliorum*, Venet. 1546, in 8-o; *De necessaria residentia episcoporum et aliorum pastorum.* (Por. Llorente, *Hist. critique* de l'Inquisition d'Espagne, III, 184; Langnitz, *B. Carranza*, Kempten 1870; Quetit, II, 236; Reusch, *Der Index*, I, 455—66).

X. S. G.

Carrara Bartłomiej, teatyn, ur. w Bergamo w r. 1707, złożył śluby w r. 1724, został przełożonym zgromadzenia 1759, † 1778 r. Napisał: *Del rispetto alla santissima communione*, Venetiis 1743; *Il primato del romano pontefice difeso* contro il libro intitolato della potesta dei vescovi circa le dispense composta dal P. Antonino Pereire, Ravennae 1769; *Del autorita della Chiesa*, discorsi nove che suprema la dimostrans ai cattolici ed agli eretici, Ravennae 1773, Romae 1776. (Por. Hurter, *Nom. litt.* t. III, col. 58; Vacant, *Diction. de la Theol.* XV, Parisiis 1905).

Carraria Paweł, dominikanin, ur. w Casala, prefekt studyów w Bolonii, † około r. 1620. Zostawił dzieło: *Canonica et moralis theologia*, in qua exacte regularum juris veritas juxta triplicem sensum aperitur, et multarum theologicarum legalium difficultatum clara resolutio traditur, 2-o in fol. Bologne 1616. (Por. Quetif-Echard, *Scriptores ordinis praedicatorum* t. II, p. 414).

Carrau Ludwik, filozof francuski, ur. 1842 r. w Paryżu. Był profesorem w liceach: Alançon, Caen i Strassburg. Otrzymawszy stopień doktora (1870) za rozprawy: *De sermonibus fidelibus F. Baconii Verulamii* i *Exposition critique de la théorie des passions* dans Descartes, Malebranche et Spinosa, został profesorem w Besançon, skąd go 1888 r. wezwano do Sorbony na profesora; † w r. 1889 w Paryżu. Dzieła C.: *La morale utilitaire* (1875); *Etudes historiques et critiques* sur les arguments du Phedon de la Platon en faveur de l'immortalité de l'ame (1877); *La conscience psychologique et moral* dans l'individu et dans l'histoire (1877); *La philos. religieuse en Angleterre depuis* Locke jusqu'a nos jours (1888). Odznaczył się głównie

pracami historycznemi o rozwoju teoryj etycznych. Nadto jeszcze C. przetłumaczył dzieło Flinta, o filozofii historyi we Francyi i Niemczech, 2 tomy).

X. S. G.

Carrelet Ludwik ks. doktór teologii i proboszcz kła Nôtre-Dame w Dijon, ur. w r. 1698, † w r, 1781. Napisał: *Oeuvres spirituelles et pastorales.* Dijon 1757, in 12-o, 7 vol.; *Homélies*; *Instructions théologiques sur les principaux dogmes de la foi; Panégyriques; Oraisons funèbres*, i inne. (Por. Glaire, *Dictionnaire des sciences*, t. I, str. 403; Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa*, t. III, str. 174—175).

Carretto Emanuel, teolog, augustyanin, ur. w Orioli w neapolitańskiem w r. 1721. W r. 1792 Pius VI mianował go bpem w Suesse w Kampanii. Odznaczył się gorliwością apostolską w obronie nauki katolickiej przeciw jansenistom i błędom synodu w Pistoi 1786 r. † 27 września 1796 r. Zostawił dzieła: *Augustinus sui interpres in explicanda gratia* naturae innocenti necessaria ad bene agendum, Neapoli 1586; *Janseniani erroris calumnia* a V. episcopo de Palafox sublata. (Por. Lauteri, *Eremi sacrae augustinianae*, p. I, Romae 1879, p. 168—169; Minieri Riccio, *Memorie storiche* degli scrittori nati nel regno di Napoli, Napoli 1844, p. 272).

Carrière Franciszek, z zakonu braci Mniejszych † 1665 r. Oddawał się studyom biblijnym: dzieła C. *Commentarius in universam scripturam*, Lugduni 1663; *Medulla bibliorum*, tamże 1660; *Historia chronologica pontificum romanorum*, tamże 1663, in 12-o. (Por. *Nom. litt.* t. 2, p. 137).

Carrière Józef, ksiądz należący do Kongregacyi św. Sulpicyusza, ur. 1795, profesor teologii, wikaryusz generalny paryski, a od r. 1850 przełożony Kongregacyi, † 1864 r.; pozostawił po sobie następujące dzieła treści teologicznej: *Praelectiones theologicae majores* in Seminario S. Sulpicii habitae—*de matrimonio*, Parisii 1837; *De justitia et jure*, tamże 1839—1840; *De contractibus*, tamże 1844—48; wszystkie te dzieła w literaturze kościelnej mają niepoślednią wartość, szkoda tylko, że autor zbytnio hołduje zasadom rygoryzmu. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. III, p. 1159).

Carrières Ludwik, ur. 1662 r. w Auvile pod Angers, oratoryanin, † 14 czerwca 1717 r. Napisał: *Sainte Bible avec une traduction en forme de paraphrase* w 24 t. in 12-o. Pomieszczony jest ten komentarz w Biblii wydanej przez ks. de Vence i w Biblii awiniońskiej. (Por. Hurter, *Nom. litt.* t. II, p. 780).

Carrières Maurycy, profesor w Giessen, autor kilka rozpraw niemieckich religijno-filozoficznych, pisanych w duchu antykościelnym.

Carroll T. J. ur. d. 8 stycznia 1735 r. w stanie Maryland, był przełożonym misyj marylandzkich, potem bpem w Baltimorze. Wskutek jego starań i prac Kościół w Stanach Zjednoczonych tak wzrósł, że Pius VII mógł ustanowić kilka nowych biskupstw w Bostonie, New-Yorku, Filadelfii i Bardestownie, a Baltimore wyniósł do godności arcybiskupstwa. C. odprawił r. 1791 synod dyecezyalny, pierwszy w Ameryce pół. Zasłużony ten biskup † 3 grudnia 1815 r. Przeciw apostacie Karolowi Warton napisał: *An adress to the roman catholics of the U. S. of America*, Annapolis 1784.

Carron Guy Toussaint Julian, ur. 23 lutego 1760 r., odznaczał się gorliwością kapłańską i zakładaniem dobroczynnych instytucyj w Rennes, w Jersey, Londynie. Szkoły przez niego otworzone zamieniły się 1799 na wielkie pensyonaty. Dom „Opatrzności", jego staraniem wzniesiony, dawał ubogim chorym bieliznę, posiłek i opał. Wróciwszy z wygnania do Francyi, na które został skazany, z powodu nie złożenia przysięgi, przepisanej przez Zgromadzenie narodowe, został przełożonym w Paryżu instytutu królewskiego Maryi Teresy, którego zadaniem było wychowanie dzieci tych rodzin, które w rewolucyi straciły majątek. C. † 15 marca 1821 r. Dzieła C-a: *Amis des moeurs*, Londres 1805, 4 t.; *Les écoliers vertueux*; *Vie des justes* dans le plus humbles conditions de la societé. Wersal 1815; *Les Confesseurs de la foi en France* a la fin du XVIII s. 1820, 4 vol. (Porów.

Biogr. univ. vol. LX, 238; *Vie de l'abbe C.* par un benedictin de la Congr. de France, Paris 1866, in 8-o, str. 632).

X. S. G.

Cartagena Alonzo de, bp z Burgos, wymowny kaznodzieja z XV w. Napisał: *Memorial de Virtudes* i *Oracional de Fernan Perez.*

Cartagena de las Indias, biskupstwo w północnej Kolumbii (Dioec. de Carthagena in Indiis). Miasto C-a, obecnie stolica departamentu Bolivar w rzeczypospolitej Kolumbii, nad brzegiem morskim położone, powstało w r. 1533. Założył je hiszpan Petro de Heredia. Długie lata C. zależała od Hiszpanii. W r. 1815 ogłosiła się jako miasto niepodległe, ale na razie podbita przez Hiszpanów, dopiero od r. 1821 weszła do niezależnego państwa Nowej Grenady. W r. 1861 skondeferowano rzeczpospolitę kolumbijską, C. stała się głównem miastem departamentu Bolivar. Dziś liczy około 9 tysięcy mieszkańców, posiada piękną katedrę i kilka kościołów, uniwersytet związkowy i seminaryum duchowne. — Bpstwo w C. powstało już 1534 r.; pierwszym pasterzem został pobożny dominikanin Tomasz del Toro. Gdy stolicę w Santa Fé de Bogota około r. 1564 podniesiono do godności metropolii, bpstwo w C. zaliczono do jej sufraganij. Pasterze i duchowieństwo niższe gorliwie broniło tubylczą ludność od wyzysku zdobywców, zwłaszcza O. Sandoval i bł. Piotr Claver († 1654 r.) chwalebnie zapisali się w dziejach misyjnych C-y i jej okolic. Dyecezya w C-ie obejmuje dziś prawie cały departament Bolivar, posiada około 110 parafij i do 200 tysięcy wiernych. (Por. W. W. t. I, art. Ameryka; W. E. I. t. 11 — 12, str. 115; Werner, *Katholischer Kirchen Atlas.* p. 80).

X. C. S.

Cartani Augustyn, teatyn, ur. w Medyolanie, napisał: *De maxima supernaturali Agnus Dei* virtute, theologica dissertatio, Verona 1669. (Por. Argelati, *Biblioth. scriptorum Mediolanensium*, Mediolani 1745, t. I, p. 339).

Cartha, miasto w pokoleniu Zabulon, darowane wraz „z przedmieściami" Lewitom, pochodzącym z rodziny Merari (Jos. 21, 34). (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Carthagena Jan, T. J. a potem bernardyn, był profesorem teologii w Salamance, potem w Rzymie, † w Neapolu 1617 r. Dzieła C-y: *Pro ecclesiastica libertate et potestate tuenda*, adversus injustas Venetorum leges, Romae 1607; *Propugnaculum catholicum de jure belli Rom. Pontificis* adversus Ecclesiae jura violantes, 1609; *Homiliae catholicae* de sacri arcanis Deiparae Mariae et Josephi, Coloniae 1613; *Disputationes in universa christianae religionis arcana*, Romae 1609; *Praxis orationis mentalis*, Venetiis 1618; *De Sacramentis in genere*, Romae 1609; *Tractatus de praedestinatione et reprobatione angelorum et hominum*, Romae 1581. (Por. Hurter, *Nomencl. lit.* t. I, p. 149 n. 119).

Carthan, jedno z trzech miast pokolenia Nephtali, podarowane wraz „z przedmieściami" Gersonitom (Jos. 21, 32). (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cartier Gallus, benedyktyn, ur. w r. 1693, w r. 1712 składa śluby zakonne, a r. 1717 zostaje wyświęcony na księdza, niezadowolony z życia zakonnego opuszcza klasztor, lecz wkrótce powraca do takowego i do końca życia zostaje jaknajgorliwszym zakonnikiem; † w r. 1777. Jako filozof i teolog był jednym z najznakomitszych uczonych benedyktynów XVIII w. Zostały drukiem ogłoszone następujące jego dzieła: *Tractatus theologicus de S. Scriptura*, 1736; *Auctor. et infallib. sum. pont.* Aug. Vind. 1738; *Philosophia ecclectica*, Aug. Vind. 1756; *Theologia Universalis*, Aug. Vind. 1707. Nadto C. pozostawił po sobie w manuskrypcie wiele rozpraw geograficznych. (Por. W. W. str. 2000; Hurter, *Nomenclator*, t. II, p. 1359; Ziegelbauer, *Hist. Lit.* t. IV).

X. A. C.

Cartier Germanus, benedyktyn, brat poprzedniego, ur. 1690 r.; w jednym i tym samym roku złożył śluby zakonne i został wyświęcony na księdza. Jako bardzo wzorowy zakonnik w krótkim czasie został wybrany na przeora; złożył jednak dobrowolnie tę godność, by w

zupełności mógł się oddać nauczaniu. O jego pracy naukowej świadczą liczne przez niego pozostawione manuskrypty, po większej części treści ascetycznej. Tylko dwa dzieła C-a były drukowane: *Dilucidatio psalmodiae ecclesiasticae*, Friburg 1734, gdzie wykłada trudniejsze psalmy, zawierające się w brewiarzu benedyktyńskim; *Biblia S. Vulg.* z niemieckimi komentarzami. (Por. W. W. t. II, str. 2001; *Nomencl.*, t. II 1539).

Cartier Stefan, erudyta francuski, członek Towarzystwa antykwaryuszów we Francyi, ur. w Tours w r. 1813. Napisał *Esthétique de Savonarole*, Paris Didron 1847; *Du Symbolisme chrétien dans l'art*, Tours, Lecesme, 1847; *Histoire des reliques de S. Thomas d'Aquin.* Paris 1854; *Appel aux honnêtes gens.* Considerations sur le repos du dimanche etc. Paris 1856; *La Vie de Fra Angelico de Fiesole etc.*, Paris 1857; *Études sur l'art chrétien.* Paris, Didot 1875, dzieło to jest w polskim przekładzie i stanowi dodatek do dzieła L. Veuillota, *Jezus Chrystus*, wyd. w Warszawie 1877, in 4-o; *Vie de Sainte Catharine de Sienne etc.*, Paris, Poussielgue, 1877, 4 ed.; *L'art chrétien.* Lettres d'un solitaire, tamże 1881; *Les moines de Solesmes*, tamże 1882, i wiele innych. Oprócz tego C. tłumaczył z włoskiego na francuskie „Lettres" św. Katarzyny Sienneńskiej; „Oeuvres" błog. Henryka de Suzo, „Conférences sur la perfection chrétienne" Kassyana, tegoż „Institutiones" oraz „Dyalogi św. Grzegorza". (Por. de Gubernatis, *Dictionnaire international des ecrivains du jour*, Florence 1893, 4-o, tom I, str. 531).

X. J. N.

Cartophylax albo Chartophylax, urząd w Kle konstanplskim. Do C. należało: redagowanie decyzyj patryarchy, podpisywanie ich i przykładanie pieczęci, sądzenie spraw klnych i podawania patryarsze do zatwierdzania tych, którzy byli przedstawieni na bpstwa, opactwa i do święceń kapłańskich i t. d. (Por. Balsamon, *Du Droit des Grecs*, l. VII, act. 13 i 14 VI-ego koncyl.; Du Cange, *Glossarium*; L. P. Goar, *Eukologion sive rituale Graecorum etc.*; Macri, *Hierolexicon*; Richard et Giraud, *Biblioth. sacrée*).

Cartularius 1) urzędnik państwowy i klny mający pieczę nad dokumentami czyli papierami państwowemi. Z biegiem czasu urząd ten nabrał jeszcze większego znaczenia. C. Kła konstplskiego przewodniczył, w imieniu patryarchy, na sądach duchownych i był nazywany „ustami i ręką" patryarchy. C. katechizował lud w kle i miał pierwszeństwo nawet przed bpami, chociaż był tylko dyakonem. C. w Rzymie miał straż nad papierami klnemi i zastępował pża na sądach duchownych. Jako urzędnik państwowy w Konstplu wielki C. miał pieczę nad dokumentami publicznymi, nadto trzymał za uzdę i prowadził konia cesarskiego gdy monarcha wsiadał i wyjeżdżał konno. — 2) C. nazywano także jednego z duchownych, przeznaczonego do trzymania w porządku papierów, kodycylów, rachunków i wogóle ksiąg do czytania i spiewów. C. wreszcie nazywano kopistą i pisarza również duchownego. (Por. Balsamon, *Du Droit des Grecs*, ks. VII, act. 13 i 14 konc. VI-ego; Du Cange, Goar).

X. J. N.

Caruel O. ks. T. J., współczesny, napisał; *La France et le Pouvoir chrétien.* Discours prononcé à Reims... à l'ocasion des fêtes du 14-e centenaire du Baptême de Clovis, in 8-o; *Le Bilon religieux du XIX siécle.* Bruxelles 1900, in 8-o; *Les Devoirs des catholiques au XIX siécle.* Conférences etc. Bruxelles 1901, in 8-o, i inne. (Por. Schepens Oscar, *Catalogue général.* 1902, in 8-o).

Carvajal albo Caravajal Bernardyn, prałat hiszpański, krdł ur. w Placencie ok. r. 1456, † w r. 1523; był kolejno bpem w Astorga, Badajoz, Kartaginie, Siguenza i w Placencyi. Wystąpił w obronie Ludwika XII i cesarza Maksymiliana pko Juliuszowi II pżowi i książętom; on także był sprężyną zwołania soboru do Pizy. Papież wezwał C. przed sobór lateraneński, gdzie został ekskomunikowany i wykreślony z listy krdłów. Zabiegami swemi jednak tyle wskórał, że różne wysokie godności klne stopniowo otrzymywał, a nawet został bpem ostyeńskim i dziekanem św. Kolegium. Napisał: *Oratio ad Sixtum quartum et Cardinalium elogium*; *Oratio habita no-*

mine catholicorum regum ad Alexandrum VI; *Oratio de eligendo Summo Pontifice.* Romae 1492. (Por. *Nouv. biogr. génér.*).

X. J. N.

Carvajal (Carvagial) Jan, kardynał biskup Porto, oddał pod papieżami Eugeniuszem IV, Mikołajem V, Kalikstem III i Piusem II, jako legat papieski w Niemczech, Czechach i Węgrzech, Kościołowi cenne bardzo usługi. Zmarł przed Pawłem II 6 grudnia 1469 w 70-ym roku życia w Rzymie. Urodził się w Truxillo w Andaluzyi, wsławił się jako gruntowny znawca prawa cywilnego i kanonicznego, był początkowo audytorem Roty i później gubernatorem miasta Rzymu. Na sejmie w Moguncyi w maju 1441 r. zjawia się razem z Mikołajem z Cuzy jako wysłannik Eugeniusza IV. Broni tego pża zwycięsko przeciwko zarzutom, stawianym mu przez sobor bazylejski. Później, w r. 1444, spotykamy C-a w Pradze, gdzie bezskutecznie próbuje skłonić Kalikstynów do pojednania się z Kościołem. Korzystniejszy skutek uwieńczył jego misyę do Frankfurtu nad Menem, gdzie skłonił książąt niemieckich do zawarcia konkordatów z Eugeniuszem IV. Jako nagrodę C. otrzymał 17 grudnia 1446 r. kapelusz kardynalski. Już poprzednio mianowany został biskupem Placencyi, w której pobliżu zbudował później sławny most kardynalski na Tagu. Następca Eugeniusza IV Mikołaj V wysłał ponownie C-a do Niemiec, gdzie ten wysłannik doprowadził do skutku umowy, znane pod nazwą „konkordatów wiedeńskich". Natomiast drugiej misyi C-a do Pragi również nie uwieńczył skutek pomyślny. Wysłany jako legat apostolski do Niemiec i Węgier celem zorganizowania wyprawy krzyżowej przeciwko Turkom, zebrał przy pomocy św. Jana Kapistrana blizko 40,000 ludzi, którzy niemało się przyczynili do świetnego zwycięstwa, jakie Jan Hunyady odniósł 22 lipca 1456 pod Belgradem nad Turkami. Później pośredniczył z polecenia papieża pomiędzy Fryderykiem III a królem węgierskim Władysławem i załagodził spory pomiędzy magnatami węgierskimi ua korzyść pretendenta do tronu Macieja Korwina. Powróciwszy po sześcioletniej nieobecności, wypełnionej poselstwami do Rzymu, posunięty został w nagrodę wielkich swych zasług przez Piusa II z kardynała-dyakona na kardynała-biskupa Porto. C. pozostawił po sobie następujące dzieła: *Defensio sedis apostolicae*: *Relatio compendiaria legationum suarum*; *Epistolarum volumen*; *Orationes sacrae et profanae.*

K. P.

Carvajal Ludwik, z Andaluzyi, syn zamożnych rodziców, porzuca wszystko i zostaje zakonnikiem Zgromadzenia Braci Mniejszych ścisłej obserwancyi. Podobno czas jakiś kształcił się w Paryżu; jako teolog został wysłany na koncylium trydenckie. Napisał (Salamanka 1528, Anvers 1529): *Apologia monasticae religionis diluens nugas Erasmi.* Zaczepiony Erazm pisze *D. Erasmi Roterdami* adversus febricitantis cuiusdam libellum responsio, na co odpowiada C. w *Dulcoratio amarulentiarum Erasmicae responsionis ad Apologiam...* Paryż 1530. W tym też czasie wydane zostaje: *Declamatio expostulatoria pro Immaculata conceptione Genitricis Dei Mariae etc.* Barthelemy Spina, dominikanin, magister sacri Palatii, wystąpił przeciwko C., na co ten ostatni odpowiada *De restituta theologia liber unus etc.*, in 4-o, Kolonia 1545. Dzieła tego jest kilka wydań. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. IV, 1177; Seb. Merkle. *Concilii Tridentini diariorum*, Friburgi-Brisgov. 1901, t. I).

X. H. P.

Carvajal Luiza de, świątobliwa dziewica z tego samego rodu co i poprzedni, ur. 1568 r. pod Placencyą w Hiszpanii. Od młodości odznaczała się szczególnemi cnotami. Stryj jego Hurtado de Mendoża nietylko wybitny mąż stanu, ale oczytany teolog i asceta, wprowadził ją na drogę pobożnych rozpamiętywań, wśród których zagorzała wielką miłością bliźniego i duchem poświęcenia. Oddała się więc zupełnie na posługi biednych i chorych. Z początku wyśmiewano ją, wnet jednak zdobyła sobie powszechną cześć i przykładem swoim poczęła budzić żarliwość chrześcijańską. Zwróciła swoją uwagę na opłakane położenie katolików w Anglii, założyła przeto nowicyat Jezuitów w Lowanium, skąd wysyłano misyonarzy do Anglii, w roku zaś

1605 sama się tam udała. Gdziekolwiek się pojawiła, wnosiła pomoc i pociechę Kilkakrotnie została uwięzioną. Znaczny swój majątek oddała na cele misyjne i dobroczynne. Rozkazano jej opuścić Anglię, zanim jednak to nastąpiło † r. 1614 w Londynie. Rozpoczęty jej proces beatyfikacyjny został przerwany ze względów politycznych. (Por. Luis Munoz, *Vida y virtudes de la vener. Virg. Donna L. de C.*, Madrid 1632; G. Fulerton, *The Life of L. de C.* London 1873, po niemiecku Köln 1874). *(Ch.).*

Carvalho Michał, błogosławiony, męczennik, z zakonu Jezuitów, ur. w Braga, wstąpił do zgromadzenia w 17-ym roku życia, udał się jako misyonarz do Japonii i † śmiercią męczeńską za wiarę w Omura w r. 1624. Beatyfikowany w r. 1867. (Por. Sommervogel. *Bibl. de la Comp. de Jésus*).

Caryophilus Jan Mateusz, arcbp Ikonium, ur. na wyspie Korfu, † w Rzymie około 1636 r. Dzieła: *Computatio Nili Thessalonicen*, Paris 1626; *Vita S. Nili junioris*, tłum. z greckiego, Romae 1624; *Caldae seu ethiopicae linguae institutiones*, Romae 1636; *Refutatio pseudo-Christianae cathechesis*, editae a Zacharia Gargano graeco, Romae 1621; *Censura confessionis fidei*, seu potius perfidiae calvinianae, quae sub nomine Cyrilli patr. Const. edita circumfertur, Romae 1631. (Por. Hurter, *Nom. liter.* I, 287).

Casa Jan, ur. w Mugello pod Florencyą 1503 r. wybitny pisarz włoski. Po ukończeniu studyów w Bolonii, Padwie i Rzymie, wstąpił do stanu duchownego, Paweł III w r. 1541 mianował go komisarzem papieskim we Florencyi, r. 1544 arcbpem Benewentu, potem wysłał go jako nuncyusza do Wenecyi. Paweł IV powołał go na sekretarza stanu do Rzymu. C. ceniony był już przez współczesnych jako pierwszorzędny stylista. Sławę tę pozyskał swoimi traktatami obyczajowymi: *Galateo*, Flor. 1560; *Degli uffici, Orazioni, Lettere, Carmina* i *Rime*. Pisma C. razem zebrane znajdują się w *Opere* 3 tom., Flor. 1707; 6 tom., Medyol. 1806).

Casajoana Walenty, teolog, ur. w Castelgah w Hiszpanii 29 grudnia 1828 r., wstąpił do Jezuitów 8 listopada 1850 r. Wykładał filozofię w Salamance, w Neapolu i w uniwersytecie gregoryańskim w Rzymie. † w Barcelonie 28 maja 1889. Napisał: *Disquisitiones scholastico-dogmaticae*, Barcelona 1882; *De religione revelata et de Ecclesia*, Barcelonae 1888; *De Deo*, tamże 1889; *De Sacramentis*, tamże 1890. (Por. De Backer et Sommervogel, *Bibliothèque de la C-ie de Jésus*, t. II, col. 794; Hurter, *Nomencl. litterar.* tom III, col. 1222).

Casal Kacper, augustyanin, polemista, ur. 1510 r. w Santarem w Portugalii, z bogatej szlacheckiej rodziny, był profesorem teologii, a od r. 1551 kaznodzieją i doradcą króla Jana III; został biskupem i prymasem Indyj, ostatecznie bpem Koimbry i † 1587 r. Napisał dzieło filozoficzne p. t. *In praedicamenta Aristotelis ejusque libros Topicorum*, a także pko heretykom *Axiomata christiana... adversus haereticos antiquos et modernos*, Coimbr. 1550 i Venet. 1563; *De coena et calice Domini*, Venet. 1563; *De sacrificio Missae etc.*, Venet. 1563; *Libri XI de justitia*, Venet. 1563. (Por. Nic. Antonii, *Bibl. hisp. nova* I, 522).

Casale (Condigomacus) miasto bpie we Włoszech położone o 60 kilom. od Turynu. W r. 1474 Sykstus IV erygował tu bpstwo; dyecezya, należąca obecnie do arcbpstwa Vercelli jako sufragania, powstała z podziału w różnych czasach dyecezyi Asti i Vercelli. Obszar dyecezyj stanowi 80 gmin z 162,786 wiernymi, 352 kapłanami i 136 parafiami. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, str. 19; Ughelli, *Italia sacra*, t. IV, str. 567).

Casali, ob. Ubertinus z Casali.

Casali (Casalius), Jan Chrzciciel, żył w Rzymie ok. r. 1650. Zostawił między innemi dzieła: *De Profanis et sacris veterum ritibus*. Romae 1544—45, 2 vol. i 4-o; *De Veteribus sacris Christianorum ritibus explanatio*. Romae 1647, in fol. (Por. Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclésiastiques*, t. I, str. 408).

Casaloth, miasto, położone na granicy pokolenia Issachar. Obecnie C. przedstawia małą turecką mieścinę, posiada-

jącą jedyną pamiątkę archeologiczną, cmentarz wykuty w skałach. Groby przykryte są monolitami. Wiele jednak z tych kamieni usunięto w ciągu wieków i groby spustoszono. Turcy nazywają te grobowce „cmentarzem franków“ (mougbaret el Afrandj). (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Casamajor Klemens Ludwik de ks., matematyk francuski, ur. w Sommières w r. 1849. Ukończywszy początkowe nauki u Braci szkół chiańskich w Perpignan został alumnem seminaryum większego w tem mieście, zaledwie jednak rok tylko przebywał w tem miejscu, został bowiem powołany do nauczania w Instytucie św. Ludwika w Perpignan; w r. 1873 objął to samo stanowisko w Prades. W r. 1875 zostawszy kapłanem objął posadę profesora nauk fizycznych i naturalnych w instytucie św. Aloizego Gonzagi. Ogłosił drukiem: *Rôle des sciences dans la haute éducation intellectuelle*; *Cours d'arithmétique* w 3 częściach — dzieło za które został nagrodzony medalem przez Akademię nauk. Oprócz tego pisał wiele artykułów treści naukowej w pismach i dziennikach. Szczególniej ważne są jego Studya nad Darwinizmem, umieszczone w Cosmos ks. Migne'a w r. 1880. C. był także niepoślednim mówcą. (Por. de Gubernatis, *Dictionnaire des Ecrivains du jour*).

X. J. N.

Casanati Hieronim, krdł., ur. w r. 1620 w Neapolu † w r. 1700 w Rzymie. Za Aleksandra VII pża był inkwizytorem na Malcie; w r. 1673 został za Innocentego XII krdłem. Miał bogaty księgozbiór, który zapisał testamentem Dominikanom Konwentu Minerwy łącznie z 4000 skudów renty na jej utrzymanie; za warunek położył, by otwartą była dla publiczności. W bibliotece tej znajduje się posąg marmurowy C-o. (Por. Garnier, *Dictionnare*, folio, str. 979).

Casaria św. panna, żyła w VI wieku, † w r. 586. Cześć odbiera w Saint-André pod Villeneuve-d'Avignen 8 grud.

Casarubios Antoni, należał do zgromadzenia Braci Mniejszych w prowincyi św. Jakóba w Hiszpanii, ogłosił: *Compendium privilegiorum fratrum minorum* necnon et aliorum mendicatium ordine alphabetico congestum, Valladolid, 1525, in 12°. Jenerał Kapucynów Hieronim de Sorbo przejrzał to *Compendium* i wydał: *reformatum secundum decreta sacri concilii Tridentini* ac summ. pontificum qui a Clemente VII usque ad Clementem VIII fuere z dodaniem: *Adnotationes valde notabiles P. Antonii de Corduba*, in 4°, Neapoli, 1595 (Por. Sbaralea, *Supplementum et castigatio ad scriptores ord. minorum*, Romae 1806; Bernard de Bologne, *Biblioteca script. ord. capuccinorum*, Venetiis, 1747).

X. S. G.

Casas, ob. Las Casas.

Casati. Paweł, T. J. ur. w Placencyi 23 list. 1617 r., wstąpił do jezuitów w 1634 r. i wykładał fizykę, następnie teologię w Kolegium Rzymskiem. Był rektorem uniwersytetu w Parmie przeszło lat 30 i tamże um. 22 grud. 1707 r. Oprócz dzieł matematycznych i fizycznych, napisał: *De angelis disputatio theologica*, in 4°, Piacenza, 1703, (Por. Sotwel, *Bibliotheca scriptorum Soc Jesu*, p. 647; de Backer et Sommervogel, *Bibliothèque de la Cie de Jésus*, t, II col. 799—808; Hurter, *Nomencl. litter.* t. II, col. 659).

Casaubon, Izaak, teolog i krytyk kalwiński, ur. w Genewie w roku 1559, † w Londynie w r. 1614. Pisał wiele dzieł czysto literackich i bardzo cenionych; niektóre są treści religijnej, lecz z powodu licznych błędów, umieszczone zostały na indeksie: *De rebus sacris et ecclesiasticis etc.* (Decr. 12 grud. 1624); *Epistolae quotqout reperiri potuerunt etc.* (Decr. 26 paźd. 1630); *Corona Regia etc.* (Decr. 18 grud. 1646). (Por. Sennebier, *Hist. litt. de Genève*, t. II; *Gallia Christiana*; *Nouv. Biogr. générale*).

Casbon, miasto ufortyfikowane w ziemi Galaad w którem schroniło się wielu Żydów, uciekających przed Amonitami i Tymoteuszem ich wodzem. Żydzi ci wezwali na pomoc Judę Machabejczyka, który wkrótce zawładnął miastem. Miasto to zwano także Casphin.

Caselli Jan, ur. w Sienie 1815 r. wyświęcony na kapłana 1863 r., założył

dziennik *Ricreazione* w którym zamieszczał artykuły popularne z fizyki. Rozgłos zyskał wynalazkiem pierwszego telegrafu piszącego, za pomocą którego pismo może być wiernie odtwarzane na odległej stacyi; przyrząd ten nazwał palentelegrafem.

Caserta, bpstwo w Kampanii Neapolitańskiej (dioec. Casertana, Casertanensis). Miasto Caserta, założone przez Lombardczyków, otrzymało nazwę od starego zamku, zwanego Casaerta (dom wyniosły). Karol IV, król neapolitański odkupił zamczysko i wzniósł na tem miejscu wspaniały pałac, słynny, między innemi, z kaplicy, ozdobionej obrazami Bonita i Menasa. Obecnie m. C-a, liczące ok. 17000 mieszkańców jest stolicą tej też nazwy (niegdyś prowincyi Terra di Lavoro), posiada wspaniałą katedrę i inne zabytki. Bpstwo w Caserta prawdopodobnie powstałe przed wiekami średnimi, należy do metropolii Kapui, obejmuje 7 gmin prowincyi Caserta, parafij liczy 43, kapłanów 286, wiernych ok. 62000. (Por. Werner, *Kathol. Kirchen Atlas*, p. 18; Larousse, *Grand Diction. univers.*, t, III, p. 492; W. E. J. t. 11—12, str. 129—130).

X. C. S.

Casgrain, H. R., ks. z Kanady, współczesny, napisał *Les Sulpiciens et les prêtres des Missions étrangères en Acadie (1676—1762)*. Quebec 1897, in 8-o; *Guerre du Canada (1757—1760)* Montcalm et Lévis. Tours, Mame, 1898 in 4-o; i inne.

Cashel (Casselia) arbpstwo w Irlandyi, było jako bpstwo założone w X w., a 1152 przez Eugeniusza III podniesione do godności metropolii z sufraganatami Emly, Limerik, Waterford, Cork, Ross, Killaloe, Cloyne, Rosscrea, Atdart, Kilfenrora, Iniscathy. Obecnie podległą ma Cloyne, Cork, Emly, Kerry i Aghadoe, Killaloe, Limerik, Ross, Waterford i Lismore. Arbpi od dawna nie rezydują w C., gdzie katedra jest w ręku anglikanów, lecz w Thurles. Obecnym arbpem jest Tomasz Wilhelm Crok. Dyecezya liczy 122730 wiernych i 104 kapłanów w 84 kośc. parafialnych i pomocniczych. (Por. J. Waraeus, *De praesul. Hiberniae*; *Irish cath. Directory* z 1878; Th. Walsh, *History of the Irish Hierarh.* 188 i nast.)

(Ch.).

Casia św. męczenniczka w Tessalonice. Uwięziona wraz z św. Agapą i pięcioma innemi świętemi niewiastami za to, że nie chciały pożywać mięsa ofiarowanego bałwanom, poniosła śmierć męczeńską za prześladowania Dyoklecyana w r. 304. Święto 3 marca. (Por. Petin, *Dictionnaire hagiographique*, t. I, kol. 524).

Casimir Casani de Marsala, prowincyał Kapucynów w Palermo. Napisał: *Dissertationes mystico-scholasticae adversus pseudo-mysticos hujus aevi, etc.* in 4-o, Palermo, 1648; *Crisis mystico-dogmatica adversus propositiones Michaelis Molinos ab Innocentio XI proscriptas*, 2 in 4° ibid. 1751—1752; *Tractatus de amore erga Deum, etc.* in 4-o ibid. 1751; *La via di mezzo nel cammino della perfezione*, in 4-o ibid. 1753; *Il mese contemplativo delle perfezioni divine*. in 4-o ibid. 1756. (Por. *Appendix ad Bibliothecam scriptorum capuccinorum*, Romae, 1842; Hurter, *Nomenclator*, t. II, col. 1300).

Casimir Toulouse, kapucyn z prowincyi Tuluskiej, w 1666 był lektorem filozofii w Narbonie, potem w Montpellier i Peignan, gdzie umarł w 40 roku życia w 1673 albo 1674. Wydał: *Atomi peripateticae, sive tum veterum tum recentiorum atomistarum placita etc.*, 6 v. in 12-o, Beziers 1674,—dzieło potępione przez Kongregacyę Indeksu 26 list. 1680; *Vie de soeur Jacquette Bachelier*, 1669 (Por. Bernard de Bologne, *Bibliotheca Servitorum ordinis min. capuccinorum*, Venetiis, 1747; Hurter, *Nomenclator*, t. II, col. 46).

Casimiri Franciszek Antoni, franciszkanin, ur. w Brindisi, um. w pierwszej połowie XVII w. w 50 r. życia. Wykładał teologię w klasztorach swego zakonu, przeważnie w Neapolu. Wydał dzieło: *Scotus dilucidatus in secundo Sententiarum libro mirifico, etc.*, in 8-o Neapoli 1597, 1607; w manuskrypcie pozostawił: *Commentaria in IV Sententiarum librum* i po włosku: *Selva topica di materie scolastiche applicabili agli Evangeli di Quaresima* (Por.

Wadding, *Scriptores ord. minorum.* Romae 1650; Franchini, *Bibliosofia e memorie di scrittori conventuali*; Modenae, 1693, p. 224).

Casini Antoni T. J. ur. we Florencyi 5 sierp. 1687 r. W Collegium Romanum wykładał język hebrajs. i pismo św. † 4 stycz. 1755 r. Dzieła C.· *Controversia de statu naturae rerum in compendium redacta* Romae 1724; *De vera prophetas intelligendi ratione disputatio*; Romae, 1748 i kilka rozpraw egzegetycznych, jak np.: *Encyclopedia S. Scripturae*, Venetiis 1747; *De Divina poesi.* Romae 1751. (Por. Hurter, *Nomenclator liter.* t. II p. 1373).

Casiri Michał, oryentalista i ksiądz syryjsko-maronicki, ur. 1710 w Trypolis w Syryi. Kształcił się w Rzymie, tamże w r. 1734 otrzymał święcenia kapłańskie i oddał się nauce języków semickich. W r. 1735 towarzyszył do Syryi uczonemu Anemaniemu, którego papież wysłał na synod maronicki, i po powrocie do Rzymu 1738 r. zdał dokładną sprawę z dogmatów religijnych Maronitów. W ciągu 10 lat następnych pozostawał w Rzymie, oddając się w dalszym ciągu nauce języków: arabskiego, syryjskiego i chaldejskiego. W r. 1748 przeniósł się do Madrytu i został dyrektorem sławnej biblioteki w Eskuryalu, obfitującej w rękopisy arabskie i rzadkie dzieła odnoszące się do historyi Wschodu. Najznakomitszą jego pracą jest: *Bibliotheca arabico-hispana Escurialensis.* Madryt 1760—1772 2 t. in f., którą uzupełnił M. H. Darenburg, w dziele *Les manuscrits arabes de l'Escurial*, Paris 1884. (Por. Hurter, *Nomenclat. liter.* t. III p. 413).

X. S. G.

Casis Piotr, biskup i patryarcha jerozolimski w XIV w; w młodym wieku wstąpił do zakonu Karmelitów; doktoryzował się w Paryżu, został najprzód prowincyałem, a następnie generałem swego zakonu. Jako taki brał udział w zwołanem przez Filipa IV w r. 1333 zebraniu teologów, gdzie w przedmiocie ówczesnego sporu co do „Visio beatifica" wyjaśniono, że dusze sprawiedliwych nie dopiero po połączeniu się ze swemi ciałami w dzień sądu ostatecznego, lecz natychmiast po śmierci, względnie po zupełnem odpokutowaniu swych win są przypuszczone do doskonałego i wiecznego oglądania Boga. To wyjaśnienie zebrani teologowie przedstawili pżowi Janowi XXII do zatwierdzenia. Przez Klemensa VI Piotr C. został wyniesiony do godności patryarchy jerozolimskiego i jako taki zmarł w r. 1348. Pozostawił po sobie kilka rozpraw z dziedziny filozofii. (Por. W. W. str. 2017; *Bibliotheca Carmelitana*, Cosma de Villiers, 1752).

X. A. C.

Casleu, nazwa dziewiątego miesiąca u Żydów, którzy zapożyczyli ją od Babilończyków. Spotykamy po raz pierwszy ten wyraz w Księgach świętych, pisanych po niewoli babilońskiej. Miesiąc Casleu odpowiadał w części naszemu listopadowi i w części grudniowi.

Casluim, Casluchim, lub **Chasluim**, naród pochodzący od Mesraima. W Biblii mamy o nim wzmiankę w Gen. 10.14 i 1 Paral. 1.12;—szczegółów żadnych, z tego powodu trudno obecnie dojść, co to był za naród. To zaś, co nam podaje Pismo św. w Paral. 1.12, że z tego narodu wyszli Filstynowie, nie daje pewności, żeby istotnie lud ten był protoplastą Filistynów, tekst bowiem hebrajski dosłowny ma: *Kasluchim, co stąd wyszli Filistynowie.* Według zatem tego tekstu zdaje się, iż Filistynowie przez pewien czas, nim się osiedlili w Palestynie, mieszkali w kraju Casluim, skąd następnie wyszli w inne strony.

Casnedi Karol Antoni, ur. w Medyolanie 5 mar. 1643, wstąpił do jezuitów 30 lip. 1663 r. Przez lat 14 wykładał filozofię i teologię w Medyolanie. W 1705 udał się do Lizbony, tam założył kolegium misyonarskie dla Indyi. Dzieła jego poświęcone są obronie probabilizmu i zwalczaniu molinizmu: *Crisis theologica*, in qua selectiores et acriores hujus et elapsi saeculi controversiae, subsecutura in elencho legendae discutiuntur... vol. 5, in fol. Lisbonae 1713 (Por. Argelati. *Bibliotheca scriptorum Mediolanensium*; de Backer et Sommeroogel, *Bibliothéque de la C-ie de Jésus*, t. II, col. 810).

Caspari Karol Paweł, ur. 1814 w Dessau, oryentalista i teolog kła luterańskiego, pochodzenia żydowskiego, od r. 1857 profesor teologii i egzegezy biblijnej przy uniwersytecie w Chrystyanii. Prace jego odnoszą się przeważnie do egzegezy biblijnej i dziejów symboliki pierwotnego chrześciaństwa: *Der Prophet Obadja ausgelegt* Lipsk 1862; *Beiträge zur Einleitung in das Buch Jesaia*, Berlin 1848; *Ueber Micha und seine prophetische Schrift*, Chrystyania 1851; *Zur Einführung in das Buch Daniel* Lipsk 1869; *Etudes bibliques* (1884) *Quellen zur Geschichte der Taufsymbols und der Glaubensregel* 2 tom. Chrystyania 1867—1869. Jako oryentalista opracował: *Gramatica arabica* cum chrestomathia, Lipsk, 1864.

X. S. G.

Caspari Otton, filozof niemiecki, ur. 1841 r. w Berlinie, od r. 1877 profesor filozofii w Heidelbergu. W pismach swoich, wychodząc z zasad Leibnitza, Herbarta i Lotzego, usiłuje pogodzić filozofię i dzisiejszą wiedzą przyrodniczą a szczególnie z nauką o ewolucyi. W tym celu od r. 1877 wydawał z Krausem i Jägerem przez kilka lat miesięcznik p. t. „*Kosmos*“. Napisał: *Die Urgeschichte der Menschheit*, Lipsk, 1873; *Grandprobleme der Erkenntnisthätigkeit*, Berlin 1876—79; *Herman Lotze*, Wrocław 1880; *Drei Essays über Grund und Lebensfragen d. philos. Wissenschaft* Wrocław 1881.

Caspensis Ludwik, pisarz teologiczny, kapucyn, ur. w Saragossie, głęboko uczony † 1647 r. mając lat 61. C. napisał „*Cursus integer Theologicus... juxta ordinem eundem S. Thomae*“ 2 t. in fol. Lugduni 1642; „*Cursus integer philosophicus, secundum eundem ordinem*“ 2 tom. in fol. „*Apologia in defensionem Annalium Zachariae Boverii*“ Caesaraugustae 1645.

Casphin, albo **Casphis**, miasto, położone na wschód od Jordanu, zdobyte przez Judę Machabejczyka. (II Mach. XII, 13,16). Że było ono ongi miastem znacznem — świadczą o tem ruiny dawnych, wzniesionych z bazaltu budowli z epoki rzymskiej. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cassander Jerzy, ur. 1513 we Flandryi i ukończywszy studya uniwersyteckie w Lowanium, otrzymał katedrę literatury w Brugge. Nawiązawszy jednak stosunki z zamiejscowymi reformatorami, złożył swą profesurę, odbywał dłuższe podróże i w r. 1549 osiadł na stałe w Kolonii. Zachęcony przez słynnego prawnika Franciszka Balduina, noszącego się z myślą pojednania katolików z protestantami napisał rozprawę p. t. *De officio pii viri in hoc religionis dissidio*, przeciwkotrej Kalwin napisał gwałtowną odprawę, która jednak nie doznała uznania i ze strony katolików. Później zasięgali rady Cassandra w swych dążeniach pojednawczych cesarz Ferdynand I i Maksymilian II. Temu ostatniemu przesłał w r. 1564 swą pracę: *Consultatio de articulis Religionis inter Catholicos et Protestantes Controversis* Niektóre z propozycyj, zawartych w tem dziele, są nadzwyczaj ryzykowne. C. † 3 lutego 1566 r. w Kolonii, pojednawszy się przed śmiercią z Kościołem. Złej woli C. zarzucić nie można, nie myślał on o odszczepieństwie, a większość jego błędów wypływała z braku należytej głębokości filozoficznej przy traktowaniu zagadnień filozoficznych. Niektóre pisma C. dotąd nie zostały ogłoszone drukiem. Zbiór wydrukowanych jego prac, wydany p, t. *Opera omnia* w Paryżu w 1616 r. umieszczony dostał ua indeksie. (Por. Dr. A. Fritzen, *De Cassandri ejusque sociorum studiis irenicis*. Almarterii 1865, Ch. Kaltenbach, *Cassandre et ses essais de conciliation entre la réformation et le catholicisme*, Strassbourg 1849).

K. P.

Cassandra Fidelis, uczona niewiasta. ur. w Wenecyi w r. 1465, † ok. r. 1567. Znała gruntownie język łaciński, grecki, historyę, teologię i filozofię. Papieże, królowie i uczeni wielkie okazywali uznanie uczonej niewieście. Jej *listy* i *Rozprawy* ogłoszone zostały drukiem przez Filipa Thomassini'ego z dodaniem *żywota* C-y, w Paryżu 1636, in 8-o (Por. Anioł Politien, l. III, *epist.* 17; Fulgoso, *Rerum memorab.*, l. IX, c. III; Glaire, *Dictionnaire*).

Cassano al Jonio (Cassanum), bpstwowe Włoszech od V w. istniejące, sufraga-

nia metropolii Reggio di Calabria. Przypuszczają że to jest dawne Cosiliacum, m. Lukanii, zwane inaczej Massilianum, należące do wikaryatu rzymskiego, gdzie już od najpierwszych wieków był bp. Obecnie C. ma 34 gmin, 116,081 mieszkańców, 370 kapłanów i 49 parafij. (Por. Werner, *Orbis terrarum cath.*, str. 41; Morigia, *Historia Mediol.*; Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée*).

Cassel Paweł, ur. 1827 r. w Głogowie, pisarz religijny niemiecki, pochodzenia żydowskiego, przeszedł na łono kła ewangielickiego, był urzędnikiem bibliotecznym w Erfurcie, od r. 1867 kaznodzieją w Berlinie, gdzie w ostatnich czasach występował jako przeciwnik antysemityzmu. Oprócz kazań ogłosił drukiem wiele studyów z dziedziny egzegezy, symboliki, mitologii, podań i obyczajów ludowych, jak np. *Eddische Studien*, Weimar 1856; *Löwenkämpfe von Nemea bis Golgotha*, 1875; *Aus Literatur und Symbolik*, 1884; *Aus Literatur une Geschichte*, 1885.

Cassia, ob. Laur cassia.

Cassia Fidatus. ob. Fidatus.

Cassian Jan, ob. Kassyan Jan.

Cassiani Juljusz, ob. Kassyan Julusz.

Cassiani, sekta hiszpańska, ob. Kassianie.

Cassino, ob. Monte Cassino.

Cassiodor Wielki Aureliusz, ob. Kassiodor.

Cassiodore de Reyna, hebraista hiszpański, protestant, ur. w Sewilli, † we Frankfurcie 1594 r. Przełożył on na język hiszpański i wydał w Bazylei Biblię p. t.: *La Biblia, que es los sacros libros del Viejo y Nuevo Testamento transladada en espanol*, in 4-o, 1569, ksórą opatrzył wstępem zupełnie katolickim. Prócz tego jemu są przypisywane: *Annotationes in loca selectiora Evangelii Joannis* in 4-o. Frankfurt, 1573. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cassito Ludwik Wincenty, dominikanin neapolitański, ur. 1765, † 1 marca 1823 r. Napisał: *Institutiones theologiae dogmaticae*, 4 v. in 8-o Neapoli, 1816 (Por. S. Gatti, *Elogio di F. Luigi V. Cassito*, Neapoli, 1822; Hurter, *Nomenclator*, t. III, kol. 746).

Cassini Jan Ludwik, filolog z drugiej połowy XVIII w., kaznodzieja kalwiński w Lesznie w W. Ks. Poznańskiem i członek Towarzystwa naukowego we Frankfurcie nad Odrą. Napisał dla niemców gramatykę języka polskiego (Berlin, 1797), p. t. *Lehrgebände der polnischen Sprachlehre mit acht Tabellen der Declinationen mit Conjugationen zum Unterricht für Deutsche*).

Castagniza Jan, benedyktyn hiszpański, kapelan Filipa II, króla hiszp., † 1598 w Salamance. Oprócz kilku żywotów Świętych wydał dzieło: *De la perfecion de la vida christiana*, które ma być oryginałem przypisywanej książki przez teatynów Wawrzyńcowi Scupoli *Walka duchowna*.

Castan Ferdynand Ksawery Emil, ks. i pisarz religijny francuski, ur. w Belmour. w r. 1824, ukończywszy nauki w seminaryum św. Sulpicyusza, później w uniwersytecie Sapienza i równocześnie w Kolegium rzymskiem, został doktorem teologii w uniwersytecie rzymskim, członkiem Towarzystwa nauk i sztuk pięknych w Aveyron. Był także sekretarzem swego wuja Msgra Affre, arcbpa paryskiego. Aby bez przeszkody oddawać się nauce C. odrzucił różne korzystne propozycye i zaszczytne stanowiska. Napisał: *Elévations sur la vie de la Mère de Dieu*. Paris 1853, 2 ed.; *Histoire de la vie et de la mort de Mgr. Affre*. Paris 1855; *Les origines du christianisme* d'après la tradition catholique, tamże 1868; *Les Origines du christianisme* d'après la critique rationaliste contemporain, tamże 1868; *Du progrès dans ses rapports avec l'Eglise*, tamże; *De l'Idée de Dieu etc.*, tamże 1871; *Histoire de la Papauté*, 4 tomy; *Exposition du Mystère de la Soufrance* i inne. (Por. de Gubernatis, *Diction. des ecrivains du jour*, I, str. 543).

X. J. N.

Castaneda Franciszek, teolog i mówca hiszpański z zakonu augustyanów, ur. w

Burgos w XVIII w. Napisał: *Tractatus de purissima conceptione Beatae Virginis*, Madriti, 1614. (Por. Elssius, *Encomasticon augustinianum*, p. 202; Jöcher, *Allgemeines Gelehrten-Lexicon*, t. I, col. 1739; Antonio, *Bibliotheca Hispana nova*, t. I, p. 316; Ossinger, *Bibliotheca augustiana*, p. 217.

Castano Bartłomiej, T. J.; ur. w Santarem w r. 1601, wstąpił do Zgromadzenia w 21 roku życia. Poświęcił się missyom w Cinaloa i Sonora. Zdolności muzyczne wyzyskał dla chwały Bożej, używając muzyki jako środka pociągnięcia niewiernych do wiary św. Indyanie nazywali go „Indio Sabio de la Sonora". Po 25 latach pracy misyonarskiej zamieszkał w Meksyku, gdzie † w r. 1672. Napisał różne *katechizmy* i *formuły modlitewne i do spowiedzi św.* w narzeczu Othomi. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 823).

Castel Franciszek. urodz. się w Vire, adwokat przy wielkiej radzie i bankier ekspedycyjny w Kuryi rzymskiej, † w r. 1687. Napisał: *Paraphrase sur les Commentaires de Ch. Demoulin*, ad regul. Cancellariae, in fol.; *Remarques sur les définitions du droit canonique* de Desmaisons; *Traité sommaire de l'usage et pratique de la cour de Rome* pour l'expédition des signatures et provisions des bénéfices de France; *les Définitions du droit canon etc.* Paris. 1674, in 12-o. (Por. *Journal des Savants*, 1674, str. 9; Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclésiast*; Daniel, *Manuel des Sciences sacrées*).

Castel Ludwik Bertrand T. J. ur. 1688 r. w Montpellier † w Paryżu 1757 r. Życie swoje całe poświęcił matematyce, fizyce, optyce. Dzieła: *Traité de la pesanteur universelle*, 2 t. 1724; *Optique des couleurs*, 1740; *Le vrai systeme de physique génerale de Newton* en paralléls avec celui de Descartes, 1743.

Castelar Emil, sławny polityk i filozof hiszpański, urdz. w r. 1832; był profesorem historyi i filozofii w uniwersytecie w Madrycie; w r. 1864 założył dziennik *Demokracya*; w 1866 r. r. brał udział w rewolucyi, za co skazany został na smierć; wtedy uciekł z kraju, lecz wkrótce powrócił i szerzył idee republikańskie i był gorącym zwolennikiem przekształcenia Hiszpanii na republikę. W ostatnich latach życia ochłódł i nie występował pko monarchii. Obdarzony wielką wymową i talentem pisarskim nie potrafił jednak wywrzeć zbyt stanowczego wpływu w dziedzinie pojęć na współczesnych, a to głównie dla tego, iż mimo widocznego ulegania wpływom filozofii Hegla nie stworzył własnego systemu, lecz biorąc wszędzie potrosze, był już to katolikiem, już protestantem, już naturalistą już spirytualistą, raz wyznawcą, to znów przeciwnikiem Chrystusa. Jego prelekcye *O Cywilizacyi w ciągu pieciu pierwszych wieków chrystyanizmu*, wygłoszone w Madrycie noszą właśnie cechę tej chwiejności w sądach. Wybornie skrytykował je Orti y Lara w swej *Sofistyce demokratycznej*. (Por. Blanc, *Histoire de la Philosophie*, t. III, str. 431).

X. J. N.

Castelein A. jezuita współczesny, profesor kollegium w Lowanium. Napisał: *Le Rigorisme, la doctrine du salut et le nombre des elus.* Bruxelles 1899, in 18-o; *Le socialisme et le droit de propriété*, tamże 1896 r., in 8-o; *Cours de Philosophie.* T. I. *Logique.* Bruxelles 1901, in 8-o; *La Methode des Sciences sociales.* Bruxelles 1901, in 8-o; *L'Hypnotisme et la Psychologie*, tamże 1890, in 8-o; *La Morale rationaliste et la Morale chrétienne*, tamże 1895, in 8-o; *Institutiones Philosophiae moralis et socialis*, tamże 1899, in 8-o; tego samego dzieła wydanie skrócone, tamże 1899, in 8-o; *Un Programme social.* Conférence, Bruxelles 1888, in 8-o, 4 wydanie; *L'Islamisme, ses principes sociaux*, ses lois religieuses et morales, tamże 1897, in 8-o; *Le Première page de Moïse* et l'Histoire de la terre. Huit Conférences, tamże 1884, in 18-o; *La Méthode des Sciences historiques*, tamże 1901, in 8-o, i inne. (Blanc, *Dictionnaire de la pensée* 1899, t. I, str. 783).

X. J. N.

Castell Antoni, franciszkanin, ur. w Calatayud w 1655 r. † 15 lutego 1713, doktór, egzaminator synodaluy, gwardyan i prowincyał. Napisał: *Super primum librum Sententiarum... Petri Lombardi..., super secundum...* i t. d., *super librum quintum ad cuius calcem*

adjuncta est expositio seu parergon de sacrosancto oecumenico ac generali Tridentino concilio accuratissime locupletata, Saragossa, 1698 — 1703, in 4-o, Madryt 1756, *Atheneum minoriticum novum et vetus etc.*, in 4-o. Saragossa 1697. Po śmierci C. ukazało się: *Francilogium sacrum, opus anacrologicum historico-positivum* Christum Dominum et seraphicum P. N. S. Franciscum... exaltans, in fol. Saragossa 1613. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. II, 652).

Castell albo Castle, Castellus Edmund, oryentalista angielski, ur. 1606 r. w Hatley. Zasłynął jako spółpracownik Waltona Briana, przy wydaniu Biblii poliglotty (6 tom. w Londynie 1657 r.). Sam ułożył jako dopełnienie tego dzieła: *Lexicon heptaglotton*, słownik siedmiojęzykowy (Londyn 1669) obejmujący sześć języków i dyalektów semickich: hebrajski, chaldejski, syryjski, samarytański, arabski, etyopski, nadto oddzielnie język perski. Prócz tego podał w tymże słowniku gramatyki rzeczonych języków, oraz wiadomości o zwyczajach i wierzeniach tych ludów. Część syryjska słownika C-a była po raz drugi wydana przez Jana Dawida Michaelisa w Getyndzie, 2 t. in 4-o. Po nadto wydał tom poezyi w 9-iu językach ku uczczeniu Karola II p. t. *Sol Angliae oriens auspiciis Caroli II regum gloriosissimi*, Londyn 1660. C. um. w Higliam-Gobion w hr. Bedford. (Por. Rosenmüller Ernest, *Handbuch für die Literatur der biblischen Kritik und Exegese*, Getynga 1800, t. III, str. 341; Wolf Jan, *Historia Lexicorum hebraicorum*, Wittenberga, 1705, str. 164). *X. S. G.*

Castellamare albo **Castelmare di Stabia** (dioec. Castri Maris) miasto bpie we Włoszech stanowiące sufraganię archid. Sorento. C. zbudowano na ruinach starożytnego miasta Stabii. Pierwszy bp C. nazywał się Ursus; brał on udział w koncylium w Rzymie w r. 499. Obecna dyecezya C. liczy 5 gmin, 57,254 mieszkańców, 305 kapłanów na 25 parafiach. (Por. Werner, *Orbis terrarum cath.* str. 32; Ughelli, *Italia sacra*, t. VI, kol. 655).

Castellana Andrzej albo Scalimcli z zakonu Braci mniejszych prowincyi św. Mikołaja w Bari, gdzie był prowincyałem, następnie prefektem apostolskim w Transylwanii i wizytatorem prowincyi Litewskiej. W r. 1642 wydał: *Missionarius apostolicus a S. C. de Propaganda fide instructus* quomodo debeat inter haereticos vivere, pravitates eorum convincere et in fide catholica proficere per Germaniam, Poloniam, Ungariam et per omnes partes ubi vigent blasphemiae luthéranae, in 8-o, Bologne, 1644. (Por. Wadding, *Scriptores ord. minorum*, Romae 1650, in fol., p. 18; Franchini, *Bibliosofia e memorie di scrittori conventuali*, Modena 1693, p. 36; Sbaralea, *Supplementum et castigatio ad scriptores ordinis minorum*, Romae, 1806).

X. S. G.

Castellaneto miasto bpie we Włoszech w dawnem królestwie Neapolitańskiem w prowincyi Otrante; bpstwo zostało tu erygowane w r. 1080, należy do metropolii Tarentu. Pż Pius VII złączył dyecezyę Motula z C. w r. 1818. Sufragania ta obejmuje 4 gminy, 31,654 wiernych, 79 kapłanów w 5 parafiach. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, str. 32; Ughelli, *Italia sacra*, t. IX, kol. 151, i t. X, str. 255).

Castellesi Adryan, ur. w Corneto w r. 1458, od r. 1502 bp w Hereford; od r. 1503 kardł z tytułem św. Chryzogona, w r. 1504 bp w Bath i Wells, † w r. 1518. (Por. Chevalier, *Repertoire des Sources historiques du moyen age.* 1904, in 4-o. p. 801; Ferri, *Biografia del celebre card. Adr. da Corneto etc.* Treuto 1837, in 8-o).

Castelli Benedykt, matematyk włoski, uczeń Galileusza ur. 1577 r. w Brescyi, wstąpił do benedyktynów na Monte Cassino, był profesorem w Pizie i w kolegium Sapienza w Rzymie, gdzie † 1644. C. był gorącym zwolennikiem nauki i poglądów Galileusza i jest autorem pierwszego dzieła naukowego o hydraulice: *Della misura delle acque correnti*, Rzym 1628; *Dimostrazioni geometriche della misura dell'acque correnti*, Rzym 1629. Dzieło C. było przełożone na język francuski. C. miał być także wynalazcą sposobu obserwowania powierzchni słońca bez narażenia wzroku.

Castelli Daniel, poeta w. XVI, rodem ze Lwowa, był profesorem w kolegium Stanisławowskiem. Pisał panegiryki treści świeckiej i duchownej. Główniejsze są: *Symbola boni affectus patriae professoribus*, Kraków 1665; *Famae theatrum XXXV virorum* expositum, panegiryk na cześć 35 kandydatów filozofii, kończących studya w akademii krakowskiej; *Lachrymae parentales*, Kraków 1667, na śmierć hetmana Stanisł. Potockiego; *Lugubris metamorphosis Joannis Tarnowski, archiepiscopi Leopoliensis*, Lwów 1669; *Vox gratae mentis*, Zamość 1669; *Imago virtutum Nicolai Sulikowski*, Kraków 1670.

Castellini Łukasz, ur. w Faenza, gdzie wstąpił do dominikanów, prokurator i wikaryusz generalny zakonu, był pierwszym profesorem teologii w uniwersytecie rzymskim *Sapienza*, następnie został biskupem w Catanzaro 7 listop. 1629 r., um. w styczniu 1631. Dzieła C.: *De electione et confirmatione canonica praelatorum etc.* in f. Romae 1625; *Tractatus de certitudiae gloriae sanctorum canonizatorum*, in f. Romae, 1628; *De inquisitione miraculorum in sanctorum martyrum canonizatione*, in 4-o, Romae 1629; *De dilatione in longa annorum* tempora magni arduique negotii canonizationis sanctorum elucidatorium theologicum, in 4-o, Neapoli 1630. (Por. Quétif-Echard, *Scriptores ordinis praedicatorum*, t. II, p. 471).

Castellus Sebastyan, twórca indyferentyzmu, żył w XVI w. Odrzucał księgę Pieśni nad Pieśniami. (Por. Daniel, *Manuel des Sciences sacrées*, 1903, in 8-o, str. 588).

Castelnau (Chateauneuf) Piotr, ur. w połowie XII w., był archidyakonem Magellony, później opatem klasztoru Cystersów w Fontfroid (dyec. Narbony). W r. 1203 razem z bratem swoim Radulfem otrzymał od pża Innocentego III poselstwo do wystąpienia pko sekcie Albigensów (ob.) którzy mieli obrońcę w osobie możnego grafa Rajmunda IV z Tuluzy. C. rzucił klątwę na Rajmunda za sprzyjanie heretykom, za co został zamordowany w r. 1208 przez zbirów nasłanych od Rajmunda. Zbrodnia ta była hasłem do krucyaty pko Albigensom. Piotr zraniony śmiertelnie zawołał: „Niech wam Bóg przebaczy, jak i ja wam przebaczam“ i skonał. Od tej chwili zaczęto czcić Piotra jako męczennika i wpisano go do katalogu Swiętych. Żywot Piotra czyt. u Bollandystów, *Acta Sanctorum* p. d. 5 marca. (Por. Schäfler. *Handlexikon d. Kath. Theologie*; Hurter, *Geschichte Papst Innocenz III*, t. II-gi).

X. J. N.

Castiglione albo Castiglioni Karol Oktawiusz, ur. w Medyolanie w r. 1795. Poświęcił się od młodości numizmatyce, † w r. 1849. Wspólnie z Maiem Aniołem wertował kodeksy biblioteki ambrozyańskiej i wydał *gotyckie tłómaczenie listów św. Pawła* Ulfilasa z objaśnieniami uczonemi, Medyolan 1829—30; *Mémoire géographique et numismatique sur la partie orientale de la Barbarie appellée Afrikiah* 1826; *Dell'uso cui erano destinati i vetri con epigrafi cufiche* 1847. Żywot C-a napisał Biondelli w Medyolanie 1856. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius* t. III, kol. 820—21).

Castilento Jan Marya z zakonu Braci mniejszych, ur. w Castilenti w Abruzzach, † 1653 r. Napisał pierwszy tom dzieła: *Seraphica theologiae moralis polyanthea, ordine alphabetico in singularum materiarum titulos digesta*, quodlibetarum pro omnium fere casuum conscientiae etc., in f. Venetiis, 1652. (Por. Nicolas Toppi, *Biblioteca Napoletana*, Napoli 1678, p. 147).

Castillo Marcin, z zakonu Braci mniejszych, ur. w Burgos, konsultor św. Inkwizycyi, prowicyał w Meksyku w drugiej połowie XVII w. Wydał: *Super Abdiam prophetam*, in 4-o, Antverpiae 1657; *Super Susannam et in caput 13 Danielis*, Madriti 1658; *In Deboram de Maria figurata*, in f. Seville 1678, Lugduni 1690; *Ars biblica*, in 4-o, Mexico 1675. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*, tas. IX, Paris 1896).

Castillo Velasco Franciszek, franciszkanin, ur. w Madrycie, wykładał w Alcali. Wydał: *Subtilissimi Scoti doctorum super tertium Sententiarum librum*, t. I; *De incarnatione Verbi divini, et praeservatione Virginis Mariae ab originali*, t. II; *De tribus virtutibus theologicis fidei, spei et chari-*

tatis, 2 in fol., Antverpiae 1641; *Cynosura salutis*, sive patriocinii B. V. Mariae obtinendi praxis optimae, Ypres 1644. (Por. Sbaralea, *Supplementum et castigatio ad scriptores ordinis minorum*, Romae 1806; Hurter, *Nomenclator*, t. I, p. 374).

Castor św. ob. Kastor św.

Castores (Kastor i Pollux), nazwa okrętu, na którym św. Paweł odpłynął z Malty do Włoch.

Castorius św. rzeźbiarz, męczennik w Rzymie za Dyoklecyona w r. 286; nawrócony przez św. Sebastyana. Oskarżony przed Fabianem sędzią, że grzebał ciała męczenników, dręczony był przez 10 dni w najokropniejszy sposób i w końcu utopiony w Tybrze. Św. Leon IV pż relikwie C-a umieścił w kle Czterech Koronatów (ob.). Święto 7 lipca i 8 listopada.

Castro Alfons Franciszek de, franciszkanin, sławny kaznodzieja, ur. w r. 1505 w Zamara, † w Bruxelli w r. 1568. Był nadwornym kaznodzieją i spowiednikiem Karola V; towarzyszył też Filipowi II do Anglii w sprawach matrymonialnych. Mianowany arcbpem Kompostelli † niedoczekawszy się tej godności. Napisał: *Tractatus contra haereticos*, Parisiis 1564, i wiele innych wydań po łacinie i po francusku. Dzieła C. wyszły w zbiorowem wydaniu w Paryżu 1565, 4 t. in fol. i w r. 1578 w 2 t. in fol.

Castro Krzysztof, jezuita hiszpański ur. w Ocana 1551 r., um. w Madrycie 1615 r. Wykładał on P. Ś. w Alkali i Salamance, był również rektorem kolegium w Toledo. Napisał: *Comentarium in Jeremiae praphetias, lamentationes et Baruch, libri sex.* in fol., Paryż 1609; *In Sapientiam Salomonis brevis ac lucidus commentarius* in 4-o, Lyon 1613; *Commentariorum in duodecim prophetas libri duodecim* in f-o, Lyon 1615. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Castro Leon, teolog hiszpański, † 1586 r. Był profesorem w Salamance, następnie kanonikiem w Valladolidzie i tu wykładał Pismo Św. Biegły znawca języka greckiego. Napisał: *Apologeticus pro lectione apostolica et evangelica, etc.* in f-o, Salmanticae 1585; *Commentaria in Isaiam prophetam* ex Sacris Scriptoribus graecis et latinis confecta etc. in f., Salmanticae 1570; *Commentaria in Oseam prophetam etc.*, Salmanticae 1586, in fol. (Por. Antonio, *Biblioth. hispana nova*, t. II, p. 14).

Castronovo Antoni, augustyanin, ur. w Sycylii w drugiej połowie XVI w. um. 1593. Napisał: *Liber adversus antiqua schismata*, Romae, 1582 (Por. Ossinger, *Bibliotheca augustiniana* p. 221; Mongitore, *Bibliotheca sicula*, Palermo, 1607, t. I p. 59).

Castro-Palao Ferdynand, Jezuita hiszpański, znakomity teolog moralista z końca XVI i początków XVII r. Ur. 1581 r., młody Ferdynand już 1596 wstąpił do Tow. Jezusowego. Po odbyciu studyów zakonnych nauczał filozofii w Valladolidzie, teologii w Kompostelli i Salamance, ostatnio był rektorem kolegium w Medina, i tu um. 1633 r. Obok świątobliwości i niewinności iście anielskiej, C-o zasłynął jako teolog moralista. Zostawił dz. *Operis moralis de virtutibus et vitiis contrariis in varios tractatus et disputationes theologicas distributi p. J.* (Lugduni 1631—1651 t. 7, i częste wydania lat następnych). Podług Gurego C-o jest to „probabilista, auctor valde doctus, sapiens, eruditus, copiosus", św. Alfons L. zalicza go do autorów klasycznych w teologii moralnej. (Prw. W. W. t. II, kol. 2035; Hurter, *Nomenclator theol.*, 1893, t. I, str. 363—364).

Castrovol Piotr albo **Castrobel**, ur. w Mayorga w Hiszpanii, był prowincyałem Braci mniejszych w Aragon 1489—1491. Dzieła jego: *Commentum seu scriptum super libros Yconomice* secundum translationem Leonardi Aretini, in f. Pampelune 1486,... *super libros Politicorum*, etc., in f. Lérida, 1488; *in libros de corruptione et generatione*, ibid; *in libros de anima; super libros physicorum*; 1489 *super libros ethicorum*, ibid.; *Tractatus vel si mavis expositio in simbolum „Quicunque vult" una cum texta* etc., in 4-o Pampelune, 1490 (Por. Hayn, *Repertorium bibliographicum*, Stuttgart, 1826, n. 3648—4656; B. d. Gallardo, *Ensayo de una biblioteca expanola*, Madrid, 1866; Copinger, *Supplement to Hain's repertorium*, Londres, 1898 n. 1480).

Castruccius Rafał, ur. w San-Cassiano, um. we Florencyi 11 kwiet. 1574, benedyktyn i przeor w Monte-Cassino, w 1557 został opatem tytularnym Św. Juliana w Alepria. Zostawił dzieła: *Il doppio martirio di S. Cypriano*, in 8-o, Florence, 1567; *Harmonia del Vecchio et Novo Testamento*, in 4-o, Venezia 1570; *Della verita del corpo di Gesu Christo*, in f. Venezia, 1570; *Molti sermoni*, in 4-o, Florence, 1572. (Por. Armelini, *Biblioth. benedictino-cassinensis*, in f. Assise, 1732, t. II, p. 164; Ziegelbauer, *Hist. rei literariae ord. S. Benedicti*, t. IV, p. 58).

Castrum doloris, cenotaphium, tumulus, feretrum, lectica mortuorum, katafalk jest to wzniesienie, okryte czarnem suknem, urządzone do wystawiania na niem trumny z ciałem zmarłego, lub też próżnej, gdy się odprawia nabożeństwo żałobne. Katafalk może składać się z kilku stopni, na których ustawia się kandelabry ze świecami. Z boków i na przodzie katafalku mogą być umieszczone insygnia zmarłych, znaki ich godności, czy to duchownej czy świeckiej np. biret, stuła czarna lub fioletowa (Gardellini ad dec. 4386—4536, 13). Baldachimu nad katafalkiem nie wolno urządzać dla zmarłych książąt, biskupów, kardynałów, a nawet P-ża (Ś. K. Ob. 4 czerw. 1879 n. 5789). C. D. nazywają kondukt, czyli absolucyę, albo modlitwy w K-le, przed wyprowadzeniem z niego zwłok zmarłego, odprawiane przy katafalku przez B-pa, w assystencyi czterech innych mitratów, lub też prałatów albo kanoników. Ceremonie przy C. D. szczegółowo podaje: *Ceremoniale Episcoporum* l. II c. XI n. 12—24; *Pontificale Romanum* p. III p. t. *De officio quod post missam solemnem pro defunctis agitur*; Kanconał p. t. *Conductus qui Castrum doloris dicitur*. (Por Herdt *S. L. Praxis* t. III, n. 248; *Praxis Pontificalis* t. II, cap. XI, n. 13).

X. S. G.

Castulus albo **Catulus** św. męczennik, był rządcą pałacu cezara; umęczony w Rzymie na drodze Lawikańskiej ok. r. 268. Święto 26 marca.

Casula, planeta ob. Ornat.

Casus conscientiae dosłownie oznacza wypadak sumienia. W najogólniejszem znaczeniu tego wyrazu przez wypadek sumienia rozumiemy sąd sumienia o uczciwości lub nieuczciwości danego czynu ludzkiego, w znaczeniu zaś ściśle teologicznem wypadkiem sumienia nazywamy rzeczywisty lub wymyślony wypadek, dotyczący życia jednostek i życia społecznego, o którym orzekamy na podstawie danych z dziedziny wiedzy teologicznej, czy i jakie wkłada on na nas obowiązki moralne. Wypadek może być, jakieśmy powiedzieli, rzeczywisty, to jest wzięty z życia, domagający się roztrzygnięcia w celach praktycznych, życiowych lub też wymyślony, a to w tym celu, by przez rozwiązywanie takich wypadków wykształcić umysł teologa i przygotować go do rozsądzania spraw, z któremi się w życiu spotka. Wydając sąd o jakimś wypadku należy mieć przed oczyma trzy rzeczy: 1-o Przedmiot, o który chodzi, gdyż z przedmiotu wypływa moralność lub niemoralność czynu, jako zgoda lub niezgoda z prawem np. przedmiot zgadzający się z prawem miłości, sprawiedliwości lub nie. 2-o Okoliczności przedmiotowe, które mają zmienić moralność czynu lub dać mu nowy rodzaj moralności lub niemoralności, jak to okoliczności osób, środków, miejsca i t. d. 3-o Okoliczności podmiotowe (subjektywne) wypływające z większej lub mniejszej świadomości lub wolności działającego. Są wypadki, o których sąd wydać nie jest rzeczą trudną, wystarcza tu znajomość podstawowych praw moralnych, lecz jest wiele takich, do rozstrzygnięcia których potrzebna jest znajomość nie tylko podstawowych praw moralnych, lecz umiejętne orjentowanie się we wszystkich wnioskach, wypływających z praw moralnych obcych i objawionych a szczególniej tam, gdzie się zbiega kilka obowiązków lub praw. Bardzo często teolog roztrzygający jaki wypadek sumienia znajduje się w położeniu sędziego, który ma przed sobą dowody winy oskarżonego, a zarazem też i dane za niewinnością, sędzia uwalnia oskarżonego na zasadzie prawnej, że w razie wątpliwości należy uniewinnić, podobnie i teolog w wypadku wątpliwym, uwalniając od jakiegoś obowiązku albo uznając dany czyn za moralny szuka prawnej zasady zwanej w teologii zasadą refleksyi. Pamiętać należy, że teologia moralna nie jest ascetyką, która doradza to, co najdoskonalsze, lecz wyrokuje z prawem moralnem przed oczyma do czego ściśle jesteśmy obowiązani lub

nie. Wskazówkami w roztrzyganiu wypadków sumienia są oprócz prawa naturalnego, bożego i kościelnego 1-o Pismo św., które wyraźnie potępia lub pochwala czyn jaki, jako moralny, 2-o postanowienia i wyroki papieży (np, większa część 45 zdań potępionych przez Aleksandra VII d. 24 wrześ. 1665 i 18 mar. 1666 r., Syllabusa i t. p.); 2-o od powiedzi oraz wyroki Kongregacyj Rzymskich, potępiających fałszywe tłumaczenie prawa kanonicznego i moralnego; objaśniających prawo pozytywne naturalne kanoniczne i zastosowanie takowego w życiu, a nawet odpowiedzi tychże Kongregacyj na poszczególne wypadki z życia osób prywatnych; 4-o Powaga Ojców Kościoła, o ile zgadzają się wszyscy na jedno co do pewnych praw i obowiązków moralnych, jeżeli zaś niema pomiędzy nimi zgody, albo też, gdy któryś z Ojców mówi w swojem imieniu, wtedy zdanie ich ma o tyle przewagę, o ile silne są dowody, którymi popierają swe wnioski. Jeżeli późniejsze wyjaśnienia Kościoła i Kongregacyj są w sprzeczności ze zdaniem Ojców, w takim razie należy iść za późniejszemi wyjaśnieniami; 5-o powaga teologów-moralistów, co do których należy się kierować temi samemi regułami, jakie przytaczam w sprawie powagi Ojców Kościoła. (Por. Zaccaria, *De locis moralis theologiae* w *Theologia moralis de Lacroix*, Paryż, 1866; Bouquilon, *Theologia moralis fundamentalis*, 1890 r. Paryż). Oprócz *casus conscientiae* z teologii moralnej znane są jeszcze Casus juris, wypadki prawne, kanoniczne, służące do wyjaśnienia miejsc z *Corpus iuris canonici*. Do dekretu Gracyana ułożył zbiór kazusów Benicas Semensis około 1200; do dekretów Grzegorza IX Bernard. archidyakon z Kompostelli, Jan de Deo z Parmy. (Por. Zbiór kazusow w *Jus canonicum practice explicatum* przez Vitusa Pichler).

X. H. P.

Casus liturgici, wypadki liturgiczne są to wypadki napotykane w życiu pasterskiem, przy spełnianiu obowiązków kapłańskich.

Casus reservati (wypadki zarezerwowane, rezerwaty). Rezerwatem w znaczeniu kościelnem nazywamy grzech, od którego zwykły spowiednik z powodu braku władzy nie może rozgrzeszyć. Kościół, który otrzymał od Chrystusa P. władzę związywania i rozwiązywania, ma prawo, udzielając władzy rozwiązywania kapłanom, ograniczać tę władzę rozgrzeszania a to w tym celu, 1-o by z grzechami cięższymi zwracano się do starszych i bardziej wyrobionych sędziów sumienia, 2-o aby ukarać grzesznika przez zmuszenie go do oskarżenia się przed pewnymi wybranymi kapłanami, i 3-o przez to ograniczenie okazać, jak wielkim jest grzech, którego się dopuszczono. (Ob. Conc. Trid. Sess. 14 c. 7 i can. 11). Chociaż w zasadzie Kościół mógłby zarezerwowywać nie tylko grzechy ciężkie lecz i powszednie, jednak, ze względu na wyżej wskazany cel rezerwatów, Kościoł rezerwuje tylko cięższe i to ujawnione nazewnątrz przewinienia.—Rezerwat jest podwójny: z cenzurą (ob. art. Cenzury) lub bez niej. Rezerwat bez cenzury jest wtedy, gdy władza kościelna zastrzega sobie tylko rozgrzeszanie od danego grzechu, rezerwat zaś z cenzurą jest wtedy, gdy grzech jakiś ciężki pociąga za sobą specyalną karę i rozgrzeszenie od tego grzechu jest zarezerwane przez władzę kościelną. Mogą ustanawiać rezerwaty ci, którzy mają jurysdykcyę zwierzchniczą (iurisdictionem ordinariam), ponieważ ten, który udziela innym jurysdykcyi, może takową ograniczać. Stąd 1-o rozgrzeszenie od pewnych grzechów może zarezerwać dla siebie 1-o papież, i rezerwaty te obowiązują wszystkich biskupów i kapłanów całego świata; 2-o biskupi w stosunku do podwładnego mu duchowieństwa; 3-o przełożeni zakonni względnie do podwładnych im kapłanów, i to tylko mogą zarezerwować najwięcej jedenaście wypadków (Const. Clementis VIII „Sanctissimus“ 26 mai 1593). Te rezerwaty, które ustanawia Stolica Ap., nazywają się papieskimi, rezerwaty, pochodzące od biskupa, — biskupimi. Wszystkie rezerwaty papieskie, z wyjątkiem jednego (fałszywe oskarżenie spowiednika) są zarezerwowane z cenzurą i dla cenzury; biskupie rezerwaty są jedne bez cenzury, od których rozgrzeszenie zastrzega sobie biskup, inne zaś rezerwaty są z cenzurą i dla cenzury, które zarezerwowane są biskupowi z prawa ogólnego; rezerwatów tych jest cztery (Clerici in sacris... Procurantes... Litteris apostolicis... Simonia in re stipendii missarum...). Aby grzech jakiś był zarezerwowany, ko-

nieczne są następujące warunki: (1 Występek ma być spełniony ze świadomością tej złości moralnej, za którą jest rezerwat; 2-o grzech ma być śmiertelny; 3-o powinien być zewnętrzny, a nie wewnętrzny, albowiem rezerwowana jest nie chęć lecz uczynek; 4-o występek powinien być spełniony całkowicie, a nie tylko rozpoczęty, chyba zarezerwowany jest i występek niezupełnie dokonany; 5-o występek ma być pewny, to jest nie będzie zarezerwowany, jeżeli jest wątpliwość: czy prawo zastrzega sobie podobny wypadek? albo czy grzech rzeczywiście został spełniony? albo czy został spełniony w tych warunkach, jakich prawo wymaga dla rezerwatu? Rezerwaty papieskie z cenzurą i bez cenzury nie dotyczą tych grzeszących, którzy nie wiedzieli o cenzurze, lub — o rezerwacie. Rezerwaty biskupie z cenzurą nie są rezerwatami dla tych, którzy grzesząc, nie wiedzieli o cenzurze, chyba że biskup inaczej postanowił; podobnież i w rezerwaty biskupie bez cenzury prawdopodobnie nie wpadają ci, którzy w czasie popełniania występku nie wiedzieli o rezerwacie, chyba że biskup wyraźnie zastrzega, że nieświadomość nie uwalnia od rezerwatu. Od rezerwatów papieskich rozgrzeszać mogą: 1-o papież i wielki penitencyarz i delegowani przez papieża; 2-o biskupi w wypadkach tajemnych i to tylko od rezerwatów tych, które są zastrzeżone zwykłym, nie zaś szczególnym sposobem Stolicy Apostolskiej (simpliciter non vero speciali modo reservatis), 3-o wszyscy kapłani w niebezpieczeństwie śmierci penitenta, 4-o wszyscy kapłani w nadzwyczajnych wypadkach, gdy rozgrzeszenie bez wielkiej szkody dla penitenta nie może być odłożone, jednak z warunkiem, by penitent następnie udał się do tego, kto ma władzę rozgrzeszania od tych rezerwatów (S. Officium 16 iun. 1897, S. Poenit. 7 nov. 1888 a).—Od rezerwatów biskupich rozgrzeszać mogą: 1-o biskup ustanawiający rezerwat, jego następca i zwierzchnik; 2-o ten, kto do rozgrzeszenia został delegowany przez biskupa; 3-o każdy kapłan w niebezpieczeństwie śmierci penitenta; 4-o każdy kapłan, gdy niema czasu na proszenie o władzę rozgrzeszenia od rezerwatu, a jest potrzeba rozgrzeszenia; 5-o zakonnicy od rezerwatów biskupich mogą rozgrzeszać podróżnych, z wyjątkiem, gdyby dany wypadek był zarezerwowany i w dyecezyi zakonnika i podróżnego, albo gdyby penitent dla tego tylko, aby uwolnić się od rezerwatu (in fraudem legis) udał się do innej dyecezyi (Constitutio Clementis X, „Superna“ 21 iul. 1670).—Rezerwat ustaje dla grzeszącego 1-o z chwilą otrzymania rozgrzeszenia od rezerwatu; 2-o przez spowiedź nawet nieważną wobec tego, kto ma władzę rozgrzeszania od rezerwatu; 3-o prawdopodobnie przez spowiedź ważną wobec tego, kto ma władzę rozgrzeszania od rezerwatu, gdy penitent zapomniał oskarżyć się z rezerwatu; 4-o przez spowiedź grzechu, o którym jest wątpliwość, czy jest zarezerwowany, nawet wobec kapłana nieupoważnionego do rozgrzeszania z rezerwatów.

X. H. P.

Catalanus Józef, włoch, kapłan ze Zgromadzenia św. Hieronima, uczony liturgista. Wydał i wstępem opatrzył oraz komentarzem: *Rituale Romanum*, Romae 1737, 2 vol. in fol.; *Pontificale Romanum*, tamże 1738, 3 vol. in fol.; *Caeremoniale episcoporum*, tamże 1748, 2 vol. in fol. (Por. Bund, *Catalogus auctorum*, Rothomagi 1900, in 8-o, str. 30).

Cataldus św., jeden z pierwszych bpów Tarentu; czczony we Francyi pod imieniem Cartaud albo Cates; należy do tych Świętych, k tórego życie otoczone jest różnorodnemi legendami, z których trudno wydobyć prawdy. Prawdopodobnie żył w V lub VI w.; z pochodzenia irlandczyk; podobno podczas pielgrzymki do Ziemi św. otrzymał w cudowny sposób polecenie wskrzeszenia parafii w Tarencie, która to parafia przez św. Piotra i Marka założona, później przez pogan zburzona została. (Por. *De antiq. et varia fortuna Tarentinorum*, Juvenis Neap. 1589; *Italia Sacra IX, 121* Ugheli; *W. W.*, str. 2048).

Catania albo Catanea arcybiskupstwo na Sycylii i na południowym stoku Etny; miasto Catania liczy około 100,000 mieszkańców, ma założoną w r. 1094 przez króla Rogera katedrę św. Agaty, 48 innych kościołów, oraz 19 klasztorów męskich i 11 żeńskich Już za czasów apostolskich Catania była siedzibą biskupią. W r. 1844 Grzegorz XVI wyniosł Catanię na arcybiskupstwo bez sufraganatów i poddał je bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. (Por. *Sicilia sacra*, t. I,

str. 513, i następne; Fr. Ferrara, *Storia di Catanea*, 1829).

Catanzaro (Catacium) miasto bpie w Kalabryi we Włoszech należące do metropolii Reggio. Pż Kalikst II przeniósł tu stolicę bpią z Taberna w r. 1121. Pierwszym bpem w C. był Leon Grandi (r. 783). Obszar tej sufraganii wynosi: gmin 19, mieszkańców ma 67,097, kapłanów 174 w 49 parafiach. (Por. Ughelli, *Italia sacra*, t. IX, str. 355; Werner, *Orbis terrarum catholicus*, str. 31).

Catapulta. Pomiędzy machinami, których używali żydzi podczas wojen, były i katapulty. Katapultą zwano machinę do rzucania pocisków lub strzał na dalszą odległość. Miała ona wygląd wielkiego łuku opartego na podstawie z drzewa, który naciągano przy pomocy odpowiednich korb i miotano strzały, lub kamienie. Biblia wspomina o takich machinach, użytych przez Ozyasza w obronie Jerozolimy. „I uczynił w Jeruzalem rozmaitej strzelby, którą rozłożył po wieżach i po węgłach murów, aby wypuszczano strzały i wielkie kamienie“, (II Par. 26, 15. Wynalazcami katapulty byli mieszkańcy Krety. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Catechismus Romanus ob. Katechizm.

Catelani Jan Bernardo z Urbino, malarz włoski, z zakonu Franciszkanów, około r. 1530. Ukończył szkołę malarstwa i starał się w technice naśladować Rafaela. Jest jeden jego obraz w kle Kapucynów w Cagli.

Catenae (Kateny) zowią się pisma, w których objaśnienia Ksiąg św. dokonane przez różnych wykładaczy, a zwłaszcza Ojców Kła, są zestawione sposobem łańcuchowym obok siebie, nie będąc powiązane w całość. Możnaby je nazwać egzegetycznemi antologiami z dawnych badaczów Pisma św. Pisma tego rodzaju, acz bardzo stare, nie nosiły nazwy C., chociaż od najdawniejszych czasów gromadzono prace Ojców około wyjaśnienia Ksiąg św. aby posłużyły za materyał przyszłym wykładaczom. Pierwszy zbiór tego rodzaju Prokopiusza z Gazy pochodzi z początku VI w.; zastosował on wszakże tylko wykłady Now. Test., przyczem uwzględnił stare greckie tłumaczenie. W VIII w. Jan Damasceński zebrał objaśnienia Chryzostoma, Teodoreta i in. I późniejsi wykładacze Oecumenius i Teofilactus, są raczej zbieraczami. W zbiorach tych korzystano przeważnie dla St. Test., z pism Orygenesa, Euzebiusza, Polichroniusza, Teodoreta, Chryzostoma; w Now. Test., przy Mateuszu i Janie z pism Jana Chryzostoma, przy Marku z Wiktora z Antyochii, przy Łukaszu z Tytusa z Bostry, przy Listach św. Pawła z Teodoreta. Na Zachodzie najstarszy jest zbiór bpa Primasiusa z Adrumetum, który czerpał z Augustyna, Hieronima, Pelagiusza i in. (VI w.). W IX w. dokonał podobnego zbioru z różnych pisarzów Rabanus Maurus († 856 r.). To samo uczynili Haymo z Halberstadu († 865), Paschazyusz Radbertus († 865). Lanfrank († 1080) przy wykładzie Listów św. Pawła trzymał się przeważnie św. Ambrożego i Augustyna. W XIII w. św. Tomasz z Akwinu, oprócz własnych objaśnień Ksiąg św. zebrał wykłady przeszło 80 greckich i łacińskich pisarzy dotyczące 4-ch ewangelij. Zbiór ten po raz pierwszy otrzymał nazwę *Catena*, albo *Catena aurea*. Średniowieczne wykłady Ksiąg św. są raczej pracami samoistnemi, niż zbiorami. W nowszych czasach ogłoszono drukiem już to stare C., już to dokonano nowych. Z główniejszych są następujące: F. a Puteo, *C. aurea super psalmos*, Parisiis 1530. Fr. Zephyrus, *C. in Pent. item in omnia V. et N. Test. Cantica etc.*, Patav. 1564; Th. Paltanus, *C. graeca patrum in Prov. Salom*, Antverp. 1614. Szczególniej zasłużył się około wydania greckich C. jezuita Cordier, a także jego współpracownik Possinus. Obaj wydali 10 C. Są też C., w których zawarte zostały wykłady katolickie i protestanckie jak *Critici sacri sive clarissimorum virorum annotationes atque tractatus in biblia* wydał Pearson w Londynie 1660 r., następnie 1695—1701 r. w Frankfurcie. W najnowszych czasach J. A. Cramer wydał w 8 tomach C. ojców greckich i innych pisarzy do Ksiąg N. Test. Wreszcie najnowsze wydanie jest Migne'a *Scripturae sacrae cursus completus ex comentariis omnium perfectissimis ubique habitis... unice conflatus*, 28 t. Parisiis 1840—1845. C-y nie tylko egzegezie, ile krytyce biblijnej wielkie oddały usługi. Co do egzegezy dają do-

skonale wskazówki gramatyczne, a nadto wskazują na tak często przez nowoczesnych pomijany sens mistyczny. Nawet pod względem dogmatycznym dostarczają najmiarodajniejszych wykładów i przyczyniają się do poznania t. zw. *consensus patrum*. Rola ich względem krytyki na tem głównie polega, że opierając się na starych tekstach dają nietylko poznać je ale i porównać z nowoczesnymi. Historyk i patrystyk zaznajamia się przez nie z najlepszymi wykładaczami Pisma św. ze wszystkich wieków chrześciaństwa, a także odnajduje szczątki wielu pism zaginionych. Nie mniej trzeba je dokładnie badać, gdyż z winy przepisywaczów C. uległy skażeniom, zdarzało się też że pisarze posługiwali się tekstem niezbyt czystym. (Por. Grässe „Literatur“ w *Lehrbuch d. Literärgesch.* II, 1 Dresden 1839, str. 245; Diestel, *Gesch. d. Alt. Test. in d. christl. Kirche*, Jena 1869, str. 208).

(*Ch.*).

Caterini Prosper krdł, ur. w r. 1795 w Onano (dyecez. Aquapendente) przedtem asesor św. Kła rzymskiego, następnie Pius IX mianował go kardłem dyakonem w r. 1853, potem był prezesem komisyi dla urządzenia soboru watykańskiego; był przytem członkiem Kongregacyi Inkwizycyi, Obrzędów, Propagandy, protektorem wielu stowarzyszeń, oraz prezesem Kongregacyi Soborów i sekretarzem św. Inkwizycyi. Jako sekretarz Kongregacyi studyów zebrał i wydał dekrety odnośne p. t. *De recta studiorum ratione*. (Por. Schäfler, *Handbuch der Kath. Kirchenlexikon*).

Catharinus Ambroży, Dominikanin, w końcu arcybiskup Conzy (Compsy) w królestwie Neapolitańskiem, urodz. r. 1487 w Sienie ze szlachetnej rodziny i nazywał się początkowo Lancellotus Politus Już w 16 roku życia był doktorem *utriusque juris* i objeżdżał aż do 25 roku życia najsławniejsze uniwersytety włoskie i francuskie, broniąc na nich około 1000 tez stawionych przez siebie. Po powrocie do miasta rodzinnego powołany tam został na profesora prawa cywilnego. Leon X mianował go wkrótce po swem wstąpieniu na tron papieski, adwokatem kryminalnym. Sprzykrzywszy sobie życie dworskie wstąpił w wieku lat 30 do zakonu Dominikanów we Florencyi i przybrał sobie imię Ambrosius Catherinus. Jeszcze podczas swego nowicyatu napisał pięć ksiąg przeciwko Lutrowi p. t. *Apologia pro veritate cath. et apost. fidei ac doctrinae adversus impia ac valde pestifera M. Lutheri dogmata*, Florencya 1520. W roku następnym zjawiła się jego *Excursatio disputationis contra Lutherum ad universas ecclesias*. Catherinus nie otrzymał w swym zakonie żadnej katedry; ostra zaś jego krytyka pism kardynała Cajetana naraziła go na liczne nieprzyjemności. Opuścił więc Włochy i udał się do Francyi, gdzie głównie w Lyonie przebywał przez lat dziesięć, zajmując się przeważnie pisaniem dzieł i zwalczając ówczesnych heretyków. Na otwartym ponownie soborze w Trydencie, na którym przed trzeciem posiedzeniem wygłosił sławną mowę, uwikłał się niebawem w spory z najwybitniejszymi teologami swego zakonu, Bartłomiejem Carranza de Miranda i Dominikiem Soto. Papież Paweł III mianował go r. 1546 biskupem Minori, miasteczka w królestwie Neapolu. Z tego biskupstwa wyniesiony został 1552 r. na arcybiskupstwo Conzy. Umarł w roku następnym w drodze z Neapolu do Rzymu, dokąd powołał go papież Juliusz III, prawdopodobnie w celu ozdobienia go kapeluszem kardynalskim. Catharinus walczyć musiał przez całe życie ze swymi przeciwnikami teologicznymi. Zresztą w swej obronie był tak samo gwałtowny jak jego przeciwnicy, w napaściach zaś swoich, zwłaszcza na szczególnie niemiłego sobie kardynała Cajetana, poniekąd zacieklejszy jeszcze niż oni. (Por. Jac. Quetif et Jac. Echard, *Scriptores Ord. Praed. II*, Paryż 1721).

K. P.

Cathed, miasteczko w pokoleniu Zabulon. Gdzie było położone, nie wiadomo, (Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cathedraticum (katedratyk, biskupizna) jest to roczna opłata, którą bp ma prawo pobierać od wszystkich kościołów świeckich i beneficyatów, na znak zależności od bpa i kościoła katedralnego. Nie może być mowy o tej opłacie w pierwszych wiekach Kościoła, albowiem bpi sami zarządzali majątkiem wszystkich kościołów swojej dyecezyi. (Ob. art. Beneficya II). Ustaliła się ona od kiedy zarząd majątku kościelnego przeszedł w rę-

ce poszczególnych beneficyatów, co nie we wszystkich krajach jednocześnie się dokonało. Synod brakareński (Braga) w r. 572 (por. cap. *Placuit*, Caus. 10 qu. 3) zobowiązał kapituły i kościoły parafialne w Hiszpanii płacić cathedraticum. Honoryusz III rozciągnął praktykę niektórych krajów do całego Kła (cap *Conquerente* de Off. Ordin.). Ilość opłaty szacuje się podług zwyczaju poszczególnych prowincyj, a gdzie zwyczaje nie określają jej, można się stosować do zwyczajów sąsiedniej katedry lub prowincyi. Prawo do pobierania katedratyku nie ulega przedawnieniu, choćby nie pobierano go od czasów niepamiętnych. Sobór Trydencki nie zniósł katedratyku, lecz zabronił pobierać go podczas wizyty pasterskiej (Sess. 24, cap. 2). Bp nie ma prawa uwalniać nikogo od tej opłaty. Nie pobiera się ona od zakonników, chyba że zajmują parafie, kościoły, kaplice i beneficia które są lub były świeckiemi. Nie można wymagać jej od duchownych, którzy nie mają żadnego beneficyum. Bpi nie mogą jej podwyższać. Prawo nie określa czasu opłaty, zazwyczaj płacono na synodzie dyecezyalnym, i dlatego katedratyk nazywał się niekiedy synodatykiem (synodaticum), chociaż można go było zbierać i poza synodem.

Bpi w Polsce byli dobrze uposażeni, przeto nie wykonywali u siebie prawa powszechnego o katedratyku. A chociaż bp żmudzki na synodzie z r. 1647 zastrzega się w statutach synodalnych, że nie wprowadza nowości, gdy broni praw swoich, zachowując to, co *kanony* kościelne postanowiły, mianowicie, żeby oddawano należną bpowi opłatę, która zowie się cathedraticum, to jednak wzgląd na okoliczność, że bp w statucie objaśnia, co to jest katedratyk, i tłumaczy, że katedratyk nie jest nowością w Kościele, oraz że całą należną sobie z tego tytułu opłatę darowuje duchowieństwu na tym jak i na poprzednich synodach, zdaje się potwierdzać przypuszczenie, że do owego czasu w dyecezyi żmudzkiej katedratyk był nie znany. Sierakowski, bp kamieniecki, w rozporządzeniu dyecezyalnem z r. 1742. (Por. *Decret. Summ. Pont. pro Regno Pol. et Const. Syn.* Z. Chodyński t. I. p. 256) z tytułu katedratyku żąda od beneficyatów subsidium charitativum na seminaryum po 20, 15 i 10 złotych względnie do zamożności beneficyata. Synod lwowski z r. 1765 wyraźnie zaznacza, że jakkolwiek od niepamiętnych czasów nie pobierano katedratyku, to jednakże ze względu że prawo w tej materyi nie ulega przedawnieniu, poleca ściągać katedratyk od prepozytów, parochów, kommendarzów i wikaryuszów wieczystych mających pieczę nad duszami, a także od prebendarzów, altarystów i przełożonych szpitalnych w ilości 6000 złotych polskich. Jedynie członków kapituły zwalnia od tej opłaty, Z sumy 6000 złotych bp przeznaczył dla 12 dziekanów po 300 złotych, resztę 2400 złotych na rzecz katedry.

Ks. A. K.

Catheus Arnold, T. J., ur. w Leeuwarden w Hollandyi 1576 r., um. w Ruremonde 14 grud. 1620. Przed wstąpieniem do zakonu, studyował medycynę i otrzymał doktorat w Padwie, potem udał się do Rzymu i wstąpił do nowicyatu r. 1602. Po powrocie do ojczyzny, wykładał Pismo św. u jezuitów w Lowanium i był rektorem w Ruremonde. Napisał: *Canticum canticorum Salomonis*, paraphrasi continua enarratum etc., in 8-o Antverpiae, 1625. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*, f. IX, Paris, 1896).

Catholicon d'Espagne ob. Satyry.

Catholicus rex (król katolicki) tytuł królów hiszpańskich, udzielony Ferdynandowi V katolickiemu przez papieża Aleksandra VI. Tytułu tego używali jednak już od synodu w Toledo z r. 589 niektórzy królowie hiszpańscy.

Cathrein Wiktor ks. T. J., ur. w r. 1845 w Brig (kant. Wallis), wyświęcony został na kapłana w r. 1877; profesor filozofii moralnej od r. 1882; obecnie w kolegium św. Ignacego; od r. 1879 jest współpracownikiem *Stimmen aus Maria Laach*, i innych pism katolickich. Napisał *Englische Verfassung*, 1881; *Aufgaben der Staatsgewalt u. Ihre Grenzen*, 1882; *Sittenlehre des Darwinismus*, 1885; *Sozialismus*, 1890, 1898, in 8-o, przetłumaczone na 8 języków; *Moralphilosofie*, 1890, i nast., 1899, 2 t.; jest polski przekł. w *Bibl. dzieł chrześc.* w 4 tomach 1904 — 1905, in 8 o; *Philos. moralis in usum scholarum*, 1893, 1902; *Privateigentum u. seine Gegner*, 1892, 1896, 3 wyd.;

Recht Naturrecht u. positives Recht, 1901; *Frauenfrage*, 1901; *Glauben u. Wissen*, 1903; *Durch Atheismus zum Anarchismus*, 1895, 1900, 2 wydanie.

X. J. N.

Catius, współczesny Cyceronowi filozof rzymski, ur. w Galii Cyzalpińskiej. Wyznawał zasady Epikura i obok Ampaniusza, był jednym z pierwszych, którzy z niemi zapoznawali Rzymian. Zostawił traktat w 4-ch księgach, *o naturze rzeczy i najwyższem dobru.*

Catoptromancya z greckiego oznacza zwierciadło i wróżenie; jest to więc wróżenie za pomocą zwierciadła. Praktykował się szczególniej ten zabobon w Achai między chorymi, którzy przeglądając się w lustrze, usiłowali przewidzieć według dobrego lub złego wyglądu twarzy koniec swej choroby. (Por. Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée).*

Catrou Franciszek ks. T. J., ur. w Paryżu w r. 1659, został jezuitą w r. 1678. Podczas studyów w Rouen dał się poznać z wypracowań, w których wykazał łatwość wysłowienia, gładkość stylu i żywość wyobraźni. Po skończeniu nauk ujawnił swe talenty w kaznodziejstwie, które z wielkim pożytkiem uprawiał przez lat siedem w różnych miastach Francyi, Jemu też zawdzięcza początek pismo *Journal de Trevoux* w r. 1701. Dziennik ten rozpoczął redagować wspólnie z trzema ojcami Towarzystwa i wydawał go przez lat 12; prace, które umieszczał w tem piśmie, wykazały oprócz innych i zdolności dobrego krytyka, † w Paryżu w r. 1737. Napisał: *Histoire des Anabaptistes* contenant leur doctrine et diverses opinions etc., Paris 1695, in 12-o; *Histoire generale de l'Empire du Mogol etc.*, Paris 1705, in 4-o; *Histoire Romaine etc.*, Paris 1731, in 4-o, i inne. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 882 i nast.).

X. J. N.

Cattaneo Karol Ambroży, T. J., kaznodzieja włoski, pisarz ascetyczny, † d. 19 listopada 1705 r. Dzieła jego wydane zbiorowo p. t. *Opera del P. C. Amb. Cattaneo*, Milano 1719, 5 vol.

Cattaneo Łazarz, T. J., ur. 1560 r. w okolicach Genui, był na misyach w Indyi 1588 r., † 19 stycznia 1640 r. W języku chińskim pisał *dzieła ascetyczne* i ułożył *słownik.*

Cattaneo Oktawiusz T. J., profesor filozofii w kolegium rzymskiem, † 12 listopada 1679 r. Wydał: *Cursus philosophicus*, in 4 tom divisus, Romae 1677, in 8-o. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.* t. II, p. 3).

Cattet, profesor teologii, wikaryusz generalny i kanonik w Lyonie, † w roku 1858, był autorem dzieła *La vérité de l'Eglise catholique démontrée*. 1854, 2 v. in 8-o; *La Fausseté du protestantisme etc.* Lyon 1863, 2 vol. in 8-o, dokończył dzieła brat C-a, Jan Franciszek († w r. 1866); *La verité sur le Card. Fesch* ou reflexions d'un ancien vicaire etc. Lyon 1842, in 8-o. (Porów. Hurter, *Nomencl. liter.*).

Cauchon Piotr, teolog, rektor uniwersytetu paryskiego, radca króla angielskiego, bp w Beauvais, następnie w Lisieux znany z nikczemnej roli, jaką odegrał w procesie Joanny d'Arc. Ponieważ Joanna była pochwycona w Compiègne (24 maja 1431) na terytoryum dyecezyi Beauvais, C. domagał się dla siebie prawa sądzenia jej. Jakoż przybył do Rouen i tam w najfatalniejszy sposób wyłudzał z niej zeznania, co stwierdziło później wielu pisarzy, a także synowiec i spadkobierca C. Pierwotny wyrok wydał C. na wieczne więzienie o „chlebie boleści" i „wodzie goryczy". Lud znieważył bpa i obrzucił go kamieniami. Anglicy nie byli zadowoleni z wyroku, żądali bowiem śmierci Joanny. Wówczas C. podstępnie wznowił proces, uznał Joannę za recydywistkę w herezyi, wyklętą i wykluczoną z Kościoła, poczem ją wydał trybunałowi świeckiemu, który spalił ją na stosie. Gnębiony wyrzutami sumienia i obawiając się o życie otrzymał od anglików bpstwo Lisieux, gdzie pogardzony † 1442 r. Papież Kalikst IV rzucił klątwę na jego pamięć, a lud wydobył zwłoki z grobu i rzucił je psom na pożarcie. (Por. Joseph Fabre, *Procès de condamnation de Jeanne d'Arc*, Paris 1840—49; E. de Barthelemy, *Genealogie hist. de la famille Cauchon*, Paris 1882; Lanery d'Arc, *Bibliogr. de*

ouvrages relatifs a Jeanne d'Arc, Paris 1888).

(Ch.).

Cauda, nazwa wyspy, do której przybył św. Paweł. Wysepka ta leży niedaleko od brzegów Krety w stronie południowej. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Caudatarius (Caudatorius, Syrmatis Gerulus, minister) od łac. *cauda*=ogon; podtrzymujący ogon u sukni pża, krdła lub prałata. (Por. Claude Erançois Menestrier, *Sur l'usage de se faire porter la queue* dans les cérémonies de l'Eglise et du monde, Paris 1704; Gaet. Moroni, t. X, str. 278 i nast.).

Caulet Franciszek Stefan de, biskup Pamiers, zdobył sobie w sporze o regalia stanowczością i odwagą, z jaką występował przeciwko uroszczeniom Ludwika XIV zasłużoną sławę. Sławie tej przynosi jednak pewien uszczerbek jego postawa w zatargach jansenistowskich. Urodził się r. 1610 w Tuluzie i otrzymał u Jezuitów w La Flèche pierwsze wykształcenie, następnie poświęcił się w Sorbonnie studyum teologii. W roku 1644 mianowany został bpem w Pamiers i wprowadził w swej dyecezyi rozmaite zbawienne reformy, zreorganizował kościelne zakłady wychowawcze i seminaryum i gorliwie opiekował się ubogimi. Pod wpływem jednak bpa sąsiedniej dyecezyi Aleth, Mikołaja Pavillon'a C. dał się uwikłać w zatargi, wywołane przez jansenizm i należał do tych czterech biskupów, którzy nie zgodzili się na bezwarunkowe przyjęcie formularza Aleksandra VII. B. nie przyswoił sobie heretyckich nauk jansenistów, ale aż do końca życia trzymał się ich rygorystycznych tendencyj w sprawie moralności i karności. Samowolnym rozporządzeniom Ludwika XIV w sprawie regaliów C. stawiał energiczny opór, pomimo prześladowań, na jakie się z tego powodu naraził ze strony króla. C. † 7 sierpnia 1680 r. (Por. Rapin, *Mém.* Paryż 1865; Gérin, *Recherches historiques sur l'assamblée du Clergé de France de 1682;* l. Th. Loyson, *L'Assamblée du Clergé de France de 1682*, Paryż 1870).

K. P.

Cauly Eugeniusz Ernest ks. francuski, ur. w Saint-Etienne w Arnes w r. 1841; nauki początkowe pobierał u Braci szkół chrześcijańskich, następnie uczył się w małem seminaryum w Reims i otrzymał bakalaureat z literatury. Skończywszy studya teologiczne w wielkiem seminaryum w Reims w r. 1865 wyświęcony został na kapłana i wyznaczony na wikaryusza Sedanu oraz na dodatkowego kapelana wojskowego w szpitalu w tem mieście. Odwaga i miłość bliźniego jakich dał dowody w wojnie francusko-pruskiej zjednały mu powszechne uznanie. Następnie obejmewał kolejno posady kapelana kolegium w Sedanie, proboszcza w Thugny, kapelana w Lyceum narodowem w Reims, proboszcza w Signy, w Reims, wreszcie w r. 1888 mianowany został wikaryuszem generalnym krdła Langenieux arcbpa z Reims. Napisał *Histoire du Collège des Bons-Enfants* de l'Université de Reims. Reims 1884—dzieło nagrodzone przez Akademię narodową w Reims; *Cours d'instruction religieuse* à l'usage des catéchismes de persévérance et des maisons d'éducation. Paris, Poussielgue 1884—88, 4 vol. in 12-o, dzieło klasyczne, zaszczycone aprobatą kardynała Langenieux i brewem Leona XIII.

X. J. N.

Caumont Andrzej, ur. 1802 w Bayeux, archeolog francuski, znany ze swoich gruntownych badań na polu archeologii krajowej. Założył: *Societé des antiquaires de Normandie* i *Societé française d'archeologie pour la conservation des monuments nationaux.* Z większych prac jego są: *Cours des antiquités monumentales*, 6 tom. z atlasem, 1831 — 43; *Abécédaire ou rudiments d'archeologie.*

Causa forensis, ob. Sądowe sprawy.

Causae majores (difficiliores, graviores, arduae, anxiae, dubiae—sprawy większe) są to sprawy albo przez się ważniejsze, dlatego, że dotyczą wiary lub karności Kła powszechnego, albo wątpliwe i trudne do rozstrzygnięcia, albo odnoszące się do osób najwyżej postawionych. Sprawy większe od pierwszych chwil istnienie Kła rozstrzygał papież. Pierwszy przykład tego daje nam św. Paweł, który o rozstrzygnięcie zachowania prze-

pisów starego zakonu udał się do Piotra i apostołów (Dz. Ap. 15, 2). Tu też należy odnieść załatwienie nieporozumienie między Koryntczykami przez papieża Klemensa I, podróż św. Polikarpa do papieża Aniceta w sprawie sporów o Wielkanoc, wystąpienie papieża Wiktora w tej samej sprawie przeciw bpom Azyi Mniejszej, które św. Ireneusz uważał wprawdzie za surowe, ale nie nieprawne. Do Juliusza I zwrócił się św. Atanazy i Aryanie, a później do Sykstusa III Nestoryanie. I wiele innych przykładów, które przytacza historya Kła.

Podług dzisiejszego prawa kanonicznego do spraw większych należą: 1) Erekcya, rozgraniczenie, podział, łączenie i zniesienie biskupstw, a także podniesienie ich do godności archidyecezyi (ob. art. Biskupstwo); 2) Mianowanie, przeniesienie, rezygnacya i złożenie z urzędu bpów, a także mianowanie koadjutorów bpów; 3) Sądzenie w pierwszej instancyi spraw wykroczenia bpów; 4) Prawo wyjmowania z pod juryzdykcyi biskupiej pewnych osób, czyli tak zwane egzempcye; 5) Dyspensowanie od praw Kła powszechnego; 6) Zwoływanie soborów powszechnych, prezydowanie na nich i potwierdzanie ich; 7) Rezerwaty, rozgrzeszenia od pewnych cenzur i grzechów; 8) Erygowanie nowych kapituł katedralnych i kolegiackich, nowych godności w nich i nowych klasztorów; 9) Zakładanie nowych zakonów, przemiany w zakonach i zniesienie ich; 10) Kanonizacya i conajmniej od Urbana VIII beatyfikacya Świętych; 11) wyrokowanie w sprawach wiary i obyczajew; 12) udzielanie zupełnych i takich cząstkowych odpustów, które przekraczają granice pełnomocnictw biskupów; 13) Sprawy szczególniej trudne i wielkiej doniosłości, jak np. procesy o ważność małżeństwa monarchów; 14) Niektórzy zaliczają do spraw większych i te sprawy, które nietyle z natury swojej, ile z racyi specyalnego zastrzeżenia, czyli wyraźnej rezerwacyi należą do pża, jak np. obsadzanie niektórych niższych kościelnych urzędów, skoro papież położył swoje ręce (manum apposuit). (Por. Rigantius in Reg. 1 Cancell. § 1 n. 71 i nast.).— Literatura: Soglia, *Instit. jur. publ. et priv. eccl.* I § 26—37; Charlas, *Tract. de libert. Eccl. Gallic.* Lcod. 1684 l. 6 c. 5 przeciw Gerbais, *De causis major.* Paryż 1679; Dodinus Alteserra, *Eccl. jurisd. vindic.*, tamże 1702 przeciw C. Fevret, *Traité de l'abus*, Dijon 1653; O. Ballerini, *Vindiciae auct. Pontif. contra op. I. Febronii, De statu eccl.*, Venet. 1768, szczególnie r. 8, § 7.

Ks. A. K.

Causae piae, ob. Dobroczynne instytucye i zakłady.

Causis Liber de, pismo pseudo arystotelesowskie, które w dziejach historyi filozofii średniowiecznej niemałą odegrało rolę. Używany przez scholastyków tekst łaciński dokonany został w latach 1167 — 1187 z arabskiego przez prezbitera Gerharda z Cremony. Z łacińskiego, a częścią z arabskiego powstały cztery wersye hebrajskie, a także tłumaczenie arabskie. Arabski tekst powstał prawdopodobnie w wieku XI. Co do treści są to wyjątki z „Księgi żywiołów i metafizyki". Rozpada się ona na 31 paragrafów, z których każdy składa się z tezy i udowodnienia lub objaśnienia. Tytuł po arabsku brzmi *Księga wykładu Arystotelesa o czystem dobru*, tytuł łaciński „Liber de causis" zapożyczony został z treści i spotyka się po raz pierwszy u Aleksandra z Halles († 1245 r.). W epoce rozkwitu scholastyki pismo to jest często przytaczane i kilkakrotnie cytowane, chociaż na samą scholastykę zbyt wielkiego wpływu nie wywarło. (Por. Die pseudo-aristot. schrift *Ueber das reine Gute*, bekent unter d. Namen *Liber de causis*, bearbeitet v. O. Bardenhewer. Freiburg 1882).

(Ch.).

Causis Michał, ks. czeski, głośny w swym czasie przeciwnik Husa, mieszkał w Rzymie, gdzie od pża Jana XXIII otrzymał urząd prokuratora de causis fidei. W r. 1412 wystąpił pierwszy raz przeciw Hussowi, żądając ogłoszenia go kacerzem i wydania w ręce władzy świeckiej dla przykładnego ukarania. Później występował w Konstancyi, tam przyczynił się do uwięzienia Husa, poczem brał udział w obradach soboru w Bazylei, gdzie umarł.

Caussade Jan Piotr ks. T. J., z prowincyi tuluskiej, wstąpił do Zgromadzenia w r. 1693. Był profesorem grama-

tyki w Auch, rektorem w Albi, † w Tuluzie w r. 1751. Napisał *Instructions spirituelles* en forme de dialogues, sur les divers états d'oraison etc. Nancy 1741, in 8-o; *L'Abandon à la Providence divine etc.* Lyon 1861, in 18-o; jest i polski przekład tego dziełka p. t. *Zdaj się na wolę Bożą!* Kraków 1876, nakładem Miłkowskiego, in 16-o, i inne. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus* t. II, kol. 899 i nast.).

Caussette Jan Chrzciciel ks., przełożony Kongregacyi Najśw. Serca w Tuluzie, † dnia 12 maja 1880 r., wymowny i gorliwy misyonarz francuski przez 36 lat. Napisał *Le bon sens de la foi exposé* en réponse aux objections philosophiques et scientifiques du jour. Paris 1871, 2 vol., wyd. 2-gie w r. 1873, 2 t. in 12-o; *Ananie ou Guide de l'homme* dans son retour a Dieu, tamże 1878, 2 v. in 12-o; *Vie du Card. d'Astros*, tamże 1853, in 8-o. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.* t. III, str. 1210; *Pylybiblion*, 1880, I, str. 543).

Caussin Michał T. J. ur. w Troyes w Szampanii r. 1583, był spowiednikiem i kaznodzieją Ludwika XIII. C. odznaczał się prawością i nauką, zostawił dzieła: *Dwór święty*, Paryż 1651; *Traktat o kierownictwie duchownem.* Paryż 1623. (Por. Sommervogel, t. II, 902--27).

Caussin de Perceval Armand Piotr, oryentalista francuski, ur. 13 stycznia 1795 r. Osiem lat pobytu na Wschodzie pozwoliło mu poznać dokładnie potoczny język arabski, turecki i inne narzecza. Powróciwszy do Paryża w r. 1882 otrzymał katedrę języka arabskiego w specyalnej szkole nowożytnych języków wschodnich, którą zajmował przez lat 50. Prace jego dotyczą dziejów języków wschodnich. Z dzieł historycznych najwybitniejszą pod względem naukowym jest jego historya Arabów: *Essais sur l'histoire des Arabes avant Islamisme* pendant l'epoque de Mahomet et jusqu'a la reduction de toutes les tribus sur la loi musulmane. 3 vol. in 8-o, Paris 1847. Prócz tego wydał gramatykę potocznego języka arabskiego *Grammaire Arabe vulgaire*, Paryż 1824.

X. S. G.

Cautela, absolutio ad cautelam — termin prawa kanonicznego. Gdy kapłan ekskomunikowany wyrokiem sądu apeluje od tego wyroku, obowiązany jest, jeżeli chce mszę św. odprawiać, otrzymać piśmiennie absolutionem ad cautelam i wtedy wolno mu spełniać funkcye wymienione w instrumencie, aż do ostatecznego zakończenia sprawy.

Cautio w prawie kanonicznem jest zabezpieczeniem drugiej osoby względnie jej interesów i należności. Bywa wielorakie: 1) *cautio simplex verbalis, nuda*, zabezpieczenie gołosłowne, polega na prostej obietnicy spłacenia należności; 2) *fidejussoria*, poręczenie przez trzecią osobę, że się dłużnik uiści; 3) *juratoria*, potwierdzenie przysięgą, że się dotrzyma zobowiązania; 4) *c. pignoraticia*, oddanie jakiej rzeczy w zastaw na zabezpieczenie wierzytelności; 5) *c. hypothecaria*, zapewnienie odpowiedzialności na rzeczy swojej, nie wydając jej w posiadanie wierzyciela. Dekretały traktują o tej materyi w tytule: „de pignoribus et aliis cautionibus“ i w tytule: „de fidejussoribus“. W stosunkach kościelnych powyższe pojęcia prawne zaczerpnięte z prawa rzymskiego mają zastosowanie szczególnie w dwóch punktach: 1) Dobra kościelne nieruchome i drogocenne ruchome mogą być oddane w zastaw z uwzględnieniem zasad i formalności wymaganych przy alienacyi (ob. Alienacya); kielichy i inne poświęcone przedmioty kościelne tylko w przypadku nieuniknionej konieczności. 2) Zabrania się być poręczycielami *a*) wszystkim prałatom i wszystkiemu świeckiemu duchowieństwu (c. *Te quidem* 29, c. XI, qu. 1; c. 1 *De fidejussoribus* 3, 22) wyjąwszy dla słusznych przyczyn konieczności, miłości bliźniego lub pobożności w pojedynczych wypadkach, ale i wtedy mogą duchowni narazić na niebezpieczeństwo utraty tylko dobro ojczyste (patrimonia), jakoby ojczyste (quasi patrimonialia); dochody z beneficyów do własnego przyzwoitego utrzymania niekonieczne, tylko wtedy, kiedy chodzi o spełnienie dobrego uczynku. *b*) Zakonnicy bez pozwolenia swoich przełożonych nie mogą być poręczycielami, ponieważ nie mają prawa rozporządzania własnością zakonu. *Ks. A. K.*

Cava i **Sarno** (dioec. Cavensis et Sarnensis), miasto bpie w królestwie Nea-

politańskiem zbudowane na ruinach starożytnej Makryny; bpstwo erygowane tu zostało przez pża Bonifacego IX w r. 1394. W r. 1818 Pius VII dołączył do niego Sarno i Nocera de Pagani; Grzegorz XVI odłączył te ostatnie od C-y i dał każdemu miastu własnego biskupa, zostawiajec Sarno przy C. Sarno zostało bpstwem od XI w. Dyecezya C. i S. należy do Państwa Kościelnego i obejmuje 10 gmin, 64 977 wiernych, 224 kapłanów i 30 parafij. (Por. Werner, *Orbis terr. cath.* str. 13; Richard et Giraud, *Bibliothèque*, t. X, str. 283).

Cavagnis Feliks Mgr. profesor seminaryum pskiego w Rzymie, kanonista współczesny. Napisał: *Institutiones juris publici ecclesiastici quae etc.* Romae, Desclée 1899, 3 wyd. in 8-o; *Nature de l'autorité juridique et publique de l'Eglise et libéralisme juridique.* Paris 1891, in 8-o, i inne.

Cavaillé-Col Arystydes, ur. 2 lutego 1841 r. w Montpellier, znakomity fabrykant organów. Słynne organy w kościołach paryskich: St. Denis, St. Madeleine, St. Sulpice, jego są roboty. Napisał: *Études experimentale sur les tuyaux d'orgue*; *De l'orgue et de son architecture* i *Projet d'orgue monumental* pour la basilique de S. Pierre de Rome 1875.

Cavalier Jan, ob. Kamisardzi.

Cavalieri Jan Michał, augustyanin, † 6 stycznia 1757 r., liturgista, dzieła jego *Opera liturgica* wyszły w 5-ciu tomach (Augusta Vin. 1764, Bassani 1778). Wystąpił przeciwko liturgiście K. M. Merati. Objaśnił dekreta dotyczące brewiarza i mszału. (Por. *Nomenclator literarius* H. Hurter, t. II, str. 1564).

Cavazzi Jan Antoni, kapucyn włoski, ur. w Montecuculo, r. 1654 jako misyonarz pracował w Afryce aż do r. 1691 i misyę swą opisał w dziele wydanem przez Almadinego p. t. *Istorica descrizione dei tre regni: Congo, Matamba ed Angola*, Bolonia 1687.

Cave Wilhelm, angielski historyk Kła i niestrudzony pisarz, ur. 1637, był przez czas jakiś kapelanem nadwornym Karola II i otrzymał w r. 1684 kanonikat w Windsorze, gdzie † 1713 r. Dzieła jego, zarówno łacińskie, jak i angielskie, doczekały się kilku wydań i z powodu bogatego materyału kościelno-historycznego tłómaczono je na obce języki, szczególnie na francuski i niemiecki. W pracach swych szczególną uwagę poświęcał pierwszym wiekom chrześcijaństwa. Opracował: 1) historyę apostołów w *Antiquitates apostolicae, or the history of the Apostles*; 2) początki chrześcijaństwa w *Primitive Christianity*; 3) historyę Ojców pierwszych trzech wieków w *Apostolici* i 4) historyę Ojców czwartego wieku w *Ecclesiastici*. Głównem jego dziełem jest jednak *Scriptorum ecclesiasticorum historia literaria*, zawierająca możliwie dokładny spis wszystkich kościelnych oraz specyalnie antichrześcijańskich autorów i pisarzów od Narodzenia Chrystusa aż do r. 1517.

K. P.

Cavedone Jakób, malarz włoski, ur. 1577 roku, uczeń Ludwika Caracciego. Współpracował w malowidłach freskowych z Guido-Renim. Do liczby najlepszych prac C-a należą: u św. Pawła w Bolonii „Żłobek“ i „Trzej Królowie“; w Imola u św. Stefana znakomity jego obraz „św. Stefan“, w Luwrze paryskim „św. Cecylia“. C. † r. 1660 w Sassoulo.

Cavedoni Celestyn, uczony archeolog włoski, ur. 1795 r. w Levizzano Rangone, kształcił się w seminaryum w Modenie i Bolonii, następnie otrzymał kustoszostwo gabinetu numizmatycznego w Modenie, a w r. 1847 został bibliotekarzem: obok tego od r. 1830 do 1863 wykładał w uniwersytecie modeńskim hermeneutykę biblijną. Najważniejsze są jego prace numizmatyczne, drukowane w różnych czasopismach specyalnych, oraz oddzielnie, jak np. *Specilegio numismatico*, Modena 1838; *Numismatica biblica*, Modena 1850. Najwięcej rozgłosu miało dzieło C-a przeciw Renanowi: *Confutazione dei principali errori di Ernesto Renan* nella sua „Vie de Jésus“, Modena 1863.

Cavellus (Mac-Caughwell) Hugo, irlandczyk; należał do zakonu Braci Mniejszych ścisłej obserwancyi, długi czas pozostawał w Lowanium w kolegium św. Antoniego Padewskiego, gdzie wykładał teologię, został następnie definitorem zakonu, wreszcie profesorem teologii w Rzymie. Po śmierci Piotra Lombarda

mianowany został przez Urbana VIII prymasem Irlandyi, lecz w czasie podróży do ojczyzny † w r. 1626 d. 22 września. Oprócz dzieł filozoficznych wydał *Scoti commentaria in 4 l. sententiarum*, zaopatrzone adnotacyami, we wstępie umieścił *Scoti vitam*, i dodał apologię przeciwko wystąpieniu Abrahama Bzowskiego (Bzovium), w której umieszczo świadectwa 16 wieków o poczęciu Najświętszej Maryi Panny. (Por. *Nomenclator Literarius*, H. Hurter, tom I, str. 252).

Cavensis codex. Nazwę tę nosi rękopis Wulgaty św. Hieronima, własność opactwa Cava niedaleko Salerno. Jest on opisany bardzo dokładnie w publikacyi pod tytułem *Codex diplomaticus cavensis* t. I. Neapol 1873, B. Gaetani d'Aragona, jako manuskrypt z VIII w., zawierający w sobie 303 str., wielkości 32×26 ctm. Późniejsze studya nad nim, jak również podpis kopisty Danila Scriptor stwierdziły, że rękopis jest pochodzenia westgockiego i że odnieść go należy do początku IX w. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*).

Cavour Kamil, mąż stanu, główny sprawca zjednoczenia Włoch. C. pochodził ze starożytnej szlacheckiej rodziny Benso, która w połowie XVIII. w. otrzymała tytuł markizów di Cavour. Kamil C. ur. w Turynie 1 sierpnia 1810 r. — † w temże mieście 6 czerwca 1861 r. C. od lat młodzieńczych odznaczał się pracowitością i zdolnościami; to też w 16 roku życia zamianowany został oficerem inżynieryi. Podczas ruchów rewolucyjnych 1830 r. C. okazał się niepowściągliwym w mowie i to zmusiło go do wzięcia dymisyi. Szesnaście lat trzymał się C. zdala od życia publicznego, czekając na chwilę sposobną, a tymczasem w ciągłych podróżach do Francyi i Anglii i pracy naukowej przygotowywał się powoli do późniejszego wystąpienia. W r. 1847 wyszedł z ukrycia i razem z przyjaciołmi swemi Balbo i Santa Rosa założył w Turynie dziennik „Risorgimento“ (Zmartwychwstanie), w którym przeprowadzał swoje opinie polityczne. Po ogłoszeniu konstytucyi dla Sardynii wstąpił do ciała prawodawczego, jako deputowany z Turynu. W r. 1850 został powołany do ministeryum Azeglio, a od r. 1852 do samej śmierci był pierwszym ministrem i prawdziwym dyktatorem w kraju. By zainteresować Europę losami Sardynii i Włoch wymógł na parlamencie udział Sardynii w wojnie krymskiej. W roku 1858 ułożył z Napoleonem III, korzystając z chwilowego odosobnienia Austryi w Plombières plan przyszłej kampanii przeciwko Austryi. On to głównie był sprawcą głosowania 1860 r., podczas którego ludność Toskanii i Emilii wyraziła życzenie połączenia się z Sardynią. C. potajemnie popierał Garibaldiego podczas wyprawy do Neapolu i Rzymu. Względem Stolicy Apostolskiej, którą uważał za główną przeszkodę w sprawie zjednoczenia Włoch, C. zawsze występował nieprzyjaźnie. Gdy więc wyprawa Garibaldiego powiodła się, armia korzystając z tego, zagarnęła Marchię i Umbryę, przeszła Apeniny i na polach Kampanii połączyła się z ochotnikami Garibaldiego. Stało się faktem dokonanym zjednoczenie Włoch. Wiktor Emanuel został obwołany królem. Na wiosnę 1861 r. zebrał się pierwszy parlament w Turynie. C. widział więc w znacznej części marzenia młodości spełnione. Brakowało tylko odebrania pżowi Rzymu, do czego C. trwale dążył, tego jednak już nie doczekał, gdyż 6 czerwca 1861 r. życie zakończył. (Por. v. Treitschke, *Cavour* w *Histor. und polit. Aufsätze*, Neue Folge I, Lipsk 1870; Huelskamp, *Pie IX, sa vie et les actes de son pontificat*, tłumaczenie z niemieckiego przez G. Gilleta, Münster 1870).

T.

Cawton Tomasz, oryentalista i teolog angielski. ur. około r. 1637. Był uczniem oryentalisty Samuela Clarke'a, wstąpił do stanu duchownego i został pastorem towarzystwa nonkonformistów w Westminsterze. Z dzieł jego znane są: *Philologi mixti disputatio nona*, quae est de Versione Syriaca veteris et novi Testamenti, Utrecht 1671; *Disputationum in Theologia naturali* selectarum decima septima; *Dissertatio de usu linguae hebraicae* in Philosophia theoretica (1654).

Caylus Daniel Karol, ur. w Paryżu 1669 r., uczeń Bossueta, otrzymawszy stopień doktora Sorbony, został mianowany wikaryuszem generalnym arcybiskupa paryskiego de Noailles, w r. 1704

bpem w Auxerres. C. ulegając wpływom de Noailles przystąpił do Jansenistów i do końca życia był ich gorliwym obrońcą. Zreformował on księgi liturgiczne swojego kla i nawet po pogodzeniu się kardynała de Noailles z papieżem, pozostał w wojnie z Rzymem i podpisał protest dwunastu prałatów przeciwko odebraniu ks. Soanen stolicy biskupiej w Senez. C. obwiniony w Paryżu przez Radę tajną i skazany przez papieża oparł się na parlamencie, którego zasady gallikańskie wyznawał. Dzieła C. zebrane zostały w *Recueil de mendements de Msgr. l'évêque d'Auxerre* depuis l'année 1705, Auxerre 1746, 3 tomy i w *Suite des oeuvres de M. de Caylus*, ou observations theologiques et morales sur le livre du P. Berruyer, 1755 — 1757, 3 tomy.

X. S. G.

Cayre, kanonik honorowy tuluski, współczesny, napisał *Histoire des évêques et archévêques de Toulouse* depuis la fondation du siège jusqu'a nos jours. Toulouse 1873, in 8-o. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius theologiae*, t. III, kol. 1363).

Cazalès Edmund de ks., pisarz francuski, ur. w Grenade-sur-Garonne w r. 1804. Podróżując nabył znajomości języków angielskiego, niemieckiego i włoskiego; wcześnie poznał język grecki i hebrajski. C. wspólnie z Wilsonem de Caux i Lenormandem założył pismo *Correspondant*; pisał przytem artykuły do *Revue Européenne*. Był w r. 1835—1837 profesorem historyi powszechnej i literatury w uniwers. katolickim w Lowanium; następnie po odbyciu studyów teologicznych w Rzymie został wyświęcony na kapłana w r. 1843; regensem wielkiego seminaryum w Montabaun w r. 1848. W następnych latach poświęcił się polityce, niedługo jednak potem wycofał się z uciążliwej pracy publicznej, a oddał się studyom literackim. C. był współpracownikiem wielu pism, jak: „Annales de philosophie chrétienne", „Université catholique" Bonnetty'ego, „Revue des deux Mondes"—napisał zaś: *Études historiques et critique sur l'Allemagne contemporaine*. Paris 1853, in 8-o; *Nos maux et leurs remèdes*, tamże 1875, in 18-o; oprócz tego przełożył z niemieckiego dzieło Klemensa Brentany *La douloureuse Passion de N. Seign. d'aprés les révélations de Catherine Emmerich*, które miało przeszło 30 wydań; *La vie de la Sainte Vierge, la Vie de N. Seign. Jésus-Christ et la Vie de la soeur Emmerich*, o. Schmeger'a. (Por. Schäfler, *Handlexikon der Kathol. Theologie*, t. I, str. 558).

X. J. N.

Cazauran Jan Maria ks. francuski, ur. w r. 1845 w Monguillem (Gers). Uczył się w Aire-sur-l'Adour i w małem seminaryum w Auch. Był profesorem w kolegium w Plaisance-du-Gers w 17 roku życia, i pozostawał w tym zakładzie aż do 20 r. W r. 1869 wyświęcony na kapłana, jest obecnie profesorem w wielkiem seminaryum w Auch i kanonikiem honorowym. Napisał: *Nostradamus démasqué* ou prédiction de l'avénement de Gambetta. Mirande 1871; *Monographie de Saint-Pierre de Condom*, tamże 1879; *Le Berceau des PP. de Lourdes* ou Notre-Dame de Garaison. Paris 1883; *Mgr. de Longalerie*, archev. d'Auch. Auch 1886; *Basilique de Sainte Quitterie au Mas d'Aire*, tamże 1887; *Bains Gallo-Romains* de Montréal-du-Gers, tamże 1888; *Mariage morganatique du duc d'Epernon*, tamże 1888; i inne. (Por. de Gubernatis, *Dictionnaire international des Ecrivains du jour*. Florence 1891, t. I, str. 561).

X. J. N.

Cea Dydak de, franciszkanin, ur. w Andaye w Biskai, † w r. 1640. Napisał: *Archeologia sacra* principum apostolorum Petri et Pauli. Romae 1636, in 4-o; *Thesaurus terrae sanctae*, quem serafico Minorum religio.... religiose custodit etc., tamże 1639, in 4-o. (Por. Nic. Antonio, *Biblioth. hisp.*).

Ceara (częściej zwane Fortalezza), biskupstwo w północno-wschodniej Brazylii. (Dioec. Fortaleziensis). Miasto Ceara zwane też Cidade de Fortalezza da Bragança, stolica stanu Brazylii t. zw. Ceara, zostało zbudowane na miejscu piaszczystem w pobliżu przylądka Mocuripe. Posiada kilka kościołów i zakładów dobroczynnych. Obecnie liczy około 36 tys. mieszkańców. Bpstwo w Ceara

powstało w r. 1854. W tym bowiem roku część dyecezyi Pernambuco, obejmującą stan Ceara, oddzielono i utworzono bpstwo, sufraganię stolicy arcybpiej w Bahîa. W r. 1860 (28 listopada) C-a otrzymała pierwszego bpa. Obecnie pod zarządem bpa Joachima Józefa Sieira, dyecezya C-a liczy ok. 36 parafii, wiernych do 800 tys. (Por. W. W. t. II, kol. 1202 — 1206 art. „*Brasilien*“; W. E. I. t. 11—12, str. 201—202; Werner, *Katholischer Kirchen-Atlas*, str. 76—77).

X. C. S.

Cebu, bpstwo na Filipinach (dioecesis Nominis Jesu seu Caebuanensis), należące do prowincyi kościelnej w Manili. Po odkryciu Filipin przez Hiszpanów 1521 r., całe terytoryum wysp poddano nowoerygowanej stolicy bpiej w Manili (1570), w 1595 r. powstaje nowa stolica bpia w mieście Cebu (na wyspie tegoż imienia), do której, podług ostatnich rozgraniczeń, oprócz wyspy Cebu należą wyspy Masbato, Bohol, Leyte, Mindanao i położony na wschód od nich łańcuch wysp Maryańskich. Obok Augustyanów i Jezuitów, pracujących głównie w na misyach, od r. 1862 w dyecezyi Cebu apostołują Lazaryści, którzy też od r. 1866 prowadzą seminaryum dyecezyalne. (Por. Werner, *Katholischer Missions-Atlas*, Freiburg in Breisg., p. 22—23, n. 7).

X. C. S.

Cecco (Checco, Cechus, Cicco, Ciechus) z Ascoli Franciszek *Stabili* zwany, poeta włoski; ur. w Ascoli (marchia Ankony)' w r. 1257, † we Florencyi w r. 1327. Był profesorem w Bolonii, lecz zajmował się również astrologią. Oskarżony o bezbożność w r 1325 skazany został przez trybunał inkwizycyjny na pokutę. C. udał się do Florencyi i tu zamiast pokuty w nowe wszedł zatargi z Kłem. Oskarżony po raz drugi został spalony na stosie jako heretyk. Niektórzy sądzą, iż C. padł ofiarą zemsty swoich nieprzyjaciół, za krytykowanie Dante'a. C. napisał poemat *Acerba* (acervus = zbiór) rodzaj encyklopedyi naukowej; dzieło to ma 4 księgi w których autor traktuje o aerolitach, o tworzeniu się skorupy, o roślinach kopalnych i o obiegu krwi; wyd. w Brescii b. d., in fol. (Por. Guérin, *Nouv. dictionn.*, t. II, str. 1085).

X. J. N.

Cecconi Eugeniusz ur. 4 lutego 1834 r. we Florencyi, ukończył wydział matematyczny w Pizie, wyświęcony na kapłana, został wicerektorem seminaryum duchownego we Florencyi, następnie kanonikiem; w r. 1876 mianowany arcybpem Florenckim, † 16 czerwca 1888 r. Rozpoczął dzieło: *Historya koncylium Florenckiego*, ale takowego nie skończył. Z polecenia Ojca św. napisał: *Storia del Concilio oecumenico vaticano;* vol. 4, Romae i D. Durillard w Paryżu 1887, t. 4.

Cechy, nazwę polską wywodzą z niemieckiego *Zeichen*, znak, ponieważ C. zazwyczaj miały swoje godła lub inne widoczne znamiona. Początek C-ów sięga czasów rzymskich, (58 lat przed Chr.), kiedy zaczęły się tworzyć stowarzyszenia i związki rzemieślników, które w późniejszych czasach znajdowały opiekunów lub prześladowców. Właściwie jednak C. są wytworem stosunków wieków średnich, kiedy poczęły się mnożyć miasta, które jednocześnie stawały się środowiskami handlu, przemysłu i rękodzieł. C. znajdowały opiekę i poparcie bpów i wogóle łączyły się nie tylko w celach wytwórczych, ale i religijnych. Obierały sobie św. patronów, brały udział w uroczystościach kinych, przyozdabiały świątynie i t. p. Zjawiają się one już w XI, do właściwego jednak rozwoju dochodzą w w XIII i XIV i liczne uzyskują przywileje zwłaszcza w Niemczech, które poniekąd uważać można za ojczyznę C-ów. Stanowiły one korporacye, posiadające w pewnej mierze władzę prawodawczą nad stowarzyszonymi i wywierały potężny wpływ na rozwój rękodzieł. W skład wchodzili majstrowie, czeladnicy i uczniowie, poza cechem zajmowanie się rzemiosłami było zabronione lub innymi skrępowane ciężarami. Nie mniej miały też one charakter towarzyski, społeczny i filantropijny.. Posiadały gospody dla wędrownych, opiekowały się wdowami, sierotami, pozatem grzebały umarłych i t. p. (Por. Massner. *Das deutsche Gewerbewelen et.* 1866 r.; Levoiseur, *Histoire des classes ouvriéres en France* 1855). W Polsce pojawiają się C. w w. XIII, wraz z kupiectwem i rękodzielnictwem przybywającemi z zagranicy, zwłaszcza z Niemiec. W w. XIV są już w pełnym u nas rozwoju. I tutaj również po-

siadają one charakter religijny, już to przyjmując św. patronów, już skupiając się około kłów i uroczystości klnych, już spełniając uczynki miłosierdzia chrześcijańskiego. W różnych czasach rozszerzono lub ścieśniono ich przywileje. Często zyskują one sobie taką przewagę, że przychodzi zapobiegać wyzyskowi ich na drodze prawnej. W Księstwie Mazowieckiem, a mianowicie w Warszawie pierwszy ślad C-ów sięga 1282 r. Zygmunt I (1572 r.) potwierdził ich prawa i uwolnił z pod zwierzchności rajców krakowskich. Każdy niemal cech posiada swoją historyę, niekiedy nader ciekawą, jako przyczynek do ówczesnej kultury i obyczajów. (Por. A. Makowiecki *Przemysł i rzemiosła u nas za dobrych czasów.* Warszawa 1871 r.; F. Bon, *Cechy rzemieślnicze w Warszawie,* Tygodn. illustr. 1812 r.; W. E. J. t. II, str. 204 i nast.; Gloger, *Encykl. starop.* illustr. t. I str. 222 i nast.; Kolankowski, *Wiadomość o fabrykach i rękodziełach w dawnej Polsce* Warszawa 1881). W. XIX wraz ze swobodą handlu i zarobkowania położył w większości krajów europejskich ostateczny koniec C-om. Nie mniej, aczkolwiek w odmiennym zgoła charakterze, dzisiejsze korporacye rzemieślnicze uważać można za spadkobierczynie C-ów. U nas C. zachowały się dotąd i jakkolwiek dużo uroniły z dawnego znaczenia ekonomicznego, zachowały natomiast cechy religijne i pragnąćby należało, aby nie tracąc ich, w obecnych zwłaszcza okolicznościach, odpowiadały także i innym potrzebom chwili pod względem technicznym i religijnym.

(*Ch.*)

Cecylia św. panna i męczenniczka, ur. w Rzymie w III w. ze sławnej rodziny Cecyliuszów (Cecilii). Poślubiona młodemu patrycyuszowi Waleryanowi nawróciła go zaraz po ślubie, a w parę dni potem jego brata Tyburcyusza. Oskarżeni wszystko troje o wyznawanie wiary Chrystusowej zostali skazani na śmierć. C. miała być uduszoną w łaźni, lecz gdy to się nie udało, kat miał ściąć męczenniczkę; uderzył ją tedy trzykrotnie mieczem w szyję. Śmiertelnie raniona żyła jeszcze przez 3 dni. Ciało C. zostało pochowane z rozkazu pża Urbana II, a potem przeniesione na cmentarz św. Kaliksta. Pałac jej został zamieniony na kościół. W r. 821 pż Paschalis I przebudował ten kł, groziła mu bowiem ruina i przeniósł do niego znalezione zwłoki Św. W r. 1559 krdł Sfondrati znalazł ciało C. nienaruszone, w stanie w jakim było w chwili śmierci. Sławny rzeźbiarz Stefan Maderno wykuł z marmuru postać św., tak jak ją widział leżącą w grobie; rzeźba została umieszczona pod ołtarzem wielkim w kle poświęconym św. Cecylii w Rzymie. Święto 22 listopada. *Akta męczeńskie* głoszą, iż Św. często śpiewała hymny na cześć Boga przy akompaniamencie instrumentu muzycznego, stąd jest patronką muzyki religijnej, a muzycy uważają C. również i za swoją patronkę. Ikonografia chiańska przedstawia zwykle św. C. grającą na organach i śpiewającą hymny Panu, a wielcy artyści pędzlem i dłutem uwydatnili różne chwile jej życia i męczeństwa. W średnich wiekach przedstawiono na ścianach kła św. Urbana w Rzymie sceny z męczeństwa Św.; Cimabue namalował obraz męczeństwa jej dla kła pod wezwaniem tej Św. we Florencyi. Hubert van Eyck również uwiecznił w obrazach pamięć Św.—są w muzeum berlińskiem. Sławne też są obrazy: Guerchina, Jacopone, Cavedone w Luwrze; de Pellegrino, Tibaldi w muzeum vienneńskiem, Szymona Cantarini—w Monachium; J. C. Procaccini—w muzeum w Parmie; Caraciollo, Pawła Bril—w muzeum neapolitańskiem, Poussina i Michała Coxhice — w Madrycie; Karola Dolci 2 obrazy w Dreznie i w St.-Petersburgu, w Ermitażu; Rubensa w Berlinie, Lanfranc'a w Madrycie, Antoniego Boselly i Pawła Mignarda w Luwrze, i innych. Literatura o Św.: Guéranger. *Sainte Cécile et la Société romaine* au deux prémiers siècles. Paris 1878, in 8-o; Thouissen. *Histoire de Sainte Cécile*, tamże 1870, in 12-o; Guerin, *les Petits Bollandistes*, i inne. (Por. Guérin, *Dictionnaire*; Pétin *Dictionn. hagiographique*).

X. J. N.

Cecylii św. Stowarzyszenie (Cäcilienverein) założone przez ks. kanonika Witta w r. 1867, zatwierdzone zostało w r. 1870 przez Piusa IX. Celem stowarzyszenia jest odrodzenie i zaprowadzenie muzyki religijnej w duchu i intencyi Kła, opartej na przepisach liturgicznych. Kierownikiem stowarzyszenia, które pozo-

staje pod protektoratem krdła, był sam założyciel Witt (1867—1888) następnie Fr. Schmidt, kapelmistrz w Monastyrze oraz dwóch prezesów, przedstawicieli dyecezyalnych. Stowarzyszenie wydaje dwa pisma: *Musica sacra* miesięcznik (rocznie 3 marki) i *Fliegende Blätter für Kathol. Kirchenmusik*, miesięcznik (rocznie 2 marki) w Ratysbonie; urządza kurs muzyki religijnej; zbiera posiedzenia ogólne, zwykle bardzo liczne i świetnie reprezentowane. Członków posiada przeszło 100,000 w Niemczech i Austryi. Wydaje katalogi specyalne muzyki klnej. Jeden szczególniej jest bardzo bogaty; zawiera 1500 numerów; dołączono objaśnienia i wskazówki które, mianowicie kompozycye, odpowiednie są do wykonywania w kłach, zgodnie z przepisami liturgicznymi. Istnieją także podobne Cecyliańskie stowarzyszenia i w innych miastach niemieckich np. w Strassburgu, stowarzyszenie to ma własny organ *Cäcilia* (rocznie mrk. 2,40); w Salzburgu z kwartalnikiem *Kirchenmus. Vierteljahrschrift* (rocz. mrk. 2); Stow. w Voralbergu wydaje w Bregenz miesięcznik *Der Kirchenchor* (rocznie mrk. 1,50; z dodatkiem muzycznym mrk. 2,70. W Szwajcaryi w St. Gallen istnieje również stowarzyszenie św. Cecylii i wydaje miesięcznik *Der Chorwächter* (rocz. mrk. 1,25). Haberl wydawał w Regensburgu od r. 1876—1885 *Cäcilienkalender* (rocznik po 0,75 pf.).

X. J. N.

Cecylian św., męczennik w Saragosie w Hiszpanii, wyznał mężnie wiarę wraz z 20 innymi za Dyoklecyana i Maksymina Herkula. Cześć odbiera 16 kwietnia. (Glaire. *Dictionnaire des sciences ecclésiastiques*).

Cecyliusz św. (Coecilius Natalis) kapłan z Kartaginy; prawdopodobnie pochodził z Cyrty w Numidyi, żył w III w. Zaprzyjaźniony był z Minucyuszem Feliksem, sławnym adwokatem rzymskim i Januaryuszem Oktawiuszem. Nawrócony został wskutek dysputy religijnej odbytej z Januaryuszem. Historycy niektórzy utrzymują, że C. jest tym samym, który nawrócił św. Cypryana ok. r. 243. Cześć odbiera 3 czerwca. (Por. Minutius Feliks, *Dyalog*; św. Poncyusz, *Życie św. Cypryana*; Glaire, *Dictionnaire des sciences*, t. II, str. 422).

Cedar. Jmię drugiego syna Izmaela (Gen. 25,13; 1 Par. 1, 29). Więcej szczegółów Pismo św. o nim nie podaje. Jest tylko wzmianka u Izai. 21,17 o potomkach jego—*Bene-Kédar*— synowie Cedara, od niego bowiem pochodzi lud arabski *Cedareni*, mieszkający niedaleko Judei, według jednych w Arabii szczęśliwej, a według innych w okolicach Babilonu. Był to lud koczujący, który słynął ze swych namiotów, wyrabianych z sierści kóz czarnych. Oblubienica w Cant. 1,4 o nich mówiła: *Czarnaciem ale piękna... jako namioty Cedar.*

Cededa, kapłan z Dalmacyi, żył w XI w. gorliwy obrońca języka słowiańskiego w liturgii. Był posłem do Aleksandra II pża w tej sprawie. Obrządek słowiański w Chorwacyi potępiano dwukrotnie na synodach Splickim i Salońskim. Mimo wyklęcia C-y na tym ostatnim synodzie, obrządek słowiański utrzymał się i nadal. Spór się zaostrzył i dopiero później złagodzony został wprowadzeniem głagolicy. (Por. S. Org. *Encykl. Powsz.* t. III, str. 358).

Cedes lub **Kades**, miasto położone w posiadłościach pokolenia Issachara, wyznaczone lewitom z rodziny Gersona (1 Par. VI,72) Kades jest wspomniane pomiędzy miastami, których królowie byli zabici przez Jozuego. (Joz. 12,22). Angielscy badacze utożsamiają to Kades z miejscowością, zwaną *Tell Abu Kudeis*, na równinie Ezdrelon (Por. *Survey of Western Palestine, Memoirs*, Londyn, 1882, t. II str. 48—69).

Cedeusz, (Ceadde albo Cedde) św., bp. z Lindish i z Lichfield w Anglii, † w r. 672; był opatem w Lestinghe, następnie bpem w Yorku, nie wiedząc o tem że w tem mieście był legalnym bpem św. Wilfrid; dowiedziawszy się o tem ustąpił ze stolicy, sam zaś otrzymał stolicę bpią w Mercyi, do której dołączono bpstwo Lindish w hrabstwie Lincoln. C. założył w Lindish klasztor. Anglikański kalendarz liturgiczny roformowany zatrzymał imię C.; wspomina też o nim i Martyrologium rzymskie. (Por. Beda., *Hist. Angliae*, ks. III, r. XXVIII i ks. IV r. II i III; Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrè*; Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclésiastiques*).

X. J. N.

Cedmihel, lewita, syn Odoniasza, który wrócił z niewoli ze swymi synami, za czasów Zorobabela (1 Ezdr. 2,40). Na drugi rok po powrocie z niewoli C. i jego synowie byli wyznaczeni do doglądania budowy świątyni (1 Ezdr. 3,9). W dzień zaś oczyszczenia ludu i odnowienia przymierza z Bogiem należał on do lewitów, czytających publicznie prawo i modlących się uroczyście za Izraela. (II Ezdr. 9,45).

Cedmon, jeden z pierwszych poetów anglosaksońskich. Zawdzięcza on swoją sławę św. Hildzie, przełożonej klasztoru, która poznawszy w nim wielkie zdolności, zaopiekowała się nim i nań wpłynęła, aby opiewiał Stary i Nowy Testament. Umarł około 680 roku. W Hadze 1655 r. wydano jego dzieła p. t. *Paraphrasis poetica Geneseos ac praecipu. s. paginae historiarum.*

Cedmonejczycy, naród wspomniany tylko raz jeden w Gen. 15,19, gdy Bóg obiecał Abrahamowi dać w dziedzictwo ziemię Palestyńską, zamieszkałą przez różne narody. Ta nazwa może być uważaną jako synonim—*Bene-Kedem*—synowie Wschodu.

Cedr, hebr. erez, rodzaj drzew należących do rodziny szyszkowych. Cedr libański, drzewo od najdawniejszych czasów znane ze swej piękności, zalecające się trwałością i wielkością, wzrostu stu stóp wysokości, a pień miewa do dziesięciu stóp średnicy. Niegdyś cedry tworzyły sławne lasy libańskie, w roku zaś 1787 według Labillardière'a było ich już tylko w tych stronach około stu sztuk. Król Salomon zbudował z cedru kł. w Jerozolimie. W księgach prorockich cedry są podane jako symbol wielkości i majestatu, lub wielkiej pychy; cedrami nazywano książąt, a ich upadek przyrównywano do upadku możnego cedru.

Cedrenus Jerzy, mnich grecki z XI w. Napisał *Annales* albo *Skrót z historyi* od początku świata aż do r. 1059. Dzieło to przetłumaczone przez Xilandra wydrukowano w Bazylei w r. 1566 i w Paryżu 1647, 2 vol. in fol. z dodaniem *Uwag* Goara i Glossaryusza Fabrota. (Por. Glaire, *Dictionnaire des sciences*, t. I, str. 422; Possevin, *in Appar.*; Vossius, *de Hist. Graec.* l. II, c. XXVI; Feller, *Bibliographie universelle*).

Cedron, potok i dolina pomiędzy miastem Jerozolimą, a Górą Oliwną. Tem imieniem zaczęto nazywać tę dolinę za czasów królewskich. Niektórzy wyprowadzają nazwę Cedron od słowa Kadar, co znaczy być samotnym, ciemnym. Dolina Cedron bierze swój początek od północnej strony Jerozolimy, następnie okalając Jerozolimę od wschodniej strony idzie ku morzu Martwemu. Od grobowca Józafata nazywa się też doliną Józafatową. Przez nią Dawid przechodził, uciekając przed Absalonem; podobnież Zbawiciel przeszedł ten sam potok, udając się do ogrodu Getsemani. Za czasów Jozyasza był tu ogólny cmentarz miejski. Obecnie to najulubieńsze miejsce spacerowe wyznawców Mahometa i Żydów.

Cedrowicz Gabryel, ks. T. J., ur. w r. 1752, wstąpił do Zgromadzenia w r. 1770, kształcił się w Kaliszu; następnie został proboszczem w Opatowie, komisarzem bpa inowłocławskiego i kaznodzieją szkolnym w Poznaniu. Napisał: *Kazanie na przeprowadzenie wsławionego obrazu N. M. P. w Turku...* miane w 28 września 1786 r. Kalisz 1786, in 16 o; *Kazanie o godności i użytku kapłanów*, Kalisz 1789, in 8-o; *Kazanie o św. Józefie*, ile świętym jest i cudownym w obrazie w Kaliskiej Kollegiacie. Kalisz 1791, in 8-o. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus*, t. II, in 4-o, kol. 936).

X. J. N.

Ceelatha, miejscowość w pustyni pomiędzy Resa i Sefer, gdzie Żydzi podczas swej tułaczki po wyjściu z Egiptu obozowali (Num. 33,22). Właściwe jej położenie jest nieznane.

Cefalonia i Zante, bpstwo na wyspach jońskich, (Dioec. Zacynthensis et Cefalonensis).—Cefalonia, jedna z większych wysp Jońskich, na zachodnim wybrzeżu Grecyi, wspomniana w dziejach dawnych, nosiła nazwę Same (Samos) u Homera; potem Kephallenia, od tego Kephalonia, czyli Cefalonia, w II w. przed Chrystusem przeszła do Rzymian, w IV w. ery chrześć. dostaje się Cesarstwu Wschodniemu. W XII w. posiada C-a swoich władców, a w r. 1224 jeden z ich szeregu Gayo ustępuje wyspę rzeczp. weneckiej.

W r. 1479 Turcya zajmuje C-ę, ale w r. 1499 flota wenecka wypędza najezdzców i prawie bez przerwy włada wyspą, dopiero 1797 r. po upadku rzeczyp. weneckiej, C-a przechodzi różne koleje, od r. 1863 należy do królestwa Greckiego. Podobne koleje przechodziły wyspy sąsiednie, jak Zante, Leukas i in. Obecnie Cefalania stanowi jedną z nomarchij greckich na wyspach Jońskich, obejmującej 4 eparchie i ok. 81 tys. mieszkańców. Zante (Zakynthos) — nomarchia i eparchia liczy do 45 tys. mieszkańców.

Bpstwo łacińskie w Cefalonii erygowano 1207 r., jednocześnie powstała 2-a stolica łacińska w Zante. W XIII w. (podług innych r. 1386) połączone te 2 stolice, powstała jedna dyecezya, należące do metropolii w Koryncie. Gdy Turcy 1458 r. zdobyli Korynt, dyecezyę C-i i Zante poddano arcybpowi z Korfu i ten stan rzeczy przetrwał do dnia dzisiejszego. Dyecezya ta obejmuje wyspy Cefalonię (grecki metropolita mieszka w Argostoli); Zante (Zakynthos) z m. Zante niegdyś bpiem, również zamieszkiwanem przez metropolitę greckiego; Leukas (Santa Maura) z metropolitą greckim w Hamax, Ithaka z bpem greckim; Cerigo z przyległemi wysepkami; bp grecki mieszka w Kapsali. Pasterz dyecezyi rezyduje w m. Lixurion, w zach. części wyspy Cefalonii; miasto posiada 3 kościoły i ruiny katedry św. Marka. Obecnie arcybp Korfu, Teodor Polito jest administratorem apostolskim tej dyecezyi, liczącej 4 kapłanów i katolików ok. 1 tysiąca. (Por. W. W. art. Griechenland; Moreri, *Le grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 395; W. E. I. t. 11 — 12, str. 219—220).

X. C. S.

Cefalu (Cephaludium) dyecezya stanowiąca sufraganię archid. Panormitańskiej; biskupstwo istniało już od IX w., wznowione zostało w r. 1131. Dyecezya ta zawiera: 22 gmin, 123,333 mieszkańców, 501 kapłanów pracujących w 25 parafiach. (Por. Werner, *Orbis Terrarum Catholicus*, 4-o, str. 34).

Ceila, 1) C. miasto, położone na równinie Szefela, znane głównie z historyi Dawida (1 Reg. 23, 1 — 13). W napisach z Tell el-Amerna figuruje pod nazwą Kielte; zapewne zostało założone przez Nahama. (1 Par. 4, 19). 2) C. według niektórych egzegetów, był synem Nahama (1 Par. 4, 19), prawdopodobniejsze jednak, iż miejsce to Pisma św. należy tłumaczyć nie *ojciec Ceily*, lecz założyciel Ceily.

Ceillier H. ks. francuski, współczesny, napisał: *Le problème spiritualiste*; l'existence de l'âme, Paris 1893, in 18-o; *Le B. Jean-Baptiste de la Salle*, gloire et modèle du clergé, Montreuil-sur-Mer 1896, in 8-o (Blanc, *Répertoire bibliographique des Auteurs*, Paris 1902, in 8-o, str. 99—100).

Ceillier Remigiusz historyk literatury teologicznej, urodził się r. 1688 w Barle-Duc i już w r. 1705 wstąpił do kongregacyi Benedyktynów reformowanych w St. Vannes. Piastował w tym zakonie rozmaite urzędy, mianowany został przeorem tytularnym klasztoru w Flavigny, † 1761 r. Uczony ten opracował znakomitą chrześcijańską historyę literatury p. t. *Histoire générale des auteurs sacrés et ecclésiastiques*, qui contient leur vie, le catalogue, la critique, le jugment, la chronologie, l'analyse, et le denombrement des différentes editions de leurs ouvrages ce, qu'il renferment de plus interessant sur le dogme, sur la morale et sur la discipline de l'église etc., 23 tomy, Paryż 1729 do 1763. W krótce po pojawieniu się tej pracy uczony papież Benedykt XIV w dwóch brewach wyraził się z uznaniem o zasługach literackich i bogobojności autora.

K. P.

Cel. Celem wogóle zowiemy to, dlaczego coś się dzieje. Finis—mówili za Arystotelesa scholastycy—*est idem cujus gratia aliquid fit.* To zaś co się dzieje dla celu, nosi nazwę środka. Do pojęcia celowości przychodzimy drogą doświadczenia wewnętrznego. Śledząc własne stany, przekonywamy się, że często pewien poznany przedmiot pociąga ku sobie naszą wolę, tudzież że wola, pożądając przedmiotu jako dobra, rozkazuje podległym sobie władzom spełnić odpowiednie czynności dla jego osiągnięcia. Wola moja pragnie np. wiedzy i dlatego skłania me zmysły i mój rozum do pracy w pewnym kierunku, umożliwiając mi w ten sposób nabycie wiedzy. Celem tedy w tym wypadku jest wiedza, bo dla niej, dla jej nabycia, pracują poznawcze siły

mej duszy. Natomiast praca, prowadząca mnie do wiedzy, jest środkiem. Celu pożądam zawsze w nim samym i dla niego samego, środka zaś o tyle, o ile mnie wiedzie do celu. To pojęcie celu widzę urzeczywistnione w działaniu innych ludzi. Analogia bowiem, zachodząca między czynami ich a moimi, prowadzi mnie do wniosku, że i oni spełniają pewne czynności na to, aby osiągnąć pobudzające ich wolę dobro. Owszem, działanie celowe przypisujemy także zwierzętom. Wprawdzie pozbawione rozumu zwierzę ani nie posiada pojęcia celu i środka jako takich, ani nie ocenia zachodzącego między nimi stosunku, atoli działa dla celu, poznanego konkretnie zmysłem i pożądanego wolą zmysłową. Co więcej, wykazawszy gdzieindziej (ob. art.: Teleologia), że nawet byty, pozbawione tak zmysłu i rozumu, jak opartego na nich pożądania, pozostają w swem działaniu pod wpływem celu. Chociaż bowiem nie mają ani żadnej władzy poznawczej, ani woli rozumnej czy zmysłowej, działają jednak celowo skutkiem tak zwanego pożądania naturalnego (*appetitus naturalis*), czyli wrodzonej dążności, która, nie różniąc się co do rzeczy od ich istoty, kieruje ich czynnościami, a pochodzi ostatecznie od Stwórcy, poznającego rozmaite cele stworzeń.

Pojęty w ten sposób cel należy, obok przyczyny sprawczej, materyalnej i formalnej, do głównych przyczyn. To też zowie się także przyczyną celową. I słusznie. Bo że wpływa ua czynności bytów działających, mówi nam o tem własne doświadczenie. Wola—wracamy do użytego przed chwilą przykładu — kocha naukę, która ją pociąga ku sobie, i dlatego nakłania do pracy władze poznawcze. Otoż jedno z dwojga: cel wpływa na działanie albo tylko jako czysty warunek, bez którego działanie wcaleby nie nastąpiło (*conditio sine qua non*), albo pozytywnie jako prawdziwa przyczyna. W rzeczywistości mamy przed sobą drugą alternatywę. Jakoż działanie odbywa się dla celu; nadto od celu zależy jakość, doskonałość i moralna wartość działania. Lecz jakżeż — zapyta kto — cel może być przyczyną, skoro przyczyna musi z istoty swej wyprzedzać skutek, a cel jest osiągniętym przez działanie skutkiem? Łatwo odpowiedzieć na ten zarzut. Nie każda przyczynowość żąda, aby to, co stanowi przyczynę, było wcześniejsze od skutku pod względem rzeczywistego istnienia. Niekiedy — i to właśnie stanowi charakterystyczne znamię przyczynowości celowej — przyczyna wyprzedza skutek o tyle, o ile jest poznana i zamierzona, a schodzi się z nim, czyli zjawia się dopiero po działaniu, o ile przyobleka się w rzeczywistość. Stąd stara zasada szkolna: *Finis est primus in intentione, et ultimus in executione.*

Z tego, co się rzekło, łatwo zrozumieć, na czem polega przyczynowość celu. Przyczyna sprawcza, uczy św. Tomasz z Akwinu (*De verit., q.* 22, *a.* 2), oddziaływa na skutek przez czynność (*agere*), gdy wpływ przyczyny celowej polega na tem, że to, co jest celem, bywa pożądane. *Causae finalis est appeti et desiderari.* W rzeczy samej wpływające na wolę (czy pożądanie przyrodzone), a stanowiące cel dobro nie działa na sposób przyczyny sprawczej, już dlatego samego, że, o ile jest celem, jeszcze w świecie rzeczywistości nie istnieje. Stąd wpływ celu jako przyczyny polega na tem, że poznany przedmiot, stanowiąc dobro, pociąga ku sobie wolę; następstwem tego pociągu czyli tej skłonności woli jest odpowiednie działanie podmiotu w kierunku przedmiotu, będącego celem, Wobec tego istota celowości polega na rzeczonym pociągu, który, o ile tkwi w podmiocie, czyli raczej we woli, przedstawia się pierwotnie jako pewnego rodzaju stan bierny. Ale na tej bierności nie kończy się skutek przyczynowości celowej. Poruszona przez dobro wola skłania się czynnie do tegoż dobra, miłuje je i pragnie go; pragnąc zaś dobra, pragnie także wiodących do niego środków. Wskutek tego następuje cały szereg czynności, zmierzających do osiągnięcia celu.

Pozostają podziały celu. Oto najważniejsze: 1. Cel przyrodzony i dowolny. Do pierwszego zmierza byt na podstawie wspomnianego powyżej pożądania przyrodzonego (*appetitus naturalis*); drugi podnieca wolę rozumną lub zmysłową. 2. Cel ostatni (ostateczny) i pośredni. Tamten nie jest podporządkowany innemu celowi, ale jest pożądany dla siebie samego, tak, że wszystko inne może stanowić przedmiot pożądania jedynie dla tego celu. Zbyteczna tłumaczyć, że cel ostatni może być ostatnim albo bezwzględnie (np. Bóg dla człowieka pobożnego),

albo względnie (np. zwycięstwo dla stron walczących). Natomiast celu pośredniego pożądamy dlatego, że nas prowadzi do celu ostatecznego jako środek. Takim celem jest dla sprawidliwego cnota; dąży on do niej, aby posiąść Boga. 3. Cel główny lub pierwszorzędny *(finis principalis)* i dodatkowy, podrzędny, drugorzędny *(f. secundarius)*. Cel główny tak wpływa na działanie, że bez niego nie byłoby działania; cel dodatkowy przyczynia się do spotęgowania działania. 4. Cel rzeczowy i osobowy — *finis cuius* albo *qui* i *finis cui*. W pierwszym razie celem jest rzecz, którą ktoś pragnie posiąść; w drugim—osoba, dla której ktoś rzecz przeznacza. Obydwa te cele mogą oczywiście istnieć obok siebie. Tak ojciec pracuje dla nabycia majątku *(f. cuius)*, który pragnie zostawić synowi *(f. cui)*. 5. Cel dzieła *(f. operis)* i cel działającego *(f. operantis)*. Celem dzieła nazywamy cel, do którego zmierza dzieło skutkiem swej istoty; celem np. domu jest mieszkanie. Natomiast cel działającego jest ten, o który przedewszystkiem chodzi działającemu. Budowniczy może stawiać dom, aby zarobić na budowie. 6. Cel przyrodzony i nadprzyrodzony. Przyrodzony odpowiada istocie bytu i daje się osiągnąć naturalnymi środkami; stracone zdrowie np. można czasem odzyskać zapomocą lekarstwa. Przeciwnie cel nadprzyrodzony przewyższa siły natury i dlatego, aby dojść do niego, potrzeba osobnej pomocy Stwórcy, która się naturze nie należy. Takim celem jest dla człowieka widzenie Boga w życiu przyszłem.

X. Wais.

Celada Dydak T. J. hiszpan, ur. 1586 r. w Montelado, dyec. Toledo, przez lat 20 wykładał Pismo św. w akademiach: alkalskiej (Complutum) i madryckiej; † 1661 r. w Madrycie. Zostawił dzieła: *Iudith illustris perpetuo commentario* literali et morali cum tractatu appendice de Judith figurata i. e. de V. D. laudibus, Lugduni 1637; wydanie poprawione i zwiększone w r. 1648; *De benedictionibus patriarcharum* electa sacra commentario. Lugduni 1641; *Commentarius lit. et moral. in Tobiam* 1644; *In Ruthum* 1651; *In Susannam Danielicam...* 1656; *In Estherem* 1648; *In Deboram* 1673. (Por. Hurter, *Nomenclator liter.* t. I, p. 440, Vigouroux, *Dict. de la Bible* f. IX, p. 393).

Celai, posłaniec Jehowy, głowa rodziny kapłańskiej Sellai (II Ezdr. 12, 20) za czasów najwyższego kapłana Joacima, syna Jozuego.

Celebrans, celebrować. C. nazywa się w Kle bp. lub kapłan który odprawia Mszę św., dla odróżnienia od dyakona, subdyakona i innych ministrów, którzy asystują przy ołtarzu. Celebrować oznacza spełniać ceremonje klne, mówią np. *celebrować Mszę św.* albo poprostu *celebrować*. Wyraz *celebrare* oznacza także być obecnym na Mszy św.; używano tego wyrazu w znaczeniu wspomnianem w VIII w. (Por. Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclésiast.* t. I, str. 423).

Celebret wyraz ten oznacza *niech celebruje, może celebrować*, jest to pozwolenie bpa udzielone kapłanowi na odprawianie Mszy św. w obcej dyecezyi. Pozwolenienie to winno być zaopatrzone w podpis i pieczęć bpa. Dowód przyjęcia kapłaństwa nie może być uważany jako celebret.

Celejowicz Mateusz Paweł, teolog z końca XVII w., dr. fil., profesor w szkole Nowodworskiej w Krakowie, napisał po łacinie kilka rozpraw treści filozoficzno-teologicznej, jako to: *Agonium philosophicum* ex Aristotelis philosophia ad mentem D. Thomae, Kraków, druk uniw. 1692; *Quaestiones theologicae de sacramentis in genere*, Kraków 1694; oraz był autorem *panegiryków*.

Celeryn św. wnuk św. Celeryny żył w III w. Poniósł prześladowanie za wiarę za ces. Decyusza, jednak później puszczono Św. na wolność. Św. Cypryan mianował C. lektorem swego kła i wyświęcił go na dyakona. Napisał *list*, który znajduje się między listami św. Cypryana. Cześć odbiera 3 lutego. (Por. Glaire, *Dictionn.*; Bollandus; Tillemont, *Mém. eccles.*, t. III).

Celestin de Mont-de Marsan, Kapucyn, wykładał filozofię w swoim zakonie w Béziers od r. 1620 — 1623 r.; teologię w Bordeaux 1623 — 1628 r., następnie został magistrem nowicyuszów w Tuluzie 1529 — 1630 r. um. w Bordeaux 1650 r. Zostawił dzieła: *Prosopochro-*

nica Sacrae Scripturae, Parisiis 1648; *Clavis David, sive Arcana Scripturae Sacrae*, Lugduni in f. To dzieło zawiera wiele uczonych rozpraw filozoficznych. historycznych i chronologicznych odnośnie do Pisma św. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*, Paris 1896).

Celestki albo **Celestynki** ob. Annuncyaci.

Celestyn imię pięciu pży **1)** C. I św. pż (423—432) rzymianin, słynął jako gorliwy i mądry rządca Kościoła. Najważniejszym wypadkiem w Kle za tego pontyfikatu jest sobor Efeski (431), zwołany przy współudziale cesarza Teodozyusza, obradujący pod przewodnictwem legatów pskich początkowo patryarchy Cyrylla a następnie bpów Arkadyusza i Projektusa, tudzież kapłana Filipa. Na soborze tym ostatecznie potępiono błędy Pelagiusza i Nestoryusza. C. gorliwie również pracował nad rozszerzeniem wiary św., w tym celu wysłał do Anglii i Irlandyi S. Palladyusza i bpa Germanusa (z Auxerre). C. † w 432 r., dzień śmierci niepewny. (Por. S. Prosper, *Liber contra Collatorem*, Cap. I *Opp. tom I, Ed. Ven. 1774 an.*; Constant *Epistolae RR. PP.*; Duchesne, *Le livre pontif.* tom I).— **2)** C. II, pż, (1143 — 1144), poprzednio kard. Guido Castelli, uczeń Abelarda, rządził Kłem pięć miesięcy. C. † 8 marca 1144. Od tego pża zaczynają się rzekome proroctwa św. Malachiasza, ciągnące się aż do Piotra II, który ma być podług nich ostatnim pżem. (Por. Sandini, *Vitae RR. PP.*; *La Civiltà cattol.*, Serie XVI, vol. III, pag. 430). **3)** C. III, pż (1191 — 1198) poprzednio Hiacynt Orsini. Pżem został w 85 r. życia. Zaraz po swem wyniesieniu na St. Ap. koronował na cesarza Henryka VI wraz z jego małżonką Konstancyą. Mimo późnego wieku gorliwie krzątał się C. około zorganizowania wyprawy Krzyżowej. Na czasy pontyfikatu C. przypadają spory z wiarołomnym Henrykiem VI, który mimo przyrzeczeń uczynionych pżowi zwlekał z wyprawą Krzyżową, a tymczasem najeżdżał południowe Włochy (1191 —1194) chcąc wydrzeć je Tankredowi, a później synowi jego Wilhelmowi. Prócz tego C. zmuszony był gromić Henryka VI za uwięzienie wracającego z Palestyny Ryszarda Lwie Serce i wymuszenie na nim okupu. C. wystąpił również energicznie przeciwko królowi francuskiemu Filipowi II Augustowi, który chciał porzucić żonę swą Ingelburgę, córkę Kanuta, króla duńskiego; unieważnił rozwód jaki bpi francuscy udzielili królowi. (Por. Watterich, *Vitae pontif.* t. II; Hergenröther, *Historya Powszechna Kościoła katolickiego* (tłum. polskie) tom VI, str. 215 i następ). **4)** C. IV pż. Godfryd de Castiglione, synowiec Urbana III, † 1241 po 18 dniach pontyfikatu, jeszcze przed koronacyą. **5)** C. V św. pż zwykle św. Piotr Celestyn (19 maja), czasami od miejsca gdzie prowadził życie pustelnicze Piotr de Muronne zwany, założyciel zakonu Celestynów. C. wybrany został pżem w lipcu 1294 r. Przerażony wyborem, chciał ratować się ucieczką, dopiero na prośby kardynałów i Karola II króla sycylijskiego przyjął wybór. Nie czując się przygotowanym do sprawowania rządów, w grudniu 1294 r. zrzekł się godności pskiej, by wrócić do samotności, za którą tęsknił. Następca C. pż Bonifacy VIII, obawiając się, by z powodu zrzeczenia się C. nie wynikła w jakikolwiek sposób schizma, trzymał go w Rzymie w zamknięciu, w towarzystwie dwóch zakonników jego reguły, aż do śmierci, która nastąpiła 19 maja 1296 r. Na zamknięcie to C. nigdy się nie uskarżał, gdyż ustronia pragnął. C. zostawił pisma: *Relatio Vitae suae; De virtutibus*; *De Vitiis*; *De hominis vanitate*; *De exemplis*, *De sententiis patrum*. C. kanonizował Klemens V w 1313 r. Bolandyści pod d. 19 maja przedrukowali znane żywoty C. (Por. Monini, *S. Celestino difeso dall'accusa di vitta*, Pisa 1892 r.; *La Civiltà Cat.* serie XVI, Vol. III; serie XVII, Vol. V., pag. 543 seq.).

T.

Celestyni (Coelestini), zakonnicy założeni zostali w 1254 r. przez św. Piotra Celestyna (de Murrone) późniejszego papieża Celestyna V. Urban IV zatwierdził C. i nadał im regułę św. Benedykta. Pż. Benedykt XI nadał C-om różne przywileje. C. wiedli życie bardzo surowe; nie jadali nigdy mięsa, w adwencie nie używali nabiału, a środy piątki wielkiego postu pościli o chlebie i wodzie. Ubranie składało się z białego habitu, czarnego kaptura i takiegoż koloru szkaplerza. W chórze i poza klasztorem nosili C. jeszcze czarną pelerynę. Bracia

laicy nosili habit koloru brunatnego, a na szkaplerzu mieli biały krzyż lit. S. przeszyty. Godło zakonu—czarny krzyż przeszyty srebrną literą S. C. rozszerzyli się w Niemczech, we Francyi i we Włoszech. W Niemczech do upadku zakonu przyczyniła się reforma, gdyż C. mieli przeważnie klasztory w tych prowincyach, które przyjęły luteranizm. We Włoszech w XVIII wieku liczyli C. 90 przeorstw i 21 we Francyi. Rewolucya francuska zadała śmiertelny cios zakonowi, pozostały zaledwie nieliczne klasztory we Włoszech. (Por. Bohman, *Rys historyczny zgromadzeń zakonnych* (w tłum. ks. Beniamina) t. I, str. 199).

T.

Celestyni (Bracia mniejsi), odłam minorytów. Gdy Celestyn V zasiadł na St. Ap., niektórzy z minorytów, pragnąc wieść życie bardziej surowe zwrócili się o wyjęcie ich z pod jurysdykcyi dawnych przełożonych i pozwolenie opuszczenia dawnych klasztorów. Celestyn V zgodził się na to i dał im na przełożonego o. Liberata, pozwolił nazwać się „Ubogimi braćmi św. Franciszka“ lub pustelnikami Celestyna. Gdy Celestyn V zrzekł się godności pskiej, nie czując się bezpiecznymi we Włoszech, przenieśli się do Grecyi. Z tego zaś powodu, że nie jadali mięsa, zostali przez wrogów swych oskarżeni przed St. Ap. o błędy Manichejskie i mimo to, że zostali uniewinnieni, jednak skutkiem intryg wydaleni zostali z Grecyi. Wtedy przenieśli się do Kalabryi Tutaj wkrótce ponownie zostali oskarżeni przed St. Ap. Skutkiem tego oskarżenia nastąpiła zupełna kasata Kongregacyi. O. Liberat udał się do Rzymu by bronić zakonu, lecz w drodze niedaleko Witerbo zakończył życie. (Por. Bohmann, *Rys historyczny zgromadzeń zakonnych* (tłum. ks. Beniamina), tom I, pag. 213).

T.

Celestyusz ob. Pelagiusz i Celestyusz.

Celesyrya (po grecku Koile Syrya. Syrya wklęsła, po arabsku Bequaa, dolina) imię, które Grecy po zwycięstwach Aleksandra nadali pierwotnie dolinie, ciągnącej się pomiędzy dwoma pasmami gór: Libanem i Anti-Libanem; za Seleucydów tę nazwę rozciągnięto i do terytoryum Damaszku (w tych granicach jest wzięta Celesyarya w księgach Machab, (I Machab X, 69; II Mach. III, 5, 8; IV, 4; VIII, 8; X, 11), a za Ptolomeuszów do Phenicyi i Palestyny (Strabon. XVI, str. 746). Celesyrye, dolinę przerzynają dwie rzeki: Oront (Nahr-el-Assi) i Leontes (Nahr-el-Leitani); ziemia w dolinie nadzwyczaj żyzna.—Celesyrya znajdowała się kolejno pod panowaniem Macedończyków, Langidów i Seleucydów, Ptolomeuszów. Za czasów Machabejczyków, Celesyrya była pod panowaniem Antiocha IV Epifaniusza, a jej rządcą był Ptolomeusz Maur; za Antiocha zaś V Eupator, Lizyasz. Wreszcie Celesyrya przez Pompejusz abyła zamieniona w prowincyę rzymską. (Por. E. Reclus, *L'Asie Antérieure*, Paris 1884; Robinson, *Biblical Researches in Palestine*, London 1841; Smith, *Physical Geography of the Holy Land*, London 1865; Józeph, *Antiquitates Judaeorum* i *Bella Judaeorum*; Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II).

X. J. M.

Celewicz Juljan historyk małoruski, ur. w r. 1843 pod Stanisławowem. Kształcił się we Lwowie i Wiedniu, był nauczycielem we Lwowie i Stanisławowie. Napisał: *Pro Uniju rusko-uhorskoji cerkwi z Rymom* w „Prawdzie galicyjskiej“ w r. 1867 we Lwowie; *Skit Maniawski*, Lwów 1887 r., jest to monografia klasztoru. (Por. S. Orgelbranda *Enc. Powsz.* t. III, str. 364; de Gubernatis, *Dictionnaire internat. des Ecrivains*, t. I, str. 566).

Celibat, bezżeństwo, od łacińskiego wyrazu coelebs — bezżenny, oznacza w ogólności stan osoby nieżonatej, albo niezamężnej. Przez celibat kościelny rozumie się życie w bezwarunkowej i dozgonnej powściągliwości, do której obowiązuje przyjęcie wyższych święceń duchownych lub wykonanie uroczystyhe ślubów zakonnych. — Podług dzisiejszej karności kościelnej, w Kościele zachodnim po przyjęciu subdyakonatu lub po wykonaniu uroczystych ślubów nie wolno zawierać małżeństwa, zawarte zaś uważa się za nieważne i niebyłe; w Kościele wschodnim celibat obowiązuje tylko biskupów i zakonników; małżeństwo zawarte po przyjęciu dyakonatu jest tam nieważne, podobnie jak w Kościele za-

chodnim, chyba że dyakon zastrzegł sobie prawo wstąpienia w związki małżeńskie przed święceniami kapłańskiemi. Ślub czystości wykonany w zgromadzeniu zakonnem, w którem składają się śluby *zwyczajne*, zabrania wstępować w związki małżeńskie, lecz zawartych nie unieważnia, atoli śluby wykonywane przez członków Towarzystwa Jezusowego, mają pod tym względem taką samą siłę, jak śluby *uroczyste*. Podstawą nauki Kła o bezżeństwie kapłańskiem są słowa Chrystusa Pana (Mat. XIX, 11—12) i św. Pawła (I Kor. VII, 32—43). Lubo świętem jest małżeństwo chrześcijańskie, jest ono stanem, przeznaczonem dla ogółu ludzi, dla dusz zaś wybranych, które nie chcą być *rozdwojone*, ale pragną wyłącznie i całkowicie żyć dla Boga, istnieje stan dziewictwa, bezwzględnej powściągliwości, wyrzeczenia się związków, korzyści i skutków małżeństwa. Jako celibat połączony z życiem rozpustnem jest bez zaprzeczenia gorszy od uczciwego małżeństwa, tak znowu celibat ślubowany i przestrzegany dla miłości i służenia Bogu, jest ze wszech miar lepszy od najbardziej przykładnego małżeństwa. Taka jest myśl słynnego kanonu X, sesyi 24 Soboru Trydenckiego. Taka jest nauka, którą Kł stale podawał, a co stwierdziły najnowsze prace uczonych, które wykazują, że celibat odnośnie do dyakonów i bpów jest ustanowienia apostolskiego. Zgodnie z Ojcami Kła prawodawstwo kanoniczne na Zachodzie od początku IV w. bardzo wyraźnie stwierdza obowiązek celibatu—nie jako nowe prawo, lecz jako świętą i szanowną tradycyę, którą rozluźnienie obyczajów zachwiać usiłowało. Jeśli prawodawstwo wschodnie jest obecnie daleko mniej pod tym względem surowe i dopuszcza do święceń subdyakonatu, dyakonatu i kapłaństwa kleryków żonatych, bezżeństwo zaś zastrzega dla samych tylko bpów i zakonników, to najważniejsze dokumenta historyczne stwierdzają, że w początkach Kła było inaczej, że starożytność była jednakowo pod tym względem surowa zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie, a zresztą prosta logika wymaga, ażeby ze wspólnej zasady wyprowadzono wnioski wspólne dla episkopatu i dla święceń sakramentalnych. Ale wróćmy do Kościoła łacińskiego i zauważmy, że wielokrotnie ponawiane przeciw prawu o bezżeństwie napaści, wzmocniły je raczej, aniżeli osłabiły. Na ataki ze strony protestantów odpowiedział Sobór Trydencki kanonem IX na XXIV sesyi. Na antycelibatową agitacyę, rozwijaną w trzecim dziesiątku zeszłego wieku w Wirtembergii i w Badeńskiem, odpowiedział Grzegorz XVI encykliką z 15 sierpnia 1833 r. Na nowo podjął obronę wyższości dziewictwa nad małżeństwem, — obronę bezżeństwa kościelnego Pius IX pż w encyklice z d. 8 listopada 1846 r. i w swym liście apostolskim z 10 czerwca 1851 r. — wspomnianych w Syllabusie (1864 r.).

Przeciwko celibatowi kapłańskiemu i zakonnemu są bardzo liczne zarzuty, Usiłowano dowieść historycznie, że początki celibatu należy odnieść do czasów Grzegorza VII, który miał działać pod wpływem ambitnej i nieubłaganej polityki; papież ten jakoby chciał tym sposobem zostać absolutnym panem duchowieństwa i usunąć je z pod wpływów władzy świeckiej.

Przypuszczenie to wszakże naukowo żadną miarą uzasadnić się nie da. Aczkolwiek ani Chrystus, ani Apostołowie nie postanowili wyraźnego i stanowczego prawa o bezżeństwie kapłanów, to jednak prawo rzeczone pochodzi z ustanowienia apostolskiego, przynajmniej w tym znaczeniu, że najpierw Chrystus, a potem Apostołowie i ich następcy, biskupi, zachęceni słowy Chrystusa, zachowywali powściągliwość, zanim wyszło wyraźne rozporządzenie prawne.

Z przykładu Chrystusa i Apostołów powstało najprzód prawo zwyczajowe, które niebawem zaczęło popierać i umacniać prawo pisane. Kanony apostolskie pozwalają mieć żony tylko lektorom i kantorom t. j. klerykom niższego rzędu (*Can. ap.* 19), a wiadomo, że kanony apostolskie są streszczeniem praw i zwyczajów I, II i III wieków. Euzebiusz, słynny historyk w Antyochii, zastał duchowieństwo antyocheńskie w stanie bezżeństwa. (*Hist. Eccl.* l. 7, c. 27). Synod w Elwirze w Hiszpanii (305—309) stanowi kary na tych, co ożeniwszy się przed wyświęceniem, a następnie przyjąwszy za zgodą swych żon kapłaństwo, żyli z niemi po wyświęceniu. Synody w Ancyrze i Neocezarei r. 314 odprawione polecają złożyć z urzędu kapłana, który-

by pojął żonę. Sobór w Ancyrze (z r. 314) toż samo stosuje do dyakonów, a Sobór w Elwirze (z r. 306) nawet do subdyakonów i innych mniejszych święceń kleryków (c. 8. D. 28). Pierwszy sobór powszechny w Nicei (325) zebrany, zabronił wszelkiego stopnia duchownym trzymać w domu swoim niewiasty, z wyjątkiem matki, siostry, ciotki, lub innej osoby niepodejrzanej o niepowściągliwość. Papież Syrycyusz w liście z r. 385 stanowczo wypowiedział, że zobowiązuje wszystkich kapłanów i lewitów, ażeby od dnia wyświęcenia swego powściągliwości i skromności serce swoje i ciało poświęcili; przeciwko nieposłusznym ustanowił złożenie z urzędu, a tych coby się wykręcali nieznajomością prawa, nie pozwolił dopuszczać do wyższych święceń. Sobór Kartagiński II upomina nie tylko kapłanów i dyakonów, ale i wszystkich, co służą przy sprawowaniu sakramentów, ażeby zachowywali czystość i dodaje: „ut quod Apostoli docuerunt, et ipsa servavit antiquitas, nos quoque custodiamus“. (Harduin, tom 1, str. 951). Jak widzimy, karność Kła, życzenie i duch kościelny już w pierwszych wiekach po Chrystusie zostały jasno sformułowane i zamieniły się w prawo powszechne. Jeżeli od tej ogólnej zasady zdarzały się wyjątki, pochodziły one stąd, że w miarę powiększania się liczby chrześcijan, wzrastała potrzeba większej ilości kapłanów, a ponieważ niekiedy trudno było znaleźć kandydata bezżennego z odpowiedniemi kwalifikacyami, bo prawa rzymskie stanowiły kary za bezżeństwo, przeto Kł zmuszony był w wyjątkowych wypadkach dopuszczać do kapłaństwa ludzi żonatych, z których nie wszyscy chcieli się powstrzymywać w kapłaństwie, jak św. Piotr, od korzystania z praw małżeńskich. A chociaż prawo powściągliwości w niektórych wypadkach nie było zachowywane, jak mówi św. Epifaniusz, „propter hominum ignaviam“, ze słabości ludzkiej (*Adv. haer.* l. II. t. I. haer. 59, c. 4), to jednak celibat w Kościele zachodnim już prawami w IV, V i VI w. tak ściśle był obwarowany, że nie tylko bpi i kapłani, ale nawet i dyakoni albo żyć w bezżeństwie, albo po ożenieniu powstrzymywać się od żon byli obowiązani. Na to przy wyświęceniu składano ślub czystości, początkowo wyraźnie (expresse) później milcząco, domyślnie (tacite), odnośnie do dyakonów na mocy postanowień: pża Syrycyusza z r. 385 (c. 3. 4. D. 71); Soboru Kartag. II. z r. 397 (c. 3. D. 84); soboru Kartag. V z r. 401. (c. 13. D. 32). Innoc. I z r. 404 (c. 4. 5. D. 31); c. 2. D. 82 z r. 405; odnośnie do subdyakonów: pża Leona I z r. 443 (c. 1. D. 32); Sob. Toled. z r. 531 (c. 5. D. 28); Grzeg. I z r. 591 (c. 1. D. 31) Sob. w Tours z r. 567 (cap. 19). Od soboru powszechnego w Nicei aż do Grzegorza VII zasady Kła zachodniego w tym względzie nie uległy żadnej zmianie. Praktyka Kła wschodniego początkowo nie różniła się od praktyki Kła zachodniego. Gdy jednak na Zachodzie na straży czystości i bezżeństwa kapłańskiego stali pże i synody, na Wschodzie bpi zmuszeni byli częściej cierpieć wyjątki od ogólnej zasady. A kiedy bpi wschodni nie przeciwdziałali szerzeniu się klerogamii na Wschodzie, w obronie bezżeństwa kapłańskiego stanął cesarz wschodni Justynian I, który w r. 528 postanowił, że nie może być wybrany na bpa, kto ma dzieci i wnuki; w r. 530 stanowi kary na żeniących się duchownych, a potomstwo ich i żony niesławą okrywa. W r. 531 i 535 ponawia i obostrza te kary (Por. Nov. 6. c. 1 § 3. 4; Nov. 123 c. 29; — Justinian L. 52 § 1, c. de episc. et cleric. 1.3; — L. 45 c. de episc. et cler. 1.3). Atoli usiłowania cesarza okazały się daremne. To też w roku 692 za cesarza Justyniana II bpi wschodni, zebrani na synodzie w Konstantynopolu, trullańskim zwanym, złagodzili pierwotną karność kościelną, a wymagając czystości absolutnej od biskupów, dozwolili kapłanom i innym duchownym mniejszych święceń przed przyjęciem kapłaństwa wstępować w związki małżeńskie i w stanie małżeńskim po wyświęceniu pozostawać. (Syn. Trul. c. 3. 6. 13). Od tego czasu kapłanom wschodnim nie wolno zawierać małżeństw po przyjęciu święceń kapłańskich, lecz żonaci mogą zostać kapłanami i żyć po małżeńsku. Karność Kła wschodniego miała swój wpływ na duchowieństwo zachodnie; w niektórych prowincyach zaczęła nawet brać przewagę klerogamia nad bezżeństwem kapłańskiem; ale za to Kł zachodni nie odstępuje od zasady; coraz częściej wydają się prawa, zakazujące słuchać Mszy św., odprawianej przez kapłana żonatego. Usiłowania papieży

i wielu gorliwych bpów i zakonników zdołały utrzymać pierwotną karność. Pomiędzy innymi odznaczali się gorliwością pod tym względem: Wielebny Beda w Anglii, św. Bonifacy, apostoł Niemiec, Rateryusz, bp. Werony, św. Piotr Damian, tudzież pże: Zacharyasz, Stefan IV, Adryan I, Mikołaj I, Leon IX, Wiktor II, Mikołaj II, Aleksander II, wreszcie Grzegorz VII. Ten ostatni ze wszystkich papieży najenergiczniej występował przeciwko klerogamii. Na synodzie w r. 1074 zabronił wszystkim wyższych święceń duchownym wstępować w związki małżeńskie, tym zaś, którzy się już pożenili, kazał żony opuścić, a jeśliby tego uczynić nie chcieli, kazał ich złożyć z urzędu). Wszyscy przed objęciem urzędu mieli uroczyście ślubować bezżeństwo; żyjącym z żonami nie pozwolił odprawiać Mszy św., a wiernym zalecał nie przyjmować żadnych posług religijnych od żonatego kapłana. Na biskupów, którzy powyższych postanowień nie chcieli wprowadzić w wykonanie, słał listy apostolskie do wiernych, zwalniające ich od posłuszeństwa bpowi, który sam nie chce słuchać Stolicy Apost. Na wszystkie strony wysyłał legatów i listy do duchowieństwa, do ludu, do panów świeckich, książąt i królów, błagając i zaklinając ich, aby przeciwko nierządowi duchownych surowo występowali. Na synodzie w r. 1075, w Rzymie odbytym, złożył z urzędu wielu bpów, którzy nie chcieli złego wykorzenić. Stanowczością woli, siłą i energiją, dokonał tego, że zasada bezżeństwa na zachodzie ocalała. A więc Grzegorz VII nic nowego w tej materyi nie zarządził, przestrzegał tylko z nieubłaganą ścisłością zachowywania karności, dokładnie określonej przez innych poprzedników, i dzisiaj żaden uczony już nie wierzy, żeby Grzegorz VII coś nowego pod tym względem wprowadził.

Dzieło Grzegorza VII a po nim Urbana II uwieńczyły uchwały soborów powszechnych lateraneńskich I-go i II-go (1123 i 1239) uznające za nieważne i żadne małżeństwa wyższych stopni duchownych, które do owego czasu prawnie uważane były za ważne, ale nie dozwolone pod karą pozbawienia beneficyów i godności kościelnych (c. 8. D. 27 et c. 2. D. 28; c. 40, c. 27 qu. 1). Uchwały soborów lateraneńskich potwierdził i ponowił sobór Trydencki (Sess. XXIV c. 9). Podług tedy dzisiejszej karności Kła zachodniego małżeństwo duchownych zawarte po przyjęciu wyższych święceń jest nieważne, dzieci zrodzone z takiego małżeństwa są nieprawe, a sam duchowny podpada karze irregularitatis. Po zawarciu małżeństwa nikt za życia żony nie dopuszcza się do święceń, z wyjątkiem tych, co mają jedną tylko żonę, dziewicę nienaruszoną, która się zgadza żyć dozgonnie w czystości (c. 5—6 de conv. conjug. X (III.32). A przeto wszelkie pożycie małżeńskie takim żonatym kapłanom, jest wzbronione tak dalece, że dzieci zrodzone z prawego małżeństwa, po przyjęciu przez ojca święceń większych, z prawa kanonicznego uważane są za nieprawe.

Mówią niektórzy, że kapłanów żydowskich nie obowiązywało prawo o bezżeństwie. To prawda, ale kapłani żydowscy mieli obowiązek przestrzegania powściągliwości w czasie sprawowania służby Bożej; (ob. Celibat w St. Test.) tymczasem kapłani katoliccy służbę Bożą bez przerwy sprawują, każdego dnia i o każdej godzinie muszą być gotowi, a zatem logicznie prawo żydowskie prowadzi do nieustającego celibatu kapłańskiego. A zresztą, czyż ołtarz Chrystusowy nie więcej święty, niż ołtarz Mojżeszowy?

Inni znów taki stawiają zarzut: Wschód nie zna tego drakońskiego prawa. My znowu pytamy: czyliż mieszkańcy Wschodu nie nałożyli celibatu na bpów, i względnie na kapłanów i na dyakonów, tych mianowicie, którzy utracili żony po przyjęciu święceń i nie mają już prawa wstępować w nowe związki małżeńskie? Z tem wszystkiem, ta pobłażliwość Wschodu nie silniejszym jest dowodem przeciwko starożytności prawa o bezżeństwie, jak pewne owe fakta niektórych bpów i kapłanów żonatych, o których wspomina historya pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Niektórzy pisarze powstają przeciwko celibatowi ze stanowiska społeczno-ekonomicznego, jako przeciw ustawie tamującej wzrost ludności. Wzrost ludności jest bezwątpienia pożądany, lecz bardziej od niego są pożądane inne wyższe dobra.

Pewna opinia lekarska głosi, że celibat sprzeciwia cię naturze człowieka, że ściele drogę niemoralności i tym sposo-

bem hańbi duchowieństwo. Jeżeli celibat sprzeciwia się naturze człowieka, to cóż powiedzieć o wstrzemięźliwości, którą muszą przestrzegać w wielu wypadkach nawet ludzie żonaci? Wypadałoby ją potępić we wdowcach i nie zalecać młodzieży, a takie przypuszczenie równałoby się rozpuszczeniu cugli, wyuzdaniu i podnoszeniu poróbstwa, cudzołóstwa, wolnej miłości, do systemu moralności powszechnej.

Dodajmy do tego jeszcze jedną uwagę. Bezżeństwo kapłańskie nie jest artykułem wiary. Atoli człowiek wierzący i pojmujący obowiązki powołania kapłańskiego przyzna z łatwością, że ten punkt karności kościelnej, oparty na duchu ewangelii, nauce apostolskiej, tudzież na starożytnem podaniu chrześcijańskiem jest ustawą wysoce mądrą i wielce pożyteczną. Godność i świętość kapłaństwa Nowego Testamentu tak wielka, że do kapłaństwa Chrystusowego mogą być wyniesieni tylko ci, którzy gotowi są całkowicie wyrzec się świata i uciech światowych.

Literatura. Thomassinus, *Vetus et nova Eccles. discipl.*, p. I, l. II, c. 60—60; Lupus. *Diss. praem. de latin. episc. et cler. contin.*, c. 2 p. 5; F. A. Zaccaria, *Stoira polemica del Celibato sacro.* Roma 1775; tegoż autora *Nuova giustificazione de Celibato sacro.* Foligno 1785; Pavy Mgr., *Célibat ecclésiastique*, in 8-o; Vassal, *Célibat ecclésiastique* au premier siécle de l'Eglise. Paris 1896, in 8 o, Oudin; M. S., *Der Cölibat der kath. Priester*, brosz. w zbiorze „Volksaufklärung za r. 1870“ in Warnsdorf (Böhmen) Nr. 21; Roskovany *Coelibatus et Breviarium*, e monumentis omnium saeculorum demonstrata. Pestini 1861 — 81. 8-o, 11 vol.; D. B. Zimmermann, *Der Priester-Cölibat u. seine Bedeut.* f. Kirche u. Gesellschaft. Einsied 1898, L. Clarus, *Der Cölibat*, Rgnsb. 1841; J. Laurin, *Der Cölib. der Geistl. nach kanon. Rechte*, Wien 1880; Gaugusch, *Das Ehehindernis der höheren Weihe* Nr. 29 zbioru „Volksaufklärung“; Jak. Schmitt, *Der Priestercölibat* w Francf. Zeitgem. Broschür.“ za r. 1870 Nr. 2; Funk, *Storia polemica del celibato sacro.* Roma 1755; *Der Cölibat.* Regensb. 1841; Du poigne, *Le Célibat des clercs.* Moulins 1889; Perrone, *De caelibatu ecclesiastico* w Theol. Curs“. Migne'a XXV; Rosmini *Sul celibato.* Rovereto 1835; Jager *Le Célibat eccléss. dans le rapports relig. et politiques*; art. o Celibacie w „Ami du Clergé“, 1897, a 7 janvier).

Ks. A. K.

Celibat w Polsce. Pierwsze zastępy biskupów i kapłanów, którzy przybyli do pozyskanej Kłowi katolickiemu Polski składały się z cudzoziemców: czechów, niemców francuzów, włochów, misyonarzy-zakonników, ślubujących czystość dozgonną, a przeto śmiało rzec można, że w pierwszych czasach po wprowadzeniu chrześcijaństwa do Polski, kapłani nasi żyli w stanie bezżenstwa i bezwzględnej czystości. Ludzie, którzy dla miłości Boga opuszczają kraj rodzinny i narażają się na niewygody życia misyonarskiego nie gwałcą lekkomyślnie zasad, dla których się poświęcają. Tak jest dzisiaj, tak musiało być i dawniej.

Nadużycia przeciwko celibatowi musiały się jednak wkraść do Polski dość wcześnie, choć trudno określić czasu. Zły przykład szedł z Zachodu, z Cech i Niemiec, gdzie wśród duchowieństwa, zwłaszcza niższego, w ciągu X i pierwszej połowy XI w. rozwielmożniło się życie w stanie małżeńskim, tak że małżeństwo kapłanów przestano uważać za czyn zdrożny. Reforma Grzegorza VII nie znalazła oddźwięku w Polsce, owszem za czasów tego papieża, kiedy na Zachodzie przywracano celibat do pierwotnego stanu, w Polsce gwałtownie się szerzyła klerogamia.

W połowie wieku XII dość liczny zastęp kapłanów żył w związkach małżeńskich, a nawet po I i II soborze lateraneńskim z r. 1123 i 1239, które orzekły nieważność małżeństwa po przyjęciu święceń wyższych, wstępowano w związki małżeńskie. Liczne przykłady tego podają źródła dziejowe. I tak Benedyktyni lubińscy zapisują w spisie dobrodziejów bractwa klasztornego „Radulfa kapłana z żoną Małgorzatą i córką Radosławą“; „Filomena kapłana z żoną Bogodarą i córkami“, nie upatrując w tych małżeństwach nic zdrożnego. Podobne przykłady podają *Rocznik kap. krak.* pod r. 1197. MP. II. str. 800 i inne roczniki str. 836 i 876. Innocenty III pż w liście do bpów Polskich z r. 1207 pisze: „Wiedzcie, iż dosz-

ło do naszej wiadomości, iż niektórzy podwładni wasi, po zawarciu publicznie związków małżeńskich, nie wstydzą się otrzymywać godności (kościelnych), i że w niektórych kościołów kanonicy..... tak dalece w kale rozwiązłości zagrzęźli, że nawet nie starają się hańby swojej i sprosności ukrywać, lecz owszem synów w ohydnym związku zrodzonych, do służby ołtarza, której sami nie są godni, niegodziwie wciągają, jak gdyby na hańbę stanu kapłańskiego, dla ujawnienia ich występku było konieczne, żeby żywe świadectwo ich dzieci, na widok publiczny wystawionych, przeciwko im ustawicznie świadczyło. Toż w kościołach, gdzie są tacy duchowni, wiele okropnych rzeczy się dzieje, gdy w nich służbę Bożą nieporządnie sprawuje rozgałęziona parentela ojców i synów, wnuków i krewniaków" etc. (KD.WP.).

Reforma życia kościelnego w Polsce zapoczątkowana została przez Rzym przy pomocy nadzwyczajnych legacyj w sto lat po śmierci Grzegorza VII; zjechali do Polski kolejno w r. 1189 kardynał Jan Malabrancs, w r. 1197 kardynał Piotr Kapuański, którzy ostro wystąpili przeciwko małżeństwu księży. Ten ostatni odprawił dwa synody i żądał, jak mówi Długosz, ażeby księża powstrzymali sie a mulieribus et concubinis, i zerwali nieważnie zawarte małżeństwa. Jakkolwiek Długosz pod r. 1197 stwierdza, że „to zbawienne postanowienie chętnie przez duchowieństwo polskie było przyjęte", jednak nieco wyżej dodaje, że „ustawa Piotra z Kapui, zalecająca księżom opuszczenie żon, zgoła żadnego nie miała skutku". Już bowiem w roku 1198 Ogeriusz wstąpił na bpstwo włocławskie będąc żonatym; kalendarz krakowski podaje śmierć Burny małżonki bpa włocławskiego Ogeriusza (MP. II. str. 917). A jeszcze przedtem w Monumenta Lubensia w katalegu bpów włocławskich zapisano. „A. D. 1148 ordinatus est Waltherus epus nonus Wratislaviensis Usque ad hunc dicuntur quidam episcoporum totius Poloniae uxorati fuisse et maxime canonici et omnes sacerdotes facti generi ac soceri nobilium terrae". (Wattenbach, *Mon. Luben.* str. 11). Jako świadek r. 1143 występuje Andreas filius episcopi Cechawy (może bpa Czesława z Krakowa). Biskup Łętowski tłumaczy, że jeśli Burna była żoną Ogeriusza jako bpa, to nie mogli mieszkać razem. Ks. Władysław Szcześniak w dziele: *Obrządek słowiański w Polsce pierwotnej* str. 166 i 167 objaśnia, że i Kł grecki, który dopuszcza małżeństwa kapłanów, nie uznaje małżeństwa bpów i odrzuca takowe jako herezyę, a na pytanie, czemże więc one były te małżeństwa? odpowiada: „oto—podeptaniem odwiecznej karności i niczem więcej". A nieco dalej: „Łamanie prawa celibatu mogło być powszechniejsze i bezwzględniejsze w Polsce, aniżeli w innych krajach Europy łacińskiej; ale przenoszenie wypadków małżeństwa księży, stwierdzonych źródłowo, na ogół duchowieństwa polskiego byłoby nieusprawiedliwioną przesadą".

Stanowcza reforma życia bezżennego duchowieństwa polskiego przypada na czasy Innocentego III pża (1198—1216), z którym wspólnie działał arcybp Henryk Kietlicz (1199—1219). Wpływ legatów nie był tak wielki, jak wpływ i znaczenie arcybpa Kietlicza, który na miejscu wydawał ustawy i mógł dopilnować ich wykonywania. Jakoż na synodzie odprawionym w Borzykowie w r. 1210 arcybp zażądał od każdego kapłana z osobna przysięgi na ewangelię, że żony i nałożnice porzucą i więcej ich u siebie trzymać nie będą. Od tego czasu małżeństwa księży coraz rzadsze w Polsce. Reforma dokonywała się powoli w ciągu całego XIII w. Przypominały ją ciągłe synody: z r. 1233 w Sieradzu pod arbpem Pełką, w r. 1279 w Budzie, pod prezydencyą legata papieskiego, w roku 1285 w Łęczycy, pod arcybpem Świnką odbyte. Smolka (*Mieszko stary i jego wiek.* Warszawa 1881 str. 403), powiada, że „cały Kł podzielił się na dwa obozy i na wszystkich godnościach zasiadali gorliwi zwolennicy reformy, lub też księża i bpi dawnego kroju. Rzecz jasna, że w rozmaitych dyecezyach ten lub ów typ przeważał, według tego, jaki prąd od pewnego czasu panował u góry, na stolicach bpich". Najpierw, bo już w połowie XII w. zaprowadzał reformę na Śląsku bp Walter. W krakowskiej dyecezyi reforma zapuściła silne korzenie; za czasów biskupa Pełki kapituła krakowska uległa gruntownej reorganizacyi. Trudniej szła reforma w dyecezyach płockiej i poznańskiej, to jednak pewna, że z końcem w. XIII celibat powszechnie

się przyjął w całej Polsce. Słusznie zauważa Ritner (*Celibat w Polsce* w *Przewodn. nauk i liter.* z r. 1874), że od w. XIV nie ma kwestyi o małżeństwie księży w Polsce, tylko o czystości obyczajów i o konkubinacie, gdyż skandale z życia kapłanów należy odróżnić od kwestyi celibatowej, takiej jak np. Pawła z Przemankowa († 1292), który uprowadził mniszkę ze Skały, Zawiszy z Kurozwęk (1382), który przypłacił życiem awanturę miłosną, Fryderyka Jagiellończyka, który, jak mówi Miechowita, morbo gallico zakończył żywot. Henryk brat książąt mazowieckich Ziemowita i Janusza, ożeniony z siostrą Witolda Ryngałtą w r. 1391, choć był mianowany bpem, nie posiadał święceń wyższych. Rzecz o konkubinacie znakomicie traktuje ks. Dr. Fijałek w dziele: *Średniowieczne ustawodawstwo synodalne bpów polskich* w rozdziale: „Stosunek duchownych do niewiast i konkubinat".

Sprawa celibatu kościelnego na nowo rozpaliła umysły z chwilą pojawienia się reformacyi w Polsce. Orzechowski był zdania, że celibat jest wymysłem włochów i oni tylko stają w jego obronie, gdyż więcej cenią cudzołóstwo niż małżeństwo (Korzeniowski, *Orichoviana*, 1.77); „Nie brak takich, mówi Modrzewski, co się chełpią dowodzeniem, że mniej grzeszny ksiądz, który popełnia cudzołóstwo ze stoma rozmaitemi kobietami, niż ten, co z jedną w małżeństwie żyie". Błędne przekonania szerzyli najznakomitsi pisarze owiani duchem protestanckim, jak Rej (*Krótka rozprawa między trzema osobami: panem, wójtem i plebanem*); Modrzewski (*Sylvae quatuor* 134—135); Orzechowski (*Dyalog około egzekucyi korony Polskiej*, wydanie Turowskiego, 43), i tacy pamflecyści jak Czekanowski (*De corruptis moribus utriusque partis catolicorum* videlicet et haereticorum dialogus jucundus et valde utilis, około r. 1550. Zygmunt August (1556) domagał się od pża Pawła IV zniesienia prawa o bezżeństwie, sądząc że tą drogą wielu księży oderwie od nauki Lutra i utrzyma przy Kościele. Sam Prymas Jakób Uchański przez długi szereg lat starający się o zwołanie synodu narodowego, nosił się z myślą załatwienia na tym synodzie sprawy celibatu duchowieństwa w duchu protestanckim.

Pod wpływem heretyków niektórzy kapłani przystąpili do protestantyzmu i jawnie się pożenili. Jakób Knade, gdańszczanin, jeszcze przed Lutrem pojął żonę. Poszli za nim Jakób Hegge, nazwany Finkenpłock, następnie Maciej Binewald, karmelita, Dr. Alexander, franciszkanin, również gdańszczanie. W Toruniu, Elblągu i Brunsberdze nie lepiej się działo. Najszkodliwszem jednak dla Kła polskiego było przejście na luteranizm Alberta W. Mistrza Krzyżackiego i Jerzego de Polenz, bpa Sambieńskiego, z których pierwszy ożenił się z Dorotą, córką króla Fryderyka duńskiego, a potem z Anną, księżniczką brunświcką, drugi z Konradyną, ksienią Bernardynek. Odtąd księża i mnisi hurtem przechodzili na protestantyzm i pojmowali żony, jak np. Walenty, pleban krzczonowski, Jan Łaski, Stanisław Orzechowski, Marcin Krowicki, Stanisław Lutomirski, Jakób Przyłuski, Andrzej Dudycz i wielu innych, mniej znanych. Oprócz tych co przeszli na protestantyzm, byli i tacy, co chcieli pozostać katolikami, pełnili obowiązki kościelne, a jednocześnie mieli żony. Przeciwko nim synod piotrkowski z r. 1577 wydał osobny statut, w którym wyraźnie mówi: „quoniam nonnulli ex sacerdotibus, qui in caeteris catholicos se esse profitentur, eo audaciae atque dementiae progrediuntur, ut sibi uxores ducere licere existimant et de facto nuptias celebrant, sacra synodus..... declarat talium copulationes esse illegitimas et incestas et tam eos, qui talia audent, quam illos, a quibus tolerantur, sententia anathematis ferit, eamque ipso facto illos incidisse declarat".

Racyonalizm wieku XVIII znowu wystąpił przeciwko celibatowi. W r. 1781 wydano w Warszawie przedruk broszury Orzechowskiego p. t. „Supplicatio ad Julium III, P M. de approbando matrimonio, a se inito. *Monitor* z r. 1781 radził pozwolić księżom świeckim wstępować w związki małżeńskie. Zdarzały się i jeszcze dziś zdarzają się wypadki, że księża polscy przechodzą na protestantyzm, jedynie w celu zadośćuczynienia chuciom i żenią się, z tem wszystkiem są to wypadki sporadyczne, a zasada celibatu stała i stoi w Polsce, jak w całym Kościele katolickim, zawsze niewzruszona.

Literatura. J. Didiot, *L'etat religieux*; Roskovany, *Coelibatus et Breviarium*; Schmidt, *Der Priestercoeli-*

bat; Zaccaria, *Storia polemica de celibato sacro* Fvligno 1785; Laurin, *Der Coelibat der Geistlichen.* Wien 1880; X. Jan Chryz. Janiszewski, *Bezżeństwo kapłańskie w Kościele katolickim.* Gniezno 1860; Stanisław Smolka, *Mieszko i jego wiek*, Warszawa 1881, str. 184 i nast. 389 i nast.; Rittner E. *Celibat w Polsce* w Przewodniku nauk. i liter. 1874; Abraham, *Organizacya Kła w Polsce.* Lwów 1893 str. 240—241; i inni wyżej cytowani.

Ks. A. K.

Celibat w Starym i Nowym Testamencie. Stan osoby niezamężniej, lub osoby zamężnej, żyjącej w powściągliwości. Z różnych powodów u Żydów jak i u innych narodów był w praktyce celibat przynajmniej w przeciągu jakiegoś czasu. Celibat w Starym Testamencie. Ze względu na obietnicę licznego potomstwa, uczynioną Abrahamowi przez Boga, każdy żyd uważał za swój obowiązek zawieranie związku małżeńskiego. Również wzgląd na Mesyasza, mógł także oddziaływać na uważanie celibatu, jako rzeczy poniekąd nawet hańbiącej. Pomimo to widzimy kilka przykładów celibatu, które dowodzą, że w niektórych razach był on uważany za rzecz miłą Bogu. Według Euzebiusza (Dem. evang. 1,9. t. XXII, col. 82). Mojżesz i Aaron zachowywali celibat od objawienia Bożego na górze Synai; jeżeli to nie jest zupełnie pewnem, to faktem jest, że Mojżesz nakazał ludowi, by go przygotować do przyjęcia objawionej woli Bożej, wstrzymanie się od żon przynajmniej przez pewien czas. (Exod. 19,15). Esseńczycy zachowywali celibat. Za czasów Machabejczyków (II Mach. 3,19) było na usługach świątyni pewne grono dziewic zachowujących celibat. Celibat w stanie wdowim był również w poważaniu, co widzimy z życia Judyty (15,10); wdowy z Sarepty (III Reg. 17,9), matki Machabejczyków (II Mach. 7,1); Anny, córki Fanuela, (Łuk. 2,36,37), które żyły w tym stanie. — Celibat w Nowym Testamencie. Ten stan życia mało ceniony i znany w St. T. zostaje wywyższony w N. do tego stopnia, iż nawet wyżej jest postawiony od stanu małżeńskiego. Jezus Chrystus w Ewangelii chwali ten stan (Mat. 19,12) choć go nie nakazuje. Święty Paweł wyjaśnia Korynczykom (1 Cor. 7,25—35) że Ewangelia celibatu wprawdzie nie nakazuje tylko radzi, jednak uważa go za stan bardziej doskonały.

X. M. G.

Celichowski Zygmunt, filolog ur. 1845 r. we Wronkach w Poznańskiem, stopień doktora fil. otrzymał w uniwersytecie lipskim; w r. 1869 został bibliotekarzem w Kórniku. Z bogatych zbiorów tej biblioteki ogłasza materyały historyczne i rzadkie zabytki piśmiennictwa polskiego. Wydał: *Nowy Testament Jezusa Chrystusa*, t. I zawierający 4 ewangelie, Poznań 1892, w 16-ce, str. 7 i 509 z uwagami wstępnemi wydawcy. W „Bibliotece pisarzów polskich“ C. ogłosił w przedruku sześć utworów polskich z w. XVI. stanowiących dziś rzadkości bibliograficzne. C. w r. 1875 wydawał pisemko peryodyczne p. t. *Kórniczanin*; nadto napisał: *Kilka uwag nad podniesieniem przemysłu naszego.* Poznań 1854; *Przyczynek do życiorysu Marcina Kwiatkowskiego* z Różyc i wiele innych.

X. S. G.

Celina albo **Celinia** św., ur. w Meaux. Poślubiona młodemú człowiekowi w Meaux wtedy, gdy św. Genowefa przybyła do tego miasta. Wiedziona duchem powołania C. prosiła św. Genowefę o przyjęcie jej w poczet dziewic prowadzących pod kierownictwem św. żywot Bogu poświęcony. Prośba jej była wysłuchana i C. spędziła resztę życia w pokucie, czystości i umartwieniu. Kły w Meaux i w Paryżu czczą pamięć C. jako świętej. (Por. Glaire, *Dictionn. des sciences ecclésiastiques*, t. I, str. 425).

Cellaryusz. Tak nazywa się urzędnik w klasztorach, mający zlecone staranie i zarząd piwnicy (cella vinaria). Obowiązkiem jego było dostarczać wina na codzienne potrzeby klasztoru, pozostałe przechowywać, oraz mieć pieczę o wszystkich sprzętach, znajdujących się w piwnicy. Ze swego urzędu zdawał C-sz sprawę przed opatem albo przeorem. W greckich klasztorach mianowaniu na C. towarzyszyło specyalne wyświęcenie, którego obrządek przechowywany jest w dziele Jana Morinusa p. t. *Commentarius de sacris Ecclesiae ordinatio-*

nibus. Antwerp. 1695, 95 i nast. (Por. *W.W.* str. 2090).

Cellensis, ob. Piotr Cellensis.

Cellici, ob. Aleksyanie.

Cellon, kraj wspomniany raz jeden w ks. Judyty (2,13) przy wyliczaniu zdobytych państw przez Holofernesa. Dokładne położenie jego jest nam nieznane. Wielu uczonych, opierając się na marszrucie, jaką musiał sobie obrać wódz assyryjski podczas tej wojennej wycieczki, ukazują na okolice rzeki *Chalos*, o której mówi Ksenofon, (*Anab.* 1, 4,9), dziś Nahr-Konaik, biorącej początek na południe Aintabu, a ginący następnie w błotnistej miejscowości, zwanej *el-Matk*.

Celowość ob. Teleologia.

Celsius Olaw, botanik i teolog protestancki szwedzki, ur. 1670 r. w Upsali, † tamże 24 czerw. 1756 r. Wykładał języki wschodnie i teologię w Upsali. Znakomity znawca historyi naturalnej i komentator Pisma św. Główniejsze jego dzieła są: *De lingua novi Testamenti originali*, in 8, Upsala, 1707; *De synedrio judaico*, in 8-o. Stockholm, 1709; *De versionibus Bibliorum Sueo-Gothicis*; in 8-o, Stockholm, 1710; *De titulis Psalmorum*, in 8-o ib. 1718; *De legibus Hebraeorum bellicis*, in 8-o Upsala, 1722; *De templo Samaritanorum in Garizim*, in 8-o ib. 1722; *De navigatione Salomonea*, in 8-o ib. 1722; *Dispulatio de sculptura Hebraeorum in deserto*, in 8 o ib. 1826; *Disputatio de vestimentis Hebraeorum in deserto*, in 8-o ib. 1726; *Disputatio de Judaeis eorumgue arca et cimeliis*, in 8-o, ib. 1727; *Hierobotanicon*, seu de plantis Sanctae Scripturae dissertationes breves, in 8-e ib. 1745 i 1747 (Por. *Memoires de la Société des sciences d'Upsal*; Vigouroux, *Dictionn. de la Bible*, Paris, f. IX, 1896).

X. S. G.

Celsus, filozof epikurejski, słynny przeciwnik chrześcijaństwa, żył w II w. za panowania cesarza Adryana. P. t. *Przemowa prawdziwa* (sermo verus) napisał on namiętne dzieło przeciw chrześcijanom i żydom, odpierane przez Orygenesa (Contra Celsum); prócz tego *traktat przeciw magii* i inny *o sztuce dobrego życia*, ale te ostatnie do nas nie doszły. Pomimo całej nienawiści, z jaką zwalcza C. zasady chrześcijańskie, podaje mimowoli niektóre ważne dowody o prawdziwości cudów Chrystusa, autentyczności Pisma św. i innych prawdach wiary katolickiej. (Por. Fenger, *De Celso ericureo*, Hann 1828; Philippi, *De Celsi philosophandi genere*, Berlin 1856.

Celsus św. męczennik dziecię; oddany na wychowanie św. Nazaryuszowi, który udał się do Medyolanu dla opowiadania Ewangelii, został wraz z nim uwięziony w tem mieście i skazany na śmierć przez sędziego Apolina, w czasie prześladowania Nerona, ok. r. 68. Pochowano ich ciała w ogrodzie poza miastem. W r. 395 św. Ambroży bp. Medyolanu znalazł ich ciała i przeniósł do bazyliki zbudowanej na cześć apostołów niedaleko bramy rzymskiej. Święto w Beaucaire i w Béziers 28 lipca (Por. Pétin, *Dictionn. hagiogr.*).

Cenehry (greck. Kenchreai, dzisiejsze Kekries) starożytny port korynckі nad zatoką Saronicką, ważny punkt handlowy, ogniwo łączące w starożytności Zachód ze Wschodem; tędy przechodzili także mężowie apostolscy, niosąc światło wiary na Zachód. Podanie mówi, że tu gościł św. Piotr. (Euseb. H. E. II, 25, Migne t. XX col. 209) i św. Andrzej (Hieronim. *Epist. LIX ad Marcel.*, Migne, t. XXII, col, 689 i Theodoret. in Ps. CXVI, t. LXXX, col. 1805). Pismo św. świadczy o przebywaniu w tem mieście św. Pawła; stąd był posłany list do Rzymu. (Akt. XVIII, 18; XX, 2 – 3; Rzym. XVI, 1—2). (Por. Pausanias, *Corinth.*, II, 2, 3 wydanie Didot str. 69; W. M. Leake, *Travels in the Morea*, 3 in 8-o, London 1830, t. III, str. 233—236; Vigouraux, *Dictionn. de la Bible*, t. 2, cz. 1. col. 403—406).

X. J. M.

Cenci Beatrix (ur. 1577 † 1599), córka Franciszka, która w porozumieniu z macochą swą i braćmi kazała zamordować ojca. Gdy najęci mordercy po dokonaniu zbrodni wyjawili tajemnicę, B. razem z macochą i bratem Giacomo została skazana na śmierć. Wyrok, potwierdzony przez pża Klemensa VIII, wykonano w Rzymie 11 września 1599 roku. Tak przedstawia się fakt historyczny.

Niechęć do St. Ap., starania podejmowane przez możny ród Cencich, by zatrzeć hańbiącą kartę swej historyi, wreszcie fantazya poetycka stworzyła z tego faktu legendę, w której Beatrix staje się ofiarą intrygi chytrosci pża, czychającego na majątki Cencich. Do rozpowszechnienia legendy najwięcej przyczyniły się: podrobione sprawozdanie z procesu, dzieło niejakiego de Angelis, przyjaciela i pełnomocnika domu Cencich, następnie głośny romans Guerazzego, głównie zaś fantazya Schelleya. Autor ten w bezimiennej, a pełnej wdzięku główce galeryi Barberinich, widzi portret B. i to głównie było powodem słynnej tragedyi. Prócz Schelleya głośna sprawa tej rodziny dostarczyła temetu do tragedyi: Custin'owi, Nicolini'emu i Słowackiemu. Głośny historyk włoski Bertolotti, po długich i sumiennych badaniach archiwalnych ogłosił wyczerpującą rozprawę: *Francesco Cenci e la sua famiglia* (Florencya 1879 2 wyd.), w której po kolei zbija fałsze przez złośliwość i fantazyę nagromadzone. Znany obraz w pałacu Barberinich w Rzymie, przypisywany Guido Reniemu, niewątpliwie nie wyobraża B. C., jak dotychczas błędnie twierdzono, lecz Maryę Pannę podczas ucieczki do Egiptu (Madonna in abito egiziaco), jak zaś przekonywają katalogi galeryi Barberinich z r. 1604 i 1623 jest dziełem Pawła Veronese. Dzięki również sumiennej pracy Bertolotti'ego staje nam przed oczyma postać Klemensa VIII, jako sprawiedliwego i miłosiernego monarchy, który po długim namyśle, po wyczerpaniu wszystkich sposobów obrony, wreszcie dla przykładu i upamiętania całego społeczeństwa, gdyż pod koniec śledztwa w sprawie C-ch popełniono w Rzymie dwie zbrodnie w arystokratycznych sferach miasta, zgodził się wyrok podpisać. W dniu zaś spełnienia wyroku, był tak wzruszony, jak świadczy Baroniusz, że musiał opuścić miasto. Co do tyczy chciwości pża zaznaczyć trzeba, że majątek nie został skonfiskowany, jak to zwykle w podobnych wypadkach się działo, ale rodzina C-ch otrzymała prawo rozporządzić nim drogą testamentów. (Por. Bertolotti *op. c.*; Adam Morawski; *Ze skarbnicy wiedzy i prawdy*, wyd. 2, Warszawa 1884 r. str. 189—197).

Cendebeusz (po grecku Kendebaios) wódz, którego Antyoch Sydetes na czele wielkiej armii posłał przeciwko Żydom. Juda Machabeusz wysłał przeciwko niemu swoich dwóch synów: Judę i Jana na czele 20,000 armii. Do bitwy przyszło pod Madin. C. został pokonany, ratował się ucieczką pozostawiwszy wielu zabitych i rannych. (I Mach. XV, 38—41; XVI, 1—8). (Por. Joseph. *Antiq. Judaeorum*, XIII, 3; *Bella Judaeorum*, I. cz. 2, 2).

Ceneda albo **Ceneta** miasto bpie włoskie i dyecezya tejże nazwy stanowiąca sufraganat patryarchatu weneckiego. Bpstwo istniało tu od VI w. Pierwszym bpem był św. Ewencyusz żyjący za czasów Teodozyusza. Obszar stanowi 46 gmin, mieszkańców 174,416, kapłanów 237, parafij—29. (Por. Werner, *Orbis Terrarum*. in 4-o, str. 20; Richard et Giraud; Moroni).

Cenereth miasto w pokoleniu Nephtali. Tąż nazwą oznaczano pierwotnie morze Galilejskie albo Tyberyadzkie. Imię to później zmieniało się w Genesar, Ginosar i wreszcie przeszło w Genezareth. Ob. Genezareth. (Por. Vigouroux, *Dictionn. de la Bible*.

Cenez, piąty syn Eliphasa, pierworodnego syna Ezawowego. Był on naczelnikiem pokolenia *alluf* w Idumei. Imię to również używane było dla oznaczenia miejscowości albo pokolenia. (Gen. 36,42).

Cenezyjczycy, jeden z narodów, które zamieszkiwały ziemię Obiecaną. (Gen. 15,19). Miejsce jego zamieszkania jest nieznane, a ponieważ nie jest wymieniony w P. Ś. między narodami, podbitymi przez Jozuego, dlatego niektórzy uczeni (Ewald i Bertheau) przypuszczają, że C. weszli w przymierze z Jozuem. (Por. Vigouroux, *Dictionn. de la Bible*).

Cengler Faustyn, Juljusz rzeźbiarz polski, ur. w r. 1828· Studya odbywał w Krakowie i Wiedniu. Życie zakończył samobójstwem w r. 1886. Religijne utwory C. są: „Chrystus na krzyżu“ (1874), „Chrystus błogosławiący“ i inne. (Por. S. Orgel. *Enc. Powsz.* t. III).

Cenni Kajetan, kapłan beneficyat kła na Watykanie, autor dzieła o karności Kła w Hiszpanii, od założenia jego do w. VIII p. t. *De Antiquitate Ecclesiae Hispanae, dissertationes etc.* 2 vol. in 4-o; (Por. *Journal des Savants*, 1742, str. 313).

Cenobiarcha, czyli piastujący zwierzchniczą władzę nad cenobitami, albo przełożony klasztoru.

Cenotaphium, po grecku znaczy grób próżny (tumulus inanis); jest to pomnik postawiony dla uczczenia pamiąci sławnej jakiej osoby zmarłej, której ciała nie można było znaleźć dla pogrzebania. (Por. Wirgiliusz, *Eneida* III, w. 304; Forcellini, *Lexic. totius latinitatis*; Morcelli *de Stylo Inscr. catinar.*).

Census, ob. Czynsz.

Cento, w liczbie mnogiej Centones, z greck. Kentein — kłuć, szyć, łatać, tak się nazywała po łacinie materya. zszywana z rozmaitych kawałków. Robotnicy, przeznaczeni do osłaniania machin wojennych centonami nazywali się centonarii. W znaczeniu przenośnem, zwano Centonami utwory będące osobliwszą łataniną literacką, której autor wybierał z cudzego dzieła pojedyncze wiersze i tak je zestawiał, iż tworzył z nich rzecz nową, zupełnie innej treści. Najdawniejszym z C-ów, była tragedya p. t. *Medea* którą w r. 47 po Chr. Hegidiusz Geta ułożył z wierszy, powyrywanych z Eneidy Wirgiliusza. Potem r. 369 Decimus Magnus Ausonius ułożył między innemi *Cento Virgilianus nuptialis*, w którym słodki poeta łaciński przeobraził się w cynika rozwiązłego, że niektórym pisarzom dał powód do powątpiewania o jego chrześcianizmie (Por. Bähr, *Gesch. d. röm. lit.* t. I, § 151). Ausonius na czele wspomnianego centonu podaje przepisy do układania centonów. Poetka chrześciańska IV w. Proba Falconia, ułożyła z wierszy Wirgiliusza historyę St. i N. Testamentu. W w. V Atenais, ochrzczona pod imieniem Eudoksyi, żona cesarza Teodozyusza II, ułożyła cały żywot Jezusa Chrystusa z urywków Iliady i Odyssei. Wielką wziętość miały C-y w wiekach średnich, a nawet uprawiano je i w czasach naszych. W w. XII zakonnik z Tegernsee, Metellus z od Horacego i Eclog Wirgiliusza układał pieśni na cześć św. Kwiryna (*Quirinalia* wyd. w Amsterdamie przez Vasnage 1725). Stefan de Pleur centonami z wierszy Wirgil. opiewał czyny Chrystusowe (*Sacra Aeneis*, Paryż 1618). Zbiór C-kw religijnych z wierszy Petrarki zawiera się w dziele minoryty H. Maripetro *Petrarca spirituale*, Wenecya 1536. Nazwę C-u miał także antyfonarz, ułożony przez Grzegorza W. Oryginał tego antyfonarza zatracony, późniejszy tylko odpis przechowuje się w klasztorze St. Galleńskim w Szwajcaryi. (Por. Boygen, *De centonibus homericis et virgilianis*. Kopenhaga 1828; Hasenbalg, *De centonibus virgilianis*, Puttbas 1846; Delepierre, *Tableau de la litterature du centon*, Londyn 1875).

X. S. G.

Centolla św. męczenniczka w Burgos, w Hiszpanii, była uwięziona razem z św. Heleną. W XIII w. odbyło się uroczyste przeniesienie relikwij za Alfonsa X, króla Kastylijskiego. Święto 13 sierpnia. (Por, Pétin, *Dict. hagiogr.*).

Centrum (stronnictwo centrum) nazywa się w polityce ta partya ciała parlamentarnego, która zajmuje pomiędzy prawicą (stronnictwem zachowawczym) a lewicą (stronnictwem liberalnem) stanowisko pośrednie i uwydatnia to na zewnątrz wyborem miejsca w środku sali obrad. We wszystkich prawie parlamentach istnieje stronnictwo centrum. Największą sławę zdobyło sobie jednak złożone z posłów katolickich centrum w parlamencie niemieckim i sejmie pruskim. Już w r. 1860 pewna liczba posłów katolickich, pod przewodnictwem braci Reichenspergerów przybrała sobie nazwę centrum. Nazwa ta poszła jednak w zapomnienie. Dopiero po soborze watykańskim i upadku państwa Kościelnego w r. 1870 niemieccy posłowie katoliccy utworzyli osobne stronnictwo polityczne, któremu od miejsca w środku nowego parlamentu nadali nazwę centrum. Przywódcy: Windthorst, Piotr i August Reichenspergerowie, Mallinkrot, Schorlemer-Alst i in. zaznaczyli, że ich stronnictwo nie jest partyą wyznaniową lecz polityczną. Nie mniej przeto obrona praw Kła i interesów katolickiej ludności Niemiec stanowiło główne zadanie tego stronnictwa, które w walce wyznaniowej okazało zdumiewające męstwo i wytrwałość i zmusiło w końcu partyjnego księcia Bismarcka do kapitulacyi, do zniesienia wymierzonych przeciwko Kościołowi niemieckiemu tak zw. praw majowych i do zawarcia pokoju ze Stolicą Apostolską. W ostatnich czasach polepszyły się znacznie tak na-

prężone dawniej stosunki pomiędzy rządem niemieckim a centrum, które od całego już szeregu lat, dzięki liczbie swych członków, swej zwartości i rozumowi politycznemu odgrywa w parlamencie niemieckim, a tem samem i w życiu politycznem Niemców, górującą rolę.

K. P.

Centurye Magdeburskie. Tak nazywano pierwsze obszerne dzieło protestantów o historyi Kościoła chrześcijańskiego, ponieważ podzielone było na stulecia (*centuriae*), których każde wypełniało jeden tom, i rozpoczęte zostało w Magdeburgu. Założyciel tych centuryj, Alanej Flacius (ob.) i jego współpracownicy i pomocnicy otrzymali nazwę *centuryatorów magdeburskich*. Głównymi współpracownikami byli: Jan Wigand, Mateusz Iudex, Bazyli Faber, Andrzej Corvinus i Tomasz Holzhuter. Pod kierownictwem Flaciusa wydano stopniowo 13 centuturij, pierwszą w 1559, trzynastą w 1574, w Bazylei. Napisano je w części w Magdeburgu, w części w Wismarze, w części w innych miejscowościach. Flaciuszowi i jego towarzyszom chodziło jednak mniej o bezstronną historyę Kła, niż o uzasadnienie wierzeń luterskich. Do tego też celu naginano, jak przyznają sami protestanci, prawdę historyczną. Występowali z tego powodu przeciwko centuriom uczeni katoliccy: Augustynian Onuphrio Panvini, Baronius, Konrad Braun, Piotr Canizius, J. Coccinus i in. (Por. Moller, *Recensio critica centuriar. Magdeburg.*, 1696; Salig, *Historie der Augsburg. Confession* Francfurt 1730; Bauer, *Die Epochen der Kirchl. Geschichtsschr.* Tubingen 1852. Preger M. *Flacius Illyricus II*, Erangen 1861.

K. P.

Centuryon w N. T. Centuryoni czyli setnicy armii rzymskiej często są wspominani w N. T. Jeden z nich prosi Chrystusa w Kafarnaum o uzdrowienie swego sługi. O nim Chrystus Pan powiedział, że tak silnej wiary, jaką on okazał nie znalazł w Izraelu (Mat. 8,5—15; Łuk. 7, 1—11). Inny C. dowodzi żołnierzami prowadzącymi Chrystusa na śmierć krzyżową, i daje świadectwo Jego boskości (Mat. 27,54; Mar. 15,39; Łuk. 23,47) Pierwszy nawrócony z pośród pogan jest Korneliusz, setnik (Act. 10, 1—48). W dziejach Apostołów mamy w kilku miejscach wzmiankę o setnikach, gdzie jest mowa o aresztowaniu św. Pawła w Jerozolimie (21, 32); jeden z nich przewodniczy przy biczowaniu Apostoła (22, 25—26); inni mają przeznaczenie pilnowania go lub odprowadzenia do cezara i następnie do Rzymu (23,17, 23; 24,22; 17,1, 6, 11, 31, 43).

X. M. G.

Cenzura duchowna książek. Kościół, wraz z posłannictwem i władzą głoszenia prawdy, otrzymał też nieodłączne od tego prawo i obowiązek oddalania tego wszystkiego, co na tej drodze stanie jako sprzeczne, a tem bardziej jako szkodliwe. To też od początku istnienia swego Kł katolicki zabraniał swym wiernym czytania pism szkodliwych (ob. art. Indeks), czuwając zarazem nad tem, aby dzieła traktujące o rzeczach religijnych podlegały uprzedniemu przejrzeniu przez władzę duchowną i dopiero po uznaniu ich jako niezawierające nic sprzecznego z nauką objawioną, szły do rąk wiernych. Więc obok cenzury karnej (censura repressiva), zabraniającej złych książek, w życiu Kościoła spotykamy cenzurę uprzedzającą (cenzura praevia v. praeventiva), dotycząca książek wyjść mających. W dziejach klnych cenzura karna występuje już za czasów Apostolskich (Act. Apl. XIX, 18—19), w historyi Aryusza i t. d. Do wynalezienia druku prawie nic nie słychać o cenzurze uprzedzającej. Bo też do XV w. pisane egzemplarze drogie i rzadkie nie mogły być tak rozpowszechniane, jak dzieła drukowane. Gdy zaś wynalazek sztuki drukarskiej przyczynił się do rozpowszechnienia ksiąg różnej treści, nieraz szkodliwej dla innych, St. Ap. już to cząstkowymi dekretami (Dla Wenecyi, dekret legata pskiego Franco z r. 1491 i t. p.), już to przez ogólne prawa, jak konst. Leona X: „Inter sollicitudines“ 4 maja 1515 r. przypominała pasterzom i wiernym obowiązek zachowania cenzury uprzedzającej, a to pod karą konfiskaty i nawet grzywien. Sob. Trydencki obok cenzury karnej (indeksu), na ses. IV w dekrecie „de editione et usu sacrorum librorum“ przypomniał niektóre prawa Leona X, na ses. XVIII postanowił komisyę do opracowania reguł przy cenzurowaniu książek.

Paweł IV „bullą Dominici gregis“ (1564) potwierdza prace kommisyi, a r. 1566 założona przez Piusa V Kongregacya Indeksu opracowała też wskazówki dla cenzury uprzedzającej. Późniejsi pże, jak Sykstus V, Klemens VIII, Aleksander VII wydają dekrety w sprawie indeksu i cenzury, zwłaszcza Benedykt XIV w konst. „Sollicita ac provida“ (1753) podaje „decreta generalia“ dla użytku cenzorów, które dopiero Leon XII, częściowo Pius IX (1848 r.) złagodzili, aż nareszcie wielki pż Leon XIII w konstytucyi: „Officiorum ac munerum“ (d. 25 stycznia 1897 r.) podał prawo nowe, jasne i pewne, dotyczące indeksu i cenzury książek. Konstytucya ta zawiera 2 cz. Titulus) I. De prohibitione librorum dotyczy cenzury karnej, indeksu (ob. art. Indeks), w części 2-ej titulus II. De censura librorum) mowa o właściwej cenzurze, czyli uprzedzającej. Pięć rozdziałów (od § 30—46) zawiera nowe prawodawstwo cenzuralnk. Rozdział I „O zwierzchnikach uprawnionych do cenzury książek“, przypomniał § 30—34 wyjątkowe prawa cenzury St. Ap. w wydaniach P. Św. bez kommentarzy; książek już raz potępionych; spraw dotyczących beatyfikacyi i kanonizacyi; zbiorów dekretów kongregacyjnych, wreszcie obowiązki misyonarzy podległych Kongregacyi de Propaganda fide. W § 35 jest mowa o cenzurze duchownej bpiej (Ordynaryusza dyecezyi); właściwym cenzorem winien być „Ordynaryusz tej miejscowości, w której (książki) wychodzą na widok publiczny“. Prawo Trydenckie co do cenzury władzy zakonnej nad dziełami zakonników pż Leon XIII zupełnie zatrzymuje (§ 36); nowością jest § 37 pozwalający autorowi przebywającemu w Rzymie, który chce drukować książkę po za Rzymem, korzystać z cenzury Kardynała Wikaryusza Miasta i Mistrza św. pałacu apostolskiego. bez żadnej innej cenzury (np. bpa miejscowości, gdzie ma się dzieło drukować). Rozdział II mówi „o zadaniu cenzorów przy badaniu i ocenie książek“. Leon XIII powtarza tu słowa Klemensa VIII o przymiotach cenzorów, gdy w § 48 pisze „niechaj bpi... starają się do oceny (książek) dobierać mężów głębokiej pobożności i nauki, po których wierności i prawości możnaby się spodziewać, że ani przyjaźnią ani nienawiścią nie będą się powodowali, ale że pozbywszy się wszelkich względów ludzkich, będą mieli na oku jedynie chwałę Bożą i pożytek wiernych“. W rzeczach spornych, naukowych, każe pż Leon XIII unikać cenzorom wszelkiego uprzedzenia, ci bowiem wyłącznie mieć winni „przed oczyma dogmaty św. Kościoła i wspólną naukę katolicką, zawartą w uchwałach soborów powszechnych, w konstytucyach rzymskich papieży i w jednomyślnej nauce Doktorów“. W ocenę naukową nie mają się wdawać, wszakże rozsądek, zdanie ogólne kommentatorów każą cenzorom, aby wykazywali autorom błędy i podawali w sprawozdaniu do bpa usterki znaczne, któreby uwłaczały stanowi duchownemu autora lub wywołały zarzuty nieuctwa i szyderstwa ze strony czytającego ogółu. W rozdziale III prawo mówi „o książkach podlegających poprzedniej cenzurze“. Dawne prawodawstwo łagodzi Leon XIII; każe cenzurować książki treści teologicznej lub związek z tą treścią mające dzieła „i w ogóle wszystkie te pisma, na których szczególnie zależy religii i obyczajności“, (§ 41). Zresztą członkowie kleru świeckiego i z innych dziedzin wydawane dzieła winni poddać cenzurze bpiej, nie wolno też im „podejmować się redakcyi dzienników lub czasopism peryodycznych bez poprzedniego pozwolenia Ordynaryuszów“ (§ 42). Wreszcie konstytucya mówi „o drukarzach i wydawcach książek“ (rodz. IV); domaga się drukowania autora, miejsca, roku wydawnictwa, tylko „dla słusznych powodów“... Ordynaryusz będzie mógł pozwolić na zatajenie nazwiska autora (§ 43), przypomina prawo dawne, że tłumaczenia zabronionych oryginałów również są na indeksie (§ 54—45) i że prawo zakazu dotyczy księgarzów, którzy wobec Boga i sumienia winni są wykroczeń, gwałcąc tak sformułowane prawo. (Por. W. W. t. II, kol. 1437—1444 art. Diendorfera i tam podaną dawną bibliografię. Nowsze dzieła o konstytucyi Leona XIII: Arndt. Ang. S. J., *Die Vorschriften über das Verbot und die Censur der Bücher*. Trier, 1900; w teologiach moraln. Génicot. Lehmkuhla i in.; Vermeersch, *De prohibitione et censura librorum*, ed. III. Somaci, 1901; Opieliński, *Dekrety ge-*

neralne Leona XIII o książkach zabronionych i cenzura książek, Poznań, 1897, zwłaszcza znakomite i wyczerpujące dz. ks. Szczepańskiego, *Nowy indeks książek zakazanych*, Kraków, 1903, w szczególności o cenzurze uprzedzającej str. 284—326).

X. C. S.

Cenzura teologiczna, jest to sąd, czyli wyrok, potępiający i piętnujący pewną naukę jako niezgadzającą się z nauką wiary lub moralności. Cenzura teologiczna jest dwojaka: jedna wydana przez orzeczenie Kościoła nauczającego, druga przez teologów lub pojedynczego teologa. Nie wolno teologom piętnować notą cenzury tych zdań i twierdzeń, o które z całą swobodą spierają się dzisiaj wśród wiernych. Cenzury teologiczne w pierwszym rzędzie ogłaszać mogą papieże i sobory powszechne, mogą to samo też czynić poszczególni biskupi, cząstkowe sobory, synody i kongregacye rzymskie. Cenzury teologiczne, pochodzące od Kościoła nauczającego, należy przyjmować z całym szacunkiem i zgodą umysłu na prawdę w cenzurze wyrażoną i wbrew im nauczać nie wolno. Ponieważ nie wszystkie zdania i nauki piętnowane przez cenzury teologiczne w równej mierze sprzeciwiają się nauce Kła, dlatego też są różne stopnie cenzur teologicznych: 1) *zdanie heretyckie* (*propositio haeretica*) jest to, które wprost sprzeciwia się nauce objawionej i przez Kościół nauczanej; 2) zdanie *herezyi blizkie* (*haeresi proxima*) jest to, które sprzeciwia się nauce jeszcze przez Kościół nie określonej, lecz przez wszystkich wyznawanej; 3) *zdanie trącące herezyą* lub *podejrzane o herezyę* (*haeresim sapiens de haeresi suspecta*) nazywa się nauka, która sama w sobie może być prawdziwa, lecz ze względu na okoliczności osób i czasu, w jakich jest wygłaszana, ma raczej sens heretycki niż prawdziwy np w ustach łotra zdanie: wiara usprawiedliwia; 4) *błędne w wierze* (*erronea in fide*) nazywa się to zdanie, które sprzeciwia się albo nauce objawionej, lecz przez Kościół nie określonej i nie tak widocznej, by przez ogół wiernych była wyznawana; albo sprzeciwia się konkluzyi teologicznej, przez Kościół określonej; 5) *zdaniem blizkiem błędowi* (*errori proxima*) albo *podejrzanem o błąd* nazywa się to, co sprzeciwia się albo racyonalnie przypuszcza się, że się sprzeciwia, nauce najprawdodobniej objawionej; 6) *zdanie źle brzmiące* (*male sonans*) nazywa się to, które używa słów niewłaściwych i nieodpowiednich na wyrażenie prawdziwej nauki, skąd łatwo może powstać błąd; zdaniem zaś podchwytliwem (*captiosa*) nazywają to zdanie, w którem wyrazom najodpowiedniej użytym starają się dać inne znaczenie; przykłady są liczne w propozycyach Quesnella; 7) *zdanie zuchwałe* (*temeraria*) w znaczeniu cenzury teologicznej jest to zdanie, które bez dostatecznej racyi odstępuje od ogólnej nauki ojców Kościoła i teologów; 8) *zdanie gorszące* (*scandalosa*) jest to nauka, która stać się może przyczyną upadku duchownego dla wiernych, np. zdanie twierdzące, że częste przystępowanie do sakramentów naraża wiernych na większe niedogodności niż korzyści; 9) *zdanie obrażające uszy pobożnych* (*piarum aurium offensiva*) jest wtedy, gdy w samym sposobie wyrażania się jest nieuszanowanie dla rzeczy świętych. Różne, wyżej przytoczone stopnie cenzury teologicznej są zastosowywane nie w jednakowy sposób. Albo poszczególne błędne zdanie jest napiętnowane jedną ze wskazanych cenzór, albo kilka lub więcej zdań błędnych potępionych jest kilkoma cenzurami, która zaś cenzura dotyczy jakiego zdania, widocznem się staje, gdy rozważymy każde poszczególe zdanie; albo jakieś pojedyńcze błędne zdanie ma przy sobie zapisane kilka stopni cenzury, i tak np. Kościół powiada iż dana nauka jest blizką herezyi, zuchwała, gorsząca, obrażająca uszy pobożnych. Ten ostatni rodzaj cenzury teologicznej jest wtedy używany, gdy pewne błędne zdanie w wieloraki sposób sprzeciwia się nauce prawdziwej.

X. H. P.

Cenzury kościelne. Cenzurą u starożytnych Rzymian nazywano urząd i godność cenzora, którego obowiązkiem było przestrzegać u współobywateli starej karności i surowości obyczajów. Stąd słowo to nabrało zwolna znaczenia powagi, surowości, krytyki, przygany, piętna, za czasów zaś cesarzy rzymskich — kary. W znaczeniu kanonicznem cenzura jest to kara duchowna, poprawn-

cza, mocą której ochrzcony i uporny winowajca pozbawiony jest przez Kościół prawa korzystania z niektórych dóbr duchownych. Objaśnienie określenia. 1) Kara poprawcza, gdyż przez cenzurę Kościół dąży głównie do poprawy winowajcy, a stąd cenzura nie jest nakładana na pewien czas, ściśle określony, lecz dotąd, póki wykraczający się nie poprawi. Poprawić można tylko żyjącego, a zatem cenzury nakładane są tylko na żyjących; jeżeli czasami Kł wydaje wyrok cenzury na zmarłego, to przez wyrok ten tylko obwieszcza, że umarły przez grzechy swe już sam siebie za życia pozbawił łaski korzystania z pewnych dóbr duchownych. 2) Ochrzcony: ponieważ nad tymi, którzy nie są ochrzceni, Kościół nie ma władzy, a powtóre, nieochrzceni nie korzystają z tych dóbr duchownych, których ich pozbawia cenzura, a zatem Kościół nie może stosować cenzury do pogan, Żydów, katechumenów, przeciwnie zaś, może nakładać cenzury na heretyków, ponieważ przez chrzest należą oni do Kościoła i uczestniczą w jego dobrach duchownych. 3) Uporny: wykraczający musi wiedzieć, że za dany występek wpada się w cenzurę. Wszelka nieświadomość czy to pokonalna, czy niepokonalna, i wszelki stopień nieświadomości uwalnia od cenzury, ponieważ w wypadku nieświadomości niema uporu. 4) Winowajca; by ktoś był winowajcą, musi mieć używanie rozumu, a powtóre, ma mieć conajmniej czternaście lat wieku, gdyż młodszych wiekiem raczej rózgą, niż cenzurą poprawiać należy (Salmaticenses). Winnego wykroczenia ukarać może tylko jego zwierzchnik, a zatem papież wszystkich ochrzconych na całym świecie, a biskup swych dyecezyan, bez względu na to, czy nakładać będą cenzury na pojedyncze osoby, czy na całe miasta, stowarzyszenia, kolegia, kapituły. Można popełnić kilka występków, za które jest cenzura, stąd też można odrazu wpaść w kilka cenzur. 5) Pozbawiony jest przez Kościół prawa korzystania z niektórych dóbr duchownych. Dobra duchowne są trojakiego rodzaju: dobra duchowne pochodzące od Chrystusa, jako od głowy Kościoła, od wiernych i od Kościoła. Do pierwszych zaliczają się różnorodne łaski, jako to: łaska żalu za grzechy, błogosławieństwa Bożego i t. p.; do drugich—modlitwy jednych wiernych za drugich, dobre uczynki. Pierwszych i drugich Kościół pozbawić nie może, może zaś pozbawić tych dóbr, któremi zarządza i które udziela sam, jako to: sakramentów, mszy św., odpustów, jurisdykcyi, beneficyów kościelnych, wspólnych dla wszystkich pomocy duchownych. Dóbr duchownych, gdyż, jeżeli Kościół pozbawia czasami doczesnych dóbr, jak to stosunków z tym, który wpadł w cenzurę, to o tyle, o ile to jest z pożytkiem duchowym i dla winowajcy i dla wiernych. Cenzury dzielą się: stosownie do dóbr, których pozbawiają na ekskomunikę, suspensę i interdykt; notoryczne, o ile wyrok sędziego lub występek jest jawny, ukryte, o ile występek nie jest znany; zarezerwowane, jeżeli rozgrzeszenie od cenzury zastrzega sobie ustanawiający cenzurę, i niezarezerwowane, o ile rozgrzeszenie od nich nie jest zastrzeżone; z góry zadekretowane (latae sententiae), t. j. gdy grzeszący, z woli przełożonego ma wpaść bez sądu w cenzurę przez to samo, że dany występek popełnił, i mające być zadekretowane (ferendae sententiae), t. j. gdy grzesznik dopiero po udzieleniu kanonicznego napomnienia i po wyroku sędziego wpada w cenzurę; orzeczone przez prawo (latae a iure), przez które rozumieją się te cenzury, które mocą prawa ustalonego są orzeczone; orzeczone przez sędziego (latae ab homine), to jest te, które w ogólnych przepisach prawa nie są zawarte i dla tego dopiero w danym wypadku powagą sędziego duchownego są nakładane. Warunki potrzebne do tego, aby występek podlegał cenzurze, są następujące: grzech musi być ciężki, ujawniony na zewnątrz (a zatem grzechy wewnętrzne, chociażby najcięższe, jak myśli przeciwko Bogu, wierze, nie ulegają karze cenzury); grzech ma być w swoim rodzaju dokonanym (in genere suo consummatum), to znaczy: grzech, za który jest cenzura postanowiona, musi być dokonany stosownie do brzmienia i właściwości słów, które w prawie są zawarte; spełniony z uporem, jak to wyżej powiedziano, i wreszcie grzech ten nie powinien całkowicie należeć do przeszłości,

t. j. jeżeli winowajca już się poprawił, nie może być nakładana na niego cenzura, ponieważ celem cenzury jest poprawa. Przyczynami zwalniającemi od cenzur są: 1-o) Nieświadomość, jak to wyżej wyjaśniono; 2-o) Bojaźń czyli stan trwogi, spowodowany widokiem niebezpieczeństwa, które nam w tej chwili lub w przyszłości zagraża, jeżeli jakiś czyn spełnimy, lub nie. W wypadku, gdy niebezpieczeństwo wielkie, jak śmierć, kalectwo, bojaźń jest wielką, jeżeli niebezpieczeństwo małe—bojaźń jest małą. Działający pod wpływem bojaźni wielkiej nie wpada w cenzurę, z wyjątkiem tych wypadków, w których bojaźń wielka od niczego nie zwalnia: a) ze względu na dobro publiczne, b) ze względu na ogólne wielkie klęski, któreby powstać mogły, c) ze względu na dobro wiary i Kościoła. Bojaźń lekka nie uwalnia od cenzury z wyjątkiem tych wypadków, gdy w prawie napisano jest, że ten w cenzurę wpada, kto dany grzech zupełnie dobrowolnie (sponte, ausu temerario, temere) popełnia; 3-o) Opuszczenie napomnienia kanonicznego przy cenzurach orzekanych przez sędziego (latae ab homine) i prawdopodobnie przy cenzurach, mających z prawa być zadekretowanemi (a iure ferendae sententiae). Cenzury nakładać mogą ci, którzy mają zwykłą (ordinariam) albo delegowaną do tego władzę. Władzę zwykłą mają tylko przełożeni kościelni, posiadający jurysdykcyę zewnętrzną (fori externi), a zatem: papież w stosunku do wszystkich wiernych; legaci apostolscy na terytoryach im wyznaczonych mogą nakładać cenzury; biskupi, arcybiskupi, patryarchowie w stosunku do swych dyecezyan (arcybiskupi i patryarchowie nie mają prawa nakładać cenzur na dyecezyan swych sufraganów), wikaryusz biskupi i wikaryusz kapituły, czyli administrator dyecezyi; kardynałowie w swych kościołach; koncylium powszechne w stosunku do całego Kościoła; synod prowincyonalny w stosunku do danej prowincyi; opaci posiadający jurysdykcyę quasi-biskupią; przełożeni zakonni według statutów zakonu. Władzę delegowaną do nakładania cenzur mogą posiadać należący do stanu duchownego, chociażby mieli tylko tonsurę, nigdy zaś świeccy. Kto wpadł w cenzurę, może być od niej zwolniony tylko przez rozgrzeszenie, absolucyę. Stąd wynika, że od cenzury nie uwalnia: 1) śmierć winowajcy; 2) poprawa przestępcy; 3) śmierć prawodawcy, i 4) zniesienie prawa grożącego cenzurą, gdy ktoś już przedtem wpadł w cenzurę. Absolucyę udziela się: 1) tajemnie, w trybunale pokuty lub poza nim (in foro interno), albo jawnie (in foro externo). 2) Udziela się też absolucyi pod grozą wpadnięcia na nowo w cenzurę, (ad reincidentiam), jeżeli warunek, pod którym absolucya była dana, nie będzie wypełniony. 3) Jest tak zwana absolucya na wszelki wypadek (ad cautelam), jeżeli jest wątpliwość, czy ktoś ściągnął na siebie karę cenzury lub nie; taką absolucyę udziela się zwykle w trybunale pokuty, przed wymówieniem formy sakramentalnej odpuszczenia grzechów. 4) Absolucyą dla skutku (ad effectum) nazywamy absolucyę zamieszczaną w reskryptach papieskich, która się dla tego udziela, by obdarowany łaską w reskrypcie, mógł z takowej korzystać, a nie mógłby, gdyby był w cenzurach kościelnych. 5) Wreszcie absolucya od cenzur jest zupełna i warunkowa, o ile ktoś od cenzury jest stanowczo zwolniony, albo pod pewnym warunkiem. Od cenzur zarezerwowanych rozgrzeszać może ten, kto nałożył cenzurę, jego zwierzchnik, następca i ich delegat; od cenzur niezarezerwowanych może zwolnić każdy spowiednik in foro interno et externo. Jeżeli o kim wiedzą, że wpadł w cenzurę, należy go rozgrzeszać publicznie. W niebezpieczeństwie śmierci każdy kapłan może rozgrzeszyć od wszystkich cenzur; w wypadkach nagłych podobnież każdy spowiednik może rozgrzeszyć, lecz z warunkiem udania się później do kapłana, posiadającego władzę rozgrzeszania od tych cenzur, albo do Stolicy Apostolskiej (*S. Officium* 23 iun. 1886). Biskupi mają władzę rozgrzeszania w trybunale pokuty i poza nim (in foro interno et externo) swych podwładnych, jeżeli wpadli, z powodu występku nieznanego publicznie, w cenzury zarezerwowane Stolicy Apostolskiej zwykłym sposobem (simpliciter reservatas); mocą konstytucyi Piusa IX Apostolicae sedis mogą rozgrzeszać też i od cenzur w szczególniejszy sposób zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej (speciali modo) w wyżej wskazanych wypadkach. Na mocy zaś władzy otrzymywanej na pe-

wien ograniczony czas od Stolicy Apostolskiej biskupi mogą sami rozgrzeszać od wszystkich cenzur papieskich i delegować do tego podwładne im duchowieństwo. Przełożeni zakonni pozbawieni zostali przez wspomnianą konstytucyę Piusa IX władzy rozgrzeszania od cenzur papieskich nie tylko swieckich, lecz i swych podwładnych; otrzymują oni jednak, podobnie jak biskupi, władzę rozgrzeszania na pewien czas. Chociaż biskup może rozgrzeszać tylko swych podwładnych, jednak na zasadzie milczącej, powszechnej zgody biskupów, może też rozgrzeszać i obcych podwładnych, t. j. znajdujących się w jego dyecezyi. Aby być rozgrzeszonym, należy zadosyśuczynić temu, kto został skrzywdzony, a jeżeli nie można szkody wynagrodzić, powinno się mieć chęć zadosyćuczynienia, gdy to będzie możliwe; 2) należy naprawić zgorszenie; 3) rozgrzeszający powinien oprócz pokuty sakramentalnej naznaczyć inną zbawienną pokutę; 4) do ważnego rozgrzeszenia, nie potrzeba używać żadnej formy, lecz wystarcza wola rozgrzeszenia ujawniona na zewnątrz. Nawet nieobecny i niechcący rozgrzeszenia od cenzur, może być rozgrzeszony dla tej racyi, że jeżeli niezgadzający się na to, może być ukarany cenzurą, to też niechcący zwolnienia, może być od takowej zwolniony. Ponieważ absolucya od cenzury udzielona nieobecnemu jest ważną, a zatem można takową przesłać telegraficznie albo zawiadomić przez telefon. Aby zaś rozgrzeszenie było udzielone godnie (licite), należy zachować formę rozgrzeszenia umieszczoną w Rituale i Pontificale rzymskim. Ob. Casus reservati, Ekskomunika, Interdykt, Suspensa.

X. H. P.

Ceolfrid, opat z Weremouth - Jarrow' ur. w 643 r., anglo - saksończyk, towarzysz i współpracownik Benneta, założyciela opactwa w Weremouth. Czas jakiś przebywał w klasztorze w Canterbury, razem z Bennetem udał się w podróż do Rzymu. Gdy Bennet założył opactwo Jarrow, mianował C. opatem, a na krótko przed swoją śmiercią powierzył mu zarząd i Weremouth. C. starał się o podtrzymanie nauki, sztuki i zamiłowania pracy ręcznej wśród braci zakonnych: zbudował kaplicę, powiększył bibliotekę. Pod wpływem jego zabiegów wielu wśród duchowieństwa bretońskiego przyjęło rachunek rzymski w oznaczaniu Wielkiejnocy. Naitan, król Piktów, na skutek listu C. (zachowanego w Historyi kościelnej Bedy) zgodził się też na rachunek rzymski. C. † w Langres d. 25 września 716 r. w czasie podróży do grobów Św. Apostołów w Rzymie, przy których pragnął zakończyć swój żywot. (Por. Żywoty pierwszych opatów klasztoru Weremouth, u Mabilloux; *Acta O. S. B. saec.* II. 4, 1001; Beda, *Hist. Angl.* V, 22; *Bolland* 25 Sept; Schrödl, *Erstes Jahrhundert der engl. Kirche*).

X. H. P.

Ceparanus Tomasz, franciszkanin z polecenia Krescencyusza, jenerała franciszkanów, napisał około r. 1245: *Legenda aurea (v. antiqua) S. Francisci*, opierając się na opowiadaniach braci, zebrał słowa i czyny Ś. Franciszka, odnoszące się do objaśnienia reguły. Wydał je Filip Bosquierius p. t. *Speculum vitae S. Francisci et sociorum ejus*, Coloniae 1623. (Por. S. Antonini, *Summa historialis* tit. 24 c. n. 4).

Cepari Wirgiliusz T. J., ur. 1564 r. w Panicale, w Perudżii, wykładał język hebrajski w kolegium rzymskiem, teologię na uniw. w Padwie i Parmie, † w Rzymie 1631 r. Będąc prokuratorem o kanonizacyę ŚŚ.: Ignacego Loj., Franciszka B., Magdaleny de Pazzis, Alojzego Gonz., Stanisława Kostki i innych sług wielebnych ułożył *Directiorum canonisationis Sanctorum* w 10 księgach, na które powołuje się Benedykt XIV *(De servor. Dei beatif.*, l. 2 c. et 40). C. pisał żywoły: *Alojzego Gonzagi* wydany po raz pierwszy w Rzymie 1606, na pol. przełożył ks. Szymon Wysocki w Krakowie 1609 r., 8-o str. 511; *S. Stanisława Kostki*, przechowany w przekładzie francuskim *Vie de S. Stanislas K. trad. de l'ital. par M. Calpin expenitencier du Pape*, Paris 1816; *Jana Berchmansa, Franciszka B., Maryi Magdaleny de Paz.* (Por. *Bolland*, 21 Jun. i 25 Maii).

X. S. G.

Cepeda, dom Rafael Rodriguez de, hiszpan, profesor prawa na uniwersytecie w Walencyi, współczesny, pisze w du-

chu nauki Kła. Wydał *Podręcznik prawa naturalnego*, w r. 1890, przetłumaczony na język francuski według drugiego wydania hiszpańskiego przez ks. Onclair'a. C. bierze czynny udział w kongresach naukowych katolickich. Na jednym z takich kongresów przedstawił memoryał *o Objawieniu chrześcijańskiem i prawie natury*. (Por. Blanc, *Histoire de la philosophie*. Lyon 1896, t. III, str. 592—594).

Cephas (po aramejsku K e f a, po łacinie p e t r a, skała, opoka) imię nadane przez Zbawiciela Szymonowi, księciu Apostołów. Tylko św. Jan (I, 42) i św. Paweł (I Koryut. I, 12; III 22; IX, 5; XV, 5; Galat. II, 9, 11, 14) nazywają księcia Apostołów tem imieniem, inni zaś pisarze Now. Test. nazywają go z łacińskiego Piotrem. Powstało pytanie między egzegetami, czy Cephas, któremu się sprzeciwiał i przeciw któremu powstawał św. Paweł (Galat. II, 11—14), jest Szymonem Piotrem, księciem Apostołów, czy też jednym z uczniów apostolskich? W dawniejszych czasach tylko Klemens Aleksandryjski i Pseudo-Doroteusz, a w XVI w. znaczna część komentatorów trzymała się tego ostatniego zdania, sądząc, że tylko w ten sposób można obronić prymatu św. Piotra. Jedynie pierwsze zdanie jest prawdziwe i przez wszystkich dzisiaj przyjęte. Żadnego zarzutu przeciw prymatowi z tego tekstu nie można uformować, bo spór między Apostołami nie tyczył się dogmatu, lecz tylko sposobu postępowania i zachowania się; owszem tekst ów nawet stwierdza powagę i wpływ św. Piotra. (Por. Vigouroux, *Les livres St. et la critique rationaliste*; Calmet, *Commentarius litteralis Epistolae s. Pauli*, t. II, 1716; Pesch, *Ueber die Person des Kephas*, w *Zeitschrift für Kat. Theol.*, 1883; A. F. James, *Dissertation* où il est prouvé que Céphas, repris par St. Paul, n'est pas le même que le prince des Apôtres, Paris 1846).

X. J. M.

Cephira, (I Ezdr. II, 25; II Ezdr. VII, 29) inaczej zwane Caphira (Joz. IX, 17), lub Caphara (Joz. XVIII, 26), po hebr. Kefirah, dzisiejsze Kefir lub Kefira; jedno z 4 miast Gabaonitów, nadane później pokoleniu Benjamina, położone w zachodniej jego części. (Por. Robinson, *Biblical Researches in Palestine*, London 1856; Guérin, *Judée*, t. I).

Cerasola Dominik, braciszek jezuicki, ur. w Bergamo w r. 1682, wstąpił do zakonu w r. 1707. Obdarzony talentem poetyckim, studyował z upodobaniem Petrarkę, nauczył się go na pamięć i przyswoił sobie tak dalece, że naśladował wybornie zwroty i styl wielkiego poety w rozmaitych utworach. Przyjaciele C-i rozszerzali utwory poetyckie swego ulubieńca, Akademia dei Arcadi przyznała im wartość i jednogłośnie w r. 1738 przyjęła C. do swego grona. Brat C. † w r. 1743 pełniąc obowiązki odźwiernego w nowicyacie św. Andrzeja w Rzymie. Główniejsze utwory C. wydano p. t.: *Rime sacre di Domenico Cerasola.... opera posthuma etc.*, Roma 1747, in 8 o — zbiór ten zawiera oprócz notatki biograficznej o autorze jego 267 sonetów, 24 madrygały i 3 idylle. *Rime sacre.... di Gesù, fragli Arcadi Aliterse Pandoviano etc.*, Roma 1748; Genova 1750, in 8-o; Venezia 1750, in 8-o. (Por. Moréri, *Dict.*; Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 966).

X. J. N.

Cerastes (po hebrajsku szefifon, po arb. siffon, według naturalistów cerastes hasselquistii albo vipera cerastes) wąż jadowity, długości od 30 do 50 centymetrów, ma kolor piasku, a nieraz jest brunatny lub ciemnawy, pokryty centkami, znajduje się w północnej Afryce i w Arabii Skalistej. Jakób, patryarcha, w swej przepowiedni porównywa Dana do tego węża (Gen. XLIX, 17); że się proroctwo spełniło, mamy dowód w Sędz. (XVIII, 27—29; XIII, 2). (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, cz. 1, col. 432—433; Elien, *Histor. animal.*, XV, 13; Bochart, *Hierozoicon*, Leyde 1792, t. III, str. 416—420).

Cezaryn Jerzy, kapelan królowej polskiej, tak się bowiem podpisał na dziełku, które wydał w Krakowie u Wojciecha Kobylińskiego 1612 r. p. t. *Przyczyn kilkadziesiąt*, które katolika każdego w powszechnej Kła chrześcijańskiego wierze zatrzymać mają, a jeśliby z niej wypadł, do niej go za łaską Bożą zaś

przywrócić mogą, a które Annie, królowej szwedzkiej przypisał.

Cerceau Jan Antoni T. J., ur. w Paryżu 12 List. 1670 um. 1730 r., zdolny pedagog, znakomity poeta, C. w poezyach naśladował Wirgiliusza i Terencyusza; pisał po franc. i po łac. Napisał: *Balthasar paraphrasis poetica in cap. V Danielis*, Rotomagi, 1695; parafraza pieśni *Dies irae*; *psalmów niektórych*; *Filius prodigus*; *Omnia vanitas praeter amare Deum.* (Por. De Backer, *Biblioth. d. écriv. de l. comp. de Jésus*, 2-e éd. I, 1165; Hurter, *Nomencl. lit.*, t. II, p. 1083).

Cerceau Gustaw ks. współczesny, jezuita francuski, napisał cenne dzieło *Catéchisme de Leon XIII*, extraits des Encycliques, Lettres et Allocutions, réunis et disposés en leçons catéchistiques etc. Paris et Lyon, Vitte, 1902, in 8-o. (Por. Blanc, *Dictionnaire de la pensée*).

Cercia 1) Antoni ks. T. J., profesor prawa kanonicznego, ur. w r. 1810, † 1865 r. Zostawił dzieło wydane już po śmierci autora *Lezioni di diritto canonico publico e privato.* Neapoli 1867 — 68, 2 vol., wyd. 2-ie w r. 1872; *Compendium theologiae moralis auct. P. J. Gury etc.* Neapoli 1854, in 8-o, 2 vol.— 2) Rafael ks. T. J., neapolitańczyk, ur. w r. 1814, † w r. 1886, profesor teologii dogmatycznej w kolegium rzymskiem. Napisał: *De Ecclesia*, Neapoli 1849, 1852; *De Romano Pontifice*, tamże 1800; Parisiis 1878, wyd. 5-te; *De SS. Trinitatis Mysterio*, tamże 1880; *De Gratia Christi*, tamże 1853; Parisiis 1879, 3 t., wyd. 3-ie; *Manuale Cattolico compresso in conferenze religiose*, tamże 1855, in 8-o; *La Parola della Biblia* ed i veri credenti, saggio dommatico-critico di religione, tamże 1862; wyd. 3-ie w r. 1867. (Por. Hurter, *Nom. lit.* t. III, kol. 1222; Sommorvogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II).

X. J. N.

Cerda Antoni de la, trynitarz, ur. w Santa Margarita na Majorce w roku 1390, w r. 1447 arcbp Messyny, w r. 1448 został krdłem z tyt. św. Chryzogona, w r. 1449 bpem Leridy, w r. 1455 administratorem Giovénazzo, † w Rzymie w r. 1459 r. (Por. Antonio, *Bibl. Hisp. vet.* 1788, t. II, str. 276; Eubel, *Hierar. cath.* 1901, str. 10; Chévalier, *Répertoire des sources historiques*, 1904, t. I. kol. 838).

Cerda Jan Ludwik, T. J., filolog, ur. w Toledo około r. 1560, † w Madrycie 6 maja 1645 r., wykładał wymowę i poezyę przez lat piędziesiąt. Wydał: *A Septimi Flor. Tertulliani presb. carth. opera*, Parisiis 1624—30, 2 vol. (z wyjątkiem ksiąg contra Martionem i contra fidem catholicam) i objaśnieniami uzupełnił; *P. Virgilii Maronis Buccolica et Georgica*, Madriti 1608; *Institutiones* przez Antoniego Nebrisseńskiego ułożone poprawił i opracował nowe wydanie Ambrosii Calepini, *Dictionarium*. (Por. Hurter, *Nom. lit.* t. I, p. 456; Sommervogel, II 984—90).

Cerda Józef, benedyktyn, wykładał Summę św. Tomasza w Salamance; w r. 1637 został bpem almeryjskim, w r. 1640 przeniesiony na stolicę bpią do Beja (Pace w Portugalii), † 1655; mąż wielkiej nauki i niepospolitych zdolności, autor dzieł *De Maria et Verbo incarnato*, Almeriae 1640, in fol.; *Maria effigies et revelatio Trinitatis et attributorum Dei*, Matriti 1640, Lugduni 1662; *In Judith historiam* commentarius literalis et moralis, 1641, t. 2 in fol. Lugduni 1653. (Por. Hurter, *Nomenclator liter.* t. I, p. 380).

Cerda Melchior T. J., filolog, † 1615, przez lat 41 był profesorem w Kordubie i Sewili. Wydał: *Apparatus latini sermonis*, Hispali 1598; *Campus eloquentiae*, in causis, enumeratione partium etc, Lugduni 1614.

Cerda Tomasz T. J., ur. 22 grudnia 1715 r. w Tarragonie, wykładał matematykę w szkole wojskowej w Barcelonie. Wypędzony z kraju, † w Forli w marcu 1791 r. Wydał: *Jesuithicae philosophiae theses*, contentiorem et experimentalem philosophandi methodum complectententes, Cervariae Lacetanor. 1753 i po hiszpańsku zasady arytmetyki, geometryi, algebry i artyleryi.

Cerdo, gnostyk (syryjski), żył za czasów cesarza Antonina pobożnego. Dłuższy czas spędził w Rzymie († 142 r.). Śród uczniów jego w Rzymie widzimy

Marcyona. Co dotyczy nauki tego gnostyka, rozróżniał on według św. Ireneusza i Teodoreta, Boga dobrego od Boga sprawiedliwego. Bóg dobry, podług niego, był ojcem Chrystusa, nie znano go wcale aż do przyjścia Zbawiciela; Bóg sprawiedliwy, stworzył świat widzialny, dał prawo Mojżesza i objawił się ludowi izraelskiemu przez proroków Starego zakonu. Dla usprawiedliwienia swojego dualizmu, odwoływał się C. do sprzeczności, jaka według niego zachodzi między Ewangelią i prawem Mojżesza, i dwa na to przytaczał dowody: prawo odwetu, uświęcone przez Mojżesza i nienawiść ku nieprzyjaciołom w Starym Testamencie, gdy tymczasem Ewangelia zaleca cierpliwie znosić nawet niesprawiedliwość sobie wyrządzoną i miłuje nieprzyjaciół. Co dotyczy nauki o odkupieniu rodzaju ludzkiego C. był docetą. (Por. S. Irenaeus, *Adversus haereses libri quinque*; Theodoretus, *Haereticarum fabularum compendium libri* V; Wetzer und Welte, *Kirchenlexikon*).

T.

Cerealia (po hebr. dagan, czasami bar, to ostatnie słowo oznacza ziarno czyste) imię ogólne, używane w piśmie św. na oznaczenie różnych gatunków zboża, głównie zaś pszenicy, prosa, jęczmienia i t. d. prawdopodobnie z wyjątkiem owsa i żyta, gdyż te rośliny nie są znane w Palestynie. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, tom II, część I, col. 437).

Cerealis, pisarz religijny z końca V w. W czasach zamieszek aryańskich pomiędzy obrońcami nauki katolickiej spotykamy Cerealisa, bpa z Rastellum w afrykańskiej prowincyi kościelnej Mauretania Caesariensis. W r. 478 C. dysputuje w Kartaginie z aryańskim bpem Maksyminiuszem, przeciw któremu pisze swe dzieło *De fide Sanctae Trinitatis*; opierając się na Piśmie św. wykłada tu autor naukę katolicką o Trójcy Przenajświętszej. Dzieło to wyszło w *Biblioth. Lugd.* (VIII, 671) u Migne P. L. t. LVIII, 757—768. (Por. Fabricius-Mansi I, 342; W. W. t. III, kol. 14; Hurter, *Nomenclator theologicae...* 1903, tom I, kol. 381).

Ceremoniarz (caeremoniarius, magister caeremniarioum) zowie się duchowny, kierujący ceremoniami w czasie Mszy św. i przy innych obrzędach Kła katolickiego. Urząd C. jest dawny, sięga czasów apostolskich. Św. Hieronim w jednej ze swych mów żałobnych chwali Nepocyana kapłana, „że widoczną była jego troskliwa staranność o wszystkich ceremoniach“, a święty Doroteusz opat w drugiej swej mowie to wyraźnie stwierdza: „czyż przewodniczący nad obrzędami, albo inny z braci zganił mi co, a ja czyż nie zniosłem i czy sprzeciwiłem się?“. W pierwszych wiekach Kła urząd C-a spełniali archidyakoni i dyakoni i subdyakoni (Pontif. Rom. l. II *De Codice sancti Evangelii* c. XII; *De Officio Archidiaconi* c. II). Różne nazwy dawano C-om w Kle łacińskim i greckim, a mianowicie: *admonitores*, *memoriales*, *rememoratorii*, *hypomimniscon*, *hieromnemon* lub *suggestores*, to jest przypominających lub dopowiadających w ceremoniach, co czynić należało. Według przepisu Ceremoniału biskupiego (L. I, c. V) mianowanie mistrza w ceremonii w kłach katedralnych należy do bpa. Bp może na ten urząd mianować duchownego, nawet z gremium kapituły, choćby poza kapitułą znajdowali się odpowiedni do tego kapłani (S. K. Ob. p. 13 lipca 1658). Ceremoniał bpi przewidując, że jeden mistrz ceremonii nie zdoła zadośćuczynić wymaganiom porządku, podczas nabożeństw uroczystych, zaleca, aby bp mianował dwóch mistrzów ceremonii. Pierwszy z nich starszym zwany, ma mieć przynyjmniej 25 lat i być kapłanem, gdy młodszy może być subdyakonem. Starszy głównie zajmuje się osobą bpa, młodszy osobą celebransa i jego otoczenia. Ceremoniał bpi, synody rozmaite prowincyonalne i dekrety S. K. Obr. wymagają, aby C. był pobożny i poważny, posiadał odpowiednie wykształcenie teologiczne i znajomość obrzędów wraz z ich znaczeniem. Dla odznaczenia C-a wpośród całego duchowieństwa, C. bpi (L. I c. V) zaleca mu noszenie w kłach katedralnych sutanny fioletowej, bez guzików i wypustek czerwonych pod komżą. Nadto C. katedralny trzyma w ręku berło (*ferula*), jako znak urzędu i obowiązku karcenia. Berło to nie jest wielkie—może być pokryte jedwabiem lub suknem, i ozdobione herbami bpa, albo obrazem lub figurą Patrona katedry. Ceremoniarzowi wszys-

cy obowiązani są być posłuszni, nie wyłączając członków kapituły (Ś. K. Obr. d. 31 maja 1817 r.). (Por. ks. A. Nowowiejski, *Ceremoniarz i jego czynności*, Warszawa 1889; Catalani Jos., *Commentarius in Caer. Episc.* t. I, l. I, c. V; Herdt, *Praxis Pontificalis*, l. I, c. V n. 40—50).

X. S. G.

Ceremonie z łać. caeremonia od dawnego caerus-sanctus, inni wyprowadzają ten wyraz od Cerery, której składano ofiary przy licznych obrzędach; św. Augustyn sądzi, że wyraz C. pochodzi od carendo, Joachim Camerarius a gerendo, wreszcie Waleryusz Maximus od miasta Tusków Caere, dokąd w czasie napadu Gallów schroniły się rzymskie westalki, spełniając swoje obrzędy religijne, na pamiątkę czego Rzymianie nazwali ceremoniami czynności kultu religijnego. Merati to ostatnie zdanie co do pochodzenia wyrazu C. uważa za najprawdopodobniejsze. C. są to czynności zewnętrzne, właściwą powagą ustanowione, dla wyrażenia należnej czci Boga i środków zbawienia dusz ludzkich. Pomiędzy C-ami a obrzędami jest ta różnica, według soboru trydenckiego, że ceremonia oznacza samą czynność liturgiczną, obrząd zaś sposób jej spełniania. C. w kulcie Kła katolickiego mają wielkie znaczenie; przez nie oddajemy cześć Bogu, podnosimy serca wiernych ku rzeczom niebieskim i pobudzamy je do wiary i miłości Boga. Dlatego to już w starym zakonie Pan Bóg zalecał swym ministrom, aby zachowywali troskliwie przekazane im ceremonie. „I ukuzował ludowi ceremonie, i porządek służenia i drogę, którąby chodzić mieli, i dzieło, któreby czynić mieli“ (Exod. XVIII, 19). „Któryż inszy naród jest tak zacny, żeby miał ceremonie i sądy sprawiedliwe, i wszystek zakon, który ja dziś przełożę przed oczy wasze“ (Deut. IV, 3) i t. d. W Nowym Testamencie św. Paweł zaleca w pierwszym liście do Korynt. (XIV, 40), aby w Kle wszystko się działo „uczciwie i wedle porządku“, co przedewszystkiem do ceremonii odnosi się według rozumienia wielu OO. Kła (*Hom.* I św. Jana Chrzyz. na św. Mat.).

Źródła, z których uczymy się ceremonij są księgi liturgiczne: Ceremoniał bpi, Mszał, Brewiarz, Rytuał, Pontyfikał; dekrety Ś. K. Obrzędów, Instructio Clementina, Memoriale Rituum Benedykta XIV. (Por. Wapelhorst Innocentius, *Compendium S. Liturgiae*, Neo-Eboraci; Herdt, *S. Liturgiae Praxis*; Stella, *Institutiones Liturgiae*, Romae 1895; *Ephemerides Liturgicae*, t. II, p. 170; Hausherr Melchior S. J., *Compendium Caeremoniarum*, Friburgi Br. 1904; Martinucci Pius, *Compendium Ss. Caeremoniarum*, Romae 1879; ks. A. Noiszewski, *Ceremoniarz i jego czynności podczas Mszy św. i w innych obrzędach Kła katolickiego*, Warszawa 1889; Staudenmaier, *Génie du Christianisme*, Mayence 1843; Kühn, *Explication des Cérémonies et Benedictions*, Francfort 1830; Vigouroux, *Dict. de la Bible* f. IX, p. 438; H. Zchokke, *Historia sacra*, Vienne 1888, p. 103).

X. S. G.

Ceremoniał (Caeremoniale Episcoporum), jest to księga liturgiczna, zawierająca obrzędy i ceremonie, sprawowane w kościołach katedralnych i kolegiatach. Powstała ona z księgi, zwanej *Ordo Romanus*, z polecenia Klemensa VIII r. 1600, uzupełniona i wydana poprawnie z rozkazu Innocentego X i Benedykta XIII. Arcybiskup Aleksander Borgia w życiorysie Benedykta XIII n. 55 pisze: „Ubi primum summi apostolatus apicem ascendit, de emendando, illustrando, atque etiam ampliando Caeremoniarum libro, quo utuntur Episcopi, cogitare coeperat, ipsement inter ingentes labores et curas pro studio, quo ferebatur in sacros ritus, opus aggressus, adhibitis piis ac doctis viris, initio 1727 a. perfecit, ediditque“. Wreszcie Benedykt XIV w r. 1741 polecił czterem kardynałom C. przejrzeć, poprawić i takowy brewem z d. 15 maja 1741 r. zatwierdził. Ceremonie zawarte w tej księdze są obowiązujące, jak mówi Benedykt XIII: „Caeremoniale Episcoporum in universali Esia ab omnibus, et singulis personis, ad quas spectat, et in futurum spectabit, perpetuo observandum esse, in virtute sanctae obedientiae praecipimus et mandamus“. Obowiązek zachowywania C. odnosi się do wszystkich kościołów, o czem czytamy w bulli Innocentego X: „Caer. Episc. omnibus ecclesiis, praecipue autem Metropolitanis, Cathedralibus et Colle-

giatis perutile ac necessarium“ nawet do klasztorów, według objaśnienia Ś. K. Ob, 18 sierpnia 1651, Urbis 4 i 5. (Porów. Catalani Josephus, *Caer. Epis.* 2 t. in fol. Parisiis; Herdt, *Praxis Pontificalis, seu Caer. Episc. practica expositio*, 3 vol., Lovanii 1873).

X. S. G.

Cereostate, cereofala nazywają się lichtarze do wielkich świec woskowych, noszone w czasie nabożeństwa przez akolitów, którzy dlatego nazywają się cereostatarii i ceroferarii. Canthara cereostata miały kształt stolika, na którym umieszczono wiele świec i stawiano obok ołtarza, albo na ołtarzu obok ciborium. (Por. Binterim, *Denkw.* IV f. 1 p. 128).

Ceretowie i Peletowie, gwardya przyboczna króla Dawida (II Reg. 8, 18; 15, 18; 20, 7, 23; III Reg. 1, 38, 44; I Par. 18, 17). Ojczyzna C-ów była na południu Palestyny, według I Reg. (30, 14) i stanowiła część kraju filistyńskiego, którego ludność była im pokrewną. Nazwa Ceretów zapewne pochodzi od Krety, której mieszkańcy zaliczają się do szczepu filistyńskiego przeszli z Caphtor do Palestyny. Imię to często jest łączone z Peletami, niewiernej narodowości, którzy stanowili przyboczną gwardyą królewską. Podczas panowania króla Dawida na czele C-ów i P-ów stał Banaja (II Reg. 8, 18; 20, 23, 23, 23). Gesanius, (*Thesaurus*, str. 219) wyprowadza nazwę C-ów od wyrazu karat = kat, a wyraz Peleti tłumaczy cursores = gońce.

Ceretto Melchior de, minoryta włoski, † w r. 1871. Prowadził kroniki trzech zakonów św. Franciszka p. t. *Annales Minorum etc.* Neapol, Ancona, Quaracchi 1844—86, t. 21—25 (do r. 1622). Do tej pracy miał pomocnika Euzebiusza Fermadżin, który zebrane przez C-a materyały z archiwów rzymskich opracował w ostatnim tomie i dodał biografię autora. (Por. Hurter, *Nomencl. liter. theologiae*, t. III, kol. 1380).

Cerezo Mateusz, malarz hiszpański XVII w. Ur. 1635 w Burgos, C. kształcił się pod kierunkiem ojca, następnie uczył się u Jana Careno, † 1685 r. w Madrycie. Z pomiędzy prac jego uważają następujące utwory religijne jako najlepsze: „św. Tomasz z Villanovy rozdzielający jałmużnę ubogim“, „św. Mikołaj z Tolentynu“, „Nawiedzenie św. Elżbiety“, „Uczniowie w Emmaus“ i in. (Por. Larousse, *Grand. dict. univers.*, t. III, p. 773).

Ceriani Antoni Maria znakomity oryentalista i paleograf włoski, współczesny, przełożony biblioteki ambrozyańskiej, profesor paleografii, członek instytutu nauk, wydawca dzieła *Monumenta sacra et profana*; w t. VIII tego dzieła ogłosił wiele ważnych i ciekawych rzeczy, tyczących liturgii ambrozyańskiej. C. powierzono również rewizyę ksiąg liturgicznych rytu ambrozyańskiego. Inne dzieła są: *Canonical histories and apocriphal legendes*, Mediol. 1873; *Translatio syra Pescitto V. T.* ex codice ambrosiano sec. fere VI photolitographice edita, tamże 1876—80; *Das vierte Ezrabuch v. Dr. F. Ewald* in 10 coll. *Memorie del R. Instituto Lombardo;* w t. II *Le edizioni ed i manoscritti delle versioni siriache del V. T.* 1868—69. (Por. Hurter, *Nom. liter. theol.* t. III, kol. 1479—80).

X. J. N.

Ceriniola i **Ascoli Satriano** (Ausculum Apuliae), dwie dyecezye zjednoczone w jedną, stanowiące sufraganię archid. Beneventu; bpstwo istnieje tu już od w. XI. Obszar wynosi gmin 5, mieszkańców 49,413, kapłanów 94, parafij 10. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, 1890, t. II, str. 28).

Cerisiers Réné de, ur. w Nantes 1603 roku, wstąpił do Jezuitów 1622 r., następnie opuścił zakon i został jałmużnikiem księcia orleańskiego, potem Ludwika XIV. Um. r. 1662. Dzieła C-a: *L'innocence reconnue*, ou Vie de S. Geneviève de Brabant, Paris 1634, 1815; *L'image de N.-Dame de Liesse*, ou son histoire authentique, Reims 1622; *Les heureaux commencements de la France* chrèt. sous l'apotré de nos rois, S. Remy, Reims 1633; *Reflexions chrètiennes* et polit. sur la vie des rois de France, Paris 1641, 2 vol.; *Les trois états de l'Innocence*, Paris 1640, 3 vol.; przełożył Boecyusza „De consolatione philosophiae“ św. Augustyna, „Confessiones“, „De Civitate Dei“, „So-

liloquia", „Meditationes" na język francuski. (Por. De Backer, *Biblioth. d. écriv. de la Comp. de Jésus*).

X. S. G.

Cerkiew, znaczy w języku słowiańskim to samo, co kościół; C. używano zarówno w znaczeniu świątyni, jak i społeczeństwa wiernych. Nazwa utrzymała się dotąd w Kle greckim, prawosławnym i unickim. C. świątynie były budowane przeważnie w stylu bizantyńskim, z licznemi wieżycami. Spotyka się wszakże i renesans. Pisarze polscy dawniejsi często używali wyrazu C., jak Jan Kochanowski, Fabjan Birkowski i inn.

Cerkiewno-słowiański język. Język cerkiewno-słowiański, obecnie martwy, którego najdawniejsze zabytki sięgają w. X-go, i który był piśmiennym już w w. IX-ym; od czasów działalności ŚŚ. Cyryla i Metodego miał być językiem żywym Słowian naddunajskich w Panonii (Miklosicz, Jagicz), to jest językiem słowieńskim, lub też starobulgarskim (Schleicher, Leskien). Języki słowiańskie w w. XI-ym mniej się różniły pomiędzy sobą, aniżeli obecnie, i dlatego księgi święte, przetłumaczone na język słowiański, czy też starobulgarski, były dostępne dla wszystkich Słowian, szczególnie południowych i wschodnich. Język słowieński czy starobulgarski otrzymał nazwę cerkiewno-słowiańskiego, bo stał się, za sprawą ŚŚ. Cyryla i Metodego, językiem kościelnym, carkiewnym wśród Słowian południowych i wschodnich. Już bardzo wcześnie język cerkiewno-słowiański uległ wpływowi różnych języków żywych słowiańskich, mianowicie południowych i wschodnich, i dlatego najdawniejsze zabytki cerkiewno-słowiańskie należą głównie do redakcyi bulgarskiej, serbskiej i ruskiej. Z redakcyi bulgarskiej do najdawniejszych należą: 1) *Księga Saby* (Sawwina Kniga), zabytek z w. XI, wydany w Peterburga w r. 1843 przez Sreznіewskiego, 2) *Rękopis supraski*, z w. XI-go. wydany przez Miklosicza w Wiedniu, w r. 1851, i inne. Oba wymienione tutaj pomniki były napisane Cyrylicą (ob.). Do tejże jednak redakcyi słowieńsko-bulgarskiej należą także bardzo dawne zabytki głagolickie, t. j. napisane alfabetem „głagolicą". Z zabytków głagolickich najwięcej znane są następujące: 1) *Kodeks Zografski*, przedstawiający język pierwowzoru cerkiewno-słowiańskiego z w. X, wydany przez Jagicza w Berlinie, w r. 1879. 2) *Kodeks Maryański*, wydany przez Jagicza w Wiedniu w r. 1883. 3) *Kodeks Assemański* (Watykański), wydany przez Raczkiego w Zagrzebiu, w r. 1865. 4) *Kodeks Clozianus*, wydany w r. 1836. Do redakcyi serbskiej należy zabytek z w. XII. Ewangiel'a z góry Athos. Z redakcyi ruskiej szczególnie stary jest zabytek z w. XI, mianowicie „Ostromirowa Ewangelia", pisana w Nowogrodzie, w r. 1056 — 1057, przez dyakona Grzegorza dla posadnika Ostromira, wydana przez Wostokowa w r. 1843. Do ruskiej też redakcyi należą dwa „Izborniki Swiatosława" z r. 1073 i z r. 1076. Aczkolwiek język cerkiewno-słowiański nie jest, że się tak wyrazimy, ojcem języków słowiańskich, a tylko ich starszym bratem, to jednak ze względu na to, że język cerkiewno-słowiański przedstawia zjawiska starożytniejsze, aniżeli inne słowiańskie języki, znaczenie jego dla zrozumienia i poznania dziejów języków słowiańskich jest wielkie. Do cech więcej charakterystycznych języka cerkiewno-słowiańskiego należą: samogłoski nosowe *ą, ę*, czyli tak zwane jusy, które już od w. XI zaczynają ustępować samogłoskom czystym; dalej, samogłoska podniebienna *ê* (*ѣ*), np. dêło, bêda, samogłoski *ъ*, *ь*, spółgłoski št, że, np. swieŝta (świeca) mieŝda (miedza), liczba podwójna, koniugacya pełniejsza (formy aorystyczne) i t. d. Bibliografię prac o języku cerkiewno-słowiańskim podaje Pastrnek w *Bibliographische Uebersicht über die slavische Philologie*, Berlin 1892. Krótką chrestomatię zabytków cerkiewno-słowiańskich ułożył prof. Jagicz, *Obrazcy jazyka cerkowno-slawianskago głagoliczeskoj i kirilłowskoj piśmiennosti*, Petersburg 1882.

W końcu parę słów wyjaśnienia co do alfabetu języka cerkiewno-słowiańskiego: cyrylicy i głagolicy. Autor bulgarski z końca IX w. lub z początku w. X, Chrabr powiada, że alfabet słowiański (38 liter) ułożył św. Cyryl, wziąwszy za podstawę alfabet grecki. Od imienia autora ułożony alfabet otrzymał nazwę cyrylicy. Ale bardzo już wcześnie, bo w tym samym w. IX, kiedy (w r. 863) św. Cyryl miał ułożyć cyrylicę, istniał inny al-

fabet słowiański, t. zw. głagolica, której podstawę stanowi także alfabet grecki, tylko z większą odmianą kształtu liter greckich. To też jest przypuszczenie, że właśnie głagolicy, jako więcej oryginalnej, był wynalazcą wielki apostoł Słowiańszczyzny, św. Cyryl, gdy cyrylicę, czyli alfabet grecki, bez żadnych prawie zmian, miał zastosować do języka Słowiańskiego inny jakiś Cyryl. W każdym razie głagolica, jako mniej praktyczna i więcej trudna, nie utrzymała się i cyrylica ostatecznie zapanowała.

A. J.

Cerle Jan, ur. 1634 r. w Aubin, kanonik w Pamiers, następnie administrator tejże dyecezyi, odznaczył się mężną obroną praw Kła wobec galikańskich dążeń Ludwika XIV. Gdy król wydał rozkaz aresztowania C-a, ten ukrył się i apelował do papieża (1680 r.). Wytoczono mu zaocznie proces i parlament w Tuluzie skazał C. 16 kwietnia 1681 r. na śmierć. Wyrok wykonano *in efigie*. Krok ten zyskał sympatye ludu dla C., który ze swojej kryjówki zarządzał w dalszym ciągu dyecezyą, tam też † 1691 r. Orędzia jego i pisma do kleru dowodzą głębokiej wiedzy teologicznej i żarliwej miłości Kła. (Por. Moréri; Gerin, *Recherches histor. sur l'assemb. du clergé de France du 1682*, Paris 1870; I. T. Loyson, *L'assemblée du clergé de France de 1682*, Paris 1870).

Cermelli Augustyn, dominikanin i inkwizytor generalny w Lombardyi, † r. 1677. Zostawił dzieło: *Catena in Job. ex SS. Patrum* Scriptorumque ecclesiasticorum sententiis concinnata, in fol. Genua 1636. (Por. Echard, *Scriptores ordinis Praedicatorum*, t. II, p. 669).

Cernitori Józef ks. jezuita włoski, ur. w Civita Vecchia w r. 1749. Gdy Pius VII pż przywrócił zakon Jezuitów C. wszedł do domu professów al Gesu i tu † w r. 1821. Napisał: *Bibliotheca polemica degli scrittori* che dal 1770 sino al 1893 hanno o difesi o impugnati i dogmi della cattolica romana Chiesa. Romae 1793, in 4-o; *Della letteraria e cristiana instituzione della prima gioventu*, Romae 1788. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 999 — 1000; Hurter, *Nomenclator theologiae*, t. III, kol. 278 w przyp.).

Ceromancya, wróżenie za pomocą wosku. Zabobonną tę praktykę przeniesiono z Turcyi w połowie XVI w.

Ceroni Jan Antoni, rzeźbiarz medyolański, † w Madrycie w r. 1640 w 61-ym roku życia. Wezwany do Hiszpanii przez Filipa IV zasłynął utworami swego dłuta i zdobył sławę nieśmiertelną. Ważniejsze rzeźby B. są: „Aniołowie“ z bronzu — w nowym Panteonie w Eskurialu i słynna fasada kła św. Szczepana w Salamance. (Por. Feller, *Biographie universelle*, t. II, str. 483).

Cerqueira (Cerquerra) Ludwik, jezuita portugalski, misyonarz w Japonii z końca XVI i z początków XVII wieku. Ur. w Alvito 1552, młody Ludwik już w roku 1566 wstąpił do Jezuitów w Evorze. Jakiś czas nauczał teologii w miejscowym uniwersytecie, ale w r. 1594 na żądanie Filipa II został wyświęcony na bpa i wysłany na misye do Japonii. Dopiero w r. 1598 mógł C. przybyć do Japonii, wylądowawszy w Nagasaki, objął dyecezyę, którą zarządzał z wielką gorliwością do śmierci. C. † 1614 roku w Nagasaki. Pozostawił kilka pism treści religijnej, jak: *De morte gloriosa sex martyrum qui an. 1604 in Japonia pro fide passi sunt* (Romae 1607 z oryginału portugalskiego tłumaczone na łacinę, wydane też po francusku, włosku, po polsku p. t. *Nowiny z Japonu*, Kraków 1608). Obok innych prac: *Manuale ad Sacramenta Eccl. ministranda... ad usum sui cleri ordinatum* (Nagasaquii in Japonia, in coll. jap. Societ. J., 1605 — dzieło dziś rzadkie). (Por. de Backer, *Biblioth. des ecrivains de la Comp. de Jèsus*, Liège 1858, 4 s., p. 129).

X. C. S.

Cerreto (Cerretto) i **Telese** (dioeces. Cerretana et Thelesina), dyecezya stanowiąca sufraganat archid. Benewentu. Założone tu bpstwo już w w. V, zniesione w r. 1818, wznowione zostało w r. 1852. Obszar wynosi 15 gmin, 45,362 mieszkańców, 165 kapłanów w 26 parafiach, (Por. Werner, *Orbis Terrarum Catholicus*, in 4-o, str. 28).

Cerrutti Franciszek ks., profesor i pedagog włoski, ur. w Saluggia w r. 1834.

W młodym wieku jeszcze wstąpił do zakonu Oratoryum św. Franciszka Salezego, założonego przez sławnego O. Bosco. uczęszczał na studya do uniwersytetu w Turynie i tu otrzymał stopnie akademickie w r. 1866. Od r. 1870—1887 C. był profesorem lyceum w Alassio. Obecnie jest dyrektorem generalnym studyów w zgromadzeniu Salezyanów. Pisał wiele; ważniejsze prace są: *Allasio e la sue glorie litterarie etc.* Turin 1881; *Storia della Pedagogia in Italia* delle origini ai tempi nostri, tamże 1883; *Gli alti concetti pedagogici di Leone XIII etc.* Turin 1884; *Le Idee di Don Bosco* sull'educazione etc. tamże 1886; *Il Cristianesimo e la Storia*, Turin 1887; i wiele innych. (Por. de Gubernatis, *Dictionnaire internat. des Ecrivains*, t. I, str. 571—572).

X. J. N.

Cerrutti Józef Antoni T. J., ur. w Turynie 13 czerwca 1738 r., był profesorem kolegium jezuickiego w Lugdunie i zwrócił na siebie uwagę dziełem: *Apologie général de l'institut et de la doctrine des jésuites*, 1762 przeciw zarzutom parlamentów franc. Po kasacyi zakonu zamieszkał na wsi pod Nancy i korzystał z opieki króla Stanisława Leszczyńskiego; tutaj napisał: *Poème sur le jeu d'échecs*. W dobie rewolucyi francuskiej dał się unieść prądom liberalnym i w licznych broszurach politycznych przemawiał w ich duchu, a w r. 1790 wydawał popularny tygodnik *La feuille villageoise*, który zażywał niemałej powagi wśród niższych sfer społeczeństwa. Ponadto wydał dzieło: *La Chiesa cattolica e l'Italia*, Torino 1778, które dla teoryj liberalnych zostało potępione. C. w r. 1791 został członkiem zgromadzenia prawodawczego, † w Paryżu 1792 roku. Wkrótce po jego śmierci wyszły z druku zebrane jego *Oeuvres diverses*, 1793. (Por. Reusch, t. II, 1170; Hurter, *Nom. litt.* t. III, 1328).

X. S. G.

Cerularyusz Michał, arcybiskup carogrodzki. Pomiędzy światem greckim a łacińskim nie było nigdy duchowego porozumienia. Składały się na to przyczyny ogólne takie, jak różność charakteru narodowego, różność oświaty, antagonizmy polityczne i t. p. Grek, dumny ze swej przeszłości, ze swych urządzeń społecznych i wysokiej kultury, patrzył na rzymianina jak na barbarzyńcę; narzuconą sobie państwowość rzymską przyjmował pogardliwem uczuciem arystokraty, spętanego przez brutalną siłę niewolnika. To poczucie duchowej wyższości nad Rzymianami przetrwało w duszy greckiej przez wieki. Chrystyanizm go nie osłabił. Opatrzność zrządziła, że formy życia kościelnego ukształtowały się wpierw u Greków, że naukowość kościelna rozwinęła się naprzód w języku greckim, bo zanim się ukazali pierwsi pisarze kościelni łacińscy, Grecy posiadali już oddawna wielkich filozofów chrześcijańskich i bogate piśmiennictwo kościelne we własnym narodzie i we własnym, pięknym języku. Kiedy znów w IV w. punkt ciężkości państwowej przeniósł się z łacińskiego Rzymu do greckiego Bizancyum, zwiększyła się też i przewaga polityczna Greków nad Rzymianami. Równolegle z rozwojem życia państwowego Greków poszedł rozwój naukowości kościelnej u nich. Kiedy łacińską Italię przez szereg wieków niszczyli i do prawdziwego barbarzyństwa doprowadzili egzarchowie greccy, naprzemian z Hunnami i innymi barbarzyńcami, Grecy kształcili swego ducha w wybornych szkołach w Atenach, w Aleksandryi, w Antyochii, w Edesie i w licznych szkołach klasztornych. Przez sześć pierwszych wieków Kościoła cała niemal wiedza chrześcijańska rozwijała się u Greków. To wszystko zaś umacniało Greków w przekonaniu o ich wyższości nad barbarzyńskim Zachodem, którego ani znali, ani znać i rozumieć chcieli. I chociaż z wiekami zmienił się całkowicie stan rzeczy, kiedy na niekorzyść Greków herezya strawiła ducha greckiego, a duch łaciński wzmógł się i spotężniał pod działaniem wielkich papieży i szczęśliwych okoliczności czasu, nie opuszczało Greków przekonanie o ich wyższości, i zamykało im oczy na rzeczywistość. Dla Greków średniowiecznych łacinnik czyli frank był tak samo barbarzyńcą, jak był dla Greków przedchrystusowych pogański rzymianin.

W tym właśnie psychologicznym nastroju Greków leży klucz do zrozumienia nieustannego antagonizmu kościelnego pomiędzy Wschodem i Zachodem Do poszczególnych wybuchów tego an-

tagonizmu doprowadzały następnie odrębne przyczyny, najczęściej przyczyny natury osobistej działaczy kościelnych greckich.

Pierwszy Focyusz rzucił rękawicę łacinnikom, ale nie zdołał zburzyć jedności kościelnej. Trwała ona przez półtora wieku po jego śmierci († 891 r.), niekiedy tylko chwilowo zamącona (patrz Syzyniusz † 999 r.). Stanowczy cios zadał jej Michał C., kupczący woskiem (Kéros=wosk, Kerularion=zakrystya) w Konstplu, gdzie przechowywano świece), arcybiskup carogrodzki (1043—1059). Umysł ciemny i słaby, charakter intrygancki i buntowniczy, pyszny i żądny władzy. W roku 1040 razem z Janem Makrempolitą uknuł spisek przeciw cesarzowi Michałowi IV, za co skazany został na wygnanie i majątku pozbawiony. Wstąpił do klasztoru, lecz święceń żadnych nie przyjmował. Kiedy Konstantyn IX Monomach również przez Michała IV trzymany na wygnaniu, został odwołany przez cesarzową Zoe, a następnie zaślubiony przez nią i ogłoszony współrządcą państwa (11 czerwca 1042) i kiedy niebawem umarł patr. Aleksy († 20 lutego 1043 r.), głośny chciwiec i groszorób, który po po 17 latach swych rządów patryarszych zostawił w spadku tylko hańbę i 25 centnarów złota, ces. Konstantyn IX Monomach, człek dobry, ale słaby i w wyborze ludzi bardzo nieszczęśliwy, powołał na stolicę patryarszą carogrodzką dawnego współwygnańca C-a, w nadziei, że znajdzie w nim podatne narzędzie swych planów. Szybko, wbrew kanonom kościelnym przyjął C. święcenia bpie i władzę patryarszą (r. 1043), a obiór ten uświetnił pięknym wierszem gratulacyjnym najlepszy poeta bizyntyjski XI w. Christophoros z Mityleny (Krumbacher, *Geschichte der Byzant. Literatur*, München 1897, str. 737). Z pierwszych lat jego rządów nie mamy szczegółowych o nim wiadomości, to tylko pewna, że z Konstantynem Monomachem utrzymywał dobre stosunki, a chociaż sam człowiek ciemny, umiał zgrupować około siebie ludzi zdolnych i jego ideom oddanych. Również o usposobieniu C-a względem łacinników w początkach jego patryarchatu nic nie wiemy, jednak na podstawie drugiego doń listu pża Leona IX ze stycznia r. 1054 możemy z pewnem prawdopodobieństwem przypuszczać, że C. oddawna żywił głęboką niechęć do łacinników i po dojściu do władzy odrazu snuł plany zerwania z Zachodem. Niechęć swą do łacinników mógł zaczerpnąć od mnichów w czasie pobytu swego w klasztorze greckim. Wiadomo bowiem, że w klasztorach greckich, zwłaszcza w prowincyi carogrodzkiej, istniała w owym czasie głęboka niechęć do łacinników, która zdołała ogarnąć nawet klasztor Studion, zawsze wierny Stolicy Apostolskiej. Pychę C-a drażniły oddawna kły i klasztory łacińskie w Kplu, zachowujące nietylko swoją odrębność rytualną, ale także niezależność juryzdykcyjną od władzy patryarszej. Kazał tedy zamknąć je wszystkie (r. 1053). Przytem rozegrały się sceny dzikiego fanatyzmu, którym uniesiony syncelaryusz Konstantyn deptał nogami hostye konsekrowane przez księży łacińskich (Michał Psellos, u Pagi'ego, *Annal. Baron.* pod r. 1054, n. 2; pod r. 1058, n. 11; Zonaras XVIII, 5 nst.). Nie był to pierwszy objaw nietolerancyi patryarchów carogrodzkich względem łacinników. Poprzednicy C-a tożsamo czynili z kościołami i klasztorami łacińskimi w greckiej Apulii, kraju nawskroś łacińskim, a tylko pod greckiem panowaniem zostającym. Patryarcha Polyeuktus np. (956 — 970 r.) pod naciskiem dworu bizantyjskiego zabronił, w tejże łacińskiej Apulii wykonywawania rytu łacińskiego (Luitprand, *Legatio*, n. 62, u Pertz'a, MG. V, SS. III, 361). Ze strony jednak C-a zamknięcie kościołów łacińskich w Konstantynopolu było pierwszym, zewnętrznym objawem niechęci tegoż C-a do łacinników. Odtąd rozpoczął on z nimi otwartą walkę, którą prowadził drogami podstępu i krętactwa. Łącznie tedy z Leonem, bulgarskim arcbpem Achrydy, napisał w roku 1053 list do Jana, greckiego biskupa Trani w Apulii, z poleceniem doręczenia go łacinnikom (ob. go w Pagi, *Annales Baron. c. Crit.* Pagi pod r. 1053 n. XXII nast.; także u Will'a, *Acta et scripta etc.* Marburgi 1861). W piśmie tem, wymierzonem przeciw Frankom czyli przeciw całemu Zachodowi i przeciw papiestwu, autorowie stawiają Kłowi łacińskiemu cztery główne zarzuty, mające wykazać, że łacinnicy są czemś pośredniem pomiędzy Żydami a heretykami Azymitami, czemś dalekiem od prawowierności chrześcijańskiej. Okropne

te zarzuty przedstawiają się tak: 1) łacinnicy używają chleba niekwaszonego do konsekracyi (Azyma), co, zdaniem Greków, miało być aktem judaistycznym i Pismu św. przeciwnym; 2) poszczą ściśle w soboty Wielkiego postu; 3) jedzą mięso zwierząt duszonych, w których krew pozostała; 4) nie śpiewają *Alleluja* w czasie postu. Biskup Jan wręczył ten list Humbertowi, bpowi Silvae Candidae, kiedy ten przejeżdżał przez m. Trani. Humbert przełożył go na język łaciński i przesłał pżowi Leonowi IX, a sam w odpowiedzi nań napisał obszerną i dość namiętną rozprawę (ob. Pagi, *Annal. Baron.* t. 17; Appendix). Papież natychmiast odpowiedział obszernem pismem (Pagi, l. c. n. 33 nast.), w którem piętnuje pychę bizantyjczyka, jego nietolerancyę względem rytu rzymskiego, tak przeciwną łagodności, z jaką Rzym dopuszcza u siebie odrębne zwyczaje Kościoła greckiego i tej opiece ojcowskiej, którą stale otacza klasztory greckie w Rzymie i we Włoszech; wyrzuca C-owi jego raptowne wyniesienie na godność arcbpią, jego intrygi przeciw matce kościołów świata, Kościołowi rzymskiemu i t. p. W liście tym nie daje odpowiedzi na zarzuty C-a, lecz odkłada ją do listu następnego. Tymczasem otrzymał papież od C-a i od cesarza Konstantyna IX Monomacha listy uspakajające, czem uradowany, pisze w styczniu następnego roku 1054 listy do cesarza Konstantyna i do samego C-a z odpowiedzią na jego zarzuty i z wyrazami upomnienia i zachęty do uległości, do zgody i jedności klnej (Pagi, l. c. pod r. 1054, n. 2, n. 10). Pisma te powierza umyślnej legacyi, złożonej z kardynała Humberta, bpa Silva Candida, z księcia Fryderyka archidyakona i kanclerza Kła rzymskiego i z Piotra, arcbpa Amalphi. (Leo Ostiensis, *Chronicon s. Mon. in Cassino*, lib. 2, cap. 88—90, wyd. Angelo de Nuce, Paryż 1668, str. 301; Wibert, *Leonis IX Vita*, lib. 2, n. 9, u Watterícha, *Pont. Rom. Vitae*, Lipsk 1862, t. I, str. 161 nast; Jaffé, *Regesta P. R.*, n. 3285, 3286, 3288). Po kilkumiesięcznej podróży przybyli legaci do Konstpla w końcu czerwca 1054 r., dobrze przyjęci przez cesarza, ale źle przez C-a. Drażniła C-a dobra wola cesarza w sprawie zachowania jedności klnej, drażniło go to, że cesarz kazał przełożyć na język grecki i opublikować wyżej wspomniane pismo kardynała Humberta *De Azymo et Fermentato*, oraz odpowiedź Leona IX pża na pismo mnicha klasztoru Studion, Niketosa Stethatusa (Pectoratus), przeciw łacinnikom o „Sabbatyzowaniu“ i o celibacie księży (*De clericorum castimonia*, Mansi, t. XIX, 696). Drażniło też C-a to, że legaci nie oddawali mu tych niewolniczych hołdów, do jakich był przyzwyczajony ze strony swoich bpów. Żeby im dokuczyć a swojej wyniosłości uczynić zadość, żądał, aby legaci papiescy na przedwstępnych naradach do konferencyj biskupich zajmowali miejsca poza arcybiskupami greckimi (*Cerul. Epist.* I ad patr. Antioch. ob. u Will'a, l. c. str. 177), a kiedy ci, jako przedstawiciele Głowy Kościoła powszechnego, zgodzić się na to nie mogli, C. wziął to za pretekst do zerwania wszelkich z nimi stosunków, a nawet do zabronienia im odprawiania Mszy św. w jego dyecezyi (Hergenröther, *Photius Ptr. v. Clp.*, Regensburg 1869, t. III, 757). Równocześnie usiłował paraliżować starania cesarza w celu załagodzenia odwiecznych sporów z Zachodem. Kiedy legaci spostrzegli bezowocność swych usiłowań, przystąpili do ostatecznego aktu sprawiedliwości. D. 16 lipca 1054 r. udali się do kościoła św. Zofii, gdzie lud był zebrany na liturgii, i w sposób najuroczystszy złożyli na ołtarzu ekskomunikę przeciw C-owi (Humberti, *Commemoratio etc.* u Pagi, l. c. pod r. 1054, n. 19; Wibert, l. c.). Poczem załatwiwszy sprawy kościołów i klasztorów łacińskich w Konstplu, otrzymawszy od cesarza bogate dary dla kła św. Piotra w Rzymie i dla Monte Cassino, dnia 18 lipca opuścili Konstpl.

Ekskomunika, zamiast do skruchy pobudziła C-a do większej zaciętości. Postanowił się zemścić nietylko na legatach, ale i na cesarzu i zwrócić przeciwko nim pospólstwo stolicy. W tym celu przed cesarzem udał skruszonego. Prosił, ażeby cesarz zawrócił z drogi legatów, bo on C. pragnie teraz wejść z nimi w porozumienie. Kiedy cesarz pchnął swych wysłańców za legatami, C. tymczasem fanatyzował ludność stolicy. Przez przyjaciół swoich rozpuścił wieści, że ci, co go ekskomunikowali rzekomo w imieniu papieża, nie byli legatami pża, bo ten już od kilku miesięcy nie żył († 19 kwiet-

nia 1054 r.). lecz byli wysłańcami osobistego wroga patryarchy Argyrousa, magistra wojsk cesarskich w Apulii, że byli zwyczajni oszuści, a rzekome ich listy papieskie były podrobione. Żeby bardziej podniecić nienawiść ludu do legatów, podrobił akt rzuconej na siebie przed kilku dniami ekskomuniki w ten sposób, aby cały naród grecki uczuł się nią objętym. Podrobiony ten dokument miał być przeczytany ludowi w kościele św. Zofii d. 21 lipca wobec zawróconych z drogi (z Solembryi) legatów papieskich i cały lud miał się rzucić z pięściami na nich. Szczęściem cesarz dowiedział się zawczasu o podstępie swego patryarchy i zakazał mu odbywać jakiegokolwiek zebrania z legatami bez swojej obenności. Przeciw temu poleceniu cesarza C. zaprotestował i trwał w powziętym zamiarze. Wówczas Konstantyn cesarz poradził legatom czemprędzej powtórnie opuścić Carogród, co też oni natychmiast wykonali i w przeddzień zamierzonego na ich pogromu d. 20 lipca ruszyli w powrotną drogę ku Rzymowi. (Że legaci Leona IX nie wstępowali tym razem na Ruś do Kijowa, jak utrzymują niektórzy historycy polscy i niemieccy, por. moje odnośne studyum w *Przeglądzie Historycznym* z r. 1905, z. 2). C. rozzłoszczony na cesarza za to, że mu wydarł z rąk nienawistne ofiary, oczerniał go przed ludem, że trzymał z pseudo-legatami papieskimi przeciw ludowi, przeciw swemu patryarsze i przeciw cerkwi. Podburzone tłumy wznieciły rokosz przeciw Konstantynowi IX. Słaby cesarz, aby zażegnać ogólne podniecenie ludu i wykazać podstępną działalność C-a wydał na pastwę gniewu C-a i ludu dwóch ludzi, Pawła i syna jego, Smaragda, tłumaczów i pośredników między legatami a C., a tymczasem posłał w ślad za legatami swych ludzi z prośbą o nadesłanie autentycznego odpisu ekskomuniki, rzuconej na C-a (por. Pagi, l. c. n. 23). Wysłańcy cesarscy dognali legatów w mieście Rhusion w górach Rodopskich, i otrzymany od nich autentyk przynieśli cesarzowi. Ten zwołał wówczas przedstawicieli stolicy i kazał im porównać autentyk ekskomuniki z podrobioną jego przeróbką przez C-a. W ten sposób wykryty podstęp uspokoił tłum. Odtąd cesarz Konstantyn IX powziął głęboki żal do C-a, wydalił ze swego dworu jego przyjaciół i krewnych, a do niego samego zachował dozgonną niechęć (por. Humberti, *Commemoratio* l. c.).

I po tem jednak zawstydzeniu C. nie dał za wygraną. Jak niegdyś Focyusz, tak i on teraz postanowił za ekskomunikę odpłacić ekskomuniką. Już po odjeździe legatów zebrał naprędce w Konstantynopolu synod biskupów, stale się kręcących przy dworze carogrodzkim, i wydał list synodalny pod datą 20 lipca 1054 r., skopiowany z podobnegoż listu Focyusza. W liście tym obok pobożnych zdań o działaniu złego ducha w Kle bożym, o przybyciu z ciemności t. j. z Zachodu ludzi bezbożnych do bogobojnego i przez Boga bronionego miasta Konstpla, które jest „siedliskiem i źródłem prawowiernosci religijnej na świat cały“ i t. p. wypowiada stare Focyuszowe zarzuty przeciw łacinnikom: że 1) prawowierni (grecy) nie golą bród, jak łacinnicy, i nie chcą przez to wynaturzać przyrodzonych kształtów człowieka; 2) że oni żadnej różnicy nie czynią między kapłanami i przyjmują komunię świętą z rąk księży żonatych; 3) że nie chcą fałszować przez własne dodatki apostolskiego symbolu wiary, utrzymanego w niewzruszonoj sile przez wszystkie dekrety synodalne i ekumeniczne, i nauczają, że Duch św. pochodzi tylko od Ojca, nie zaś od Ojca i Syna, jak utrzymują jego oskarżyciele łacińscy. (Ocenę tych i innych zarzutów por. Hergenröther, *Photius, ptr. v. Cpl.* Regensburg 1869, t. III, 186—224). Te i tym podobne argumenty miały z jednej strony usprawiedliwić C-a od zarzutów, umieszczonych w akcie ekskomuniki papieskiej przeciw niemu, a z drugiej upozorować akt zemsty jego na legatach, czyli ekskomunikę, którą C. rzucił na nich w czasie synodu i na ich akt ekskomuniki papieskiej, jak również uchwały synodalnej o spaleniu odnośnego autentyku. Jakoż C. rzucił anatemę na legatów i ich ekskomunikę, autentyku jej jednak nie spalił, lecz zachował w archiwum „na wieczną hańbę i stałe potępienie bluźnierców Boga“.

Uchwały swego maluczkiego synodu Lipcowego, uważanego przez Greków za ekumeniczny, przesłał C. natychmiast trzem patryarchom wschodnim z nawoływaniem ich do wspólnego działania przeciw łacinnikom. Akcya ta jednak się nie udała. Patryarcha antyocheński,

Piotr III, który zdaje się pierwszy po wielu latach schyzmy antyocheńskiej nawiązał był łączność z Rzymem, odpowiedział C-owi z wielką godnością i umiarkowaniem, wykazał przeciw jego twierdzeniom, że Kł carogrodzki, z wyjątkiem niewielu odstępstw, zawsze wymieniał imię papieży w swoich dyptychach i że tem samem zawsze utrzymywał łączność kościelną z Rzymem, że on sam Piotr III, przed 45 laty widział imię papieża Jana XVII w dyptychach Kła carogrodzkiego. Z wyjątkiem zarzutu o Filioque Piotr III bagatelizuje wszystkie zarzuty C-a i dodaje, że wszak i na Wschodzie jest pełno nadużyć i że zamiast nawoływać Zachód do reformy, patryarcha konstplski powinienby rozpocząć reformę we własnym Kle. (Korespondencya pomiędzy C-em a Piotrem III antyocheńskim u Willa. l. c. str. 172—228; także u Migne'a, *Patr. Graec.* t. 120, col. 752 — 820). W tym samym duchu odpowiedział Piotr III patryarsze akwilejskiemu, Dominikowi, który rad był wmieszać się w tę sprawę.

Jakie były skutki listów Piotra III w Konstplu, nie wiadomo, równie jak nie wiemy, co uczyniły w sprawie pojednania poselstwa do Carogrodu cesarza Henryka III w r. 1055 i pża Stefana X w r. 1058. Pomimo instryg i niepokojów, jakie wywołał w Carogrodzie, C. zdołał nietylko utrzymać się przy władzy za panowania Konstantyna IX i Teodory, ale nadto wzmógł się tak dalece we wpływy, że zdołał zdetronizować słabego cesarza Michała VI Stratiotikosa i przeprowadzić wybór jego następcy, Izaaka Komnena (od czerwca 1057 r.). Ten był mu początkowo wdzięczny za poparcie, udzielił Kościołowi carogrodzkiemu wielu przywilejów, synowcom C-a powierzył zaszczytne stanowiska na dworze i w rządzie. Niebawem jednak stosunki się pogorszyły, częścią z winy cesarza, który obrał klasztory z ich majętności, a głównie z winy C-a, którego pycha i pewność siebie stała się nieznośną nawet dla wdzięcznego Aleksego. Miał on przywłaszczać sobie prawa i przywileje cesarskie, a cesarzowi groził, że go złoży z tronu, jak złożył jego poprzednika. I rzeczywiście, C. zaczął używać insygniów i szat cesarskich, a jak utrzymuje Jan Scilitzes (Curopalata), majordomus cesarza Aleksego, zamyślał o połączeniu w swem ręku władzy świeckiej z duchowną. (Por. Zonaras, *Annales cap.* XVII, 28 nast.; XVIII, 1 — 5; Michał Psellos, w Pagi'ego, *Annales* pod r. 1054, n. 2, pod r. 1058, n. 11). Ale cesarz Aleksy, który bezwzględnie dążył do przeprowadzenia reformy państwowej, umiał się pozbyć fanatycznego konkurenta. Kiedy C. nie chciał się zgodzić na dobrowolne usunięcie się z godności patryarszej, Aleksy kazał synodowi biskupów złożyć go z godności. Oskarżono go o pychę, ciemnotę umysłową, o lekceważenie praw kościelnych (głównie prawa kanonicznego o małżeństwie) i o herezyę. Akt oskarżenia wnosił przyjaciel jego, uczony filozof grecki (platończyk) XI w., Michał Psellos, i chociaż przyjaciele C-a opowiadali cuda o nim, aby go utrzymać przy władzy (Baroniusz, *Annales*, pod r. 1058, n. 18), synod uznał go za niegodnego godności patryarszej, a cesarz Aleksy skazał go na wygnanie (r. 1058). Umarł w r. 1059. Pamięć jego uczcił przyjaciel jego, Michał Psellos, w pięknie napisanej mowie pogrzebowej (Krumbacher, *Gesch. d. byzan Literatur.* München 1887, str. 438). Sądząc z charakteru C-a, trudno przypuścić, aby niepowodzenia ostatnich lat życia zmieniły jego poglądy i usposobienie dla łacinników: nie zdołał on ostatecznie rozerwać jedności kłnej, jak widać z późniejszych stosunków z Carogrodem papieży Aleksandra II, Grzegorza VII, Paschalisa II, i chociaż najprawdopodobniej nie wykreślił imienia pża Leona IX z dyptychów kościelnych, niemniej jednak rozdmuchał do ostatecznych granic nienawiść greków do łacinników i słusznie późniejsi greccy separatyści od Rzymu uważali go za swego przywódcę.

Literatura: Szczegóły biograficzne podaje Le Quien, zak. kazn. *Oriens Christianus*, t. I, str. 260 nst; Marten, *Thesaurus anecdotorum*, t. 5; Natalis Aleksander, *Histor. Eccl.* saec. XI; szczegóły biograficzne: Leon Allatius, *De libris Graecorum Eccles.* Dissert. 2, Paryż 1645; tenże, *De perpetuo Eccl. Orient. et Occident. consensu*, lib. 2, cap. 9; Jan Baptista Cotelerius, *Monum. Eccles Graecae*, t. 2; Fr. Gfrörer, *Byzantinische Geschichten*, Graz 1887, t. 3; Dimitropulos, *Historia tou schismatos*, Lipsk 1867.

X. Wł. Szcześniak.

Cerveau Renat, kapłan jansenistowski w Paryżu, ur. w r. 1700, † w r. 1780. Ułożył *Necrologue des plus celèbres défenseurs de la vérité du XVII et XVIII s.* Paris 1769, 7 vol. in 12-o — dzieło bez wartości, w którem wysławia i broni sekciarzy występujących pko formularzowi Aleksandra VII i bulli *Unigenitus*; inne dzieło w podobnym duchu napisane *Dictionnaire historique*, littéraire et critique contenant une idée de vie et des ouvrages des hommes illustres etc. 1758, 6 vol. in 8-o. (Por. Hurter, *Nomenclator theologia*, tom III, kol. 161—162).

Cervia (Ficoclum), miasto biskupie włoskie w egzarchacie rawennateńskim i w posiadłościach pskich nazywane dawniej Ficoclum. Bpstwo istniało tu od VI w.; pierwszy bp Geroncyusz był obecny na koncylium w Rzymie w r. 501. Dziś (dioec. Cerviensis) stanowi sufraganię archid. rawennateńskiej i liczy trzy gminy, 15,385 wiernych, 34 kapłanów w 12 parafiach. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, 4-o, str. 22; *Italia Sacra*, t. II, str. 467 i t. X, str. 261).

Cervus Jan Tucholczyk, pisarz z XVI wieku. Napisał *Methodus Sacramentorum Sanctae Ecclesiae Catholicae...* Crac. ex offic. Ungleriana 1537; *Farraginis actionum juris civilis et provincialis etc...* Cracoviae 1558, in 8-o, i inne. (Por. Wiszniewski, *Historya titeratury polskiej*, t. IX, str. 313—314, tamże str. 178).

Cerynt, gnostyk, żył w Azyi Mniejszej współcześnie ze św. Janem. C. jest pierwszym przedstawicielem Docetyzmu (ob.). Wślad za Filonem żydowinem C. widzi na czele królestwa duchów niewidzialnego i bezimiennego Boga, któremu przeciwstawia bezkształtną materyę odwieczną. Z tej materyi demiurg (ob.) wytworzył świat widzialny i nadał Żydom prawo Starego Zakonu. Z powyższym dualizmem musiała się zgadzać nauka C-a o Chrystusie. Jezus, jego zdaniem, był zwykłym człowiekiem, synem Józefa i Maryi, sprawiedliwym i mądrym. Przy chrzcie w Jordanie zstąpił nań Chrystus (duch boży), mocą którego Jezus spełniał cuda, ale opuścił go na krótko przed męką. C. przyjmował ewangelię św. Mateusza, odrzucał zaś pisma św. Pawła i św. Jana apostołów. C. był nadto głównym przedstawicielem Chiliazmu zmysłowego (ob.). Ceryntianie zachowywali prawo Mojżeszowe. (Por. Eusebius, *Hist. Eccl.* 3, 28, 29; 7, 25; Ireneus, *Advers. Haeres.* 1, 26; Hippolitus, *Philosophum*, 7, 33; Szcześniak, *Dzieje Kościoła katolickiego*, t. I, str. 122).

T.

Cesare Benwenuty, kanonik reguły laterańskiej, ur. w Montodine 1669 r., † 29 maja 1746 r. Napisał *Discorso istorico-cronologico-critico* della vita commune de chierici dei primi sei socoli della chiesa, Praeneste 1723 in 4-o; Romae 1728 in fol. na język łaciński przetłumaczone przez Ignacego Kistlera; *Via gloriosissimi P. S. Augustini E. D.* Praeneste 1723. (Por. Hurter, *Nom. liter* t, 2, p. 1482).

Cesari Antoni, ur. 16 stycznia 1760 r. w Weronie, filipin, znakomity badacz języków, † 1828 r. w Rawennie. Autor dzieł: *Lezioni storico-morali*, Mediolani 1815 — 17 t. 7; *La vita di Gesu Christo e la sua religione*, Veronae 1817, t. 5; *I fatti degli Apostoli*, Veronae 1821, t. 2; *Vita dei St. Padri*, Veronae 1799, t. 4.; *Vocabulario della crusca*, Verona 1806. (Por. Hurter, *Nom. liter.* t. III, p. 808).

Cesaris Anioł T. J., astronom, ur. 19 października 1749 r. pracował w kolegiach prowincyi medyolańskiej. Wydawał: *Ephemerides astronomicae* od r. 1775—1802; † 18 kwietnia 1832 r.

Cesarstwo greckie, ob. Konstantynopol.

Cesarstwo. I staro-rzymskie,— bizantyjskie. Tytuł cesarz (cezar) pochodzi od imienia rodziny Cezarów, skutkiem czego nosili go wszyscy książęta z rodziny rzymskich władców, począwszy od Oktawiana, synowca i syna przybranego Juliusza Cezara, aż do Nerona. Odtąd był to tytuł, który oznaczał prawo do godności imperatora, lub augusta, a także który był używany przez władców rzymskich po podziale państwa na wschodnie i zachodnie (395 r.). Od tego wyrazu utworzyło się greckie Kaisara, niemieckie Kaiser, ruskie Car, polskie Cesarz. Po upadku Romulusa Augustulusa Momillusa (476 r.) Odoakr ode-

słał insygnia cesarstwa zachodniego, które wpadły w jego ręce, bizantyjskiemu cesarzowi Leonowi, a także pismo senatu rzymskiego żądające, aby dalsze następstwo tronu we Włoszech ustało. Z tą chwilą skończył się wpływ cesarzów bizantyjskich na zachodnie cesartwo, którego nawet zwycięstwa Belizaryusza i Narzesa nad Ostgotami nie zdołały wskrzesić. Od czasu do czasu nie brakło usiłowań władców bizantyjskich o odzyskanie tych wpływów, ale były to przejawy bizantyńskiej pożądliwości i pychy, które żadnych owoców nie przyniosły. U dziejopisów i kronikarzy bizantyjskich utrzymywano jeszcze w XI w. pretensye tronowe do Zachodu. Dzieje cesarstwa bizantyjskiego zbyt ściśle są splecione z historyą Kościoła, żeby je skreślić w krótkim tylko streszczeniu. Czytelnik znajdzie je dokładnie przedstawione w: *„Historyi powszechnej Kła katolickiego“* kard. Hergenröthera (wyd. tłum. „Bibliol. dzieł chrześć.), co do oderwanych zaś szczegółów, w odnośnych artykułach *„Encyklopedyi podręcznej“*. Koniec cesarstwu bizant. ze śmiercią Konstantyna XII położyło zdobycie Konstantynopola przez sułtana Mahomeda II 1453 r. Cesarze bizantyjscy po Konstantynie W. mało co uczynili dla wielkich zagadnień kulturalnych Kła katolickiego. Wielu z nich sprzyjało herezyom, lub je nawet jawnie wyznawało (Aryanizm, Nestoryanizm, Monofizytyzm, Monoteletyzm). Julian apostata był wrogiem wszystkiego co chrześcijańskie. Inni cesarze popierali rozdwojenie Kłów, lub byli bezpośrednimi jego sprawcami. Wszyscy zaś, z b. małymi wyjątkami, hołdowali szerokiemu Cezaropapizmowi (ob.).

II Cesarstwo rzymsko-niemieckie. Drugie, o wiele ważniejsze cesarstwo, było zapoczątkowane przez pża Grzegorza II, który Karolowi Martelowi ofiarował patrycyat rzymski i władzę nad patrimonium Petri, aby go skłonić do obrony państwa klnego przed Longobardami. Tą samą godność ofiarował pż Stefan II, 28 lipca 754 r., królowi Franków Pepinowi i jego synom Karolowi i Karlomanowi. Nie było to bynajmniej przywłaszczenie ze strony pży, gdyż w rzeczywistości nie cesarze bizantyńscy, ale pże od dawnego czasu dzierżyli władzę zwierzchniczą w państwie klnem, Pepin zaś i Karol powołani zostali jako defensores ecclesiae i spełniali władzę wykonawczą, zależnie od pża i na jego żądanie. Władza zwierzchnicza pży została przez to nietkniętą. Zasługi olbrzymie Karcla dla Kła, zrodziły myśl by dotychczasowy jego patrycyat nad państwem klnem podnieść do godności opiekuna nad całym Kłem, przez wskrzeszenie wygasłej od r. 476 godności cesarza zachodniego. Przebieg tej doniosłej uroczystości był następujący. W pierwsze święto Bożego narodzenia 800 r., Karol towarzyszył uroczystemu nabożeństwu Leona III w kle św. Piotra, przy końcu którego pż przystąpił do niego i włożył mu koronę na głowę, przyczem lud począł wołać: Carolo piissimo Augusto, a Deo coronato, magno pacifico imperatori, vita et victoria, poczem pż namaścił Karola na cesarza, a jego syna Pepina na króla Franków (*Liber pontif. in vita* Leonis III, ad Mogunt. 1602). Przez to Karol otrzymał pewną władzę zwierzchniczą nad resztą książąt panujących, nie terytoryalną, ale dotyczącą rozwoju Chiaństwa i opieki nad niem. W tem też znaczeniu rozkazał w czer. 802 r. w całem państwie złożyć sobie ponowną przysięgę wierności. W pojęciu ludu niemieckiego wszakże godność cesarska Karola W. rozumiana była jako władza nad światem dominium mundi (ob Wernz *Die Kaiseridee des Mittelalters* Stim. aus M-Laach X, 198). Przez nadanie tej godności Karolowi W. (ob.) niczyja władza nie została uszczuplona. Bizancyum utraciło ją dawno, inni książęta nie byli nią w rządach swoich zgoła krepowani, stanowiła ona osłonę Kła potężną przeciwko najeźdźcom, a zwłaszcza pko zakusom bizant. cezaropapizmu. Czy akt ten poprzedziły jakieś układy dyplomatyczne, czy też koronacya była niespodzianką dla Karola W., jest dotąd kwestyą sporną między historykami, jedna i druga strona ma za sobą sporo danych (por. Weiss, *Weltgesch.* II, 562; Papenkordt, *Gesch. d. Stadt Rom*, Padeborn *Synchr. Gesch.* II, 559). Bizantyjczycy długo wachali się uznać godność cesarską Karola W., dopiero w r. 812 przyznali mu tytuł Imperator et Basileus (por. Dölinger, *Das Kaiserthum Karls d. gr.*, Münchn. hist. Jahrb. 1865). Stosunek cesarza do pża był ze wszechmiar korzystnie uregulo-

wany. Pż w potędze cesarskiej znajdował należytą osłonę, cesarz zaś z natury godności i urzędu swego dbać musiał o dobro i bezpieczeństwo Kła. To też Karol W. z dumą mienił się S. Ecclesiae defensor atque adjutor in omnibus apostolicae sedis. Godność ta nie nadawała bynajmniej władzy nad państwami (Francya, Niemcy), tę bowiem otrzymywał cesarz dopiero przez wolny wybór ludu, następnie duchownych i świeckich magnatów, a w końcu książąt. Z obowiązkiem opieki nad Kłem nie łączyło się zgoła prawo potwierdzania wyboru pża przez cesarza, wytworzył się wszakże zwyczaj, że przy obiorze nowego pża, donoszono cesarzowi o rezultacie i że intronizacya, lub ewentualnie konsekracya odbywała się w obecności delegata cesarskiego. (Por. nowszę literaturę dotyczącą stosunku cesarza do obioru pża w *Insbruk. Zeitschr. für Kath. Teol.*, XIV, 1890). Od Ottona III ustalił się tytuł Romanorum imperator i faktycznie godność cesarska nie wychodziła z rąk książąt niemieckich w ciągu lat 844. Od w. XVI znika udział pża przy udzielaniu godności cesarskiej, a tem samem i jej charakter klny. Karol V był ostatnim, który w Bolonii d. 24 lutego z rąk pża Klemensa VII otrzymał koronę cesarską. Nie mniej późniejsi cesarzowie donosili pżowi o swoim wyborze i regularnie następowało pskie potwierdzenie. Franciszek drugi po rozpadnięciu się państwa niemieckiego przybrał (11 sierpnia 1804) tytuł dziedzicznego cesarza Austryi, a 6 sierpnia 1806 r. złożył tytuł cesarza rzymskiego. Był on od Karola W. 54 cesarzem, a 20 z domu Habsburgów. Tytuł cesarza Francuzów (1804 r. i 1852) został przyjęty przez Napoleona I i III dla zaznaczenia przeciwieństwa z prawowitym królestwem. Tytuł nowego cesarza niemieckiego był w r. 1870 ofiarowany Wilhelmowi I, królowi pruskiemu, przez niemieckich książąt związkowych, jako dziedziczna godność federacyjno-wojskowa.

(Ch.).

Cesena bpstwo włoskie, w dzielnicy Emilia (dioec. Cesinatensis). Miasto Cesena, nad rzeką Savio, u wschodniego podnóża Apenin położone, zwano dawniej Caesaena lub Caesena. W wiekach śr. należało do Bolonii, ok. r. 1293 przeszło pod panowanie Maghinardio z Susenana, następnie zawładnęli C-ą Malatestowie, od nich C-a przeszła do państwa kościelnego, jako miasto w prowincyi zw. Romagna. Obecnie leży w departamencie włoskim Forli, liczy ok. 20 tys. mieszkańców, posiada starą katedrę, kolegium teologiczne, bibliotekę Malatesty, założoną w XV w. z cennymi manuskryptami i t. p. Z C-y pochodził pż Pius VI, któremu w pobliżu katedry wzniesiono pomnik marmurowy. Bpstwo w C-a powstało za czasów apostolskich. Pierwszym pasterzem był św. Filemon, żyjący ok. 92 r. Z późniejszych bpów Piotr Bonawentura w r. 1633 odbył synod dyecezyalny i postanowienia tego synodu drukiem ogłosił. Obecnie bpstwo w C-a, sufragania stolicy arcybpiej w Rawennie, obejmuje 7 gmin w departamencie włoskim Forli, w 58 parafiach ok. 150 kapłanów obsługuje do 59 tys. wiernych, W ostatnich latach w C-a pasterzuje bp Alfons Marya Vespignani. (Por. W. W. t. VI, kol. 1051, 1054—1111; Moréri, *Le Grand diction. historique*, Paris 1759, t. III, p. 413; W. E. I. t. 11—12, str. 348; Werner, *Katholischer Kirchen-Atlas*, p. 13).

X. C. S.

Cesena Michał ob. Michał z Ceseny.

Cespedes Paweł malarz hiszpański, ur. w r. 1538 w Kordubie, znany w Hiszpanii i we Włoszech. Sposobem wykonywania swych obrazów zbliżał się bardzo do Corregio: taż sama staranność w wykończeniu szczegółów, taż sama poprawność rysunku, siła expressyi i kolorytu. Wszystkie te zalety C. widnieją w obrazie „Ostatnia Wieczerza“, znajdującym się w katedrze w Kordubie. Na tym obrazie każdy apostoł oddany z zadziwiającą charakterystyką i uczuciem; w każdym z nich w inny sposób uwydatnił artysta uczucie uszanowania, miłości i świętości. Chrystus jaśnieje majestatem boskości i dobroci; Judasz to uosobienie smutku i obłudy. Oprócz talentu malarskiego C. uprawiał też z upodobaniem filozofię, był miłośnikiem starożytności, rzeźbiarzem, architektem, znawcą języków starożytnych, poetą i pisarzem. † w r. 1608, mając lat. 70. (Por.

Feller, *Biographie universelle*, t. II, str. 491).

X. J. N.

Cessatio a divinis jest to zawieszenie nabożeństwa, zwłaszcza zaniechanie głośnego odmawiania pacierzy w chórze i wszystkich uroczystych obrzędów w kłach katedralnych, kolegiackich i klasztornych. C. a d. nastapuje: 1) ipso facto skutkiem zbeszczeszczenia lub polucyi kła. Co do ostatniej, od chwili uświadomienia faktu). Wstrzymanie nabożeństw powinno być zarządzone przez rektora kła bezpośrednio po stwierdzeniu faktu; ten wszakże w razie wątpliwości ma się odnieść do władzy wyższej. Wstrzymanie nabożeństw w kłach katedralnych, kolegiackich i klasztornych może mieć miejsce 2) na mocy uchwały odnośnych kapituł, już to z powodu znieważeń dokonanych na kle lub jego sługach, już skutkiem przeszkodzenia im w spełnianiu przynależnych powinności. Jeżeli wszakże C. a d. ma być przestrzeganą przez osobę, przeciwko której jest zwrócona, powinna *a*) istnieć dostateczna i jawna przyczyna (causa rationalis et manifesta), *b*) spisany odpowiedni dokument o odmowie ze strony winowajcy wszelkiego zadosyćuczynienia. Nadto *c*) uchwała co do C. a d. winna zapaść na plenarnem posiedzeniu odnośnych kapituł, *d*) po upływie miesiąca, o ile nie nastąpiło pojednanie, sprawa ma być przedstawiona Stolicy Apostolskiej (c. 13, X de off. Jud. ord. 1, 31; c. 2, szczególniej c. 8 eod. tit. in VI). Jakkolwiek przy C. a d. ustają nabożeństwa i obrzędy uroczyste, np. dzwonienie, muzyka, śpiew w chórze, msza śpiewana, procesye etc., a często nawet ściany pokrywane bywają kirem, jednakże trwają obrzędy zwyczajne, jak np. ciche msze, udzielanie sakramentów i t. d. Może też być zarządzona C. a d. w formie łagodniejszej, jak np. przez oznaki żałoby dla wyrażenia smutku i oburzenia z powodu zamachu na godność świątyni pańskiej i jej sług. Ostatni wymowny fakt C. a. d. miał miejsce w Ks. Poznańskiem po aresztowaniu arcbpa Dunina przez rząd pruski. C. a d. tem się różni od interdyktu (ob.), że nie jest ani cenzurą, ani karą we właściwem znaczeniu, ale raczej środkiem obrony lub wyrazem smutku. Ztąd też naruszenie C. a. d. *a*) nie pociąga za sobą, jak przy interdykcie nieregularności (irregularitas) (c. 18 de sent. excom. 5, 1 in VI i c. 1 de sent. excom. suspens. et interd. 5, 10 in Clemen.) *b*) obowiązek zawiadomienia w ciągu miesiąca Stolicy apostolskiej nie jest apelacyą, lecz tylko warunkiem dalszego trwania C. a d. *c*) Bp lub przełożony klasztoru jak przy interdykcie nie zarządza C. a d., lecz stwierdza, że zaszły słuszne i prawem przewidziane do niej powody. (Cf. c. 8 de off. Ord. 1, 16 in VI).

(*Ch.*).

Cessio bonorum jest to orzeczenie sądowe, wprowadzające wierzyciela w majątek dłużnika, celem pokrycia swojej należności. W takim razie dłużnik nie utracał czci, ani wolności i zachowywał prawo do przyzwoitego utrzymania, był jednak obowiązany, o ile długi nie zostały w całości pokryte, zaspokoić je z przyszłego majątku (S. Alfonsus, *Theol. moral.* IV, 699). C. b. z prawa rzymskiego przeszła do prawa kanonicznego. Nowoczesne prawodawstwa C. b. jako środek prawny, albo zupełnie zniosły, albo znacznie zmieniły, zwłaszcza odkąd dłużnik przestał odpowiadać wolnością swoją.

Cessulis de, ob. Jakub z Cessulis.

Cestius Gallus wielkorządca Syryi ze strony Rzymian przysłany. Za jego rządów Żydzi podnieśli rokosz. C. wyruszył do Palestyny z ogromną armią, przy pomocy Cesenniusa Gallusa upokorzył Galileę, wziął Liddę i Ioppę i rozłożył się obozem niedaleko Gabaonu o 8 klm. od Jeruzalem. Żydzi napadli na C. z taką siłą i zajadłością, iż armia rzymska została rozbita. Gdy jednak później między Żydami wynikło rozdwojenie, C. skorzystał z tego, i otoczywszy, rozproszył ich i ścigał aż do Jerozolimy. Żydzi zamknęli się w ostatniej cytadeli i w świątyni, resztę zostawiając na łup nieprzyjacielowi. Rzymianie spalili wszystko. C. zamiast otoczyć Żydów wojskiem, ustąpił na pole, o 1 klm. odległe od miasta. Żydzi ośmieleni tym manewrem uderzyli na Rzymian i ciężką im zadali klęskę. Odtąd zaczyna się dla C-a szereg niepowodzeń, zakończonych zupełną porażką Rzymian i zostawieniem na polu bitwy machin oblężniczych, które Żydzi zabrali i któremi posługiwali się później przy oblężeniu Jerozolimy. C. nie prze-

żył upokorzenia i † w rok po tem. (Por. Joseph, *Antiquit.* l. XX, c. 9; *De Bello*, l. II, c. 20, 25, 37; l. VI, c. 43; Calmet, *Dictionn. de la Bible*).

X. J. N.

Cetron (po hebrajsku Quitron, 70 tłumaczy Kedron, Cod. Alex. Chebron) miasto w pokoleniu Zabulon, należące do tych miast, których mieszkańcy nie byli pozabijani przez Żydów (Sędź. I, 30). Niektórzy identyfikują to miasto z miejscowością Cathed, inni z Sippori, inni z Tell Kurtani, lecz te zdania nie wytrzymują krytyki. (Por. Vigouroux, *Dict. de la Bible*, t. II, cz. 1, col. 471; Keil, *Josua*, Leipzig 1874, str. 153; Hummelauer, *Commentarius in libros Judicum et Ruth*, Paryż 1888, str. 53; R. I. Schwarz, *Das heilige Land*, Frankfurt a. Main 1852, str. 137; Van he Velde, *Reise durch Syrien und Palästina*, Leipzig 1875, t. I, str. 218).

Cetura (po hebrajsku Qeturah, Sept. Chettura) żona Abrahama (Gen. XXV, 1), prawdopodobnie pochodzenia chananejskiego. która powiła mu 6 synów (Gen. XXV, 2; I Paral. I, 32): Zamram, Jaskan, Madan, Madian, Jesbok i Sue. Trudno orzec, czy Abraham pojął Ceturę za życia Sary, czy też po jej śmierci. Pierwsze zdanie prawdziwsze. Ceturę nie należy identyfikować z Agarę, która rownież była żoną Abrahama i powiła mu Izmaela. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, cz. 1, col. 472; Calmet, *Commentarius litteralis*, Paryż 1707, t. I, str. 515).

Cetymowie (Cethim), nazwa narodu, pochodzącego od Jawana (Gen. 10, 4; 1 Par. 1, 7). Mieszkali na wyspie Cypr, dlatego Biblia nazywa często tę wyspę imieniem Cethim, która była zaludniona przez potomków Jawana, ojca Jończyków, czyli Greków, co też podaje i Józ. Fl., według którego, główną ich stolicą było miasto Citium. Tę samą nazwę Citium, Kathian, lub Cition znajdujemy pomiędzy nazwami, wymienionemi w spisie miast, zdobytych przez Ramzesa III. Inny zaś spis miast, podległych Assoradolonowi, nie zawiera tej nazwy, chociaż kraj ten był podbity przez Sargona, który wzniósł pomnik w tem samem miejscu, gdzie się znajdowało Citium. W Num. 24, 24, gdy Balaam zapowiada klęskę Assyryjczyków i Hebrajczyków, wyraz Kittim oznacza wyspy morza Śródziemnego, a nawet cały zachód: „Przypłyną w galerach Kittim“ (Vulg. made Italia), powiada Pismo św., „zwyciężą Assyryjczyki i zburzą Hebrajczyki“. Jeremiasz 2, 10, gdy zwraca się do Żydów, aby rzucili okiem na Wschód i Zachód, dla przekonania się, że narody tych stron nie opuściły swych bogów fałszywych, oznacza Zachód przez wyraz Cethius. Również to samo widzimy u proroków Ezechiela 27, 6, Daniela 11, 30 i w 1 ks. Mach. 1, 1. (Por. A. Knolul, *Die Völkertafeln der Genesis*, Giessen 1850; W. H. Engel, *Kypros* Berlin 1842. F. *Les origines de l'histoire*, Paris 1884. F. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, Art. *Cethim*, Paris 1896; W. Smith, *A dictionary of the Bible*, Art. *Chittim*, London 1893).

X. M. G.

Ceulemans C. ks. kanonik, współczesny. Napisał *Commentarii in Evangelia*, Malines 1897—99, 4 vol. in 8-o.

Ceuta albo **Seuta** (w Afryce) miasto bpie zabrane Maurom przez Jana I króla Luzytanii; w r. 1421 erygowano tu dyecezyę rządzoną przez luzytańskich, a potem aż do r. 1846 przez hiszpańskich bpów. Dziś należy do archid. Sewilskiej, i ma ok. 12,000 katolików, 26 kapłanów, 2 parafie i 8 kłów. (Por. Werner, *Orbis terrarum Catholicus*, 4-o, str. 44).

Ceva 1) Tomasz T. J., poeta i matematyk, ur. w Medyolanie 20 gr. 1648 r., † 3 lut. 1737 r. Był profesorem w różnych kolegiach. Wynalazł narzędzie do dzielenia kąta na równe części. Wynalazek ten ogłosił 1695 r. w *Instrumentum pro sectione cujuscumque anguli rectilinei in partes quotcunque aequales*, Mediolani, 4-o. Wydał poemat: *Jesus Puer*, Mediolani 1690; inne poezye C-y razem wydane p. t. *Carmina Th. Cevae*, Mediolani 1704; rozprawy matematyczne p. t. *Opuscula mathematica*, Mediolani 1699. Po nadto wydał żywoty: św. *Jana Bożego*, Medyolan 1691. *Ludwika Ruzzini* bpa Bergamo, Medyolan 1706; cesarzowej *Eleonory Magdaleny Teresy*, Medyolan 1721, i swoje objaśnienia panegiryku Pliniusza młodszego dla Trajana. **2**) Krysztof, T. J.

brat poprzedniego, poeta, heksametrem przełożył Jerozolimę wyzwoloną Tassa.

X. S. G.

Ceylon ob. Indye.

Cezar (po grecku Kaisar) imię rodowe, które przybrał Oktawiusz, przybrany syn Juliusza Cezara, i inni władcy pochodzący z tegoż rodu; później to imię stało się ogólnem; dołączano je do własnych imion władców Rzymu. Pismo św. wymienia cesarzy: Augusta, Tyberyusza, Nerona, (Jan XIX, 15; Akt. XVII, 7; Łuk II; 1; XX, 2; Akt. XI, 28; XXV, 8). Żydzi, mający tytuł obywatelstwa rzymskiego, mieli prawo apelować do cesarza, (Akt. XXV, 10—12; XXVI, 22; XXVIII. 19). (Por. Vigouroux, *Dictionaire de la Bible*, t. II, cz. I, col. 449—450).

Cezarea. Za panowania Rzymian liczono kilka miast i wysp tegoż nazwiska; z pośród nich znakomitsze są następujące: **1)** *Cezarea Palestyńska*, miasto położone nad morzem Śródziemnem, na głównym trakcie z Tyru do Egiptu, odległe od Ptolemaidy 36 mil. rzymsk. a od Jerozolimy, według Józefa Fl. około 600 staj. Za czasów Strabona było tu tylko nie wielkie miasteczko z portem pod nazwą *Stratonis Arx*, gdy za czasów Tacyta mowa już jest o Cezarei, jako o stolicy Judei. Do jej wielkości przyczynił się Herod, który ją rozszerzył, wzniósł kilka marmurowych pałaców, świątynię Augusta i powiększył port. Na cześć Augusta nazwał *C. Augustowa*. Była ona rezydencyą gubernatorów rzymskich. Dziś jest kupą gruzów, zwanych *Kazarieh*. W C. opowiadał Ewangelię i miał swój dom św. Filip, dyakon (Act. 8, 40; 21, 8); św. Paweł bawił tu trzykrotnie (Act. 18, 22; 21, 8—16; 23, 23 — 34; 24, 27; 25, 1 — 4); tu też Korneliusz został przyjęty do wiary chrz. (Act, 10, 1). Po zburzeniu Jerozolimy C. była w tych stanach metropolią dla chrześcijan do r. 553. Biskupstwo zostało wskrzeszone przez krzyżowców r. 1101, lecz 1266 r. zupełnie upadło. **2)** *Cezarea Philippi* jest wspomniana tylko w dwóch pierwszych Ewangeliach (Mat. 16, 13; Mar. 8, 27); miasto palestyńskie, nazywane najprawdopodobniej w starożytności *Baal-Gad*, co później zostało zamienione na Cezareę Filipową, ponieważ tetrarcha Filip ją upiększył i dedykował Tyberyuszowi Cezarowi, swemu protektorowi (Antiqu. jud. 18, 2, 1; Bell. jud. 2, 9, 1). Bardziej jest ono znane pod nazwą *C. Paneas*, jako położone u stóp Hermonu w bliskości groty, poświęconej bożkowi Panowi. Według podania z tego miasta miała pochodzić chora niewiasta, uleczona cudownie przez Pana Jezusa (Mat. 9, 20—22). W początkach chrześcijaństwa istniało tu biskupstwo, później wskrzeszone za czasów krzyżowców lecz ostatecznie około 1173 upadło bezpowrotnie. Na miejscu dawnej C. F. istnieje dziś wioseczka *Banias*. **3)** *Ç. Ponti* w Kapadocyi, u stóp góry Arge. Dawniej zwano ją *Mazaca* i *Eusebia*. Od 1850 r. przemieszkuje w niej biskup ormiański, Osada nosi obecnie nazwę *Kasarieh*.

X. M. G.

Cezarea szpital. Założony w r. 369 przez św. Bazylego w Cezarei, w Kapadocyi. Św. założyciel nazwał go *Basilias*. Zbudowany za bramami miasta, składał się z licznych domów i zabudowań. W pośrodku stał kościół. Posiadał liczne ulice i place i stanowił oddzielne miasto. Miał trzy działy: chorych, ubogich i podróżnych. W oddzielnych pawilonach mieszkali lekarze i służba szpitalna, oraz liczni rzemieślnicy, zatrudniani dla potrzeb zakładu. Trędowaci mieścili się na oddzielnem terytoryum i szczególną pieczą byli otaczani. Często nawiedzał ich św. Bazyli „podawał rękę tym nieszczęśliwym, przyjaźnie ich obejmował i pocieszał, a nawet często opatrywał ich rany“ (Greg. Naz. *Or. 39 in laudem Basilii ep. 94*). Zarzucano Świętemu zbytnią rozrzutność w zarządzie szpitalem. „Czyż uważasz za zbrodnię, pisał św. do rządcy prowincyi, że zakładam gospody dla pielgrzymów, dla ubogich i chorych, aby zdrowie odzyskać mogli? Czyż to co złego być ubogiemu pomocą, dawać lekarstwa chorym i przewodników podróżnym?“ (Ep. 94 Helibe, rectori porineia). Nie przesadza w podziwie swoim św. Grzegorz z Nazjanzu, kiedy dzieło św. Bazylego stawia wyżej nad Teby ze swemi 100 bramami, nad olbrzymie mury Babilonu, piramidy Egiptu i kolos Rodyjski. W dziele swojem św. Bazyli wprowadził połączenie szpitala z domem pracy, a w urządzeniu zewnętrznem uprzedził o całe wieki potrzeby szpitalnictwa. Szpital w Cezarei stał się wzorem dla innych. W Ka-

padocyi we wszystkich miastach poczęto podobne zakładać. (Por. Benzen, *Ein Hospital im Mittelalter* p. 15). Marcyan i św. Chryzostom podobny zakład zbudowali w Konstantynopolu, św. Fabiola w Rzymie św. Pammachyusz w Oporto, święty Augustyn w Hiponie za czasów Justynjana na Wschodzie, a na Zachodzie za czasów Grzegorza W. liczne powstały szpitale wzorowane na szpitalu Cezarejskim.

Ks. H. F.

Cezarini Julian, kardynał, dyplomata pski, poprzednio profesor prawa kanonicznego w Padwie † 1444. C. słynął jako mąż wielkiej nauki i rozwagi, to też pż Marcin V w 1426 r. mianował go kardynałem. Jako legat pski C. brał czynny udział w obradach sejmu niemieckiego w Norymberdze w 1431 r., a jednocześnie organizował wyprawę krzyżową przeciwko husytom. Gdy wyprawa nie udała się, a 130 tysięczna armia krzyżowców pierzchła pod Domażlicami (Tauss) przed husytami będącymi pod dowództwem Prokopa Wiel., C. stracił nadzieję załatwienia sprawy husyckiej orężem. Odtąd starał się drogą pokojową zwrócić husytów na łono Kościoła. W tym celu wezwał posłów czeskich na sobór do Bazylei (ob.). Skutkiem szchizmatyckiego usposobienia uczestników soboru pż widział się zmuszonym obrady w Bazylei zawiesić, wszelkie więc pertraktacye z husytami ustały. W 1438 — 39 r. C. brał czynny udział podczas soboru Ferrarsko-Florenckiego w sprawie zjednoczenia kościołów. Wkrótce potem jako legat pski organizował wyprawę krzyżową przeciwko Turkom na Węgrzech. On to skłonił Władysława Warneńczyka do zerwania ugody Szegedyńskiej i do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciwko Murradowi II. Po klęsce Warneńskiej C. zginął w ucieczce. (Por. Kwiatkowski, *Ostatnie lata Władysława Warneńczyka* 1883 r.; Köhler, *Die Schlachten von Nicopoli und Warna 1882*; Martène, *Vet. Serip. et Monum. ampl. Collectio* t. VIII, Hefele, C. G. t. VII).

T.

Cezaropapizm. Pod mianem C-u rozumiemy pewien system kościelno-polityczny, nadający władzy państwowej prawa i przywileje władzy duchowej. 1. Historyczny rodowód tego systemu sięga czasów bardzo dalekich i wywodzi się z samolubnego despotyzmu wielkich monarchów wschodnich. W oświeconem pogaństwie przedchrystusowem C. był stałem zjawiskiem w życiu państwowem, w chrześcijaństwie natomiast bywał i bywa objawem przejściowym, zależnym zwykle od stopnia natężenia absolutyzmu państwowego. C. w pogaństwie był bezwzględnem włączeniem religii do rzędu instytucyj państwowych i całkowitem uzależnieniem jej od władzy państwowej, zaś tenże C. w chrześcijaństwie bywa tylko bezprawnem wtrącaniem się władzy świeckiej do spraw sumienia i wiary obywateli państwa. W wielkich monarchiach azyatyckich, a potem w republikańskim i cesarskim Rzymie polityczna władza państwowa, jakiekolwiek nosiła nazwy, zawsze samowolnie i despotycznie orzekała o kulcie religijnym, o instytucyach religijnych, a nawet o samych dogmatycznych wierzeniach ludu. Ona wskazywała, których bogów czcić należy, a których odrzucać, jaką, kiedy i gdzie cześć im zewnętrzną oddawać. Kapłani i augorowie byli sługami państwa, czyli narzędziami w ręku państwowego despoty, który ich używał do przeprowadzenia wśród ludu swoich własnych zamierzeń politycznych środkami religijnymi. Nie rozpoczynano np. postanowionej już wojny, zanim kapłan lub augur nie uświęcił jej odpowiedniem nastrojeniem umysłów ludu. Ostatnim wyrazem tego C-u w pogaństwie była cześć boska, nadawana sobie samym przez panujących despotów.

Kiedy chrześcijaństwo przyznało człowiekowi wolność woli, oraz religijną wolność sumienia i woli, wtedy tem samem wyrzuciło władzę państwową ze świątyni religii. Odtąd w świątyni chrześcijańskiej miał panować tylko Bóg i ustanowiona przezeń władza duchowna, — miał panować obowiązek sumienia, ale nie przymus woli.

Ta zasada wolności chrześcijańskiej, wolności woli, wolności sumienia i wślad zatem idących wolności społecznych, była wręcz przeciwną despotyzmowi państwowemu i dlatego C. pogański nie mógł się na nią zgodzić. Walka pomiędzy nim a wolnością chrześcijańską trwała blisko lat trzysta i zakończyła się wreszcie zwycięstwem wolności. Obwołana przez Kon-

stantyna W. wolność Kościoła usuwała sumienie ludzkie i sprawy jego z pod władzy panującego. Odtąd władza świecka i władza duchowna miały iść swemi drogami do uszczęśliwiania ludzkości. Niestety jednak, władza świecka często schodziła z drogi właściwej, by nieprawnie wkraczać na drogę władzy duchownej. Już Konstantyn W. wskutek wyjątkowego stanowiska, jakie zajął w Kościele, jako jego oswobodziciel i wielki dobroczyńca, przywłaszczył sobie z cichem przyzwoleniem Kościoła, wiele praw i przywilejów kościelnych, które doń z natury swej nie należały. Przywłaszczycielstwo to, pomimo wielkich cnót i niemniejszych zasług tego monarchy dla sprawy chrześcijańskiej, powodowało nieraz ciężkie strapienia dla prawowierności katolickiej. Weźmy dla przykładu choćby stosunek Konstantyna W. do Aryusza i aryanizmu. Gorzej było za synów i następców tego cesarza, którzy nie posiadali ani zasług swego ojca i dziada, ani jego zdolności, ani charakteru. Przywłaszczycielstwo Konstantyna W. w sferze spraw kościelnych przeszło w tradycyę u panujących bizantyjskich, a pomieszane z pierwiastkiem despotyzmu azyatyckiego, powoli ogarniającego umysły bizantyjskie, wytworzyło po kilku wiekach, zwłaszcza w epoce Leona Izauryjczyka i jego następców, ten stan rzeczy, który zazwyczaj nazywamy „bizantynizmem“, a który polegał na despotyzmie z jednej strony, a na serwilizmie z drugiej, na odrętwieniu dogmatycznem i fanatyzmie religijnym, na ogólnej niewoli ducha (ob. W. Fischer, *Ein Wort über d. Byzantinismus*, w czasopiśmie *Zeitschr.* f. allg. Geschichte, Stuttgard 1888, V, 989—997). Koniecznem następstwem takiego „bizantynizmu“ był typowy na wszystkie wieki Cezaropapizm bizantyjski. Zgniłym owocem brutalnej ingerencyi politycznej władzy państwowej w sprawy kościelne było— oprócz obrazobórstwa—ześwietczenie, ciemnota i serwilizm duchowieństwa, zanik jego wpływu na społeczeństwo świeckie: duchowieństwo przestało być powołanym przez Opatrzność pierwiastkiem odradzającym i umoralniającym naród, zostało zamknięte w ciasnych ramach formalistyki i biurokratyzmu kościelnego, wskutek tego Kościół grecki zastygł w formach pierwotnych, skostniał, zmartwiał, zamienił się na instytucyę na poły polityczną i przestał prowadzić społeczeństwa po drogach postępu i rozwoju duchowego.

C. istniał nie tylko w Bizancyum. Istniał on wszędzie, gdzie rządy państwowe dzierżył despotyzm polityczny lub religijny. To też nie brakło go i w Europie zachodniej przez wszystkie wieki jej dziejów. Rolę Konstantyna W. w tej sprawie odegrał tu Karol W., którego tylko wielka dla Kościoła życzliwość i wielkie dlań zasługi uwolnić mogą od zarzutu cezaropapistycznych zakusów. Gorzej bywało później, kiedy cesarze z domu saskiego używali środków i instytucyj kościelnych do swoich celów politycznych. Cały spór o inwestyturę kościelną pochodził z C-u cesarzy niemieckich. Kiedy ten C. doszedł do zenitu za Henryka IV, złamał go wielki duch Grzegorza VII, czego też nie mogą mu darować późniejsi protestanccy historycy niemieccy.

Jeżeli w ciągu wieków średnich C. objawiał się tu i ówdzie sporadycznie, to od czasów Macchiawellego, a zwłaszcza po wybuchu protestantyzmu stał się on stałym towarzyszem rządów absolutycznych. Najwyższym jego wyrazem była zasada rządów protestanckich *Cujus regio ejus religio*, zamieniona z czasem na teoryę, do dziś dnia jeszcze tu i owdzie popłacającą, że pan i władca kraju jest zarazem najwyższym jego biskupem.

Protestantyzm, w dziejowym swoim rozwoju, okazał się pierwiastkiem rozkładowym dla ducha ludzkiego. Będąc sam w sobie *przeczeniem* par excellence, wszczepił w umysłowość wieków XVII i XVIII ducha negacyi i wywrotu. Niezdrowe ich tchnienie rozeszło się nawet po krajach nie-protestanckich i zwarzyło ducha katolickiego. Ogarnęła umysły jakaś niesoburdynacya, jakiś liberalizm w stosunku do Kościoła. Na dnie tego liberalizmu leżał stary despotyczny C., któremu hołdować zaczęli już nie tylko rządzący, ale i rządzeni. We Francyi Gallikanizm, w Niemczech Febronianizm i Józefinizm były nowoczesnym Cezaropapizmem najczystszej wody. Co więcej, znaleźli się filozofowie, którzy zasadę C-u wprowadzili do swych systemów filozoficzno-społecznych. W Anglii Tomasz Hobbes w XVII w. uczynił to w sposób okropny. Zlewa on w jedną nierozłączną całość dwa różnorodne pojęcia Kościoła i państwa. Jego zdaniem, obywatele kraju, jako ludzie, stanowią państwo,

a jako chrześcijanie, stanowią Kościół. Stąd rządzca państwa jest tem samem zwierzchnikiem Kościoła. Jemu tylko samemu przysługuje prawo orzekania, jakie wierzenia religijne mają być w państwie głoszone. Nawet Pismo św. o tyle tylko może być zasadą wiary i moralności, o ile je panujący uznał jako takie. Władza panującego jest w kierunku kościelnym tak samo nieograniczona, jak w kierunku politycznym. Panujący nigdy nie może być heretykiem, gdyż cokolwiek poleca, jest upoważnionem przez to samo, że on to poleca. Choćby nawet kazał zaprzeć się Chrystusa, poddany państwa obowiązany to uczynić. Herezya jest tylko wtedy, kiedy uparcie coś twierdzi przeciw woli i orzeczeniu panującego (Stöckl, *Lehrbuch der Gesch. d. Philosophie*, 2 wyd., str. 639). W ten sam sposób uzasadnia Cezaropapizm Hegel. Państwo, zdaniem jego, jest absolutną władzą na ziemi i zamyka w sobie wszelkie społeczności, jako poszczególne jednostki; państwo jest rzeczywistym widzialnym na ziemi Bogiem, ono jest wolą bożą, jest Duchem bożym, wcielającym się w rzeczywistą postać i materyalną organizacyę. Stąd też Kościół nie jest ani ponad państwem, ani poza państwem, ani obok państwa, lecz jest tylko jednym z wielu objawów życia państwowego; państwo zajmuje miejsce Kościoła. Dlatego też, aby być religijnym, trzeba tylko spełniać to, co rozkazuje państwo (Stöckl, l. c., str. 826 ust.). Ten filozoficzny absolutyzm państwowy w zakresie religijnym, jest najczystszym i najpotworniejszym C-em. — Sformułowana w ten sposób zasada C-u przeszła do wszystkich nowoczesnych teoryj materyalistycznych.

2. Niemasz okrutniejszego systemu politycznego nad system C-u. Odbiera on bowiem człowiekowi to, co człowiek ma najdroższego na świecie, t. j. wolność osobistą. Jako istota obdarzona rozumem i wolną wolą, człowiek ma z natury swej najwyższe prawo rozporządzać swymi czynami, zwłaszcza, gdy te czyny dotyczą najwyższych zagadnień jego bytu czyli — spraw religijnych. Człowiek, jako istota rozumna i wolną wolą obdarzona, jest *osobą*, nie rzeczą, i jako osoba, ma on niezaprzeczone prawo postanawiać o swych czynach, podług przekonań osobistych, o ile takowe nie obrażają prawa i moralności, posiada od Boga dane mu *osobiste przeznaczenie wieczne*, które zdobyć sobie musi przez własne czyny i przez osobiste usiłowania. Wiara Chrystusowa poruczyła mu oba te źródła osobistej jego wolności, t. j. wolną wolę i przeznaczenie wieczne, a tem samem zapewniła mu wolność osobistą; tymczasem C. niweczy tę wolność, narzucając człowiekowi pewne konieczności religijne.

3. C. z natury swej sprzeciwia się wszelkim swobodom społecznym. Podstawą tych swobód jest wolność osobista człowieka. Gdzie ta nie istnieje, tam niema mowy o swobodach społecznych. Te bowiem są możliwe tylko przy prawnem poręczeniu osobistych praw jednostki. Tego zaś poręczenia absolutyzm państwowy nie daje, ponieważ C., czyli absolutyzm państwowy w kierunku religijnym, narusza prawa jednostki a tem samem gwałci osobistą wolność człowieka, przeto jest przeciwny wszelkim swobodom społecznym. Dowodem tego jest historya wszystkich rządów despotycznych w pogaństwie i chrześcijaństwie.

4. C. jest systemem antichrześcijańskim. Chrystus bowiem wyraźnie rozdzielił zakres działania i wpływu władzy państwowej i władzy duchownej, gdy nakazał oddawać co jest cesarskiego cesarzowi, a co jest boskiego Bogu, (Mat. XXXII, 17). Sprawy duchowne, odnoszące się do sumienia i wiary, powierzył władzy duchownej, którą ustanowił w określonych osobach i w określonej formie. „Ty jesteś opoka, rzekł do Piotra, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go“. „Cokolwiek związęcie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie“ (Mat. XVI, 18, 19; Jan XX, 23). A przeto, rządcami Kościoła i spraw jego ustanowił Chrystus nie polityczne rządy państwowe, lecz Piotra i apostołów. Im i ich następcom powierzył władzę duchowną w Kościele. „Kto Kościoła nie słucha, niechaj ci będzie jako poganin i celnik“ (Mat. XVIII, 17). Ale i tu nawet władza duchowna w kościele wykonywa się tylko zastępczo w imieniu Chrystusa, jako jedynego właściwego a niewidzialnego Zwierzchnika wiernych: „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. *dla tego* idźcie i nauczajcie wszystkie narody...“ (Mat. XXVIII, 18, 19), „*Jako*

mnie posłał Ojciec, *tak* i ja was posyłam...“ W tym duchu rozumieli władzę duchowną apostołowie i ich następcy. Ś. Paweł poucza ustanowionych przez się zwierzchników kościelnych: „Pilnujcie sami siebie i wszystkiej trzody, nad którą *was* Duch święty postanowił biskupami, abyście rządzili Kościół boży, którego nabył krwią swoją“ ((Dz. Ap. XX, 28). Nie może być nic jaśniejszego nad powyższe orzeczenia Pisma św., wyjmujące sumienia ludzkie i sprawy religijne z pod władzy politycznej. A zatem C., gwałcąc wolność sumienia i wiary, sprzeciwia się nauce Chrystusa.

X. Wł. Szcześniak.

Cezaryusz, cysters, ur. w Kolonii, zm. ok. połowy XIII w. Zdobył sławę wydaniem zbioru p. t. *Illustrium Miraculorum et historarum memorabilium libri XII*, Coloniae Agrip. 1591, in 8-o, wydany później w całości przez Bertranda Tissier w *Biblioth. Cisterciensis.* 1662, in fol. (Por. Glaire, *Dictionnaire des sciences ecclésiastiques).*

Cezary, łać. Caesarius, św. bp Arelateński ur. 470 r. w Châlons nad rzeką Saône, † 522 r. Odznaczał się szczególnem miłosierdziem ku biednym, w 18 r. życia wstąpił do sławnego klasztoru leryneńskiego, gdzie przyjął pierwsze święcenie. Z powodu nadwątlonego zdrowia wskutek umartwienia, wysłano go do miasta Arles, gdzie bp Eoniusz wyświęcił go na kapłana i powierzył jego pieczy jeden z pobliskich klasztorów; po trzech latach tenże sam bp, przewidując bliską chwilę śmierci, zalecił C-a na swego następcę. Pomimo usilnych próśb, żeby go zostawiono w spokoju, C. został obrany bpem Arelateńskich r. 502. Świętobliwy zakonnik, zostawszy pasterzem dyecezyi zajął się z największą gorliwością powierzoną sobie owczarnią głosił w każdą niedzielę i święto, a nawet i w dni powszednie słowo Boże i rozdawał przygotowane swoje nauki, aby je odczytywali w domu, niemogący uczestniczyć w nabożeństwie. Krzewił życie zakonne, budował klasztory, zakładał przytułki, szpitale; wyszukiwał jeńców, a na ich wykupienie z niewoli oddawał ostatni grosz. Wśród tych zabiegów świątobliwego bpa występni dworacy króla Alaryka oskarżyli go, że porozumiewa się z Burgundami, aby im wydać miasto Arles. Król skazał C. na wygnanie do Bordeaux, wkrótce jednak przekonawszy się o niesłuszności zarzutów, przywrócił bpa, a oszczerców ukamienować kazał. Miasto Arles opanowali Ostrogotowie, a ludzie przewrotni znów oskarżyli C. przed królem Teodorykiem, który bpa wezwał do Rawenny; król, ujrzawszy świętobliwą postać pasterza, przyjął go uprzejmie i bez objaśnień natychmiast uwolnił. Cezary udał się do Rzymu „ad limina Apostolorum“. Pż Symmach podniósł go do godności arcybiskupiej, obdarzył paliuszem i wkrótce mianował wikaryuszem apostolskim. C. odbył kilka synodów, na których radzono o rozkrzewianiu wiary i ustaleniu karności. Pierwszy synod miał miejsce w Agde r. 506 (conc. agathense) drugi w Arles 524 r.; kanony obu synodów weszły do zbiorów Gracyana. Przewodniczył na synodzie w Carpentras, (Carpentoracte) r. 527, C. wielce się przyczynił do potępienia błędów semipelagiańskich jak również i na synodzie w Orange (syn. arausicana), gdzie ułożono kanony dogmatyczn eprzeciw semipelagianom, potwierdzone później przez Pża Bonifacego II. Z kanonów tych ułożono *Capitula* 19, S. Augustini, wyświetlające naukę o wolnej woli i łasce, (Hefele, *Conciliengeschichte*, § 242). W 4 miesiące po synodzie w Valence, C. zebrał biskupów swej prowincyi na synod w Vaison r. 529, gdzie uchwalono postanowienia: o wychowaniu duchowieństwa, nauczaniu wiernych, zjednoczeniu z Głową Kła i o dodawaniu w doksologii tych słów: *Sicut erat...* Z dzieł C. mamy: *Homiliae XIV*; *Sermones; Epistolae;Regula ad monachos et ad virgines; Exhortationes*; zaginęło zaś dzieło: *De gratia et libero arbitrio.* Zbiór tych dzieł wydał ks. Migne: *Patrologia latina* t. 67. Życie C. opisali wspólnie Cypryan dyakon, Firmin i Wiwencyusz biskupi, kapłan Messyan i dyakon Stefan (Por. Trichaud, *Hist. de S.Césaire*, Arles 1853; Oudin, *Comment. de scriptoribus eccl.* t. I, p. 1339).

X. S. G.

Cezary Franciszek, ur. 1538 r. † 1651 r. założyciel jednej z najlepszych w w. XVII drukarni krakowskich, a przytem autor. Najdawniejsza w drukarni jego wydana książka r. 1616, jest to dzieło

Lipskiego *Decas quaestionum*, a niebawem potem pierwsza polska 1618 r., słynne tłumaczenie „Jerozolimy Wyzwolonej“ Tassa, przez Piotra Kochanowskiego. Z dzieł jego własnych wymieniamy: *Pielgrzym włoski albo krótkie Rzymu i miast przedniejszych włoskich opisanie*, Kraków 1614; *Żywot św. Franciszki Rzymianki*, Kraków 1617 i 1635 r., i bez daty *Ordo et judicium causarum civitatis*.

Cezary Jan Paweł, drukarz, jest autorem przedmowy do nowego wydania dziełka Stanisława Orzechowskiego: *Fidelis subitus*, Kraków 1639.

Cezary Michał, ostatni drukarz z tego rodu. Roku 1731 ks. Marcin Waleszyński, kanonik katedralny krakowski, kupił dom i drukarnię Cezarych za 11,000 złp., i darował go akademii krakowskiej, do której należały aż do r. 1754.

Cezary z Nazyanzu, lekarz IV w., brat św. Grzegorza nazyaryneńskiego. Ur. 330 r. z ojca Grzegorza, późniejszego bpa Nazyanzu i matki świętobliwej Nonny. Młody C. otrzymawszy bogobojne wychowanie w domu rodzicielskim, udał się na naukę do słynnej szkoły Aleksandryjskiej. Skromny i niewinny młodzieniec stał przy wiernych wyznawcach Chrystusowych, popierających świętobliwego pasterza swego Atanazego. W szkole Aleksandryjskiej uczył się C-y retoryki i filozofii, z zamiłowaniem jednak studyował medycynę i wkrótce zasłynął jako wybitny lekarz w Konstantynopolu, mieście rodzinnem, i in. Od r. 361 C-y staje się nadwornym lekarzem Juliana Apostaty. Pobożna rodzina z trwogą patrzy na C-ego, zajmującego niebezpieczne dla duszy stanowisko w pogańskiem otoczeniu Juliana. Ale C-y, aczkolwiek był katechumenem, nie uległ namowom i pogróżkom Juliana, pozostając zawsze wiernym wyznawcą Chrystusowym. Po śm. Juliana († 363 r.), Valens mianuje C-ego namiestnikiem Bitynii i przełożonym nad skarbem państwowym. Świętobliwy brat Grzegorz i jego przyjaciel bp. Bazyli proszą gorąco Boga dla Cezarego o wytrwałość w wierze. Jakoż w r. 368 cudownie wybawiony od śmierci podczas trzęsienia ziemi w Nicei, C-y myśli o przyjęciu chrztu św., do którego złożony niemocą przygotowuje się godnie i jako neofita, † 369 r. Ciało jego przeniesione do Nazyanzu, Grzegorz uczcił panegirykiem (*Oratio funebris in fratrem Caesarium*— Migne P. G. t. XXXVI), który stanowi ważne źródło do biografii C-ego. Dawniej przypisywano C-emu dzieło *Quaestiones et Responsiones 197 distributae in Dialogos IV...*, które krytyka późniejsza słusznie uważa jako dzieło zupełnie innego autora. (Por. *Boll. Febr.* III, 469...; Baillet, *Vies de Saints*, II, 366—370; W. W. t. II, kol. 1660—1662; Fessler - Jungmann, *Instituiones Patrologiae*, Oeniponte 1890, t. I. p. 537, adnot. 3).

X. C. S.

Cezary Piotr, cysters klasztoru w Heisterbach, w dyec. Kolońskiej, żył około r. 1189, był magistrem nowicyuszów i przeorem, † w r. 1240. Napisał: *De miraculis et visionibus sui temporis seu Dialogi miraculorum*, Coloniae 1850, 2 v.; *Catalogus archiepiscoporum Coloniensium* ab. a 94 ad 1230; *Vita S. Engelberti. archiep. Col.*; *Vita S. Elisabeth*, uxoris Ludovici Pii, landgravii Hessiae, *De abbatibus prumientibus* (Por. Kaufman, *Ein Beitrag zur Kulturgesch. des 12 und 13 Jahrh.* Cöln 1850; Pertz, w *Abhandlungen d. Berlin Akad.* 1855).

Cezaryni. Nazwa cezarynów, gorliwych zakonników Św. Franciszka, powstała od Cezarego ze Spiry. Po śmierci św. Franciszka, zakon musiał walczyć z niebezpiecznymi wrogami życia zakonnego. Św. Franciszek naznaczył swym następcą Eliasza z Kortony, który nie wiele dbał o zachowanie reguły; zmiany zaprowadzone przez O. Eliasza wywołały reakcyę; głośne zażalenia św. Antoniego Padewskiego i Adama z Murisco doszły do Rzymu. Z polecenia pża Grzegorza IX, Eliasz ustąpił z przełożeństwa Janowi Parent, zamknął się w celce klasztornej i udając nawróconego, prowadził życie tak ostre, iż uważano go za niesłusznie prześladowanego; pomimo to Eliasz utrzymywał swoją partyę zakonników, nienawidzących ubóstwa. Za staraniem tej partyi Eliasz odzyskał godność jenerała w 1236 r. i potwierdzenie pża. Ale Eliasz nie zmienił się i zakon rozdzielił się na partye. Na czele gorliwych zakonników stanął Cezary; słuszne ich żądania

Eliasz odrzucił, udał się do pża, obwiniając ich o szerzenie rozdwojenia i otrzymał upoważnienie do zreformowania mniemanych burzycieli. Powróciwszy Eliasz do Asyżu, zaczął prześladować Cezarynów; C-go wtrącił do więzienia, gdzie pobożny zakonnik przebył dwa lata i życie swoje zakończył w 1239, uderzony kijem w głowę przez dozorcę, za to że wyszedł z więzienia. Z powodu okrucieństw, Eliasza, z polecenia pża złożono go z godności jenerała 15 maja 1239 r. C-ni trwali jednomyślnie w uczuciach gorliwości o regułę, gdy za Krescencyusza z Jesi, stawili opór jego nadużyciom znowu byli prześladowani, ale skoro został jenerałem ś. Bonawentura. przywrócił porządek i karność zakonną; ustały powody do opozycyi, i nazwa cezarynów poszła w zapomnienie.

X. S. G.

Cezaryusz dyakon św., ur. w Terracynie w Kampanii około 160 r. Za panowania cezara Antoniusza stawiony przed trybunałem sędziego, nie chciał odstąpić wiary chrześcijańskiej i ofiarować w świątyni Apollina. Wyznawał publicznie Chrystusa, a na skusek modlitw jego runął posąg bożyszcza. Rozgniewany sędzia kazał go wraz z Julianem, kapłanem, związać w worku i utopić. Podanie mówi, że przez Aniołów zostali obadwaj męczennicy wydobyci i przez pobożnego chrześcijanina pochowani, w bliskości Terracyny. Kł obchodzi jego pamiątkę 1 listopada (Por. *Martyrologium Romanum*).

Chabanel Jan, dr. teologii, ur. w Tuluzie ok. r. 1560, † ok. r. 1615. Główniejsze pisma jego są: *Antiquités des églises paroissiales* et de l'institution des recteurs et vicaires perpétueles, Toulouse 1608, in 8-o; *Opuscula varia de rebus ecclesiasticis et moralibus*. Bordeaux 1620, in 8-o; *Antiquités de Notre-Dame de la Daurade*. Toulouse 1621, in 12-o; i inne. (Por. *Biographie toulousaine*; Le Long, *Biblioth. historique de la France*).

Chabauty E. A. ksiądz, proboszcz kła de Saint-André à Mirabeau-le-Poitou (Vienne), kanonik honorowy w Angoulème i Poitou, zapalony antysemita i kierownik ruchu antysemickiego we Francyi, jeden z założycieli i współpracowników dziennika *L'Antisémitique* w Montdidiez, przytem mistyk często szkodliwy i marzyciel w kwestyach eschatologicznych. Napisał: *Lettres sur les prophéties modernes etc.* Poitiers. Oudin 1872; *Prophéties modernes vengées etc.*, tamże; *Les Juifs nos maitres! etc.* Paris 1883. Inne dzieła z kierunkiem marzycielskim szkodliwym, jak *Resumé du systéme de la rénovation*, *Discussions du systéme de la rénovation*, *Etat de la question eschatologique* ou des choses finales au XIX s., *Etudes scripturales*, *Le Systéme de la renovation* n'a pas été condamné en lui même par l'église, zostały potępione przez Kł i umieszczone na indeksie. (Decr. 8 iunii 1894; 18 dec. 1896).

X. J. N.

Chabert Paweł, T. J., ur. w Gardanne we Francyi 18 czer. 1812, † 30 czer. 1880 r. Wstąpił do jezuitów 10 wrześ. 1836 r., był wicerektorem kolegium w Oran i wykładał język hebrajski, historyę kościelną, teologię moralną i Pismo św. w seminaryum dyecez. Walencyi. Napisał: *Jésus Christ. dans les Psaumes* offert à l'amour des chrétiens, ou les Psaumes traduits en français, avec des explications allégoriques tirées de s. Augustin et des autres Pères et docteurs, insérées dans le texte, Lugduni, 1875, in 12-o. (Por. Vigourox, *Diction. de la Bible*. f. IX Paris. 1896).

X. S. G.

Chabin, jezuita francuski współczesny. Napisał: *Les Vrais principes de la morale*, du Droit naturel, politique et social. Paris 1901, in 8-o; *Cours de philosophie*. Paris 1896, in 8-o, 4 wyd.; *La Science de la Religion*, tamże 1898, in 8-o, i inne.

Chablet Jan Józef, ur. 23 list. 1801 r. w Mittelbronn, w depart. Meurthe; będąc już księdzem wstąpił 1828 r. do jezuitów w Montrouge, jako kaznodzieja w Metz i Strasburgu występował przeciwko propagandzie protestanckiej. 1848 r. przybył do Paryża, zaopiekował się tam opuszczonymi niemcami, zbudował kł, założył szkoły, oddał je siostrom miłosierdzia i braciom szkół chrześcijanskich i wystawił dom dla missyi niemieckiej.

Chabor, ob. Habor.

Chabot Franciszek, eks-kapucyn, najzagorzalszy konwencyonalista, ur. w St. Geniez d'Olt około 1757 r., ścięty 5 kw. 1794 r. W klasztorze przebywał do 1788 r. Czytanie dzieł filozoficznych podkopało jego wiarę. W czasie rewolucyi francuskiej jeden z pierwszych poddał się konstytucyi cywilnej dla duchowieństwa, został oficyałem głośnego Gregoire'a, bpa w Blois, i jako zwolennik doktoryn rewolucyjnych, wybrany był w r. 1791 na posła do zgromadzenia prawodawczego. Tam wraz z Merlinem i Basirem zajął stanowisko na skrajnej lewicy, ciesząc się niepospolitą popularnością; odznaczał się denuncyacyami, głosował za śmiercią Ludwika XVI, wraz z większością kolegów z góry (montagnards), ślepo ufających księciu Orleańskiemu, był głośnym rzecznikiem projektu Marat'a o dyktaturze, przyczynił się do upadku Żyrondystów, głosował za dekretem, zmieniającym katedrę paryską na świątynię rozumu. W 1793 r. ożenił się z morawianką Leopoldyną Frey. C. oskarżony o różne fałszerstwa, osadzony został w więzieniu Luksemburskiem i skazany na śmierć przez trybunał rewolucyjny, starał się otruć, lecz trucizna nie podziałała i C. zginął na szafocie. (Por. Feller, *Diction. blographique*; Robinet, *Les procès des Dantonistes*, Paris, 1879; Aulard, *Les orateurs de la Législative et de la Convention* t. II, str. 294).

X. S. G.

Chabri, jeden z przełożonych miasta Betulii (Judith 8,9); X,7, przed którym skarżyła się Judyta z powodu danej obietnicy Ozyasza, że wyda miasto w ręce Assyryjczyków.

Chabal (ziemia Chabul) po hebr. eres kabul, 75-ta Orion, nazwa dana przez Hirama, króla Tyru, dwudziestu miastom w Galilei, które darował mu Salomon, wywdzięczając się za pomoc przy budowie świątyni w Jerozolimie (III Reg. IX,13). Według Bochart'a (*Chanaan* (II, c. IV, 1646 str. 794). Ch. jest nazwą ironiczną: „A, więc to są miasta, któreś mi dał bracie?“, — rzekł Hiram, „i przezwał je ziemią Ch., aż do dnia tego“. Co właściwie ma oznaczać Chabul nie wiadomo. Ziemia Ch. znajdowała się w ziemi Galilejskiej (III Reg. IX, 13); Granice jej jednak trudno odznaczyć, najprawdopodobniej była we wschodniej części pokolenia Neftali i Aser. Według wielu komentatorów na II Par. VIII 2, Hiram zwrócił te miasta Salomonowi, który nanowo osadził w nich Izraelitów (Józef *Ant. jud.* VIII, V, 3). (Por. *Diction. de la Bible*, F. Vigouroux, t. II str. 473—474).

X. H. P.

Chachapoyas, dyecezya należąca do metropolii Limańskiej w Południ. Ameryce, stolica bpia erygowana w r. 1805 w Maynas, przeniesiona w r. 1843 do Chachapoyas; dyecezya obejmuje 482280 klm., mieszkańców w r. 1876 było 93370, parafij w 1850 r. 45. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, 4-o, str. 215).

Chacon Alfons, ob. Ciaconius.

Chaduc Błażej, oratoryanin francuski, pisarz teologiczny XVII w. Ur. 1608 r. w Riom, C. poświęciwszy się stanowi duchownemu wstąpił do Oratoryanów i tu zasłynął jako wybitny mówca i pisarz. † 1699 r. Zostawił między innemi dzieło *Traité de la nature de l'usure selon la loi de Dieu et la doctrine des S. Pères.* (Avignon, 1675).

Chądzyński Jan ks. T. J., ur. w roku 1600 wstąpił do nowicyatu w r. 1621, uczył humaniorów w różnych kolegiach osobliwie w Wilnie, oraz teologii, † w r. 1660. O. Jan odznaczał się szczególniejszą miłością swego zakonu, czego dowody złożył w przedmowie do dziełka o. Łęczyckiego, *De praestantia Instituti...* wyd. w Wilnie. Obdarzony talentem poetyckim napisał *Donum nuptiale carmine heroico.* 1699; *Florae lukiscianae etc.* Vilnae 1639. Jest to pamiętnik wierszem na powitanie Władysława IV króla i Cecylii Renaty odwiedzających Łukiszki; zostawił wiele innych wierszy i poematów. Oprócz tego C. był teologiem nadwornym Karola Kopecia kasztelana trockiego. (Por. Sommervogel, *Bibliothèque de la Comp. de Jésus*, t. II, kol. 1028—20; Poszakowski, *De viris illustr. Provinc. Lithuanae*, p. 971).

X. J. N.

Chaignon Piotr, T. J. asceta, ur. 8 paźdz. 1791 r., † 20 września 1883 r.

Wydał: *Le prêtre à l'autel* ou le saint sacrifice de la messe dignement célébré, 1853, 1863 ed. 5; *Nouveau cours des méditations sacerdotales* 1858; 1879 t. 5 in 12. ed. 10. tłumaczone na język polski przez ks. bpa Henryka Kossowskiego. Warszawa 1869, 4 t, in 8-o; *La Méditation ou le fidèle sanctifié* par la pratique de l'oraison mentale. Paris 1863—4 v. in 18-o; przekład polski p. t. *Rozmyślania dla wiernych.* Warszawa 1869—70, 4 t. in 15-o; *Société de S. Michel. La bonne mort* obtenue par la piété envers les morts, stanowi tomik wydawn. „Choix des bonnes lectures" 1865, t. IX, str. 257 i 306, i inne. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. III p. 149). Sommervogel *Biblioth. de la Comp. de Jésus*).

X. S. G.

Chaise Franciszek, T. J., francaz, ur. 25 sierp. 1624 r., był rektorem kolegium lyońskiego i spowiednikiem Ludwika XIV, † 20 st. 1709 r. Odznaczał się znajomością archeologii starożytnej, numizmatyki i epigrafiki. Od niego ma nazwę cmentarz paryski (Por. De Backer, *Biblioth de la C-ie de Jésus*).

Chaix Karol Piotr, teolog kalwiński, ur. w Genewie 1701 r., † w Haye 1785 r. był pastorem w temże mieście w 1728 r. Zostawił: *Le sens litteral de l'Écriture Sainte*, 3 in 8-o la Haye, 1738; *La S. Bible avec un commentaire littéral composé de notes choisies et clerées de divers auteurs anglais*, 6in 8-o ib. 1742—1878. (Por. Quérard, *La France littéraire*, t. II, p. 112).

Chaix Tomasz, karmelita, ur. w Tarascon w r. 1768. Napisał dwie ody nagrodzone przez Akademię Marsylską oraz dzieło: *De l'excelence de la dévotion au saint Scapulaire* de Notre-Dame des Carmes, 12-o.

Chajudż Sehuda, gramatyk hebrajski, żył w XI w. w Fezie w Afryce, napisał trzy bardzo ważne rozprawy, które są fundamentem mównictwa hebrajskiego: *Sefer-ha-Nuach*, o źródłosłowach hebrajskich, których głoską przybierającą jest pół-samogłoska (semivocales-quiescentes), *Sefer-ha-Kefel*, o źródłosłowach, których ostatnie dwie litery są jednakowe (geminata) i *Sefer-ha-Nikud* o punktacyi i samogłoskach hebrajskich. Dzieła swoje pisał w języku arabskim, następnie tłumaczono je na język hebrajski. W rozwoju filologii hebrajskiej prace jego mają wartość podstawową, na nich bowiem opierają się badania późniejszych hebraistów; z nich też korzystali tłumacze Pisma św. St. Testamentu i komentatorowie biblijni. Renan podaje jego nazwisko: *Haygoudj Juda.* (Por. *Histoire générale et syst. comparé des langues sémitiques*, Paris, 1864 str. 173).

X. S. G.

Chalanne,(po hebr. Kalnech. Gn. X, 10; Amos VI,2; Kalno, Js. X,10). Niektórzy sądzą, że Kalneh i Kalno są dwie miejscowości różne, lecz najprawdopodobniej jest to jedna i ta sama miejscowość, znajdująca się na południu Mezopotamii, w ziemi Sennaar. Według glosy w Septuagincie na Izajasza X.9 w Chalannie pobudowano wieżę Babel; (św. Cyryl t. LXX,281; św. Bazyli t. XXX, 529; św. Grzegorz Naz. t. XXXVI,586 są tego zdania; ob. Euzebiusza, św. Hieronima, t. XXV,1059; św. Efrema, 6 in f. Rzym, 1737, Syr. etlat. t. I, 154, Bochart, *Phaleg*, 1685, 270). *Diction. de la Bible*, F. Vigouroux, II, 503.

X. H. P.

Chalcedon, miasto w prowincyi kościelnej Bitynii na azyatyckiem wybrzeżu Bosforu, naprzeciwko Konstantynopola, wsławiło się w historyi kościelnej odbytym w r. 451 przeciwko Eutychesowi, twórcy herezyi monofizyjskiej, czwartym soborem powzechnym. Herezyę tę potępił w r. 448 synod częściowy w Konstantynopolu, wyrok ten jednak unieważniony został w r. 449 na osławionym synodzie rozbójniczym w Efezie, przez patryarchę aleksandryjskiego Dioscurusa. Aby zapobiedz rozdwojeniu, które się z tego powodu wkradło do Kościoła, zwołany został czwarty sobór powszechny do Chalcedonu. Uczestniczyło w nim 630 ojców, przeważnie biskupów ze Wschodu i na 16 posiedzeniu potępiono herezyę Eutychesa, unieważniono uchwały synodu Efezkiego i wydano rozmaite przepisy karne. Z przepisów tych zdobył sobie szczególny rozgłos kanon 28-my, gdyż naruszał dotychczasowe prawa starych siedzib patryarchalnych i wywoły-

wał stale protesty ze strony stolicy Rzymskiej. Kanon ten, uchwalony podczas nieobecności legatów papieskich ustanowił, że siedzibą Konstantynopolitańska następuje bezpośrednio po stolicy Rzymskiej, przed aleksandryjską i antyocheńską. (Por. *Hefele, Conc-Geschichte* II).

Chalcedon, wpółprzezroczysty kamień z małym blaskiem, o różnych kolorach. Odmiany jego są następujące: chalcedon pospolity, oniks, karniol, sardoniks, heliotrop, plazma, chryzopraz. Znajduje się w Szkocyi, na wyspach Sky, Fawer Islandyi, na Szląsku, w Tyrolu, w górach Uralskich i t. p.

Chalcol, syn Mahola, jeden z czterech mędrców za czasów Salomona. Według Pisma św. król Salomon przewyższał w mądrości nietylko tych czterech t. j. Chalcola, Dordę, Ethana i Hemana, lecz wszystkich ludzi (III Reg. 4,31).

Chaldea, ob. Babilon.

Chaldejczycy. Tak się nazywają w St. Testamencie pierwotni mieszkańcy właściwej Chaldei, t. j. tego kraju, który położony jest na północo-zachód od złączenia się Eufratu z Tygrem i zwykle w Piśmie św. nosi nazwę Sennaar. Więc też starożytne miasto tego kraju wzmiankowane jest stale w Biblii pod nazwą „Ur Chaldejczyków“. Pokrewieństwo istnieje niewątpliwie pomiędzy Izraelitami i Chaldejczykami, ponieważ ci ostatni byli pochodzenia semickiego. Chaldejczyków cechowały dwie właściwości. Z jednej strony odznaczali się energją, dzikością i skłonnością do wypraw wojennych, z drugiej pielęgnowali wiedzę, a w szczególności astronomię i astrologię. Tłumaczy się to prawdopodobnie faktem, że Chaldejczycy, jako przybysze, ulegli wpływowi napotkanej w nowych swych siedzibach dawnej kultury, nie pozbywając się jednak swych właściwości narodowych. Dzięki swej dzielności Chaldejczycy zdobyli sobie powoli przewagę w Babilonii, zamieszkałej przez rozmaite szczepy, a gdy w r. 626 przed Chrystusem wstąpiła z Nabopolassarem dynastya chaldejska na tron babiloński, spotykamy w Piśmie św. nazwę Chaldei, zamiast Babilonii. Ponieważ zaś Chaldejczycy byli głównymi przedstawicielami kultury w Babilonii, przeto później nazwa „Chaldejczyk“ służyła do oznaczenia stanu kapłańskiego, poświęcającego się astrologii, jako głównemu czynnikowi nabożeństwa tamtejszego. Po upadku Babilonu, ze sztuką chaldejczyków zapoznały się i inne także narody, które odtąd nazywały Chaldejczykami astronomów, wróżbitów, czarnoksiężników i adeptów czarnej magii. (Por. Schrader, *die Abstammung der Chaldäer*, Schrader, *Die Keilschriften und das Alte Testament*).

K. P.

Chaldejski język i literatura—wyraz aramejskiego życia umysłowego, o ile pielęgnowali je Żydzi. Język chaldejski cieszył się w państwie asyryjskiem obok asyryjskiego języka piśmiennego, jako język ludu, największem rozpowszechnieniem. Już w „Genesis“ 31,47 spotykamy język chaldejski, jako ojczysty Labana, który mieszkał w Mezopotamii, a którego rodzina pochodziła z Chaldei. Przedewszystkiem jednak w samej Babilonii, jako w głównej siedzibie Chaldejczyków, język ten był w użyciu, gdy asyryjskim posługiwano się wyłącznie prawie jako językiem literackim. Tem się też tłumaczy, że Żydzi w niewoli nie przyjęli daleko więcej zbliżonego do hebrajszczyzny języka assyryjskiego, lecz język chaldejski. Już Daniel używa w Babilonie chaldejskiego bezpośrednio obok hebrajskiego i tak samo w księdze Ezdrasza spotykamy opis chaldejski tuż obok hebrajskiego. Ta umysłowa zależność Żydów od Babilonu nie ustała ze zmianą zależności zewnętrznej. Bo chociaż Żydzi po wygnaniu używają często języka hebrajskiego w mowie i piśmie, to jednak język ten uległ pod wielu względami wpływom chaldejskiego, a w końcu Żydzi zamienili całkiem język swój ojczysty na język chaldejski. Za czasów Jezusa, jak tego dowodzą zabytki z tego okresu w Nowym Testamencie i u Józefa, mówiono w Palestynie wyłącznie po chaldejsku. Ta przemiana języka była następstwem wpływu, jaki Babilon, główne środowisko ruchu handlowego, wywierał i pod panowaniem perskiem. W stosunkach też z semickimi swymi poddanymi królowie persey posługiwali się chaldejskim, jako językiem kancelaryjnym. Królowie z rodziny Seleucydów złamali wprawdzie znaczenie Babilonu, jako miasta wszech-

światowego, nie zdołali jednak wykorzenić języka chaldejskiego i zapewnić greczyznie wszechwładnego w swem państwie panowania. Siła żywotna języka chaldejskiego była nawet tak wielka, że na ruinach Babilonu zakwitła dopiero na dobre literatura chaldejska. Żydzi, utraciwszy swą ojczyznę w Palestynie, osiedlali się coraz liczniej w Babilonie i starali się, za pomocą działalności umysłowej, wytworzyć tutaj swemu narodowi samodzielność umysłową. W ten sposób powstał cały szereg pism, służących pielęgnowaniu wiary żydowskiej, tradycyi żydowskiej i mądrości żydowskiej. Wprawdzie uczeni starali się jednocześnie ożywić na nowo umarły język hebrajski, wpływ jednak chaldejskiego był tak wielki, że w ten sposób wytworzyło się jedynie nowe, sztuczne narzecze i dzieła, przeznaczone dla szerszych kół czytelników, trzeba było w dalszym ciągu pisać po chaldejsku. W każdym razie faktem jest wyjątkowym, że język chaldejski doczekał się rozkwitu swej literatury dopiero wówczas, gdy przestał już istnieć naród chaldejski.

Wobec tego zrozumieć łatwo, że chaldejski, o ile jest znany z zabytków piśmiennych, należy pod względem językowo-historycznym do najbardziej wykształconych języków semickich. Znajduje się on już w najstarszych zachowanych zabytkach na schyłku swego rozwoju. W tej postaci chaldejski dzieli właściwości wszystkich języków aramejskich. Pismo chaldejskie pierwotne, jak wszystkie języki semickie, posługiwało się staro-semickiemi, albo tak zw. fenickiemi zgłoskami. W tem piśmie zachowane są jednak krótkie tylko legendy. Wraz z hebrajską częścią Biblii i chaldejskie ustępy Starego Testamentu przepisano na pismo kwadratowe, a ponieważ i wszystkie inne teksty chaldejskie pochodzą od Żydów, u których pismo kwadratowe było wyłącznie w użyciu, przeto zachowano je stale i dla pisma chaldejskiego.

Za najstarsze chaldejskie zabytki piśmienne uważać można księgi Judyt i Tobiasza, o których św. Hieronim świadczy, na podstawie osobistego spostrzeżenia, że były *chaldaeo sermone conscripti*. Oryginały tych ksiąg zaginęły bardzo już dawno. Dalej napisane są w języku chaldejskim ustępy w książkach Ezdrasza i Daniela, oraz siedem zaklęć czarodziejskich, czyli egzorcyzmów, odkrytych przez Layarda na gruncie dawnego Babilonu, w Tell Amran. Właściwa jednak literatura chaldejska rozpoczyna się po upadku samodzielności żydowskiej z jednej strony w przeznaczonych dla niewykształconych czytelników parafrazyjnych tłumaczeniach Biblii, tak zw. Targumin (ob.), z drugiej w pracach uczonych żydowskich około komentowania tradycyi zakonu, zawartych w Miszni (ob.) Wspólne obydwom kierunkom jest wzrastające przyjmowanie języków cudzoziemskich; idzie ono ręka w rękę z rozsypką Żydów po wszystkich krajach. Natomiast w Targumin gramatyczny charakter języka zachował się daleko lepiej, niż w Talmudzie. Zabytki literatury chaldejskiej rozpadają się w ten sposób na dwie klasy. Do pierwszej należą Targum Onkelesa do Pentateuchu i Targum Jonatana ben Uziela do Proroków i Targum do Hagiografów i t. d. Do klasy drugiej należy powstała na ziemi babilońskiej Gemara (ob. art. Talmud) prawie cała, natomiast Gemara jerozolimska jedynie w części; znane pod nazwą Midraszim albo Rabboth (ob.) komentarze do Pisma św. są w części pisane po chaldejsku, w części zawierają ustępy chaldejskie. Dalej spotykamy w księgach liturgicznych Żydów późniejszych pewną liczbę pisanych po chaldejsku modlitw, przysłów i wierszy. (Por. Zunz, *Die gottesdienstlichen Vorträge der Juden*, Lipsk 1832). Gramatyczne opracowywanie chaldejskiego rozpoczęło się na Zachodzie wkrótce po ogłoszeniu pierwszych tekstów tego języka. Pierwsze wydanie Targumu Onkelosa zjawiło się w r. 1482 w Bolonii; dalej następują: *Grammatica et Lexicon chaldaicum* von Seb. Münster, Bazylea 1527; *Instit linguarum hebr. et chald. ed. Mart. Mertinez* Salmant, 1571; *Petri Martinii Gramm. Chaldaea, quatenus ab Hebraeo differt*, Rupellae 1597. Z prac, które się pojawiły w w. XVII zasługują przedewszystkiem na wymienienie: *Io. Buxtorfi* (fil.) *Lexicon chaldaicum et syriacum*, Basileae 1622, Ej. *Gramm Chald. et. Syr.* Bas. (1615) 1650; Ej. *Lexicon chaldaicum, Talmudicum et. Rabbinicum*, Basil 1639. W w. XVIII pracowali na tem polu: J. Dav. Michaelis, *Gramm.*

chald. Goett. 1771, w nowszych czasach: Jul. Fürst, *Lehrgebäude der aramäischen Idiome, I. Theil, Formenlehre der chald. Gramm.* Lipsk 1835; Winer, *Gramm. des bibl. u. targum. Chaldaismus*, Lipsk 1842 i 1882. Turpie, *A. Manual of the chaldee language*, Londyn 1879, David, *Grammaire de la langue araméenne selon les deux dialectes syr. et chald.* Paryż 1881. (Por. Nagel, *De linqua Aramaea*, Altdorf 1739, Gesenius, *Gesch. der hebr. Sprache u. Schrift*, Lipsk 1815, Hirzel, *De chaldeismi biblici origine et auctoritate critica*, Lipsk 1830; Renan, *Hist. der langues Sémitiques*, Paryż 1855).

K. P.

Chaldejscy chrześcijanie, czyli złączeni z Kościołem rzymskim Nestoryanie nazywali się tak już w połowie V w., gdy wypędzeni z państwa rzymskiego osiedli w pozostających pod berłem perskiem ziemiach Mezopotamii, Chaldei (Assyryi), Kurdystanu; pozostawali oni w swoich błędach i obrali sobie osobnego patryarchę, który najpierw rezydował w Seleucyi-Ktezyfont, a od r. 762 w Bagdadzie. Dopiero skutkiem wojen krzyżowych zetknęli się z nimi łacinnicy i odtąd poczyna się powolny powrót do łączności z Kłem rzymskim. Jakkolwiek niektórzy historycy wspominają o wcześniejszem ich zjednoczeniu, faktem jest, że dopiero pż Grzegorz IX w r. 1233 i Innocenty IV w r. 1247 winszowali patryarsze Jaballacha, albo Ibala II (u Gams'a w „*Series epporum*“ zwie sie on Sebar jezus, wyświęcony 1225 r. † 1255), jako pierwszemu, który przyjął katolicyzm (Por. Raynold ad ann. 1247 n. 43; Wadding Annal. III, 181). Gdyby nie upór bpów, wszyscy Nestoryanie poszliby za jego przykładem. To też następcy Jaballacha III († 1315), znowu powrócili do swoich błędów. Na sobór florencki, dawni Nestoryanie byli zaproszeni, lecz żaden nie przybył. Natomiast udało się arbpowi Andrzejowi z Rhodos, nawrócić metropolitę Tymoteusza z Tarsu, który na soborze lateraneńskim w Rzymie, d. 7-go sierpnia 1445 r. zaprzysiągł pżowi posłuszeństwo. Unia faktycznie się utwierdziła, gdy bpi na synodzie w Mosulu, dokąd już chwiejny patryarcha Symeon Bar Mama przeniósł stolicę z Bagdadu, obrali patryarchą mnicha Jana Sulaka, albo Siuda, który udał się do Rzymu na konsekracyę (9 kwietnia 1553 r.), poczem osiadł w Diarbekirze. Sulaka został jednak za namową Bar-Mamy wtrącony do więzienia i tam zamordowany. Następca tego ostatniego Eliasz i jego, następcy, noszący to samo imię, trwali w błędach nestoryanskich, natomiast następca Sulaki (Symeona VIII) Abdjezu przyjął paliusz w Rzymie (7 marca 1562 r.). Niestety drugi jego następca Jaballacha V († 1606) był już ostatnim katolickim patryarchą, natomiast zaś połączył się z Rzymem Symeon IX, który oderwał od Eliasza V część patryarchatu mosulskiego i utworzył nowy urmijski. Umarł on podczas powrotu z Rzymu w Trypolisie 1582 r. Następsy jego, którzy przenieśli swoją stolicę do Kochanes (Kodszanes), i zachowali imiona Symeona, oderwali slę od Rzymu i powrócili do Nestoryanizmu. Z nich tylko Symeon X (1619 r.), Symeon XI (1658 r.) i Symeon XIII (1670 r.) byli katolikami. Z mosulskich patryarchów niejeden był katolikiem, jak Eliasz VI († 1617), Eliasz VII († 1660) i Eliasz VIII. Następnie patryarchowie mosulscy do r. 1712 byli znowu heretykami. Przedtem wszakże pż Innocenty XI 20 maja 1681 r. założył w Diarbekirze patryarchat katolicki, który jednak z chwilą poddania się Rzymowi patryarchy mosulskiego, Eliasza XI (1780 r.), przestał istnieć. Ok. r. 1770 pojednał sie z Rzymem Symeon patryarcha Kurdistanu, wraz z 6 bpami i 10000 rodzinami. Unia ta wszakże trwała krótko. W r. 1831 siedziba patryarchatu została znowu przeniesiona do Bagdadu, a patryarchą od r. 1841 był Mar Eliasz czyli Jan VIII. W r. 1848 stolica aplska przekonizowała bpa Mar Józefa z Amadii, który jako Józef V nosił tytuł *patriarcha babilonensis Chaldaeorum*. Miał on zatarg z Rzymem a nawet chwilowo wpadł w odszczepieństwo (1870—1871), (o czem por. Hergenröther „*Hist. powsz. Kośc. Kat.*“, a zwłaszcza memoryał dominikanina Duvala w „*Die Kath. Missionen*“ z 15 marca 1876 r. Freiburg.). Patryarcha podlega częścią propagandzie, częścią aplskiemu delegatowi w Persyi; a co do przywilejów i ordynacyi i jurysdykcyi korzysta z tych samych praw co wszyscy patryarchowie wschodni. Mianuje on

konsekruje bpów, z których 4-ch nosi tytuł arcybpów a mianowicie z Amadii, Kerkuru, Sechananu i Steertu, pozostałych 7-miu są z Akry, Diarbekiru, Gesyry, Mardinu, Mosulu, Salmasu i Zaku. Nieliczni i również jak bpi wielce ubodzy kapłani (w liczbie 101), mogą przed święceniami wstępować w związki małżeńskie. Istnieją dwa klasztory w Rabban i nieopodal Mosulu św. Jerzego (Mar. Jurgis). Mnisi w liczbie 40 przestrzegają reguły św. Antoniego. Zwyczaje zachowali Ch. te same co i Nestoryanie, np. chleb kwaszony przy mszy i in. o ile specyalnie nie zostały zabronione. W r. 1826 liczono Ch. 120000, liczba ta wszakże skutkiem wojen, okrucieństw Kurdów, cholery i głodów zmalała w r. 1853 do 30000, od tego zaś czasu nie powiększyła się, chociaż wiele gmin nestoryańskich połączyło się z Kiem. (Por. „*Ami de la religion*“ z 10 marca 1853 r.; Maronii, *Dizion.* IV, 5 i nast. VI, 240 i nast.; Badger „*Nestorians and their rituals*“ London 1852; J. Guriel „*Elementa linguae chald. quibus accedit series patriarcharum chald*“. Roma 1860; W. i W. t. II str. 41 i nast.).

(Ch.).

Chale, hebr. Kelah, LXX Halach, obecnie Nimrud, miasto na lewem brzegu Tygrisu, około trzydziestu kilometrów na południe Moscul. Geneza (X. 11—12) zalicza je do miast północnych Mezopotamii i uznaje jako założyciela tego miasta Nemroda albo Assura, stosownie do podwójnego tłumaczenia, w jakiem można brać rozd. V, 11 Genezy; w każdym razie pewną jest rzeczą, że nazwa C. jest pochodzenia babilońskiego, albo chaldejskiego. Assurnasirpal (883—858), król Assyryi, znalazł C. w ruinie, odbudował je i uczynił stolicą państwa. Assurnasirpal w swych napisach wyjaśnia, że C. była już budowana za Salmanussira, czyli Salmanasara I (około 1300 r.), co nie oznacza, aby miasto nie istniało przed tym monarchą, lecz tylko, że Salmanasar I powiększył je, albo otoczył murami, lub wybudował tu swój pałac. Assurnasirpal wybudował w C. pałac dla siebie a za nim i Belnivrar, Assarhaddon, Salmanasar, Thiglathphalasar, Samsi, Ramman, Sargon. Prawie w ostatnich latach istnienia państwa Assyryjskiego Assur-edil-ilani wybudował w C. świątynię; miasto upadło prawdopodobnie około 606 r. A. Layard w 1845—47 r. odnalazł C. i badał naukowo, i znalazł dużo napisów rzucających wiele światła na historyę tego kraju. (Por. Ménaul, *Annales des rois d'Assyrie*; Schrader, *Kielischriftliche Bibliotek*, t. I; Schrader-Whitchouse, *The Cuneiform Inscriptions and the old Testament*. t. I; Vigouroux, *La Bible et les découvertes modernes*, t. I; Rawlinson, *The five great monarchies*, Londres, 1879; A. Layard, *Nineveh and ist remains*, Londres, 1749; *Nineveh and Babylon*, Londres, 1853; G. Smith, *Assyrian Discovertes*, Londres, 1875 *Dictionnaire de la Bible*, F. Vigouroux, t. II, 510.

X. H. P.

Chalecki Dymitr, miecznik litewski, później podskarbi wielki litewski, wraz z innymi posłami królewskimi jeździł dla uregulowania stosunków kościelnych do Brześcia. Um. 1598 r. (Por. Siarczyński, *Obraz panowania Zygmunta III*, t. I, str. 63; Wolff, *Senatorowie i dygnitarze W. Ks. Lit.).*

Chales Klaudyusz Franciszek Milliet de, T. J., ur. w r. 1621 w Chambéry, wstąpił do Towarzystwa w r. 1636 i wykładał przez 9 lat humaniory i retorykę. Był czas jakiś na misyach w Turcyi; po powrocie do kraju Ludwik XIV mianował go profesorem hydrografii w Marsylii. Potem nauczał w kolegium Trójcy Św. w Lyonie przez lat 4 filozofię, matematykę, przez lat 7, teologię — przez 5 lat. Był także rektorem w Chambéry; † w Turynie w r. 1678. Napisał: *Euclidis Elementorum libri octo etc.*, Lugduni 1660, in 12-o; *Cursus seu Mundus Mathematicus...*, Lugduni 1674 i inne. (Por. Sommervogel, *Biblioth. de la Comp. de Jésus*, t. II, str. 1042).

Chali (po hebr. Hali, naszyjnik; 70 tłumaczy Alef; Codex Alexandr. Oolei) miasto, które przy podziale Ziemi obiecanej dostało się pokoleniu Aser. Pismo św. wymienia je pomiędzy miastami Halkath i Beten. Jedni autorowie indentyfikują to miasto z dzisiejszem Dżulis, inni z Khirbet-Alia. (Por. G. Kampfmeyer, *Alte Namen im heutigen Palästina und Syrien w Zeitschrift des deutschen Palästina-Vereins*, Leipzig,

t. XV, 1895, str. 25; Keil, *Josua*, Leipzig, 1874, str. 155; Guérin, *Description de la Palestine*, Galilée, Paris 1880, t. II, str. 62).

Chalkondylas Demetryusz, ur. 1424 r. w Atenach, um. 1511 r. w Medyolanie, gramatyk grecki, przybył do Włoch jako nauczyciel języka greckiego i tu znalazł protektora w osobie kardynała Bessaryona. Wykładał najprzód w Peruggii, potem 1463—71 w Padwie, zkąd powołany został przez Wawrzyńca Medyceusza do Florencyi. Oprócz gramatyki języka staro-greckiego *Erotemata*, Medyolan 1493, Paryż 1523, Bazylea 1546, uskutecznił pierwsze wydanie *Homera*, Florencya 1488; *Isokratesa*, Medyolan 1493 i *Suidasa* 1499.

Challoner Ryszard, cysters, bp Londynu od r. 1758, urodzony w Anglii d. 29 września 1691 r. Mając lat dwadzieścia powrócił na łono Kościoła katolickiego; rodzice jego byli wyznania anglikańskiego. Kształcił się w kolegium w Douay, gdzie też wykładał filozofię i teologię. W r. 1730 przybył do Anglii i poświęcił się pracy dla dobra współziomków. Całe życie bronił wiary świętej przed napaściami protestantów i błędy ich zbijał. Szanowany nawet przez innowierców, umarł w 90 roku życia d. 11 stycznia 1781 r. Pozostawił przeszło 40 dzieł; najznakomitsze z nich są: 1) *Britania Sancta*, t. 2, in 4-o, Londyn; 2) *A Memorial of Ancient Britisch Piety or Britisch Martyrology...*, Londyn 1761, z dodatkiem i poprawkami; 3) *The Wouders of god in the Wilderness...*, 1755, 1804, 1852; 4) *Memoirs of Missionary Priest...*, opowiada tu o tych, którzy cierpieli w Anglii za wiarę od r. 1577 do 1682; 1741, 1742 pp. 2, Manchester 1813; Londyn 1842; 5) *The Grounds of the Catholic Doctrine*, 1732 in 12-o, wiele wydań; 6) *The Unerring Authority of the Catholick Church in matters of Fasth...*, Londyn 1732, in 12-o, wiele wydań; 7) *The Catholic christian instructed...* wykład sakramentów, ofiary, ceremonij, Londyn 1737, 1798, 1881; 8) *A Short History...*, 1733, 1803; 9) *A Roman Catholic's Reason...*, 1734; 10) *The Touchstone of the New Religion...*, 1734, 1823, 1838; 11) *The Young Gentleman instructed...*, 1735; 12) *The Grounds of the Old Religion*, Augustae 1742. Tłumaczenie angielskie Pisma Św., wydane w Douay, poprawił i wydał w 1750 r. t. 5 in 12-o; Londyn 1777 i inne wydania. (Ob. Nomenclator, Hurter, t. III, 382).

X. H. P.

Chalmers Tomasz, teolog anglikański, założyciel wolnego Kościoła presbiteryańskiego w Szkocyi, ur. 17 marca 1780 r. w Anstruther w hr. Fife, um. 1847 r. W r. 1803 został pastorem w Kilmony, 1815 w Glasgowie, 1823 profesorem filozofii moralnej w St. Andrews, 1828— teologii w Edynburgu. Gdy General-Assembly wznowiło zapomniane prawo veto ojców rodzin, przeciw prezencie pastorów przez patronów, czyli kollatorów, a państwo opierało się tej uchwale i pod zagrożeniem karami chciało usuniętych w ten sposób parafianom narzucić, Ch. był jednym z tych, którzy w r. 1843 wystąpili z Kła państwowego i założyli wolny Kł szkocki. Prezydował on na pierwszem zgromadzeniu tego Kła i jako pastor primarius aż do zgonu nad organizacyą jego pracował. Dzieła Ch-a wyszły w 25 tomach (drugie wydanie 1849 r. w Londynie), wybór z nich opracował Hanna w 12 tom. (Edynburg 1854—57). Z rozmaitych dzieł jego odznaczają się: *Evidences of the christian revelation*, Edynburg 1847, przekł. niemiec. Rintelen'a 1841; *The christ. and civil economy of our large towns*, 2 t., Edynb. 1821; *Posthumous works*, 9 t., Edynb. 1847; *Mémoirs of the life and caritings of Chalmers*, 2 t., Edynb. 1849. (Por. Watson, *Life of Th. C.*, Edynburg 1881; Fraser, *Th. Chalmers*, Londyn 1881).

X. S. G.

Chalons sur Marne starożytna siedziba bpia w Szampanii (depart. Marne), sufragania Reims'u. Chiaństwo było tutaj zaprowadzone prawdopodobnie w II wieku, skutkiem kazania św. Memiusza. Pierwszym znanym bpem był św. Domicyan (ok. r. 344). Bp Amandus był w r. 451 świadkiem morderczej bitwy na polach katalaunijskich, w której stały naprzeciw siebie narody od Wołgi do oceanu Atlantyckiego. Ch. jako bpstwo zostało zniesione konkordatem z 1801 r., przywrócone jednak 1823 r. liczy 234,000

wiernych, 24 parafij, 331 probostw pomocniczych i 18 wikaryatów. (Por. *Gallia christ.* IY, 857 i nast.; Perry, *Hist. de Chalons*, 2 vol., Chalons 1853).

Chalons sur Saône (Cabillonum), miasto w Burgundyi (dep. Saône et Loire), otrzymało światło wiary pod koniec II wieku przez św. Marcella (święto 4 września). Pierwszym znanym bpem był Paulus († 470 r.). Wielu z pośród bpów Ch. było Świętymi. Bpstwo Ch., które było sufraganią Lyonu zostało zniesione konkordatem z r. 1801. (Por. *Gall. christ.* IV, 860 i nast.). W Ch. 913 r. odbył się jeden z tych nader doniosłych synodów za Karola Wielkiego, na którym zapadło wiele uchwał dotyczących moralności i dyscypliny klnej. (Por. *Concilia Galliae*, II, 306 i nast.; Mansi, XIV, 91 i nast.).

Chalybon (Beroea, Haleb, Aleppo), m. bpie i archidyecezya (archidioec. Aleppensis) należąca do Patryarchatu Antyocheńskiego, Greko - Melchickiego. Mieszkańców Melchitów 9000, kapłanów 13, dyakon 1, kapłanów Bazylianów 2; kl. katedralny z domem metropolity znajduje się we wsi Saliba. Szkoły: kolegium melchickie ze 130 alumnami; szkoła w Saliba z 250 uczniami, w Scharasus z 280 i w Besarena z 75 uczniami; jest także w Saliba szkoła dla dziewcząt ze 195 wychowankami, i w Azizio z 45 wychowankami. Nauka udziela się powiększej części bezpłatnie. (Por. Werner, *Orbis Terrarum Catholicos*, str. 154).

Cham i Chamici. Imię jednego z trzech synów Noego, patryarchy, brat Sema i Jafeta. Pismo święte podaje nam tylko jeden szczegół z jego życia, to jest, jego nieuszanowanie i szyderstwo względem ojca, który, dowiedziawszy się po swem przebudzeniu o niegodnym postępku syna, odmówił mu swego błogosławieństwa i przeklął jego syna Chanaana (Gen. 9. 21, 22, 24—27).

Ojcowie i komentatorowie Pisma tłumaczą, że Noe dlatego przeklął syna Chama, iż ten, ujrzawszy swego dziadka obnażonego, uprzedził o tem swego ojca, co spowodowało nieuszanowanie, okazane przez Chama. Prawdopodobniej należy szukać wyjaśnienia tego faktu w tem, że tu właściwie zawiera się nie klątwa, lecz raczej proroctwo, iż potomkowie Chama będą niewolnikami, co też wykazuje znaczenie imienia Chanaan, — które pochodzi od K a n'a—być niskim. (Por. Jud. 4. 23).

Poza tem Pismo święte nie mówi nic więcej o Chamie, ani nawet nie informuje, jakie ziemie potomkowie Chama zamieszkiwali. Wprawdzie nazywa czterokrotnie Egipt ziemią Chama (Ps. 78. 51; 105. 23, 27, 106. 22), lecz ztąd nie można wnioskować, by Cham tu się osiedlił.

Cham miał czterech synów: Chusa, Mesraima, Phutha i Chanaana, których potomkowie zapewne zaludnili południowe strony starego świata, skąd następnie zostali przez potomków Sema i Jafeta wyparci, lub też w zupełności podbici.

Chamici wyprzedzili w cywilizacyi potomków Sema i Jafeta. Najstarsze państwa zostały przez nich założone. Oni wynaleźli alfabet, jak również odznaczyli się w innych wynalazkach, które następnie od nich inne narody przyjęły. Dzisiejsze wykopaliska Egiptu, Fenicyi, Babilonii, lub Arabii południowej dają tego namacalne dowody. Jednak wśród tego postępu na drodze oświaty widać ogromny rozkład moralny, co tłumaczy dowodnie, dlaczego, pomimo takiej siły żywotnej, Chamici podbici zostali przez potomków Jafeta i Sema. Do tego upadku doprowadziła ich niemoralność i zepsucie obyczajów.

Chamard Franciszek, benedyktyn, ur. w Cholet, dyecezyi Anjou 16 kwiet. 1828, profesyę zakonną wykonał 15-go sierpnia 1856 roku w opactwie świętego Marcina Napisał: *Les saints personnages de l'Anjou*, Angers 1863, 3 vol., *Histoire du diocèse de Poitiers*. (Por. Ed· Hipelius, *Album Benedictinum*, 1869).

Chambéry, prowincya kościelna w Sabaudyi z metropolią Chambéry i sufraganatami Annecy, S. Jean de Maurienne, Tarantaise. Chrześcijaństwo najpóźniej w 4 wieku zapuścić musiało w tych okolicach korzenie, gdyż w Tarantaise spotykamy już w 420 r. biskupa, a w pobliskich miastach Genewie, Aosta i Grenobli byli już przy końcu czwartego wieku biskupi. Chambéry, dawna stolica Sabaudyi, dopiero r. 1775 (1779) wyniesione zostało na siedzibę biskupią i sufraganat Lyonu; poprzednio należało do dyecezyi Grenoble. Bullą z d. 20 lipca

1817 r. Chambéry wyniesione zostało na metropolię z sufraganatami Aostą i Annecy, do których w r. 1825 dołączono jeszcze S. Jean de Maurienne i Tarantaise, po wskrzeszeniu tych biskupstw, zniesionych w r. 1801. W r. 1860 po przejściu Sabaudyi do Francyi, Chambéry utraciło biskupstwo Aostę, które jako położone w Sardynii, przydzielone zostało do metropolii turyńskiej. Dyecezya Chambéry obejmuje okrąg Chambéry oraz kilka parafij okręgów Albertville i Annecy i liczy około 160,000 dusz. Arcybiskup ma przy swoim boku 4 wikaryuszów generalnych. Annecy, dawniej siedziba biskupa genewskiego (ob. Genewa) wyniesione zostało r. 1822 na stolicę biskupią. Dyecezya Annecy obejmuje departament Górnej Sabaudyi, z wyłączeniem niektórych miejscowości, należących do dyecezyi Chambéry, i liczy około 268,000 dusz. S. Jean de Maurienne otrzymało już w drugiej połowie 6 wieku pierwszego biskupa w osobie św. Felmazyusza. Siedziba ta zniesiona została 1801 r., a wskrzeszono ją w r. 1825. Dyecezya obejmuje okrąg S. Jean de Maurienne, oraz kilka parafij okręgów Albertville i Chambéry i liczy około 70,000 dusz. Tarantaise, które już miało osiemdziesięciu kilku biskupów, w tej liczbie 57 arcybiskupów, obejmuje okrąg Montiers i kilka parafij okręgu Albertville, i liczy około 70,000 dusz. Biskup, który rezyduje w Montiers, ma dwóch wikaryuszów generalnych. (Por. *Gallia christiana*, 1770; Besson, *Hist. eccl. des diocèses de Genève, Tarantaise et Maurienne*, Nancy 1759; P. L. Bima, *Serie cronlog. dei vescovi di Sardegna*, Torino 1842; *La France eccl. pour* 1878).

K. P.

Chambon Marc. ob. Józefinki.

Chambre Franciszek – Illharat de la, doktór Sorbony, kanonik, ur. w Paryżu w r. 1698, † w r. 1753. W pismach swych odznaczał się stylem jasnym, jędrnym i wykładem treściwym, a zupełnym. Główniejsze dzieła: *Traité de la véritable religion* contre les athées, les deistes, les païens, les juifs, 5 vol. in 12-o; *Traité dogmatique et théologique sur la Bulla Unigenitus*, 3 vol. in 12-o; *Traité de l'Eglise*, 6 vol. in 12-o. (Por. Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée;* Glaire, *Diction. des sciences*).

Chambrun A. de Rosemond, członek towarzystwa archeologicznego francuskiego, um. 21 st. 1891 r. Napisał: *Essai d'un commentaire scientifique sur la Génèse*, Parisiis 1883, in 8-o. (Por. Hurter, Nomenclator, t. III, p. 1279).

Chamier Daniel ur. w Delfinacie 1565 r., um. 21 paźdz. 1621 r., głośny teolog francuski protestancki, był pastorem w Montélimar i odznaczył się wielką żarliwością na zgromadzeniach politycznych i synodach; w 1612 r. przewodniczył synodowi narodowemu w Privas: synod ten zamianował go pastorem i profesorem w Montauban. Ch. zginął od kuli armatniej podczas oblężenia tego miasta. Oprócz innych napisał: *Panstratiae catholicae sive controversiarum de religione adversus pontificios corpus*, tom IV, Ratributum, Genewa 1626.

Chamillart Stefan T. J., gorliwy kaznodzieja i archeolog, ur. w Bourges 1656, um. w Paryżu 1730 r. Oprócz rozpraw numizmatycznych, wydał i komentarzem objaśnił: *Aurelii Prudentii Clementis, Opera*, Paris 1687, in 4-o.

Chamos (po hebr. Kemosz), bóg Moabitów i Amonitów. W Piśmie św. Chamos raz tylko nazwany bogiem Amonitów, którzy jako bóstwo narodowe czcili Molocha (Sędz. IX, 24); pospolicie zaś zalicza go Pismo św. do bóstw Moabitów (Liczb. XXI, 29; Jer. XLVIII, 46). Niektórzy, jak św. Hieronim (In Is. XV, 2, t. XXIV, col. 168), identyfikują Chamosa z Beelphegor'em, któremu cześć oddawano w Dibon; inni z Belzebubem; inni uważają go za boga wojny. Prawdopodobnie pod imieniem Chamos czczono wielkie bóstwo chanenejskie—Baala; przedstawiano go jako kobietę i mężczyznę. Zarazem Ch. uważano za uosobienie przyrody i słońca. (Por. Vigouroux, *La Bible et les découvertes modernes*, 6 ed. Paris 1896 tom III, str. 80, 85; Scholz, *Götzendienst und Zauberwesen*, in 8-o, Ratisbona 1877, str. 176 — 182; Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, cz. I. col. 528.

X. J. M.

Champchevrieux Wilhelm de, doktór teologii, ur. w Orleanie w r. 1558, † w 1631, jest autorem dzieła: *De Antiquitate et privilegiis ordinis Carmelitani.* Parisiis 1627. (Por. *Nouv. biogr. génér.*).

Champeaux Wilhelm, filozof scholastyczny, ur. w XI w Champeaux w dep. Sekwany i Marny, † 1121 r. W walce, jaka powstała w wiekach średnich między realizmem a nominalizmem, stał po stronie pierwszego, mając w rzędzie przeciwników swego ucznia Abelarda. Upokorzony powodzeniem swego antagonisty, opuścił szkołę, którą był założył w Paryżu i w r. 1108, osiadł na przedmieściu stolicy, przy kaplicy poświęconej św. Wiktorowi, gdzie w r. 1113 dał początek sławnemu opactwu tego imienia i został bpem w Châlons. Jedynem dziełem drukowanem Ch. sa dwa traktaty: *Moralia abbreviata* i *De origine animae*, oraz o *Eucharystyi*, wydany przy pismach św. Bernarda. (Por. Haureau, *De la philosophie scholastique*, Paris 1850; Michaud, *Guillaume de Champeaux et les écoles de Paris aux XII siècle*, Paris 1867, 1868).

X. S. G.

Champigny Franciszek Józef Marya Teresa Nompère, hrabia de Franz, publicysta francuski, członek akademii francuskiej, ur. 10 września 1804 roku w Wiedniu, † w Paryżu 4 maja 1882 roku. Oddany dość wcześnie piśmiennictwu, zajął się głównie kwestyami religijnemi i historycznemi. Jako katolik ze szkoły Montalembert'a przez wiele lat był współpracownikiem *Correspondant* i *L'ami de la religion*, a także jednym z właścicieli i redaktorów *Revue Contemporaine.* Znakomite są jego studya historyczne: *Les Césars*, Paris, 4 vol. 1843; *Les Césars du III siécle*, 3 vol., tamże 1870; *Un mot d'un catholique sur quelques travaux protestants*, 1884; *Du Projet de loi sur la liberté de l'enseignement*, 1847; *De la propriété*, 1849; *Du Germanisme et du christianisme*, 1850; *Les premiers siécles de la charité*, 1854; *Rome et Judée au temps de la chute de Néron*, 1858; *Le père Lacordaire*, 1870; *Le chemin de la verité*, 1873; *De la Loi electoral*, 1873; *L'Apologetique d'aujourd'hui*, 1873; *Les Mémoires du comte de Ségur.* 1873; *La religion romaine d'Auguste aux Antonius*, 1874 *Correspondance de Lamartine*, 1875; *La Francmaçonerie*, 1875; *Italie, études historiques*, 1875.

X. S. G.

Champion Piotr T. J., ur. w Avranches w Normandyi 19 października 1631 roku, † w Nantes 28 czerwca 1701 r. Wstąpiwszy do zakonu odznaczał się szczególną gorliwością i pobożnością. Wcześnie też chwycił się pióra i z niepospolitem znawstwem duszy ludzkiej kreślił drogi do jej udoskonalenia. Uważając świątobliwe przykłady za najskuteczniejszy środek uświętobliwienia, napisał żywoty: *La vie du p. J. Rigoleuc avec ses traités de dévotion et ses lettres spirituelles*, Paris 1686; *La vie et doctrine spirituelle du p. L. Lallemant*, tamże 1684; *La vie des fondateurs des maisons de retraite*, Mr. de Kervilio, le p. Vincent Huby et Mlle Catherine de Francheville, Nantes 1698).

Champollion Jan Franciszek (młodszy), sławny oryentalista francuski, ur. w Figeac (Lot) w r. 1796, † w Paryżu w r. 1832, od najmłodszych lat okazywał wielką zdolnaści do języków wschodnich. Studya odbył w Grenobli, w Paryżu oddał się głębszym studyom nad językiem kopckim i pismem hieroglificznem. Napisał wiele dzieł; główniejsze: *L'Egypte sou les Pharaons* ou Recherches sur la géographie, la religion, la langue et l'histoire de l'Egypte avant l'invasion de Cambyse. Grenoble 1814, 2 vol. in 8-o; *Observations sur des fragments coptes* de l'Ancien et du Nouv. Testament. Paris 1815, in 8-o; *Précis du système hiéroglyphique des anciens Egyptiens etc.* Paris 1824 i 1828; *Lettre à Mgr. Wiseman*, i inne. W dziełach swoich sławny egiptolog stwierdza zgodność Pisma św. z pomnikami odległej starożytności, i dowodzi, że te ostatnie gruntownie zbadane, coraz więcej rozjaśniają zawiłe punkta trady-

cyj świętych. (Por. *Encyclopedie catholique*).

X. J. N.

Champon Regis T. J., ur. 16 lipca 1821, † w Marsylii 8 grudnia 1883 roku. Wstąpił do Jezuitów 13 października 1841 r., wykładał filozofię, Pismo św. i teologię w seminaryum w Aire, następnie Pismo święty i język hebrajski w Lyonie, przebył kilka lat w Syryi i powrócił do Lyonu, gdzie w dalszym ciągu był profesorem Pisma św. Napisał: *Epopée christologique des psaumes*; *Exégèse isagogique des psaumes*, 2 in 8-o, Paris 1876; *Essai sur la litérature biblique*, in 8-o, Paris 1876. (Por. Vigouroux, *Diction. de la Bible*, f. IX, Paris 1896).

Champsneufs Piotr T. J., ur. w Nantes 10 maja 1602 r., † w Paryżu 20 maja 1675 r. Wstąpił do Jezuitów 8 października 1621 r., wykładał retorykę i filozofię, był prefektem studyów niższych w kolegium paryskiem. Napisał: *Maximes évangéliques recueilies des livres canoniques du N. Testament*, Paris 1647, 1652; *Psalmi Davidici et sacra Cantica quae in Br. Rom. occurrunt, cum brevi, accurata et litterali obscuriorum verborum ac sententiarum explanatione*, in 8-o, Paris 1648; *Davidis suspiria*, in 12-o, Paris 1659, przetłumaczone na język polski; *Axiomata evangelica Christi Domini et Apostolorum verbis concepta*, in 12-o, Parisiis 1659. (Por. Vigouroux, *Diction. de le Bible*, f. IX, Paris 1896).

X. S. G.

Chanaan 1) Czwarty syn Chama, przodek Fenicyan i innych różnych narodów, które przed zdobyciem przez Żydów Palestyny zaludniały kraje na zachód od Jordanu położone (Gen. 10, 6, 15). — 2) Kraj, położony na zachód od Jordanu i morza Martwego. W nim mieszkali patryarchowie (Gen. 11, 31; 12, 5; 17, 8), których potomstwu obiecał Bóg dać go w posiadanie (Gen. 17, 8; Lev. 14, 34; 25, 38; Num. 13, 3; 34, 2, 29), kraj ten za Jozuego zdobyli Izraelici. Zachodnią granicą jego było morze Śródziemne, a Jordan i morze Martwe stanowiło granicę wschodnią. Granicą południową były miejscowości podane w księdze Numeri (3, 4) pustynia Sin, obok Edomu, góra Akrabbim, według Wulgaty ascensus scorpionis, Kadesbarne, potok Egipt, wieś Adar, nadto Esron i Karkaa. Trudniej o wiele oznaczyć granicę północną, której Pismo św. dokładnie nie podaje; miejscowości bowiem wyliczone, jak góra Hor, według Wulg. *mons altissimus* Emath i Sedada nie są dobrze znane. W Gen. (10, 19) mamy następujące dane o granicach Chanaanu: „I były granice chananejskie idąc od Sidonu do Gerary aż do Gazy, aż wnidziesz do Sodomy i Gomorry i Adamy i Seboima aż do Lezy". Assyryjczycy cały ten kraj nazywali mat-martu, lub mat-charri, czyli kraj zachodni. W napisach klinowych nazwa *mal Ki-na-ah-hi*; kraj Chanaanu zdaje się obejmować i Fenicyę północną z doliną Akka. (Por. A. J. Delattz w *Proceedings of the Society of biblical Archaelogy*, 1891, T. XIII, str. 223, 234). W egipskich zaś napisach spotykamy nazwę tego kraju Kanana.

X. G. M.

Chanaana, ojciec Sedekiasza, fałszywego proroka, który obiecywał Achabowi i Józafatowi zwycięstwo nad Syryjczykami (II Par. 18, 10).

Chanana, imię izraelity z pokolenia Benjamina, o którym jest wzmianka w I Par. (7, 10). Pochodził od Benjamina przez Jadihela i Balana.

Chananejczyk Symon, apostoł. Nazwano go Chananejczykiem dla odróżnienia od wielu innych Symonów, o których mowa w N. T. (Mat. 10, 4; 13, 55; Mar. 3, 18; 6, 3). Nazywano go także Zelotem (Luc. 6, 15), to jest pełen gorliwości dla religii, lub też może dlatego tak go nazwano, iż należał do żydowskich zelotów (Jos. *Bell. jud.* IV, III, 9 i t. d.).

Chananejczykami Pismo święte nazywało ogólnie różne narody, które zamieszkiwały ziemię Chanaan (Gen. 12, 6; 24, 3, 37; 34, 30; Exod. 13, 11) wylicza jednak i poszczególe sześć pokoleń, osiadłych w kraju, a które mieli wypędzić stąd Izraelici: 1) właściwi Chananejczycy, 2) Hetejczyki; 3) Amorejczyki, 4) Ferezejczyki; 5) Hewejczyki, 6) Jebuzejczyki (Exod. 3, 17; 23, 23; 33, 2; 34, 11; Deut. 20, 17; Jos. 9, 1; 12, 8; Jud. 3, 5). Poza temi pokoleniami w Piśmie świę-

tem mamy wymienionych jeszcze kilka innych, a mianowicie: 7) Gergezejczyki, 8) Cynejczyki, 9) Cenezejczyki, 10 Cedmonejczyki (Gen. 10, 16; Gen. 15, 19—21; Deut. 20, 17; Jos. 3, 10; 24, 11). W Gen. (10, 15—18) i I Par. (1, 15, 16) znajdujemy jeszcze jako potomków Chananaana Sydończyków, Aracejczyków, Samarajczyków i Hamatejczyków. Pokolenie, które nosiło nazwę Chananejczyków, mieszkało nad brzegami morza Śródziemnego i rzeki Jordanu (Num. 13, 30) oraz „po dolinach“ z Amalecytami (Num. 14, 25). Niewiele mamy szczegółów historycznych o tych pokoleniach. Zajmowały już one ziemię obiecaną przedtem, za nim przybył tam Abraham. Z powodu ich bałwochwalstwa i zbrodni różnorodnych Pan Bóg skazał je na zagładę, czego dokonali Żydzi za Mojżesza i Jozuego. Nie były one jednak zupełnie wytępione, skoro jeszcze po niewoli babilońskiej znajdujemy w Palestynie Chananejczyków, z którymi Żydzi niegodziwe związki małżeńskie zawierali (I Esdr. 9, 1, 2). O niewieście chananejskiej mowa też jest w Ewangelii (św. Mat. 15, 22) (ob. Chananejska niewiasta). Przed Chananejczykami zamieszkiwały Chanaan plemiona olbrzymów (ob. Rezaici), których szczątki były jeszcze za Jozuego. Rzeczą jest już dziś dowiedzioną, że język chananejski był jeśli nie ten sam, jakim mówili Żydzi, to przynajmniej do niego bardzo zbliżony. (Por. Gesenius, *Scripturae linguaeque phaeniciae monumenta*, Lipsiae 1837).

X. M. G.

Chananejska niewiasta. Św. Mateusz (15, 22) niewiastę, która się zwróciła do Pana Jezusa z prośbą o uleczenie córki, nazywa chananejską, św. Marek zaś nazywa ją poganką i „syrofeniczką“ (Mar. 7, 26). W tym bowiem czasie Fenicya stanowiła część prowincyi rzymskiej Syryi. Silna wiara owej niewiasty została wynagrodzoną; Chrystus Pan uzdrowił ją i od złego ducha uwolnił [Mar. 7, 30).

Chandieu Antoni de la Roche, jeden z najbardziej wpływowych duchownych hugonockich i szermierz błędów kalwińskich, ur. 1534 r. w Chabot pod Macon, z rodziców katolickich, po odbyciu nauk w Paryżu i Tuluzie, gdzie spotkał wielu studentów kalwinów, przybył do Genewy i tam, zetknąwszy się z Kalwinem i Bezą odpadł od Kła. Odtąd zostawszy pastorem nie przestał być zagorzałym obrońcą i apostołem kalwinizmu. Przebywał w różnych miejscach, zawsze czynny w sprawie Hugonotów, na których synodach często przydował. Zyskał sobie znaczny wpływ na dworze królów Nawarry. Był też w obozie króla Henryka, gdy ten d. 20 października 1587 odniósł zwycięstwo pod Coutras. Jeździł od króla z misyą do książąt niemieckich. Ostatecznie osiadł w Genewie, gdzie † 1591 r. Ch. był więcej agitatorem, niż pisarzem, wszakże oprócz kilku obron napisał *Histoire des persécutions et des martyrs de l'église de Paris depuis l'an 1557, jusqu'au régne de Charles IX*, Lyon 1563. Pisał zwykle pod pseudonimami hebrajskimi Sadeel (champ de Dieu) lub Zamariel (chant de Dieu). Dysertacye jego i pisma ulotne wszły p. t. *Antonii Sadeëlis Chanduci nobilissimi viri opera theologica*, Géneva 1592.

(*Ch.*).

Channing William Ellery, teolog i pastor unitarystów amerykańskich, ur. w Newport 7 kwietnia 1780 r., † w Bennington 2 października 1842 r. Ukończywszy studya uniwersyteckie, został kaznodzieją gminy presbiteryańskiej w Bostonie, gdzie sprawował ten obowiązek przez lat 38. Przystał do stronnictwa unitarystów i stał się ich przedstawicielem i apostołem, jak go nazywano. Odrzucał wszystkie artykuły wiary szkoły genewskiej; objawieniom, proroctwom i cudom wszakże przyznawał charakter absolutnej pewności. Usiłował on zastąpić martwe dogmaty kalwinizmu przez nauki żywe ewangelii, pod tym względem kazanie jego o unitaryzmie, wypowiedziane w Baltimorze miało charakter manifestu. Odbywszy podróż do Europy, Ch. zasłynął przez swoje prace literackie i filozoficzne, mianowicie: *o literaturze narodowej w Ameryce*, 1823; *o Miltonie*, 1826; *o Napoleonie I*, 1827 — 1828; *o Fenelonie*, 1829; liczne jego kazania i pisma pomniejsze rozeszły się w Anglii w mnogich edycyach, jak np. *On self culture*, Londyn 1839; *Lecture on war*, 1839. Pisma podobne zebrał sam jeszcze i ogłosił w 2-ch tomach 1836 r. w New-Yorku. (Por. C. Lavollée, *Chan*

ning, Paris 1859; *The Channing Centenary*).

X. S. G.

Chanowsky Albert ks. T. J., ur. w w Swiraditz (Czechy) w r. 1581 albo 1587 wstąpił do zgromadzenia w r. 1601. Uczył humaniorów w Głaz, matematyki i hebrajskiego w Pradze, był misyonarzem na Morawach i w Czechach, rektorem w Krumlau i w Pradze, † w Klattau w r. 1643 lub 1645. Napisał: *Vitae Sanctorum, to jest Żiwotowe, Skutkowe a Muczedlnictwi też i Zazraky Swatych*, a Swietic Bożich na każdy deń celoho Roku, Praga 1625, 1690, in fol.; *Zprawa krestanska s kratkym wykladem etc.* w Praze 1676, in 8-o, i inne. (Por. Sommervogel, *Bibl. de la Comp.*; Schmidt, *Hist. Bohem. S. J.*)

Chansi, wikaryat aplski w Chinach, dekretem z d. 3 lutego 1844 r. powierzony został opiece OO. Franciszkanów. Rezydencya wikaryusza aplskiego znajduje sie w Tai-juen-fu. Wikaryat C. obejmuje prowincyę Chansi, mieszkańców liczy 17 milionów, w tej iiczbie 14,980 katolików i 2500 katechumenów; kapłanów 27, w tej liczbie 10 europejczyków; stacyj missyjnych pierwszorzędnych 9, drugorzędnych 353; kłów 10. Od tego wikaryatu część oddzielono i utworzono nowy p. n. W. a. Chansi południowy. (Por. *Missions catholiques*, 1890, str. 268; Werner, *Orbis terrarum catholicus*, Frib. Brisg. 1890, 4-o, str. 191).

Chantal de ob. Joanna de Chantal św.

Chantrel Józef, Karol, Feliks. Dziennikarz, ur. w lutym 1818 r., † 1884 r. Napisał wiele: *Histoire d'Eglise*, Paris 1865; 1873 in 12-o, ed. 3-o; *Annales ecclésiastiques*; jest to przyczynek do historyi Rohrbachera, obejmuje wypadki z lat 1846 — 69, Paris 1861: toż samo od r. 1860—1868 etc., tamże 1868; *Histoire populaire des Papes*, 1860—62, t. 24 in 12-o; *La Royauté pontificale devant l'histoire et la bonne foy*, 1860, in 12-o. C. był także założycielem czasopisma *Annales catholiques*, które redagował przez lat trzynaście. (Por Hurter, *Nomenclator literarius*; *Polybiblion* 1885, t. II, str. 176).

Chantung wikaryat apostolski w Chinach ustanowiony w r. 1839, podzielony w r. 1886 na: **1)** Ch. północny wikaryat aplski obejmujący prowincyę cywilną Chantung z rezydencyą wikaryusza aplskiego w Tsi-nan-fu; mieszkańców liczy 20 miljonów, w tej liczbie katolików ok. 17000, katechumanów ok. 5000, protestantów ok. 5000, mahometan 5 miljonów, kapłanów 22, w tej liczbie krajowców 11, europejczyków 11; stacyj 9, drugorzędnych ok. 300, kłów i kaplic 171. **2)** Ch. południowy wikaryat aplski z rezydencyą wikaryusza aplskiego w Puo-li. Obejmuje prefektury cywilne Gen-thu-fu, Zao-tchu-fu, J-tchu-fu i podprefekturę Zi-ming-tchu. Mieszkańców 10 miljonów, w tej liczbie katolików 2160, katechumenów 5425; kapłanów 13; stacyj głównych 2, pomocniczych 119, kłów i kaplic 39. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*. Frieb. Brisg. 1890, in 4-o, str. 190—191).

X. J. N.

Chaos, stan, w którym znajdował się wszechświat a szczególnie ziemia, nim Bóg nie rozłączył żywiołów i nie uporządkował ich. W Gen. I, 2 ten ostatni jest oddany przez dwa słowa hebr. „tohu vabohu“, które 70 tłumaczą na język grecki przez niewidzialny, nieuporządkowany, Vulg. przez inanis et vacua, pusty, próżny, niekształtny. Chaldejczycy chaos przedstawiali w postaci bogini Bahu. (F. Vigouroux. *La Bible et les découvertes modernes*, 6 ed. 1896, t. I, str. 268). Grecy przez chaos rozumieli pierwotną materyę, którą uosobiali i czcili jako bóstwo: (Hesiod, *Teog.* 116; Aristophan. *Aves*, 693; Platon, *Conv.* 178; Ovid. *Metam*, I, 5). Ojcowie św., komentując Gen. I, 2, przez chaos rozumieli stan pierwotny materyi stworzonej przez Boga i podległej działaniu praw przez Niego ustanowionych. (S. Bonawentura, *Sentent.*, lib. II, str. 532; Petav. *De theolog. dogmat. et de mundi opificio*, t. I, 2, 1—10; 3, 1—4, edit. 1868, t. IX, str. 237—245; Vigouroux, La cosmogonie mosaique, Paris, 1882, str. 67—68). Konkordyści sądzą, że przez biblijny chaos należy rozumieć pierwotną mgławicę. (Motais, *Origine du mon-*

de, Paris, 1888, str. 58—61). W Now. Test. w przypowieści o złym bogaczu (Vulg. Luc. XVI, 26) chaosem nazywa przepaść oddzielającą niebo od piekła. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, cz. I, col. 558).

Chapeauville Jan, ur. w Liéges 1551, † 1617 r., odznaczał się na polu pracy pasterskiej i był założycielem miejscowego seminaryum duchownego. Napisał *Tractatus de necessitate et modo ministrandi sacramenta tempore pestis*, wielokrotnie drukowany, zawierający 212 rad praktycznych, z których wiele zachowało dotąd swoją wartość. Nadto z pod jego pióra wyszły inne prace, a zwłaszcza *Summa cathechismi romani, cum epistola de toedio, quod cathechistis obrepere solet, ejusque remedio*, Leodii 1605, oraz rozprawę *De prima et vera origine festivitatis ss. Corporis et Sanguinis Domini*, zawartą w dziele p. t. *Historia sacra, profana, necnon politica*. (Por. Hurter, *Nomencl. liter.* II, str. 128 i nast.).

Chapia Karol, ur. 1807 r. w Belmont, w Wogezach, proboszcz w Damas, następnie w Vitel, członek korespondent instytutu historycznego. Wydał: *Histoire du B. Pierre Fourier* Nancy 1850 r., 2 vol.; *Les Martyrs du Japon*, Paris 1862 r.; *Les Saints de chaque jour* ib. 1866; *La vie d'une sainte pour chaque jour de l'année*, Bar-le-Duc 1864, 2 vol.

X. S. G.

Chaponel albo **Chapponel d'Antescourt** Rajmund, augustyanin, ur. w r. 1636, † w r. 1700, był kanonikiem regularnym Kongr. św. Genowefy i przeorem w Saint-Eloi de Boissy. Napisał: *Traité de l'usage de célébrer le service divin* en langue non vulgaire etc. Paris 1687, in 12-o; *Histoire des chanoines* ou Recherches historiques sur l'Ordre canonique tamże 1699, in 12-o; *Examen des voies intérieures* contre les nouveaux mystiques, tamże 1700, in 12-o, dzieło pokwietystom (Por. Glaire, *Dictionnaire des sciences*, 9-o, t. I, str. 447).

Chappelow Leonard, oryentalista angielski, ur. w r. 1683, † w 1768. Pisał wiele o językach wschodnich; wydał i krytycznemi uwagami objaśnił dzieło Spencera *de legibus Hebraeorum ritualibus*, 1727, 2 vol. in 8-o; napisał: *A commentary on the book of Job*, 1752, 2 vol. in 4-o. (Por. Glaire, *Dictionnaire*, t. II, str. 447.

Chapt de Rastignac Armand, dr. Sorbony, opat de Saint-Mesmin, ur. w r. 1726 w zamku Laxion pod Sorlat, † w Paryżu zamordowany podczas rewolucyi. Napisał: *Questions sur la propriété des biens-fonds ecclésiastiques en France*, Paris 1789, in 8-o — dzieło dedykowane Piusowi VI; *Lettre synodale de Nicolas, patriarche de Constantinopole*, à l'empereur Alexis Comnène, sur l'érection des métropoles, tamże 1790, in 8-o, przekład z greckiego; *Accord de la révélation et de la raison contre le divorce*, tamże 1791, in 8-o. (Por. Feller, *Biogr. univers.*; Picot, *Mémoires pour servir a l'hist. ecclésiastique*, t. IV).

Charaka, miejscowość położona na wschód od Jordanu w krainie Galaad; zamieszkana była przez Żydów zwanych Tubianejczykami. Pismo św. raz tylko o niej wspomina II Mach. XII, 17. Trudno rozstrzygnąć czy Charaka należy brać za imię pospolite od greckiego charax— forteca, czy też za imię własne. Jedni utrzymują, że Charaka należy brać za fortecę Datheman, I Mach. V, 9. (Patrizini, *De consensu utriusque libri Machabaeorum*, in 4-o, Romae, 1856, str. 276); inni identyfikują Charaka z dzisiejszem El-Harak lub El-Kerak: (Furier, *Zur ostjordanischen Topographie* w *Zeitschrift des deutschen Palästina-Vereins*, Leipzig, t. XIII. 1890, str. 200; inni z Arak-el-Emir: Riess, *Bibel-Alas*, 2 edit., Freiburg in Br. 1887, str. 8. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, cz. 1, col. 577—579).

Charakter i quasi-charakter—wyrażenia teologiczne, oznaczające szczególniejsze skutki niektórych sakramentów. 1) Istnienie charakteru sakramentalnego. Podług nauki Kła katolickiego chrzest, bierzmowanie i kapłaństwo można raz tylko w życiu przyjmować, ponieważ obok innych skutków (ob. art. Sakrament), trzy te sakramenta wyciskają na duszy piętno duchowe niezmazalne t. zw. charakter (charac-

ter indelebilis). Już Eugeniusz IV w *Instructio ad Armenos* i Innocenty IV w *Decretales* (c. 3, X De Bapt. 3) wyraźnie określił istnienie charakteru w chrzcie św. Przeciwko błędom protestanckim sobór trydencki (sess. VII, can. 9) określił: „Jeżeliby kto twierdził, że w trzech sakramentach, mianowicie w chrzcie, bierzmowaniu i kapłaństwie nie bywa wyciśnięty na duszy charakter, to jest znak pewien duchowy i niezatarty, z którego to powodu one nie mogą być powtórzone, niech będzie wyklęty". Określenie to opiera się na wyrażeniach Pismo św.: „pomazał nas Bóg... i... też zapieczętował nas" (2 Corint. I, 21—22) „(w Chrystusie) jesteście zapieczętowani Duchem..." (Ef. I, 13), „(w Duchu św,) zapieczętowani jesteście na dzień odkupienia" (Ef. IV: 30). Teksty te, podług jednozgodnej nauki OO. Kła wskazują, że chrzest, bierzmowanie i kapłaństwo, obok innych skutków sakramentalnych wyciskają na duszy charakter, zwany przez OO. Kła „signaculum spirituale", „signum", najczęściej *syragis* i t. p. W szczególności o charekterze, jaki chrzest na duszy wyraża, naucza Klemens Rzym. (2 *Corint.* 7, n. 6, 8, n. 6], św. Bazyli (*Sermo in s. bapt.*, n. 5), św. Cyryl Jeroz. (*Pro catech.* c. 16, 17), św. Ambroży (*De Spir. S.* I, 6), zwłaszcza św. Augustyn (*Contra Faust.* 19, 16; *De baptis.* 3, 21; *Contra Epist. Parm.* 2, 28 i t. d.). O bierzmowaniu to samo twierdzą sobór Konst. I (c. 7); Klemens Aleks. (*Strom.* 2, 3), Euzebiusz Cez. (*Hist. Eccl.* 6, 43), św. Ambroży (*De myst.* c. 7, n. 42), św. Augustyn (*Contra lit. Petil.* 2, 239) i inni; wreszcie o charakterze kapłańskim naucza św. Augustyn *Contra Ep. Parm.* 2, 28; *De bapt.* 1, 2), synod toledański siódmy z r. 653 (c. 7) i inni. To też wobec powszechnej nauki OO. Kła nic dziwnego, że prawie aż do czasów protestantyzmu wszyscy teologowie uczyli, jak cały Kościół wierzył, w istnienie charakteru, który chrzest, bierzmowanie i kapłaństwo na duszy przyjmującego wyciskają (argumentum praescriptionis). — 2) Natura charakteru sakramentalnego według określenia soboru trydenckiego polega na tem, że jest to znak duchowy i niezatarty, który na duszy wiernego wyciskają trzy sakramenta: chrzest, bierzmowanie i kapłaństwo. Co zaś do bliższego określenia charakteru różnią się w zdaniach teologowie katoliccy. Powszechnie jednak nauczają, iż charakter jest to pewien przymiot nadprzyrodzony (qualitas supernaturalis), przymiot rzeczywisty (forma realis, absoluta), który, wyciśnięty na duszy wiernego, wyróżnia go od innych, którzy nie przyjęli tego sakramentu (signum distinctivum). W skutkach swoich charakter sprowadza 1) szczególne podobieństwo do Boga (Hieron., *In Eph.* 1, 13, *De Spirit. S.* 1, 6); stąd scholastycy zowią go signum configurationum (3, q. 63, a. 3 ad 2; a. 5 in corp...); 2) łączy silnie z Chrystusem, przez chrzest św. wcielając do rodziny Chrystusowej, czyni poddanymi Chrystusowi królowi; przez bierzmowanie czyni wojownikami bożymi, żołnierzami w służbie pańskiej; przez kapłaństwo wodzami wiernych, zastępcami Chrystusa, uczestnikami Jego władzy kapłańskiej (3, 9,63: S. Thomae, *in IV Sent.* d. 4, q. 1, a. 4; Bonawentura, *Brevilog.*, p. 6, c. 6; Scotus, *in IV sent.* d. 6, q. 10, n. 12). 3) Charakter, jako nieodłączny od łaski, jest też, jak mówią scholastycy, signum dispositivum gratiae. Gdy bowiem kto niegodnie, lecz ważnie przyjmie chrzest, bierzmowanie lub kapłaństwo, ma na duszy wyciśnięty charakter, przeto uzyskawszy stan łaski, czyli dyspozycyę, na mocy charakteru ma odnowione wszystkie łaski sakramentalne (Thom., *in IV sent.* d. 4, q. 1, a. 1 ad 5; Bonawentura, *in IV sent.* l. cit. q. 1). — Quasi-character jest to domniemany znak, odmienny nieco od charakteru sakramentalnego, znak, który podług wielu teologów wyraża na duszy sakrament małżeństwa i ostatniego namaszczenia. Już Suarez (In 3, q. 63, disp. 11; sect. 1, n. 5), Lugo (*De sacram. in gen.* disp. 6, sect. 1, n. 11...) przypuszczali, że i te dwa sakramenta wyrażają pewien znak na duszy, gdyż „remoto obice" przyjmujący niegodnie otrzymuje łaski sakramentalne, zawieszone przez brak dyspozycyi. Znak ten Schwetz (*Theol. dogm. spec.* III, § 39) i Oswald (*Sacramentenlehre*, I, § 7) nazwali „quasi-character". (Por. W. W. t. III, kol. 65—71; dzieła Schoebena, Hurtera i innych, Pfeiffer, *Character Sacramentalis Christi et satanicus antichristi*, Salisburgi 1713).

X. C. S.

Charan 1) Vulgata, Tob. XI, 1, mówi, że młody Tobiasz, wracając z aniołem Rafaelem z Niniwy, jedenastego dnia przybył do Charan, która to miejscowość miała leżeć na połowie drogi między Niniwą a Ekbataną. Imię Charan prawdopodobnie jest zmienione; w greckim tekście niema o niem żadnej wzmianki. (Por. H. Reusch, *Das Buch Tobias*, In 8-o, Leipzig, 1857, str. 103—104; *Das Buch Tobias*, in 8-o, München, 1977, str. 269). 2) po hebr. Keran, ostatni syn Dissona, jednego z synów Seira Horejczyka. Gen. XXXVI, 26; I par., I, 51. 3) miasto Syryjskie; (Judith V, 9; Dzieje Ap. VII, 2, 4). W innych tekstach to miasto piszą autorowie św. „Haran". (Ob. Haran).

Charaux A. M., współczesny profesor literatury francuskiej na fakultecie katolickim w Lille. Napisał: *Critique idéale et catholique*. Lille et Paris 1886, in 18-o; *L'Histoire et l'esprit de la litterature* française au moyen-âge, critique idèale et catholique, Paris, Desclée 1894, in 8-o; *Essai littéraire et moral sur la Bretagne contemporaine*. Paris, 1z94, in 8-o.

Charaux Klaudyusz Karol, filozof francuski, ur. w Pont-à-Mousson w r. 1828, uczył się w szkole normalnej wyższej, był profesorem w lyceum w Bar-le-Duc, następnie w Grenobli, gdzie zgromadzał około swej katedry wyborowe grono inteligencyi. Szczególniejszą uwagę filozofów zwrócił swa tezą *De la Méthode morale, ou de l'Amour et de la vertu comme éléments necessaires de toute vraie philosophie*. Metodę swą stosował C. w szeregu swych dzieł, korespondencyj, dialogów szczęśliwie pomyślanych i świetnie wykonanych. Doczekały się one licznych wydań przez autora nieustannie poprawianych i uzupełnianych. Katolicki ten filozof, wzorem O. Gratry'ego, dowodzi w swych dziełach, że aby dojść do prawdy w badaniach filozoficznych, konieczną jest rzeczą mieć dobrą wolę. Zadaniem filozofii nie jest, jak w innych naukach, poznać prawdę abstrakcyjną; prawdziwa filozofia wskazuje przeznaczenie człowiekowi i urządza jego czyny, a więc obejmuje jednocześnie porządek moralny i religijny, a zarazem dowody ściśle naukowe, z których wyprowadza wnioski moralne i praktyczne. Innemi słowy filozofia jest sprawą nie tylko czystego rozumu, ale i duszy. Główniejsze dzieła są: *Les Principes de la philosophie morale*. Paris, 1868; *La Metaphysique simplifiée* ou agrandie ou Méditations sur les principes de la Philosophie. Paris, Berlin, 1868; *La Philosophie et le Concile etc.* Genéve, 1869—71; *Philosophes et savants*. Dialogues de philosophie, Paris 1870; *L'Ombre de Socrate*, petits dialogues de philosophie etc.; *De la Pensée*, 2 parties, 1883, 2 èd.; *Notes et reflexions*, 1887, 4 édit.; *De l'esprit philosophique et de la liberté d'esprit*, 1884. w późniejszych wydaniach dzieło to zatytułowane *De l'Esprit et de l'esprit philosophique*, 1892; *Pensées sur l'histoire*, 1889; *La Cité chrétienne*, Paris, Didot, nouv. ed. 1896, 2 vol in 16-o; *L'Angelus*, Paris 1891; *Le Beau, l'Art et la Pensée*. Lettres et journal de la montagne. Paris 1899, in 12-o; *Pensées et portraits* tamże 1898, in 12-o; *Philosophie religieuse*, Dialogues Grenoble, Allier, 1884; *La Philosophie et la Science*; tamże 1880; *Les Eléments primitifs de la pensée*. L'âme humaine. Les Sociétés. L'Eglise. Paris, Pedone, 1902, in 12-o. (Por. Blanc. *Histoire de la Philosophie* t. III, str. 178. Blanc, *Répertoire bibliographique*, 1902, str. 103 i 413).

X. J. N.

Charcamis (po hebr. Karkemisz; 70 tłumaczy Charmeis; po asyryjsku Gargamisz) Izaiasz, X, 9; Jerem. XLVI, 2; II Par. XXXV, 20. Miasto starożytne położone na prawym brzegu Eufratu, stolica Hetejczyków. Charcamis znajdował się przy trakcie handlowym między Egiptem, Palestyną i Asyryą, dlatego też miał wielkie znaczenie handlowe. To miasto zostało zdobyte przez Faraona Thothmesa z XVIII dynastyi, za Sargona dostało się pod panowanie Asyryjczyków, a za Nabuchodonozora pod panowanie Babylończyków. Pod panowaniem Persów miasto Ch. utraciło swe znaczenie i powoli obróciło się w ruinę. Nazwa tego miasta składa się z dwóch słów Char i Chamos—forteca bożka Chamosa. Długo nie było wiadomo, gdzie leżało to miasto. Pierwszy G. Smith w 1876 r. odkrył jego ruiny w Jarabolus, właściwie Dżirbas albo Dżerabis. (Por. Mas-

péro, *Histoire de l'Orient*, 1886, str. 190—232; A. Schrader, *Keilinschriften und Geschichtsforschung*, in 8-o, Giessen, 1878, str. 221—225; Delitsch, *Wo lag das Paradis*, str. 266; J. Ménant, *Mémoires de l'Académie des inscriptions et belle-lettres*, t. XXXII, par. 2, 189, str. 201—273; *Transactions of the Society Biblical Archaeology*. t. VII, str. 429; Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, part. 2, col. 584—587).

Charcot, dr. medycyny, sławny neurolog, kierownik szkoły hypnotycznej „de la Salpêtriére" w Paryżu, ur. w Paryżu w r. 1825, † w r. 1893, Poświęcił się studyowaniu chorób nerwowych i hypnotyzmowi, poza obrębem idei religijnej. Oprócz wielu dzieł specyalnie poświęconych medycynie napisał wspólnie z M. Richetem *Les Demoniaques dans l'art*. Paris 1887. W książce tej C. całkowicie odrzuca porządek nadprzyrodzony, a wszystkie cuda, opętania i t. d. uważa za objawy histeryi lub innych chorób nerwowych. Przyznać jednak należy, iż w dziedzinie badań czysto naukowych nad hypnotyzmem, poza sferą objawów nadprzyrodzonych, które często mu przypisują, C. zajął stanowisko sumiennego badacza. (Por. Blanc, *Histoire de la Philosophie*, t. III, str. 101).

Chardon Karol Maciej, benedyktyn, ur. w Jovi-Carignan 1695 r. Wykładał filozofię i teologię; kapituła generalna w Toul odjęła mu 1740 r. prawo nauczania, z powodu jego opozycyi przeciwko bulli Unigenitus. Um. w Metz d. 21 paźdz. 1771 r. Napisał: *Histoire des Sacrements*, Parisiis 1745 r., t. 6, in 12-o, przedrukowane w *Curus theologiae* ed. Migne, t. 20. (Por. Hurter, Nomenclator, t. III, p. 55).

Chardon de Lugny Zacharyasz, komwertyta, nawrócony przez Bossueta, ur. w r. 1643, † w r. 1733; zostawszy kapłanem przyjął obowiązki przy kle św. Sulpicyusza. i został deputowanym z ramienia króla i duchowieństwa do prowadzenia polemik religinych. Zostawił: *Traité de la réligion chrétienne*, Paris 1697, 2 v. in 12-o; *Recueil des falsifications que les ministres de Genéve ont faites* de l'Ecritures sainte en leur dernière traduction de la Bible, Paris 1707, in 12-o; *Nouvelle méthode pour réfuter l'établissemenl des Eglises prétendues réformées etc.*, tamże 1731, in 12-o, i inne (Por. Richard et Girand, *Bibliothéque sacré*).

Chardon Mgr., współczesny, napisał *Mémoires d'un ange gardien*. Paris 1899, 3 wyd. in 12-o; w tłum. polskim p. t. *Pamiętniki anioła stróża*, Pelplin 1872, in 16-o; *L'Ange et le Prêtre*, Paris 1889, in 12-o, i inne.

Charenton, miejscowość przy złączeniu się Sekwany z Marną, 4 klm. od Paryża, gdzie r. 1606 pozwolono paryskim reformowanym spełniać swobodnie praktyki religijne. Wystawili oni tam wspaniały kl (1625), który wszakże po odwołaniu edyktu nantejskiego został w roku 1685 zburzony. W Ch. odbyło się wiele synodów kalwińskich, między innymi słynny z r. 1631, gdzie usiłowano pogodzić luteranów z kalwinistami. Tamto kalwiniści zgodzili się na to, aby luteranie spełniali razem z nimi wszelkie praktyki religijne, żenili się, przyjmowali komunię, z warunkiem, że przysięgną nigdy nie występować przeciwko nauce Kalwina i uczyć dzieci tylko tych artykułów wiary, na które się godzą oba wyznania. Z tego powodu powstał ostry spór z katolikami, którzy słusznie zarzucali kalwinistom, że nauka ich przeważnie opiera się na nienawiści Kła katolickiego i bezczeszczeniu jego dogmatów. Skutkiem tego episkopat francuski zaskarżył uchwały synodu w Ch. przed Ludwikiem XIII. Dolläus bronił synodu w *Apologia pro Ecclesiis reformatis*, Genevae 1677, str. 171 i nast.; Bossuet natomiast potępiał go w *Histoire des variations* II, l. 4, 14. Lecz i luteranie nie byli zadowoleni i postawili zasadę, że protestant nie może z kalwinistą wstąpić w łączność kościelną, zwłaszcza z powodu sakramentu Ołtarza. Tak twierdził Tomasz Ittig w *Dissert. de synod, Carent. indulgentia erga Luteranos*. Lipsiae 1705. (Por. Aymon, *Touts les synods nationaux des égl. réformées de France*, a la Haye 1710; Benoit, *Hist. de l'édit de Nantes*, Delft. 1693; W. W. t. II, 72 i nst.).

(*Ch.*).

Charismata nazwa ogólna łask Bożych udzielanych bezpośrednio dla pożytku

i uświęcenia drugich. Wylicza Ch. św. Paweł apostoł: „Jednemu przez Ducha dana bywa mowa mądrości, a drugiemu mowa umiejętności według tegoż Ducha. Inszemu wiara w tymże Duchu, drugiemu łaska uzdrowienia w tymże Duchu. Drugiemu czynienie cudów, drugiemu proroctwo, drugiemu rozeznanie duchów, inszemu rozmaitość języków, a drugiemu tłumaczenie mów“ (1 Kor. 12, 8, 10). Co do znaczenia poszczególnych Ch. por. św. Tom. *Summa Th.* 1, 2 q. 111. art. 4 i Suarez Prol. 3 *de Gratia* c. 5. Według większości teologów wyszczególnienie Ch. u św. Pawła jest całkowite. Według Bellarmina (*De Gr. et lib. arbitr.* t. I, c. 10). Ripaldy (*De ente supern. disp.* 101, n. 10) i wielu innych liczba Ch. jest większa, a św. Paweł wylicza tylko Ch. udzielone wiernym w Koryncie. Teologia nazywa Ch. łaskami darmo danemi (gratiae datae), rozróżniając łaskę ze względu na cel, w jakim bywa udzielana na łaskę *gratum facientem* i *gratis datam* (ob. Łaska). Co do istoty Charismatów, łaska darmo dana ma wiele wspólnego z łaską „miłym czyniącą“: jedna i druga jest łaską Odkupiciela, jest porządku nadprzyrodzonego i ma cel wspólny: dobro i pożytek duchowny. Obok tych cech wspólnych istnieją pewne różnice: łaska *gratum faciens* zmierza do osobistego uświęcenia, jest wyłącznym przywilejem wszystkich sprawiedliwych; Ch. jako łaska *gratis data* jest udziałem wybranych przez Boga, ma na celu pożytek drugich, a lubo łączy się zwykle ze świętością osobistą, lecz z natury rzeczy istnieć może oddzielnie, jak np. w Balaamie. W szczególnie obfitej mierze udzielał Bóg Ch. w początkach Kła. Istnieją one dzisiaj też w Kościele (obacz Kościół) lubo mniej częste, jak dawniej. „Haec necessaria in exordio Ecclesiae fuerunt. Ut enim fides cresceret, miraculis fuerat nutrienda, quia et nos cum arbusta plantamus, tamdiu eis aquam infundimus, quousque ea in terra iam convaluisse videamus et si semel radicem fixerint in rigando cessamus“ powiada św Grzegorz (Hom. 29 in Er. n. 4).

X. H. F.

Charisticarius, urząd w Kle Konstantplskim, ustanowiony przez cesarza Konstantyna Kopronima. Cesarze i patryarchowie konstplscy powierzali C-om pieczę nad klasztorami, z obowiązkiem czuwania nad dochodami, nad całością budynków, szpitali i t. p. C-i byli duchowni i świeccy. Z czasem zdarzały się nadużycia; powierzano tę godność osobom żonatym, nawet poganom; były wypadki że C. miał dwa klasztory, z których zyski ciągnął na swoją korzyść (ob. w tej sprawie *Monumenta Ecclesiae Graecae* wyd. przez M. Cotelier:a, t. I, str. 159). (Por. Riehard et Girand, *Bibliothéque sacrée*, t. IV, sir. 421).

Charitius Jędrzej, ur. w Gdańsku w drugiej połowie XVII w., zostawszy archidyakonem witenberskim, wydał: *Commentatio historico-literaria de viris eruditis Gedani ortis, specialim eis, qui scriptis inclaruerunt*, Vitem. 1715).

Charitius Krystyan Fryderyk, syn poprzedniego zajął się objaśnieniem i dopełnieniem dzieła powyżej przytoczonego i ogłosił część I swej pracy p. t. *Spicilegium ad A. Charitii Commentationem de viris eruditis Gedani ortis*, Gdańsk 1729 r.

Chariton św., męczennik, towarzysz św. Klemensa bpa Ancyry i św. Agataniola jego dyakona. Cześć odbiera w Kle greckim 23 stycznia.

Charkiewicz Juwenalis, bernardyn, profesor konwentu w Wilnie i Nieświeżu, prowincyał prowincyi litewskiej. Słynął jako kaznodzieja. *W wyborze najprzedniejszych w metropolii Wileńskiej kaznodziejów*, wydanym w Wilnie 1761 r. znajdują się jego kazania. Jest autorem dzieł: *Przewodnik do ojczyzny niebieskiej, zawierający w sobie regułę trzeciego zakonu św. Franciszka braci pokutujących, przywileje tego zakonu i odpusty*, Wilno, 1772 r.; *Dyaryusz podróży hiszpańskiej z Wilna do Walencyi, później do Włoch i napowrót do Wilna*, drukowany w Dziejach Dobroczynności r. 1824, t. IV—VI.

Charkiewicz Michał, pijar, ur. 1790 r., † 1801, jest autorem podręcznika do nauki wymowy: *Compendium institutionum oratoriarum ad usum juventutis*, Wiino, 1782.

Charlas Antoni, kapłan francuski i teolog z XVII w., odznaczył się w sporze

o regalia. Był wprawdzie zbytnim rygorystą, ale celował uczonością, skromnością i pobożnością. Oparł się stanowczo samowoli Ludwika XIV i pisał wiele w obronie praw Kła. Pisma jego parlament w Tuluzie rozkazał spalić, a sam Ch. musiał uciekać do Rzymu, gdzie † 1698 r. w podeszłym wieku. Główne jego dzieła są *Tractatus de libertatibus ecclesiae Galicanae*, Leodii 1684, w którem wytknął błędy i wykręty wielu prawników francuskich; *Causa regaliae penitus explicata etc.* Leodii 1685; *Primatus rom. Pontifici assertus*, Coloniae 1700. W tem ostatniem dziele jest rozprawa *De concilio oecumenico*.

Charles Emil, filozof, ur. w Valenciennes w r. 1731, † w r. 1897, rektor Akademii w Lyonie. Ogłosił drukiem: *Roger Bacon* — teza akademicka; *Lectures philosophiques*. 1873—76, 2 vol; *Elements de philosophie*, 1884—85, 2 vol. Był też współpracownikiem wydawnictwa *Dictionnaire des sciences philosophiques*. (Por. Blanc, *Dictionnaire universelle de la pensée*, t. I, str. 784).

Charleston (dioec. Carolopolitana) dyecezya metropolii Baltimorskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, erygowana w r. 1820; obszar obejmuje Stan Karoliny Południowej; mieszkańców 820,000, w tej liczbie 210,000 katolików, 286 kapłanów, 130 kłów, 35 kaplic. Język panujący angielski; ponieważ dużo jest katolików niemców więc w niektórych kłach kazania są głoszone po niemiecku.

Charlevoix Piotr, Franciszek Ksawery, T. J., ur. w St. Quentin 1682, † 1761. Wstąpił do jezuitów 1698 r., wykładał filozofię. W r. 1720 udał się w celach missyjnych do Ameryki Północnej, zwiedził Kanadę, dorzecze Missisipi, wyspę San Domingo i powrócił (1722) do Francyi. C. opracował: *Histoire de l'établissement des progrès et de la décadance du christ. dans l'emp. du Japon*, Rouen 1715; *Histoire générale du Japon*, Paris, 3 vol., 1736 i 1754; *Histoire de St. Domingo* 2 vol. Paris 1730; *Histoire et description générale de la Nouvelle-France*, 3 vol., Paris, 1756. (Por. De Backer. *Biblioth.*).

Charlier Idzi, znany pod nazwą Aegidius Carlerius, był jednym z teologów, którzy na soborze bazylejskim rokowali z Husytami. Ur. w Cambray pod koniec XIV w. odbył studya w Paryżu, został tam profesorem teologii i dziekanem kapituły w Cambray. Na soborze w Bazylei wystąpił w trzydniowej mowie przeciwko 4 artykułom Husytów (ob. Hard. VIII, 1759—1824). Gdy Husyci opuścili sobór Ch. był jednym z legatów, którzy udali się do Pragi. Pobyt swój i wypadki opisał Ch. w *Liber de legationibus*, które po raz pierwszy wydali Palacky i Birk w I tomie *Monumenta concil. general. saec. XV*, Vindebonae 1857. Z legatami udał się Ch. także i do Wiednia i powrócił 1435 r. do Bazylei, dla zdania sprawy. Po powrocie do Paryża wykładał znowu teologię. Wydał także *Sportula fragmentorum*, w którem znajdują się rozprawy *De comunione sub utraque specie*; *De perp. Virginitate B. M. V.*; *De coelibatu* i inne. Napisał też *Scutum fidei* i *Comentarius in IV libros senntent.* Ch. † w Paryżu 28 listopada 1463 r. (Por. Moréri; Hefele, *Conc. Gesch.* VII, 494, 514 i nast.).

(Ch.).

Charlier Jan ob. Gerson.

Charlottetown miasto bpie i dyecezya (dioec. Carolinopolitana), stanowiąca sufraganię archidyecezyi Halifax w prowincyi klnej tejże nazwy, w New-Foundlandii Dyecezya erygowana w r. 1829. Obejmuje: wyspę księcia Edwarda (komitat King, Prince, Queen) z wyspami Magdaleny; mieszkańców katolików 55,000, kapłanów 39, parafij 30, kłów 48. (Por. Werner, *Orbis terrarum catholicus*, Frib. Brisg. 1890, 4-o, str. 245).

Charmel (70 tłumaczy Chermel). W ten sposób Wulgata przetłumaczyła hebrajskie słowo karmel, które jest imieniem pospolitem, oznaczającem pole uprawne i urodzajne, biorąc je za imię własne, oznaczające górę Karmelu. (Św. Hieronim, *In Isaiam*, XXIX, 17, t. XYIV, col. 335). (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, par. 1, col. 594—595).

Charmes de Tomasz, kapucyn francuski, teolog XVIII w. Ur. r. 1703, C. wstąpiwszy do zakonu Kapucynów zasłynął jako autor dzieła *Theologia uni-*

versa (7 tomów; 8-y zawiera *Epitomen* całego dzieła). Dzieło to doczekało się licznych wydań, ma bowiem wielkie zalety, jako podręcznik treściwy, jasny, dla początkujących teologów łatwy. Wydania do r. 1757 (Venetiis, 2 tomy) zawierają czystą naukę Kościoła. Późniejsze wydania z dodatkiem „*juxta principia S. Augustini*“ zawierają błędy, które dorzuciła obca ręka. Dobry skrót *Theologiae universae compendium* wydał P. Marianus a Novana (Parisiis 1882, ed. 2). De Charmes † 1765 r. (Porów. *Bibliotheca Script. Capuc.*, Romae 1852, appendix, p. 38; Hurter, *Nomenclator theol.* 1895, t. III, kol. 16).

Charmi, imię trzech osobistości; o 2-ch z nich znajdujemy wzmiankę w tekście hebrajskim, o trzeciej zaś w greckim: **1**) C. (po hebr. Karmi), czwarty syn Rubena, patryarcha rodziny Charmitów (Gen. XLVI, 9; Ex. VI, 14; Num. XXVI, 6; I Par. V, 3). — **2**) Charmi, syn a raczej potomek Judy (I Par.. IV, 1), był synem Zabdi lub Zamri, wnukiem Zara (I Par. II, 6; Joz. VII, 18), a prawdopodobnie ojcem Achana, którego ukamienowano z rozkazu Jozuego (Joz. VII, 18). — **3**) C. (70 tłumaczy Charmis; Codex Alexadr. Chalmeis), jeden ze starszych żydowskich, przed którym Judith uskarżała się, że Ozyasz postanowił po 5-ciu dniach poddać nieprzyjacielom miasto Betulię (Judith, VI, 11; VIII, 9). Wulgata nazywa go także Gothonielem, ale prawdopodobnie przez omyłkę. (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, p. 1, col. 598).

Charpentier Jan Piotr, profesor wymowy łacińskiej w Sorbonie, ur. w r. 1797, † 1878 r.; inspektor akademii paryskiej. Pisał wiele o literaturze łacińskiej i francuskiej; główniejsze dzieła są: *Etudes sur les Pères de l'Eglise*, 1653, t. 2; *Tertullien et Apulée*, 1839, in 8-o, i inne. (Por. Hurter, *Nom. liter.* t. III, kol. 1309—1310).

Charpy Kajetan, teatyn, ur. w Macon w r. 1683, przełożony w klasztorze swej reguły w Paryżu. Napisał: *Vie du B. Gaëtan de Thienne*, fondateur des Clercs règuliers, Paris 1657, in 4-o; *Histoire de l'Ethiopie orientale*, Paris 1684, in 12-o. (Por. Moréri, *Dictionn. histor.*; Papillon, *Bibliothèque des auteurs de Bourgogne*).

Charon, syn Ereby i nocy, przewodnik zmarłych do piekieł. Jest to postać stara, lecz już pohomeryczna. W mitologii greckiej pojawiająca się pierwszy raz w „Miniadzie“ przytoczonej przez Pauzanisza (X, 28, 21). Popularnym stał się Ch. w wielkiej epoce „Teatru ateńskiego“ i dramaturgowie to, zdaje się, narzucili go wyobraźni greckiej. Przedstawiano go sobie, jako starca ponurego, który przewozi dusze przez Styx lub Acheron, nielitościwego dla tych, co nie miały czem zapłacić za przewóz. Stąd zwyczaj kładzenia zmarłym pieniążka (obola) na usta. (Por Otfryd Müller, *Etrusker*, III, 4, 10; Preller, *Röm. Mythologie*; W. E. I. t. XI, str. 446).

Charre ks. współczesny, *Le Sacrifice de l'Homme-Dieu*, considerations historiques, doctrinales, ascétiques, sur le sacrifice de N. S. J. Chr. figuré et accompli. Paris, Amat, 1898, in 8-o.

Charron Piotr „Patryarcha silnych duchów“ (esprits forts) syn księgarza w Paryżu ur. 1541 r., poświęcał się naukom prawniczym, przyjął święcenia i został nadwornym kaznodzieją królowej Nawarry Małgorzaty. Każąc po różnych miastach Francyi, poznał się z Montaigne'em i pod jego wpływem zakaził się sceptycyzmem. † nagle w Paryżu na ulicy 1603 r. Ku pamięci jego postanowiono 21 lutego 1879 r. dawniejszą ulicę „Rue de Morny“ nazwać „Rue Pierre Charron.“ Ch. napisał apologię Kła kat. p. t.: *Trois vérités contre touts les Athées, Idololatres, Juifs, Mahométans, Hérétiques, Schismatiques*, Bordeaux 1593, Paris 1594. Jako charakterystyka jego późniejszych kierunków sceptycznych, czyli jego „silnego ducha“ jest dzieło p. t. *De la vraie sagesse*. Rozbierając właściwości człowieka, przyznaje duszy wprawdzie naczelną rolę, ale nie uważa jej za niecielesną; niecielesnym jest tylko Bóg, dusza posiada ciało, lecz wysoce delikatne, niewidzialne, niezniszczalne. Ztąd różnica między człowiekiem a zwierzęciem niewielka, a często ono przewyższa go nawet. Nie jesteśmy zdolni do zdobycia żadnej pewności, nawet na drodze naturalnego poznania. Filozofia sceptyków jest jedyną, pra-

wdziwą. Usposabia ona doskonale do przyjęcia boskiego objawienia i chrześcijańskiej wiary, właśnie dla tego, że wiedza ludzka jest tak chroma. Prawdy objawione nie podlegają badaniu; ponieważ wiele religij podaje się za objawione, Ch. ma z tem niemały kłopot. Twierdzi więc w pierwszem wydaniu swego dzieła, że żadna religia nie pochodzi od Boga, lecz jest dziełem ludzkiem które otrzymujemy przy urodzeniu. W drugiem zaś wydaniu utrzymuje to co do religij fałszywych, natomiast przy prawdziwej należy odróżnić pierwsze jej zwiastowanie, od drogi, którą do każdego z nas dochodzi. Charron do puszcza jednak wiele religij prawdziwych, lecz odróżnia bardziej popularne od więcej duchowych; pierwsze posiadają kult zewnętrzny, drugie przejawiają się tylko przez czyste serca. W chceniu musi mędrzec zachować całą swobodę, t. j. iść tylko za prawami natury i swoim własnym rozsądkiem. Słuszność miał poniekąd jezuita Garasse, który Ch. nazwał „chrześcijaninem z pozoru, ateuszem w rzeczywistości." (Por. Stöckl, *Gesch. d. Philosophie des Mittelalters*, III, 375—384; Denzinger, *Vier Bücher relig. Erkenntniss*, I, 408—411).

(Ch.).

Charsena (po hebr. Karszena; 70 tłumaczy Arkesaios), pierwszy ze 7-iu dygnitarzy perskich, zwanych Orosangami, którzy byli dopuszczani przed oblicze królewskie. Jego radził się król, jak ukarać królowę Vasthi (Esth. I, 14). (Por. Opperet, *Commentaire historique du livre d'Esther*, w *Annales de philosophie chrétienne*, janvier 1864, str. 25).

Charszewski Ignacy ks., współczesny, urodził się 22 czerwca 1869 r. w Kole gub. kaliskiej. Wykształcenie otrzymał w Płocku (gimnazyum i seminaryum), i w Petersburgu (akademia). Święcenia kapłańskie przyjął z rąk śp. bpa Nowodworskiego dnia 8 kwietnia 1894 r. Obecnie zajmuje on stanowisko rektora przy kościele pokłasztornym w Żurominie. Od pierwszych chwil kapłaństwa z zamiłowaniem i niezaprzeczonym talentem pracuje na niwie literackiej. Pierwszą pracą drukowaną była rozszerzona rozprawa akademicka, aprobowana przez profesora filoz. ks. Drzewieckiego i pomieszczona w „Niwie" (№№ 7—19 z r. 1896) pod tyt.: *Pierwsza i ostatnia myśl filozofii*. Osobno wyszły z pod pióra ks. Ch-go: 1) *Odrodzenie*, utwór beletrystyczny (nakładem „Wieku"), 1897; 2) *Odrodzenie religijne w nauce, literaturze i w życiu*, Warszawa 1897; 3) *W sprawie religii*, 1899; 4) *Album uroczystości katolickich*, z ilustracyami, Płock 1900; 5) *Ślepi wodzowie*, kilka skromnych artykułów pod adresem butnych teologów w surducie, Warszawa 1901; 6) *Duchowieństwo a prasa*, Warsz. 1903; 7) *O rozumnej gorliwości kapłańskiej*, 1903, (przekład czeski tej pracy zapowiedziała redakcya czasopisma: „Novy Život" w № 2 dn. 30 paźdz. 1903 r.); 8) *Poza kościołem niema zbawienia*, konferencya rekol. dla intelig., wygłoszona w Płocku; 9) *Kościół i obraz cudowny Matki Boskiej w Żurominie*, Kielce 1904. Okrom tego pisał i pisze ks. Ch. mnóstwo artykułów różnej treści (krytyka, polemika, sprawy społeczne, kościelne, korespondencye, czasem nowelki i poezye) i w różnych czasopismach („Przegl. Kat.," „Kwart. Teol.," „Słowo," „Niwa," „Tyg. ilustr.," „Wędrowiec," „Biesiada Lit.," „Echa Płockie," „Książka," „Wiadom. Past.," „Homiletyka," „Encykl. klna wielka," etc.). W ostatnich latach używał pseudonimów, jak: ks. Dzięcioł, ks. Kolski i inne.

Charta Magna (Magna charta libertatum), jest to jedna z ustaw zasadniczych Anglii; na niej oparła się późniejsza konstytucya angielska. Ch. M. zawiera głównie postanowienia dotyczące wewnętrznego zarządu. Dokument ten wydany przez Jana bez Ziemi 1215 r. był owocem usiłowań podjętych przez kierownicze warstwy narodu, w celu ukrócenia zwierzchniej władzy, wykraczającej przeciwko prawom i ustalonym zwyczajom prawnym. Ch. M. składa się 63 artykułów. Na czele Ch. M. mieści się odrębny od następnych paragrafów artykuł, który uroczyście zapewnia duchowieństwu i Kłowi w Anglii swobodę wyborów, uważaną za fundament jego niezawisłości. Właściwie artykuł ten już rokiem wcześniej (1214) przyznawał duchowieństwu nieograniczone prawo wyborów na wyższe dostojeństwa, wówczas

jednak kiedy Jan bez Ziemi wystawił piśmienny akt, poręczający prawa baronom i szlachcie, oraz zapewniający im udział w zarządzie publicznym, uważało duchowieństwo za właściwe starać się o to, aby i jego prawo zasadnicze było wcielone do ogólnego przywileju. (Por. *W. En. Powsz. Illustr.* tom XI, str. 449 i nast.).

T.

Chartier Jan, benedyktyn, ur. w Bayeux, † ok. r. 1462, kronikarz francuski, napisał: *Les Grandes chroniques de France* nazywane zwykle *Chroniques de Saint-Denis*, od Pharamonda, do śmierci Karola VII, Paris 1476, 3 vol. in fol. (Por. Moréri, *Diction. hist.* wyd. z r. 1759; Richard et Giraud, *Bibliothèque sacrée*, t. VI, str. 460—461).

Chartophylax (dosł. znaczy archiwista, bibliotekarz, registrator, kanclerz), był w Kle greckim z dawiendawna zwany duchowny, któremu powierzono przechowywanie pism i dokumentów. Urząd istnieje jeszcze obecnie u unitów w Austryi, gdzie Ch. załatwia poruczenia biskupiej kancelaryi i jest członkiem kapituły. Ch. pierwotnie odpowiadał Chartulariuszowi (ob. Chartularia) na Zachodzie (Hard. III, 524; Baron. ad ann. 591, nr. 38—40), lecz wnet zakres jego władzy rozszerzył się. O Ch. jest już mowa w arabskich kanonach 1-szego soboru nicejskiego. Był on wówczas wśród sług ołtarza, tak, że prawdopodobnie przechowywał naczynia klne i pełnił poniekąd obowiązki zakrystyana. Od w. VI Ch. strzeże wyłącznie dokumentów. Takim był np. na synodzie w Konstplu (536) Kosmos. Powoli zaczął Ch. obejmować obowiązki archidyakona na Zachodzie i stawał się wikaryuszem generalnym, prawą ręką patryarchy konstplskiego. Oprócz tego na synodach miał on pierwszeństwo przed bpami. Przechowywał też pieczęć patryarchalną, a nawet na synodzie w Nymphäa (1233) w imieniu patryarchów konstplskiego i antyocheńskiego oraz obecnych bpów podpisał „professio fidei circa materiam in qua conficiendum est Sacramentum Altaris“ (Hard. VII, 215). Na soborze florenckim zjawia się Ch. Balsamon Michał z Konstpla, obok arcybiskupów z Nicei i Kijowa, z nadanym mu przez cesarza Andronikusa II w w. XIV tytułgm „Ch. magnus„ jako legat grecki do pża. On też podpisał akt unii po magnus Sacellarius i magnus Sceuophylax, lecz jako arch. dyakon przed magnus Ecclesiarcha i Dicaophylax, którzy byli dyakonami (Hard. IX, 429). Ch. miał prawo w uroczystych pochodach patryarchy i jechać jak patryarcha na mule pokrytym białą derą i mieć swoją straż przyboczną. Na głowie nosił złotem tkaną czapkę i pierścień na palcu. Urząd otrzymywał przez podanie kluczy. (Por. W. W. III, 93 i nast.).

(*Ch.*).

Chartran Teobald, malarz francuski współczesny, ur. w r. 1849 w Besançon. Ważniejsze utwory jego pędzla są: „Joanna d:Arc,“ „Męczeństwo w katakumbach,“ „Portret Leona XIII pża“ i inne.

Chartreuse La Grande. Ch. słynne i najdawniejsze opactwo Kartuzów, w departamencie franc. Isére, o 3 mile na północo-zachód od Grenobli, u stóp góry Mont Granson. Pierwotnie była to pustynia bezludna i zupełnie zaniedbana z powodu swej nieurodzajności, a należała do dóbr biskupstwa Grenobli. Gdy św. Bruno rodem z Kolonii przybył do Grenobli, bp mu podarował tę pustynię. Święty udał się tam wraz ze swoimi towarzyszami, aby w odosobieniu prowadzić żywot pobożny. Wybudowali oni wspaniały klasztor i zajęli się uprawą jałowego pola, zamieniając pustynię w nader urodzajną okolicę. Od nazwy miejscowości przybrali pustelnicy tutejsi miano Kartuzów, a zakon ten w krótkim czasie rozrósł się i rozpowszechnił się po świecie. Ch. uważane jest za kolebkę tego zakonu. Rewolucya zniosła klasztor w 1793 r., przywrócono go w 1816 r., zniesiono zaś znowu, wraz z innymi klasztarami i zakonami haniebną ustawą kasacyjną z 1902 r.

Chartularia także Chartaria, zowią się w nowszej łacinie księgi klasztorne lub kościelne, zawierające kopie przywilejów, fundacyj i wszelkiego rodzaju dokumentów, tyczących uposażenia kościoła lub klasztoru. Układanie takich zbiorów było zalecone przez pżów w X w. Dokumenty te uważane są za prawne dowody i stanowią cenny materyał historyczny. Sławne są tego rodzaju zbiory w opactwie benedyktyńskiem na Monte Cassino. Czuwający nad Ch. i przechowujący je zwał się Chartularjusz.

Chasphia (po hebr. Kasifya) miejscowość zamieszkała przez liczną kolonię Żydów, będących na wygnaniu, w znacznej części przez Nathinejczyków. Gdzie się znajdowała ta miejscowość, niewiadomo. Jedni przypuszczają, że w Persyi lub Medyi, nie daleko od morza Kaspijskiego, inni że w Babilonii. To ostatnie zdanie prawdopodobniejsze. (Esdr., VIII, 16—17). (Por. Vigouroux, *Dictionnaire de la Bible*, t. II, p. 1, col. 615—616; G. B. Winer, *Biblisches Realwörterbuch*, 1847, t. I, str. 223; I. Fürst, *Hebräisches Handwörterbuch*, 1876, t. I, str. 617),

Chassanis Karol, ur. w r. 1750, † r. 1802, był kupcem, jednak w rzeczach wiary biegły, napisał uczone dzieło *Du Christianisme et de son culte* contre une fausse spiritualité, Paris 1802, in 8-o; *Essai historique et critique sur l'insuffisance et la vanité de la morale* des anciens, comparée à la morale chrétienne, tamże 1783, in 12-o; *La Morale universelle* tirée des livres sacrés, tamże 1791, in 12-o. C. żył w czasach niewiary, więc pobożnością swą i gorliwością dla spraw Kła wywołał ku sobie nienawiść bezbożnych, to też cudem chyba tylko uszedł śmierci, miał jednak tę pociechę, iż doczekał się powrotu do porządku, zawarcia konkordatu regulującego sprawy kościelne w państwie. (Por. Hurter, *Nomenclator liter.*, t. III, kol. 494).

Chassant Alfons Antoni Ludwik, paleograf francuski, ur. w Paryżu w r. 1808, przełożony biblioteki w Evreux napisał: *Histoire des évêques d'Evreux* avec des notes et des armoiries, Evreux 1846; *Paléographie des chartes et des manuscrits des VI — XVII siècles* augmentée d'une instruction sur les sceaux et leurs légendes et des règles de critique etc., 1862, wyd. 5; *Dictionnaire des abbréviations latines et françaises etc.*, 1846, 1877, in 12-o, wyd. 4. (Por. Hurter, *Nomenclator literarius*).

Chassay Fryderyk Edward, kanonik w Bayeux, profesor Pisma św. w Sorbonie, † 1866 r.; autor wielu dzieł: *Pureté du coeur*, 1850; *Manuel d'une femme chrétienne*, 1849; *La femme chrétienne dans ses rapports avec le monde*, 1850, tłumaczone na język polski przez ks. Dziubackiego, w Warszawie 1852; *Les dévoirs des femmes dans la famille*, 1852; *Hist. de la Redemption*, 1850; *Jésus lumière du monde...*, 1855; *Jésus Sauveur du monde...*, 1854; *Jésus vainqueur de la mort...*, 1854; *Défense du christianisme historique*, 3 vol., 1851; *Le mysticisme catholique*, 1850; *Le Christ et l'Evangile...*, 1847, Parisiis; *Conclusion des démonstrations évangelique: le Protestantisme le Rationalisme, le Socialisme*, tamże 1853; *Le D-r Straus et ses adversaires en Allemagne, histoire du système mythique.* (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. III, p. 989).

Chassydzi, ob. Hassydzi.

Chasteigner da la Rochepozay Henryk Ludwik, bp. z Poitiers, ur. w Tivoli we Włoszech, 6 wrześ. 1577, † w Dissay dyec. Poitiers, 30 lip. 1651 r. Komentator ksiąg Pisma św. Wydał: *Remarques françaises sur saint Mathieu*, in 4-o, Poitiers 1619; *Exercitationes in Marcum, Lucam, Johannem et Acta Apostolorum*, in 4-o, tamże 1626; *in Genesim*, 1628; *in Exodum, in libros Numerorum, Josue et Judicum*, 1629; *in IV libros Regum*, 1626; *in librum Job*, 1628; *in lib. Psalmorum*, 1643; *in Prophetas majores et minores*, in 4-o, Paris 1630. (Por. *Gallia christiana*, t. II, col. 1206).

Chastel Marya Anioł, T. J., ur. 12 lut. 1804, † 4 lut. 1861 r. Zostawił kilka dzieł filozoficznych, w których zwalczał system tradycyonalistów: *Les rationalistes et les traditionalistes...*, Paris 1850; *De l'autorité et du respect, qui lui est du*, Paris 1851; *L'Église et les systemes de philosophie moderne*, Paris 1852; *De l'origine des connaisances humaines d'aprés l'Ecriture Sainte*, Paris 1852; *De la valeur de la raison humaine*, Paris 1854, in 8-o. (Por. Hurter, *Nomenclator*, t. III, p. 992).

Chastel Stefan Ludwik, ur. w 1801 r. w Genewie, † tamże 1886, teolog szwajcarski Kła reformowanego, profesor historyi Kła w uniwersytecie genewskim. Napisał: *Conférences sur l'histoire du christianisme*, 2 v., Généve 1839; *Histoire de la destruction du paganisme dans l'Empire d'Orient*, 1850; *L'Eglise romaine considerée dans*

ses rapports avec le developpement de l'humanité, 1856; *Le christianisme au XIX siècle*, 1874; *Histoire du christianisme depuis son origine jusqu'à nos jours*, 5 vol., 1881—84.

Chatel Jan, syn paryskiego sukiennika, dokonał 24 grud. 1594 r. zamachu na Henryka IV króla Francyi, w chwili, gdy przebywał u Gabryeli d'Estrées, lecz zranił go tylko w górną wargę. Ponieważ uczył się u Jezuitów, usiłowano uczynić ich sprawcami tego zamachu. Przy przesłuchaniu, Ch. stanowczo przeczył, jakoby miał wspólników. Nic więcej nie zdołano wydobyć zeń przez tortury. Policyant Lupoli słuchał go, w przebraniu księdza, spowiedzi, aby wydobyć zeznanie przeciwko Jezuitom, lecz również bezskutecznie. D. 29 grud. 1594 r. odcięto Ch. rękę, a następnie rozerwano go końmi. Parlament nienawidzący Jezuitów, postanowił pomimo to ich zgubić. Dokonano więc u nich ścisłej rewizyi, aby znaleźć dokumenta zalecające królobójstwo. W papierach tedy O. Guignarda znaleziono notatkę, że heretyka Béarnera (Henryka IV) należy wszelkimi sposobami zwalczać, a w konieczności zabić. Guignard przyznał się do autorstwa, lecz dodał iż ponieważ notatka pochodzi z r. 1589, a więc z czasu przed nawróceniem króla, więc na mocy amnestyi nie podlega on karze. Tego nieuwzględniono i Guignard został 7 stycz. 1595 r. powieszony. Idąc na śmierć zaprzysiągł Guignard, że nie wiedział o zamysłach Ch., zachęcał lud do posłuszeństwa królowi i modlił się za niego (ob. *Mem. d'élat.*, przez Hér. de Chiverny). Następnego dnia musieli Jezuici opuścić Paryż, a w kilka dni całą Francyę. Wrogami Jezuitów byli głównie Hugonoci, parlament i Sully, sam król zaś miał mowę w parlamencie w ich obronie, a w r. 1605 kazał zburzyć kolumnę, wystawioną przed domem Ch-a, piętnującą Jezuitów. Sam Thau przyznaje, że skazanie Jezuitów nastąpiło „non servata juris ordine neque partibus auditis.“ Jakoż Henryk IV zniósł edyktem z r. 1603 i 1604 niesprawiedliwy wyrok parlamentu, sam też oświadczył 1607 r. O Prowincyonałowi: „Kochałem was, bom was znał.“ (Por. Cezar Contu *Nowe czasy*, 1853, I, str. 549 i nast; Crétineou-Joly, *Hist. de la Comp. de Jésus*, II, Paris 1846, str. 353 i nast.).

(Ch.).

KONIEC TOMU PIĄTEGO I SZÓSTEGO.

Nowości wydawnicze
Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA.

JÓZEF KALLENBACH
CZASY i LUDZIE

TREŚĆ: Kraj lat dziecinnych.—Kuratorja Wileńska (1803—1823).—Tło obrzędowe „Dziadów".—„Wieczory w Neuilly".—„O malarstwie religijnem".—Słuchacz Mickiewicza.—Z młodych lat Z. Krasińskiego.—T. Lenartowiczowi w 10-tą rocznicę.—Antoni Małecki.—Kalendarz Jana III z r. 1683.—British Museum. Cena rb. 2.

SZYMON ASKENAZY
UNIWERSYTET WARSZAWSKI

(Myśli na dobie). Cena kop. 60.

WYDAWNICTWA treści HISTORYCZNEJ

Askenazy S. Książe Józef Poniatowski. 1763—1813. rb. 4.—
w oprawie ozdobnej rb. 5.—
„ Wczasy historyczne. Ser. I, wyd. 2-gie rb. 2.—
„ Wczasy historyczne. Ser. II, rb. 2.60

Białkowski Antoni. Pamiętniki starego żołnierza (1806—1814). Wydał W. Tokarz rb. 2.60

Demolins Ed. Szlaki dziejowe a typy społeczne. Szlaki starożytne. Spolszczył L. Krzywicki rb. 1.50

Grabski Wł. Historya Towarzystwa rolniczego. 1858—1861 r. 2 tomy rb. 5.—

Kochanowski J. K. Szkice i drobiazgi historyczne rb. 2.—

Niemcewicz Ursyn J. Pamiętnik o czasach Księstwa Warszawskiego (1807—1809). Wydał A. Kraushar rb. 1.20

Papée Fryd. dr. Polska i Litwa na przełomie wieków średnich. I: Ostatnie dwunastolecie Kazimierza Jagielończyka rb. 4.—

Sobieski W. dr. Szkice historyczne rb. 1.50

Szelągowski A. O ujście Wisły. Wielka wojna pruska rb. 3.—

Weyssenhoff Jan generał. Pamiętnik. Wydał Józef Weyssenhoff rb. 2.—

Wojciechowski T. prof. Szkice historyczne jedenastego wieku rb. 3.—

Nakładem i pod kierunkiem Redakcyi „**Maryawity**“ w Kielcach (dom W. Chrzanowskiej ul. Konstantego) wyszedł z druku:

Tom II-gi dzieła p. t.

„Kazania i mowy wyborowe“,

zawierający

1) *kazania mówione w różnych okolicznościach* (prymicyach, instalacyach, poświęceniach i t. p.)

2) *O Świętych Pańskich* — Cena 1 rb. 50 k.

Tom III-ci pod prasą

obejmuje kazania o świętych, Ks. Kajsiewicza, Prusinawskiego, Grodzickiego i t. d.

a także:

Część I-sza dzieła Tomu I-go p. t.

Dzień Chrześcijanina

czyli

Żywot Świętych, Rozmyślania i uwagi na każdy dzień roku, zawierający po 2 lub 3 żywoty (z tych jeden żywot świątobliwego polaka), oraz po 2 rozmyślania na 15 pierwszych dni miesiąca Stycznia.

Cena części I-ej 1 rub.

Prenumeratorowie „Maryawity“ wnoszący *zgóry całoroczną prenumeratę* (od 1 stycznia lub lipca b. r.) jak inne wydawnictwa Redakcyi, (katechizm Noela, tomów 6, „Czem jest Marya“ i 30 drobniejszych), tak i *powyższe dwa otrzymują* **za pół ceny.**

WARSZAWA. Skład Główny „Maryawity“

Ordynacka № 9, m 8.

Wydawnictwo Biblioteki Dzieł Chrześcijańskich

Lekcye i Ewangelie

na wszystkie niedziele i święta całego roku

podług tłumaczenia Ks. JAKÓBA WUJKA

językowo i stylowo poprawionego

z upoważnienia J. E. Arcybisk. Metropolity Warszaw. **Ks. WINCENTEGO POPIELA**

wydanie na pięknym białym papierze br. 1.60
w oprawie skórkowej, brzegi czerwone 2.40
wydanie na welinowym papierze w oprawie szagrynowej, brzegi złocone 4.—
w oprawie w czerwony safian, brzegi złocone . . . . . 5.—